This is a digital copy of a book that was preserved for generations on library shelves before it was carefully scanned by Google as part of a project to make the world's books discoverable online.

It has survived long enough for the copyright to expire and the book to enter the public domain. A public domain book is one that was never subject to copyright or whose legal copyright term has expired. Whether a book is in the public domain may vary country to country. Public domain books are our gateways to the past, representing a wealth of history, culture and knowledge that's often difficult to discover.

Marks, notations and other marginalia present in the original volume will appear in this file - a reminder of this book's long journey from the publisher to a library and finally to you.

Usage guidelines

Google is proud to partner with libraries to digitize public domain materials and make them widely accessible. Public domain books belong to the public and we are merely their custodians. Nevertheless, this work is expensive, so in order to keep providing this resource, we have taken steps to prevent abuse by commercial parties, including placing technical restrictions on automated querying.

We also ask that you:

+ *Make non-commercial use of the files* We designed Google Book Search for use by individuals, and we request that you use these files for personal, non-commercial purposes.

+ *Refrain from automated querying* Do not send automated queries of any sort to Google's system: If you are conducting research on machine translation, optical character recognition or other areas where access to a large amount of text is helpful, please contact us. We encourage the use of public domain materials for these purposes and may be able to help.

+ *Maintain attribution* The Google "watermark" you see on each file is essential for informing people about this project and helping them find additional materials through Google Book Search. Please do not remove it.

+ *Keep it legal* Whatever your use, remember that you are responsible for ensuring that what you are doing is legal. Do not assume that just because we believe a book is in the public domain for users in the United States, that the work is also in the public domain for users in other countries. Whether a book is still in copyright varies from country to country, and we can't offer guidance on whether any specific use of any specific book is allowed. Please do not assume that a book's appearance in Google Book Search means it can be used in any manner anywhere in the world. Copyright infringement liability can be quite severe.

About Google Book Search

Google's mission is to organize the world's information and to make it universally accessible and useful. Google Book Search helps readers discover the world's books while helping authors and publishers reach new audiences. You can search through the full text of this book on the web at `http://books.google.com/`

Google

Jest to cyfrowa wersja książki, która przez pokolenia przechowywana byla na bibliotecznych pólkach, zanim zostala troskliwie zeskanowana przez Google w ramach projektu światowej biblioteki sieciowej.

Prawa autorskie do niej zdążyly już wygasnąć i książka stala się częścią powszechnego dziedzictwa. Książka należąca do powszechnego dziedzictwa to książka nigdy nie objęta prawami autorskimi lub do której prawa te wygasly. Zaliczenie książki do powszechnego dziedzictwa zależy od kraju. Książki należące do powszechnego dziedzictwa to nasze wrota do przeszlości. Stanowią nieoceniony dorobek historyczny i kulturowy oraz źródlo cennej wiedzy.

Uwagi, notatki i inne zapisy na marginesach, obecne w oryginalnym wolumenie, znajdują się również w tym pliku – przypominając dlugą podróż tej książki od wydawcy do biblioteki, a wreszcie do Ciebie.

Zasady użytkowania

Google szczyci się wspólpracą z bibliotekami w ramach projektu digitalizacji materialów będących powszechnym dziedzictwem oraz ich upubliczniania. Książki będące takim dziedzictwem stanowią wlasność publiczną, a my po prostu staramy się je zachować dla przyszlych pokoleń. Niemniej jednak, prace takie są kosztowne. W związku z tym, aby nadal móc dostarczać te materialy, podjęliśmy środki, takie jak np. ograniczenia techniczne zapobiegające automatyzacji zapytań po to, aby zapobiegać nadużyciom ze strony podmiotów komercyjnych.

Prosimy również o:

- Wykorzystywanie tych plików jedynie w celach niekomercyjnych
  Google Book Search to usluga przeznaczona dla osób prywatnych, prosimy o korzystanie z tych plików jedynie w niekomercyjnych celach prywatnych.
- Nieautomatyzowanie zapytań
  Prosimy o niewysylanie zautomatyzowanych zapytań jakiegokolwiek rodzaju do systemu Google. W przypadku prowadzenia badań nad tlumaczeniami maszynowymi, optycznym rozpoznawaniem znaków lub innymi dziedzinami, w których przydatny jest dostęp do dużych ilości tekstu, prosimy o kontakt z nami. Zachęcamy do korzystania z materialów będących powszechnym dziedzictwem do takich celów. Możemy być w tym pomocni.
- Zachowywanie przypisań
  Źnak wodny"Google w każdym pliku jest niezbędny do informowania o tym projekcie i ulatwiania znajdowania dodatkowych materialów za pośrednictwem Google Book Search. Prosimy go nie usuwać.
- Przestrzeganie prawa
  W każdym przypadku użytkownik ponosi odpowiedzialność za zgodność swoich działań z prawem. Nie wolno przyjmować, że skoro dana książka zostala uznana za część powszechnego dziedzictwa w Stanach Zjednoczonych, to dzielo to jest w ten sam sposób traktowane w innych krajach. Ochrona praw autorskich do danej książki zależy od przepisów poszczególnych krajów, a my nie możemy ręczyć, czy dany sposób użytkowania którejkolwiek książki jest dozwolony. Prosimy nie przyjmować, że dostępność jakiejkolwiek książki w Google Book Search oznacza, że można jej używać w dowolny sposób, w każdym miejscu świata. Kary za naruszenie praw autorskich mogą być bardzo dotkliwe.

Informacje o usłudze Google Book Search

Misją Google jest uporządkowanie światowych zasobów informacji, aby staly się powszechnie dostępne i użyteczne. Google Book Search ulatwia czytelnikom znajdowanie książek z calego świata, a autorom i wydawcom dotarcie do nowych czytelników. Caly tekst tej książki można przeszukiwać w internecie pod adresem `http://books.google.com/`

B 1,086,900

THE UNIVERSITY OF MICHIGAN
LIBRARIES
THE UNIVERSITY OF MICHIGAN
ARTES · SCIENTIA · VERITAS
1817

THE UNIVERSITY OF MICHIGAN
LIBRARIES
THE UNIVERSITY OF MICHIGAN
ARTES SCIENTIA VERITAS
1817

EDITIONUM COLLEGII HISTORICI ACADEMIAE LITTERARUM CRAC. N. 64.

SCRIPTORES RERUM POLONICARUM

DK
402
.543
v.20

TOMUS XX

CONTINENT:

DIARIA COMITIORUM POLONIAE ANNI 1597.

WYDAWNICTWA KOMISYI HIST. AKADEMII UMIEJ. W KRAKOWIE N. 64.

PISARZE DZIEJÓW POLSKICH

TOM XX

ZAWIERA:

DYARYUSZE SEJMOWE Z ROKU 1597.

W KRAKOWIE
NAKŁADEM AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI SPÓŁKI WYDAWNICZEJ POLSKIEJ
1907

EDITIONUM COLLEGII HISTORICI ACADEMIAE LITTERARUM CRACOVIENSIS
Nr. 64.

SCRIPTORES RERUM POLONICARUM

TOMUS XX

CONTINET:

DIARIA COMITIORUM POLONIAE

ANNI 1597

CRACOVIAE
SUMPTIBUS ACADEMIAE LITTERARUM
APUD BIBLIOPOLAM SOCIETATIS LIBRARIAE POLONICAE
1907

WYDAWNICTWA KOMISYI HISTORYCZ. AKADEMII UMIEJĘT. W KRAKOWIE
Nr. 64.

DYARYUSZE SEJMOWE R. 1597.

W DODATKACH:

AKTA SEJMIKOWE I INNE
ODNOSZĄCE SIĘ DO TEGO SEJMU

WYDAŁ

DR. EUGENIUSZ BARWIŃSKI

W KRAKOWIE
NAKŁADEM AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI SPÓŁKI WYDAWNICZEJ POLSKIEJ
1907

Z DRUKARNI UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO POD ZARZĄDEM J. FILIPOWSKIEGO.

N105a-294859 71 486 AA A 30

SPIS RZECZY.

Str.

ęp . . . . . IX—XXVIII

DYARYUSZE.

Dyaryusz sejmu warszawskiego 1597 roku . . . . . 1—142

Dedykacya str. 1—2; — 10 lutego, str. 3—4; — 11 lutego, str. 5—8; — 12 lutego, str. 8—10; — 13 lutego, str. 10—15; — 14 lutego, str. 15; — 15 lutego, str. 15—19; — witanie króla przez Marszałka, str. 16—18; — propozycya królewska, str. 18; — 16 lutego, str. 19—20; — 17 lutego, str. 20, — 18 lutego, str. 20; — 19 lutego, str. 21; — 20 lutego: Oratio Caietani, str. 21—27; — Responsum, str. 27—28; — wota senatorskie na propozycyą: Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, str. 28—33; — Arcybiskupa Lwowskiego, str. 33—35; — Biskupów: Krakowskiego, str. 35—37; — Kujawskiego, str. 37—39; — Płockiego, str. 39—42; — 21 lutego: Biskupów: Łuckiego, str. 42—47; — Chełmińskiego, str. 48—51; — Inflantskiego, str. 51—52; — Wojewodów: Poznańskiego, str. 52—55; — Sieradzkiego, str. 55—56; — Smoleńskiego, str. 56—57; — Nowogrodzkiego, str. 58; — Rawskiego, str. 58; — Brześciańskiego, str. 58—9; — 22 lutego: Wojewody Chełmińskiego, str. 60; — Kasztelanów: Wieluńskiego, str. 60; — Podlaskiego, str. 61; — Konarskiego, str. 62; — Wojewody Wileńskiego, str. 62—66; — Wojewody Kijowskiego, str. 66—67; — Wojewody Mazowieckiego, str. 67; — Kasztelana Elbieńskiego, str. 67; — Marszałka W. Koronnego, str. 68—69; — Kanclerza W. Koronnego, str. 70—85; — Kanclerza W. Ks. Litewskiego, str. 85; — Podkanclerzego W. Ks. Litewskiego, str. 85; — Podskarbiego W. Ks. Litew. skiego, str. 85; — Respons J. K. Mci., str. 86; — Odpowiedź Legata, str. 86—87; — 23 i 24 lutego, str. 87; — 25 lutego, str. 87—90; — 26 lutego, str. 90; — 27 lutego, str. 91—95; — 28 lutego, str. 95—96; — 1 marca, str. 96; — 2 marca, str. 97; — 3 marca, str. 97—98; — 4 marca, str. 98; — 5 marca, str. 98—100; — 6 marca, str. 100; — 7 marca, str. 100—102; — 8 marca, str. 102—103; — 9 marca, str. 103—104; — 10 marca, str. 104; — 11 marca, str. 105—107; — 12 marca, str. 107—108; — 13 marca, str. 109; — 14 marca, str. 109—110; — 15—17 marca, str. 110; — 18—20 marca, str. 111; — 21 marca, str. 111—112; — 22 marca, str. 112—113; — 23 marca, str. 113; — 24 marca, str. 113—120; — 25 marca, str. 120—121; — Koniec opisania sejmowego, 28 marca, str. 121—124.

Chronologia comitiorum Regni Poloniae Anno MDXCVII Varsoviae celebratorum . . . . . 125—165

Dedykacya, wstęp, str. 125—126; — 10—14 luty, str. 126—127; — 15 luty, str. 128—132; — 16—19 luty, str. 133; — 20 luty, 133—136; — 21 luty,

str. 137—139; — 22 luty, str. 139—148; — 23—24 luty, str. 148—149; — 25 luty—1 marca, str. 149—152; — 2—3 marca, str. 152; — 4—6 marca, str. 153; — 7 marca, str. 153—155; — 9 marca, str. 155; — 10—15 marca, str. 156—157; — 16—18 marca, str. 157—158; — 21 marca, str. 159; — 22—23 marca, str. 160; — 24 marca, str. 160—164; — 25—28 marca, str. 164—165.

. **Dyaryusz sejmu r. 1597 spisany przez Andrzeja Redera, burmistrza miasta Malborga, posła mniejszych miast pruskich** . . . . . 166—184
10 lutego, str. 166; — 11 lutego, str. 166—167; — 13 lutego, str. 167; — 15 lutego, str. 167—168; — 16—19 lutego, str. 169; — 20 lutego, str. 169—174; — 21 lutego, str. 175—178; — 22 lutego, str. 178—180; — 25 lutego, str. 180—181; — 26 lutego, str. 181—182; — 27 lutego, str. 182; — 1—8 marca, str. 183; — 9—10 marca, str. 184.

'. **Recessus oder vielmehr diaria dessen, was publice auf dem allgemeinem reichstag zu Warschau... gehandelt worden im 1597 jahre** . . . . . 423—527
10 lutego, str. 423—425; — 11 lutego, str. 425—426; — 12 lutego, str. 426; — 13 lutego, str. 427—428; — 14 lutego, str. 428—429; — 15 lutego, str. 429—435; — 16 lutego, str. 435—436; — 17 lutego, str. 436; — 18 lutego, str. 437; — 19 lutego, str. 437—438; — 20 lutego, str. 438—446; — 21 lutego, str. 446—451; — 22 lutego, str. 451—455; — 24 lutego, str. 455—457; — 25 lutego, str. 457; — 26 lutego, str. 457—458; — 27 lutego, str. 458—460; — 28 lutego, str. 460—461; — 1 marca, str. 461; — 2 marca, str. 461—462; — 3 marca, str. 462—464; — 4 marca, str. 464—465; — 5 marca, str. 465—468; — 6 marca, str. 468—471; — 7 marca, str. 471—472; — 8 marca, str. 471—473; — 9 marca, str. 473—475; — 10 marca, str. 475—478; — 11 marca, str. 478—481; — 12 marca, str. 481—487; — 13 marca, str. 487—490. — 14 marca, str. 490—495; — 15 marca, str. 495—496; — 17 marca, str. 496—499; — 18 marca, str. 499; — 19 marca, str. 499—500; — 20 marca, str. 500—501; — 21 marca, 501—504; — 22 marca, str. 504—507; — 23 marca, str. 507—512; — 24 marca, str. 512—520; — 25 marca, str. 520—522; — 26 marca, str. 522; — 27 marca, str. 522—525; — 28 marca, str. 525; — Spis senatorów, str. 526—527

DODATKI:

Akta poselstwa do Szwecyi, str. 185—239.

1. Literae credentiales legatis in Suetiam euntibus . . . . . 185—186
2. Oratio nomine senatus... ad Principem Carobum... 6 octobris 1590 . . . 187—195
3. Responsum Ill. Principis Caroli... 23 octobris 1596 . . . . . 196—208
4. Mandata Ser. D. Sigismundi... exposita per Ericum Brahe... 3 octobris . . 209—211
5. Apologia decreti Sudercopensis et responsum Ill... Caroli.. 23. octobris 1596 212—237
6. Ill. Principis D. Caroli amicissima quaedam postulata . . . . . 238—239

. **Akta Komisyi Krakowskiej w sierpniu 1596 r. odbytej, str. 240—322.**

1. Mandat królewski zwołujący komisyą . . . . . 240—241
2. Instructio pro... consiliariis atque oratoribus Imperatoris . . . . . 241—247
3. Diarium commissionis . . . . . 248—256
4. Epistola prima legatorum Caesareorum 9 augusti (opis dni 1—9) . . . . 257—264
5. Epistola secunda » » 10 augusti (opis dnia 10) . . . . . 264—265
6. Epistola tertia » » 15 augusti (opis dni 12—14) . . . . 265—269

Str.

7. (Alegat do Nr. 6.) Primum a dominis commissariis Polonicis scriptum... 12 augusti 269—274
8. » » » Ill. Cardinalis Caietani rescriptum 13 augusti . . . . . 274—275
9. » » » D. Commissariorum Caes. Mtis rescriptum 13 augusti . . . 275—279
10. Epistola quarta legatorum Caesareorum 19 augusti (opis dni 18—19) . . . 279—281
11. (Alegat do Nr. 10.) Secundum D. commissariorum Polonorum rescriptum, 17 augusti . . . . . 281—284
12. » » » Secundum rescriptum D. commissariorum Caes. Mtis 18 augusti . . . . . 285—287
13. Rudolphi II epistola prima ad legatos suos, 20 augusti . . . . . 287—289
14. Rudolphi II epistola secunda ad legatos suos, 24 augusti . . . . . 289—290
15. Epistola quinta legatorum Caesareorum 31 augusti (opis dni 20—31) . . . 290—310
16. (Alegat do Nr. 15) Ill. Cardinalis Caietani secundum rescriptum 21 augusti 310—311
17. » » » Tertium D. commissariorum Regni rescriptum 22 augusti 312—314
18. » » » Legatorum Caesareorum rescriptum 22 augusti . . . . 314—314
19. » » » D. Commissariorum Caes. Mtis scriptum 29 augusti . . 315—319
20. Protestatio D. Commissariorum Regni . . . . . 319—320
21. Capita reliqua atque responsum... expectandum . . . . . 321—322

Akta sejmikowe, str. 322—423.

1. Instrukcya królewska na sejmiki . . . . . 322—331
2. Instrukcya na sejmik generalny Malborski . . . . . 331—336
3. Postulata... województw Poznańskiego i Kaliskiego... a. 1596 in octobre . . 337—345
4. Artykuły na sejmiku Srzedczkiem . . . . . 346—349
5. Artykuły na sejmiku Szadkowskim . . . . . 349—350
6. Artykuły... województwa Łęczyckiego . . . . . 350—353
7. Artykuły... na sejmiku Radziejowskim... podane . . . . . 353—355
8. Artykuły... na sejmiku województwa Płockiego . . . . . 355—359
9. Artykuły... na sejmiku Czerskim... podane . . . . . 359—363
10. Artykuły... na sejmiku ziemi Wiskiej . . . . . 363—365
11. Artickel auf dem Rednischen Landtage . . . . . 365—368
12. Praescriptum mandatorum... terrarum Prussiae datum in conventu generali Mariaeburgi . . . . . 368—374
13. Siemiku Proszowskiego... instrukcya . . . . . 375—384
14. Artykuły województwa Ruskiego... w Wiśni uchwalone . . . . . 384—389
15. Protestatio nobilitatis Palatinatus Russiae . . . . . 389—391
16. Instrukcya i artykuły sejmiku Halickiego . . . . . 391—393
17. Instrukcya na sejm... dana z sejmiku Chełmskiego . . . . . 394—396
18. Instrukcya sejmiku Łuckiego . . . . . 396—400
19. Instrukcya... z sejmiku Łuckiego (druga) . . . . . 400—403
20. Artykuły na sejmiku Wileńskim uchwalone . . . . . 403—408
21. Instrukcya... powiatu Oszmiańskiego . . . . . 408—411
22. Instrukcya... powiatu Lidzkiego . . . . . 411—415
23. Artykuły województwa Brzesko-litewskiego . . . . . 415—419
24. Wota zjazdu głównego Słonimskiego . . . . . 419—425

Spis imion i miejscowości . . . . . 529—545

WSTĘP.

Wydawca niniejszego tomu zamierza wydać z czasem dyaryusze wszystkich sejmów od koronacyi Zygmunta III aż do końca XVI wieku, t. j. tych sejmów jedenastu, które zbierały się po kolei w latach: 1588, 1589, 1590 dwukrotnie, 1592, 1593, 1595, 1596, 1597, 1598, 1600.

Dyaryusze sejmów tych rozproszone po całym świecie, a odszukanie ich przy stanie naszych bibliotek, z których nawet największe niekiedy nie posiadają wcale katalogów rękopisów, lub też obywają się bardzo niedokładnymi spisami, nastręcza wielkie trudności, wymaga długich i mozolnych poszukiwań, a ostateczne skompletowanie materyału zależy nieraz wprost od przypadku. W tych warunkach niepodobna było nam pomyśleć o ogłaszaniu tych dyaryuszów w porządku chronologicznym, a gdy złożyło się tak, że właśnie dla sejmu z r. 1597 zebrany materyał doszedł do pożądanej i stosunkowo największej obfitości, — podczas gdy n. p. do sejmu z roku 1588 li tylko mało, do sejmu zaś z r. 1589 i 1595 nic prawie odszukać się jeszcze nie dało — zgłosiliśmy się przed paru laty do krakowskiej Komisyi Historycznej z naszym planem, aby nie krępując się porządkiem chronologicznym, przystąpić najpierw do ogłoszenia dyaryuszów i aktów sejmu z r. 1597, a Komisya zgodziła się na tę propozycyę naszą (zob. Rocznik Akad. Umiejęt. R. 1902/3, str. 102).

Wydanie nasze w głównych zarysach wzoruje się też na dawniejszych tego rodzaju wydawnictwach Komisyi Historycznej, różni się od nich tem, że poniekąd rozszerza ramy takiej publikacyi. Nie jest to wprawdzie zupełną innowacyą, że w niniejszej publikacyi obok dyaryuszów ogłaszamy inne akta spraw sejmowych dotyczące, w pierwszym

rzędzie instrukcye królewskie na sejmiki i lauda sejmikowe, bo tych kilka wydano już przy dyaryuszach sejmowych z roku 1585; ale tutaj dajemy o wiele więcej jeszcze tych aktów sejmikowych, a nadto akta komisyj sejmowych i poselstw z sejmu wysyłanych. Wychodząc z zasady, że kompletny akt sejmowy składał się z dwóch czynników organicznie ze sobą związanych: sejmików i sejmu, uważamy, że dopiero równorzędne uwzględnienie tych obu czynników może dać pełny i jasny obraz aktu sejmowego, tem bardziej że dyaryusze, produkty roboty prywatnej, są źródłem półautentycznem, akta zaś sejmikowe, jako akta urzędowe, są źródłem ściśle autentycznem.

Obok tych dyaryuszów sejmowych i aktów sejmikowych wciągnęliśmy do wydawnictwa także inne rodzaje aktów tyczących się spraw sejmowych jako to: traktaty komisyi sejmowej, akta poselstwa z sejmu wyprawionego, relacye o sejmie, słowem wszystko, co przyczynić się może do rozjaśnienia obrazu obrad sejmowych. Wszystkie te kategorye otoczyliśmy równą pieczą, we wszystkich kierunkach czyniliśmy specyalne poszukiwania, starając się dojść do możliwie największej pełności, co się też w znacznej części udało.

Część pierwsza publikacyi niniejszej obejmuje same dyaryusze. Udało się nam odnaleść cztery od sobie zupełnie odrębne, różnego charakteru i utworzone w zupełnie odmiennych warunkach.

Pierwszy dyaryusz, najobszerniejszy, zamieszczony na str. 1 do 124, podaje nam szczegółowy, zupełny dyaryusz obrad sejmowych; nieznany autor przypisał go swemu protektorowi, kasztelanowi krakowskiemu Janowi Ostrogskiemu, który, jak to z dedykacyi wnioskować można, opiekował się nim i łożył na jego wykształcenie. Dowiadujemy się dalej, że (jak to autor dziwacznym stylem wyraża) jest to »pierwszy młodoletnich latorośli owoc ojczystego ćwiczenia«, a więc próby literackie, po ukończeniu nauk i powrocie z zagranicy podjęte. Ta właśnie niewprawność autora, nieobycie się ze sprawami publicznemi, a zatem i brak szybkiego i trafnego oryentowania się, są powodem pewnej rozwlekłości dyaryusza, a nadto i pewnych niedokładności w niektórych szczegółach; słowem, brak tej pracy dobrej perspektywy. Podaje więc autor obszernie, dosłownie, rozwlekle wota senatorów powtarzających jeden po drugim to samo w kółko, zbywa natomiast pokrótce ważne

rozprawy izby poselskiej, prawiąc o hałasie i rozruchu, a nie wchodząc w przyczyny i treść objawów, które decydowały o losie sejmu. Jest to zresztą wada zwykła znacznej części naszych dyaryuszów, nie pozwalająca nieraz wniknąć w prawdziwy stan rzeczy; czyta się długie, nudne, na wszystko zgodne. za wszystko dziękujące wota senatorów, a w końcu widzi się, że sejm rozchodzi się na niczem — tą wadą jest spoglądanie na sejm ze stanowiska senatu.

Drugą wadą pochodzącą z braku rutyny jest skłonność do bałamuctwa, niezrozumienie sensu mowy; klasycznym przykładem takiego właśnie bałamuctwa jest owo curiosum w mowie Zamojskiego [1]), kiedy autor dyaryusza, nie zrozumiawszy paraleli między Rzymem a Turkami, każe Turkom zdobywać Kartaginę!

Niewątpliwą natomiast zaletą dyaryusza jest bezstronność autora, płynąca właśnie z nieobycia się jego ze sprawami publicznemi: stojąc zdala od walki stronnictw politycznych, nie patrzył na wypadki oczyma jakiegoś stronnictwa i nie naginał tendencyjnie w myśl jego interesów — jak to często się zdarzało — treści dyaryusza, lecz spisywał wierny, nie przekręcony, poniekąd protokół obrad sejmu.

Dyaryusz ten przechowało do naszych czasów kilka rękopisów, po których dokładnem zbadaniu i porównaniu okazało się, że wydanie oprzeć się musi li tylko na jednym z nich, ponieważ inne są bez wartości. Jest to rękopis Cesarskiej Publicznej Biblioteki w Petersburgu, oznaczony sygnaturą Польск. F. IV. 241, który należał do biblioteki Poryckiej Tadeusza Czackiego, jak to wskazuje własnoręczna notatka tegoż na pierwszej stronie i notatka Gołębiowskiego, który na dodanej karcie spisał treść rękopisu. Następnie przeszedł on do zbiorów XX. Czartoryskich w Puławach, gdzie w inwentarzu oznaczono go numerem 358 [2]), stąd zaś zabrano go do Petersburga i wcielono do zbiorów Cesarskiej Publicznej biblioteki.

Ten doskonale zachowany foliant, oprawiony w brunatną skórę, ma 729 stronic i składa się z trzech odrębnych, dających się doskonale odróżnić części.

---

[1]) Por. uwagę na str. 74.

[2]) Korzeniowski, Catalogus codicum manu scriptorum Musei Principum Czartoryski str. 72, podaje: «Sejm 1597. Miscellanea 1623—1631. Vol. hoc deest».

Część pierwsza, stron 342, spisana jedną ręką, zawiera:

1) *Dyaryusz sejmu* 1597, str. 1—306.

2) *Legatio in Suetiam*, str. 307—322.

3) *Adiuncta albo traktaty sejmowi należące, dla lepszego zrozumienia postępków sejmowych przyłączone*, str. 323—339. Jest to króciuchny sumaryusz czynności sejmów z l. 1595 i 1596.

4) *Prognosticon Sigismundi Augusti.*

Część druga, strony 343—566, pisana także jedną ręką, od poprzedniej odmienną i nieco późniejszą, zawiera traktat: *„Apologia pro libertate Reipublicae..., scripta pro comitiis 1625"*, utwór Andrzeja Lisieckiego, czy też, jak inni chcą, Marcina Żegockiego, napotykany bardzo często, w każdej niemal bibliotece.

Część trzecia zajmuje resztę rękopisu (strony 567—729); jest ona jeszcze późniejszą, pisana kilku rękoma, a zawiera miscellanea historyczne z lat 1623—1629, akta odnoszące się przeważnie do spraw kozackich i działalności Stanisława Koniecpolskiego, autora »Ordynacyi Woyska I. K. M. Zaporoskiego« z r. 1625.

Na marginesach rękopisu spotykamy notatki jakiejś innej ręki, widocznie właściciela kodeksu; jedna z nich, zamieszczona na tytule Apologii, brzmi: *Tę apologią Marcin Żegocki, Sędzia Wschowski, a teraz już Kasztelan Przemęcki, wywodzi"*, z tego zaś możemy oznaczyć dokładnie jako czas, kiedy istniał już cały ten kodeks, lata 1626—1634, bo w r. 1626 Żegocki postąpił na kasztelanią, a w r. 1634 umarł.

Najstarszą i najstaranniej pisaną częścią rękopisu jest część pierwsza, z naszym dyaryuszem; pochodzi ta część najprawdopodobniej z końca XVI w., jest więc współczesna z sejmem. Bardzo staranne pismo, odmienny, mocniejszy papier naprowadza nas na domysł, że może jest to właśnie ów oryginalny rękopis ofiarowany Ostrogskiemu, który później oprawiono razem z dwiema dalszemi częściami.

Drugim rękopisem, który nam ten dyaryusz dochował, jest rękopis Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu, Nr. 91, który sądząc z pisma, pochodzi z wieku XVII i ma tytuł: *„Diarius sejmu anno Domini millesimo quingentesimo tertio, sexto et septimo"*; na kartkach 58—150 znajduje się tam »*Cronologia sejmu 1597*". Dokładne porównanie tego rękopisu z owym opisanym już tu kodeksem petersburskim

okazało, że jest to jego kopia późniejsza. Niezbicie dowodzi tego ta mianowicie okoliczność, że marginalne dopiski późniejszego właściciela Rkp. Petersb. kopista Rkp. Raczyńskich wciąga w tekst mechanicznie w sposób bezmyślny (przerywają tekst, nie dając nawet sensu) i że wszystkie omyłki rękopisu Petersb. powtarza w tem samem brzmieniu.

Trzeci rękopis — także własność Cesarskiej Publicznej Biblioteki w Petersburgu (z sygnaturą Польск. F. IV, 173), nie wchodzi również w rachubę, bo jest bardzo lichą kopią, z końca XVIII w., rękopisu pierwszego. Czwarty wreszcie odpis, zawarty w »Tekach Naruszewicza« Nr. 97, jest fragmentem, (obejmuje czas od 22 lutego do 1 marca), w którym są wprawdzie pewne odzmianki tekstu, lecz te najprawdopodobniej pochodzą z przekręcenia lub z próby poprawienia niejasnego tekstu. Dla dokładności jednak każdą taką odmiankę zaznaczyliśmy w przypisach.

Z wywodu powyższego okazuje się jasno, że za podstawę do wydania posłużyć mógł tylko pierwszy, powyżej szerzej opisany rękopis. Był on już dawniej znany historykom rosyjskim: pierwszą wiadomość o nim podał M. O. Kojałowicz w tomie V publikacyi »Лѣтопись занятій археографической коммиссіи« (oddział IV, str. 113); małą cząstkę z niego, — mianowicie ustępy odnoszące się do sądu sejmowego nad Niceforem: ekscerpty z dni 2, 4 marca, dalej dni 7—12 marca w całości, ekscerpty z dni 13, 14, 22 i 24 marca a wreszcie cały *„koniec opisania sejmowego"*. — wydrukował prof. S. Gołubiew w pracy swej »Кіевскій Митрополитъ Петръ Могила« (Kijów 1883) tom II. Приложеніе str. 46—60, tak jednak błędnie, że n. p. na str. 52 naliczyliśmy 20 rażących omyłek. Mowy Zamojskiego, Karnkowskiego i Gaetaniego spotyka się często w t. zw. »silvach rerum«: są to jednak fragmenty lub parafrazy. W tej też postaci znajdują się w broszurze drukowanej w roku 1682: »Recepta na to, abyśmy się długo w ojczystej ziemi osiedzieli«, jako druk niezmiernie rzadkiej, lecz często napotykanej w rękopisach. Nie wiedząc o istnieniu tego druku, wydrukował ją z jakiegoś odpisu Plebański w Bibliotece Warszawskiej, 1887 tom II, str. 1; tam też znajdujemy urywki i parafrazy mów: Gaetaniego (str. 6), Karnkowskiego (str. 8) i Zamojskiego (str. 10). Jeszcze wcześniej wydrukowano według jakiegoś ręko-

pisu te same parafrazy w »Dzienniku Warszawskim« z r. 1827, t. IX, str. 125—132, a stąd wziął Małecki i wcielił do swego »Wyboru mów staropolskich« (Kraków 1860) mowę Zamojskiego (str. 94—7). Jest to sam koniec mowy, zawierający groźbę i wróżbę nawały tureckiej, której nastrój podniosły budził widocznie wielkie zajęcie; dlatego to były tak liczne odpisy.

Drugi dyaryusz łaciński, wydrukowany na str. 125—165 a dedykowany wojewodzie poznańskiemu Hieronimowi Gostomskiemu, ma charakter od poprzedniego zupełnie odmienny. Tam mamy li tylko wyczerpujący poniekąd protokół obrad sejmu, tutaj zaś już próbę jego historyi, skreśloną piórem jakiegoś wytrawnego polityka, obytego ze sprawami publicznemi. Nie przytacza on już wotów senatorskich w pełnem brzmieniu, lecz zbiera je w całość, a zaznacza tylko zgodność i różność zdań; w opisie przebiegu sejmu stara się niejednokrotnie podawać motywa i myśli ukryte, notuje, że ci n. p. to dyssydenci, ci dyzunici i t. d. — znacznie mniej zaś podaje szczegółów. Natomiast pod względem autentyczności źródłowych wiadomości, dyaryusz ten musimy postawić niżej od poprzedniego, skoro nie jest to już surowy materyał, lecz próba ujęcia historyi.

Dyaryusz ten przechował się w rękopisie Muzeum XX Czartoryskich MS. Nr. 332. Jest to foliant pisany jedną ręką w końcu wieku XVI, ma 148 stronic, oprawiony współcześnie w pergamin. Z zapisek na nim umieszczonych dowiadujemy się, że należał on dawniej do Archiwum Kapituły Włocławskiej, skąd w r. 1801 otrzymał go w darze Tadeusz Czacki; z jego zbioru też przeszedł następnie w posiadanie Muzeum Czartoryskich. Zawiera on:

1) *Commisio Cracoviae celebrata Anno Dni 1596 cum commissariis Caesareis de societate armorum contra Turcas*, str. 37—49.

2) *Oratio Reverendissimi Domini Episcopi Caietani Nuntii Apostolici... 1596*, str. 37—49.

3) *Propositio Zamoiscii Cancellarii in senatu in Comitiis Warsaviensibus A. 1596*, str. 49—56.

4) *Chronologia Comitiorum Regni Poloniae Anno MDXCVII Varsoviae celebratorum*, str. 59—118.

5) *Legatio Regis Hispaniarum*, str. 119—123.

6) *Legatio Regis Poloniae in Sueciam* str. 124—137.

7) *Postulata Caroli,* str. 138—9.

8) *Literae Sigismundi Regis (I) ad Romanos Pontifices,* str. 140—144.

Dyaryusz sejmowy, zajmujący tu więc pozycyę 4, jest pisany starannie i poprawnie, prawie zupełnie bez omyłek, przez kogoś z współczesnych, kto zebrał sobie materyał do spraw sejmowych z lat 1596 i 1597. Z tego rękopisu wzięliśmy do wydania prawie wszystkie zawarte w nim materyały (prócz pozycyj 2, 3 i 8), o czem niżej.

Trzeci dyaryusz, wydrukowany na str. 166—184, jest utworem Andrzeja Redera, burmistrza Malborskiego, wysłańca mniejszych miast pruskich na sejm. Sprawował on kilkakrotnie poselstwa do Polski w latach 1585—1598, a sprawozdania swe spisywał w księdze, która dochowała się w biblioteee miejskiej w Gdańsku jako rękopis Nr. 1337; ten »Amptbuch Andreae Reders« opisał bardzo szczegółowo Günther w katalogu miejskiej biblioteki w Gdańsku, dokładnie opracowanym, w tomie II, str. 248, dokąd też czytelnika odsyłamy.

Sam dyaryusz, chociaż zamknięty w bardzo szczupłych granicach i o ile nie dotyczy specyalnie spraw pruskich, bardzo treściwy i lakoniczny, zawiera jednak niejeden szczegół przemilczany lub nie oświetlony należycie w poprzednich dyaryuszach; jest to jednak fragment, bo urywa się na dniu 10 marca.

Czwarty nareszcie dyaryusz, wydrukowany tu na str. 423—527, który pod względem objętości dorównywa prawie pierwszemu, pod względem wartości źródłowej niewątpliwie przewyższa wszystkie, udało się nam odszukać niestety już bardzo późno, tak, że nie mogliśmy go umieścić tam, gdzie właściwie się znajdować powinien, wśród dyaryuszów, lecz dopiero na samym końcu tego tomu. Dopiero bowiem, po wydrukowaniu blisko 20 arkuszy niniejszego tomu, gdyśmy w celu uzupełnienia naszego zbioru laudów sejmikowych (przeznaczonych do dodatku trzeciego), zabrali się do zbadania materyałów znajdujących się w gdańskiem archiwum państwowem, udało nam się odszukać tam ten dyaryusz czwarty. W ogólności poszukiwania nasze w tem archiwum, wśród materyału pochodzącego z dawniejszego archiwum miejskiego gdańskiego, dały plon niezmiernie bogaty, a zbadanie szeregu tomów *Acta internuntiorum* (oddział archiwum IX) i *Recesse* (od-

dział archiwum XXII) okazało, że z tych źródeł da się dla wydawnictwa dyaryuszów uzyskać nie tylko bardzo obfity, lecz także niezmiernie ważny materyał, który wypełni niejedną dotkliwą lukę.

Prócz recesów z każdego sejmu, spisywanych przez konsyliarzy pruskich, które obejmują przeważnie tylko sprawozdania z obrad odnoszących się do spraw pruskich, i prócz listów wysłańców miasta Gdańska na sejmy, poświęconych także głównie sprawom miasta, znajdujemy w tych księgach nadto wielką obfitość depesz wysyłanych z Polski, przez cały rok bez przerwy, przez ajentów gdańskich, którzy co parę dni donoszą o ważniejszych wypadkach; w czasie sejmu depesze te urastają do rozmiarów bardzo obszernych relacyj i sprawozdań. Depesze te, zwane *„Diaria“*, rozmieszczone są zwykle chronologicznie w odpowiednich tomach »Acta internuntiorum«, w tym wypadku jednak wszystkie »diaria« odnoszące się do sejmu z r. 1597 zebrano razem, wprawiono w odpowiednim tomie Recessów *(Abt. XXII, Nr 60, Recessus de anno 1596, 1597*, karty 403—497, odgraniczone od innych ezęści tego tomu szarym papierem), później zaś dopisano nawet oddzielny tytuł tej części tomu: *„Recessus oder vielmehr diaria dessen, was publice auf dem allgemeinen reichstag zu Warschau, sowol in der rat, wie auch landboten stueben teglichen gehandelt worden im 1597 jahre“*. W tymże samym tomie, na kartach 51—98, znajduje się t. zw. reces, t. j. protokoły obrad sejmu w sprawach pruskich i narad konsyliarzy pruskich pomiędzy sobą, poza sejmem. W tym zaś recesie, obok spraw dotyczących wyłącznie Prus, spotykamy dość często i wiadomości o innych obradach sejmu. wiadomości bardzo rozmaite pod względem rozmiarów i wartości. Pierwszą kategoryą tych wiadomości są notatki nader lakoniczne, dorywcze i ogólnikowe, bez żadnych nowych szczegółów, które więc nie mają dla nas żadnej zgoła wartości; do drugiej kategoryi zaliczyć należy ustępy całkiem równobrzmiące z odpowiednimi miejscami w *„diaria“*, jak np. mowy Tylickiego i Zamojskiego.

Lecz obok tych ustępów dla nas zupełnie bezużytecznych, spotykamy jeszcze wiadomości trzeciej kategoryi, wielkiej doniosłości dla naszej publikacyi. Oto w niektórych wypadkach, gdy w senacie lub izbie poselskiej toczyły się obrady poufne, gdy ajent nie miał dostępu do

senatu i izby poselskiej, wiadomości podawane w jego „*diaria*“ są bardzo niedokładne i niekompletne: często zaznacza tylko, że były tajne obrady. W tych właśnie wypadkach spotykamy w »Recesie« wiadomości bardzo wyczerpujące, które niewątpliwie pochodzą od senatorów pruskich; w jednem miejscu (str. 518 uwaga) depesza całkiem dokładnie powołuje się na reces: „*das andere... ist aus dem... recess zu sehen*“.

W interesie dyaryusza, aby się stał kompletnym i dokładnym, należało więc te wszystkie wiadomości jakoś pokombinować. Wziąwszy tedy za podstawę owe »diaria« i drukując tekst według nich, wybraliśmy z »Recesu« i wciągnęli w drukowany tekst te wszystkie miejsca, które do wiadomości zawartych w »diaria« dorzucają cośkolwiek nowego, traktują rzecz czy to dokładniej lub szerzej, czy też, i to przedewszystkiem, podają takie rzeczy, których tam nie ma; pominęliśmy natomiast w drukowanym tu tekscie wszystkie obrady nad sprawami pruskimi prowadzone poza sejmem i to, cośmy zaliczyli do kategoryi pierwszej, to jest ustępy traktujące rzecz sumarycznie, w których niema, wobec »diaria«, zgoła nic nowego. Dla dokładności zaznaczyliśmy zawsze w przypiskach, które ustępy wydrukowanego tu tekstu wzięto z »Recessu« i tamże podaliśmy zawsze brzmienie odpowiednich ustępów w »diariach«; tutaj zaś zestawiamy nadto wykaz wszystkich tych wstawek, które pochodzą z recessów:

Str. 457 5 ostatnich wierszy
» 458 14 górnych i 10 dolnych wierszy
» 459 15 » 11 » »
» 460 8-my wiersz od góry do końca strony
» 461 12 górnych wierszy
» 487 6 ostatnich wierszy
» 488 i 489 całe (prócz 2 ostatnich wierszy)
» 500 uwaga 2
» 505 od 6 wiersza z góry do końca (prócz 3 ostatnich w.)
» 518 20 ostatnich wierszy
» 519, 520 i 521 całe
» 522 3 górne wiersze.

Nadto w „*Acta internuntiorum*“ z r. 1597 (Abt. IX, t. 52) znaleźliśmy dwa akty, bardzo ważne, które uważaliśmy za stósowne wcielić

do dyaryusza, ponieważ wyjaśniają znakomicie tok spraw. Są to: »*Petita Valachorum in scriptis S. R. Mti porrecta*« (Acta intern. k. 130), wydrukowane tu na str. 474, oraz „*Examen Jani*“ i „*Examen Nicophori Dascal*“ (Acta intern. k. 129—134), które wydrukowaliśmy na str. 490—494.

Kilka słów nakoniec powiedzieć należy o cechach charakterystycznych tego dyaryusza gdańskiego. Jak to już powiedzieliśmy poprzednio, rozmiarami dorównywa on prawie pierwszemu największemu, wartością zaś, dokładnością i obfitością treści znacznie przewyższa wszystkie poprzednie. Ani śladu tu niepotrzebnej, rozwlekłej gadatliwości, powtarzania tego samego po kilkakroć w kółko; podczas gdy dyaryusz pierwszy, polski, poświęca aż 56 stron wotom senatorskim, które nie dają nic nowego, są, jak już współcześni mówili [1]) »tylko wymowy ostentacyą, zgubę czasu tylko ciągną«; ten ostatni, gdański, daje na 16 stronach jak najbardziej wyczerpującą treść wotów. Obradom izby poselskiej poświęca natomiast bardzo wiele miejsca: gdy powstanie spór, rozruch, umie podać jego powody i zdania spierających się; uczyni ktoś jakąś aluzyę, umie ją wyjaśnić; podają województwa swe petita, nie zadowala się, jak inne dyaryusze, samem zarejestrowaniem faktu, lecz umie je wyliczyć w całości; zostanie zaprodukowany jakiś akt, umie wydostać go i podać w pełnem, autentycznem brzmieniu. Wszędzie widzimy tu dążenie do tego, by oświetlić należycie sytuacyę, wyrozumieć powody, podać jak najdokładniej istotną treść obrad, nie reprodukując czczego gadania. Znać na każdym kroku, że dyaryusz ten układał nie jakiś niewprawny, nieobyty i niedoświadczony pisarek, lecz wytrawny a bystry polityk, który lata całe strawił na poznaniu stosunków i który wśród nich oryentował się jak najdokładniej; wszystko to sprawia, że dyaryusz ten jest typem takiego dziennika sejmowego, z jakim w owych czasach u nas spotkać się niepodobna. Okazuje się dalej, że owe księgi gdańskie są dla historyi naszego sejmowania źródłem nieocenionem, a dotąd wcale niewyzyskanem, i że w przyszłości, ktokolwiek zajmie się wydawnictwem dyaryuszów, nie tylko nie będzie

[1]) Rozmowa plebana z ziemianinem albo dyskurs... o sposobie zawierania seymow. 1641, k. J. 3.

mógł źródła tego pominąć, lecz owszem będzie musiał od ksiąg tych rozpoczynać swoje badania.

Cztery tu opisane dyaryusze dają nam zatem niezwykle bogaty i kompletny materyał do historyi obrad sejmu; uzupełniają go jeszcze, rozjaśniając szereg poszczególnych kwestyi, Dodatki, wydrukowane na str. 182—422. Pierwszy z nich, str. 185—239, zawiera w sobie akta poselstwa wysłanego z sejmu r. 1596 do Szwecyi, gdzie namiestnik królewski, stryj Zygmunta III Karol Sudermański, począł zwolna a systematycznie podkopywać panowanie synowca i sobie torować drogę do korony. Sprawa wzajemnego stosunku ich obu dopiero w ostatnich miesiącach doczekała się w Szwecyi monograficznego opracowania [1]), u nas kwestyi tej dotąd wcale jeszcze nie opracowano. Sprawa poselstwa tego nie przybrała jeszcze wówczas cech otwartej akcyi; trzymano rzecz w tajemnicy, a stąd z dyaryuszów dowiadujemy się tylko, że w propozycyi królewskiej był ustęp o wysłuchaniu poselstwa do Szwecyi, (str. 18, 134). O samej relacyi tego poselstwa i o treści jej wspominają dyaryusze tylko mimochodem jako o kwestyi, którą załatwiono na sesyi tajnej; jeden tylko wysłaniec gdański wspomina w liście, że podkanclerzy referował o tem przez półtory godziny [2]). Co do tej sprawy więc jest we wszystkich dyaryuszach dotkliwa luka, którą ma poniekąd wypełnić nasz Dodatek I. Akta poselstwa tego wydano drukiem w Stockholmie zaraz w r. 1596 w broszurze p. t.:

Mandata Serenissimi Potentissimique Principis Domini Sigismundi Sueciae et Poloniae etc. Regis, nec non Dominorum Senatorum, Procerum et Ordinum inclyti Regni Poloniae Magnique Ducatus Lithuaniae ad Illustrissimum Principem Dominum Carolum, Regni Sueciae etc. haereditarium Principem et Gubernatorem... exposita per... Ericum Brahe Comitem in Wisingsburg et Arvidum Gustavi in Buchzholm, legatos Suecos; Nec non Stanislaum Działińsky Castellanum Elbingensem, Stanislaum Czykowski terrae Cracoviensis Succamerarium et Nicolaum Sapieha, Secretarium Regium, Oratores Polonos. Et responsum ab ante nominato Principe Carolo,

[1]) Axel Jonsson. Hertig Karl och Sigismund 1597—1598. Göteborg, 1907.

[2]) Acta intern. (Abt. IX, t. 52), k. 135 pisze wysłaniec, że 13 marca „H. Untercantzler vom itziegen zustande in Schweden bei anderthalbe stunden lang ad longum referieret".

Regnique Sueciae Senatoribus et Ordinibus, iisdem Oratoribus Polonis datum, cui accessit Apologia Decreti Sudercopensis. Stockholmiae, apud Andream Gutterwitz. M. D. XCVI.

Broszura ta jest rzadkością bibliograficzną nie tylko u nas, ale także i w Szwecyi, posiada zaś ją wydawca niniejszej publikacyi. Ma ona 127 kart nieliczbowanych i zawiera obok łacińskiego tekstu po jednej stronie, także szwedzki przekład po drugiej. Z niej przedrukowano tu wszystkie w niej zawarte akta[1]), z opuszczeniem li tylko zamieszczonej na karcie P_1—P_3 odpowiedzi Karola danej posłom polskim, zawierającej same tylko komunały, właściwą bowiem odpowiedź daje akt wydrukowany tu pod Nr. 3 (str. 196). Natomiast wydrukowane tu na str. 238 jako Nr. 6: „*Jll. Principis Domini Caroli amicissima quaedam postulata*", których niema w tej broszurze a które odnoszą się do tej samej sprawy, wydaliśmy z rękopisu Muzeum XX. Czartoryskich Nr. 332 pozycyi 7-mej (zob. wyżej str. XV).

Dodatek drugi (str. 240—322) obejmuje akta komisyi krakowskiej, odbytej w sierpniu 1596, a wysadzonej z sejmu tegoż roku (Vol. legum II, str. 1443), o której pracach wspomina królewska instrukcya na sejmiki i propozycya sejmowa; miała ona zastanowić się nad sprawą przystąpienia do ligi przeciw Turkom, którą tyle już zajmowały się sejmy 1595 i 1596 r., ułożyć ostatecznie warunki i przygotować materyał dla sejmu 1597 r., tak że rezultat jej decydował właściwie o wyniku sejmu.

Konstytucya sejmowa nie wymienia nazwisk komisarzy, a mandat królewski zwołujący komisyę udało się nam odszukać jedynie w rękopisie Biblioteki Watykańskiej, MSS. Ottobon. Nr. 3184 k. 256, w bardzo lichej kopii tłómaczenia łacińskiego tego aktu, który oczywiście ułożony był pierwotnie w języku polskim. Z tej to popsutej, kopii przekładu, w której nazwiska komisarzy poprzekręcano straszliwie nie do poznania, wydrukowano ten mandat na str. 240 jako Nr. 1,

[1]) W rękopisie Muzeum XX. Czartoryskich Nr. 332 (wyżej opisanym), znajduje się na str. 124—136 jako pozycya 6-ta „Legatio in Suetiam", akt wydrukowany u nas jako Nr. 2 (str. 187) według wyż wspomnianej broszury; tekst rękopisu niema żadnych odmianek brzmienia.

przywracając przekręconym nazwiskom właściwe brzmienie, co nam prawie w zupełności się udało.

Jako Nr. 2 (str. 241) pomieszczono instrukcyę daną przez cesarza swym komisarzom, według oryginału znajdującego się w wiedeńskiem archiwum »domu, dworu i państwa«, w oddziale Polonica.

Nr. 3 (str. 248—256) podaje dyaryusz obrad tej komisyi; udało się go nam znaleść w rękopisie Cesarskiej Publicznej Biblioteki, Польск. F. IV, Nr. 130, karty 274—9. Rękopis ten, pisany różnymi rękami w końcu XVI w., zawiera korespondencye Radziwiłłów, koncepty, odpisy aktów publicznych, uchwał sejmikowych i t. d., pochodzi zaś niewątpliwie, — jak wskazuje sama treść, a nadto wlepiony wewnątrz exlibris Radziwiłłowski, — z biblioteki Radziwiłłowskiej w Nieświeżu, której część bardzo znaczną, jak wiadomo, zabrano do Petersburga. Dyaryusz nasz, dokładny i wyczerpujący, jest jednak niestety fragmentem, obejmuje bowiem tylko czas do 16 sierpnia i urywa się w najciekawszym miejscu, kiedy obrady właśnie najbardziej poczęły się ożywiać.

Na szczęście dotkliwą tę lukę udało się nam wypełnić materyałem znalezionym w wiedeńskiem archiwum »domu, dworu i państwa«, w którem znajdują się w oryginałach wszystkie relacye posłów cesarskich wysyłane do cesarza z tej komisyi; zebrane razem stanowią one obszerny i wyczerpujący dyaryusz tej komisyi. Wszystkie te 5 relacyj wydrukowano tutaj; są to mianowicie:

		relacya z dnia		daje opis przebiegu obrad w dniach	
Nr. 4	(str. 257)	9	sierpnia,	1— 9	sierpnia
» 5	» 264)	10	»	10	»
» 6	» 265)	15	»	12—14	»
» 10	» 279)	19	»	18—19	»
» 15	» 290)	31	»	20—31	»

Pertraktacye w komisyi prowadzono nietylko ustnie, lecz także za pomocą wymiany pism i memoryałów, które w znakomity sposób uzupełniają sam dyaryusz i znajdują się także w archiwum wiedeńskiem jako alegaty do relacyj posłów cesarskich, a nadto także w tylekroć już cytowanym rękopisie Muzeum XX. Czartoryskich Nr. 332. na str. 1—36. Uważaliśmy za stosowne rozmieścić te pisma

w takim porządku, w jakim znajdują się w archiwum wiedeńskiem, t. j. jako alegaty do relacyj, w których posłowie powołują się na nie, bo dopiero w związku z relacyami można te pisma należycie zrozumieć. Zatem tu, w dodatku II:

NNr. 7— 9 stanowią alegaty do relacyi wydrukowanej pod Nr. 6
» 11—12 » » » » » » » 10
» 16—19 » » » » » » » 15

Dwa ostatnie akty, NNr. 20 i 21 podajemy osobno na końcu.

Prócz Nr. 8, który znajduje się jedynie w Rkp. XX Czartoryskich, wszystkie inne są i w Rkp. XX Czartoryskich i w Archiwum wiedeńskiem w tekstach ogółem równobrzmiących, bo tylko NNr. 7 i 11 mają znaczne różnice. Z Nr. 7 (str. 269) w archiwum wiedeńskiem jest tylko urywek, bez początku, zaledwo koniec aktu (por. uwagę na str. 273); w akcie Nr. 11 (str. 281) w archiwum wiedeńskiem brak końca, w którym mówi się o renuncyacyi Maksymiliana i o sprawach Mołdawii i Multan (por. uwaga na str. 283). Te więc części obu aktów wydrukowano tu z Rkp. Czartoryskich.

Nareszcie pod NNr. 13 i 14 podano dwa listy cesarza Rudolfa do swych posłów w czasie komisyi, z archiwum wiedeńskiego, pierwszy według minuty, drugi według oryginału.

Trzeci dodatek, str. 322—423, najobszerniejszy i zdaniem naszem niewątpliwie najważniejszy, są to akta sejmikowe. Uznając niezmierne znaczenie, ważność i doniosłość laudów sejmikowych (zob. wyżej str. X), z wielką usilnością czyniliśmy w tym kierunku poszukiwania, aby możliwie jak najwięcej ich zebrać i ażeby tak nagromadzony materyał dał możność poznania opinii całej Polski w przededniu sejmu. Zabiegi też nasze przyniosły plon wcale bogaty, bo oto ten nasz dodatek III ma aż 24 pozycye, a mianowicie: dwie propozycye królewskie na sejmiki, memoryał województw poznańskiego i kaliskiego poprzedzający zwołanie sejmików i uchwały aż 19 sejmików. Zestawiając według ziem uchwały sejmikowe mamy tu ich przed sobą:

4 z Wielkopolski: województw poznańskiego i kaliskiego, sieradzkiego, łęczyckiego, brzeskiego i inowłocławskiego.

3 z Mazowsza: województwa płockiego, ziemi czerskiej, ziemi ruskiej.

2 z Prus: województwa chełmińskiego i generału pruskiego w Malborgu.

5 (względnie 7) z Małopolski: województwa krakowskiego, ziem: lwowskiej, przemyskiej i sanockiej (wraz z protestacyą), ziemi halickiej, ziemi chełmskiej, województwa wołyńskiego (podwójne).

5 z Litwy: województwa wileńskiego, powiatu lidzkiego, powiatu oszmiańskiego, województwa brzesko-litewskiego i generału słonimskiego.

Okazuje się tedy, że wszystkie dzielnice Polski są tutaj zastąpione i że chyba tylko dotkliwszą luką jest brak uchwał województw sandomierskiego i lubelskiego, których mimo usilnych poszukiwań odnaleść się nie dało.

Wbrew utartemu mniemaniu [1]), że uchwał sejmikowych szukać należy w aktach grodzkich, w poszukiwaniach naszych przekonaliśmy się dowodnie, że to właśnie źródło najbardziej zawodzi i że właśnie w tych czasach wpisy uchwał sejmikowych w aktach grodzkich tylko dość rzadko się spotyka. Powszechniejsze ingrossowanie laudów do ksiąg nastaje dopiero w wieku XVII, w którego drugiej połowie wchodzi ono w regułę; natomiast w wieku XVI wpisy te dokonywano tylko zupełnie wyjątkowo, najczęściej zaś wtedy, gdy z okazyi sporów lub rozbicia sejmiku zanoszono protestacye,— bez tego zaś można wertować dziesiątki tomów całkiem nadaremnie. Mimo naszych usilnych poszukiwań tylko 6 z wydrukowanych tu 24 pozycyj pochodzi z ksiąg grodzkich: 2 ze Lwowa, 3 z archiwum głównego w Warszawie, 1 z archiwum centralnego w Wilnie — zresztą nic więcej w księgach tych archiwów niema; poszukiwania w archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie i w archiwum centralnem w Kijowie [2]) dały rezultat ujemny.

Z archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie pochodzą:

Nr. 14. *Artykuły... na sejmiku w Wiśni uchwalone* (Ind. Relation. Castr. Halicien. T. 313, str. 77—85).

---

[1]) Mówiono o tem już na Długoszowym zjeździe historyków w Krakowie, na II zaś zjeździe twierdził prof. Kubala, że księgi grodzkie są jedynem miejscem, gdzie lauda znaleść można. Por. Pamiętnik II zjazdu historyków polskich we Lwowie, t. II, str. 66.

[2]) Wiadomość tę zawdzięczam prof. M. Hruszewskiemu, który archiwum to jak najdokładniej przejrzał. Akta kijowskie, krzemienieckie, latyczewskie i żytomierskie zaczynają się dopiero w XVII w., reszta zniszczona w czasie wojen i rozruchów; z XVI w. zachowały się tylko akta łuckie i kamienieckie, w tych jednak niema uchwał sejmikowych.

Nr. 15. *Protestatio nobilitatis Palatinatus Russiae* (Ind. Relation. Terr. Premisl. T. 62, str. 1039—1041.

Z archiwum głównego w Warszawie:

Nr. 6. *Artykuły... Województwa Łęczyckiego* (Księga grodzka Łęczycka Rel. T. 42, K. 65).

Nr. 9. *Artykuły... ziemi Czerskiej* (Księga Inskr. Czersk. T. 4, K. 329).

Nr. 10. *Artykuły na sejmiku ziemi Wiskiej* (Księga grodzka Wiska, T. 25, K. 419).

Z archiwum centralnego w Wilnie:

Nr. 23. *Artykuły województwa Brzesko-litewskiego* (Актовая книга Брестскаго земскаго суда 1566—1648, Nr. 7347, str. 319).

Natomiast źródłem niezawodnem, gdzie napewno lauda znaleść można, są archiwa możnych panów, czy to istniejące dziś jeszcze, czy też rozproszone po bibliotekach, gdzie je później oprawiono w rękopisy, w sposób nieraz niezbyt szczęśliwy, często zupełnie niepotrzebnie, i przez to utrudniono badaczom poszukiwania. Możni panowie mieli zwykle licznych stronników i klientów, którzy z sejmików posyłali im uchwały, często jako alegaty do listów; takie to właśnie alegaty spotyka się dziś jeszcze w wielkiej ilości n. p. w archiwum Zamoyskich w Warszawie i Radziwiłłów w Nieświeżu.

Archiwum Zamoyskich w Warszawie dostarczyło nam cztery lauda, które znajdują się w rękopisie Nr. 1771. Gdyśmy w roku 1904 w archiwum tem czynili poszukiwania, był to jeszcze plik luźnych papierów, samych tylko laudów XVI w., co do których można było niezbicie twierdzić, że to były załączniki do listów znajdujących się w tem archiwum; dziś jestto już rękopis oprawny.

Z tego to źródła pochodzą:

Nr. 4. *Artykuły na sejmiku Srzedzkim.*

Nr. 16. *Instrukcya... z sejmiku Halickiego.*

Nr. 17. *Instrukcya... z sejmiku Chełmskiego.*

Nr. 19. *Instrukcya... z sejmiku Łuckiego.*

Archiwum XX. Radziwiłłów w Nieświeżu, mimo strat, jakie poniosło wskutek zaboru znacznej części zbiorów do Petersburga, po-

iada jeszcze bardzo znaczną ilość aktów sejmikowych. Do niniejszego omu znalazły się tam tam w Tece III trzy akta[1]) tu wydrukowane:

Nr. 18 *Instrukcya sejmiku Łuckiego* (druga) (nr. 271).

Nr. 21 *Instrukcya od... powiatu Oszmiańskiego* (nr. 268).

Nr. 22 *Instrukcya od... powiatu Lidzkiego* (nr. 269).

Archiwum Sapieżyńskie, w znacznej części rozproszone, mimo wyviadów nie dostarczyło nam nic zgoła; natomiast udało się nam odszuać szczątki archiwum Mikołaja Zebrzydowskiego. Są to ękopisy, oprawione współcześnie w mięki pergamin; sądząc z napisów na okładkach, musiało takich woluminów być co najmniej trzy. Dwa z nich, pierwszy i trzeci, znajdują się dziś w Muzeum XX. Czartoryskich jako Rkp. NNr. 1620 i 2724; drugiego tomu tam odszukać się nie udało; zawierają one korespondencyą Mikołaja Zebrzydowskiego, oryginały i współczesne odpisy aktów publicznych z końca XVI w.

Rkp. Nr. 1620 ma napis Nr. 1 i zawiera materyały z lat 1590 i 1591, na razie więc nas nie obchodzi; Nr. 2724, z napisem Nr. 3, obejmuje materyały z lat 1592—1598. Od początku do str. 122 idą najpierw sejmiki z r. 1598, poczem dalej do str. 324 i znów 379—436 znajdujemy lauda z r. 1592, fragmenty dyaryusza sejmowego tegoż roku, akta zjazdu w Lublinie i Jędrzejowie; nadto po całym rękopisie porozrzucane akta sejmikowe i sejmowe z lat 1593—1596. Ze zbioru tego wydrukowano w niniejszym tomie:

Nr. 3. *Postulata województw Poznańskiego i Kaliskiego... anno 1596 in octobre* (w Rkp. str. 482—91 i 496—99).

Nr. 5. *Artykuły na sejmiku Szadkowskim* (str. 644—45).

Nr. 8. *Artykuły sejmiku województwa Płockiego* (str. 636).

Nr. 13. *Instrukcya sejmiku Proszowskiego* (str. 646—56).

Z ksiąg gdańskich, które już opisano powyżej (str. XV) wydrukowano tu 5 aktów:

Nr. 1. *Instrukcya królewska na sejmiki* (Acta internuntiorum a. 1596, Abt. IX, 51, karta 382—389).

---

[1]) Skopiowaniem tych materyałów zajął się z wielką gorliwością archiwaryusz Niewieski Dr. Bogdan Puljanowski, któremu za to też na tem miejscu składamy serdeczne i najgorętsze podziękowanie.

Nr. 2. *Instrukcya na sejmik generalny malborski* (Recesse a. 1596—7. Abt. XXIX, 60, karta 15—20 i 505—508).

Nr. 7. *Artykuły... na sejmiku Radziejowskim* (Acta intern. a. 1597. Abt. IX, 62, k. 48—49).

Nr. 11. *Artickel aus dem Rednischen Landtage* (Recesse a. 1596—7. Abt. XXIX, 60, k. 101—104).

Nr. 12. *Praescriptum mandatorum statuum... terrarum Prussiae... in conventu gen. Mariaeburgi* (Acta intern. a. 1597, Abt. IX, 52, k. 12—19 i Recesse a. 1596—7. Abt. XXIX, 60, k. 30—35).

Lauda sejmikowe ukrywają się bardzo często w tak pospolitych w naszych bibliotekach »silvach rerum« lub też w sztucznie porobionych zbiorach aktów; tego rodzaju rękopisy dostarczyły nam jeszcze dwa numera. Mianowicie Nr. 19: *Artykuły na sejmiku Wileńskim*, pochodzi z rękopisu Muzeum Czartoryskich Nr. 2243, str. 319—24, który zawiera zbiór materyałów z lat 1587—1598, pisanych współcześnie. Do str. 115 idą lauda z r. 1587, poczem znajduje się tu »Modus electionis na sejmie 1589 podany«, a dalej str. 131—191 lauda i korespondencye z r. 1590; są tam także lauda, uniwersały, korespondencye z l. 1593—1596, a z r. 1598 »Artykuły średzkie«.

Zupełnie nowa oprawa, brak wszelkich zapisek, nie pozwalają nam określić pochodzenia i powstania tego rękopisu — zdaje się nam jednak, że jest to rękopis sztucznie w późniejszych czasach z luźnych aktów zestawiony.

Nr. 24: *Wota zjazdu głównego Słonimskiego* pochodzą z rękopisu biblioteki Sztabu generalnego w Petersburgu Nr. 37541, zatytułowanego: *„Materiały do historyi Polskiey ab anno 1503 ad annum 1613“*, str. 218—226; rękopisu tego, mimo usilnych zabiegów, nie mogliśmy otrzymać, a odpisu dostarczył nam łaskawie prof. Witołd Nowodworski, za co mu niniejszem gorące składamy podziękowanie.

Przeszukiwanie rękopisów tego rodzaju, zwłaszcza jeżeli nie są dokładnie opisane w katalogach, zabiera wiele czasu i pracy — bibliotek zaś kryjących rzeczy polskie jest tak wiele, że niepodobna nigdy prawie mieć zupełnej pewności, czy wszystko się już wyczerpało, czy tu lub tam jeszcze coś się nie znajdzie. Staraliśmy się w granicach naszej możności zbadać wszystko, co tylko się dało; dla dokładności zazna-

czymy tu, że przeszukaliśmy skrupulatnie wszystkie tego rodzaju rękopisy w bibliotekach: Jagiellońskiej, Czartoryskich i Akademii Umiejętności (teki Pawińskiego) w Krakowie, Ossolińskich, Pawlikowskich, Dzieduszyckich i Baworowskich we Lwowie, Zamoyskich i Krasińskich w Warszawie, Branickich w Willanowie i Raczyńskich w Poznaniu. Nadto korzystaliśmy z obszernych notat Dra J. Korzeniowskiego i prof. Żukowicza o rękopisach Cesarskiej Publicznej Biblioteki w Petersburgu, z informacyj Dra Celichowskiego o rękopisach Kórnickich i z bardzo wyczerpujących notat Dra Wojciecha Kętrzyńskiego o rękopisach biblioteki w Rogalinie. Specyalne poszukiwania czynił łaskawie ks. Prałat Chodyński w archiwum kapitulnem we Włocławku, gdzie wrzekomo miał się znajdować zbiór laudów [1]); dziś stwierdzić można napewno tylko to, że go tam niema. Przyjąć więc można jako pewnik, że we wszystkich tych zbiorach, — z wyjątkiem biblioteki Petersburskiej, skąd nie jednej niespodzianki oczekiwać możemy, — nic więcej już się nie da znaleść do tej sprawy.

Mało który z rękopisów tu spożytkowanych jest wolny od błędów, niektóre, jak np. ów zawierający laudum proszowickie, pisane przez kogoś, kto o treści kopiowanego aktu nie miał najmniejszego pojęcia, roją się do tego stopnia od rażących myłek, że nieraz wprost sensu dojść niepodobna. Wszędzie więc, o ile tylko się dało, staraliśmy się w takich popsutych miejscach wprowadzać poprawki, któreby tekst zrobiły zrozumiałym; zawsze jednak te nasze emendacye odznaczyliśmy w druku kursywą, w przypiskach zaś podaliśmy rzeczywiste brzmienie rękopisu. Pisownię i interpunkcyę modernizowaliśmy, zachowując jednak wszystkie właściwości gramatyczne, jakoteż pisownię rękopisów w imionach własnych. Natomiast w tekstach niemieckich (stosując się do wydawnictw niemieckich) zachowywaliśmy pisownię oryginału, usuwając li tylko reduplikacye liter. Wszędzie w przypisach staraliśmy się podać nazwiska senatorów i urzędników. W pracy tej wielką pomocą były nam notaty z Metryki koronnej, z której ksiąg wynotowaliśmy nietylko wszystkie nominacye z lat 1585—1600, lecz wogóle wszystkie nazwiska senatorów i urzędników wymienione w aktach z tych lat;

[1]) Mówił o tem p. Parczewski na Długoszowym zjeździe historyków; por. „Pamiętnik I zjazdu historyków polskich (Scriptores rerum polonicarum t. VI), str. 51.

nadto opieraliśmy się na aktach archiwum grodzkiego i ziemskiego we Lwowie, na Voluminach legum, na spisie senatorów zamieszczonym w pamiętniku Mucantego (Niemcewicz, Zbiór pamiętników wyd. Bobrowicza t. II, str. 140—144), na dziele Wolffa: Senatorowie i dygnitarze W. X. Litewskiego, a dopiero w ostatniej linii, gdzie tamte zródła zawodziły, na spisach Niesieckiego. Ostatecznie wszystkie tytuły, z małymi tylko wyjątkami, udało się nam rozwiązać.

Kończąc ten wstęp, poczuwamy się do miłego obowiązku wyrażenia gorącej wdzięczności zarządom archiwów i bibliotek, z których do pracy tej czerpaliśmy materyały, za łaskawą pomoc i gotowość do najdalej idących ułatwień, najszczerszej zaś podzięki tym wszystkim, którzy w czemkolwiek w pracy tej, radą czy pomocą, udzielili nam swego poparcia.

DYARYUSZ SEJMU WARSZAWSKIEGO

1597 ROKU.

DEDYKACYA.

Jaśnie Oświeconemu Januszewi Książęciu Ostrogskiemu Jego Mości Panu Kasztelanowi Krakowskiemu etc. etc. Panu i Dobrodziejowi memu Miłościwemu. Po ćwiczeniu wysoce sławnych szkolnych zabawach i po zwiedzeniu poniekąd krain obcych do nauk Rzpltej każdemu synowi koronnemu barzo potrzebnych udawszy się i na łonie ojczyzny swej miłej usiadłszy, Jaśnie Oświecone Książę Panie mój, wprzód prawom koronnym i rozsądkowi onychże gruntom i filarom swobód szlacheckich rządnym sejmikowym postępkom, mądrym poważnym generalnych sejmów biegom zdaleka przypatrowałem się, abym też za czasem onych ćwiczeniem światłości mógł oświecić animusz mój i stanąć godnym sługą ojczyźnie, godnym Rzpltej, godnym swoim dobrodziejom i promotorom miłościwym. Jednak abych ten przedsięwzięcia swego usiłek do portu skutku pożytecznego przypędził i pamięci prędkiej wizerunek do pojęcia tych sławnych nauk podał, chronologię sejmu generalnego w Warszawie roku 1597 będącego, przydawszy legatią Ojca Świętego Papieża, legatią Króla Hiszpańskiego, legatią szwedzką, postulata Caroli stryja Króla IMci Pana naszego, kondycye i requisita do zawarcia ligi, dosyć niewyprawnem piórem swym omalowałem, abych stąd wzór biorąc niewyćwiczone młode latorośli moje do godnych Rzpltej umiejętności skłaniał i animusz mój młodo kwitnący wdzięcznemi ćwiczenia kwiatkami przyodziewał, a potém obfite godnych posług owoce wypuszczał. A iż też ten jest zwyczaj rodzaju ludzkiego, Jaśnie Oświecone Książę Panie mój miłościwy, aby dobrodziejom swoim każdy dobrodziejstwy obdarzony pierwszy rodzaj ćwiczenia swego na znak wdzięczności dobrodziejstw i na znak powol-

ności posług ofiarował, toż i mnie W. Ks. Mci Panu memu Miłościwemu uczynic przystojniej, nie tak dla pokazania rozumu mego (w którym dość miałko brodzę), ale dla pozyskania tym więtszej do W. Ks. Mci łaski i dla potężniejszej lat moich promocyej. Przeto pierwszy ten młodoletnich latorośli owoc ojczystego ćwiczenia mego W. Ks. Mci Panu i dobrodziejowi memu Miłościwemu ofiaruję, i on pospołu z autorem pod skrzydła obrony i opieki W. Ks. Mci Panu memu Miłościwemu oddawam, prosząc uniżenie, aby W. Ks. Mć z miłościwej łaski swej pańskiej lichy tento pracy mojej podarek (który z niedołężnego, a jeszcze mądrze i doskonale niećwiczonego pisma zbudowany będąc, przed jasność bystrego rozumu W. Ks. Mci przyszedłszy, dość niewymownie zapalać się będzie) światłością wysokiego dowcipu swego ozdobiwszy, łaskawą a miłościwą twarzą jako od sługi najniszego swego przyjąć raczył, aż też za Najwyższego podparciem więtsze lata w głębsze nauk poznanie, w dostateczniejszą Rzpltej wiadomość ozdobiony będąc, ćwiczeńszą, bieglejszą i mędrszą pisma swego twarzą W. Ks. Mci Pana i dobrodzieja ucieszać będę usiłował; jakoż na tym zacnym rzemieśle i na posługach W. Ks. Mci lata swe trawić umyśliłem, które to moje wierne, życzliwe a powolne posługi W. Ks.Mci Panu memu Miłościwemu nad wszystkie płynące lata trwale a nieodmiennie oddawszy, też i teraz przy niniejszym małym podarku wespół i sam z sobą oddawam i uniżenie się łasce W. Ks. Mci Panu memu Miłościwemu z pilnością zalecam, w Krakowie 10 Julii Anno Redemptionis humanae 1597.

CHRONOLOGIA SEJMU 1597.

Dnia **10 lutego** w roku 1597 sejm walny koronny w Warszawie zaczął się.

A naprzód J. Mć Ksiądz Hieronim Rozrażewski Biskup Kujawski spiewał mszę świętą u Świętego Jana w kościele podług starożytnych Bogu modlitw Polaków. Na tém nabożeństwie J. K. Mć, senat i posłowie byli; po skończeniu modł onych J. K. Mć do pokoju odprowadziwszy, z senatem J. K. Mć nie zasiadł.

Lecz pp. posłowie zeszli się do zwykłego miejsca swego, tam podług alternaty pana Brodowskiego[1]) Wielkopolaka Marszałkiem do dawania wot na marszałka poselskiego koła obrali. Ten gdy miejsce swe zasiadł, in primis wtoczona była kontrowersya, aby się zatrzymali od obierania marszałka, ponieważ się nie wszyscy jeszcze posłowie zjachali; jednak ta rozmowa zaraz się uspokoiła, gdy odpowiedziano ten być zwyczaj obierania marszałka, choć się nie wszyscy posłowie zjeżdżają, za czym rozdawano wota przez województwa na przyszłego marszałka poselskiego. A gdy przyszło do województwa Ruskiego w powiecie Wiśnickim, kędy dwojacy posłowie w niezgodzie obrani i na sejm przysłani byli, druga alterkacya między tamtemi posłami urosła, (gdy jedni byli od senatorów i od zbrojnego żołnierza nad wolę szlachcica obrani, to jest IMćpan Referendarz koronny [2]), pan Ożga Podsędek Lwowski [3]), pan Jan Krasicki, pan Wapowski [4]), pan Mniszek Stanisław wojewodzic Sędomierski [5]), pan Sienieński [6]) Podkomorzy Lwowski; drudzy od szlachty braci młodszych, a na imię Ich Mci Stanisław Stadnicki [7]) z Łańcuta, IMpan Stanisław Stadnicki z Oziemle [8]), pan Sienieński [9]) Wojewodzic Podolski, pan Korytko, pan Bal, pan Pisarz ziemski Przemyski) [10]) jeden nad drugiego porządniejsze obranie poselstwa swego ukazując. Tandem za prośbą posłów inszych utraque pars zatrzymała się od obierania marszałka, dokądby

[1]) Brodowski Marcin, później Marszałek trybunału koronnego. [2]) Cod. Pet. adn.: Tomasz Drohojowski (Jan Tomasz, Starosta przemyski). [3]) Piotr Ożga. [4]) Cod. Pet. adn.: Kasztelan Przemyski (Jan Stanisław). [5]) Syn Jerzego. [6]) Jędrzej. [7]) Cod. Pet. adn.: tyran, źle zginął (dyabeł). [8]) Cod. Pet. adn.: Kasztelan przemyski, w Moskwie umarł pod Smoleńskiem (1611). [9]) Jakób syn Jana. [10]) Jan Świętosławski (Inscr. Terrae Premisl. a. 1597 T. 63 str. 1 i 209).

iudicio nuntiorum w tej niezgodzie rozstrzygnieni nie byli. Toż posłowie województwa Wołyńskiego, których też było nad zwyczaj więcej, uczynili; za to obojga posłom Marszałek imieniem wszech posłów podziękowawszy, J. Mci Pana Piotra Myszkowskiego Starostę Oświecimskiego, za zgodą wszech stanów posłów, aby ten urząd Marszałkostwa poselskiego na się przyjął, prosił, co on facta prius commendatione sui ipsius przyjąwszy ten urząd na się, vice versa za ten urząd, który miał do czasu, Panu Brodowskiemu imieniem wszech podziękował.

Po obraniu Marszałka chcieli byli drudzy, aby jutro J. K. Mć był witany; na to nie zezwolili drudzy, ażby pierwej posłowie z województw, których jest nad zwyczaj więcej, pogodzeni byli; i na tém stanęło. Wnieśli w tém petitum posłowie Mazowieccy, aby ich post curiam o dziedziczne majętności nie sądzono, ale nie otrzymali, gdyż się nic ante propositionem JKMci wnosić nie może; jednakże na to się zezwolili byli, żeby post propositionem wszystkie artykuły czytano, a które będą petita publica, iść z niemi wszytkiemi do J. K. Mci, które lepak prywatnych województw, ono województwo przydawszy kilku z braciej także je ante omnia wnieść do JKMci, aby się im dosyć stało prosząc; zezwolili się też na to, posłać do panów posłów Ruskich expostulując od nich, aby się sami między sobą nie zatrudniając spraw Rzpltej zgodzieli.

Tego dnia Hetman koronny o nieszpornych godzinach przyjachał.

Tegoż dnia przyjachał hiszpański posel tego tytułu: Don Franciscus de Mendoza magister admiralius regnorum Aragoniae et Indiarum occidentalium dux Veraguae, marchio Gualdelestae et Iamaicae, comes Montis iucundi, dominus vallium de Setta Trabadellis Montordis et baroniarum Gorgae Bechi Rybarosae et Ondarae et oppidi Benzi Dolek, Commendarius de Valdepenias Militarii ordinis Calatravensium, praefectus aulae Suae Mtis Catholicae eiusque consiliarius camerae et belli in provinciis Bellgicis, summus praefectus domus Serenissimi Archiducis Alberti Cardinalis [1]).

Nomina et cognomina sług przedniejszych posła hiszpańskiego: Comes Ferdinandus a Spinola, Gilibertus a Sintiles, Ioannes Ferdinandus Chaiechon baro in Pimoran, dominus Caesar Falco Piezenno eques ordinis Hierosolimitani, doctor Gondisalus Carenno Ponte prior ordinis Calatravensis.

[1]) *A. Lopez de Haro: Nobiliario genealogico... de Espana, Madrid 1622* T. I str. 371, podaje nazwisko jego: Don Francisco de Mendoça, Almirante de Aragon, Marques de Guadaleste, Comendador de Valdepeñas en la orden de Calatraua... mayor domo del Catolico Rey don Felipe II y mayor del Archiduque Alberto... Consejo de hazienda y guerra.

Dnia XI lutego.

J. K. Mć w tajemnej radzie będąc namawiał o niezgodzie posłów ziemskich, tudzież i o warunku postanowienia rzeczy sejmowych.

U posłów po ranu zaraz agitowana była quaestio, jeżeli czekać pana Referendarza koronnego (kolegi posłów Ruskich od żołnierza obranych), przy którym podpisy ludzi szlacheckich byli, czyli nie; zbity ratiami ten co chciał czekać, prosił o czekanie, to jest pan Ożga kolega pana Referendarza, uspokoił się. Bo gdy się ta sprawa puściła przez wota, znaleźli to z tych przyczyn, że nie mają czekać pana Referendarza, ale z tym rozsądek uczynić, którzyby się posłowie zostać mieli:

Naprzód, że jest tu peremptorius terminus, przeto się powinien każdy poseł stawić. Druga, absentes carere debent, jako i senatores, którzy nie będąc na propozycyej znowu nie wotują, multo magis absens poseł. Trzecia, że się tu ma upatrować non ratio personae, ale ratio Rzpltej. Czwarta, dla sequelle, aby na potym drugi w pół sejmu przyjachawszy, rzeczy postanowionych nie turbował. Piąta, że particularitas non derogat generalitati. Szósta, indecorum by było tak zacnemu kołu jednej osoby czekać. Siódma, że plus autoritatis koło poselskie nosi na sobie, niż jedna osoba. Z tych racyi utrique parti sprawę o sobie dawać zezwolili się, nie czekając pana referendarza.

Bacząc strona żołnierska, że się im nie wiedzie, ozwał się pan Wapowski kolega ich, że się one protestować będą, gdzie ich od poselstwa nie czekając pana Referendarza odstrychną. Na to się ozwali Ich Mć panowie Stadniccy, iż to niesłuszna, żeby jednego czekając sprawy Rzpltej zatrudniać się miały *dla*[1]) tego, gdy pan Referendarz te monimenta przy sobie *mając*[2]) miał przyjachać. Po skończeniu sprawy tej znowu przez województwa wotują: jedni, aby *iść*[3]) zaraz do witania JKMci, a ci panowie posłowie niezgodni żeby się interim od ręki JKMci zatrzymali, a potem której stronie legitimitas przysądzona będzie, aby JKMć witała; drudzy, aby rozsądek między posły uczyniwszy, simul et semel szli do pocałowania ręki JKMci. I na tym stanęło. Interim pan Wołowicz pisarz Wielkiego Księstwa Litewskiego do posłów przyszedł, łaskę pańską im ofiarując i napominając, aby poniechawszy alterkacyi raczej do samej rzeczy przystępowali, gdyż J. K. Mć z senatem czekać na nie raczy. Na to panowie posłowie przez swoje dali respons more solito.

Po skończeniu tak wot poselskich, jako i po odprawie posła JKMci, pan Marszałek poselski nie przestawając na zdaniu wszech, których ta była sentencya, nie czekając pana Referendarza koronnego posły Ruskie

[1]) W MS.: do. [2]) Niema w MS. [3]) W MS.: się.

niezgodnie obrane że sądzić, sam począł wotować perswadując, aby się pan Referendarz poczekał, przy którym dokument porządnego obrania posłów Ruskich od senatorów obranych jest. Na to się ozwał pan Czarnkowski, referendarz przeszły [1]), że Marszałek poselski niema wotować, ale zgodne animusze szlacheckie konkludować; przy tymże ma tę powinność przywitanie JKMci ukazać i defekty Rzpltej oznajmić; aż za tym uciszył się pan Marszałek, prosząc zatym panów posłów Ruskich, aby dawali o sobie sprawę suae legitimae electionis.

Naprzód posłowie od szlachty obrani przez I. M. pana Stadnickiego z Łańcuta porządnego swego obrania te ratie dawają, przypominając i angarie, które ludzie szlacheckie od żołnierzów zachodzą. Naprzód, że starożytne domy od posług Rzpltej chcą odpychać, co się stąd znaczy, gdy nos deponimus arma, a żołnierza we zbroje ubrawszy fakcye stroją na nas, z onym żołnierzem na sejmiki przyjeżdżają, jako teraz na tym Wiśnickim sejmiku uczynili, gdy panowie senatorowie ludem żołnierskim kościół osadzili, tamże reclamantibus i protestantibus nobilibus z hukiem na bracią młodszą Marszałkiem tamtego sejmiku Wiśnickiego pana Referendarza koronnego, który był z ludem niemałym przyjachał przeciw prawu pospolitemu, obrali. Do tego ciż panowie senatorowie z żołnierzami pospołu opprimując wolności nas ludzi szlacheckich, nad zwyczaj pospolity, nad zgodę ziemian posła JKMci nie tylko przy wotach swych senatorskich, ale i przy wotach koła rycerskiego zostawili i jemu wotować rozkazali. Nadto pobór na nas bez ukazania gruntownej potrzeby senat z żołnierzem wyciskają, gdziebyśmy temu byli przeciwni przegrółkami nas obsyłając; zapłaty się sam sobie żołnierz domawiał, którego nie więcej, jedno z kwarty a z reszt poborowych, także z pogłównego żydowskiego przyjmować miano. A co się dzieje więtszego w oppressyej swobodnych głosów szlacheckich, gdy się w Wiśni de licentia militum mówiło, jako oni plądrują domy szlacheckie, znowu lud więtszy i chorągwie żeby następować, i tam zaraz jak pobór, tak też żołnierza posłem, nie spominając nic militarem disciplinam, którą sobie ante omnia ziemianin chciał warować, vi et armis na wolnych ludziach szlacheckich wymódz chcieli, od sług senatorskich, od żołnierzów, od ludzi nieznajomych posły żołnierskie obierając; i tak servi nostri dominantur nobis, którzy nietylko nas szlachtę sądzą i w domiech szukają, ale też i na trybunale. Tym samym Rzplta rzymska zginęła; i Wenetowie nie najemnikami państw swych bronią, ale własnemi piersiami swemi, któremi też i przewaleczny przodek nasz granicy korony tej mężnie rozszerzał [2]). Za

[1]) Cod. Pet. adn.: wzięto mu referendaryą, że był Maxymilianistą w interregnum.
[2]) W MS.: rozerwał.

taką tedy oppressyą nas ludzi szlacheckich uczyniwszy protestacyą (która się potym w księgach Przemyskich konfirmowała), my ludzie szlacheccy odszedszy od koła, kędy żołnierz był, insze koło szlacheckie wedle onegoż kościoła na tymże cmyntarzu uczyniwszy i tam obrawszy sobie Marszałka, nas posły swe, bracią swą, nie żołnierza, tu do WMci posłali, abyśmy domowe urazy szlacheckie donieśli; na co pewne podpisy ludzi zacnych szlacheckich, braci naszej, nie żołnierza, mamy i prosim, aby stojąc przy prawdzie, przy wolnościach szlacheckich nas przy sobie tanquam legitime electos W. Mci zostawić raczyli.

Druga strona od senatorów i od żołnierza replikę pana Stadnickiego przez pana Ożgę Podsędka Lwowskiego dała, który naprzód objekta sobie zadane na samychże Ich Mci pana Stadnickiego convertit, że oni zawsze posłami bywali, że lud, hajduki na sejmiki z sobą przywodzili, że nie wszyscy reclamabant, aby był nie był Marszałkiem pan Referendarz koronny, gdyż pierwy bywał; że przedtym też senatores Marszałka obierali, gdyż podług konstytucyi 1565 [1]) należą do tego i stąd też, że Rzeczypospolita nasza ze trzech rzeczy stoi: z króla, z senatu a z szlachty, zatym senator do obierania Marszałka należy; że nie żołnierz, ale my ludzie slacheccy Marszałka obierali i na obranego nie były reklamacye. Poseł K. J. Mci ten podług zwyczaju siedział nie jako poseł, ale jako slachcic, co to czynił posłem będąc pan Szczęsny Herburt po dwa razy, którego patiebantur, także też i przeszłego pana Wołowicza posła JKMci [2]) za takowym przykładem do wot swych przypuścili. Pan Referendarz [3]) koronny że miał trochę piechoty z sobą, to non ad opprimendum, ale ku ostrodze zdrowia swego, mając zaście z Księżęciem J. Mcią panem Wojewodą Wołyńskim [4]). Hajducy na cmentarzu nie byli ani żołnierze, okrom slachciców osiadłych, pierwy na takich zjazdach, od chorągwie odjachawszy, bywających. Nie było tedy tam oppressyej, ale to, że się panowie Stadniccy poselstwa domagali, że nie pobór, ale pospolite ruszenie na obronę postępowali, nie dając wiary tak wielkiego niebezpieczeństwa nad Koroną wiszącego. Zaczym dla tego od nas się oderwali i z koła swego do naszego przysłali, wzywając nas do siebie, czym samym oniż przymawiają nam to, żeśmy ludzie slacheccy nie żołnierze drudzy byli. Drudzy kollegowie tegoż pana Ożgi czynili o sobie obmowy, że się oni nigdy w poselstwa jako kto inszy wzmagali.

IMć Pan Stadnicki z Oziemle ten na obmowę pana Ożgi dość

[1]) Konst. roku 1565: Seymiki powiatowe. [2]) Cod. Racz. ma po tych słowach jeszcze: »ten podług zwyczaju tam siedział«. [3]) Cod. P. ma na marginesie, Cod. R. zaraz po referendarz w tekście wtrącone: Drohojowski. [4]) Cod. P. na marginesie, Cod. R. w tekście po »wołyńskim« Książę Ostroskie Alexander.

enucleate i dowody protestacyej i pism samych poruczników ukazał, jako żołnierz wielkie angarie slachcie czyni, że wziąwszy od niego pobór, jednak mu majętności najeźdźa, bierze, co mu się podoba, stacye slachcie każe sobie dawać, gdzieby tego nie uczynił przegrażając mu, także miasta J. K. Mci do okupu przymuszają, skąd servierunt (!) in nos concives nostros. Bacząc tedy efekty naszych poborów być takowe szkodliwe, słuszniśmy się my slachcicy od koła senatorskiego z żołnierzem będącego do inszego koła udali, spokojny Reipublicae statum upatrując, ponieważ żołnierz podług konstytucyi 1591 [1]) et 1593 [2]) do żadnych sejmików nie należy. I tak tego dnia posłowie, stojąc w tych wspólnych kontrowersyach, nic nie sprawiwszy rozeszli się.

Dnia XII lutego.

J. K. Mć una cum senatoribus in senatu długo siedział, nic nie czyniąc, na same tylko posły, do których kilka razy słał, czekając, i tak in senatu nic nie było; i u posłów wczorajsza zaczęta sprawa między posłami Ruskiemi odprawowała się tak:

Naprzód p. Ożga repetował argumenta oppressyej, któremi dowodził, że nie oni slachtę opprimują, ale sami od nich (jako to od pp. Stadnickich) opprimowani bywają. Respondit p. Stadnicki z Oziemle, że oppressya być nie może od chudego slachcica przeciw żołnierzowi, ale e contrario rychlej; i to niepodobna, aby slachcic sam na sejmik przyjachawszy senatora możnego z potęgą, armatą jego miał opprimować, przeto te racye barziej za nami służą.

Pan Wojewodzic Podolski [3]) fusius oppressye żołnierskie niżeli od slachty [4]) uczynione explicabat, że sam widział u pana Referendarza koronnego [5]) 100 ludu konnych, piechoty, że nad zakaz prawa 10 rotmistrzów było, którzy wolne obieranie Marszałka i wolne głosy slachcie odjęli, przeto podpis jego na artykułach ich ważny być nie może. Do tego też, że on in sua causa testis esse non potest, przytym nie ambitio naszych poselstwa rozerwała nas, ale to, żeśmy my na ten artykuł zezwolić nie chcieli, aby posłem żołnierz był obrany i pobór pozwolony, ale to medium braci naszych ślachciców było, albo ażeby żołnierz posłem nie był, albo pobór się postąpił, albo viceversa.

Respondit p. Ożga: co się dotycze oppressyej, mychmy ją od nich mieli zawsze; teraz że chcieli posłami być starsi posłowie, a nie chcieliśmy

[1]) Konstytucya r. 1591: Disciplina militaris, Vol. Leg. Ed. Ohr. II str. 331. [2]) Konstytucya r. 1593: Deklaracya konstytucyi de disciplina militari. Vol. Leg. II 343. [3]) Sieniński Jakób, syn Jana. [4]) Cod. Pet.: szlachcie. [5]) J. T. Drohojowski.

ich obrać, tedy udają, żeśmy im oppressyą uczynili. Przydał fabułę pan Krasicki jego kolega, że u nich sejmik podług fabuły lwa onego się odprawuje, który dostawszy zwierzęcia, chce sam pierwszy jeść, a drugich nie przypuszcza z tej przyczyny: żem ja jest namocniejsze zwierzę, żem zacniejsze; takiż u nas przedni jest: sic volo, sic iubeo, jam mocniejszy.

IMć p. Stadnicki z Oziemle dosyć sufficienter refutatis argumentis adversae partis, konstytucyą 1591 o żołnierzach et konstytucyą 66 [1]) o powinności senatorskiej na sejmikach czytał.

Respondit p. Ożga ad primum, że była inconfidentia po koronacyej J. K. Mci, tedy dla tego była uczyniona, ale teraz że są res compositae, non negatur. Ad secundum, że tam nie masz, aby panowie senatorowie posłów nie obierali, a*le* [2]) e contra simpliciter aby się znosili.

A zatym posłowie Ruscy kontrowersować przestali; którym p. Marszałek podziękowawszy za skromne rozmowy (bowiem poczęli byli ze sobą gniewliwie rozmawiać), obiema stronom, także i posłom Wołyńskim, ustąpić rozkazał, co ci acz nieradzi uczynili. A interim przez województwa wota się odprawowały, któryby poseł, czy slachecki czy senatorski, zostać się miał. W których wotach cztery sentencye różne były. Jedni, aby posłowie slacheccy z tych przyczyn zostali, że tam slachcica opprimowano, nad prawo konstytucyi 57 [3]) żołnierz i senator cum armis et in armis przyjachał; że senator nie należy do obierania posłów, ponieważ sam na sejm jedzie, ale brat slachcic, który doma zostając posły swe wyśla dla straży praw a wolności slacheckich; że tam żołnierz był nad konstytucyą 1591 et 1593, że słusznie slachta koło insze sobie uczyniła, upatrując być contemptum legum, na których więcej niż na senatorach należy, dlaczego boni civis, widząc oppressam Rempublicam samemu się i w poselstwo wdać godzi, gdyż dlatego conduntur leges, ut sint muri rerum publicarum, a dla tego cives, ut sint custodes earundem, a jako inkompetencya iudicum annihilowana bywa, tak tych posłów żołnierskich to obranie słusznie annihilowane; że tam na tym miejscu uprzywilejowanym slachta posły swe obrali, że protestacyą uczynili na żołnierza o oppressyą w obieraniu marszałka, że na insze wota ludzi slacheckich akklamacye żołnierskie były, także i przegróżki, gdy slachcic de nimia licentia militum mówić chciał; że omnino nad prawo żołnierza posłem obierali, że hajdukami kościół senatorowie osadzieli, że senatorowie i żołnierze pacholikom swym dla przymnożenia krések na posły wotować

[1]) Ma być zapewne 1565: Sejmiki powiatowe. Vol. leg. II. 45. [2]) W MS.: abo e contra alium simp. aby się go znosili. [3]) Między konstytucyami roku 1557 nie znajdujemy żadnej w tym przedmiocie, natomiast konstytucya roku 1591, punkt »De disciplina militari. Vol. leg. Ed. Ohr. str. 331: »na żadne... seymiki albo zjazdy żołnierzów tych nie ważyli się zżywać«.

dopuszczali, że nad zgodę wszytkich pobór Rzpltej senatorowie i żołnierze, nie ukazując gwałtów ani pilnej potrzeby, uchwalić chcieli, że slacheccy posłowie mają podpisy na artykułach swych ludzi slacheckich niemało, że w artykułech swych mają in commissis pobór, gdzie się nań wszyscy zezwolą, pozwolić, że mają artykuł publici boni, aby żołnierz niepotrzebny zniesiony był i żeby leży w majętnościach slacheckich i stacyi nie miał, i że posłowie slacheccy według prawa absque armis, absque militibus także z podpisem marszałka swego posły swe obrali. Tej sentencyi niemal wszytka część poselskiego koła była. Drugich, zwyczajem dawnym tak koła poselskiego jako i trybunału, aby z obu stron po trzech zostali, tych sentencyi było ich niemało. Trzecich, aby senatorscy posłowie zostali, że oni mają podpisane artykuły tak od marszałka jako i od senatorów i od wielu ludzi slacheckich, że w artykułach swych bliżej do obrony Rzpltej przystępują, że przy nich poseł IKMci jak słuchany, tak też odprawiony był, że artykuły swe z pany senatory uknowali, że nie żołnierze, ale obywatele tych tam krajów byli, którzy też przedtym tam bywali, choć na służbie Rzpltej byli; ale tej sentencyej barzo ich mało było. Ostatni byli, a tych niemała część, aby się sami między sobą zgodzili, nie zatrudniając spraw Rzpltej. A też sentencye różne przez województwa idąc dnia tego się nie skończyli, zaczym insze województwa do jutra się odłożyli. Tego dnia panowie Wołyńscy posłowie sami między sobą zgodziwszy się, zbytnego posła odstrychnąwszy od siebie, zgodni do koła poselskiego przyszli.

Dnia XII lutego.

JKMć po Hiszpańskiego posła ks. Biskupa Łuckiego [1]), pana Kanclerza W. Ks. Lit. [2]), dwór swój na karecie swej dość kosztownie przybranej posłał; który w pokoju praesentibus aliquibus senatoribus stojąc (bo też JKMć stał) tecto capite językiem hiszpańskim, interprete Owadowski secretario S. R. Mtis, poselstwo od króla Hiszpańskiego sprawował, dość cicho mówiąc i potym list od króla Hiszpańskiego JKMci oddał. Temu od króla JKMci dawał Podkanclerzy koronny [3]) respons, potym JKMć sam z nim długo po łacinie rozmawiał i potym z takowąż asystencyą do swej gospody odprowadzony był.

Contenta lepak poselstwa swego in hunc modum spisane JKMci posłał przez p. Owadowskiego, przystawa swego [4]): Regiae Mti V. Don

[1]) Bernard Maciejowski. [2]) Lew Sapieha. [3]) Jan Tarnowski. [4]) Tekst poselstwa tego w Cod. Pet. i Racz. mocno zepsuty. Nadto znajduje się on: w Cod. Czartor. N° 332 str. 119 nast. i Tece Narusz. T. 97. str. 149 z podaniem źródła: Ex cod. Mscr. Bibl. Vallic. N. XXXV. pag. 145. Oba te teksty ostatnie, zgodne ze sobą, są zupełnie poprawne, według nich więc ustalono tutaj tekst.

ranciscus de Mendoza Marchio de Guadaleste Magnus Admiralius
egnorum Aragonum Aulae Catholicae Mtis praefectus nec non Consiliarius
merae et belli in provinciis Belgicis, modo eiusdem Regiae Catholicae
is ad Regiam Vestram Mtem viator, summusque Praefectus domus
r. Archiducis Cardinalis, qua par est demissione exponit, se postea-
am nomine Regis Catholici Domini sui clementissimi Regiam Mtem
Reginalem Mtem visitasset certioresque fecisset, quam iucundae fue-
t grataeque suae Mti Catholicae literae, quibus a Ser. Vris Mtibus ad
scipiendum de sacro fonte novam prolem peramanter provocabatur et
am gravate tulerit easdem adeo diu in itinere haesisse, ut oratori suo
n liceret ad tanti Sacramenti celebrationem praefixo tempore accurrere.
oc tamen non obstante se in mandatis habuisse, ut iter adornaret ac
V. Mtibus, ut fecit, declararet animum studiumque in ipsas suum,
nulque cognosceret, qua eaedem Mtes Vrae sint valetudine, qua pro-
eritate et quiete Regna ista fruantur, ac si quae alia se offerant, in
ibus sua Mtas Catholica officium aliquod praestare queat, ipsam sem-
er fore promptissimam, tum ob rationes a se in medium allatas, tum
tione sanguinis, qui tantos Principes inter se conjunxit et connexit, ac
enique ratione optimae voluntatis, quae in Sua Mte Catholica erga Re-
num hoc totamque eius florentissimam nobilitatem est notissima. His in-
uam recensitis obtulisse se ait R. V. Mti literas credentiae a Ser. Archi-
uce Cardinali domino suo clementissimo datas, quarum occasione et
irtute ob oculos Mti Vrae posuit statum belli Belgici eiusque principia,
rogressum ac terminum, quem praesente Ser. Archiduce Cardinale Rem-
ublicam istam administrante obtinuit, explicuisse quoque, quam gravia
totum orbem Christianum redundant ac in dies redundent ex tam in-
estinis ac diuturnis bellis damna, quanti sumptus in his sustinendis ac
ontinuandis a Rege Catholico facti sint, quas artes ac remedia, ut opta-
am belli finem, qui pax est et subditorum quies, assequeretur. non semel
entarit, nunc rigore armorum, nunc via negotiationum, nunc autoritate
ubernatorum, nunc adhibitis Imperii Principibus, qui ad componendos
Hollandorum ac Zelandorum, caeterorumque rebellium animos operam
uam obtulere ac incassum plane interposuere. Tanta enim impudentia
c arrogantia responsa eorum perfusa fuere, ac si causa Clementissimi
egis, quae agebatur, iniusta esset vel impia, ipsisque liceret (praeter na-
rae ordinem) ab optimi Regis, cuius vasalli sunt ac subditi haereditarii,
mperio oboedientiaque sese subducere, et hoc quidem non alio praetextu,
uam, ut sine religione ac sine Deo vivant et dum conscientiae libertati
nixi verae libertatis ac religionis, quam sola Catholica Apostolica ac
omana parit Ecclesia, jacturam faciunt, infamem ac perpetuam incurrant
rvitutem. Neque vero illis unquam a Regia Catholica Mte vel justitia

(cuius est defensor incorruptibilis) negata est, vel duriora vel ineptiora imposita sunt vectigalia, sed volentes ac scientes omnia jura spernere potius maluerunt, quam Deo ac Regi suo morem semper laudabilem gerere. Ac interim subesse illis, qui humili genere nati ac variis sceleribus contaminati, ad omnem justitiae ac aequitatis administrationem inepti erant, imo tyrannorum more ad praesidia non solum domestica (quae erant exigua), sed ad extera quoque (ut quas promeriti erant, rebellionis poenas evaderent) confugere, ac vicinos Principes in suas partes attraxere, qui praeter meritum Catholicae Mtis hostiliter agerent, hostiumque suorum causam susciperent prompti armisque tutarentur.

Huc accedit eorundem astuta quaedam dissimulatio, qua sub nomine neutralitatis iisdem rebellibus liberam in suis dominiis permisere navigationem et quarumcunque mercium eductionem, obliti veteris amicitiae ac foederis, quod iam pridem inter ipsos ac Duces Burgundiae ictum fuit ac statutum, non solum, ut rebelles ab hac negotiatione excluderentur, sed ipsis etiam dictis ducibus re ipsa auxilio essent, si quae necessitas opem aut suppetias postularet. Hinc factum est, ut violatis tam justis foederibus bella hinc inde cierentur, foverentur ac in dies crescerent, non sine gravissimo discrimine rei Christianae tam elapsis, quam praesentibus temporibus, quibus communis inimicus Turca Ecclesiam nunc in insigni orbis parte (quae Germania est) graviter afflixit; ne*(que)* securi sumus, an non pervadet reliquas orbis Christiani partes, ubi non viget religio et pietas. Cum enim Christiani Principes civilibus inter se bellis occupentur ac Regis Catholici (cuius potentia orbi nota est) vires magnas Belgia detineat ac consumat, eiusque qui nummis consistit nervum varie distrahat, qui alibi insigniori emolumento Ecclesiae ac gloriae effundi posset, crescit inimico animus ac nocendi voluptas. Quam sane non parum visi sunt promovere dicti Principes, qui permisere rebellibus quaelibet commercia, ut sunt grana, cineres, pix aliaeque id genus merces, quas suppeditant septentrionales provinciae. Quae quidem si negata iam pridem fuissent, et tempori et sanguini multo parcitum esset. Haec commemorari quidem ait orator, non quod Rex Catholicus aut cum Ser. V. Mte aut cum Illmis istis proceribus Polonicis expostulare velit, quippe cui exploratissimum sit, quid olim invictissimus Rex Stephanus immortali gloria dignus in ipsam religionem Catholicam semper intuens ad promovendam Catholici Regis tam piam ac similem Mti Vrae mentem et literis frequentioribus egerit cum rebellibus, quibusque minis eos, ut tandem saperent, terruerit et quam difficile fuerit Ser. Mti Vrae Regnoque toti tam arduis implicito hactenus difficultatibus orditam telam praetexere; nec fuisse in hoc genere quicquam ex parte Mtis Suae Catholicae serio a Regia Mte Vra vel isto Regno postulatum aut cum eodem tractatum, ut ad officium

iod Regi suo naturali debebant, redirent, sed per alios quosdam Prinpes tunc temporis Hispanicae coronae amicos; quos cum non lateret isigne praejudicium, quod ex ista navigatione ditionibus Belgicis fieret, icuerunt quidem, sed Marte secreto adversus Catholici Regis conatus uniculos semper agere non destiterunt. At nunc, cum eidem Regi Caholico in mentem venerit maxima Mtis Vrae prudentia, Christiana pieas zelusque, quo quae Dei sunt et universalis Ecclesiae bonum concerunt, tam serio sitit et amplectitur, ac quantus splendor quantaque dignitas eluceat, quamque generosa foveantur pectora in ista Nobilitate ac gente Polonica, atque haec omnia referre plurimum, ut tam crudelis ac diuturni belli finis obtineatur, quae sequuntur capita mandato Regis sui Catholici, nec non Ser. Archiducis Cardinalis, statuit Ser. Mti Vrae et Regno isto opponere ac supplicare.

Primo, ut Mtas V. Regia mandare dignetur, ut quam citissime fieri queat, decretum illud executioni mandetur, quod praeteritis comitiis statutum fuit in personas et facultates Anglorum, qui hoc Regnum Poloniae incolunt in eoque negotia tractant, ut satisfiat damnis, quae mercatoribus Dantiscanis, quibus et cum Hispania et Lusitania negotia sunt, a Regina Angliae eiusque vasallis illata fuerunt et etiam nunc hostiliter inferuntur; cum enim iustitiae ac rationis legibus maxime sit consentaneum, non sunt ab ea Regina expectandae aut timendae iustae quaerimoniae, quandoquidem sufficiens restitutionis terminus concessus fuit, sed ab ipsa neglectus vel potius contemptus. Nec verendum quicquam, ne hac via merces differant [1]) Angli mercatores, quas ex his Regnis educere solent, cum desint ipsis alii portus, qui sint aeque commodi, nec ob poenam particularem, quae in istos statueretur, relicturi sint utilitatem universalem, quae ex hac cum Poloniae Regno tractatione in totam Angliam promanat.

Secundo, ut Ser. Mtas V. mandare dignetur, ut omnis negotiatio cum Regno isto ac provinciis eidem subiectis tractatio rebellibus Regis Catholici prohibeatur. Quae enim hac ratione insulis rebellibus subtrahentur, in reliquis provinciis Catholicae Mtis subditis facile consumentur ac distrahentur; neque enim vero simile est, Reginam Angliae hanc causam velut suam suscepturam aut tractaturam, exponendo se periculo certo gravissimi damni, quod Regno suo videt imminere, cum absque Polonicis praesertim in re frumentaria commerciis nequeat subsistere.

Tertio, ut Mtas V. moneri curet Angliae Reginam illique modo conveniente intimari, ne impedimento sit tractationibus mercatoriis sive

[1]) Cod. Czart. ma: defferant, T. Nar.: deserant, Cod. Pet.: differant.

mari, sive terra susceptis, quae inter hoc Regnum Poloniae ditionesque ab eo dependentes ac inter civitates Hansiaticas Dominio Regis Catholici ac Regnis Hispaniae subditis intercedunt, ita, ut si ipsa, vel sui vasalli ausi fuerint dictos mercatores impedire aut iisdem damna inferre, futurum sit, ut Mtas Vra ordinet, ut repressalia in sui Regni portubus locum habeant, ex quibus nihil incommodi accidet Nobilitati Poloniae quoad grana caeteraque mercimonia, cum regnum Angliae caeteraequae annexae provinciae iis praecise opus habeant, nec possit aliunde eadem necessitati provideri. Quo fiet, ut non solum redeant ad portus consuetos, sed et Mtas Vra (quod aequius est) legem illis praescribat potius, non illi Mti Vrae turbando negotiationes Principum, qui pace ac amicitia coniuncti sunt.

Quarto, ut providere dignetur Sua Mtas, ne quo tempore bella ista in Belgia geruntur, vendantur Catholicae Mtis inimicis grana, cineres, pix, arbores, mali et alia huiusmodi, quae ad navium fabricas ac instructiones sunt necessaria, si praesertim ad manus fuerint mercatores (ut futuros non dubitatur) subditi ac fideles Regis Catholici, qui ea cupiant coëmere. Nec ea quidem parte quidquam decedet Nobilitati Polonae; si enim sors ferat, ut desint interdum mercatores, vasalli vel amici Regis Catholici, tunc vendi iisdem dictae merces, quibus hactenus divenditae sunt, poterunt, semper tamen amici et catholici praeferendi erunt vel haereticis vel rebellibus. Qui cum aliunde, ut dictum est, non valeant tam commode sibi providere, semper accurrent ac plus solvent, quo plures intelligent hac ratione adventare emptores. Haec omnia cum ratione sint conformia ac universali Ecclesiae Catholicae utilia, tantique exempli his, qui eam turbare student, ac iis, qui remedium adferre volunt, stimuli, sique insuper iungantur pium illud Mtis Catholicae desiderium, quo Mti Vrae servire exoptat, continuando pacem, amicitiam mutuamque ac fidam correspondentiam, simulque consideretur prompta illa Mtis Vrae voluntas, quae reciprocam prorsus benevolentiam promittit, sperat dictus orator, semper Mtem Vram totumque hoc Regnum Poloniae nobilissimum voti sui compotem futurum, operamque Mtem Vram daturam, ut quae postulata sunt, quam citissime assequatur.

Tego dnia w kole poselskim zaraz po ranu nie będąc na początku sejmu p. Referendarz koronny [1]), kolega posłów Ruskich od senatorów obranych, dawał racyę suae legitimae electionis, że nie za oppressyą żołnierza, ale za zgodą slachciców osiadłych i za podpisami onychże pospolitych z senatorskiemi, i że artykuły ich barziej się do obrony Rzpltej ściągają a par adversa non secus, zaczym też obmowę i zalecenie siebie samego *zrobiwszy* [2]

[1]) Jan Tomasz Drohojowski. [2]) Niema w MS.

a drugiemi odszedł, gdyż utraque pars nie była w kole, gdyż się o nich ecyzya namawiała. Potym koło poselskie artykuły i podpisy stron obu- lwu przeczytawszy, województwa też swoje wota skończyli podług wczo- rajszych różnych czterech sentencyej; które repetując pan Marszałek barziej ciągnął na posły żołnierskie, że się ich artykuły bliżej do obrony ściągają i z inszych racyi, co acz już był chciał konkludować, jednak gdy niezgoda inszych województw na to zaszła, de medio województwom dawał wota, które się tego dnia nie odprawiły, do jutra reliqua odłożywszy.

Dnia XIV lutego.

JKMć z radą na posły długo czekał, do których przysłał był ks. Biskupa Płockiego [1]), p. Kanclerza W. X. Lit.[2]) napominając od JKMci na IMć pany Stadnickie posły od szlachty obrane, jakoby oni autores tej niezgody być mieli. Ad primum panowie posłowie obiecali się do zgody prędko znosić; ad secundum, iż ich obraziła ta przymówka niewinna na Ich Mć pany Stadnickie, tedy zaraz naznaczyli p. Piotra Goraiskiego, aby przed JKMcią obmowę uczynił osób tych niewinnie odniesionych, i owszem opowiedając zelum ich do posług Rzpltej, do wolności praw i swobód swoich do przestrzegania. Interim pp. posłowie po skończeniu na wczo- rajsze podane medium wot swoich nalezli to medium, utrique parti kazać ustąpić; w czym dwoje intentum było: jednych, gdzieby utraque pars ex hac decisione communi contenta była nie chcąc contra protestationem czynić, alias inszych media po tym szukając; drugich, absolute na to medium zezwalali się, nie obawiajac się protestacyej, że jedno województwo nie może vocare in dubium postępki sejmowe. A tak tę swą zgodę do oznajmienia posłom Ruskim na jutrzejszy dzień odłożyli, posławszy do JKMci, że dnia jutrzejszego do pocałowania ręki JKMci przyść mają.

Dnia XV lutego.

JKMć z senatem długo na poselskie przyście czekał, u których po oznajmieniu przez Marszałka dekretu poselskiego, że stronie obie posłów Ru- skich tak żołnierskich jako i slacheckich od koła poselskiego za posły nie- zgodne przyznawając odstrychniono, urosła między samemi posłami kontrowersya de illo medio, a to stąd, że pan Stadnicki z Łańcuta poseł slachecki imieniem kolegów a braci swej slachty nie przyznawając dusznego poselskiego dekretu nad zgodę wszech posłów uczynionego, ale

[1]) Albert Baranowski. [2]) Lew Sapieha.

go komparując Rzymianom, którzy simili modo Volscas et Samnites sądzili, protestacyą przeciw postępkowi sejmowemu czytał, że ich bez winności legitime electos, od braci slachty posłanych, bez których na nich nic stanowić nie mogą, od koła poselskiego oddalili, zaczym temu dekretowi nie chcą podlegać.

Pan Referendarz koronny[1]) imieniem kolegów swoich chcąc tą pokorą insinuować się posłom, decreto nulla facta protestatione acquievit; jednak ozwało się kilka województw, że oni tego dekretu odstępują, uchodząc tych protestacyi a raczej na innych mediach, to jest trzech a trzech zostawiwszy przestaną. Ale gdyż i na to była niezgoda, tedy posłowie slacheccy pozwolili posłom iść do ręki JKMci, sami na ten czas chcąc suspendować od witania, nihilominus zachowując sobie post hac liberam protestationem. I takci rebus non bene compositis do witania JKMci przystąpili.

Pan Marszałek koła poselskiego JKMć wita.

Czegośmy sobie życzyli, Najaśniejszy Królu, i o cośmy zawsze tak gorąco Pana Boga prosili, aby kiedy ten czas pożądany przyszedł, któregochmy od tych tak barzo blizkich niebezpieczeństw jako najmocniej obwarowani być mogli, ten czas za dziwną łaską Bożą i za osobliwym staraniem WKMci iż już w ręku prawie mamy, tedy i Panu nieśmiertelnemu dzięki czynić i ztądże na dobre zdrowie WKMci patrząc, jako wielkie pociechy odniesiemy, już pokazać jesteśmy gotowi. Niemasz, wierę, żadnego z wiernych poddanych WKMci, któryby dla zdrowia Króla i Pana takiego cieszyć się nie chciał, którego trudy i prace dla Rzpltej podjęte dobry pożytek przynoszą, którego wszytkie sprawy sam Bóg z nieba swego i miłosierdzia świętego i codzień do lepszego skutku przywodzi; kto się tak małego baczenia znajdzie, aby rachując wszytkie sprawy i cnoty twoje nie tak ich wiele w tobie upatrował, jako ich tak cnotliwemu panu do sprawowania tak wolnego narodu potrzeba? kto jest tak słabego wzroku, aby pojrzawszy tak na wnętrzny jako i na pograniczny pokój nie baczył tego, jako się naprawia, zachowuje i pomnaża w domie za staraniem twoim sprawiedliwość święta i zgoda zobopólna kwitnie, granice za tymże staraniem opatrzone, nieprzyjaciel od nich odstraszony? Niech rachują owi subtelni, co doma siedzą, matematycy, jeśli nas do tego gwiazdy przywodzą: z przypadku się pewno nie dzieje, ale łaską miłego Boga, a staraniem, opatrznością i osobliwym szczęściem WKMci. Azaż z trafunku Tatarzyn straszliwy, prędki i potężny, swoję hardość od rycerstwa WKMci poniżoną znając, poddaną, Hetmana wiel-

[1]) Jan Tomasz Drohojowski.

kiego kondycyów przyjął [1])? aza z trafunku kozackiego swawoleństwa ogień, którego płomień barzo sie w ojczyznie szerzyć i pożarem daleko zachodzić poczynał, jest zagaszony. Świadczą chorągwie temu łotrostwu wydarte, świadczy armata odebrana, świadczą przedniejszych wodzów ich pojmanie i pokaranie, że to nie z trafunku jakiego, ale prawie studio et industria WKMci stało się. Niech drudzy o tym jako chcą, rozumieją, niech aspektom i fortunie jakiejkolwiek przypisują, my to bonum wszytkiej Rzpltej służące i za ojczystemi granicami słynące naprzód miłosierdziu Najwyższego Pana, a potym pilnemu staraniu a własnemu szczęściu WKMci przyznawamy. Co gdy czyniemy, a te ozdoby, które majestat WKMci obtoczyły, uważamy, tej nadzieje jesteśmy, że te wszytkie stany na sejm zebrane tu na to miejsce szczérą chęć ku dobremu Rzpltej i powinną wiarę przeciwko WKMci Panu swemu przynieśli. A śmiele rzec mogę, iż między wszytkiemi innemi stany i jeden się nie znajdzie, któryby abo niechętnym albo nieochotnie powolnym poddanym WKMci być chciał. Kapłani i wszytko duchowieństwo modlitwami za cię Boga ustawicznie wołają, przedniejszy zasię z nich radami swemi WKMci pomagać nigdy nie zaniechywają; senatorska rada i posiłek także nie ustąpi, na dworze twym slachecki naród dla ozdoby majestatu twego kosztom i wiele nakładom nie folguje, stan rycerski majętność i zdrowie swoje dla sławy i zdrowia twego chętliwie nosząc sądzi [2]) i krew swoję ochotnie przelewa. Miasta z swych zarobków ku potrzebie WKMci często, ochotnie, ba i z hoyną ręką udzielają, wszelki na ostatek ludzi rodzaj poddaństwo wyznawa, posłuszeństwo czyni, a przytym prawdziwie od Boga życzy sobie tego, aby dotąd, dokąd na tej stolicy panować będziesz, nameś szczęśliwie i długo rozkazować raczył. Te są nasze własne radości, przyczym i téż także WKMć do tego słusznie przywieść mają, aby się i WKMć wzajem nas poddanych swych cieszyć raczył. Albowiem który taki król jest pod słońcem świata, aby tobie godnością, zacnością, ozdobą porównać mógł? Jeśli którzy królowie przesięgają *cię* [3]) majętnością, niech porachują swoje rozchody, i jeśli świetną ozdobą, niech porachują swoje trudy; mają drudzy miasta, mury, zamki twarde, masz i WKMć samych nas, głowy nasze, piersi nasze za mocne mury, za potężną obronę swoję, tylko nie trać serca do nas, nie pogardzaj zasługami, nie odwracaj oczu ani chęci odmieniaj dla doznawania mniejszej od niektórych powolności; bez prace nic pożytecznego, bez przeciwności nic pociesznego na świecie być nie może. Przyznać *się* [4]) musi, że nie wszytkie sobie powolne znać raczysz, ale niektórych albo strach zguby wiary, albo bojaźń utraty wol-

[1]) Cod. Pet. adn.: Na Cecorze Kazi Gerey Han. [2]) W MS.: sądzi. [3]) W MS.: przesięgające. [4]) Niema w RP.

ności do tego przywodzi; lecz jako brew w przygodzie zasłaniając oko, ręka od przypadku broniąc głowy, winy nie popada, choć się oku i głowie nic nie stanie, tak i z tych gdy tę bojaźń zdejmiesz a bezpieczeństwem je ukontentujesz, niemieszkaną w nich odmianę i tu na tym i na każdym inszym miejscu poznasz i uczujesz. Ani też koniecznie na to przypaść możem wszyscy, aby rozumieć mieli, abyś nas w tak trudnym razie opuścić albo ratować nie chciał, jako ten pan, któregośmy w jego teraz trudnościach nie opuszczali ani opuszczać mogli; mamy tę dobrą otuchę i pewniśmy tego, że WKMć, pan i obrońca nasz miłościwy, nietylko tym niebezpieczeństwom zabieżysz, nieprzyjacielowi zagranicznemu strach uczynisz, ale rationem propulsandi pericula pokażesz, jeśliby przypaść miały. A tym sobie i nam pożytek wielki sprawisz, za to bowiem sobie nieśmiertelną sławę u wszytkich narodów i u tych, co teraz są i co potym będą, zjednasz, co jako jest rzecz wielka, z tego jednego przykładu, iż wiele inszych opuścić, obaczyć nie trudno.

Najaśniejszy, miłościwy królu, oto od obrania WKMci ani twoje młode lata, ani do przebycia trudne i dalekie miejsca, ani twoich kompetentów godność i moc i siła nas odstraszyć mogła; więcej u nas ważyły dobrodziejstwa przodków twoich gwoli naszy ojczyznej hojnie czynione, więcej przemogła domu i krwie twojej doznana dobroć i cnota, niźli to wszytko, co nas na inszą stronę zaciągnęło. Ojcowska cnota naśladuje potomków, zostaje wdzięczność na syniech od rodziców wszytkich dobrodziejstw. Ale nie bawiąc się już dłużej, a koniec rzeczy moje czyniąc, do zwykłych modlitw uciekamy się, a Boga dobrotliwego uniżenie prośmy, aby jako tę myśl i to staranie WKMci do serc podał, ktorymeś tu nas na to miejsce zwabić raczył ku podźwignieniu i poratowaniu ojczyzny naszej, samże tento Pan dobrotliwy i WKMci w staraniu błogosławić i nam zebranym Ducha swego świętego posłać, żebyśmy za jego darem i łaską świętą ratunek i obronę od dawnych czasów pożądaną już kiedy stateczniej namówić i postanowić mogli; a kto inaczej chce abo życzy, bogdaj źle zginął. Już nam więcej nie zostaje, jedno JKMci uniżenie prosić, abyśmy do pocałowania ręki WKMci byli łaskawie przypuszczeni.

Po odwitaniu posłów ziemskich propozycyą sejmu tego u Króla JMci ksiądz Podkanclerzy [1]) czynił, która takoważ była jako na sejmikach, to jest: namawiać o obronie koronnej, o wstąpieniu w ligę z pany chrześcijańskiemi, o zapłacie żołnierskiej, o wysłuchanie posłów szwedzkich, przypominając komisyą krakowską, na której się pewne namowy i wstępki złączenia się w bractwo z pany chrześcijańskimi uczynili. O czym res-

[1]) Jan Tarnowski.

ponsa i rezolucye od Cesarza JKMci na tym sejmie być przyszłe oznajmił, o czym tractatus komisyej krakowskiej szerzej opiewa.

JM. p. Piotr Gorajski zaraz obmowę czynił od koła poselskiego osób tych, którzyby się sami dobrowolnie dla zatrudnienia spraw koronnych w poselstwa wdzierali, in hunc sensum stawiając swą mowę: Naprzód ab officio boni civis ukazał być tę powinność ante omnia wszytkie rzeczy do zgody przywieść, tęż powinność ukazał być koła poselskiego. A iż osoby pewne do JKMci tej to zwłoki jakoby autores odniesieni byli, niewinność ich w tym ukazał, ale i owszem wyliczał ich godne zasługi, w których JKMć wiary ich doznał, wyliczył co powinni Bogu, królom panom swym, sprawiedliwość i powinność ich odkrył, gdzie im idzie o wolność o wiarę, że ten depozyt od Boga, od przodków swych sławną krwią swoją ozdobiony potomkom swym za klejnot takowy radziby zachowali, rząd i pokój domowy, całość ojczyzny swej gardłem pieczętując et gente libera urodzeni będąc. Zatym prosił JKMci, aby o nich tak rozumieć raczył jako o tych, którzy bezpieczeństwo Rzpltej jako wielcy miłośnicy jej obmyslawają nie mniej jako przodkowie ich, którzy w senacie królów panów swych zasiadywając, ojczyzny i korony porządek i pokój zawsze zawiadowali.

Potym JKMć facta consultatione cum aliquibus senatoribus przez JM. ks. Podkanclerzego koronnego in hunc sensum taki respons dał:

JMć p. Podkanclerzy koronny ukazał naprzód, że słusznie JKMć dnia wczorajszego senatory swe do koła rycerskiego posłać raczył, poczuwając się w powinności swej ojcowskiej, a starożytnym obyczajem do zgody ich napominając, zabiegając temu, aby z tej iskierki małej co gorszego nie urosło, nie pochwalając też od JKMci, że się nie suo ordine rzeczy na sejmikach odprawują, gdy się rycerstwu i inszym poddanym życzliwym Rzpltej jakieś servitutes w ich wolnościach stawają. Za tym ofiarowanie JKMć uczynił, że już teraz o wszytkich rozumieć będzie dobrze, jako się na potym dobrze sprawować będą tak w kole rycerskim jako też w zgodnym posłów obieraniu. Nakoniec była aliquantulum imperialis admonitio, aby każdy in suis libertatum cancellis zostawał spokojny, alias opowiadając powinności JKMci, w której się poczuwać będzie.

Dnia XVI lutego.

W niedzielę zapustną tak w senacie jako i u posłów nic nie traktowano. JKMć był na nabożeństwie w kościele. Prowadził go po prawy ręce ks. Kardynał Radziwiłł, po lewy poseł Hiszpański, a tam zaraz dwie te pomienione osobie a trzeci Malaspina Sedis Apostolicae nuntius u JKMci

na obiedzie byli. U stołu Hiszpan primum obtinuit locum; apparatus mensae Regiae more ordinario był extructus.

Dnia XVII lutego.

Senator z posłem odpoczywa, a Ill. Henricus Caietanus miseratione Divina S. Pudentianae S. R. E. Cardinalis ad Ser. Poloniae et Sueciae Regem S. D. Nri a latere legatus do Warszawy przyjachał, przeciw któremu ks. Arcybiskup Gnieznieński [1]), ks. Kardynał Radziwiłł, Kujawski [2]), Łucki [3]), Płocki [4]), Inflancki [5]) Biskupi, IMpp. Poznański [6]), Łęczycki [7]), Pomorski [8]) Wojewodowie, p. Leo Sapieha W. X. Lit. Kanclerz wyjeżdżali tamże w pole. Po przywitaniu legata papieskiego wsiedli do niego w karetę ks. Arcybiskup Gnieźnieński, przedeń ks. Kardynał Radziwiłł w pobocznie prawe siedzenie; wtenczas krzyża przed Arcybiskupem Gnieznieńskim nie niesiono, praesente enim S. D. Nri legato tollitur omnis potestas okrom laski od niegoż własnego marszałka przed nim niesionej.

P. Hetman koronny [9]) i p. Marszałek koronny [10]), gdyż przeciw legatowi (nie mając wiele tak jako było słychać przy sobie asystencyi) nie wyjeżdżali, tegoż dnia wjachawszy do jego gospody, ks. legata oba razem witali. A że zacnych niemało osób z JMcią Caietanem było przyjachało, przedniejsze osoby te były: Rev. D. Alexander Rychardus Epp. Suissanus, Ioannes Garzias Millinus Romanae Rotae auditor, Epp. de Sessa. Henricus Firley Scholasticus Cracoviensis et Protonotarius Apostolicus, Ioannes Aloisius Scabias Bononiensis, Abbreviator et Protonotarius apostolicus, Bonifacius Caietanus S. D. N. utriusque signaturae et Ill. Cardinalis nepos, Antonius Caietanus S. D. N. intimus Cubicularius et Ill. Cardinalis nepos.

Dnia XVIII lutego.

W senacie i u posłów nic nie było oprócz tego, że JMć ks. Caietan legat Ojca św. Papieża privatam audientiam u JKMci miał. Tegoż dnia p. Hetman koronny ks. legata Ojca św. Papieża, Arcybiskupa Lwowskiego [11]), Krakowskiego [12]), Kujawskiego [13]), Przemyskiego [14]) Biskupów, posła Hiszpańskiego, Wojewodę Poznańskiego [15]), Marszałka Koronnego [16]), posła Szwedzkiego częstował, mając asystencyą żołnierzów w konfuzyej polskiej w zgiełku i in barbarie polonica pijąc do Hiszpana używał słów:

[1]) Stanisław Karnkowski. [2]) Hieronim Rozrażewski. [3]) Bernard Maciejowski. [4]) Albert Baranowski. [5]) Otto Schengink. [6]) Hieronim Gostomski. [7]) Stanisław Miński. [8]) Ludwik Mortęski. [9]) Jan Zamoyski. [10]) Mikołaj Zebrzydowski. [11]) Jan Dymitr Solikowski. [12]) Kardynał Radziwiłł. [13]) Hieronim Rozrażewski. [14]) Wawrzyniec Goślicki. [15]) Hieronim Gostomski. [16]) Mikołaj Zebrzydowski.

Pauper Sarmata pro salute Regis Hispaniarum offert hunc poculum M. D. Vrae; pijąc do legata: Barbara gens Polonica Ill. C. Vrae hunc haustum propinat.

Dnia XIX lutego.

Dnia Popielca JKMć był na nabożeństwach kościelnych, po których skończeniu legat Ojca św Papieża aż do pół kościoła po prawy ręce idąc JKMć prowadził, potym się wrócił i inszemi drzwiami do gospody swojej wyszedł.

Dnia XX lutego.

IchMć ks. Kujawski [1]), Płocki [2]) Biskupi i [3]) dwór JKMci ks. legata na zamek przyprowadzili. Przeciw niemu JKMć z senatem aż do drugiego pokoju wyszedszy i jak go tam JKMć po prawy ręce puścił, tak też uczciwość gdy miał poselstwo nomine S. N. D. jemu pod majestatem swym okazał; i tam sequentem orationem mówiąc, to się in Caietano animadvertowało, że gdy była mentio Summi Pontificis, bierleta na głowie podniósł i sam się na stołku siedząc ruszył, gdy sermonem ad Regiam Mtem czynił, samego bierleta ruszył, gdy wspominał: Mtas Regia, abo ad ordines dirigebat sermonem, namniej się bierleta nie tknął.

Oratio Caietani.

Quae causae impulerint Sanctissimum Patrem et D. N. Clementem VIII, ut me in Poloniam legatum mitteret, quae proficiscenti mandata dederit, quid a Mte Vra Serma, a vobis amplissimi senatores reliquique hujus potentissimi Regni ordines nobilissimi per me impetratum cupiat, in Cracoviensi primum conventu, deinde in privatis cum Mte Vra colloquiis tam aperte atque explicate me exposuisse arbitror, ut ea nunc repetere importunum et supervacaneum fortasse videri possit. Sed quoniam pro veteri hujus praestantissimae Rpcae instituto non nisi in comitiis generalibus magnarum rerum deliberationes capientur, recte et ordine me facturum existimo, idque Mti Vrae placere intelligo, si hoc tempore atque hoc in loco in hac senatorum omniumque ordinum frequentia, eadem S. D. N. mandata exponam et legationis meae munere publice et sollemniter perfungar. Qua in re ita moderabor orationi meae, eaque utar brevitate, ut parum molestiae exhibiturus sum Mti Vrae, saepius jam dicta et repetita ipsius auribus ingerendo. Ac primum quidem non multum immorabor in commemorando et deplorando miserrimo Chri-

[1]) Hieronim Rozrażewski. [2]) Albert Baranowski. [3]) Niema w MS.

stianae reipublicae statu, in cladibus a Turcis acceptis, in recensendis periculis, quae impendunt exagerandis; sunt enim haec nimium nota et pervulgata ac majora etiam, quam ut ulla oratione satis exprimi, nedum amplificari possint. Nec mala haec, ut olim, per literas aut nuntios ex longinquo venientes incerta pro certis atque de suo aliquid affingentes audivimus; sed ex vicino illo ipso die, quo acciderunt, accepimus et parum abfuit, quin armorum strepitum, tubarumque clangorem auribus nostris hausissimus atque Ungariam fumantem atque ardentem oculis ipsis nostris spectaverimus. Nec est, quod acerba ista calamitatum nostrarum commemoratione animos vestros permovere et ad commiserationem flectere et adducere studeam, cum mihi exploratissimum est, Mtem Vram pro sua singulari totoque orbi Christiano celebrata pietate ex tristissimis istis Christianorum successibus intimo quodam et vix credibili dolore angi, ut mihi magis inquirenda verba essent, quibus eum lenire ac mitigare, quam quibus excitare et provocare possem. Neque aliter existimandum est de his humanissimis viris, qui in hoc consessu sunt, quorum aliquos, satis mihi compertum est, acceptis iis acerbissimis nuntiis ubertim lachrimas profudisse: sunt nimirum his humanitatis et pietatis affectus, quos et natura pectoribus nostris insculpsit, et sacrosancta religio perfectius impressit. Nihil enim tamen eiusmodi commiserationes aut lacrymis proficimus, nisi ad opem ferendam afflictis serio ac sedulo consurgamus. Ac Sanctissimus Pater D. N. Clemens, quo nemo uberius Christiani populi calamitatibus illachrimatur, omnes interim cogitationum suarum et pastoralis sollicitudinis nervos intendit, si quo modo Christianorum vires collapsas erigere, etiam collabentes sustentare et periculis undique imminentibus occurrere possit. Itaque et caelum supplicationibus fatigat, atque ut Apostolus praecipit, instat apud Christianos principes opportune importune et pro paterna sua authoritate et charitate arguit, increpat, obsecrat, ut tandem aliquando expergiscantur, ut pestiferis inter se discordiis ac simultatibus funestisque bellis finem ponant, et in hoc unum pium sacrum, gloriosum planeque necessarium bellum vires omnes suas atque arma convertant, ut ad incendium hoc, quod sensim omnia Christianorum Regna pervastat, mox in eorum ditiones pervasurum aut extinguendum, aut saltim sistendum atque arcendum accurrant. Sed eo majori affectu atque ardore Mtem Vram, Serenissime Rex, atque hujus potentissimi Regni ordines hortatur atque obtestatur, quo majorem in vestris auxiliis, in vestris animis, vestra virtute spem collocavit. Nam dum hoc Regnum amplissimum ac florentissimum ac generossimorum militum, quibus abundat, dum vires integras nullisque bellis attritas, dum opportunitatem ac facilitatem ex vicino exercitus transportandi, aliaque ad eam rem faciendum considerat, facile in spem adducitur, si ad eas

copias, quibus Caesarea Mtas tot jam annos vario eventu, quamvis saepius infelici, bellum gerit, Polonici exercitus robur adjungatur, posse immanissimi hostis impetum ac furorem non solum reprimi et coërceri, sed etiam frangi et reliquis Christianorum finibus, quibus jam imminet, longius submoveri. Equidem si res vestrae in tam alta et firma securitate positae essent, si tam remotae a periculo, ut horum malorum et calamitatum contagia, quibus Ungaria afflicta et oppressa est, ad vos nullo modo aut nullo unquam tempore pertangere et auspicare possent, non desisteret tam pientissimus pater pro suo pastorali munere hortare et rogare vos, ut Christianae charitatis memores sociis vicinis in extremam et miserabilem necessitatem redactis tantum non ad vestra genua procumbentibus vestramque fidem implorantibus opem feratis. At nunc eo deducta res est, ut non magis de illorum, quam de vestra salute sollicitus sit, non magis publica totius christianitatis, quam privata vestra causa moveatur. Commune videtur esse periculum non nisi communibus consiliis et viribus depellendum. Qua propter pro anxia illa sollicitudine, qua omnium quidem Christianorum regnorum, sed huius praecipue conservationi semper studuit, pro singulari illo benevolentiae affectu, quo Mtem Vram omnesque Regni ordines semper amplexus est, monet, hortatur, rogat, ut prius quam ad majores redigantur angustias, consulant rebus suis, ac pestem hanc iam iam in eorum fines ingruentem avertere et amoliri studeant, ne ubi morbi vis in intima regni viscera sese diffuderit, sera ac nihil profutura remedia conquirere cogantur. Proinde societatem hanc belli, ad quam invitantur, cupide amplectantur, in qua dum communem hostem oppugnabunt, suam ipsi patriam, suas opes, fortunas omnes, libertatem denique ipsam propugnabunt. Ego ut verum fatear, dum causam, in qua versor, attente considero, dum rem, quam suadendam suscepi, tum honestatem, tum utilitatem, tum maxime necessitatem mecum repeto, dum ex parte altera prudentiam vestram animique magnitudinem ubique terrarum celebrem mihi ante oculos propono, vix mihi persuadere possum, quam id, quod optat Sanctitas Sua, vobis sim plane persuasurus. At vero dum superiorum et proximorum temporum exempla memoria repeto, dum ex utrisque futura conjicio, dum succurrit mihi, quoties apud Christianos principes causa haec confoederationis et communis contra Turcas expeditionis acta et cogitata est, quam raro successu quam irrito conatu mota erant, statim incipio diffidere atque omnem fere spem aliquid efficiendi abjicio. Etenim ex quo primum tempore Turcae transmisso Hellesponto in infestam Europam signa intulerunt et occupatis nonnulis provinciis atque oppressis iis, quibus auxilio venerunt, non obscura effrenatae libidinis dominandi signa ediderunt cum summa perfidia et fraude conjuncta, ceperunt Christiani Principes sibi metuere et

de occurendo eorum furori consilia agitare. At ubi inaudito victoriae cursu, tota Graecia subjugata, Constantinopoli urbe implicata, tantos sibi sumpserunt spiritus, ut dilatandi imperia, vel potius tyrannidis suae nullum neque modum, neque finem facturi viderentur: et quis enumerare sufficiat, quam multae de foedere inter Christianos Principes ineundo, de bello conjunctis viribus non solum propulsando, sed etiam inferendo institutae sint consultationes, quam multae a summis Pontificibus ea de re missae legationes, quam multa indicta comitia, quam multae habitae orationes? Et tamen nihil adhuc actum et perfectum videmus, imo, si quid unquam praeclari ab aliquibus Pontificibus et Principibus susceptum et inchoatum est, etiam caeptis arridente fortuna turpiter amissum est atque neglectum. Et quod magis mirandum ac dolendum est, quaecunque ad hoc bellum suadendum allata unquam sunt hodieque afferuntur, non modo rejici ac confutari non solent, sed etiam pronis auribus aequisque animis semper accepi consueverunt. Fatentur omnes verissima esse, quae dicuntur, intelligere se quoque, quo in discrimine versetur Rplca Christiana, Turcarum tyrannidem Christianique sanguinis sitim nullis victoriis unquam expleri, vicinis populis oppressis sibi nihil esse reliqui, nisi aut ad bellum se accingant, aut durissimum servitutis jugum subeant, fluxam apud eos fidem, nunquam cum iis securam pacem, nunquam firma conventa, denique pericula sibi iam iam imminentia extremumque reliqui, aut gentis suae excidium prope oculos cernere; et tamen cum ad rem veniendum est, cumque expedienda consilia, arma sumenda, tum vero haerent, cunctantur et nihil temere agendum, sed ad aliud tempus tantae rei deliberationem differendum esse pronuntiant. Quid hoc aliud est quam fatalis quidam stupor, fatalis amentia, quae Christianorum principum animum occupavit? Vel ut magis christiane loquamur, justum Dei judicium in peccata ac scelera nostra saevientis, ut vere ac merito de Christiano populo dici possit, quod de Israelitis pronuntiavit Isaias: Excaecatum esse cor populi, hujus aggravatas aures, ut videntes non videant, et audientes non intelligant. Videmus utique et nimis plus quam satis videmus atque exaudimus mala et pericula nostra, quae ita propinqua sunt, ut ipsa sese oculis nostris ingerant, eorumque strepitus verberet aures nostras; et tum cum de iis evitandis atque avertendis agitur, nos plane caecos esse testamur. Ac vereor, ne Principibus nostris accedat, quod contigit infelicibus illis humani generis parentibus, ut cum poenas experiantur, tum aperiantur oculi eorum, tunc vero cognoscant se esse nudos, omni scilicet imperio, dignitate et libertate spoliatos. Sed dabit fortasse Deus illis misericordiae pater meliorem mentem, cum venerit tempus bene placiti sui, tempus miserandi populi sui. Ille caliginem hanc et caecitatem ex oculis eorum detrahet, ille torporem hunc mortiferum excutiet, nos interim hu-

mana remedia tentare non desistamus. Ac profecto communis omnium, qui judicio rerum usu pollent, sententia est, nihil perinde ad caeteros excitandos atque impellendos valiturum, quam si viderint vos, generosissimi Poloni, in hunc campum descendisse, dextras societatis obtulisse, et abdicato omni cum barbaris Christi hostibus infidae pacis commercio cum Christianis communem belli aleam subituros. Nam ut libere dicam quod accidit, nonnulli de hoc foedere compellati hac praecipue excusatione sunt usi, quod existimarent bellum hoc, quod in Ungaria contra Turcas geritur, vix unquam prosperos successus habiturum, nisi ad hujus foederis societatem hoc tempore Poloni protrahantur; eos porro pro veteri instituto a majoribus per manus tradito cum Turcis pacem servare; eam pacem ut exuerent seseque Christianorum foederibus contra eos initis adjungerent, quamvis a Pontificibus aliisque principibus invitatos et rogatos nunquam adduci potuisse; ne nunc quidem sperandum esse, ut adducantur. Haec quamvis ab illis tergiversandi fortassis et in alios derivandae invidiae causa dictae videri possint, cum tamen nec falso, nec temere dicerentur, me quoque valde commoverunt, ac spem fiduciamque meam non mediocriter minuerunt; non enim ignorabam, quod semel in Republica rèceptum usuque firmatum est, difficile mutari solere atque convelli. Magnam esse, ac merito esse debere majorum authoritatem et praejudicatam opinionem; quibus artibus illi Rpcam bene et feliciter administrarunt, iis insistendum esse sapientes omnes censere, nova consilia nec laudare solere, cum suscipiuntur, nec satis excusare, cum malos exitus sortiantur. Sed tamen haec tanti non sunt, ut apud sapientes et cordatos viros, quales vos estis, multum valere debeant, cum certissimum vulgatissimum sit, ut navium rectores non semper institutum cursum servare possunt, sed commutata tempestate mutare etiam velificationem solent, ita sapientes gubernatores non semper iisdem inniti consiliis, sed jam tempori et necessitati accomodare. Quare ut concedamus, majores vestros sapienter fecisse, cum pacem maluerunt cum Turca, vosque item hactenus eorum exemplum secutos, libere tamen pronuntiabimus, si in hoc rerum statu iisdem vestigiis instiseritis, minus sapienter esse factum. Noluerunt illi bello, ut tunc videbatur, non necessario se implicare et tam potentem ac etiam remotum hostem irritare, ne videantur mala ad se adtrahere (ut est in proverbio) sicut coeli nubes; sat sibi existimarunt, idque omnibus modis contenderunt, ne fines cum iis haberent communes. At nisi cavebitis, timor, quem timebatis, eveniet vobis: nam Hungaria, quae velut limes quidem et murus Regnum hoc a Turcarum ditionibus dirimebat, quae centum fere annos illorum impetum furoremque sustinuit, suoque sanguine eorum ferrum hebetavit, paulatim concussa et debilitata, tandem amissis duobus propugnaculis firmissimis, veluti brachiis, Jaurino

et Agria, plane concidit et prostrata est, ut sublevari amplius atque erigi vix possit; Transylvania, quae illius pauca quaedam appendix est, circumdata undique a Turcis et Tartaris cedere tandem et iniquissimum servitutis jugum subire cogetur: ac iis provinciis occupatis ac plane possessis, illis aggeribus dejectis, illis ruptis obicibus, nemo est, qui non videat, vos non modo cum Turcis communes fines habituros, sed ab illis magna ex parte inangustatos et circumsessos esse. At enim dicet aliquis: Ungaria occupata patebit libere Turcis excursus non modo in hoc Regnum, sed multo magis in Germaniam atque Italiam; illis timendum ac providendum est, nos eadem conditione erimus, qua fuimus hactenus, pacis, quam cum iis habemus, tuti atque securi, quam sperandum est, quo viciniores nobis fuerint, eo amicabilius servaturos. Sit ita sane, nunquam Turcis in mentem veniat, ut Polonis bellum inferant. Cum istis solis mutat Etiops pellem et Pardus varietatem suam, cum iis pacem intactam imo sacrosanctam tenet. Sed quae tandem erit ista pax? Dicetis cum Propheta: pax, pax et non erit pax, sed sub nomine pacis bellum atrox, invidiosum, intestinum, quod Regnum hoc longa quasi tabe consumet, continuas atque infestas militum excursiones tolerare cogemini, exuri villas, abigi pecora, abduci captivos. At haec prohibenda aedificanda vobis erunt propugnacula, muniendae arces, ordinandi milites, in praesidiis et in confiniis collocandi, atque interim frequenter vobis excurrendum erit ad auream illam portam, non nisi auro penetrabilem, vel quaestum injurias, vel deprecatum offensiones, sed quantumvis auro onusti ibitis, tamen redibitis contumeliis onerati. Haec aliaque quam plurima viris fortibus, generosis, nobilibus, libertati assuetis, gravia atque indigna, a dignitate atque maiestate hujus praeclarissimi Regni aliena, toleranda vobis erunt, si provinciarum adjacentium ruinas et clades otiosi spectabitis, et tam potentem, tam immanem, tam importunum tyrannum ditiones suas cum finibus vestris conjungere patiemini. Sin autem tanta haec dedecora, sub nomine pacis haud dubiae servitutis authoramenta subire horret animus vester, si hoc a me non oratione, sed prophetia potius pronuntiari vobis pro vestra sapientia intelligetis, non est diutius cunctandum, sed occurrendum periculis, Ungariae jacenti quidem et semimortuae, sed tamen adhuc spiranti, porrigendae manus, ferenda auxilia, sublevandum omnino est et erigendum firmissimum totius Christianitatis, ac praecipue hujus Regni munimentum et propugnaculum. Invitat vos ad conjungenda secum arma Caesarea Mtas, invitat, hortatur, rogat S. D. N., isque sibi pollicetur certe alios principes Christianos vestrum exemplum secuturos et cum vos viderint fecisse, quod nunquam fecistis, illos, quod aliquando fecerunt, absque dubio esse facturos.

Conditiones ineundi foederis vobis proponuntur, si rei, quae aggre-

dienda est magnitudo spectetur, haud dubio tenues; si eorum, qui vestram societatem postulant, vires expendantur, multis expensis attritae et exhaustae multoque magis in tam magno et diuturno bello in posterum exhauriendae, satis amplae. Aequum est autem ab amicis et sociis ea requirere iisque contentos esse, quae considerato eorum statu ab iis scimus praestari posse, et quo pauciora vobis et minora promittentur, eo certiores esse poteritis, ea summa cum fide praestanda et exolvenda esse. Pulcherrima vobis offertur occasio amicos vel novos conciliandi, vel veteres arctius devincendi, inimicos depellendi, libertatem vestram in tuto collocandi, alienam recuperandi, Imperii vestri non modo conservandi, sed etiam fortasse cum immortali vestra gloria proferendi, denique non solum de hominibus, sed etiam de ipso Deo, cujus haud dubie causa agitur, bene merendi. Quam occasionem respuisse ut nunc magnae prudentiae videri possit, verendum est, ne ea incidant tempora, ut summae dementiae fuisse fateri cogamini. Haec habui, Serenissime Rex atque Ordines Nobilissimi, quae dicerem in hac gravissima deliberatione, pro munere mihi a Sanctissimo Patre Illmo Clemente VIII demandato. Caeterum, ut ait sapiens, cogitationes mortalium timidae et incertae providentiae nostrae; Deum Optimum Maximum, omnis sapientiae fontem et misericordiae Patrem, ex intimo cordis affectu obsecro et obtestor, ut in hoc periculosissimo et perturbatissimo Christianorum statu Mti Vrae Regnique ordinibus eam mentem inspiret, ea consilia suggeret, quae tum Christianae Rpcae universae, tum praesertim huic florentissimo Regno salutaria, utilia maximeque opportuna esse judicaveritis.

[Responsum Regis per Vicecancellarium[1]) Caietano datum][2]).

Dixit, studium imprimis singulare S. Dni, Nri in debellandis viribus Turcicis tum D. N. Clementissimo tum universae Rpcae christianae satis apertum notumque esse, quod tum per se Sanctitas Sua, tum per legatos suos diligentissime promovit, ut communes vires Principum coniungere possit sumptibus suis non parcendo, ita ut non modo pastoris vigilantissimi, sed etiam parentis officio satisfacere videtur. Quod id ipsum Sanctitas Sua tum S. R. Mti Dno meo Clementissimo tum senatui abunde declaravit atque ideo Sanctitati suae S. Regia Mtas Dominus noster Clementissimus atque ordines eas, quas maximas possunt, referunt gratias

[1]) Jan Tarnowski. [2]) Tego tytuliku brak w Rp. Pet. i Racz.; przez pomyłkę widocznie idzie ta odpowiedź dalej per extensum jako dalsza część mowy Kajetana. Tytulik uzupełniam według drugiej poniżej wydrukowanej redakcyi dyaryusza.

ut filii obedientissimi S. D. Nri, simulque ut Sanctitas Sua salva et incolumis ad propulsanda pericula Christianitatis diutissime floreat et praemium in praesenti vita ab hominibus et in futura gloriam immortalem consequatur, ex animo precantur. Quod ad conditiones Dnis V. Sermae et Illmae attinet ex veteri instituto S. R. Majestas Dnus noster Clementissimus habita cum ordinibus consultatione Dni Vrae Illmae respondere dignabitur.

Potym JKMć i z senatem Caietana aż do wschodu odprowadził, a za tym JMć pan Marszałek koronny [1]) IMciom p. senatorom wota na propozycyą JKMci rozdawał.

Wota senatorskie na propozycyą:

JMci ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego [2]).

Każda sprawa dobra od Boga ma swój brać początek, Najjaśniejszy Mciwy Królu, przeto ja od Pana Boga prosić będę, abyśmy ten sejm za Bożą pomocą ku chwale Jego świętej, ku dobremu Rzpltej naszej, ku nieśmiertelnej WKMci sławie skończyć mogli. A iż szeroki plac do mowy w propozycyej WKMci jest nam podany, na trzy części tę mowę rozdzielę: pierwsza o tym konwencie wszytkiego Chrześciaństwa, o którym też JMć ks. Legat Ojca św. oznajmił; wtóra, okaże się to, że Bóg nas znacznie jeszcze warować i od tego zajadłego nieprzyjaciela opatrować raczy; trzecia o potrzebach koronnych.

Na pierwszy punkt mówiąc, te nasze teraźniejsze lamenty każdy człowiek u św. Jana in Apocalypsi snadnie baczyć może, Najaśniejszy Miłościwy Królu, o których on to omawiał, co się teraz u nas dzieje: że miało wyniść jedno państwo, które miało posieść państw niemało; a to pierwsze nazwał serpens, że serpendo pomało to się państwo serwowało; drugie po nim państwo nastąpić miało, a to nazwał bazyliszkiem, które sibilando następowało, ostatnie draconem, a to potężnością wiele królestw pod swą moc podbić miało. Te państwa, o których św. Jan omawiał, w państwach Tureckich się pokazują: które państwo Tureckie z małych a podłych ludzi serpendo et sibilando powstawszy, jako draco wiele państw chrześcijańskich ten okrutny nieprzyjaciel posiadł, co to on św. Jan w zwierciedle widział. Mówi u psalmisty: Misericordia Domini manet in aeternum; wiedząc też o takich przyszłych utrapieniach narodu Chrześcijańskiego Syn Boży te nam prerogatywy w utrapieniu naszym zostawił, abychmy się do Boga w nich uciekali. Deus meus invocabo nomen tuum

[1]) Mikołaj Zebrzydowski. [2]) Stanisław Karnkowski.

omni tribulatione mea — i dalej — et clamaverunt ad Dominum cum ribularentur et de necessitatibus eorum liberavit eos [1]). Da nobis auxilium e tribulatione, quia vana salus hominis [2]). Toż też widząc Chrystus Zbaviciel nasz i w zacności swej Boskiej będąc Deus de Deo, to slachectwo tę prerogatywę narodowi ludzkiemu przez narodzenie swe przyniósszy, semen eius ita vivet in aeternum et sicut luna perfecta lucebit. A tać jest druga prerogatywa w utrapieniu naszym, w którym mamy się do Boga uciekać jako do ojca miłosiernego, o którym i psalmista nam opowiada mówiąc: Misericordia autem Domini ab aeterno et usque in aeternum super timentes eum et iustitia illius in filios filiorum, his qui servant testamentum eius et memores sunt mandatorum ipsius ad faciendum ea [3]). Przeto i teraz, acz nas Bóg zasmucił zwycięstwem tego poganina, którego on dostał nad Chrześcijaństwy, jednak mamy te prerogatywy, gdy się do niego uciekać będziemy wzywając go w zgodzie a w miłości o pomoc, pociechę i zwycięstwo nad nieprzyjacioły naszemi otrzymamy podług obietnice Bożej: In Deo faciemus virtutem et ipse ad nihilum deducet inimicos nostros [4]).

I na wtóry punkt tak powiem — to nie tylko do nas, ale do wszytkich rzec się z pisma może: Tu vero rupto foedere despexisti Christum, sedem eius in terra profanasti, diripuerunt eum omnes transeuntes viam non es auxiliatus in bello, dexteram Dei non porrexisti. Ubi sunt misericordiae tuae quousque exardescet Domine ira tua super nos, effunde Domine iram tuam in inimicos tuos [5]) abowiem już nam mówią: ubi est Deus eorum; który rozum może obaczyć ad quas angustias Rzplta chrześcijańska przyszła. A to widziemy, że część niemałą państw chrześcijańskich ten okrutny poganin posiadł, teraz zwyciężył wojsko chrześcijańskie, które od dawnego czasu nie było tak wielkie i potężne, jak teraz było, a to Agier wziął, fortecę tak wielką, gdzie wrota sobie do nas otworzył. Teraz, ponieważ mają nasi panowie chrześcijańscy żołnierza jeszcze pogotowiu niemało, co czynią? próżnują, jeśli z powinności swej vias Domini derelinquerunt et mandata mea non custodierunt, i tak podobno za grzechy nasze Pan Bóg temi czasy państwa chrześcijańskie pokarać raczył. A te pericula tak blizko nas będące widzę, że od nas sam Bóg oddalać raczył, że tak bliżu od nas będącego poganina zachował, któryby był nas mógł barzo łacno trapić; ale zostawił nam łaskę ojcowską, że o sobie radzić możem na te czasy niebezpieczne, i to nie mniejsza, że nas od tego tyrana całych, w zdrowiu i w majętnościach naszych zachował, któryby był mógł tyrańskwo swe łacno pastwić nad

[1]) Psalm. 106. 13. [2]) Ps. 59. 13. [3]) Ps. 102. 17—18. [4]) Ps. 107. 14. [5]) Jest to parafraza Ps. 88. 39 i nast.

nami. Ale nie insultuiąc fratribus nostris, ale owszem condolendum est illis, gdy jest caro nasza, a condolendum tak, abyśmy im salvis rebus nostris mogli dopomóc, bo nas taż calix manet, o czym niżej. Teraz powiem, jaką łaskę nadto Bóg wszechmogący nam ukazać raczył, co to Waszmoście za wielkie szczęście wiedzieć mają, gdy Ociec św. legaty swe, Cesarz JMć, KJMć Hiszpański i panowie chrześcijańscy posły swe do nas przysyłają, prosząc o ratunek, a wzywając do związku spólnego przeciw temu poganinowi, rozumiejąc to, że żaden nad WKMć Pana naszego miłościwego przeciw temu poganinowi sroższy i potężniejszy być nie może, żaden ani król ani książę, ani żaden naród nad WKMć do tego raczej; WKMć ma ludzie mądre wojenne i wielkość potężności wojska swego, a zgoła powiem: et adorant eum omnes gentes, a to łaska Boża wielka, którą Bóg w panowaniu WKMci pokazować raczy. Ta acz się zda być mała, ale zaprawdę wielka jest, że niżowe kozaki za szczęśliwym panowaniem WKMci, za mądrym postępkiem panów Hetmanów, za dzielnością i męstwem rycerstwa wszytkiego są pogromieni, to gdy sobie ktokolwiek rozbierać będzie i przypatrując się pilnie temu obaczy, że nigdy takiej porażki oni consules Rzymscy nie mieli, po dwakroć niewolniki porażając, jako WKMć z tych kozaków tak swawolnie wojennych ludzi. Nadto Ociec św. kilkanaście tysięcy ludzi z królem Hiszpańskim przeciw bandytom zebrawszy, nigdy jednak ich tak nie porazili, ale owszem więcej trudności z nimi zażywali. Za tak sławne zwycięstwo naprzód WKMci uniżenie dziękuję, tudzież JMci p. Hetmanowi polnemu i wszytkiemu rycerstwu godzi się za to podziękować, skąd słusznie WKMć ma mieć na nie łaskawe oko. I to też nie mniejsza łaska Boża, że p. Hetman koronny małym pocztem ludzi w Wołoszech wojska niemałe poraził tak, że zwyciężeni szaty, szable swe WKMci posyłali i za rozkazaniem z państw WKMci zaraz wyniść musieli, pokoju i przymierza od WKMci żądając. Za co jest Panu Bogu dziękować, potym WKMci za tak zdrowe a bezpieczne ojczyzny naszej obmyślawanie. Nakoniec do takiej sławy WKMć przyść raczył, iże Turek, Europy najwaleczniejszy i naszczęśliwszy monarcha, do tego przyszedł, że żądać chce przymierza od WKMci. Z tego tedy tak szczęśliwego WKMci panowania Deus sit benedictus in saecula, a gdyż taką łaskę Bóg wszechmogący nad WKMcią okazować raczy, ma WKMć w to patrzyć, ne in vacuum granum Dei extendas i obaczyć, czego chce Pan Bóg po nas. A iżeś Najaśniejszy Mciwy Królu sejm złożyć raczył, WKMci uniżenie dziękuję, i raczy to WKMć czynić, co dobremu królowi i miłośnikowi państw swych należy, a do czegoż ten sejm złożony jest, ut nos vitamque nostram tuearis i posteritatem coronae od wszelakich przypadków i niebezpieczeństwa bronił.

Przeto na trzeci punkt powiedając, gdzie o obronie radzić mamy

długo się bawić nie mogę, bo jeżeli to jest commune omnium animantium, ut se ad invicem tueantur, z tej przyczyny ja też dwojaką być upatruję *we* [1]) wspólnej naszej obronie: jednę obronę, któraby miała być kosztem swoim, druga, któraby złączonem towarzystwem być miała.

Naprzód o obronie domowej mówiąc, tuszę, że mi IchMcie odpuszczą, że wprowadzę matkę naszą, która podawa suplikacyą do Wmć synów swoich, mając w niej cztery artykuły.

W pierwszym artykule mówi do nas: Fili mi, nihil facis, in otio, in controversiis tempus consumis; gdy o rzeczach ważnych mówić trzeba, to insze sprawy wnosisz i rzeczy potrzebne zatłumiasz i zatrudniasz [2]), a każda dobra sprawa sub joco ma być odprawowana, żadnych rzeczy przyszłych nie upatrując, opuszczasz na stronę okazye ku zabieżeniu zdrowia i całości mojej; utinam saperes et intelligeres, abyście mię kiedykolwiek w zgodzie a miłości bezpiecznie opatrzyli.

Wtóry artykuł, kędy mówi do nas: synowie moi, zjachawszy się i postanowiwszy co pewnego, z niczego nie jesteście kontenci, sejm składając, konstytucye spisując rozrywacie; skąd jako to żałość moja, że ani złych rzeczy upatrujecie, ani ich media szukacie, ani dobre rzeczy postanowione przymujecie, i tak ni na co nie zezwalając zgodni nie jesteście, jeden składa na drugiego, ten na owego, zaczym niemasz żadnego, któryby sam siebie miał się użałować; a biada temu królowi, którego Rzplta nie żałuje, biada córce, nad którą się matka nie użałuje, biada poddanemu, nad którym się pan nie użałuje, biada sąsiadowi, którego sąsiad nie ratuje. Widzim, że *Turek* [3]) wiele państwa chrześcijańskiego posiada, my widząc nie żałujem ich; trzeba się nam bać, by Bóg nas nie karał, jako one karał chrześciany z powinności swej występujące, przepuściwszy na nie Tytusa Wespazyana Imperatora. A to nas strachy zachodzą niebezpieczne, a my nic nie czyniem, a to przez posły nas wzywają, a my ich nie przyjmujem. Ecce ego mitto prophetas ad vos quoties volui vos congregare. Ecce relinquetur vobis domus vestra deserta [4]), tak Pan Bóg dla nieopatrzności i dla niezgody miasta w pustynie obraca: toż i my w czas upatrujmy.

Trzeci artykuł, kędy matka nasza narzeka na chudobę swoją, że żadna Rzplta nie jest tak ogołocona jako nasza, któraby skarbu Rzpltej mieć nie miała, to u nas miasto tego że nervum belli nie mamy, ale owszem insze państwa znędzą swym bogactwem [5]), gdy 27 genera mercium od nas do cudzych krajów wychodzą, gdy do sześci milionów

[1]) Niema w RP. [2]) W RP.: wnosić, zatłumiać, zatrudniać. [3]) Niema w RP. [4]) Ev. Lucae 13. 34. [5]) Tak mają RP. — zdaje się tekst popsuty, może ma być: znęcą.

florenów pieniędzy każdy rok do inszych miast wypuszczamy, a to wszytko luxus a gula consumit. Temu wszytkiemu trzebaby zabieżeć Najaśniejszy Mciwy Królu, jakoż i sama matka nasza woła do nas: Ecce perdes me.

Czwarty artykuł — i w tym woła: synu mój, czemu sobie gwałtu nie uczynisz, czemu mię od tego gwałtownego a blizkiego niebezpieczeństwa bronić nie obmyślawasz? Gdy Rodis Soliman wziął, poglówne za Kazimierza króla uchwalone było; a toż matka nasza prosi, abyśmy ją teraz, gdy nie Rodis, ale Agier nam o ścianę wzięto, ratowali. Przeto ja tu o obronie trojakiej powiem: ruszenie pospolite, pobór a pomiar ale o tym teraz nie będę wotował. Na wtóry mówiąc, póki posłów którzy rzeczy postanowione trudnią, nogami ku górze nic nie obrócien póty luctus matki naszy nie ustanie. Na ostatni punkt tym [1]) nas duchownych zabawiać nie będę, ale rycerstwo ma pierwy począć, potym i my duchowni chcemy pomagać.

O lidze mówiąc widzę, że jedna strona jest do tego bardzo nieskłonna i snadź niedbała, od tego czasu, jako się o nich traktat zaczął nic nam pewnego nie przynoszą. A to Ociec św. żadnego starania nie opuści i pilnie się o to stara, ale z drugi strony nic takiego niema gruntownego. Ociec św. Urban trzeci potężny, gruntowny, pewny zwierzek z pany chrześcijańskimi uczyniwszy, Solimana był poraził i wziął Jeruzalem [2]); toć było za warunkami pewnemi, ale w teraźniejszych traktatach nic tak pewnego nie podają. A to tu sławne królestwo miałoliladajako w to wstępować, na które świat wszytek patrzy? i jeżeli kiedy tedy teraz WKMć, WMć panowie Hetmani i rycerstwo macie pilny okiem w to patrzyć. Jabym związku tego barzo życzył, ale bonis conditionibus; wziąć tak przeszłą komisyą, co się na niej sprawiło? nic, której o to się traktowało, aby ostrożnie, porządnie w to wstąpiliśm Ale jeżelibyśmy sami przed czasem omnes tractus na siebie zaciągnęli we wszytkim, jakie wojsko, jaki porządek miałby być, nie nasza to rzecz biskupia, ale to WKMci i p. Hetmanom zlecam; także to jakie wojsko jaka wojna: si defensivum, si offensivum. Ale my w tym związku fidem et candorem upatrować mamy, gdyż idzie sprawa cum aemulis Regis którzy jeszcze swej przysiędze nie uczynili dosyć; w czym maxima fides requiritur, aby nas pod płaszczem związku nie przykryto. Do tego gdzieby się kończyć miała ta liga, nie do dwu lat, ale póki tego będ

[1]) W RP.: ten. [2]) W tem bałamuctwie nie wiedzieć, czy Karnk. miał na myśli bana II, który wzywał do krucyat, czy Urbana III, za którego Saladyn zdobył Jerozol co dało powód do trzeciej krucyaty i odzyskania wprawdzie nie Jerozolimy, ale Akkon

potrzeba, żeby trwała, aby nas potym z nieprzyjacielem powadziwszy, na mięsne jatki nie wydali; nadto gdzieby się już ta liga skończyć miała, aby JKMć nasz Pan Mciwy był generałem wojska wszytkiego, a przytym, aby JMć Hetman koronny wojsko sprawował. Warunek też aby był gruntownie warowany, by zaś nas tak nie oszukano, jako WKMci antecessora. Z tych dobrze obwarowanych ligi być radzę, ale o tym niemasz z kim jeszcze mówić, gdyż posłów cesarskich niemasz: mam o czym mówić, a niemasz z kim, a tak directe mówiąc, nie mogę tej rezolucyi długo czekać; wywiedzieć się od JMci ks. Legata, jeżeli tam to będzie, abyśmy się nie zatrudniali, co daj Boże, by były takie media, o które zgodziwszy się, moglibyśmy w ten związek wstąpić.

Podarki Tatarskie życzyłby ich nie dawać, ale gdzieby do tego przyszło, obyczajem starym aby i panowie Litewscy dawali.

Posłów Szweckich nietylko z chęcią wysłuchać, ale we wszem przestrzegając dignitatem i całości dziedzicznego państwa WKMci dopomódz gotowi jesteśmy, winszując przytem WKMci Panu naszemu Mciwemu w tych państwach szczęśliwego a długiego panowania.

Nakoniec jakom za zgodą senatu i rozkazaniem IMć pp. braci WKMć koronował mówiąc: Adduxi te et obtine locum tuum, na którym, gdy sądzisz siedź, gdy o obronie Rzpltej radzisz, stój, przeto prosim cię, Najaśniejszy Mciwy Królu, abyś w tym pilnym obmyślawaniu nas poddanych swych ustawać nie raczył, na co tenże obrońca [1]) WKMci, który cię na stolicę przyprowadzić raczył, błogosławić będzie.

Zamykając wotum swe ukazał JKMci, że sors bonorum przej*mować* [2]) przymówki, ile ludzie dobrze zasłużeni cierpią uszczypliwe słowa; zaczym wyliczywszy legacye swe, które do monarchów, plenariam facultatem od królów polskich miewając i w nich dobrze przysługi, odprawował, starożytność domu swego i zasługi jego okazawszy, skarżył się na p. Hoinackiego przed JKMcią, który na sejmiku Śrzedzkim minus decenter udawał, i prosił JKMci, aby się tu tego sprawił i ten niebaczny odniósł swe karanie, w czym o przyczynienie do JKMci tak IchMć panów senatorów jako panów braci prosił.

JMci księdza Arcybiskupa Lwowskiego [3]).

Za obmyślawanie tak wielkich niebezpieczeństw i do zabieżenia onymże za złożenie sejmu JKMci podziękowawszy, a na wotum ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego starszego swego przestawszy, o postanowieniu koronnego pokoju tak wotum swoje prowadził:

[1]) W RP.: obrońcą będzie. [2]) W RP.: przejmuje. [3]) Jan Dymitr Solikowski.

Obmyślawając pokój domowy, Najaśniejszy Mciwy Królu, o którym sama necessitas radzi nam, a brzmi in auribus, abyśmy nie odwłokami ale samą rzeczą traktowali, tedy dwojaki sposób tego być upatruję: albo żebyśmy sami przeciw poganinowi oburzyli się, albo cum sociis, co ja baczę daleko rzecz być przystojniejszą i lepszą i wielce pożyteczniejszą. Gdyż i Ociec św. posła swego do nas posłać raczył, od którego jakom słyszał, że z wielki szczerości Ociec św. o tym związku staranie mieć raczy, nie tylko dla Rzpltej wszytkiego chrześcijaństwa, ale i dla korony przemiłej czynić chce; o czym acz już dawno traktuje się i siła się czasu strawiło, choć się komisye od WKMci składały, jednak się na nich nic nie postanowiło i nikt więcej z nami w to towarzystwo nie wstępuje, tylko Ociec św. Papież a Cesarz JMć. A tak nam potrzeba w tym sobie mądrze i ostrożnie poczynać, nie biorąc wszytkiego ciężaru na swoją głowę, według też św. Pawla sapere ad sobrietatem, — o czym ci, co byli na komisyi krakowskiej, dostateczniej mówić będą — i Rzpltej w zgodzie a w miłości pomagając, Pana Boga prosząc, aby WKMci, senatowi i braci ducha zgody, miłości dać raczył, aby remotis privatis odiis w zgodzie o matce swej radzili, aby w potrzebach Rzpltej non argueret jeden drugiego ex consiliis, acz o każdym z WMci dobrze rozumiem, że ojczyznie swej szczerze każdy służyć chce i pragnie tego, aby nie narabiając żadnemi suspicyami szczerze pospołu o ojczyznie radzić. Przymierza Tureckie naprzód WKMci, panom Hetmanom i braci zleciwszy, co słusznego a zdrowego będzie za zgodą znalezionego, na to się z IchMciami księżą Biskupami bracią swą ja zgadzać będę; a iż też WKMć nie tylko postronne pericula Rzpltej obmyślawać raczysz, ale też przez IchMciów pany Hetmany swe że WKMć od kozaków swowolnych z ich niebezpieczeństwa koronę wyswobodzić raczył, uniżenie WKMci Panu naszemu Miłościwemu dziękuję, prosząc WKMci, senatu i braci, aby te relikwie kozackie zahamowane były, aby znowu niebezpieczeństwa jakiego nie wzniecili, albo medium na nie jakie postanowić, żeby panowie senatorowie pograniczny poddanym swym tego zakazywali i bronili. A teraźniejsze dać pod moc p. Hetmanowi koronnemu, gdyż się bez nich na Ukrainie obeść nie może lub dla Tatarzyna lub dla potrzeby Rzpltej.

Posłów Szweckich jako od dziedzicznego państwa WKMci z chęcią wysłuchać mamy, abyśmy też chęć i wdzięczność WKMci jako wierni poddani oddawali za miłościwe a ojcowskie prawie nas wiernych poddanych swoich obmyślawanie.

O sejmikach mniemam, że bych tu śmiał prosić panów braciej, aby na nich disputabilia ustały, aby się posłowie nie wpraszali w poselstwa. I na to obieranie posłów rad bych jakie medium miał, jakże i na postanowienia sejmów, żeby władza ich była a nie rozrywała się protesta-

cyjkami, któremiby się owo postanowienie Rzpltej potrzebnie stracić miało; bo gdyby jeszcze ta całość i ważność sejmowa u nas ustać miała, pewnie i nam by się dostało i wszytkie nasze prawa, dekreta, przywileje taką rzeczą szwankować by musiały; i opatrzenia miast pogranicznych, jako Krakowa, Lwowa, Halica WKMci uniżenie proszę.

Strony żołnierza, acz też sobie czasem bierał, ale ktoż o głodzie a na kréski służyć może? słuszna, aby zapłatę swą odniósł.

Na tę skargę JMci ks. Arcybiskupa Gnieznieńskiego starszego mego godzi się w to wejrzeć, i prosiemy WKMci, gdyż o dignitatem WKMci i senatu tego idzie, aby się w tym JMci słusznie wynagrodziło; com też to ja sam z ust WKMci słyszał, że WKMć chcesz w tem tueri dignitatem JMci, o co i ja powtóre uniżenie WKMci naszego Mciwego pana proszę.

JMć ks. Radziwiłł Biskup Krakowski.

Zaprawdę, Najaśniejszy Mciwy Królu, mamy za co Panu Bogu dziękować, że w takich niebezpieczeństwach, w tak wielkim zamieszaniu Rzpltej chrześcijańskiej jeszcze z łaski swej sam o nas radzić raczysz, użyczając nam sto czasu, że jeszcze o sobie radzić, w tych naszych niebezpieczeństwach obmyśliwać możem. A słusznie WKMci Panu naszemu Mciwemu za tak pilne obmyślawanie Rzpltej naszej dziękować mamy, że w takich niebezpieczeństwach sejm ten walny koronny dla całości Rzpltej złożyć raczył, aby, póki jest czas, moglibyśmy o sobie radzić i obronę Ojczyzny naszy, całość, zdrowie, bezpieczeństwo jej namówić. Co daj Boże, aby ku dobremu Rzpltej wszytkie nasze sprawy postanowić się mogły; ale jeżeli przeciw Bogu, przeciw Majestatowi WKMci mówić będziem, obawiać się trzeba, że te trudy, te starania, te rady WKMci nic nie pomogą, gdy rzeczy raz postanowione będą wzruszane ku upadkowi, konfuzyej naszej, gdy Boga wiecznego nieznośnemi grzechami obrażać będziemy, którym końca niemasz — i jak ich wiele popełniamy, — gdy czas, nad który nic droższego niemasz, marnie tracić będziem, zacierając te rzeczy, które są Rzpltej potrzebne, a do tego co inszego niepotrzebnego wnosić nie zaniechamy, gdy będą punkta i artykuły takie, które nic nie należą do spraw i potrzeb teraźniejszych, gdy prawa przeciw Bogu, przeciw kościołowi stanowić będziem, prawa dawne łamiąc a insze przeciw wolej Boży stanowiąc, co to nic inszego nie jest, jedno nas samych siebie zagubić dla złości naszych, któremi ku gniewu Boga pobudzamy, jeśli że też miasto pomocy podle boku WKMci siedząc nic czynić nie będziem i nie pójdziem za głową, Panem naszym. Przeto te prywaty, te odia odłóżmy na stronę, grzechów poprzestańmy, artykułom niepotrzebnym dajmy pokój, a to, co nas barziej urget, gdzie o wszytko

gra idzie, czyńmy i tego zaniechawszy, co by nas in deliberatione więc zatrudniać mogło; bo gdzieby impet na Rzpltę przyszedł, żeby ratun sobie dać nie mogła, tedy WKMć nie byłby winien, który tak pilr obmyślawanie o Rzpltej mieć raczysz, czyniąc dosyć powinności sw pańskiej; mybyśmy ojczyźnie winni zostali, iż prace i conatus, które si dla całości ojczyzny podejmują, bez skutku dobrego kończemy. Jak i teraz, choć straszliwe pericula Rzpltą zachodzą, jednak miasto umnie szenia artykułów tym więcej dla zatrudnienia sejmowego nakładli, któr są przeciw prawu duchownemu, przeciw statutom Regni, a co więtsz przeciw Bogu, zaczym zatrudnienie i exacerbacye ludzkie powstają. A ta się już wolność rozpuściła, że nie wiemy, co competit nam czynić, gdy co prawo jest, nie prawem zowiemy, a co nie prawo, prawem; a jak nam dwie władzy są od Boga dane, coeli et terrae, to już nam tera wyłamują z ręki tę władzę, którą od Pana Boga sobie daną mamy, i prz ciw temu już konstytucye insze kreować chcą; do tego nie tylko r Rzpltę naszę, ale i na samego Ojca św. Papieża, komu rządy sam Bó wszytkiego świata zlecił, jakoby ten swym duchowieństwem podlegi miał; nawet i casus conscientiae traktują na sejmie, to nam duchowny właśnie należy; co jeśli że na ich obowiązki przypadać mamy [1]) Bóg sam pokarze, i ludzi obcych wielki pośmiech wpadną. Więc gdy ser traktują, to my sobie igramy, to na sejmikach . . . . . [2]) inconvenient miewamy jakoby tym lepiej radzić mieli; co jeśli to do wexowania osc pewnych sobie biorą, do zawarcia drogi wolnościom naszym, do prz szkody słuchania senatorskich osób, jakoby i my do tego nie należe albo jakoby senator slachcicem będąc tak dobrze Rzpltej życzyć nie mi stąd simultates, stąd schismata rostą, zaczym na sejmy z orszakami prz jeżdżają — a ono może więcej dobrego ojczyznie senator zgodny mat miłujący niż poseł dopomódz. Przeto w to wejrzeć potrzeba Najaśniejs Mciwy Królu, aby te dyferencye, te prerogatywy jeden nad drug mając, ustały, prawa dawne aby były zachowane wcale, nowych a n potrzebnych nie stanowiąc, a zatym Boskie błogosławieństwo na WKI i Rzpltę nastąpi.

Na propozycyą JKMci, to jest abo prędkie przymierze z Turka by nas samych nie wojował, albo zawarcie związku tego, do które wzywają, et in reliquis punctis propositionis, z Ich Mcią Arcybiskupa zgodny okrom podarków Tatarskich, których słusznie dawać nie rad gdyż są w tym simultates: biorąc od nas, a przecie pustoszy państ JKMci, ale radził, aby za te podarki żołnierze raczej chować.

[1]) Cały ten ustęp niejasny; w RP. zdaje się coś wypuszczono. [2]) **Wyraz nieczyte**

Ultimo włożył przyczynę za JMcią ks. Arcybiskupem Gnieźnieńskim, aby ten karan był, który się śmiał na sławę IMci rzucać, gdyż agitur de dignitate tak Suae R. Mtis, jako i senatu, aby haec sequellae na potym na godność JMci i na dostojeństwo nie powstawały.

JMć ks. Biskup Kujawski [1]).

Wstępek mowy swej podobny ks. Arcybiskupowi Lwowskiemu uczyniwszy, na propozycyą o lidze [2]) podaną tak mowę swą zaczyna: Ten traktat związku spólnego z pany chrześcijańskiemi już nam tu swoją deliberacyą kilka sejmów strawił, Najaśniejszy Mciwy Królu, wysyłali się komisarze do traktowania i do warownego złączenia tego towarzystwa, a wzdy się nic nie skończyło i nie namówiło, i owszem, co sejm, to coś nowego przynoszą, zaczym baczę rzecz być niepotrzebną, aby ta sprawa Rzpltą naszą w dłuższe traktaty zaciągać miała. Jednak ja bych ligi tu życzył i do łatania niedostatków naszych przy towarzystwie, skądbyśmy byli straszniejszy nieprzyjacielowi i do podporu w upadkach naszych potężniejszemi, gdyż melius est esse duos, quam unum; do tego, gdyby się do skutku przywiodło, a Bóg dał zwycięstwo otrzymać, łacniej by się państwa korony tej rozszerzyć mogli. Przeto się wywiedzieć od JMci ks. Legata, będąli IchMć posłowie, bo jako bez strony dekreta być nie mogą, tak też nam o tym mówić niepotrzeba, gdy nie mamy z kim. Przeto godzi się nam w tym prędko resolwować, abyśmy w czas o sobie radzili, nie upijając się na cudze rzeczy, abyśmy na potym nie byli winni sami sobie tak strony ciała jako i strony duszy, gdyby nas niegotowemi ten poganin ogarnąć miał; wszakże jakąbyśmy mogli dać chrześcijanom radę, słusznie abyśmy dali przykładem przodków naszych, którzy acz się mere w tę ligę nie wdawali, ale jednak panom chrześcijańskim sąsiadom swym pomoc dawali.

O obronie mówiąc, rozmaite tu dawają sposoby: jedni pospolite ruszenie, i to baczę jakie było za króla Henryka: *co* [3]) drugi miasto rynsztunku z skutą do Gdańska płynie, a miasto szabli ma wiosło w ręku, a miasto szyszaka kapelusz dla słońca, przeto tę obronę baczę być bardzo niepotężną, nawet te ruszenia w interregna co za efekt biorą? zgoła żadny pomocy w sobie nie zawierają. Pomiar słyszałem być barzo dobry, ale by i ten wielkie kwestye trawić by musiał. Drudzy sami wyprawić chcieli i to była niepotężna obrona: kładą też tu drudzy na nas duchowne obronę, a ono duchowieństwo nasze wielkie cierpi utrapienie od żołnierza koronnego. Teraz z Wielki Polski rota jedna o Świątkach wyszedszy, do obozu WKMci idąc tak wiele na dzień uchodziła, że na Boże Narodzenie koło

[1]) Hieronim Rozrażewski. [2]) RPy mają: lidzbie, oczywiście błędnie. [3]) RP. ma: to.

Wolborza w majętnościach moich plądrowali, bydła sobie gwałtem bra i do tego wsiom kazali się okupować. Tak wielkie tedy gwałty ten żo nierz Najaśniejszy Mciwy Królu czynił, w czym tak bych się był po czuwać chciał, gdybych był nie wiedział, com Bogu powinien, ale że mię to potyka od równych sobie salvis legibus et juribus nostris, wie działbych, jakobym tych szkód dochodzić miał, gdyż bona ecclesiastica są bona regalia, które na Bożą chwałę królowie Polscy kościołowi na dali, także i bracia nasi w szafunek osobom duchownym. A też te li cencye żołnierskie takim postępowaniem w Francyi, w Anglii, w Niderlandzie niepokoje poczynały, a to z karania Pańskiego, quia bona, quae Deo dicata sunt, non debent in usus aliorum converti. O dziesięciny których nam nie wydawają, i owszem przez trzysta kościołów panowi ewangelicy nam odjęli, WKMci uniżenie proszę, tudzież IchMciów pp braci, aby nam przywrócono.

Do obrony koronny żadnego medium lepszego być nie upatruj jako pobór, gdyż sama potrzeba gwałtowna od nas to wyciska. Naprzód że Agier Turek wziął a Kraków niedaleko; w czym nie mamy sobie lekk postępować, by się nam nie stało jako i onym Grekom, na które gd wołali Pollaragowie (*s*), nie chcieli im dać ratunku, aż potym gdy nieprzy jaciel pierwszy Ottoman w bramę wchodził, kładli złota, kamienie drogie wołając, by ich teraz ratowali, a nie mogło im być, tak też trzeba się nam obawiać, by się nam takież nie stało. Przeto nie żałujmy dać tera trochę dla wolności naszych, abyśmy potem radzi nie dawali, a nie be dzie czasu.

Do ważności sejmowych mówiąc widzę, żebyśmy się mieli sprawo wać przykładem Wenetów, którzy gdy co postanowią, żaden przeciw temu nie śmie nic rzec. A dla Boga, Najaśniejszy Mciwy Królu, co by się już tu dziać miało, czegobyśmy się tu dobrego spodziewać mieli, gdyby ustawy sejmowe nadaremne być miały, gdyby konstytucye WKMci w ni czym ochronione nie były? Ale tu mi stanąć trzeba: raczy to WKM wiedzieć, że się darmo zjeżdżamy, warunek konstytucyi żaden nie jest; co się postanowi tu ku obronie Rzpltej, ku poprawie praw i wolności, ku zachowaniu wszystkich ekscesów, to po sejmie jeden dwa rozerwą, a my się w tym nie poczuwamy; mamy statuta o tym, a próżno leżą, bo ich w egzekucyej nie mamy, gdzie tam pisze, że ustawy koronne sacrosanct być mają, a jeśliby kto protestacye jakie czynić chciał, tedy miałby j tu uczynić in theatro publico, in facie Reipcae, a nie pokątnie, jako tak rok sam jeden czynił protestacye nomine totius Republicae, co jeśli t kto baczy rzecz słuszną, niech powie. Ale nie pochlebiajmy sobie, mówm sobie w brud, jeżeli ma się postanowienie sejmowe rozerwać, albo dom zostawajmy albo sejmów nie miewajmy; na których się tak wielkie utrat

stawają, że gdyby się na kupę złożyli, wielka by była pomoc Chrześcijaństwu przeciw Turkowi; jakoż i ja sam Najaśniejszy Mciwy Królu na drugi sejm nie obiecuję się przyjachać, gdyż się te sejmy w niwecz obracają. A zaś to rzecz słuszna, gdy się kto protestuje, żeby z sejmu nic miało być nic, nam [1]) protestari est liberum cuique non in perniciem Reipcae; na sejmie trybunał i jego qualitates postanowiono, a wżdy na trybunale spraw in dubium wokować nie mogą, kto apeluje od trybunalskiego sądu, to poena, żaden do izby ich sądowej nie wnidzie, kto na trybunale z rusnicą chodzi, egzekucya zarazem; co jeżeli tam idzie taka uchwała, daleko by się więcej tu dziać miała, skąd poszła [2]) ta powaga justycyej, którą sejm uczynił. A tak temu by się zabieżeć mogło, albo żeby ten, co czyni protestacyą dał przyczyny, dlaczego się czyni, albo dać starostom instrukcyą, aby takich protestacyej do grodu nie śmiał przyjmować, albo żeby postanowienie sejmowe pluralitas zamykała, do tego poenam namówić na takiego, pod taką egzekucyą jako na trybunale.

In reliquis zgodny.

Na skargę JMci ks. Arcybiskupa Gnieznieńskiego słusznie to Najaśniejszy Mciwy Królu obrażać ma, gdyż samo pismo mówi: Non maledices Principi sacerdotum. Do tego to było przedtym, że coram episcopo ne turpe verbum dixeris, a bywało to, ktoby przed biskupem miecz wyjął, na gardle ma być karany. Teć są dawne statuta nasze, przeto gdzie de fama idzie, słusznie aby WKMć i z senatem w to wejrzeć raczył, ponieważ to zachodzi dignitatem WKMći i senatu i nas wszystkich każdego z osobna, którzy na tych stołkach przy boku WKMci Pana naszego Mciwego zasiedliśmy.

JMć ks. Biskup Płocki [3]).

Po tak ważnych przypadkach i niebezpieczeństwach że o sobie radzić mamy, kędy idzie de focis et aris, mamy za co Panu Bogu dziękować, że w takich niebezpieczeństwach przyczynić nam czasu do rady i do obmyślawania bezpieczeństwa i pożytku Rzpltej raczył, prosząc przy tym najwyższy możności, aby on nas sam od rady płochej zachować raczył. Jakoż zaczęliśmy bez wątpienia ten traktat dość szczęśliwie, bo acz pod ręką Turecką wiele królestw chrześcijańskich poszło, jednak Bóg wszechmogący wielką łaskę nad ojczyzną naszą okazać raczył, że nam jeszcze czasu sto [4]) użyczył, abyśmy o sobie radzili. A iż też walnemi wojskami granic się WKMci dotykają i wedle granic zamki chrześcijańskie

[1]) RP. ma: nie miało co być, nic by nam. [2]) W RP. po »skąd poszła« jest jeszcze: stąd poszła. [3]) Albert Baranowski. [4]) Używane tu w znaczeniu: dosyć.

pobrawszy, głowa pogańska osiadła i po chwili różne wojska jego o granice WKMci ocierać się będą, barzo się bać potrzeba, aby te prace i trudy WKMci nadaremne nie były. Przetoż ku zabieżeniu temu prędkiej rady a zdrowej potrzeba, do czego napomina JMć ks. Legat Ojca św. posłaniec w poselstwie swym, abyśmy teraz o tym jak najprędzej obmyślawali, napomina też i kościół na początku postu: Convertimini ad me in toto corde vestro, in jejunio, in fletu et in planctu, et convertimini ad Dominum Deum vestrum, quia benignus et misericors est, patiens et multae misericordiae [1]). Upomina nas prorok, abyśmy się mieli do spólnego złączenia, kędy mówi: Congregate populum; co gdy każdy to upatrować będzie, mając pewną nadzieję w miłosierdziu Pańskim, za pomocą Bożą jeszcze się Rzplta chrześcijańska ratować będzie mogła, o czym pismo mówi: Quis scit, si convertatur et ignoscat et relinquat post se benedictionem [2]); et alibi: Nulla in vobis adversitas, si nulla in vobis diversitas. A tać sama jest opatrzność do zachowania Rzpltej, do której nam barzo zgody potrzeba, rychło się nam jąć bądź tego, bądź owego potrzeba, nie opuszczając jednak okazyej, chyba nam Bóg długo czasu użyczać raczy, że o całości swej jeszcze radzić możem, tedy też radźmy i o całości inszych i przyczynić się też do nich. Bo uchowaj Boże, gdyby się ścierały wojska pogańskie z Morawą, z Śląskiem, nic by nam i góry nie pomogły, przeto potężnie i szczerze o takowych niebezpieczeństwach radzić nam potrzeba. Potężność korony ta będzie, gdy żołnierz pogotowiu w polu będzie, ponieważ żadnych zamków, żadnych amunicyej inszych nie mamy; gdzie by chciał do nas ten poganin wieszając się na państwy WKMci widząc naszę niegotowość, nie mielibyśmy się gdzie podzieć, czego za łaską Bożą uść możem, gdy przy granicy mężne Rzpltej rycerstwo murem się stawi. Do tego też ta gotowość nasza potrzebna, gdyby którakolwiek strona plac zwycięstwo odniosła, aby do nas neutralistów on zwycięsca broni swej nie obrócił, którego periculum to medium napewniejsze ten żołnierz nasz. Jeśli by zaś poganin z Cesarzem JMcią pokój traktować miał, tedy by się na nim więcej targować mogło, gdyby też wojsko WKMci pogotowiu było; więc i to, jeżeliby potym Rzplta chrześcijańska jakie traktaty pewne związku tego podali, żeby zaraz WKMć pogotowiu wojska swe mieć raczył, byłaby sława WKMci z bezpieczeństwem koronnym i sąsiedztwa. Bo gdy ta związku zgoda dobra postanowi się, pewna rzecz, że Bóg na tego tyrana tak pomagać będzie, jako i sam nam obiecuje: Evaginabo gladium meum et interficiet eos manus mea [3]); a my za to dobrodziejstwa Pana Najwyższego z pismem świętym wielbić będziem: Dextera tua Domine magnificata est

[1]) Ioel. 2, c. 12, 13. [2]) Ioel. 2, c. 14. [3]) Exodus 15, 9.

in multitudine gloriae tuae, deposuisti adversarios tuos, misisti iram tuam, quae devoravit eos sicut stipulam [1]). Do której społeczności i jedności począł Ociec św. pierwy przez nuncyusze swe nas wzywać, niebezpieczeństwa wszytkiego chrześcijaństwa upatrując; i teraz znowu przez JMci ks. Kardynała legata swego przekłada mizerye tego tak bliskiego sąsiada, koronie tej przekłada ciężkie sąsiedztwo, przekłada commune periculum, na poratowanie wszytkich chrześcijan WKMci wzywa, czyni pieczę, ne sit deminutio Divini cultus, ne sit deminutio kościołów Boskich, o czym i przez komisarzę w Krakowie traktowano z JMcią ks. legatem Kardynałem Ojca św. Papieża. Tam że się dla gravitatem kondycyi ten związek święty zawrzeć nie mógł, mnie się zda, aby te kondycye poniekąd moderowane były, aby bezpiecznie ta konfederacya zawrzeć się mogła, aby na nas to niedbalstwo nie zostawało i aby się nami nie rozpadało; jakoż w cudzych krajach będąc słyszałem, gdy Regnum Poloniae w tym winowano. Przeto sit possibilitas conditionum, w czym aequitatem et possibilitatem WKMć ma słusznie deliberować. A jako Ociec św. urget, tak życzyłbych, aby posłowie Cesarza JMci też byli, którzy by tych zaczętych rzeczy popierali, co jeżeli by oni zaniedbali, a tego tak zaniechali, tedy by ani WKMć ani Rzplta w tym winna zostawała. A nam też samym w to się wdać nie barzo jest rzecz bezpieczna: jako owych nie chwalą, którzy pojedynkiem ścianę walącą się podpierają, tak też onych wysławiają, gdy w gromadzie ten ciężar podnoszą; bo gdy jeden sam jest, obawiać się, by go ściana nie przytłukła, ale gdy ich więcej, potężnie ścianę ratować mogą bez swego urazu szkodliwego. Tak też, quam w teraźniejszych rzeczach, samym się zaciągać tutum et securum być nie rozumiem, gdyż pojedynku temu poganinowi trudno co uczynić. Na defekty domowe wysadzić deputaty domowe, ludzie mądre i szczere, którzy by o ojczyznie w miłości radzili i te defekty suis viis zamknęli, aby ta Rzplta jako nie osłabiała, nad którą takie pericula wiszą i kędy pokój być nie może, aż by potężność ustąpiła. Przeto WKMci, żeby do tej słabości nie przyszło, pilne staranie w tym mieć potrzeba, aby nie rzeczono: Quis Rex iturus committere bellum adversus alium Regem, non sedens prius cogitat, si possit cum decem millibus occurrere ei, qui cum viginti millibus venit ad se, alioquin adhuc illo longe agente legationem mittit, rogat ea quae pacis sunt.

O pokój do tego poganina posłać acz jest zawsze fallax, ale jednak gdyż tego necessitas niesie, caute sobie w tym postępować potrzeba, mając żołnierza in armis gotowego, bez którego jak na Turku, tak na Tatarzynie nic się wytargować nie może. Na pobór, na płacą żołnierską

[1]) Exod. 15, a 6, 7.

zezwalam, acz też sami nietylko biorą stacye, bydła w majętnościach naszych, ale i każą się okupować, zaczym samiż pobór wybierają od nas z wielką niewolą naszą i poddanych naszych. In reliquis zgodny.

Dnia XXI lutego.

Wota się senatorskie na propozycyą J. K. Mci kończą:

J. Mć ks. Biskup Łucki [1]).

Na tak czasy trudne i niebezpieczne patrząc, Najaśniejszy Mciwy Królu, strach mie i o nich mówić, które nietylko nas samych, nietylko państwa WKMci, ale wszytko chrześcijaństwo zachodzą, o czym namowy nieodwłoczne nie tylko mnie samemu zdadzą się być potrzebne, ale i od wszytkiego świata to upatrują rzecz być barzo potrzebną, o tymże i od ludzi takowych, którzy światem władną i rządzą, to jest od Ojca św. Papieża mieliśmy przez IMci ks. Kardynała legata napomnienie, abyśmy te niebezpieczeństwa pilnym okiem upatrowali. Jednak dał Pan Bóg miłosierdzie nad WKMcią, że w takowych niebezpieczeństwach w całości państwa te, WKMci pod regiment posadzone w cale i w dobrym Rzplte zachować raczył, i taką łaskę okazał, że niebezpieczeństwa jako mię zasmuciły, tak i teraz z więtszy częściej mnie wzruszają i cieszą. Cieszy mię to, że nie ozięble to, cośmy słyszeli naprzód od panów posłów, d warunku tych niebezpieczeństw przystępują; cieszy mię to, że gdy d pocałowania ręki WKMci Pana naszego Mciwego wszytko rycerstwo przystępowało, stąd poczęli mowę swą dziękując wiecznemu Bogu za t łaskę, że on sam rękę swą nad WKMcią trzymać raczy i tak błogosław wielce, że i my w całości, zdrowiu i prawa swego w pokoju siedzie cieszy mię to, że nie zaniechali też i tego, że te państwa, które WKM pod regimentem swym mieć raczysz, były w pokoju; cieszy mię to, ż o te państwa WKMć miłościwie radzić i staranie pilnie mieć raczys cieszy mię to, że do WKMci o ratunek prosząc państwa insze chrześc jańskie uciekają się, cieszy mię to, że i pohańcy pokoju od WKMci pr szą, cieszy mię to, że takie wiktorye z pohańcow otrzymać raczył, cies mię to, że w tych czasiech od najwyższego monarchy w Europie o prz mierze żądają, od Pasterza świata wszytkiego, od głowy kościoła Bożeg legat przyjachał, który też pociechy WKMci i te błogosławieństwa Bo nad WKMcią będące jaśnie przyznawał i napominał, aby jednak w tyc pociechach skromni byli, a w tych czasiech obmyślawali o bezpieczny postanowieniu Rzpltej chrześcijański państw WKMci należących. Toć ted

[1]) Bernard Maciejowski.

kapłan pierwszy przyznawa, za co jest Panu Bogu dziękować, że on WKMć takiemi uciechami obdarzać raczy. Ale iż Pan Bóg zwykł moderować pociechy nasze, tedy nam niektórych rzeczy denegare zwykł i onym pociechom pericula jakieś na nas kładzie, a to dlatego, ne multitudo gaudii extollat nas. Do czego przynamniej nas przez proroki, które do WKMci posyła, napominać raczy, abyśmy się poczuwali choć w pociechach naszych, żebyśmy za uniesieniem onychże w czym nie szwankowali. Co ja nie dlatego tu mówić będę, abych miał co przydać do zdania JMci ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, Prymasa naszego, z którego się wotum zgadzam, ale żem też człowiek i syn koronny i miłuję ojczyznę swą i senatorem będąc uczynię tak jako ubogi chłopek, który tak rozumie, żeby miał umrzeć, gdyby Panu swemu czegokolwiek przynieść nie miał. Tak i ja syn koronny do matki, do ojczyzny swej przychodząc, gdybych czego przynieść nie miał, żyw nie był bym, którą tę matkę miłując tak barzo, abych jej też dać czego nie miał, nie mogę zaniechać. Przeto naprzód do instrukcyej teraźniejszy, do tych spraw przywiodę proroka, który do nas woła, abyśmy się ocucili a obaczyli, co się nam dzieje. Ten tedy prorok do nas tak woła: Expergiscimini et flete et ululate omnes, qui bibitis vinum in dulcedine, gens enim ascendit super terram meam fortis et innumerabilis, dentes eius ut dentes leonis et molares eius ut catuli leonis, periit sacrificium et libatio de domo Domini; luxerunt sacerdotes ministri Domini, depopulata est regio, luxit humus, quoniam devastatum est triticum, confusum est vinum, elanguit oleum, confusi sunt agricolae. Accingite vos et plangite sacerdotes, ululate ministri altaris, ingredimini, cubate in sacro ministri Dei mei, quoniam interiit de domo Dei vestri sacrificium, vocate coetum, congregate senes, omnes habitatores terrae in domum Dei vestri et clamate ad Dominum [1]). Wiemy co za szkody poganin uczynił i jako domy Boże popustoszył, a wzdy się za to nie ujmujemy. I tenże mówi dalej: depopulata est regio, periit messis agri [2]). To co ten prorok mówi, zda mi się, że to o Agrze, kędy on tum wielki, ona kapituła wielka, one kościoły Boże w niwec się obróciły, paszczęka pogańska wszytko pożarła; co o przyszłych rzeczach ten prorok mówił, to się już teraz stało, jakoż pomni mowy onych proroków, którzy na on sejm krakowski do WKMci byli posłani, ci o tych rzeczach opowiedali płacząc na te calamitates, jako on Machabeusz zowie: vae nobis, ut qui nati sumus videre contritionem populi sui et contritionem civitatis sanctae et sedere illic, cum datur in manibus inimicorum? sancta in manu extraneorum facta sunt; templum eius sicut homo ignobilis. Vasa gloriae eius captiva abducta sunt, trucidati sunt senes eius

[1]) Ioel 1, 5—14. [2]) Ioel 1, c. 11.

in plateis et iuvenes eius ceciderunt in gladio inimicorum [1]). I na inszy miejscu: Et intulerunt illis bellum et mortui sunt ipsi et uxores eorum et filii eorum et pecora eorum [2]). Prosili nas o ratunek jako oni Machabeuszowie: O filii, aemulatores estote legis et date animas vestras pro testamento patrum vestrorum et mementote operum patrum, quae fecerunt in generationibus suis et accipietis gloriam magnam et nomen aeternum [3]) a myśmy go dać nie chcieli; oni sprobowali sami, przeto płakali, myśmy się nad nimi nie użalili. A ci byli prorocy z Joelem do WKMci, bydrudzy na przeszłym sejmie prorocy, którzy reprezentowali Jeremiasza, który mówi także nam grożąc: Ecce ego adducam super vos gentem de longinquo, gentem robustam, gentem antiquam, gentem cuius ignorabis linguam, nec intelliges quid loquatur, et comedet segetes tuas et panem tuum, devorabit filios tuos et filias tuas, comedet gregem tuum et armenta tua, comedet vineam tuam et ficum tuam et conteret urbes munitas tuas, in quibus tu habes fiduciam, gladio [4]). Toć oni do nas mówili z prorokiem, abyśmy przykładnie o sobie obmyślawali i onym ratunek dawali. Teraz trzeci przyjachał Izajasz, to jest legat Ojca św. Papieża, który już nam teraz nie grozi, ale co się ma dziać z nami, ukazuje przez proroka do nas mówiąc: Dominus exercituum praecepit militiae belli venientibus de terra procul, ut disperdat omnem terram, omnis, qui invenitus fuerit, occidetur et omnis, qui supervenerit, cadet in gladio. Infantes eorum allidentur in oculis eorum, diripientur domus eorum et uxores eorum violabuntur. Ecce ego suscitabo super eos Medos, qui sagittis parvulos interficient et lactantibus uteris non miserebuntur et super filios non parcet oculus eorum [5]). To jest nam prorok opowiada srogość na samych, teraz jaką srogość Bóg ma ukazać nad państwy naszemi: Non habitabitur usque in finem nec ponet ibi tentoria, nec pastores requiescent ibi et respondebunt ibi ululae in aedibus eius [6]). Nadto jeszcze nam jeszcze większą przegróżkę czyni: Terra vestra deserta, civitates vestrae succensae igni, regionem vestram alieni coram vobis devorant et desolabitur [7]) — straszne wprawdzie poselstwo, ale i to niemniej strasznieysze, kędy mówi, gdzie już nam Pan Bóg chce moc odjąć: Ecce dominator Dominus exercituum auferet validum et fortem omne robur panis et omne robur aquae et irruet populus vir ad virum [8]), a dalej: viri tui gladio cadent et fortes tui in proelio et moerebunt atque lugebunt portae eius et desolata in terra sedebit [9]). Ten tedy prorok tak srogiemi przestrachami nas napomina, abyśmy w czas o sobie radzili. A cić

[1]) Machab. I. 2, a. 7—9. [2]) Machab. I. 2 d. 38. [3]) ibid I. 2 f. 50, 51. [4]) Jere 5, D. 15—17. [5]) Isaias XIII. a. 4, 5, c. 15, 16, 17, d. 18. [6]) Isaias XIII. d. 20, [7]) Is. 1, b. 7. [8]) Is. III. a. 1, 5. [9]) Is. III. d. 25, 26.

prorocy, którzy do WKMci są posłani, napominając nas, abyśmy w tym szczęściu ostrożni byli, a patrzali, co za niebezpieczeństwa nam ci prorocy ukazują i do czego nas Bóg sam napomina.

Na propozycyą WKMci mówiąc, to napierwy nam to upatrować, aby sejmowe postanowienia ważne zostawały, nie tak jako na tych przeszłych sejmach, na których gdy się co zawarło, w niwec owo postanowienie stawało się. A toż w to wejrzeć potrzeba, aby sit satis voluntati WKMci, ten sejm teraźniejszy aby się mógł w zgodzie, w miłości, w obmyślawaniu dobra ojczyzny zamknąć, postanowiwszy z pany chrześcijańskiemi pewną jaką obronę; bo im dalej w te traktaty towarzystwa tego zachodziem, tym pilniej na nas wszytek świat patrzy. Życzę ojczyznie swej jak nalepiej i życzę, aby się to namówiło, co by napożytniejszego ojczyznie być mogło — przeto w tych traktatach strony tego związku barzo ostrożnie trzeba sobie postępować. O *której* [1]) związku tego ostrożności żem na pierszym sejmie niektóre racye dawał, teraz ich powtarzać nie będę; gdziem zaraz i pożytek tego spólnego złączenia ukazał być barzo potrzebny, toż i teraz przyznawam, com toż też od JMci ks. legata Ojca św. Papieża w jego oracyej słyszał i temu tak świątobliwemu złączeniu radbych ja pewny koniec uczynił, gdyż barzo jest potrzebny, gdzieby tylko panowie chrześciańscy byli wdzięczni, tedy i my sami tego złączenia patrzalibyśmy, o czem dałem pierwy racye swoje. A jeśli się przedtym odradzało, tedy były insze respekty, ale teraz przystąpiło poselstwo Ojca św. Papieża, który racyami nam rzecz barzo potrzebną być związku tego ukazuje. Do tegoż spółku i ja radzę, bynamniej w łasce Bożej nie desperując, w czym nie tylko żebyśmy mieli desperować, ale owszem i takie się media pokazują, że o sobie jeszcze radzić możem, choć Pan Bóg przepuścił za złości na chrześcijaństwo i za grzechy nasze porażenie wojska od tego tyrana i choć takie żale przepuścił; ale i to si scivissent convertissent ad Deum, zaczym porazili by byli potężne pogańskie wojsko chorągwią chrześcijańską, gdyż już i pohaniec tył podawać począł, ale iż non timuerunt Deum, ideo trepidarunt, ubi non erat timor. Ale i tu kilka mię rzeczy cieszą, że Pan Bóg non deerit jeszcze Chrześcijaństwu: naprzód jakom słyszał wczora od JMci ks. legata Ojca św. posła, że szczerze a szczerze Ociec św. Papież i Cesarz JMć chcą ten początek ligi kończyć i złączyć się z WKMcią w towarzystwo. Druga pociecha moja, że Pan Bóg dał ludziom takie serca, które bynamniej nie desperują w tym, i owszem auxilio Christianitati esse volunt, że konsens wszytkiej Rzpltej jest na tym, a co więtsza, chęć ludzka jest na tym,

[1]) RP. ma: którym.

aby się ta liga na teraźniejszym sejmie skończyła, aby też tego [1]) doczekali szable swe przeciw pohańcowi obostrzyć.

Zamykając tedy zdanie swe życzę nam ligi z takiej miary, abyśmy kondycye moderowali i nie tak na wielkości ich przestawali, jako żebyśmy się im też barziej akomodowali, aby tym prędzej koniec tych niebezpieczeństw mógł się uczynić. Jednak gdzieby oni zaniedbać mieli — jakoż i teraz od cesarza JMci żadnych posłów nie słychać, co mię barzo trwoży — tedy już teraz ani na nas, ani na WKMć, ani na koronę, ale na nichże samych schodzić będzie.

Jakoż i teraz insza rada nas [2]) zachodzi, gdy się już ten związek zamknąć nie może, to jest o statecznej obronie naszej; ale podobno durus est hic sermo, ale durius by było mieć okowy pogańskie na szyjach i na nogach swych. Przeto radzę WKMci obronę takową, na którą żeby nie jeden tylko pobór, ale i więcej ich uchwalono było, aby gotowość naszę poganin bacząc mógł kondycyom naszym dość uczynić; która gotowość abo obrona (a to pierwsze) zaraz na dwie lecie aby była postanowiona, nadto teraźniejszego wojska przyczyniwszy, w czym nam samym ciężko uczynić przyjdzie sobie tych niepotrzebnych obroków wziąwszy. Druga obrona jest, aby te reszty, które są bądź w Koronie bądź WKs Litewskim, wydano, securitatem et aequitatem zachowywając, bo i żołnierz stąd ciężki jest, że im nie płacą. Do obrony mówiąc, która by perpetuis temporibus trwać miała, aby WKMć ludzie zacne wysadzić raczył belli et legum peritos, którzy by w tym dogodzić mogli tak WKMci jako i nam wszytkim, jednak nikomu prawa, wolności i przywilejów nie łamiąc, obojga stanów salvis legibus juribusque nostris aby to mogło być.

O kozak*ów* perpetuis temporibus zniesieni*e* [3]), o danie upominków Tatarskich, o wysłuchanie posłów Szweckich równo z inszemi. Varietas constitutionum jeśli ma być po sejmach, tedy nic po sejmach, nic po nas w radzie WKMci, jeżeli audebimus semel sancita, unanimiter scripta iura i postanowienia sejmowe, które są sacrosancta, wzruszać i w niwec obracać; przeto bych chciał WKMci prosić, aby powaga sejmowa była zachowana, aby konstytucye raz napisane in suo robore zostawały i prosiłbych sam od Panów braciej i rycerstwa, żeby takiemi postępkami nie zatrudniali spraw Rzpltej, a pogotowiu sejmowych, aby konstytucyej przeciw rozumowi, przeciw Bogu nie wnaszali, bo już jest tak wiele konstytucyej a jedna drugiej przeciwna. Ten contemptus konstytucyi ex contemptu legum idzie, co nas Pan Bóg za grzechy nasze karze, bo jedni są, którzy poprostu grzeszą, jako jesteśmy wszyscy, qui ex fragilitate

[1]) RP. ma: nie doczekali. [2]) RP. ma: o nas zachodzi. [3]) RP. ma: O kozakach... zniesienia.

grzeszemy; drudzy grzeszą, kiedy sami mogąc grzechu uść, sami idą do niego, mogąc występki karać, nie karzą. Trzeci są, którzy nietylko sami grzeszą, ale i prawa o tym stanowić chcą, kiedy kto chce występnika karać, a nie każą karać; jako teraz jeden uczynił: umarła mu żona, prosił, aby mu dał facultatem rodzoną siostrę pierszy żony pojąć; me non concedente, po toż do Rzymu posłał, tam acz było denegatum, on ją jednak pojął; zaczym gdym go ja excomunikował, pozwał mię ex officio na trybunał.

Na te kwerele mówiąc i na te suspicye tak nam potrzeba mówić, jako oni do Emaus idąc: sami na się skarzemy, tak też sami dawamy przyczynę do tych kwerel. A iż dwie rzeczy ojczyznę prowadzić mają, zgoda a szczerość, tedy non omnis, qui dicit: Domine Domine, intrabit in Regnum caelorum, nie każdy, który mówi: ja dobrze ojczyźnie służę, ale kiedy do potrzeby iść przyjdzie, trzeba aby ją miłował, aby rzeczy jej ku obronie należące nie turbował, taki jest prawy miłośnik ojczyznie swoi. Nam, że WKMć naszym panem będąc, iże ojczyznę naszę miłować raczysz, ad caelum sursum corda; *corda* [1]) autem Regis inscrutabilia sunt, jednak rozumiemy to, że szczerze a prawdziwie tę to naszę ojczyznę miłujesz i nas wiernych swoich poddanych, i że też nas WKMć i ojczyznę naszą [2]) ab omnibus periculorum tempestatibus bronić będziesz raczył. A my też starać się będziemy, abyśmy się też ukazali, co wiernym poddanym należy, i że też WKMć Pana naszego Mciwego tak miłujem, by więc [3]) przyszło do czego, wycierpiećby co dla WKMci, pewnieby tam WKMci, kto kogo lepiej miłuje, ukazałoby się; zaczym pewniśmy tego, że szczerze WKMć Pan nasz Mciwy o nas radzić raczy, a jako Pan Bóg Achiora przeciw Holofernesowi, jako Judyt lud Izraelski przeciw ludowi Asyryjskiemu wzbudziła, tak też aby WKMć przeciw temu poganinowi pobudził. Concludo, że Pan Bóg dla pobożności WKMci, dla szczerych postępków jeszcze tę cząstkę chowa i dla WKMci, a jako było rzeczono Saulowi od Samuela: Ecce quod remansit pone ante te et comede, quia de industria servatum est tibi [4]), toż i WKMci Panu naszemu Mciwemu rzec może, jakoż i słusznie, bo osobliwe błogosławieństwo przez Samuela Pan Bóg WKMci obiecuje, mówiąc: Ecce unxit te Dominus super haereditatem suam in principem et liberabis populum suum de manibus inimicorum eius, qui in circuitu eius sunt. Et hoc tibi signum, quia unxit te Deus in principem [5]).

Nakoniec za JMcią ks. Arcybiskupem Gnieznieńskim przyczyniał się.

[1]) W RP. niema drugi raz: corda. [2]) RP. ma: ojczyźnie naszej. [3]) W RP.: wieść. [4]) Regum I. 9, 24. [5]) Regum I. 10, 1.

JMć ks. Biskup Chełmiński [1]).

Najaśniejszy Mciwy Królu, spólną daję chwałę najwyższemu Monarsze nieba i ziemie za błogosławieństwa nad WKMcią okazane, a iż też teraz do dobrego obmyślawania Rzpltej sejm ten WKMć złożyć raczył, tedy słuszne uniżone dzięki WKMci Panu Naszemu Mciwemu czynić mamy, że WKMć o całości ojczyzny, o zdrowem bezpieczeństwie Rzpltej obmyślawać raczysz, za co czeka WKMci korona wiekuista, którą Chrystus Pan nasz WKMći w onym wiecznym królestwie odda. Wprawdzieżeby mi się zeszło milczeć, słysząc przedtym mądre a baczne zdania Ich Mciów Panów kolegów moich, z któremi się ja zgadzam, jednak że tekst kwestyi jest barzo trudny w propozycyi WKMci podany, krótką sprawę o tym związku dam.

O tej lidze namowy barzo prędkiej potrzeba, póki czasu jeszcze mamy sto, abyśmy na tym sejmie incertitudinem tych niebezpieczeństw skończyli, abyśmy długo radząc i myśląc sami nie upadli. Ale jakoby ten węzeł tak trudny rozwiązać się miał, zgoła nie wiem. Do tego, że po tak niebezpieczne czasy w koronie żołnierza zniesiono, o które drudzy proszą, aby byli zniesieni, w czym ja widzę rzecz być barzo niepotrzebną, a nabarziej pod tym czasem. Tu tedy są dni rozsądku o tym, rad bych, abyśmy już teraz rozsądek tej ligi uczynili, którą ja życzę, aby państwa WKMci z państwy chrzescijańskimi przeciw temu srogiemu nieprzyjacielowi i nieprzyjaziiwemu pohańcowi złączyć się mogli, gdyż barzo jest ten związek potrzebny dla tego, aby zaś nas ten srogi nieprzyjaciel Turek jako i prędkoletny Tatarzyn na nas szable swych nie obrócili, a według starej owej przypowieści: ne Hercules contra duos, jakobyśmy sami na koszu nie zostali. Dwie tedy są rzeczy do tej ligi. Pierwsza, że od państw WKMci ten poganin mając o ścianę wojsk swe i granice swoje, aby pogranicznego sąsiada WKMci nie poraził, z czym by wielkie periculum państwom WKMci urosło; według onego dictum: vae homini, cum ceciderit, non habent sedem ante se, misericordia est itaque illis ostendenda, słuszna rzecz, aby się tym naszym upadły sąsiadom dopomogło, gdyż ten Mahomet chrześciańskie państwa gubić pragnie. Dla tego bych prawdziwy, szczery a pewny ligi życzył, ale z tego obawiam, że z rzadka się nadawają te traktaty de conjunctis viribus contra Turcam, i samej korony polskiej exitus uczy; ponieważ też varius eventus belli bywa, lub by ten pohaniec nad naszemi zwycięstwo otrzymał lub chrześcijaństwo nad nimi, owo jednak z obu stron wielkiego niebezpieczeństwa na koronę naszę obawiać się potrzeba, z którejkolwiek strony, ale

[1]) Piotr Tylicki.

elata victoria którakolwiek strona dalej szczęścia swego tu nad nami szukać nie chciała, to jest, żeby panowie Chrześcijańscy na nas się nie oburzyli, żeśmy im na ich długie prośby nie pomogli na tego okrutnego tyrana, abo od Turka żebyśmy molestowani nie byli, żeśmy na nie tak długiemi czasy praktykowali, częścią się z pany Chrześcijańskiemi na nich o lidze namawiając, częścią samemuż pohańcy o przymierza potwierdzenie nic pewnego nie uwierając. Druga aby nas w tę ligę [1]) zaciągnąwszy sami się między sobą nie pojednali nobis inscientibus, za czym sami byśmy na koszu zostali. A toć takie niebezpieczeństwa nas zachodzą z obudwu stron, bądźby liga nie doszła, bądźby doszła. Też tu nam o tym związku samym namawiać przydzie; nie widząc nikogo, nie barzo widzę być rzecz potrzebną, gdyż nas te niebezpieczeństwa tak w ligę wstąpiwszy jako nie zachodzą, ale gdyby Cesarz JMć posły swe tu posłał, *za* [2]) słusznemi i pewnemi kondycyami lepiej bych upatrował być z nimi w lidze, niż tak samym. Do tego wszytkiego chrześcijaństwa, gdyby na nas wzywali, odstąpić, dopuścić im zginąć a wpaść w obrzydliwość pogańską, a nie dać im ratunku, było by to nie chrześcijańskiego człeka, przeto radbych tej lidze, ale mię to monet, że nie masz z kim traktować, i tak jako mędrzec mówi: confugium habeo, quem sequar, non habeo. Ociec św. Papież nas do tego jako do rzeczy święty i słuszny napomina, staranie wielkie czyni, ale Cesarz JMć na przeszły komisyej krakowski od WKMci złożony, widzę, że przez swe posły barzo frigide te tam traktaty odprawowali. Ztamtąd ujęli sobie panowie komisarze Cesarza JMci dodawszy rady i informacyej Cesarza, konkluzyą onychże traktatów na ten sejm odkładając, także też komisarze WKMci uczynili odłożenia i pozwolono im tego; że teraz widzę ztamtąd żadnego posła nie masz skąd się znaczy wielka tej sprawy oziębłość, zaczym baczę, abo już tego po nas nie potrzebują, abo się tym czasem o przymierze z tym pohańcem traktują, do którego widzę, że mało nie przystąpią, gdy im przysiąże do lat trzech pokój: a to co był powinien Cesarzowi Tureckiemu dawać, to temu będzie czynić dosyć; czyniąc to a wżdy się z nami targują, co to barzo źle jest i to też mnie barzo od tej ligi odwodzić musi. Do bezpieczeństwa Rzpltej mówiąc, ludzi potrzeba bądź na tę, bądź na owę stronę. A do tego radzić nie mogę, aby się dalej nad tą ligą miało wieszać, bo za takiemi niepewnemi kondycyami nam się samym w to wdawać, było by to samym się ultro w te pericula praecipitare. Przeto by potrzeba jak najrychlej od Cesarza JMci wiedzieć, bądź on chce i potrzebuje tego związku naszego, bądź nie, bądź nam już same rzeczy pewne ukaże, a nie na słowa ich sądzić będzie. Ale wżdy wiedząc Cesarz JMć, że WKMć

[1]) W RP. po: »ligę« jest jeszcze »nie«. [2]) niema w RP.

pospołu z senatem swoim ten sejm dla obmyślawania dobrego wszytkiej Rzpltej Chrześcijańskiej złożyć raczył, Cesarz JMć żadnych posłów nie przysłał, przeto przyjdzie nam koniec uczynić, a łatane i dość niepewne przymierze z tym pohańcem Tureckim łatać potrzeba. A jak przodkowie WKMci zwykli byli zawsze to czynić, toż i WKMć słusznie czynić może, a tymczasem może Pan Bóg dać chrześcijaństwu większą zgodę, abo też ten dom Mahometski zginąć może, tego sam Pan Bóg bez rozlania krwi chrześcijański pokazać może. Przeto do czasu łatać t przymierze możem, w tym jako najostrożniej sobie postępować trzeba jakoż też i teraz sam czas nam ukazuje, że Tatarowie są teraz woln sobie, których i Turek widząc ich domową niezgodę obawiać się mus Przeto mądrego a bacznego posła tam prędko posłać potrzeba, aby s pod tę Tatarską niezgodę co na nim wytargować mogło, żeby mógł jak prowincyą puścić; jachać by tam rychło, póki pokoju z chrześciany n uczyni, póki Tatarowie tych swych domowych rozruchów nie uspokoj a tak, ma li być foedus, posłać z tego sejmu zaraz, bo gdzie by się c niego po tych ugodach posłało, pewna rzecz, żeby nam był droższ z swoją przyjaźnią i co wiedzieć, jeśliby i tej nam pozwolić chciał. A foedus nam traktować potrzeba nie odpasując broni od boku, bo k o pokój się stara bez broni, jakie pewne artykuły może mieć od ni przyjaciela? a jeśli privatus sobie bez broni pokoju nie czyni, dalej więcej, kiedy ugoda między państwy wielkiemi stawa się. Trzeba i c tego gotowości, aby, gdy się wojska Cesarza JMci i p. Wojewo Siedmigrodzkiego schodzić będą przeciw temu nieprzyjacielowi, aby t wojsko WKMci na granicy było pogotowiu, na które i ten pogan pewna rzecz żeby się oglądać musiał; do tego, żeby się to też Chrześ jaństwu i Ojcowi św. ta chęć WKMci traktowania tego związku i g towa pomoc okazała. Co się też ten chętny umysł WKMci i Rzpltej t z tych przeszłych sejmów, które WKMć dla tej samej namowy i związ tego składać raczył, takoż i ex sententiis Ich Mć pp. senatorów jaśn się wszytkiemu światu okazać będzie mogło, iż non deerat na tym stuc WKMci, i owszem, przy kim inszym ta negligentia znaleść się może postanowienia przymierza.

Kozaki uskromić, aby oni Turków nie irritowali, za uspokojen kozaków WKMci i panom Hetmanom godzi się podziękować.

Tatarzynowi, będzieli pewny pokój, z pogłównego dać. De auto tate sejmów mówiąc, wprawdzie WKMć opłakana taka Rzplta byw gdy do nierządu przychodzi, gdy postanowienia sejmowe, które ku d bremu Rzpltej są ustanowione, targane bywają, zaczym królestwa all ad tyrannidem albo ad internecionem przychodzić zwykły; pierwej ta gając się na nas, nie dufając nam braciej swej, szlachcicom także j

i oni urodzonym, przytym Ciebie Najaśniejszy Królu zgardzą, a potym Tuum dominium spernent. A to znaleść dobre remedium do za*ham*owania [1]) tym protestacyom, zaczym non modo autoritas sejmów będzie, ale i do konkluzyi sejmów rychlej się przystępować będzie. W czym aby pluralitas Rzpltej zawierała, prout anni 1538 była conclusio [2]), a teraz te sejmy nasze są jak morze, na których się wszytka Rzplta chwieje, a co raz zlepiemy, to *poro*zlepiamy [3]), a co WKMć z radą swą i z więtszą częścią kola rycerskiego postanowić raczysz, to znowu drudzy rozrzucić audent. Przetoż na ten płomień Najaśniejszy Mciwy królu jaki sposób znaleść, aby się już ugasić mógł, boć to jest rzecz niepodobna, aby się tak wielom głosom wszytko dogodzić mogło, ale też to niesłuszna, żeby co się dwiema głowom niepodoba, rzeczy pożyteczne postanowione rozrywać mieli. A iż też tu egestas nas tępi i niszczy państwa WKMci, omnia consumpsimus w zbytkach, w strojach, w chodzeniu, przeto by hunc luxum, który nas consumit, zagubić i zahamować; boć ten internus hostis jest gorszy niż Turek, potężność koronie odejmuje, zaczym peccata wiele różne popełniają, popełniwszy a wszytko utraciwszy, per fas et nefas nabywamy, rozmaitych fortelów dla nabycia majętności nad bliźnim zażywamy, a to matka nasza prosiła nas o to, aby się jej użaliwszy w tym dopomogło. Jakoż jest statut Aleksandra, że nie mają w złotogłowie chodzić, a teraz nietylko sami chodzą, ale kotcze tak ubierają jako ołtarz; i teraz tu jadąc ujrzałem kotczy tak ubrany, widząc chciałem uklęknąć mniemając, aby był ołtarz. Tedy te zbytki barzo rzecz jest potrzebna uskromić one nakoniec. I senatorem WKMci będąc przyjdzie mi i tu o grawaminach Pruskich przypomnieć, prosząc WKMci, aby według statutu Aleksandra indigenis samym dignitates dawano. Druga proszę WKMć, aby w szlacheckich Pruskich majętnościach mogły być wieczne miasteczka, gdyż po wszytkiej koronie są, same tylko Prusy nie mają, a oni we wszytkim WKMci stawią się gotowemi a wiernemi poddanemi na każde rozkazanie WKMci.

In reliquis punctis zgadzał się z Ich Mciami pp. Senatorami.

JMć ks. Biskup Inflantski [4]).

Praemeditatam orationem latinam miał, w której wotum swe koń. czył, audientiam sobie jednał, także liberam vocem loquendi, że tu sena-

[1]) W RP.: zachowanie. [2]) Jak wiadomo, żadna konstytucya nie postanawiała tego, że uchwały zapadają większością, chociaż faktycznie w XVI. w. przez czas jakiś decydowała na sejmach większość, i to tutaj chciał mowca wywieść jako zasadę ze słów konstytucyi 1538 r. (Vol. leg. I. 526): Constitutiones novas nonnisi cum Consiliariorum et Nuntiorum Terrarum consensu.... faciemus. [3]) RP. ma: co raz zlepiamy. [4]) Otto Schenging.

torowi każdemu wolno jest dać zdanie swe, i że też tu jest ta wolność, której on zażywa libere loqui in Rpca. Naprzód defekty ligi ukazawszy, że aemulus regni non satis fecit iuramento suo, przeto w kondycyach pofolgowania życzył, aby się liga potężniejsza daleko niż foedus zawarła, bo gdyby Turek miał Węgry posieść, kędy fortece i antemuralia tej korony były, pierwej niż by szedł ad Imperium Romanum, kędy obrona i zamki potężne, Polski by pozad nie zostawił. Na obronę to remedium dawał, aby tak spirituales jako i saeculares tertiam partem prowentów swych dawali, na co on sam tres partes z intrat swych biskupskich postępował.

Zaczym ozwał się JMć ks. Arcybiskup Gnieznieński: Domine non commisimus vobis ista, nos alio tempore de nervo belli loquimur. Biskup odpowiedział: Tamen, Illustrissime et Reverendissime Domine, non ex omnium consensu, sed secundum conscientiam meam in ista libera Rpca ea, quae mihi videntur, in medium adduco.

Po tych rozmowach tenże Biskup votum swe kończy, ukazując drugi sposób obrony, thesauros ecclestiasticos, mówiąc: Ecclesia aurum habet, non ut servet, sed ut in necessitatibus Rpcae sit auxilio, ut illo inimicos Dei et Christianitatis a templis et a cervicibus nostris avertamus. Zbytkowi w Rzpltej szkodliwemu zabieżeć radził.

Przyczyniał się za Inflanty, aby im prawa jakie dawane albo nie dane były, zalecając ich zasługi i powolność, wierne poddaństwo. Zamknął wotum swe hac sententia: Non minor est virtus quam pacta tueri.

In reliquis zgodny z inszemi.

JMć p. Wojewoda Poznański[1]).

Życzyłbym był sobie tego Najaśniejszy Mciwy królu, abych był t starszemu swemu zlecił o tych sprawach wszytkiego Chrześcijaństw mówić, a ja żebych był o nich nic nie mówił po tak mądrych pierwszyc radach Imciów ks. Biskupów starszych moich; jednak i tego za nieszczęśc nie mam sobie, że mi tu na tym miejscu przyjdzie mówić, nie przet abych słów jakich wielkich używać miał, albo i laty starsze i bieg zdania IchMci starszych moich poprawować miał, ale żebych też tu p wiedział jako senator WKMci zdanie swe: przeto co na konscyenc mam, powiem.

Ligę każdy być pożyteczną upatruje nietylko wszytkiemu chrześc jaństwu, ale i nam samym; w której jak wielkie starania Ojciec św. cz nić raczy, zamilczeć tego nie mogę, jako i teraz przez JMć ks. Kardnała Kajetana Legata swego zacnego człeka nas do tego pobudzają

[1]) Hieronim Gostomski.

prac swych, kosztów, złota nakładów na obronę Chrześcijaństwa, pohańca tego od granic chrześcijańskich *odpędzając* [1]), nie żałuje, co czyni jako dobry pasterz. I widzę też, że tu w koronie żadnego nie masz, który by się na to zgodzić nie miał, gdyż wszyscy zgodnie eandem cantilenam spiewają; ale jakiemi by się sposobami et mediis ta liga kończyć miała, nie baczę. Przeto tu Pana Boga prosić, aby on sam w zamięszanych animuszach tę zgodę nam dać raczył, bo im dalej końca tej ligi szukamy, tym więcej jej koniec ginie; tak wiele sejmów WKMć i zjazdów składać raczył do samego zawarcia sprawy tej, a widziemy, żeśmy jej do portu nigdy przywieść nie mogli, a gdybyśmy byli złożyli te koszty, które się na tych zjazdach czyniły, i na pomoc by się chrześcijaństwu dali, jak wielkie by było wojsko za nie stanęło. Nie przyznawał tych nakładów Ociec święty, ale ich sam ukazował, jak wielkie dawał sam pomocy; toż gdybyśmy byli uczynili, a dali to, co się na sejmach a frustra strawiło, było by to cum maiori laude WKMci i korony tej; już teraz Pana Boga prosić, aby się ten sejm nie nadaremno skończył. A iż posłów cesarskich nie masz, z któremi by tu traktować trzeba, zostanę przy zdaniach IchMci, com słyszał: od JMci ks. Legata wywiedzieć się o tym, jeśli od Chrześcijaństwa kto do traktowania będzie, abyśmy co pewnego wiedzieli, gdyż też to i naszych zachodzi, którzy jednak przez tak niebezpieczne góry ciągną i krew swą dla dobra wszytkiej Rzpltej Chrześcijańskiej przelewają. I gdyby to Pan Bóg dał serce Ich Mci i tę zgodę, aby takie się drogi podać mogli, zaczym by się ta święta związka skończyć mogła, Pan Bóg świadek, żebym latom tym swym starym życzył służyć Rzpltej chrześcijańskiej i abym krwią swoją oblał ten to kraj chrześcijański i swym chrześcijańskim animuszem zapieczętował. Ale jakie są do tego impedimenta, słyszę i teraz widzę, że już i teraz nie na tym stanie, bo im dalej ta sprawa pójdzie, tym nas większe niebezpieczeństwo zachodzi. Bo gdy ten jadowity tyran, czego Boże uchowaj, wstąpić by miał w te Węgierskie państwa, pewna rzecz, żeby nas nazad nie zostawił ani szedł dalej. Przeto teraz, gdyż ta liga skończyć się nie może, tedy przymierze widzę się ma stanowić, które baczę, że też tak bezpieczne nie jest. Ale jednak póki jeszcze czas mamy, trzeba nam o sobie radzić, Deus nobis enim haec otia fecit, dopieroż nam teraz poprawy zamków trzeba, gotowości żołnierza na koniu pogotowiu siedzącego, bo zły każdy ten hetman neutralista, ale daleko więcej Rzpltej wszytkiego chrześcijaństwa tamta neutralitas, nietylko dobra albo i sławna, pogotowiu niepewna bywa, o czym którzy exercent politicam piszą; privatus enim in Rpca widząc, że dwaj za łeb chodzą, patrzy na obie stronie, jeśli się tu za tym abo

[1]) RP. ma: odpadając.

za owym ująć przyjdzie i owdzie patrząc powinien zostać przy tym, który zwycięży; bacząc to strony zaraz obie na jednego uderzą, mówiąc: albo ty na mnie idziesz albo na drugiego. Tego się i nam obawiać potrzeba, bądź na tę bądź na ową stronę victoriam: jeżeliby (quod absit) Turek otrzymał, pewne, żeby się Turek do nas udał, z którym jeszcze nie widzę bezpiecznego pokoju postanowienia; na cesarską stronę victoria gdyby padła, i od tamtych widzę, że bezpieczni być nie możem, gdyż zachodzą między niemi odia, emulacye i insze niepewne przyjaźni. O ten tedy teraz mówić nie będę ani reprehendować, ale in re gotowości, na którą, tudzież i na zapłatę żołnierską, którzy i krwawe Rzpltej czynili posługi, pewnego podatku, to jest poboru, choć to z wielką naszą pracą i trudnością przychodzi, potrzeba.

Do powagi sejmów mówiąc, aby się o tym nowe konstytucye pisały, na to nie zezwalam, ale iż w tym wedle prawa, które ukazują i opisują, jako te acta wielkie rata et firma, być ma. Tu bowiem Na jaśniejszy Mciwy Królu wolności slachectwa dają, tu złe karzą, tu za wierne posługi zapłaty od WKMci dochodzą, tu za dzielne a wierne postępki rycerskie wysługi odnoszą; gdy to zginie, że sejmowe postanowienia ważne nie będą, wszytko zginie, więc i nasza wolność, więc i sprawiedliwość, więc i nagrody zginą. Ale gdyż sejm jest obwarowany, że na nim i trybunał się postanawia, którego wielka jest autoritas, ten gdyby się znosić miał, bez wielki szkody, urazów wolności, naruszenia praw by być nie mogło, ale że na trybunale, który stąd poszedł i tu jest postanowiony, wszytkie rzeczy bywają umocnione i nienaruszone gdzie trybunalskie inderdicta ważą, daleko więcej tu ważyć mają sejmowe postanowienia. Owdzie ex brachio regali, tu zaś ex autoritate Reipublicae et ex autoritate Regis rzeczy stanowione bywają. A tak względem trybunalskim poenam na takie turbanty i protestanty namówić, a nowych praw nie pisać, ale stare w rezę swą wprawić; acz sine lege dicere turpe est, ale sine ratione vivere daleko turpius.

Upominków Tatarom nie dawać, ale raczej za nie żołnierza chować albo więc przez pacta wytargować to od Turka, abyśmy wycieczki do Tatar czynili, tak jako oni do nas.

Spraw Szweckich nie tylko ich słuchać, ale we wszytkich sprawach WKMci godzi się dignitatem ochronić, godzi się dopomódz do ojczystego państwa WKMci, aby tam nikt inszy nie wdawał się in gubernationem państw WKMci; czego i Polska za tak wielkie dobrodziejstwa WKMc we wszytkiem dignitatem WKMci przestrzegać będzie, i gdzie by tam by najmniej zwierzchność WKMci chciał kto odejmować, pewna rzecz, że by Rzplta nasza wszytka mocą by tego WKMci dopomogła. A ja z osoby swej Najaśniejszy Mciwy Królu krwią swą i wysługą, którąm z łaski WKMc

Pana naszego Mciwego dostał i swą majętnością własną Bóg wie, co by było contra dignitatem WKMci, zawsze bronić będę, bych to i zdrowiem swym dla zdrowia WKMci, dla całości ojczystego państwa, dla dobrego wszytkiego WKMci Pana naszego Mciwego zapieczętować miał, to wszytko czyniąc, co mnie wiernej radzie a słudze WKMci czynić przynależy.

W inszych zgodny.

JMć p. Wojewoda Sieradzki [1]).

In exordio suae sententiae Panu Bogu za zachowanie całości ojczyzny naszy podziękowawszy, tudzież JKMci za zdrowe obmyślawanie Rzpltej bez naruszenia praw i wolności naszych, do propozycyi przystąpił. Dawno zaprawdę Najaśniejszy Mciwy Królu traktat ten o lidze zaciągnął się, a wzdy exitum swego mieć nie może, w czym pilność WKMci a drugich niedbalstwo światu wszytkiemu jasna jest, bo raczy WKMć mieć ludzie wolne rycerskie i waleczne ludzie, te którym przodkowie podali prawa i wolności; tych tedy pro fide patria że zawsze bronić mamy, pewna rzecz, żebyśmy sobie tego życzyli bronić ich spólną i złączoną ręką, gdyż nasze wolności z inszemi państwy, nasze ludzie rycerskie z inszemi, miłość ojczyzny z inszemi kładąc, czego inszym niedostawa narodom, WKMć to snadnie baczyć może i stąd przeto najgotowszego, najsposobniejszego, najtrwalszego i najżyczliwszego do społeczności przeciw temu pohańcowi żołnierza wszytkiego społek ten chrześcijański mógłby z nas mieć. Lecz niepewność tej ligi upatrując barzo nam ostrożnie w tym postępować potrzeba, żebyśmy sami kogo chcąc ratować nie zginęli, nie dufając nic na ich pomoc; acz w tym złączeniu dobra jest, ale zgody do niej potrzeba, do której widzę Cesarz JMć i Ociec święty Papież przyczyniają się, ale rzeczy gruntowny w tym nie widzę strony Cesarza JMci, tam niezgody z inszemi pełno, a pod niezgodą Chrześcijan Turek zwykł posiadać państwa. Druga między Chrześciany ambitio państw posiadania urosła, skąd związek pewny między nimi być nie może: strony Ojca św. Papieża, ten czyni pilne staranie, ale pieniędzy na to nie daje, jako dawał Ociec święty zmarły sławny pamięci królowi Stefanowi, który był miał wojnę podnieść przeciw temu tyranowi i już kondycye ligi tej tam spisane były. A tak bych ligi życzył, gdyby gruntowne postanowienie było i dość by nam było samym z Ojcem świętym Papieżem a z Cesarzem JMcią to złączenie uczyniwszy, gdyż nie do wielkości wojska, ale do rozumu w sprawach wojennych uciekać się trzeba. A gdzieby zaś dla niepewności kondycyi ta liga dojść nie miała, do przymierza Tureckiego radzę, ale festina lente, gdyż z wielu

[1]) Olbrycht Łaski.

miar foedus jego niepewny jest. Jakoż i w tym chytra zdrada baczyć się może, że Agier wziąwszy dalej nie szedł, bo tu ku nam te słabe zameczki już są jego, druga, żebyśmy się nie postrzegli, co nam myśli, przeto od Agru do Fileku się udał, potym dalej, gdyż pewnie nas nie zostawi nazad. Jakież pewnie jest ich uradzenie, bo i czasu mego, gdym w Konstantynopolu był, baszowie Carowi radzili, aby był szedł na ten czas do Polski; Cesarz Mechmet odpowiedział im: schowaj to tam na potem. Z czego każdy baczyć może, że choć się z nim pokój postanowi, gotowości nam zawsze potrzeba. Na którą pobór a pomiar potrzeba być upatruję, pewien też tego będąc, że chęć i animusz cnego Polaka tak jest generosus, że każdy ex aequitate onerum suorum chętnie sam rad przeciw temu nieprzyjacielowi krzyża św. broń swoję wyostrzywszy, podnieść.

W inszych zgodny.

JMć p. Wojewoda Smoleński [1]).

Żem mądre wota przed sobą słyszał, eo maiorem brevitatem in dicendo zachowując, ligi z tych przyczyn jako JMć p. Wojewoda Sieradzki nie radzę, gdyż ambicye i niezgody w cesarskiej stronie barzo się teraz lewitują. Za obmyślawanie i staranie Ojca św. podziękować się godzi, z którym choćby pieniądze postępował, non tutam atque securam ligam być upatruję, bo te dochody jego wystarczyć z tak wielkim nieprzyjacielem walcząc nie mogą, ani to bezpieczne postanowienie jego być może, gdyż non est Dominus haereditarius; Panowie chrześcijańscy w tym związku z nami być nie mogą, sami z sobą walki tocząc, Moskwicina też w niej nie masz, na którego też nam oko mieć potrzeba, gdyż nam z nim przymierze niedługo wychodzi, do którego radziłbym nam w czas posłać, abyśmy w tym gnuśni nie byli. Nadto acz też przedtym do Kazimierza Króla Polskiego Cesarz chrześcijański i Król Perski posły swe do takowyż ligi wzywając słali, a wżdy się panowie nasi na to nie oglądali; pisał Ociec Św. Leo X. do Zygmunta pierwszego, do tejże społeczności wzywając, na co Król JMć św. pamięci odpisał, że tego za zgodą wszech uczynić nie może. A patrząc też na insze króle, którzy w tę ligę złączywszy się co dobrego sprawili: Karol Cesarz chrześcijański, Król Hiszpański, Francuski, Angielski to sprawili wziąwszy z sobą konfederacyą, potem się sami bili: król Hiszpański na Francuza był uderzył,

[1]) Według Niesieckiego miałby nim być już wówczas Jędrzej Sapieha, bo Jan Abrahamowicz miał umrzeć 1596. Natomiast Mucante w swym Pamiętniku (Niemcewicz: Zbiór Pam. wyd. Bobrow. T. II. str. 140) podaje na sejmie 1597 jako Wojew. Smoleńskiego jeszcze Abrahamowicza. Ta wersya jest niewątpliwie prawdziwą, mowa bowiem wskazuje dyssydenta jakim był Abrahamowicz, Sapieha Jędrzej zaś był gorliwym katolikiem.

a drudzy potem jeden z drugim. A tać jest niepewność związku tego, który ladajako zacząwszy, wielkie by się niebezpieczeństwo na koronę obaliło. Bo jeżeli długiej pacyencyej z książęciem Pruskim Hilbertusem [1], który był rebelizował, koronie długich wojen i bitew krwawych Rzplta zażywała, dalekoby więcej za tak niepewny ligi tej postanowieniem i stąd i zowąd zażywać musiała. Przypatrując się tedy tej niepewności panów Chrześcijańskich, pomnąc podobne postępki mądrych przodków naszych, warując sobie *podobne* [2] przygody, z tych miar ligi nie radzę, a tak gdzie związek ten nie dojdzie, przymierza z Turkiem nam potrzeba; do czego nie tak wielkość wojska, jako domową zgodę potrzebną być rozumię, gdyż non magnitudo exercitus, ale wspólna miłość a zgoda obronę Rzpltej zachowują, i wszytkie rzeczy jak szczęśliwy tak prędki a pożyteczny koniec swój odnoszą, co i to sami in exemplo snadnie baczyć możem, że i Salamonów kościół we zgodzie prędko zbudowany był. Przeto tu WKMć uniżenie proszę, aby officio suo Regio i przysiędze swej dosyć czynił, złe karząc a dobre i wierne poddane miłując, przytym też aby WKMć podług poprzysiężony konfederacyi ludzie różne w wierze przy prawach swych zachować raczył, skąd i obrona prędka być może, gdy zgoda będzie, na którą obronę gdy w takowy spólny miłości każdy i do poborów przyłączyć się nie będzie wzdrygał, gdy też do tego Ich Mci ks. prałaty te annaty, które niepotrzebne *na* [3] Papieże wydawają, na potrzeby koronne obracać będą. Jakoż ś. p. Król Zygmunt do Pawła III. Papieża pisał w sprawie tych annat, niemal już był Papieżowi chciał denegować, o czym kopie listu niżej fusius.

Autoritatem sejmów stąd ich być upatruję, gdyby się wysadzili deputaci ad investigandum turbatorem, a tego znalazszy karać i na potym o takowym prawo uczynić.

Tatarom nie radzę dawać upominków, gdyż oni i złoto i koni zjedzą, wszakże, że nada się deliberacyą zachować, gdyż potym ex re capietur consilium.

W inszych zgodny był, okrom tego, że się za JMcią ks. Arcybiskupem Gnieznieńskim, co wszyscy inszy czynili, nie przyczyniał i choć nań [4] sam ks. Arcybiskup Gnieźnieński w radzie zawołał o to prosząc, on jednak ani żadny wzmianki nie uczynił.

Tu zdała mi się rzecz słuszna kopie listów króla Zygmunta do papieżów pisanych włożyć, których JMć p. Wojewoda Smoleński w votum swym przypomniał, pierwszy ligę odradzając, w wtórym annaty się u księży domagając [5].

[1] Zapewne ma na myśli wojnę Zygmunta I. z Albrechtem. [2] RP. ma: pogodne. [3] Niema w RP. [4] W RP.: nam. [5] Listy te opuszczamy.

JMć p. Wojewoda Nowogrodzki [1]).

Exordio [2]) za błogosławieństwo Boże tudzież za obmyśliwanie Rzpltej JKMci podziękował. Ligi by był życzył za słusznemi kondycyami, iż nie doszło, do przymierza Tureckiego przystąpić radził. Na obronę wieczną wysadzić deputaty, którzy by bez urazu praw i wolności naszych one namówieli. Tatarzynowi nie dać upominków, gdyż ta pessima colluvies za wzięciem upominków w państwa się jednak koronne wtarga, ale to raczej na żołnierza włożyć. Ich Mci ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego aby się skardze jego dosyć stało. Na insze zgodny.

JMć p. Wojewoda Rawski [3]).

Początek mowy jego jako i inszych; liga że nie doszła dla niedbalstwa panów chrześcijańskich, jakoto Niemców Rzeszy i Cesarza JMci. żałował, ukazując w tym wielkie staranie JKMci z wielką zgodą i utratą Rzpltej; że nie doszła z wielkiemi i dobremi warunkami, przymierze z Turkiem radził. Na obronę Rzpltej skarb koronny, pomiar, pospolite ruszenie ukazał.

Kozaki (acz zawsze wykraczali, jednak król Kaźmierz tysiąc ich zawsze dla obrony krajów Ruskich miewał) teraźniejsze dać sub disciplinam pp. hetmanów. Dla autoritatem sejmów poenam na protestanty, gdy jakie zatrudnienie na posły przyjdzie nic zgodnego, aby względem dawnym JKMć głowa nasza zawsze decydował, a potym lada głowa żeby tego targać nie chciała, aby teraźniejsze młode humory nas jako w Węgrzech nie zagubieli, według onej przypowieści: za młodego radą za prywatą, nieprzyjaźnią królestwa upadają. Przeto JKMci radził, aby i z se natem tym zamieszkom zabieżał, aby ich acz nie na sejmach nie bywało. Na inszych sentencyach acquievit.

JMć p. Wojewoda Brześciański [4]).

Consilia omnia a Deo puto, a tak naprzód Pana Boga prosić potrzeba, aby on sam zaczęte sprawy sejmu tego błogosławić raczył, dziękując przy tym WKMci za pilne obmyślawanie bezpieczeństwa koronnego. Aczkolwiek od dawnych lat, Najaśniejszy Mciwy Królu, na ten związek przeciw temu poganinowi wszytko Chrześcijaństwo zbierało się, jednak dla spólnej chrześcijańskiej niezgody niczego takiego nie dowiedli. A iż też teraz do tego związku panowie chrześcijańscy nas wzywają,

[1]) Teodor Skumin Tyszkiewicz. [2]) W RP.: exordium. [3]) Wojciech Wilkanowski. [4]) Krzysztof Zienowicz.

uważać nam tego przymierza, które mamy z Cesarzem Tureckim, potrzeba, aby się wojna żadna i praktyka przeciw niemu nie wzruszała, gdyż tego każde przymierze potrzebuje, aby pacta foedera wcale były zachowane. Przeto do ligi nie radzę, żeby i korona Polska mając z Turkiem przymierze, onego wzruszać miała, czego zawsze antecessores WKMci królowie Polscy obserwowali, i acz bywali ad societatem hanc wokowani, jednak przymierza z Turkiem targać nie chcieli. Pisał Ociec św. do Zygmunta pierwszego wzywając do ligi, na co Król ś. p. Ojcowi św. odpisał, że et hosti servanda est fides. Drugie exemplum mamy, kiedy Cesarz Maksymilian, Król Polski, Węgierski, Czeski acz się wespół zjechali byli dla postanowienia związku takowego, a wzdy nic nie postanowieli. Także był uczynił Carolus Octavus [1]), traktując z książęty Włoskiemi i Wenetami, a wżdy Wenetowie na to *nie* [2]) pozwalali mając foedus z Turkiem. Gdyż już też chciał był z Królem Stefanem ś. p. przeciw temu pohańcowi Tureckiemu wojnę zacząć, na co Król Pan nasz odpowiedział: Miserima conditio eorum, qui Turcam debellare conantur. Do tego moc tego pohańca jest tak wielka (bo ma z Węgier, z Azyi, z Afryki, z Europy ludu mocność), zaczymby samym gwałtem wielkość wojska przypuściwszy, łacnie zwycięstwa mógł nad nami otrzymać. Z tych tedy przyczyn, mając z nim przymierze, ligi nie radzę; od którego przymierza nas być securos upatruję, które nam jeśli non in toto, tum in parte zachowane było, jego nam tedy wzruszać nie potrzeba, abyśmy według wojenny sprawiedliwości nie przegrali. Lecz gdybyśmy tego pohańca gromić chcieli, dalekoby więcej internae nostrae vires quam externae nostram Rpcam iuvare possint. Przeto aby WKMć fidem suam tym, którzy są w religiej różni zachować raczył, aby domowe porządki się stały, aby konfederacyej WKMć czynić dosyć raczył, uniżenie WKMci proszę, bo tą zgodą domową a dodzierzeniem przymierza przodkowie WKMci państwa i granice koronne rozszerzali. A tak w tę ligę nie wstępując, domowe zgody opatrzywszy, całość ojczyzny naszy bezpiecznie zostać może.

Na obronę koronną rewizye dóbr królewskich starych, auctio kwarty może być druga, skarby kościelne, które są, non ut serventur, sed ut ad sublevanda Rpcae pericula exponantur.

Tatarzynowi nie dać upominków, ale się z Moskiewskiem nań zmówić.

Na insze zgodny okrom tego, że się za JMcią ks. Arcybiskupem nie przyczyniał.

[1]) Oczywiście ma to znaczyć Karola V. [2]) W RP. niema.

Dnia XXII lutego.

Wota się senatorskie swym porządkiem odprawują [1]).

P. Wojewoda Chełmiński [2]).

Do ligi mówiąc, z powinności Chrześcijańskiej ukazał być pomocnym upadłemu [3]). Commeatus do wojska tenby był snadniejszy, ale ciągnienie wojska miałoby poniekąd trudności, przeto radził, aby osobno wojska były, a gdzieby się wojska zeszły pospołu za złączeniem tej ligi, tedy aby Król JMć był generałem obojga wojsk. Lecz że posłów Cesarza JMci nie masz, że są tak niepewne kondycye tej ligi, że jest między niemi samemi niezgoda, że fakcye są w mieściech i w Rzeszy, próżną namowę o tej lidze ukazawszy, do przymierza Tureckiego radził. O powadzenie sejmów barzo surowo mówił i ukazał causam być tego licencyą, swawolą prywatną, contemptus legum. Pisano prawo na prawo, a żadnych nie zachowujemy in sua executione et in suis cautelis; zaczym co się dwiema nie podoba, abo swoich prywat nie dowiodą, to stąd burzone sejmowe postanowienia bywają, z onych inwidyi z tumultami na zjazdy, na sejmiki i na sejmy zjeżdżają się, a tak nie co prawo, ale co jeden na drugiego przywiedzie, to czynią. A tak dla stateczności sejmów poenam na takowe turbanty namówić. Żołnierzowi zapłacić quidem, ale go mieć in disciplina, aby szkód nie czynił jako teraz, aby za czasem zamieszanie jakie w koronie przez nie się nie stało. W inszych zgodny.

Pan Kasztelan Wieluński [4]).

Początek od łaski Bożej, jest czas do obmyślawania o Rzpltej i o obronie, z chrześcijaństwy że liga nie doszła, mieć się do obrony, a będąc w gotowości o przymierze się starać z Turkiem [5]). Do obrony, która by za przymierzem Tureckim być miała, gotowość żołnierską, poprawę zamków starych, apparatum bellicum [6]) aby się tymczasem na to sposabiało, póki przymierze mamy, rzecz być potrzebną ukazował. Reliqua ut alii.

[1]) Odtąd poczyna się fragment dyaryusza w Tece Naruszewicza Nr. 97, str. 15—127. [2]) Mikołaj Działyński. [3]) T. Nar. zamiast »upadłemu« ma: dla nas samych, gdyby mogła przyjść do skutku. [4]) Męciński Jędrzej. [5]) Tę wersyą ma tylko T. Nar., insze RP. mają: »że liga nie doszła, nie mówił, do obrony która...« [6]) T. Narusz. po tych słowach zamiast następnych ma: uczynić, aby tą gotowością ustraszyć Turka, aby z nami zawarł przymierze, gdyż to z nim dokazać jest nie mała rzecz.

P. Kasztelan Podlaski [1]).

Mając obowiązanie swe WKMci i Rzpltej z tego związku i miejsca
anie swe powiedzieć, co by było ku najlepszemu bezpieczeństwu oj-
yzny naszej, tedy najprzód Pana Boga chwalić muszę, iż on w takich
rbacyach WKMci błogosławić i czasu do obmyśliwania o całości oj-
yzny naszej użyczyć raczył. Iż też do tego Bóg wszystkomożny tak
KMć w sławę wyniósł, że z dalekich krain posłowie cudzoziemscy
zyjachawszy WKMć nie tylko wysławiają, ale też Hiszpan, Włoch,
ęgrzyn, Niemiec u WKMci przyjaźni szukają i ratunku przeciw nie-
zyjacielowi prosi, co jest z wielką sławą WKMci, gdyż sam Pan Bóg
oposita WKMci szczęśliwe widzieć raczy, że WKMć chcesz i usiłujesz
ować państwa chrześcijańskie, dlaczego tak częste zjazdy i sejmy skła-
ć raczysz, i którą zacnością przed inszemi pany chrześcijańskiemi kwi-
ąć raczysz WKMć. I to też nie mniejsza, że takie poselstwa zacne,
óre przodkowie WKMci miewali, takoweż i WKMć mieć raczysz.
wno do tego związku Ociec św. Pius Primus, Secundus et Quintus
óle nasze wzywali, a teraz Clemens Octavus do tego confoederationis
culum contra Turcam immanissimum tyrannem WKMć wzywa. Ten
oże być szczęśliwszy, że WKMć szczęśliwie w to złączenie całego
rześcijaństwa wprowadzić będzie raczył; gdy przed naszemi oczyma
bania zginęła, w wielkiej ostrożności nasza korona była, a teraz nam
gier wzięto, Węgry obalają; czego nasi przodkowie barzo bronili, to my
az mimo się puszczamy. Dawał król Jagiełło subsidium Węgrom prze-
wko Turkom i tam się im tak powodziło, że Turcy do Adryanopola
iekać musieli. Król Zygmunt Cesarzowi Chrześcijańskiemu dał był także
moc, toż Kazimierz król polski uczynił, gdy Wołoską ziemię, w której
brycht wielkie różnice czynił, od wielkich turniej obronił [2]). Kto tedy
sprawy WKMci wejrzy, przyzna to, że nic WKMci na pilności nie
hodziło; czynił WKMć zadość swej powinności pańskiej, przyczyniając
do tego spólnego związku, ale to że nie doszło, nie WKMć, ale
kogo innego zaniedbania się stało. Pokazała się wszytkiemu światu
ęć WKMci, gdy one sejmy, one komissye dla namowy związku tego
KMć składać raczył przymierza z Turkiem nie czyniąc. A tak pilność
tym WKMci a niedbalstwo innych znacznie każdy baczyć może.
iż się nic pewnego nie zawarło, w spólnej wojnie aby jeden drugiego
odstępował, tedy choć się jednak przynajmniej ten związek nie stanie,
yśmy im pomoc dali taką, jaką sami możem, potem samym o sobie

[1]) Jan Wodyński. [2]) Widocznie tekst popsuty i bałamutny. T. Nar. ma: »Olbruch«, »kłótni« zamiast »turniej«.

radzić nam koniecznie należy [1]). Na którą obronę do pomiaru, do okazowania, do pospolitego ruszenia pobór uchwaliwszy, granice koronne gotowym żołnierzem opatrzywszy, Tatarzynowi upominki dać za więtszemi kondycyami, aby krajów Ruskich zaniechał.

Poselstwa Szwedzkiego wysłuchać we wszystkim, WKMci consilio et auxilio non deerimus. Reliqua capita z inszemi równo ciągnął ut alii.

Pan Kasztelan Konarski [2]).

Strony ligi, obrony koronnej, zgodził się z inszemi, także i o warunkach sejmowych przydawszy, że to nie bywało, choć kto z sejmu z posłów do domu odjachał a przy konkluzyi sejmowej nie był, tedy jednak sejmowego postanowienia nigdy nie targał, gdyż to jest gotowe Rzpltej zginienie. W inszych punktach zgodny.

Pan Wojewoda Wileński [3]).

Aczem propozycyi WKMci nie słyszał, ale jako [4]) na sejmiku słyszałem, kiedym z powinności mnie danej ten tam zjazd odprawowałem i o tym wotowałem, tedy mi na ten czas na propozycyą WKMci mówić przyjdzie. A najprzód, na co się wszyscy Ich Mć zgadzali, toć i mnie samego urget, abym WKMci uniżenie dziękował za tak życzliwe ojcowskie staranie o dobru Rzpltej i o całości ojczyzny, które WKMć o nas poddanych i o bezpieczeństwie naszem mieć raczysz. Co daj Boże wszechmogący z łaski swej, aby to królestwo, te księstwa, te prowincye, które WKMć masz pod regimentem swym, w całości, w nienaruszeniu, w pokoju, w rozkrzewieniu onychże zachować i błogosławić raczył.

Strony ligi, gdyż nam z potężnym wojennym nieprzyjacielem wojować by przyszło, którego nietylko starsi nasi do nieprzyjaźni wojennej nigdy nie pobudzali, ale też i w pokoju z nim zachowywali się distincte, o tem powiem, jakaby tego potrzeba być miała. Najprzód, gdyby wszystkie przyległości państw i królestw nam w sąsiedztwie położonym do jednego związku złączyć się mogły, także też gdyby temu niebezpieczeństwu wszytko chrześcijaństwo do pogromienia tego nieprzyjaciela krzyża św. złączyć się chciało, gdyby w państwach WKMci poddani sami między sobą zgodni byli. O tym związku tedy acz częste konsultacye WKMć miewać raczy komisye do tego naznaczając, jednak by mi tu o nich mówić nie przyszło, nie wiedząc, co się tam na tej komisyi sprawiło; jednak mam wiadomość o traktatach, które były na Krakowskiej komisyi

[1]) Te ostatnie słowa po »radzić« ma tylko T. Nar. [2]) Nie wiadomo który, bo byli trojacy Kasztelanowie K., w Łęczyckiem, Sieradzkiem i Kujawskiem. [3]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [4]) Tak w T. Nar. inne RP. mają: »ażem... aczem«.

przez komisarze WKMci i od Cesarza JMci posłanych traktowane; tam znać się pokaże, kto i jako w towarzystwo tej ligi z nami by się miał łączyć, i to się też pokaże, wiele też kto więcej towarzystwa tego od nas potrzebuje. Bo tak się nasza Rzplta na tych traktatach zabawiła, że o naszych sprawach domowych, o niebezpieczeństwie korony, o którym nam barzo prędko namawiać potrzeba, nie obmyślawamy. Przeto tę ligę na stronę odłożywszy [1]), to com od ludzi znanych słyszał i co wiem, z powinności swej senatorskiej wbród rzekę: jeśli że czego większego nie masz od Rzpltej chrześcijańskiej jako przedtym, nie życzę narodowi swemu w tę ligę wstępować, bo byśmy sami na siebie wszytkę wojnę Turecką za tą bezpiecznością złączenia się z pany chrześcijańskimi ściągnęli. Ale jeśli kto więcej nad Cesarza JMci i Ojca św. Papieża z nami w ten związek wstępujący? od JMci ks. legata wywiedzieć się, ma li co pewniejszego, niż po te czasy w traktaciech bywało. Jeśli za pewniejszym warunkiem ten związek być może, radzę, aby się skutecznie skończył, nie mając nic milszego, jako z chrześcijany szable swe spólnie a zgodnie przeciw temu pohańcowi srogiemu podnieść; sin secus, nie radzę, acz nie związek ligi ganię, ale że to na urząd czynią, aby tymczasem sobie odpocząwszy, a od kogo innego tego nieprzyjaciela mieć zabawionego, potym mogli się poganinowi oburzyć. Jeśliby taka potężność gruntowna, potężna, szczera a pewna była, jeśliby wszytko Chrześcijaństwo, jeśliby Rzplta Rzeska do tego się przyłączyła, w ten czas chorągwie swe i szable swe przeciw temu poganinowi obrócić byśmy mieli, a takowej by nam ligi opuścić nie trzeba. Jeśliże już ta liga na tym sejmie nie dojdzie, o tym już nie traktować, ale albo o przymierze do Turka posłać, albo wojnę przeciw niemu zawziąć, a to uczyniwszy (gdyż oni nasze rzeczy wiedzą) pogotowiu mieć żołnierza potrzeba lub na tę lub na ową stronę; snadnie bowiem stanie do posiłków Rzpltej Chrześcijańskiej, snadnie też i do stanowienia pokoju, gdy wojsko pogotowiu w polu stać będzie, nie za pewne mając, będzieli wdzięczen przyjaźni naszej. Jako i sławnej pamięci król Stefan czynił: o pokój z Moskwą, we zbroi stojąc traktował, skąd z dobrą sławą korony polskiej i W. ks. Litewskiego przymierze postanowił. Przeto i teraz jaki pokój w niebezpieczeństwie z tym to pohańcem zacząć, o to się starać potrzeba, aby była gotowość; czego zaprawdę uczynić by nie chciał, a żeby chciał, tedy barzo słabie, gotowości nie widząc. Na którą nervum belli potrzeba, bo bez niego żołnierz być nie może; przez którego my będąc, o pokoju z tym zjadłym tyranem traktując, snadnie nas wzgardzić może; i z tym z jakiemi kondycyami jeśli do

[1]) Po tych słowach RP. mają jeszcze: »radniej serce deklarowanie swe i to com...« i t. d., czego w T. Nar. niema.

Turek wyprawić, tu nam na tym sejmie namówić potrzeba, zamki graniczne pierwej dobrze opatrzywszy. Zda mi się też Najaśniejszy Mciwy Królu, żeby nam potężniejsza ta liga była z Kniaziem Moskiewskim niż z pany Chrześcijańskimi, gdyż on wojsko wielkie gotowe ma, i skarb ma, który na te ekspedycye częste Tatarskie dosyćby czynił gdyby ich od nas bronił. Do tego nam by też snadnie przez ziemię jego rzekami aż do samego morza płynącemi lud, którego on ma dosyć, strzelbę, prochy sprowadzać, a to jest nie mała commoditas, gdyż bez wielkich nakładów apparatus bellicus prowadzić się może. Jako przykład króla Stefana mamy, który przez małe potoki, z Moskwicinem walcząc, tym sposobem armatę bez wielkiej szkody i utraty prowadził. Potrzeba by było tedy z Moskwicinem to wspólne towarzystwo z pany chrześcijańskimi złączenie mieć; który gdyby nic więcej nie czynił, tylko aby Tatarzyna tak do państw koronnych i do W. ks. Litewskiego nie przepuszczał i gromił go, wielki by nam stąd pożytek urósł i bezpieczny na nieprzyjaciela krzyża św., gdybyśmy się tych Tatarów nie obawiali, którzyby na nas uderzyć mogli. Także teraz w Węgrzech póki Tatarzyn był nie przyszedł, wojsko Tureckie sto nie miało śmiałości, a skoro Gałga z ludem Tatarskim do Węgier przyszedł, wielka śmiałość wojsku Tureckiemu przystąpiła, gdyż oni bez nich nic nie mogą. Zaczym i Agier wzięli i wojsko chrześcijańskie rozprószyli, gdyż ci Tatarowie wielką szkodę wojsku chrześcijańskiemu uczynili. Z tym tedy Moskwicinem acz zawartą przyjaźń mamy, jednak się obawiam, aby on czego o nas nie przemyślawał; przeto przed czasem mamy się czego obawiać, ponieważ do tego czasu od fortunnego panowania WKMci żadnych posłów swych, jako pacta conventa ukazują, do WKMci nie posyła, pogotowiu i WKMć, gdyż jednak pacta mówią aby do siebie wespół posyłali i porozumiewali się, a że tego nie masz dlatego przed czasem obawiać się nam potrzeba. Przeto do Moskwicina posłać, albo wieczne albo też dłuższe przymierze z nim stanowiąc i przytem niż pierwsze wynijdzie, które po dwu lat wychodzi, radzić nam potrzeba. Teraz naprzód pograniczne zamki a przynajmniej przy granicach W. ks. Litewskiego opatrzyć potrzeba, które teraz prawie obiecali [1]) Dział, strzelby, prochów i ludzi na nich zgoła nie masz, gotowości tedy tylko przymierza potrzeba. Zaczym mogłoby być, żeby za szczęśliwym panowaniem WKMci i za błogosławieństwem boskiem i za bogobojnem życiem WKMci państwa koronne rozszerzyć by raczył Bóg wszechmogący; i za morzem WKMci staralibyśmy się dosięgać i dostawszy, że nam WKMć za błogosławieństwem Boskim szczęśliwie panować raczysz, podobnoby też i to księstwo w granicy od siebie słysząc o tak cnotliwym

[1]) Teka Nar. ma jeszcze: demoliować.

WKMci. panowaniu, skłoniłoby się pod regimen WKMci. Do tego tedy Kniazia Moskiewskiego posłać nam posła rzecz widzę koniecznie potrzebną, aby się już teraz z nim porozumieć mogło, gdyż teraźniejszy Kniaź ostatni z domu tego [1]); po którego śmierci pewna rzecz jest, że inszego pana pragnąć będą, gdyż tam za jednych krew rozlano, wielu zacnych ludzi domy przednie poniszczono, zaczym odia i konfidencye między niemi są wielkie, co będzie im powodem do wielkiego rozlania krwie, i to samo do przystąpienia pod regimen WKMci, coby ich przywieść mogło, prze to samo tak dla przymierza jako i dla chęci ich łapania posłać trzeba. A co wiedzieć, że oni widząc fortunne panowanie WKMci, miłość poddanych nas ku Panu, a co większa, błogosławieństwo Pana Boga nad WKMcią, żeby oni bliżej do tego uciec mogli, aby raczej WKMci szukać mogli, słysząc o tak dobrotliwej dobroci pańskiej, o tak potężnym a szczęśliwym państw swych obrońcy i fortunnym panie.

Strony poselstwa Szwedzkiego tego nietylko słuchać, ale gdzieby tego potrzeba zaciągała, podług zwyczajów przodków naszych pomagać i tueri fortiter dignitatem WKMci jako wierni poddani będziem. Bo jeśli miłość nas poddanych ku WKMci jest takowa, wzajem i WKM [2]) zdrowia dla całości Rzpltej, kosztów, prac i trudności lutować nie raczysz, pogotowiu tego wszytkiego nie żałując dla dostojeństwa WKMci, to wszytko, co wiernym poddanym czynić należy, chętliwie czynić będziemy, który Panem naszym i ojcem nas kochającym jesteś, a bezpieczeństwo nas synów swoich obmyśliwać raczysz. Zaczym naród Polski i W. ks. Lit. wiary swej i wszelakiej pomocy, zdrowia, majętności nakładów dla bezpieczeństwa Królów Panów swych dla całości dignitatum Panu nigdy nie żałowali; toż i dla WKMci dziedzicznego państwa otrzymania my wierni poddani czynić będziem. Co też nad dziedzicznem państwem WKMci królestwie należy, to snadnie każdy baczyć może, gdyż ono za tym błogosławieństwem Bożym, którem w przymnożeniu tak częstego potomka Pan Bóg sam WKMci błogosławić raczy, cało i nienaruszenie ojczyznę tę potomkowi WKMć zostawić powinien jesteś. A gdyby się miało królestwo to dziedziczne z ręku WKMci wyśliznąć, rozumiem to o tym narodzie korony cnej, że oni bez naruszenia całości Rzpltej do ratunku bądź consilio, bądź bello WKMci stawią się.

Co się tknie autoritatem sejmów WKMci, kto w niwecz postanowienia Rzpltej obraca, hostem patriae nazwać go musiem. Dlatego zjazdy po sejmikach w Wielkiej Polsce w Kole, w Małej Polsce w Korczynie miewali, aby się tam namawiało, iżby się na sejmie według praw

[1]) Tę lepszą wersyę ma tylko T. Nar., inne RP. mają: »gdyż ostatni dom w Moskwie po teraźniejszym Kniaziu zniszczeje«. [2]) ma tylko T. Nar.

działo, ucierając przytym artykuły wszech sejmików. Teraz to wszytko to że ustaje, zaczym protestacye rosną na sejmikach i dlatego też, że pisma, które przeciw religii należą, na sejmiki przynaszają, a takiemiż animusze ludzkie [1]) do wszelkiej niezgody exacerbują, co to WKMć swym baczeniem mądrym opatrzyć będzie raczył, co takie turbacye przynoszą; jako ja mam radzić o obronie przyjaciela postronnego bojąc się sam, aby mię równo od domowego nie potkało. Przeto temu wszytkiemu zabieżeć potrzebę pilną być ukazuję. Żołnierze, którzy nam przedtem służyli, nietylko do zapłaty, ale i do łaski WKMci słusznie mają być przypuszczeni. Żołnierza teraz W. ks. Litewskiego (sam bowiem Hetmanem jego będąc) żem sam tam być nie mógł przy panu Hetmanie polnem, miałem tego przeto żołnierza męstwo i dzielne rycerskie postępki WKMci Panu memu Mciwemu pilnie a uniżenie zalecać [2]), pewien tego będąc, że WKMć za ich wierne a krwawe przysługi, które przeciw ojczyznie i WKMci mężnym swym rycerskim dziełem pokazywali, łaską swoją pańską i hojną ręką nagradzać będziesz raczył. Na insze skłonił się wota.

JMć p. Wojewoda Kijowski [3]).

Acz tego dnia J. Ks. Mć napierwszy miał wotować, ale sam się J. Ks. Mć wymówił, ażby pierwej przed sobą insze wotujące słyszał, nie rychło na sejm przyjachawszy, gdyż też przy propozycyi JKMci nie był. A tak na początku wotum swego naprzód obmowę czynieł, niesposobność zdrowia swego ukazując i życząc sobie tego, aby się mógł na ten czas od wotowania zatrzymać, jednak senatorem też jednym będąc i miłośnikiem ojczyzny, do propozycyi JKMci przystąpił, ukazując być wielkie sprawy nad koroną leżące, to jest liga, której pożytki wielkie z bezpieczeństwem i sławą tej korony będące dość mądrze i dowodnie ukazał, zaczym koniec jej radby był Książe JMć wiedział, ale iż nie doszła, z żalem tego zażywał. Za życzliwe a pilne w tym związku staranie Królowi JMci dziękował, w czym zaraz pilność JKMci, a inszych, co nas do tego związku wzywali, niedbalstwo ukazał, winszując przytem JKMci błogosławieństwa Bożego, że szczęśliwie w królestwach swych panować raczy.

Za porażenie kozaków zaporowskich Królowi JMci dziękował, którzy przez p. Hetmana polnego [4]) porażeni byli, za co też jego JKMci zalecał. A że się sejmy rozrywają i w niwecz się sejmowe postanowienia obracają, przyczynę grzechy nasze najdował; druga, że się urzędy, prawa łamią, że JKMć tu do praw naszych przyjść raczył, że zastał na swym urzędzie Starostów [5]) przy dawnych dzierzawach, Biskupy przy swych bi-

[1]) RP. ma: a tak jemiż z animuszem ludzkim. [2]) RP. ma: zalecam. [3]) Konstanty ks. Ostrogski. [4]) Stanisław Żółkiewski. [5]) Tak ma T. Nar., inne: »starostwa«.

skupstwach, Ruś przy swojej greckiej wierze, która od tak dawnych lat w pokoju podług praw od Królów panów naszych poprzysiężonych w pokoju będąc, że się teraz przez Władyki rozerwała, zdaleka żal swój Królowi JMci opowiadał, popierając się prawem pospolitym i przywilejami dawnych Królów Polskich, w czym wielkie ich naruszenie być ukazał, które w prawdzie JKMć w cale onemu zachować i poprzysiądz raczył.

Przypominał zatym, jako od pięćdziesiąt lat w radzie Królów Panów swych zasiadając jako prawy szlachcic i senator ze starożytnej zacności familiej pochodząc Królom Panom swym zupełne cnoty zawsze oddawał, tudzież Książę JMć przypominał multa praeclara gesta przodków swoich, którzy w wielu posługach sławnych i mężnych tak przeciw Królom Panom swym, jako i Rzpltej kwitnęli; nie zapominał też i tego, że fakcye, odia, nienawiści między ludzi wielkimi rosną, skąd periculum patriae imminet, gdzieby temu Król JMć zabieżeć zaniechał, gdyż consilia, ubi agitur de salute Patriae, w zgodzie, w miłości, odłożywszy swe nieprzyjaźni na stronę, odprawowane być mają. Na obronę Rzpltej pokazał też to medium Ks. JMć być mówiąc: nam oraczom swoim tego dołożyć potrzeba postąpiwszy podatek chłopków naszych, którzy acz są od łupiestwa żołnierskiego i od wielkich licencyi jego zniszczeni, jednak całości i obronie ojczyzny i państwom WKMci dogadzając ciężko sobie przyjdzie uczynić

JMć p. Wojewoda Mazowiecki [1]).

Najprzód JMci za obmyślawania ojczyzny i dobrego naszej Rzplte dziękował, potym imminentia pericula królestwa Polskiego ukazawszy prędką na to obronę radził, do której namówienia deputaty tak z senatu jako i z posłów wysadzić perswadował. Na insze punkta z innemi wotum swe zgodne składał.

JMć p. *Kasztelan* Elbieński [2]).

Exordium swe winszowanie, dziękowanie, wyliczenie szczęścia wielkiego Króla JMci i porażek niemałych obrawszy, dla niebezpieczeństw koronnych prędką obronę, ciche consilia, poprawienie zamków pogranicznych upatrował. O sprawach Szwedzkich, będąc sam tam posłem za rozkazaniem Króla JMci i senatu wszytkiego, pewną relacyą onego poselstwa, gdy będzie rozkazanie Króla JMci, ofiarował się uczynić i dostateczną sprawę o tem wszytkiem Rzpltej postanowienie tudzież królestwa Szwedzkiego dać. Insze swe opinie i konsultacye do inszych IMci zdania przyłączył.

[1]) Hieronim Parys. [2]) Stanisław Działyński; RP. podaje fałszywie: Wojewoda Elb.

JMć p. Marszałek Wielki koronny [1]).

Gdyż ligi te punkta były na przeszłych sejmach jako i na teraźniejszym, tedy o tym na ten czas mówić będę, teraz zaś o niebezpieczeństwach koronnych, które nam na koronę następują, przeto do obmyślania o bezpieczeństwie Rzpltej wiele rad WKMć podawać raczy, że sejm WKMć złożyć raczył, na którym nietylko niebezpieczeństwa, ale pewne postanowienia albo ligi z pany chrześcijańskimi, albo przymierza z tym pohańcem Tureckim ma być skończenie; bo co pewnego postanowiwszy nietylko Rzplta uspokoić się będzie mogła, ale i ratunku onejże snadniejszego znaleść i obrona pewna postanowić się będzie mogła; słusznie przeto Panu Bogu dziękować mamy, że czasu i sposobu do naprawy niebezpieczeństw naszych nam łaskawie udzielać raczy. Zaczym pilnie starać się mamy, abyśmy non abutamur tej łaski Pańskiej, abyśmy ani czasu marnie trawili, ani gruntownej obrony Rzpltej nie namówiwszy, do domów swoich nie rozjechali, abyśmy zaś obrony na on czas nie namawiali, gdyby się Tureckie wojska o granice koronne ocierali, boby Turek okazyą naszej niegotowości czując ledwieby nas nie chciał nawiedzić, a nam w ten czas trudno będzie sposobów obrony szukać; jeżeli teraz na tym sejmie pewnej obrony nie namówiem, wielkie nas periculum zajdzie, a gdzieby między bracią naszą inne rzeczy minus necessariae zaciągały się i ten się teraz sejm rozerwać by miał i konstytucye postanowione wzruszone by były, tedyby żadna obrona zawarta być nie mogła. A tak temu naprzód i tym protestacyom słusznieby WKMć drogę jaką znaleść raczył do zabieżenia tym rzeczom, żeby Rzplta nasza na tem nie szwankowała, aby dla dwu lub trzech głów niezgodnych nasze wszytkie postanowienia rozerwać się miały.

Przystępując do punktu WKMci strony ligi, nie widzę, aby co pewniejszego do niej przynieśli jako to, co zawsze bywało, a nadto nowego nic od panów chrześcijańskich nie mamy. Przeto voce omnium WMci chrześcijańskiego powołania pożytecznego na tym sejmie ostatni koniec uczynić, albo żeby się już ta liga zawarła, gdyby Pan Bóg sam pany chrześcijańskie sposobić do tego raczył za podaniem zdrowszych i lepszych kondycyi, albo gdyby warowniejszych kondycyi nie było, oni już nas teraz zaniechali, przeto i my ich słusznie zaniechać także mamy, abyśmy więcej raka na wspak po wodzie idącego nie naśladowali: bo im dalej w ten traktat wchodzim, tym dalej od siebie jesteśmy, w czym aby oni candorem animi jako i my trzymali. Na pewność przyjaźni patrzeć, tej nie widzę z kim też traktować mielibyśmy: Ich Mci chrześcijańskich posłów nie masz, z któremi mając to pewne postanowienie kon-

[1]) Mikołaj Zebrzydowski.

kludować byśmy mogli. A tak libere mówiąc, albo że oni te nasze traktaty obracają jako chcą, bądź już tego ex contemptu zaniechiwają i więcej nas do tego spólku nie potrzebują, w takich tedy niepewnych rzeczach pilnie nam o sobie radzić, to jest po przymierze posłać; iż też to pewnie lub niepewnie otrzymać się może, gotowości nam potrzeba. Z tej przyczyny rzekę do naprawy Rzpltej i do namowy obrony: naprzód aby WKMć do namówienia obrony komisarze mądre i w prawie biegle naznaczyć raczył, strony rozrywania sejmów aby patrzali, coby za ludzie byli i kiedyby się te postanowienia rozrywać miały, przeto ante omnia aby to nie było, zabieżeć temu, poenam na tych cum executione namówić.

Konfidencye, które są, braci młodszej między senatory, poddanych między panem, aby się uspokajali, jakoż dlatego radzimy wszyscy wspólnie, żeby żaden exclusus nie był, nie dlatego, że się jednemu nie podoba, aby się zgoda wszytkich rozrywać miała, ale aby słuszność raczej ważniejszych większa część zgodnych umysłów zawierała. Przeto Najaśniejszy Mciwy Królu o wadze sejmów prawa stare w swą klubę wprawić potrzeba.

Do obrony przystępując, gdzieby nam do przymierza przyjść miało, potężnych a warowanych kondycyi potrzeba, do tego aby żołnierz na koniu pogotowiu siedział, i to też, aby luxus, który koronę niszczy, był zahamowany. Do założenia nervum belli ten pożytek być upatruję: podniesienie ceł, rewizya w miasteczkach, co na obronę miasta mają, ponieważ to kędy indziej obracają, na koronną obronę pobrać, gdyż insze miasteczka, wsie i prowenty wielkie mają, a za to armatę, jako zbroję, strzelby, działa, kule, prochy gotować. A potym gdy potrzeba przyjdzie, a armata się koronna żołnierzom będzie dawała, nie płacąc im tak drogo na te ćwierci lata, którzy rynsztunek wojenny po każdej uspokojonej potrzebie powinni będą do każdej najmniejszej sztuki do skarbcu koronnego oddawać. Tego teraz dojrzeć, aby się to teraz zaczęło, gdyż są tak wielkie Rzpltej niebezpieczeństwa, a gdy to będziem mieć, jako ad commune dispositorium uciec się możem i stąd nie do założenia skarbu pieniężnego, ale do armaty wojennej czasu niebezpieczeństwa ucieczkę mieć będziem. Za porażenie Kozaków królowi JMci i pp. Hetmanom wielkie dzięki czynił, szczęście WKMci, mądrość i dzielność Hetmanów, i męstwo żołnierza wysoce wynosząc, któremu nietylko zapłatę z poboru, ale i opatrzenie dawać multis rationibus perswadował.

Za JMcią księdzem Arcybiskupem Gnieznieńskim nie barzo się przyczyniał, i owszem jego nieprzyjaciela obmawiając; na słuchanie poselstwa Szwedzkiego, na upominki Tatarskie równo z inszemi następował, caetera ut alii.

JMć p. Kanclerz i Hetman Koronny [1]).

Ta materya związku tego, Najaśniejszy Mciwy Królu, z pany chrześcijańskimi nam kilka sejmów nadaremno zwlokła, o której się już tak wiele traktowało, a nic pewnego postanowić się nie mogło. Przeto już bym rozumiał, aby teraz na tym sejmie ten traktat, daj Boże, skończony był, albo więc, gdzieby dojść nie miał, aby już na tym sejmie zaniechał się, który po te czasy tak mnie jednego jako i Rzpltą zabawiał, gdyż ani o obronie korony radzić możem dla tej ligi, gdyż w prawdzie mówiąc nic nam pewnego nie przynoszą: słów ozdobnych a dyskursów subtelnych aż nazbyt, a w samej rzeczy w prawdzie nic nie mamy.

Za to sobie przyznać muszę, że gładko mówić ani umiem, ani mogę, siwizną zaszli lata moje, zęby które mi już po części wypadały, zdrowie moje potargane, dlaczego często wychodzić muszę, bo już nie mam tu do mowy tylo sił, które mnie onym Rzymskim krasomowcem być nie dopuszczą i rozkazuje mi, abym namniej mówił, jakoż nie zwyklem długo mawiać. Co proszę, abym był spokojnie słuchany, ponieważ i cicho i krótce mówić będę, aby WKMci i wszytkim Panom Braci morositatem mowa moja nie przyniosła.

A wszakże ja i WKMci i WMciom moim panom braci i ojczyźnie tej, póki będę mógł, służyć będę, bylem tylko umiał, lub też zdrowie moje temu zdołać mogło, tym się jednak cieszę, że mi jeszcze ręce, nogi w cale zostawają i abych jemi WKMci i Ich Mć panów braci swej miłej i tej upadłej ojczyznie mojej (której zdrowie nad własne zdrowie moje i całość moją przekładam zawsze), póki ich staje, póki gardła mego stanie jeszcze służyć mógł.

Jakoż widząc Rpcam in extremo periculo, tedy ja inaczej nie mogę jedno de eodem periculo, od którego tak ojczyznę bronić chcę, bych wierę gardłem swym na posłudze Rzpltej miał zapieczętować, a to ja dla miłości ojczyzny, dla całości jej jestem powinien, abym się tak stawił abym na tym urzędzie, na który od WKMci pana mego miłościwego i od korony zlecony jestem, abym się tak stawił, jako dobremu a wa lecznemu Hetmanowi a słudze Rzpltej należy. A gdy mi tu już o same rzeczy, o niebezpieczeństwie tym koronnym przyjdzie mówić, rozumiem że to mię de eodem periculo mówiącego ustraszać nie będzie, jako onego Cycerona, który mówiąc pro Milone in senatu Romano tak jaśnie a ta perspicue mówić nie obawiał się. Już mię też i ten timor nie przechodz gdyż Ich Mć pp. senatorowie, którzy przedemną dość mądrze w rozsądku swym imminentia pericula opatrowali i szerzej aniż ja w mowie swej to powiedzieli. Odejmuje mi do tego bojaźń rada WKMci, gdyż tu już sen

[1]) Jan Zamoyski.

tencyi Ich Mci powtarzać nie będę, i namniej żadnemi racyami zabawiać się nie chcę, jednak to rzekę, Najaśniejszy Mciwy Królu, iż już nam teraz ani dyskursów ani długich przemów i rad długich nie potrzeba do Rzpltej naszej obmyśliwania, ale jużby nam teraz samej konkluzyi i egzekucyi potrzeba, to jest mieć obronę ojczyzny naszej namówioną i w executionem aby już była teraz wprawiona. Bo jeśliby się teraz liga zawrzeć miała, żołnierz jużby był miał być pogotowiu, jużbyśmy byli mieli mieć zbroje wychędożone na sobie, jużbyśmy byli mieli na koń wsiadać, jużbyśmy byli mieli in fine Junii stawić się z ludem na pograniczu; bądź też jeżeli że teraz z tym Tureckim pohańcem o tym jego niepewnem przymierzu traktować mamy, tedy i ta nasza pogotowość jest nam potrzebna, żebyśmy i tym potężniejsze przymierza artykuły na tym omylnym przyjacielu (który na tym jest, aby z wiary swej i z religii i z chuci chciwy państw chrześcijańskich najwięcej posiadł), sobie wytargować mogli, i praktykom, które nas skądinąd zachodzą (gdy się już w ten związek nie wdawamy), abyśmy zabieżeli i z pociechą naszą stanęli. Bo mówiąc o tym nieprzyjacielu krzyża św. i prawdę sobie przyznając, już się barzo długo z niemi zwłóczyło: albo by im się było przymierze wypowiedziało w ligę wstąpiwszy, albo pokój traktować z nimi mieliśmy; który pohaniec aż dotąd się zadzierzywał i było to tak długo w ręku JKMci lub belli lub pacis arbitrium. A ponieważ tak długo za nos się wodził, już też teraz się obawiam i wątpię, aby naszym zwłokom dłużej borgować chciał, zaczym się obawiać trzeba, by on teraz naszej przyjaźni potrzebować miał. Przeto też żołnierza na granicy potrzeba do tego, poseł wielki aby się do niego bez odwłoki posłał, aby się on zaś naszą niegotowość bacząc, głową swą z wojskiem do nas nie ruszył, gdyż on na żadną rzecz, ani na poczciwość swoją pamięta, ale jako on zwykł zdradą państwa posiadać, aby nas tu wprzód aniżeli Węgrów nie znalazł. Jakoż teraz i sam Turek na to nasze zwłoczenie barzo sarka, że tak długo nic się mu pewnego nie posłało, o czym też we Wołoszech Soliman *Czausz* [1]) teraz będzie uskarzać się na Polaki, że tak długiemi czasy poseł się nie posłał do nich i nic się im pewnego znać nie dawa, mówiąc: albo też nam Gaurowie co innego wymyślcie, albo z naszego Cesarza szydzicie i nas tak długo za nos wodzicie; już to dziesięć miesięcy poseł cesarza pana mego jest u was, a wzdy nic pewnego od was nie ma się, za oba końca nić z Cesarzem naszym dzierzycie, ale patrzajcie, aby się wam nie przerwała. Z takiej tedy powieści czauszowej czego się już od nich spodziewać mamy, gdyż ten to czausz tak sobie o nas mastykował, przeto nam patrzeć potrzeba, aby się ta nić, którą za jeden koniec Turek trzyma a my za drugi, nie

[1]) RP. ma: Cesarz.

zerwała, gdyż oni to też poczuwszy, że już panowie chrześcijańscy o tym związku z nami nie traktują, lekciej nas sobie poważać nie chcieli. Póki się te traktaty czyniły, póty się na nas oglądał, ale teraz, gdy usłyszą tę niezgodę, obawiać się go potrzeba za tą wiadomością, którą ma o sprawach naszych; jakoż taki rząd u nas w koronie, że przeszłe traktaty, oracye, legacye tamże w Turczech na arabski język przełożone posłowi JKMci ukazywali, toż i teraz barzo prędko wszytko wiedzieć może. Tatarzyn też gęś barzo chytra, nieprzyjaźń Turecką, którą przeciwko nam ma, wywoływa, iż Turek dostawszy Węgierskiej ziemie nas poniechać pozad nie chce; a do czego to ciągną, zgoła nie wiem, jeżeli też nie nasze złe chcąc, nas Tatarzy przyjaźnią swą ułapić i ubezpieczyć [1]); aby na nas tego stratagema nie czynili, skąd jaśnie baczyć możem, że nam lub na tę lub na ową stronę gotowości koniecznie potrzeba. Bo i stąd jest się nam czego obawiać, co teraz powiem, iż ten Cesarz Turecki z Węgier do Konstantynopola teraz przyjachawszy, zwołał Baszę, co był sprawcą wojennym w Węgrzech, odmienił, a drugiego na jego miejsce barzo walecznego Baszę podał i na ośm lat wojnę wywołać i na nię się wszytkim gotować rozkazał. Takie by tedy rzeczy bacząc i tak zamieszany umysł tego okrutnego tyrana, potrzeba nam o obronie namówić, która dwojaka może być: jedna abo złączywszy się w towarzystwo z pany chrześcijańskimi, abo pokój i przymierze ugruntowane z tym poganinem zawrzeć.

Do ligi mówiąc: już WKMć z radą swą kilka sejmów dla tej sprawy składać raczył, już komisarze wspólni do traktowania na granicę przyjeżdżali; tam co postanowili, co przynieśli? poważnego nic zgoła, jedno co dawno, i stamtąd rozjachali się nic nie postanowiwszy. A to WKMć zjazdy wielkie z utratą i z kosztem niemałym, staranie pilne a gorące prawie o Rzpltej wszytkiego chrześcijaństwa, obmyśliwanie czynić raczył i aby był Pan Bóg taką podał drogę do zgody, a to się nic bezpiecznego i gruntownego postanowić nie mogło. Co się dotycze najprzedniejszego w Chrześcijaństwie pana, który by z nami miał być w tej lidze, to jest Cesarza JMci, w jego potężność i możność ufając, jakoby i on nas miał ratować: gdy wejrzemy w to, obaczem, że sam nieborak tylko jedną pomocą królestwa Czeskiego, które jeszcze ma nie rozerwane, podpomaga w drugich swych państwach. Omylne by były pomoce Cesarza JMci i jednoby ułomkami jakiemi jemu walczyć z nami przyszło, gdyż jest wielkie rozszarpanie w królestwie Węgierskiem, w ziemi Siedmiogrodzkiej i w innych państwach należących do Cesarza JMci; a tak z tej przyczyny nie barzo potężną pomoc Cesarza JMci za złączeniem w ten związek być

[1]) W Tece Nar. po »ziemie« następuje: »zapewne nas po zadzie siebie zostawić nie zechce, uważmy teraz, do czego to z nami dążą i jak nam zagrać chcą«.

upatruję. Negotium Ojca Św. Papieża widzę, że barzo jest pilne, i veri pastoris officio czyni dość, i widzę żeby rad i duszę wylał dla dobra Rzpltej Chrześcijańskiej; temu ktoby nie rad? ale zabawiony czym inszym; o tym tak szczęśliwie radzić, pogotowiu i skończyć tego związku nie możem, co nic inszego nie upatruję, jedno że nas Bóg tą niezgodą za grzechy nasze, któremi majestat jego święty obrażamy, karać raczy. Posel ten Ojca św. Papieża, człek zacny i godny ksiądz Legat Kajetan Kardynał, że tę ligę słuszną, potężną i świątobliwą pokazuje, sam to też przyznać muszę i życzyłbych jej: ale jaka proporcya, z takim się małym towarzystwem i tak niepewnym przeciw tak wielkiemu i walecznemu tyranowi złączyć się, złączywszy się wojnę zacząć, jaka bezpieczność nasza, zacząwszy o sobie nam radzić, obalić tak wielki ciężar na samych nas, obalić molem belli na koronę? [1]). Przeto, gdyż nic nie mamy pewnego tej to ligi, trudno nam o tym długo radzić i zatrudniać niebezpieczeństwem koronę, wszakże jednak do JMci ks. Kardynała posłać i wyrozumieć z niego, jeżeli się czego spodziewać mamy, jeżeli posłowie od Cesarza JMci przyjdą, bo my też bez nich nic namówić nie możem; jako i u prawa, gdy strony niemasz z kontrowersyami, sąd się nie wlecze i sprawa nie bywa odprawowana, tak też i my sami z sobą radzić bez nich nie możemy; a tak trzeba by się Najaśniejszy Królu prędko resolwować, salubrius co by było Rzpltej naszej upatrując. Za tym, jeżeliby ta liga końca swego nie wzięła, tedyby to nie z niedbalstwa WKMci, ale z ich samych to się stało i z nich samych by się to pokazało niedbalstwo. Inszy zamysł omijając, choć na ten sejm nie posłali, przedsie jednak z komisyi to namówienie było, iż tu na teraźniejszy sejm resolwowanie być miało od Cesarza JMci przyniesione, co iż się nie stało, mniemam, że oni tego chcąc zaniechali. Tę tedy niepewność ligi bacząc i jaką oni zaciągali, widzę, że już jej nam poniechać przyjdzie, gdyż cum aemulis Regni sprawa nam przychodziła, z któremi że się gruntownie postępowało, zaniechali, mając jakieś inne przeciwne propositum.

O pokoju Tureckim z niemniejszą trudnością nam mówić przyjdzie, gdyż widzę nie barzo być secure, ani też na jego przymierze pewność obezpieczać się mamy, gdyż teraźniejszy Cesarz Turecki barzo jest regnorum cupidus, ma afekty wielkie do krwie Chrześcijańskiej i do spraw wojennych i póki on tej przewory od siebie (która jest strażą koronną) nie przełomi, póty on w dalsze chrześcijańskie państwa nie przyjdzie. My jednak, gdy nam o tym radzić potrzeba, tylko ferias mamy, a niebezpieczeństw, które nad koroną leżą, nie obmyślawamy. Acz się czau-

[1]) T. Nar.: o sobie nam radzić należy, abyśmy tak wielkiego ciężaru na nas samych nie obalili.

szowi to królestwo, gdy tu najachał, nie podobało jedno po Sandomierz, kędy powiada nalepsze urodzaje i kędy powiada nalepsze ciepło i dalej Turek wojować by nie mógł, jednak im nie tak o ozdobę królestwa jako o żołnierza idzie: tu się rozrodziło młodzi, która w mężnych sprawach rycerskich mężnie młodość swą ćwiczy, fortece tu żadne nie zostają jednak on najwięcej tu lud sobie upatruje, którym by drugich przez nat mógł wojować. Otóż nadzieja niepewna pokoju prosić o przymierze u których chytrość cum turpitudine, barbaries cum malitia est coniuncta bo oni i uczciwego żadnego czynu [1]) i justycyej nie znają; aczkolwiek o narodzie *Tureckim* [2]) powiadają, że Turcy są sprawiedliwi i tak j chwalą, jednak kto ich chce sprawiedliwość czytać, historye go nauczą [3]

Lecz wejrzmy w przykład Kartagińczyków [4]), którzy choć z nim w wielkiem przymierzu i dość pewnie ugruntowanym mieszkali i jemu hołdowali, cupiditas jednak regnandi przywiodła go do tego, że najprzód ma jąc z nimi przymierze zawarte Massinissę na nie przepuścił, a gdy si ich długiemi czasy natrapił, potym z wielkim wojskiem podciągnąwsz pod miasto posłał do nich, aby dla pewności przymierza w zakładzi dziatki swe małe na rozkazanie cesarskie wydali, pewność pokoju i nie naruszenie przymierza wcale im zachować obiecując. Wydali matki z płaczem i lamentem od piersi dziatki, rozumiejąc, że okupili sobie pokój i gdy do portu one dziatki przywiedli, znów Baszowie z wojskiem d Kartaginy nadciągnęli. Dla czego to wojsko? Rzekli im Baszowie, że pa nasz cesarz nigdy niezwyciężony więcej po was potrzebuje, przeto dl pewności przyjaźni, abyście wszystkie elephanty, które do budowani macie, wydali od siebie; i do tego się przywieść dali. Znowu Turc przyjadą: abyście wydali bronie żelazne, armatę wojenną, zostawiwsz im noże a lemiesze; i to dla pokoju swego wydali. A gdy ich z dzie i z armat wyzuli, dopiero z wojskiem dalej pod miasto Kartaginę Turc wystąpili, każąc Kartagińczykom z miasta wychodzić podług rozkazan a wolej cesarskiej, a zato żeby się budowali na inszej insule, gdyż o

[1]) Ma tylko T. Nar. [2]) RP. mają: »ludzkim«. [3]) T. Nar.: »niech czyta histor a tam się o ich sprawiedliwości przeświadczy«. [4]) Ta dziwna pomyłka, zestawienie Kar gińczyków z Turkiem zamiast z Rzymem, musi być położona na karb układacza dyaryus Mowę Zamoyskiego mamy w znacznie krótszej redakcyi T. Narusz. Nr. 97 str. 375. Us ten brzmi tam: »Naród Rzymski, który nad inne nacye onych dawnych wieków cnotę i bożność szanował, choćby wszystek świat zwyciężył, chciwości jednak panowania w so nie mógł zwyciężyć. A ci których prawo takie było: justa bella piaque geruntur, prze jednako przeciw Kartagińczykom, chociaż z niemi mieli przymierze, konsula wyprawili. kt obległszy Kartaginę powiedział, że nie był alienus od panowania i on sam złamał przym rze, chociaż go Kartagińczykowie nie naruszyli, tylko aby na to pozwolili, czego od n chciał. Chciał tedy, aby mu przedniejszą młódź i dzieci w zakładzie przymierza wydan Tak samo poprawnie podaje dyaryusz w redakcyi łacińskiej poniżej wydrukowany.

są ludzie do zakładania miast umiejętni, powiadając im też: żeśmy tylko z ludźmi pokój uczynili, ale nie z murami, które od nas z gruntu wywrócone być mają. Widząc zdradę pogańską Carthaginenses zamknęli się w mieście swym nie w czas poznawszy się być oszukanych; wnet noże, lemiesze i co mieli żelaznego na potrzeby wojenne przerobiwszy, nawet białegłowy warkocze swe na powrozy do naw pourzynawszy, gołe piersi mając z niemi dziećmi wyszli na nieprzyjacioły, a tak się z niemi przez trzy lata ścierali, krwawy bój czyniąc, aż w siłach ustawszy, siebie w moc wojska pogańskiego i miasto swoje na zburzenie i mury jego na wywrócenie wydali. Takież tedy Carthaginenses pocieszne tego srogiego tyrana przymierze mieli, taką pewność jego otrzymali. Justitia i ta też u nich niepośledniejsza, którą oni wykładają tak jako sami chcą i jako ich czas potrzebuje, tedy sobie tak wykładali, gdy z Romulusem o przymierzə traktowali i wykładali tam, że to jest sprawiedliwość nasza, żeby głupszy mędrszemu służył i tak zaciągali, aby im hołdowali oni Rzymianie [1]), którzy miasto sprawiedliwości, która justa piaque była, rozkazuje czynić fictam justitiam, która chce, aby głupsi mędrszego słuchali, chciwością panowania uwiedzeni obrać woleli, co gdyby ich była ta cupiditas nie uwiodła, zostali by byli Rzymianie do czasów [2]) Romulusowych *(sic)* [3]). Przeto się tego trzeba obawiać, aby się i nam od nich podobnie nie działo; takie prawa kto stanowi i kto je pisze, patrzajcie WMciowie jako to jest sprawiedliwość i jakie pewne przymierze ich. Znajdzie wilk przyczynę na owcę, kiedy mu się chce jeść, znajdzie nieprzyjaciel złamawszy przymierze, ma czym pokryć perfidyą swoję. Za takowemi to racyami ten to chytry a zdradliwy poganin posłał też był do Greków, których takiemi prawy sobie zniewalał i tak Grekowie wszytko o sprawiedliwości mówili, spokojne przymierze Turków zachowywając, a oni czynili ukazując też być prawo swe, aby słabszy zdolniejszemu służył: taką tedy sprawiedliwość ma Saracen, Turczyn, Tatarzyn, pod którą sprawiedliwością mając przymierze, wiele tysięcy ludu podeptali. Jeśli on taki naród [4]), który wolą drogo szacował, tak się od sprawiedliwości unosił, co o tym rozumiem, który krzywdę cudzą za wielką sobie u Boga swego przysługę rozumie? Z pasterzów tylko, których Saraceny sobie na pomoc byli wezwali urosło tak terribile imperium, które potem i Saraceny i wiele innych państw Chrześcijańskich opanowało. Ale rzecze kto: niema Turek fałszywej sprawiedli-

[1]) Tak ma tekst we wszystkich rękopisach, oczywiście popsuty. [2]) Teka Nar. ma: »czasów«, Cod. Racz. i Pet. »szałasów«. [3]) Najwidoczniej cały ten ustęp pobałumucony. [4]) Teka Nar. po »naród« daje: »który krzywdę Chrześcijan drogą cnotę przed Bogiem szacuje«.

wości; powiadam ja, że nazbyt ma, dowodów nie trzeba, na uważenie każdego to przypuszczam. A to Mahomet napisał: jako najmężniejszy zwierz żyw słabszym, lew zwierzęty, orzeł ptastwem, wieloryb rybami, tak potężniejszy król słabszych królów zniszczeniem żyć ma. O nędzna od bestyi nierozumnych wzięta sprawiedliwości! a wzdy oni i takie prawa mają sobie za świętą sprawiedliwość; religią też mają prawie foremną, mówią oni: że wiara nasza chce tego po nas, abyśmy się Gaurów wiary uczyli, aby duższemu słabszy służył; z tym tedy humorem my teraz się jednać mamy?

Najaśniejszy Mciwy Królu, jakoż tu im wierzyć, jak się na ich przymierze spuszczać, jako sobie od nich, *gdy* [1]) z nami (czego Boże uchowaj) o granicę usiędą, bezpieczeństwo obiecować mamy? Żadna sprawiedliwość, żaden pokój, żadna wiara, żadna przyjaźń, żadne przymierze, żadna na ostatek cnota w Turkach tak ważna nie jest, jako to prawo albo zawżdy bluźnierstwo Mahometskie. Jako Rzymianie Kartagińczyków rozumu *z* utraty [2]) ojczyzny, gdyż incautos prudentibus parere kazali, nauczyli, tak my i sprawiedliwości Tureckiej za czasu abyśmy się przypatrowali, i abyśmy za niewiadomością ich na ich się wiarę spuściwszy, szkaradnie oszukani nie byli, a siebie i miłej ojczyzny nie utracili. Boć ta niesłychana sprawiedliwość Turecka nie za czym innym urosła, jedno za wzięciem fałszywego przymierza i za niedbalstwem chrześcijańskiem. Bo nie tak on dalece męstwem jako wielki Aleksander państwa swoje rozszerzył, ale chytrą przewrotnością swoją a ospałością Chrześcijan [3]). Do tego uznawszy, co to pokój uczynił nie tak dla pewnej przyjaźni, jako żeby się tymczasem mocnił i gotował, a tać jest wielka niepewność przymierza Tureckiego. Ale mi kto rzecze: co nam wzięli jeszcze Turcy pod przymierzem? niechaj każdy wejrzy, gdzie ten poganin z onych wielkich kościołów chlewy poczynił, gdzie wiele posiadł państw pod pokrywką przymierza, ukazując też to być teologią swoję, gdy może wziąwszy co znowu pokój uczynić [4]). Jako mając tak zawartą przyjaźń z państwy Kalliopolskiemi, że Turków pozywali na swe wesela i Turcy ich zaś do siebie, a wzdy tak ugruntowanej przyjaźni będąc, po onych weselach czas upatrzywszy, urwali Turcy jaką prowincyą, a potym znowu pokój uczynili. I tym ci pokojem najwięcej państw dochodzili: czego i teraz doznawamy, jako teraz sobie postępuje, gdzie i teraz na te czasy patrzamy, czego żal się Boże, że ten pohaniec tak szeroko proporce swe rozciąga; a to wszytko opłakana chrześcijańska

[1]) RP. ma: »każdy«. [2]) Tak ma T. Nar., RP. zaś: i utrat ojczyzny. [3]) Następne zdanie w T. Nar. brzmi: »Poznawszy tedy, co to pokój i przymierze z takim poganinem zawierać, uznajmy wprzód, czy mamy i my na jego przyjaźni polegać«. [4]) RP. ma: »uczynił«.

niedbałość sprawiła, iż jako z małej iskierki wielki ogień bywa, tak z małego niebezpieczeństwa wielkie periculum i upadek wzrasta. Do tego ten jest zwyczaj Turków pospolity, gdy kogo w czym używają, obiecują mu wiarę i cnotę Solimanową zachować, o którym to udając, że był zawsze najwierniejszy w zachowaniu obietnice. Nie lada była tego Solimana Cesarza Tureckiego obietnica; który mając barzo zawartą przyjaźń z sąsiadem jednym w Azyi Szachem Królem Perskim, iż majętność jego była prawie dobra, użył tego fortelu: sam Soliman ruszył się pod Rodis, a Ferer-Baszewi kazał iść z ludem do Azyi [1]), dawszy mu instrukcyą w liście zawartą, nie kazawszy listu otwierać, aż w prowincyi. Z tego rozkazania przyszło do tego, że on Basza Hetman onego wojska niedaleko od Szacha będąc, chorym się uczyniwszy, do onego przyjaciela cesarskiego posłał prosząc, aby on przyjachał, gdyż on jest chory, chcąc mu jako najwierniejszemu przyjacielowi pana swego wszytko wojsko pod moc poddać i jemu instrukcyę dać, coby czynić miał z tym wojskiem. Gdy na one pisanie Szach z synami swemi pewien będąc przyjaźni Tureckiej przyjachał, Basza samego i z piącią synów zamordował, a prowincya jego przeszła w ręce Solimana.

Jest z czego, prawda, Turkom się chlubić, jest tym przykładem o stateczności Cesarza Tureckiego i wiary jego Polakom perswadować. Ale tu widziemy tego poganina, pewność przyjaźni jego, co uczynił temu, choć z niem w głębokiej przyjaźni mieszkał, widziem to, tak bliżu i my tego jesteśmy, wydaje mi jak sam czas nas ścisnął, którego możem jeszcze troszkę o sobie radzić.

Przeto kończyć prędko: albo ligę gruntowną zawierać, albo pokój dość niepewny z tym poganinem stanowić; do którego jeżeli nam przyjdzie, tedy potrzeba, aby się posel prędko wyprawił, aby żołnierz pogotowiu na granicach czekał, aby tym potężniej nasze traktaty popierać się mogły, dla tego też aby wojsko pogotowiu było, jeżeliby wzgardził przyjaźnią naszą, gotowość koronnej obrony aby obaczył. Zaczym abyśmy bezpieczni w domach naszych siedzieli, to teraz na tym sejmie trzeba, żeby się prędko namówiło, bo gdyby to tak było, nullus by fructus był, gdyby się rebus infectis rozjachać miało. Ale powie kto: potem się żołnierz ma namówić, będzieli jakie niebezpieczeństwo; zaprawdę czas by był barzo krótki do tego, jużbyśmy na ten czas o sobie radzić nie mogli, gdyby ten nieprzyjaciel do nas szable swe obrócił. A jeśliby kto na gotowość ruszenia pospolitego ukazował, zaprawdę winienby był sam sobie, winienby był ojczyźnie swej miłej: trzeba do boju żołnierza nie zabawnego, którego snadniej się użyć może, niż do-

[1]) W RP.: Azyris.

matora, trzeba sługami Rzpltej walczyć, trzeba żołnierza za pieniądze przyjąć, boć te insze media obrony są barzo niepewne.

Ale rzecze kto: mamy domowe potrzeby, które pierwej nam uspokoić potrzeba; na to ja tak odpowiadam, że są: (jeżeli co opuszczę, nie raczcie mi WMć Panowie mieć za złe, gdyż mens mea to tam, to sam często mię rapit) jest ratione religii, która trzeba, aby między nami uspokojona była, zadzierzenie tytułów dla drugiego, diffidencye między ludźmi znieść, legacya Szwedzka mądrej a przyszłej rady potrzebuje, sprawy JMć księdza Arcybiskupa Gnieźnieńskiego prawnie rozstrzygnąć. O warunkach sejmowych, sejmikowych zjazdach, są o tym prawa opisane, nie trzeba drugich pisać, ale one teraz w starą swą klubę wprawić, ponieważ samiśmy ich zaniedbali byli, i tu w tym Pan nasz niech sądzi tych, co się w poselstwa wdzierają; acz ci to dobra jest, kiedy kto chce ojczyźnie służyć, byle szczerze a prawdziwie, i o te łajem, swarzym się, interregna sobie wymawiamy, rumores, obligi wspominamy; o tym, aby był sąd, i to nie ma spraw Rzpltej zatrudniać. Wejrzeć w to, po te czasy kto uprzejmiej Rzpltej służył, a kto nieuprzejmie, aby był sąd, a nie kłaść niewinnego z winnemi, a nalazłszy występnika, więc karać. Bo ta jest wielka pociecha, gdy sprawy ojczyzny w zgodzie i miłości się odprawują, a wtenczas nie jest boni civis, gdy on natenczas swych prywat dla uspokojenia spraw koronnych na stronę oddalić nie chce. A tak, gdy ten sejm teraz sprawujemy, wszytkie spory, suspicye, nieprzyjaźni, nienawiści na stronę odłóżmy i złóżmy z siebie te zaścia, a tu ten akt sprawujmy spokojnie, kiedy się jaka kwestya już zamknąć ma, nie odpychajmy się od niej i nie wzruszajmy rzeczy postanowionych. Jest wiele inszych rzeczy, które incolumitatem Patriae aegre afficiunt, ale mnie od nich główniejsze Rzpltej potrzeby odwodzą, których takich nawalnościach nie godzi się nam jako [1]) okrętu bez wiosła na morzu odbiegać; wziąwszy też przykład rządnego gospodarza, który dobrze i z pochwałą to czyni, gdy swój dom dobrze postanowi, obrazami, kołtrynami, oponami ozdobi, ale tenże poszedłby barzo na głupiego, kiedyby to wtenczas czynić chciał, kiedy ściana zwierzchu domowa gore, a onej ratować nie chciał, ażby ono ochędóstwo wewnątrz skończył, u stołu swego pierwej się najadł. Jakieby to głupstwo, jak wielkie niebezpieczeństwo nie ratować, ale pierwej jeść, jakoby ono ochędóstwo, które jest wewnątrz jako też i ona jedza od ognia z wierzchu zapalonego w niwecz się obrócić nie miała; tak i ten, nie wiem, na kogoby poszedł, który uprzątnąć chce pierwej exorbitancye domowe, a ówdzie ojczyznę niemal już pałającą opuszcza. To WMciowie Mciwi Panowie bracia widzę, że zobaczyć mogą, co na

[1]) Ma tylko T. Nar.

tem należy, pierwej Rzpltą ratować z wierzchu, niż w niej wnętrzne ochędóstwo uprzątać; bo nic by po wolnościach, gdybych w niewolej pogańskiej leżał, nic po prawie, gdy mi bezprawie czynią. Upatrujmy jak najpilniej obronę i bezpieczeństwo Rzpltej, póki jeszcze czasu trochę nam stawa.

Tego też żadną miarą nie godzi mi się zamilczeć, prosząc WKMci i WMci pp. Senatorów i miłej braci swej, aby żołnierzom jak najrychlej zasłużone było zapłacone, do których i mój dwór przyłączyłem był, aby z niemi pospołu czeladź moja nagrodę zasługowała. Ale rzeczesz: tego żołnierza kto potrzebuje? ale ja na to tak odpowiadam: te postępki nawet moje, tak sławne służby moje, szczere i uprzejme są WKMci Panu memu Mciwemu i Ichmć Panom braci i ojczyźnie mojej miłej dobrze wiadome, iżem nigdy prywaty swojej nie upatrował, tylko co by było z najlepszym dobrem Rzpltej, a sławą WKMci i przymnożeniem granic koronnych, i w tym urzędzie tak zawszem się rządził, co dobremu słudze i hetmanowi WKMci i Rzpltej należy. W którym urzędzie tak długo ojczyźnie swej miłej służyć będę okrom tego, póki wola i rozkazanie WKMci i Rzpltej, wola braci moich będzie; bo i teraz bynajmniej się już w tym nie kocham, gdyż i kosztem moim to odprawować muszę [1]). Jedzie żołnierz WKMci, ja jadę na posługę ojczyzny z wojskiem WKMci, mając za swój własny grosz żołnierza dla bezpieczeństwa zdrowia mojego, któremu własny mieszek mój zawiadować musi. Żadnego żołnierza, nie mówię WKMci, do posług swych nigdym nie zwykł używać, acz to bywało, że JMć p. Mielecki Wojewoda Podolski, Hetman koronny za przodka WKMci, żył pospołu z dworem swoim ex publico aerario, do tego po stu konno z rot i z piechoty po stu osób żołnierza Rzpltej dla jego osoby bywało. Niechże mię nikt nie rozumie, żebym dla tego to mówił, żebym własnym sumptom folgować miał, ale iż teraz patrzy na to ubogi mieszek mój, i tych co im sam płacę, nie tak na swoję potrzebę chowam, ale na posługi WKMci, nie dla sławy mojej, ale dla sławy WKMci, dla sławy królestwa, dla sławy ojczyzny, dla dobra wszytkiej Rzpltej naszej. Acz że sprawiedliwie [2]) w tej mierze zeszło by mi się zachować, abych się już szanował dla maluczkich dzieci moich, abych im też mógł dać wychowanie takie, co by było z pociechą moją; ale i to zdrowie me i ten mój włos siwy, i te małe dzieci moje, gdyby potrzeba tego była, dla całości ojczyzny, dla dobra Rzpltej i całości jej, dla zdrowego obronienia ode wszytkich niebezpieczeństw królestwa, tego nigdy na wszelką potrzebę żałować

[1]) T. Nar. ma: »jako i teraz to czynię, gdy tę posługę z własnym kosztem odprawować muszę«. [2]) RP. ma: »sprawiedliwość«.

i lutować nie będę [1]). Mówią drudzy, czyniąc skargi na żołnierza, że o swemi leżami wielce w majętnościach czyni spustoszenie; na to tak mu szę odpowiedzieć, Najaśniejszy Mciwy Królu, że żadną miarą to być nie może, aby żywność ludziom rycerskim zabronić się mogło, ale bez zatrudnienia żadnego namniejszego człowieka i bez urazu prawej wolności szlacheckiej, bom się też sam szlachcicem urodził, tak się staram i wiem też zapewnie, że żołnierz tak się skromnie zachowywa i bez urazu żywności sobie dostaje; gdyż się ja też poczuwam w powinności mojej, że żadnych ekscesów ani tych gwałtów dopuszczam, i owszem karzę takowe surowie. Nawet i w chodzie samym, gdy ciągnie wojsko JKMci, niech każdy powie, jeżeli że się wtenczas krzywda namniejszemu jaka stanie; i owszem tak płacą, jako każą i ja sam tak drogo płacić muszę, że to aż wstyd powiedzieć, com raz jednemu po czerwonemu złotemu korzec owsa płacić musiał, a wtenczas był po ośmi groszy. Co się dotycze, że w niektórych majętnościach szlacheckich wojsko WKMci położyło się, tego roku nie mogło się commodius postawić, aby się stamtąd tak przeciw Tatarzynowi do Polski i do Węgier tamtędy przechodzącemu zadzierzenie się stało, jako i od Tureckiej niebezpieczności Kraków, miasto stołeczne WKMci, gdzie korona, gdzie insygnia Polskiego królestwa leżą, obronić się mogło, aby się ten pogański naród podemknąwszy się tak blisko pod majestat Króla JMci, tego miejsca stołecznego Krakowa aby końskiemi kopytami deptać się nie ważył, dla tego aby się mu był zaraz wstręt dał; o czym się już szeroce mówiło przedtem, abych molestus nie był, już tego zaniecham. Był też Tatarzyn Galga, który nazad przez koronę iść miał, o czym gdy Pan Krakowski do Króla JMci pisał, za tem też to rozkazanie JKMci *przyszło* [2]) abych się był z wojskiem na miejsca podobne stawił. Były tedy potrzeby wielkie leżeć żołnierzowi na tych miejscach, teraz chcę pokazać WKMci Panu memu Mciwemu, jak wielką przysługę koronie wojsko uczyniło: najprzód nie odpocząwszy sobie po rozprawie Wołoskiej, gdzie Rozwan pojmany od wojska WKMci był szło przeciw temu swawoleństwu kozackiemu; tam jeżeli nie zeszło na chęć tego żołnierza WKMci snadnie stąd baczyć możesz, że oni zaraz na rozkazanie WKMci tam śli, choć najmniejszego grosza im na zapłatę nie było przyniesiono, choć się byli na tę potrzebę złożyli poborami, jednak im z żadnych nic nie odniesiono. Zaczym drudzy po rozprawie z ludźmi onem swawolnymi jedni piechotą [3]) z wojska bez koni, bez rynsztunku, drudzy

[1]) RP. ma: »będzie«. [2]) niema w RP. [3]) T. Nar. po tych słowach ma odmianę »z wojny żadnej nie mając tam zdrowia swego wygody i rozlanej krwie nadgrody, lub dziesięć dni na nie czekali. Niech każdy uzna tedy, coby było zamięszania to swawoleństw uczyniło, gdyby się żołnierz WKMci nie ruszył; i teraz nam się namówić należy, aby się żołnier in fine Junii stawił, bo inaczej barzo źle z naszą ojczyzną będzie. A to skąd ta negligentia.

poprawy żadnej zdrowia swego nie mając, tam zostawszy nazad się wracali, przez dziewięć miesięcy zapłaty nie mając. Co pewna, gdyby się miał ten żołnierz nie ruszyć po potrzebie Wołoskiej, ażby były pobory złożone, pewna rzecz, żeby się było barzo zamięszało, gdyż nic po żołnierzu, kiedy się on in fine Junii nie stawi.

A to skąd ta negligentia zapłaty poszła, nie wiem, ale niech o tym poborcy dadzą sprawę, gdyż to rzecz nie dobra, kto zapłatę żołnierzowi omieszka, a na kreski kto służyć może? Mają tam WMć Panowie moi wielce Mciwi Bracia, sługi tej też krwie swojej ludzie zacne i uczciwe, wolną bracię swą, którym zapłatę raczcie WMciowie obmyśliwać; a iżeście do szafunku to podać raczyli, coście na te sługi a bracią swą udzielili, raczcie WMciowie w to wejrzeć, kto jest winien, iż się tak długo temu cnemu żołnierzowi nie zapłaciło. Co się dotycze tych leż, które się pewnym rotom dały, bądźcie WMciowie tego pewni, że oni nic tam gwałtem nie biorą, jedno za pieniądze, a jeśliby kto był co winien, co powinien, będzie zapłacić musiał, a gdzie który gwałty jakie czynił, karany będzie, bo są ostre prawa żołnierskie; a iż też teraz jeden wziąwszy pieniądze zjachał z wojska, tegom gdybym był dostał, gardłem by był zapieczętował, jednak pozwałem go tu przed sąd WKMci, jeżeli nie stanie, czci by był odsądzony. Tych zaś, którzy wieś ode wsi objeżdżając, po majętnościach łupiestwem bawią się, a pod moją chorągiew nie stawią się, ja bronić nie chcę, na takowych, także i na tych, co z wojska uchodzą zbroiwszy co, żołnierskiego prawa chronią się, niech będzie jakie nowe prawo i karanie postanowione. Lecz iż na żołnierze te, którzy mężnie Rzpltej służą, tak surowe konstytucye są napisane, jednak i tu jeszcze poprawy onychże na tym sejmie niektórzy pragną, zda mi się, że nic potym, gdyż Hetman żołnierza karać ma i jemu władza dana jest na żołnierza i samże z niego powinien sprawiedliwość, nie szukając jej z niego kędy indziej. Do tego, że na sejmikach żołnierzowi nie tylko posłem być, ale i na sejmikach bywać zakazują, wielka to jest inaequalitas, że Polakiem będąc wolnym, dobrze z dziadów-pradziadów urodzonym, wolnego głosu in Rpca mieć nie może; gdzie to jest libera Rpca jako jest nasza, kiedyby civis in Rpca wolnego swego suffragium mieć nie mógł? Zaprawdę są to rzeczy niemałe i wolnemu szlachcicowi żałosne! Cyceron żałował mówiąc pro Lycurgo *(sic)*, że dziesięć lat żołnierzem będąc do dawania sentencyi przypuszczony nie był; a cóżbyśmy tego żałować nie mieli, że z tego rzemiosła szlachectw naszych dostaliśmy, a teraz mielibyśmy żołnierza dla spraw Rzpltej nie przypuszczać i przekładać, lub jest prawo lub nie jest o tem napisane? A tak zda mi się, Mciwi Panowie Bracia, aby się to tym nie zatrudniało i abyście WMci bracią swą wolnych równych do spraw i konsultacyi Rzpltej przypuszczali. Co się doty-

cze zapłaty żołnierskiej jak słuszna jest za ich wierne i krwawe posługi, WMć Panowie Bracia to sami baczyć możecie. Ale gdy o nadgrodzie żołnierskiej mówić, zarzuci mi kto: tedy ty na pobór godzisz; i owszem, chcę i ja sam dam, i ty ze mną abyś go dał, bo wolęć to z dobrej woli uczynić, niż poniewoli trybut Cesarzowi Tureckiemu dawać, i ten chłop woli, że da trochę panu swemu, niżby miał dać wszytko Turkowi; przeto ratujmy tym małym podatkiem ojczyznę naszę, zasługi ludziom rycerskim nadgrodźmy.

Powtórzę tu zdanie swoje, to jest: pytać JMci ks. Legata, co wzdy mówi strony ligi z nami; jeśli nic pewniejszego nam i pożyteczniejszego nie przyniesie, niech nam szczerze oznajmi, tedyć nie trza, jedno do Turczyna o przymierze posła posłać z dobrą instrukcyą, a z taką, o której na swym miejscu mówić będę, a teraz, aby zaraz wojsko Króla JMci na granicach stanęło; a tę rzecz koniecznie Rzpltej naszej potrzebną być upatruję i dlatego też, abyśmy pogotowiu byli patrząc, co się na Węgrzech będzie działo, aby drugi niegotowość naszę bacząc do nas nie myślił; przytym też miasto stołeczne pograniczne, a zwłaszcza gdzie korona leży i gdzie Królów Panów naszych koronują, jako najmocniej obwarować i tam antemuralia i insignia dobrze opatrzeć; także i za Krakowem z jednę fortecę i nad Dniestrem kilka zamków zbudować radziłbym, abyśmy zaś tak z koroną et cum aliis insigniis Regni nie uciekali, jako Węgrowie z koroną i sceptrami uciekali i tam i sam się z nimi tłukli. Przetobym chciał użyć Panów Obywatelów tego miasta, aby oni to tam miejsce opatrzyć chcieli za przyczynieniem się innych miast [1]), a WMć Panów Braci chciałbym prosić, jakobyśmy pobór do obrony Rpltej pozwolili. A iż też pokój Turecki pewny nie jest, który nie dla tego czyniemy, abyśmy go pewni być mieli, ale dla tego, żeby śmy tymczasem na tę obronę przeciwko niemu jeszcze się mogli gotować, przeto i teraz nie ganię wysadzić deputaty do namówienia obrony wiecznej.

Posłów Szwedzkich od Króla JMci i od Rzpltej posłanych nie ganię ich wysłuchać.

O komisyą między Koroną Polską a Węgierską z Cesarzem JMcią radziłbym traktować, gdyż tam wielkie krzywdy poddanym WKMci Węgrowie na granicach z sobą mieszkającym wyrządzają, poddanych zbiegłych szlacheckich nie wydawają. Z Moskiewskim przymierze po kilku lat wychodzi, i tamby trzeba posła posłać, a o tym wczas myśleć należy.

To tedy jest moje zdanie de salute patriae, które gdy chcę za-

[1]) Ma T. Nar.; inne RP. mają: »i na innych swoich miast obywatelów«.

mykać, przychodzi mi na pamięć ów Annibal, który gdy Kartagińczyki płakali, on płakać nie chciał, a gdy go pytano, czemu by go żal ojczyzny nie ruszył, albo upadku Kartagińczyków czemuby nie płakał, odpowiedział: plorare diu iam rem apud se deploratam non oportet; płakałem ja dosyć, gdym was przestrzegał, płaczcie wy teraz, gdyście nie słuchali rady mej. Nie chcę ja z Annibalem, gdy ojczyzna jest in periculo, was do płaczu przywodzić, bo płacz dzieciom tylko a niewiastom jest wrodzony, ale chcę, abyście to złe nadchodzące na karki wasze pospołu ze mną uważali; przeto też i my sobie połóżmy przed oczy a uznamy, a ono wszytkie rzeczy nasze haniebnie pomięszane i przewrócone są, kiedy nasi poddani nam panować będą, a my a rostris ad aratra, od szabel do radła obróceni będziemy.

Imaginujcie sobie [1]), proszę, onę straszną a przykrą odmianę, kiedy żona twoja przed twojemi oczyma wszytkie szwanki wstydu poturczona mając, żal i smutek mężowi przynosząc, we dnie i w nocy próżno płakać i lamentować będzie; imaginujcie on Sodomski i Gomorski zapał, kiedy śliczny młodzieniec i nadobna płeć panieńska przeciw samej naturze gwałty niestetyż cierpieć będzie; imaginujcie i on nieszczęśliwy bazar, na którym tu brata twego, tu przyjaciela, tu ojca, tu siostrę, tu ciebie samego w nagich ciałach na przedanie i na wieczną niewolę wystawiono; imaginujcie naostatek nie po długich miesiącach przypadający ów żałosny czas, kiedy waszych powinnych, krewnych, przyjaciół, aby sami siebie szacowali, rozmaitemi mękami dręczyć będą, kiedy miasto listów pierwej palec *posyłać* [2]), potym na licu rany, nosów urzynanie *czynić* [3]) będą, żeś okupów na czas pewny nie dał; a potem, jeżeli na drugi czas okupu nie przyniesiesz, głowy przed waszemi drzwiami ucinać będą; kiedy Kraków stolicę Królewską ona okrutna Otomańska bestya otrzymawszy na wszelkie tyrańskwo, Basza prawo na rozlanie krwie waszej swojem bisurmanom obwołać każe.

Tak sobie imaginując, póki czas macie, opłakiwajcie, a ratujcie sami siebie; niechaj nam teraz nasze wolności ustąpią, po których nic, gdyby poganiec ten okrutny miałby nas kopytem końskiem deptać, i nie czyńmy jako owi Grekowie, gdy ich Cesarz Grecki będąc obciążony, do obrony pobudzał, a oni się wolnościami broniąc, zginąć musieli.

Zamykając tedy mowę swą, wejrzejmy, na co przodkowie nasi najbardziej względali, że się wolnemi szlachcicami urodzili, na który klejnot pomniąc i synmi wiernemi ojczyzny swej będąc, synom swoim rozszerzone granice koronne z chwałą ojczyzny swej zostawili: to gdybyście

[1]) Cały ten końcowy ustęp mowy Zamoyskiego od »Imaginujcie sobie« do końca był drukowany kilkakrotnie, o czem szerzej zob. we wstępie. [2]) Niema RP. [3]) Niema. RP.

teraz za niedbalstwem i za niezgodą utracić mieli (czego zachowaj nas Panie Boże!), na ten czas wszytkie wasze radości i pociechy obrócą się w żałość, w lament i w narzekanie, na ten czas wolność nasza wszytka niewolą przekonana będzie, na ten czas nasze privilegia od dawnych czasów z taką pilnością chowane zginą i w niwec obrócone będą, listami, przywilejami Turkinie swoje kądziele obijać, a z pieczęci świeczki robić będą, tą sławną Wisłą nie statki, ani zboże, lecz krew wasza i trupy do Gdańska popłyną. Ej dla Boga! poczujcie się, a zdaleka na te czasy poglądajcie, ażeby na was to wszytko prędko nie przypadło; teraz my wszytko na stronę odłożywszy, zabiegajmy tak wielkim niebezpieczeństwom.

Wyliczałbym wam waszych ojców wolności i przypominałbym pobożne serce i gorące chęci ich przeciw ojczyźnie, przeciw Kościołowi Bożemu i wierze katolickiej wysławioną miłość, bym wiedział, że to samej matki naszej jest powinność własna, która tym świętym głosem skarży się i woła na syny: Synu mój, ja dalej już przez kilkaset lat granice twego królewstwa rozszerzam, a ty je ścieśniać dopuszczasz przez jeden rok! Synu mój, ja nie jednym strumieniem krwawym, nie jednego wojska utratą, nie jedną z nieprzyjacioły wojną ten pokój, którego teraz zażywasz, u Boga zasłużyłam, ty dla bojaźni jednej wojny tenże pokój tracisz! Synu mój, przez siedmset lat Pana Jezu Chrysta Zbawiciela mego imię z ojcy twemi przy jednym oltarzu, kapłanie, ofierze chwalę i wzywam, a ty moich braciej trupami gardząc, chcesz się twego dziedzictwa wyrzec, ty Mahometa sprosnego chcesz naśladować, ty kościoły na chwałę Bożą i na wieczną jego pamiątkę ufundowane, już od swawolnych synów po niemałej części [1]) oszarpane i wojskami *obrudzone* [2]) na Tureckie spustoszenie i bluźnierstwo podać chcesz!

Toć jest naszej matki i tej naszej ojczyzny narzekanie i uskarzanie, i ja też najmniejszy tej matki syn Polak, Rzpltej sługa, oświadczam się przed Bogiem, któremu wszytkie nasze tajemnice jawne są, oświadczam się przed Twoim jasnym Majestatem Królewskim i przed tobą senacie zacny i przed wszytkimi stany koronnymi, że z powinności mojej ukazuję takie niebezpieczeństwa, które koronę zachodzą, i oświadczam się, że ja z urzędu mego dla chwały Bożej, dla zdrowia ojczyzny, dla dobrej sławy WKMci Pana mego Mciwego krew moją wylać gotów jestem i proszę IchMć Panów senatorów i braci swej miłej, abyście WMcie w tem niebezpieczeństwie ojczyzny radą swą dobrze zabieżeli [3]); a jeśli

[1]) Ma T. Nar., inne RP. mają: »po niemały czas«. [2]) RP. mają: »obrócone«. [3]) Tę wersyą, »w tem niebezpieczeństwie... zabieżeli« ma tylko T. Nar., inne RP. mają mniej jasną: »abyście do tego niebezpieczeństwa ratowania ojczyzny o poborze zabieżeli«.

się który albo między senatory albo między rycerstwem znajdują, którzyby Panu Chrystusowi i ojczyźnie miłości swej teraz otworzyć nie chcieli, tym i ja tak powiadam, że zaś krew Chrześcijan, braciej naszej, poddanych naszych i gardła ich dla niedbalstwa naszego oddaleni, także rzeki, pola, lasy, zwierzęta przeciw naszemu niedbalstwu i przeciw takiej niezbożności i przeciw bluźniercom i przeciw świętokradztwu, przeciw stanowi starożytnej wiary i przeciw prowadzeniu Mahometskiego prawa w kraje chrześcijańskie na sądnym dniu skarżyć będą i świadczyć, żeśmy nie zadzierzywali ojczyzny naszej, żeśmy opuszczali jej [1]), czasy do obrony mając.

Na ostatek jeżeli was te rzeczy nie ruszą, niechże przynajmniej to ostatnie poruszy, że u Boga, u aniołów i wszech narodów będziecie wiecznie wzgardzeni, a nie tylko na tym świecie w ciężką Turecką niewolą, ale też i w piekło na wieczne męki, na wieczny ogień i na wieczne karanie wprowadzeni będziecie za te wasze niezgody i niemiłości przeciw ojczyźnie swojej. Boże wszechmogący i Ty Chryste Panie nasz, zmiłuj się nad nami, jakoś się zmiłował nad owym ludem Izraelskim, tak się też zmiłuj nad nami, którzy Cię chwalemy, którzy Twoje Najświętsze Imię wyznajemy, daj nam pomoc przeciwko nieprzyjaciołom Imienia Twego Świętego, daj nam zgodę i miłość wspólną przeciw temu pohańcowi. Nie dopuszczaj Ty na nas i dusze nasze zarazy Mahometańskiej, ale z łaski i dobroci Twojej Świętej racz nam to dać, abyśmy jako na początku, tak i do końca Ciebie Pana naszego wyznawali.

JMć p. Kanclerz W. Ks. Litewskiego [2]).

Dziękował Królowi JMci za złożenie sejmu strony ligi, simile exordium Kanclerzowi koronnemu; dla naruszenia sejmowego postanowienia poenas et executiones w trybunałach ukazował. Dalej zgodny, skłaniając się na mowę przeszłego.

JMć p. Podkanclerzy W. Ks. Litewskiego [3]).

Exordium podobne inszym, na przymierze mówiąc niepewność onego ukazywał, dlaczego żołnierza potrzebnego być rozumiał, na którego za takiemi niebezpieczeństwy koronnemi kilka poborów razem postępować.

JMć p. Podskarbi W. Ks. Litewskiego [4]).

Za złożenie sejmu dziękował, a na obronę dwojaką kwartę w Polsce i W. Ks. Litewskiem radził.

[1]) Ma tylko T. Nar. [2]) Lew Sapieha. [3]) Gabryel Wojna. [4]) Dymitr Chalecki.

Tu się tedy senatorów wota, na ten czas wedle boku Króla JMci będących,[1] skończeli, po których p. Kanclerz Koronny stanąwszy wedle prawego boku Króla JMci in hunc sensum panom posłom koronnym respons dawał:

Jakoście WMć panowie zgodne sentencye IchMć panów senatorów na propozycyą Króla JMci dawające i do obrony bezpieczeństwa koronnego przychylające się, raczyliście WMciowie słyszeć, tak też aby W. Mciowie na swe zwykłe miejsca zszedłszy się, w takowyż konkordyi, innych rzeczy nie wtrącając, o samej obronie ojczyzny namawiali i jako do ognia Rzpltej ratunkiem swym abyście się WMciowie stawili. A iż też WMciowie do witania JKMci nie rychłoście przystąpili, to na ten czas JKMć mimo się puszczać raczy, upominając jednak WMciów[2], aby też tem prędzej w zgodnych sercach braterskich do uleczenia niebezpieczeństw koronnych, nad propozycyę nic innego nie wnosząc, przystępować WMciowie raczyli i obronę prędką postanowili. Raczcie WMciowie teraźniejszym czasom swoje potrzeby darować, a o samym bezpieczeństwie koronnym radzić i takowe gwałtowne niebezpieczeństwa w czasopatrować dla całości ojczyzny, dla dobra Rzpltej, dla JKMci, dla nienaruszenia kościołów Bożych i chwały Jego świętej, dla wolności swych, majętności, żon i dziateczek swoich. Opowiadam się przytem WKMci i WMciom p. senatorom i WMciom braci swej, aby na potym nie za moim niedbalstwem, ale za zwłoką samychże WMciów, za niedbalstwem Rzplta na czym nie szwankowała.

Za tym się senat i rycerstwo rozeszło zaraz po tej przemowie, a Król JMć pewne osoby senatorskie do księdza Kajetana Legata Papieskiego wysłał, dowiadując się jakiej pewności o lidze także i o posłach Cesarza chrześcijańskiego.

Na to Legat odpowiedział:

I. Strony ligi, iż na komisyi Krakowskiej komisarze JKMci transactionem Bendzinensem urgebant, przeto iż jej odstąpić nie chcieli, Cesarz JMć non juramento corporali, ale stipulata manu dosyć jej czynić acz obiecał, jednak gdy tego nie chcą, ochraniając swoją dignitatem Cesarz JMć więcej się w to wdawać nie będzie.

II. Posłów Cesarz JMć tu już nie przyśle, gdyżby to było cum in dignitate Majestatis Caesareae w ten to czas do Polski posły swe słać kiedy z nieprzyjacielem jego o pokój traktują. Acz jednak ta liga nie doszła, dla tych jednak przyczyn od Ojca św. Legat na sejm przyjachanie swoje Ich Mciom panom senatorom oznajmił, aby tu był w ten

[1]) RP. ma: senatorom.... będące. [2]) RP. ma jeszcze po »WMciów« »od JKMci Pana naszego Mciwego«.

czas, gdy Polacy z Turkiem zawierają przymierze, aby tak sobie postępowali, iżby [1]) było z dobrem Rzpltej Chrześcijańskiej, ni w co Chrześcijaństwa nie wdawając; aby imieniem Ojca św. Papieża pokój i miłość między Polaki a Niemcy uczynił, aby Polacy z Książęciem Siedmigrodzkim w dobrej zgodzie a miłości mieszkali, aby Polacy przynajmiej Tatar do Węgier nie przepuszczali, aby Wojewoda Siedmigrodzki spokojnie Multańską ziemię trzymał bez żadnych inkursyi, także JKMć ziemię Wołoską, aby Polacy do ligi potym przystąpili, gdyby się pewne zawarcie Rzpltej Chrześcijańskiej stało; na ostatek opowiadając swe staranie, jako elaborować chce, żeby jednak choć liga nie doszła, transakcyi Będzińskiej za jego perswazyą dosyć się stać mogło.

Te responsa IchMć panowie senatorowie odnieśli, a nadto nic więcej tego dnia nie było.

Dnia XXIII lutego.

W niedzielę wstępną nabożeństwa się w kościele odprawowały, a w senacie i w kole poselskim nie zasiadali.

Dnia XXIV lutego.

W dzień św. Macieja toż się nabożeństwo odprawowało, a w ten czas JMć p. Wojewoda Krakowski [2]) przyjachał.

Dnia XXV lutego.

JKMć in senatu rano kryminały sądził, a u panów posłów najprzód JMć p. Stanisław Stadnicki z Łańcuta ukrzywdzenie swe powiedziawszy, że ich legitimos nuntios nad prawo pospolite od koła poselskiego odstrychniono, opowiedział despekt, który był uczyniony w radzie JMci p. Sienieńskiemu od żołnierza, za tym prosił p. Marszałka, aby JMć p. Sieneński Wojewodzic Podolski dał sam o tym dostateczną sprawę; którą JMć p. Wojewodzic powiedziawszy dość żałośnie, że w radzie Gorecki niejaki żołnierz rzekłszy mu: »a ty za mną gębę w poselskiej izbie wymywasz«, zaraz go do tego wyzwał na rękę, prosił p. Wojewodzić pp. posłów, aby się za to ujęli, do Króla JMci ten despekt koła poselskiego odnieśli.

W tym urosła kontrowersya, że jedni do Króla, drudzy do pana Hetmana koronnego tę krzywdę odnieść chcieli; tandem do tego przyszło, że do p. Hetmana tę sprawę odesłali, z czego sprawiedliwość obiecał uczynić.

Potym p. Pisarz ziemski Przemyślski [3]) kolega posłów szla-

[1]) Ma T. Nar., inne RP. mają »coby«. [2]) Mikołaj Firlej. [3]) Jan Świętosławski.

checkich dawał znowu sprawę (bo dopiero był przyjachał) oppresyi tego tam sejmiku, ukazując przytem legitimitatem poselstwa swego. Acz *14* [1]) februarii ta causa strony posłów, obiema stronom kazawszy precz, per iudicium koła poselskiego była odsądzona, jednak potym, jako to dnia dzisiejszego, znowu panowie na poselskich decyzyach nie przestając, to [2]) wzniecili; do czego wiele posłów skłoniło się ea ratione, że nie miały być protestacye, które iż [3]) urosły, do innych mediów przystępować *chcieli*)[4], to jest, albo żeby wszyscy siedzieli, albo żeby po trzech zostali, aby się tym sposobem sejm bez żadnych protestacyi skończyć mógł.

Na to się odezwała strona, aby się postanowienie przeszłe nie rozrywało z tych przyczyn: pierwsza, że jest cum *in*dignitate [5]) koła tego raz postanowione rzeczy wzruszać; druga, żeby na potem żadne postanowienia koła tego ważne nie były; że się dekreta trybunalskie nie wzruszają, choć in absentia innych deputatów na trybunale pluralitas concludit, ergo et hic; że się już JKMci o tym dało znać; że senatorowie po propozycyi przyjachawszy znowu nie wotują, ani innych zgodnych wot nie targają; to jest, u posłów ma być, że protestacye jednego województwa zgody wszech innych targać nie mogą, że ten jest dawny przykład, zgodziwszy się na górę odsyłać: to się że stało.

Ergo te wyżej pomienione racye e contrario p. Stanisław Czarnkowski przeszły Referendarz refutował: że prawo jest, aby zgoda każdego województwa była, aby województwa zupełne były na sejmikach, gdyż bez jednego województwa pewnego nic być nie może, że w tem kole dekreta nigdy nie bywały, ale gravitas jego zawsze była, że ziemia Ruska tej tu jednej zgodzie nie podlega, widząc być przeciw prawu i wolności ich; że tu nie był dekret, ale konsens: bo gdzie dekret ma być, tedy actor i reus bywa, tu obiema stronom kazano precz. Ergo, że tu psują i naprawują konstytucye i choć czasem już u Marszałka bywają, a wzdy je znowu łamią i poprawują; że senatorom do zgody koła tego nic i oni do tego nie należą, dla sequelli nie odrzucając ich, aby ci tu posłowie Ruscy choć protestacye czyniąc pod namowy senatorskie strony poeny protestantów nie wpadli, aby ta opressya na potym nie była, wyrzuciwszy jedno województwo aż potym i koło samo; że zgoda koła poselskiego na to wszytkich była, że tu consilia per praxim były, że to dla tego chcą im kazać precz, aby z sejmu nic nie było. Conduntur leges za konsensem; dignitatem koła tego tu nie wnosić, boby je za praktyką prędko wyrugowali, że ten konsens gwałtownie był otrzymany.

[1]) W RP.: 20. [2]) Ma tylko Teka Nar. [3]) Ma T. Nar., inne RP. mają »już«. [4]) Nie ma w RP. [5]) W RP.: dignitate.

I tak utraque pars pugnabat rationibus; medyatorowie to znajdowali, aby po trzech z każdej strony zostali, na co strona szlachecka zezwoliła i JMć p. Stanisław Stadnicki z Łańcuta, ponieważ *nań* [1]) chciwość poselstwa drudzy kładli, dla miłości ojczyzny a zgody sam wyniść chciał, inszego kolegę na swe miejsce zostawiwszy; ale pars adversa, poseł żołnierza, uparta stanęła na to nie przyzwalając, jedno przy decyzyi koła poselskiego stojąc. Potem, acz dawał JMć p. Marszałek poselski varia media do zgody, albo żeby się sami między sobą zgodzieli (salvo iudicio koła poselskiego), albo żeby już koła poselskiego nie turbując, podług decyzyi wyśli precz, jednak utraque pars rycerstwa niezgodę bacząc, z koła wystąpić zawołała. I tak nie tylko się ta sprawa tego dnia nie skończyła, ale owszem pp. posłowie Ruscy w dalsze z sobą zamowy zachodzili; szlachecki wielkie opresye od żołnierza *czynione* [2]) samemi własnemi żołnierskimi podpisami (a od tych JMć pan Stadnicki Stanisław z Oziemle) ukazował; e converso żołnierski poseł przez JMć p. Starostę Przemystkiego [3]) obmowy niewinności swej od żołnierzów ukazował niewinność.

Gdy się te kontrowersye toczą, posłowie żołnierscy przez p. Szczęsnego Herburta petita swe in senatu u JKMci odprawują; ukazawszy dzielne a mężne postępki swe żołnierskie, prosili o zapłatę i o to, aby ich od sejmików IchMć panowie bracia nie odrzucali.

Za którą ich petycyą JMć p. Hetman koronny singularem et plenam laudis commendationem męstwa ich uczyniwszy, sam się o toż do JKMci przyczyniał in publica facie senatus. Na co JKMć odpowiedź im łaskawą dać raczył, zapłatę obiecując nadgrodzić, a wolne na sejmikach bywanie rycerstwa; czego aby też koło poselskie pozwoliło, JKMć przez senatory swe, to jest przez pp. Mazowieckiego [4]), Bracławskiego [5]) Wojewodów przyczyniając się, przysłał, o co prosieli w kole rycerskim IMć pp. senatorowie posłani.

Tamże też zaraz przy nich żołnierscy posłowie przyśli, przez p. Szczęsnego Herburta justyfikując się, że oni żadnych opressyi nie czynią, ale owszem godne przysługi ojczyznie, za które zapłaty prosili, przy tym też, aby na sejmikach, służąc Rzpltej, bywać mogli, będąc barzo w tym pokrzywdzonemi, przypominając, aby im do odpasania broni od siebie, albo do onego przykładu nie przyszło Basoktis Cesarza Tureckiego, od którego gdy rycerstwo prosiło, aby za ich przyczyną żołnierza jednego na baszowstwo wprowadził, że Cesarz ich prośby oddalił i nie był wdzięczen ich posług rycerskich, tedy głowę Cesarską

[1]) RP. ma »nam«. [2]) Nie ma w RP. [3]) Jan Tomasz Drohojowski. [4]) Hieronim Parys. [5]) Janusz ks. Zbaraski.

Królowi Mathiasowi posłać chcieli. Zamknął tedy ten bieg mowy swej, aby bracia byli wdzięczni ich posług.

Na te ich petita pp. posłowie porozumiawszy się między sobą odpowiedź dać obiecali.

Po odejściu tak senatorów jako i żołnierstwa znowu kontrowersye między Ruskiemi posłami toczą się, a gdy częstokroć wpadali na to medium po trzech zostawiać, JMć p. Stanisław Stadnicki z Oziemle ustąpić chciał, a inszego na to miejsce zostawiwszy; lecz poseł żołnierski po staremu swego chce i swego się uporu trzymał — i w tej niezgodzie z koła wstali.

Dnia XXVI lutego.

JKMć z pany senatory kwarciane i fisci sprawy sądził.

U panów posłów zaraz po ranu wczorajszą kontrowersyą agitowano. Proszono obojga stron, aby odstąpili podług iudicium pierwszego, przywodząc sentencyą Platonis: omnis mutatio mala et omnis legum mutatio pessima; ale strony jednak na to przyzwolić nie chciały, ażby się wszyscy zgodzili, alias chcąc się protestari, albo więc aby im inny sejmik złożono (tak jako był król Stefan uczynił), gdyż bez nich na nich stanowić się nic nie może. Nie poszły te media, aż obie stronie wyniść musiały, kędy zaraz prosił poseł szlachecki, aby mu wolno bywać do przysłuchiwania się spraw, aby ich petita jutro ante omnia JKMci odnieśli, to jest o zniesienie żołnierza; co otrzymali.

Po tej zgodzie JMć p. Stadnicki z Łańcuta, p. Wojewodzic Podolski[1]) protestowali się, a p. Stadnicki z Oziemle, p. Pisarz Przemystki[2]) (choć jedna strona szlacheckiego posła) na tę protestacyą nie zezwalali.

Wnoszono u posłów, jako bez wiadomości koła tego do Szwecyi posły wyprawowano, tak ich też relacyi słuchać nie chcieli. A iż bez konsensu instruktarze nowe pisano, przeto i konstytucyę takroczną o clech znieść się panowie posłowie domagali. Medium obierania posła w Wiśni bez oppressyi żołnierskiej prosili, szlacheccy posłowie ujęli się za to, że instruktarze w dobrach szlacheckich od JKMci rotmistrzom są dane, że żołnierz majętności szlacheckie plądruje.

Przyśli do koła ksiądz Biskup Przemystki[3]), Krakowski[4]), Smoleński[5]) Wojewodowie, napominając od Króla JMci aby, gdyż o lidze żadnej nadziei nie masz, o posłaniu do Turek po przymierze traktowali. Na to panowie posłowie przez swe respons dać obiecali.

[1]) Jakób Sienieński. [2]) Jan Świętosławski. [3]) Wawrzyniec Goślicki. [4]) Mikołaj Firlej. [5]) Abrahamowicz.

Znowu przyśli panowie Wojewodowie Krakowski[1]), Braclawski[2]), Sandomirski[3]), napominając od Króla JMci, aby konkluzyą tych swoich kontrowersyi uczynili; na co wzięli respons, że się już zgodzili i jutro będą u Króla JMci, — co i ziścili.

Dnia XXVII lutego.

JKMć długo na posły czekał, u których zaraz po ranu pan Danilowicz Rotmistrz JKMci, będąc w kole odniesiony o gwałty w majętnościach szlacheckich czynione, dawał o sobie justyfikacyą niewinności swej. Lecz mu autentyczną protestacyą JMć p. Stadnicki z Oziemle ukazał, kędy onego winują i własny list p. Tylia *(sic)* Kopcia Rotmistrza i jego porucznika, kędy szlachcicowi stacye sobie dawać każe, w czym licentiam nimiam militarem jaśnie kołu poselskiemu pokazawszy; koło stąd obrażone było, a p. Danielowicz confusus odszedł.

Wnosili posłowie inne gravamina, z któremi iść chcieli panowie do Króla JMci, ale JMć p. Kaźmierski Mikołaj[4]) zwyczajem dawnym iść wszytkim radził — i na tem stanęło, — upominając Króla JMci, aby prawu dosyć czynił i napomnieć pany senatory, aby czynili officio suo satis według przysięgi: me opponam et avertam, Biskupi, którzy w białych sukienkach zasiadają, aby candide ojczyzny strzegli.

Po namowie tej wtrącili Prusacy, aby indigenas im na dignitates dawano, na to p. Stanisław Czarnkowski stary odpowiedział, że to być nie może, bo Prusy są przez moc dobyte[5]), że są pod jedną laską i pod jedną pieczęcią, przeto ta ziemica wierę Koronie należy według onego Sigismundi Augusti statutu[6]).

O co była kontrowersya między posły, bo też i Litwa de indigenatu długie wiodła alterkacye; którym ukazano, że się niesłusznie domagają, że to w prawie jest indigena takowy, który w Koronie urodziwszy się, a osiadłym będąc bądź Polak, bądź Litwin bona Regni ubivis posita słusznie ma trzymać, aby miał w onym powiecie osiadłość; do tego, że unia zawarta mutua coniuncta amicitia[7]) złączyła te państwa, a przeto i[8]) wespół eorum dignitates trzymane być mają. Lecz temi racyami Litwa się obruszała, długo koło tej sprawy ścierając się racyami.

Tandem szli posłowie na górę i tam zaraz p. Marszałek poselski zgodę koła tamecznego strony posłów Ruskich, że już obie stronie zgodnie ustąpili, JKMci oznajmił, żałując tego czasu, że się tak

[1]) Mikołaj Firlej. [2]) Janusz Zbaraski. [3]) Jerzy Mniszech. [4]) Poseł ziemi krakowskiej. [5]) Ma T. Nar., inne RP. mają: »dobyci«. [6]) Słowo »statutu« ma tylko T. Nar. [7]) RP. mają: mutuam conjunctam amicitiam. [8]) »A przeto i« ma tylko T. Nar.

długo w tej materyi trawił; przytem JKMci prosił, aby tego [1]) pp. posłom nie miał za złe.

Za tym p. Podsędek Sędomirski [2]) imieniem koła poselskiego te petita *do* [3]) JKMci wnosił:

1° Aby zaraz wakancye rozdano.

2° Aby żołnierz z leży dóbr szlacheckich, wielkie szkody czyniący, był zniesiony.

3° Pactis conventis aby się dosyć stało tak tej stronie, jako jej procesowi.

4° Aby według prawa dano Biskupstwo Wileńskie.

5° Pozwy zadworne aby ustały.

6° Deklaracya aby była strony żołnierskich stacyi.

7° Województwo Połockie aby według prawa Wojewodę samo obierało.

8° Grzywny aby dano. Litwa grzywien nie bierze od Króla JMci, gdyż każdy powiat swego posła wyprawuje.

Potym ozwał się JMć p. Stanisław Stadnicki z Łańcuta w te słowa imieniem braci swej szlachty Ruskiej protestacyą przed Królem JMcią in publico senatu czyniąc:

Najaśniejszy Mciwy Królu, Panie nasz Mciwy, z żałością tego wielką używać musiemy, żeśmy są bez winności naszych odniesieni do uszu WKMci, w czym my się jako ludzie poczciwi i dobrze w sprawach Rzpltej postępujący nie czujemy, ani też żaden nieprzyjaciel nasz, czym by nas miał zawstydzić, dowieść nie będzie mógł. Żałosne nam rozkazanie WKMci do koła poselskiego przez IchMć pp. senatory o nas *przyniesiono* [4]), żałosne słowa, które nad wolę naszę tu dnia onegdajszego wniesiono: jeśliby się który między nami występnym pokazał, abyś mu WKMć condonować raczył; nie o to tu WKMci, abyś nam — gdyżeśmy cali we wszytkiem — condonować występki jakieś raczył, prosiemy, ale prosiemy, żeby ten, który nas podał mimo występki nasze, wystąpił i ozwał się z tym, w czym się dowodzić chce, to jest w postępkach takich, w jakich nas udawa niesłusznie [5]). Mamy nadzieję w Panu Bogu, że on sam niewinność naszę w sercu WKMci objaśni, który nietylko postępki, ale i serca nasze widzi, że jako w służbach WKMci wiernie, życzliwie i szczerze, tak i w służbach Rzpltej (bo umiemy się kochać w swobodach swych) postępujemy, jako prawym ojczycom należy. Nie turbujemy tedy Mciwy Królu spraw Rzpltej,

[1]) RP. mają; »dla tego«. [2]) Marcin Suskrajowski. [3]) Niema w RP. [4]) Niema w RP. [5]) Tę wersyą ma T. Nar., inne RP mają: »dowodzić chce postępków takich, w jakich nas udawa niesłusznie potkać miało«.

aleśmy są turbowani, ani nikogo nie oprymujemy, ale my i bracia nasi bywają i są oprymowani: podobna to rzecz Najaśniejszy Mciwy Królu, aby senatorom możnym, Starostom z Rotmistrzami i wielką liczbą żołnierzów przeciwko prawu, które mamy opisane w roku 1591, obsadzonym, opresyą mieli czynić ziemianie? Przyznał to WKMć przez JMć ks. Podkanclerzego, że ciężka równym jest od równego cierpieć opressyą: Najaśniejszy Mciwy Królu tej ciężkości doznaliśmy na tym sejmiku, co szerzej tam w kole poselskim przełożyliśmy. Gdy WKMć milosiernie a łaskawie *wejrzyss*[1]) w służby nasze, któreśmy przodkom WKMci i Rzpltej czynili, znajdziesz to w rozsądku swym pańskim, żeśmy służyli, jako się godziło wiernym poddanym WKMci i ludziom zacnie urodzonym, którzy nie poganę w służbach swoich jasnych i cnotliwych, *ale*[2]) jeżeli nie nagrodę, jeżeli nie podziękowanie, tedy wżdy pochwałę odnieść słuszneśmy mieli. A iż WKMć chcesz nas uznawać z dalszego postępku w tej kontrowersyi naszej o poselstwo, tedy, iż mimo kontrowersyą naszą niezwyczajnym sposobem rozsądek się stał w kole poselskim i nad zwyczaj koła poselskiego i z ujmą praw i wolności naszych, gdyżeśmy są jednymi członkami, Województwo Ruskie, tej Rzpltej, od których spraw że nas odstrychniono z krzywdą naszą i braci naszej, całość Rzpltej zatem i pewność być nie może, postąpić tedy tak będziem musieli, abyśmy braciej swojej, którzy nas posłali tu (a ludzie szlacheccy, zacni, nie sołtysi, jako tu udają) winnemi nie zostali. Pewniśmy tego, że tym postępkiem naszym nic łaski WKMci nie naruszemy, gdyż powinności swojej dosyć czynić nam przystoi.

Druga protestacya od JMci p. Wojewodzica Podolskiego[3]), kolegi JMci p. Stadnickiego, uczyniona w te słowa:

Kiedy już przyszło do tego, Najaśniejszy Mciwy Królu, Panie nasz Mciwy, za sentencyą (jakażkolwiek jest) koła poselskiego, że nas, albo raczej Województwo Ruskie, non postremam partem corporis Rpcae, od konsultacyi tak wielkich i ważnych ekskludowano, item lex est constituta: że bez nich nic na nich stanowiono być nie mogło, ani może salvis legibus et libertatibus Regni, my przy prawach i wolnościach swych stojąc, a dotrzymując fidem braciej swej, oświadczamy się przed WKMcią i przed wszytkiemi stany, że gdzieby się tu co przeciw prawom i wolnościom pospolitym i przeciw artykułom naszym tam in parte, quam in toto działo albo by było stanowiono, i gdzie żołnierz, od którego tak wielkie angariae cierpiemy, zniesiony ex nunc zarazem od WKMci przez

[1]) RP. ma: »wejrzawszy«. [2]) Niema w RP. [3]) Jakób Sienieński.

IchMć pp. Hetmanów nie będzie, my i bracia nasi temu wszytkiemu, coby tu nad artykuły od nas podane konkludowano, podlegać nie możemy; a owszem, co się tu dalej czynić będzie, gotowiśmy się przysłuchiwać, a potym na końcu sejmu protestacyą uczyniemy znowu i do akt którychkolwiek wwiedziemy. Co iż WKMć, Pana naszego Mciwego, obrażać słusznie niema, pewniśmy tego, że to miłościwie i od nas przyjąć i o[1]) nas jako tych, którzy publicum bonum curamus, rozumieć będziesz raczył.

Po tych protestacyach posłów Ruskich szlacheckich ozwał się drugi poseł Ruski od żołnierza posłany, to jest p. Starosta Przemyski[2]), a na ten czas Referendarz koronny. Ten suavi ac blando sermone statum sejmiku Wiśnickiego przed JKMcią elucidował, justyfikując się, że tam ani żadna oppressya od żołnierzów nie była, ani żaden żołnierz *nie*[3]) był na sejmiku; na ostatek miłując Rzpltą, nie zatrudniając jej, na decyzyi poselskiej, nie czyniąc protestacyi żadnych, przestawał.

A JMć p. Stanisław Stadnicki Oziemelski chcąc i opressyą na sejmiku i na majętnościach szlacheckich gwałty żołnierskie pewnemi listy samychże Rotmistrzow ukazać, prosił o audyencyą, której p. Marszałek koronny nie puścił.

A w tym p. Hetman i Kanclerz koronny wstawszy, stojąc, cum vehementia przed JKMcią obmowę żołnierza oskarzonego czynił, męstwo jego zalecając i przysługi ojczyznie, prosząc przytem JKMci i senatu, żeby o nim złego mnienia nie mieli; że tu skarżą na żołnierza i o jego występkach, to sobie brał za lekkie uważenie, mówiąc, że był uczynić sprawiedliwość gotów, ktoby był skarżył, nie mijając urzędu jego. Prosił do tego JKMci, aby podług jego powinności zlecono to mu było ekscesy żołnierskie karać, za skargą ofiarując się, *że*[4]) w tym justycyej dosyć czynić chce. Potym zaraz dał przyczynę żołnierza w tych tam krajach położonego, obmawiając je i ich skromność ukazując, ukazał i przyczynę, dlaczego żołnierza położył w tych tam kąciech: Pierwsza dla Galgi, który miał iść przez Polskę nazad z Węgier, tak jako był oznajmił JMć P. Krakowski[5]), druga dla wojska Tureckiego albo szwanku jakiego w Węgrzech. Na ostatek JKMci prosił, aby jemu ten urząd strony żołnierza zachowany był w cale, ukazując być indignitatem JKMci i senatu z takiemi kwerelami przychodzić tu na ten plac.

Po tej przemowie skłonił się senat do JKMci, a za tem facta consultatione JKMć przez ks. Podkanclerzego[6]) ad petita taki respons dał:

[1]) RP. ma: »od«. [2]) RP. podają fałszywie: Starosta Przyjemski. Ma być poprawnie: Starosta Przemyski, Referendarz koronny Jan Tomasz Drohojowski. Por. powyżej str. 3. [3]) Niema w RP. [4]) Niema w RP. [5]) Janusz Ostrogski. [6]) Jan Tarnowski.

Ad primum petitum promissio.

Ad secundum: Że się z potrzeby żołnierza więcej przyjęło, ten gdy się zniesie, a niebezpieczeństwo na koronę padnie, aby nie negligencyi Króla JMci, ale swojej niezgodzie przyczytywali; a że żołnierz bierze, ten winien, kto poborów nie chciał wydać, bo mu się wiele winno, jednak, gdy mu zapłacą, płacić będą.

Ad tertium: Z innych ekscesów p. Hetman będą sądzić, deklarował się dosyć uczynić.

Ad quartum: Perplexum responsum, bardziej jednak na Polaka *godząc*[1]).

A quintum: Promissio.

Ad sextum: Że żadna deklaracya na stanowiska w dobrach szlacheckich tak z kancelaryi JKMci jako i pp. Hetmanów nie wyszła.

Ad septimum: JKMć wedle przywilejów sprawować się będzie.

Ad octavum: Certa pollicitatio; Wiśnickiego sejmiku (który w pokoju odprawowany być ma) postępek ganił, iż na nim też nad zwyczaj posłów więcej obrano było; a iż od posłów drugich Wiśniccy posłowie oddaleni są, na którym kole corpus Rpcae zasiadło, przeto te protestacye jako od niezgodnych i od osób prywatnych a nie poselskich ważne być nie mogą. A to by też było przeciw prawu i dignitatem JKMci i senatu Rzpltej podstrzegać konsultacye i rady ich, w czym też poczuwa się JKMć i senat w powinności swej; a te protestacye nie tylko in facie Rpcae, ale też i na prywatnych miejscach, a najmniej od osób prywatnych stawać się i ważne być nie mają; jednak JKMć sub censuram Rpcae to podaje i barzoby rad widział, aby sami między sobą media jakiekolwiek postanowili byli. Wszakże dalej w sprawach sejmowych według prawa JKMć, senat i Rzplta bracia postępować będą, pożytek, bezpieczeństwo korony i wolności szlacheckich upatrując.

Na ostatku imieniem JKMci dziękował pp. posłom, którzy się na sejm zgodnie stawili, prosząc i napominając, aby odszedłszy na swój plac zwykły in charitate et concordia dobro Rzpltej obmyśliwali.

Senator i poseł dlatego się rozeszli, kędy poseł nie kontentując się JKMci responsem kontrowertował z sobą długo, czy o obronie, czy o artykulech dnia jutrzejszego mówić by im przyszło, i tak nie skończywszy tej kwestyi roześli się.

Dnia XXVIII lutego.

JKMć radę tajemną miał; u posłów wczorajszą kwestyą ganią, od obrony, czy od artykułów consilia swe dirigować mają. Pierwsi z tych racyi radzili, gdyby się wpadło w ręce pogańskie i wolności

[1]) W RP. wyraz nieczytelny zaczynający się od litery »g«.

by ustały, podpierając rady tej sentencyą Demadis filozofa, który do Ateńczyków mówił: videte, ne dum coelum custoditis, terram amittatis; drudzy prius interna curare: długo o tym diszkurując scopis dissolutis, spisawszy swe nomina po grzywny posłali. A interim ridiculosa sententcya urosła; wotując jeden z posłów W. Ks. Litewskiego na te rzeczy niezgodne, krótkości służąc, użył sentencyi: saepius iterare est monachale, w czym p. Marszałek poselski spytał: Panie, kto to napisał, pan albo pani?

Dnia 1 marca.

Król JMć z senatem na sprawach sądowych siedział. U posłów najpierwszy z Wilna list od Greków w koło oddano, jedni chcieli, by był zaraz czytany, drudzy aż potem; po długich rozmowach ostatni przy placu zostali.

Przyśli potym pp. posłowie szlacheccy, od których JMć p. Stanisław Stadnicki Oziemelski pp. posłom podziękowawszy, że ich petita u Króla JMci popierali, znowu authentice nowe krzywdy żołnierskie szlachcie uczynione oznajmił[1]), zaraz prosząc pp. posłów, aby z temi krzywdami do Króla JMci posłali.

Jakoż uczynili, innego responsu na pierwsze swe petita od Króla JMci prosząc, deputowawszy na to p. Mikołaja Kaźmierskiego; który konstytucye w rękach mając według prawa petit się domawiał, to jest, aby za dworem ad cassanda privilegia nie pozywano, mówiąc, że tego żaden pod słońcem monarcha nigdy nie czynił; druga, jeśli taką deklaracyą na stacye w dobrach szlacheckich JKMć wydać raczył; trzecie o zniesienie pozwów zadwornych; czwarte o zniesienie żołnierza i o uczynienie z niego sprawiedliwości.

Respons taki był od JKMci: Na pierwsze, że nie pozywają o to, ale gdzie rewizya zaszła; na drugie, że nie była wydana; na trzecie, że zniesione będą; na czwarte, tu na pierwszy paragraf nie dano responsu; na piąte za okazaniem pewnych dowodów, że p. Hetman koronny sprawiedliwości obiecał służyć.

Tego responsu nie do końca będąc kontenci, varii varia u posłów loquebantur, raz o obronie, o prawach, prywatnych petitach, wnosząc swoje rationale.

Tego dnia p. Marszałkowi poselskiemu artykuły województwa Ruskiego od szlachty JMć p. Stadnicki z Oziemle, sam się na nich z kolegami podpisawszy, oddał.

[1]) RP. ma: »oznajmili«.

Dnia II marca,

to jest w niedzielę Suchą po mszej JKMć Tatarskiego posła in pleno senatu p. Hetmanowi koronnemu odprawować poruczył. Ten go w te słowa odprawował:

Jako Han Kazygier w liście swym JKMci obiecał się usługować i stateczną przyjaźń zachować, tak żeby tego dotrzymał; a iż pisze o dwie rzeczy: pierwsza, aby z łaski JKMci Pana naszego Mciwego mógł mieć upominki, tedy JKMć dowiedziawszy się o niezgodzie w hordzie [1]), teraz posła swego nie pośle, aż potym *gdy* [2]) się usłyszy, że się tam między sobą zgodzą; druga, prosił, aby kozacy wodni z Niepru zniesieni byli, co jest rzecz niepodobna, gdyż oni nietylko zwierzchności JKMci nad sobą nie mają, ani też na Boską mało co dbają, owszem, na własne państwa JKMci śmieją się targać, których JKMć załapiwszy karze, co to oświadcza i Hetman polny, który za rozkazaniem JKMci te zbójce, łotry i swowolne ludzie pogromił; authores pojmani, a za rozkazaniem JKMci pokarani są. A toż i ci na wodzie takowiż; kto wilkowi zabroni, aby w lesie nie był? takżeż kto temu łotrowstwu ich swawoleństwa zabronić może? trzeba je łowić i bić. Przeto, kiedy do ziemi Cara twego wnidą, JKMć karać ich nie może, ale niech je karze sam Car; a dla nich żeby się sami wadzić mieli, rzecz jest barzo niesłuszna. Dalszą wiadomość, gdy się rzeczy zgodzą, przez tego Cara twego posłańca, przesłuchawszy poselstwa jego, JKMć Carowi twemu oznajmi; na ten czas list od JKMci Pana mego Mciwego Carowi oddasz,

Tej odprawy samoczwart w podarowane szaty ubrany poseł klęcząc słuchał, a gdy mu list od JKMci do Cara oddawano, nie chciał go wziąść, mówiąc: tak długom tu mieszkał, a z papierem tylko miałbym odjechać? wszakże jednak zgromiony od p. Hetmana koronnego będąc, listy odebrać musiał.

Dnia III marca.

JKMć tajemną radę miał. Panowie posłowie po długich namowach zgodnie stanęli, jutro o obronie i o urazach domowych namawiać się, ea jednak conditione obronę namawiać, że gdzieby się ich petitom dość nie stało, do żadnej obrony Rzpltej nie zezwalając.

Tegoż dnia od Kazygiera poseł sprawował poselstwo [3]) od Cara swego, JKMci czołem bijąc jako bratu swemu, o takową przyjaźń prosząc, jakiej nigdy przodkowie Carscy z antecessorami JKMci nie mie-

[1]) RP. mają: »w hordzie o niezgodzie«. [2]) Niema w RP. [3]) Ma tylko T. Nar.

wali, i chcąc na Boga tę przyjaźń potwierdzić przysięgą, w pokoju z JKMcią pragnąc mieszkać; prosił, aby mógł inne poselstwa lub w pokoju JKMci lub w samym senacie odprawować, quod non obtinuit. Oddał potem list JKMci od Cara i parę łuków, jeden Perski, drugi Tatarski, te pan Podskarbi koronny [1]) odebrał. Drugi list dał p. Hetmanowi koronnemu.

Respons JKMci przez p. Hetmana koronnego dany: Kazygiera Cara, pana twego, czołem bicie JKMć Pan nasz Mciwy wdzięcznie przyjmuje; które przez cię stowarzyszenie przynosi pan twój, JKMć zrozumieć raczył; list któryś oddał, będzie raczył JKMć Pan Mciwy miłościwie przeczytać, o czem porozumiawszy się z radami swemi i dalej da znać wolę swoję. A teraz do gospody odejść możesz.

Dnia IV marca.

JKMć miał tajemną radę w senacie wszytkim, a panowie posłowie tylko w rzeczach domowych mówili, nie chcąc się ni w co wdawać, aż by się pactis conventis dosyć działo jak w Koronie, tak i w W. Ks. Litewskim. Także województwo Kijowskie dla Greków, aby przy dawnym zwyczaju Władykowie ich byli przy dawnych prawach swych zachowani, posłuszeństwa Papieżowi nie czyniąc; toż heretycy o proces, Litwa o Biskupa Litwina na Biskupstwo Wileńskie multis rationibus domagała się, alias nie chcąc tego do gardł swych utraty odstępować; zaczym była wielka zamieszka z Litwą.

Dnia V marca.

JKMć causas civiles sądził. U posłów deputatów wybierali do słuchania lidzby pana Podskarbiego koronnego[1]) i do słuchania lidzby kwarcianej wydatku i trzecią do przesłuchania spraw szlacheckich.

Sami potem posłowie upominając się Estoniej do JKMci podali, którzy wzięli obietnicę responsu sedatis atque compositis rebus Sueticis, gdyż teraz in malo termino to tam państwo położone jest; potem o obronie domowej (ea conditione jako wczoraj) namawiać poczęli, na którą dali takie media bez poboru:

1⁰ Ruszenie pospolite, do którego aby się JKMć z dworem swoim przyłożyć raczył.

2⁰ Duchowni wszyscy, W. Ks. Litewskiego wójtowie wszyscy aby wyprawiali wybrańce.

[1]) Jan Firlej.

3° W Pruskie dochody wejrzeć.

4° Księstwo Pruskie aby annuatim sumę dawało.

5° Anszpach aby dawał tę powinność na potrzebę po stu koni.

6° Poznań, Kraków, Wilno i inne miasta nadania mają na obronę. tę rewidować.

7° Retenta poborowe aby wydali.

8° Pomiar.

9° Lustratio bonorum Regalium.

10° Okazowanie na każdy rok.

11° Aerarium publicum założyć.

12° Komisarzy do miast naznaczyć na słuchanie lidzby. Reszty na pospolitą armatę nałożyć.

13° Wołoszyn aby też annuatim co dawał.

14° Starostowie aby duple dawali.

15° Litwa aby też kwartę starostw dawali.

16° Bona Regalia we 300.000 zastawne wykupić i z nich żeby kwarta była.

17° Klejnoty zastawne wykupić.

18° Duchowni aby peculiarem contributionem dali.

19° Intrata w dobrach Królewskich i w duchownych pierwszego roku po ześciu decessora aby do karbony Rzpltej obracana była.

20° Skarby po Królowej zmarłej na obronę obrócić.

21° Klejnoty koronne po Królowej zmarłej na tęż obronę, dostawszy na nich pieniędzy a teraz pod klucz p. Podskarbiego koronnego [1]) oddać.

22° Nowa szlachta listowna aby do dziesięć lat według dostatku z majętności swych wybrańce swym nakładem dawała.

23° Biskupstwo Elsberskie aby dawało pobór.

24° Księstwo Siewierskie aby dawało także pobór.

25° Inflanty także do tego aby annuatim do skarbu koronnego płaciły [2]).

26° Pogłówne żydowskie annuatim aby wybierane było.

27° Intrata z Baru aby do kwarty dochodziła.

28° Obrona aby była, którą JKMć Panem naszym będąc, powinien.

29° Pactis conventis aby JKMć czynił dosyć, gdyż tam Estonia bez

[1]) Jan Firlej.

[2]) Tak w T. Nar.; inne RP. mają: »Inflanty także do tego aby annuatim accessia RP. była«.

prochów, armat [1]); zamków pięć zbudowanie JKMć do obrony należące wystawić się obligował.

30⁰ Transakcyi Będzyńskiej aby się stało dosyć, dlatego też z sejmu teraźniejszego posły do Cesarza JMci posłać.

31⁰ Dobra kościelne rewidować, gdyż należą czasu gwałtu do obrony Rzpltej.

32⁰ Cel podwyższyć.

33⁰ Myta nowopodniesione.

34⁰ Kaduki, sołtystwa niepotrzebne na armatę Rzpltej obrócić.

35⁰ Glińszczyzna aby była.

36⁰ Żołnierz z kwarty.

37⁰ Litewscy Tatarowie i bojarowie.

38⁰ Wsi miastom na obronę nadane, gdyż nie czynią pożytku, na obronę Rzpltej użyć [2]).

39⁰ Po zejściu teraźniejszych dzierżawców sumy stare zapisane do obrony przyłożyć.

Po namowach tych sposobów obrony wiecznej i potocznej były dyskursy pro et contra o ruszeniu pospolitym, także też i pożytkach złączenia się z pany Chrześcijańskimi za dobremi i pewnymi kondycyami.

Dnia VI marca.

O tymże namowy w kole rycerskim co i wczora, między któremi more solito było poniekąd poswarków, różni różne intermedia wnosząc. A JKMć sekretną miał radę, przez cały dzień namawiając sposoby do obrony Rzpltej.

Dnia VII marca.

U JKMci tajemna rada. U posłów od wczorajszych namów odstąpiwszy, wielka kontrowersya między Litwinem a Polakiem urosła. On chciał Biskupa Wileńskiego narodu swego, ukazując prawa swoje na to, a ten też także z narodu swego, ukazując być i prawo samą unią, podług której wspólną miłością złączeni będąc, wspólnie też totius Coronae dignitates et M. D. Lithuaniae trzymane być mają. Do tego iż też z Litewskiego Księstwa Książę Radziwiłł Biskupstwo Krakowskie za pozwoleniem obywatelów koronnych trzyma,

[1]) Tak w T. Nar., inne RP. mają: »gdyż tam Estonia działa prochy«.

[2]) Te ostatnie słowa ma tylko T. Nar.

przeto i teraz Polak Biskupstwo Wileńskie słusznie trzymać ma; czego jeśli nie dopuszczą, pogotowiu i Polak o Biskupa Krakowskiego też mówić będzie.

Druga kontrowersya urosła katolikom z Rusią o Władyki i z heretyki; ci nie chcąc się w ni wco wdawać, ażby ich Władykowie przy swych prawach zostali, prosili drugich posłów, aby w tej sprawie śli z niemi do JKMci. Passi repulsam, kilka Rusi, a kilka samych heretyków śli do JKMci; tam od nich p. Ulewicz[1]), Wołyniec dość acerbe mówił, prosząc, aby przy dawnej wierze Ruskiej zachowani Władykowie byli, znosząc te Władyki, którzy obedyencyą papieską przyjęli, także się konfederacyi domagając, alias do żadnych spraw sejmowych nie przyzwalając.

Na co z miejsca swego senatorskiego p. Sapieha Kanclerz W. ks. Litewskiego[2]) ozwał się, mówiąc, że heretycy do synodu Brzeskiego nie należą, potym wszystek postępek synodu Brzeskiego krótce opisał, mówiąc, że tam wiele było wiary Greckiej ludzi, którzy pozwoliwszy pierwej Władykom swym przyjęcia obedyencyi Ojca św. Papieża, teraz, gdy już to doszło, tym się kontentowali wszyscy, okrom Nicefora Metropolity Greckiego, którego, wielkie bunty szkodliwe czyniąc, sam żywota niepobożnego będąc, JMć p. Kanclerz i jego na te Władyki nie zezwolenie in publico senatu aperuit; czym oburzył się JMć p. Wojewoda Wileński[3]) i wdał się w pomówki z JMć p. Kanclerzem W. ks. Lit. praesente Regia Mte.

JMć. p. Piotr Gorajski obmowę uczynił panów Ewangelików, którzy za takiemi wolnościami siedzą jako i Papieżnicy, ukazując to, że rzeczy im poprzysiężone Król JMć całe a nienaruszone zachować winien.

Na to expostulatum intemperate przez JMć p. Ulewicza imieniem Rusi i Ewangielików uczynione JMć p. Hetman koronny[4]) ex suo liberali esse odezwał się, wituperując audaciam p. Ulewicza, iż on rzeczami sobie zleconymi sprawy Rzpltej zabawiał, a ono nie poczuwa się w tym, że syn jego z Nalewajkiem państwa JKMci wojował.

Ulewicz odpowiedział: żem ja go tam nie słał, ale sam ze szkoły uciekł we dwunastu lat będąc, w których nie tak złości jego, jako młodym latom jego przypisano być ma, przypomniawszy i to, że już syn jego u p. Hetmana polnego[5]) ten występek sobie przejednał.

[1]) Demian Hulewicz. [2]) Lew Sapieha. [3]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [4]) Jan Zamoyski. [5]) Stanisław Żółkiewski.

Znowu p. Hetman koronny na p. Ulewicza exageracyą uczynił ukazując, żeby słusznie miał być karany od JKMci tak syn jako i ociec, gdyż on za onemi Mieleckiemi, Tarnowskiemi i inszemi Hetmany iść miał, nie za zdrajcami koronnemi.

Na tę przymowę przez ks. Podkanclerzego koronnego[1] JKMć Ulewiczowi respons dać raczył, aby temi rzeczami spraw sejmowych nie zatrudniali, na które był przed tym konsens wielu religii Greckiej.

Po odejściu Rusi i Ewangielików Inflanccy posłowie prosili JKMci, aby z nich constitutiones anni 1582[2] znieść raczył, gdyż oni voluntate potius socii Regno facti sunt, non vi et armis, zaczym tak o dawanie narodowi swemu dygnitarstw, urzędów jako i o nadanie ziemi Inflanckiej prawa JKMci prosili.

Respons more solito, że JKMć wejrzawszy w to z senatem swym, a naradziwszy się respons da.

U pp. posłów wyżej opisana discordia strony wiary jeszcze się aż do wieczora tłukła.

Tegoż dnia in publico senatu w tajemnej radzie JMci p. Wojewodzie Kijowskiemu[3] Nicephora Daskale Patryarchy Greckiego na synodzie Brzeskim od JKMci u JKs. Mci pod dwiemakroć stotysięcy czerwonych złotych aresztowanego (mając go za szpiega Tureckiego niebezpiecznego) stawić kazano, tak jako Książę JMć na ten sejm stawić go obiecał.

Dnia VIII marca.

W niedzielę JKMć na JMci Księcia Wojewodę Kijowskiego oczekawał, aż by mu był stawił tego Nicephora, jednak tego dnia go nie było.

U posłów najpierwej rano zamówił się był p. Urowiecki, Starosta Chełmski[4] z p. Podkomorzem Sandomirskim[5] omawiając p. Hetmana koronnego, iż on żadnych upominków od p. Wojewody Wołoskiego nie bierze, jako wczora ten to p. Podkomorzy, in illius absentia udawał ukazując to, żeby się te upominki lepiej na Rzpltą oddawały, a nie prywatnym osobom.

W tym do koła poselskiego z kilką senatorów książę JMć

[1]) Jan Tarnowski. [2]) Vol. leg. II 220 Konstytucye Inflanckie. [3]) Konstanty Ostrogski. [4]) Mikołaj Urowiecki. [5]) Zbigniew Ossoliński, kuzyn Zborowskich, gorliwy sojusznik Króla i żarliwy jego obrońca na sejmie inkwizycyjnym; jako Podkomorzego Sandomierskiego wymienia go laudum sejmiku Opatowskiego w r. 1595 (RP. Bibl. Czart. 96 str. 50).

p. Wojewoda Kijowski[1]) przyszedł, prosząc panów posłów, aby Nicephora, wiary swej Ruskiej przedniejszego Metropolity do urzędu Marszałkowskiego nie oddawali, ale się przyczyni/i[2]) do Króla JMci, aby mu był glejt dany do dania sprawy o sobie; do tego, aby nie privatim ale publice był sądzony, aby był przy Księciu JMci tak długo, póki jure victus nie będzie; a pokaże li się co nań, tedy JKsMć sam instygatorem chce być na zdrowie jego. W tak tedy rzeczy słusznej koło poselskie ofiarowało się Księciu JMci być pomocne; jakoż zaraz za odejściem Księcia JMci (który zaraz z zamku do gospody jachał) panowie posłowie namawiać się poczęli, jednak gdyż jedni bronili, aby się w sądy JKMci nie wdawało, aby się modus sądom JKMci nie narzucał, aby tacy podejrzeni ludzie podług dawnego prawa urzędowi Marszałkowskiemu oddawani bywali, nie wtrącając koła poselskiego w te sądy, które JKMć samego zachodzą. Drudzy domagali się tego, iż według prawa nie ma być reus bądź peregrin (któremu jako szlachcicowi prawo służy) urzędowi oddawany, ażby pierwej prawem był przekonany, iż to jest ten zwyczaj dawny Królom Polskim glejty dawać do dawania o sobie sprawy, iż gdy peccat in Rpcam, publice też sądzony być ma. Za długimi tedy kontrowersyami siedząc aż do wieczora, acz nie wszyscy, jednak większa część zgodzili się, jutro się za tą sprawą przyczynić, wszakże dołożywszy tego (a to jest dla nie zezwalających): nie wtrącając się w sądy JKMci, ani sądów modum praescribując.

Dnia IX marca.

W niedzielę Głuchą po Mszy świętej poseł Wołoski sprawował poselstwo najprzód od Wojewody Hieremiego, jako tak rok, tak i teraz poddaństwo JKMci oddając i znawiając; toż Władyka Grecki od stanów duchownych, toż Logofet[3]) od panów Wołoskich, toż szlachcic od koła szlacheckiego, toż od pospólstwa, poddaństwo JKMci oddawali, ofiarując na każdą potrzebę Rzpltej gardła i majętności swoje i pewny poczet ludzi na koronną potrzebę stawić; dalej potym listy i petita in scriptis Województwa swego, zatym i upominki od Wojewody: gniadych koni Turskich parę, pierścień (ten zaraz JKMci w radzie oddano), chartów parę, małmazyej i wyziny beczek kilka.

Potym imieniem Województwa wszytkiego skarzyli się na Nicephora przy JMci p. Wojewodzie Kijowskim na ten czas będącego[4]), iż ten Nicephor szpiegiem był od Turka do Wołoskiej ziemi, iż za inszych

[1]) Konstanty Ostrogski. [2]) W RP. »przyczynić«. [3]) Kanclerz wielki. [4]) RP. mają: »będącym«, T. Nar. »będącego«.

Wojewodów do pięci milionów to ich Województwo zadłużył, szkody w ludziech wielkie poczynił, zdrady wielkie wielekroć z Sołtaną matką Cesarza Tureckiego praktykował, i prosili, aby była z niego sprawiedliwość uczyniona.

Odnieśli od Króla JMci respons: wdzięcznie ich poddaństwo i podarki przyjąwszy, a porozumiawszy się z IchMć pany senatory na insze punkta respons dać łaskawie JKMć obiecał [1]).

Dnia X marca.

JKMć po obiedzie zasiadł, czekając, ażby JMć p. Wojewoda Kijowski [2]) Nikiefora był odesłał, po którego JKMć trzykroć posyłał; aż potem nad samym wieczorem w rydwanie do zamku go przywieziono, przy nim dwaj popowie i kilkanaście kozaków.

Lecz przywiezienie tego Greka posłowie przyczyną swą u JKMci uprzedzili, przyczyniając się, aby był publice sądzony (acz się bardzo długo niektórzy w kole opierali); którym odpowiedziano, że się posłowie nie mają wdawać w sądy JKMci, gdyż JKMć poczuwa się być w powinności swojej, wiedząc, co prawa pospolite opisały o takowych, którzy stoją na zdradzie Rzeczypospolitej. Jednak JKMć na przyczynę koła tamtego, aby się tem rychlej do spraw sejmowych skłaniali, tego Greczyna z łaski swej pańskiej in senatu sądzić będzie raczył.

A tego dnia Greczyna z rozkazania JKMci deputaci do tego naznaczeni, jako JMć Pan Krakowski [3]), Wojewodowie Krakowski [4]), Poznański [5]), Sendomierski [6]), Łęczycki [7]), Bracławski [8]), Wileński [9]) et caet. p. Hetman koronny [10]) i polny [11]). Marszałek koronny [12]) et caet. wezwawszy przed się egzaminowali; na którego *instygator* [13]) JKMci instygować nie chciał, aż by był i Jani, który te listy do Wołoch poniósł, i który tej sprawy naświadomszy będąc, od JKsMci Wojewody Kijowskiego był wydany. Czego począł quidem prokurator KsJMci bronić, ale jednak oni komisarze skazali tę sprawę do jutra odłożyć, a sami interim na pokój dla dalszej informacyej szli do JKMci, radząc też zaraz, czy onego Greczyna już w zamku zostawić, czy go znowi KsJMci odesłać. Zatym posłali do JKsMci p. Wojewody Kijowskiego, chce li go pro fide sua do swej gospody wziąć, a jutro go zaś stawić już nie pod

[1]) RP. po »respons« mają tylko: »obiecując«. [2]) Konstanty Ostrogski. [3]) Janusz Ostrogski. [4]) Mikołaj Firlej. [5]) Hieronim Gostomski. [6]) Jerzy Mniszech. [7]) Stanisław Miński. [8]) Janusz Zbaraski. [9]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [10]) Jan Zamoyski. [11]) Stanisław Żółkiewski. [12]) Mikołaj Zebrzydowski. [13]) Niema w RP.

restem pieniężnym, ale pod poczciwością; uczynił to Książę JMć uka-
ając prymasowi wiary swej uczciwość i miłość, wszakże jednak naza-
trz stawił go: był tedy zaś nazad do gospody książęcej ten to Gre-
zyn odwieziony.

Dnia XI marca.

JKMć nie rychło zasiadł, dla tego expostulując z Książęciem JMcią
. Wojewodą Kijowskim, aby pospołu z Daskalem i Janiego wydał przez
prawnego postępku, czego Książę JMć nie uczynił.

Aż potym JKMć w radzie zasiadł, kazawszy Daskala przyzwać, który od KsJMci podług obietnice wczorajszej stawiony był przed sąd JKMci, na którego to Daskala *instygator*[1]) JKMci instygował tym sposobem: Naprzód, że się czynił posłem od Synaj-Baszy do wojska JKMci do Wołoch i w Wołoszech wszelkie szkody czynił, iż szpiegował państwa JKMci, iż do Turek przesyłał dawając, co się w Polszcze dzieje, jako to cztery listy jego w Szarogrodzie przez pana Chrząstowskiego onego zamku Podstarościego świadczą pojmane u Janiego tym kształtem: Jani w Szarogrodzie będąc u tego Podstaro-ściego na obiedzie, był od niego pytany, gdzieby teraz jachał. Odpo-wiedział Jani: »iż jadę do Wołoch dla koni JMci p. Wojewodzie Kijow-skiemu« — na co miał list JMci p. Wojewody ten to Jani, to jest listy wierzące. W tym dwaj bojarowie, którzy go z rozkazania Księcia JMci prowadzić mieli, poradziwszy się, rzekli mu: »Wie cię dziabeł, kędy nas prowadzisz«. Postrzegłszy tego Podstarości: »maszli listy?« — rzekł: — »nie mam«. Idą do tłomoka, ale tam znaleźli w płótno obszyty fascykuł listów, zapieczętowany pieczęcią Turecką, w którym fascykule były cztery listy. Pytają Janiego: »Masz pieniądze?« — »Mam«. — »Wiele?« »Sto czerwonych złotych« — »Ale to mało« — »W Wołoszech u kupca wezmę więcej« »A jako go zowią?« »Nie wiem«. Z tych konjektur Ja-niego Podstarości pojmał, a listy Wojewodzie Wołoskiemu odesłał, ro-zumiejąc, że pilne były. Wojewoda przeczytawszy listy, odpisał, że szpieg, który mu też pierwej z Chocimia był uciekł, to jest ten to Da-skal; o którym to Daskalu dowiedziawszy się o nim u Wołoszy, do JMci p. Wojewody Kijowskiego pisał, aby był jemu wydany, prosząc. Na co odpis był: mając go za naprzedniejszego wiary swej, iż tego uczynić nie mógł. — Przystąpił potym instygator JKMci do czytania listów pojmanych, te contenta w sobie mające: pierwszy do Metropolity An-drianopolskiego, oznajmując, iż między psami Polskiemi teraz wielka

[1]) Niema w RP.

niezgoda strony Greckiej i Rzymskiej wiary, a nie są potężni, radząc przeto dobrotliwemu Cesarzowi swemu, iżby teraz do tych psów Polskich przyścia swego czas miał; dołożywszy tego w tym liście: o tom pisał za wiadomością Daskala; toż i w drugich pisano. Drugi do Hieremi siostry swej, oznajmując, że teraz do Moskwy jedzie, że już Cesarzowi upominki posłali, a obiecując się do św. Góry, nawróciwszy się, stawić; trzeci list do popa Andrianopolskiego, oznajmując, że się sam u tych psów Polskich tajemnie muszę chować; czwarty do Egiasza popa, oznajmując, że psi Polacy wiary naszej zakazują, przyniewolając do swej, o co się Ruś z Polaki pobili i legło ich 20 tysięcy z obu stron. Przytoczył był do tego instygator mali acta z życia jego, co w Turczech z chrześciany za okrucieństwa czynił, przedając je na galery; a iż Jani te listy nosił, przeto o wydanie jego domagał się.

Lecz Nikiefora prokurator naprzód wydania Janiego tak bronił, że nie jest u JKsMci aresztowany, że go też przez pozwu stawić nie może, gdyż tu JKsMć terminu niema; że Jani nic nie winien, gdyż mu te listy niejaka osoba Grecka w drodze z Amuratem kupcem Zamojskim do Moskwy jadącym oddała [1]), a te listy miał był oddać w Wołoszech kupcowi, któren z Andrianopolu *był* [2]). Potym Nikiefora strony, iż życie jego do tego nic niema, jednak godność jego ukazował, jako w Wenecyej był kaznodzieją, jako w Padwi profesorem w Akademii był, iż on tu nie na szpiegi przyjachał, ale na pisanie Księcia JMci od nawyższego Patryarchy posłany, mając na to literas testimoniales; na ostatek brał sobie prokurator do porozumienia się ze stroną, prosząc, aby te dowody na jego reum przetłomaczony byli reo na to, żeby się sam z nim zaś porozumiał.

Wszakże na te listy sam Nikiefor po włosku dość eleganter opowiedział, fałszywe a zmyślone te listy być powiadając, żeby go chrześcianinem być i najbieglejszym w teologiej mając wielką naukę, przez 30 lat w niej się ćwicząc, tak okrutnemu poganinowi Turkowi nie życzyłby tego [3]), że on od Synaj-Baszy prawdziwie był przyjachał, ważył i z nim o wielu rzeczach konferował.

To gdy mówił, zamówił się był JMć p. Hetman koronny; bacząc to Nikiefor, ruszył p. Hetmana za szatą, mówiąc: »słuchaj miłościwy panie«.

Teraz wszak tak było: kazano stronom ustąpić, a IMć pp. senatorowie wotowali, jeśli przez pozwu powinien JMć p. Wojewoda Janiego wydać, albo nie; wiele ich ukazowało prawo to być pospo-

[1]) W RP. »oddane były«. [2]) Niema w RP. [3]) Tu widocznie tekst popsuty.

lite, że przez pozwu wydany być nie może; drudzy e contra, że in maximis excessibus zawsze ma być ex nunc każdy sługa wydany, że JKMć sam obecnie będąc, autoritate sua to uczynić może kazać bez pozwu stanąć i na to odpowiadać, gdyż sam jest legislator et legum jak interpretator, tak też i ich executor.

Wyszedł dekret, aby sub poena honoris dla pewniejszej wiadomości dnia jutrzejszego Jani był przed sąd JKMci stawiony; potym Nikiefora hajduki obstąpili, który potym był w zamku tamże in honesta, custodia zatrzymany w izbie jednej.

Tegoż *dnia*[1] u posłów kontrowersya była w izbie poselskiej w uniej dissentientes i przysłali do JKMci upominając się responsu na te petita, to jest strony Władyków Greckich, o konfederacyej.

Wniosło też to było województwo Mazowieckie, aby Nalewajko był stracony, z artykułów swych.

Przy cauzie tego Nikiefora niemal wszytko koło poselskie było.

PP. posłowie obrali między sobą deputaty do spisowania konstytucyi, posławszy też JKMci, aby także deputaci z senatorskich wysadzeni do tegoż byli; co się tak stało i zasiedli w inszych pokojach; jednak Ewangielicy, Litwa, Ruś ea conditione zezwolili się na spisowanie konstytucyej, nie chcąc ich póty zawrzeć, ażby ich petitom dosyć *się*[2] stało.

Dnia XII marca.

JKMć in senatu zasiadł; tedy KsJMć Wojewoda Kijowski przez sługi swe Janiego stawił, prosząc Księcia JMci prokurator, aby KsJMć jako od aresztu (zaarestowanego u siebie Nikiefora mając pod pięćkroć sto tysięcy złotych, aby go był na sejm stawił), tak też i od dekretu wczorajszego za stawieniem obudwu był wolny; liberum tedy JKMć pronunciavit.

Za tym instigator wczorajszą accusacyą na Nikiefora retulował, przypominając chytrości Nikiefora, jako on od Soltany matki Cesarza Tureckiego na szpiegach bywał, jako jej wielkie upominki przynosił, jako w Wołoszech za Arona Wojewody w wielkie długi Wojewodstwo Wołoskie podawał, jako te listy śmiał pisać i przesyłać je, jako śmiał do Polski wjeżdżać, ponieważ się za Patryarchę udawał, nie mając pozwolenia JKMci, ani opowiedziawszy się na granicach; instygował też i na Janiego, aby się od niego inkwizycya zaczęła.

Na to prokurator respondit używszy wczorajszych argumentów,

[1]) Niema w RP. [2]) Niema w RP.

a do tego też to przydał, iż tych listów nie Nikiefor pisał, ale Pafnutius Metropolita, który do Moskwy, objeżdżając Ruskie cerkwie, jachał; o tych liściech Nikiefor nie wiedział; iż on szkodliwego u Soltany nic nie praktykował, ale owszem chrześcianom był zawsze pomocnym i wszytkim chrześcijańskim posłom; iż on te poselstwa za prośbą Wołoszy odprawował i ich partes u Sultany zawsze trzymał, na co listy Wołoskie ukazywał Nikiefor. Na ten paszport tego Janiego dał prokurator taką sprawę, iż ten Jani do ubóstwa w Wołoszech, szlachcicem tam będąc, przyszedłszy, udał się do Księcia JMci za poddanego, którego Książę JMć mając tego z łaski Bożej dostatek, wioską go opatrzył; a iż jeszcze miał coś w Wołoszech, uprosił się ten to Jani u Księcia JMci i zaraz o dobrowolny list Księcia JMci uprosił, któremu Książę JMć nie odmówił, gdyż to zwyczaj jest nie tylko sługom swoim, ale też i ludziom inszym na ich prośbę dawać się zwykło; do tego nie dano mu było na kupią koni wielu, ale na jednego to sto czerwonych złotych. W tym, jeżeli Jani śmiał się ważyć brać listy cudze, a ktemu bez wiadomości JKsMci, tedy pokażeli się co lub na Janiego lub na Nikiefora, nie tylko żeby ich Książę JMć miał bronić, ale i sam rigorem juris na nich extendować będzie.

Potym sam Nikiefor po włosku prosił JKMć, aby mu na spisku te artykuły podane były, jego językiem przełożone, żeby on mógł dać na nie respons.

Pytano Janiego, od kogo miał listy; respondit: »od Pafnuciusza, który był na ten czas w Ostrogu przy Nikieforze i za zaleceniem tego listy od onego odebrał«. Kto wiedział o tym? Respondit: »Zgoła żaden o tym nie wiedział i nie mogę inaczej rzec, bych zaraz gardła miał postradać«.

Wstawszy JMć p. Hetman koronny rei maximum facinus w tym samym ukazał, że on do wojska JKMci od Synaj Baszy z temi kondycyami śmiał przyjachać, czyniąc jakiś pokój ziemi Wołoskiej:

1° Aby z podawania Cesarza Tureckiego na państwo Wołoskie Wojewodę przyjęli, jako przed tym Stefana za podaniem Cesarza Tureckiego Polacy byli przyjęli. 2° Aby Wojewoda Wołoski Turkowi przysięgał. 3° Aby syna swego abo brata jakiego Cesarzowi w zastawie dał. 4° Aby nietylko pomoc do potrzeby każdej sam Wojewoda dawał, ale też JKMć aby przeciw chrześcianom pomoc dawał; z którego poselstwa wielką indignitatem et intentionem mali propositi tego to Nikiefora ukazował.

Kazano stronie ustąpić, a w tym dano dekret, aby Nikieforowi te obiecta illius idiomate spisane były; i tak rebus non con-

clusis tego się dnia rozeszli, bo żadnych probabiles rationes tego zdradziectwa producere non valebant.

U posłów nic nie było, bo wszyscy huic actioni adfuere praesentes.

Dnia XIII marca.

JKMć causas civiles sądził. Posłowie na różnych deputacyach byli, to na słuchaniu lidzby, to na spisowaniu konstytucyi, na wysłuchaniu posłów Inflanckich; a którzy w kole zostali, na respons petit swoich JKMci oczekiwali.

Potem za rozkazaniem JKMci do słuchania responsu na górę szli; na które JMć ks. Podkanclerzy imieniem JKMci tak odpowiedział:

1° Że wakancye już jedne są rozdane i drugie rozdawają.

2° Estoniej JKMć w tych trudnościach Szwedzkich dać nie może, aż uspokoiwszy państwo swoje dziedziczne.

3° Żołnierze zniesieni będą i z winnych sprawiedliwość.

4° Pactis conventis providebit satisfacere.

5° Relatio poselstwa Szwedzkiego ta jest, iż Karolus stryj JKMci w państwie dziedzicznem gubernacula okupował, z skarbowego srebra pieniądze bić każe, księstwo Finlandzkie odjął; a tak dla uspokojenia Królestwa dziedzicznego przymawiał się imieniem JKMci, aby tam odjechał, ukazując być nie rzecz nową Królom Polskim, mając państw więcej, do nich odjeżdżać.

W kole wiele ich z tego responsu kontenci nie byli, Ruś, Podolanin i szlachcic Polski dla nierozdania wakancyi; a iż na Litewskie petita nie było responsu, znowu sama Litwa szła prosić, aby z ich narodu był Biskup Wileński, Polacy za niemi, aby też w cale ich prawa zachowane były.

Respons more solito: na obie stronie obietnica ambigua.

Znaszali się posłowie z artykułami, a na które zgoda, to je spisować mieli, ale w niezgodzie i to nie doszło.

Tego dnia rano in senatu JMć p. Chodkiewicz[1]) na Państwo Wileńskie przysięgał.

Dnia XIV marca.

U JKMci sądy; u posłów po ranu skarga od JMci p. Stadnickiego z Oziemle na rotę p. Zebrzydowskiego, która we wsi JMci p.

[1]) Hieronim Jurjewicz Chodkiewicz, Wojewoda Mścisławski; prostuje to wiadomości Wolffa (Senatorowie i dygnitarze W. Ks. Lit. str. 80), który twierdzi, że Ch. już w r. 1595 był Kasztelanem Wileńskim (na podstawie pamiętnika Jewłaszewskiego).

Stadnickiego bydeł nabrali i ludzi nasiekli. Tę skargę odesłali do pana Hetmana koronnego, który obiecał sprawiedliwość uczynić; o tę licencyą żołnierską była zamieszka w kole.

Modum do procesu namawiali, ale nie skończyli; Ruscy i Litewscy posłowie domawiali się praw i swobód swoich; Nikiefora sami deputaci egzaminowali i Janiego, którzy z Nalewajkiem pod ratusz byli posadzani.

Dnia XV marca.

JKMć causas criminales odprawował. Posłowie wnosili swe przyczyny za inszemi, u których od kupców Wrocławskich była skarga na poborce, którzy pogłowne i od woźnic wybierali. Druga skarga na Anspacha administratora Księstwa Pruskiego, który jak wierze katolickiej, jako też i w małżeństwie wielkie im oppressie czyni, pod gardłem appellacyej żadnej od siebie do JKMci nie dopuszczając; za tymi się koło przyczynić obiecało.

Dnia XVI marca.

JMć ks. Legat Arcybiskupów dwóch, Biskupy koronne i inszą radę JKMci częstował.

Dnia XVII marca.

JKMć sądził; pp. posłowie Polscy a Litewscy o Biskupstwo Wileńskie z sobą kontrowertowali.

Był u posłów Starosta Trembowelski[1]), prosząc o przyczynę, aby Trembowlanom podatków opuszczono dla znędznienia żołnierskiego, a p. Starosta aby też potem z kwarty wytrącił; tego mu nie pozwolili.

Po ten czas p. Mikołaj Kazimierski de libertate nobilis Poloni discurrował, która omnes nationes przenosi.

Przyszli byli do posłów od JKMci ksiądz Biskup Kujawski[2]) Płocki[3]), Wojewodowie Poznański[4]), Wileński[5]), Bracławski[6]), przyczyniając się, aby względem Króla Stefana brata księdza Kardynała Batorego, to jest Stefana Batorego, za indigenę przyjęli, o czem pp posłowie namawiać, a potem przez swe dać respons obiecali.

[1]) Jakób Pretficz (Inducta Decretor. Castr. Trembowl. a 1597. T. 311 fol. 1107
[2]) Hieronim Rozrażewski. [3]) Albert Baranowski. [4]) Hieronim Gostomski. [5]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [6]) Janusz Zbaraski.

Dnia XVIII marca.

Posłowie na deputacyej byli u spisowania konstytucyi, a w kole samem poselskiem pp. deputaci, co pana Podskarbiego lidzby słuchali, panom posłom rachunek jego referowali, a potem o obronę koronną czynili namowy.

Dnia XIX marca.

W senacie JKMć sądy odprawował. Posłowie namawiali, jakoby forum cum spiritualibus mieć mogli. Przyczyniali się do JKMci za JMcią p. Andrzejem Zborowskim, Kasztelanem Bieckim, o opatrzenie; odnieśli obietnice. Litwa z Polaki o Biskupstwo Wileńskie ściera się racyami.

Deputaci na spisowaniu konstytucyi byli, tam spisawszy o pozwach zadwornych, znosząc je, o dyscyplinie żołnierskiej, aby w więtszej disciplinie była, o obieraniu posłów, aby pluralitas ważniejsza zostawała, a żołnierz aby się do nich nie mieszał.

O konfederacyej gdy heretycy konstytucyą pisać chcieli księża Biskupi, Hetman koronny z inszemi deputaty poselskiemi, na to deputowani, przytem się oparli, o co między deputaty był rozruch; i w nim się rozeszli rebus non conclusis.

Dnia XX marca.

Causae civiles sądzone były; w kole deputaci poselskiego koła konstytucyi spisowanych relacyą czynili, których cały dzień poprawując, a o nie się kontendując, rozruch między niemi urósł; w tym się rozeszli nic nie sprawiwszy.

Litewscy posłowie mając swe consilia o biskupstwo Wileńskie, aby go Polakowi nie dano, tylko ich Litwinowi, z Ich Mciami pany senatory Litewskiemi tego dnia u posłów nie byli.

Dnia XXI marca.

JKMć tajemną radę miał, z której kilka senatorów do pp. posłów posłał, napominając, żeby do zgody przystępowali, Rzeczypospolitej obronę bez omieszkania stanowiąc. Na co obiecali dać respons przez swoje.

U posłów różne a wielkie rozmowy byli, w których nie mogąc się sami pogodzić, dawali drudzy to medium, aby na to JKMci włożyli, do JKMci rozsądku uciekając się; zgodziło się na to koło poselskie, iż wszyscy z Marszałkiem swym iść mieli, jakoż szli.

Od których p. Marszałek JKMć prosił, aby ich w tych różnych sentencyach rozstrzygnąć raczył, przypuszczając to na JKMci iudicium.

W tym ich kole poselskim część została, która też od siebie do JKMci p. Silnickiego[1]) wysłała, prosząc JKMci, aby ich sam pogodził, jednak dawszy im pierwej na ich petita dostateczną odpowiedź.

Ozwał się zatem p. Marszałek poselski: A toż Najaśniejszy M. Królu wizemat koła poselskiego, w którym jako w zwierciedle humory nasze WKMć snadnie baczyć możesz.

JKMć przez ks. Podkanclerzego respondit napominając, żeby prędko się zgadzali, gdyż nie są tanti gardła prywatnych osób, jako zdrowie Rzeczypospolitej, które gdyby na czem szwankować miało, wielkaby szkoda i żałość na koronę tę nastąpiły; przy tem dziękując tym posłom, którzy się arbitrio JKMci podali, na petita inszych obiecując dać jutro respons.

Do koła wróciwszy się pp. posłowie zgodzili się na to, jutro bez JKMci z samym tylko senatem tak o obronie, jako i o exorbitancyach simul et semel namawiając, z tym posłali do pp. senatorów, którzy na to zezwolili; a sami się też rozeszli, na rano jutro czas sobie dawszy.

Dnia XXII marca.

Aż o obiednich godzinach zeszli się pp. senatorowie do miejsca senatorskiego pospołu i z kołem rycerskim, tam spólnie namawiali o obronie Rzeczypospolitej; na którą JMć ksiądz Arcybiskup Gnieźnieński[2]) szlachecką obronę zgadzał się, to jest, aby był pomiar, ruszenie pospolite; o exorbitancyach i urazach koronnych tamże zaraz namawiali.

O konfederacyą z heretyki była wielka kontrowersya, który proces na tymże sejmie pp. Ewangielicy namówić chcieli, ciż wtoczyli skargę, że im w Lublinie ministra pojmano bez prawa żadnego.

Na co się ozwał JMć ks. Kardynał Radziwiłł administrator biskupstwa Krakowskiego, powiadając, że ten minister był apostatą, którego ujrzawszy jako zdrajcę klasztornego i występnika, pojmano. Przytym perswadował zaraz pp. Ewangielikom, aby do drugiego sejmu przyszłego namowę procesu zachowali; na czym tak stanęło, że zezwolili się wszyscy w ten czas na obronę tę, którą koło poselskie wyżej opisało.

[1]) Marcin Silnicki z Potoka, poseł ziemi Krakowskiej. [2]) Stanisław Karnkowski.

Czytano potym zterminowane niektóre konstytucye, których potym zaraz poprawowano: o Księstwie Pruskiem, aby swojej powinności nie wykraczało, o zniesieniu takrocznych konstytucyi o clech, o porządnym obieraniu posłów etc.; jednak wielkie były wołania, gdy czytano one konstytucye, iż na żadną rzecz zezwolić nie chcieli; z tym tedy, nic nie namówiwszy, rozeszli się.

To też tam było w tym kole, iż się p. Wojewoda Chełmiński[1]) na ks. Biskupa Chełmińskiego[2]) skarzył, ukazując, że bez żadnego prawa kościoły, plebanie i ich prowenta w majętności Wojewody nie tylko odbiera, ale ani inszych kościołów ewangelickich ani szkół budować nie dopuszcza.

Na co w niebytności ks. Biskupa Chełmińskiego ozwał się ks. Biskup Łucki[3]), omawiając, iż ks. Biskup Chełmiński nic nie czyni privata authoritate, jeno co mu prawo ukazuje i czego mu sprawiedliwość sama i powinność zawołania jego dopomaga.

Dnia XXIII marca.

Na wczorajsze miejsce jak senator tak i poseł też JKMci zeszli się. Tam zgodzili się na to, aby ante omnia swoich województw privata petita przez województwa czytano; które Marszałek poselski diligenter spisawszy, szedł z niemi do JKMci i z senatory na wszytkie obiecując dać respons od JKMci dnia jutrzejszego; a potym się rozeszli wszyscy.

Dnia XXIV marca.

Ostatni dzień zawarcie sejmu walnego generalnego kończył się, którego in pleno senatu na wczorajsze petita JKMć przez ks. Podkanclerzego pp. posłom respons dać raczył, uczyniwszy napominanie i prożbę od JKMci do posłów, aby co prędzej[4]) namowę o obronie czynili, a teraźniejszym responsem JKMci byli uspokojeni z responsu teraźniejszych niektórych petit, a drugie na sejm przyszły odkładając, a teraźniejszą responsyą nawet konstytucyami warować pozwalając.

Responsa na petita koronne.

1. Pozwy zadworne według konstytucyi anni 1588[5]) znaszają, także o młyny, sołtystwa, rudy etc.; kędy rewizya zaszła lub w Koronie, w Prusiech, w Mazowszu, w W. Ks. Litewskiem, do onego grodu, kędy dobra leżą, instygator JKMci ma pierwej pozywać, consensa appella-

[1]) Mikołaj Działyński. [2]) Piotr Tylicki. [3]) Bernard Maciejowski. [4]) W RP.: »o prędkieje«. [5]) Vol. leg. II 264. Podniesienie pozwów; w RP. fałszywie: 1578.

tione na sejm; a gdzie rewizya nie zaszła, spokojne trzymane majętności być mają.

2. Cła według starego instruktarza w skarbie zastałego wybierają; kto e contra czyni, ad quodcunque officium potest citari.

3. Okazowanie tak w Koronie jako i W. Księstwie Litewskiem, ad principium Julii być ma na jeden dzień, pod warunkiem, trybunałowi zakazując mów i zamówek wszelakich.

4. Securitas zjazdom jako i sądom[1]) tak się waruje, jako i sejmowa securitas.

5. Electio posłów ma być jako deputatów na trybunał.

6. A ruszenie pospolite aby jedne wici za dwoje wydane były.

7. Mieszkanie pp. senatorów przy dworze JKMci radbym widział, częścią dla sądzenia o sprawiedliwości ludzkiej, częścią dla spraw koronnych.

8. Minica zła cudzoziemska ma być wywołana, cena czerwonych złotych talerów od pp. Podskarbich koronnych postanowiona, którą kupcy sine authoritate podnoszą.

9. Warta rzeka aby była navigabilis, jak posły, tak też i listy swe do Książąt JKMć posłać będzie raczył.

10. Leże żołnierskie w majętnościach szlacheckich bywać nie będą, jednak żywność do obozu wożąc, którą in instanti żołnierz płacić będzie, ac postanowienie de disciplina militari na wolą poselską JKMć podawał.

11. Pomiar i lustracyą na arbitrium poselskie.

12. Grody wieczne w Bieczu, w Sączu, w Bełzie pozwalają się.

13. Konstytucye takroczne o clech, sługach zbiegłych, abrogantur.

14. Żołnierz pod chorągwią będąc, do sejmików nie należy, gdy od chorągwie odjedzie, jako togatus aby do spraw Rzeczypospolitej przypuszczony był.

15. Terminy sejmikowe antiqua consuetudine pieczętarze rozpisują.

16. Trybunalistom a definitiva sententia gr. 15, ab interlocutoriis sententiis nic.

17. Komissye porządne nie będą wokowane in dubium.

18. Dla ograniczenia od Śląska, od Węgier, pisanie do Cesarza JKMć pośle, aby się podług konstytucyi Sigismundi Augusti ograniczyło.

19. Lustratio że nie wszędzie może być, tedy komisarze naznaczani będą.

20. Groszów bierania od piwnych beczek Krakowu na obronę

[1]) W RP. zjazdom jako i sądów.

miasta JKMć pozwolił; co tego za wydatek, p. Staroście Krakowskiemu tego wysłuchać JKMć poruczy.

21. Na rewidowanie Liendaku komisarze będą, jeśli się tam jakie ubliżenie nie stało Rzeczypospolitej.

22. O mazonach [1]) i o ich potomkach na arbitrium poselskie.

23. Do Prus komisarze będą dla ograniczenia i wysłuchania krzywd księstwa Pruskiego, nie zatrudniając Rzeczypospolitej, jeno jako pacta służą.

24. JKMć surrogatory dawać raczy, nie wykraczając z prawa pospolitego.

25. Na skrócenie procesu prawnego JKMć pozwala.

26. Aby ustawy były wszędzie, o tym executionem namówić.

27. Żeby księża Opaci szlachecką młodość chowali, księża Biskupi obmyśliwać obiecują.

28. Koce urzędnikom, nie trybunalistom; mają się dostawać, legem, sumptuariam barzo potrzebną w recess.

29. Na obostrzenie legis homicidiariae JKMć pozwala.

30. Dług pp. Myszkowskim i p. Sądeckiemu z teraźniejszych poborów ma być zapłacony.

30 *(sic)*. Forum cum spiritualibus tu się namówić nie może, jednak pp. duchowni starają się o to, jakoby do Rzymu nie jeżdżąc, tu się sprawy kończyły.

31. Na Podolu wiecznością dobra dawać będą, posławszy tam komisarze albo raczej rewizory do rewidowania, jak wielkie miejsca dla daniny ograniczyć mają.

32. Cła Wołyńskie post mortem modernorum possesorum na obronę tamtecznych zamków obrócone będą.

33. Inkorporacyą młynów Brzeskich zakonników JKMć pozwala.

34. Na prośbę części Litewskich, Przemyskich, Wołyńskich, Halickich posłów, aby poddani świętami Ruskiemi robót panom swym nie gubili, kalendarz nowy trzymany będzie.

35. Podymne na Wołyniu, teraźniejsze ich retenta JKMć Kijowczanom i Wołyńcom odpuszcza, od tego czasu aby płacili.

36. Na rozgraniczenie województwa Podolskiego i W. Ks. Litewskiego rewizorowie będą.

37. Rewizory do zamków pobudowanych JKMć naznacza, pp. Starostom wydatek nagrodzi.

[1]) Inaczej zwane też: założnica; ten punkt w drugim poniżej wydrukowanym dyaryuszu brzmi: 18° De bonis et successionibus post eos, qui vitam coniugalem extra sacramentum matrimonii duxerunt, constitutio ad arbitrium nuntiorum datur. Słowa »mazony« nie zna Linde.

38. Jako za Nikieforem prosili, aby był publice sądzony, tak i teraz publice JKMć chce go osądzić.

39. Kamieniec opatrzą, dadzą li pobór.

40. Na rozgraniczenie województw: Podolskiego, Brześciańskiego, Belskiego z Wołyńskiem komisarze JKMć naznaczy.

41. Drzewa do budowania kancelaryej Czerskiej grodzkiej dać.

42. Do rozgraniczenia dóbr szlacheckich między Królewskiemi, tak w Koronie jako Wołyniu, w Prusiech, komisarze będą, przy których w Polszcze Podkomorzy, w Prusiech Ławnik ma bywać.

43. Executio w województwach Pruskich finitur, także nie mają być pozywani o dobra dziedziczne.

44. Kaduki w Prusiech i w Polszcze nie mają być sądzone post curiam.

45. Pacta conventa Polaki i Prusaki wcale zachować, Kraków, Lubowlą z poboru, będzieli, opatrzyć.

46. Bezpieczeństwo miast po wszytkiej Koronie mieszczanie opatrywać będą.

47. JKMć, aby był Stephan Bathory, także i Liepszyni, za indigenę przyjęty, przyczyniał się.

48. Sól Ruska Wielkopolaków dochodzić będzie.

49. Województwu Mazowieckiemu konstytucyej o pozwach zadwornych JKMć pozwala.

50. Do spraw Inflantskich i do namówienia praw im deputaci wysadzeni będą.

51. Roki Lubelskie według postanowienia terrigenatów JKMć przekłada.

52. Retenta Wielkopolskie JKMć wdzięcznie przyjmuje.

53. Pactis conventis fiet dosyć:

1. Estoniej za takim rozerwaniem spraw Szwedzkich na ten czas JKMć przyłączyć nie może, gdyż by tą sprawą JKMć rzeczy swe barziej zatrudnił, niż uspokoił. Jednak jako antecessorowie JKMci gardła, krew i zdrowie swoje dla Rzpltej stawiali, tak też i teraz JKMci trudnego i miłego nic niema, czegoby dla dobra korony tej uczynić nie miał, i owszem krew swoję dla całości korony tej i Rzeczypospolitej ofiaruje, i dla sławy Królestwa tego tak i swego własnego kosztów, swoich państw nakładów i nic swego zgoła dla całości Rzeczypospolitej żałować nie będzie; za czym też uspokoiwszy Królestwo swoje ojczyste, pewna rzecz, że podług pakt Estonią przywrócić będzie raczył.

2. Classim rebus militaribus bene constitutam ac instructam suppeditabit, kiedy będzie potrzeba Koronie i Wielkiemu księstwu Litewskiemu.

3. Tormenta bellica na każdą potrzebę suis sumptibus JKMć prowadzić poruczy.

4. Dług, który był August Ojcu JKMci winien, ex nunc JKMć koronie darować raczy.

5. Tormenta bellica w Moskwie pobrane JKMć wrócił i są in possessione.

6. Pięć zamków budownych JKMć będzie budować, podług arbitrium korony, na którychby szlakach być miały.

7. Peregrinów niema na swym dworze, okrom kilku sekretarzów Szwedzkich.

8. Custodiam personae suae ex indigenis habet.

9. Zapłata pewna, która się stać miała, stanie się, acz się już nieco pewnym ludziom zapłaciło.

10. Konfederacyej czyni dosyć, pacem tuetur inter dissidentes de religione; że się WMcie na proces nie zgodzili, nie JKMcią, ale stanami koronnemi stało się.

11. Długi pp. Tęczyńskim są zapłacone i p. Wojewodzie Sandomierskiemu [1]) będą.

12. Jura omnia servat illaesa.

Odprawiwszy JMć ks. Podkanclerzy responsa na postulata koronne, JMć p. Kanclerz W. ks. Litewskiego [2]) na postulata Litewskie respons imieniem JKMci p. posłom Litewskim daje:

1. Dobra królewskie zastawne z poborów wykupić JKMć dopuszcza, okrom niektórych dóbr.

2. Okazowanie w powieciech na czas, który sobie obiorą.

3. Pozwy zadworne, prawu Litewskiemu przeciwne, JKMć znosi.

4. Do rozgraniczenia pewnych województw komisarze będą.

5. Wolne nawigacye po rzekach aby były, starać się JKMć będzie.

6. Wolność od cel na rewizyą Podskarbich JKMć poda.

7. Według dawnego zwyczaju wolny wrąb w lasach Królewskich pozwala.

8. Zalewki stawami Królewskiemi dóbr szlacheckich przez rewizory będą rewidowane.

9. Privilegia miast na jarmarki inter statuta Regni nie mają być wpisowane.

10. Na drogę posłom jadącym, podług starożytnego [3]) prawa pp. senatorowie składać się nie mają, gdyż sami też jadą, ale tylko stan sam rycerski.

[1]) Jerzy Mniszech. [2]) Lew Sapieha. [3]) W RP. »starosty swego«.

11[1]) Płacić żołnierzowi z poboru.

Po tych responsach jeszcze poseł kontent nie będąc, tamże w senacie kontrowersye toczył, aż potym dla porozumienia szli do swego miejsca, kędy zaraz de indigenatu mówiąc Stefana Batorego, część za indigenę przyjąć nie chciała, a część chciała.

Potym do pomiaru deputaty obierali, po obraniu ich ks. Pstrokoński, Regent kancelaryej mniejszej, pewne konstytucye czytać począł, jeśliby się wszyscy na nie już zgodzić mieli i chcieli. Na pomiar Bracławskie województwo nie pozwalało, ukazując się być wolnemi od tego; druga okazowanie na dzień jeden: tu posłowie rozróżnieni jedni po święciech, drudzy w województwach i to na dwa dni proszący na to nie zezwalali, według praw swoich wolnemi od tego będąc.

Po czytaniu tych konstytucyi, nie mogąc się ni na co zgodzić, dla prędszej namowy szli do senatu; tam wolą acz nie wszytkich Marszałek poselski JKMci oznajmił, to jest na pomiar do obrony, na pozwy zadworne, na obieranie porządne posłów, na okazowanie, na które Mazowszanie zezwalają, na wykupienie dóbr zastawnych, na obostrzenie konstytucyej 1591 o żołnierzu, na płacenie żołnierzowi z kwarty, z reszt, z duple; na pobór, ale nie wszyscy, na indigenatum Batorego wszyscy bez województw Krakowskiego a Sędomierskiego; pomiar W. księstwa Litewskiego w recess; nie kontentowanie responsu posłów Ruskich o Władyki.

Po skończeniu mowy p. Marszałka p. Lasocki obmawiając się, co miał w poselskim kole poswarek z p. Gostomskim, ozwał się p. Wojewoda Poznański, z którym tamże in praesentia Regis dobrzeć sobie słowami podsiekli.

Pan Marszałek potym poselski puścił przez województwa, któreby chciały dać pobór; były różne sentencye: jedni brali do braciej, tych mało, ze trzy województwa postępowały, trzeci byli, a tych więtsza część, co nie zezwalali nań.

Za tym ks. Arcybiskup Gnieźnieński[2]) strofował posły, iż oni nad propozycyą JKMci, któremu materyą sejmów dawać należy, a nie posłom, insze rzeczy wnoszą; napominał, aby obronę obmyśliwali, pericula ukazując od Maksymiliana, od Turka, Tatarzyna, Moskwicina; przydał to, że się do braciej odwoływać nie mają, gdyż im tego nie rozkazowali, mówiąc: gdyby mi to sługa uczynił, wiedząc myśl moję, a nie uczyniłby tego, co mu ja poruczył, karałbych go na gardle. Rzekł też

[1]) W RP. fałszywie »12«. [2]) Stanisław Karnkowski.

posłom, że oni poddane z Królem wadzą, gdy nie czynią, co bracia każą; na ostatek admonicyą uczynił do posłów, aby honorarent Regem, spraw nie rozrywali, obronę ojczyźnie namawiali.

Pan Urowiecki[1]) Starosta Chełmski wielką inwektywę uczynił na niektóre posły Maksymilianiste, ukazując, że oni otuchę jaką czując sejm rozrywają dla tego; przypomniawszy to, jakoby się Maksymilian do Polski miał gotować i jako tu miał być zimie, gdyby było wojsko jego w Węgrzech nie szwankowało i dalej mówiąc: kiedyby nie mieli, kto ich cieszy, tedyby tych buntów nie było; ale Maksymilian ma lud pod swoim regimentem, kładzie wojska swe na granicach koronnych; za tym ofiarował się i z temi, którzy poboru chcą, i z cnót i wiary ich JKMć po nich dozna.

Już było w ten czas do senatu świece przyniesiono; pp. posłowie nic przy świecach stanowić *nie*[2]) chcieli, zrzucając swoje niektóre petita, którym się w responsie JKMci nie dosyć stało.

W ten czas Sekretarz JKMci[3]) od Litwy (która przez kilka dni nie mówiła, ani w kole bywała, dla Biskupa Wileńskiego nie chcąc ni do czego przystępować) opowiadał, że gdzie im Polak na to biskupstwo dany będzie, senatorem jemu nie być powiadając, napominając Pieczętarzów W. Ks. Litewskiego od braciej swych, aby bez nich listów żadnych na biskupstwo Polakowi nie pieczętowali; podał potym od posłów Litewskich p. Kanclerzowi Ks. Litewskiego protestacyą, gdzieby im Polak był dany, do niczego nie będąc gotowi, ani też *chcąc*[4]) przystępować. Litwa do obrony podatkowej nie przystępowała, ale gdzie będzie ugoda wszech, tedy żołnierza *za*[5]) swe pieniądze i swym Hetmanem wyprawić obiecali.

Skłonił się senat do JKMci, a w tym każdy poseł z swym senatorem porozumiał się.

Po onej konsultacyej imieniem JKMci ks. Podkanclerzy[6]) posły do prędkiej zgody napominał, toż od pp. senatorów p. Wojewoda Krakowski[7]) uczynił. Lecz im to nic nie pomogło, przecie posłowie ani wtenczas przy świeczkach sejmu zamykać, ani do namówionych rzeczy przystępować chcieli.

Bacząc, że się nic nie sprawiwszy posłowie rozejść mieli, wstał p. Marszałek koronny[8]), uczyniwszy przemowę sprawiedliwości pańskiej, jako złe miłuje, a dobre karze, Pisarzowi ziemskiemu Warszawskiemu czci odsądzone tamże in senatu publikować kazał:

[1]) Marcin Urowiecki. [2]) Niema w RP. [3]) Hieronim Wołowicz. [4]) W RP. »chcieć« [5]) Niema w RP. [6]) Jan Tarnowski. [7]) Mikołaj Firlej. [8]) Mikołaj Zebrzydowski.

i mianował ich 11, a dwunasty p. Buwityn z Litwy, którego pan Pisarz W. Ks. Litewskiego [1]) publikował.

A gdy już ze cztery godziny w noc było, imieniem JKMci prosił ks. Podkanclerzy, aby do jutra konkluzyą dzisiejszą odłożyli, czego wiele ich nie pozwalając, wystąpili na plac, chcąc JKMć żegnać; ale JKMć w tym wstał do jutra odłożywszy.

Ale posłowie okrzyk uczynili, opowiedziawszy się, że do jutra czekać nie będą; jakoż i tak się stało, że się z więtszej części posłów rozjechało w niezgodzie, a bez pewnego postanowienia koniec temu sejmowi uczynili. A ten ci to był ostatni dzień sejmowy.

Dnia XXV marca.

Legat Papieski ks. Kajetan JKMć żegnał, także i Królową JMć oboje, na pokoju cicho długo z obiema rozmawiając.

Acz dnia wczorajszego pp. posłowie do dzisiejszej konkluzyej sejmowej nie odkładali dnia, jednak JKMć do kończenia sejmu w radzie zasiadł był, ale w ten czas nie było nic (bo się posłowie już byli rozjechali niemal wszyscy) okrom tego, że naprzód posłowie żołnierscy JKMć prosili o zapłatę, ofiarując się JKMci na wszelką posługę być gotowemi, krwi, zdrowia i majętności swych nie lutując. Przyczyniał się za niemi pan Hetman koronny, ukazując ich zasługi, gotowość ich podług rozkazania JKMci tak przeciw domowemu jako i postronnemu nieprzyjacielowi.

W tym od posłów (których było z Marszałkiem dość niewiele do JKMci przyszło) p. Urowiecki ozwał się, prosząc o list do braciej, że on chciał dobrego Rzpltej, nie tak jako insi, którzy coś prywatnego a niedobrego wnosząc, Rzpltej ratować nie chcieli.

Respons JKMci przez ks. Podkanclerzego posłom żołnierskim taki był dany, obiecując im zapłatę, mając nadzieję w pp. poślech, że jeszcze obronę dziś namówią; sin secus, że JKMć z inszej miary zapłatę im obmyśliwać będzie.

Ksiądz Biskup Przemystki [2]) ozwał się, że duchowieństwo JKMć, także i bona regalia *ma* [3]), z których ukazując obronę JKMci, choćby i posłowie nie pozwolili, sam się do tego przyłożyć obiecując, rzekszy do tego: A tak będzie WKMć miał obronę od nas sług i wiernych poddanych, a potym tym, którzy ojczyznę odbiegają, ne ave quidem dixeris.

Potym pan Podsędek Sędomierski [4]) na wczorajszą mowę

[1]) Heliasz Pielgrzymowski. [2]) Wawrzyniec Goślicki. [3]) W RP.: »sua«. [4]) Marcin Suskrajowski.

p. Urowieckiego tamże przed JKMcią czynił obmowę, dość ostrze mówiąc, przypominając i to, aby się bracia jego posłami drugiemi, którzy to czynią, co w poruczeniu od braciej mają, do JKMci kto inszy przysługował.

A gdy się już na żadną rzecz pozostali posłowie zgodzić nie mogli, dany był JKMci dość żałosny respons przez ks. Podkanclerzego: żałosne skończenie sejmu pod tak wielkiemi, trudnemi a niebezpiecznemi Rzeczypospolitej czasy upatrując, opowiedał to, że się nie z niedbalstwa JKMci, ale za czyjąś inszą radą stało; wtoczył też i prośbę od JKMci i napomnienie pp. posłów pozostałych, aby oni byli braciej swej świadkami pilności JKMci i żeby ten amor ojczyzny naszej, który ma JKMć, tak na sejmikach jako i na zjezdziech i privatim braciej swej czynili wiadomym. Na ostatek ofiarował, że JKMć nie odbieży korony, i owszem to czyni, co prawemu ojcowi poddanych swych czynić przynależy, zdrowie swe pańskie i majętności ukazując bydź JKMci dla całości Królestwa tego gotowe [1]).

Na koniec żegnał p. Marszałek poselski in hunc sensum: Najpierwiej żale koła poselskiego wiele wyliczał, z niezgody sejmu tego cieszył za tym JKMć, iż to jest omen JKMci przed jaką szczęśliwą, przyszłą sprawą, zasmucenie od Boga poniekąd odnosić; cieszył i koronę szczęśliwym panowaniem JKMci i pobożność jego zalecał i wysławiał, ofiarując się braciej swej oznajmić prace i trudy JKMci, które dla całości ojczyzny podejmuje; zalecał pozostałe posły i ich ojczyzny prawdziwą miłość, drugich, co rozerwali sejm, e contra. Prosił o rychły sejm, obiecując, że bracia za takową wiadomością pilnego JKMci starania do wszytkiego się skłonią; dziękował od koła poselskiego pp. Hetmanom za ich sławne Rzpltej, a wielkie posługi.

Każdy z osobna z pp. Hetmanów oddziękował, ofiarując się, do więtszych posług Rzeczypospolitej, gotowi będąc gardła, krew swą wylać tak dla dobra Rzeczypospolitej, jako i dla JKMci dostojeństwa.

Odwitawszy reszta posłów JKMć, z wielkim żalem senatu, korony i JKMci samego, wszyscy, nic nie sprawiwszy na tym sejmie, rozjechali się.

Koniec opisania sejmowego.

Dnia XXVIII marca.

JKMć z pozostałemi pp. senatorami, między któremi byli księża Biskupi: Kujawski [2]), Łucki [3]), Płocki [4]), Przemyski [5]), Wojewodowie: Kra-

[1]) W RP. po »gotowe« jest jeszcze: »będąc sądzić«. [2]) Hieronim Rozrażewski. [3]) Bernard Maciejowski. [4]) Albert Baranowski. [5]) Wawrzyniec Goślicki.

kowski [1]), Bracławski [2]), Pomorski [3]), Sędomierski [4]) et caet., p. Hetman koronny [5]) i polny [6]), p. Kanclerz W. Ks. Litewskiego [7]) ks. Podkanclerzy [8]), Nikiefora sądził i Janiego.

Instygator na Nikiefora wyżej pomienione ekscessy inferował: że takie listy ważył się poganinowi przesyłać, że temu Janiemu do Wołoch jadącemu Pafnuciusa zalecał, wiedząc o tak niedobrych jego postępkach, że z Sułtaną matką Cesarza Tureckiego miał porozumienie, o zgubie chrześcianów traktując, że od niej na szpiegach bywał, że się posłem do wojska JKMci od Baszy czynił, że z Cesarzem Tureckim praktykował o Hospodara na ten czas ziemie Wołoskiej, aby tam inszy Hospodar z podawania Cesarza Tureckiego na tym hospodarstwie był zasiadł; że do Polski bez opowiedzenia na granicach przyjachał i tu fakcye między poddanemi JKMci czynił na synodach, udając się najwyższym Metropolitem, nie będąc według kościoła Greckiego porządnie sacris initiatus, mając tylko primam tonsuram, iż wszytkie obrzędy kościoła Greckiego odprawował, czego się sam przed examinatorami JKMci przyznał; iż żywot swój nie bogobojnie sprawował, obżarstwem, variis carnalibus peccatis cum utroque sexu excedendo, kochając się przytym w pacholęciu, iż Wołoszą w długi wielkie wprawił, iż upominki matce Cesarza Tureckiego odnosił, i inszych barzo wiele racyi używając. Na Janiego: iż ten te listy śmiał brać od nich, iż ich taił, gdy był pytany, jeżeliby nie miał listów jakich, toż mówiąc co i pierwej nań dowodził i to nań inferując, iż się do tego przed examinatorami JKMci wyznał, że on listy nosił, wziąwszy je od Pafnucyusza za zaleceniem Daskalowym, nie wiedząc Daskal, coby było w tychto liściech, które miał był oddać w Wołoszech kupcom do Andrianopola.

Prokurator ich bronił: naprzód Daskala, z tych racyi, co i wyżej są, że on tych listów ani pisał, ani Janiemu oddawał, ale Pafnucyusz Metropolit, towarzysz jego, który na wizytowanie cerkiew do Moskwy jachał; nie praktykował z Sułtaną na zgubę chrześcijaństwa, ale im owszem zawsze pomagał, że był legatem do pana Hetmana od Baszy posłany i samże z niego p. Hetman koronny był kontent, że miał listy wierzące najwyższego swego Metropolite Konstantynopolskiego, iż był posłany od niego na pisanie JKsMci p. Wojewody Kijowskiego [9]) dla synodu Brzeskiego, nie dla żadnych fakcyi, ale uspokoiwając i uznawając artykuły ludzi wiary Greckiej; a co nie miał omnes ordines, ale miał licentiam od Metropolity ad obeunda omnia sacrificia, gdy go w ten

[1]) Mikołaj Firlej. [2]) Janusz Zbaraski. [3]) Ludwik Mortęski. [4]) Jerzy Mniszech. [5]) Jan Zamoyski. [6]) Stanisław Żółkiewski. [7]) Lew Sapieha. [8]) Jan Tarnowski. [9]) Konstanty Ostrogski.

czas do Polski posyłał; nieskromne jego życie do tej sprawy nic niema, jeśliby tak było; iż nigdy szpiegiem nie był, ani w długi ziemią Wołoską zawodził, ale owszem im u Sułtany pomagał, gdy potrzeba była. A na Janiego niewinność jego być ukazywał, że mu dano listy, w których on nie wiedział co było.

Po tych kontrowersyach przyszli Wołoscy posłowie, instygując na Nikiefora, że on im szkody wielkie w ludziech i w skarbie poczynił, że u nich szpiegował z inszemi szpiegami od Sułtany posłanymi, których czterech doznawszy, wyznali na mękach, iż jest jeszcze piąty Daskal, który zaraz był z niemi wyszedł; onych stracono, a tego dostawszy, wsadzono, i tamże z więzienia uciekł; iż się czynił posłem od nich do Baszy, nie mając tego zlecenia od stanów Wołoskich.

Daskal per interpretem respondit: poselstwo za ich wiadomością czynił, używany do tego będąc, na co podpisy pewnych panów Wołoskich ukazował: które Wołosza uznawała, ale nie kładąc ich za przednie obywatele; także drugi list samego Hieremiego, kędy go wzywał, aby go z Baszą bez rozlewania krwie ludzkiej pojednał; iż nigdy między temi szpiegi nie był, ani się to ich testamentem pokaże, ale wolnie jachał, jako przedni w wierze Greckiej będąc od najwyższego Metropolity posłany; a że z nienawiści był pojmany i wsadzony, nie będąc winien, mając się pilnie na synod Brzeski stawić według wezwania, z tego więzienia uszedł i tam mieszkał; szkód żadnych ani w ludziech, ani w skarbie Wołoskim penitus nie czynił.

Stawił potem p. Hetman koronny mieszczanina owego Ormianina (na którego Jani powiadał, iż by z nim był miał ten to Greczyn jachać do Moskwy, któryby mu te listy był miał oddać) i kazał mu się sprawować przed JKMcią, dając go zaraz pod kaźń JKMci, jeśliby się był winnym znalazł; powiedział ten Ormianin: iż jam był już do Moskwy odjachał, a tych listów potym dosłano, a ze mną żaden nie jachał.

Facta exageratione p. Hetman na Daskala, jego apertum facinus i fraudem ukazować począł, simul et poenam excessus, tak Janiego, jako i Daskala, przywodząc i tę instygacyę posłów Wołoskich, życie jego swawolne, praktyki i szkodliwe od Baszy poselstwo.

Ustąpili strony, a senat wotuje. W tych sentencyach troja oppressio była urosła: Jedni, aby podług teraźniejszych dowodów i skarg Wołoskich ex nunc torturis primo uterque był examinowany, a potym na gardle wedle prawa karani byli, aby za odłożeniem tego listy Cesarza Tureckiego, gdyż takie praktyki i upominki odnosił, nie zaszły o wypuszczenie, aby się praktykanci insi uskromili, aby się więcej praktyków doszło po tychże samych, aby Hospodarowi Wołoskiemu

sprawiedliwość się z nich uczyniła, za ukazaniem tak wielkich dowodów; a tej opiniej było ich niemało i nie rychło od niej chcieli odstąpić. Drudzy, aby był in honesta custodia zachowany, a tymczasem starając się o Pafnucyusza, który te listy pisał i ten autorem będąc, więcej może wiedzieć niż ci, żeby za tak skwapliwą exekucyą przyjaźń Turecka, gdy się tam teraz poseł posyła, nie naruszyła. Trzeci, aby będąc trochę pociągnieni, byli tak długo zachowani, pókiby tego testamentu tych inszych szpiegów straconych od nich Daskale powołanego, tu z Wołoch nie przynieśli authentice, który posłowie Wołoscy obiecali authentice i rychle odesłać.

Dekret JKMci był takowy: na wtórych i na trzecich zgadzając się sentencyą, okrom tego, aby samym więzieniem, a nie torturis, aż do ujrzenia testamentu i dostania Pafnuciusza karani byli.

Po skończeniu kontrowersyej tej, Nikiefora na Malborski zamek odesłano do więzienia, a Janiego w Warszawie pod ratusz wsadzono; którym tuszono aż do drugiego sejmu być w więzieniu.

CHRONOLOGIA COMITIORUM REGNI POLONIAE ANNO MDXCVII VARSOVIAE CELEBRATORUM.

Illustrissimo et Magnifico Hyeronimo Gostomski de Lezenice Palatino Posnaniensi, Capitaneo Sendomiriensi, Sredensi etc. Domino Suo Amplissimo [1]).

Gostomski proavis orte potentibus
O et praecipuum suave decus meum:
Sunt, quos Tartarico flumina sanguine
Infecisse iuvat, sicque fero suum
Nomen Marte solent tollere in aethera;
Sunt, quos Calliope cum Polihimnia
Dijs miscent superis; sunt et honoribus
Qui sacris feriunt lucida sidera.
Te Mars cura Rei summaque publicae
Dum mundi dominos evehit ad Deos,
Quo Brutos superas denique Scaevolas,
Juste gesta tibi consecro publica,
Strinxi Tullianis quae breviter notis:
Tales (ut referunt) talia nam decent.

Quod universum incipienti opus apprime est necessarium, ut typum speciemque illius rei, quam in lucem editurus est, animo comprehendat, id mihi praesentem comitiorum progressum describere incipienti deesse, nemo est, qui non videat. Nam licet non ignarus sim, quae materia, quae personae, quis ordo futurus huius sit conventus, tamen illud ipsum, quod rem constituit, forma, finis atque scopus comitiorum me latet. Quotus enim quisque numero hic est Varsaviae, qui vel sua divinatione atque augurio, vel subtili etiam ratiocinatione atque discursu consequatur, qualem et quem hic omnium ordinum confluxus sit effec-

[1]) W tytule dodano jeszcze: Calci operis adjecta 1. Legatio Regis Hispaniarum. 2. Legatio Regis Poloniae in Sueciam. 3. Postulata Caroli. 4. Literae Sigismundi Regis (Starego) ad Romanos Pontifices. Z tych dodatków Nr. 1 już wydrukowano powyżej str. 10—14, dwa następne poniżej w »Dodatkach«, ostatni zaś opuszczamy.

tum sortiturus? Quo ergo vitio nunc ante comitia laboro, eiusdem si hoc opus post comitia mihi aggrediendum esset, me expertem fore sentio; tunc enim typum speciemque rei iam gestae post rem gestam cernere est non difficile, quam ante gestam impossibile.

Hinc accidit, quod dispositionem partitionemque universalem comitiorum ex rei natura petitam atque desumptam, quae necessario in fronte huius negotii mihi collocanda erat, praeterire necessario cogar. Cum tamen alia dispositio ex rei essentia, alia ex accidentibus emergat, ne videatur hoc opus scoparum speciem referre dissolutarum, utendum erit nobis posteriore, cum prima et praecipua non liceat. Chronologum itaque me in hoc opere futurum, non autem historiographum profiteor, et eam in tempora, cum in res non licuit, rem ipsam partior.

Dispositio Comitiorum

Sex iuxta praescriptum legis septimanarum spatio tanquam certis limitibus atque cancellis comitia huius Regni comprehenduntur, quos ultra citraque terminos illa protrahi contrahique in more non est positum. Quod ergo septimanis conventus celebratur, tot partes huic nostro operi assignavi, atque in hebdomadas totum hoc opus partitus sum.

Sed iam ad ea, quae prima septimana[1] gesta sunt, mentis aciem convertamus. Personarum in conventu de periculis salutem patriae vel in toto vel in parte convellentibus sedulo inter se consulentium triplex repetitur ordo, primumque sibi vendicat Rex, penes quem summa emminentia, secundum senatus, penes quem summa autoritas, tertium nuntii terrestres, inde sic nuncupati, quod omnium Regni huius terrarum per Regis legatos, quid in hoc et alio atque alio periculo, facto opus sit, consultarum varia consilia ad conventum defferunt et ex illis optimum patriaeque saluberrimum Regi et senatoribus, in quo iidem acquiescunt, denuntiant, penes quos summa est potestas. Hi quoniam non prius instituto manum admovent operi, donec rectorem gubernatoremque, Marsalcum vulgo dictum, ex nuntiis Palatinatuum primariarumque Regni civitatum velut ex floribus suae coronae eleganti ordine consertae, virum aliquem spectatae virtutis atque industriae, praeficiant, ideo huic antiquitus receptae consuetudini praesentes nuntii insistentes prima die comitiorum electioni huius primatis sui incumbunt, scientes id sibi debere primum negotii dari. Qui autem ne latum unguem a legum tramite discedere ex officio suo tenentur, iidem cum satis exploratum haberent, nunc ex Maiore Polonia, nunc ex Lithuania, nunc ex Minore Polonia alternatim vicissimque Marsalcos creari,

Marsalci nuntiorum electio.

[1] Dnie od 10 lutego (poniedziałek) do 16 lutego (niedziela).

atque superioribus comitiis Lithuanus [1]) Marsalci officio functus sit, singulari quadam et raro antea usitato consensu atque applausu ex Minore Polonia veteranum equitem, nuntii munus duodeviginti vicibus praeclare obeuntem, Petrum Miskowski Capitaneum Oświeczimensem Marsalcum renuntiant [2]). Cui satis consulto et satis ex dignitate praesentis actus hoc sui consessus regimen defferunt, cum in eo viro, si prudentiam spectes, plurimum dexteritatis, si humanitatem, plurimum benevolentiae, si affabilitatem, plurimum leporis iucundo sale conditi, si omnium rerum usum, plurimum experientiae, hic tantum, qui talpa magis oculis captus est hucusque non comperiebat.

Post electionem Marsalci exorta est de Russiae nuntiis satis prolixa contentio, quae primae septimanae tempus providendae saluti integritatique Rpcae consecratum totum inique sumpsit. Etenim Visniciae in conventiculo, cum multi munus legationis ambirent, neque inde plures quam seni ad comitia nuntii mittantur, in duas ibi propterea coronas equites distracti fuerant. Quarum una in loco solito, ubi legatus Regiam propositionem aperuit, ubi ad eandem responsum accepit, ubi ante divisionem totus Palatinatus Russiae in unum Marsalcum consenserat, sex nuntios elegit, inter quos principatum obtinet Droiowski [3]) Capitaneus Praemisliensis; altera vero priori coronae omnia referens contraria, cum diversis articulis totidem nuntios quot prior, Stadniciis [4]) inter eos eminentibus, ad comitia expedivit, legitimitatem sibi protestatione quadam, subcriptionibus collectaneorum equitum referta, volens conciliare, quo maior corona liberarum oppressionis sententiarum insimulatur.

Controversio de nuntiis Visniciensibus.

Et ita ex duplici electione duplices nuntii, cum de loco inter se acerrimis altercationibus digladiarentur, neque invicem cedere sibi vellent, ad varias disceptationes nuntiis terrarum ansam praebuerunt: ex his alii fuerunt, qui prioribus palmam tribuebant, alii, qui eosdem expungendo posterioribus suffragabantur, alii, qui ex duodenis senos conflare potiores conati sunt.

Rex interea nunc per internuntios, nunc per ipsos etiam senatores stimulabat nuntiorum ordinem, ut talium turbarum signiferis (quos et de nomine [5]) recensuit capitaque posterioris coronae nuncupa-

[1]) Krzysztof Dorohostayski (por. Dyaryusz Sejmu 1596 r., T. Nar. T. 96 str. 349; tam podano nazwisko Dorohostayskiego bez imienia; Bielski, Dalszy ciąg kroniki pol., Warszawa 1851, str. 266 mówi: Krzysztof D. z domu Monwidów. Natomiast Niesiecki fałszywie wymienia Piotra Myszkowskiego jako Marszałka sejmu w r. 1596.

[2]) Por. powyżej str. 4. [3]) Jan Tomasz Drohojowski. [4]) Stanisław z Łańcuta i Stanisław z Oziemle. [5]) Por. powyżej str. 15 dnia 14 lutego.

vit) remotis, patriae potius periclitanti consulere et iam iam pereunti opem ferre, quam tantas agere rixas instituant.

Neque tamen prius hic sententiarum fervens conflictus deferbuit, donec a meridie die Veneris [1]) eorum authoritas praevalere coepit, qui neutros ad suum consessum admittendos censuerunt; quod enim in iudiciis tribunalis Regni facere iudices consueverunt, ut semper deputatos eius Palatinatus, qui debitum excedunt numerum, a suo consortio suisque subsellis arceant atque excludant, idem illis in hac pluralitate nuntiorum consultissimum esse factu visum est. In hanc sententiam omnibus tandem euntibus unanimique acclamatione urgente, Marsalcus utrosque Visnicienses nuntios loco in suo consessu collegioque carere pronuntiavit: ita de lana plane caprina lis aliquot diebus agitata, vix quintae diei occasu sopiri potuit.

Post altercationem Visniciensem die sequenti [2]) ad osculum Regiae manus nuntii terrarum accedunt, quorum nomine Marsalcus eorum Petrus Miskowski tali primum salutatione in frequenti senatorum consessu Regem excepit [3]):

Salutatio Regis per Petrum Miskowski Marsalcum facta.

Quod erat optandum maxime, Ser. Rex, et quod etiam semper ardentibus in votis habuimus, ut aliquando felicibus auspiciis hoc tempus illuxisset, quo contra imminentia pericula quam fortissimis patriae salutem praesidiis muniremus, hoc quoniam primum ineffabili Dei clementia, deinde singulari Tuae R. Mtis studio nunc iam plane manu tenemus, simul et immortali Deo immortales gratias referre, ut quanta ex Tuo felici conspectu Tuaque integra et salva incolumitate in animis nostris laetitia exoriatur, Tuae R. Mti declarare opere pretium esse duximus.

Quis enim subditorum de tanti Regis prospera valetudine non omnibus laetitiis efferatur, cuius inceptis omnes effectus ex animi sententia respondent, cuius conatibus pro hac Rpca susceptis universa mundi elementa favent, cuius res gestas Supremus mundi Gubernator divina gratia secundat? Quis tam alienae mentis, qui licet non penitius et facietenus saltem Tuarum seriem virtutum percurrat, non tot illas in Te florere experiatur, quot fidelis aureaque libertate gaudens subditus liberae gentis Principi inesse debere intelligit? Quis tam aspectus obtusi atque non bene perspicacis, qui sive ad internam sive ad externam Rpcae pacem oculorum radios convertat, omnia pacis ornamenta et in pristino conservata splendore et multis neque mediocribus incre-

[1]) 14 lutego; por. dyaryusz pierwszy str. 15. [2]) dnia 15 lutego; por. dyar. pierwszy str. 15. [3]) dyar. pierwszy str. 16—18.

mentis locupletata, primo etiam intuitu non tantum agnoscat, sed etiam in his temporum angustiis tantam utriusque pacis ornamentorum accessionem admiretur: domi germen iustitiae concordiaeque in dies elegantius Tua industria efflorescit, foris Tua eadem opera et fines Regni proferuntur et hostiles catervae in sua latibula sese referre saepius compulsae. Casu fortuito, non autem singulari Tuae R. Mtis providentia atque felicitate ista confici aliquis invidus garriet; vel fortuito evenit, quod Tauricanus Princeps [1]) acerrime suum fastum Tuae R. Mtis milite depressum attritumque sentiens, invictissimo Zamoiscio Duci exercituum, quibusvis [2]) pacis conditionibus se stringendum subiecerit? Fortuito et illud, quod confluens ex tota Polonia perditorum quorumvis colluvies in perniciemque patriae acerbe intumescens atque insurgens, praeter omnium spem Tuorum fortitudine exhausta annihilitaque est? Spectabant haec viri rerum ante actarum periti, atque in memoriam sibi revocando, tales praedonum confluxus in magna saepe imperia crevisse, ne hoc monstrum, ex variis sceleribus latrociniisque conflatum, esset patriae exitiale, vehementer extimescebant. Fortuito ergo praedonum acinaces avidissime non hostium, sed dominorum, quorum subditi erant, sanguinem sitientes, in iugulum non externi alicuius tyranni, sed in iugulum nostrae patriae vibrati, non tantum ex manibus caedem, incendia, interitumque Regni minantibus fortiter erepti, sed iidem etiam in signiferos huius luctuosae coniurationis atque in eorum perfida colla optimo iure fortuito inquam conversi? O delirum et toto errantem coelo, qui de tam praeclaris Tuae R. Mtis tropheis tantam animo insaniam concipere auderet, quasi illa casu, non autem singulari studio atque industria constiterint! Verum enimvero valeant malevoli et depravati iudicii susurrones: nos hoc recens bonum, universa patriae Regnique huius intima penetrans et ultra fines etiam redundans, inexhausto primum fonti omnium rerum, unde ab aeterno rivuli bonorum scaturiunt, deinde Tuae R. Mtis virtuti, studio atque felicitati ex hoc utroque promananti acceptum referimus. Non immerito itaque de prospera Tuae R. Mtis incolumitate nos laetari praedicamus, dum felix faustumque eiusdem gubernaculum uberes fructus patriae germinare aperte intuemur; quod dum agimus, faciemque hanc Rpcae hoc Regale solium cingentem laeto aspectu Tuam R. Mtem contemplari sensu oculorum consequimur, in eam nos descendere sententiam aequum nobis visum est, ut existimemus, qui horum omnium Regni ordinum coram Tua R. Mte nunc comparentium adiuvandos exequendosque suos conatus omnium studia certatim plane concurrentia Tua Mtas R. experta est, quod eadem optimo quoque iure laetitiae nostrae colletari congaudereque de-

[1]) Han Kazy-Gierey [2]) W RP.: quibus suis.

beat. Cuius enim ordinis hic est, qui per hoc tempus ad nutum etiam Tuae Mtis rebellis extiterat? Spirituales, iique universi, qui sua castitati nomina dederunt, partim obsecrationibus apud Deum, partim consiliis, quando Tuae Mti R. praesto non adfuerant? Senatorum et consilia et auxilia nonne semper ex re et dignitate Tuae Mtis R. disposita fuisse cernebantur? Aula Tuae R. Mtis officiis servitiisque suis bonisque propriis ad tuendam Regiam dignitatem nonne libenter liberaliterque usa est? Equester ordo quando ad arbitrium Tuum, pro Tua salute et gloria, vel facultates suas, vel vitam, vel sanguinem fortiter profundere exhorruit? Plebeius vero in oppidis residens, quid unquam, quod vel in mercimoniis pretiosum, vel in vita charum reperiret, Tuae laudi renuebat? singuli denique omnium aetatum, omnis sexus et conditionis Tuae R. Mtis subditi qua in re unquam non verbo saltem Regio obtemperantes extiterunt?

Hi sunt, Ser. Rex, fomites, haec incitamenta, hae causae laetitiae, quae Tuam R. Mtem ad communem nobiscum laetitiam in hoc primo conspectu debeant accendere: turmatim etiam reliquas causas huc posem congerere, nisi huius temporis caritas ad parcimoniam eiusdem me traheret. Attamen, quis ille Regum est, qui suam Tuae in hoc Regno felicitati adaequare non erubescet? quis ille est, qui supra Te plus eminentiae atque dignitatis arroganter sibi usurpet atque vendicet? Si tumet atque superbit ille numerosis annus reditibus, superant eius expensae reditus; si insignia et sumptuosa ex varioque fastu coagmentata pompa, illi cristas erigunt, miserrimus iste splendor, qui tot curis, tot taediis, tot angustiis scrupulisque animi constat, quod aut cogitatione vix aut oratione nunquam complecti possim; quod maius, externorum Regum primaria sollicitudo est, varia arte chamos et retia confingere atque contexere, quibus ex subditorum crumenis pecuniam expiscari, nec non illos auro et argento possint emulgere: Tuae vero R. Mtis nullum prius nullumque antiquius cognovimus esse studium, nisi ut praemiis honoribusque, quibus liberalitatem Regiam abunde Rpca locupletavit, virtutes atque merita Tuorum subditorum ceu optimo foveas nutrimento, illisque virentes Rpcae palmites ceu praestantissimo rore irriges atque recrees: irriges, ne arescant, recrees, ne vilescant. Istae sunt argenteae compedes libertatis, ista vincula virtutis aurea, istae catenae, quibus se liberi homines libere vinciendos subjiciunt.

Restat, ut indulgeam tempori, magna in parte in levibus tricis per nostros consumpti, ne hoc, quod prolixae salutationi do, saluti Rpcae adimam; restat, ut duo saltem a Tua R. Mte nomine omnium terrarum obnixe petam. Primum est, ne huius laboris pro nostra Rpca suscepti Tua Mtas sit pertaesa, cum Dii omnia nobis laboribus vendant, neque is, qui inceperit, sed qui opus inchoatum persecutus fuerit, verum laudem

et coronam mereatur. Alterum est, Tua Mtas R. quorundam sive intempestivo patriae amore, sive inordinato bene merendi de patria mutuo certamine, sive diversis mediis propter unum finem, videlicet patriae conservationem susceptis, ne dignetur commoveri. Nam, si palpebra oculi, manus capitis periculum avertens, in se illud ipsum accersit, ita, dum isti de libertate suaque religione anxii, iisdem succurrere volunt, non videtur conveniens, ut pari modo sicut palpebra et manus adversum quidpiam incurrant. Neque omnino, ut ad illud primum revertar, in animum nostrum id inducere possumus, ut nobis persuadeamus, Tuam R. Mtem in hac extrema huius Regni necessitate nos deserturam, qui in dificillimis Tuae Mtis R. casibus nunquam eidem defuimus. Inde enim multum emolumenti in nos, plurimum vero in Tuam R. Mtem redundat, inde et Tua gloria apud posteros et anima apud superos immortalitatem meretur, inde scriptorum in Tuis laudibus in dies magis magisque elegantius delineandis indefessa aemulatio, inde Tuae proli Regiae apud omnes huius Regni ordines nulla vetustate obliterandi amoris, quod etiam optabilius, liberae subiectionis conciliatio. Quae una res pondus quantum habeat, ex uno recenti exemplo, ne alia longe petam, Tua Mtas conjiciat: Tu Ser. Rex, ab electione Tuae Mtis neque tam aetas iuvenilis, neque locorum marisque inter nos intercapedo, neque competitorum dignitas atque vis nos obsterrere potuit: plus apud nos valuere Tuorum beneficia maiorum abunde nobis collata, plus Tuae domus atque sanguinis explorata probitas atque virtus, quam universa alia, quae nostras voces mille modis aliorum torquebant. Monet posteros maiorum virtus, monet gratitudo filium beneficiorum a parenteacceptorum.

Quod superest in hac nostrae salutationis peroratione, ad praeces consuetas recurrimus. Deumque omnipotentem precamur, ut qui hoc studium Tuae Mti R. inspiravit, quo nos et Rpcam ex naufragio in portum educendam in hoc celeberrimum consiliorum emporium convocaret, idem et Tuae R. Mti inceptos conatus fortunet et nobis talem spiritum ex sua clementi gratia largiatur, cuius munere contra imminentia pericula diu iam optatum Rpcae munimentum provideamus; iamque nihil aliud nostris precibus a Tua Mte R. implorandum venit, nisi, ut ad osculum Regiae manus benigne admittamur.

Tandem ad salutandum Regem nuntiis terrarum progressis, consuetaque salutatione caeremonia perfunctis, a Rege Vicecancellarius[1]) tale responsum dedit:

Responsum Regis ad salutationem nuntiorum.

Conspectu illorum iucundissimo R. Mtem multis nominibus recreari, tum, quod nihil iucundius ducat, quam hunc

[1]) Jan Tarnowski. Tej odpowiedzi w pierwszym dyaryuszu niema.

totius Poloniae elegantissimum florem omnibus virtutum odoribus flagrantem aspicere, tum, quod nihil habuerit optabilius, quam ex omnibus Regni partibus ad hoc luctuosum incendium, ex vicinia in aras et focos Poloniae erumpens, fortiter restinguendum, tali animorum alacritate currentes intueri; caeterum partim hortari eosdem, ut posthabitis privatarum rerum studiis, de Rpcae salute ab imminenti conflagratione atque funesto occasu immuni reddenda, in hoc conventu prudenter consulant, partim, ut sua et illorum consilia optato fine Deus ter Maximus laetificet, Divinam eiusdem clementiam Regem praecari.

Petri Goraiski excusatio.

Eodem die Petrus Goraiski[1]), in quem illud Tullianum proxime quadrat elogium: peritorum eloquentissimus, eloquentium peritissimus, iussu nuntiorum terrestrium eleganter satis et praeproperum Visniciensium nuntiorum amorem patriae et suam libero dignam homine dicendi libertatem excusavit, asserens, illam ex pietate sua erga religionem proficisci, qua nunc quodam modo violata, in lubrico statu videtur tota Rpca dubie consistere; simulque petiit, si putat ea in re Mtas R. erratum esse, illud totum paterne, mutata animi sententia, condonari.

Ad eandem responsum.

Post diuturnam, cum senatoribus de responso, consultationem tali demum Vicecancellarius[2]) a Rege ad nuntios usus est: Licet nihil magis in optatis habeat sua R. Mtas, quam ut sub uno capite, in una Rpca una fide Deus colatur, tamen quia haeresium contagio et labes corpori patriae pro certis eius filiorum excessibus aspersa est, ad nulla asperiora remedia Mtem R. procedendo, communi omnium laudo eandem parere. Quod attinet intempestiva quorundam in Rpcam studia, quibus in tranquillo procellas excitant, iis R. Mtem tanquam patrem filiis indulgere atque ignoscere, in posterum talem opinionem R. Mtem de illis concepturam, qualem subsequentibus suis operibus demeruerint.

Hic iam ad propositionem Regiam, cui tanquam cardini tota comitiorum series adhaeret et in cuius diligenti consideratione omnium ordinum studia conatusque desudabunt, etsi devenimus, tamen hucusque illi supersedendum esse puto, quousque reliqua, quae partim in decursu primae septimanae, partim in progressu sequentis gesta sunt, tenui penicillo non perstrinxero; neque enim propositionem a sententiis senatorum divelli convenit, neque sententias legationibus externorum Principum interserere decorum est.

[1]) Por. dyaryusz pierwszy str. 19.

[2]) Jan Tarnowski por. dyaryusz pierwszy str. 19.

Legatos ergo prius expediam: quorum primus Regis Hispaniarum Admiralius[1]) in cubiculo R. Mtis praesentibus senatoribus legationem peragebat, quem partim ad natalitia Catherinae Regis filiae gratulatum, partim, ut precaretur Polonos, ne in portoriis subditi Regis Poloniae merces suas Anglis vendant, quae Hispani coempturi sunt, missum esse praedicant. Quamquam vero senatorum arcano id silentio prematur, tamen cuivis etiam rudi subolfacere id non est difficile, hac Hispanica legatione ad sociale bellum Polonis classicum etiam cani. Legatio Regis Hispaniarum.

Sequentis hebdomadae die Lunae Summi Pontificis Legatus a latere Caietanus[2]), inter Imperatorem Christianorum et Poloniae Regem conciliandae adversus Turcam confoederationis antesignanus, Varsaviam venit; cuius adventus nullo non senatore obviam illi in comitatu splendido prodeunte, honorifice est peractus. Postero die[3]) idem Caietanus dum ad salutandum Regem in arcem venisset, Rex ex omnibus pallatiis ad ultimum atrium in occursum eidem processit: in cubiculo tandem salutatione utrinque data, idem Legatus ad atrium illud extremum per R. Mtem satis pro dignitate et honore Sedis Apostolicae deductus, ubi et primo exceptus erat. Ingressus Caietani in Varsaviam.

His diebus Lunae et Mercurii[4]) propter bachanalia, die vero Martis[5]), propter solemnitatem festi Cinerum comitiorum studia intermissa fuerant. Quare die usque Jovis Caietanus ad senatum honorificentissime adductus a dextra Regis manu, primo consedit, deinde tali legatione usus est...[6]) Oratio Caietani.

Ea fuit Romani Pontificis, Christique Vicarii legatio, quam S. R. Mtas cum suis Regni ordinibus ea grati animi significatione per Vicecancellarium excepit[7]): curam hanc, atque paternam solicitudinem, qua Sanctissimus Antistes contra terrimum Christi Christianorumque omnium hostem propterea usus est, ne eius potentia atque tyrannide grex fidelium, eius primario Responsum Regis datum Caietano.

[1]) Dnia 12 lutego Don Franciscus de Mendoza; por. dyaryusz pierwszy str. 10—14.

[2]) Dnia 17 lutego; por. dyaryusz pierwszy str. 20.

[3]) Dnia 18 lutego; dyaryusz pierwszy nie ma tych szczegółów przyjęcia.

[4]) Dnia 17 i 18 lutego; por. dyar. pierwszy str. 20.

[5]) Dnia 19 lutego; por. dyaryusz pierwszy str. 21.; autor popełnił tu bałamuctwo zwąc wtorek dniem Merkurego a środę dniem Marsa.

[6]) Mowa Kajetana, w tym dyaryuszu podana jest li tylko skróconą formą mowy jego, w dyaryuszu pierwszym na str. 21—27 w całości podanej; dla tego też opuszczamy ją w tem miejscu.

[7]) Jan Tarnowski: por. dyaryusz pierwszy str. 27—28.

commissus patrocinio, opprimatur, nemo est, qui non videat. Nihil enim intentatum reliquit, quo partim interitum huic tyranno accerseret, partim progressus ipsius impediret, neque sumptui, neque opibus ea in re conficienda parcebat, ut non modo pastoris, sed etiam parentis officio cumulatissime satisfecerit. Cuius paternum amorem et Sua Mtas R. et Inclyti huius Regni ordines satis abunde experiuntur, dum saluti atque integritati suae tanta eiusdem vigilantia animadvertunt providere. Quo nomine immortales Eius Sanctissimae Paternitati agunt gratias, tantumque se debere Eidem profitentur, quantum nullo unquam tempore possint exolvere; caeterum salvam diuturnamque incolumitatem Eius Sanctissimae Dignitati ex animo precantur optantque plurimum, ut et Ecclesia Dei et Rpca Christiana et Eius S. Paternitas ex hoc sempiterno Christiani nominis hoste toti optatam mundo victoriam ad laudem et gloriam Dei consequantur. Ad puncta legationis Tuae Ill R. Dominationis tunc demum responsum dabitur, cum de iis commodiori tempore atque in frequenti senatu consultum fuerit. Absolvimus legationem cum responso, quorum unum alteri correspondet. Ut enim in legationis conclusione societas belli eiusque incepti tractatus a Caietano non urgentur, neque ulla fit mentio Caesareae Mtis nuntiorum, qui ad resolvenda commissionis dubia pro comitiis praesentibus affuturi sperabantur, ita et in responso R. Mtis Vicecancellarius consulto eam silentio praeteriit.

Partes propositionis.

Propositio R. Mtis[1]) hic iam consideranda venit, quae septem puncta in se complexa est:

I. Utrum ordinata societas belli sit nobis contra Turcas ineunda.
II. Societate irrita, foedera an sint cum Turcis paciscenda.
III. Defensio patriae qualis contra Turcas statuenda.
IV. Tartaris donativa utrum persolvere debeamus.
V. Cosaci in ordinem ut redigantur.
VI. Autoritati comitiorum, quae a multis violatur, ut sit consultum.
VII. Ut Suetica legatio expediatur.

Votum super propositionem Archiep. Gnesnen.

Ad ista septem puncta omnia senatorum vota referuntur; ac quoniam in senatorum consessu primum tenet locum spiritualis ordo, in quo eminet Legatus natus et Regni Primas Archiepiscopus Gnesnensis[2]), hujus ergo imprimis sententiam proferamus. Hanc in tres partes, Christi nomine invocato, partitus est: in prima periculum vicinorum, in secunda singularem erga nos gratiam Omnipotentis Dei, in tertia defensionem collocavit.

[1]) Treść propozycyi podano w pierwszym dyaryuszu (str. 18) mniej dokładnie niż tutaj, tu zaś pominięto punkt o zapłacie żołnierskiej.

[2]) Stanisław Karnkowski; por. dyaryusz pierwszy str. 28—33.

Dum primo loco pericula vicinorum recenset, praedictiones illorum ex sacris litteris adducit, figuramque illam imprimis ex Apocalipsi S. Iohannis: leonis, basilisci atque draconis enodat, illasque bestias Turcicam progeniem portendisse declarat. Deinde psalmum 88 (Misericordias Domini in aeternum cantabo) intulit, quem praesentibus vicinorum periculis quadrare ostendit; psalmum quoque 78 (Deus venerunt gentes in haereditatem Tuam, polluerunt templum sanctum Tuum) induxit et in illo calamitates christianorum demonstravit contineri, hic iam seriem periculorumque ad versiculos psalmorum accomodavit, Agria eversa, ultimo Ungariae propugnaculo clausit. Divinumque inquit nunc illud edictum in Hungaris multisque Graeciae Regnis expleri: si mandata mea non custodieritis, virgam meam permittam etc. Non tamen his vicinorum cladibus insultandum subsanandumque esse, sed potius exemplum ex illis capiendum, quod ex nostro usu saluteque Rpcae sit futurum. Prima pars.

Secunda pars sententiae Archiepiscopi singularem Dei erga Polonos gratiam continet: en omnes, inquit, invocant auxilia Polonorum, omnes Regem nostrum adorant Reges terrae, solique Poloniae tantum tribuunt, ut hanc gentem ceu tutissimam in naufragio tabulam Christianis a Deo relictam esse praedicent; ne ex longinquo praecones laudum advocentur, en Caietanus, Christi Vicarii ad nos Legatus, hunc sensum consensumque omnium Christianorum nobis denuntiat, quod sola Poloniae ad societatem belli accessione non dubios se ex Turcis victores fore praedicent. Eandem gratiam Dei et aliis argumentis comprobavit, hoc autem potissimum, quod in brevi temporis spatio, singulari supremi numinis providentia atque auxilio, et Tartarorum fastus acerrime compressus, et Cosacorum licentia longe lateque funesto progressu saeviens, praeter spem omnium feliciter perdomita est. Ecce sic benedicetur homo, qui timet Dominum, ne vacuam sinamus in nobis gratiam Dei, et eam, partim ad laudem et gloriam nominis Eius Sanctissimi, partim ad integritatem et nostram et Christianorum convertamus. Secunda pars.

Tertia pars eiusdem Archiepiscopi sententiae, in qua de Regni defensione tractat, patriae apostrophen continet, quod ille supplicationem matris ad filios ex quatuor compositam articulis nuncupavit. Talis ergo haec supplicatio fuit: Filioli, per Deum Immortalem, cur et meam et vestram salutem unum ad scopulum alliditis? cur in unam eandemque syrtim et me et vos praecipitatis? Nihil, inquit, filioli suo loco, suo tempore, suo modo agitatis, laxastis frena licentiae, libertatemque auream patrandi scelera licentiae omni alga viliori commutastis; nihil apud vos firmum nihilque stabile est, sed iura et constitutiones, quas uno conventu contexuistis, sequenti aut con- Tertia pars.

trariis legibus, aut execrandis protestationibus retexitis atque rescinditis. Gustus saporque vestri palati corruptus est, inde nec mala, nec remedia malorum ferre potestis. Vae vobis, filii, qui tantas ex meis oculis lachrymas exprimitis; vae famulo, super quem dominus, vae filiae, super quam mater fletum effundit; flevit Iesus super Ierusalem et venit Vespasianus, fletumque Domini super famulos ultus est. Nihil filioli communem adversus hostem in tam diuturna pace publici thesauri compilastis, belli nervo caretis; viginti septem mercimoniis aurum et argentum vobis congregabam, ubi sunt illi thesauri? octo milliones quotannis ex emporiis Poloniae in vestras domus remittebam, ubi est saltem unus million? Habet Hispanus, habet Gallus, habet Italus conservandi publici modos aerarii, cur non etiam Polonus? Deinde, filioli mei, Othomanicus leo circa fines vestros circuit quaerens, ut vos meque devoret: ubi praesidia, ubi certa constitutaque meae salutis defensio?

Hanc supplicationem patriae Archiepiscopus Regi Regnique ordinibus denuntiabat; atque cum in aliis omnibus voluntati ipsius esse parendum, tum maxime in eo, ut defensio eius saluti quam optima provideatur; esse autem huius defensionis primarium fundamentum commensurationem, de qua dicenda et aliis modis defensionis militari ordini totum hoc munus commisit, promittens, se eorum sententiae hac in re subscripturum.

Quod tractatus, cum Imperatore inceptos ratione belli socialis, attinet, de iis nihil dici posse absentibus nuntiis Imperatoris, qui cum resolutione conditionum a Polonis Cracoviae oblatarum ad hunc conventum erant venturi. Nam ad triennium tantum hanc belli societatem ingredi periculosum, et omnes contractus sine candore et certitudine claudicant.

De modo et ratione belli gerendi, de exercitu, de commeatu, de disciplina, de stipendio, sibi spirituali competere silentium; verum ut praesit huic bello christiano Rex Poloniae exercitusque ducat Zamoiscius, se hanc sententiam constanter tenere.

Quoniam vero praemiis virtutum floreat Rpca, neque maius animo concipi scelus possit, quam mercenario meritum stipendium denegare, ideo quamprimum milites suo praemio atque mercede potiri debere suasit.

Autoritatem quoque comitiorum, tanquam firmamentum et ordinis et iustitiae gravissime tutatus est.

Absolutis tribus iam sententiae partibus, Archiepiscopus duas coronides in fine eiusdem collocavit; quarum prima R Mtis et autoritas et prudentia fulcitur: nolite, inquit, tangere Christum meum, quem sacro oleo in Regem vestrum, ut illum et veneremini et revereamini, pro debito nostri primatus officio unxi. Tu autem Ser. Rex, fili mi charissime, recordare illius nostrae vocis, qua cum in aliorum Regum, tum et Mtis Tuae inauguratione usi sumus: Sta et retine locum Tuum a Deo desi-

gnatum, sta fortis et firmus ad pericula, retine locum et sede ad consilia prudens!

Altera sententiae coronis eiusmet querelam continet contra hunc, a quo se in conventiculo Sredensi gravissimis afflictum contumeliis amara voce conquestus est; quam iniuriam merito et Regem et senatum et ordinem equestrem debere vindicare declaravit, cum hoc et maiores eius singulari virtutum splendore illustres, et ipse in Regno, in aula Regia, in bello, in iudiciis, in legationibus ad exteros ab annis quinquaginta continuis servitiis optime de patria merens, et ipsius consanguinei et hac recenti memoria et alio tempore quolibet sua dexteritate sanguinisque effusione amorem Rpcae saepius testati optimo iure una secum meruerint; atque ut in eo conventu de illo suae virtutis Zoilo, quisquis ille sit, sibi iustitia administretur, et Regem ipsum petiit, et ut ordo senatorius intercessionem pro illo suam gratia huius iustitiae ad Regem interponat, eosdem praecatus est. Tale erat votum Archiepiscopi Gnesnensis.

Reliquorum Pontificum suffragia dum prosequi instituo, an illa sigillatim, an coniunctim deberem recensere, cum variis opinionibus in hanc et illam partem traherer, haec tandem potior sententia visa mihi est, ut eorum vota in unam narrationem contraham, cum illa parum admodum videantur discrepare. Archiepiscopus vero Leopoliensis[1]), Episcopi: Cracoviensis[2]), Cuiaviensis[3]), Plocensis[4]), Luceoriensis[5]), Chelminensis[6]) et Vendensis[7]), eius sententiae super singula propositionis puncta fuerunt, quod societas cum Christianorum Imperatore adversum Turcas Polonis ineunda sit, ad cuius tractatus perficiendos Caesareae Mtis legatos, sine quibus nihil statui potest, cum summo animi maerore desiderari. Vota Episcoporum in unum collata.

Singuli Episcoporum peccata a Christianis commissa hoc flagellum Dei Turcam in delinquentium caedem peperisse asseverabant. Peccata Episcopus Luceoriensis[8]) triplicia esse retulit: vel dum quis simpliciter peccat, vel dum peccatum pro debito officii non punit, vel dum peccatis legibus etiam habenas laxat; hoc extremum atque deterrimum Graecos atque Ungaros Turcis subiecisse, idemque iam in Polonia reperiri. Proinde di-

[1]) Jan Dymitr Solikowski dnia 20 lutego; por. dyaryusz pierwszy str. 33—5
[2]) Kardynał Radziwiłł tamże str. 35—7.
[3]) Hieronim Rozrażewski tamże str. 37—9.
[4]) Albert Baranowski; tamże str. 39—42.
[5]) Bernard Maciejowski, dnia 21 lutego, tamże str. 42—9.
[6]) Piotr Tylicki, tamże str. 48—51.
[7]) Otto Schenging, tamże str. 51—2.
[8]) Bernard Maciejowski.

xit clamare prophetam: Expergiscimini ebrii, gens ascendit, periit sacrificium de domo Dei, depopulata est regionem evanuitque messis agri, quae ad Agriam singula adaptavit. Idem Luceoriensis Antistes primum Legatum Supremi Pastoris ad societatem belli Polonos adhortantem Isaiam, alterum Jeremiam, tertium Zachariam nuncupavit, cuius prophetiae nisi morem gesserimus, ira Dei super nos et peccata nostra effundetur.

Iidem Episcopi ad unam patriae defensionem conveniunt, quam in commensuratione, modo spiritualium bona illi non subiaceant, atque in publica contributione; in hac remotam, in hac propinquam fundatam esse vollunt. Induxit eum in locum Episcopus Cuiaviensis[1]) exemplum Constantinopolitanorum, qui, cum opus esset, tum parcebant thesauris, tunc autem volebant illos profundere, cum nullo essent usui.

De Tartaris haec Episcoporum sententia: donativa, dummodo in officio illi detineri possint et ad aliquam frugem usumque patriae reduci, iisdem mittenda.

Deficiente belli societate, tale cum Turcis paciscendum foedus, quod meliorationem antiquorum non vulgarem in se contineat.

Legationem Sueticam ad senatum admittendam, atque S. R. Mtem ex necessitate illius Regni consilio et auxilio iuvandam.

Cozacos Episcopus Cracoviensis[2]) exstirpandos suasit, alii in usum patriae prudenter ordinateque redigendos.

Autoritatis comitiorum violatores, sive illas protestatonibus contra commune laudum factis, sive insigni rebellione contra maioris partis vota exercent, debere puniri ea potissimum poena, quam decretorum tribunalis Regni praevaricatores incurrunt; idem quoque omnes sentiebant, ut lex sumptuaria in eo conventu sanciatur.

Denique iustum esse, ut iniuria Archiepiscopi, tanquam utriusque status tam spiritualis, quam saecularis antesignani, in eo, contra quem conquestus est, per conventum vindicetur.

Votum Palatini Posnaniensis.

Post Episcoporum ordinem sequuntur senatores, quorum Palatinus Posnaniensis[3]), dum primo sui animi sententiam super propositionem aperiret, aliis subsequentibus ad praeclare de salute patriae merendum dux singularis exstitit. Atque primum hic a sensu Episcoporum atque Praesulum, tanquam filius suorum pastorum observantissimus, in ulla re dissentire, immo iisdem eorumque suffragiis se adhaerere professus est. Deinde tot temporis, tot sumptuum et impensarum, tot conventuum Christianae confoederationis modum sumpsisse, neque tamen hucusque inventum

[1]) Hieronim Rozrażewski. [2]) Kardynał Radziwiłł.
[3]) Hieronim Gostomski dnia 21 lutego; por. dyaryusz pierwszy str. 52—55.

constitutumque merito dolebat; nam si ille sumptus illaque omnia summam in unam collata fuissent, quae frustra esse profusa quisque cernit, magnum inde non solum Polona, verum etiam Christiana Rpca contra hunc teterrimum hostem praesidium haberet. Societatem itaque ordinatam, candidam sinceramque atque perpetuam sibi placere testatus est, atque vitam cum sanguine pro gloria Christi, pro saluteque Rpcae se libenter profundere, neminemque in tam pio christianoque studio sibi velle praeferri, prolixe obtulit.

Sed iam diffisis de confoederatione belli nequaquam dormiendum in utramque aurem censuit, illamque vocem oscitantem: Deus nobis haec otia fecit, non respuendam vehementer suasit, tempore pacis arma, commeatus, arces omniaque praesidia belli apparanda. Neutralistas sibi non placere, quos omnes ii, qui politicam exercent, damnant.

Quod attinet autoritatem comitiorum, hanc gravissime tuendam promovendamque esse multis rationibus comprobavit; quorsum enim haec omnia, quae super autoritate conventus multo labore construimus, si fundamenta eius suis sedibus commoventur? Atque ut sublata causa tollitur effectus, ita sublatis comitiis omnia eorum sancita tolluntur: in autoritate comitiorum libertas, iustitia, securitas interna externaque, tribunal Regni, primarium in Polonia pacis ornamentum, fundatur, omnia denique privilegia tam spiritualia quam saecularia inde velut ex quodam fonte promanant; haec omnia vim patiuntur, dum vis autoritati conventus infertur. Quare rem apprime toti patriae necessariam existimavit, ut huic malo maturum paretur remedium et tale, quod ad executionem possit devenire; nam error in principio parvus, in progressu maximus exsistit.

Foedera cum tali melioratione, in defectu Christianae societatis, cum Turcis paciscenda, ut quotiens Tartari Polonos incurrant, ab iisdem pace foederum inviolata libere incurrantur.

Stipendium, sudore cruento satis bene meritum, non amplius militibus prorogandum, sed ex futuris contributionibus praeteritorumque retentis ut illud exolvatur, se cum aliis rationibus in hanc sententiam pertrahi, tum illa potissimum, quod detenta merces apud Deum non sit impunita, declaravit.

Iniuria Archiepiscopi licet se permoveri, tamen in eum, qui est incupaltus, nisi iuridice huc vocatus fuerit, nihil posse aequum iustumque statui [1]).

Legationem Sueticam non solum audiendam esse, sed et rebus omnibus S. R. Mtis eo studio consulendum providendumque, quo nos ornare, tueri atque omni felicitate omnibusque bonis cumulare Eius

[1]) Tego ustępu niema w dyaryuszu pierwszym wcale.

Mtas R. dignetur. Quod ipsius personam spectat, petiit S. Mtem R., ut de illo ita persuasa sit, tanquam de eo, qui omnium beneficiorum a R. Mte tam communiter toti Rpcae, quam etiam sibi abunde collatorum gratum se omnibus modis declarare ubique locorum velit, idemque praestare semper paratus sit.

Vota Senatorum.

In sententiam Magnifici Hieronymi Gostomski Palatini Posnaniensis omnes plane senatores unanimiter iverunt, utpote Palatini atque Castellani, ex quorum numero Palatinus Ravensis Wilkanowski[1]) in quorundam odia senatorum prudenter invectus est privata, dicens, cupiditate, iuvenili consilio, intestinoque odio Ungaros periisse.

Tres tantum Palatini: Smoleński[2]), Nowogrodzki[3]), Brzeski[4]) diversae a Catholica fide religionis, etiam ordinatam belli societatem renuebant, illi versiculo innixi: Moribus antiquis stat res Romana virisque; maiores autem nostri nihil unquam contra Turcam adversi moliebantur.

Votum Zebrzidovii supremi Regni Marsalci.

Restat, ut ad officiales, tertiam partem senatus, veniam, ex quibus nemo non concordes senatorum animos secutus est. Ut incipiam a Zebrzydovio, supremo Regni Marsalco[5]), inter officiales primum tenente locum, hic illorum vota eleganti suo consensu approbavit. Duo vero potissimum singularia in voto Marsalci notantur: primum est, quod societatem belli ideo Germani non prosequantur, vel quod de nostro ad eam consensu omnium desponderint, vel quod aliquibus huius vinculi conditionibus a nobis desideratis Caesarea Mtas offensa sit, vel quod suis Turcam viribus Germani se debellaturos sperent. Alterum vero, summum inconveniens in ordinem nuntiorum introduci, ut quod absque singulari particularique cuiuslibet licet maximae partis consensu decisum ibi fuerit, irritum illud totum reddere quidam studeant et tantam autoritatem inique sibi usurpent; quam neutiquam stare posse probavit, nisi aut paucorum particulari temeritate universalia vota infringi opprimique liberum sit contra omnia iura et privilegia libertatis, aut commune comitiorum consilium tollatur, propter quod ex omnibus Regni partibus prudentes viri convocantur, aut omnia irrita sint nulliusque valoris comitia propterea, quod in illis nulla conclusio reperiatur, cui aliquot voces non sint contrariae. Sed haec absurda esse maxima. Libertatem itaque nuntiorum in sententiis

[1]) Dnia 12 lutego; por. dyaryusz pierwszy str. 58.
[2]) Jan Abrahamowicz 21 lutego, por. dyar. pierwszy str. 56—7.
[3]) Teodor Skumin Tyszkiewicz; tamże str. 58.
[4]) Krzysztof Zienowicz; tamże str. 58—9.
[5]) Por. dyaryusz pierwszy str. 68—69.

ferendis hanc solam esse dixit, non ut non liberum sit toti illorum coronae, refragantibus paucis, conclusiones de rebus diu agitatis facere, sed prout id liberum sit praestare, ita liberum quoque animi sententiam libero homine dignam cuilibet nobili in medium ante universalem conclusionem libere proferre. Idem legem sumptuariam graviter urgebat, duplexque praesidium patriae statuit: commensurationem et publicam expeditionem.

Votum R. P. Cancellarii.

Sed iam Zamoiscius Dux Exercituum sententiam dicturus est[1]); hunc ergo audiamus.

Satis magnam in sententiis eleganter ferendis temporis iacturam fecimus, nihil tamen, quod esset patriae salubre, quod nostrae genti gloriosum, illis perfectum esse videmus. Propterea licet lepos ornatusque verborum me deficiant et propter oris, palati atque dentium vigorem integritatemque canitie diminutam, quae mentis conceptus non ex animi sententia referunt et propter meam dicendi inopiam, quae nunquam me Ciceronem esse patiebatur: tamen nihil me defectus iste movet, cum manus, pes et animus ad patriae salutem tuendam satis strenue voluntati respondeant. Tum vero hoc periculosissimo tempore totis viribus res potius urgere, quam aliqua oratione concinna vos recreare mihi, quem periculorum speculatorem propugnatoremque esse voluistis, meoque officio incumbit. Pro cuius nostri muneris exigentia vobis denuntio, quod eo tempore, quo exordiis tantum defensionum immoramur, conclusioni, vel potius conclusionis executioni manus iam erat admovenda. Nam si omnium Christianorum acerrimus hostis bello est nobis persequendus, in fine Junii de patriae salute et gloria Dei cum illo toto Marte dimicandum venit: ad quod bellum apparandum in maximas temporum angustias incidimus. Si pax certis foederibus cum eodem paciscenda, huius quoque componendae impetrandaeque occasio videtur quodammodo iam elapsa. Multa enim sunt, quae nos de pace a Turcarum Imperatore obtinenda animum despondere compellant. Turcicus imprimis Czausius Soliman nunc in Valachia magnam fidei instabilitatem nostris exprobrabat: Quid vos, inquit, Poloni nostro Imperatori illuditis? uno tempore et foedus cum nostro Imperatore componere et societatem belli contra nos cum Rege Vienensi inire statuistis? Quod vero magis dolendum est, orationes comissariorum Cracoviensium praelo publicatae a Turcis evolvuntur, quibus non ad pacem, sed apertum contra nos furorem illos exagitari inflammarique, dubium esse nemini puto. Tartarus an re vera se nobis subiiciat, an subtili stratagemate nos cupiat in aliquam insperatam cladem coniicere, tempus revelabit. Ibraimo, illo exercituum Turcicorum in

[1]) Por. dyaryusz pierwszy str. 68—9.

Ungaria praefecto, alter quidam crudelis aemulus et navalis et terrestris praelii scientissimus adiunctus est, qui nuper Constantinopoli septenne indixit bellum; cuius tam diuturni belli intentio, nonne hoc etiam Regnum complexa est? inde quilibet coniiciat spe foederum a Turcis facile obtinendorum nos vehementer deceptos fore.

Quod attinet societatem belli, in qua post tot comitia, tot commissiones, totque tractatus velut post diuturnam navigationem portum iam aspicere nos existimabamus: haec quominus perfecta finitaque sit, quilibet id absenti parti vitium imputabit. Ut autem ex commissione Cracoviensi mentem Germanorum explorare potui, omni certitudine atque candore hanc societatem esse destitutam animadverti. Praeter Sanctissimum Christi Vicarium, communem omnium parentem, alium video neminem, qui res Christianas atque hanc societatem, primarium Christianitatis propugnaculum, omni ratione atque modo omnique cupiat studio promovere. Explorandum ergo animum Ill. Cardinalis Caietani, Legati a Latere, censeo, ut nos resolvat, utrum aliqui ab Imperatore sint nuntii affuturi, qui ad commissionis negotium perficiendum plenariam facultatem, eumque, quem optamus, candorem animi allaturi sint; qui si non adfuerint, facile quisque gentium colliget, quod nec ex Tua R. Mte, nec ex nobis id promanet, quominus haec pia necessariaque atque toti optata saeculo confoederatio eo tempore constiterit.

Infecta societate, nihil aliud a nostro collegio suaderi video, nisi ut gratia componendae pacis cum eodem ad Turcam mittamus. Quid, si ad omnia foedera nobiscum contrahenda se facilem idem praestiterit, eritne illi confidendum? minime; cupiditas dominandi nullis foederibus nulloque iuramenti sacramento coërceri potest: quae tanta Othomanicae generi innata et plane cum ipso lacte ex uberibus parentum exsucta est, ut nulla maior vel ex monimentorum involucris erui, vel in hoc lunae concavo investigari possit. Hac cupiditate Turcae inflammati, plane iam linceis oculis universas huius Regni partes ita perlustrant, explorant atque speculantur, ut quidam Czausius Othomanicus talem censuram de nostra patria ediderit: Po Sandomierz nieźle, dalej piaski. Quod ipsius nigro lapillo signandum avaritiae symbolum cum nobis innuat atque auguretur, quid isti heluones voraginesque regnorum cogitent, tum in ista extenuatione ulterioris Poloniae ne halucinemur, atque in hanc de illis opinionem sinistram incidamus, quod propter vilitatem glebae sint hoc Regnum floccipensuri.

Omni argento atque auro captivos illi praeferunt, quorum se maximam in Polonia copiam sciunt adepturos. Haec vero et gloriae huius gentis celebritas et omnium Christianorum praeclare de nobis existimationis splendor laedit eorum oculos, pungit animum, duraque livoris cus-

pide eorum intima sauciat, neque nos ab illorum perfidia et dolis esse liberos immunesque sub pactis foederibus patietur. Quis vero eam opinionem similem insaniae concipere audebit, ut Regnum Poloniae hunc Tyrannum in suo ulteriori progressu post tergum a servitute immune relicturum arbitretur? Deinde, quae firma nobis cum Turcis pax esse potest, cum isti debellata Polonia, ceu effractis foribus ad aliquam arcem, sic ad reliqua Christianorum regna facilem sibi aditum fore polliceantur? Quod vinculum inter illos et Poloniam constare poterit, cum totum se orbem terrarum nobis ipsis putant suae ditioni subiecturos? Tanta est Turcarum cupiditas, quae levius adhuc quodammodo esset extimescenda, nisi illam summae impietati et barbariei coniunctam esse perspectum haberemus. Gens Romana, reliquis nationibus illa prisca aetate virtutum et pietatis cultu excellens, et apud quam illa lex martialis primum tenebat locum: iusta piaque bella gerunto, licet omnium terrarum debellatrix extiterit, tamen hanc solam dominandi cupiditatem non potuit debellare, in eiusque gratiam perfidiae maculas toti notandas posteritati non exhorruerit. Nam cum Romani pacem cum Carthaginensibus percussam haberent, Massinissam contra eosdem instruunt, ut illorum omnium [1]) rerum copia vires florentissimas debilitaret. Hanc posteaquam ille Romanis strenue operam navasset, se non fore alienos a renovatione foederum, quorum violationis eosdem insimulabant, a Massinissa fractis Carthaginensibus denuntiant. Ac primum vades pacis, primarium ex urbe iuvenum florem loco obsidum accipiunt. Interim ex improviso Massinissae vestigiis duplex Romanorum exercitus accurrit, sub cuius adventum sufficientiores foederum obsides puta, arsenale: elephantos armaque omnia exposcunt. Nec ista obsessi denegant, atque se ipsos florentibus parentum deliciis omnique ferro exarmare pacis gratia non verentur. Tunc demum: Cedite ex urbe in montem vestrae mansioni assignatam, pacem vobiscum, non cum muris, quae funditus nostra vi corruent, pacti sumus. Captos se Carthaginenses dum vident atque fidem Romanorum in perfidiam dominandi cupiditate degenerasse, gemunt, omnia referunt in arma: cultullos, vomeres et quidquid erat sive ex auro, sive ex argento, sive ex quolibet metallo conflatum, convertant in gladios, aedificia domorum in navium structuras, ipsos etiam mulierum capillos in armamenta. Fortiter gravem diuturnamque propulsant obsidionem, donec universo exhausti commeatu omnique belli nervo destituti, in potestatem Romanorum veniunt: urbs funditus eversa est, cives mutare sedem compulsi. Ita in locum iustitiae, quae iusta piaque bella gerere praescribit, fictam iustitiam, quae prudentibus incautos vult subesse,

[1]) W RP.: omni.

cupiditas dominandi supplantavit. Invenit semper hostis, unde perfidia virtutis colorem astruat; si illa gens, fidei virtutisque studiosa, tantur concipere patrareque scelus non erubuit, quid de hoc perfido hominur genere suspicari debemus, quod ex duobus supra viginti pastoribus i auxilium Saracenorum vocatis in tantum et super omnes Saracenos e supra magnam Christianorum partem tamque terribile Imperium alii perfidiae evolavit. Sed caret Turca fuco iustitiae? imo abundat. Omnium caliginum, quibus iustitiam et fidem offundunt, haec praecipua ex Maho meti Alcorano vobis hoc tempore examinanda sufficiat: sicut potentio bellua carne debilioris vescitur, ita potentior Rex debiliorum Regum interitu atque caede vivere et vigere debet. Quis iam Othomanicae fide confisus non omnia cum Turcis foedera omni ruinae obnoxia putabi hac primaria lege apud illos stante et locum sacrosanctae legis sib usurpante?

Hac una Mahometi blasphemia omnis iustitia, omnis pax, omni fides, omnis amicitia, omnis denique virtus ex mundo tollitur. O insanam et a brutis petitam iustitiae rationem! Sicut ergo Romani novam Car thaginienses illorumque patriae exitialem sapientiam edocuerunt, dum incautos prudentibus parere iubent, ita maturo Turcica iustitia, vel po tius perfidia est ediscenda, ne illius imperiti atque Turcicae fidei con fisi eoque modo in omnes partes securi turpissima clade occumbamus Huic novae et antea inauditae iustitiae, qua res Turcica crevit, negligenti Christianorum proh dolor ancillatur; neque enim insigni aliqua fortitu dine, ut Magni Alexandri imperium, sed summo torpore atque veterno eorum, qui Christum profitentur, Othomanica rabies in tam amplas orbi partes progressa est. Occupatur a Turcis Calliopolis et alia mox eiden vicina urbs; nostri quid valeant? coniugium vini et caula porcorum occu patur. O execrandam levitatem et negligentiam! Natura comparatum est ut sicut ex parva scintilla magnum erumpit incendium, ita ex parvo malo maximum periculum generetur. Sed audite, per Deum immortalem audite, quibus nos Turcae pollicitationibus ad se cupiant allicere. Mos enim eorum est, ut dum singulari suorum exemplo maiorum se aliquid prae stare velle promittant, Solimani fidem atque virtutem ea in re imitaturo polliceantur. Egregiam sane fidem Solimani, omni perfidia magis exe crandam, qui cum haberet uno cum Regulo foedera sacramento iuri iurandi egregie munita, ea, tantum abest, ut pro sacramenti debito in corrupta retinuerit, ut etiam eorum dulcedine inescatum Regulum, ea dem illi rumpere truculenter non vereatur. Nihil enim mali suspicanten adversam simulans valetudinem, iamque ideo extremam exhalare animam prae se ferens, Fereth Bassa amice invitat, eundemque obsecrat, ut exe citui suae fidei commisso praeesse atque ea in re fidelem suo Imperi

tori operam accomodare velit. Venit ille cum amicis et quam ab hoste aperto mortem non speraret, hanc a perfido amico turpiter est perpessus: nam et ille et eius filii crudeliter iugulati, provincia vero ipsius in praedam Solimano venit. Est profecto, cuius se fide Turca iactet! est, cuius exemplo Poloni ad bene sentiendum de fide Turcica merito protrahantur! Satis iam de fide Turcica dictum esse puto: restat, ut quid facto nobis opus sit, concludamus. In hac ergo et societatis Christianae et fidei Turcicae incertitudine unum ex his faciendum esse video: aut societas ineunda erit, si nostris Christiani postulatis responderint, aut nuntius ad Imperatorem Turcarum gratia foederum mittendus, cuius vestigiis exercitus ad fines Regni subsequatur atque ibidem stativa teneat, donec in hanc vel illam partem responso hostis resolvamur. Dum huic primariae consultationi immoror, scio et domesticis exorbitantiis certum opus esse aliquod remedium provideri. Nam et transactio Będzinensis et autoritas comitiorum et legatio Suetica et confoederatio prudenter citoque sibi volunt consuli; neque id silentio transeundum est, quod contumeliarum convitiorumque certamen in viscera patriae a quibusdam introducatur: quorum ego lites iudiciali processu decisas cuperem, ut illi, qui rei extiterint, dignum luant supplicium, qui vero contumeliose inculpatum se declaraverit, malum sibi paratum in autorem calumniae Regis decreto retorqueat. Non placet amicabilis tali in articulo compositio, qua ut plurimum flagitium celari et velut quodam velamine obtendi solet; si tamen et haec transigi quiete poterit, neque ab illa me fore alienum propter bonum pacis declaro. Sunt et alia multa incolumitatem patriae aegre afficientia, a quibus me universalis Rpcae salus avocat, ne illam tanquam navem sine remo in hoc naufragio relinquamus.

Nam sicut ille praeclare suam collocat operam, qui ornamentis bene constitutum domum non vulgaribus expolit, ille vero, qui cum incendio aedes consumi incipiunt, tunc neglecto igne rem familiarem vult exercere, insanit: ita cavendum quoque nobis est, ne hoc tempore reducendis in ordinem exorbitantiis occupati, salutem patriae interitui proximam negligamus et ita insanire potius, quam sapere videamur. Hoc unum nequaquam est eo in loco reticendum: ut militibus stipendia merita quamprimum exolvantur; quibus et meam adiungo familiam, quae una mecum in praeteritis sex mensium excubiis eadem opera, idem stipendium publicum cum illis merebatur. Ex publico aerario Mielieczki Palatinus Podoliae, Dux exercituum, familiam semper alebat; ex hoc et alii; quod dum stipendium urgeo, ne me facultatibus meis propriis indulgere putetis, cum et bona omnia et vitam pro salute patriae, cum necessitas poposcerit, profundere sim paratus; aequum hac in re servare volo, ne et in patriam, si postulaverit, immitis et in prolem meam, si id quod

illi debetur, ab eadem alienaverim, iniurius existam. Eo fine bona Rpcae sunt fundata, ut ex illis bene meriti, iique potissimum, qui patriam armis defendunt, praemia consequantur. Sed accusant militem plurimi, quasi illorum posessiones suis stationibus exhauserit; de quo non ignaros vos esse velim: commodiore loco miles statui collocarique non poterat, quam in eo, unde et Tartarus tam in Valachiam, quam in Poloniam irruens reprimi, et Turcarum aliqua vis, si ex Ungaria huc progredi vellet, retardari posset. Hos ergo milites eorumque stationes meo tueri officio incumbit, qui in spem stipendiorum vehementer exinaniti sunt. Illi, qui turmatim villas spolia exercentes obeunt, neque se nostro officio conscribendos praesentarunt, omni patrocinio excluduntur, in quos atque etiam illos, qui sine licentia conscripti discedunt atque ius nostrum militare, patrato scelere, fuga declinant, lex aliqua nova necessario venit sancienda.

Sed cum de stipendiis militum dico, objiciet mihi aliquis: Ergo tu contributiones urges? Maxime, et te illas, et ipse easdem pendere volo, ne loco liberae contributionis servile tributum Turcis pendamus.

Iamque iterum id, sine quo meam de sociali bello concludere sententiam non possum, repeto: explorandum esse Cardinalis Caietani animum, ut quid Germani ratione huius societatis agere nobiscum decreverint, candide nobis aperiat; si nihil ex votis nos inde consecuturos responderit, ut nuntius propter foedus paciscendum in Turciam proficiscatur, eius autem vestigiis exercitus adhaereat, responsumque Turcicum ad utrumque idem paratus expectet, ex re atque integritate patriae id fore provideo. Interim urbs Regia, insigniorum huius Regni inaugurationisque atque coronationis Regum Poloniae antiquum diversorium, quam fortissimis praesidiis muniatur, ne cum diademate sicut Hungari cursitemus. Ante hanc urbem unum atque alterum antemurale collocandum extruendumque, super Niestrum aliquot etiam propugnacula necessario erigenda.

Cum Ducatu Moschoviae foedus post aliquot expirat annos, et illuc a statibus Regni sciscitandum, quid Mosci facere velint, mittendus est nuntius.

Hoc est consilium nostrum de salute patriae; quod dum concludere volo, venit mihi in mentem Hannibal, quem cum Carthaginensis incendium classis spectantem quidam argueret, quod siccis illud oculis intueretur, respondit: plorare diu iam rem apud se deploratam non oportere. Non ego vos cum Hannibale imminens hoc Rpcae periculum deplorare volo, cum pueris tantum mulieribusque flere sit innatum, verum cupio, ut imminentis periculi mala diligentius mecum expendatis. Statuite vobis in animo illam luctuosam omnium rerum atque ordinum cor

fusionem, cum vestri subditi vobis dominabuntur, vos autem a rostris ad rastra, ab armis ad ligones convertemini. Ponite vobis ob oculos nefarium illud spectaculum, cum uxor tuae utriusque fortunae consors, cathena ferrea constricta extremum execrandumque vale, vale tibi dicet, atque in singultus et lachrymas tota diffluens frustra noctes diesque eiulabit. Imaginemini illud Gomorraeum impudentiae theatrum, in quo vestri filii, quos partim flos aetatis, partim elegans vultus caesaries, partim venustus corporis habitus pulchre ornavit, eam vim incurrent, quam cum natura quilibet vestrum horret. Imaginemini et illud dignum fulminea conflagratione venale forum, in quo mangones hic tuum fratrem, hic amicum, ille patrem, alter sororem, te vidente et connivente, venum exponent atque illorum nudis apertisque corporibus turpissimam nundinationem exercebunt. Imaginemini denique illud non multis mensibus remotum tempus, quando vestri amici, vel sanguinis, vel alicuius necessitudinis vinculo vobis devincti, ut capiti suo praetium statuant, variis tormentis excruciabuntur; quando loco epistolarum articuli primum ab eorum corpore avulsi, ut eos redimere misereamini, tandem etiam in ultionem prolatae redemptionis, in vestras aedes capita defferentur; quando Cracoviae situm regale solium bellua Othomanica conscendet, ibidemque Falaride truculentior, Messala crudelior et quibusvis tirannis immitior, iura vestrorum direptionis bonorum, iura vestri sanguinis absque misericordia profundendi, suis bisurmanis dicet. Tunc universa, quae maiori vobis erant solatio, gravissimum parient dolorem; tunc libertates vestrae in duram acerbamque servitutem degenarabunt; tunc privilegia longissimi anteacti temporis usu inconsumpta evanescent; tunc coria atque membranae, quae fuerant privilegiorum receptacula, equorum terga ephipiis lacerata vestient; tunc sigilla in pristinum cerae usum recident atque convertentur, fluvius autem Poloniae celeberrimus Istula non iam oneratus frumentis, sed vestro cruore vestrisque cadaveribus infectus Gedanum defluet. Eia, propter Deum, ante tempus haec provisa expendite, et ne haec omnia vestra negligentia sibi advocetis, nunc serio consulite!

Recenserem vobis maiorum virtutes, commemorarem summam erga Rpcam pietatem, revocarem in memoriam catholicae fidei ingens studium, nisi ipsius patriae hoc esse munus intelligerem, quae hac tristi quaerimonia nunc singulos alloquitur: Fili mi, ego ducentis fere et mille annis fines huius Regni dilatabam: et tu uno anno eosdem in summas contrahi angustias permittes atque patiere? Fili mi, ego non uno torrente sanguinis, non unius exercitus clade, non uno contra hostes bello hanc pacem, qua nunc frueris, apud posteros tibi mercata sum: tu propter unius timorem belli illius eris prodigus? Fili mi, septingentis annis Iesu Christi salvatoris nomen cum tuis parentibus hic colui, hic adoravi:

tu mearum virtutum posessione vis te contra omnia divina atque humana iura exhaereditare, tu Mahometi nomen, proh scelus! vis invocare, tu templorum ad gloriam Dei eiusque sanctorum immortalem memoriam fundatorum et iam magna in parte in speluncas quorundam insolentia redactorum, has inquam reliquias vis tradere Turcis prophanandas? Haec est nostrae matris nostraeque patriae quaerimonia; ego etiam minimus huius matris filius minimusque Polonae Rpcae servus et Tibi Omnipotens Deus, cui universa cordis patent arcana, et Tuae R. Mti et tibi inclito senatui et vobis omnibus Regni ordinibus testatum esse volo, quod ex debito officii mei pro gloria Dei, pro patriae salute, pro Tuae R. Mtis perpetua laude meum effundere sanguinem sim paratus. Suntne adhuc sive in senatorio, sive in equestri ordine aliqui, qui nunc, nunc inquam et Christo et patriae amorem testari suum renuent? His ego dictum esse volo, quod flumina, campi, silvae brutaque etiam animalia contra vestram negligentiam et impietatem insurgent, atque flagitiorum sentinam, blasphemiarum paludem, sacrilegiorum colluviem, Christi fidei Christianorumque omnium voraginem Mahometi legem in hanc regionem vestra socordia introduci protestabuntur, eoque nomine coram extremo Dei iudicio vobis causam dicent. Ad extremum, si vos nihil ista movent, moveat hoc saltem ultimum, quod et Deo et angelis et omnibus gentibus eritis opprobrium, atque non solum in hac vita perpetuam sub Turca servitutem, sed etiam in inferno aeternos cruciatus sempiternaque sub Lucipero supplicia incurretis. Tu Iesu Christe nostri miserere, tu luem pestemque Mahometanam hic grassari non sinas atque ex Tua clementia largire nobis, ut sicut Te a principio, ita et ad finem Deum nostrum profiteamur.

Haec fuit Joannis Zamoiscii Ducis exercituum sententia; quam cum divinus senex summa canorae vocis gravitate gestuque heroico ceu primarius in Regno hoc periculorum imminentium provisor atque idem repulsor in senatu referret, neminem auditorum comperiebam, qui vel perculsa consternataque facie, vel genis lacrimarum rore perfusis non conspiceretur. Rex ipse sacrosanctis lachrymis eius sententiae subscripsit; reliqui vero officiales [1]), Leone Sapieha Cancellario Lithuaniae inter eosdem eminente, illi ex ordine succedentes, quam tacito animorum consensu amplexabantur, ad eandem voce aperta consenserunt.

Terrestrium nuntiorum expeditio.

Postquam senatorum super conventualem propositionem vota atque suffragia ad hoc littus appulerunt, — sit vero hoc antiquo usu receptum, ut semper nuntii terrarum eadem vota praesentes auscultare, finitisque ipsi etiam super quodlibet propositionis punctum Palatinatuum consensum sibi prius invicem, deinde ex commun

[1]) Lew Sapieha, Gabryel Wojna, Dymitr Chalecki; por. dyar. pierwszy str. 85.

voto Regi denuntiare consueverint — tunc iam per R. Mtem sui officii admoniti sunt[1]), ut ad suum usitatum sententiarum diversorium concedant atque ibidem exemplo senatorum, omnium litium posthabito strepitu, concordes super propositionem tantum Palatinatuum decisiones proferant et quomodo hoc incendium ex Pannoniae cineribus in aras et focos patriae erumpens restinguendum sit, hoc unum consulant; illorum rem agi, illorum saluti haec pericula imminere, illis maximam ergo curam adhibendam esse, cui toto pectore eosdem innixuros R. Mtem non dubitare.

Hucusque primae alteriusque septimanae Comitiorum acta quodam modo ordinata recensuimus; dum vero eundem ordinem in sequenti descriptione retinere cupio, nequaquam illum in hac futura rerum confusione praestari posse fateor. Hic enim omnium rerum congeries, hic senatorum partim iudicia, partim arcana consilia, partim postulatorum a nuntiis interpositorum decisio, partim legationum expeditio describenda venit; hic nuntiorum variae lites aperiendae, ad quas dum progrediar, ex aperto serenoque in nebulosum me coelum progressurum video, namque turbati similitudo ad purum tranquillumque aërem ea senatoriae consultationis ad equestrem.

Utut est, cum iam tertiae septimanae die Lunae[2]) nuntii mutua inter se consilia iuxta propositionem Regiam de patriae defensione inire deberent, tum de Visniciensibus nuntiis recenti quorundam nuntiorum adventu contentio excitatur. Quae per aliquot dies diversis animorum sententiis cum aleretur, eo res devenit, ut rem priori septimana decisam non debere reintegrari censuerint, eaque ratione Visnicienses nuntii iuxta priorem decisionem officio suo exautorati sint. Aegre dum aliqui Visniciensium nuntiorum id accipiunt, cum aliis nuntiis, postulata sui consessus defferentibus, se coram Mte R. sistunt nihilque in Palatinatum Russiae, nuntiis eius Palatinatus explosis, posse in hoc conventu statui protestantur. Ex unanimi senatorum consilio eorum protestatio a Rege ita expuncta est: partim Mtem R. optare, ut haec semina discordiarum omni Regno nocivarum, dum in herba sunt, ab ipsismet propter bonum patriae elidantur, partim debere illos legitimae suae exautorationi ab illorum collegio in eosdem pronuntiatae libenter parere. Nam sicut in iudicio Tribunalis Regni in illum etiam Palatinatum decreta statuuntur, cuius deputati absentes fiunt, et in conventibus praeteritis tam nuntiorum, quam senatorum magna pars, aliquando dimidia desiderabatur, attamen illorum edicta et constitutiones nunquam absentium temeritate convellebantur, ita eorum, qui legitime nuntiis annumerari non poterant, necessario secessu futuris huius conventus

Contentio de Visniciensibus nuntiis reintegrata

[1]) por. dyar. pierwszy str. 86. [2]) dnia 25 lutego; por. dyar. pierwszy str. 87.

etiam in Palatinatum Russiae constitutionibus nihil derogatum fore. Caeterum neque illorum privatam protestationem nomine nuntiorum factam valere, quibus et res et nomen huius officii, ipsorummet collegarum auctoritate ademptum est.

Postulata deinde nuntiorum inferebantur: [1])

Postulata nuntiorum

1. Ut miles, terrarum Cisalpinarum et Ruthenicarum possesiones bonaque suis stationibus exhauriens, abrogatur. R. Mtas respondit: licet finitimas Turcicae ditioni partes exarmare sit periculosum, tamen quia salubre illis hoc videatur, R. Mtem votis illorum se accommodaturam.

2. Ne salaria nuntiorum procrastinentur, quae R. Mtas thesaurariis solvere demandavit.

3. Ut militum licentiae, ad omnem vim et rapinam solutae, rigore iuris habenae contrahantur. De his et ipse Dux exercituum se iustitiam administrare semper paratum esse, modo prius isti violatores accusentur, declaravit, et R. Mtas Ducis exercituum officio aliquam socordiae notam eo nomine inuri non licere, cum nemo reus esse possit, ubi actor non praecesserit, verum et nunc eos milites, a quibus iniuria affecti sunt, saltem in iudicium prius vocentur, debitas excessui poenas statim luituros pollicita est.

4. Quarto loco quatuor simul postulata sequuntur: Estonia, confoederatio, nobilium ratione bonorum haereditariorum post curiam evocatio, vacantiarum distributio, quorum decisio in consultatione R. Mtis pendet.

Fuerunt et alia, quae omnia si hic enumerarem, laterem me lavare multi intelligerent, consulto ergo haec praetereo.

Vocat enim nos ad se Cardinalis Caietani legati a latere illa ratione societatis belli, cuius gratia aliquot iam comitia instituta fuerant, resolutio [2]), quam in sententiis super propositionem suis senatores a Caietano exposcendam suaserunt. Tale ergo Caietanus, aliquot senatoribus in suum hospitium a R. Mte missis et tam de adventu oratorum C. Mtis quam de sequenti continuatione tractatuum Christianae confoederationis percuntantibus, responsum dedit: Aegre C. Mtem id accepisse, quod in actu commissionis Cracoviensis nihil magis Poloni exposcerent, quam ut transactioni Będzinensi satisfiat, cuius rei executio diminutionem quandam eorum familiae dignitati videtur irrogare. Propterea vero C. Mtem ad comitia oratores nullos misisse, quia tractatibus foederum cum Turca suos legatos interesse rem suae Mti ignonimiosam C. Mtas arbitrata est. Nunc

Caietani de societate belli resolutio

[1]) Por. dyaryusz pierwszy str. 92 (petita wniesione przez Podsędka Sędomirskiego, Marcina Suskrajowskiego) i str. 95, odpowiedź króla. [2]) Por. dyaryusz pierwszy str. 86.

'ero se ex instituto iam in Italiam discessu per supremum Christi vi-:arium revocatum et sibi per eundem demandatum esse, ut quinque Eius Sanctitatis nomine in praesentibus comitiis a statibus huius Regni postularet:

1. Ut talia cum Turcis Poloni ineant foedera, quae et toti Christianitati non sint propter illorum vilitatem execranda, et ne ita Polonos suis laqueis irretiant, ut ex illorum nexu se et suam libertatem in perpetuum nequeant explicare.

2. Ut nihilominus Poloni cum Germanis sartam atque tectam inter se amicitiam foveant.

3. Ut Principem Transylvaniae fraterno amore prosequantur.

4. Ne Tartaris in Poloniam per vicina Christianorum regna transitus pateſiat, qui licet per alia loca penetrare eo possint, tamen magno beneficio rem Christianam affectam iri, si hac illis via precludatur.

5. Quandoquidem Moldavia in duas dividatur provincias, quarum alteri Rex Poloniae imperat, alteri Princeps Transylvaniae, illique Rex Polonus Hieremiam praefecit, huic Princeps Transylvanus Michaelem, qui uterque tamen tam Hieremias, quam Michael vexillo ab Imperatore Turcarum accepto omagium eidem praestiterunt, ne Poloni in praedictam Transylvani ditionem excurrant, cum Transylvanus viceversa idem nequaquam commissurus sit.

Demum in conclusione postulatorum Caietanus posuit, si Poloni de hac belli societate secum quidquam statuere velint, cavere se bona fide C. Mtem id universum, quodcunque a se constitutum fuerit, ratum et gratum habituram; denique curae hoc sibi maxime fore, transactioni Będzinensi ut satisſiat.

Talis erat de adventu C. Mtis oratorum nec non de belli confoederatione in hoc conventu finiendae Caietani resolutio. Est profecto, cur Poloni de fide et candore Germanorum bene persuasi esse debeant, qui Polonos ad belli societatem ancipites totis precibus invitare, ad eandem vero paratos resolutosque negligere non verentur; si hoc committunt in viridi, quid in sicco facturi sunt? Sed habent iustam causam, cur oratores huc suos ad perficiendam societatem non miserint: indignum (aiunt) videbatur eosdem tractatibus foederum cum Turca interesse. Hos ego tam iniquis suspicionibus de Polonis laborantes interrogarem: ad quorum instantiam sunt comitia haec instituta? ad Germanorum; cuius rei gratia? finiendae belli societatis. Ergo non causa pacis componendae cum Turca, quam temere Polonis obiciunt, et dum simulatam amicitiam hac excusatione calva ceu honesto quodam praetextu obtendere atque celare cupiunt, innati erga hanc gentem odii certa argumenta indiciaque produnt. Ostrovius quidem superiori anno ad Imperatorem Turcarum munere legationis

perfungebatur, sed illam legationem ob constituendam cum Turcis pacem susceptam fuisse nemo sanae mentis affirmare potest.

De nova propositione nuntiorum

Absoluta declaratione Caietani de simulata Germanorum propensione ad belli societatem cum Polonis ineundam, exorditam telam continuo et quod nuntii terrarum a propositione Regia adhuc supersedeant, sed alii de Estonia, alii de confoederatione, alii de sacrosancta Graecorum cum Romana Ecclesia unione ante propositionem prius dicendum esse in decursu tertiae septimanae contendant, prius neminem latere volo, deinde sequentium septimanarum gesta aggredior.

Primae Tartarorum legationis expeditio

Die Solis quartae septimanae Nuntius Tartarorum [1], qui superioris anni primo adhuc vere partim propter donativa, partim ut Cosaci ex Niepro penitus tollantur, in Poloniam venerat et cum tali sua legatione ad comitia in Regno detinebatur, tale responsum accepit: Non esse situm in potestate Regis Poloniae Cosacos ad extremum illorum interitum profligare, cum illa latronum, non tantum ex Polonorum, sed Tartarorum etiam atque Turcarum profugis coadunata colluvies hydrae speciem referat, cui nova in locum amputatorum capita repullulant, quae non minus Polonis, quam etiam Tartaris hucusque semper fuere perniciosa. Nondum enim omnia pristinae sanitati atque vigori sunt restituta, illorum caede, rapinis, flamma, ferro inflicta patriae vulnera, quae conscripto tandem exercitu a iugulis suorum depellere coacta est. Autores huius conscelerati gregis alii iam morte sua debitam latrociniis poenam solverunt, alii eandem parvo temporis intervallo perpessuri. Quare cum ea perditorum manus tantum abest, ut aliquo Polonorum patrocinio atque tutella gaudeat, ut etiam tamquam virus exitiale et pestis a corpore patriae summa vi arceatur, licere Tartaris pace Polonorum Cosacos ceu utriusque gentis hostes ad internecionem delere, et si placet, cum illorum asylo, cum vestigiis atque omni memoria e vita penitus eradicare. Quod attinet donativa, haec Poloni etiamsi per suum nuntium velint eisdem tanquam suis stipendiariis largiri, in hac tamen inter Casigereum et Galgam exorta divisione, atque hinc indequae de Principatu Tauricano suscepta hostili contentione, a se id tuto et ex animi huius gentis sententia praestari non posse.

Nova Tartarorum legatio

Postero die alter Casigerei Principis Praecopiensis internuntius diversam a praecedenti legationem peragebat [2]. Hic etenim Princeps cum propterea, quod cum exercitu Tartarorum in Hungariam non penetraverat, tum alias ob causas Galgae fratri suo (qui certa Tartarica legione Turcis

[1]) Dyaryusz pierwszy, str. 97, dnia 2 marca. [2]) Dnia 3 marca; por. dyaryusz pierwszy str. 97—8.

sub Agria strenuam navavit operam) ab Imperatore Turcarum suum Principatum esse loco praemii datum videns, omnes rationes et vias tentat et, ut aiunt, omnem lapidem movet, quomodo et furori Turcico et ambitioni fratris sui resistat; quo facilius commodiusque id praestare valeat, sub patrocinium atque tutelam Regis Poloniae pedibus manibusque sibi currendum declinandumque esse persuadet, internuntiumque suum cum litteris subiectionem continentibus ad Regem Poloniae mittit. Postquam hic Casigerei internuntius ceu quadrupes in terram proiectus Regiae vestis fimbriam osculo excepisset atque facie ad Regem versus in locum stationi suae assignatum antiquitus usitata consuetudine retrocessisset, primum prosperam valetudinem felicesque omnium rerum successus nostro Regi suum Principem gratulari, deinde fraterna studia officiaque maiora, quam sui antecessores praestiterint, eundem cupere Regi nostro quam maxime commendata esse per interpretem declaravit, demum legationis reddens litteras, commissa esse sibi quaedam arcana, quae nisi in arcano senatu posse narrari dixit.

Post discessum huius internuntii Tartarorum ad suum hospitium, secreta consultatio in senatu incepta tota septimana ad decursum usque ipsius continue duravit.

Interea nuntii terrarum, post varia litigiosaque praeludia rem ipsam aggressi, super propositionem Regiam Palatinatuum consilia iuxta illorum ordinem ex praescripto suarum instructionum coeperunt referre. Quae iam fortassis interrupto ordine continuata fuissent, nisi exorta duplex gravissima contentio: prima de unione Graecae Ecclesiae cum Catholica eademque Romana, altera de iudicando Nicophoro et Jano perduellionis utroque inculpato, eam interrupisset.

Quod unionem Ecclesiarum spectat, de hac posteaquam summa inter Nuntios disceptatio agitaretur, iidem in duas partes divisi ad senatum prodeunt [1]). Ab una parte, ex haereticis schismaticisque conserta, antesignanus [2]) professionis haereticae (hoc affirmans esse sibi commissum a Palatinatu suo) in hanc unionem asperioribus verbis invectus est, illa confoederationi vim inferri asseverans et accusans partim Regem, qui tantum abest, ut hanc novam in destructionem antiquae fidei Ruthenicae factam unionem impediat, ut etiam suo eandem patrocinio foveat promoveatque, partim a Rege deputatos sinodi Brzestensis praefectos, quasi discordes Ecclesias ibidem violenter sociaverint, partim Władicas et Ruthenorum pastores, quod iidem et se

De unione Ecclesiarum disputatio

[1]) Dnia 7 marca: por. str. 101. [2]) Był to Demian Hulewicz, który, jak mówi dyar. pierwszy »dość acerbe mówił«; posłował z województwa Wołyńskiego, które w instrukcyi zleciło swym posłom tę sprawę. Por. poniżej w Dodatkach Laudum Sejmiku Łuckiego.

ipsos et gregem sibi commissum a Patriarcha Constantinopolitano tanquam membra a suo capite abrumpere atque Romano Pontifici aggregare non veriti sint. Ab altera vero parte alter nuntius [1]) eiusdem Palatinatus legatum atque oratorem se professus est, verum inter articulos huius Palatinatus praefatam unionis societatisque Ecclesiarum refutationem, qua suus collega stomachabatur, non contineri asserit, ipsumque potius collegam suum esse omni refutatione dignum, qui cum haereticus existat, schismaticorum causam procuret in alienamque messem calcem immittat. Sicut autem hanc sanctam Ecclesiarum reconciliationem omnes plane in optatis habuisse, ita cum singulari Dei clementia perfecta sit, patriae de hac exoptatae diu concordiae accessione merito se gratulari.

Tunc iam, cum in omni genere virtutum, tum maxime in Catholica pietate illustris Leo Sapieha, Cancellarius Lithuaniae [2]), Sinodi Brzestensis primarius inter alios praefectus, et Regis et suorum in eodem officio commilitonum et Wladicarum, quos primus ille nuntius redarguebat, prudenter satis ornateque innocentiam tutatus est, neque Regem inquiens ad oboedientiam summi Pontificis Vladicas compulisse, sed ipsos a S. R. Mte petiisse, ut ad eam unionem dignaretur esse adiumento, quae tanto Rpcae non tantum Polonae, sed etiam Christianae emolumento foret; ipsos salvum conductum in Italiam proficiscendi a R. Mte implorasse; ipsos ex unanimi suo consensu Romam ex medio sui, cooperante ad id singulari Dei gratia, nuntios misisse atque per eosdem Romano Pontifici, supremo Christi vicario summoque Pastori, tanquam erroneas oves, Ottomanici lupi rabie atque violentia a proprio ovili reiectas, ad oscula sanctorum eius pedum debitum honorem atque oboedientiam detulisse; ipsos denique ad petitionem instantiamque Palatini Kioviensis Sinodum Brzestensem tam R. Mtis, quam etiam Archiepiscopi Gnesnensis Regni huius primatis, necessario ad id consensu accidente, libere constituisse. Neque a deputatis S. R. Mtis, quorum se unum fuisse praedicavit, aliqua vis sinodo illata, qui securitatam autoritatemque eiusdem ex officio suo tuebantur, sed partim a Palatino Kioviensi, qui et vires suas intenderat, ut hunc sinodum minis armisque disturbaret, partim a quibusdam haereticis, ex instinctu Palatini Kioviensis legationem terrarum Russiae ad piam Wladicorum libertatem opprimendam temere sibi usurpantibus, partim a Nicophoro Dedascalo, natione et professione Graeco, operibus Mahometano, Valachiae profugo, Poloniae vero perduelle atque proditore, et quod gravissimum,

Cancellarii Lithuaniae Unionis Ecclesiarum defensio

[1]) Kto to był, niewiadomo — dyaryusz pierwszy milczy o tem, wogóle całą tę dyskusyę o unii zbywa lakonicznie. [2]) Dyaryusz pierwszy, str. 101, zbywa tę mowę Sapiehy kilku słowami.

Turcicae servitutis callido subtilique administro, a cuius stupenda toti mundo impudentia summam vim Sinodus Brzestensis patiebatur. Neque Metropolitam Kioviensem eiusque Wladicas confoederationem minima in re violasse, qui scientes suos patriarchas: Constantinopolitanum, Alexandrinum, Antiochenum, Hierosolymitanum eo usque sub oboedientia Pontificis Romani permansisse, quousque Turcarum Imperator in suam potestatem eos non redegisset, qua constrictis primatum principatumque Romano Pontifici agnoscere capitale est, animadverterent autem se ipsos a Turcarum iugo Dei clementia esse conservatos, ad complexum gremiumque sui parentis reversi sunt, ad quem patriarchas converti vis Turcica non permittit. Quo facto et Polonae Rpcae libertati consultum est, quae sicut Turcicam servitutem omnibus modis horret, ita Patriarchae Constantinopolitano, ex arbitrio nutuque etiam Imperatoris Turcarum dependenti, huius Regni incolas administrationi subesse eadem Rpca quoties consideraret, toties Turcam in magnam partem Regni Poloniae per suos administros potestatem exercere vehementer dolebat. Haec fuit Cancellarii Lithuaniae prefatae unionis Ecclesiarum celebris defensio, qua in ordine quartam hanc septimanam ceu eleganti quadam coronide finio.

Valachica deditio

Tandem die dominico quintae comitiorum septimanae Nuntiorum Palatinatus Valachiae in frequenti Senatu legatio audiebatur[1]). Cum enim superiori conventu ipse tantum Hieremias Palatinus Valachiae se dominiumque suum Regi Poloniae fideli deditione subiecisset, tum nunc cum statibus etiam Valachiae eandem subiectionem reintegrare et per quatuor nuntios cumulatissime praestare opere praetium esse duxit. Hunc autem in perfungendo legationis munere isti nuntii ordinem tenuerunt, ut primus a Palatino, alter idemque monachus a statu spirituali, tertius a dignitariis Valachiae, ultimus ab ordine equestri deditionis commissam sibi provinciam obierit. Omnes autem sigillatim primum immensas Regi et Rpcae eo nomine gratias agebant, quod in tutelam et patrocinium hoc extremo illorum naufragio suscepti, plane a morte ad vitam restituti revocatique sint; deinde se perpetuos Regis et Regni Poloniae subditos profitebantur; ad extremum litteras suae absolutae deditionis offerebant. Absoluta deditione petunt sibi de Nicophoro Dedascalo iustitiam administrari, quem ex suis carceribus ad Palatinum Kioviae profugisse aiunt, illumque nefarium architectum totius Valachiae interitus extitisse, a quo interitu beneficio R. Mtis erepti sunt, asseverant.

Responsum nuntiis Valachiae ad capita legationis nullum est datum, sed illud in aliud tempus reiectum fuit. Post diem domi-

[1]) Dnia 9 marca; por. dyaryusz pierwszy str. 103.

nicam sequenti alia atque alia die Nicophori Janique iudicium agitatur [1]). Haec illius origo: Jani, cum equorum gratia coemendorum a Palatino Kioviae [2]) cum salvo conductu in Valachiam missus esset, litteras quatuor proditionis plenas una habebat. In oppido Szarogrod praefectus eiusdem oppidi nuncupatus Chrząstowski, hunc ex certis indiciis proditorem esse coniciens, comprehendit litterasque strophiolo et sigillo Turcico munitas apud eundem nihil litterarum habere se negantem invenit, quas Palatino Valachiae transmittit. Qui illico proditionis esse plenas Chrząstovio rescribit, et ut delatorem illarum asservet, serio monet; Jani interim fuga ad Palatinum Kioviae elapsus est. Tota rei series mox ad Cancellarium, deinde ipsum Regem devolvitur: artificem autoremque litterarum Nicophorum deprehendunt, qui affectata Graecae religionis pietate et singulari eruditione in gratiam Palatini Kioviensis se magnopere insinuaverat. Quare apud eundem Palatinum Nicophorus arestatur, per eundem pro Comitiis praesentibus statuendus. Hoc ergo iam tempore per primum atque alterum nuntium Rex Palatino instare coepit, ut hunc perduellem ad Marsalchum remittat. Verum Palatinus nolens illuc primarium suae fidei Graecae doctorem remittere, apud nuntios terrarum precario id obtinuit, ut propter illorum unanimem intercessionem in conventuali iudicio Rex Nicophorum iudicari decreverit. Tandem coram praefato iudicio Palatino Nicophorum statuente, Jani, primaria fax proditionis, ab Instigatore iudicii exposcitur. Hunc etsi causidicus non teneri Palatinum statuere, quod nec apud illum arestatus, nec pro illo citatus esset, iuridice contenderet, tamen quia aliquot ante diebus eundem se, posteaquam opus fuerit, praesentaturum coram Rege atque senatu bona fide obstrinxerat, decreto iudicii adactus postero die hunc ipsum Jani iudicio praesentavit. Ipseque Palatinus Kioviensis maerore non mediocri confectus, quod fortassis talia de Nicophoro et Jani nunquam sperabat, non expectans super eosdem progressum iudicii, Varsavia discessit.

Quinque vero crimina Nicophoro obicebantur:

1. Quod variis calumniis apud Imperatorem Turcarum Graecos alios quidem in necem, alios in supplicia, alios in gravissimas contributiones innoxios coniceret, quae iniuria, etsi nos non afficiat ut Polonos, tamen afficere debet ut Christianos.

2. Quod Valachiae iam iam imminentis interitus ille autor architectusque extiterit.

3. Quod a Sinan Bassa ad Zamoiscium Ducem exercituum, in Va-

[1]) Sąd na Nicefora rozpoczął się 10 marca. Por. dyaryusz pierwszy str. 104.
[2]) Konstanty Ostrogski.

lachia cum Tartaris decertantem, munus legationis Turcicae in perniciem Christianorum instructae obierit.

4. Quod occasiones Regnorum Poloniae in Turcicam potestatem redigendi, intercaptis a Chrząstovio litteris, Turcis describere ausus sit.

5. Quod Ducem exercituum veneno e vita tollere conaretur.

Propter haec crimina et Nicophorus et Jani in carceres deputati sunt; quia vero illorum iudicium multum temporis in conventu sumebat, certos senatores ad Marsalcum Rex adiunxit, ut per interrogata illorum examen faciant.

Reliquum tempus huius septimanae in iudiciis et postulatorum decisionibus consumptum est; tria postulata digna sunt notatu: Postulatorum decisio

1. De Estonia, de qua nihil se adhuc Rex statuere posse turbatis rebus Sueticis respondit.

2. De Episcopatu Vilnensi, quem cui Rex conferre debeat etsi sedulo cogitet, tamen nondum propter multorum candidatorum excellentiam sibi ea in re constare declaravit.

3. De evocatione nobilium post curiam, quorum iudicia in sanciendam ea de re constitutionem Rex limitavit.

Ultima iam comitiorum septimana restat[1]), in cuius initio speraret aliquis, serio rem ipsam Regni ordines esse aggressuros, cum hucusque praeambulis inhaererent. Sed is multum hallucinaretur: nam usque sub occasum die Lunae praecipui sex articuli statuuntur, in quorum decisione summa totius praesentis negotii consistit:

1. De patriae defensione.
2. De militari disciplina.
3. De unione Graecae Ecclesiae cum Latina.
4. De processu confoederationis.
5. De non evocatione nobilium post curiam.
6. De modo electionis nuntiorum ad comitia.

Ad quorum articulorum decisionem et sedulam de iisdem consultationem summa rerum experientia praestantes viri tam ex senatoribus, quam ex nuntiis electi sunt, iamque officium deputationis suae ipso vespere die Lunae[2]) inchoarunt. Ex senatoribus isti sunt deputati: Episcopi: Luceoriensis[3]) et Chelminensis[4]), Palatini: Cracoviensis[5]), Vilnensis[6]), Novogrodensis[7]), Deputatio ad articulos comitiorum

[1]) Od 16 marca. [2]) dnia 17 marca. [3]) Bernard Maciejowski. [4]) Piotr Tylicki [5]) Mikołaj Firlej. [6]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [7]) Teodor Skumin Tyszkiewicz.

Braclaviensis [1]), Cancellarii [2]) uterque, uterque itidem Thesaurarii [3]), Castellanus Leopoliensis Zolkiewski [4]).

Intercessio de Stephano Bathori

Eadem die octo senatores apud consessum nuntiorum terrestrium nomine R. Mtis et Cardinalis Bathori intercessionem summam pro Stephano Bathori interponebant [5]), ut propter beneficia Regis Stephani, quorum gratitudo eius cognatis praestari debet, indigenatus concessione, quo multae externae familiae in hoc Regnum insitae conspiciuntur, eidem cognato Regis gratificari velint.

Lithuanorum suspicio refutatur

Sequenti die [6]) Lithuani impatientes morae nominationis Episcopi Vilnensis communique rumore perculsi, quasi Rex Polonum in Episcopatum Vilnensem cooptare decreverit, in faciem R. Mtis senatorum consessu frequenti cinctae prodeunt atque partim in R. Mtem conqueruntur, quod iuxta privilegia sui Ducatus Episcopum Vilnensem Lithuanum renuntiare differat, partim accussant quoque senatorum diligentiam, qui, cum pro fide et conscientia legum et privilegiorum tutelam patrociniumque debeant sustinere, unde et nomophilaces appellantur, tamen R. Mti suadeant, ut contra Lithuaniae immunitates et iura propositum institutumque suum, Polono Episcopatum Vilnensem conferendi, audacter persequatur.

Ad hanc duplicem querelam duplex quoque responsum, aliud a Rege, aliud a senatu retulerunt, utroque iniquae suspitionis tam de R. Mte quam de senatu (qui nihil prius apud se habent, quam omnes suos conatus ad normam iustitiae iuriumque referre) asperiori oratione arguebantur.

Superest conclusio et finis comitiorum, quae cum certam patriae contra hostium incursus defensionem complecti deberet, omni penitus proch dolor est destituta, ut verendum graviterque extimescendum sit, ne tam periculoso tempore suscepta incassum magnae spei comitia exitiale aliquid Rpcae portendant. Dum autem multi nullitatis conventus causam investigare volunt, nodum procul dubio in scirpo quaerunt. Verum iam ad luctuosum hunc portum, cum laeto frui non licuit, nostri operis cursum dirigamus.

Deputationis convulsio

Cum ergo illa deputatio, aliquot ante diebus ex re et salute Rpcae instituta, quorundam male contentorum nuntiorum temeritate infringeretur, in qua potuisset et defensio scutumque nudo patriae corpori provideri et intestinarum tinearum

[1]) Janusz Zbaraski. [2]) Jan Zamoyski i Lew Sapieha. [3]) Jan Firlej i Dymitr Chalecki. [4]) Stanisław. [5]) por. dyaryusz pierwszy str. 110. [6]) 18 marca; tego epizodu niema w dyaryuszu pierwszym.

moles maxima in parte diminui, res universae pessum iam ruere labique coeperunt.

Nam die Veneris[1]) corona nuntiorum diversis aliisque conservandae patriae, aliis perdendae studiis in duas partes ceu quibusdam contrariis turbinibus distracta discerptaque est. Quare alia pars in senatum venit tristis et maesta, per Marsalcumque suum Regem atque senatores obsecrat, ut illi, qui et experientia et concordia et iudicii dexteritate maturoque consilio in hoc Regno pollent, turbulentis sui ordinis sententiis aliqua ratione moderentur, neque iam tutam sub patrocinio status equestris patriam fore sibi promittant, quibus alacer animus quidvis pro Rpca subeundi adest, modus ratioque id praestandi deest. Altera vero pars se non iam in senatu praesentem statuit, sed per unum internuntium Palatinatus Cracoviensis[2]) significat, ad nullas consultationes de patriae defensione se progressuram, donec prius exorbitantiae sublatae fuerint. Perculit hoc ita multorum animos, ut non unus auditorum ad istorum supremorum Regni consiliariorum novam sapientiam ingemuerit, qui neglecto incendio scintillam extinguere potius esse ducant.

Divisio nuntiorum

Tandem Vicecancellarius[3]) nomine R. Mtis totiusque senatus loco responsi multa conquestus est, multa super iacturam temporis frustra consumpti et super consultationum congeriem immensamque molem in arctissimos non iam dierum, sed horarum atque momentorum augustias opera nuntiorum redactam; multa super inordinatum comitiorum usum, quae cum propter constitutionem defensionis publicae indicta sint, illis tamen ad privatarum rerum curam et inutiles rixas sunt abusi; multa et in deploratum casum hunc patriae, quae tantum abest, ut omni orbata praesidio ab Othomanica servitute fortiter cervicem suum declinare tuerique possit, ut etiam saltim discretioni clementiaeque Turcarum exposita esse videatur; multa et in ignominiam dedecusque non ferendum, quod hic oratorum ex variis Regnis concursus suis scriptis atque rumoribus per totum orbem sparsis celebri gentis Polonae nomini atque gloriae advocabunt; multa et in eorum, qui domi relicti sunt, securam nimis de suis nuntiis confidentiam, a quibus cum vita et bonis suis omnibus extremo discrimini exponuntur; multa denique in ferum et plusquam crudelem nuntiorum animum, quod voluntariam sibi suisque mortem consciscant et ab ea nec precibus, nec orationibus ullis possunt recusari. Tam multa tamque gra-

Regis Vicecancellarii querimonia

[1]) dnia 21 marca. Por. dyaryusz pierwszy str. 111—112. [2]) Silnicki; por. dyaryusz pierwszy str. 112. [3]) Jan Tarnowski; por. dyar. pierwszy str. 112, gdzie mowa ta bardzo pobiednie zaregestrowana.

via Vicecancellarius dum contra nuntios conquestus esset, demum retulit, huius partis nuntiorum dimidiae submissa auxilii consiliique senatorii invocatione tam R. Mtem, quam senatum vehementer recreari; caeterum per omnia divina atque humana illos obsecrare obtestarique, ut ad pristinam, qua res Polona crevit, redeant concordiam, et qui nunc animis corporibusque disiuncti sunt, cras responsum atque consilium accepturi ad R. Mtem una conveniant.

Postero ergo die Saturni[1]) omnes iam nuntii se coram R. Mte praesentes sistunt, et cum in hanc sententiam tota die frustra tentatis persuasionibus pertrahi non possent, ut prius mortem quam naevos leviaque stigmata a corpore patriae amovere satius esse ducerent, iuxta illorum sententiam R. Mtas naevis primum medicam se manum adhibituram promisit.

Tandem die dominico[2]) nuntii Regni Poloniae exorbitantias et postulata iuxta ordinem Palatinatuum in senatu, ubi Rex tunc non erat, ad terminandum notandumque Marsalco suo recensebant, quae tandem idem Marsalcus una cum toto senatu Regi in cubiculo existenti denuntiavit. Diversae a fide Catholica religionis processum confoederationis ad futura comitia reiecerunt; nuntii autem Ducatus Lithuaniae licet ad propositionem Regiam, quam hucusque ne primis quidem labris attigerant, in hospitio Palatini Vilnensis aegre pertracti fuerant, tamen cum ea cautela, quod praeter Lithuanum in Episcopatu Vilnensi neminem alium passuri sint; demum ex communi consilio exorbitantias postulataque sui Ducatus R. Mti quoque denuntiant.

Exorbitantiarum postulatorumque enumeratio

Die Lunae[3]), ut omnia iam ad constituendam Patriae defensionem impedimenta et quasi remoras amoveret, ad hesterna Regni Poloniae Ducatusque Lithuaniae nuntiorum postulata singulaque illorum puncta sic ex votis omnium S. R. Mtas per Vicecancellarium respondit[4]):

Eorundem per R. Mtem decisio

1. Generalis omnium Regni Palatinatuum in territoriis praesentatio, vulgo dicta monstratio pro eo tempore, in quod nuntii consenserint, conceditur paceque Tribunalis Regni assecuratur. Omnes in illa praesentatione consultationes irritae et prohibitae.
2. Teloneatores iuxta antiqua instructaria vectigal exigent.
3. Litterae primae restium pro binis mittentur.
4. Mansio senatorum iuxta iura antiqua in integrum restituitur.

[1]) dnia 22 marca. [2]) dnia 23 marca; dyaryusz pierwszy str. 113. [3]) dnia 24 marca.
[4]) Dyar. pierwszy: Responsa na petita koronne, str. 113—117.

5. Monetae revisio censurae Tesaurariorum Regni eorumque officio committitur.

6. Ad Vartam navigabilem reddendam commissarii assignantur.

7. Mercenario militi ad rapinas singulari disciplina via praecluditur, modo illis comeatus libere venum exponant.

8. Lustratio quinquennalis bonorum Regalium et commensuratio fundi terrestris ad arbitrium et concordiam nuntiorum permittitur. Lustratores una deputantur.

9. Inscriptiones in Sądecz, Biecz et Oszwieczim, coram officio castrensi recognitae, perpetuitatis vim obtinebunt.

10. De servis et tumultibus superioris conventus binae constitutiones abrogantur.

11. Miles armatus sub vexillo stipendium merens in conventiculo caret loco, quem recuperat idem togatus.

12. Tempus conventiculorum iuxta antiquam consuetudinem praefigetur.

13. Deputationes Tribunalis Regni tolluntur, nec aliquod memoriale ab interlocutoriis, sed tantum a definitiva sententia solvetur.

14. Commissiones ordinata iuris via factae in dubium nunquam vocabuntur, citationes autem post curiam pro bonis nobilium abrogantur.

15. Granities Regni a Silesia et Hungaria iuxta constitutionem Augusti procurabuntur.

16. Census a cerevisia Cracoviensi revisioni Capitanei Cracoviensis demandatur.

17. Ad bona in Hungaria sita conventus Miechoviensis, dicta Lennak revidenda commissarii assignantur.

18. De bonis et successionibus post eos, qui vitam coniugalem extra sacramentum matrimonii duxerunt, constitutio ad arbitrium nuntiorum datur.

19. Ad violentias tam ratione religionis, quam aliarum iniuriarum revidendas, quarum Princeps Prussiae a nobilibus inculpatur accusaturque, commissarii deputantur.

20. Surrogatores ta*ntum* [1]) in casibus lege descriptis concedentur.

21. Coarctatio processus in executione rei iudicatae, nuntiorum iudicio permittitur.

22. Pretia rerum vendibilium iuxta mutationem temporum a Palatinis revocabitur, executio pretii constitutioni nuntiorum concessa.

23. Scholae, quas monasteria ex bonis conventualibus nobilibus aperire debent, in provisionem et tutelam Episcoporum acceptae.

[1]) W RP.: tam.

24. Poenae inculpatorum per appellationem iudicum dictae Kocze non Tribunali, sed iudicibus inculpatis cedent.

25. Lex sumptuaria ad futurum conventum differtur.

26. Auctio poenae homicidiariae ut per nuntios statuatur, iisdem concessum.

27. Pecuniae ad fidem publicam datae tam Miscoviis, quam Castelano Sądecensi, solutio fiet ex contributionibus, si concedentur.

28. Causae in foro spirituali Romam non excurrent, sed hic in Regno finientur.

29. Revisores ad lustranda in confiniis Tartariae deserta loca, ut illa nobilibus ad excollendum distribui possint, assignantur.

30. Telonea Palatinatus Volhiniae post obitum moderni possesoris ad arces eiusdem Palatinatus muniendas convertentur.

31. Molendinum monachis Brzestensibus incorporatur.

32. Kalendarium novum iuxta petita terrarum Praemisliae, Haliciae, Volhiniae et magnae partis Ducatus Lithuaniae ut a subditis observetur, ne illorum laboribus domini defraudentur, lege cavetur.

33. Retenta fumalium Palatinatui Volhiniae et Kioviae dimittuntur, in posterum ad solutionem eorundem erunt astricti.

34. Granities inter Palatinatum Podoliae et Ducatum Lithuaniae ut fiant, constitutione assecurantur.

35. Ad novas arces sumptu nobilium in confiniis Tartariae extructas, ut illis sumptus refundatur, revisores mittentur.

36. Nicophori Janique iudicium peragi publice inceptum, publice finietur.

37. Commeatus arci Kamenecensi ex arbitrio nuntiorum providebitur.

38. Palatinatus Volhiniae cum Bełzensi, Podoliae cum Brzestensi *limites* [1]) per commissarios assignabuntur.

39. Ad domum pro cancellaria in Czersko arbores ex silvis Regalibus conceduntur, licet optaret R. Mtas, ut haec cancellaria sit potius latericia, quam lignea.

40. Ad dislimitanda bona Regia cum terrestribus in Prussia Scabinus, in Polonia Succamerarius advocari debet.

41. In Prusia executioni ratione bonorum Regalium in terrestria usu conversorum finis imponitur.

42. Caduca eodem iure debent iudicari, quo et in Polonia.

43. Privilegia Prussica et pacta atque conventa inviolata servabuntur.

44. Krakow, Lubowla et aliae arces hostium incursioni vicinae ex contributionibus munientur.

[1]) Niema w RP.

45. Turbarum et seditionum licentia ut aliqua poena coerceatur, constitutioni nuntiorum permissum est.

46. Mortui olim Regis Stephani de hac Rpca optime meriti nepos ex fratre, Stephanus Bathori, pro indigena suscipitur una cum praefecto militum nuncupato Lepszeni.

47. Pactis conventis, nomine R. Mtis ante coronationem per eiusdem oratores cum Regno Poloniae contractis, in omnibus satisfiet [1]) punctis, quae puncta numerantur duodecim:

1. Primum Esthoniae huic Regno incorporatio in hac summa rerum Sueticarum perturbatione impossibilis; ubi consilio et auxilio Polonorum ad res Sueticas componendas R. Mtas adiuta fuerit, facilius tum demum pactis conventis eandem responsuram et fidem suam eliberaturam.

2. Classis Suetica ad usum et necessitatem Poloniae semper parata.

3. Tormenta iam restituta sunt.

4. Pecuniam a patre suo Regi Augusto datam dimittit et ex illa Rpcam Polonam R. Mtas quietat.

5. Tormenta Suetica, quando opus fuerit, contra Moschum suppeditabuntur.

6. Quinque arces eò in loco, in quo nuntii statuendas iudicaverint, R. Mtas extruere semper parata.

7. Externos in servitiis suis tam publicis, quam privatis R. Mtas non fovet.

8. Custodiam sui corporis indigenis Poloniae committit.

9. Stipendium militi sub interregnum servienti magna in parte iam solutum est, in reliqua parte brevi tempore plenaria fiet solutio.

10. Confoederationem et pacem inter dissidentes in religione R. Mtas iuramento confirmavit. Processus Confoederationis ubi unanimi omnium Palatinatuum consensu adinventus fuerit, R. Mtem ab illius executione non esse alienam.

11. Debita Tęciniis, Palatino Sandomiriensi et Maczeiovio, quae Rpca tempore interregni apud eosdem contraxerat, sunt persoluta.

12. Iura omnia omnibus illaesa R. Mtas servat.

Hucusque pacta conventa.

48. Sal propter fluminum siccitatem commode ex fodinis Istula demitti non potuit; in ubertate fluminis eiusdem salis copia ubertim suppeditabitur.

49. Postulata Palatinatus Masoviae ad futura comitia necessario differi.

[1]) W RP.: satisfieri.

50. Termini terrestres tam Lublinenses, quam Urzedovienses, extra spatium Tribunalis Regni in illud tempus, quod commodissimum nuntii eiusdem Palatinatus elegerint, transferuntur.

51. Retenta contributionum in eos Palatinatus, qui superiori anno contributiones denegaverunt, ex eorundem libera submissione statuuntur.

52. Reliqua propter brevitatem et angustiam temporis ad imminentes conventus reiecta.

Lithuaniae postulatorum expeditio

Post expeditionem Regni Poloniae postulatorum ad postulata Lithuaniae per Magnificum eiusdem Ducatus Cancellarium tali ordine responsum datum fuit[1]):

1. Bona Regalia ex contributionibus eximantur, exceptis excipiendis

2. Monstratio Palatinatuum in districtibus dicta okazowanie ad id tempus, quod sibi elegerint, conceditur.

3. Citationes post curiam iuri Lithuanico contrariae abrogantur.

4. Ad dislimitandos Palatinatus commissarii deputantur.

5. Liber transitus in fluviis procurabitur.

6. Libertatio a teloneis revisioni thesauriorum subicitur.

7. Iuxta antiquum usum et consuetudinem incisio arborum in silvis Regalibus non prohibetur.

8. Diluvies stagnorum Regalium cum iniuria fundi terrestris revisioni subiacebit.

9. Privilegia civitatum super nundinas in statutis Regni locum non habent.

10. Contributiones ad victum nuntiorum in comitia ablegandorum uxta veterem usum approbantur, cui contributioni senatores et ii, qui antiqua consuetudine a solutione eiusdem exempti sunt, non subiacebunt.

11. Stipendia militibus ex contributionibus debent solvi.

Sic iam tam Regni Poloniae quam Ducatus Lithuaniae exorbitantiarum atque postulatorum absoluta decisione, sub occasum diei Lunae ratione contributionis exorta est ingens inter Palatinatus differentia; qui cum iuxta ordinem suum ea de re sententias aperirent suas, in tres partes esse divisi videbantur. Prima pars contributionem absolute concedebat, altera sub conditione, hac vero praecipua, si commensuratio praesentibus comitiis plenarie statuta fuerit; tertia pars, hoc est ii Palatinatus, qui superiore anno contributionem denegaverant, nihil aliud praeter retenta concedere volebant. Lithuani in quod Regnum Poloniae consenserit, idem se ratione contributionis paratos efficere obtulerunt.

De Contributionibus nuntiorum differentia

[1]) Por. dyaryusz pierwszy str. 117.

Talis differentia, cum variis sententiis in magnam noctis partem protracta fuisset, ex consensu acclamationeque multorum nuntiorum Rex comitia ad feriam tertiam Vicecancellarii declaratione prorogavit. Surgente iam Rege atque toto senatu Cracovienses nuntii, quod R. Mti valedicant, neque ulterius possit conventus protrahi, clara voce protestantur.

Hac levi protestatiuncula et perniciosa quorundam temeritate comitia ita cum praecedentibus exorbitantiarum decisionibus annihilata sunt, ut patria, quae portum iam tenere videbatur, in multo altius periculosiusque naufragium, quam hucusque in illo versaretur, paucorum turbine impune reiecta non sine bonorum civium lachrymis conspiciatur. Summo enim mane protestantes illorumque socii iter Varsavia arripiunt, reliqui autem, qui supererant nuntii, per suum Marsalcum iniquitatem temporum, quominus comitia ex eorum votis constiterint, tristi peroratione accusantem atque eorum fidem, qui ad clavum et gubernacula Rpcae sunt constituti, tamquam unicam in naufragio Rpcae tabulam nec non unicam spem obtestantem, Regi valedicunt, atque ita accessu ad osculum Regiae manus luctuosa comitia firmaverunt.

Temeraria et levis magni momenti comitiorum annihilatio

DYARYUSZ SEJMU R. 1597

SPISANY PRZEZ ANDRZEJA REDERA, BURMISTRZA MIASTA MALBORGA, POSŁA MNIEJSZYCH MIAST PRUSKICH.

Reichstages anfang 10 februarii.

Ist die messe gehalten worden und wegen mangel der H. Senatorn ferner den tag nichts fürgenommen. Nachmittage ist des Königes von Hispanien gesanter ankommen Franciscus don de Mendoza[1]) Feldthauptman und Marschalck in Nidderlandt, vorher 8 maulesel mit kasten beladen gangen, derselben etzliche wagen gefolget, zwar nicht sonderlich ansehnlich; die königlichen hofleute sindt ihm entkegen geritten sampt zween Senatoren, zwischen welchen der gesante eingeritten, waren H. Lutzeker Bischoff[2]) und H. Pommerelsche Woiwod[3]).

Die landtboten erweleten sich einen Marschalck Petrum Myscowsky. Der H. Grosscantzler ist auch den tag eingezogen.

11 februarii.

I. Mtt. mit den Hrn. Senatoren rath gehalten und auf die landtboten gewarten, das sie I. Mtt. handt küssen und die proposition anhören sollen; die landtboten haben sich aber entschuldigen lassen, dass sie noch nicht einig. Der Hr. Cronen Marschalck Nicolaus Zebrzidowsky hat auss bephel I. Kgl. Mtt. vorbracht, das ein alter löblicher rauch, das man in anfang des reichstages etzliche leges comitiales publicirte, damit friede erhalten könte werden, wollt man sie auch vorlesen lassen und vorbessern, sehe ehr auch gern. Die H. rethe haben sich semptlich gefallen lassen, das solche artickel und leges publiciret, weil man sehe, das ein mensch das ander so gering schetzet und so viel in den vorgangenen reichstegen umbs leben kommen; man solt aber nicht allein publiciren, sondern auch darüber halten und die vorbrecher straffen, auch den flüchtigen nacheilen und achterfolgen, damit man des tages und des nachtes sicher sein könte, und man von

[1]) RP. ma: Medzion. [2]) Bernard Maciejowski. [3]) Ludwik Mortęski.

frembden nationen nicht vorweiss hetten, das keine straff und ordnung in Polen were. Aufm Tribunal ginge es fein ordentlich zu, das bei tag und bei nachte ein jeder sicher sein könte; geschieht es an dem orte, so sol es viel mehr an I. Kön. Mtt. hoffe geschehen, das würde der Cron einen gutten namen geben, das die execution erginge kegen adel und unadel: hiemit den H. Marschalck seines ampts erinneret, das ehr stile halten und keiner intercession stat geben wolle, und wo de Marschalck zu schwach, sol I. Kön. Mtt. die handt langen. Sonderlich sol auch auf das geschrei und tumult acht gegeben werden, da mancher in seinem voto perturbiret und kaum sein eigen wordt hören kan. Der H. Marschalck sich erkleret, das ehr an dem unordentlichen regiment keinen gefallen, das ehr aber solches so baldt.....[1]) können ist nicht müglich gewesen, weil ehr es also gefunden, seine vorfahren hatten mehr schuldt als ehr, wolt aber publiciren lassen, und wo nötig straffen[2]).

13 februarii.

Der Hispanische gesante privatim beim Könige gehöret worden, ist mit königlichen ross uud wagen aufgefüret, die fuhrknechte und der ross zeug war vom roten sammet, weil der König von Hispanien zu Ihr. Kön. Mtt. iungen erben Vladislai tauffen gebeten, als hat der gesante zwo stadtliche köstliche clenodien umb den hals zu hengen gebracht und vorehret, ein mit saphir, das ander mit rubin. Sonst hat ehr bei I. Mtt. privatim begeret 4 dinge:

1. das sich I. Kön. Mtt. an die Königin von Engelandt machen wolte, damit sie ihm in seinem erblichen lande Nidderlande nicht hinderlichen were.
2. das die kaufleute ihre wahren in seinen stedten ablegten.
3. das das getreyde zu Dantzick nur seinen kafleuten verkauft würde.
4. das I. Mtt. das polnische ertz im allein wolle zukommen lassen.

15 februarii.

Die landtboten, nachdem sie sich etzliche tage gezancket, haben I. Kön. Mtt. salutiret, und ist auch durch den H. Untercantzler die proposition geschehen.

Summa der proposition.

1. Gratulatio ex incolumitate Rpcae.
2. Exaggeratio der grossen gefahr, so disse Crone vom Türcken

[1]) Wyraz nieczytelny. [2]) Całego tego ustępu brak w obu poprzednich dyaryuszach.

zu gewarten, weil der Türck zuvor nie so nahe kommen, die starcken festen schlösser in Ungern und fast das gantze landt ist in des feindes handt. Das kriegsheer der christenheit ist erleget, es schreien uns die benachbarten lender zu, es schreiet Cracaw und die umbligende stedtte, die keine beschützung haben, sie strecken ihre hende auss umb rettung.

3. Die liga hat im vorgangenem iahre nicht ihren fortgang gehabt, die conditiones sindt nicht bekreftiget; der Babst hat hülf zugesagt, der Keyser hat 60.000 kriegesvolck vorsprochen.

4. Jezundt haben wir noch gar kurtze zeit, das Türkische kriegesheer ist in Ungern, mit drei Baschen in drei hauffen geteilet, zu Griechsweissenburgck und zu Agria. Er wirdt den früling nicht erwarten: es seint fertig die Tatern, welche auch im winter kriegen, es glimmen schon unsere wende, lasset uns hütten, das uns der feindt in der unbereitschaft nicht erhasche.

5. Das Tartarische kriegesvolck drawet, es wil ihre besoldung haben, es wil das die Cosacken sich weg begeben sollen, welchs ein unmüglich ding ist, wegen der gemeinen gefahr, so hieraus erfolgen, welche unter einem gewissen regiment müssen gehalten werden. Was anbelanget die besoldung, davon muss auch geredet und betrachtet werden, wie solcher heiden eidt nicht gewiss, inen auch nicht zu glauben, wan sie gelegenheit und die zeit ersehen.

6. Es ist auch von nöten, das wir nicht allein die gesanten auss Schweden hören, sonder auch I. Mtt. mit rath und hülff desselben reiches halben beiwonen, welchs auch I. Kön. Mtt. in gnaden widderumb zu vergelten nicht vorgessen wil.

7. Das man I. Kön. Mtt. beschuldiget, wie das dieselbe die confoederation brechen sollte, das kan niemandt beweisen; obwol auss Gottes straff viel ketzerei entstanden, und sich von der alten kirchen abgesondert, so leidet sie doch I. Kön. Mtt. in der Crone, und wil derhalben auch friede zu erhalten zugesagt haben.

8. Der Cronen kriegsvolck hat ihre besoldung nicht bekommen, welchs doch viel guttes I. Kön. Mtt. und dem gantzen lande bewiesen, und izundt hat es aufs newe Cosacken erleget und gefangen genommen, und ihre fahnen mit dem Naliewaiko und viel derselben feinden geschütz I. Kön. Mtt. übergeben: es hat gedachtes kriegsvolck die Crone von grosser gefahr errettet.

9. Die poborren sindt nicht aussgegeben worden. Es zweifelt dennoch I. Mtt. nicht an den alten polnischen tugentten, das sich in inen die liebe zu vorhüttung und zuvorkommung solcher gefahr erwecken werde. Die innerlichen sachen alle izundt hindansetzende, davon zur an der zeit im gutten friedt und wolstandt kan deliberieret werden. Und

weil die zeit kurtz und die gemeine gefahr fürhanden, wollen wir uns nur von derselben vorhüttung allein bereden.

16 februarii.

Der Hispanische gesante an Königlichen taffel eingeladen und tractiret.

17 februarii.

Ist der Bäbstliche Legat Caietanus ankommen, die geistlichen sindt im alle entkegen gezogen sampt dem gantzen hofe, auch zwo von den weldtlichen rethen, der H. Posnische Woiwod [1]) und der H. Littawsche Cantzler [2]).

18 februarii.

Der H. Grosscantzler den Bäbstlichen und Hispanischen gesanten, sampt alle den herren rethen zu gast gehabt und prechtig gewürdiget.

19 februarii.

Der Bäbstliche gesante Caietanus sein gewerb abgeleget, zu der meinung..... [3]).

20 februarii.

Die H. Senatorn auf die proposition zu votiren angefangen, welche sie den 22 februarii absolviret.

Vota senatorum

Ertzbischoff Karnkowsky Primas Regni.

Die gebühr eines jeden menschen ist von Gott seinem schöpffer ersten anzufangen, und das derselbe E. K. Mtt. und die löbliche Crone bei glückseligem wolstande erhalten wolle, wünsche und bitte ich von hertzen. Dieses sein votum hat ehr in drei stück geteilet: 1. Was belanget, davon der H. Cardinal gesagt, worumb das unser herre Gott die christenheit will besuchen. 2. Wie uns Gott nach seinem heiligen willen vorsuchet. 3. Von anligen des vaterlandes.

Apocalipsis hat ehr genennet, die zeit und die stelle, das zur letzten zeit sol herauskommen, der da sol erleget werden: Serpet tanquam serpens, postea sibillatum emittet et tanquam leo devorabit, et semen eius manet in aeternum, eritque uxor in consuetudinem. [4]) Populus fortis exercitatus et constans, a facie eius perdam omnes inimicos eius. Postea in-

[1]) Hieronim Gostomski. [2]) Lew Sapieha. [3]) Streszczenie tu następujące opuszczamy ponieważ tak mowę jak i odpowiedź na nią w całości podano na str. 21—28. [4]) I ten, i następne cytaty pisma św. zupełnie pobałamucone.

cipit lamentare: Quia repulisti et despexisti Christum, sedem eius in terra perdidisti, destruxisti, ea inimicos eos rupto foedere compressisti. Exardescet ira tua, conculcasti Christum tuum, effunde iram tuam super gentes, und saget, sie werden sein wie ihr Gott ist; welches sich schon alles also begeben. Sehet ihr nicht, wie ihm das glück dienet und obsiget, wie sich der Türcke je neher, je mehr zu uns nahet, und ist niemandt zu beklagen, als die christenheit. Der prophet saget: si filii eius derelinquerint eum et mandata eius, misericordiam tamen meam non auferam; das hat ehr im vorbehalten, da ehr auss Babilon die seinigen geführet, und hat bepholen sich zu rechnen an denen, die sie vorlachet. Der heilige vater der Babst und der christliche Kaiser kommen zu uns; es ist kein christlicher König gewesen, der da hette solche ansehenliche gesante und solche fürtreffliche leute geschickt bekommen, als wol bei glückseliger regirung disses izigen Königes geschieht. Wir mögen wol sagen: Et adorabunt eum omnes gentes, und disse leute vorstehen und deuten es auf uns, und das ist ein gross ding: uns deuchtet es ein gar geringes zu sein. Aber der das wil glauben, der befindet, das niemals so ein geferlicher krieg gewesen. Acht hundert kriegsvolck E. Kön. Mtt. haben 6000 derselben feinde erleget, die Tatern die feinde, die bekommen nicht ihre besoldung und der gleichen. Der feindt der ist so übermüttig, das auch Europa in also nicht gehabt. Nu sindt sie zu uns kommen, man muss der guttat gedencken, und so wirdt die gantze Crone gesegnet werden, wan E. Kön. Mtt. dem adelichen stande ihre genade und belonung erzeiget, auf das sie hernach nicht sagen mögen: in vanum proiecimus tela; einem jedem thier ist mitgegeben guttes mit guttem zu belonen und auf seine beschützung zu gedencken. Sollen wir alhier vom unserm beschütz wegen des feindes reden, und anders woher behörung zum kriege zu suchen, das ich von unser beschützung und vorrath sage, halt mir es zu gutte, das ich meiner mutter gedencke, welche uns ihre söne zur weldt gebracht, und welcher supplication 4 artickel in sich helt. Zum ersten, das nichts zu seiner mass und zeit geschieht, ihr habet keinen vorrat wegen künftiger dinge; ihr wollet viel anfangen und bleibet bei keinem bestendig, ihr schreibet artickeln, constitutiones und lebet nicht darnach. Die ursach ist: Quia nec mala nec media malorum tenemus. Wehe dem sohn oder tochter, über welchen die mutter klaget, und dem unterthan, über welchen der herr sich beschweret. Was ihnen heilsam gewesen, haben sie faren lassen, das man wol mag sagen zu ihnen: Quoties volui vos congregare tanquam pullos et noluistis, ecce relinquetur vobis domus deserta. Zum zweiten, das ihr keine zubeherung zum kriege habet, so wol innerlich als äusserlich: es sindt 27 genera mercium, andere herschaften, die wachsen und nemen davon zu, und

wir achten solcher nicht, und nemen abe. Wir haben über acht million einkommen, wo ist das, wo ist es hin kommen? gula abstulit; die Spanier wusten das wol zu nutze zu machen, wir aber nicht; ecce perditio tua. Ist auch keine beschützung kegen den feindt den Türcken; wir haben uns niemals wollen beschweren lassen: es ist ein pobor geordenet zum kriege, wirdt nicht gebürlich abgegeben. Deswegen klaget kleglich über uns unsere mutter, wir werden umbsonst arbeiten, wo es nicht wirdt anders werden, als es bishero gewest ist. Euch gebüret uns fürzugehen, es ist nicht unsers thuns vom kriege zu rathschlagen, sondern zu beten und Gott hertzlich anzuruffen. Wirdt E. L. was guttes schlissen, so wollen wir auch als brüder datzu legen bereit und willig sein. Die liga wie nötig und zutreglich die sei, lesen wir das concilium Claremontanum nach ermannung des Babstes Urbani; da über 300.000 Türcken gewesen, wie Jerusalem gewonnen worden und Hubernis *(sic)* über 70.000 Türcken erleget zu der zeit, wie der Spanier, Venedig, der Babst nicht wenig kriegesvolck gehabt, und das auch damalss solch ein schrecken in den feindt gekommen, das er von Constantinopel entwichen. So solt man izundt auch thun, deswegen ist auch ein commission zu Cracaw gewesen, das wir auch wacker sein sollen, und ist allerlei tractiret worden. Was für ein kriegesvolck solt den Türcken wol widderstehen können, davon gebüret nicht dem Ertzbischoff, auch nicht einem Bischofe, sondern dem Könige und dem Hauptman davon zu reden und zu rathschlagen wie das regiment und alles sol bestellet werden; und wan es zum kriege kommet, sol kein ander haupt sein, als Gott und der Hauptman. Das sag ich frei heraus als senator: Liga habere debet candorem, cum aemulo regni pacta inire periculosum, behütte Gott dafür, ich fürchte, das unter solchem mantel etwas böses vordeckt sein möchte. Was sol man aber viel von der liga reden, wan nicht ist, mit weme; von der Cracawschen commission haben wir uns beruffen an I. Kön. Mtt., das ander teil zum Kaiser, und izundt ist mit niemandt davon zu reden.

Den Tattern besoldung zu geben weis ich nicht wofür, sie sindt uns niemals zutreglich gewesen; der Legat hat kleglich eingebracht, wie das ehr vorgebens sich bearbeitet. Darumb hab ich nicht unterlassen wollen, E. Kön. Mtt. zu erinnern, da dieselbte die crone auss meinen henden empfangen, und habe die worte geredet: Sta et retine locum tuum tibi designatum per authoritatem Dei omnipotentis, das ist, wan es vom kriege zu tractiren kommen wirdt, so stehe du hier und halte deine stelle, auf welche dich Gott gesetzet, welcher dein schutz.

Das mag ich auch nicht mit stilschweigen vorübergehen, was mir widderfaren, wie sie mir iziger zeit nachgehen. Ich bin gewesen Referendarius, Secretarius, Bischof und itzt Ertzbischoff, ich bin zweimal ein ge-

santer gewesen zum Kaiser, hab meine privata hindangesetzt. Ich bin von einem ehrlichen alten geschlechte mehr als von 200 jahr, ich habe meinen vetter erlebet, welcher 36 jahr auf disser stelle gesessen, und hab auch von etzlich hundert jahren privilegia in meinem hause; und auch izundt stehen alhier streitbare helde für E. Kön. Mtt., so ich in meinem hause gehabt und sich bei dem H. Hauptman im streit ritterlich halten. Es ist alhier einer, welchen ich sehe, welcher sich an meine ehre gerieben und mich bei allen leuten ausstreget; ich bitte E. Kön. Mtt. wolle hierin mein richter sein, E. Mtt. wolle mir rechts vorhelfen, darumb ich dieselbte abermal sampt den H. Senatoren fleissig wil gebeten haben, das da möge erkant werden, was da sprei oder korn sei, und das der undanckbare mensch das was ehr von mir geredet, selbst in seinen busen stecke.

Ertzbischoff von der Reuschen Lemburg[1]).

Es ist Gott zu dancken, das ehr uns und die gantze Crone biss anhero in zimlichen zustandt erhalten. Wir sehen viel occasiones, welche unser vaterlandt krencken können, und wolt auch nicht gern die hofnung vorliren, das uns Gott auch weiter behütten werde. E. Kön. Mtt. gebüret in fürchten leben und alles von Gott anfahen: Initium sapientiae timor Domini. Das gemeine landt bedarf grosse erbarmung von E. Kön. Mtt. als ihrem haupt, von den H. Senatoren als von den wechtern, vom adel als von derselben fuss und schultern; welche ist innerlich und äusserlich als unsere mutter, wir würden nicht gutte söhn und bürger sein, wan sich einer über den andern nicht erbarmen solte.

Die proposition E. Kön. Mtt. hat nicht viel puncta in sich begriffen, aber sehr wichtige. Des Gnesnischen Ertzbischofs wort wil ich nicht widderholen, lass mir dieselben auch wolgefallen; wan eine mutter im hause kranck liget und das haus fehet an zu brennen, so frag ich, ob man zu der zeit die mutter, oder das haus retten oder leschen solle: mich düncket das zu langsam were der krancken zu helfen, aber das haus zu leschen were zeit. Gleicher gestalt weil uns der feindt immer neher kommet, so haben billich E. Kön. Mtt. dissen reichstag angesetzt, darumb wirstu ein König genennet, das du auf frieden dencken sollest und solchen friede, das man nicht erst lange disputiren möge, oder grosse orationes machen, sondern allein davon reden, wie wir am allerbesten und sichersten mögen vorsehen werden. Ich aber als ein geistliche person kan und weiss hievon nicht viel zu sagen.

Des heiligen vaters rath auss veterlichem hertzen herkommende,

[1]) Jan Dymitr Solikowski.

sehe ich das es trewlich gemeinet, aber ich wil von solchen hohen sachen zu reden mich nicht unterstehen et alta sapere nolo.

Belanget die Cosacken, darin wirdt der H. Hauptman wol mittel finden, wan es im wirdt anheim gegeben.

Die gesanten auss Schweden sol man hören.

Cracaw, das es auch wol möge vorsehen werden, gleichergestalt auch Halisch, Kaminietz, welche grosse rettung bedürfen.

Cardinal Bischoff v. Cracaw [1]).

Wo wir nicht werden ein ander leben anfahen und Gott zu erzürnen aufhören, so haben wir anstat der hülf und schützung mehr confusion zu gewarten; es seindt schreckliche heuchelei und ketzerei entstanden, darauss wir uns nichts anders zu vorsehen, als einer grossen straffe Gottes, und wan ja ein unglück über disse Crone kommen solte, weren wir in schuldt bei dem gemeinen lande, uns selbst und unsern nachkömlingen, wan wir hievon stil schweigen solten. Wir wollen gar hoch steigen und nicht in unserm stande bleiben, wir wollen alle göttliche und menschliche dinge ausstichten, welchs im der heilige geist allein vorbehalten, wir schreiben reichstage auss nur wie zur vexation. Einem kan vom andern nicht recht gepfleget werden, wozu ist es weiter kommen, achtung zu haben als auf den feindt, aber das ist göttlicher vorsehung zu bephelen. Was den beschütz widder den feindt belanget, rathe ich mit den christlichen potentaten sich zu vorbinden: der Babst reichet die handt, wie einem gutten frommen vater gebüret, und das werden villeicht die andern auch thun, wan ihnen leidliche conditiones werden fürgeschlagen werden; und wo die liga nicht ihren fortgang gewinnet, so müssen wir uns selber ein wenig wehe thun, wir geistlichen wollen es an uns nicht mangeln lassen, so viel möglich, sofern wir bei unserm recht und freiheit erhalten werden.

Episcopus Kuiawiensis [2]).

Wegen der composition, das sie möge ihren fortgang gewinnen, hat ehr weitleuftig geredet, wie auch, das er hin und widder über 3000 kirchen zurstreiet habe, zu welchen ehr keine dörffer, auch keine intraten hette, und disses were ihm ein grosses unglück, als der Türck oder Tater. Bittet derwegen umb gerechtickeit, oder E. Kön. Mtt. vorschreibe uns nicht mehr auf den reichstag; wir wollen selbst für uns rathschlagen, wir wollen uns kein unrecht geschehen lassen, und wollen sehen,

[1]) Jerzy Radziwiłł. [2]) Hieronim Rozrażewski.

wer eines andern seele sein wirdt. Was anbelanget unsere beschützung widder den feindt, davon gebühret dem Könige und dem Hauptman zu rathschlagen.

Dem kriegesvolck sol gezalet werden. Die gesanten auss Schweden sollen gehöret werden.

Episcopus Plocensis[1]).

Die mauern der christenheit drewen umbzufallen, wir müssen uns wol in acht haben, das wir sampt inen dem feinde nicht zum raube werden. In die liga wolt ich wol willigen, wan ich wüste, das es ein mittel zum frieden sein solte: aber davon ist vorgebene hofnung. Es wil erkleret sein, ob mit den christen oder mit dem feinde vorbündtnis zu machen, und ich sehe die grosse billickeit und nodts erforderung, das die liga fortgang haben möchte, wie man saget: fortitudo unita fortior est, zu dem, weil auch der vater der Babst solchs durch seinen Legaten instendig begeret, und die grosse gefahr der christenheit erzelet, damit rettung geschehen, und die furcht Gottes nicht untergedrückt werden möge; dan wegen des friedens mit dem Türcken zweifel ich, das ehr in halten werde, und können uns nichts gewisses einbilden. Wolte wol wünschen, das unsere grosse sicherheit wol möchte vorsehen sein, ich sehe, das arma nötig sein, one welche kein friede oder ruhe bestehen kan, es sei nun unsere grentzen zu beschützen, oder widder den feindt sich zu setzen. Wollen wir disse Crone im wolstandt erhalten, wie auch unsere seelickeit und recht erkentnis des wortes Gottes, so müssen wir uns alle ein wenig angreiffen, wie beneficiarien des reichs gebüret, welche der Cronen gütter gebrauchen. Ad particularia non descendo: Wir wollen zuvor wissen und sehen, wie zu widderstrebung solcher gefahr sich erstlich der weldtliche standt schicken werde, und darnach sol an uns auch nichts erwunden werden; ich auss geistlichem stande wil mich nach meinem vormögen also erzeigen, das man sehen sol, das mir nichts liebers, als der glaube, liebe und glückseliger zustandt des vaterlandes.

Aus der resolution des *Car Perekopski*[2]) kan ich mir keinen friede zusagen. Die Nesocosacken muss man hemmen und unter einem gutten regiment halten.

Den herren Haupt und krigesleuten ist gross danck zu sagen, welchen das in möge gezalet werden, bit ich fleissig.

Das die constitutiones nicht gehalten, were solch einer wol werdt,

[1]) Albert Baranowski. [2]) W RP.: »Scara Perekopskie«.

er wider aller gemeinen vorwilligung protestationes einleget und friede richt, das ehr mit recht gestraffet würde.

Ich beklage, das dem H. Ertzbischoff solch ein despect widderfaen, wolte wol wünschen, das ihm recht gepflogen würde.

Episcopus Luceoriensis [1]).

Gottes genad und barmherzickeit, durch welches alle dinge moderiret werden ist zuzuschreiben alles, was die zeit hero in unserm vaterlande gesehen werden; weil dan ein mensch von natur nicht ist unmüssig, und wol sterben müste, wan ehr nicht etwas in henden hette, als müssen wir als getrewe söhne und liebhaber von unserm vaterlande zu rathschlagen nicht unterlassen: Expergiscimini ebrii, flete, ulalate, quia ascendit super terram meam gens fortis et innumerabilis, periit sacrificium de domo Domini. Wir haben newe propheten, die uns nicht auss zufahl, sondern auss hohem rath aufwecken: ein prophet redet wie die stim Hieremiae, seindt nicht die Ungern, Sibenbürger, Wallachen zu uns kommen, die euch umb hülf und rettung des vaterlandes angeruffen, geweinet und umb beistandt gebeten? Der ander prophet weiset wie Zacharias die grosse gefahr und nahen untergang, darnach der dritte gesante wie Esaias, welcher uns schon mit einem finger zeiget den fall, so uns allen für augen stehet.

Was anlanget die proposition, je weiter und mehr wir rathschlagen, je sehrer die gantze weldt auf uns siehet; wegen der vorbündtnus sehe ich, das es sehr nötig, es seint vor dissem wol etliche gewesen, die datzu nicht geraten haben, es sindt auch andere umbstende gewesen, als itzt sein. Nu aber sindt solche umbstände, die uns gleichsam zur liga zwingen, sie haben fürdem für fürchten gezittert, da keine furcht war. Aber wir dürfen nicht vorzagen, wir haben gehört vom Legaten, das der Babst, der Kaiser und andere christliche potentaten sich mit uns vorbünden wollen, und wan die einhellige vorwilligung mit volkomner habender macht datzu kommet, so müssen zwe unterschiedene hauffen gehalten werden. Das ist ein harte rede, zu einem muss man ein pobor willigen und geben, den ein jeder solt lieber seinen rock geben und fast nacket gehen, als in des feindes hende geraten; zu dem so wil auch der pobor, so vorgangen jahr gewilliget, abgegeben sein, dan wie solte man das kriegesvolck erhalten?

Die Nisocosacken muss man im zaum halten; den Tatern sol man auch ihre besoldung geben, man siehet, wie es izundt zugehet, damit sie uns gleichwol etwas williger sein möchten.

[1]) Bernard Maciejowski.

Episcopus Culmensis[1]).

Mit der liga bringen wir nicht wenig zeit zu, und ist ein langsam vorbündtnis. Wir wissen, welcherlei gestalt die H. Commissarien von Crackaw vorreiset; jezundt haben wir keine resolution vom Kayser. Ich wolte wol unser herschaft wünschen, das sie mit den christlichen potentaten ein vorbündtnus hette, dan on gründtlichen schluss kan keine sicherheit sein; wir haben die Türcken, die Tatern, ne Hercules quidem adversus duos. Mit dem Babst und dem Kayser achte ich es wol rathsam zu sein, wan der Kayser selbst bei dem kriegesvolck were, aber das ist vorgebens, wir müssen nur selbst für uns raten, dan es ist besser umb Gottes ehre zu sterben, dan in dienstbarckeit sein. Von der liga mus ich schweigen, dan es ist nicht mit wem zu reden, ich sehe wol, welchen ich sol flihen, aber ich sehe nicht, welchen ich sol folgen. Der Babst ermanet uns, das wir fertig sein sollen, der Kaiser achtet es nicht, und ist allezeit noch mir von den kaiserischen weder warm, noch kalt von der liga geredet worden, welchs dan auss den tractaten zuersehen, und wan es zur liga kommen solte, würde baldt die gröste bürde des krieges auf uns ligen; und es ist auch gefehrlich mit dem Kaiser etwas ausszurichten, weil er einen aemulum Regni hat, welcher den Pidznischen conditionen nicht genug getan, und rathe nicht mit im sich zuvor einzulassen, dan es were sich selbst in gefahr stecken. Aber man muss fragen den Legaten, ob etwas gewisses were, darauf sich zu vorlassen, und das man könte zur liga schreiten, oder ob man gar wegen der liga zufrieden sein und nachlassen solte; und wan es ja keme, das man mit dem Türcken die pacta vornewern solte, muste man balde zu ihm schicken, ehe ehr mit dem Kaiser friede machte, dan wan ehr mit dem Türcken und Tatern ein stilstandt machte, so müsten wir uns alsdan nicht erst umb beschützung umbsehen, sondern wir müsten albereit fertig kriegsvolck und die harnisch in den henden haben.

Episcopus Wendensis[2]).

Rectius esset, si hoc bellum in diversis locis gereretur, ne hostis suas vires in uno loco habeat. De belli nervo, qui est medium, sine quo non, in causa tam sancta statum ecclesiasticum inspicere, quid factu opus, id quod etiam fiebat apud aethnicos. Deinde pro consilio et auxilio confugiendum ad Dominum Deum; nos spirituales memores esse debemus, ut quod nobis a maioribus datum est, ad Dei gloriam insumamus. Parti-

[1]) Piotr Tylicki. [2]) Otto Schenging.

culam panis, quam habeo, libenter volo offerre in id sacrum bellum, quam ut hostis me et omnia mea bona occupet et omnia devastaret, et deinde multorum animas ex manibus meis exquireret. Dare potius volo, quam Turcae iugo subesse, malo potius parte quam toto carere, malo quartam partem amittere, quam cum omnibus perire. Aurum et argentum non ut servetur in ecclesia collatum est ecclesiis, sed ut pauperibus ecclesiae, Rpcae et temporum necessitati tribuatur. Quod si in tali passu Rpcae denegaretur, quis magis esset pauper, quam Christianus mox in Turcae potestatem redigendus?

Tartaris dandum esse aliquid censeo. Livonia spernitur omni ordine et provisione et iustitia orbata.

Palatinus Posnaniensis[1]).

Die liga ist der gantzen christenheit nötig und zutreglich, uns selbst auch; der Babst wil kein silber oder goldt sparen, lasset sich unsern wolstandt hoch angelegen sein, aber ich weis nicht, wie man die liga enden sol: je sehrer wir darnach trachten, je sehrer sich das ende vorziehet; der Moscowiter, ob ehr schon weit abgelegen, hat ehr dennoch dem Kaiser nicht geringe hülf und beistandt getan; wir halten viel reichstage und vorzeren unser geldt vorgebens, damit wir sonsten wol etwas anders aussrichten könten wider den feindt. Wir sehen, wie etzliche in solcher gefahr so sicher leben, aber es ist zu befürchten (da Gott vor sei), wan der feindt obsiegen solte, das übel mit uns würde umbgegangen werden und viel zu langsam gewarten sein auf mittel und wege dem feinde zu widderstehen bedacht sein, oder davon rathschlagen. Was den reichstag belanget, wolte ich wol lieber, das von desselben autoritet erstlich geredet würde, damit wir nicht vorgebens arbeiten. Nam sublata causa tollitur effectus; ich weis darauf wol ein mittel, nicht newe recht ordnen, sondern das alte in seinen würden erhalten und ins werg setzen.

Den Tatern sol man ihr behör geben. Mit dem Türcken die pacta zu vornewern nicht unratsam achte, mit der condition, wo den Tatern frei zu uns were, das uns auch frei sein möchte zu innen.

Palatinus Syradiensis[2]).

Man muss sehen und acht geben, zue welcher liga uns der Babst fordert; wir sindt ritterliche leute, wir kriegen nicht in den mauren, sondern im felde. Man solte wol auch andere in ihrer nodt nicht vorlassen, aber gleichwol das wir auch nicht vorgebens und umbsonst in der rüstung

[1]) Hieronim Gostomski. [2]) Olbracht Łaski.

weren: der krieg nimbt viel weg, geldt haben wir nicht. Wir solten wol dem nachbar helfen, aber so, das wir selbst nicht umbkommen. Zur liga trit niemandt als der Babst, der hat selbst an allen örtern zu thun; der Türck ist mechtig und begeret nicht friede mit der christenheit zu halten; die einickeit in der liga ist nicht zu vormutten wegen des ehrgeitzes, ich fürcht, das sie uns selbst darnach möchten im stich lassen, und weil wir andern widderstünden, selbst auf dem platz blieben. Es gerewet mich der Ungern, aber der Pohlen noch sehrer und muss mehr dencken auf das vaterlandt; wen sie etwas gründtliches fürschliegen, wer wolt ihnen nicht beistandt leisten? Man pflegt zu sagen: festina lente, last uns also helfen, das wir selbst in gefahr nicht umbkommen; ich sehe keine conditiones zur liga, davon zu reden were, der Babst hat kein geldt

Palatinus Ravensis [1]).

Die liga wer nicht böse, wan wir zue rechter mass und gutten vorsicherung datzu gefordert würden, den virtus unita fortior; aber man muss sehen, mit weme wir unss vorbinden sollen, qua fide, qua intentione. Man wirdt nicht müssen zu hause stille liegen, zulagen bedarf man zum kriege. Ich wolte wol sagen vom pobor, wan wir nach vornunft lebeten, und nicht nach lust, so were wol womit etwas anzufangen. Aber weil ich nicht sehe, mit weme von der liga zu reden, weis ich auch datzu nicht zu raten.

Palatinus Nowogrodensis [2]).

Das alle christliche potentaten mit uns möchten zur liga treten, ist izundt albereit auf dem andern reichstag tractiret worden; die gesanten haben vorm jahr die conditiones nicht alle annemen können, und izundt sindt sie nicht hier, wissen uns derwegen auf eine gewisse liga nicht zu vorlassen, wir müssen auf andere weise rathschlagen, dan es ist nicht rath und gehet schwer zu, mit solchen sich vorbünden, welche der Pidznischen tractation nicht genug gethan. Den Tatern sol man das ihre geben, weil man so einen mechtigen feindt für sich siehet.

Marschalcus Regni [3]).

Zur liga kan ich nicht raten, datzu ist auch niemandt, mit welchem man sich derhalben bereden könte: und vorm jahr ist uns nichts gewisses zur liga gewiesen worden. Den Tatern sol man das ihre geben,

[1]) Wojciech Wilkanowski. [2]) Teodor Skumin Tyszkiewicz. [3]) Mikołaj Zebrzydowski.

oder solches lieber auf ander kriegesvolck wenden: dan wo wir kriegesvolck bedürfen, darf man den Tatern nich geben.

Die Cosacken muss man in gutter disciplin halten, dem kriegesvolck bezahlen.

Die gesanten auss Schweden hören.

Dem H. Hauptman den pobor abtreten, den ich sehe, das im viel auf das kriegesvolck gehet. Zum Türcken muss man schicken, die grentzen mit kriegesvolck wol vorsehen.

Mit dem Moscoviter sol man ein vornemen halten, durch gesante tractiren lassen.

Cancellarius Regni[1].....

Als nun zum Legaten Cardinal Caietano vier senatoren, zwe von den geistlichen und zwe von den weldtlichen geschicket worden anzuzeigen, das I. Kön. Mtt. nur der einigen ursache willen hette einen reichstag ausschreiben lassen, damit die liga einen fortgang haben möchte, und damit die zeit ferner auch nicht vorgebens möge zugebracht werden, als were I. Kön. Mtt. gesonnen, ehr sich erkleren wolte, ob ehr derwegen etwas weiters vom Babst oder vom Kayser in bephelicht bekommen hette. Worauf der Cardinal Caietanus geantwortet, ehr sehe, das I. Kön. Mtt. und die H. senatorn dem irigen genug theten, wie es dan auch der heilige vater nicht anders vornommen und vorstünde, das nichts nachgelassen, was I. Kön. Mtt. hette wegen der christenheit thun können, indem ehr etliche iahr hero den friedt mit dem Türcken nicht hat widder aufrichten wollen, sondern dasselbte unsert wegen anstehen lassen, ob die liga hette können eingegangen werden; dan baldt im anfang in der commission zu Cracaw disses im wege gestanden, das der Maximilian den Pitznischen conditionen nicht genug getan, zu dem auch, das von beiden teilen solche conditiones fürgeschlagen, welchs nicht einzugehen gewest. Und weil izundt die liga in das werck nicht kan gesetzet werden, weil der Kayser keine gesanten geschicket, als thete ehr im namen des Babsts bitten, I. Mtt. disse 4 dinge nicht abschlagen wolle, sondern denselben nachkommen:

1. Das ehr den fried mit dem Türcken also machte, das ehr in brechen könte, wan ehr wolte, und der Christenheit zu stewer kommen.

2. Das ehr die freundschaft und vorwantnus mit dem Kayser untereinander nicht vorleschen wolte.

[1] Opuszczamy krótkie i niedokładne streszczenie tej mowy Jana Zamoyskiego, nie przedstawiające żadnej wartości wobec obszernych wersyj obu poprzednich dyaryuszów na str. 70—85 i 141—148.

3. Das ehr des Sibenbürger als seines vorwanten schonen wolte.

4. Das gleich, wie der Jeremias Mogila Woiwoda in der Wallachei in seiner herschaft friedlich und ruhesam sitzet, das auch herkegen der Aron Woiwoda in der Moldaw vom Fürsten auss Sibenbürgen dahin gesetzt, auch von I. Kön. Mtt. kriegesvolck nicht möchte molestirt werden [1]). Und wo der Kayser in die ersten conditiones, so seine gesante gewilliget, eingehen wirdt, so wollte ehr zugesaget haben, das die liga wirdt geschlossen werden.

25 februarii.

Hab ich den H. Cölmischen Bischoff [2]) salutiret und de adventu et sanitate gratuliret im namen unser stadt, I. Hochw. widderumb alles guttes gewünschet mit der erklerung, das ehr unser stadt alles guttes gönne, excepta unica causa, darauf ich I. Hw. höchlich und demüttig gebeten, unsern zustandt wegen der kirchen zu beherzigen, wir hetten nur die einige kirche in der stadt, hetten eine volckreiche stadt, hetten in hohen festen kaum in der kirchen raum; wir wüsten nicht, wo wir einen ort finden sollen, da wir unsere sacra halten möchten. Die catholischen würden nicht gehindert durch unser exercitium religionis. St Görgen, die kirche in der vorstadt wer nicht gross genug vor die vorstetter, musten oft auf dem kirchofe predigen, derwegen ich umb erhaltung der pfarkirchen gebeten, weil es umb wenig stunden zu tun, und wir auch die aedificia erhielten, wolten etzliche armen aliren, oder sonst I. G. mit einer gratification wilfaren, welchs ad pios usus könt genommen werden.

Der H. Bischoff geantwort: ich werde euch keine kirche bawen, die kirche gehöret uns, darin der König sein ius hat. Wolten wir transigiren, so wolt ehr es uns gönnen iisdem conditionibus, wie den Törnern; wolten wir das nicht thun und kwem es ad decretum, so würd ehr auch sein ius wissen zu gebrauchen. Wir hilten die Catholische vor Antichristen und abgöttische, wir ruften sie öffentlich in königlicher kirchen aufs, und wan wir es recht bedencken wolten, so können wir mit guttem gewissen in die abgöttische, antichristische, gotslesterliche kirche (wie ihr meinet) nicht gehen: quid Christo cum Belial? Derwegen könne ehr keine conditiones annemen.

Ich darauf geantwort, das zwar an dem, das eine grosse disparitas in religione, aber dieselbe würde nicht uno eodemque momento geübet, sehen darauf nicht, was in nostra absentia in der kirche gehandelt, sondern wan wir kegenwertig; zu dem gebüret uns gleichwol nicht, weil

[1]) Tu autor dyaryusza pobałamucił widocznie nazwy. Mołdawii i Multan. [2]) Piotr Tylicki.

wir zu erhaltung der stadtfreiheit geschworen, das wir so liderlich abstehen und selbst die freiheit brechen sollen. Der H. Bischoff: weil es euch so gefellet, so bleib es dabei.

Zum andern, weil im lande der H. Bischoff begeret, das wir dem Salino sollen ein wonung einräumen von den kirchenbuden, als hab ich S. H. G. angezeigt, das wir nötig erachten forgengig dieselbe zu berichten, sein vorhalten: wir wissen zwar, das ehr drei sprachen kan, aber dabei leuft eine levitas mitunter, dan ehr eines falsi bezüchtiget und bezeuget in seinem notariatampt, und stünde wol, das das officialampt mit einer untadelhaftigen person eines schreibers vorsehen sein. So ist ehr auch unfriedsam, dan ehr auf dem kirchof ein lerm angerichtet und fast ein tumult erwecket; wan ehr widderumb sich so vorhalten solt, so würde es uns nachteilig sein, das wir ihn beförderten.

Darauf der H. Bischof: Homines sumus, nemo sine crimine vivit. Das officium muss einen notarium haben.

Ich darauf, die wonung ist auch nicht gewis, dan sie dem organisten zugehöret, es wer zwar noch ein medium, weil man den pfarhoff bawen sol, ob da ein ort zu beschrencken, da ein notarius wonen möchte.

Episcopus: Rem deliberabo.

26 februarii.

Ist vor dem reichsrath die criminalsache mit dem H. Plemensscken [1]) und den H. von Dzalin [2]) fürkommen; alda die H. Plemensscken geklaget über die gewalt, so ihnen von den H. von Dzialin zum Reden [3]) in der kirche im angesetzten landttage widderfaren, sindt ihnen etzliche diener erschossen, sie selbst auch beschediget, also das der eine bruder noch qualet und ein krepel sein lebtage bleiben muss etc.

Ehe auf solche klag geantwortet, ist die disputation gewesen de foro, ob die sache nicht erst vor der H. Woiwoden gericht, denen criminales causas zu richten gebüret, fürzunemen; es ist aber forum zuerkant, weil beide part einander auf den reichstag geladen, hiemit forum agnosciret. Darnach ist disputiret, nach welchem rechte man richten solle: darauf gestimmet, das die Preussen über das ius culmense sich noch nicht vortragen, und stünde mehr in consuetudine; etzliche senatores sageten, were was in iure culmensi zu finden, könte man darnach sprechen, wo nicht, secundum ius regni, were da auch nicht, secundum ius civile, welchs scherfer als das ius polonicum.

[1]) Plemięcki. [2]) Paweł Działyński. O tym sądzie oba poprzednie dyaryusze nie wspominają. [3]) Radzyn w województwie chełmińskiem, gdzie się odbywały sejmiki.

Die Herren von Dzalin klageten gleiches falles über die Plemensscken, das sie armata manu mit rören und heiducken in die kirche kommen ad conventum. Der H. Woiwod hat heissen mit den rören abtreten, das haben die Plemensscken nicht thun wollen: die Plemensscken dringen sich zu boten auf die landttage, reichstage, tribunal, das sie ihres gefallens leben mögen, hetten auch widder alte gewonheit einen Marschalck zu welen begeret, welchs der H. Woiwod widdersprochen, darauf ein hader entstanden und ein schissen, die Plemensscken weren die anfenger etc. Der H. Max Konopatzky Cölmischer Unterkemmer hat auch über die Plemensscken geklaget, das ehr von ihnen geschossen, hat sein leben schwerlich davon bringen mögen und könte seine gesundheit nicht widder bekommen, müst wie ein krepel bleiben, umb gerechtickeit gebeten etc.

Es sindt auch die scrutinia beiderseits produciret, ein jeder part hat sich bemühet, seines kegenparts scrutinia unkreftig zu machen, auch darumb, das die scrutinia zu Torn ergangen bei den schustern, der schreiber könt nicht recht polnisch. Paul von Dzalin auch herfür getreten und gesprochen, es wüste I. Kön. Mtt. und der gantze hof sein vorhalten, das ehr friedsam und keinem kein ursach gebe; so war ehr auch in disser sache gantz unschuldig; würd I. Kön. Mtt. befinden, das ehr schuldig, so wolle ihn I. Mtt, hart straffen, ja Gott wolle es auch an seiner seelen heimsuchen, das begeret ehr selber wo ehr schuldig, von solcher reden sich viel senatorn entsetzet. Es ist mit der sache zwe tage umbgangen, und endtlich vorschoben und gar hengen blieben.

27 februarii.

Hatt der Stanislaus Stadnitzky mit weitleuftigen worten für I. Kön. Mtt. eine protestation getan, wegen ausschlissung der gesanten auss der Reuschen Woiwodschaft auss dem mittel der landtboten. Desselbigen tages hat auch der Woiwod Podolsscky ein protestation vor I. Mt getan, das die Reuschen gesanten auss dem mittel der andern landtboten vorworfen, und so nach solchem ausschlissen der gesanten etwas, so widder ihre freiheit streitet, auf dissem reichstage würde geschlossen werden, das sie solches nicht annemen wollen, auch demselben nicht gehorsamen und wolten davon protestiret haben.

Man hat auch gebeten, das die vacantien gebührlich möchten ausgeteilet werden, den Preussen in Preussen, den Polen in Polen, den Littawen in Littawen und dergleichen.

Zu dem haben auch gebeten die auss der Plotzkischen Woiwodschaft, das sie vormöge ihren privilegien ihrem gefallen nach einen Woywoden zu erwelen frei haben möchten, welchs der König an die Cantzlers gewiesen, welche damals nicht anwesend im rath.

Die folgenden tage haben I. Mtt. criminalia gerichtet, bissweilen auch heimliche rathschlege gehalten.

1 martii.

Der Hispanische gesante widderumb abgereiset, ist mit den königlichen hofleuten beleitet worden. Es ist ein murmeln unter dem adel gewesen, das der Spanische gesante vorweilet und einen Bischoff nach dem andern ersuchet, ihn vordacht, das ehr wegen des Maximiliani allerlei practicken treibet, so wol, das ehr die freie negotiation mit allerlei nationen an seine Spanier und vorwanten zihen möchte, welches der Crone schedlich.

2 martii.

Sontag, der Tartarische gesante gehöret worden, geklaget über die Cosacken, das sie einfallen, item angehalten umb besoldung und kleidung. Darauf I. Mtt. antworten lassen, die Cosacken weren flüchtige leute, frei einem jeden wie einem wolfe nachzustellen, die Tatern sollen sie achterfolgen, were nicht widder I. Mtt. Die kleidung und besoldung betreffend, wüste I. Mtt. nicht, wie sie es die zeit hero umb I. Mtt. vordienet hetten; würden sie sich künftig wol vorhalten, wolt I. Mtt. sie wissen in acht zu haben.

3 martii.

Haben andere Tartarische gesante audientz gehabt, dieselbe haben sich vornemen lassen, das sie sich unter die crone in ihren schutz begeben wolten, wolten getrew sein, haben von ihrem Czars ein schreiben überreichet, darin was heimliches I. Mtt. zu wissen getan: inen auf ein antwort bepholen zu warten.

Die folgenden tage sindt mit heimlichen rathschlegen zubracht.

6 martii.

Cardinal Batori ankommen. Unsere Preussen haben des landes gravamina fürzutragen gesparet bis aufs H. Cardinals zukunft. Der H. Cardinal ist sonst prechtig eingeholet worden von vielen herren und ritterschaft, on zweifel auch propter memoriam Stephani Regis.

8 martii.

Haben die Grossen stedtte I. Mtt. salutiren wollen, auch auf erfordern des H. Untercantzlers ins königliche gemach kommen, wie sie dan zuvor etzliche tage aufgewartet und nicht gelegenheit gesehen. I. Mtt. hat damals unterschrieben, als sie aber die stedtte ansichtig worden, hat I. Mtt. die feder niddergelegt und ins pokui *(sic)*

gangen; die grossen stedtte sindt also ungegrüst und ungesegnet vom reichstage gezogen.

9 martii.

Des Woiwoden auss der Wallachei gesante gehöret durch ein dolmetscher. Nach abgelegtem gruss und glückwünschung haben sie gedancket dem Könige und dem Reich, das sie auss der feinde hende erlöset, auch das ihnen ein frommer Hospodar eingesetzet, der ihnen kein überlast und gewaldt thete. Daneben ferner umb schutz gebeten, hiemit ein schreiben überreichet, auch etzliche clenodien, lissen auffüren drei stücke maluasier, zwe türckische rosse, welche sie dem Könige vorehrten.

10 martii.

Im reichsrath berathschlaget, weil etzliche briefe in der Wallachei aufgegriffen, so in die Türckei an die Baschen lauten sollen, und Nycephorus ein Griechscher prister in vordacht, so wol auch Janicka, welche beide bei dem H. Kyowschen Woiwoden [1]), der der sachen halber auf den reichstag geladen [2])……

[1]) Konstanty Ostrogski. [2]) Na tem urywa się dyaryusz.

DODATKI.

I.

AKTA POSELSTWA DO SZWECYI.

1.

Literae credentiales legatis in Sueciam euntibus datae.

Illustrissime Princeps, Illustres, Magnifici et Generosi Domini etc. Cum pro ea coniunctione, quae inter nos intercedit, mutuas utriusque Regni ac potissimum Mtis R. Domini nostri Clementissimi rationes merito curae habere debeamus, non omittendum putavimus, quin in hisce publicis comitiis habitis consiliis de iis rebus, quae ad Regni istius securitatem pertinent, ad Illustritatem quoque et M. Dominationes vestras ex senatorio et equestri ordine legatos mitteremus, viros illustres et generosos Stanislaum Dzialinsky Castellanum Elbingensem, Stanislaum Czykowsky Succamerarium Cracoviensem et Nicolaum Sapieha Palatinidem Minscensem, qui cum illis de rebus quibusdam hoc tempore necessariis et ad ipsius Sueciae Regni publica commoda dignitatemque Mtis. R. spectantibus publice nostro agant nomine. Erit mutuae benevolentiae et humanitatis, cum amanter eos istic accipi, tum vero et libenter audiri et fidem in omnibus, quae referent, non aliam illis adhiberi, quam si omnes coram Illustritate et M. Dominationibus vestris agere possemus, nobis ipsis adhiberent, fidei autem et officii in Mtem R. promptum in iis omnibus studium ab Illustritate et M. Dominationibus vestris declarari, quod quidem nobis plane pollicemur. Nostra studia etc. Datae Varsoviae in publicis Regni comitiis die VII mensis Maii A. D. 1596. Illustritatis etc. studiosissimi. Stanislaus a Karnkow Archiepiscopus Gnesnensis. Georgius Cardinalis Radzivilus Dux in Olyka et Nieswies, Episcopus Cracoviensis, Dux Severiensis ac S. I. R. Princeps. Andreas Cardinalis Batthoreus a Szomlio, administrator perpetuus Episcopatus Warmiensis, Hieronimus Comes a Rosdrazow, Episcopus Wladislaviensis ac totius Pomeraniae. Bernhardus Macieovius, Episcopus Luceoriensis. Laurentius Gosliczky, Episcopus Premisliensis. Petrus Tiliczky, Episcopus Culmensis in Prussia. Paulus Voluczky, Episcopus Camenecensis. Janussius Dux in Ostrog, Ca-

stellanus Cracoviensis, Czerkasiensis Wlodimiriensisque etc Capitaneus. Christophorus Radziuilus, Dux in Byerze de Dubinky, Palatinus Vilnensis, M. D. Lithuaniae generalis exercituum Capitaneus, S. R. I. Princeps. Georgius Mnisseck Palatinus Sandomiriensis, Leopoliensis, Samboriensis, Sanocensis etc Capitaneus. Nicolaus Christophorus Radziuilus, Dux in Olyka et Niesfiesz, Palatinus Trocensis, Capitaneus Sawliensis, S. R. I. Princeps. Nicolaus Fierley in Dambrovicza, Palatinus Cracoviensis, Novae Civitatis Kazimiriensisque Capitaneus. Hyeronimus Gostomsky de Liezenicze, Palatinus Posnaniensis. Hieronimus a Lasko, Palatinus Siradiensis, Mariemborgensis, Swanenburgensis etc. Capitaneus in Livonia. Stanislaus Minsky, Palatinus Lanciciensis, Plocensis etc Capitaneus. Andreas Lesczinsky de Leszno, Palatinus Brestensis Cuiaviensis. Hyeronimus Paris Palatinus Mazoviae. Constantinus Dux Ostrogiae Palatinus Kioviensis. Johannes Sieniensky, Palatinus Podoliae. Nicolaus a Dzialin Palatinus Culmensis in Prussia, Capitaneus Bratianensis. Ludovicus a Mortangen, Palatinus Pomeraniae in Prussia, Capitaneus Pokrziwnicensis. Janusius Dux in Zbaraż, Palatinus Braslaviensis, Capitaneus Kremenecensis. Andreas Zawissa, Palatinus Minscensis. Stanislaus Comes a Tharnow, Castellanus Sandomiriensis, Buscensis Stobniciensisque Capitaneus. Johannes Konarzky de Kobilienie, Castellanus Calisiensis. Nicolaus Narusevicius, Castellanus Samogitiae. Petrus Niszczczky, Castellanus Belzensis. Petrus de Miscow Miskowsky Castellanus Voinicensis. Stanislaus Bikowsky, Castellanus Lanciciensis. Stanislaus Crassinius, Castellanus Podlasiensis. Stanislaus a Dzialin, Castellanus Elbingensis. Andreas Firley de Dambrowicza, Castellanus Radomiensis. Ioannes Ossowsky, Castellanus Zawichostensis. Andreas Zebrzidowsky in Weczburg, Castellanus Sremensis. Laurentius Trzcinsky, Castellanus Lubasoviensis. Johannes Skarsewsky Castellanus Żarnoviensis. Georgius de Konopat, Castellanus Culmensis. Stanislaus Golsky, Castellanus Haliciensis, Capitaneus Barensis. Adamus Mnisewsky Castellanus Livensis. Nicolaus Zebridovius supremus Marschalcus Regni, Generalis Cracoviensis Capitaneus, Steziciensis, Laskorunensis, Snatinensisque etc. Andreas Czarnkovius, Castellanus Naclensis, Capitaneus Inowladislaviensis. Andreas Zborovius a Ritfian, Castellanus Biecensis. Johannes Zamoscius Regni Poloniae Cancellarius et exercituum generalis Capitaneus. Leo Sapieha M. D. Lithuaniae Cancellarius, Capitaneus Slonimensis. Johannes Tarnowsky, Vicecancellarius Regni Poloniae. Gabriel Voina, Vicecancellarius M. D. Lithuaniae. Johannes Fierley de Dambrowicza, Thesaurarius Regni Poloniae, Lublinensis Capitaneus. Demetrius Chaleczky M. D. Lithuaniae Thesaurarius. Christophorus Monividus in Dorochostaie, Pocillator M. D. Lithuaniae, Marsalcus pro tunc equestris ordinis et nuntiorum terrestrium nomine m. p. etc.

2.

Oratio nomine... Senatus, nec non Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordinum omnium, a M. Stanislao Dzialinsky, Castellano Elbingensi, Stanislao Czykowsky Succamerario Cracoviensi generali et Nicolao Sapieha, Secretario Regio, oratoribus habita ad Ill. Principem Carolum Sudermanlandiae etc. Ducem ac... Regni Sueciae Senatores ac Consiliarios R. Mtis Stocholmiae die VI Octobris anno MDXCVI.

Illustrissime Princeps etc... Incliti Regni Poloniae, M. D. Lithuaniae... senatores et proceres, caeterarumque Regno Poloniae M. D. Lithuaniae adiunctarum provinciarum, ducatuum ac civitatum principaliorum omnium ordines amplissimi in conventu Regni Poloniae generali Varsaviensi proxime Warsaviae celebrato cogregati, officiorum suorum, amoris fraterni mutuaeque humanitatis ac benevolentiae studia Ill. Celsitudini vestrae ac Ill. Magnificis ac Generosis Dominationibus vestris perquam amice ac fraterne deferunt.

Ac uti statum clarissimi huius Regni Sveciae et arctissima utrorumque Regnorum antiquitus (et nunc eo arctiore, quo unius capitis membra nos esse profitemur) coniunctione, Ill. senatores amplissimique Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordines, non minori cura et sollicitudine, quam ipsius Regni Poloniae statum florentissimum semper esse ac permanere posse diutissime, fraterno ex animo percupiunt ac divinitus precantur, deque illius felicitate quam saepissime intelligere posse, ante omnia sibi charissimum acceptissimumque fore, illudque imprimis vel maxime omnes in votis se habere, uti hac nostra praesenti testantur oratione, ita Celsitudini Vrae ac Ill. Magnificis et Generosis Dominationibus Vris, uti Regni huius paterna haereditate ad S. R. Mtem devoluti senatoribus ac consiliariis, quorum nempe authoritati, prudentiae, vigilantia ab eadem S. R. Mte fideique eorum concreditum, ea qua decet fide administratur ac regitur, tum et iis omnibus, quorum ex societate constituitur, optimae ac prosperrimae valetudinis diuturnitatem, tum et omnium optimorum ac ad dignitatem S. R. Mtis tuendam et manutenendam, ac post Regni huius utilitatem spectantium conatuum successus felicissimos, a Deo ter optimo maximo ex animo precantur et optant, hasque credentiales [1]) seu fidei literas ad Ill. Celsitudinem Vram ac Ill. Regni huius senatores et consiliarios directas, nobis tradidere, quas ea, qua decet fide ac debita cum reverentia Celsitudini Vrae ac Dominationibus Vris offerimus.

Nihil unquam naturam (miram alias operum suorum artificem) oculis hominum arctiore conjunctionis necessitudine compactum exhi-

[1]) Wydrukowane powyżej jako nr. 1.

buisse membris corporis humani proprii sui capitis iudicio et imperio subiecti ac directi, diffitebitur opinor nemo, Princeps Ill., senatores ac consiliarii prudentissimi caeterique viri ornatissimi; tam arctam enim eorum coniunctionem, talem voluntatum consensum, mutuam cointelligentiam miramque sympathiam eorum experimur quisque nostrum in nobismet ipsis in dies, ut ex iis vel minimi articuli periculo commota membra alia ad ferendum eidem mutuum statim convolent auxilium. Quanto vero maiore cura et solicitudine eo intenta diriguntur omnia, ut capitis sui dignitatis et salutis conservandae praecipuam habeant rationem, idque ideo maxime, quia non ignorent, ex capitis uti directoris et domini sui salute, consilio, prudentia, dignitate, authoritate salutem communem, dignitatem felicitatemque totius corporis dependere, e contra languente capite et sua ex praeeminentia moto, vel a suis membris in minimis destituto, languere omnia, turbari ordinem eorum, sequi certam post totius corporis ruinam ac interitum indubium, natura vel ipsa, ac post quotidiana (rerum magistra) experientia edocta non ignorent. Nihilo dissolutiore aut remissiore coniunctionis compage Regnorum ac Rerumpublicarum concives ac populos unius Principis imperio subiectos inter se (si alias salvam esse cupiunt Rpcam) cohaerere debere, hoc admiratione digno, prudenti ac provido naturae officio admonentur ac edocentur omnes facile, ut amoris concordiaeque vinculis quasi concatenati esse videantur, pacem tranquillitatemque perpetuam invicem alant, nihil periculi alteri eorum imminentis non suum periculum iudicent, illudque pro virili ope, consilio et auxilio propellant et avertant, praecipue vero supremi sui Principis ac domini, tanquam capitis ac directoris totius corporis Rpcae, qui a regendo Rex dicitur, summam ut habeant curam et rationem, ne quid dignitatati, authoritati, praeeminentiae ipsius decedat, neve Mtis ipsius iuribus a quopiam hominum derogetur, diligenter provideant. Tanto magis in hoc sedulo et sollicite elaborando incumbere debent, ne ab ipsismet subditis in exhibendis honoribus debitis, observantia, fide, oboedientia, in omnis generis servitiis praestandis studio Mti ipsius vel minimum desiderari possit, et quod absit eo longius, ab ipsismet subditis aliquid horum detrahi, cum in Mtis ipsius iuribus illibate conservandis salutem totius corporis Rpcae consistere, iis vero in minimis laesis et violatis, vel a quopiam (subditorum praesertim, quod absit) sibi ascitis, turbari ordinem totius corporis Rpcae, sequi interitum et ruinam Regni illius indubiam necesse est: non minus, ac si manus vel pedes, capitis suis iudicio et imperio spreto, suis tantummodo quodvis eorum membrorum indulgeat affectibus, deserto certe ab ipsi capite, mox et ipsa languere, suis destitui viribus, ac post collapsa interire opportere, quem-

vis ex sui ipsius proprii corporis dispositionis consideratione facile colligere posse, nullum mihi inest dubium.

Nihilo dissolutiorem minusque firmam coniunctionis compagem, amoris concordiaeque concinnationem mutuamque necessitudinem Inclito Regno Poloniae cum itidem Clarissimo hoc Regno Sueciae Illustrissimi senatores amplissimique Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordines intercedere non immerito iudicant ac certo apud se habent, Princeps Illustrissime, senatores ac consiliarii Regii prudentissimi ac viri ornatissimi, eaque non frivolis, sed firmissimis semper comprobata extitisse argumentis, ita existimant, ut antiquorum scriptorum voluminibus evolvendis exempla indagando et tempus omni pretiosius auro et aures Sueticarum historiarum peritiorum aggravare operae pretium minime esse arbitrantur. Unum duntaxat atque alterum exemplorum, quae mihi nunc fere haec facienti verba ultronee sese ingerunt, ac ne sicco (ut aiunt) praeteream pede, omnino admonent, inferam. Ac primo quidem, non indignas memoria vera iudico recolligendas non vulgares certe amicitias, sed plus quam fraternas coniunctionis necessitudines inter Vladislaum olim Polonorum et Ericum decimum tertium eius nominis Suecorum Reges, arctissime semper habitas. Nec quidem post silentio praetereundas censeo eiusdem Erici cum Alexandro Vladislai fratre, Magni tum Ducatus Lithuaniae Duce, eiusdem arctitudinis amicitias coalitas, sanctissime cultas ac inviolabiter semper observatas. Occurrunt post tertio loco, eadem serie ipsius Casimiri et re et nomine Magni, Polonorum Regis ac summa merito cum veneratione memorandi Principis, insignis pietatis ac fere regalis munificentiae argumenta, Carolo olim Canuti eius nominis Suecorum, Norvegorum, Gothorumque Regi, nec non et Regno huic clarissimo Sueciae abunde exhibita, quem Carolum cum a quibusdam Danicarum tum partium Regno pulsum et exulem, septennio integro hospitio liberalissime excepisset, condolens tandem iustitiae amantissimus heros, destituti omni ope Principis summa iniuria Christiernum Danorum Regem, perduellium quorundam ope et auxilio fretum, Regno potiri, etsi tum gravissimis bellorum fluctibus exagitatus ac varias in partes distractus, validissima tamen instructa classe adiutum Regem exulem, Regno prius ab hostibus et perduellibus, summa qua inter Principes viguit et prudentia et regali ac paterna potius authoritate repurgato, ac ex civilium discordiarum salo, in portum tranquillitatis plane reducto, eidem Carolo, simul regali dignitate pristina ornato, tutisimam ac pacatissimam Suetiam restituit.

Sed quid antiquioribus conquirendis haereamus, cum nostra haec iam ipsa tempora, nostra haec aetas satis superquam exemplis, quae suppeditet, abundat? Quis Sigismundi primi (dicam non immerito sanctis-

simi Principis, ne amplitudini eius ac virtutum cumulis minus apto epitheto aliquid adimam, qui et pater Regum et Imperatorum ab ipsismet appellari saepissime consuevit), Sigismundi inquam primi Polonorum Regis cum Gustavo olim Suecorum Rege magnanimo arctissimas amicitias quis ignoret? Aut cui hominum (nostri temporis) Sigismundi secundi, ac omni ex parte Augusti, cum sanctae memoriae nuperime vita functo Johanne tertio Suecorum, Gothorum, Vandalorumque etc. Rege potentissimo simul ac prudentissimo, arctissimae necessitudines ac amicitiae indissolubiles ignotae esse possunt? Certe antiquitus icta pacta et foedera, nec non post et affinitates per contracta matrimonia inter eosdem potentissimos Reges et Regna initae, firmissimis posteritatem edocere facile poterunt argumentis, cum inter eosdem ita coalitae amicitiae exemplis ac munimentis hucusque clarissimis confirmatae sunt, iisque talibus, quae et uberrimis fructibus et amplissimis undequaquam scatent accessionibus, ac exornatae hucusque relucent. Extant tot victoriae, tot trophea, de communi hoste Moscho, summa cum utriusque gentis laude reportata, prae manibus sunt et spolia opima et uberrima, recuperatae manu forti provinciae amplissimae, tyrannidi barbaricae multa annorum serie expositi concives ex iugo servitutis vindicati, libertati pristinae restituti, religione, iuribus legibusque sanctissimis exornati.

Sed iis omnibus accessit arctior multo, immo arctissimus indissolubilisque eorundem Regnorum concatenationis nodus, Sigismundus tertius, Polonorum Suecorumque Rex ac Rex certe magnus favore altissimi, clarissimi Regni huius Sueciae, immo vester inquam, Princeps Illustrissime, viri Illustres, Magnifici, Generosi, vester inquam omnium alumnus, hic a vobis educatus et haeres, antiquissima Ser. Regum Sueciae progenies, infante e Poloniae Serenissima eademque pientissima eademque Jagellonide susceptus, Princeps regalibus omnibus divinitus exornatus dotibus, vitae sanctimonia, pietate, iustitia, prudentia, fortitudine, consilio, magnanimitate eximius; ac ne virtutibus eius adaequare verba mea velle videar, uno duntaxat dicam verbo: virtutum plane omnium exemplar et norma, subditis clemens, pius, mansuetus, benignus, amicis amabilis, hostibus vero (angelo Domini exercitibus eius duce hucusque semper praevio existente, ac pedibus uncti domini omnes hostes felicissime substernente) terror, pernicies ac interitus.

Hoc inquam Sigismundo tertio, Regni huius clarissimi Sueciae haerede ac divina favente clementia inaugurato coronatoque Rege, quod eiusdem altissimi sic praeordinante providentia, communi eodemque liberis omnium ordinum Regni Poloniae M. D. Lithuaniae suffragiis electo ac coronato utrique populi utimur eidemque utrique populi paremus domino, quod hunc eundem Sigismundum tertium, habenarum Regni utriusque re-

ctorem et moderatorem unicum, divinitus datum et constitutum, utrique populi agnoscimus, veneramur et colimus, quas prudentissime ac felicissime hucusque gubernante ac regente (quod quidem ut felix faustumque toti Rpcae Christianae ac subditis utriusque Regni, S. R. Mtis commodo ac emolumento, idque quam diutissimum immo Nestoreis diutus annis eidem S. R. Mti ac Domino omnium nostro clementissimo esse velit rector universi optimusque maximusque) in unum iam quasi corpus utrumque Regnum compactum ac coadunatum est, unde uti mutua salus, pax, tranquillitas felicitasque utriusque Regni, tam Poloniae, quam Sueciae, tam ordinibus Regni Sueciae, quam Poloniae pari curae esse debet, ita maxime et ante omnia, ut ipsius supremi mutuique Principis dignitas, maiestas, Regalia iura illibate sarta tectaque conserventur, pari utriusque Regni ordinum cura et solicitudine provideri et procurari debet, cum Mtis ipsius iuribus, dignitate, praeeminentia per omnia salvis, salva utriusque Regni omnia; illis e contra sua ex dignitate in minimis motis, salva utriusque Regni corpora nequaquam esse, nec permanere posse, facile quisque iudicaverit.

Haec igitur tam arcta pientissimaque tantorum Regnorum ad mutuam salutem tranquillitatemque conservandam animorum voluntatumque coniunctio, iustum ac debitum S. R. Mtis ac Domini nostri clementissimi dignitatis ipsius Regiae illibatae conservandae studium, tum et innata semper genti Polonae fides, observantia, officiumque debitum, nec non et iusiurandum ipsum, amplissimis Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordinibus causa huius nostrae legationis huc expediendae praecipua, principialis ac essentialis extitit.

Cum enim in conventu Regni Poloniae generali Warsaviensi, proxime Warsaviae celebrato, fama publice percrebuisset, conventum in hoc Regno Sudercopiae habitum, ac quid in eo et quoquo modo actum constitutumque fuisset, scripto etiam in vulgus edito[1]) ac in Regnum Poloniae de industria perlato ibidemque sparso publicatum fuisset, non praetermittendum Illustrissimi senatores, amplissimique Regni Poloniae ordines censuerunt, quin de tota ea re, quae non solum Regni huius clarissimi Sueciae statum, sed et dignitatem S. R. Mtis ac Domini utriusque nostrum clementissimi complecteretur et afficeret, diligenter cognoscerent. Quibus omnibus articulis transactionis Sudercopensis diligenter per-

[1]) Uchwały sejmu w Suderköpling wydał Karol w języku łacińskim, niemieckim i szwedzkim. Cfr. Messenius Scondia illustrata T. VIII. str. 31. Nie mogliśmy się doszukać tytułu tego druku, ani jego oryginalnego egzemplarza. Przedrukowano go w książce: Exegesis historica... commemorans causas, quibus amplissimi Ordines Regni Sueciae provocati Sigismundum tertium... Suecano exuerunt diademate... Stokholmiae 1610, str. 147—160.

pensis et examinatis, rogabant S. R. Mtem, ut ipsius Mtis venia hisce de rebus cum Illustritate Vra, tum et Dominationibus Vris uti senatoribus Regni huius agere, ita uti fraternae charitati, quae nihil perperam agere consuevit, nec non et fraternae benevolentiae aptum et consentaneum esset, liceret. Neque vero dubitant Ill. senatores Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordines, clarissimos Regni huius Sveciae ordines in fide erga S. R. Mtem ac Dominum suum clementissimum ac Principem haereditarium, cui et naturae et haereditatis iure et iurisiurandi sacramento obstricti sunt, constanter uti debent permanere et permansuros esse, quemadmodum etiam id ipsum in illo ipso tractationis Sudercopensis scripto palam professi sunt: tamen, cum saepenumero ex diversis opinionibus multa praeter voluntatem deliberatam et communem omnium in aliis quoque Regnis solent obrepere, quae vel Principum authoritati, vel legibus ipsis vetustis atque adeo saluti publicae repugnent, ita in illo quoque conventu Sudercopensi diffiteri Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordines pro fraterno candore non possunt, multa quoque eiusmodi intervenisse, quae nisi maturo corrigantur consilio, gravem aliquam in hoc Regnum veteris ordinis iustique imperii perturbationem afferre posse videantur.

Initium talium perturbationum esse solet, cum legitimo domino praeterito ad consilia publica alieno vocatu convenitur, leges feruntur, exactiones irrogantur, formula gubernationis immutatur, ministri Regii loco moventur, quae R. Mtis propria sunt, ea in alios transferuntur: quae quidem omnia quivis vel mediocriter rerum politicarum peritus, quantis talia sint periculis plena et obnoxia, facile colligere ac diiudicare poterit. Neminem autem in hoc clarissimo Sueciae Regno esse, Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordines censent, qui benignitatem S. R. Mtis ac Dni nostri clementissimi atque adeo in hoc paternum Regnum suum amorem ignoret, quique non facile idcirco persuaderi sibi patiatur, ipsam S. R. Mtem subditorum suorum rebus ac commodis quam optime prospectum esse percupere, quin immo etiam eandem S. R. Mtem minime subditis suis conventum denegaturam, immo potius benigne authoritati sua Regali concessuram atque indicturam fuisse, si vel res et rationes Suetici Regni publicae atque adeo hoc tempore omnino illum necessario desiderasse viderentur, aut certe illud prospexisset S. R. Mtas, ut modus et ordo legibus S. R. Mtis consentaneus in eo obeundo servatus fuisset; nullos etenim conventus rite et legitime in Regnis obire posse, nisi consensu, voluntate, authoritate, immo et praesentia ipsorum Regum fulciantur, neminem certe inficias ire posse arbitror.

Sed nihil certe, quod ad statum Regni istius, neque ad veteres usitatasque in Suecia leges et instituta quicquam hoc tempore desiderari potuisse visum est; prospexerat etenim S. R. Mtas, ut desiderata pax

gno suo paterno Sueciae ab haereditario hoste Moscho constitueretur, mestica etiam ita ordinata reliquerat, ut hoc tempore nihil perturba- nis nihilque detrimenti metui merito debuisse videretur. Itaque prae- r omnem spem et expectationem cum S. R. Mtis, tum omnium Regni oloniae M. D. Lithuaniae ordinum nulla urgente necessitate publica ti quidem ex ipsis eius conventus actis constat) is conventus Suder- opiae habitus est: in quo instituendo primum legitimi Principis ac in- ugurati coronatique Regis assensus et authoritas defuit, ac ita quidem lefuit, ut etiam edicta quominus fieret intervenerint, quae tamen edicta, quemadmodum et contra eius acta admonitiones et protestationes, mi- nime locum habuisse visae sunt; deinde vero constituta sunt illic per- multa, quae S. R. Mtis iura, dignitatem et superioritatem directe labe- factare ac quasi ex diametro oppugnare viderentur, quae quidem in illo ipso constitutionum Sudercopiensium scripto facile in oculos hominum, qui non omnino lippiant, incurrunt, ut sunt: praeter institutum S. R. Mtis privata authoritate conventus habiti, moti ab officiis Regii ministri, arces in aliorum potestatem traditae, diplomatum Regiorum sublata autoritas, moneta alieno nomine percussa, appellatio ad S. R. Mtem atque adeo ipsa dignitas Regia multis modis circumscripta.

Quibus omnibus diligenter revisis ac iustioris trutinae examini sub- iectis nec non, quid talia periculorum secum vehant, optime intellectis, Ill. senatores ac proceres nec non Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordines Ill. Celsitatem Vram nostris legatorum suorum verbis obnixe ac instanter rogant et obtestantur, ut Ill. Celsitas Vra S. R. Mtis ius et dignitatem in omnibus salvam, illaesam et inviolatam esse velit, id quod certe ipsius sanguinis tam arctae coniunctioni Ill. Celsitas Vra debet, debet itidem et Regni istius haereditarii saluti, quae maxime dignitate Regia innititur. Dominationes itidem Vras, uti consiliarios Regni huius haereditarii S. R. Mtis, quorum fidei, prudentiae, vigilantiae cura eiusdem a S. R. Mte demandata ac concredita est, fraterne iidem Regni Poloniae M. D. Lithuaniae amplissimi admonent, rogant et obtestantur ordines, ut et psi quoque omnes in Ser. ac haereditarium Principem Regemque suum coronatum eundemque semper clementissimum officiorum suorum fideique partes diligenter expendunt, quae certe eo praecipue directae esse de- bent, ut dignitas, praeeminentia ac iura Mtis salva et illaesa conserven- ur. Si qui vero sint (quod quidem in magnis Regnis difficile est ali- quando evitari), quos res novae mutationesque delectant, eos privatorum commodorum suorum de causa, publica pervertere velle statuant, neque persuasionibus eorum, quibus tanquam validissimis arietibus animos hominum quassare ac concutere solent, locum dandum esse censeant, immo illis po- ius tanto fortius resistant, ut talento sibi divinitus et a S. R. Mte con-

credito graviter se negotiatos fuisse ostendant ac toti mundo palam reipsa attestentur. Periculosissimae etenim, immo ut magis proprie dicam, perniciosissimae sunt Regnis omnibus mutationes, praesertim eae, quae legitimi haereditariique Principis ac supremi Domini coronatique Regis iura pervertere ac violare nituntur, quae certe, nisi etiam Mte ipsa divina, per quam Reges regnant et potentes iura decernunt, violata, nequaquam violari nec posse, nec debere: certum esse, Galliarum florentissimum ac potentissimum Regnum a triginta sex, Belgium quondam divitiis tumens a viginti septem (nisi me fallit memoria) annis assiduis armorum civilium stridoribus, in propriis grassantium visceribus, excruciatum, turpi madens cruore, squallidum, discerptum, desolatum, ac pene humi prostratum exempli loco satis esse, proh dolor, oculis nostris lugendum ac gemendum exponunt. Verum enimvero, talia quidem ab initio homines vafri non solent aperte aggredi, sed sensim ex iis ac minutim semper aliquid decerpere, ut ita non sentientibus, immo ne fucum quidem subolfacientibus fidelibus subditis, eius generis cuniculis paulatim subactis, totum postea Regni statum facilius convellant, suasque opes et potentiam firment. Debere hoc itaque Ill. Celsitudinem Vram, debere Dominationes Vras pro amore debito in patriam, amore, fide, observantia in S. R. Mtem, Dominum ac Principem suum haereditarium, Regem coronatum eumdenque semper clementissimum, talibus conatibus obviam ire, easque leges, constitutiones ac tales confoederationes, quae S. R. Mtis dignitati, praeeminentiae ac regalibus Mtis iuribus plane sint contrariae, easque directe quasi ex diametro oppugnant, penitus abrogare et abolere, iisque male iam caeptis consiliis, pro sua qua in hoc Regno pollent et prudentia et authoritate, extemplo cursum reflectere, ne iis debilitato quodammodo capite postea totum Regni corpus male habeat.

De Sacra quidem ac Ser. R. Mte Celsitas Vra ac Dominationes Vrae certo certius sibi persuadere et pollicere velint, quod etsi hoc tempore S. R. Mtas gravissimis ac certe opinione multo gravioribus curis de universae Christianitatis commodis promovendis et procurandis distenta sit, nunquam tamen Regni huius sui haereditarii curam intermittet, et tanto minus iura sua supremae Mtis ab ullo unquam hominum refringi labefactarique patietur, ea vero, quaecunque salva dignitate iuribusque regalibus fideles subditi rite et suo ordine a S. R. Mte humillime expetiverint, id omne omni procul dubio, quodcunque illorum commodis augendis et propagandis facere videbitur, S. R. Mtas pro sua innata benignitate ac munificentia regali praestabit semper libentissime. Ipsa vero interim Ill. Celsitas Vra ipsaeque Dominationes Vrae amore debito, observantia, fidelibus studiis et obsequiis eandem S. R. Mtem prosequi debent, ac certe merito, dum quidem ipsos eadem nulla re

aggravat: quin immo potius quorundam etiam in se offensas (ac quidem quod a suis, a quibus minime laedi opportuit, profectas, tanto portatu graviores) Regio tamen plane animo (qui proniores in humanitatem, quam saevitiam semper esse et debent et solent), Regali inquam (ac certo affirmo) animo eas perferens, modo erroris emendam videat, clementissimum Principem ac magis certe patrem benignissimum sese cuique subditorum suorum et nunc praebet, et futurum liberalissime pollicetur; communibus vero Christianitatis rebus, in quibus etiam clarissimum hoc Regnum Sveciae continetur, summo conatu ac studio, magnisque assidue iis invigilando consulit laboribus.

Quemadmodum itaque de Ill. Celsitatis Vrae ac Ill. Dominationum Vrarum, nec non de omnium huius Regni Sveciae ordinum amore debito, fidelitate costanti in S. R. Mtem nihil plane Regni Poloniae M. D. Lithuaniae amplissimi dubitant ordines, quin immo potius de ipsa Celsitudine Vra ac de Dominationibus Vris Regnique huius ordinibus omnibus optima quaeque semper sibi pollicentur, ita eundem quoque suum esse ac permansurum semper in S. R. Mtem constantem, immotum ac immobilem animum amplissimis Regni huius ordinibus omnibus certo constare desiderant et percupiunt. Quem quidem suum animum uti semel iam satis superque attestati sunt, dum sponte voluntateque sua Regno ad S. R. Mtem delato, illi ipsi fortunas, libertates, vitam immo et ipsam liberalissime devoverunt, ita et nunc quoque pro Mtis ipsius dignitate, salute, iuribus regalibus omnia ea, ac charissima quaeque pro more gentis Poloniae, qui Principum suorum dignitatis vindicandae causa vitam contemptui semper habuerunt, impendere se esse semper paratissimos profitentur, idque tam coniunctis ac mutuis cum Celsitate Vra ac Ill. senatoribus, nec non caeteris Regni huius ordinibus, tam coniunctis inquam et animis et consiliis et auxiliis, quam et sigillatim ipsi quoque per se omnes Regni Poloniae M. D. Lithuaniae aliarumque Regno Ducatuique adiunctarum provinciarum, Ducatuum nec non civitatum principaliorum omnium ordines amplissimi S. et Ser. R. Mti promptitudinem fidei, servitiorum ac subiectionis suae lubentissime ac liberalissime semper offerunt ac pollicentur, hac nostra praesenti attestando oratione, se quodcumque ad vindicandam vel minimam suae Mtis Regio ipsius nomini illatam iniuriam pertinere videbitur, nihil quicquam in se desiderari unquam passuros esse, quod itidem Ill. senatores nec non Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordines generaliter omnes de Ill. Celsitate Vra ac Regni huius Sveciae ordinibus omnibus certissime sibi, immo omni semota tergiversatione, indubie pollicentur.

Quod superest, obnixe ac instanter petimus, ut ad singula legationis nostrae capita scripto authentico responsum obtinere possimus, cum id nostra permultum interest, ut Regni Poloniae M. D. Lithuaniae

ordinibus, a quibus praesentis legationis munus non gravate obeundum suscepimus, nos summa fide et diligentia mandata eorum obivisse comprobare responso possimus authentico, ab Ill. Celsitudine Vra ac Dominationibus Vris amice ac fraterne in manus nostras consignato.

3.

Responsum Ill. Principis Caroli... Sudermanniae etc. Ducis, simul ac Regni Sveciae senatorum ad ea, quae nomine... senatorum et ordinum Regni Poloniae M. D. Lithuaniae Stanislaus Dzyalinski, Stanislaus Czykowski et Nicolaus Sapieha in Suecia legati tam verbo quam scriptis protulerint, actum Stockholmiae 23 Octobris Anno MDXCVI.

Ill. Princeps etc. etc. nec non Ill. D. Senatores Regni Sueciae pro salutatione et studiorum oblatione gratias agunt maximas, offerentes sese vicissim Senatui et Ordinibus Regni Poloniae, M. D. Lithuaniae, ad benigna mutua atque fraterna officia, quibus gratum fuerit, Regnum Poloniae cum hoc Regno sub uno Rege, cuius Imperium venerantur, non tantum agnoscunt, omnis felicitatis incrementis augeri.

Inter caetera admiranda Dei praepotentis in orbe terrarum opera vix quicquam magis mirum videri potest, quam vinculum seu series, qua homines mortales a mundi primordio gubernari et societatem eorundem rite conservari compertum sit; modo etsi longe differenti, plerumque etiam confuso, attamen hactenus interitus in universum inexperte *(sic)*: alibi scilicet unum, alibi pauciores, nobiliores et sapientiores, nonnullibi plures, aliquando multitudinem praeesse constat. Et nihilo secius in tanta hominum et nationum varietate et gubernandi inaequalitate imperia subsistere, nec non usque ad finem mundi duratura esse, nemo non sapiens admiretur; ac singulari Dei bonitate evenire, non fateatur, idque potissimum, quo omnia imperia omnium gentium tendere videri volunt, ut Deus rerum conditor celebretur, iustitia sarta tectaque conservetur. Primum tamen et praestatissimum inter tam diversas gubernationis formas semper habitum est unius, adhibito tamen prudentum consilio, imperium, id enim ab uno Rege, sicut corpus humanum cum tota compage abs uno capite, rectius regitur, ut Ill. D. Legati prudenter in initio orationis suae adduxerunt. Commemorantes pristinam amicitiam inter haec duo Regna, Sueciam et Poloniam, longa annorum et Regum serie, videlicet Erici XIII, Caroli Canuti, Gustavi, Johannnis III, Sueciae Regum bonae memoriae, cum Ladislao Rege Poloniae, Alexandro Duce Lithuaniae, Casimiro Magno, Sigismundo Primo et Secundo, Poloniae Regibus laudabilis recordationis; tum quoque potissimum non ita pridem longe augustiorem atque arctissimam, Sigismundo Sueciae Principe in Regem Poloniae liberis suffragiis spontaneaque voluntate electo, ho-

norifica semper fuit et est utrique Regno amicitia, Poloniae hactenus plerumque quaestuosa, Sueciae vero gratissima, praesertim nunc, quod uni Domino duo clarissima Regna obediant: quo nomine etiam, M. D. Legati uberius testantur, non tantum sese, verum etiam universos amplissimi Regni Poloniae et M. D. Lithaniae ordines S. R. Mti omnino esse devotos.

Ad comparationem corporis humani cum Regno quod attinet, ea est ratio capitis in corpore, quae dignitas Regis in Regno, apta quidem ac valde concinna similitudo et magnae eruditionis argumentum, imitatione Menenii Agrippae apud Livium: attamen Suecis, Regum suorum semper amantissimis, minime inculcandum erat. Nam de statuum Regni Poloniae in S. R. Mtem observantia nemo quaestionem movit, quam non necessitate, sed voluntate in Regnum Poloniae accersiverunt: illos fama ad eius electionem pellexit. Suecos vero ius sanquinis haereditarium, cum virtute coniunctum, Regi devincit; illi, quod libera voluntate ipsum Regem susceperint, singularem propensionem et gratitudinem in maternum genus Regium testatati sunt: at Suecos promptitudine et amore in Regem Regiamque familiam, quis unquam ulli dixerit esse secundos, qui summam rerum Regni vetustissimi, quod suffragiis cesserat, perpetuo iure haereditatis Regali propagini masculae consignarunt, nulla alias legum vel privilegiorum Regni antiquatione facta. Fatendum quidem est, nihil magis naturae consentaneum esse, quam corpus cum omnibus membris ac universa compage a capite gubernari: idque Regi in Regno iure competere, ea tamen conditione, ne membrorum, quibus parendum est, officia confundantur, nec praeter leges quicquam, habita denique ratione, si Rex, qui rerum potitur, intra vel extra Regnum fuerit costitutus.

Quaeruntur Domini Legati de conventu Sudercopiae habito, de quo cum in Polonia percrebuisset, non praeterire potuisse status et ordines Regni Poloniae et M. D. Lithuaniae, quin de tota ea re, quae in eodem conventu et quomodo acta fuerit, quae non solum Regni huius clarissimi statum, sed et dignitatem S. R. Mtis laederet et afficeret, diligenter cognoscerent, nam nihil quod ad statum Regni istius neque ad veteres usitatasque in Suecia leges instituta quicquam hoc tempore desiderari potuisse, illis visum est. Prospexerat etenim S. R. Mtas hinc profectura, ut desiderata pax Regno huic suo paterno Sueciae ab haereditario hoste Moscho constitueretur, domestica etiam ita ordinata reliquerat, ut hoc tempore nihil perturbationis, nihil detrimenti metui merito debuisse videretur: quamobrem praeter omnem spem acciderit, cum ipsius R. Mtis, tum et omnium Regni Poloniae et M. D. Lithuaniae Ordinum, ut nulla urgente necessitate publica (uti quidem ex ipsis eius conventus actis constat) is conventus Sudercopiae haberertur. Itaque omnibus arti-

culis transactionis eiusdem diligenter perpensis et examinatis, rogasse S. R. Mtem, ut hisce de rebus cum Ill. Principe et Regni Sueciae Consiliariis fraterne agere possent; et licet de fide et integritate Suecorum erga S. R. Mtem non dubitarint, tamen cum ex animorum distractione praeter propositum nonnulla Principum authoritati vel legibus ipsis repugnantia soleant obrepere, ita amplissimos Regni Poloniae Status et Ordines non disfiteri, multa quoque Sudercopiae intervenisse, quae nisi mature corrigantur, gravem aliquam in hoc Regnum veteris ordinis iustique Imperii pertubationem afferre posse videantur; idque semper talium perturbationum initium esse, cum legitimo Domino non solum praeterito, sed et plane vetante, ad consilia publica alieno privata authoritate vocatu convenitur, leges feruntur, exactiones irrogantur, formula gubernationis immutatur, ministri Regii loco moventur, arces in aliorum potestatem traduntur, diplomatum Regiorum tollitur authoritas, moneta aliena effigie cuditur, appellatio ad S. R. Mtem atque adeo ipsa dignitas Regia multis modis circumscribitur, et quae Mtis R. sunt, in alios transferuntur: quae omnia S. R. Mtis iura, dignitatem et superioritatem directe labefactare, ac quasi ex diametro oppugnare videntur illis, qui omnino non lippiant. His omnibus diligenter revisis ac iustioris trutinae examini subiectis, senatus et ordines Regni Poloniae et M. D. Lithuaniae per dictos Dominos Legatos obnixe orant et obtestantur, ut dignitas et ius Regium in Suecia inviolatum atque illaesum S. R. Mti conservetur, obviamque eant M. D. senatores malevolorum conatibus, easque leges, constitutiones ac tales confoederationes, quae S. R. Mtis dignitati, praeminentiae ac Regalibus iuribus plane sunt contrariae et ex diametro oppugnantes, penitus abrogentur et aboleantur, iisque male iam coeptis consiliis extemplo cursum reflectant. Contestantibus proinde statibus Regni Poloniae et M. D. Lithuaniae, sese vitam et fortunas pro Mtis eius dignitate, salute, iuribus Regalibus velle impendere, coniunctim cum Regno Sueciae pariter sigillatim, nec unquam passuros esse, quicquam in ipsis desiderari quod ad vindicandam vel minimam iniuriam R. Mti illatam pertinere videbitur; adiuncta insuper seria admonitione ad Suecos fidei et observantiae erga Regem, et alia plura, quae in ipsamet oratione fusius exponuntur.

Gratum quidem fuit officium amplissimi senatus et ordinum Regni Poloniae et M. D. Lithuaniae, quod per praeclaram hanc legationem, quantum in ipsis fuerit non solum, si quid exortum erat dissidii, dirimere, sed et mutuam amicitiam recolere videantur, ex eo enim summa illorum in Mtem R. fides et observantia et in Regnum benevolentia elucet; accidit tamen praeter Ill. Principis ac senatorum et ordinum Regni Sueciae expectationem, ut tam acerbam suspitionem apud socios et

amicos praesertim incurrerent. Usque adeo non leviter sita est fides Suecorum, ut gravissimos viros inanis rumor perculerit, aequum non erat, eoque gravius, quod criminis laesae Mtis accusari videantur, a quo semper Sueci abfuerunt longissime. Oportuerant enim antea status et ordines Regni Poloniae melius de Sueticis negotiis instructos esse, quam de tota natione tam sinistram suspicionem, perturbati scilicet status Regni huius et Regiae dignitatis prostitutae, conciperent: sed rumore, quem in Polonia longe maiorem fuisse constat, quam ipsimet legati hic re ipsa experiuntur, ista evenisse non est dubium. Admonitio quidem inter aequales et socios admittenda est, at tam gravis censura, scilicet: non disfiteri ordines Regni Poloniae et M. D. Lithuanie, multa Sudercopiae intervenisse, quae gravem aliquam in hoc Regnum veteris ordinis iustique imperii perturbationem afferre videantur, dignitatem R. Mtis et superioritatem directo labefactatam esse etc. etc., — aliena ab officio et mutua benevolentia; quod falcem in alienam messem immittere videantur et ea attrectare, quae ad curam statuum et ordinum Regni Sueciae, qui nihil sibi prius et antiquius duxerant fide et obedientia erga Reges, merito pertinent, neque ullius magis quam illorum interest, non mutari iustam Rpcae formam, sed si quid mutatum est, in integrum restitui.

Coactus est Conventus Sudercopiae ab Ill. Principe, quem S. R. Mtas cum senatoribus Regno praefecit: habitus autem non levibus de causis et quidem pro parte in ipsis actis conventus expressis, quae haud dubio omnibus recte sentientibus non carere necessitate, uti legatis persuasum est, videbuntur. Necessario enim ad conventum descendisse constat, nec ibidem quicquam contra dignitatem Regiam vel iura patriae conclusum, aut novas leges latas, sed receptas executioni mandatas esse; quod conservat tranquillitatem religionis pro ratione Regni huius, leges exequitur, tollit confusiones politicas, stabilit Regium iuramentum et tabulas haereditarias, id magis confirmat iura Regis quam debilitat. Quare nemo dubitaverit, ipsammet quoque Mtem R. sancte et inviolabiliter ista servari velle, nec ad Mtis dignitatem aut iurium Regaliorum amplificationem et illustrationem quicquam magis accomodum existimare; habitus enim est conventus pro commodis Regis et Regni, nullam vel seditionem, vel inobedientiam contra Mtem R. spirans, neque R. Mte nesciente, certior enim facta est et conventus et causae. Nam singula capita deliberationis ad S. R. Mtem attulit Arziowski [1]), qui Kalendas Augusti anno

[1]) Listy Karola i stanów szwedzkich zamieszczone są w publikacyi: Svenska Riksdagsakter... genom E. Hildebrand. III. delen. Stockholm 1900 str. 549—553: Hertig Karl till konung Sigismund om den till Söderköping utlysta riksdagen. Stockholm 1595 den 29 juli, i Rikets råds skrifvelse till kon. Sigismund om riksdagen i Söderköping... 1595 den 30 juli, zaś owe wspomniane

praeterito expeditus et secundo vento vectus, brevissimo tempore ad Regem pervenit; protestatus est Rex [1]), sed re confecta. Notum quidem est, ius convocandi summo Principi competere, at intra Regnum constituto, neque dum aliquando aliter factum legimus, ullo unquam tempore tam stricte observatum est, ut crimen laesae Mtis inciderent, si ii, quibus summa rerum commissa sit, Rege absente comitia indixerint, dummodo fidei datae aut iuramento non contravenerint. Exempla hoc Regnum habet domestica, et aliquando Rege in Regno constituto, praesertim Christierni I. et Johannis II. Regum tempore, cum languere effectus iuramenti Regii coeperint, quod Rege absente facile potest evenire; non est igitur, quod criminetur aliquis, qui in quieta Rpca quietem non capit, coactum et habitum conventum. Exempla externa non desunt, tum et homines politici doctissimi ante multa saecula, tam Romanae quam nostrae religionis, quibus multis rationibus probatur, illaesa Mte posse fieri conventus propter Regis absentiam, et contra ius gentium et morem maiorum facere ipsis videantur, testante Cominaeo, qui praeclarum communis concilii habendi institutum, praecipuum Regni robur et firmamentum, convellere moliuntur. Sub Edoardo Secundo in Anglia, sub Carolo VIII. et Ludovico XI, in Gallia, et haec quoque sunt Regna haereditaria, comitia habita sunt Rege praesente. In Germania nihil est novi convenire status invito Imperatore, et recens memoria est, convenisse aliquos in Polonia Rege et quidem Sigismundo III. invito, prohibente ac contra protestante et quidem intra Regnum constituto; quod tamen nolunt meminisse, ut alios accusent, aut sese alienis exemplis excusent. Licitum enim omnes iudicarunt conventum, qui publice gravi ex causa cogitur, qui est non contra utilitatem Regis et Regni, licet sit contra voluntatem Regis longius absentis. Confoederationes S. R. Mtis dignitati, praeminentiae ac Regalibus iuribus plane contraria et ex diametro, ut inique obiicitur, repugnantes, initae non sunt. Seditionem sapiunt ista, quae Suecorum animos non invasit, testantur ipsamet acta publica; coniuratio est privata, subdola, noxia Regi et Regno. Licet igitur comitia indicere, quoties Rex non oppugnatur, sed propugnatur cum Rege Regnum, praesertim cum plane praeter legem sit, Suecos laesae Mtis ac

punkty deliberacyi sejmowej tamże str. 553—558. Puncter, som skole förhandlas på riksdagen, tilsände k. M. till Sverige och Polen med Artziołski den 30 julii... 1595.

[1]) Protestacya Zygmunta III, tu wspomniana, zamieszczoną jest w wyż wymienionej publikacyi na str. 558—560: Konung Sigismunds svar på rådets skrifvelse med underrättelse om riksdagen. Krakau 1595 den 28 september, oraz w broszurze: Ausa Ill. Principis Caroli Sudermanniae Ducis adversus Ser... Sigismundum III. Dantisci 1598 k. 79 b. — 81.

cusari, quod convenerint, cum nulla lege id ipsis vetitum esse constet, at Regibus quidem absque universali consensu populi legem ullam condere, sed ex praescripto legum, cum consilio et assensu senatorum, Regno ut praesint, teneri.

Causas graviores dicti conventus accipite: primum aes alienum, stipendium militibus, quorum egregia virtus omnibus testata est, non solutum, tum etiam dos consignanda, ad quae extraordinaria collatione opus erat, quae sine conventu, vel ipsomet Rege praesente, imperari legibus Sueticis non licet; ex re Regis erat, cuius est aes patris alienum dissolvere et Regni, quod nisi incolumi fide incolume stare nequit. Altera causa erat forma gubernationis a R. Mte praescripta, in qua nonnulla pro ratione temporis, ob praeproperum suae Mtis in Poloniam discessum et alias diversis eiusdem Regni negotiis occupationes, videbantur desiderari, adhibitis legibus et iuramento Regio, cui status et ordines Regni huius maxime innitendum esse censent; ob religionis dissidium, quod nullum erat, cum ius haereditarium Regiae huic familiae cederet. Oportuerat quoque huic formulae gubernationis senatorum consensus et suffragia accedere, sine quibus ipsimet Mti R. de legibus nostris vetitum est in gravioribus Regni negotiis aliquid statuere. Haec de causis conventus habiti, licet plures possent enumerari, sufficiant; nunc capita ibidem conclusa despiciamus.

Regis Mtem laesam esse contendunt, quod nonnulli ab officiis remoti sint, quod non ratae habeantur Regis litterae, quod denique provocatio ad Regem sublata sit, et plura alia; ad quae articulatim, quo magis innocentia animis recte sentientium insideat, respondebitur.

Sunt nonnulli redacti in ordinem, nemo it inficias; at si causam Ill. D. Legati cognoscerent, non iniuste: aliqui enim salvo iuramento Regio praeesse non possunt, aliqui universali statuum concordiae refragantes, non Sudercopensi, sed et longe vetustiori, tum et illi, quae Regio iuramento haud ita pridem est confirmata, seipsos tanquam membra avulsa a toto corpore segregarunt, non absque suspicione rerum novarum, quibus plerumque studere solent, qui nihil antiquius ducunt, quam summo Principi absque differentia aequi bonique Rpcae complacere, et hac ratione alterius incommodo exurgere, interea tamen legibus et privilegiis communibus tranquilli gaudere et frui non prohibentur. Considerandum praeterea est, Regni huius officia digniora non immediate ab ipso Rege, etiam in Regno constituto, nisi primum, si in consilium assumendus consiliarius, senatorum, si in aliud magnum officium, ex tribus uni, provincialium vota cesserint, iuste largiri posse; quin et tantum abest, ut Regi praesenti minores iudices aliter constituere liceat: at extra Regnum constituto, per vicegerentem, quo officio Regni Dapifer, uti hic appel-

lant, antiquitus Rege absente lege quadam functus est. Testantur expressae leges ac diversorum Regum privilegia et Regni constitutiones celeberrime ab annis quingentis, tum quoque Unio horum trium Regnorum, Margarethae Reginae, Erici, Christophori, Iohannis II., Christierni I. et II. Regum tempore.

Ad provocationem sive appellationem, uti vocant, veniendum est; neminem latere potest, Deum rerum humanarum custodem supremum magistratum instituisse velut asylum et perfugium miseris, unde etiam extrema meritis ad Reges et eos, qui rerum potiuntur, et hic ad eos provocare licet, quos Rex summa rerum praefecit. Idem mos in provinciis populi Romani invaluit et aliorum Regum observatur, quotquot latius imperant; si liceret sontibus aut obaeratis provocare ad ipsum Regem, quis litium esset finis? quando reprimerentur crimina? De summa Reipublicae et gravioribus causis ad Regem provocatio est. Nihil fit praeter morem aliarum gentium; nulla est appellatio ex Lusitania neque ex Neapoli, quae duo Regna per proreges reguntur, nec a provinciis Belgicis, qui per gubernatores, in Hispaniam, cum tamen ex dictis Regnis et provinciis homines primarii et senatoriae dignitatis in curia Hispanica negotia suorum popularium, habita ratione legum et privilegiorum, versant atque procurant. At qui sunt iam in Polonia, ipsamet Mte R. excepta, negotia Suetica tractantes, noverunt Legati? An ipsimet iudicarint ipsos in alieno Regno constitutos rebus Sueticis recte posse consulere, ac ut plures etiam nostrorum popularium senatoriae dignitatis ibidem essent, nullo tamen iure Sueticas controversias eo trahere liceret; neque hoc Suecis peculiare ius est, sed apud omnes gentes peraeque observatur, nam nunquam constat, aliquem Regum causas sive controversias unius Regni in altero decidisse, nisi Regnum illud alteri sit subiectum. In Regno declinans forum competens, excidit causa. Regi provocatio non est sublata, sed potius reservata in foro Mti Regis Suecorum competenti, adusque Regis adventum non praerepta interim Regi absenti potestate, alios vice sui iudices, in Regno tamen, certae causae dare et substituere, habiles quidem ac de iure sufficientes, adiunctis assessoribus uti par est. Regi enim soli, absque iusto examine actoris et rei et assessoribus condignis et neutralibus, etiamsi in Regno fuerit, sententiam ferre non licuit, quin et tantum abest, ut subselliis omnis generis iudicium in omnibus provinciis Regni huius rite pro more et lege scripta nostra administratis, a superiori provinciae cuiusque tribunali, nullam in gravioribus negotiis leges admittant provocationem ad Regem in Regno commorantem, prout clare liquet ex codice legum nostrarum, titulo de iure Regali: quanto minus licebit Regi extra Regnum constituto, quod tamen si fieret, dedecus et praeiudicium Mti Regis et Regni non subacti

adferret, quod summum forum iustitiae in alieno Regno, loco incerto, exilii instar divagari videretur; multum praeterea incommodi foret metuendum ex longinquitate itineris et sumptuum magnitudine, si in Poloniam esset provocandum, unde indisputabiliter ius Regni vetustissimum, omnibus gentibus sacrum et inviolabile, tandem expirare esset necesse.

Deinde quaeruntur M. D. Legati Regias literas et diplomata rescindi: quae Regiae sunt exosculantur, quae vero non, id est, quae praeter Regis aut Regni commodum, dignitatem, aut si Sua R. Mtas penitus consideraret, voluntatem scriptae sunt, eae ita excipiuntur, ac si pro comperto habeant Sueci, S. Mtem nec literis nec facto quippiam velle, quod non sit conforme legibus, Regio iuramento confirmatis, vel ad utilitatem et vetustissimam Regum ac Regni dignitatem conservandam non spectet; hae suspenduntur, ut dexterae et sigillo Regio honos servetur et R. Mtas interim maturius deliberet. Igitur diceret aliquis, plus sapientiae aut potestatis subditis tribui, quam Regi; minime, de Regali potestate non ambigimus, quam tamen Alphonsus Arragonum Rex legitima voluntate definivit, cum diceret: Regibus esse licita, quae honesta, eosque ea posse, quae iure possunt; et Honorii digna vox est Mte regnantis, se Principem legibus alligatum profiteri: legibus enim Sueciae Reges sunt circumscripti. Non sunt paria, quae mandantur, sed modica semper sunt initio, quae sub finem maxime noxia sunt civitatibus et Regnis. In Gallia, ubi est haereditarii Regis imperium, intemperata largitio, incolumi Regis Mte, frequenter tollitur; non in Gallia tantum, sed et in Suecia, ius est vilissimo cuique iuris patrocinio, se et sua contra Regem tuendi: ut si quid ad instantiam actoris vel rei, ad falso narrata, a Rege rescriptum sit, id illaesa Mte et quidem non interrogata eliminari ac plane rescindi consueverit. Aliquando et ipsimet Reges alunt pauperum advocatos, qui audacissime Principum rescripta, sive immisionis sive inhibitionis et alia eiusmodi, non solum obedire recusant, sed et impune palam oppugnant. Si hoc privatis licet, qua ratione in Regni gubernatione, Rege extra Regnum constituto, id obtrudi potest, quod ipso iure licet evertere, quodque aliquando ipsi Mti noxium est? Principem et senatores incessunt crimine laesae Mtis, quod ad reprimendam privatorum licentiam, non violationem R. Mtis decreverunt *non* habendam rationem literarum, quas optimo Regi pessimi interdum homines et rerum Sueticarum imperiti in perniciem Regis et Regni extorquent. Aliquando ad homines privatos, quorum nulla in exequendo est, nec merito esse debet, potestas: quid hoc aliud est, quam si quis id pedibus fieri vellet, quod manibus oporteret, unde quod ipsimet Domini Legati prudenter dixerint, membrorum officia confundi, languere omnia, turbari ordinem et tandem dissolutionem totius corporis, procul dubio subsequi necesse est. Si quid esset, quod sua Mtas in

hoc Regno alicuius momenti curatum vellet, nonne pro more omnium gentium ad ipsos, qui Regno praefecti sunt, merito rescriberetur, ea apud Reges authoritate semper fuerunt, et quidem merito, praesides provinciarum, ut ad eos Regia iussa tenderent, et per eos, quod ex usu fuerat vel exequeretur, vel si noxium ac iniquum, Regi rescriberetur; quanto minus decet eos, quibus totius Regni cura commissa est, praeterire. Contrarium tamen plerumque fit, ut ab aliis aliquando primum rescire oporteat, idque infinitis delationibus nostrorum popularium, qui diversas literas conquirunt et ad diversos, ubi sese existimant esse commendatiores, non ut Regi vel Regno, sed quod ipsis expediat. Percrebuit hominem quendam ex Polonia non ita pridem attulisse literas Regias, perperam impetratas de summa aliquot millium talerorum nomine debiti alterius quamprimum persolvendo, quae summa ante aliquot annos est persoluta. Nonne igitur merito habenda est ratio literarum? Tum et aliae literae in Regnum insinuantur, quae Ill. Principem et alios complures dubiae erga R. Mtem fidei manifeste argunt, suppresso tamen nomine, et subditos, plebeios praesertim, ad inobedientiam excitare videntur. Cuius intuitu fortassis D. Nicolaus Flemmingius [1]) etiam ausus est, sese toti Regno opponere: consensit Rex; si fecit, haud dubie non suo, sed pravo aliorum consilio et suo Regnique incommodo. Nulla enim res Regnis perniciosior est, quam discordia, si fortassis eo fit, ut per unam factionem, aliam quam putat, sed immerito, opprimat; si alteram per alteram, universum Regnum patriam suam perdet. Galliae et Belgiae exemplum, quod a M. D. Legatis propositum est, reponitur: non enim ex inobedientia gentis Galliae erga Regem tot calamitates inciderunt Galli, quam violentis, artificiosis et diuturnis technis eliminandi religionis protestantium, unde tot annorum mutuis caedibus, rapinis, stupris, incendiis, sacrilegiis attritum est Regnum et animi hominum ita exacerbati, ut bellum civile in immortale delapsum esse videatur. Nec facile quisquam dixerit, uter successu temporis potior sit futurus, nam dum una pars de propaganda, alia de tuenda religione laborant, apud neutram ullus religioni locus hoc tempore relictus esse videtur, ipsis Regibus et principibus sanguinis pro parte exstirpatis, aliquibus praedae aliorum misere expositis: et dum mutua viscera confodiunt, invadit tertius, religioni quidem deditus, at fortassis Regni Galliae longe cupidior, cui pro sumptibus Regna hactenus accedere consueverunt.

D. Nicolaus Flemmingius facta pace conscribit, cogit, alit exercitum; ad quid? ut plane absumat, si quid abs hostibus relictum fuerit, subditos pace perdat, quos bellum servavit, quosque iam ad ossa, sanguinem et medullas exsugere infiniti conqueruntur. Moveat Suam Mtem miseria et

[1]) Gubernator Finlandyi.

calamitas provinciae Finlandiae, quae toto hoc bello anteacto Moscho finitima, praedae et excursionibus exposita, collocata quoque plerumque ibidem a nostris belli sede, nunc longe misere exhausta est sumptibus militis non necessarii, pariter ac annona, unde etiam plurimos e medio sublatos esse constat. Tenetur Rex iureiurando insontes et egenos a quorumcumque iniuria protegere, vindicare et pacem publicam conservare. Quanto igitur prudentius Sua Mtas tollet, non alet discordiam tam gravi subditorum afflictione, qua absque dubio Deus ipsemet offenditur: imperet S. R. Mtas deponi arma, iudicio sese sistere, quibus controversia intercedit; hoc optimi pientissimi ac Christianissimi Regis est officium, civium manus a mutuo sanguine cohibere; interim scribat, iubeat S. R. Mtas: quae ex usu sunt Suae Mtis et utilitate et decore Regni, mutuoque iuramento conformia, ea fideliter exequentur, quae aliena videntur, deprecando suspendentur. Et uti a sententia Philippi Macedoniae Regis quidam Mahetas ad eundem Regem melius informandum provocavit, ita et Sueci, et orant Ill. Princeps et senatus, ne Sua Mte regnante, sese vicem gerente, senatoribus consulentibus, iura Regni, quibus nihil antiquius esse potest, labefactentur. Carolus V. hospitio in Gallia admodum liberali a Francisco Rege exceptus, cum ad petitionem dicti Regis, qui ipsum, dum ibi esset, Regem Galliae appellavit, nonnullos barones et equites crearet, tamen postmodum disputatum fuit, invalidum fuisse, quod factum erat in Regno alieno, ubi ius ipsius Mtis non potuerit intrare, salva utriusque Regni dignitate; nusquam enim iura Mtis, nisi in Regno, cuius sunt, legitime conservantur, sive per Regem, sive per vicemgerentem, transportata vero in alienum Regnum, facile eiusdem claritate officiuntur, nisi alterutrum parere oporteat. Habemus leges scriptas et habemus constitutiones Regni celeberrimas, tempore Margarethae Reginae, Erici decimi tertii, Alberti Regum et aliorum, non abolitas, non antiquatas, quibus expresse cautum est, Regni negotia Regibus absentibus per indigenos consiliarios atque primates et magnos Regni officiales curari debere nec Regum extra Regnum degentium iussa aliter, quam per senatum consulta fuerint, oportere exequi. Claris legibus et iuramento Regum, denique tabulis haereditariis id cautum est; extant tabulae inter Gostavum Regem et Ericum decimum quartum filium, cum in Angliam matrimonii causa cum Elizabeta Regina erat profecturus, ubi expresse obligatur, omnia negotia Regni Sueciae ad Regem patrem, vel ipso mortuo ad vicem gerentem et senatores, postmodum etiam secundo, cum iter susciperet, ad Johannem tum temporis Ducem Finlandiae, postea Regem Sueciae, cum consiliariis gubernatorem referre. Considerent praeterea, cum Rex Hispaniae Philippus Reginam Angliae in uxorem duceret, quam plene et sufficientur utrique Regno cavebatur, ut sua cuique praeeminentia et

dignitas illibata reservaretur, nec in externum Regnum una cum persona Regis migraret, utrumque tamen haereditarium est. Longe etiam validius argumentum accedit, legibus nostris expressum: Tenetur etiam Rex, quisquis hic existens, Sueciae Regnum ex consilio suorum senatorum, Suecorum nimirum et non aliorum, gubernare; quanto magis ad idem faciendum obligatur, dum est remotior et auribus et oculis alienis uti cogitur. Astricti sunt praeterea senatores Regni huius iureiurando, regalia et iura Regni non solum per se illaesa conservare, verum etiam, ut id ipsum plane Rex faciat, semper ac serio monere. Licet negotia haec senatoribus laboriosa et plerumque nullo suo merito periculosa et curam perturbatae Rpcae onerosam cum cura rei domesticae quaestuosa libenter commutaverint, de quo ipsam R. Mtem, cum hic esset, serio compellarunt. Carerent tamen mehercle et illi et legati hac molestia, si nuper, cum R. Mtas hic esset, digne sua praesentia uti licuisset; nam negotia Regni ea qua decuit fide et diligentia tractanda susceperunt, sed vix ad inaugurationem et summa cum difficultate rem non ambiguam, imo ante iuratam et confirmatam, diutius quam par erat, disceptandum ventum est. Gubernationis forma deinde ad tempus usque profectionis diversis consiliis et emendationibus suspensa et protracta, nullo senatus consensu accedente, idque toti mundo constat, accidisse de industria et voluntate illorum, qui Regni huius minime amantes fuerant, vel rerum ignari, vel fortassis merito a consultatione rerum Sueticarum erant arcendi; vel denique eorum, qui Regnum hoc iure successionis, Suecos vero servitute regendos esse, tacite statuerint. Hoc detestantur, illud quidem agnoscunt et servabunt inviolabiliter, ut libertatis conservandae augendaeque, non servitutis obtrudendae vinculum seu fundamentum, prout ipsamet pacta haereditaria clare testantur.

Tributum in dicto conventu nullum imperatum est, sed potius spontanea voluntate, eo modo uti lex exigit, oblatum, ex causa in lege expressa, sumptus scilicet bellici resarciendi.

De moneta memoria fere exciderat, nec enim tanti momenti est; constat quamplurimis Principibus et civitatibus illaeso iure Mtis, esse concessum ius cudendi monetam: Wastenis quoque Regis et Principis fratris nomine colligato numisma incusum est, qua incude in specie concordiae etiam principium Regni Rex parens cudit, qui etiam postmodum Duci fratri facultatem cudendae monetae, quoad vixerat, lubens concessit.

Atque ita Magnificis et Generosis D. Legatis responsum est, idque ut citra offensionem S. R. Mtis, quam summa ac integerrima fide status et ordines Regni huius observant et venerantur, accipiatur ac interpretetur, etiam atque etiam contendunt; et licet fusius, non tamen factum est, quod praeter R. Mtem in patria constitutam cuiquam alteri ratio-

nem Sueci reddere teneantur, sed quod omnibus planum faciant, sese a nota criminis laesae Mtis tacite insinuatae abesse longius. Plures sunt articuli, quibus idem stigma conantur inurere, quorum plerique in tractatu Sudercopensi enumerantur: eos etiam legum et statutorum Regni huius fidelia applicata diluent. Quamquam status et ordines Regni Poloniae et M. D. Lithuaniae socios agnoscant sub eiusdem Regis iustissimo imperio, non judices, intelligent florentissimi Regni Poloniae et M. D. Lithuaniae ordines, nulla in re Ill. Principem et senatores Sueciae ab ipsis dissentire, minime omnium in amore concordiae et odio discordiae, nec sibi quicquam magis gratum esse, quam mutua et aequa moderatione omnia componi. Non dubium est, fieri posse, si adhuc ad obducenda Rpcae vulnera eorum, quorum oportet, consilia adhibeantur, sublatis subinde minis eorum, qui minantur et minas non pavent: alias si armis dirimenda sit controversia, quod Deus avertat, non solum ipsimet Reges et Principes, verum etiam vicini Principes et civitates perturbabuntur, magno fortassis Regiae familiae incommodo; nam utra pars vinceret, sua cum pernicie vinceret, ut saepe in bello civili utraque pars attenuata tertio cuique facile in praedam cedat.

Dignum igitur est Polonorum prudentia et aequitate mutuaque societate, idque Ill. Princeps et senatores amice ac fraterne petunt, ut suadentibus M. D. legatis in id amplissimi Regni Poloniae et M. D. Lithuaniae status et ordines incumbant, quodque socios et amicos revera decet, ut S. R. Mti D. nostro utrinque Clementissimo sinistram hanc de ipsis suspicionem de animo evellant, eandemque ipsi vicissim deponant et S. R. Mtem orent, moneant, obtestentur, ne iniquissimorum quorundam hominum consilia Regno huic noxia admittat, nec patiatur animum suum Regium Regno paterno abalienari, et non qua religione Deum, sed qua fide et integritate Sueci suam Maiestatem colant, consideret. Petunt Legati abrogari et aboleri, quae legibus sunt repugnantia, fiat idque Ill. Princeps et senatores omni instantia petunt. Enumerantur singula capita, quibus lex Suetica Regem et subditos iureiurando mutuo obstringit, ut non difficile reperiri possit, si quid contraventum sit; sequitur generalis conclusio in verbis: Nos scilicet subditos teneri Regi nostro ad veram obedientiam, iussis scilicet ipsius parere in omnibus probabilibus Deo et hominibus, ipsum iubere et nos exequi, salvo iure suo et nostro. Nihil Sudercopiae conclusum est, quod legibus et statutis Regni iureiurando confirmatis repugnet, si aliter cuiquam persuasum sit, hos iudices atque censores adhibeat; non sunt obscurae, non sunt ambiguae, non sunt abrogatae, imo aliquoties sacramento adacto confirmatae; non sublatae per haereditariam Regum successionem in ullo articulo, sola electione in ius devolutionis mutato, alias integre servari, imo et melio-

ribus adaugeri debere omnia pacta testantur. Huic trutinae acta transacta subjiciantur, rationem reddere Dux et senatus non recusant Regi mitissimo atque clementi, aliorum delatione non abalienato. Liceat Suecis legibus et privilegiis magno suo maiorumque suorum merito partis inhaerere ac impune frui; quae S. R. Mtas iuravit, omnino salva fore, speratur omnino ac obnixe petitur; tum quoque qua patientia Rex Macedoniae causam privatam recognovit, eadem clementia Ser. Rex causam Regni vetustissimi et nunc haereditarii in solio paterno, uti confidimus examinet; nec enim ita aurem unam accusatoribus patefecit, ne non aliam illis servet calumniis impollutam, status vicissim et ordines Regni Poloniae M. D. Lithuaniae in omnes gentes, praesertim in hanc, quae sub unius Regis imperio, societate quadam cum ipsis coniuncta videtur, ea fore antiquitate sibi pollicentur, ut non solum omni suspicione imposterum supersedeant, verum etiam ipsimet innocentiam Suecorum aliis testatam reddant: sin secus, quod non sperant, proprii fortassis alicuius sperati commodi causa, aut etiam favoris, nulla habita innocentiae suae ratione, non carebit periculo, cum malum alienum vicino plerumque noceat. Florens quidem est Regnum Poloniae, ac ut semper floreat gratum est, extant vicissim monumenta ac vestigia fixa, Regnum hoc floruisse, quod licet iam belli diuturnitate sit attritum, neque mirum: quodnam Regnum aut Rpca totos 36 annos proprio aere, proprio milite bellum gerit et non atteritur? ut facile videatur iam quicquid posse obtrudi, tamen sibi persuadeant dicti ordines, quemadmodum rapido flumine erumpente et casu grandioris arboris succisae, quae in vicinia sunt, in damnum una rapiuntur, ita quoque occasus sive mutatio perexigua veteris status et gubernationis potentiorum Regnorum alios secum trahet in exitium.

Quamobrem obtestantur Princeps et senatus Inclyti Regni Poloniae status et ordines, ut authoritatem, qua apud S. R. Mtem pollent, quo excusationi huic locus sit, interponant, opesque suas, fortunas et quae alia ipsis sunt chariora non ad evertendas leges et privilegia, sed ad ea conservanda impendant, quo nullum firmius robur ad firmanda sceptra Regiamque gemini Regni dignitatem diuturnam retinendam et augendam inveniri potest, nec gente Polona quicquam dignius, libertatis enim vindices et privilegiorum assertores summa cum laude semper habiti sunt; idcirco minime metuendum est, eos id aliis velle obtrusum iri, quod ipsimet eodem loco, quo Sueci constituti iniquum esse duxerint. Magni, ut par est, Sueci faciunt Polonos, Regis autem Mtem vitae et fortunarum suarum periculo, si necesse fuerit, cum ipsis constanter defendent, atque una cum Polonis Regio iuramento innixi, in fide et oboedientia erga Regem perpetuo sunt perseveraturi, neque per illos stabit, quin pristina servetur inter haec duo Regna concordia, salvo iure utriusque.

Offerunt sese vicissim amplissimo senatui et ordinibus Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ad studia et officia ut sunt et fuerunt semper propensissimi, obnixe rogantes, ut eos sibi habeant de meliori nota commendatos et responsum hoc pro ratione temporis boni consulant, quod non laedendi vel invehendi, sed defendendi sese causa ipsis omnino fuit necessarium. Quod superest, Ill. Princeps simul ac senatus M. D. Legatis navigationem placidam vento secundo et felicissimum reditum ad suos comprecantur.

4.

Mandata Ser. Principis D. Sigismundi, Suecorum... nec non Poloniae Regis etc. ad Ill. Principem Carolum exposita per Ericum Brahe Comitem in Wisingzburg, Baronem in Lindholm et Arvidum Gustavi in Boxholm, Stockholmiae 3 octobris anno 1596.

Si eorum recordamur, quae proximo die Saturni de punctis et articulis in instructione (legatorum Ser. Regis) contentis propositae sunt, hoc quidem praecipuum fuit, quod nimirum Ill. Princeps satis in mentem revocare poterit, quam frequenter S. R. Mtas post transactam coronationem tam per internuntios, quam per literas cum Celsitudine Eius agi curaverit, quibus rationibus Regni sui haereditarii Suetiae gubernatio in Suae Mtis absentia institueretur, quemadmodum ea etiam quaestio inter Regem senatumque Regni (diu multumque) sit disceptata, unde tandem eo res deducta est, ut forma quaedam gubernationis ab ipsa R. Mte subscripta et consignata sit, quae postea Ill. Principi sicut et senatoribus ipsis exhibita fuit.

Quanquam vero Ser. Rex et statim et deinceps non secus cogitare potuit, quam ut dicta ordinatio ita esset composita, ut nihil in ipsa desideraretur, quod aliis salva Mte a se permitti posset et ad Regni emolumentum ac salutem spectaret, quapropter oportuisset Ill. Principem ea optime contentum fuisse, sed tamen cognoverat S. R. Mtas partim ex Celsitudinis Ipsius legatis, partim ex literis diversis temporibus datis, non solum non illi plenipotentiae acquiescere Celsitudinem Eius, sed etiam pleniorem potestatem postulare; [1]) quam cum ipsi Ser. Rex non absque evidenti Suae Mtis Regiique nominis elevatione ac detrimento permittere potuit, ideo R. Mtas se hoc facere non posse decenter excusavit [2]), fra-

[1]). Por. list: Literae D. Caroli, quibus postulat a S. R. Mte sibi novam plenipotentiam transmitti, ut titulo gubernatoris gaudeat, Anno 1594 die 17 septembris Stockholmiae datae, wydrukowany w wydanem z polecenia Zygmunta III piśmie: Ausa Ill. Principis Domini Caroli Sudermanniae Ducis adversus Ser... Sigismundum III. Dantisci 1598. Karta 77—78.

[2]). Por. odpowiedź na wyżej cytowany list, z daty Kraków 23 maja 1595 r., wydrukowany w tej samej broszurze karta 78 b — 79 a.

terne, amanter et graviter monens, ut ulteriori eiuscemodi petitionis mo lestia liberaretur et potius acquiesceret illa plenipotentia, quae Princip in forma regiminis prius est a R. Mte directa, praesertim cum ipsius vi gor non usque adeo erit diuturnus, quandoquidem cogitet Rex Deo re mige et auspice quamprimum ad nos reverti, ut sic praesens statuat e disponat de rebus omnibus, quae necessariae esse et reformatione aliqua indigere videbuntur. Sed cum Ill. Princeps nollet eam rem in tantum tempus differri et moram reversionis Ser. Regis valde impatienter ferret atque ideo excitaret ordines Regni ad conventum Sudercopiae cogendum ut per eorum suffragia ampliorem gubernandi potestatem adipisceretur vehementer igitur displicuit Regi, quod subditi, qui iuramenti religion ad ipsius Mtis fidem adstricti sunt, contra illius edictum vocati eo co fluxerunt, et quidem eo proposito fine, ut quid contra Mtis R. aestim tionem concluderetur, cuius rei cogitatio Ser. Regem non mediocriter uri

Sed tamen, ut tam Ill. Princeps videat et cognoscat, qua constanti Ser. Rex velit et desideret, ut mutuus ille fraternitatis respectus et illu benevolentiae vinculum, quod ipsa natura et sanguinis propinquissim ratio illis imposuit, sanctissime conservetur, quam etiam ut omnes Regn ordines cognoscant, quam sollicite desideret S. R. Mtas omnes confusio nes, quae in Rpca oboriri poterunt, ex quibus Regnum in nonnullum discrimen vocari et adduci posset, salutaribus iisdemque tempestivis re mediis praeveniri, complacuit, ut ea de causa et praeter Regias hortatorias literas amoris plenissimas etiam per legatos plenis mandatis interpella retur Ipsius Celsitudo et caveretur, ut supremis dissidiorum facibus e motionum occasionibus sublatis acquiesceret Sua Celsituto regiminis ordi nationi, quam Ser. Rex nobis patria excedens tradidit et reliquit, iisqu omnibus abstineret, quae contra fore putarit, praesertim cum multa ha beantur inter decreta Sudercopiensia typis excusa, quae videntur specta ad crimen laesae Majestatis, iis praecipue violatis, quae ex placitis Su canae legis soli Regi competunt et Ser. R. Mtas sibi et posteris cogit usurpare et tueri, eiusque generis Regalia succedentibus Regibus it prorsus relinquere, quemadmodum ea ex maioribus Suae Ser. Mti tradit sunt et nuncupata, cuius dignitatis tuendae gratia subditi secundum lege Sueticas et concepta iuramenta atque suffragia obnoxii sunt et obligati

Debent igitur praedicti legati summa prudentia et studio eo sen tentiae Ill. Principem perducere, ut prorsus velit antiquata quaecunqu in conventu Sudercopensi contra anteactam ordinationem decreta ess consciverit et statutis prius a Rege datis adhaereat et acquiescat e habeantur illi ordines ac officia, quae in iis constituti sunt, debito i vigore.

Vectigalia Regni a camerae praefectis aliisque in eam rem ordinat

colligantur et abs iisdem iuxta Ser. Regis praescriptas rationes et literas unicuique datas expendentur.

Officiarii omnes in functionibus attributis persistant et restituantur remoti.

Ommes quae coronae sunt arces, praesidia, civitates, provinciae et dynastiae, ut et caetera omnia, servitoribus R. Mti iuratis olim commissa, iterum illis pateant et commendentur, quandoquidem et ipsi ad earum rerum administrationem nonnunquam inutiles fuerint aut inepti, eorumque copia non modica existat, Ill. Principis ministri removeantur administratione Regni, neque ex publicis Coronae bonis alantur, aut ulla stipendia faciant.

Sic et patrocinia per Regias litteras quibusvis personis facta et collata, secundum legis Suecanae authoritatem pro ratis sancte et reverenter habeantur, ut ne quis causa non legitime cognita ac disceptata in carcerem vel aliud quodvis supplicium per vim rapiatur.

Omnia civitatum aliorumque iuste acquisita privilegia debito sint in vigore et respectu, ut si quid iis contrarium fuerit, repudietur et ascindatur.

Inusitata onera, exactiones, structurae et sumptus, qui hospitaliter exigi consueverunt, absque singulari Regis permissione et mandato subditis non imperentur.

Veteranis servitoribus aulae, uti sunt: equitibus, cursoribus, armigeris et caeteris decenter et debite persolvatur, quique ad serviendum amplius inutiles non fuerint, necessariis sumptibus tollerentur.

Porro cum titulus ille, qui Ill. Principi nomine iuris haereditarii nuncupatus est, tam apud exteros, quam inter nostrates multo sit magnificentior et laudabilior illo nupere ex decretis Sudercopianis adscititio, quo Ill. Princeps sese inscripserit Gubernatorem Sueciae, et cum ille ambiguitatem pariet, siquidem ab omnibus similiter non intelligetur et accipietur, eius igitur usu nihil pene accedit vel decedit Ill. Principis plenipotentiae et authoritati, debent igitur legati in id potissimum elaborare, ut Ill. Princeps omittat et renunciet titulum Gubernatoris, qui prius nunquam sub Regibus legitime constitutis in usu cuiquam fuit, sed usitato sit contentus saltem, cum inter omnes sit honestus satis et commendatus.

Commotionem autem istam, quam contra Flemmingum exortam esse persenserat, non patitur S. R. Mtas latius serpere et propagari, sed flagitat, ut omne admissum iuxta legem patriae vindicetur et corrigatur.

Cum proventus annonae, uti comperimus, adeo nunc tenuis est, ut immodica illius fiat caritas, admonendus est Ill. Princeps, ne quae vis frumenti ad exteras nationes exportetur, unde subditi ad summam famem, inopiam et calamitatem adduci possent, quod periculum S. R. Mtas omni

consilio libenter praevenerit et averterit, ut ex hac etiam parte Rpcae ratio habeatur.

Demum cum Illius Celsitudo vectigalia Regni per aliquot annorum curricula in manibus habuerit, debent legati efflagitare rationes, ut planae et expeditae sint, si quando Rex in patriam revenerit (quod per Dei gratiam propediem fiet) ac statim pateat, quae debita Regni fuerint persoluta et quae secus.

Hasce quaestiones legati tenebuntur, quo possint modo, solertia et prudentia (uti ipsis confidimus) proponere, proinde ac res nostras atque negotia quam rectissime confici, voluntatem ac mandatum nostrum quam perfectissime expleri posse arbitrentur.

5.

Apologia decreti Sudercopensis et responsum Ill. Principis Caroli... ad ea gravamina, quibus Ser. Princeps et Dominus Sigismundus etc... tum literis suis Cracoviae XXX Aprilis huius MDXCVI anni datis, quas Martinus Kernerus Ipsius Celsitudinis minister aulicus attulit[1]), tum quoque illis orationibus, quas D. Legati Sueci et Poloni, Sueci quidem mandatu R. Mtis III octobris, oratores Poloni vero... Senatus nec non... Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordinum omnium nomine XXVI[2]) septembris eiusdem anni in aula Stockholmensi... habuerunt, Ill. Principem praeter Ipsius Celsitudinis opinionem insimulat; quae apologia et responsum tum veritate, tum iis rationibus nititur, quibus R. Mti satisfecisse se Ill. Princeps plane confidit. Stokholmiae 23 octobris Anno 1596.

Primum R. Mtis gravamen est, quod Ill. Princeps in indicendis comitiis Sudercopensibus et decreto ibidem facto derogaverit Ipsius Mtis dignitati, praeeminentiae et iuribus Regalibus.

Ad quod primum obiectum Ill. Princeps sic respondet: Quamvis secundum vulgatam iuris regulam: Actore non probante reus absolvitur, hanc accusationem silentio praeterire posset, quandoquidem Ipsius Mtas non probat, quo pacto Ipsius Mtis authoritati et iuribus iis capitibus, quae Sudercopensi decreto inserta sunt, aliquid derogetur, sed nudam duntaxat suam accusationem proponit, nulla adiecta ratione, qua accusatio nitatur et confirmetur: attamen, ut Ipsius Celsitudinis innocentia innotescat, sequenti argumento demonstrat. id quod modo dixi decretum non solum Ipsius Mtis dignitatem et existimationem non imminuere, verum etiam eandem stabilire et munire.

Primum enim nemo sanae mentis (nisi affectibus praeoccupatum

[1]) Nie znamy samego poselstwa Marcina Kernera; mamy jednak odpowiedź Karola na nie, którą (według RP. Bibl. Czartor. Nr. 332 str. 138) podajemy poniżej pod Nr. 6.

[2]) Powyżej pod Nr. 2. (str. 187 sq;) podaliśmy ową mowę posłów, lecz tam (w druku oryginalnym) ma ona datę 6 octobris, tu zaś podaną jest z datą 26 septembris; ta niezgodność daty jest jednak tylko pozorną i pochodzi stąd, że w Szwecyi używano wtedy kalendarza juliańskiego, w Polsce zaś gregoryańskiego, różniących się podówczas o dni 10.

animum ad iudicandum afferat), inficias ire potest, quin decretum pariens concordiam religionis, administrationem iuris et iustitiae confirmans, confusiones in Rpcam invectas tollens, iuramentum et assecurationem Regis et pacta haereditaria sarta tecta conservans, R. Mtis dignitatem et iura magis confirmet, quam imminuat. Cum igitur decretum Sudercopense, de quo controvertitur, tale ut modo diximus sit, ut ex eodem, cum iam trium linguarum typis excussum vulgo extet, unicuique facile apparet et postea latius declarari debet, quare omnis suspicio merito abesse debet, hoc decretum R. Mtis authoritatem labefactare. Dictitat enim naturalis ratio, historiae et quotidiana experientia testantur, quod in iis locis, quo religionis disparitas invasit, iuris et iustitiae ratio nulla habita fuit, regnavit ἀταξία, exorta est πολυκρατία, ideoque Rpcae salus non fuit diuturna, Reges brevi tempore regnarunt, nec eorum dignitas et iura conservata sunt, deinde Regia dignitas diuturna esse nequit, ubi Regis officia negliguntur, quae sunt: propagare in Regno religionem, ius et iustitiam administrare, ἀταξίας abolere. His enim quasi iactis fundamentis Rpcarum salus innititur, Regumque tantisper felix fuit gubernatio, quoad illi iis, quas diximus rebus, dederunt operam; at vero simulatque illi curam earum rerum remiserunt, eorum gubernatio labefactata fuit, sicut ex historiis, quas recensere hoc loco nimis longum foret, videre est.

Jam oritur quaestio, quae res tandem inveniatur in decreto Sudercopensi, quae paulo ante commemoratis adversetur; statim enim initio decreti sit promissio et confirmatio fidelitatis, qua subditi ratione sui iuramenti tempore inaugurationis praestiti R. Mti obstricti sunt, deinde religionis concordia constituitur, omnes enim, qui externas superstitiones invehere et in vulgus spargere conantur, exigente R. Mtis iuramento et assecuratione repelluntur, omnia illegitima conventicula prohibentur, quibus rebus Rpcae commodis maxime prospicitur; qua ratione enim concordiae in iis regionibus consulatur, ubi religionis disparitas admittitur, quotidiana experientia et potentissimorum Regnorum interitus et Rpcarum eversiones docent.

In secundo eiusdem decreti membro agitur de Ipsius Celsitudinis titulo et authoritate Rpcae, Rege absente, gubernandae, neque hoc Ipsius R. Mtis dignitati et iuribus quicquam detrahit, sed potius confirmat; Rpcae enim interest eiusque utilitatibus hoc modo consulitur, si unus quispiam praeest, qui potentia et authoritate praecellit, quod ex damnis πολυκρατίας tum in hac, tum in exteris regionibus ortis facile existimare licet, sicut externorum, maxime vero huius Regni annales demonstrant. Ex hac enim orta sunt intestina bella, Regnumque in sui detrimentum et interitum alieno iugo subiectum: nam naturaliter homines ad dissentiendum sunt faciles. Secundo, etiam male consulitur Rpcae, si multi pari potestate

praesint, inde enim secundum communem praesumptionem (sicut etiam quotidiana experientia in hoc Regno demonstrat) sequitur, ut unusquisque propriis, non communibus commodis sit intentus, tunc quoque alter alteri nimium confidens, suum officium negligit iuxta versum: Segnius expediunt commissa negotia plures; naturale quoddam est vitium, ut quod communiter possidetur, plerumque negligitur. Tertio, apparet hoc ex nostris legibus Sueticis, ubi ita habetur: Regnum hoc Sueciae universum uni et non pluribus Regibus sit subiectum, unde liquido constat, quod dignitas et salus Regni nonnisi uno gubernante firma consistere possit. Huic leg Sueticae etiam externae leges exterorumque iudicia astipulantur, sicut ex sequenti textu apparet: Commodius per unum Regna et imperia gubernari possunt, quam per plures; item: Haereticum est ponere duos vicarios in terris. Quarto, in hoc Regno superioribus saeculis non fuit usitatum, ut Rege absente plures pariter Rpcam administrarent, ut liquet ex unione, quae imperante Margaretha Regina facta et regnante Erico XIII. renovata est, praeterea etiam semper in interregnis usitatum hic fuit, ut unus quispiam ex Regni senatoribus eligeretur, qui Rpcam capesseret, pluribus vero administratio commissa non est.

Quamobrem cum his rationibus abunde demonstratum sit, gubernationem Regni non pluribus quam uni mandandam esse, restat, ut dispiciamus, an absente Rege aliquis vel praeferendus, vel collega cum pari potestate praeter praescripta legum adiungendus sit; at certissima regula iuris est: Quod is, qui sentit commodum, sentiat quoque onus, et qui sperat successionem, bona tueatur. Quae regula etsi plerumque in tutelis solet allegari, tamen hic etiam locum habere potest; ubi enim eadem ratio est, idem quoque ius statui debet et quae non differunt ratione, non differunt iuris dispositione, et quorum aequalis est sanctitas, eorum aequalis celebretur festivitas. Cum igitur Ipsius Celsitudo sit huius Regni Princeps haereditarius, ad quem eiusque haeredes haereditas huius Regni proprie spectat, si fortasse talis improvisus casus accidat, — quem tamen Celsitudo Ipsius deprecatur, imo optat potius, ut R. Mtas Eiusque successores Dei benignitate conserventur incolumes, ut Regnum per ipsos pacifice, legitime diuque gubernari possit, — si vero ex improviso is, ut dictum est, casus accidat, ipsum ius haereditatis postulat, ut absente R. Mte Ipsius Celsitudo Regno praesit, praesertim, cum ex hac Regia familia, qui eo aetatis processerit, ut ad gubernandam Rpcam idoneus accedere possit, reperiatur nemo, nec leges permittunt, ut alius Regno praeficiatur, quam proximus agnatus. Secundo naturalis etiam ratio, in quam omnes leges patriaeque commoditates coniurarunt, postulat, ut illi gubernatio Rpcae committatur, qui ei maxime est addictus: at secundum leges praesumptio est pro illo, qui se suosque haeredes aliquando succedere posse

sperat. Proinde cum Ipsius Celsitudo, ut modo diximus, sit Princeps haereditarius huius Regni, nunquam committet Ipsius Celsitudo, ut sua culpa Rpca aliquid capiat detrimenti, nam Ipsiusmet Celsitudini eiusque successoribus maximum inde damnum oriretur, si, quod Deus avertat, quid gravius Rpcae accideret, ideoque Ipsius Celsitudini nemo vel praeferri vel collega adjungi potest. Quandoquidem igitur evidentibus rationibus ex praecedentibus concludi potest, quod absente Rege universo Regno non plures quam unus praesse possit, et praeter Ipsius Celsitudinem accedere ad rem gerendam possit nemo, quandoquidem alii per aetatem idonei non sunt, sequitur ergo ex his sine ulla controversia, quod hac in re cum Ipsius Mtis dignitatis praeiudicio nihil actum, sed hoc duntaxat decretum sit, quod iubent leges et publica patriae requirit utilitas: nam Ipsius Celsitudo non hoc agit, ut R. Mtem, quod absit, ex Regno excluderet, sed absente Ipsius R. Mte patriae saluti et commodis serviret, nec Ipsius Celsitudo Rpcae suam operam obtrudit, sed rogatu Regni Sueciae ordinum ad rem gerendam accessit.

Quod ad titulum attinet, neque is oppugnat R. Mtis dignitatem et praeeminentiam. Prima ratio est, quod non sit titulus Regis, sed eius, qui Regis officio praeest et vicem gerit. Secunda, neque in hoc, neque in caeteris Regnis non fuit usitatissimum, ut ii, qui Regnis et provinciis praeessent, talibus titulis appellarentur, ut patet ex nostris annalibus, ubi D. Torgelius Canuti, D. Matthias Kettelmundi, D. Steno Sture senior, D. Svanto Nicolai, D. Steno Sture iunior et multi alli Regni praesides et administratores vocati sunt. Tertia, dignitati Regiae hoc titulo nihil detrahi potest, cum R. Mtas suis diplomatibus D. Nicolaum Flemmingum [1]) eodem titulo honorarit, quod in Regia cancellaria etiam nunc usu observatur, qui tamen titulus, ut a Regni ordinibus non approbatus, Flemmingum minime decet; nam Flemmingo Ill. Princeps multum interest, neque enim par est utrique ius gubernandi, nam Ipsius Celsitudo ex Regia familia nata huius Regni Princeps haereditarius est, sed Flemmingus R. Mtis et Ipsius Celsitudinis est subiectus.

Tertium caput decreti est de appellationibus, nec quicquam aliud continet, quam quod legibus Sueticis et externis est consentaneum, in ea enim provincia ex legum praescripto agenda causa, ubi erat delictum et ibi extare exemplum poenae debet, ubi exemplum culpae extitit et multae inde confusiones et patriae pernicies oriretur, si omnium causarum cognitio in Regno Poloniae fieri deberet. Primum enim causarum cognitio tam certo ut debet fieri non potest, certius enim in re praesenti delicta cognosci possunt. Secundo fieri etiam posset, ut is, qui iustam causam

[1]) Fleming, gubernator Finlandyi. Cfr. Messenius Scondia illustrata t. VIII str. 25.

fovet, propter inopiam causa caderet, quandoquidem ipse praesens esse, suam actionem intendere et in iudicio prosequi, testes producere et alia, quae ad legitimam probationem et causae cognitionem pertinent, secum habere nequeat. Tertio incolarum facultates per talia longa itinera prorsus exhauriuntur, eorumque indubitatam et inevitabilem perniciem inde sequi necesse est. Quarto Regni Sueciae vetustissimae iurisdictiones, leges et privilegia violantur, quod tamen ut fiat, committi nec debet, nec potest; ad quae conservanda omnes unanimiter nationes adeo obstinate elaborarunt et enixi sunt, ut dicere non sint veriti, illos teneri poena fractae pacis, qui alienam iurisdictionem violant, item quod causam trahens ad forum incompetens, ea mulctatur. Quandoquidem igitur Ipsius R. Mtas iurisiurandi religione se obstrinxerit, iurisdictionem Regni Suecici violare nolle, contra iuramentum suum impingeret, si committeret, ut Regni Sueciae incolis forum competens vel in Polonia vel alibi constitueretur; hinc etiam magnas difficultates tum Rege Erico XIII, tum aliis Regibus imperantibus exortas esse, nostri annales docent. Quinto huc accedit, quod R. Mtas causas Sueticas in Regno Poloniae neque cognoscere, neque determinare ea de causa possit, quod Ipsius Mti ad eam rem praestandam illi viri desint, quorum consilio se administraturam Rpcam Sueticam Ipsius R. Mtas iuravit.

Quartus articulus, ubi disceptatur de officiorum distributione, legibus Sueticis fundatus nititur et quoniam leges Regis ius exprimunt, non dubitamus, quin R. Mtas leges patrias approbatura sit; si igitur R. Mtas leges, in quas iuravit, salvas esse velit, non licebit illi absenti et uniuscuiusvis, qui ad eam veniat, particularibus precibus permotae, officia distribuere. Accedit, quod capite primo de iudiciis, quod nostra lingua Tinghmäla Balcken vocamus, expresse Rex absens iudicem provincialem constituere prohibetur, sed eius iudicis constitutio penes illum est, cui Rex eam rem commisit quique Regis absentis vicem gerit: quanto minus id fieri debet in officiis gravioribus, semperque fuit usitatum in hoc Regno, ut Regni Dapifer, quem vernacula lingua Drotzet appellamus, absente Rege officia distribueret, ut apparet ex unione, qua eadem potestas ipsi delata sit.

Quandoquidem igitur ex supra commemoratis articulis reperiatur nullus, qui non spectet ad religionem propagandam, ius et iustitiam administrandam et conformandam, ad Regni utilitatem, omnes confusiones tollendas, R. Mtis iuramentum et assecurationem, pacta itidem haereditaria conservanda, ex his sine ulla controversia liquet, quod id, quod diximus decretum, R. Mtis iura et dignitatem non violet, sed potius amplificet et illustret, ideoque si praescripta legum observentur, Ipsius Celsitudini ex promisso Regni ordinum merito et haberetur et referretur

gratia, quod absente Rege hoc gubernandi molestiis et curis plenissimum onus obierit et susceperit; nec deceret contumeliis et ignominiosis verbis, quibus literae ad Ipsius Celsitudinem datae scatent, hoc pium officium remunerari, leges enim de eo, qui aliena negotia curat, in hunc modum loquuntur: Quod illi suum officium damnosum esse non debeat et quod illi detur actio, ut consequatur quicquid impendit vel amisit ratione gestionis et quod beneficio conventus uti possit, quamvis eventus non respondeat, modo tamen sine culpa negotium gestum sit. Multo magis in Ipsius Celsitudinem haec conveniunt, quae Dei Omnipotentis beneficio summaque sua diligentia adeo feliciter Rpcam administravit, ut exiguo illo tempore, quo magnis laboribus et curis Ipsius Celsitudo praefuit, multae confusiones multaque damna et incommoda, quae Regno, si sine rectore id tempus fuisset, impendebant et in posterum eo casu imminere et accidere possunt, sublata sint. At vero si R. Mtas affirmet, se non tam de ipsius decreti articulis queri et protestari (quod ii articuli Ipsius Mtis dignitati et iuribus non adeo adversari videantur) quam de ipso iure et potestate indicendi comitia, quam Ipsius Celsitudo sibi arrogarit, quandoquidem ea potestas inter iura Regalia, quae soli Regi competunt, recenseatur: ad hanc obiectionem Ipsius Celsitudo sic respondet, quod legibus non facile possit probari, ius indicendi comitia inter Regalia esse recensenda, cum ea Regalia, quae ex speciali concessione in aliam conferuntur personam, non egrediantur; secus autem in iure comitiorum observatum, exempla ostendunt: quod ipsum ex rebus gestis Polonorum apparet, ubi tantam Episcopi Gnesnensis potestatem esse legitur, ut comitia indicere et senatus consulta definire absente Rege possit. Et quamvis lex aliqua in contrarium allegari possit, merito tali legi hoc in casu omnis vis derogetur, quandoquidem tale ius Regno Sueciae longa praescriptione acquisitum, quemadmodum Regalia omnia de iure acquiri possunt, sicut ex multis comitiis in hoc Regno celebratis, praesertim Erico XIII. et Johanne II Regibus imperantibus, videre licet: praeterea etiam, ut hic conventus ageretur, patriae salus et summa necessitas postulavit, quae necessitas omni caret lege, nec legem admittit.

Cum ex hisce probationibus enumeratis manifestum sit liquidoque constet, quod saepius memoratum Sudercopense decretum nihil in se contineat, quod non ad religionis unitatem conservandam et provehendam, iurium et legum confirmationem defensionemque conducere videatur, nullis equidem argumentis quantumvis subtilibus evertere irritamque transactionem Sudercopensem R. Mtas reddere potest, nisi eadem opera iuramentum suum in dubium vocare velit; verum ut omnia firmiori innitantur fundamento, quae ad transactionem Sudercopensem elidendam convellen-

damque a R. Mte adducuntur argumenta, Illius Celsitudo brevibus dissolvet ac refutabit.

Principio hunc in modum R. Mtas argumentatur: in omni conventu legitimo duo potissimum requiruntur, quorum prius, ut adsit approbatio et consensus superioris, deinde, ut causae impellentes necessitasque indicendi conventum mature illi exponantur; cum autem conventus Sudercopiae habitus sine R. Mtis consensu causarumque urgentium matura significatione celebratus sit, illum inutilem illegitimumque pronuntiandum R. Mtas censet; ac ut R. Mtis sententia ratione legumque authoritate suffulta communitaque videatur, ad eam confirmandam et stabiliendam ex secundo capite tituli de Regalibus textum adducit, in quo scriptu extat: Mandato Regis subditi parere tenentur; at R. Mtas edicto interposito prohibuit, ne comitia indicerentur, ut ex diplomate apparet.

Ad hoc Illius Celsitudo respondet, quod quantum ad ipsam propositionem attinet, ea rationibus destituitur; nam si illi conventus solum legitimi vocandi approbandique essent, qui superioris consensu causarumque praecedente significatione indicuntur, sequeretur inde, multa impia concilia atque comitia approbanda, quae hunc in modum indicta et celebrata sunt, et viceversa multi utiles et necessarii conventus irriti censendi, cum sine supremi magistratus voluntate illoque plane nescio sunt habiti, quod dictu esset periculosum, cum in illis multa sint conclusa et deffinita, quae ad utilitatem et salutem Imperiorum ac Regnorum spectant, ut ex nostris aliarumque gentium annalibus manifestum est. Itaque eundem syllogismum ita confirmari oportuit: legitimus conventus est, in quo nihil pertractatur, quod non legibus sit consentaneum atque ad salutem optimumque Rpcae statum pertineat; at in conventu Sudercopiae habito nihil est determinatum, quod non cum nostro aliarumque gentium iure conveniat et patriae apprime utile sit, ut ex ipso decreto triplici idiomate donato et in vulgus edito apparet: quis igitur eundem conventum illegitimum iudicabit? Et si legitimus conventus vocandus ille sit, de cuius causis ac neccessitate admonita S. R. Mtas fuerat, quod R. Mtem ac R. Ill. Poloniae senatum velle ex litteris R. Mtis orationeque D. Legatorum conspicuum est, non potest hic conventus ullo pacto illegitimus appellari, cum de causis, quibus Ill. Princeps Regnique consiliarii permoti haec comitia indixerunt, mature Ill. Illius Celsitudo et Regni consiliarii R. Mtem certiorem fecerint, ut ex literis Stockholmiae 28 Julii datis [1]) liquido constat; ad haec, non latuit R. Mtem, quantis in confusionibus omniumque rerum perturbationibus Regnum post se reliquerat, quominus Illius Mtem de causis sollicitam esse oportebat.

[1]) Por. cytat powyżej na str. 199.

Nec propterea hic conventus illegitimus esset iudicandus, etiamsi causae ad R. Mtem perscriptae non fuissent, cum nulla lex, quae illud praecipiat, in iure nostro municipali reperiatur illudque illegitimum vocetur, quod legibus adversatur; et si ulla extaret, quae, ne comitia nisi prius causis R. Mti expositis celebrarentur, vetaret, merito illa coangustanda vel prorsus antiquanda foret, ubi periculum ex mora pertimescendum, in quo casu a communibus iuris regulis recedere licet, quae exceptio hic locum procul dubio habet; nam quantam in moram pertrahuntur responsa, quae ex Polonia expectantur, quotidiana experientia ostendit, ut fere annus excurrat, priusquam illi, qui eo ablegantur, negotia sibi commissa expedire possint. Deinde etiamsi Illius Celsitudo tam diu conventum distulisset, quoad R. Mtis literae allatae essent, parum ea re actum fuisset, cum iam intelligat Illius Celsitudo, totum hoc negotium plane R. Mti displicere, ex quo fieri potuisset, ut R. Mtas hunc conventum prorsus inhibuisset, non sine Regni huius detrimento Regiaeque dignitatis maxima iactura. Et quamvis gratum ac acceptum aliquod responsum R. Mtas dedisset, tamen hoc immemoriatae Regni huius consuetudini repugnasset, tum quia Regno huic liberum permissumque semper fuerat, Rege in exteris nationibus haerente necessitateque extrema urgente comitia indicere, tum etiam, quia Regni huius administrandi modum ac formam ab exteris petere ignominiae esset futurum. Quam necessarius autem hic conventus fuerat, sequentes rationes docebunt.

Primo enim omnibus in confesso est, — quod R. Mtas fateri cogitur, nisi eadem opera Regnum hoc sua Mte non incommode carere posse, asserere velit, — nullum Regnum, modo in florenti statu perdurabit, sine certo capite ac Rege certaque administratione esse posse. Iam Regno egressa R. Mtas erat, illudque sine certo gubernatore certaque gubernationis forma post se reliquerat, nec spes ulla reditus in haereditarium suum Regnum affulgebat, cum certo constaret, R. Mtem ordinibus Regni Poloniae, priusquam inde soluisset, fidem dedisse, simulac Regno esset inaugurata constitutisque in Suecia rebus statim ad illos reversuram reliquumque vitae tempus ibidem exacturam, quod etiam exemplar obligationis Polonis Cracoviae praestitae, Illius Celsitudini a comite Erico Nycopiae 15 Ianuarii exhibitum aperte ostendit. Quare omnino necesse erat, ut de mediis, quibus Regnum R. Mte absente gubernari posset, deliberatio institueretur, ni Regnum ex illa confusione, quae paulatim pullulare incepit, aliquid detrimenti caperet; quia autem nec gubernator subditis praefici, nec forma certa praescribi sine illorum consensu ac voluntate potuit, necessum omnino erat, ut Regni ordines convocarentur communibusque suffragiis aliquem eligerent, qui Regnum iam pene Rege destitutum et quasi in interregno constitutum gubernaret.

Deinde, nisi subditis de gubernatore prospectum fuisset, ad quem suas querimonias deferre potuissent, sed quivis illis pro libitu imperare potuisset, — a quo vix nunc abstinetur, postquam Regno aliqua gubernationis forma reddita est, ius atque iustitia administrantur, idque ideo, quod R. Mtas Sudercopense decretum irritum suspectumque reddidit atque in contemptum adduxit, — inde fortassis occasionem subditi captare potuissent recedendi ab ea, qua R. Mti devincti sunt fide et obedientia, cum se a legitimo et inaugurato atque coronato Rege desertos viderent, cui sui facti ratione maiorumque exemplis non destituerentur; ad haec aliquod aliud incommodum inde resultare potuisset, ita ut plurimum fit, ubi nullus certus gubernator nullaque administratio certa est. Praeter has enumeratas rationes omnes illud etiam accedit, quod nondum bello, quod nobis cum Moscho intercedebat, quodque iam annos 26 duraverat, finis impositus erat appropinquavitque hyems, quo tempore hostis arma huic Regno inferendi damnoque afficiendi optimam commoditatem habuit, limites etiam Regni praesidiario milite denudati erant ac plane hostium impressionibus expositi, ad quem conducendum communis consensus communeque auxilium requirebatur. Quare omnino necesse erat, ut hisce imminentibus periculis mature occurreretur, quod nulla alia ratione commodius fieri potuit, quam Sudercopensi decreto.

Quod autem R. Mtas ex praedicto textu secundi capitis, titulo de Regalibus, ubi omnes subditi Regis mandato parere iubentur, evincere conatur hunc conventum illegitimum esse, animadvertendum Illius Celsitudo censet, quomodo ex eodem textu hoc ipsum deduci queat. Duplicem autem Regis verba interpretationem admittunt: Prima, ut subditi Regis mandato solum obedire teneantur, cum fuerit legibus consentaneum illisque vestitum. Quem sensum si legis verba recipiant, disputationem R. Mti Illius Celsitudo non movebit, sed solum sciscitabitur, utrum eiusmodi conventus legibus prohibetur? Quod si lex adferri nulla potest, qua eiusmodi conventus interdicuntur, non inconcinne Celsitudo Illius inde colliget, eosdem de iure esse permissos: quicquid enim non est prohibitum, permissum censetur, et quod lex non dicit, nec nos dicere debemus; quae leges in proposito nostro vel ideo magis locum habent, quod hic de privatione iuris agitur, quo nemo privandus est, nisi legibus id expresse caveatur. Quod si autem illa verba idem significent, quod leges praecipiant, ut quicquid Rex mandaverit, id subditi exequi debeant, ex eo multae incommoditates sequentur: eo enim pacto fiet, ut quicquid Rex praecipiat, sive iustum, sive iniustum id fuerit, omne vim legis habeat subditique exequi teneantur. Quae lex magis tyrannum, quam Christianum Principem redoleret, quamvis enim Caesar Monarcha sit, cuius in pectoris scrinio omnia iura continentur, quique potest rescribere atque statuere

contra ius positivum, non indignum tamen Sua Mte iudicavit, dicere se subiectum legibus; e contra vero tyrannorum omnium communis vox est: Sic volo, sic iubeo, sit pro ratione voluntas. Secundo non potest eadem lex tam generaliter intelligi, ut voluit R. Mtas, cum Regis imperium iuramento, cautione et legibus sit circumscriptum atque limitatum, nec se latius diffundat, quam illa permittunt; quibus etiam ad id respondetur, quod R. Mtas literis suis inseruit, se non absolutum, sed limitatum imperium Illius Celsitudini concessisse: cum enim Mtas absolutum imperium, ut iam demonstratum est, non habeat, quomodo illud in alium transferre potuit, quod non habet? Tertio cum expresse in iuramento Regis et nostro iure municipali contineatur, quod Rex nihil aliud imperare subditis debeat, quam quod coram Deo et hominibus aequum iustumque sit; quomodo Rex subditis, quicquid velit, mandare potest, aut quomodo subditi illius imperio in omnibus, quae mandaverit, parere sunt obnoxii, praesertim, si aliquid praecipiat, quod legibus statutisque patriae adversetur?

Cum igitur haec lex cum exceptione intelligi debeat, ut iam est demonstratum, nec se latius extendat, quam iuramentum Regis Regnique iura permittunt, recte queri potest, utrum tantam potestatem Rex habeat, ut conventum Sudercopensem impedire vel disturbare possit? Primo enim Ser. R. Mtas iuramento promisit, se nova lege subditos non aggravaturam, nisi consensu ac voluntate illorum prius impetrata; cum autem lex in toto nostro iure reperiatur nulla, quae conventus, Rege apud exteros commorante, celebrari vetat et ut talem legem R. Mtas sancire et introducere queat, subditorum approbatio inprimis requiritur. Certo autem certius est, subditos ad hanc rem consensum suum non accommodaturos, cum omnium eorum studia ac voluntas in Sudercopensia comitia conspiraverint illaque unanimes inviserint et confirmaverint; quapropter talem legem Ser. R. Mtas ferre non potest, ideoque nec conventum Sudercopiae habitum prohibere, nisi S. R. Mtas contra iuramentum praestitum datamque fidem et huius Regni iura agere velit, tum etiam Regnum suum haereditarium in summum discrimen adducere. Secundo, etiam S. R. Mtas iuramento cavit, se omnia iura ac privilegia huius Regni sarta tectaque conservaturam: cum autem Regni huius immemoriatum ius ac privilegium sit, comitia indicere Rege absente, nec Regni statum ita ordinante, uti par aequumque fuerat, quod ex comitiis superioribus saeculis celebratis manifestum est, praesertim vero imperantibus Erico XIII. et Iohanne II, ubi Regni ordines convenisse leguntur ad componendas literas, quibus Regem officii sui admonerent ac hortarentur, ne Regnum in tantis perturbationibus relinqueret, uti tunc factum est.

Et quamvis Ill. Illius Celsitudo haud ignoret, quod non exemplis

sed legibus sit iudicandum, considerandum tamen existimat, exempla duplici esse differentia, quorum alia legibus ex diametro repugnant, cum legibus consentiunt: illorum nulla authoritas est, haec cum legi aequam vim habent; cum autem praedicta exempla legibus non s contraria, uti iam probatum est et in sequentibus ulterius demonstrabit non potest S. R. Mtas eadem iure improbare. Deinde Illius Celsitu non tam exempla respicit, quam frequentiam actuum cursumque te poris ad praescriptionem requisiti, quae consuetudinem introducunt, q consuetudo non solum aequam cum legibus vim habet, sed etiam i interdum authoritatem suam derogat: quare Ill. Celsitudinis senten apud aequos iudices defendi facile potest, quod anteacti temporis exem allegaverit. Tertio, cum R. Mtas sancte promiserat, se nihil, quod huius Regni salutem florentemque statum pertineret, intermissuram, Ill Mtas Sudercopense decretum irritum reddere non potest, cum in nihil contineatur, quod non ad salutem et incolumitatem patriae pro hendam augendamque plurimum conferat, ut ex ante demonstratis manifestum. Et si ulla lex extaret, qua caveretur, ne comitia in absen Regis celebrarentur, rebus tamen sic stantibus ea restringenda foret, Regni salus propter absentiam Regis periclitaretur: salus enim pop suprema lex esto. Princeps publicam utilitatem privatae anteponere deb Cum igitur Illius Celsitudo et reliqui huius Regni inhabitatores ulter R. Mti non sunt devincti illiusque mandato parere tenentur, quam quo iuramenta, cautiones ac iura permittunt, Regioque iureiurando adversat si celebrata comitia et decretum communi consensu factum ac appro tum R. Mtas impedire velit, recte hinc sequeretur, subditos ad hoc n esse obligatos, ut eius edicto sint oboedientes, praesertim cum hic c ventus Regni Regisque saluti innitatur.

Secunda R. Mtis obiectio est, quod postquam Regnum ex elect haereditarium esset factum, nulli unquam vivente Rege conventus s celebrati, quare si id ipsum nunc tentaretur, repugnaret hoc R. Mtis gnitati ac iuribus Regalibus.

Ad hoc Sua Celsitudo respondet, quod ab eo tempore, quo prim Regnum Sueciae haereditarium factum est, nunquam Reges duo t longo intervallo disiuncta et linguis ac populis inter se discrepa Regna eodem tempore administraverint, sed semper in suo haredit Regno sunt commorati, illoque summa cum laude praefuerunt; qu necessum non erat, ut alius hunc laborem in se derivaret ordines Regni convocaret, quamvis ne ipsi quidem Reges in Regno consti aliter Rpcam gerere potuerint, quin rebus sic exigentibus conventus quando indicerent, quo minus id ipsum nunc admirationi duci, aut S Celsitudini vitio verti debuit, cum Regnum pene destituatur Rege

ἀταξία invaluerit. Deinde commode queri hic potest, utrum ex successione plus iuris et potentiae R. Mti accesserit, quam priores Reges, qui libera electione rerum summae praeficiebantur, habuerunt? Quod si doceri nequit, maiorem authoritatem ac potentiam in Suam Mtem esse translatam, quid impediet nunc comitia indicere eaque constituere, quae in Regis Regnique ac totius posteritatis emolumentum sint cessura, cum illis imperantibus externaque Regna gubernantibus id ipsum factitatum historiae testantur.

Tertio argumentatur R. Mtas: cum in Sudercopensi conventu novae leges latae sint, soliusque Regis sit nova edicta condere et promulgare, dubium non est, transactionem Sudercopensem R. Mtis authoritati ac dignitati multum derogare, ideoque prorsus abolendam.

Ad hoc Illius Celsitudo respondet, quod non sit solius Regis novas leges sanciri, sed ad hoc requiritur etiam consensus subditorum, sine quo hac in re fieri nihil potest; ad haec nulla lex nova in eodem conventu lata est, prout antea sigillatim demonstratum est, quare ne sic quidem aliquid contra R. Mtem actum esse doceri potest.

Quarto argumentatur R. Mtas, non multum temporis ab inauguratione sua effluxisse, ut facile eorum meminisse poterit, quae tunc promissa conclusaque sunt, ideoque eadem peculiari conventu aliquo renovare necessum non erat.

Ad haec Illius Celsitudo respondet, se non tam de tempore solicitam esse, quam quomodo ea pacta conventa R. Mtas servaverit, adversus quorum maximam partem R. Mtem multa commisisse, Illius Celsitudo docere posset, nisi R. Mtis honori ac existimationi consuleret. Deinde laedit eadem obiectio magis R. Mtis causam, quam illam propugnat, quod R. Mtas dicit se recenti memoria tenere, quae in inauguratione Suae Mtis facta transactaque fuerunt; pro sua enim excellenti prudentia R. Mtas facile assequi potest, quae suspicio inde oriatur, cum quis omittit, quod se iure facere debere scivit. Tertio hinc etiam iudicium fieri potest, quomodo in posteritate illud ipsum servabitur, cum in initio data opera negligatur. Quarto ad haec infrequens non est, ut quod semel est conclusum, renovetur: multa etenim in constitutionibus publicisque edictis reperiuntur, quae in nostro iure sunt comprehensa, quod etsi nemini ignotum esse debet, vel potest, attamen, cum multis modis adversus illud peccetur, commodum Reges Regnique ordines duxerunt, si illa capita, in quae potissimum subditi impingunt, in novas constitutiones ac edicta congesta populo proponerentur, quod etiam aliarum gentium exemplis illustrari et amplificari posset, nisi ea commemorare nimis longum foret.

Quinta R. Mtis obiectio est, cum Ill. Princeps hisce comitiis occasionem

praebeat, ut R. Mtas Illiusque Celsitudo ac tota posteritas Regno et successione priventur, Sudercopense decretum omnino est abrogandum.

Ad hoc Ill. Princeps respondet, experientia, perpetuus historicorum consensus et omnes politici testantur, duas esse praecipuas causas, propter quas Deus imperia de gente ad gentem transfert: impietas et iniustitia. Quare ex contrariorum natura sequitur: qui religionis concordiae consulit, ius et iustitiam administrat, eum mutationibus nullam occasionem praebere. Quod autem Ill. Celsitudo Regnique ordines hunc scopum in comitiis Sudercopensibus sibi solum propositum habuerint, ex ipso decreto apparet et ante abunde est probatum, quare iure Ill. Princeps non accusatur, quod hisce comitiis aliquam ansam praebuerit, ut Regno R. Mtas eiusque successores privarentur. Cum enim in Sudercopensi decreto de novo cavetur, ut subditi iuramentum fidelitatis, quod R. Mti antea praestiterant, inviolatum conservent, omnia erronea dogmata, quae cum nostra recepta et usitata religione non conveniunt, tollantur, vi bonae consequentiae inde recte deducitur (negato enim toto negantur partes), quod qui Sudercopense decretum impugnat, is eadem opera etiam subditos iuramento, quo S. R. Mti sunt obstricti, liberat, religionis concordiam perturbat, pacta haereditaria evertit. Quare non immerito Illius Celsitudo scripsit, R. Mtem non posse decretum Sudercopense, nisi subditis fidelitatis iuramentum remittat, seque ipsam ac posteritatem suam successione excludat, irritum facere; deinde obligatio, qua subditi R. Mti sunt devincti, est conditionata et R. Mtis iuramento et cautioni subditis praestitae innititur; cum autem in decreto Sudercopensi nihil contineatur, quod non cum R. Mtis iuramento ac securitate data conveniat, ut ex ante commemoratis planum est, sequitur inde, si R. Mtas transactionem Sudercopiae erectam evertere velit, conditionem non adimpletum iri. At manifesti iuris est, quod ab obligatione recedere liceat, ubi conditio non adimpletur: quare si Sudercopensem transactionem rescindat, occasionem subditis praebebit a Sua Mte deficiendi, de qua Ill. Princeps R. Mtem suis literis fraterne admonuit. Tertio ignotum alicui esse non potest, quod usu apud omnes gentes invaluit, ut quamprimum conditiones ac pacta Reges violaverint, subditos fidelitatem ac oboedientiam ipsis resignasse; nam quid in Suetia, Polonia, Gallia, Anglia, Scotia ac Dania observatum sit, nemo est qui ignoret et pleni sunt historicorum libri: inter quos etiam populos nonnulli reperiuntur, qui expresse legibus caverunt, ne subditi aliquam suis Regibus praestarent oboedientiam, si contra leges quicquam praeciperent, ut ex statutis Polonicis apparet. Quarto, legibus etiam est permissum, una parte contra pacta conventionis agente, etiam alteram ab iisdem impune recedere posse; deinde etiam inter Dominum et subditos aequalis fidei relatio, ut fidus Dominus fidos subditos efficiat. Quamobrem plenum

periculi R. Mti Eiusque Mtis successoribus esset, si R. Mtas Suder-
ppense decretum evertere vellet, cum nihil in illo contineatur, quod non
um R. Mtis iuramento dataque cautione ac nostro iure et privilegiis con-
entiat. Ex hisce quivis cordatus, qui non praeconceptis opinionibus la-
borat, videre potest, quibus rationibus permotus Ill. Princeps scripserit,
R. Mtem non posse Sudercopensem transactionem convellere, nisi enu-
meratorum incommodorum aleam subire velit. Et quamvis alicui in mentem
venire potest, quod subditis ab obligatione recedere non liceat, etiamsi
contra pacta R. Mtas ageret, propterea, quod R. Mti iuramento sint de-
vincti, quod illos, quantumvis enormiter laesi fuerint, sine periurii nota
violare nefas est; tamen hic considerandum, quod iuramentum non sit
vinculum iniquitatis et iniustitiae, quod tamen ex hoc sequeretur, si R.
Mtas impune a iuramento recedere posset, et subditi nihilominus omnium
officiorum religione astringerentur: nihil enim iuramentum Regis aliud
continet, quam liberum religionis exercitium et quae cum iure nostro
privilegiisque consentiant: quae si R. Mti tollere fas esset et subditos
vigore iuramenti in obsequio ac fide retinere, esset illud iniustitiae et ini-
quitatis vinculum.

Sexto obiicit R. Mtas, si proditio aliqua Regno impendisset, non tamen satis causae habuisset Ill. Princeps indicendi comitia, nisi prius R. Mtis consensum ad eam rem obtinuisset, quanto minus nunc id ipsum fieri oportebat, cum nihil detrimenti merito metui debuisse videretur.

Ad hoc Ipsius Celsitudo respondet, se facile existimare non posse, quibus haec sententia fundamentis innitatur, cum in eiusmodi casibus legibus omnino soluti sumus: licet enim parricidium gravissimum delictum est, quod adeo horrendum ac detestabile antiquis Romanis visum erat, ut putarint illud in hominem cadere non posse, ideoque poenam, qua eiusmodi peccatum condigne punirent, excogitare difficulter potuerint, legibus tamen suis non solum filium insontem iudicarunt, si parentem aliquid proditionis molientem interfecerat, verum etiam praemiis affecerunt. Deinde generalis omnium legum exceptio est: Salus populi suprema lex esto, et necessitas caret omni legi, ex qua videre est, in eiusmodi casibus a praescripto legum recedere fas esse. Quid si in tam atroci et nefario scelere legibus exempti sumus, ubi ex proditione aliquid patriae imminere periculum videtur, quanto magis licebit pari urgente necessitate conventum indicere, qui nunquam legibus interdictus invenitur; et potest R. Mtas ex iis, quae hactenus commemorata sunt, colligere, si Regnum secundum eam, quam R. Mtas gubernationis formam post se reliquit, administrari diutius debuisset, non levius ex ea re detrimentum cepisset, quam si proditio aliqua fuisset pertimescenda.

Quod ad criminationes attinet, quas Illius Celsitudinem R. Mtas in-

tendit, eae cum nullo innitantur fundamento, facile dilui possunt. Nam quod Ill. Principi obiicitur, quod formulam gubernationis immutaverit, ad hoc Ill. Princeps respondet, se nullam gubernationis formam vidisse, nedum immutasse, sed solum sibi a R. Mte plenam potestatem per Ericum Gustavi transmissam, in quam tamen Illius Celsitudo nunquam consentire voluit, cum imperfecta esset, nec eam in se potestatem contineret, quam bene constituta Rpca postulavit. Quare se imperio omnino abdicare in animum induxerat, nisi Regni senatores atque ordines suis precibus assiduisque sollicitationibus eum a proposito dimovissent, demisseque rogassent, ut patriae salutem sibi magis curae esse vellet, quam quae in illa plenipotentia reperiretur imperfectio; quare suspicari Ill. Princeps non potest, de qua gubernationis forma R. Mtas dominique legati loquuntur, dum R. Mtas Regnum sine gubernatore et prorege post se reliquerat, qui omnino in bene constituta Rpca perfectaque gubernationis forma requirebatur. Adhaec non potest certam gubernationis formam subditis praescribere, iuxta quam Regnum in sua absentia administrari debeat, nam Regni status in dies mutatur, multique novi casus incidunt, qui unius angustae formae cancellis se includi non patiuntur, quod vel ex ipsis legibus animadvertere licet; nam etsi leges inventae et latae sint, ut civibus perpetuam quandam actionum omnium formam praescribant, usu tamen ita exigente mutantur et abrogantur, inque earum locum novae, quae utilitati patriae magis accomodae sunt, substituuntur.

Quod si autem nomine formae gubernationis R. Mtas intelligat eam quam diximus plenam potestatem, ne illa cum propter adductas rationes, tum etiam eas, quae sequentur, multis modis vitiosa est; nam cum Ill. Principi multa obiiciuntur, quae in illa plena potestate prohibita non inveniuntur, sequitur, aut Principem iniuste accusari, quod eo pacto contra gubernationis formam a R. Mte datam egerit, aut eam imperfectam censendam, cum illa omnia non contineat, quae ipsa R. Mtas in bene ordinato imperio requirit. Deinde repugnat eadem sibi ipsi, cum Ill. Principi iniungatur, ut Regni Regisque commodis consulat atque provideat, et tamen ei interdicatur, ne comitia celebret, cum sine illis publicae utilitati recte aliter consuli nequeat, quod vel ex eo manifestum est, quod nulli unquam fere extiterint Reges, qui sine comitiis Rpcam laudabiliter gesserint. Postremo repugnat haec plenipotentia R. Mtis iuramento Regnique Sueciae privilegiis ac iuribus: sanctissimo etenim iureiurando R. Mtas confirmavit, se hoc suum haereditarium Regnum Sueciae patrui sui Ducis Caroli Regnique senatorum consiliis administraturam; at vero cum ea gubernationis formula conscriberetur, ex cuius praescripto R. Mtas se absente Rpcam moderari imperaverat, Ipsius Celsitudo Regnique senatores in concilium adhibiti non fuerunt, multo minus eam approbaverunt, erat

enim exterorum quorundam consilio compilata, qua de re etiam minoris authoritatis esse debet, ideoque iuramentum Regis violaretur, si subditi mandato Regis se eidem formulae subiicere cogerentur. Secundo Inclytum hoc Regnum ex antiquissimis privilegiis, quorum memoria non exstat, Rege absente conventus cogendi facultatem habuit, talia et id genus alia privilegia R. Mtas salva conservare et defendere iuramento sese obstrinxit. Quod vero D. Legati praeoccupare conantur, Ill. Principem etiam imperfectae gubernandi formulae oboedientiam debuisse, quandoquidem exiguo tempore ea gubernandi formula duratura erat, R. Mtas enim per occasionem primo quoque tempore in haereditarium suum Regnum Deo bene favente redire constituerat, ad haec Illius Celsitudo respondet, quod gravissima Regni negotia, de quibus supra dictum est, tam necessario tempore moram non admitterent et rebus sic stantibus Regno vel uno mense irrecuperabile damnum facere potuisset, multo maiora damna duorum annorum spatio exoriri potuissent; accedit, quod discedente R. Mte [1]) reditionis spes fere omnis sublata erat, cum dominis senatoribus et ordinibus Regni Poloniae usque ad vitae finem mansuram se R. Mtas ipsis confirmaverat.

Secundo conqueritur R. Mtas, Illius Celsitudinem feuda concessisse, quod soli Regi de nostro iure in signum supremae praeeminentiae est reservatum.

Ad hoc Illius Celsitudo respondet, si R. Mtas recta secum via reputare velit, quid proprie sit feuda concedere, de quo nostrum ius loquitur. Illius Celsitudinem hac in re contra Mtis Regiae authoritatem quicquam commisisse nunquam demonstrabitur. Nam quod Illius Celsitudo nonnullis illustribus personis quasdam provincias et praedia assignaverit, in eo feuda concessisse dici non potest, cum ea non ut feuda ipsis relicta sunt, sed partim oppignorata nomine aeris alieni, quod ipsis a Regno Regiaque Mte debebatur et iam longo tempore caruerunt, ut eorum annuis proventibus usurae conpensarentur, ne capitalis summa cum Regis Regnique detrimento nimium excresceret, partim propter operam, quam Regno navarant et adhuc quotidie praestant. Et si hoc R. Mti displicuisset, R. Mtem aliam viam ostendere oportuisset, qua dissolvi contracta debita potuissent et cursus usurarum impediri, quod tamen hactenus factum non est, licet R. Mtas aliquoties ea de re admonita fuerat; nam cum iure ipsis hoc debebatur, non potuit Ill. Princeps illis hoc denegare, aut per vim auferre. Adhaec per litteras R. Mtas Ill. Principem sollicitavit, ut de mediis, quibus nonnullis ex iis satisfieret, cogitaret, in cuius rei evidentiam literae in medium produci possunt; huc accedit et illud, quod quicquid illis Ill. Princeps reliquerat, id cum hac conditione concessit, si R.

[1]) W druku spółcz. następują tu słowa widocznie błędne: »absente damnum«.

Mtis consensum impetrare possent' quo ostendit se superiorem agnoscere, sine cuius consensu nihil aggredi velit, quod ad Illius Mtem spectat.

Tertio obiicit R. Mtas, quod Suae Mtis fideles ministri opprimuntur et loco moventur.

Ad hoc respondet Ill. Princeps, se nunquam Illius Mtis fideles servos persecutum esse, vel iniuria affecisse: nam quod nonnullos Pontificio fermento infectos, quos R. Mtas rerum gubernaculis Illius Celsitudini Regnique consiliariis inconsultis admoverat, suis officiis privaverit, in eo fideles ministros oppressisse dici non potest, cum R. Mtas ipsa sua cautione illis ad eiusmodi munera et honores aditum intercluserit. Deinde iustitiae proportio vetat, ut ex Regni reditibus sustententur, cum ex praescriptione cautionis Regiae ab officiis sint remoti nullamque operam Regno praestent, vel unquam antea navarunt. Tertio, cum ipsis iuxta Regis securitatem plus non debeatur, quam ut una cum reliquis incolis Regni privilegiis iuribus et immunitatibus perfruantur, quomodo potest illis adversus hanc limitatam conditionem aliquid ulterius, salvo Regis iuramento concedi: nam qui plus alicui permittit, quam Regis iuramento cautum est, ille in Regis iuramentum impingit. Quare Ill. Princeps illos non oppressit (si modo aliqua oppressio dicenda foret), sed illi primum se ipsos, qui relicta nostra religione in Pontificiorum castra transierunt, deinde etiam R. Mtas, qui sua cautione illos officio ac dignitate privavit. Adhaec dissimulari non potest, quod maxima pars illorum, quos R. Mtas eiusmodi muneribus praefecerat, plane inepti ad rem gerendam subditisque inutiles fuerunt, nec cum consensu Ill. Principis, senatorum Regni ac subditorum, uti leges praecipiunt, iis officiis sunt praefecti, quare iure ab iisdem remoti. Postremo nonnulli ex iis, quibus talia officia assignata erant, nefandorum scelerum accusabantur: et quia se ipsos regere non potuerunt, nec aliis ut imperarent, aequum erat; quos etiam Ill. Princeps sibi persuadere non potest, inter R. Mtis fideles ministros numerari, cum illud R. Mti dedecori et opprobrio esset futurum, si talium hominum opera uteretur.

Quarta R. Mtis querela, quod R. Mtis literae inhibitionis aliaque diplomata contemnuntur.

Ad hoc Ill. Princeps respondet, se diplomata Regia nunquam contemptui habuisse, quando secundum praescripta legum data essent, nec cognitionem legitimamque causae decisionem impedirent; quod autem Ill. Princeps nonnullos, qui praeiudicio communis famae laborabant ac inauditorum criminum accusabantur, in iudicio comparere compulerit, deinde etiam quosdam mendaces homines, qui de Illius Celsitudine multas criminationes in vulgus sparserant, iniuriarum actione convenerit ac praeterea nonnullorum aliorum imperium, qui se Sudercopensi decreto opposuerunt,

abrogaverit, quos tamen homines omnes suis diplomatibus, ne in iudicio comparerent, suam in fidem et tutelam R. Mtas receperat: in eo Ill. Princeps cogitare non potest, se contra R. Mtis literas inhibitionis, de quibus iura loquuntur, quicquam admisisse, cum illae ipsae literae iure nullae essent. Non potest autem R. Mtas suis literis eiusmodi homines tutari, cum iuramento receperat, se iura Regni salva conservaturam et legibus expressum sit, ut qui communi fama oneratus fuerit, se suspicione liberet. Deinde, nec Caesari tanta potentia est, ut tertio ius suum auferre possit, aut cui culpam condonare, nisi cum parte laesa prius transigatur; quare cum iidem homines Ill. Principem aliosque laeserant, non potuit R. Mtas illos ab omni actione suis diplomatibus immunes praestare. Adhaec, cum nihil in Sudercopensi conventu actum sit, quod non ad salutem R. Mtis et patriae plurimum conferat ac religionis concordiae inserviat, unde etiam legitimus idem conventus non iniuria vocatur, ideo earum literarum, quibus illi, qui Sudercopense decretum impugnant, defenduntur, authoritas ulla esse non poterit, praesertim cum iisdem R. Mtas magnam fenestram dissentionibus animorumque distractionibus in Regno aperiat, prout quotidiana experientia ostendit et nunc in Finlandia luce meridiana clarius est, unde Regum ac Regnorum interitus nasci solet. Deinde adversantur eaedem literae Regis iuramento iurique nostro municipali, in quo ita descriptum extat: Omnes suos subditos tuebitur ac defendet, praesertim vero pacificos et quietos, qui secundum legum praescripta vivere velint, tam contra turbulentos et contentiosos, indigenas quam exteros defendet, in primis autem immunitatem ecclesiasticam omniaque beneficia mulieribus et domibus indulta atque concessa tuebitur. Nam contra haec omnia peccandi Regiis diplomatibus captatur occasio: in Finlandia etenim ad apertum bellum res deducta est, subditorum facultates novis intolerabilibusque exactionibus exhaustae et attenuatae, ita ut R. Mti tributum pendere nequeant et fame aliquoties centeni perierint. Praeterit iam Ill. Princeps reliquas iniurias, quibus subditi afficiuntur, ut sunt rapina, raptus, stuprum, vis aperta, pacis domesticae violatio ac multae aliae, quae nunc recensere nimis longum foret; quae tamen omnia non solum impunita hactenus manserunt, licet R. Mtas aliquoties de iisdem admonita fuerat, verum insuper R. Mtas missis legatis edixit, ne adversus illum, qui huius mali author et caput est, de iure procederetur. Quod vero ad alia R. Mtis diplomata attinet, illis sua authoritas semper salva mansit, ubi legibus Regisque iuramento conformia fuerunt. Deinde non solum in Suecia, verum etiam apud alias gentes fere omnes usu receptum est, ut quicquid Reges in sua absentia gestum vellent, ad eum, qui Regno praefectus esset, perscribere soleant, ut ex saepe memorata unione apparet; accedit ad haec, quod falsis eorum narratis, qui R. Mtem de eiusmodi literis sol-

licitant, R. Mtas in fraudem deducitur, talesque literas dat, quae Regn maximo detrimento essent futurae, si executioni mandarentur. Postrem R. Mtas iureiurando promisit, se de consultu Ducis Caroli Regnique se natorum Regnum administraturam; quomodo igitur salvo iuramento Regnum, dum in Polonia commoratur eorumque hominum praesentia destituitur, quorum opera se usuram receperat, ordinare potest?

Quinto Ill. Principi obicitur, quod subditis novas exactiones, aedificiorum structuras, hospitumque alendorum onera imposuerit.

Ad hoc Ill. Princeps respondet, quod R. Mtas id factum esse nunquam evincet. Quamdiu enim Ill. Princeps gubernationi praefuerat, in ho semper incubuit, ut subditi oneribus, quibus hactenus praemebantur, le varentur, de quo testimonium omnes incolae perhibebunt; quae auter Sudercopiae communibus suffragiis decreta est contributio, eam subdit Ill. Princeps non imposuit, sed subditi unanimi consensu approbaru Nam cum Magnifici senatores ad ordines Regni referrent, quantis nom nibus Regnum esset obstrictum, quae sine subditorum auxilio dissol non possent, et ab iis peterent, ut communicatis consiliis media excog tarent, quibus Regnum ex hisce debitis eluctari posset, omnium voc in hanc contributionem dirigebantur. Adhaec Princeps illis demandav qui ad contributionem colligendam deputati erant, ne plus quam facultat subditorum permitterent et ipsi sponte conferre vellent, a quoquam ex gerent; quare immerito R. Mtas Ill. Principem accusat, quod novis e actionibus subditos oneraverit. Deinde tolerabilior subditis haec contribut est crebris illis gravissimisque exactionibus et novis aucupiis, quibus bon subditorum veluti praedae insidiae structae sunt, illique ad summam in piam redacti. Quarto, haec exactio nonnisi in casibus de iure permiss subditis imposita est: quamvis enim Dei beneficio desiderata pax ab hos Moscho Regno esset constituta, attamen militibus, quorum opera ho Regnum pro sua salute contra suos hostes usum fuit et aliis, qui magna pecuniae summas ad gerendum illud bellum in usum Regni mutuas ex posuerunt, nondum erant sua stipendia et debita soluta. Haec fuit causa exactionis, quae imposita est subditis, non aliter ac si bellum adhuc gereretur, quandoquidem debita tempore belli contracta nondum, ut dixi, erant soluta. Quinto, erant quaedam illustres personae et Regum filiae, quae dotem suam e Regno petebant; ut igitur id, quod ipsis dotis nomine debetur, impetrarent, subditos secundum leges contribuere debere, visum fuit, imo R. Mtas ipsa postulavit, ut Ill. Dux subditis contributionem imponeret ad elocandam dominam Annam Regiam virginem [1]). Ideoque Ipsius Celsitudini fit iniuria, cum accusatur, quod subditos novis exa

[1]) W sprawie tej zob. poniżej pod Nr. 6 odpowiedź Karola na list z 30 kwietnia.

ctionibus oneraverit, praesertim cum iidem subditi sua sponte in eandem exactionem consenserint, seque ex legum praescripto eam non recusare debere affirmarint: accedit, quod summa Regni necessitas, quae lege caret, ut supra commemoravimus, postulaverit.

Quod ad nova aedificia attinet, quibus erigendis subditi occupati ac gravati dicuntur, non venit Ill. Principi in mentem, se alia nisi ea aedificia et opera imperasse, quae ad arces et praedia sarta tecta conservanda, navesque reficiendas et alia praestanda, quae ad propulsandas hostiles irruptiones et Regni defensionem tempore necessario opus essent, facere ex legibus Sueticis subditi obligati sunt, et tamen in his omnibus Ill. Princeps limites eius constitutionis, quam R. Mtis Dominus Parens inclytae memoriae sancivit atque ipsa R. Mtas discedens, reliquit, non egressa est; si vero R. Mti ea, quae diximus, aedificia omnino praetermittere videatur, Ill. Princeps non repugnat. Ad hospites quod attinet, qui subditis alendi, quo iure quave iniuria obtrusi dicuntur, confidit Ill. Princeps neminem, neque de se, neque de suis ministris, hoc nomine merito et iure queri posse.

Sexto criminatur R. Mtas, non recte collocatos esse Regni proventus et reditus, ideoque ad reddendam rationem Ipsius Celsitudinem adhortata est.

Ad hanc criminationem Ipsius Celsitudo respondet, se ne teruncium quidem ex Regni reditibus in suum usum transtulisse, sed quicquid Ipsius Celsitudo accepit, optime se collocasse affirmat, nempe ad Rpcae aeris alieni solutionem et alias neccessarias Regni expensas, ut Regii ratiocinatores, qui tabulas expensarum asservant, sciunt deque iis rationem reddere poterunt; quicquid vero Ill. Princeps ipse per suos ministros accepit, ut cuprum, butyrum aliasque merces, id omne Ipsius Celsitudo nomine solutionis debitarum sibi pecuniarum aliarumque rerum, quas Ipsius Celsitudo multis ab hinc annis R. Mtis Domino Parenti inclytae memoriae et Regno mutuo dederat, sibi vendicat, et restat adhuc non contemnenda summa, quae nondum soluta est, ut ex tabulis expensi et accepti videre est. Et si R. Mtas in memoriam revocare velit, quomodo huius Regni reditus per suas largitiones literis in Polonia scriptis imminuerit et alia per Regia diplomata et literas salariorum profuderit et dissipaverit, certe non satis causae ad postulandam ab Ill. Principe rationem Ipsius Mtas haberet. Nec est, quod Ipsius Mtas ex voto quandam rationem expectet, cum reditus Finnoniae profusi et facultates incolarum a militibus, quos alere coacti sunt, ita attenuatae et exhaustae sint, ut Regi vel Regno nihil pendere possint. Ill. Princeps etiam non solum diligenter in hoc incubuit, ut reditus Regni iuste conservarentur, ideoque malam gratiam apud multos iniit, verum etiam id dedit operam, ut re-

ditus Regii augerentur, sicut doceri potest, reditus ex fodinis multo esse quam antea ampliores et plus etiam commodi accedere his potuisset, nisi quorumdam inoboedientia impedimento fuisset.

Septima R. Mtis obiectio est, qua accusat Ill. Principem, quod religionem mutare conatus sit.

Ad hanc obiectionem Ipsius Celsitudo sic respondet, se in religione nihil mutasse, sed quae Regni Senatores, Episcopi, Proceres atque ordines in conventu Upsalensi comprobaverunt, ea Ipsius Celsitudo ipsorum arbitrio permisit. Neminem enim fugiebat, quam graves et periculosae superioribus annis sub R. Mtis Domini Parentis Regis Iohannis inclytae memoriae imperio dissensiones et dissidia exorta fuerant, idcirco spe consilioque his malis remedium afferendi, controversias componendi concordiaeque in religione resarciendae studio Upsaliam convenerunt; est enim religionis concordia subditorum maximum vinculum, quod corda et voluntates eorum potissimum invicem conciliat et conglutinat, e contra vero nulla ex re maior animorum et voluntatum distractio rerumque publicarum pernicies nasci potest, quam ex religionis disparitate. Quamobrem R. Mtas Ill. Principem immerito accusat, imo potius in R. Mtem haec obiectio retorqueri potest: nam illa quidem restaurationem Pontificiae religionis dissimulat, dum libertatem religionis permittere videtur, interim per suos emissarios Pontifici addictos sacerdotes contra iuramentum et cautionem praestitam submittit, qui Pontificias superstitiones et libellos in vulgus spargant, cuius rei testis est Stockholmia, caenobium item Drotningholmense et Wattstenense; praeterea etiam proxime superioribus diebus Ipsius Mtas subditos ad Pontificias ceremonias, quae fiunt elevatione, sale et candelis, aliasque superstitiones, quae sacrarum literarum fundamento non innituntur, approbandas et amplectendas suo diplomate adhortata est. An non hoc magis sit tentare religionem, quam id, quod Ill. Principi obicitur, cuivis affectibus non praeoccupato iudicandum relinquitur; si vero Ipsius R. Mtas eam rem hac via aggressa fuisset, ut exemplo Upsalensis synodi (quod nationale concilium fuit) pium et liberum concilium celebraretur, non posset dici Ipsius R. Mtem tentasse religionis mutationem, nam hoc pacto iuramentum et assecuratio Regis sarta tecta maneret, nec opus esset Pontificios libellos passim in hoc Regno spargere et honestorum civium liberos seducere et imperitae multitudini, praesertim iuventuti, fucum facere, sicut proxime superioribus temporibus factum esse et adhuc fieri doceri potest, de quo subditi quotidie queruntur. Deinde Ill. Princeps omnino confidit, si quaedam ceremoniae ordini in ecclesiis non magnopere servientes, sed Pontificiae idolatriae non dissimiles, multis scandalum praebentes, ex libertate Christiana abrogantur, non posse eam rem innovationem vel mutationem religionis appellari:

agit enim Ill. Princeps Deo O. M. gratias, qui ipsius mentem verbo suo ita illustravit, ut Ipsius Celsitudo verbum Dei hominum commentis discernere queat; praeterea etiam ecclesiasticae nostrae constitutiones earum ceremoniarum, quae iam sublatae sunt, abrogationem permittunt.

Octavo R. Mtas Ill. Principem accusat, quod Ipsius Celsitudo occasionem mutationis status Rpcae dederit.

Ad hanc obiectionem ita respondet, sibi non in mentem venire, qua ratione eiusmodi mutationis occasionem dedisse videatur: cum Eius Celsitudo tanto ardore, Dei beneficio, purae religioni studuerit, leges et bonum ordinem (absit dicto invidia) in Regno conservarit: nam ubi ea, quae diximus, conservantur, non praebetur causa vel occasio immutationis, ut naturalis ratio et communis experientia ipsa documento esse potest; e contra vero, ubi ea negliguntur et non conservantur, incolumis Regni status non potest esse diuturnus. Quamobrem Ill. Princeps Ipsius R. Mtem non sine causa adhortatus est, ne Ipsius R. Mtas causam vel occasionem mutationis praebere velit, quandoquidem Ipsius Celsitudo satis intellexit, quam saepe contra Eius R. Mtis iuramentum et assecurationem, tum etiam contra iura Suetica, tam in ecclesiasticis, quam politicis negociis, ut ante dictum est, peccatum sit.

Nono R. Mtas Ill. Principem criminatur per suam adhortationem, quod Ipsius Celsitudo degenerarit a domini sui parentis virtutibus, quibus ius haereditatis partum et acquisitum sit.

Ad hanc obiectionem Ipsius Celsitudo respondet, quod R. Mtas magis egeat tali admonitione quam Ipsius Celsitudo, quoniam Ipsius R. Mtas vestigiis avi sui minime insistit et multa contra avi testamentum egerit, quo testamento quasi fundamento pacta haereditaria in hunc finem acquisita non sunt, ut Rex suum iuramentum, ius et iustitiam eaque, quae ad felicem statum et ordinem in gubernatione spectant, negligat, quidvis pro libitu agat et ea, quae ad patriae salutem summa urgente neccessitate constituta sunt, aboleat, sed potius, ut ea omnia sarta tecta conservet, per quae pacta haereditaria suum vigorem obtineant.

Decimo obicitur a R. Mte Ill. Principi, quod Ipsius Celsitudo R. Mtem per causam religionis apud subditos in invidiam vocet.

Ad hoc respondet Ipsius Celsitudo, probari non posse, quod Ipsius Celsitudo conetur abalienare mentes subditorum a R. Mte, verum e contra eosdem semper ad fidelitatem erga Ipsius Mtem adhortata sit, ut apparet ex decreto Sudercopensi; si vero subditi animos ab Eius R. Mte abalienarint, vel in posterum abalienaturi sunt, hoc R. Mtas sibi ipsi imputet, ipsa enim eius rei causa est, quod subditorum iura negligit, nec ea praestat, quae R. Mtas ipsis iuramento suo, ut dictum est, confirmavit.

Undecimo R. Mtas criminatur Ill. Principem, quod Regnum affectarit.

Respondet Ill. Princeps, nulla ratione probari posse, Ipsius Celsitudinem vel verbo vel re ostendisse, quod se Regem facere velit, contrarium vero probari facile potest, nempe quod Ipsius Celsitudo nomen Regium nunquam appetiverit; et si Ipsius Celsitudo tanto desiderio eius nominis tangeretur et illegitime affectaret, probatu non esset difficile, quod Ipsius Celsitudini saepe oblatum sit, et etiamnum offerri possit, si Ipsius Celsitudo a pactis haereditariis et a iuramento fidelitatis, quo R. Mti obligata est, discedere iisque mediis et authoritate uti velit, qua Ipsius Celsitudo valet. Nec ideo dici potest Ipsius Celsitudinem Regnum appetivisse, quod Ipsius Celsitudo molestissimum gubernationis onus una cum senatoribus illustribus et magnificis susceperit, quia olim multi, humiliori familia orti, minori iure, dignitate et potestate, quam Ipsius Celsitudo praediti, Rpcam Sueticam absente Rege administrarunt, nec propterea ipsis obiectum fuit, quod rebus novis studentes, Regnum affectarint, ut videre est ex unione, quae gubernante Margaretha Regina facta et postea Rege Erico XIII renovata est, quo tempore Regni Dapifer, quem Drotzeten incolae vocant, absente Rege pari potestate ac Rex praeditus fuerit, qui tamen conferendus non est cum Ill. Principe, qui totius Regni haeres est, quem etiam Rpcae saluti magis consulere decet, quam eum, ad quem ius haereditatis non pertinet.

Duodecima R. Mtis obiectio est, quod Celsitudo Ipsius dicitur milites quaestui habuisse et eorum stipendia fraudasse.

Respondet Ipsius Celsitudo, se sperasse, R. Mtem tali in Ipsius Celsitudinem criminatione nunquam usuram, quod Ipsius Celsitudo, Dei benignitate, non contemnendis annuis reditibus ipsa aucta sit, ut Ipsius Celsitudo pro dignitate sui ordinis, etiam sine tali illegitimo quaestu vivere possit, nec opus ipsi est, ut cum R. Mtis et Regni damno aliquid lucrifaciat; quod igitur mercaturam aliquam illis schedulis, quae militibus subducta ratione in testimonium residui datae sunt, exercuisse Ill. Princeps dicitur, non venit Ipsius Celsitudini in mentem, nisi fortasse in hoc reprehendatur Ill. Princeps, ubi semel Eius Celsitudo opera Marci Mevii mercatoris Lubecensis et R. Mtis subditi Getri Plagmanni, scribae militaris usa est, ubi non privato Ipsius Celsitudinis compendio, sed Regni utilitatibus servitium fuit, pro quo Ipsius Celsitudini gratia, non contumelia debetur, et caret adhuc Ipsius Celsitudo, sicut et ante commemorati Marci Mevii iam defuncti haeredes, non mediocri summa pecuniae, in redimendas eiusmodi equitum schedulas expensae et erogatae, magno cum utriusque partis detrimento, quam ob rem Ipsius Celsitudo uniuscuiusque iudicio permittit, quo iure R. Mtas Ipsius Celsitudinem hac in re criminari possit et ad quem emolumentum redeat, utrum ad R. Mtem et Rpcam, quae non contemnendam summam pecuniae inde lucrata est, an vero

Ipsius Celsitudo aliquid lucri ceperit, quae sua pecunia hactenus caruit, nec emolumentum aliquod inde sperat.

Decimotertio, quod attinet ad literas obligatorias, quas Ill. Princeps R. Mti dedisse quidem, sed postea violasse, dicitur.

Respondet Ill. Princeps, non doceri posse, quod talibus literis sese obligarit, vel suo consensu eas approbarit; quamvis vero R. Mtas ante suum discessum ex hoc Regno tales literas ab Eius Celsitudine postulaverit, nulla tamen ratione probari potest, R. Mtem eas impetrasse, nec ullo quidem iure talibus literis Ipsius Celsitudo obligare se potest, quandoquidem antiquissimis Regni iuribus sunt contrariae eaque oppugnant, quibus Ipsius Celsitudo nihil detrahere potest: quare nulla ex iis efficax obligatio nasci potest, etiamsi R. Mtas Ill. Principi tales literas imperasset, deficit enim hic et consensus et approbatio iuris, quapropter nullius momenti est, quod R. Mtas eas allegat et demonstrare conatur, quod Ill Princeps ex iis sit obligatus. Secundo, etsi possit probari, Ill. Principem se talibus literis obligasse, quod tamen non factum est, non tamen inde sequitur, Principem esse obligatum sine exceptione ea, quae continentur in literis, exequi. Primum enim considerare decet, an illae literae iure vel sub conditione datae sunt, et si sunt datae sub conditione, tum Ill. Principem ante non obligant, quam conditio impleta sit: at conditio impleta non est, nam R. Mtas recusavit Ipsius Celsitudini tale mandatum seu plenipotentiam, qualem Ipsius Celsitudo requisivit. Secundo talis obligatio mere est civilis et potest per exceptionem elidi, quandoquidem ea plenipotentia non subsecuta est, cuius causa literae eae obligatoriae datae dicuntur, ideo R. Mtas eo nomine arguere Ipsius Celsitudinem non potest, quod contra suas literas et assecurationem egerit, et quamvis ita Ipsius Celsitudo ex ante commemoratis literis obligata non est, tamen Ipsius Celsitudo requirit, quam iustum vero sit asseverare, quod Ill. Princeps tales literas obligatorias dederit, quale exemplum huc missum est, quod quidem nullo modo concordat cum ista obligatione, quam Ipsius Celsitudo dedit, omnibus aequis hominibus iudicandum relinquitur.

Postrema R. Mtis criminatio est, quod Ill. Princeps suo nomine et typis monetam cuderit, quod sit Regale, et hac ratione Eius Mtis dignitatem et iura oppugnarit.

Respondet Ill. Princeps: Quamvis Suam Celsitudinem non latet, quod ius cudendi monetam sit Regale, tamen Ipsius Celsitudo sibi tale ius et potestatem ea ratione acquisivit, qua alii Principes, Domini et civitates sibi illud ius acquirere solent, nempe superioris consensu et approbatione. Nam etsi Ericus Rex esset tyrannus, qui in hoc totus incumbebat, ut fratrum suorum iura et dignitatem imminueret et ipsis illegitimas et iniustas constitutiones obtruderet, ius tamen cudendi monetam eis per-

misit, ut monetam cuderet eius materiae et ponderis, quo ipsius Regia moneta percussa fuit, sicut patet ex istis constitutionibus, quae Arbogae anno LXI factae sunt, quas tamen Ipsius Celsitudo in quibusdam aliis articulis non acceptavit. Secundo, Ipsius R. Mtis Dominus Parens inclytae memoriae non recusavit eam rem, sique in reliquis negotiis convenire potuissent, monetae cudendae ius Ipsius Celsitudini facile concessisset, ut videre est ex constitutionibus Wadstenis et Stegeburgi factis. Et postquam omnes controversiae, quae inter Ipsius R. Mtem et Ill. Principem exortae fuerant, paucis ante ipsius obitum annis essent compositae, ita ut etiam decretum Wadstenense, quod obtrusum Ipsius Celsitudini antea fuerat, aboleretur, tum Ipsius Celsitudo, Rege adhuc in vivis superstite, suo nomine monetam cudit; quamobrem R. Mtas ea, quae semel constituta sunt et nihil dubii habent, rursus in dubium vocare vel abrogare non potest. Tertio Ser. Rex Gustavus laudatissimae memoriae in suo testamento Ipsius Celsitudini eiusque fratribus unicuique suum Ducatum cum omnibus iuribus moriens ita legavit, sicut Eius Mtas ipsa eos possederat; et quia Ipsius Mtas in quovis Ducatu potestatem et ius cudendae monetae habuit, Eius Mtas etiam Ipsius Celsitudini idem ius concessit et reliquit: ideoque R. Mtas Sueciae et Poloniae avi sui testamentum impugnat, dum Ill. Principi cudendae suo nomine et insignibus ius monetae adimere conatur. Ultimo parum laudis R. Mtas hinc sperare potest si patruo suo fidissimo hoc denegare nitatur, quod tamen Ipsius Mtas suis subditis permittit; quod vero Ipsius R. Mtas Eius Celsitudinem incuset quod et ponderis et materiae vilioris monetam cudat, quam Ipsius R. Mtas, atque hoc modo in detrimentum subditorum deteriorem reddat Regni monetam, hoc non posse probari, monetarius et alii multi testes esse possunt.

Quamobrem quoniam Ill. Princeps R. Mtis dignitatem, ius et iustitiam, leges Sueticas et pacta haereditaria nullo modo impugnarit aut laeserit, nec earum criminationum reus sit, quas R. Mtas Ipsius Celsitudini obiecit et expostulavit, sed ab ineunte Regis aetate, imo ab incunabulis, se erga Ipsius R. Mtem ita gessit, ut fidelem patruum decet, quod et in posterum se facturam Ipsius Celsitudo pollicetur, quatenus Ipsius Celsitudo iudicare potest, id et Deum et homines probaturos, id quod antecedentibus evidentissimisque rationibus satis superque demonstratum est: causa vero Celsitudinem Eius latet, quae R. Mtem ad literas tam minaces, inusitatas, criminationibus plenas impulerit, cum tamen ea, quae ipsi obiecta sunt, longe aliter se habeant; sed tamen eam suspicatur Ill. Princeps causam esse, quod Eius Celsitudo ab ineunte R. Mtis magistratu nunquam Ipsius Mtis religionem approbare et admittere potuit, ut Pontificiae superstitiones in hoc Regnum inveherentur: in aliis vero rebus

omnibus ne minimum quidem in Ipsius Mtem committere se meminit, quod reprehensione dignum est.

Quapropter Ipsius Mtem fraterne et officiose, Ill. Regni Poloniae M. D. Lithuaniae senatores, proceres et ordines amanter et benigne, prout postulat uniuscuiusque conditio, Ill. Princeps rogat et requirit, ut aequis animis Ipsius Celsitudinis satisfactionem accipiant, nec sinistre interpretentur, quod Ipsius Celsitudo iustam suam defensionem urgente necessitate latius et clarius susceperit, ad quam gravibus causis permota hoc tempore necessario descendit; Ipsius Celsitudinem tamen spes erga R. Mtem. Dominum agnatum et fratrem suum, pulcherrima fovet, Ipsius Mtem post iustam deliberationem mutaturam consilium et in posterum tales criminationes praetermissuram et in hoc haereditarium Regnum venturam, ut ipsamet R. Mtas eidem Regno possit praeesse et illud secundum normam praestiti iuramenti gubernare, eo consilio, ut hoc Regnum, quod in politicis negotiis reformatione maxime eget, in statum feliciorem, quo omnes confusiones, quae in Rpcam irrepserunt, abolescant, restituatur.

Si vero R. Mti quamprimum in hoc Regnum venire integrum non sit, officiose rogat Ipsius Celsitudo, ut Eius Mtas gubernandae Rpcae rationes tales ineat, quibus Regni saluti et subditorum utilitati consulatur: Ill. enim Principem non fugit, se in magnam invidiam apud Eius Mtem falsis adversariorum criminationibus vocatum esse, quod molestissimam hanc gubernationem et Rpcam susceperit. Et quamvis Ill. Princeps Rpcae suam operam non obtruderit, sed rogatu R. Mtis ad eam administrandam accesserit, quod postea Regni ordines una mente comprobarunt; postea iterum a discedente ex hoc Regno R. Mte diversis vicibus Ipsius Celsitudo, ut Rpcam capesseret, rogata et ad hoc munus vocata sit, tamen decrevit Eius Celsitudo posthac invita R. Mte Rpcam non administrare, sed consilio et arbitrio senatorum et ordinum Regni permittit, qua ratione illis absente R. Mte Rpca gubernanda videatur. Et quandoquidem multa et gravia negotia hoc tempore incidunt, quae deliberanda et expedienda sunt, nisi Regno irrecuperabile damnum inde nasci debeat, ut sunt: primum discordia et controversiae in religione, quae gliscunt in dies, deinde perfecta pacis compositio cum Magno Moschorum Duce, item traditio arcis Kexholmensis et sufficiens assecuratio pacis perpetuae cum eodem Duce, postremo bellum et seditiones in Finlandia, in eius Ducatus perniciem et exitium exortae, aliaque negotia gravissima, quae necessario deliberanda et expendenda occurrunt, ut postea in R. Mtis et Regni utilitatem perficiantur, quae fortassis per haec, quae iam tractantur consilia, negligi possent, unde in Regno multo maior quam ante discordia existere posset. Quamobrem Ipsius Celsitudo hoc scripto protestatur, se esse hac in re innocentem et satis tempestive R. Mtem Regnique consiliarios et

omnes ordines ea de re fecisse certiores, et sperat Ipsius Celsitudo et benigne petit, ut omnes boni hoc iustum eius responsum et protestationem in optimam partem accipiant. Quod superest, Ipsius Celsitudo omnibus Regni ordinibus, civibus et incolis, ecclesiasticis pariter ac politicis, pro uniuscuiusque conditione, suam benevolentiam et gratiam benigne clementerque defert.

6.

Ill. Principis Domini Caroli amicissima quaedam postulata, quae R. Mti Suetiae et Poloniae Ipsius Celsitudinis Domino agnato ac fratri charissimo per Ill. et Magnificos dominos oratores referri Ipsius Celsitudo benigne rogat[1]).

Quod R. Mtas ad Ill. Principem de nuptiis Dominae Annae[2]) praescripserat Illiusque Celsitudinem rogaverat, ut summa cura et sollicitudine provideret, ne quid desideraretur, quod ad excipiendum tractandumque sponsum et Dominam Annam elocandam pro utriusque contrahentum dignitate pertineret, in eo Ill. Princeps se ad voluntatem R. Mtis lubens accomodaret, nisi omnem hac in re gratificandi R. Mti occasionem Illius Celsitudini R. Mtas ipsa ademisset.

Primo etenim R. Mtas in literis, quas secum Martinus 30. Aprilis *Cracovia*[3]) attulit, se gubernationis formam, iuxta quam Regnum in Suae Mtis absentia administrari deberet, quaque Ill. Principem gubernationis munere liberaret, se primo quoque tempore transmissuram significavit. Quae res etsi in effectum adhuc deducta non est, Illius tamen Celsitudinem consilii incertam atque ancipitem reddidit. Nam si Mtas R. aliis Regni administrationem committere velit, quomodo Illius Celsitudo prout res postulat sumptus nuptiales providere atque administrare potest? nec aequum videtur, ut cum honore Illius Celsitudo privata sit, onus sustineat, cum honores onus sequi debeat.

Deinde R. Mtas singulis Regni provinciis novos gubernatores praefecerat, ut Finlandiae Nicolaum Flemingium, Sueolandiae *(sic)* Carolum Gostavi, Vestrogothiae et Ostrogothiae eius fratres Ericum et Arvidum, quibus demandaverat, ut reditus Regni colligerent atque in adventum Suae Mtis asservarent, subditis et missis per universum Regnum litteris tributorum omniumque fere onerum immunitatem concessit.

Postremo Ill. Principem in hunc usque diem *non esse*[4]) tutum, quo

[1]) Odpowiedź tę podajemy według Rp. bibl. Czartoryskich l. 332 str. 138. Nie znajdujemy tam daty, kiedy odpowiedź ta była dana, prawdopodobnie jednak, jak tytuł wskazuje dano ją tym posłom, których poselstwa akta powyżej są wydrukowane; odnosi się ona zaś do poselstwa Marcina Kernera, wysłanego 30 kwietnia 1596 z Krakowa, jak wspomniano w tytule nru 5. (str. 212).

[2]) Siostra Zygmunt III; zamierzone małżeństwo tu wspomniane rozchwiało się, umarła w stanie niezamężnym. [3]) W R P: Varsavia. [4]) W R P. niema.

loco aut tempore celebrari nuptiae deberent, quod tamen Illius Celsitudinem praescisse oportuisset, ut in parato haberet, quae ad nuptias rite peragendas spectarent; scripsit quidem Ill. Princeps domino sponso [1]), tumque per litteras admonuit, ut mature [2]) Ill. Celsitudinem de loco et tempore certiorem faceret, sed nondum responsum impetravit ullum; nec domini legati in comitiis Varsavia proxime habitis aliquid in illo negotio actum definitumque noverunt, quo tum deliberatio de loco ac die nuptiarum reiecta fuit.

Ex his R. Mtas haud difficulter colligere potest, quam grave et molestum Illius Celsitudini accidet, si nuptiarum curam in se transferre debeat, cum et administratio Illius Celsitudini interdicta et Regni reditus aliis in potestatem dari subditisque omnium onerum immunitas concessa.

Quare si diutius Rpcam Illius Celsitudo administrare debeat, ut R. Mtas illorum imperium abroget, quos singulis provinciis praefecerat, nec Suae Celsitudini aliquem superiorem, aut cum pari potestate adiungat, Illius Celsitudo officiose et fraterne rogat. Quod nisi fiet, Illius Celsitudini laesae Mtis aut rebellionis crimen R. Mtas non intentabit, si rebus sic exigentibus eos in ordinem redigerit suisque officiis privarit, cum Illius Celsitudo et aetate et prudentia et generis ratione rectius et commodius Rpcam consulentibus Regni consiliariis gerere possit, quam quisque eorum, quos R. Mtas rerum summa praefecerat, quibus et aditus ad eiusmodi munera, de iure et iuramento Regio est interclusus; perferre Illius Celsitudo non potest, ut Regnum per istos novos gubernatores in tot imperia dividatur, praesertim, cum ea res Illius Celsitudinis existimationem laedat, animorum distractionem inter subditos pariat ac summam in Rpcam confusionem invehat.

Nec est, quod R. Mtas de Illius Celsitudinis diligentia in gubernanda Rpca aut fide erga Suam Mtem quidquam dubitet; persuasum enim R. Mtas sibi habeat, Illius Celsitudinem nihil intermissuram, quod ad florentem et tranquillum Regni statum pertinere videtur, fide et amore et benevolentia erga R. Mtem. Illius Celsitudo de R. Mte vicissim pollicetur, urbes et oppida, arces et castra ac totum denique Regnum Illius Mtis, cum in Regnum reversa fuerit, vel iure devolutionis Illius Mtis succesoribus sarta tecta reddituram Illius Celsitudo promittit, subditorum quoque rationem Illius Celsitudo habebit, ne ulla illis imponantur onera, nisi id summa necessitas postulaverit et casus de iure permissi inciderint. Quod et Illius Celsitudinem hactenus summa cura providisse, Illius Celsitudini omnes boni viri testimonium perhibebunt. Ut autem ab omnibus oneribus plane immunes sint, commode fieri non potest, cum sine eorum contributione Re-

[1]) Nie wiadomo nam, kto był tym narzeczonym. [2]) W R P. matura.

gum filiae suas dotes consequi et omnia, quibus Regnum obstrictum est, dissolvi nequeant.

II.

AKTA KOMISYI KRAKOWSKIEJ W SIERPNIU 1596 R. ODBYTEJ.

1.

Mandat królewski zwołujący komisyą [1]).

Król Zygmunt III w myśl konstytucyi sejmowej wyznacza do traktowania z posłami cesarskimi w sprawie przymierza przeciw Turkom następujących komisarzy: Z senatorów: Stanisława Karnkowskiego Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, Jerzego Radziwiłła Kardynała i Biskupa Krakowskiego, Hieronima Rozdrażewskiego Biskupa Kujawskiego [2]), *Wawrzyńca Goślickiego Biskupa Przemyskiego* [3]), *Janusza Ostrogskiego Kasztelana Krakowskiego, Mikołaja Firleja Wojewodę Krakowskiego, Hieronima Gostomskiego Wojewodę Poznańskiego* [4]), *Krzysztofa Mikołaja Radziwiłła Wojewodę Wileńskiego* [5]), *Stanisława Mińskiego* [6]) *Wojewodę Łęczyckiego, Janusza Zbaraskiego Wojewodę Bracławskiego, Jana Abrahamowicza Wojewodę Smoleńskiego* [7]), *Mikołaja Zebrzydowskiego* [8]) *Marszałka Koronnego, Jana Zamoyskiego Kanclerza Koronnego, Lwa Sapiehę Kanclerza W. Ks. Litewskiego* [9]), *Jana Firleja Podskarbiego Koronnego, Dymitra Chaleckiego*

[1]) W konstytucyi sejmowej (Vol. leg. wyd. oryg. t. II. str. 1443) wspomniano: »naznaczyliśmy pewne komisarze..... jako w samym oryginale jest opisano. Którym to komisarzom zleciliśmy.... aby z posły panów Chrześcijańskich traktowali i namawiali o rzeczach tych, które pod te czasy Rzpltą naszą i one zachodzą: nic w tej sprawie nie zawierając, ale do uznania i zawarcia wszem stanom na sejmiki i na sejm przyszły wszystko, co namówią odnieść, dalej nie, jedno do dnia ostatniego sierpnia traktować mają. Który to sejm ma być do odprawy utwierdzenia tych samych spraw przez nas złożony, na którym nic innego niema być wnoszono, ani traktowano«. Nie zdołaliśmy odszukać aktu tu wspomnianego w oryginale, niema go też w Metryce Koronnej, doszedł nas tylko w RP. Biblioteki Watykańskiej: Ms. Ottobon. N° 3184 fol. 250. Mandat, widocznie pisany w języku polskim, został przez kogoś przetłómaczony na język łaciński, a nazwiska w nim wymienione poprzekręcane straszliwie do tego stopnia, że nieraz domyśleć się trudno, jak brzmiały one w rzeczywistości. Prawie wszystkie jednak nazwiska udało się nam rozwiązać, dla kontroli jednak, przy nazwiskach w RP. przekręconych, podajemy je w uwadze tak, jak brzmią w RP.

[2]) W RP.: Hieron. Rosdrassuski in Cinau.

[3]) W RP.: Laurentium Groliski Ep. Presmil. [4]) Pesnichenensem. [5]) W RP.: in Vilde.

[6]) W RP.: Stencum Mnisken.

[7]) W RP.: Janusium Abrahamousiensem Smolinskisensem.

[8]) W RP.: Nicolaum Zibridusensem. [9]) Lucam Sapienchen Lith. Cancell.

Podskarbiego W. Ks. Litewskiego. Ze stanu rycerskiego: Zygmunta Myszkowskiego Starostę Piotrkowskiego [1]), *Spytka Jordana, Stanisława Ligęzę Starostę Opoczyńskiego* [2]), *Stanisława Karśnickiego Sędziego Sieradzkiego* [3]), *Stanisława Stadnickiego z Łańcuta, Szczęsnego Herburta, Prokopa Raszko Podkomorzego Halickiego* [4]), *Mikołaja Lanckorońskiego, Franciszka Krasińskiego Kasztelana Ciechanowskiego* [5]), *Stanisława Garwaskiego Starostę Gostyńskiego* [6])... *Jana Łahodowskiego* [7])... *Pawła Sapiehę Koniuszego W. Ks. Litewskiego* [8]), *Michała Hulewicza Wojutyńskiego Pisarza ziemskiego Łuckiego, Aleksandra Chodkiewicza, Jana Czyża* [9]), *Sekretarza J. K. Mci, Jędrzeja Leszczyńskiego Wojewodę Brzeskiego Kujawskiego* [10]).

2.

Instructio pro Reverendis etc. Ioanne Kuthasio Electo Archiepiscopo Colocensi Episcopo Jauriensi locorumque eorundem perpetuo Comite ac summo per Regnum Nostrum Hungariae Cancellario, Principe Andrea Episcopo Wratislaviensi ac utriusque Silesiae supremo Capitaneo, Joanne Christophoro ab Hornstain in Grueningen Consiliario nostro secreto, Nicolao Istwamfii de Kysarronfalwa Officii Palatinatus Regni nostri Hungariae Locumtenente, Adamo Gallo

[1]) W RP.: Sigismundum Miskuski Starostum in Peterkau; nadano mu star. Piotrkowskie 15 października 1588. Metr. Kor. T. 135, k. 323.

[2]) W RP.: Stencum Liginisa Starostum Oposin; starostwo to otrzymał 10 stycznia 1588. Metr. Kor. T. 133, k. 238.

[3]) W RP.: Stencum Karssinsken iudicem in Siradz; był marszałkiem sejmu Krakowskiego w r. 1595.

[4]) W RP.: Procob Rensken Holiskischen Camerarium. Akta gr. Halickie z tego czasu (Tom. 104, str. 6 i inne) wymieniają jako Podkomorzego Halickiego Prokopa Raszko; bywał on często wyznaczany do rozmaitych komisyj. Por. Niesiecki, wyd. Bobrow. T. 8, str. 94.

[5]) W RP.: Castell. in Siechanau.

[6]) W RP.: Stencum Garnasken Starostum in Goslin; potem następuje: Lasia Sniedcza Arskiego, co to znaczy, niepodobna rozwiązać; być może, że był to Śladkowski, o którym zob. niżej str. 255.

[7]) W RP.: Joannem Łahaduski Rossa; Jan Łahodowski był na sejm 1597 posłem Wojew. Wołyńskiego (por. poniżej laudum sejmiku łuckiego); co zaś znaczy dodatek Rossa, nie rozumiem.

[8]) W RP. po »Paulum Sapieha Lithuan. Stabularium» następuje: Jaroslauensem Voloniae provinc. scribam. Nie rozumiem, do czego odnieść i coby znaczyć miało owo »Jaroslauensem«, zaś »Voloniae provinc. scribam« rozwiązuję jako Łucki Pisarz ziemski, którym był Michał Hulewicz Wojutyński (por. poniżej laudum sejmiku Łuckiego).

[9]) W RP.: Joannem Tyza Secret. nostrum. Oczywiście jest to fatalnie przekręcone nazwisko Jana Czyża Sekretarza królewskiego, którego często wyznaczano do komisyj sejmowych, jak n. p. z sejmu 1596 do słuchania liczby Podskarbiego Kor., Metr. Kor. T. 140, k. 175.

[10]) W RP. brzmi: Titskiensem Voevod in Brest. Otóż oznaczać to ma Jędrzeja Leszczyńskiego, Wojew. Brzesko-Kujawskiego, którego nazwiska między powyżej wymienionymi senatorami nie znajdujemy, a który później brał udział w obradach komisyi, jak to podaje Heidenstein. (Rerum polonicar. str. 338). Dziwne to tylko, że senatora wymienia na końcu.

Poppelio Barone a Lobkowicz in Duxau et Schreckenstain, Joanne ab Haym in Reichenstain, Barone Joanne Joo de Kazahaza Personalis praesentiae nostrae Regiae in iudiciis Locumtenente, Consiliariis atque oratoribus nostris, iuxta quam sese in conventu Deputatorum Regni Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae, qui praesente Rev. Cardinale Caietano Legato Apostolico foederis contra Turcam feriendi causa Cracoviae habendus est, gerere debeant [1]).

Primum legati nostri ad iter sese ita comparabunt, ut sub huius mensis finem, et quidem si fieri possit, ad 25 julii non procul Cracovia duobus scilicet aut tribus inde miliaribus in unum coëant, ne separatim, sed quod decentiori comitatu fiat, coniunctim in Regiam urbem ingrediantur.

Cracoviam cum ingressi fuerint, si Rex, quod futurum videtur, aberit, ad Cardinalem Caietanum Legatum Apostolicum mittent, ut quomodo conventum et colloquium inchoandum existimet, exquirant. Si Rex quidem aderit, ad aulae Mareschalcum, uti fieri solet, mittent, et quia a nobis ad tractationem foederis missi adsint, per eundem Regi significandum curabunt; quod etiam absente Rege fieri apud eos poterit, quibus iniunctum intelligent, ut legatos accipiant.

Ad locum congressus cum ventum fuerit, ubi verisimiliter Cardinalis Legatus solenne illud colloquium auspicaturus est, legati nostri in hanc sententiam, dicendi facultate sibi data, dicent:

Quod Pontifex Maximus, quod Principes ac populi omnes Christiani iam diu summis animi studiis optarint, ut Inclytum Poloniae Regnum Regnis ac provinciis, quibus hostis communis Turca immineat, communi foedere iungatur, id ut nos inprimis optemus, gravissimas habere nos causas, qui prae caeteris Rpcae Christianae Principibus ac Regibus Regi Regnoque Poloniae vicinitatis, cognationis et affinitatis amicitiaeque iuribus, cum novis, tum antiquis coniuncti simus, ut unius partis salus a salute alterius necessario dependere videatur. Cum itaque conventus iste praesens Amplissimorum Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordinum consensu institutus sit, ut de sacro foedere pressius ac strictius agatur, adesse lectos aliquos a nobis e diversis Regnis provinciisque nostris legatos, viros primarios, qui sincere et candide cum Cardinali Legato ac deputatis ordinum Poloniae agant, deque iis, quae tractationis ratio postulet, animi nostri sententiam explicent. Expectare nos de ipsorum, qui deputati sint, integritate, ut non tantum patriae suae, sed etiam totius Christianitatis utilitate sibi ob oculos posita ita sese volentes lubentesque ac faciles in hac tractatione praebeant scrupulosque superfluos removeant, ne anxia nimis concertatio rem tantopere omnibus optatam remoretur,

[1]) Oryginał z pieczęcią znajduje się w Archiwum dworu i państwa we Wiedniu (Haus-Hof-u.Staatsarchiv.) Polonica, fascykuł z roku 1596.

aut sperato tam salutare negotium successu frustretur. Nos animi nostri candorem, quem in hac tractatione testatum cupiamus, re ipsa, ubi ea, in quae utrinque convenerit, praestanda fuerint, sincere praestituros. Quid vero quantumque nobis pro Imperii lege et consuetudine ac pro praesenti Regnorum nostrorum provinciarumque statu liceat, cupere maxime, ut aequo expendi iudicio permittant, ne si forte ad aliqua, quae urgeantur, nobis praestandi facultas desit, deesse voluntatem existiment, quam integerrimam atque optimam promptissimamque profiteamur.

Si deinde sub tractationis principium mandata procuratoria [1]) ostendenda erunt, nostrum ad manum habebunt et plenipotentiam a Regnis provinciisque nostris iam ante obtentam. Cum porro ad colloquium ipsa de re continuabitur, quae isto et proxime superiori anno legatis nostris ad comitia tum Cracoviensia, tum Varsaviensia missis praescripsimus, quaeque comitiorum tempore acta et postea per literas tractata fuerunt, eodemque pertineant, ordine his mandatis coniungi iussimus, ut mentem nostram in omnibus explicatiorem habeant et iuxta ea, de quibus iam ante a nobis statutum est, sese deinceps in reliquo tractatu gerant. Ea vero capita, quae in iis praecipua fore videantur, ut promptiora habeant, his inserenda duximus.

Et cum ante Nuntii Apostolici duo potissimum a Polonis urgenda existimarint, certam nimirum pecuniarum summam annuam, quae ducentis aureorum coronatorum millibus minor non sit et ut reliqua transactionis Bendzinensis maxime in iis, quae ad Ser. fratrem nostrum Maximilianum pertineant, impleantur, mentem nostram comitiis proximis super utroque legatis nostris aperuimus: et quidem ad primum quod attinet, promptam nostram ad ea, quae ullo a nobis modo praestari possint, voluntatem, cum prolixe iuxta priora nostra praescripta testabuntur, immensas huius belli plures iam annos durantis expensus, quae aliquot miriadas quotannis excedant, explicabunt, ut subsidii pecuniarii stipulatio in biennium aut triennium ad quam minimam fieri possit summam redigatur. Si denique excusationibus quibuscunque in medium allatis effici non poterit, ut in minore quam ducentorum florenorum Rhenensium aut etiam talerorum millium annue persolvendorum summa accquiescant, eam etsi nobis praestitu gravem ac difficilem, ut tandem promittant, permittimus, modo bellum Turcis statim denuncient, pacem ab his iam ante ruptam publice et ipsi rumpant, finibusque suis adversus Tartaros munitis expeditionem

[1]) W Archiwum dworu i państwa we Wiedniu (Polonica 1596) są spisane adresy, do kogo miał być wysłany ten mandat: specyalny do: Jordana Spytka Hieronima Rozdrażewskiego Biskupa Kujawskiego, Referendarza Czarnkowskiego, Kardynała Radziwiłła, Ostrogskiego (adres: Ostrorogio), Kanclerza Zamoyskiego, Królowej — a nadto jeden ogólny: Spectabiles Magnifici.

in ipsosmet Turcas, quod vehementer optemus, ita suscipiant, ut neque Transilvaniae Principem, neque alios Christianos oppugnent. Ad quorum pactorum certitudinem confirmationemque mutuam, ne vel una pars vel altera in dubio vel incerto haereat, nos ex parte nostra paratos esse ostendent. Quoniam vero nobis hic significatum est, fieri posse, ut tota summa ad centum aureorum coronatorum millia restringatur, num id obtineri queat, tentabunt.

In summa denique illa, in quam tandem stipulatio redacta fuerit, repraesentanda, num id efficere possint, ut dimidia tantum eius pars sub expeditionis principium anticipetur, reliqua deinde certo temporis intervallo numeretur, periculum facient, quod totum ipsis liberum esto, ut de solutionis tempore, quemadmodum possint, transigant. Inprimis vero id summo studio propositum habebunt, ut cum de pecuniarum solutione agetur, tales assecurationis modi, sive per mercatores utrobique negotiantes, sive per alios Legati Cardinalis ac Nuntiorum Apostolicorum opera inveniantur, quibus nobis satis cautum sit, ne si expeditionem, quemadmodum polliceantur, non suscipi contingat, elusi pecuniarum iacturam faciamus, resque tandem utrinque in offensam abeat.

Ad illud deinde caput quod attinet, quo Ser. frater noster Maximilianus transactioni satisfacere Bendzinensi teneatur, iam ea de re cum Dil. Ipsius egimus; cuius sincerum ac rectum in Rpcam Christianam animum cum satis perspexerimus, minime ambigimus, quin nobis in eo, quod publici boni causa postulamus, morem gestura sit. Legati interim nostri verbis id ipsum nostris ita certum polliceri, si de reliquis convenerit, poterunt, ut totum foedus irritum sit effectuque careat, nisi praestetur.

Ea porro, quae difficultatem praecipue habitura videantur, cum pleraque in prioribus actis explicata reperiantur, restat tantum, ut ad ea, quae nobis Episcopus Casertanus attulit, capita quid responderi possit, subiungamus. Et quidem ad primum et secundum quod attinet, quinam scilicet Principes Christiani in hanc societatem conscendant, responderi poterit, nos una cum Regnis provinciisque nostris, a quibus iam ante plenipotentiam obtinuerimus, ad hoc paratos esse: Stiriam vero ac Tirolensem provincias, immediate nobis haudquaquam subditas, sed quotiescunque sive de bello sive de induciis Turcicis agitur, una cum nostris provinciis comprehendi neque ullam hic difficultatem fore. De Imperio uti iam ante urserimus, sic deinceps urgere pergere, de Pontifice vero ac Cardinalium collegio respondere Legatum et nuntios Apostolicos posse, quemadmodum etiam de Principibus Italiae, apud quos idem urgere parati simus.

Si de tempore agatur, an in posterum perpetuo foedus servandum sit, servari in biennium aut ut summum triennium, deinde pro occasione

et necessitate renovari et continuari posse diutius, quod hac ratione quodammodo perpetuandum videatur. Sed id hoc quidem capite, si vehementius urgebitur, explicando sese Legati nostri dextre gerent, ne si spem perpetuationis statim tollant, tractationis filum praecidatur; Cardinalem Legatum consulere poterunt, quo modo perpetuum illud foedus, qua distinctione, in quot annos intelligendum foret, offensivumne an defensivum tantum, post biennium aut triennium, et si offensivum tantum, anne de expeditionibus maioribus, cum integro hostis exercitu alterutram partem infestet, ut distinctionibus his intellectis statuere, quod nobis consultum videatur, possimus.

3. Auxilia Ser. Hispaniarum Regis uti iam ante requisivimus et obtinuimus, et quidem armatam hoc anno classem quam promiserit, sic neque in posterum nos praetermissuros esse, quin auxilia maiora deinceps postulemus.

Ad Moscoviae Ducem solennem nos modo legationem destinasse, quae praecipue id in mandatis habitura sit, ut illum contra Turcas ac Tartaros animet et accendat, atque ad foedus invitet.

4. De aliis Principibus Christianis quid nobis promittere possimus, non nos satis videre, apud Rpcam Venetam diversis nos modis ac temporibus institisse, nihil autem hactenus certi obtinuisse; forte Pontificem ibi auctoritate sua plus effecturum esse, ad cuius authoritatem adiungere nostram libenter velimus. Rex Daniae quas commoditates habeat, non satis liquere, et illum nihilominus a nobis invitandum esse.

5. Quantas opes, quantasque vires ad hanc societatem et bellum allaturi simus, non posse nos speciatim praedicere, confidere nos ex iis, quae nobis e Regnis provinciisque nostris suppetant facultatibus, exercitum cum equitum tum peditum armare atque alere posse quinquaginta milium; qui si aliunde augeri a nobis poterit, nos id operam daturos esse.

6. De instrumento bellico aliisque necessariis exercitui quemque suo prospecturum, cum diversi sint futuri exercitus.

7. De belli ducibus ac praefectis quemque apud suos constituturum.

8. Quod ad diversitatem militiae pro nationum diversitate pertineat, desiderare nos ex Polonis intelligere, quam illi sibi belli gerendi rationem ineundam, quo loco hostem invadendum, quam diu exercitum suum in campestribus expeditionibus occupandum censeant; nobis pro harum regionum ac nationum quae nobis militent diversitate difficile esse exercitum hyemali tempore ductare.

9. De pecuniarum summa, quae nostra ex parte promitti possit, iam supra in priore instructionis nostrae parte dictum; si vero ducentorum aureorum Coronatorum millibus minorem summam acceptare usque adeo nolint, ut totum potius foederis negotium irritum et impeditum fore videatur, nisi eam annuamus, per celerem se cursorem de eo nos certio-

res facturos dicent, ut cum superiorem praestare summam difficillime nos posse videamus, extremum statuere nobis integrum sit.

Ad decimum, undecimum ac duodecimum caput quod attinet, postquam coniunctis agminibus et exercitibus certandum non est, neque enim commeatus suppeteret, neque rationibus id nostris ullo modo expediret, non magnas in his capitibus difficultates superesse. Nos Turcam in Hungaria, ubi proxime et opportunissime possimus, pro viribus distracturos esse, idem facere Stirios et Transilvanum; expectare nos proinde, ut Poloni loca Poloniae viciniora, quae Turcis subiecta sint, versus illas partes, qua Turcis aditus in Poloniam patent, infestent. Si vero nimia Turcorum potentia in unam vel in alteram partem ingruat, tunc unam partem alteri pro rei necessitate, si postulabitur, aliqua exercitus parte succurrere posse.

13. Exercitus nostri Imperium Ser. Maximiliano fratri nostro, antequam de hic capitibus agi coeptum esset, concessum fuisse, id vero nihil Polonis periculi creare posse, si ad certum foederis confirmationem Dil. Ipsius transactioni Bendzinensi satisfecerit, omnem tunc suspicionis causam sublatum iri.

14. Nullam rerum perturbationem metuendam esse, si non integri utrimque exercitus iungantur, si vero pars tantum alteri in auxilium mittatur, penes illum omne Imperium futurum, cui mittatur, ita tamen, ut Generalem suum ea pars peculiarem habeat, cuius conveniens ac decens habenda sit ratio.

15. Iis item, qui ab una parte alteri auxilio venient, aequum ac tolerabile commeatus pretium tanquam domesticis ac propriis constituendum esse.

16. Penes generalem illius partis ducem, cui auxilium mittetur, futurum, quomodo agmina et quo ordine pro re, pro loco ac tempore iungenda sint.

17. Successus si quis prosperior divino munere in eo, quod Turcarum modo in potestate sit ac nullius ante parte fuerit, obtingat, in eius divisione iudicio Pontificis standum; quod vero unius aut alterius antehac partis fuerit, eodem id rediturum esse.

De Walachia et Moldavia authoritate Pontificis amice transigendum, interim vero nullius iuri quacunque ratione praeiudicandum esse.

18. In libera navigatione per Pontum Euxinum et ea, quae recuperari possint loca, Polonis concedenda pro vicinitate ac necessitudine mutua praebituros nos (si res eo usque perducta fuerit) benevolos.

19. De iuramento per Ser. fratrem nostrum Maximilianum praestando, in superiore instructionis parte quid dicendum sit, dictum.

Per ordines Hungariae, ut similiter in transactionem Bendzinensem

iuramentum praestetur, iam ante quidem nos tentasse, sed difficulter id extra comitia, quibus ipsi coram adsimus, obtineri posse deprehendisse, nobis id deinceps curae futurum.

20. De contumeliosis legibus, quae novae sint, nihil nos scire ea de re, qui ex Hungaria adfuturi sint, respondere posse.

21. Inter Regna ditionesque coniunctas et confines pacta iam ante mutua intercedere, quae servanda sint.

22. De pace aut foedere nihil cum hoste insciis et inconsultis sociis constituendum esse.

23. Pristinis pactis, foederibus, transactionibus et conventionibus nihil hac societate derogandum esse.

24. Quaecunque tandem sancita fuerint ab iis, qui in foedere comprehendentur, scripto authentico ac solenni subscriptione sigilloque munito iuramenti loco confirmanda, aut si id quidem minus satisfecerit, iuramentum per mandatorios ac delegatos praestandum.

De Moldavico negotio cum agetur, legati nostri diligenter hoc cavebunt, ne in certam nos pertrahi obligationem sinant, ut si quid secus atque existimetur illis in partibus accidat, nos id luere cogamur. Omnino autem provideant, ut si nihil de foedere statuatur, inter Polonos ac Transilvanum nihil hostile tentetur, neve etiam inde offensae vel inimicitiae occasio inter nos et Polonos praebetur.

Si vero aliquae forte difficultates moverentur, quibus explicandis aut haec aut priora nostra praescripta minime sufficerent, aut non satis luminis praeberent, pro prudentia ipsi sua et fide consilium quasi in arena capient, nosque quam celerrime certiores facient, nullam autem stipulationem plane finient aut concludent, ut non minus nobis quam Ser. Regi atque ordinibus eorum, de quibus tractabitur, confirmatio ac ratihabitio integra sit ac libera; intra quod vero temporis spatium foederis conditiones, in quas descensum fuerit, confirmari ac ratihaberi debeant, utrinque statuendum. Haec autem omnia de foedere tantum contra Turcas, non autem contra alios intelligenda.

Atque haec quidem hoc tempore praecipua visa sunt, quae legatis nostris praescribamus, intra quorum limites sese contineant, ne quam in stipulationem descendant, quam postea ratihabere et confirmare nequeamus. His diligenter fideliterque ac sollicite curandis gratiam nostram Caesaream ac Regiam, quam multis iam ante nominibus merentur, magis magisque merituri sint. Datum in arce nostra Pragensi die 18 Julii. 1596. Rudolph. Ad mandatum S. C. Mtis proprium Io. Baruitius. I. W. Freymond.

3.

Diarium Commissionis [1]).

Die 7 Augusti A. 1596 o godzinie 12 na całem zegarze w kościele Panny Maryi w rynku msza de more o Św. Duchu przez J. M. Ks. Kardynała Radziwiłła śpiewana, in praesentia Legati de latere i komisarzów Cesarza J. Mci i tej Rzpltej.

Tegoż dnia po obiedzie do J. Mci Ks. Kardynała Radziwiłła o godzinie 20 I. Mć pp. komisarze zeszli się, gdzie J. Mć p. Marszałek Koronny [2]) uczynił propozycyą in hunc sensum, okazując wielką insolencyą, która się dzieje od swowolnych ludzi strzelaniem dziennem i nocnem: jakoż exemplo nam być może ten nieszczęsny dzisiejszej nocy przypadek J. Mci p. Jarosza Dembińskiego, tak szkaradnego zranienia od sług J. Mci p. Chodkiewiczowych. Więc i to nas ma movere, żeśmy komisarze obcych panów sub tecta propria przyjęli, którzy omni iure caventur; przeto żeby jakie inconveniens się nie stało, spisawszy sam na kartę 3 artykułów, które im więc pod czas przeszłego Sejmu za rozkazaniem Króla J. Mci i Rady publikowane były i takowe swawoleństwo hamowane, akomodowawszy sprawie i aktowi niniejszemu niektóre artykuły, może li się co przydać, albo ująć, sub censuram to W. Mci mych panów podawam; nadto i ta sprawa o zranieniu p. Dembińskiego miała li by się includować i pod te artykuły podpadać, nec ne. Druga rzecz proponowana, aby konsultacyam miejsce i czas naznaczon był. Trzecia jeśli by zaraz chcieli co począć traktować, z czym by do nich przyjść, czyli też od nich za propozycyą J. Mci Ks. Kardynała Legata a Caesareis responsu na swe przeszłych sejmów quaesita czekać.

Conclusum, aby artykuły te wydane i publikowane były, jakoż zarazem publikowane są; a co się tknie miejsca, z wielu przyczyn najdowali, iż nasposobniejsze dla schodzenia się z postronnemi posły u J. Mci Ks. Kardynała Legata, a nawięcej dla tego, aby się go w tej mierze ućciło. Acz byli niektórzy rozumieiąc, żeby raczej gdzie indziej, mianowicie w zamku, aby insolentia jaka od naszych pacholików nie działa się, zaczym by miasto ućciwości dedecus jakie nie stało się i obelżenie gospody Kardynalskiej; praevaluit jednak sentencya tych, iż tam schadzki swe mieć mamy z posły Cesarskiemi: privatim zasię w sprawach swych

[1]) Dyaryusz ten, obejmujący niestety tylko czas do 16 sierpnia, znajduje się w RP. Cesarskiej Biblioteki Publicznej Petersburskiej Польск. F. IV. N° 130 karta 274—279. Rękopis ten, jak wskazuje wlepiony wewnątrz exlibris, należał do biblioteki Nieświeskiej. Pismo wskazuje koniec XVI. w.

[2]) Mikołaj Zebrzydowski.

do J. Mci Ks. Kardynała Radziwiłła, jako pierwszego na ten czas komisarza i senatora.

Die 8 Augusti o 13 godzinie zeszli się Ich Mć. pp. komisarze tak Cesarscy jako i naszy do J. Mci Ks. Kardynała Legata.

Tam zasiadszy, przy bytności i zgromadzeniu wielu ludzi przez sekretarza czytana była Bulla Commissionis, której sens był takowy: By Ociec Św. dodawał wiary, co o nas powiadają, to jest, że choć dla społku z Chrześcijany przeciwko Turkom sejmy składacie, deputaty po dwakroć dajecie [1]), ludzie przednie na to wysadzacie, koszty i szkody dla tego niemałe podejmujecie, przedsię to wszystko miało by się dziać raczej dla jakiejsi zwierzchniej postawy, niźli, aby miała ta sprawa do skutku pożądanego przyjść; lecz Ociec Św., jako powiadam, nie dodając temu wiary, owszem rozumie o was, iżeście są sibi similes, to jest szczerzy i uprzejmi, czego i sam Ociec Św. będąc tu w tych krajach, doznał. Przeto dzierząc dobrze o was, oto zaczne ludzie przedemną Nuncyusze swe dla traktatów z wamie posyłał i mnie, by nadzieje o was dobrej nie miał, pewnieby nie posłał. Upomina tedy uprzejmie i ojcowskie Summus Pontifex, ut arma capiatis, se ac vicinos defendatis, avertendo bellum bellare. De belli gerendi ratione, de subsidiis, de sumptibus ac aliis omnibus amplissima potestas tractandi vobiscum data est mihi, prout ex bulla patet; suasit etiam, abyśmy szli z niem szczerze, to i o sobie obiecując etc. To tylko na końcu de legatis Caesareis przypomniał, hisce vel similibus verbis: Credo legatos Caesareos plena et ampla mandata ad negotium hoc tractandum et perficiendum habere, quae coram ipsi exponent.

Zaczym zarazem Ks. Biskup Wrocławski [2]) jął też in hunc sensum mówić, łaskę wprzód z winszowaniem Cesarza J. Mci nam ofiarując; potym kredens podali od Cesarza J. Mci do komisarzów Króla J. Mci pisany, którym oznajmuje, iż do traktowania ligi z swej strony posyła komisarze, Joannem Archiepiscopum Colocensem, Episcopum Jauriensem et Comitem Sepuensem, Regni Ungariae Cancellarium; Andream Episcopum Vratislaviensem etc. Potym breviter mówiąc, powiedział chwaląc naród nasz, jakośmy mężni, jako waleczni, owa chwaląc nas bardzo, swej też nacyej nie zapomniał, sinceritatem nad to swoję i kolegów in tractatione hac pluribus exprimere conabatur. Nakoniec dobrze sobie

[1]) Pierwsza komisya w tej sprawie była wysadzona z sejmu 1595 r., lecz nie przyszła do skutku.

[2]) Andrzej Jerin.

obiecuiąc tuszył, iż za pomocą Bożą może przyjść do dobrego skutku ten zjazd i ta traktacya, gdyby od Rzpltej Królestwa Polskiego niepodobnych rzeczy i kondycyi na Cesarzu J. Mci i państwach jego nie wyciągano.

Zaczym komisarze Króla J. Mci wstawszy z miejsc swoich szli ku oknu dla przeczytania tam tego kredensu i namawiania się, jaki by się obiema, tak Legatowi Kardynałowi jako i Biskupowi Wrocławskiemu respons dać miał, upatruiąc, iż obadwa pod płaszczem pewne sztychy nam dali.

Zaczym z poruczenia Ich Mci J. Mć Ks. Przemystki [1]) in hunc sensum ex tempore powiedział: Naprzód chwalił studium Ojca Św. i takie obmyślawanie prawie ojcowskie o Rzpltej Chrześciańskiej, nie mniej też za pracą Ks. Kardynałowi Legatowi, iże szczerze i candide w tym traktowaniu z nimi chce procedować, dziękował. Potym fusius się zabawił diluendo sinistram opinionem o nas u Ojca Św., u wszystkiego Chrześcijaństwa conceptam, przypominając, iż choć jeszcze ligi nie było, przedsię jeszcze ta Rzplta nie zaniechała propter commune bonum za wolą Ojca Św. i żądaniem stawić się tak rok potężnym dwiema Monarchom pogańskiem, piersi i krew rycerstwa swojego i Hetmanów w Wołoskiej ziemie na placu postawiwszy, conatus ich dalsze na sobie zadzierżeli, że progressus większe i gorsze za złączeniem się wojsk Tatarskich z Tureckiem w Chrześcijaństwie nie stały się: a to Wołoska i Multańska ziemie in pristino statu zostały. Miasto tego tedy, żebyśmy mieli jaką wdzięczność za to znać, a to nomen Polonicum diffamatur, testimonia są i listy Ojca Św. do Króla J. Mci pisane, i by nie legacyą Króla J. Mci i sprawotą prawdziwą, jako się rzecz ma, u Ojca Św. to się nie zniosło, co wiedzieć, jakoby i do tego czasu o nas ludzie Chrześcijańscy rozumieli! [2]). Przeto nie lada jako ta Rzplta jest urażona tym, bo honore ei tangitur pupilla oculi. Nihilominus wszystko to na stronę odkładając, a to Rzplta do tego czasu miłując bezpieczeństwo wszystkiego Chrześcijaństwa posthabito proprio periculo, a to i do tego czasu pacta z Turkiem nie renowowała, oczekawając zawżdy tego pożądanego spółku przeciwko pohańcom. Nawet na tych sejmiech Krakowskiem i Warszawskiem non per Regiam Mtem et Rpcam stetit, iż się infectis rebus rozjechało; apellamus memoriam Ill. D. Episcopi S. Severi Nuntii Apostolici [3]) ac ipso-

[1]) Wawrzyniec Goślicki.

[2]) Mówi tu o owym znanym liście do Króla, por. Relacye nuncyuszów t. II. str. 59, breve z 8 listopada 1595; który wskutek intryg Zygmunta Batorego wysłał Papież po wkroczeniu Zamoyskiego do Mołdawii; dostało się również i Zamoyskiemu (por. tamże str. 63) Poselstwo do Rzymu w celu usprawiedliwienia króla sprawował Wawrzyniec Gembicki.

[3]) Nuncyusz Malaspina.

rum legatorum Caesareorum, iż na sejmie Krakowskiem [1]) nie rychło Cesarza J. Mci posłowie przyjachawszy, cum bis aut ter cum delegatis S. R. Mtis et Rpcae congressi fuerint, naostatek powiedzieli, iż nie mają facultatem concludendi; brevitas autem temporis id excludebat, aby się Cesarza J. Mci dołożyć mieli, prosili, aby komisarze z sejmu byli naznaczeni. Chętnie Rzplta na to pozwoliła, ale od Cesarza J. Mci ani o tem wzmianki było, zaczym ludzie rozumieli, że też to już w zapamiętanie przyszło. Znowu na niedawno przeszłem sejmie Warszawskiem [2]), gdy ciż pp. posłowie także dwa albo trzy razy z naszemi deputaty się zeszli, toż powiedzieli, że plenam facultatem nie mają, choć pierwej na pergaminie wielkiem to ukazali. Awa dlatego się to przypomina, że non per nos stetit, iż się ta sprawa dotąd wlecze, jednak oto znowu Rzplta primarios viros, nie folgując i nakładom ich, ex remotissimis Regni partibus one tu zesłała; celare tamen nec possumus, iż Król J. Mć i Rzplta sobie na sejm zostawują facultatem concludendi, nam limitatam potestatem tractandi dali, i to tylko ad ultimam mensis currentis. Przeto cum eo animi fervore et candore Deo iuvante tak accedimus, że da li Bóg na nas schodzić nie będzie. I tak tego dniaśmy się rozjechali.

Die nona Augusti zeszlichmy się do J. Mci Ks. Kardynałe Radziwilla.

Tamże J. Mć. p. Marszałek [3]) proponował, jeśliże my jem mamy co proponować, oretenus li, albo na piśmie, czyli też od nich kondycyi czekać, albo li na swoje quaesita na sejmiech Krakowskiem i Warszawskiem podanych responsum directum oczekawać.

Conclusum. Zebrać kondycye z dawnych pism podanych na sejmiech Krakowskiem i Warszawskiem i tak to pismem ostrożnem wyraziwszy, podać jem, które negotium zlecone jest J. Mci p. Kanclerzowi Litewskiemu [4]), przydawszy mu do spisowania tego p. Reinolda [5]) sekretarza Króla J. Mci.

Decima die Augusti zeszlichmy się do J. Mci Ks. Kardynała Legata.

Gdzie ten skrypt przeczytan był [6]), którego exordium takoweż było, jako przemowa Ks. Przemystkiego [7]) 8 Augusti, diluebantur opiniones sinistrae gratiae habitae Summo Pontifici ac Legato; insuper tych punktów specialiter tkniono, qui socii belli, których nam etiam pu-

[1]) Sejm w roku 1595. [2]) W roku 1596. [3]) Mikołaj Zebrzydowski.

[4]) Lew Sapieha. [5]) Heidensteina.

[6]) Pismo to w całości wydrukowane poniżej pod nr. 7. Primum a D. Comissarii scriptum traditum.

[7]) Wawrzyniec Goślicki.

blica oratione w Krakowie Ks. Ołomuniecki [1]) obiecował hisce praecisis verbis: Haec enim S. D. N. Clemens VIII. Pontifex Maximus; haec Potentissimns Rex Hispaniarum Philippus, haec opulentissimi Italiae Duces et Principes, haec potentissimi S. Romani Imperii Principes universi, haec incomparabilis virtutis haeros Transylvaniae Princeps, haec denique Magnus Dux Moschoviae et alii plures ultro ad tam necessarium bellum offerunt atque amice pollicentur. Potym transakcyej Będzińskiej iż się dosyć nie stało, a iż też contra postulatom króla J. Mci i Rzpltej a to już Arcyksiążę Maksymilian Hetmanem pronuncyowan. Vires Imperatoris et dominiorum Ipsius jakie by być mogły. Subsidium pecuniarium jakie by być miało. Kiedy by moles belli wszystka na tę tu Rzpltą się obaliła, jakiem by sposobem collegati ratować ją mieli. Apparatus bellicus, id est tormenta, pulveres et commeatus unde, etc. i insze in hunc sensum z skryptu podania sejmu Krakowskiego zebrane.

Undecima die Augusti propter festum nihil quicquam actum est.

Duodecima die Augusti zeszliśmy się do J. Mci Ks. Kardynała Legata pospołu z posły Cesarza J. Mci.

Tam gdy się zacząć miało i już wszyscy Ichmć byli zasiedli, podane to było od J. Mci p. Marszałka [2]) między Ich Mć tylko same pp. komisarze Polskie, odstąpiwszy na stronę ku oknu, mamy li kazać czytać ten skrypt in praesentia tylko samego J. Mci Ks. Kardynała Legata de latere, czyli przy bytności DD. Commissariorum Cesarza J. Mci. Tam variae były sententiae, jedni rozumieli, aby tylko cum praefatiuncula oddan ten był skrypt do rąk J. Mci Ks. Kardynała Legata de latere; drugiem się zdało, aby absentibus Caesareis był czytan; trzeci chcieli, aby in praesentia czytano, bo jeśliże oni nas publice et nobis praesentibus śmieli perfricta fronte tykać, czemubyśmy jem też mieli się sromać prawdy mówić i pisać; czwarci zasię, których sententia vicit, aby to poddać pod rozsądek J. Mci Ks. Kardynała Legata; i takci między się prosiwszy M. D. Episcopum S. Severi [3]), przez J. Mci p. Wojewodę Krakowskiego [4]) powiedziane jest zdanie, iż in negotio hoc puszczamy się na zdanie J. Mci Ks. Kardynała Legata. Co gdy J. Mci Ks. Kardynałowi Legatowi przez J. Mci Ks. Biskupa S. Severi powiedziano było, sam J. Mć Ks. Kardynał Legat wstawszy prosił, aby Ich Mć pp. komisarze Cesarscy na czas do pokoju inszego wstąpili: potym też z izby wszystkiem kazano, tak iż jedno pp. komisarze naszy a przy

[1]) Stanisław Pawłowski na sejmie 1595 r. [2]) Mikołaj Zebrzydowski.
[3]) Nuncyusz Malaspina. [4]) Mikołaj Firlej.

J. Mci Ks. Kardynale Legacie i nuncyuszach dwóch Episcopis S. Severi [1]) et Casertano [2]) Prałaci Ojca Św., których jest numero sześć, sami zostali.

Zaczym przez Ks. Piskorzewskiego lekuchno i distincte ten skrypt [3]) czytan był i potym do rąk podan, dawszy J. Mci Ks. Kardynałowi Legatowi sub censuram, si aliquid addi vel minui zdać mu się będzie, modo Rpca nihil detrimenti patiatur; co pewniśmy, iż Ojcowi Św. J. Mci samemu jest cordi, gdyż też nie tak mało na tej Rzpltej Chrześcijaństwu zależy, aby tak na szańcz poganom sadzona być miała, ponieważ jest prawie wrotami chrześcijaństwa.

Na co J. Mć Ks. Kardynał Legat pięknie i uważnie odpowiedział, wiedząc dobrze, co na Koronie Polskiej S. D. N. et Christianiti zależy, zaczym Boże uchowaj, aby komu gwoli o tem i pomyślać miał. Teraz iż wszystko negotium recensetur, więc occasio purgandi vobis oblata, podobno nie mogłoby być brevius; na potym jednak aby krótsze pisma były, upominał i prosił. Zaczym odeśliśmy, a tymczasem on konferować miał z posły Cesarskiemi.

Decima teria Augusti rano zeszli się Ich Mć pp. komisarze naszy sami do J. Mci Ks. Kardynała Legata będąc vocati.

Tamże Ks. Kardynał powiedział, iż egit, skryptu nie ukazując, cum Caesareis legatis, obawiając się, animi eorum ne exacerbentur, contenta jednak et quid velitis, fideliter et copiose proposui. Porro quamvis de negotio tractationis non despero, tamen utrique vos longissime abesse intellexi, videtur enim et mihi vos impossibilia a Caesareis petere etc. Naprzód tedy tak resolwował nasze quaesita sam od siebie [4]), gdyż powiada Caesarei mają podać skrypt, który się nam jutro ad 19-am odeśle. De sociis belli, powiedział, impossibilia petitis, bo nie ma Cesarz Króla Hiszpańskiego w swej mocy, sperare potest ab eo tamen auxilia tanquam a Rege sibi amicitia et consanguinitate coniunctissimo; a też Rex Catholicus habet quod agat, będąc distractus tot ac tam diversis bellis. Cum Imperio Romano także Cesarz acz tentavit et egit, ale przywieść ich do ligi do tego czasu nie mógł, którzy re vera jednak w lidze videntur esse, gdyż 100.000 talarów do 80 miesięcy na każdy księżyc na Regenspurskiem sejmie postąpili; przeto cum rem habeamus, non est curandus personarum numerus. De Principibus Italiae quod attinet, Pontifex Summus, qui primarius idque potentissimus Italiae Princeps est, ten

[1]) Germanik Malaspina. [2]) Benedykt Mandina.

[3]) Por. poniżej pod nr. 7: Primum a d. commissariis scriptum traditum.

[4]) Por. wydrukowany poniżej pod nr. 8: Ill. Cardinalis Caietani rescriptum.

chce być, jednak et in hoc passu scripto suo Summum Pontificem quodammodo aggravastis, cum desideratis collegium Cardinalium; nam Summus Pontifex est Monarcha, ex arbitrio suo omnia agit, Cardinales saltem sunt eius Consiliarii, nec opus est eorum pro Summo Pontifice sponsione, gdyż każdy Papież musi być w lidze, i już ipso facto obligabitur, chyba żeby, quod absit, Christianus esse nollet. etc. Caeteri Principes excepto Pontifice et Rege Catholico, nam isti potiores sunt, non sunt etiam in potestate Cesarza, agitur et agetur cum eis; hi cum viderint progressus istius societatis, facile et ipsi ultro accedent. De Archiduce Maximiliano, ista facile obtinebuntur credo, caetera, prout dixi, scripto comprehensa videbunt.

Decima quarta Augusti nad wieczorem.

Przysłał J. Mć Ks. Kardynał Legat do J. Mci Ks. Kardynała Radziwiłła skrypt od Cesarskich komisarzów podany [1]), gdzie się naszy pp. komisarze zgromadziwszy czytać go kazali; którego contenta te były.

Socii belli: Pontifex Maximus inprimis, una cum collegio Cardinalium; S. Caes. Mtas cum dominiis suis, videlicet Ungaria, Bohemia, Austria, Silesia, Moravia; ad haec vult C. Mtas, ut huic foederi Princeps Transilvaniae includatur, choć od niego ani posłów niemasz, ani plenipotencyej nie mają Caesarei; Styria, Carinthia et Thirolis, quamvis non sunt in potestate C. Mtis, nihilominus et isti Principes tanquam consanguinei adduci poterunt, et ideo huic foederi includi debere. etc. Rex Catholicus non est in potestate Caesaris, prout superius Cardinalis Legatus die hesterna explicavit.

Instrumenta bellica, commeatus, prout una quaeque natio varium modum belli gerendi et metendi castra habet, ita et quilibet ex suo usu et commoditate de proprio prospiciet. De viribus Imperatoris, quamvis probe omnibus constat, jako przez ten czas i z jak wielkiem ludem oponował się temu nieprzyjacielowi, jednak i teraz zawżdy, póki liga trwać będzie, p. Wojewodę Siedmigrodzkiego includując, intra peditatum et equitatum 60.000 będzie miał.

Ad subsidium pecuniarium quod attinet, quamvis C. Mtas (ut verbis eorum utar) ad aliquot miriadas praeteritis annis exposuit et iam sumptibus maximis aggravatur, nihilominus da się do tego przywieść, że aliquid in commune contribuet. Ad alias conditiones od nas podanych potym respons w tymże skrypcie posłać obiecali, którego in hanc horam expectamus.

[1]) Skrypt ten wydrukowany poniżej pod nr. 9: Dominorum Commissariorum Caes. Mtis rescriptum.

Zaczym Ich Mć pp. komisarze naszy acz upatruiąc, iż frivole nas traktują, jednak modestius acceptandum duxerunt i nie pokazować tego, nec rumpere filum tractationis, oczekawając jeszcze, aza z czym gruntowniejszem się otworzą, uchodząc i tego, aby nie rzeczono, iż przez nas dała się ansa rozerwania, gdyż też i Rzplta sama jako rozrywać, tak też concludendi nam nie dała mocy. Więc żeby też na nas nie wewleczono, o co podobno Niemcy się starają, abyśmy byli u wszystkiego chrześcijaństwa traducti, że per nos rozerwanie się stało, jakoż już passim udają nas, iż impossibiles conditiones podaliśmy, mianowali tedy z pośrodku siebie kilku Ich Mci, jako J. Mci p. Wojewodę Krakowskiego [1]), p. Marszałka koronnego [2]) i p. Kanclerza Litewskiego [3]), i dwu z koła rycerskiego, a przy nich p. Reinolda [4]) dla spisowania konceptu swojego, aby się na ten skrypt respons dał. Co się stać miało przez czwartek, dzień Panny Maryjej Zielnej.

Decima quinta Augusti.

Iż J. Mć Ks. Kardynał Legat plenariam indulgentiam confessis contritis et S. Communione refectis pro die Assumptionis B. M. Virginis, qui Ecclesiam D. Mariae in foro devote visitaverint et ibi pro unione Principum christianorum ac fidei Catholicae propagatione oraverint, wydał był. tamże J. Mć Ks. Kardynał Caietanus sam mszą pontificalmente miał, gdzie też nasi Ich Mć pp. komisarze byli, ludzi bardzo wiele z ręku J. Mci Ks. Kardynałowych komunikowali. Po obiedzie na nieszporze w tymże kościele J. Mć Ks. Kardynał Radziwiłł ludzi niemało, inter caeteros duos ex D. Commissariis, J. Mci p. Podskarbiego ziemskiego W. X. Lit. [5]) i p. Sladkowskiego, bierzmował.

Decima sexta Augusti naszy się panowie komisarze zeszli z sobą.

Tam znowu skrypt formowali [6]) na on niemiecki respons do Ks. Kardynała Legata, którego contenta te były: Naprzód prosząc Ks. Kardynała, aby go ukazał, albo nam niech pozwoli, tedy my go ukażemy Caesareis.

De sociis belli, iż nie może być jeno Papież a Cesarz cum dominiis tylko, i to oni w skrypcie swojem na Kardynała się referują, jeśliże on o Papieżu idem affirmat, tedy i my nie jesteśmy od tego, gdy się sufficientia et contra .... [7]) wojska naszego przeciwko Tureckiemu pokaże.

[1]) Mikołaj Firlej. [2]) Mikołaj Zebrzydowski. [3]) Lew Sapieha. [4]) Heidenstein.
[5]) Dymitr Chalecki.
[6]) Wydrukowany on poniżej pod nr. 11: Secundum D. commissarionum rescriptum.
[7]) Wyraz nieczytelny.

Więc nervus bellicus i insze requisita do tej wojny, tedy my też non agemus de nominibus, kiedy res ipsae sufficientia za sobą poniosą; więc i securitas Rpcae, jaka stać by się miała i przez kogo, gdyby moles tanti belli na koronę Polską obaliła się.

Trzeci punkt, iż Cesarz agendo de viribus, przez teraźniejsze posły ofiaruje wojska 60000 intra peditatum et equitatum: miramur, iż na każdej traktacyej dziesiątek tysięcy umykają, bo na Krakowskiem sejmie 80000, na przeszłem Warszawskiem 70000 obiecowano; nec sufficiens est nam solutia J. Mci Ks. Kardynała Legata, gdzie powiada na ów punkt oracyej Ks. Biskupa Ołomunieckiego w Krakowie publice na sejmie mianej, gdzie inter socios mianował Papieża, Króla Hiszpańskiego, Principes Italiae, Principes et liberas Civitates Imperii, Transilvanum et Moschum: iż to w oracyi colores tylko oratorii byli, nie trzeba tego przedsię tak brać. Bojemy się tedy, żeby i w tej obietnicy około wojska 60000 w colores się nie obróciły i mgłą nam nie stanęły. Nie trzeba się też obrażać o to, iż się pytać musiemy: skoro takie wojsko, pieniężne li, skąd na nie pieniądze, z prowincyej li, z której, jako wiele i quo modo, et cuius sumptibus wyprawować się będą; więc totone tempore confoederationis, do tego, gdyby potrzeba ukazała ratować Rzpltą naszą, jakiem by kształtem to wojsko nas ratowało, kto jem będzie płacił?

Czwarty punkt, de instrumento bellico, nie trzeba się dziwować, iż od nich potrzebujemy, gdyż prowincye tamte magis abundant tormentis, pulvere, ponieważ et fodinas cupri, auri, chalci, ferri, stanni et id genus metallorum w swej ziemi mają: jednak i Króla J. Mci wojsko non omnino inerme erit, ale wozić nie potrzebuje taką armatę, i koszt to niemały i niepotrzebny byłby, res ipsa docet; przeto nie użyczyć armaty wojsku Kr. J. Mci, gdyby tego potrzeba była, quae esset ista confoederatio, zwłaszcza w Węgrzech?

Piąty punkt, iż urgemus transakcyej Będzińskiej egzekucyej, mamy iustissimum titulum, sine quo nec procedendum in tractatione, bo (pace C. Mtis dictum sit) a cóż to za dosyćuczynienie, że Arcyksiążęciu Maksymilianowi pierwej regiment Węgierskiej ziemie, która też z nim condycyam Będzińskim dosyć nie uczyniła, a teraz Hetmaństwo na osobę jego przełożył? Przeto iż ab iniusto titulo Regni Poloniae non abstinet, iustissimum utrumque urgemus ac urgebimus, aby i z Hetmaństwa złożon był i transakcyej Będzińskiej aby dosyć uczynił, gdyż non est securum Rpcae, aby aemulus Regni cum tanta potentia o granice koronne ocierać się miał.

I tak to miano skryptem koncypować, który J. Mć Ks. Kardynał Radziwiłł dzisia, to jest d. 17 Augusti J. Mci Ks. Kardynałowi Legatowi po obiedzie podał [1]) . . . .

[1]) Tu urywa się dyaryusz.

(Epistola prima legatorum Caesareorum ad Imperatorem scripta [1]).

Cracoviae 9 Augusti 1596.

Sacra Caes Mtas... Ex praescripto mandatorum C. Mtis V. operam dedimus, ut legitimo tempore ad indictum Cracoviae conventum praesto esse possemus. Quod ita sumus assecuti, ut nos duo, ego electus Archiepiscopus Colocensis et ego Personalis praesentiae Locumtenens, vicesima quarta Julii Zathoriam, in propinquum huic urbi oppidum, veniremus; in quo per quatriduum substitimus, ignari, ubi locorum caeteri Mtis V. commissarii essent. Nos vero caeteri, cum ipsis Calendis Augusti Ilcussii omnes convenissemus, postridie Calendas paulo post meridiem urbem hanc ingressi sumus, occurrentibus nobis honoris et officii causa primum Episcopi Casertani, deinde Nuntii Malaspinae, postea duobus Cardinalis legati Caietani Nepotibus cum asseclis suis, postremo Cardinalis Radzivilii Episcopi Cracoviensis familia: a quibus omnibus honesto ac splendido satis comitatu in diversoria sumus nostra deducti.

Ea die ex commissariis Polonis pauci adhuc Cracoviam venerant, quae etiam causa fuit, quamobrem Marschalcus Regni [2]), quem satis mature de adventu nostro certiorem feceramus, solito more nobis obviam non procedere iusserit; quo nomine se diligenter excusavit, idque officii praestiturum sese obtulit, si dieculam unam ingressum in urbem nostrum differre voluissemus. Nam praeter Cardinalem Radzivilium, Palatinum Posnaniensem [3]) et Lenciciensem [4]) et Episcopum Premisliensem [5]) et paucos ex nuntiis terrestribus sive provincialibus nemo fere eo tempore adhuc aderat, plerisque in villis propinquioribus vel dispersis vel, ut ipsi dicebant, adventum nostrum praestolantibus.

Nos vero, qui iam ante decoro satis comitatu instructi fueramus ac ducentos circiter equos ipsi habebamus, nuntiumque hunc Marschalc tum acceperamus, cum iam ab urbe Cracovia prope abessemus, nihil amplius cunctandum rati, urbem ingressi sumus.

Et excusso pulvere, cum advesperasceret, duos ex familiaribus nostris ad Legatum Pontificium honoris causa misimus, qui ipsi de adventu nostro nuntiarent, de honore in occursu exhibito gratias agerent, studia nostra offerrent et de commoda eius propediem conveniendi occasione

[1]) Archiwum dworu i państwa we Wiedniu, Polonica. 1596. Oryginał z podpisami sześciu komisarzy.

[2]) Mikołaj Zebrzydowski. [3]) Hieronim Gostomski. [4]) Stanisław Miński.

[5]) Wawrzyniec Goślicki.

inquirerent. Quibus ille amice ac benevole respondit, gratulatus nobis de felici adventu ac hortatus, ut cum ad se nos vocaturus esset, non gravatim *ad* ipsum accederemus. Venit ea adhuc vespera ad nos Nuntius Casertanus [1]) officii gratia et perpetuum suum erga Mtem Vram Caes. et erga negotium hoc studium pluribus contestatus est.

Ad Malaspinam autem cum eadem die misissemus, ille prolixa oratione internuntio nostro explicavit, quid ab exitu proximorum comitiorum egerit, quo pacto Regem ac senatores in constanti voluntate foederis feriendi continuerit, quomodo Regi auctor fuerit internuntii in Schytiam mittendi, quo barbaros illos interminatione sua et, ut ipse loquebatur, protestatione tanto magis in officio contineret. Deinde adiecit, quid tres illi Tschaussii sive ablegati Turcici apud Regem proposuerint, quae ipsorum postulata, qualia Regis responsa fuerint; quae omnia prolixum foret pluribus enumerare. Conclusio eius orationis fuit, Tschausios neque humaniter habitos, neque lautiis cohonestatos, neque munera ab ipsis acceptata fuisse, postremum illorum, qui Bassae cuiusdam filius fuerit ac praeter munera etiam salvum conductum Turcicum pro futura legatione Regia attulerit, indignabundum discessisse, quod neque responsum potuerit desideratum impetrare, neque salvum conductum a sese exhibitum recuperare. A Rege tamen, non multo postquam illi discesserant, internuntium in Turciam missum esse nobilem Petrum Ostrovium, detinendorum scilicet Turcicorum consiliorum gratia, neque ipse Malaspina diffiteri potuit et nos ex aliis postea hominibus fide dignis certo intelleximus. De foederis negotio ea Malaspinae sententia erat: Adfuturos propediem deputatos Polonos et quantum ipse a primariis nonnullis intellexisset, rem ad duo potissimum capita revocaturos: ad nervum belli, quem vocant, hoc est ad certitudinem virium in hoc sociali bello coniungendorum, et ad modum belli gerendi; ad quae duo capita referri fere caetera omnia queant, de quibus hactenus fuerit agitatum; sed tamen distincte sese de substantia horum capitum disserere nondum posse, donec mentem Polonorum explicatius nosset: quod propediem futurum arbitrabatur.

Postridie eius diei, quae fuit tertia mensis Augusti, capto consilio una ad Cardinalem Legatum, qui in Episcopi Cracoviensis [2]) aedibus divertit, accessimus, eique literas Mtis. V. Caes. debitis cum caerimoniis reddidimus ac diligentem negotii totius curam ac promotionem accurate illi commendavimus; qui vicissim pluribus contestatus est, nihil in fide ac diligentia sua, nihil in observantia sua erga Mtem V. Caes. iri desideratum. Cuius suae voluntatis ut illustrius documentum exhiberet, nepotes suos Antonium et Bonifatium Caietanos officii causa ad nos denuo misit,

[1]) Benedykt Mandina. [2]) Kardynał Radziwiłł.

qui eandem suam promptitudinem fusius declararent. In familiari autem illo, quod nobiscum habuit colloquio, de formulis cautionis pro Transilvano mentionem iniecit et an illas subscriptas a Mte V. non adferremus, interrogavit; cumque ego Hornsteinius, quae hoc nomine a Martio Malacrida [1]) Pragae postulata et quod ipsi responsum fuisset, paucis explicassem, non sine admiratione audivi dicentem Legatum, quod Malacrida subscriptas iam et signatas a Rege Poloniae formulas Pragam attulerit. Quas ego idem me vidisse recte ac bona conscientia negare potui, eoque magis sum miratus, idem de subscriptis nempe a Rege illis formulis ac Pragam transmissis a Nuntio Malaspina confirmari; quod idcirco Mti Vrae significandum duximus, si forte fuissent oblatae illae subscriptae formulae me Hornsteinio ignorante, ut ea de re moniti, deinceps rectius ad interrogata illa possimus respondere.

Die quarta mensis Augusti Marschalcus Regni circa vesperam ad nos misit rogans, ut nostri potestatem sibi faceremus, quos honoris et officii gratia cuperet visitare; cumque annuissemus et ille venisset, de publicis parum aut nihil nobiscum egit, tantum dixit, se collegas suos propediem expectare, e castris Cancellarianis literas habere vicesima quinta Julii scriptas, quae significent, Tartaros hactenus Borysthenem nondum transisse, eorumque, qui illic tenderent, opinionem esse, a transfugis etiam et captivis approbatam, quod non alia via, quam per Pontum Euxinum hoc anno sint traiecturi, quod ab exercitu Polonico sibi metuere et eius legationis, quae ad ipsos e Polonia missa fuerit, rationem habere dicantur. Postea etiam ad nos Palatinus Posnaniensis [2]) et Lenciciensis [3]) et Lithuaniae Thesaurarius [4]) accesserunt. Stanislaus Sandivogius Czarnkovius senior coecus famulum ad nos misit, cum ipse per valetudinem ad nos adire non posset; Spitco autem Jordanus priusquam hic conventus initium caperet, Sandeciae in praedio suo supremum diem clausisse dictus est. Ducem Ostrogiae Janussium lites in tribunali Lublinensi, quominus in tempore adesset, remoratae sunt: scripsit tamen ad nos, se paucissimos dies adfuturum, et non tantum boni civis, sed obsequiosi etiam Mtis V. C. clientis officio functurum. Archiepiscopus Gnesnensis [5]), Episcopus Cuiaviensis [6]), Palatini Vilnensis [7]) et Trocensis [8]) et Braclaviensis [9]) et Smolencensis [10]) et Regni Cancellarius [11]) et ex nuntiis terrestribus complures sese Regi diversas ob causas excusarunt; qui vero hactenus advenerunt, hi sunt: Cardinalis Radzivilius Cracoviensis Episco-

[1]) Agent papieski przy dworze cesarskim i siedmiogrodzkim.
[2]) Hieronim Gostomski. [3]) Stanisław Miński. [4]) Dymitr Chalecki.
[5]) Stanisław Karnkowski. [6]) Hieronim Rozdrażewski.
[7]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [8]) Mikołaj Krzysztof Radziwiłł (Sierotka).
[9]) Janusz Zbaraski. [10]) Jan Abrahamowicz. [11]) Jan Zamoyski.

pus. Laurentius Gosliczky Episcopus Premisliensis, Nicolaus Firley Cracoviensis, Hieronymus Gostomsky Posnaniensis, Stanislaus Minsky Lenciciensis Palatini, Nicolaus Zebrzidowsky Mareschalcus Regni, Leo Sapieha Cancellarius Lithuaniae et Demetrius Chaliczky Lithuaniae Thesaurarius ac decem circiter terrestres nuntii.

In quorum plerorumque, ut in nostra et nuntiorum Pontificiorum et frequentis populi praesentia, die sexta mensis Augusti solenne in primaria civitatis aede sacrum ab ipso Cardinali Radzivilio habitum atque celebratum est, quod a Spiritu Sanctu nomen accepit, ut hoc pacto rem tanti momenti a numinis Divini in*voc*atione [1]), ut par erat, auspicaremur.

Pridie tamen illius diei Cardinalis Legatus me Hornsteinium seorsim ad sese vocavit mihique ad ipsum una cum Ioanne Matheo Wackherio accedenti fere eadem significavit, quae antea nobis Malaspina praenuntiaverat, nempe negotium ad duo primaria capita reductum iri: ad dissertationem de nervo belli socialis et de modo belli gerendi. In nervo belli consistere certitudinem assecurationis rerum sive virium utrinque stipulandarum; scire enim Polonos velle, quantum exercitum Mtas Vra Caes. cum suis propriis, tum auxiliaribus copiis alere queat ac velit, ut de suo etiam exercitu statuere et de auxiliis sibi olim, si periculum ingrueret, necessariis iudicium facere possint. De modo belli gerendi, si exercitus separatim ducantur, non adeo multum fore difficultatis, quin id fere ducum prudentiae committi queat. Postea Imperii quoque Romani mentionem iniecit, non quod ipsius interventum omnino necessarium existimaret, sed quod putaret aliquos Catholicorum Principum, vel ut socios, vel ut vades et quosdam quasi fideiussores rerum praestandarum adiici posse. Quam ego illi opinionem utpote parum rationibus Imperii congruentem dextre ac placide eximere sum conatus; ad quod respondit, se existimare, nihil forte his in rebus difficultatis fore, sed si quid tamen praeter spem sese offerret, sumpturum se eam sibi auctoritatem, ut pro levis alicuius rei expromissore idoneo habeatur.

Hesterna igitur die, quae fuit octava mensis Augusti, quod felix faustumque sit, Cardinalis Legatus primo conventu initium fecit. Convenimus in palatio Cardinalis Radziwilii, in quo Legatus Caietanus statim ab initio adventus sui divertit. In eius domus aula maiore Legatus Cardinalis sub umbella ad aulae frontem solus assedit, a dextro eius latere secundum aulae longitudinem duo Nuntii Pontificii et post eos nos, Mtis V. oratores consedimus, a sinistro latere eodem ordine senatores Poloni, ita tamen, ut Cardinalis Radziwilius, qui principem inter Polonos senatores locum tenet, paulisper a recto senatorum tramite in obliquum ad

[1]) W RP.: inchoatione.

laevam Legati Cardinalis declinaret. Legatus antequam orationem suam exordiretur, publice praesente omni populo Pontificium scriptum sane quam longum, quod Bullam vocant, recitari curavit; cuius haec fuit summa, quantum audiendo consequi potuimus, nam exemplum vel illius Bullae, vel oratiunculae postea habitae nondum a Legato quivimus impetrare: Pontificem (aiebat) Maximum, cum animadvertisset Turcarum tyrannum incitatum cladibus illis, quas non unas superioribus proximis annis Dei immortalis beneficio accepisset, exercitus potentissimos parare, quibus non Ungariae duntaxat reliquias et Transylvaniae Principatum pessundaret, sed vicina etiam Christianorum Regna et provincias crudelissimo illi iugo suo submitteret, id unice hactenus operam dedisse, ut et piis ad Deum precibus et salutaribus ad Reges Christianos consiliis et quae ab ipso proficisci etiam possent, viribus atque auxiliis rem Christianam iuvaret. Cuius rei argumentum evidens praebuerit ea pecuniarum vis, quam hactenus in bellum hoc sacrum impendisset, illique exercitus, quos ab Italia usque duce nepote suo Francisco Aldobrandino non sine praeclaro laboris fructu et emolumento superiori anno eduxisset. A qua bona mente minime quidem sese in Caes. Mte Vra et Transilvaniae laudatissimo Principe iuvando recedere, verum tamen, cum reipsa deciderit, tantam belli molem hoc pacto fulciri atque sustentari diutius satis recte non posse, ut Legato atque Mandatario Cardinale Caietano, vere Romanis virtutibus praedito, ut in summis legationibus iam ante exercitato, atque de Rpca Christiana bene merito viro uteretur, qui Polonis auctor esset foederis cum Mte Vra Caes. contra immanissimum hunc Ottomanici sanguinis Tyrannum feriendi. Proinde Legato mandasse, ut huius foederis conciliandi omnes rationes ineat, nullis sese simultatibus in transversum rapi, nullo huius vel illius gentis amore aut odio duci sinat, sed omni studio in hoc unice incumbat, ut salutare non Ungariae tantum, sed ipsi etiam Sarmatiae totique adeo Rpcae Christianae foedus instituatur. Ad quod amplectendum eo promptius hortatu ipsius Poloni accedere debeant, ne oppressis vicinis ipsi etiam olim lugeant et occasiones illas, quae nunc sese tam liberaliter offerunt, frustra desiderent. Neque vero tantopere expavescendas esse Turcarum vires, quas frangi ac debilitari vel parva etiam Christianorum manu posse, non una nobis coelitus concessa victoria Deus O. M. praeclare docuerit. Eius gratiam et benignitatem nobis sanctaeque huic societati, dummodo fraterne conveniamus, etiam deinceps proculdubio ita affuturam, ut profligatis nominis Christiani hostibus aeternis Deum praepotentem laudibus concelebremus. Postea quaedam de plenis Legati mandatis et facultate adiiciebantur omnesque, ut fidem his mandatis haberent, monebantur, qui contra aliquid moliri auderent, diris omnibus devovebantur.

Hoc modo cum Legatus Pontificius perorasset, ego Episcopus Vratislaviensis de voluntate et consilio collegarum *respondi* in eam sententiam, quae infra N° I notata est [1]), quam Mtas V. animadvertet a praescripta nobis formula nihil abhorrere, utque maiorem orationi nostrae fidem faceremus, literas illas, quas Mtas. V. Caes. ad deputatos Regni scripserat, legatis Polonicis palam obtulimus, ac si necesse foret, mandata quoque sive plenipotentias edere nos posse, debito modo ostendimus.

Surrexerunt deinde Poloni et capto seorsim consilio, quid respondendum sibi videretur, Goslicio Premisliensi Episcopo mandarunt. Is in hanc fere sententiam verba fecit:

Clementis Pontificis Maximi pietatem cum iam ante ipsis multo optatissimam fuisse, hoc tamen tempore potissimum elucere, quo Christi servatoris nostri exemplum secutus optimus pastor in ipsa Italia curam ipsorum longissime remotorum populorum tam paternam, tam fidam habeat, quo nomine non possint non maximas illi gratias agere et habere; neque vero hanc sibi solicitudinem novam aut insolitam accidere, ut quae multis iam argumentis, multis rerum documentis perpetuo quasi quodam tenore fuerit comprobata. Sed nec sese huic tam paterno affectui, filiali sua pietate et obsequendi studio non respondisse: adesse Nuntios Apostolicos oculatos harum rerum testes, qui fidem cuivis facturi sint, quam promtis, quam paratis animis omnia ea amplexi sint, quae ad nutum Summi Pontificis tamquam universalis patris ac pastoris facere viderentur, quin immo sese in omnibus etiam comitiis et conventibus eam legationum Caesarianarum rationem habuisse, ut nihil penitus in ipsis desiderari posse videatur. Exemplo esse Cracoviensem superiorem tractationem, in qua modos et conditiones designarint, quibus convenire non difficulter fortasse potuisset; sed a quo steterit, quominus id factum sit, liquido patere. Se vero non verba duntaxat tum temporis in medium protulisse, sed factis ipsis studium suum ac fervorem comprobasse: habuisse Regium exercitum magnis sumtibus paratum, processisse obviam Schytis, in campos tetendisse, opposuisse pectora sua Schyticae ac Turcicae rabiei, progressu ac transitu Tartaros prohibuisse, denique virtute sua effecisse, ne fera illa gens sese in Walachiae campos effunderet, unde et Transylvaniae et reliquae Hungariae summum deinceps periculum creare potuisset. Quae vero postea subsecuta sint, neminem pene ignorare, suscitatam nempe tam malam contra Regem ac Regnum suspi-

[1]) Jest mowa ta dodana jako alegat I do tej relacyi. Nie drukujemy jej tu, zawiera bowiem same ogólniki. Główne jej punkta streszczają się w zwrotach: »ut placidis animis et iudicio aequo perpendatur... ne ea pertinacius urgerentur, quae praestare in manu Caes. Mtis non essent...«

cionem, publica etiam fama ac literis decantatam, quasi tacito cum Turcis foedere conspirassent, ut non parum fuerit in innocentia sua atque rectorum factorum constantia demonstranda operae consumendum; qua de re, ne cuiquam molesti sint, nolint fusius agere, haec tamen paucis dicenda fuisse, quod qui honori vim adferat, pupillam ipsius, quod dicitur, oculi perstringere videatur. Quod si iam ante, sola pietatis ac fortitudinis laude adducti, seriam in hac tractatione operam posuerint, quid censendum sit ipsos nunc facturos, posteaquam Pontifex Maximus, non contentus ordinariis illis nuntiis suis, ad hoc negotium Legatum peculiarem, tanta dignitate, tantis virtutibus praeditum destinarit. Se quidem semper sui futuros similes, neque admissuros, ut in sese aliquid, quod ad communem salutem pertineat, desideretur, modo communibus periculis communi etiam aequabilitate rectaque agendi ratione occurratur. De particularibus articulis necesse esse, ut seorsim inter sese deliberent, quod statim sint facturi, dummodo parva ipsis ad consilium capiendum morula impertiatur. Postremo Caesareae Mti V. singulares gratias de salute et literis egerunt obsequiaque et studia sua prolixissime vicissim detulerunt.

Atque ita senatus, interloquente Legato Cardinali et negotium in duodecimam diem Augusti comperendinante, solutus est, quo die Poloni mentem debeant suam explicare, quibus tandem conditionibus, quae aequae ac tolerabiles sint, cogitent ad sacrum hoc foedus suam quoque voluntatem accomodare. In quibus consiliis expiscandis quamquam magna diligentia versamur, nihil tamen hucusque aliud intelligere potuimus, quam quod hodie in consilio ipsorum quinque circiter capita N° II hic subnotata [1]) ad deliberandum proposita sunt, ad quae capita sententiam suam scripto vel cras perendie explicabunt. Hoc obiter tamen nobis renuntiatum est, animos omnium ad foedus faciendum propensos quidem esse, in hoc tantum cunctos laborare, ut in foedere illo conficiendo et securitatis huius Regni et dignitatis ratio habeatur. Et Fyrlejus quidem Palatinus Cracoviensis, quae primaria in hoc Regno dignitas est, huius

[1]) Alegat ten załączony do listu pod numerem II brzmi: Punti proposti dalli deputati di questo Regno nella prima sessione. 1) Se devono proporre, o aspettare che sia loro proposto. 2) Et caso, che debbano proporre, se in scritto, o in viva voce. 3) Se devono inherire alle deliberazioni prese nella dieta di Cracovia. 4) Se devono moderare quelle deliberazioni. 5) Se fatta la moderatione si deve proporre alcuni capi piu essentiali et successivamente trattare delli altri. Li senatori sono andati indrizzando li deputati del equestre ordine al tenor del scritto primo, che da me fu dato a V. S. Ill. Tuttavia sono stati differenti li voti, ne altro si e risoluto, se non che il secretario tenghi all ordine un scritto, quale si dovra leggere nella sequente congregatione, che si fara tra di loro.

dicitur opinionis, ut neget exercitus coniungendos esse, sed vicissim novam hanc in medium apud suos profert sententiam, ut obligandam Caes. Mtem censeat, non tam ad Turcicum, quam ad Tartaricum bellum conficiendum, cum parum inquiat consultum foret Poloniae Regno, quod pacatam haberet Hungariam et Walachias, si ab integris a tergo Schytis deinceps hostiliter infestaretur. Qua de re humillime monendam censuimus Mtem V. Caes., ut rescribere nobis dignetur, quid de bello illo Tartarico etiam prosequendo, sive in foedere comprehendendo respondere debeamus, si forte de capite illo pertinacius urgeremur. Nam ut tum demum per celeres ad declarationem uberiorem confugiamus, veremur, ne temporis praestituti ratione excludamur, praesertim cum in hunc usque diem nihil nobis de dispositis ad hoc negotium equis renuntiatum sit; quorum si commoditate frui potuissemus, iam ante plusculos dies Mtem Vram. Caes. de his rebus fecissemus certiorem. Literas ad Regem Poloniae et ad Reginam a Mte Vra scriptas peculiari tabellario, adiunctis nostris commendativis, Varsaviam misimus.

A Principe Transylvano audimus hic internuntium esse, sed nondum eius nobis copia fieri potuit, quantumvis in eo perquirendo nihil reliqui a nobis factum sit.

E castris Polonicis praeter id, quod supra scripsimus, a vicesima quinta Julii nihil huc perscriptum est; quod plerique in meliorem partem interpretantur, existimantes Cancellarium tam longo silentio non usurum, si magnum aliquod atque evidens periculum transitus Tartarorum praemanibus esset. Quae omnia Mti V. Caes. quam humillime pro tempore scribenda duximus..... Cracoviae VIIIJ die Augusti MDXCVI. Ioannes Episcopus Colocensis. Andreas Episcopus Wratislaviensis. Ioannes Christophorus ab Hornstain. Adam Gallus Popel a Lobkouitz. Ioannes liber baro ab Haym in Reichenstein. Ioannes Ioo. m. p.

5.

(Epistola secunda legatorum Caesareorum ad Imperatorem scripta [1]).

Cracoviae 10 Augusti 1596.

S. Caes. Mtas... Scriptis et iam pene obsignatis literis nuntiatu nobis a fide dignis hominibus, Polonos in congressu suo hodierno sen tentiam illam, quam paulo post scriptam nobis tradituri sint, mordicu retinuisse ac deinceps etiam retenturos esse; nempe ut de quatuor hi insequentibus capitibus omnino securi reddantur:

[1]) Archiwum dworu i państwa we Wiedniu. Polonica 1596. Załącznik do poprzednieg

1) Quod auxilia illa, quae Mtas. V. Caes. a Regnis ac provinciis suis ac praesertim ab Imperio Romano hactenus vel ordinaria, vel extraordinaria ratione obtinuit, durante confoederatione perpetuo sint eodem tenore duratura.

2) Quod illa ipsa auxilia Imperialia, casu quo Turca vim suam in Poloniae Regnum converteret, non in Hungariam tantum, sed in ipsius Poloniae defensionem debeant impendi.

3) Quod pax cum Turca nulla penitus debeat fieri insciis ac non consentientibus Polonis.

4) Quod horum capitum certitudo praecipuorum Imperii ordinum fideiussione intra certum ac praescriptum tempus debeat confirmari.

Quae capita, quamquam literis consignata nondum accepimus, quia tamen maximi nobis momenti visa sunt et quia certam mittendarum quotidie literarum rationem nondum habemus, iccirco hac occasione mittere Mti voluimus, ut de iis deliberare saltem Mtas V. Caes. ac deinceps, si in iis urgendis Poloni persisterent, tanto certiore nobis responso occurrere posset. Cracoviae raptim 10 Augusti 1596.

6.

(Epistola tertia legatorum Caesareorum ad Imperatorem scripta [1]).

Cracoviae 15 Augusti 1596.

Ex literis nostris nona ac decima huius mensis Augusti scriptis intelligere potuit Mtas Vra Caes., quid in eum usque diem hic actum sit.

Duodecima eiusdem mensis vocavit nos ad sese Cardinalis Legatus, vocatis prius etiam Polonis commissariis; cumque assedissemus, exorsus est Premisliensis Episcopus [2]) ac dixit: Nudius quartus sese pollicitos esse, quod sanctae huius confoederationis cum Mte Vra Caes. ineundae capita quaedam scripto comprehendere et Legato offerre vellent; eius promissi memores sese in scriptum sententiam suam retulisse, quod scriptum Legato offerant, censurae id et examini illius debito modo subiicientes; facturum de eo Legatum, posteaquam illud legerit et examinaverit, quod ipsi pro prudentia sua utile et commodum videretur.

Legatus paucis excepit, se Polonis gratias agere, quod mentem ad promovendum negotium tam promptam haberent; velle sese dispicere, quid scriptum illud contineat, ut statuere deinde possit, quid cum nostra vel altera parte in posterum tractare debeat; a nobis autem benevole

[1]) Archiwum dworu i państwa we Wiedniu. Polonica 1596. Oryginał.
[2]) Wawrzyniec Goślicki.

petiit, ut interea, dum de scripto illo cum Polonis seorsim ageret, domum nostram redire ibique praestolari vellemus, donec quid fieri vellet ac necesse esset, denuo nobis significaret.

Ita relictis cum Legato Polonis secessimus; in eorundem vero Polonorum praesentia postea lectum illud scriptum est, cuius nobis summam excerptam sive articulos tantum aliquos (nam integrum scriptum nobis editum non est) Legatus a prandio misit eius tenoris, qui infra numero III subnotatus est [1]), petiitque a nobis, ut ad singulos illos articulos confestim scripto rursum responderemus.

Nos inspectis articulis diligenter illos examinavimus et ad normam mandatorum nostrorum sive instructionis accurate contulimus, maturoque consilio habito in eam deinde sententiam respondimus, quae infra N⁰ IV notata est [2]). Quia vero describi tam cito non potuit responsio illa, ut eodem die statim Legato offerretur, idcirco dilatiunculam parvam rogavimus ac die altero, qui fuit decimus quartus Augusti, bene manehora nimirum sexta matutina Legato illam obtulimus eiusque arbitrio commisimus, quae illius responsionis capita, quo modo quove tempore vellet cum Polonis communicare.

Visum est autem Legato de duobus tantum primis capitibus, nimirum de sociis belli et de belli, ut vocant, nervo cum Polonis agere, caeteris capitibus in commodius tempus reservatis; quamobrem ex responso nostro priores illos duos articulos excerpsit et ad Polonos misit [3]). Nihilominus vero eodem die sub vesperam iterum me Episcopum Vratislaviensem et me Hornsteinium ad sese vocavit ac prolatis novis articulis, qui inferius N⁰ V notati sunt [4]), de iis cepit nobiscum loqui. Ac prima-

[1]) Por. poniżej pod nr. 7 wydrukowane pismo: Primum a dominis commissariis Polonicis scriptum traditum.

[2]) Odpowiedź ta wydrukowana poniżej pod nr. 9: Dominorum commissariorum Caes. Mtis rescriptum.

[3]) Por. poniżej pod nr. 8: Ill. Cardinalis Caietani rescriptum.

[4]) Cedula ta dodana do listu jako alegat V: 14 Augusti 1596. 1⁰ Domini Poloni volunt omnino reddi certiores et de numero et de qualitate militum Caes. Mtis, quot scilicet pedites, quot equites possit comparare, ut postea ipsi possint decernere, quot milites possint subministrare et cuius generis; et si DD. VV. Ill. non possunt quid certi afferre, provideant at quo pacto sciscitari vel a Caes. Mte, vel ab eius Ministris, ut aliquid certi Polonis possit responderi. 2⁰ Petunt etiam omnino assecurationem, quod exercitus erit ita perpetuus et diuturnus, sicut foedus, et quod transacto triennio Imperium subministrabit subsidium, quod modo praestat. 3⁰ Petunt etiam Poloni, quod antequam concludatur foedus, Ser. Maximilianus ratificet et iuret transactionem Bendzinensem, cum haec ratificatio non sit de conditionibus foederis et debeat omnino praecedere, cum sit vinculum obligationis iam factae, et ideo debent DD. VV. accurate super his respondere. Idem etiam de generalatu ut notus sit Caesari sensus Polonorum, licet de modo capietur aliquod temperamentum. Idem de ra-

ım sermonem de qualitate militiae Caes. Mtis V. instituit: hoc est, scire elle Polonos dixit, non tantum, quo numero militem sit habitura Mtas . Caes., sed quibus etiam armis instructum; nam hoc sua interesse, ut erspectum postea habeant, quo numero quibusque armis illi suum etiam exercitum debeant instructum habere. Quamvis enim coniungendi exercitus non sint, tamen certitudinem in hoc foedere constitui debere, quod genus militum utraque pars in exercitu suo habere debeat, cum omnino velint, ut socialia ista arma, quantumvis in diversis locis disiuncta, tamen ad numerum centum millium hominum adscendant, in quibus centum millibus sexaginta mille sint equites, quadraginta mille pedites; et equites quidem ita rursus distincti, ut sint triginta mille equites hastati sive cum scuto et lanceis, quindecim mille cataphracti, sive etiam cum sclopetis longioribus, qui vulgato nomine archibugieri vocantur, et quindecim mille leviore armatura, quos illi cosacos appellant. Iam si Mtas Vra Caes. distincte dicat, qua armatura sint futuri illi sexaginta mille homines, quos Mtas Vra Caes. cum Transilvano sit habitura, quot inter eos sint futuri cataphracti, quot velites, quantus peditatus, se deinceps statuere posse, qua ipsi quoque armatura suos sint educturi, ut et proportione quadam uterque exercitus viribus Turcicis respondere videatur et non tam ad sese defendendum [1]), quam ad hostem oppugnandum sit comparatus. Et si vero diu huic articulo inhaesimus, eumque plane non necessarium esse, si distincti exercitus habeantur, demonstrare conati sumus, illudque etiam adiecimus, Mtem Vram Caes. pro temporis ac belli ratione nunc plures pedites conscribere, nunc maiore equitatu uti posse, ob eamque varietatem certi aliquid de perpetua qualitate militum nos respondere non posse: — tamen a Legato impetrare non potuimus, ut responsionibus atque excusationibus illis nostris acquiesceret, sed omnino a nobis contendit, ut si ipsi qualitatem istam armorum in sexaginta millibus declarare non possemus, statim id ad Mtem Vram Caes. perscriberemus ab eaque humillime peteremus, ut Mtas Caes. Vra mentem super hac re suam nobis quam ocissime dignetur aperire.

Qua in re morem gerendum Legato duximus, praesertim cum etiam reliqui subsequentes quatuor articuli, maximi nempe momenti articuli

ificatione Regni Hungariae super dicta transactione, quia Poloni valde urgent pro ea. 4° De Moldavia petunt omnino sibi ius esse reservatum in illa provincia absque eo, quod mplius in controversiam deducatur: id tamen existimo esse potius silentio involvendum, nisi uerit ab ipsismet Polonis instatum. 5° Circa pecuniam petunt etiam tertiam partem subsidii, uae erit vel parva vel magna, prout Poloni debebunt subministrare militem. 6° Petunt tiam, si res felicem exitum in Hungaria sortiretur, ita ut totum Regnum a tyrannide Turica liberaretur, Caesar debeat Polonos iuvare ad bellum contra Tartaros, ut ab eius incurionibus securi esse possint. Quis locus futurus sit Regis in exercitu, si esset praesens et oc vel praesente vel absente Caesare. [1]) W RP.: deferendum.

Mtis V. Caes. declaratione sive resolutione ulteriore indigeant. Nam nos quidem de iis articulis, utpote de auxiliis Sacri Romani Imperii deque foederis ad bellum gerendum diuturnitate ac certitudine, de transactione Bendzinensi et de iuramento Hungarorum, de summo exercitus duce, de Moldavia et Walachia ac denique de subsidio pecuniario, in scripto nostro respondimus atque ita respondimus, ut praescripta mandatorum nostrorum serio prae oculis haberemus; verum, cum ista nova Polonorum capita plane diversum, alicubi etiam contrarium eius, quod nos respondimus, contineant et Legatus existimet, immo confirmet nobis, Polonos ab hac mente sua, quae his articulis novis comprehensa sit, ne latum quidem unguem discessuros, sane aliter facere non potuimus, quam ut super iis articulis, si quidem Poloni eos omnino ursuri essent, Mtis Vrae Caes. clementissimam declarationem humillime imploraremus. Ut autem eorum sensum eo rectius capiat Mtas Vra Caes., quae de iis nobiscum coram locutus sit Legatus, paucis etiam aperiemus, si illud prius monuerimus, quod supra de sexaginta millibus armatorum a Mte Vra alendis scriptum est, id ita intelligi debere, ut Mti Vrae Caes. quinquaginta millia, Transilvaniae autem Principi decem millia adscribantur. Cum enim nos in scripto responso nostro asseruissemus, etiam sine Transilvanicis copiis exercitum Mtis V. ad quinquaginta armatorum millia adscensurum, visum est Legato, decem millia Transilvano adsignare et una summa coniunctim sexaginta millia policeri.

De Ser. igitur Maximiliano in eam sententiam nobiscum disseruit, ut Mtas V. Caes. mandatum a Ser. fratre impetret, quod mandatum legato illi Caesareo, qui ad futura comitia Varsaviensia profecturus sit, detur ac concredatur, non alium in usum, nisi in hunc solum, ut rebus de foedere omnibus confectis et transactis, ante tamen publicationem foederis, vigore mandati illius satisfieri transactioni Bendzinensi possit, ita, ut satisfactio illa pauxillo tempore foederis iam tum quidem conclusi, sed nondum publicati, actum praecedat. Porro de generalatu quod dicit, hunc sensum Polonorum vult notum esse Mti Vrae, quod Poloni non sint consensuri, ut subsecuto etiam foedere et impleta transactione Ser. Maximiliano munus hoc summi ducis, praesertim, ut aiebat unus ex nuntiis, primo foederis anno committatur ob recentes adhuc animorum exulcerationes. Quod autem de temperamento adiicit: id ita intelligit, ut cupere videatur, quod Mtas Vra Caes. Summo Pontifici committat, quae ratio de generalatu illo intermittendo iniri debeat. De ratificatione etiam Regni Hungarici ita negotium capit, ut non iam amplius promitti ratificationem illam, sed praestari velit.

De pecuniario subsidio ita rem intelligit, ut si Poloni triginta millia militum habeant, Summus Pontifex et Caes. Mtas Vra stipendium in de-

cem millia conferant; quam tertiam partem putat Legatus et nuntii sexcentis millibus florenis Rhenensibus confici posse: quodsi vero maior Polonorum foret exercitus, maiores etiam sumptus tertia illa pars esset requisitura.

De Tartarico bello post Turcicum suscipiendo, iam tum in proximis literis nostris ad Mtem V. scripsimus.

Cum igitur de omnibus his articulis (excepto postremo) sententiam nostram etiam scripto comprehensam iam tum Legato obtulerimus, et hesterna die nos duo, Episcopus et Hornsteinius, praesente Wackerio nostro eadem pluribus etiam apud Legatum repetierimus et in his ipsis articulis novis permulta esse ostenderimus partim impossibilia, partim minus necessaria, partim etiam ab aequitate quodammodo aliena, atque iccireo petierimus, ut prioribus nostris responsionibus tanquam aequis et possibilibus Legatus acquiesceret, ille vero omnino voluerit, ut etiam haec, a quibus Poloni vix essent recessuri, ad Mtem V. Caes. quam celerrime referremus, faciundum id arbitrati sumus, ne Legato minus serio ac diligenter negotium tractare videremur. Itaque Mtem V. quam humillime rogatam volumus, ut hoc studium nostrum quam benignissime interpretari et mentem suam de articulis illis supra enumeratis nobis quam citissime quamque clementissime per peculiarem cursorem aperire dignetur, praesertim cum Mtas V. sciat, nos brevi admodum temporis curriculo, quindecim nempe adhuc ipsorum dierum circumscriptos esse, quibus elapsis Poloni de hoc negotio amplius tractandi facultatem nullam habent. Quo magis allaborandum est, ne tempus illud nobis incassum ac sine fructu elabatur..... Cracoviae 15 Augusti 1596 *Podpisy jak w nr. 4.*

7.

(Alegat do nru 6).

Primum a dominis commissariis (Polonicis) scriptum traditum [1]).

Cracoviae 12 Augusti [2]).

Ill. ac Rev. Domine. Cum ita in proximo consessu convenerit, ut hodierno die sententiam nostram de conditionibus confoederationis contra Turcam aperiremus, quam brevissime nunc faciendum id existimamus. Imprimis autem S. *D. N.* [3]) divina in negotio hoc Rpcae Christianae tam salutari tamque necessario procurando pietas atque eximium studium

[1]) Według Rp. Bibl. Czartoryskich N° 332 str. 1 — 7.

[2]) Data wypisana na marginesie. Pismo to układano dnia 9-go (cfr. str. 251), a oddano Legatowi 12-go (str. 253).

[3]) W RP.: SR. Mtis, widocznie błędnie.

summa veneratione praedicandum nobis est, huius modi certe, quod nullae unquam litterae taciturae, nulla non aetas veneratura sit. Non minores vero gratias Ill. etiam D. Vrae agimus, quae cum ea generis nobilitate, splendore, dignitate, fama atque usu rerum Cardinalis ad negotium hoc tractandum a S. D. N. missa sit, tanta diligentia atque consilio in negotio hoc versatur, ut ardentissimae S. D. N. voluntatis atque sanctissimi desiderii in Ill. D. V. cura atque summo studio summa cum prudentia coniuncto et paternum amorem Stis. S. erga R. Mtem Dominum nostrum clementissimum atque Regnum hoc facile perspiciamus et prudentiam admiremur, tum non minus in eo, quod rumoribus, quos de R. Mte atque Regno hoc delatos ad Stem S. intelligimus, fidem non adhibendam Stas S. putavit. Ita enim persuadere nonnullos Sti S. voluisse videmus, quasi re vera Mtas R. et ordines Regni huius nullo foedere cum Christianis alligari, nullo bello lacessere barbaros vellent, conventus consiliaque, quae hisce de rebus haberent, magis in speciem ostentarent, quam serio negotium hoc agerent; quibus rumoribus quod Stas S. non crediderit, dignam certe rem et eximia sapientia sua et perpetua in Regnum hoc clementia fecit. Nos quidem ita nobis persuademus, si diligentius aliquando ea, quae in negotio hoc hactenus intercesserunt, inspecta fuerint, facile Stem S. atque omnes adeo perspecturos, non modo per quemvis potius, quam per R. Mtem atque ordines stare, quominus actum aliquid adhuc sit, sed plus etiam ab illis praestitum, quam expectari fortassis potuerit. In primis comitiis hoc ipso in loco Cracoviae nimirum habitis [1]), in quibus a Caesarea Mte per R. et Ill. Dominum Episcopum Olomucensem [2]) et Venceslaum Berka de societate hac appellati R. Mtas atque ordines primum fuerunt, quantum memoria repetere possumus, nomine S. D. N. publice nihil cum illis actum fuit, cuius rei vel ipsum Ill. et R. D. Episcopum Sancti Severi [3]) hic praesentem testem habere possimus. Etsi autem in tam gravi praesertim re S. Sedis Apostolicae authoritatem maxime S. R. Mtas atque ordines spectare debuissent, non tamen reiecta ob id ab illis fuit, sed cum primarii aliqui ex senatu et equestri ordine ad legatos Caesareos de ea allegati, tum conditiones negotii huius ab eisdem propositae atque aliquot congressibus agitatae fuerunt, cum R. Mtas atque ordines summum eius rei studium ostendissent [4]), a Caesareae Mtis Electorumque Imperii legatis, cum partim serius venissent, partim mandata plena se non habere dicerent, nescimus quomodo imperfectum negotium relictum fuit, tributum tamen hoc illis postulantibus atque ipsi adeo causae fuit, ut delegati a R. Mte atque ordinibus darentur, qui etiam extra

[1]) Mowa o sejmie w r. 1595. [2]) Stanisław Pawłowski.
[3]) Nuncyusz Germanik Malaspina. [4]) W Rp. oczywiście błędnie: offendissent.

comitia cum Caesareae Mtis aliorumque, ad quos ea res pertinere posset, legatis agerent. Annus fere integer elapsus fuit, cum nihil fere a Caesarea Mte, nihil a Principibus Imperii, nihil a quoquam alio actum amplius hac de re fuit, ita ut desertum iam plane atque relictum negotium hoc a plerisque putaretur, donec in proxime praeteritis comitiis, cum S. D. N. summa cura atque studio, tum a Caesarea Mte per legatos eius iterum renovatum fuit. Magnam in spem R. Mtas atque ordines venerant, cum tantum temporis intercessisset, intra quod cum Principibus Imperii atque aliis communicari potuisset, fore, ut iam tandem certi aliquid de iis maxime conditionibus, quae antea agitatae fuissent, afferrent; congressi aliquoties iterum cum iis fuerunt primarii aliquot ex utroque ordine a R. Mte atque ordinibus delegati, etsi formulas mandatorum amplissimas ab initio exhibuissent, postquam ad rem ipsam tamen ventum fuisset, aperte diserteque cum voce tum scripto professi legati S. Caes. Mtis fuerint, nullam se quicquam statuendi aut concludendi facultatem habere: praesentes hic sunt R. et Ill. D. Episcopus Vratislaviensis et Dominus Adamus Gallus Poppel, memoriam eorum appellamus. Ne hac quidem mora tamen S. R. Mtas atque ordines absterriti, iterum ad negotii huius tractationem iisdem Caesareae Mtis legatis *ur*gentibus [1]) nos delegarunt, non sine gravi certe periculo, inter incertae societatis et certi ferme belli periculique a barbaris, dum pax cum illis differtur, expectationem. Quid amplius a R. Mte praestari vel potuerit vel debuerit, nos certe non reperimus, cum praesertim non pauca et antehac intercessisse et nunc etiam intercedere, ostendere possimus, quae ordines ab confoederatione hac si non absterrere, refrigerare tamen quodammodo studium atque ardorem eorum poterant. Primum ipsa periculi magnitudo, qua non debemus dissimulare nos moveri, tam vicino praesertim Regnique ab ea parte maxime fere patentis et a duplici quidem hoste cervicibus imminente, cum universam fere *Christian*itatem [2]) partim multis terrarum spatiis ab eo disiunctam, partim, plurimis fortissimisque propugnaculis contra id munitam, tantopere permoveri eo videamus, cumque in simili causa prudentissimum olim Principem Maximilianum II Divae memoriae, quamvis potentissimorum eorundemque coniunctissimorum Principum foedere contra Turcas abstinuisse residemus. Iam vero praeter commune periculum, non pauca alia propiora sunt, quae magis *etiam* [3]) quodammodo attingere nos videntur.

Increscente adeo memoria Bendzinensis adhuc nominis actio versatur aliquod rebus ad hunc usque diem nondum expleta servataque, occasiones factionum in Regno praebitae, nuperque adeo latrocinia Cosacorum ab ipsa quasi Vngaria et congressu fere cum Ser. Archiduce Maximiliano,

[1]) W RP.: ingentibus. [2]) W RP.: infirmitatem. [3]) W RP.: est.

eodem non modo prius in confoederatas provincias, sed in ipsum etiam Regnum grassantia: cui vel ipsa signa aliaque instrumenta S. Caesareae Mtis, Ser. Archiducis Maximiliani, Principis Transilvaniae una cum ipso duce latronum capta, indicio esse possint; accedit huc invidia ob Valachiam unaque cum ea magnam vicinarum provinciarum partem non tam pacatam, quam conservatam, R. tamen Mti atque Regno huic apud omnes fere Principes atque populos Christianos concitata; recentissime autem, cum proximis comitiis de certis indutiis inter Valachiam et Transylvaniam convenisset, easque Ill. ac R. tam nuntii Apostolici quam legati Caesarei sine ulla dubitatione non modo recepissent, verum ipsi ultro postulassent et obtinuissent, a Caesarea tamen Mte re ad Transilvaniae Principem reiecta, hucusque ductae ac nemini quidem praestitae sunt. Quae quidem omnia aliaque non pauca, cum, ut nihil aliud dicamus, omnia tamen diligenter circumspicientibus iustam causam ordinibus praeberent, exque praeteritarum rerum, et earum quae fierent eventu futurarum etiam non levem curam inicerent, tantum tamen apud R. Mtem atque ordines cum S. D. N. authoritas, tum nuntii eius Ill. ac R. Malaspinae Episcopi S. Severi indefessum studium atque diligentia, tum in ipsius et R. Mtis atque ordinum mentibus incredibilis quidam in communem hanc Christianitatis causam ardor excitatus valueret, ut ne iis quidem rebus, quae supra commemoratae sunt, quamvis gravissimis, deterreri se posse, ad tractationem hanc promptissime tamen accederent et nunc adeo quo ad optatum tandem aliquem finem eius perveniretur, neque labori, neque molestiae, neque sumptui ulli parcere nos voluerint. Ad nos etiam quod attinet, quod constans perpetuumque S. R. Mtis atque ordinum studium in causam hanc fuit, idem nos quoque ad eam offerimus eoque candore atque sinceritate versaturos nos in eo promittimus, ut nil Ill. D. V. desideraturam in nobis speramus.

Illud quidem ab initio testificandum nobis est, nullam sane quicquam concludendi facultatem nos habere, sed agendi tantum tractandique, quaeque tractando aperta fuerint, ad R. Mtem vel etiam ordines, si ita res postulaverint, referendi, quod et gravissimum negotium hoc sit et huiusmodi, quod ad omnes pertineat, maxime autem, quod ex iis demum, quae Caesareae Mtis oratores ad pristina postulata ordinum allaturi essent, tota de re statuendum sibi ordines existimarent, ita ut quae vel nunc vel posthac in negotio hoc a nobis agentur dicenturque, non obligationis alicuius, sed tractationis tantum vim habere velimus. Hae conditiones deinde confoederationis huius quod attinet, non existimamus sane a nobis aliquas expectari debere, cum et ante iam in binis comitiis nomine S. R. Mtis atque ordinum certae conditiones non modo propositae, sed scripto etiam cum legatis S. Caes. Mtis communicatae sint, et quod Ill. D. Eorum

plena de iis mandata se habere negarent, nunc potius ab illis responsum ad eas reportamus, quam quicquam ipsi proponere debeamus. Ut tamen Ill. D. Eorum sciant, de quibus maxime declarationem eorum seu S. Caes. Mtis requiramus, aliquas commemorare non praetermittimus, non omnes nimirum, sed eas tantum, quae vel graviores nobis videntur quibusque maxime negotium hoc contineri existimemus, vel ad quas plenius responsum R. Mtas atque ordines adhuc expectent; ad quas cum diserte legati Caes. Mtis responderint, ut nostram etiam sententiam de iis quam primum ostendamus, non inviti faciemus.

Prima in hoc genere [1]) conditio est de sociis belli, in quibus ultra S. D. N., S. Cardinalium Collegium, Ser. Hispaniarum Regem Principesque Italiae, Romani etiam Imperii ac Mosci societatem ultro nomine Caes. Mtis oblatam propositamque ordinibus fuisse, cum ipsos memoria tenere arbitramur, tum vel orationes ipsae lippis editae testantur; de iis igitur quid solidi certique nunc afferant, imprimis requirendum sibi ordines putant.

Alterum caput ad vires belli contra tam potentem hostem pertinet; cuius capitis aliquot, quemadmodum meminerint, partes sunt: nam et de numero militum et apparatu belli et subsidio pecuniario, utque perpetua ea sint, quoad bellum duret, et comeatu, similibus rebus aliis in superiorum comitiorum tractatione plerisque iam fore promissis, in eo definiendum certique aliquid ostendendum nunc est.

Proximum huic de ratione belli gerendi est: in qua de sede potissimum belli et an inferendum, an propulsandum sit, maximeque, si in hoc Regnum hostis arma converteret, de exercitu viribusque omnibus ad huius defensionem huc non offerendis, tum eius generis rebus statuendum.

Non minoris etiam momenti conditio est, quae ad Ser. Archiducem Maximilianum pertinet; de hac duo potissimum in superioribus tractationibus promissa recordari Ill. D. Eorum arbitramur conditionum: transactioni Bendzinensi per omnia satisfacturum, quemadmodum et Hungariae ordines, alterum exercitui pro generali non praefectum eum iri. De horum igitur non tam praestatione, ut quae ante promissa sit, sed loco, tempore non modo ac certitudine praestandorum certine aliquid iam determinandum.

Reliquae eae potioribus conditionibus sunt de premiis belli, de pace absque R. Mte atque ordinibus non facienda, sed cautione denique ac certitudine omnium rerum harum sunt quidem praeter hasce aliae etiam nonnullae conditiones, sed quemadmodum ostendimus, praecipuas tantum et eas, in quibus maxime negotium versari existimaremus, commemoran-

[1]) W archiwum dworu i państwa we Wiedniu (Polonica 1596), gdzie znajduje się odpis tego memoryału w urywku, zaczyna się dopiero od tego ustępu.

das existimamus, partim etiam, quod cum de hisce conveniet, de reliquis facilius deinde conventurum speremus.

Non modo autem iniqui nihil, sed ne difficilis quidem rei quicquam illis urgendis postulare se ordines existimant, cum non modo in tanti periculi communione nemo reprehendi posset, si securitati publicae quam maxime prospectum velit, sed nomine S. D. N. ac Caes. Mtis pleraque ultro etiam iis iam ante partim proposita, partim promissa ipsorum Caesareorum legatorum, tum maxime etiam Dominorum Nuntiorum Apostolicorum et orationibus et sermonibus et scripto responsis descrip*tis* [1]). Quod si tamen Ill. D. V. aliquae ex hisce conditionibus difficiliores viderentur, Ill. D. V. arbitrio atque prudentiae non inviti permittimus, quacunque conditione visum illi fuerit: tractandi initium fiat; pro nostro omni candore atque sinceritate, quam testatam Ill. D. V. per omnia in negotio hoc cupimus, non tam externam speciem aut nomina, quam rem ipsam spectabimus; S. R. Mti etiam atque ordinibus, quod in tanto periculo adeundo communicandoque cum dignitatis aliqua, tum imprimis securitatis publicae ratio proposita sit, neque S. D. N. neque Ill. Dnem V., neque quemquam vitio versum speramus. Ita omne Regnum hoc in acie quasi contra tot barbarorum gentium inundationem pro reliqua Christianitate expositum et meritum de Christianitate et adhuc mereri posse existimant, ut neque periculo alicui temere id obiici S. D. N. in ipsum velle existiment et cum S. D. N., tum Ill. D. V. favore non indignum putent. Cui quidem utrique et R. Mtem universumque Regnum, tum nos quoque iterum atque iterum commendamus.

8.

(Alegat do nru 6).

Illustrissimi Cardinalis Caietani rescriptum [2]).

13 Augusti.

Circa primam conditionem de sociis belli: Pontifex eo modo, quo actum fuit in foedere tempore Pii V cum Rege Hispaniarum et Dominio Venetorum, se obligabit.

De S. Rege Hispaniarum: iam multa tribuit et tribuet auxilia Caes. Mti et ex subsidiis, quae singulis annis percipit ex concessione Apostolica ex clero Hispaniarum, solet et tenet classem maritimam comparare contra Turcas, prout hoc anno et superiori fecit, quod distrahet maxime Turcicas vires; quoad alios Principes Italiae exceptis Venetis, non solent in confoederatione nominari, sed fere semper cum summo Pontifice vires coniungunt.

[1]) W RP.: descripsit.

[2]) RP. Bibl. Czartoryskich nr. 332 str. 8. Data wypisana na marginesie.

Quod pertinet ad Imperium, D. oratores Caesaris clare explicabunt, quid possit praestare Caes. Mtas, et ideo licet voce aliqua explicaverim, remitto tamen me scripto, quod ipsi tradent; nihil etiam de nervo belli et neque de genere militum attingere visum est, cum omnia haec reserventur explicanda Caesaris oratoribus.

De sede belli et de ratione belli administrandi nihil potest certi statui, nisi prius observentur consilia et conatus hostium et consulentur imperatores exercituum et audiantur eorum sententiae; si tamen aliquid habent D. V. Ill., quod cupiant, illud proponere poterunt, auditis etiam Caesareis oratoribus omnia plene examinabuntur, ut certa aliqua determinatio iniri possit. Subsidium pecuniarium tam Caesar quam Pontifex praestabunt et quod attinet ad Pontificem, est iam paratum; satisfiet tractationi Będzinensi, cautiones possibiles et honestae dabuntur et possunt excogitare et proponere, quae magis ipsis expedire videbuntur. Quod ad generalatum Maximiliani, rogo D. V. Ill., ut honestiorem modum excogitent, quo possit eorum voluntati satisfieri et animi non magis exulcerentur.

9.

(Alegat do nru 6).

Dominorum Commissariorum Caes. Mtis rescriptum [1]).

13 Augusti.

Ill. atque Rev. D. Legate.... Ex illa subnotatione, quae hesterna die Ill. D. V. ad nos misit, excerpta ex uberiore scripto D. Deputatorum Polonorum, cuius nobis scripti non est copia facta, intellexerimus, cupere D. V. Ill., ut de potioribus quibusdam ineundi foederis conditionibus, quae S. Caes. Mtis sententia sit, quaeque conditionum illarum ineundarum certitudo esse possit, breviter ac dilucide explicemus. Qua in re lubenter ac merito Ill. D. V. desiderio ac voluntati morem gerimus, cum hac sola de causa a S. Caes. Mte huc missi simus, ut de conditionibus illius pressius et exactius dispiciatur ac tandem adspirante divina clementia certi in iis aliquid, si qua ratione fieri possit, conveniat. Itaque mentem Suae Mtis Caes. D. V. pro candore nostro lubenter aperiemus, nihil ambigentes, eodem candore scriptum hoc nostrum, quod Ill. D. V. offerimus, ab ea acceptum ac, si quod Deus omen avertat, de re tota inter partes convenire fortasse non potest, in nullum Caes. Mtis praeiudicium vel incommodum interpretatum iri.

[1]) Według RP. Czartor. N° 332 str. 9–12 i alegatu IV do listu powyżej pod nr. 6 wydrukowanego, w archiwum dworu i państwa we Wiedniu; w pierwszym ma datę 14, w drugim 13 sierpnia.

Primum igitur caput de sociis belli fuerat; ad quod ex praescripto mandatorum nostrorum respondemus: si de sociorum, qui proprie socii atque confoederati appellentur, numero ac certitudine queratur, in hanc societatem ac foedus convenire posse ac debere: Primum S. D. N. Clementem Octavum Pontificem Maximum cum sacro Cardinalium Collegio, qua omni de re nemo melius atque rectius quam ipsa D. V. Ill. potest significare. Accedet deinde S. Caes. Mtas cum Regnis atque dominiis suis: Hungaria, Bohemia, Austria, Moravia et Silesia, a quibus Regnis et dominiis suis Mtas Sua Caes. iam tunc ad hoc foedus ferendum atque conficiendum amplissima mandata accepit, superioribus proximis Varsaviensibus comitiis edita atque ostensa. Et quia Ill. Transilvaniae Princeps iam ante cum Mte Sua Caes. in hoc sociali bello coniunctus est, cupit et omnino vult Mtas Sua Caes., ut ipse quoque Transilvanus Princeps comprehensus hoc foedere intelligatur; Styria vero, Carinthia et Tyroliensis provinciae, tametsi immediate Mti Suae Caes. non sunt subditae, quotiescunque tamen sive de bello, sive de induciis Turcicis agitur, una cum provinciis Suae Caes. Mtis ipsae quoque comprehendantur; quamobrem illarum ratione nulla posset difficultas oboriri. Porro de S. Romani Imperii Principibus atque ordinibus huic etiam foederi peculiariter adiungendis S. Caes. Mtas apud Electores Imperii diligenter hactenus constitit, sed nihil certi responsi impetrare potuit; quocirca eadem de re, utpote quae in manu Suae Caes. Mtis non sit, nihil etiam certi ac definiti spondere Mtas Sua Caes. potest. Urgere tamen negotium ne nunc quidem cessat, atque hoc interea tacendum non est, Imperii status atque ordines, quamquam foedere antiturcico proprie sic dicto comprehensi non sunt, tamen auxilia anteturcica et hactenus largissime promisisse et re ipsa praestitisse et etiam nunc praestare et Caes. Mti dispositionem auxiliorum illorum praestitorum atque praestandorum, dummodo contra Turcam adhibeantur, liberam plane relinquere, neque vero ulli dubium esse debet, quin durante periculoso hoc bello eadem etiam deinceps sint ac fortassis etiam maiora auxilia praestituri. Quod etiam, quoad auxilia praestita ac praestanda, de potentissimo Hispaniarum Rege, cuius eadem fere ratio est, dici recte potest; nam et ille quantumvis peculiari foedere antiturcico Mti Suae Caes. non sit coniunctus, valida tamen cum primis auxilia Mti Suae hactenus praestitit, cum superioribus annis et magnam pecuniae vim Suae Mti Caes. repraesentavit et classem etiam in mari Mediteraneo aluerit, per quam gravia Turcis damna intulit et hoc ipso anno classem armatam in eodem mari Mediteraneo paratam et instructam habeat ad Turcarum conatus ibi locorum pro viribus reprimendos, ipsasque Turcae ditiones hostiliter invadendas. Ad Moscoviae Ducem, qui superiori anno non contemnendo, sed liberali plane munere Mti Suae Caes. subvenit,

nunc vicissim solennis legatio Caesariana mittitur in hunc unicum ac praecipuum finem, ut per Caes. Mtem contra Turcas et Tartaros animetur atque incitetur et ad foedus hoc commune amplectendum quam diligentissime invitetur. Italiae Principes potiores quoque, excepta Rpca Veneta, praeclaram hactenus in auxiliis praestandis operam collocarunt, quam etiam deinceps procul dubio praestabunt; de peculiari autem ad foedus hoc accessione quid de ipsis promitti queat, nemo forte melius, quam ipsa D. V. Ill. dixerit. Superest, ut Domini Poloni, quod iam saepenumero factum est, iterum iterumque rogentur, ut certis hoc pacto foederis sociis, deinde vero etiam auxiliaribus copiis perspectis atque intellectis, ipsi quoque suam mentem aperiant et cum sociis, non sine spe plurium quotidie accessurorum, amice sese coniungant; qua in re efficienda atque impetranda plurimum poterit Ill. D. V. et auctoritas et industria; et haec de primo capite.

Alterum caput circa vires belli socialis versatur, quod in pluria minora capita rursum distinctum est. Ad primum quidem, ad Mtis Suae Caes. vires atque facultates in hoc bello sustinendo quod attinet, non est necesse ea repetere, quae superiore hoc quadriennio Suae Caes. Mtis auspiciis gesta sunt, cum in oculis et memoria omnia versentur. Sic tamen Mtem Suam vires suas exploratas habere, ut e Regnis et provinciis suis, computatis Transilvanicis copiis, ad hanc societatem et bellum exercitum tum equitum, tum peditum armare atque alere possit 60 millia hominum. De instrumento deinde bellico aliisque ad castra necessariis rebus, cum diversi debeant esse sociorum exercitus, quivis sibi suisque posset prospicere. Porro ad subsidium pecuniarium quod attinet, nemo quidem non videt, facultates Mtis Suae Caesareae, quae myriadas aliquot in singulos cogitur annos in hoc bellum expendere, non leviter sane exhauriri. Verumtamen ut hac etiam in parte voluntatem suam plene pronam ad hoc foedus faciundum ostendat, si de tempore exercitus Polonici educendi et habendi, deque pecunia eroganda cum termino, tum modis conveniret [1]), adduci sese ab Ill. D. V. pateretur, ut annuatim centum aureorum scutatorum sive centum quinquaginta florenorum Rhenensium millia Polonico exercitui persolvenda in sese acciperet.

Postremo de tempore foederis continuandi sic agi posset, ut nunc quidem in biennium vel triennium foedus ad bellum contra Turcas ge-

[1]) W RP. Czartor. 332 po «conveniret» są tylko słowa: paratissimam esse aliquod subsidium pecuniarium praestare. Quibus duabus conditionibus discussis, aliis dabitur rursum i na tem urywa się cały skrypt. Widocznie legat nie dał polskim komisarzom całego pisma, którego koniec podajemy według aktu znajdującego się w archiwum dworu i państwa we Wiedniu (alegat IV do nru 6).

rendum conveniret, quod tempus deinceps facile posset in complures annos pro occasione et necessitate continuari.

Tertium principale caput ab Ill. D. V. propositum, est de ratione belli gerendi, in quo de sede belli, de modo inferendi vel propulsandi deque viribus societatis in defensionem huius Regni convertendis agitur, si forte belli Turcici moles in hoc Regnum ingrueret. Ad quae capita ista Mtis Caes. responsio est: Coniunctis agminibus atque congregato in unum aliquem locum exercitu ut res geratur, neque per commeatus rationes, neque per locorum distantiam, neque per alias gravissimas considerationes fieri commode posse. Quare sic negotium instituendum, ut Caes. Mtas Turcam in Hungaria, ubi quam oportunissime quamque maximo cum hostis detrimento poterit, pro viribus distrahat et aggrediatur, idem faciant Stirii et Carinthii, idem Transilvaniae Princeps; distractis hac ratione Turcarum viribus, Poloni communem hostem iis in locis, quae Poloniae viciniora sunt et e quibus aditus in Poloniam Turcis patere queat, infestent. Quod si nimia Turcarum potentia unam aliquam in partem sociorum incumberet, tunc reliqui socii parti laboranti pro rei necessitate certa aliqua et iam in hac tractatione definienda exercitus portione confestim succurrere ac fidelem opem ferre teneantur.

Quae huic tertio capiti adiecta sunt alicuius etiam momenti capitula, de praemiis belli, de pace insciis sociis cum hoste non componenda ac de cautione atque certitudine rerum conventarum, de iis haec est Suae Mtis Caes. sententia: Si praepotens Deus pro benignitate sua prosperiorem aliquem Christiano exercitui successum largiretur, quod Turcarum modo in potestate est ac nullius ante partis fuerat, in eo dividendo iudicio Summi Pontificis stetur; quod vero unius vel alterius antehac partis fuerit, id eodem postliminio iure revertatur.

De Walachia et Moldavia auctoritate eiusdem Summi Pontificis amice transigi posset, sic, ut interea temporis nulli partium in iure suo quacunque ratione praeiudicetur. De pace aut foedere cum communi hoste insciis sociis nihil esset constituendum. Denique suprascripta omnia, aut si qua etiam essent alia confoederationis capita, scripto authentico trigemino vel quadrigemino comprehendi et solenni modo sigillis ac subscriptionibus partium vigore mandatorum ac plenipotentiarum iuramenti loco possint confirmari.

Praeter haec omnia et singula, quae seorsim ab Ill. D. V. de Ser. Maximiliano deque ordinum Hungariae iureiurando nondum praestito repetita sunt, eorum postremum sic se habet, quod Mtas Sua Caes. non semel apud Hungaros praestationem illam ursit, sed deprehendit, difficulter id extra comitia, quibus Mtas Sua Caes. coram intersit, obtineri potuisse; quam rem etiam deinceps sibi curae habebit.

Ad Ser. Maximilianum Suae Caes. Mtis fratrem quod attinet, ita perspectum habet Mtas Sua fratris sincerum ac rectum in Rpcam animum, ut dubium nullum sit, quin Mti Suae Caes. oratores interim ita certo polliceri reliquis omnibus transactis possumus, ut totum foedus irritum sit effectuque careat, nisi praestetur. Quod autem idem Ser. Maximilianus hoc tempore Caesareani exercitus in Hungaria dux constitutus est, id a Mte Sua Caes. multis et gravibus de causis factum est; neque vero hinc ullum huic Regno periculum vel etiam suspicio periculi a Principe rectae conscientiae et sinceri animi impendere vel potest, vel debet, maxime subsecuta transactionis impletione, quae etiam minimum malevolentiae cuiusvis scrupulum penitus sit sublatura.

Quae omnia paucis et nudo ac sincero animo Ill. D. V. ad ipsius petitionem significare voluimus ac sane debuimus, nihil dubitantes, quin Ill. D. V. candidissimam mentem Caes. Mtis in hoc toto negotio sit agnitura, utpote quem videat omnia ea, quae possit, prono ac lubenti animo spondere et in sese recipere velle, quo posito certe ea, quae in manu ac potestate Mtis Suae Caes. non sunt, ab eadem etiam urgentius exigenda nequaquam videntur. Speramus D. V. autoritate atque industria sua effecturam, ut sublatis omnibus scrupulis bene atque amice inter nos ad ratificationem cum Caes. Mtis, tum Ser. Poloniae Regis possit convenire. Cracoviae XIII Augusti.

10.

(Epistola quarta legatorum Caesareorum ad Imperatorem scripta [1]).

Cracoviae 19 Augusti.

S. Caes. Mtas... Decimaquinta mensis Augusti scripsimus ad Mtem V. Caes., quales articulos Legatus Pontificius nobis duobus, Episcopo Vratislaviensi et Hornsteinio, obtulerit et quod pro tempore ad eos responderimus, quidque in ea parte a Mte V. Caes. responsi quam humillime desideremus.

Triduo post, hoc est duodevicesima Augusti idem Legatus aliud ad nos scriptum deputatorum Polonorum misit, quod illi decima sexta et decimaseptima Augusti confecisse dicebantur, eius tenoris, qui infra N° VI notatus est [2]). Ad quod scriptum cum Legatus petiisset, ut statim et quidem cathegorice responderemus, fecimus, quod nostri erat officii, et inspectis diligenter mandatorum nostrorum praescriptis, in eam

[1]) Archiwum dworu i państwa we Wiedniu (Polonica 1596), oryginał.

[2]) Wydrukowane poniżej jako nr. 11.

sententiam illi scripto respondimus, quae infra N⁰ VII subnotata est [1]); quam responsionem hoc mane, undevicesima nempe Augusti hora septima antemeridiana, Legato obtulimus, simulque pluribus verbis explicavimus, quibus de causis ad pressiora particularia, quod ille desiderare videbatur, descendere non possemus. Nam hoc innuerat Legatus et hesterna die a Wackerio nostro petierat, ut scripto isti nostro tria haec diserte insereamus: primum, quod Mtas V. Caes. in exercitu illo, constante 60.000 hominum, viginti milia equitum, Transilvanus autem 8.000 equitum esset habiturus; deinde, quod auxilia S. Romani Imperii tribus adhuc annis continuis essent duratura; tertio, si post exitum triennii illius adhuc debellatum non foret et Mtas Caes. circa comitia Imperialia auxilia longiora impetrare non posset, quod tunc Mtas V. Caes. pro obtinendis auxiliis illis comitia esset Imperii indictura. Quae ipsa hodierno die, lecto scilicet scripto nostro, tam diserte non ursit, longum tamen de equitatu atque peditatu singillatim designando sermonem instituit et a nobis contendit, ut quia de tertia exercitus parte ex equitatu conficienda in scripto nostro mentionem fecissemus, distincte saltem assereremus, Mtem V. Caes. in exercitu suo septemdecim millia, Transilvanum septem millia equitum atque in universum 24.000 equitum habituros, ut hoc pacto desiderio Polonorum aliquomodo saltem satisfaceret et obstinatioribus illis viam ad ulteriores difficultates movendas praecludere posset. Verumtamen, quia salvo mandatorum nostrorum sive instructionis praescripto eo usque descendere nobis non fuit integrum et quia animadvertimus, perpetuis istis interrogationibus in nos tantum directis negotium potius intricari, quam ad speratum finem deduci: iccirco eius scripti tenori inhaesimus, quod supra N⁰ VII notatum est, ac diligenter nos Legato Cardinali excusavimus, quod mandatorum nostrorum limites aliud aliquid asserendo transilire non auderemus. Rogavimus autem maiorem in modum Cardinalem Legatum, ut summo studio perquirere apud Polonos delegatos conaretur, quas illi tandem foederis conditiones non iam quaerendo et interrogando, sed aiendo atque asserendo positas vellent illasque vel Legato ipsi, vel nobis ederent, ut sine longioribus ambagibus certo tandem respondere possemus, in quibus liquido satisfieri ipsis, et ad quas per rationes Mtis V. Caes. descendi fortassis non possit. Quod aegre quidem in sese suscepisse videbatur Legatus, cum perspectum se habere diceret, Polonos, ut id facerent, non facile adductum iri: qua de causa lautiores potius atque uberiores a nobis conditiones expectabat; ubi tamen animadvertit, nos a sententia nostra rationibus et authoritate Mtis V. Caes. fulta dimoveri non posse, suscepit in sese provinciam, quod sententiam illam

[1]) Wydrukowane poniżej jako nr. 12.

nostram cum Polonis deputatis diligenter velit communicare, idque sese hodierna atque crastina die facturum benevole pollicitus est. Prius tamen prolixum de modo belli gerendi, hoc est de utroque exercitu in unum locum coniungendo, orationem instituit, asserens, nulla re fortasse magis, quam hac una Polonos videri ad foedus ac societatem allici pose, utpote in qua ipsi et spem gloriosissimae victoriae potiundae et eiusdem quam citissime potiundae totam repositam habeant; ad quae argumenta placide discutienda nos illa respondimus, quae partim in ipso scripto nostro comprehensa sunt, partim iis affinia sunt, quae praescriptis mandatorum nostrorum continentur.

Res ipsa autem demonstrabit, quid ab adversa sit parte Legatus impetraturus, ac fortassis etiam interea temporis Mtas V. Caes. ad superiores literas nostras clementissime nobis respondere dignabitur, ut currente ad exitum tractationis huius termino, qui apud Polonos plane sonticus et fatalis est, nos saltem certiores reddamur: in quo, si urgeremur, praeter et ultra mandatorum nostrorum praescripta vel possimus vel debeamus consistere.

Hodierna die tabellarius ille, quem Varsaviam ad Regem et Reginam cum literis Mtis V. miseramus, ad nos rediit; is attulit nobis literas obsignatas Mti V. Caes. inscriptas, quas in hoc fasciculo N⁰ 8 [1]) signatas Mtas V. accipiet, alteras binas a nobis resignatas ac N⁰ 9 et 10 [2]) notatas, in quibus Rex et Regina ad priores nostras responderunt.

De Schytarum transitu, vel ubi tandem sint aut existant, nihil certi hic affirmatur, aliis dicentibus, quod adhucdum ad Borysthenem consideant, aliis affirmantibus, quod vel per Podoliam ipsam perrupturi, vel certe transitum per Moldaviam sint habituri. Quod... Cracoviae 19 Augusti 1596. *Podpisy jak w nr. 4.*

11.

(Alegat do nru 10).

Secundum dominorum commissariorum (Polonorum) rescriptum [3]).

Cracoviae 17 Augusti.

Ill. ac Rev. Domine. Scriptum dominorum delegatorum S. Caes. Mtis ab Ill. D. V. nobis communicatum et legimus et quantum in nobis fuit expendimus; cumque neque temporis, neque negotii ratio patiatur,

[1]) Alegatu tego brak.

[2]) Listy Króla i Królowej do delegatów cesarskich, oba z daty Warszawa 13 sierpnia, zawierają same ogólniki i komplementa.

[3]) Według RP. Czartor. nr. 332 str. 12—17 i alegatu VI do listu posłów cesarskich z dnia 19 sierpnia (por. powyżej nr. 10), w archiwum dworu i państwa we Wiedniu.

ut multis agamus, quam paucissimis nunc ad id respondemus. Significare Ill. D. Eorum intelligimus, prioris scripti integri copiam factam sibi non fuisse; et ante iam petiimus et nunc ab Ill. D. V. petimus, ut communicare id cum illis non gravetur. Multas eius rei et graves causas habemus: imprimis quidem, quod nonnulla in prima etiam parte scripti eius sint, ad quae omnino responso nobis opus esse existimemus; deinde vero, ne si forte ita res tulerit, ut proferendum aliquid in publicum nobis sit, ignorantiam eius praetendere, aut celatos se de eo queri possint. Quod si Ill. D. V. ipsa ob aliquas fortassis rationes suas tradere id illis nolit, modo permissu Ill. D. V. id fiat, vel ipsis nobis exemplum eius communicare cum illis grave non erit.

Quod ad caput de sociis belli attinet, quod nihil de iis certi firmique a delegatis Caesareis proponatur, putamus Ill. D. V. pro eximia prudentia sua rectissime ipsam prospicere; cum diligentissime totum id caput excusserimus, vix ullos reperire possumus, qui vere confoederati futuri sint, praeter S. D. N.—de quo tamen ipsi nihil affirmant, ad Ill. D. V. nos remittunt—et Caes. Mtem cum ditionibus eius: qui si ipsi satis virium ad sustinendam aut frangendam potentiam Turcicam haberent, non tot aliis adiungendis opus esset. Ad reliquos quod attinet, ut Imperium Romanum, Ser. Hispaniarum Regem, Principes Italiae, Moschum et alios nonnullos, quorum societatem toties nobis ante promissam Ill. D. V. scit quorumque spe vel maxime ad negotium hoc R. Mtas atque ordines adducti fuerint, non tam foedus aliquod nobiscum, quam auxilia, quae nunc Caes. Mti ipsi praestant, neque ea certa aliqua ostentantur. Quantum autem inter foederatos et auxiliarios intersit, quis non videt, cum foederati certi foederis legibus circumscribantur astringanturque, in eorum, qui voluntaria auxilia praestant, et quantum et quando et quamdiu ea praestare velint, voluntate atque arbitrio fere positum sit. Utcunque tamen sit, nec acte nimis inquirere, vel verba potius, quam rem spectare iudicamur, caput hoc in suspenso relinquamus, de nervo belli ac viribus agamus: quae si eiusmodi demonstratae nobis fuerint, ut etiam sine nominibus istis sociorum prospectum satis securitati esse possit, fieri potest, ut magis rem, quam externam aliquam spem sequendam sibi S. R. Mtas atque ordines existiment; si ne haec quidem satis firma invenientur, eo diligentius tum de sociis etiam nobis dispiciendum inquirendumque, pro singulari sapientia sua facile Ill. D. V. intelligit. Vires igitur hasce proponi nobis videmus: Ex S. Caes. Mtis ditionibus, connumeratis etiam copiis Transylvanicis, exercitum sexaginta millium hominum. Non commemorabimus hoc loco, anne hac aliquando septuaginta, aliquando octuaginta millia ad hanc communem societatem ultro oblata fuisse; de hoc ipso numero, qui iam indicatur, necessario

quaerenda cognoscendaque aliqua nobis sunt. Non mirum autem Ill. D. V. aut cuiquam videri debet, quod diligentius in haec inquiramus, cum et ita agatur, ut in omnibus magnis rebus diligentissime circumspicienda omnia sint. Primum igitur nobis sciendum est, ex propriisne ditionibus S. Caes. Mtis, an etiam ex foederatis, et qua ratione numerus iste conficiatur; deinde, quantum et cuius generis gentisque in exercitu eo equitum, quantum ordinum futurum sit, ac si quidem ex foederatis etiam provinciis, quomodo conficiantur. Deinde vero, sive ex sociis, sive ex Caes. Mtis Regnis ac provinciis vires istae coguntur, sciendum nobis est, caverene possint, perpetuo quoad bellum duret, exercitum quoque eum duraturum; tum si forte hostis in hoc Regnum arma convertat, ad id defendendum omnes hasce vires atque exercitum huc conversum iri; quaeque exercitus eius alendi ratio sit et in posterum futura, stipendiisve ipsius Caes. Mtis, an alienis etiam. De hisce igitur ut certi et diserti aliquid nobis respondeant, omnino necessarium est.

Instrumenti bellici nomine machinas, tormenta, pulveres, globos, arma, ligones, spathas, vecturas, tum alias omnes res, tam ad castra metanda promovendaque, quam ad oppugnationes necessarias comprendimus; hac autem ratione caput hoc a R. Mte atque ordinibus propositum fuit, non quod R. etiam Mtis exercitus plane inermis, aut ab huiuscemodi rebus omnino imparatus futurus sit, sed quod in communi omnium confoederatorum expeditione, qua una hostem hunc debellari posse R. Mtas atque ordines semper statuerunt, bellici istius instrumenti curam atque onus ad Caes. Mtem caeterosque confoederatos pertinere debere equidem iudicent, ut qui et magis rebus hisce omnibus abundent et facilius fortassis ea parare et vicioniribus ex locis conducere possint, peditatuque in instrumento bellico conducendo tractandoque maiorem copiam habeant.

Reliquum ex iis, quae proposita sunt, est de subsidio pecuniario: de quo utrum certi aliquid etiam, an non definiant, quid, quantumque, quo tempore et quibus pensionibus a Caes. Mte caeterisve confoederatis R. Mti atque ordinibus ad eo maiorem exercitum instruendum expectandum sit, non minus necessarium est.

Postquam [1]) ad scriptum dominorum delegatorum Caesareorum respondimus, ex Ill. D. V. scripto, ad quod in hoc tempus responsionem distulimus, de duabus maxime rebus agendum nobis videtur: Una, generalatu Ser. Archiducis Maximiliani, altera, Bendzinensis transactionis per-

[1]) Całego tego ustępu, od Postquam ad scriptum... aż do końca, niema w aktach znajdującym się w archiwum dworu i państwa we Wiedniu. Widocznie legat nie dał posłom cesarskim całego pisma, wypuścił ustęp tyczący się Maksymiliana, Mołdawii i Multan.

fectione; qua utraque in re quod satisfactum R. Mti atque ordinibus in, ut antea et D. Nuntii Apostolici et legati Caesarei, ita inde Ill. D. V. offerat polliceaturque, dignam adeo rem Suae Ser. Domus, suae constantiae atque dignitatis Caes. Mtem praestare libenter agnoscimus praedicamusque. Atque ad generalatum quidem quod attinet, cum re ipsa satisfieri R. Mti atque ordinibus debere, ut iam antea etiam promissum fuit, Ill. D. V. non abigat, modum eius rei institutum, qui honestior Ill. D. V. videbitur, nobis proponet; speramus R. Mtem atque ordines non invitos se ei accommodaturos. De iuramento, an id in transactionem Bendzinensem tam a Ser. Archiduce Maximiliano, quam ordinibus Ungariae praestandum, ut iam certi aliquid definiatur, quo nimirum in loco et quando praestare debeant, si quicquam, hoc certe huius ratio negotii postulat. Ut enim dicamus, quod res est: et si alia etiam non pauca intercesserint, quatuor tamen maxime sunt, quae non modo retardare R. Mtis atque ordinum studium in negotio hoc, verum in dubitationem etiam aliquam de Caes. Mte adducere poterant, an cordi Caes. Mti negotium hoc foederis sit:

Unum, quod cum et Caes. Mtas ipsa pro sua prudentia facile perspicere posset, quam in hac aemulatione minime integrum sit, magistratus exercitusve suos potestati Ser. Archiducis Maximiliani permittere, et in prima tractatione mox Caes. Mti denuntiasset, si Ser. Suae imperium militare committeretur, nullo modo ad foedus se accedere posse: at sub ipsam tamen denuntiationem eius prius viciniori huic parti Ungariae Ser. Archiducem Maximilianum praefecerit, inde vero generalatum etiam illi commiserit.

Alterum, quod cum non modo Caes. Mtas, sed quivis facile perspicere possit, nisi transactioni Bendzinensi satisfieret, nihil sibi de confoederatione ista R. Mtem atque ordines polliceri posse, ad hunc tamen usque diem nondum ei satisfactum sit.

Tertium, cum R. Mtas atque ordines inter conditiones, quas ab initio proposuerunt, Valachiam Moldaviamque, ut quae antiquo etiam iure ad Regnum hoc pertinerent, vicinamque oram Ponti Euxini, si Deus fortunasset, potissima quasi societatis ac belli huius praemia expetiisset, tractatione tamen hac maxime in manibus adhuc versante, interim Valachiam ab alio invadi iusque ac titulum eius usurpari Mtas Caes. permisisset ac vel ipsa etiam titulum eius aliis tribueret, quae omnia non tam ad foedus incitantis, sed deterrentis potius videri necesse sit.

Quo nunc quarto etiam loco accidit, ut ne de induciis quidem inter Valachiam et Transylvaniam, quamvis ultro propositis et expetitis, quicquam adhuc R. Mti atque ordinibus responderetur. Ut igitur, antequam amplius de negotio hoc cum ordinibus S. R. Mtas quicquam agat, et transactioni Bendzinensi satisfiat, cum praesertim tamquam conditio aliqua

societatis huius ea petatur, sed etiam sine confoederatione hac iure ipso debeatur, imprimis necessarium erit; tum vero etiam de induciis Valachicis certi aliquid nobis respondeatur, quod ad R. Mtem referamus; haec enim nisi fiant, quam spem de futura confoederatione habere R. Mtas atque ordines possunt, cum quae tam multo ante praestari debuerint, non praestentur, facile quivis iudicare potest.

Extremum hoc est, tractationem hanc certo tempore ab ordinibus circumscriptam Ill. D. V. esse scit, ex quo vix duodecem atque undecem dies utiles quidem reliqui sunt; ne frustra id elabatur, cum brevitas ista temporis, tum res ipsa nos monet, ut rogemus, Ill. D. V. efficere apud D. Legatos Caesareos velit, ut et ad superiora capita certi ac diserti aliquid quamprimum respondeant et simul iam ad alias etiam conditiones propositas accedant. Quod quidem etiam atque etiam ab Ill. D. Vra petimus.

12.

(Alegat do nru 10).

Secundum rescriptum commissariorum Caes. Mtis [1]).

Cracoviae 18 Augusti.

Ill. Rev. D. Legate... Etsi persuaseramus nobis in proximo scripto nostro, quo mentem S. Caes. Mtis ad articulos nobis propositos cum sincere, tum plenissime aperimus, ita nos et Ill. D. V. et consequenter etiam dominis deputatis Polonis satisfacturos, ut causam replicandi plane nullam habituri, sed mentem potius suam in declarandis conditionibus, quas ipsi vellent, diserte tandem essent explicaturi: tamen, quia aliter ipsis visum est et quia D. V. Ill. a nobis petiit, ut ad scriptum illorum novum hesterna die nobis oblatum denuo respondeamus, etiam ea in parte non illubenter satisfaciemus voluntati Ill. D. V., ut hoc modo nihil in nobis desideretur, quod ad finem Rpcae Christianae consequendum utilem pertinere videatur.

De sociis belli candide diximus sententiam Caes. Mtis, cum inter veros socios, hoc est inter eos, qui hodie socii esse et certis foederis legibus comprehendi possunt, et eos, qui auxiliaria dumtaxat arma hactenus praestiterunt, sed ad societatem aliquando accedere possent, distinximus; neque aliter putamus decuisse nos, quam ut et sincerissime de veris sociis animum Mtis Caes. explicaremus et praesente Ill. D. V. de S. D. N. Pontificis Maximi voluntate pluribus dicere supersederemus. In qua sententia adhuc persistimus, quodque de veris ac iam tum certis so-

[1]) Według RP. Czartor. nr. 332 str. 17—21, oraz alegatu VII. do listu z dnia 19 sierpnia (por. powyżej nr. 10) w archiwum dworu i państwa we Wiedniu.

ciis diximus, id etiam nunc repetitum volumus, non abiecta tamen spe, quin plures etiam ex illis ipsis, qui in scripto dominorum Polonorum sunt nominati et de quorum auxiliis superiori tempore non semel a nostris dictum est, paulatim sese queant adiungere: ad quam rem pro viribus consequendam iam ante ostendimus, nulli omnino vel operi vel labori Mtem Suam Caes. parcituram. Ac si maxime vel unus illorum aliquis, vel duo aut tres satis habeant virium ad potentiam Turcicam vel sustinendam, vel etiam infringendam, quo plures tamen sese ad hoc sacrum bellum coniungent, eo formidabiliores illos existimamus hosti futuros, eoque citius ac facilius eum debellaturos, qui singulos hactenus vel simulata pacis specie, vel fractis per iniuriam induciis atterere non intermisit.

Secundo de nervo belli, sive de viribus Mtis Suae Caes., quas ipsa Mtas Sua ad hoc foedus adferre possit, ita respondimus, ut diserte affirmaremus: Mtem Suam Caes. Regnis atque provinciis suis, non alienis, computatis tamen etiam copiis Transilvanicis, ad hanc societatem ac bellum exercitum armare atque alere posse sexaginta millia hominum, qui ex equitatu scilicet ac peditatu constet; neque vero ignotum est, in exercitibus eiusmodi maiorem hactenus numerum peditatus, minorem equitatus fuisse, ac tertiam fere exercitus partem vel supra equitibus constitisse. Praecise vero ac speciatim asserere, cuius generis, immo etiam cuius gentis, cum equites illi, tum etiam pedites futuri sint, id vero ut ingenue cum Ill. D. V. agamus, nostrarum non est facultatum scire, ut qui specialia illa singulis pene annis pro usu rerum variantia non modo satis cognita nobis habeamus, sed ne perspicere quidem possumus, quomodo vel utile vel necessarium sit hoc tempore de particularibus illis tam enucleate disceptare. Nam qualem superioribus proximis annis exercitum Mtas Caes. habuerit, Ill. D. V. non potest esse ignotum, ut nec illud, quod Mtas Sua Caes. magis magisque elaborat, ut si quicquam superiori tempore fuisset desideratum, id futuris temporibus quam diligentissime resarciatur.

Tanto vero minus ad haec particularia hoc loco descendendum videtur, quod diserte D. V. Ill. exposuimus, neque per commeatus rationes, neque per locorum distantiam, neque per alias gravissimas rationes fieri posse, ut coniunctis agminibus atque congregato in unum locum omni sociali exercitu res geratur, sed omnino faciundum, ut exercitus separatim ducantur, et Mtas quidem Caes. hostem in Ungaria ubique oportunissime quamque maximo cum illius detrimento poterit, eundem adoriatur; Polonicus vero exercitus iis in locis eundem insistet, a quibus aditus in Poloniam Turcis quam maxime pateat. Qua ratione belli gerendi utpote commodissima et multis de causis etiam necessaria hoc pacto instituta

utraque pars ita sibi rebusque suis prospiciet, ut omni armorum genere quam instructissimum habeat exercitum, ita etiam comparatum, ut sine detrimento rerum suarum parti alteri ob hostium ingruentem multitudinem laboranti valida copiarum suarum parte in hac tractatione definienda confestim possit opitulari. Quod ipsum sicut de militibus, ita de instrumento etiam bellico ad cuiusvis exercitus ducem ostendimus superiore scripto spectaturum. In quo etiam de summa pecuniaria quotannis eroganda sententiam Mtis Suae explicuimus; de qua summa si prius nobis cum Ill. D. V. vel cum deputatis dominis Polonis convenerit, tum vero defensionum terminis statuere non magnae foret difficultatis, sic, ut neque de cautionum in foedere formulis, quas nuper scripto nostro diximus, necessariis stipulationum solitarum vinculis stabiliri debere.

Reliquum est, ut Ill. D. V., quae candorem ac sinceritatem Mtis Caes. coniunctam cum singulari studio ferendum huius foederis iam toties perspexit, ut de ea dubitare plane non possit, nunc tandem cum dominis deputatis Polonis serio ac diligenter agere dignetur, ut ipsi quoque rejectis aut suppositis illis perpetuis interrogationibus suis, quae negotium in dies magis grave reddere videntur, vel nobis vel saltim Ill. D. V. disertim et cathegorice quod dicitur explicent, quas tandem auditis nostris responsionibus conditiones illi positas, quasque non querendo, sed asserendo et agendo foederi assertas velimus, ut hoc pacto nos intellecta illorum mente certo tandem et liquido respondere queamus, quid Mtis S. Caes. nomine ex praescripto mandatorum nostrorum de iis statuere, quidque prae ratione virium Mtis Suae Caes. in nos recipere queamus; quod eo etiam accuratius Ill. D. V. urgendum videtur, quia decursus huius temporis, quod huic tractationi in Varsaviensibus comitiis praefinitum est, propediem imminet, quo decursu S. D. N. Pontifici Maximo atque ipsi Caes. Mtis tam optabilem tamque universo Christiano orbi utilem atque salutarem *finem* excludi omnino nollemus. Cracoviae duodevicesima Augusti. A. d. 1596.

13.

(Rudolphi II epistola prima ad legatos suos scripta [1]).

Pragae 20 Augusti 1596.

Rudolphus..... Redditae sunt nobis literae vestrae, nono die Augusti datae, quibus nos tum de itineris vestri successu deque primis salutationis ac visitationis officiis ultro citroque Cracoviae impletis et de colloquiis

[1]) Archiwum dworu i państwa we Wiedniu (Polonica 1596). Minuta, z adresem: Rev. .. Consiliariis atque oratoribus nostris.

ante transactionem privatim habitis, tum de tractatus ipsius exordio diligenter et accurate certiores facitis. In quibus quod responsionem primum requiret, mentio sese cautionis pro Transsylvano offert, quam Cardinalis Legatus in familiari sermone iniecerit, et formularum, quas a Rege Poloniae subscriptas signatasque Malacrida Pragam tulisse dicatur. Ad quod vobis hoc respondemus, nulla de re sive nobiscum, sive cum consiliariis nostris Malacridam seorsim egisse, cuius tu Hornsteini conscius non fueris, tantum abesse, ut formulas illas Pragam allatas intellexerimus, ut cuius praecipue mandatu missus esset, ex obscuris Episcopi S. Severi literulis, quod ne verbum quidem ab ipsomet Rege auferret et authorem profectionis suae solum Malaspinam obtenderet, vixdum colligere potuerimus, id quod Cardinali Legato nostris verbis, si opus sit, affirmetis.

Alterum est, quod de Palatini Cracoviensis Firlej sententia indicatis, qui nos non tantum ad Turcicum bellum conficiendum, verum etiam ad Tartaricum obligari velit; ad quod mentis nostrae sensum sic accipietis, haud alienos nos esse, si de iis Tartaris agatur, qui Turcis obstricti ad infestandas ditiones nostras integris exercitibus educi solent, non autem de iis, qui Polonis vicini stipendiisque nonnunquam obstricti sint, cum quibus in proclivi dissidia si quae sibi deberi existiment, denegentur, aut non suo tempore solvantur, aut alia offensae occasio praebeatur, quod in ipso distinguere tractatu scietis.

Porro ad quatuor illa, quibus securitati suae Poloni cautum velint, capita quod attinet, nihil nos promittere nomine Imperii possimus, quod ut magis perspiciatis, responsum Principum Electorum de hoc ipso foedere hic additum mittimus [1]), in quo si aliqua vobis ad tractatum istum

[1]) W archiwum dworu i państwa we Wiedniu (Polonica 1596) znajdujemy ten wyżej wspomniany memoryał elektorów. Obszerny, pełen pięknych zwrotów, zawiera podziękowania dla cesarza za jego zabiegliwość i starania i wyraża swe zapatrywanie na sprawę proponowanego przymierza rzeszy niemieckiej z Polską. Konkluzyą ostateczną jest, że... die sachen vast zweifenlich sich ansehen lassen, ob und wie solche confoederation nutzbarlich und ohne sondere hohe gefahr sich practiciren lassen. Najpierw w stosunku do rzeszy, należy pamiętać: ...wie Polen hiebeuor dem heiligen Reich etliche nit geringe landtschafften entzogen und bis daher noch de facto vorenthalte, an welcher recuperation man noch nit all hoffnung hingeworffen und fahren lassen; zawarcie przymierza rzeszy z Polską byłoby rezygnacyą tych nadziei. Nadto, należy rozważyć ...was für weittleufige und hochbedenckliche, auch vast ohne weiliche conditiones von Polen zu einer confoederation... fürgeschlagen i jakiej straty czasu i trudów trzeba, nim się z nimi coś do końca doprowadzi. W dodatku kto wie, jaką będzie ich pomoc, Polska jest pełną stronnictw... der gemain mann desselben ortts sich grosse freyheit anneme, deren sy sich vilfeltig missbrauchen und dahero wenig gehorsams zu gewartten; nadto wchodząc w sojusz z Polską naraziło by się sobie Moskwę, z którą teraz ta dobre stosunki. Polska ma z Moskwą z powodu Szwecyi wieczne spory, prócz wojny z Turkiem możnaby ściągnąć na siebie jeszcze wojnę z Moskwą.

opportuna videbuntur, pro vestra iis discretione utamini, nequaquam autem scriptum integrum ostendatis; de Regnis nostris haereditariis sincere praestare nos paratos esse ostendetis.

De pace nulla cum Turcis facienda, quae mens nostra sit, in mandatis prioribus habetis.

Fideiussionem praecipuorum Imperii ordinum neque promittere, neque satis cum dignitate procurare, multo minus praestare possumus; confirmationem vero nostram, cum plenam a Regnorum nostrorum et provinciarum ordinibus potestatem acceperimus, sufficere posse ac debere Polonis, qui sola nos ipsorum confirmatione contentos esse velint, existimamus.

Quid nobis Transilvaniae Princeps de cautione ab ipso postulata, ne quid in Polonos hostile tentetur, respondeat, ex Dilectionis Ipsius literis iam iam allatis hic addi iussimus [1]), id istic ostendere, ubi opus fuerit, poteritis.... Pragae 20 Augusti 1596.

14.

(Rudolphi II epistola secunda ad legatos suos scripta [2]).

Pragae 24 Augusti 1596.

Rudolphus.... Quod in ista tractatione ad 15 Augusti diem actum sit, ex literis vestris eodem die datis [3]) et ex iis, quae in eundem fasciculum addita erant accepimus, fidemque vestram, qua intra mandatorum limites vos continuistis, benigne agnovimus. Quando autem apertiorem mentis nostrae declarationem super aliquibus capitibus postulante id ita Cardinale Legato desideratis, eam paucis accipite.

Et quidem ad exercitus nostri numerum 50.000 vel 60.000 quod attinet, nihil de eo magis speciatim aut distincte promittere, quam priora mandata prae se ferant, vosque eorum sensum secuti responderitis, possumus. Ut vero tantus a nobis exercitus continuata tam aestiva quam hyemali expeditione alatur ac sustenteretur, id neque harum partium status aut ratio, neque nostratium hominum aut etiam aliarum nationum, quae aliunde conducantur, constitutio permittat, neque si permitteret, pabulum aut annona quanta satis sit, suppetat.

Quod ad eam transactionis Bendzinensis partem, quae iuramentum Ser. fratris nostri Maximiliani requirit, attinet, iam ante mentis nostrae

[1]) Brak tego dodatku.

[2]) Archiwum dworu i państwa we Wiedniu (Polonica 1596) oryginał; adres jak w poprzednim.

[3]) Wydrukowano powyżej jako nr. 6.

sensum tenetis et sincere Cardinali Legato explicastis: nullam scilicet in illo capite difficultatem futuram, de caeteris si convenerit; ad illud autem hoc magis addimus, Ser. fratrem nostrum, si nullum foedus istud alium nodum habuerit, aliquem ad Regni comitia proxime habenda missurum esse, qui iuramentum scripto comprehensum et ad quae Dil. Ipsius teneatur, adferat, non tamen ante tradenda, quam nostra et Ser. Regis confirmatio ultro citroque tradatur.

De generalatu Ser. Maximiliani respondere poteritis, cur Dil. Ipsius generalem exercitus nostri ducem designaverimus, respectumque nos haud solum ad Regna ditionesque nostras, sed ad universum etiam Imperium habuisse, cuius auxilio bellum geramus. In hac autem designatione non magis nobis modum alios perscribere posse, quam nos aliis possimus aut etiam velimus.

Regni Hungarici ratificationem difficulter a nobis, nisi conventum coram agamus, praestari posse dicetis. De pecuniario subsidio quantum promitti permiserimus, ex praescriptis nostris meministis; ut maiora promitti sinamus, nequaquam nobis faciendum ducimus, ne si quae praestare non possimus, polliceamur, minus sincere aut mala fide in haec pacta descendisse videamur. De Tartarico bello quid sentiamus et nos polliceri posse existimemus, ex proximo responso nostro intellexeritis. Si res eo Christiana venerit, ut Hungaria uti innuitur recuperata fuerit, et impedimentis omnibus sublatis eo tendere liceat, nos non tantum pro foederis lege, sed etiam vicinitatis iure ac necessitudine ita paratos futuros testemini, ut zelum et sincerae vicinitatis studium quivis facile perspecturus sit.

Haec graviter Polonis, prout sermonis occasio requisierit, ob oculos ponetis, solitaque in iis prudentia vestra utemini, qua benigne confidimus. Datum in arce nostra Regia Pragensi die 24 Augusti 1596. Rudolph. Ad mandatum S. Caes. Mtis I. Barvitius.

15.

(Epistola quinta legatorum Caesareorum ad Imperatorem scripta [1]).

Cracoviae 31 Augusti.

Sacra Caes. Mtas.... Undevicesima huius mensis Augusti tertias [2] ad Mtem V. C. literas dedimus, in quibus Mtem V. de iis rebus certiorem fecimus, quae in eum usque diem contingerant.

[1] Archiwum dworu i państwa we Wiedniu (Polonica 1596). Oryginał.
[2] Właściwie list czwarty, wydrukowany powyżej pod nr. 10.

Postridie eius diei, cum Legatus Pontificius tam nos, quam Polonos delegatos satis audivisse sibi videretur, ipse scriptum quoddam composuit, quod eo die ad Polonos commissarios misit, eius tenoris, qui infra N. XI subnotatus est [1]); in quo scripto quamquam a Polonis petebat, ut scriptionibus istic hactenus usurpatis utrinque finis imponeretur et ipsi Poloni diserte tandem in colloquio futuro significarent, quibus conditionibus conceptum atque constitutum foedus cuperent, putarunt tamen sibi faciundum Poloni, ut priusquam ad colloquium accederetur, uno adhuc scripto ad Legati illius sibi traditum scriptum responderent: quod ea forma conceperunt, quae inferius N⁰ XII notata est [2]). Id cum ad nos a Legato Pontificio, sicut et prius illud suum transmissum esset, nos quoque officii nostri putavimus, ad utrumque paucis, quod res desiderare videbatur respondere, quare Legato responsiunculam illam obtulimus, quae N⁰ XIII signata est [3]). Ac tametsi perinviti vidimus, rem a scriptionibus ad colloquium publicum transferri, quod metueremus, ne quid in colloquiis talibus alterutri parti excideret, quod in offensionem vel minimam abire posset, tamen, quia modus ille et Legato probabatur et a Polonis acceptabatur, non recte potuimus eundem nos soli detrectare, veriti, ne vel studiose negotium ducere, vel candidam et sinceram collocutionem subterfugere videremur.

Itaque colloquio locum dedimus, quod in diem 22 Augusti in aedibus Cardinalis Legati instructum est; quod autem nos subveriti eramus, id fere usu venit. Nam cum Legatus Cardinalis paucis verbis significasset, se iccirco colloquium hoc instituisse, quod temporis angustia premeremur, quodque cuperet, sincere ac placide nos inter nos utrinque sententias nostras communicare, quibus tandem conditionibus ad foedus accedi posset, eaque de causa Polonos rogasset, ut ipsi primi suam mentem aperirent et relicto capite de sociis belli, quod seponi placuerat, de altero capite, nempe de viribus sociorum sive de nervo belli verba facerent, — quod tamen ita proponebat, ut liberum illis relinqueret, si de aliquo alio articulo vellent initium sumere: —

Poloni captata ex hac propositione occasione, per Goslicium Praemisliensem Episcopum prolixa oratione de transactione Bendzinensi dicere ceperunt in hunc fere modum: Quae sententia ipsorum fuerit de hoc foederis negotio recte constituendo, eam se quidem iam ante scriptis suis explicasse; sed cum illa scripta fortassis eiusmodi fuerint, ut mens ipsorum satis ex illis capi et cognosci non potuerit, li-

[1]) Zob. poniżej nr. 16.
[2]) Zob. poniżej nr. 17.
[3]) Zob. poniżej nr. 18.

benter sese facturos, ut eadem planius et uberius et clarius et coram exponant, testificati Deum O. M., quod sincere et candide in hoc toto negotio hactenus versati sint et adhuc versentur. Duo esse, quae in foederibus potissimum spectanda sint: primum, ut quae constituuntur, clara et ab omni ambiguitate et obscuritate aliena sint, alterum, ut ante foedus initum obices et impedimenta, quae sinceram amicitiam turbare vel laedere videantur, pro viribus ex toto removeantur; quibus etiam tertium adiici possit, ut paciscentes hoc velint, quod possint, ne vel ad plane impossibilia sese obligent, vel saltem non sine maxima difficultate, quae in sese reciperint, praestare queant. Magnum hactenus ad hanc confoederationem stabiliendam impedimentum attulisse, quod transactioni Bendzinensi ex integro non fuerit satisfactum; sic enim nec securitati Regni sui satis consultum fuisse et multa adhuc in animis hominum relicta esse, quae ad exulcerationem aliquam pertinere videantur. Factam esse illam infelicem et infaustam pugnam ad Bitschinum, ac per eam fracta ac debilitata fuisse vetera inter haec Regna pacta, quae etiam aliis pluribus modis, ac praesertim, quod Ser. Maximilianus hoc Regnum appetiverit, fuerint violata. Postea tamen Pontificis Maximi auctoritate et ductu foedera illa rupta iterum cosarcinata atque renovata fuisse, eamque in rem transactionem illam solennem Bendzini et Bythomiae factam, quae monumentis literarum publicis consignata, sigillis roborata et Regis atque omnium ordinum huius Regni iureiurando publico sancita atque confirmata fuerit; idem iusiurandum Sacram quoque Caes. Mtem Vram ac Regnum Bohemiae provinciasque Austriae, Moraviae, Silesiae praestitisse. Sed deesse adhuc transactioni iuramentum Regni Hungariae et Regis Hispaniarum Catholici confirmationem, debuisse vero etiam, ac praecipue quidem, Ser. Maximilianum iusiurandum praestare, de quo conventum et cuius forma solenniter scripto concepta fuerit, ac meminisse sese, cum spes esset facta, non gravate id ipsum praestiturum: ventum autem fuisse Bendzinum, ibique factum omnino nihil, ac sese delusos videri, qui tamen omnia patienter tulerint et animas suas in patientia (ut ipse loquebatur) possederint. Iam si ea facta atque praestita non fuerint, quae in pactorum *fidem* praestari iam pridem debuerant, ipsique ad nova pacta et foedera accedere debeant: quomodo illud fratribus suis et nobilitati huius Regni persuadere queant? Agi de foederibus cum antiquis observandis, tum novis constituendis; si antiqua abrogentur, vel non implentur, qua ratione de novis tractari possit? Agi de dignitate ipsius Caes. Mtis V., quae iureiurando suo transactionem illam confirmaverit; agi de dignitate sui Regis et ordinum huius Regni, qui omnes idem iuramentum praestiterint, pro cuius etiam observatione studium atque operam omnem debeant collocare, neque rem tam magnam atque arduam quasi flocci facere et, ut

ipse aiebat, de fenestra proiicere. Quare sententiam suam et omnium ordinum et Regis ipsius esse, ut nunc iam, praesente Legato Pontificio, tempus et locus certus constituantur, quibus omnino debeat transactioni illi per omnia satisfieri, ne ulla deinceps in hoc negotio difficultas relinquatur. Atque haec se hominem ecclesiasticum de hoc capite politico dicere voluisse; de aliis capitibus, quae ad bellum spectarent, alium ex collegis suis verba facturum, se enim non pertinere ad: arma virumque cano.

Quae cum Premisliensis dixisset, cumque nos ad capiendum consilium consurrexissemus et in vicinum conclave secessissemus, venit paulo post ad nos Nuntius Malaspina, qui de mandato Legati, ut aiebat, et aliquorum delegatorum Polonorum nobis dixit: quae Premisliensis satis acerbe et inconsiderate prolocutus fuisset, ea ipsum in mandatis hoc modo proferendi non habuisse, neque hanc esse mentem ac voluntatem Regis et ordinum. Adiecit de suo Nuntius Malaspina, Ser. Maximilianum non ultro in Regnum venisse, sed ab ipsis Polonis electum et accersitum fuisse, multosque alios Regnum hoc pari modo ambiisse: quare hanc orationem Premisliensis non omnibus placuisse, qui sese cupiant hac de causa excusatos haberi. Suadebat autem Legatus, ne gravius vellemus respondere, ne hac altercatione negotii ipsius tractatio impediretnr.

Quare nobis, consilio capto, visum est responsionem nostram hoc pacto instituere, ut primum Legato quidem gratias ageremus de constanti sua voluntate in hoc negotio promovendo, deinde placere nobis etiam ostenderemus, quod ipsi delegati Poloni a pressiore tractatione de fundamentalibus confoederationis capitibus sive conditionibus non essent alieni. Adiecimus autem, multa nunc ab Episcopo Premisliensi praeter spem et expectationem nostram dicta fuisse, ad quae, si e re videretur, graviter et prolixe vicissim possemus respondere; sed quia non videantur huius loci et temporis, quae utraque ad confoederationem stabiliendam, non ad alias disceptationes suscipiendas instituta sint, nos responsione illa hoc tempore velle supersedere, praesertim cum mandatis, quae haberemus, insertum sit: ut nonnisi placide et amice de rebus omnibus ageremus et offensionum omnium occasiones pro viribus declinaremus. Illud tamen publice contestari merito voluimus ac debuimus, quod in hoc toto transactionis negotio Mtas V. Caes. quae in sese fuerint, quaeque in potestate sua habuerit, sincere atque candide praestiterit et nihil omnino eorum, quae ipsius officii atque muneris fuerit, in sese sit passa desiderari. Ac de Hungarorum quidem iuramento nondum praestito, de Ser. autem Maximiliani renuntiatione et transactionis impletione, tam certam nos Mtis V. Caes. declarationem in medium attulisse, ut palam dixerimus, foedus ipsum, quod Mtas V. Caes. et Pontifex Maximus totus-

que adeo Christianus orbis tantopere desiderare videatur, effectu omni cariturum, nisi renuntiatio illa a Ser. Maximiliano praestetur; quibus responsionibus et declarationibus, cum satisfactum ipsis hac in parte videri debeat, cupere nos, ut ad alia capita, magis ad confoederationis cardinem spectantia, accederetur.

Ibi tum ad nos Legatus Pontificis accessit et recte nos respondisse testatus est; Poloni autem, posteaquam seorsim consilium aliquamdiu coperant, postea per Fyrleium Palatinum Cracoviensem in hanc sententiam verba fecerunt: Nihil sese magis in votis et optatis habere, quam ut in hac tota tractatione non modo offensa inter amicas gentes et provincias nulla oriatur, sed ut etiam salutaris istius confoederationis consultatio ad speratum finem et effectum ipsum perducatur; ad quam rem ipsi summum studium paratissimosque animos adferant, quod non tam verbis cupiant explicare, quam re ipsa comprobare, ac optare quidem, ut loquendi modo quam lenissimo quamque moderatissimo uti possent. Sed sive rei ipsius magnitudine, sive infantia sua fortasse factum, ut non omnia tam apposite dici ac proferri potuerint; quo nomine sibi ignosci postulent et omnia utpote ab optimo animo profecta in meliorem partem interpretari. Transactionem Bendzinensem non quidem proprie ad hanc confoederationis tractationem pertinere, sed contractum esse antiquum iampridem firmissimis obligationum vinculis circumscriptum; nam ad illius robur stabiliendum accessisse auctoritatem S. D. Nri Summi Pontificis et cum Caes. Mtis Vrae, tum Regis sui et ordinum publica literarum monumenta iureiurando ipso confirmata: eaque iuramenta tum quidem simpliciter data fuisse, non adiectis exceptionibus aut conditionibus illis, ut distingueretur inter factum proprium atque alienum, sed nude promissum et quasi fideiussum pro ea persona fuisse, cuius praestatio adhuc desideretur. Videre igitur Legatum et nos debere, qua ratione illa persuadere nobilitati ac suis possint, ut novis sese foederibus praesertim contra hostem tam potentem implicent, si antiquis nondum plene sit satisfactum? Nolle quidem se quicquam gravius dicere; sed existimare se tamen, maximam esse Mtis Vrae Caes. in Ser. Maximilianum auctoritatem, quam ipse Ser. Maximilianus, utpote nova item et summa quidem dignitate generalatus a Mte V. ornatus, merito et comiter agnoscere debeat. Cumque tam bene M. V. Caes. cum Ser. Ipsius conveniat et iam nunc Mtas V. per nos impletionem transactionis promittat, dum caetera de confoederatione conveniant, quidni igitur queat impletio illa directe et simpliciter promitti, cum impletio ipsa eius generis sit, ut iure Polonis debeatur, sive foedus coalescat, sive non coëat: immo ut ipsis etiamsi, quod absit, hostes essent, tamen debeatur. Has rationes iccirco prolixius abs sese deduci, ut secuta impletione vel illius

certa promissione argumenta deinceps habeant, quibus nobilitati ac suis novam confoederationem possint persuadere. De Hungaria sibi quidem eius Regni gubernandi modum non adeo perspectum esse, sed tamen putare sese, quod accuratius illa tanto temporis spatio tractari poterint; iam tum, quando ipse Firleyus et Cardinalis Radzivilius Pragam venerint ad iuramentum auscultandum, tum scripto sibi a Mte V. promissum esse, curaturum sese, ut Hungari transactioni satisfacerent, neque in eo scripto ullam esse factam mentionem personalis praesentiae in comitiis. Deinde non adeo arduum videri comitia illa indicere iisque etiam adesse; quae omnia ipsi facta vellent, ut occasiones haberent tanto acrius confoederationem istam novam apud suos deinceps urgendi. Concludebat, aequissimum videri, ut quod de satisfactione futura, foedere scilicet facto, promitteremus, id certo temporis termino circumscriptum polliceremur ac nude quidem polliceremur, cum ista res cum confoederatione nova nullam plane habeat affinitatem; quodsi hoc modo illi de futura satisfactione et quidem de eiusmodi satisfactione, quae re ipsa ante futura comitia Polonica praestaretur, certiores promissione nostra fierent, tum eos ad ulteriora capita tractanda non invitos accessuros. Addebat hoc postea ex intervallo, considerare nos debere, quam amice ac sincere Rex cum Mte V. Caes. egerit quamque cupidi ordines amicitiae et bonae confidentiae fuerint, quod etiam non impleta illa transactione, tamen Rex ad nova affinitatis cum Mte V. Caes. vincula accesserit, cui sinceritati merito debeat responderi, praesertim cum hanc foederis transactionem iam per integrum biennium duxerint, non sine suo summo incommodo atque etiam discrimine, ut qui hac ratione Sultanum Turcicum ultro amicitiam ac pacem affectantem ad iustam indignationem commoverint, quae etiam maiores ex hac ipsa tractatione sit vires sumtura.

Nos cum paululum secessissemus, breviter postea respondimust Nolle nos de transactionis Bendzinensis negotio, quod huc proprie non pertineat, plura verba facere, neque omnino in mandatis habere, ut de tempore quicquam polliceamur vel acceptare quoquo modo possimus; sufficere debere, quod Mtas V. Caes. in sua persona suoque officio nihil plane sit passa desiderari, quodque nunc impletionis quoad Ser. Maximilianum tam certa spes fiat, ut foederis fructu ipso, nisi impletio sequatur, orbar penitus debeamus; probari autem nobis, quod antea iniectum fuerat, ut: suspensis his duobus articulis de transactione et de sociis belli, ad rem ipsam, hoc est ad principale aliquod foederis caput accederemus.

Ibi interlocutus est Legatus ac dixit, scribere nos oratores ad Mtem V. debere de hac Polonorum voluntate et a Mte V. exquirere, an Mtas V. vel ante comitia satisfactum transactioni velit, quod Mtas V. intra mensis spatium debeat Regi Poloniae renuntiare; qua de re etiam

Papa ad Mtem V. scripturus sit, ut hoc modo Regi Poloniae constet, an debeat vel non debeat comitiis habendis diem praefigere.

Cumque iniectum a Malaspina fuisset, non continere mandatis Polonorum specialibus, ut de transactione hoc loco tam multa verba facerent, respondit iterum Firleyus: Quamquam in mandatis hoc specialibus non habeant, tamen in omnibus semper mandatis fuisse et esse, ut ea quam diligentissime procurent, quae ad securitatem et utilitatem Regni pertinere videantur; seque iccirco etiam prolixiorem in hac parte fuisse, quod audivisset, transactioni satisfactum iri, dummodo foedus coeat. Atqui ut foedus illi nobiscum faciant, id in ipsorum arbitrio et potestate situm esse, ut autem nos transactioni satisfaciamus, ad illud nos iure ipso et stipulationibus factis teneri, nisi forte suspicio iniici vellet, quod non subsecuto foedere ne transactionis quidem impletio deberet praestari, quod ab aequitate alienum videretur.

Paulo post iterum Premisliensis Episcopus orationem exorsus est, in hanc fere sententiam: Quae illi de transactione Bendzinensi dixerint, eorum sese causas graves habuisse, quod hoc obstaculo remoto crediderint, reliquam tractationis partem planam futuram, non quod conditionem foederis faciundi transactionem existimaverint, quam separatam quidem ab hac tractatione semper iudicaverint. Nunc ut videamus, quam prompto et sincero studio sint erga confoederationem, velle se *suam* [1]) sententiam paucis repetere, quae ista sit (dummodo ipsis certo constet, quod Ser. Maximilianus transactioni sit satisfacturus) etiam non obstantibus aliis velint ad tractactionem reliquorum capitum statim accedere, sic tamen, ut haec, quae nunc agant, ipsos non obligent, et sive secuta sive non subsecuta transactionis impletione, tamen in potestate Regis et Regni sit statuere de capitulis istis foederis deque ipsa confoederatione, quae ipsis ex usu Rpcae videbuntur.

His dictis Legatus interfatus est, plus etiam commissarios Polonos praestare, quam ipse petiisset, omnino scribendum hoc ad Mtem V. esse ac tempus sex septimanarum praefigendum, in quibus Caes. Mtas V. mentem suam quoad impletionem transactionis erga Regem possit declarare, legatos autem Polonos hanc suam voluntatem, ut in posterum eo testatior sit, etiam scripto comprehendere posse. Deinde conversus ad Polonos dixit: Considerandum, quod confoederationis negotium universam Rpcam Christianam concernat, transactio Bendzinensis autem tantum ad Ser. domum Austriacam pertineat, non igitur ob transactionis aliquam particulam praetermissam toti Rpcae Christianae praeiudicari debere. Nos vero ad ipsum conversi denuo asseruimus, de temporis alicuius cir-

[1]) W RP.: suarum.

cumscriptione nos mandatum nullum habere, atque iccirco obligationi etiam nulli locum dare vel posse vel velle.

Postea Firleyus suscepit: Ex hac mora transactionis non impletae nihil quidem ad sese hoc proximo octennio damni aut incommodi redundasse; sed respicere tamen sese dignitatem Regis et Regni sui, quorum intersit, ut simpliciter transactioni satisfiat, ne illius impletionem hac quasi foederis nova transactione mercati videantur: Regno Poloniae rationes nunquam defuturas, quibus ius suum in obtinenda ea persequantur. Porro ad negotium ipsum principale quod attinet, in hanc est sententiam locutus: Debuisse merito ipsis conditiones foederis offerri, qui ad societatem istam invitarentur, quique a bono optatissimo pacis abstrahantur et in periculosissimos belli gravissimi fluctus abripiantur; ac sane postremum etiam Warsaviensium comitiorum recessum hoc innuere, ut ipsi in hoc conventu spectatores potius atque auditores sint, quam actores, cum omnia ad Regem et senatum referre teneantur et periculum ab imperitis impendeat: si ipsi pro rei gravitate conditiones aliquas non adeo faciles proposuerint, ne studiose et quaesita ansa eiusmodi res proposuisse videantur, quae conventionem ipsam sua magnitudine ac difficultate excludant; tamen quia semel in sese hoc onus receperint, velle sese aleam illam sincera mente subire. Esse ordinum Regni eam de bello hoc sociali gerendo sententiam, ut quam citissime fieri possit, bellum conficiatur; quam ad rem magnum momentum allaturum esset, si ambo exercitus coniungi et unitis viribus pugna aliqua stataria cum hoste confligi posset, sic enim se existimare, una atque altera vel ut maxime tertia tali pugna non frangi tantum ac debilitari, sed omnino debellari hostem posse. Et hanc rationem etiam inde suaderi, quod ipsi neque arces neque urbes munitas habeant, quibus hostem ingruentem arcere queant, nec iis divitiis ac facultatibus abundent, aut huiusmodi vectigalia publica habeant, quae tanto exercitui alendo sufficiant; quare non incommodam plurimis visam fuisse bellicosissimi ac prudentissimi Regis Stephani sententiam, qui uno agmine aggrediendum hostem putabat, quam ad rem necessarium [1]) existimabat, ut exercitus centum et viginti millium armatorum constitueretur, cuius exercitus maior et potior pars ex equitibus constare deberet, quia hostis quoque equitatu maxime pollet. Is autem exercitus in hoc sociali conventione ita tribui posset, ut socii Polonorum haberent armatorum octuaginta millia, ipsi Poloni haberent quadraginta millia; sociorum numerus constaret ex triginta millibus equitum, ut plurimum sclopetariorum, reliqua pars peditatu conficeretur. Poloni haberent

[1]) W RP.: necessariam.

equites triginta mille, partim hastatos, partim levioris armaturae, qui Cosaci vocantur, peditum decem millia.

His ita positis, de subsidio pecuniario foret laborandum: nam se iam ante dixisse, quod hoc Regnum pecunia non abundet; verumtamen se quoque non plus quam tertiam partem subsidii pecuniarii postulasse, duas reliquas partes se ipsos persoluturos, ita tamen, ut totus ille exercitus suus Regi etiam et generali ipsius subiectus sit. Porro primarium requisitum esse, ut exercitus hic, de quo hactenus diximus, tam diu duret, quam diu bellum hoc duraturum sit; qua de causa sese meritissime interrogasse, unde copias suas Mtas V. Caes. habitura et quae pecuniae solvendae ratio futura sit, ne paulo post vel vires ipsos deficiant, vel nummi in alios usus convertantur: atque iccirco adhuc sese petere, ut et copiarum alendarum et pecuniae subministrandae ratio ipsis pandatur. Deinde vero illud etiam adiiciatur: si Turca totis viribus ex proposito ipsos adoriri vellet, an etiam totus exercitus Mtis V. Caes. ipsis auxiliio venire vellet et quid ab ipsis fieri debeat, si hostilis exercitus in Hungariam incumberet. Atque hanc esse suam de modo belli gerendi sententiam, quae a mente sapientissimorum ducum non abhorreat, velle tamen se etiam nostram hac de re opinionem lubenter audire et de re tota nobiscum communicare. Plane alias fore circumstantias, si exercitus separatim, alias, si coniunctim ducerentur; et hoc quidem postremo casu si uniri deberent, necesse fore, ut bona aliqua exercitus pars in finibus contra irruptiones Tartarorum relinqueretur et de praeeminentia etiam ducum aliquid statueretur. Si autem divisim castra metarentur, de iis articulis minus fortasse esset laborandum.

Hac tam longa Firleyi oratione cum maxima diei pars elapsa esset et iam advesperasceret, visum est Legato, ut nos responsum nostrum sequentem diem proferremus.

Cum autem postridie hora a meridie prima iterum ad dicendam nostram sententiam in solitum locum convenissemus, ibique aliquandiu exspectassemus, nuntiatum nobis a Cardinali est, tumultus et rixae aliquid eadem hora inter Ducis Ostrogiae [1]) et Mareschalci [2]) familiares praesentibus ipsis heris ac sibi invicem occurrentibus intercessisse; quae rixa cum metuendum esset, ne latius serperet, iccirco reliquos Polonos delegatos in hoc esse, ut duo illi senatores iterum concilientur. Id tam cito

[1]) Janusz Ostrogski.

[2]) Mikołaj Zebrzydowski. O kłótni tej znajdujemy w RP. Bibl. publicznej Petersburskiej: Коллекція автографовъ t. 240, k. 244 list Janusza Ostrogskiego do Krzysztofa Radziwiłła, datowany z Tarnowa 28 sierpnia 1596 r. Donosi on, że gdy jechał do legata z sesyą, spotkał na drodze Mikołaja Zebrzydowskiego z pocztem służby; ten zakrzyknął »wawara bij«, poczem rozpoczęła się bitka orężna.

fieri non posse et horulam unam vel alteram requirere, quare Legato Cardinali ac ceteris visum est, ut illius diei congregatio in diem sextum et vicesimum Augusti (quod intermedius dies festus esset) comperendinaretur, cui sententiae pro modestia nostra non debuimus refragari.

Vicesima sexta Augusti cum in consueto loco mane nos convenissemus, admodum tarde etiam accesserunt Poloni, in quorum tamen comitatu Palatinus Cracoviensis Firleyus non fuit. Ibi ego Vratislaviensis Episcopus de consilio reliquorum in eam sententiam dixi, quae infra N° XIV [1]) comprehensa sunt; quae duabus de causis litteris mandare voluimus, cum quod id a nobis Legatus per nepotem suum instantius peteret, tum ut hac ratione verba nostra in sequiorem partem minus arripi atque interpretari possent.

Respondit autem ad oratiunculam illam Episcopus Premysliensis: Rem de qua tractaremus esse maximi momenti, atque iccirco gravi etiam et matura deliberatione opus habere, quam ipsi vel eo adhuc die vel postridie suscepturi, ac deinde nos de tempore conventus et responsi sui iterum certiores facturi essent. Animadvertimus autem comperendinationem hanc potissimum ob absentiam Palatini Cracoviensis postulatam fuisse, qui pridie illius diei in vicinum huic urbi praedium secessisse dicebatur.

Postera die, quae fuit septima et vicesima mensis Augusti, convenerunt quidem deputati Poloni apud Cardinalem Radzivilium, ubi semper congregari consueverant. Sed propter absentiam Palatini Cracoviensis nec ipsi inter sese consenserunt, nec nobis aliquid responsi dederunt.

Ita res iterum in sequentem duode*trig*esimam [2]) Augusti ab ipsis prolata est. Qua die, cum Palatinus nondum praesto esset atque adeo ipsi de responsionis formula nondum inter sese convenissent, tertium ab ipsis comperendinatio in unde*trig*esimam [3]) Augusti petita est.

Ea igitur demum die, cum tandem in consueto loco consedissemus, praeter exspectationem nostram in hanc sententiam verba Firleyus Palatinus Cracoviensis fecit: Quod ab initio huius tractationis dixerint, id sese etiamnum contestari velle, quod scilicet eas personas gerant et sustineant, quae magis debeant audire atque intelligere Caes. Mtis V. ac caeterorum confoederationis sociorum mentem ac

[1]) Mowę tę znajdujemy jako alegat do listu w Archiwum dworu i państwa we Wiedniu; nie przytaczamy iej, ponieważ koniec jej zawiera słowa: »Haec omnia iam tum decima tertia Augusti iisdem pene verbis atque adeo luculentius tradita sunt«. Por. więc tamto pismo wydrukowane powyżej pod nr 9.

[2]) W RP.: duodevicesimam, oczywiście błędnie. [3]) W RP.: undevicesimam.

proposita, quam ut ipsi de iis verba facere ac sententiam suam in medium proferre queant. Quare quamquam officio suo una illa re fortassis satisfacere possent, si quae nudius quartus a me Episcopo Vratislaviensi audivissent, ea ad Regem suum atque ordines bona fide referrent, tamen ut magis magisque studium suum et ardorem ad hoc foedus conciliandum ostendant, visum sibi esse, de nonnullis articulis adhuc pressius et confidentius nobiscum agere, ut et illi nostram mentem eo rectius et nos ipsorum postulata clarius intelligamus. Repetere tamen sese, quod nihil conclusive, ut loquebatur, dictum, nullaque in re per hanc suam tractationem Regem suum atque ordines Regni velint obligatos. Intellexisse sese, duos potissimum articulos esse, in quibus cardo rerum verti videatur: De modo belli gerendi et de viribus sociorum.

De priore, hoc est de modo belli gerendi hanc sententiam nostram fuisse, ut divisis ac seiunctis exercitibus res geratur: suam in diversum abiisse, ut contractis et in unum congregatis exercitibus bellum administretur. Eam sententiam non tam suam, hoc est oratorum, fuisse, quam revera Regis et ordinum, quam illi a prudentissimis ducibus et a felicis quondam memoriae Rege Stephano quasi per traducem accepissent. Neque olim ab hac coniungendorum exercituum ratione oratores Caesareos ipsos et Nuntios Apostolicos abhorruisse, immo eandem probare visos esse, ut qui optimum et expeditissimum censuerint, prima quaque occasione cum hoste confligere et pugna una atque altera stataria maiore illum Hungariae et vicinarum ditionum parte exuere atque penitus profligare. A quo tam salutari instituto propositae nos incommoditates non debeant deterrere; si enim molestum et incommodum fortasse Mti V. futurum esset, ut in Hungaria exercitus coniungerentur, posse eos vel extra Christianam ditionem, vel in controversis, ut loquebatur, ditionibus, hoc est, ut nos interpretabamur, in Walachiis uniri. Morum autem et linguarum diversitatem tanti non esse, ut propterea opus tam salutare debeat intentatum relinqui; in aliis bellis diversitatem eandem sine manifesto periculo adfuisse, ac verisimile esse, casu tam ancipiti quemvis publicae potius salutis, quam privati odii rationem habiturum; se quidem suos adsuefacturos, ut quidvis potius ferrent, quam ut vicinos et amicos laederent: idem si ceteri facerent, quantumvis numerosum et ex variis gentibus conflatum exercitum consistere sine discordia facile posse. Ad quam rem etiam multum momenti allaturum sit, quod coniunctio exercituum nonnisi ad exiguum temporis spatium foret instituenda, cum enim Turca Septembri demum mense et Octobri vim facere soleat, in id etiam tempus coniunctionem virium solidam differendam videri; ac si quidem illi tum temporis vel ultra Danubium in Servia, vel cis Danubium in Walachiis aut Moesia coniungerentur et hosti occurrerent, multo citius in

patentibus campis necessitatem hosti ad confligendum adferrent, quam in Hungaria fieri posset, ubi propter oppidorum atque arcium frequentiam et sui tutandi et pugnae declinandae rationem non unam habeat. Quod si periculum obiiciatur relictorum a tergo in Hungaria Turcicorum praesidiorum et metus annonae praeclusionis, duplici modo responderi posse: primum magni nihil sine aliquo discrimine effici solere, deinde vero unam solam in ulterioribus illis partibus victoriam nostram caetera anteriora omnia plana et facilia redditurum; immo sperandum, quod pleraque arces et oppida tum temporis amissa, scilicet auxiliorum et subsidiorum spe in potestatem Caes. Mtis V. ultro essent ac sua sponte ventura. Quae belli gerendi ratio non paulo brevior et utilior videatur, quam si paulatim singulas vellemus arces atque oppida oppugnare; quodque istam etiam bellandi rationem ante hoc tempus oratores Caesarei probaverint, id inde apparere, quod in congressibus prioribus de partibus Regis Poloniae, si ipse exercitui illi communi adesset, tractaverint, quod de illius locumtenente generali, de primi agminis militibus deque ducum discrepantibus sententiis conciliandis egerint: quae omnia nonnisi ad coniuncti exercitus rationes spectare videantur. In qua ratione, ut quae sibi melior et ad victoriam cito obtinendam accommodatior videatur, adhuc dum consistant; verumtamen, si alia nostra sit sententia, nolle sese nunc nobiscum vehementius contendere, id tantum dicere, quod ad eam sententiam amplectendam mandata nulla habeant, praesertim cum ipsi quoque videant, rationem illam disiungendorum exercituum sine suo Regnique sui manifestissimo periculo institui nullo modo posse. Quid enim? inquiebant: simulatque Turca rescisceret, nos hostilem in ipsum animum gerere, primarium et potissimum robur suum, Schytas nempe seu Tartaros in longinquas partes nequaquam mitteret, sed in vicinam Podoliam et Poloniam immiteret ac facillime, nullo scilicet obstaculo tam vicinum hostem impediente cum ipsis se quoque coniungeret, inque nos solos impetum faceret, cui nos soli praesertim tam exiguo exercitu, qualis designari videbatur, nequaquam possemus resistere. Ista ratione, si victoria contra nos potiretur, qui arcibus et munitionibus firmioribus in Regno non abundamus, facile visu est, quam expeditam postea *viam* non ad Ungariam tantum delendam, sed ad ipsam quoque Silesiam, Moraviam et Austriam invadendam ac perdendam habiturus esset. In quod periculum ut simul tot tantaeque provinciae coniiciantur, non facile per disiunctionem illam exercitus committendum videri; hincque adeo satis manifeste apparere, non de nihilo fuisse, quas de coniungendo contra tam potentem hostem robore considerationes in medium attulissent. Quodsi tamen omnino in ea sententia persistendum videretur, ut exercitus diversis in locis haberentur, quod ipsi non videant, quomodo facile Regi et ordinibus possit persua-

deri, tamen ita sese existimare, disiunctionem illam virium ultra biennium vel triennium non durare debere, postea vero omnino coniungendos exercitus esse. Nam si spes iniiciatur, bellum universum triennio confici posse, posse multo facilius obstacula saltem illa removeri, quae coniunctionem armorum hactenus impedire videantur, ac tum omnino coniunctis viribus hostem aggrediendum, nec amplius ex ignobilioribus illius membris aliquod, sed caput et iugulum ipsum petendum; sin ille in aciem prodire et pugnae potestatem facere nollet, in viscera regni ipsius penetrandum et extrema salutis necessitate ad pugnam eliciendum esse. Verumtamen vel hoc ipso triennio, si disiuncti a sociis Poloni seorsim bellum gerere deberent, nequaquam tam exiguo exercitu, qualis est triginta vel quadraginta millium, contenti esse possent, quem numerum duo illi potentissimi hostes Turca et Tartarus innumeris suis exercitibus, praesertim in patentibus campis facile caederent et contrucidarent, sed opus foret, ut iustum et certa proportione hostili respondentem exercitum haberent, qui cum in late fusis illis campis consistere et patriam, cuius salus in pectoribus illorum reposita sit, defendere possent, eum exercitum, ut clare et ingenue nobiscum agant, minorem esse non posse quam sexaginta millium hominum; inque eo numero requisitum etiam iri, ut ad minimum decem millia essent bonorum sclopetariorum Germanicorum, qui non paulo gravioribus quam Poloni equites stipendiis conducerentur. In hunc exercitum (si Rex et ordines eo contenti esse possent, de quo nihil certi habeant) sese duas stipendiorum partes contributuros, tertiam sumtuum partem necesse fore, ut socii ipsis suppeditarent; et ad Germanicum quidem equitatum quod attinet, non paucos ipsis Prussia quidem et Livonia posset subministrare, maior tamen eorum pars in ipsa Germania foret ab ipsis conquirenda. Atque haec de primo capite Firleyus fuse atque enuncleate disseruit.

II. Alterum postea caput de duratione foederis, sive de tempore in quod foedus iniri deberet, constituit. De eo ita fere dixit, plane praeter omnem exspectationem sibi accidisse, quod de tam brevi tempore mentionem iniecissemus; nam rem tantam, quale hoc bellum est, tam angusti temporis spatiis circumscribere plane ratione non consentaneum videri. Iam per quadriennium et quod excurrit bellum gestum, sed finem illius adhuc quidem difficulter prospici; vereri sese, ne si hanc tam curti temporis conditionem ad suos referant, omnem ipsis spem praecidant de foedere amplius cogitandi. Immo forte futuros aliquos curiosiores, qui existimaturi sint, id tantum agi, ut ipsi in palestram sive arenam protruderentur ac postea hostium libidini et potentiae obiecti relinquerentur, quam mentem tamen ipse a Caes. Mte V. putet omnino alienam Regis sui et ordinum eam intentionem semper fuisse et quantum ipse

putet adhuc esse, ut foedus hoc tamdiu durare et subsistere debeat quamdiu bellum duraturum esset, ita quidem, ut alter alterum, nisi cum debellatum esset, deserere nulla ratione possit. Quam conditionem nisi nos quoque amplectamur, videndum nobis, ne se ad suos cum hac merce remittamus, quae omnem confoederationis spem in ipso statim vestibulo sit amputatura.

III. Postea de pecunia subministranda dixit in hanc fere sententiam: quae vires in exercitu unito, quae in separato requirantur, nos perspexisse, secundum magnitudinem exercitus sumtus quoque stipendiorum vel augeri vel decrescere. Iam sese a nobis exspectare, quomodo tertiam illam sumtuum partem vel una vel altera via implere, aut quid in sumtus illos erogare velimus. Et quidem magna sibi merito eos hac in parte polliceri, qui ad certam pacem abrumpendam et ad bellum longe periculosissimum cum hoste omnium potentissimo suscipiendum invitentur.

IV. Quartum caput de ratione cautionum fuit, quod ita Firleyus explicavit: In magni ponderis et momenti rebus semper a prudentibus hominibus exactissimas solennitates adhibitas fuisse, quae cum etiam in hoc negotio nequaquam praeteriri debeant, vereri sese, ut Rex et ordines sola diplomatum confectione possint contenti esse, sed eos omnino etiam iuramentum requisituros, praesertim, cum iurati quoque contractus aliquando non satis impleantur. Fuisse vero etiam modos antehac propositos, ut S. D. N. et aliqui Imperii Principes quodammodo sponderent et quasi fideiuberent pro S. Caes. Mte V., utque eae provinciae, quae in Mtem V. plenipotentias suas iamtum ad tractandum contulerunt, etiam conventum spondendo ratihaberent; qui modi sibi non displicerent.

Post haec dixit, se quia tempus breve ad agendum restet, de aliis articulis paucis agere velle, qui iam olim ad disquirendum fuerint propositi. Inter hos unum fuisse: si coniunctis viribus res geri deberet, quod eo casu equitibus Polonis et Hungaris tamquam levioris armaturae militibus primum agmen concredendum esset, adiuncta tamen aliqua sclopetariorum manu; de quo articulo sententiam nostram exspectent. Alium de praemiis belli fuisse, ac sese quidem pro laborum suorum fructu et praemio eas provincias petiisse, quae iam ante iuris Polonic fuerint: nempe Walachiam, quam nos Moldaviam appellemus, itemque alteram Walachiam Transalpinam et oras illas maritimas, quae ad Pontum Euxinum pertingunt; quas provincias siquidem ipsi oppugnandas suscepturi essent, non immerito ipsis quoque illas cedere ipsorumque iuris permanere debere. Petiisse etiam sese, si, quod omen Deus firmet, contingeret, Mtem V. metropoli Turcica potiri, ut eo casu libera et a teloneorum solutione immunis navigatio per Pontum Euxinum et per Hel-

lespontum et Archipelagus in mare Mediterraneum ipsamque adeo Italiam Regno huic, frumenti copia abundanti, concedatur.

Item petiisse sese, ut leges quaedam Hungaricae, in nomen Polonum graves atque ignominiosae, abrogarentur, quarum legum tenorem prolato eonstitutionum Hungaricarum volumine confestim possent ostendere.

Denique postulasse etiam, ut antiqua pacta et foedera inter haec vicina Regna sarta tecta conservarentur, ut secundum ea de finium controversiis ac de iniuriis ius et iustitia administrarentur, ut fugitivi utrinque redderentur, rebelles altrinsecus non foverentur, et quae huius generis alia sunt. Imprimis vero hoc etiam atque etiam cavendum in hoc foedere, ne una vel altera pars sine scitu et consensu et voluntate alterius partis vel pacem vel inducias cum hosti communi pacisci posset.

De sociis belli et de generalatu ut vocabant Ser. Maximiliani pollicitos sese, quod hoc tempore nihil dicere vellent, sed in commodiorem dicendi occasionem reservare. De superioribus autem capitibus omnibus ac singulis, si mentem Caes. Mtis V. benevole ipsis aperuerimus et exspectationi illorum, quam de his articulis concepissent, responderimus, non parum id momenti allaturum, ut foederis ineundi rationes fratribus suis et nobilitati possent persuadere.

Haec cum Firleyus dixisset, nos parum secedentes, capto consilio, respondimus: Esse capita, de quibus tractasset, persane multa et gravia, diem autem iam tum in vesperami nclinare, itaque nos rogare, ne molestum ipsis sit, ut in crastinum responsum nostrum differre queamus; utque eo certius mentem illorum possemus assequi et ad Mtem V. si opus foret referre, etiam petiimus, ut ne gravarentur scripto comprehensa nobis tradere, quae Cracoviensis Palatinus voce protulisset. Cuius rei nobis statim spem fecit Cardinalis Legatus, ne ipsis quidem Polonis refragantibus, quamquam erant, qui dicerent, eosdem hos articulos esse, qui ante biennium Cracoviae propositi, postea Warsaviae repetiti et a Nuntio Apostolico explicati fuissent. Sic tamen discessimus, ut scripti paulo post obtinendi promissio nobis fieret; verum postea nihil impetrari potuit, tametsi nos ad Legatum, ille ad Polonos ea de re saepius misisset.

Itaque ex adversariis nostris capita concinnavimus et ut eo minus in loquendo carpi vel aliorsum verba nostra detorqueri possent, scripto nos ipsi responsionem nostram complexi sumus. Quod scriptum cum prius ego Vratislaviensis Episcopus capita omnia viva voce perstrinxissem, Legato et Polonis trigesima mensis Augusti obtulimus, in eum tenorem, qui infra N° XV notatus est [1]). Verumtamen priusquam vel scriptum illud publice offerremus vel voce etiam quicquam in consessu

[1]) Zobacz poniżej nr. 19.

eo die proferremus, visum est nobis privatim ad Cardinalem Legatum mittere ac cum ipso de quibusdam, quae nos urgere videbantur, seorsim agere; quo nomine bene mane ego Electus Colocensis et ego Hornsteinius cum Wackerio ad ipsum accessimus. Ac primum de pecuniario subsidio cum illo egimus, placeretne ei, ut in genere diceremus, subsidium magnum et non contemnendum Polonis subministratum iri, si foedus iceretur, an vero putaret satius esse, ut coniunctis utriusque summis, hoc est Pontificia et Caesarea, quingentorum ipsorum florenorum Rhenensium annuorum millium mentionem faceremus. Placuit autem ipsi, ut in generali denuntiatione consisteremus, si quidem certa summa propter incertitudinem belli coniunctim vel divisim gerendi nec a Polonis petita esset, nec definiri facile posset. Deinde paucis ea retulimus, quae Mtas V. Caes. de cautionibus Transylvanicis, quasi illac a Malacrida obsignatae fuissent oblatae, ad nos rescripsit, ut hac ratione id, quod sub adventum nostrum nobis obiecerat, debito modo refelleremus; ad quod caput nihil nobis per ipsum responsum est.

Tertio diximus, superiori die nos aliquid inaudisse de tempore aliquo ad implendam transactionem Bendzinensem praecise praestituendo, quod simulatque audivissemus, nos palam esse contestatos, quod mandatum ea de re nullum omnino haberemus, ut termino aliquo certo sineremus circumscribi illius transactionis impletionem, neque sane eius rei tractationem proprie huius loci esse, nec ipsos deputatos Polonos hoc nomine huc missos videri. Quare dispiciat etiam atque etiam, ne in hoc capite aliquid vel ipse admitteret, vel a Polonis fieri pateretur, quod ad aliquod Mtis V. Caes. praeiudicium pertinere posset; certos enim nos esse, quod non sine gravi molestia et offensa fortassis etiam aliqua Mtis V. Caesareae futurum esset, si ad praecisum tempus arctari et quasi circumscribi eum contingeret, qui toties iam ultro obtulisset, dummodo caetera de foedere convenirent, in hac transactionis impletione difficultatem omnino nullam futuram. Ad hoc caput Legatus respondit, verum esse, quod Poloni tempus omnino praescriptum velint novem septimanarum, intra quas Mtas V. animum suum declaret, quod transactioni etiam ante comitia indicta debeat satisfieri, nam alioquin se comitia indicere nec velle nec posse. Se quidem ea de re cum ipsis diligenter egisse et ad ipsorum consessum hoc solo nomine ultro accessisse, sed nihil aliud potuisse obtinere, quam quod ipsi scriptum sibi oblaturi essent [1]), in quo velint mentem hac de re suam explicare. Nos autem iterum iterumque rogavimus ac monuimus, ne tale aliquod scriptum insinuari pateretur,

[1]) Pismo to już było wówczas ułożone. Por. poniżej: Protestatio D. commisariorum Regni, wydrukowane pod nr. 20.

quod aliquod posset, sicut supra diximus, praeiudicium Caes. Mti V. generare, nam nos quidem temporis ullius circumscriptionem vel acceptare vel admittere hac in re omnino non posse.

Quarto de sponsione etiam illa sive fideiussione pro Mte V. Caes. declinanda ipsum monuimus; ad quod caput statim respondit: Neque hoc ex dignitate Mtis V. esse, neque se a Pontifice Maximo quicquam in mandatis habere.

Postremo ipsum rogavimus, siquidem nobis promisisset, futurum, ut Firleyanae orationis sensum et capita scripta haberemus, daret operam, ut eo scripto tandem potiremur, ut hoc pacto nos quoque certi aliquid habeamus, quod ad Mtem V. Caes. possimus referre; qua etiam in re se nobis morem gesturum benevole recepit.

Atque ita paulo post omnes loco solito convenimus, ubi cum ego Vratislaviensis perorassem et scriptum Legato atque deputatis porrexissem, subiunxit meae orationi Legatus Cardinalis, cupere sese, ut Poloni aliquid amplius de belligerendi modo atque ratione familiariter disserrent, si forte convenire de capite illo tam gravi et spinoso possemus.

Poloni vero seorsim paulisper abscedentes, per Firleyum postea longa oratione denuo in hanc sententiam dixerunt: Saepenumero iam ostensum esse, quas personas ipsi sustineant, nempe eas, quae ad audiendum atque referendum, non ad aliquid concludendum advenirent; id etiam num repetendum sibi esse, ne quid certi his in rebus concludere velle videantur. Fateri autem necesse est, quod sibi persuaserint, longe nos pinguiores atque luculentiores conditiones proposituros fuisse, quam revera fecerimus, quibus conditionibus, si nos ipsis, qui ad hanc tractationem deputati fuerant, confoederationem persuasissemus, multo facilius deinceps potuisse ad persuasionem etiam Regis atque ordinum perveniri. Nunc aliter facere se non posse, quam ut quae audiverint, ea fideliter referant, quod nos etiam nos facturos simus contestati. Tamen praetermittere se non posse, quin adhuc de aliquibus capitibus sibi subobscuris visis ulteriorem nostram declarationem exquirant. In iis capitibus primum esse, quomodo nos docere queamus, foedus hoc ita instituendum, ut triennio tantum belligeratio duret, postea res defensione sola transigi possit, cum verisimile videatur, hostem triennii spatio irritatum tum maxime vires suas ostensurum et ut lacessentes invadat, extrema omnia tentaturum; quod si faceret, scire se cupere, quo pacto defensiva foederis ratio inermibus ipsis posset opitulari, aut quomodo ipsi hanc distinctionis formam suis fratribus possent persuadere?

Alterum caput esse de subsidio pecuniario; de quo certi tandem aliquid ac definiti, sive coniunctis sive disiunctis viribus agendum sit,

cognoscere cupiant, ut ipsi quoque certi vicissim aliquid ad Regem ac suos cum aliqua persuasionis spe referre possint.

Tertium fuisse de sociis; sibi quidem ab initio dictum fuisse, quod de sociis non debeant esse soliciti, si de viribus duntaxat et nervo quasi belli constet. Verum de certitudine et continuatione virium et auxiliorum hactenus nihil in medium allatum esse: itaque non immerito recurrere curam de sociis belli, praesertim cum in casum divisi exercitus magno militum numero opus foret, qui numerus magnos etiam sumtus requireret, posse autem plures socios hac in parte rectius quam unum aut alterum tantum necessitatibus eiuscemodi succurrere, liquidum esse. Intellexisse quidem sese, quod Mtas V. Caes. de Imperio Romano pro libera sua voluntate disponere non queat, sed cum adiunctum fuerit, Mtem V. adhuc in Imperio adsciscendo laborare et bonam operam ponere, nihil sibi hoc nuntio gratius et optatius accidere potuisse. De Mosco etiam iam dudum mentionem iniectam et literas passus hoc nomine petitas esse; cupere se scire, quid ab eo impetratum et quae spes illius sit alliciendi, qui magnum in hoc foedere momentum adferre posset. Item de Principibus Italiae saepenumero confirmatum esse, de quibus etiam certi aliquid cognoscere cupiant; nam illos quoque propter opes ac divitias multum hac in re posse. De Transylvano, quod foedere comprehensus esse debeat, non satis se intellexisse, quomodo illud capiendum sit, cum neque legatum Transylvanicum inter nos conspiciant, neque mandata videant, quae nos ab ipso hac de re habeamus.

Denique de generalatu Ser. Maximiliani Legatum Cardinalem policitum esse, quod rationem aliquam idoneam inventurus esset; de qua etiam cupiant erudiri.

Quas omnes res si paulo exactius perspectas atque cognitas habuerint, facturos deinde, ut optima fide ad Regem atque ordines referant; et optare quidem se, ut quam optime instructi ad suos redeant, ut cum per se foederis faciundi cupidissimi sint, modos etiam atque rationes secum asportent, quibus idem aliis quoque possint persuadere. At diffiteri quidem sese non posse, quin insperatius sibi illud acciderit, quod de plerisque articulis dixerimus, nos ad Mtem V. referre velle; exspectasse se enim, ut quam instructissimi veniremus, cum superioribus iamtum comitiis idem fieri debuisset, sique iam diu res fuisset confecta, fructum etiam iamtum non mediocrem inde subsequi potuisse. Sed Deum esse, qui haec consilia omnia regat et moderetur; huic de sincerissimo ipsorum animo de voluntate constare, eumque etiam numine suo affuturum, ut haec omnia felicem aliquando finem atque exitum sortiantur. Nunc excusationem ipsos mereri, de qua ipse Summus Pontifex in Bulla sua mentionem clementem fecerit, si ita negotium hoc tractent, ne Regnum

hoc et carissimam patriam suam temere in periculum coniicere atque adeo immanissimi hostis praedae obiicere velle videantur.

Haec cum dixisset Firleyus, consurreximus nos et communicatis primum inter nos consiliis cum videremus, caput de pecuniario subsidio nobis cum Legato Pontificio commune esse, ipsum quoque ante omnia ea de re seorsum consulere voluimus; qui post aliquot verba communicata in illam sententiam abiit, ut publice diceremus, subsidium pecuniarium tam Caes. Mtis V. quam Summi Pontificis coniunctim quingentorum millium florenorum Rhenensium futurum; nam se in mandatis habere, ut trecenta millia pro Pontifice polliceri possit; si nos ducenta millia adiiciamus, quingenta millia ipsa confectum iri, atque hanc summam omnino ipsis tantopere urgentibus patefaciendam videri.

Quare paullo post cum de aliis quoque articulis deliberassemus, in eam sententiam respondimus, ut diceremus: Ad omnes hos articulos, quos nunc iterum proposuissent, nos iam ante scripto non uno sed triplici mentem atque sententiam Mtis V. Caes. candide atque sincere aperuisse; quae scripta cum Legato publice fuerint oblata, non necesse videri, ut eadem hic cum aliqua forte nausea repetantur. Duos articulos novos, sive novo potius nunc propositos esse: de pecunia et de Transylvaniae Principe, de quibus ipsis aperte quoque velimus sententiam nostram dicere. Pecuniae quia certam ac definitam summam urgeant, id polliceri nos posse, si foedus coiret, quod subsidium illud pecuniarium Caes. Mtis V. coniunctum cum subsidio Summi Pontificis posset ad quingenta millia florenorum Rhenensium annua adscendere, quae summa certe nec exigua sit nec contemnenda. Porro quanquam Transylvaniae Princeps ipse per legatos suos non adsit, tamen certum esse, quod iam ante in hoc ipso bello confoederatus sit V. Caes. Mtis, quodque ad ipsum Legatum Cardinalem scripserit, se negotium hoc totum arbitrio Mtis V. Caes. commisisse; quare de ipsius ratihabitione, dummodo cetera constent, nihil omnino dubitandum.

Post haec Poloni iterum inter sese deliberarunt, ac tandem Goslicius Episcopus Premisliensis in hanc sententiam verba fecit: Toto illo tempore, quo suscepta fuerit haec tractatio, se Deum rogasse, ut bonum finem sortiretur, et quantum quidem in ipsis fuerit, se nihil eorum praetermisisse, quae ad animum foederis cupidissimum demonstrandum pertinuissent. Cum autem intelligant, nos omnia ad Mtem V. Caes. referre velle, nihil aliud amplius ipsis incumbere, quam ut ipsi quoque bona fide ac diligenter omnia ad Regem suum atque ordines referant, quod sane accurate sint facturi; Caes. autem Mtem V. et Regem suum ex his conditionibus elicituros, quae optima atque utilissima videbuntur. Haec dicere voluisse, ut de perpetua sua erga Caes. Mtem V. atque inclitam domum

suam observantia et propensione sua cum ipsi Mti V., tum nobis atque adeo omnibus constaret.

Cumque hac ratione quasi finem tractationi imponere velle viderentur, subiunxit Legatus Cardinalis, videri sibi, quod non inutile esset, ut crastino die iterum conveniremus et scriptum aliquod faceremus, e quo videri posset, quid ultro citroque actum fuerit, et quid una vel altera pars ad Principes suos certi referre debeant. Cui sententiae neque Poloni neque nos repugnavimus eaque ratione discessum est, ut manentibus apud Legatum Polonis spem nobis ille faceret, se de eo scripto cum iis acturum; et egisse quidem dicitur, et ipsos ab ea ratione non omnino alienos fuisse.

Postera tamen die, quae fuit ultima Mensis Augusti, cum res fere ad vesperam usque protracta fuisset et nos denuo ad Cardinalem essemus convocati, nec de ullo amplius vel scripto vel tractatu mentio iniiceretur, nos succincta oratiuncula et Legato et oratoribus Polonis, multo vero magis ipsi Pontifici Maximo et Poloniae Regi atque ordinibus gratias egimus, cum de hac tractatione instituta, tum de humanitate in ea habenda nobis exhibita, tum etiam de spe foederis tam optati atque salutaris aliquando obtinendi. Diximus, haec omnia, quae hic acta et gesta essent, optima fide summaque diligentia ad Mtem V. Caes. relaturos esse, neque dubitare, quin Mtas V. Caes. ea consilia sit captura, quae et in universum Rpcae Christianae et privatim his vicinis Regnis quam optima sint quamque utilissima futura. De animo V. Caes. Mtis erga Regem atque ordines optime affecto non debere ipsos quicquam ambigere; quam enim benevolentiam, quam bonae vicinitatis continuationem Mtas V semper demonstraverit, eam etiam deinceps demonstraturam ac perpetuo conservaturam. Petere nos atque adeo rogare, ut ipsi quoque oratores sincere ad Regem suum omnia referant, candide, quae gesta sunt, interpretentur et pro viribus suis allaborare nitantur, ut haec res aliquando tamen effectum quam felicissimum sortiatur.

Quae cum dicta essent, incepit Episcopus Premisliensis alteram satis prolixam orationem, qua tamen in effectu eadem ipsa, quae nos dixeramus, diversis saltem verbis persecutus est: nempe quod Pontifici Maximo, quod Mti V. Caes., quod Legato Pontificio de hac tractatione maximas gratias habeant, quod omnia sint fide optima ad suos relaturi operamque daturi, ut quantum in ipsis futurum est, rem tam sanctam suis possint persuadere; Deum quidem et tempus ipsum rationes utiles subministraturos. Interea nos de bona voluntate Regis dubitare non debere, quam etiam in conservanda optima vicinitate et amore erga Mtem V. semper sit declaraturus, neque ipsos libenter commissuros, ut studio et officiis et humanitate a nobis superari videantur: fieri quidem a vicinis nonnulla,

quae non satis amice et benevole facta videantur, sed de iis se nobiscum alias acturos, nunc in mutua benevolentia atque amicitia lubentissime nobiscum conquiescere.

Postremo Legatus quoque Cardinalis oratiunculam brevem exorsus est, in qua primum utramque partem admonuit, ut diligenter ac fide rem omnem Principibus nostris referremus eosque ad rem tam praeclaram et utilem persequendam hortaremur. Negotia tanti momenti non uno ictu confici posse, sed multum ad ea temporis et laboris requiri: vel illud novissimum foedus inter Pontificem, Hispanum et Venetos quantum habuerit difficultatum, quoties in eo fuisse, ut abrumperetur, tamen divina clementia postea coiisse et ex eo memorabilem et praeclarissimam post hominum memoriam victoriam reportatam esse. Idem de hoc foedere sperandum, modo nos Mtem V. Caes., Poloni Regem suum animare non desinamus, quod ipse quoque pro suo modulo diligenter facturus sit; neque nos difficultates utrinque obiectas deterrere debere, Divina enim adspirante gratia et has et multo etiam maiores posse superari. De se ipso paucis dixit, cupere se, ut studio et fide sua cum Caes. Mtis V. Regisque de se conceptae opinioni, tum votis etiam atque expectationi Summi Pontificis aliqua saltem in parte possit respondere.

Atque ita datis invicem dextris amice discessum est; Poloni plerique abitum suum maturant et cras hinc discessuri dicuntur. Quae singulatim acciderunt, si non omnia hoc scripto sint comprehensa (quamquam ut necessaria omnia comprehenderemus, diligenter sane operam dedimus) illa ex nobis ii, qui ad Mtem V. revertuntur, fusius exponent... Dat. Cracoviae 31 Augusti 1596. *Podpisy.*

16.

(Alegat do nru 15).

Ill. Cardinalis Caietani secundum rescriptum [1]).

Cracoviae 21 Augusti.

Ill. Domini. Vidi et diligenter consideravi hactenus scripta a D. V. proposita circa conditiones foederis sanciendi, vidi etiam, quid ad ea responderint S. Caes. Mtis oratores: qui quidem, licet quod spectat potissimum ad eam partem, in qua agitur de nervo belli et de qualitate exercitus, quem habitura est in hoc bello Sua Caes. Mtas, non ita distincte et minutatim satisfecisse videri possunt interrogationibus D. V., eo quod re vera nihil

[1]) RP. Czartor. N° 332 str. 21—23 i archiwum dworu i państwa we Wiedniu, alegat XI do listu z dnia 31/8, powyżej pod nr. 15 wydrukowanego; data na marginesie.

possunt de iis certo affirmare et cum nihil pertinere visa fuissent ad praesentem tractationem, nihil circa illa expressum habuerint in mandatis, quia de numero militum plane responsum est; spero tamen, quamprimum in hac etiam parte D. V. satisfactum iri, cum iam D. oratores ad Caes. Mtem diligentissime omnia perscripserint et propediem responsum expectent. Sed quoniam eiusmodi scriptis proponendis et examinandis et responsis dandis multum temporis insumitur, etiam paucissimi dies supersunt praesentis mensis, qui fuit huic tractationi praefinitus, cupere, ut deinceps congressibus et colloquiis rem transigeremus: atque ita rogo D. V., ut quamprimum eorum commodo fieri poterit, in solitum locum conveniant, quo etiam conventuri sunt Caesarei oratores, ut de omnibus, quae hactenus scripto proposita sunt, expressius et exactius tractare et conclusionem aliquam elicere possimus. Caeterum, cum hucusque D. V. multa quaesierint et interrogaverint ad hoc negotium pertinentia et ad singula quaesita tum a D. D. Caesareis oratoribus, tum a me ipso, nisi memoria labor, aut particulares in quibus fieri potuit, aut saltim generales quae utcumque sufficere videbantur, responsiones datae sint, optarem ego, isque modus mihi multo expeditior et facilior negotium hoc absolvendi semper visus est, ut D. V. clare et distincte sententiam ac mentem suam circa foederis conditiones aperirent, nec amplius quicquam interrogarent, sed ipsimet dicerent: Si foedus ineundum est, volumus in exercitu esse tot equites, tot pedites, tot a Caesare conscribi, tot a nobis; hac ratione bellum administrandum censemus, utpote coniunctis aut divisis viribus; in hac vel illa provincia tantum subsidii pecuniarii nobis praestari poscimus; de his, quae nobis a foederatis Principibus promittuntur, huiusmodi assecurationes cupimus: — eodemque modo de reliquis, quae in propositis hactenus scriptis continentur.

Hac via si processerimus, brevi nos ad tractationis finem perventuros arbitror: nam de iis, quae Principum mandatis expresse continentur, in promptu dabuntur aperte responsiones, de iis vero, quibus nihil certi responderi poterit, dummodo eiusmodi sint, quae ab ipsis Principibus praestari queant, de communi sententia tempus statuemus, intra quod ad ipsos Principes ac potissimum ad Mtem Caes. perscribi ac responsa expectari possent. Quae omnia postea ad Mtem R. referentur, ut ipsa statuere possit, an spes aliqua sit huius foederis ac societatis conciliandae, ac proinde, an ea de re sint comitia indicenda. Hoc ego peto a V. D. et quidem instantissime, ut mihi omnino dent, in quo sibi persuadeant rem mihi longe gratissimam esse facturos; et cum hactenus multis clarisque argumentis perspexerim, summam D. V. ad hanc causam propensionem, tum ardentissimam mihi gratificandi voluntatem, hoc unum

si adiecerint, multo clarius certiusque agnoscam mihique hac in parte plane satisfactum esse fatebor.

17.

(Alegat do nru 15).

Tertium d. commissariorum Regni rescriptum [1]).

Cracoviae 22 Augusti.

Ill. ac Rev. Domine... Quod scripto iterum respondemus, praeter nostram ipsorum expectationem ac voluntatem fere accidit: ita enim ipsi cogitabamus, ut si ad proxima petita nostra certi ac clari responsi aliquid retulissemus, iam colloquiis potius diligentius omnia excuteremus, quantumque fieri posset, terminaremus. Nunc non possumus dissimulare, minus nobis satisfieri et quidem duabus maxime de causis: una, quod ratio ista quaerendi interrogandive, nescimus quam ad causam, vel non probetur, vel tacite potius reprehendatur, altera, quod ad ea, quae a nobis proposita sunt, partim ambigue prorsus, partim nil omnino respondetur; ad nonnula, cum scripto responsum nobis iri expectaremus, in scripto iis dissimulatis verbo potius respondeatur.

Atque ad institutum quidem nostrum quod attinet proponendi potius, de quibus definiendum, quam ut ipsi aliquid definiremus: iam ante in omnibus superioribus tractationibus R. Mtis atque ordinum delegati usi eo sunt, utendum autem ordines propterea maxime eo sibi existimarunt, quod cum legati S. Caes. Mtis de plerisque rebus plena mandata se habere negarent, potius quibus de rebus posthac certi aliquid afferendum illis esset, ostenderent, quam ipsi aliquid statuerent; nobis vero eo etiam magis ratione hac utendum fuit, quod non modo dominorum Caesareorum legatorum ad ea, quae antea proposita illis fuerant, responsa exspectare debebamus et tamquam ab iis, qui ad foedus ipsi nos invitarent, conditiones eius cognoscere, verum quod ab initio iam testati sumus, facultatem concludendi aliquid nullam etiam a R. Mte ordinibusque haberemus, sed tantum, quae ex dominis legatis Caesareis cognovissemus, ad R. Mtem atque ordines referendi, quo omnibus iis cognitis perspectisque illi facilius deinde de tota hac re statuere possent. Propter quas quidem causas cum ipsi proponere nihil debuissemus, sed potius a dominis deputatis Caesareis, quae ipsi attulissent, cognoscere, dandum tamen hoc putavimus et publico commodo Christianitatis et nostrae in S. Sedem Apostolicam observantiae, ut [2]) Ill. D. V. arbitrio permitteremus.

[1]) RP. Czartor. nr. 332 str. 23—26 i archiwum dworu i państwa we Wiedniu, alegat XII do listu z 31/8, powyżej pod nr. 15 wydrukowanego; data na marginesie. [2]) W RP: et.

Visum Ill. D. V. fuit, ut de omnibus fere simul nobiscum ageret, prius quidem oratione et copiosius sane atque de omnibus oratione quam scripto, postea tamen etiam scripto; filum ab Ill.D. V. institutum nobis quoque sequendum fuit, et quamvis in forma quaesitorum quasi ista proponeremus, quis tamen est, qui non videat, nullam fere istarum nostrarum, quas interro gationes vocant, esse, quae non cathegoricae, ut domini legati Caesarei appellant, propositionis etiam vim habeant; non pauca vero esse, quae ne per modum quidem interrogationis, sed diserte et cathegorice omnino postulata sint? Ostendimus, sciendum nobis esse, caverene possint, perpetuo quoad bellum duret, exercitum quoque eum, qui futurus dicitur, duraturum, tum si forte hostis in hoc Regnum arma convertat, ad id defendendum omnes vires istas atque exercitum conversum iri. Nemo non videt, non tam interrogare nos, quam, quid ordines requirant, satis diserte ostendere: tantae tamen duae res, in quibus cardo negotii vel maxime versari videtur, ne verbo quidem ullo in responso attinguntur. De generalatu Ser. Ducis Maximiliani iam non per modum interrogandi, sed diserte plane, quid antea et promissum R. Mti ordinibusque fuisset et R. Mtas denuntiasset et nunc etiam requiret, ostendimus: silentio tamen omnino praeteritur. Similiter de perfectione transactionis Bendzinensis, de Valachia indutiisque inter Valachiam et Transylvaniam non quaesivimus vel interrogavimus, sed diserte omnino ostendimus, si convenire aliquid deberet, ut antequam amplius quicquam cum ordinibus S. R. Mtas agat, et Bendzinensi transactioni satisfiat necesse esse et de indutiis etiam Valachicis certi aliquid nobis respondeatur, quod ad R. Mtem referre possimus: ne ad haec quidem ullo nobis verbo respondetur. Cuius generis gentisque exercitus, in sexaginta millium qui indicatus fuit, futurus esset, et an suis, an alienis stipendiis Caes. Mtas habitura eum esset, non ex curiositate aliqua aut sine causa quaesivimus; an enim perpetuo polliceri eum nobis possimus quoad bellum duret, maxime ab hisce rebus pendere videtur: tota tamen hac re in responso praeterita vel dissimulata, per Ill. D. V. verbo, contra quam in scripto declarasse videntur, nobis responderunt, ex iis etiam auxiliis, quae ab Imperio praestentur, exercitum eum confici; quod si vel externis etiam nationibus vel Imperii aut externis stipendiis numerus iste conficitur, quis non videt, de iis, quae in aliena potestate sunt, an perpetua, quoad bellum duret, esse possint, diligentius dispiciendum et cavendum esse? Iam vero quae scripto nobis respondentur, ita partim dubia, partim generalia esse videmus, ut certe dicere possimus, incertiores fere nunc nos esse, quam antea fuerimus.

Quae requiramus, ostendimus; an tam ardenti R. Mtis atque ordinum in hanc causam studio ita responderi debuerit aut debeat, Ill. D. V. iudicabit, ne dicamus, ne nunc quidem cum certis aut plenis mandatis do-

minos deputatos Caesareos venisse, cum nunc in usum(s) ad Caes. Mtem commisisse ex scripto Ill. D. V. cognoscamus; ad nos quidem quod attinet, nihil tamen propterea de studio hoc modo atque voluntate in publico hoc totius Christianitatis ac tam pio negotio remittemus, quin potius, quo magis Ill. D. V. atque omnes id perspiciant, utraque in re libenter Ill. D. V. morem geremus, ut et non per interrogationes, sed quantum quidem a nobis fieri poterit, diserte potius ac distincte ostendamus, quid negotium hoc, si foedus ineundum sit, requirere existimemus et non scriptis amplius id faciamus, sed Ill. D. Vra praesente cum dominis delegatis Caesareis coram potius disceptemus agamusque, ad quod quidem primo quoque tempore, quod Ill. D. Vra praestiterit, nos offerimus paratique erimus.

18.

(Alegat do nru 15).

(Legatorum Caesareorum rescriptum [1]).

Cracoviae 22 Augusti.

Ill... D. Legate etc. Quod cum Ill. D. V., tum etiam domini delegati Poloni desiderare videntur, ut scriptionibus ultro citroque hactenus usurpatis tandem finis imponatur et familiari colloquio negotium pressius aliquanto et commodius tractetur, id ne nobis quidem vel displicet, vel improbatur, quinimo totam illam tractandi rationem et modum Ill. D. V. iudicio et arbitrio lubenter relinquimus; facere tamen non possumus, quin ad postremum illud dominorum Polonorum scriptum, quod heri vesperi nobis traditum est, paucissimis respondeamus.

Primum nos nobis non esse conscios, quod ad ullum articulum, nobis ab Ill. D. V. in primo scripto suo propositum, vel ambigue vel omnino nihil responderimus; res enim ipsa, si scriptum nostrum primum inspiciatur, diversum liquido demonstrabit: nempe ad omnes omnino articulos nobis propositos, utpote de sociis belli, de viribus Suae Caes. Mtis, de subsidio pecuniario, de tempore foederis continuandi, de ratione belli gerendi, de suppetiis utrinque sociis laborantibus ferendis, de Walachicis rebus auctoritate Summi Pontificis componendis, de pace cum hostibus insciis sociis non facienda, de modo foederis corroborandi, denique de Bendzinensi transactione et summo Ser. Maximiliani bellico magistratu, disertas nos et ut nobis videtur omnino claras responsiones dedisse; quas vel obscuritatis vel ambiguitatis vel incertitudinis nemo merito possit insi-

[1]) Archiwum dworu i państwa we Wiedniu. Alegat XIII do listu z 31/8, powyżej pod nr. 15 wydrukowanego.

mulare. Cuius rei iudicem ipsam Ill. D. V. lubenter facimus, sicut hoc quoque eiusdem iudicio vicissim relinquimus, an a dominis delegatis Polonis querendo magis, vel asserendo hactenus sit processum; de quibus tamen lubentissime nunc intelligimus, tam pium illos et tam praeclarum ad hanc rem conficiendam animum deferre, ut pro publico Christianitatis bono non iam per interrogationes, sed quantum fieri poterit, diserte potius ac distincte ostendere velint, quid negotium hoc, si foedus ineundum sit, requirere omnino existiment. Relinquimus autem sapientiae Ill. D. V., quos potissimum articulos in familiari colloquio proponere velit, quos proculdubio eos futuros censemus, in quibus foederis ipsius fundamentum quasi quoddam constitutum sit, quibusque sublatis frustra de reliquis copiosius disceptetur. Atque haec omnia ita actum iri confidimus, ut vel placide, quod speramus et optamus, de re tota tandem conveniat, vel quod omen absit, infecto negotio neutri tamen parti ullum quavis in re praeiudicium adferatur. Cracoviae 22 Augusti 1596.

19.

(Alegat do nru 15).

D. Commissariorum S. Caes. Mtis scriptum [1]).

Cracoviae 29 Augusti.

Ill.... D. Legate etc. Intelleximus hesterna die, quae ab Ill. D. deputatis Polonis proposita fuerint; quae quia repetere longum et pro temporis, in quo versamur, ratione incommodum foret, idcirco paucis duntaxat ad singula respondebimus, in reliquis nos ad ea referentes, quae trinis scriptis iam ante fuerunt a nobis fusius declarata.

I. Ac ad primum quidem caput de modo belli gerendi quod attinet, ubi disquiritur, coniunctisne copiis, an agminibus separatis sit belligerandum, non diffitemur quidem, in alteram quoque partem rationes adduci probabiles posse, quae diversum ab eo, quod nos diximus, suadere videantur; verumtamen cum illa argumenta, quibus nos usi docuimus separatim castra habenda, eiusmodi sint, ut non ratione dumtaxat, verum etiam necessitate niti videantur, non dubitamus, quin et Ill. D. V. et Ill. etiam domini deputati Poloni eandem viam cum ipsi approbaturi, tum pro viribus suis etiam Ser. Poloniae Regi atque amplissimis ordinibus (quod sane petimus et rogamus) persuasuri sint, praesertim cum animad-

[1]) RP. Czartor. nr. 332 str. 28—34 i archiwum dworu i państwa we Wiedniu, alegat XV do listu z 31/8, powyżej pod nr. 15 wydrukowanego. Data w RP. Czartor. zamazana; raz 30, drugi 27 Aug., w arch. wied. wyraźnie: undetrigesima Augusti.

vertant, hoc bellandi modo constituto non paucos articulos ulteriori decisione ne opus quidem habituros, qui alioquin difficultatibus fortasse non exiguis implicarent: ut est illud caput, in quo quaesitum fuit, cui genti primum agmen committendum videatur, iterum alterum de annona et commeatu cum subvehendo, tum iusto praetio divendendo, item tertium de partibus Ser. Regis Poloniae vel generalis ipsius locum tenentis in exercitu; item quartum de dissensione vel ducum, vel militum, et his similia alia, quae in coniunctione castra metantium et totius exercitus quam plurima possent suboriri. Quae omnia et singula una hac decisione tolli posse videntur [1]). si utraque pars coniunctim suas ducat ac regat, neque tamen non finem eundem, qui priori illi modo propositus est, annuente divina clementia hoc altero bellandi modo assequeremur. Etenim si hostis in diversas partes ab exercitu sociali distraheretur, ipse quoque profecto, nisi alterutras ditionum suarum nudas atque indefensas relinquere vellet, robur ac vires suas dividere cogeretur; quandoquidem si unitas vires in unam tantum partem vellet convertere, alteram ita infirmam atque debilem relinqueret, ut oppugnari atque etiam sub iugum redigi, praesertim a tam valido exercitu quam facillime posset. Quod si vero tam imprudens non est futurus, sicut sane non futurus est, ut omne robur in quam partem convertat et latus alterum vel duo potius denudata hostique patentia relinquat, non est etiam, quod domini Poloni tantopere vereantur, ut in ipsos impetus omnis incumbat, cum ab hoc metu illos Caesarianus et Transylvanicus etiam exercitus ab altera parte hosti communi imminentes, liberos quasi sint reddituri. Sed posito etiam insperato illo et a prudentis ducis alieno casu. quod vel omnis, vel potior saltem vis Turcica in confoederatum Regnum converteretur, nos superiori scripto nostro aperuimus, quomodo malo illi occurri et remedium illi afferri queat: nimirum, si nunc iam definiatur, qualium copiarum parte alter exercitus alteri suppetias ferre debeat, ita ut tamen summa exercitus administratio atque magistratus apud eum maneat, cui suppetiae feruntur, agnoscentibus comiter illius imperium etiam iis, qui ad ferenda auxilia advolarint. De qua ratione bellandi si hostis communis certior factus fuerit, sicut eum haec talia latere vix possent, tanto aegrius adduceretur, ut in unum sociorum vim omnem converteret, quem ab aliis confestim valida suorum manu adiutum et nihilominus tamen sese ab altero quoque socio oppugnatum iri perspectum haberet. Quibus ita sese habentibus omnino satius atque utilius potest videri, ut seiunctis, quam in unum congregatis exercitibus bellum hoc sociale administretur; verumtamen, si domini delegati Poloni in contraria sententia persistere velle viderentur, facere nos

[1]) W RP.: videnti.

pro tempore ratione aliter non possemus, quam ut eam illorum mentem ad Caes. Mtem sincere atque candide referemus.

II. Cui relationi etiam alterum illud caput inserendum foret, quod de exercitu Polonico in eum eventum ita constituendo propositum fuit, ut ex sexaginta millibus hominum necessario constaret, inter quos essent decem millia Germanorum sclopetariorum, utque in tertiam totius exercitus portionem sumptus necessarii a S. D. N. Pontifice Maximo atque S. Caes. Mte Polonis subministrarentur; qui sumptus, quoniam hoc pacto et propter ingentem militum numerum et propter graviora sclopetariorum Germanorum stipendia et propter continuatam totius anni solutionem in immensum excrescerent, ita ut tolerari a quantumvis bene instructo aerario vix possent, plane de ea re utpote nova atque antehac in hunc modum non proposita, Sua Caes. Mtas, sicuti fortasse etiam Pontifex ipse forent consulendi. Superiori quidem tempore, cum hoc ipso de negotio actum fuisset, meminimus Suam Caes. Mtem de quodam speciali pecuniario subsidio praestando spem fecisse, quod subsidium coniunctum cum S. D. N. subsidio ad aliquot florenorum Rhenensium centena millia annua certis conditionibus persolvenda adscendere posset; sed tum temporis nec de tam numeroso exercitu nec de sclopetariis Germanis mentio facta erat. Nunc autem necesse foret intelligere, quam summam tertia illa pars a D. Polonis petita in utrumque casum et coniuncti et disiuncti exercitus confectura esset, ut de eo cum ad S. D. N., tum ad S. Caes. Mtem, sicut supra diximus, posset referri.

III. Tertium caput de *du*ratione[1]) foederis fuit, in quo distinguendum censuimus inter id tempus, quo apertum bellum gereretur, et inter illud, quo bellum offensivum forte non esset. Priore casu, hoc est ad apertum bellum continuandum, iam nunc putavimus triennium praestituendum, ante cuius exitum (cum praesertim pax vel indutiae cum hoste insciis sociis nequaquam forent faciendae) prorogari in plures annos atque adeo etiam nunc dispici posset, quibus conditionibus foedus defensivum posset conciliari, quod validissimum futurum esset frenum contra hostilitatem atque iniurias Turcicas, quas barbara illa gens non facile, immo fortassis nunquam amplius alterutri horum Regnorum confoederatorum esset illatura, si confestim ab altero quoque sociorum etiam non directe offenso sibi metuere cogeretur. Quare adhuc petimus, ut de hac distinctione D. V. Ill. ac domini deputati Poloni paulo diligentius discutiant, ac si de ea referendum ad Ser. Regem et ordines censuerint, non aliter mentem Suae Caes. Mtis in hoc capite, quam candide et sincere interpretentur.

[1]) W. RP.: confederatione, błędnie, por. str. 302 II.

IV et V. De quarto et quinto capite, hoc est de modo auxiliorum, si vis hostilis maior in unam aliquam partem incumberet, deque subsidio pecuniario, iam ante sub finem capitis primi et capite secundo dictum est.

VI. De rationibus cautionum ea in medium attulimus, quae inter Principes Christianos sufficere debere arbitrati sumus, ut nimirum illae stipulationum formulae adhibeantur, quae solennes atque in talibus conventionibus usitatae sunt, quaeque iurisiurandi vim et efficatiam apud cordatos ac pios Principes semper habuerunt; quodsi tamen etiam iusiurandum forte adhibendum videretur, posset id quoque per mandatarios atque delegatos solennes praestari. Ut autem praeter has cautionum formas etiam fideiussio quasi quaedam pro Sua Mte Caes., vel a Summo Pontifice, vel aliquibus Imperii Principibus interponatur, id neque satis cum dignitate Mtis Suae Caes. posset procurari et aequitati etiam minus consentaneum videretur praeter infirmationem Suae Mtis Caes., quae suorum Regnorum mandata atque plenipotentias habet, aliquid amplius per illos postulari, qui ipsi sola sua pollicitatione atque confirmatione Caes. Mtem contentam esse desiderant.

VII et VIII. De septimo articulo, quae gens in prioribus agminibus versari, item de octavo, quomodo discordiae inter duces dissentientes componi debeant, non est necesse pluribus dicere, cum supra demonstratum sit, exercitus coniungi non debere.

IX. De belli praemiis, si quos successus divina clementia largietur, ita statuendum putaverit Sua Caes. Mtas, ut in eo, quod Turcarum modo in potestate est ac nullius antea partis fuit, dividendo iudicio Pontificis Maximi stetur; id vero, quod unius vel alterius partis antea fuit, eodem postliminis iure revertatur.

X. De Valachia vero et Moldavia, tam viciniore illa Poloniae, quam altera, auctoritate eiusdem Pontificis Maximi amice transigi posset, neutrius interim partis quicquam praeiudicando.

XI. Ac in libera quidem etiam navigatione per Pontum Euxinum et per ea, quae recuperari possent, loca (si tanta nos felicitas respiceret) Polonis concedenda Mtas Sua Caes. pro vicinitate etiam ac necessitudine mutua quam benevolentissimam sese esset praebitura.

XII. De Ungaricis quibusdam legibus, quae huic Regno graves videri possent, in specie Mtas Sua Caes. hactenus non est edocta; si tamen id in posterum fieret, non intermitteret Mtas Sua Caes., quin ea de re in comitiis Ungaricis ampliorem deliberationem benigne et clementer susceperet.

XIII, XIV, XV, XVI et XVII. Postrema quinque capita de veteribus pactis ac foederibus observandis, de finibus ex aequo et bono vel

praescripto pactorum regundis, de rebellibus, item de fugitivis non fo-
ndis, sed ad suos magistratus remittendis, deque iustitia utrinque vel
foro legitimo, vel secundum pacta incunctanter administranda, facile
er nos convenimus; nullum enim istorum capitum est, quod Mtas Sua
es. non per sese iustum atque observatione dignum existimet.

Reliquum igitur est, quandoquidem D. V. Ill. atque Ill. domini de-
tati Poloni clarissime perspiciunt, in omnibus capitibus, quaecunque
posita sunt, nos Mtis Suae mentem libere atque candidissime ape-
sse eamque ita comparatam esse, ut Mtas Sua Caes. nihil plane
rum in sese desiderari pateatur, quaecunque vel honesta et aequa sunt,
in iuribus et facultate Mtis Suae Caes. consistunt, ut vicissim domini
putati Poloni libere quoque atque candide nobis significent, in quibus
ndem capitibus ipsi quoque omnino videantur acquieturi, ut pari ratione,
a ipsi nostra responsa ad Ser. Poloniae Regem relaturi sunt, nos quo-
e ipsorum ad S. Mtem Caes. referre queamus; cui Mti, siquidem alteri
oque parti ita contestari visum est, nos interea nostris hisce trans-
ctionibus nihil volumus praeiudicatum. Optamus autem a Deo O. M., ut
ederis huius, quod ad gloriam ipsius institutum est, tractationem ad feli-
ssimum finem perducere dignetur. Cracoviae undetrigesima AugustiA. 1596.

20.

Protestatio dominorum commissariorum Regni [1]).

Ill. ac Rev. Domine... Quam multis gravibus de causis postulaveri-
us, ut antequam ad ullas alias conditiones societatis huius tractandas
ccederemus, ante omnia de tempore et loco, quo transactioni Bendzi-
ensi per omnia satisfieret, certi aliquid definiretur, id solum non possu-
us praeterire, cum etiam extra conditiones hasce iure ipso perfectio
ta transactionis Bendzinensis debeatur; neque tamen tractatione hac eam
os coniungere, neque tamen ulla ratione ordines adduci posse nos existi-

[1]) W archiwum dworu i państwa we Wiedniu znajduje się jeszcze jeden list posłów
arskich z dnia 2 września, którego nie drukujemy, ponieważ nie zawiera nic uwagi go-
ego. Natomiast do listu tego dołączone są jako alegaty dwa ważne akty, które posłom
ręczył Kajetan w czasie pożegnania. Pierwszy z nich »Protestatio dominorum com-
issariorum Regni (bez daty, w RP. Czartor. z datą 26 sierpnia, która nam się wydaje
szywą), który tu dajemy pod nr. 20, nosi numer alegatu XVI; drugi, z numerem alegatu
VIII: Capita reliqua atque responsum et declaratio legatorum S. Caes.
is expectandum, wydrukowany poniżej pod nr. 21. Oba te pisma są też w RP. Czar-
nr. 332; pierwsze na str. 27—28, drugie na str. 34—36. Z listu wyż wspomnianego
agi godnym jest chyba jeszcze tylko końcowy ustęp: »Palatinus Brestensis Andreas Le-
zinsky, ratione bonorum in Silesia sitorum subditus Mtis V. Caes., et Stanislaus Sandivo-
s Czamkovius, qui bonam nobis in hoc conventu operam praestiterunt, petierunt sese Mti
Caes. quam humillime quamque diligentissime commendari«.

mare, ut ad tractationem ulteriorem accedant, nisi prius transactioni illi satisfactum sit, ut qui vix persuaderi sibi passuri sint futura rata fore, nisi ea, quae tanto ante debeantur, prius praestita fuerint. Omnino igitur ita sentimus, si ulterius rem hanc ordinibus proponere R. Mtas debeat, ut ante comitia per omnia transactioni illi satisfiat, necesse esse. Cum tamen legati Caes. Mtis rem ipsam promittant, de tempore praestationis eius nulla mandata se habere dicant, ad certum ullum tempus vel Caes. Mtem, vel Ser. Archiducem Maximilianum, vel ordines Ungariae alligari se posse profiteantur, tum publico Christianitatis commodo, quod in causa hac agitur, tum S. D. N. atque Ill. D. V. authoritate adducti hisce conditionibus, ut negotium hoc interim suspendatur, assentimur: Primum, ut, nisi ante comitia satisfactum transactioni illi fuerit, excusati R. Mtas atque ordines sint, si ad ulteriores tractatus non descenderint, neque a quoquam illis imputetur, si tam salutare negotium effectum suum eam ob causam sortitum non fuerit. An autem ante comitia cum Ser. Archidux Maximilianus, tum ordines Hungariae satisfacturi illi sint, ad summum ad festum S. Martini [1]) Caes. Mtas R. Mti significet, simulque tempus et locum utrique parti commodum ei rei praefiniat; si ante comitia perfecta omnia ista fuerint, in potestate nihilominus R. Mtis atque ordinum sit, quod visum eis fuerit de negotio hoc societatis statuere, neque praestitione ista ad societatem hanc ullo modo obligentur; sive etiam intra id tempus satisfactum ei fuerit, sive non, nil tamen vel transactioni Bendzinensi, vel iuri R. Mtis atque praeiudicatum eo sit, sed integra nihilominus omnia ea maneant, illaque posthac etiam persequi R. Mti atque Regno liberum sit. Quae ita nos postulasse, ut Ill. etiam D. V. sub manu et sigillo suo edere nobis velit, rogamus.

21.

Capita reliqua atque responsum et declaratio legatorum S. Caes. Mtis expectandum [2]).

Ad rationem belli gerendi quod attinet, ea semper mens R. Mtis atque ordinum fuit, ut coniunctis viribus bellum administraretur; sententiae eius multae rationes sunt, diversae rationes non difficulter fortassis refutari possint: Ill. domini deputati, quemadmodum saepius ostensum est, nulla certa mandata habent, de ratione ista separatim belli gerendi ne

[1]) Dnia 11. listopada.

[2]) Por. uwagę do nru 20. Memoryał ten dał legat posłom cesarskim z uwagą, że są to warunki »quibus Poloni, si foedus coire debeat, consistere velle videntur«. W archiwum wiedeńskiem memoryał ten niema daty; w RP. Czartor. data zamazana; najpierw zdaje się było 26, później poprawione na 30 Augusti.

mentem quidem R. Mtis atque ordinum perspectam habent, negotii tamen huius promovendi desiderio, privato consilio, si bellum gerendum esset, hasce eius rationes requiri posse ac debere putant:

Ut maior exercitus ab ipsis conficiatur, si separatim bellum administrandum sit, quam in commune conferendus esset, et ad minimum sexaginta millium: rationes eius plurimae et gravissimae sunt, quae unicuique etiam sua sponte in mentem venire possunt; ut deinde non modo tertia parte stipendiorum, sed numero etiam sclopetariorum iuventur, si non decem millium, tamen quanto maximo, et in reliquum, quod de decem millibus abesset, stipendio, instrumento etiam bellico omnis generis ut iuventur, necessarium putant.

Ut ratio separatim belli istius administrandi biennium aut triennium solum, aut tamdiu duret, quoad unaquaeque pars impedimenta sua removeret, ut Regnum Poloniae Tartaros, Ungaria arces seu praesidia Turcica: deinde vero ut nihilominus coniunctis viribus hostis vel sedes eius petatur. Sive separatim, sive bellum coniunctim gerendum sit, caveri postulant vires istas, quae foederis istius futurae dicuntur, perpetuo quoad bellum duret duraturas, ut si hostis vires suas in hoc Regnum convertat, omnes totius societatis vires ad eiusdem defensionem transferantur. Cum diserte iam dictum sit, quantum nimirum, sive coniunctim, sive separatim bellum administrandum sit, confecturum Regnum hoc sit, vel quanto opus iam habeant, in quo tanquam partes stipendio ut de subsidio pecuniario certi etiam aliquid iam declarare.

Ut si coniunctim bellum gerendum sit, quod iam ante etiam promissum fuit, Caes. Mte forte absente R. Mtas, si adsit ipsa, universo exercitu praesit, si generalis Regni tamen adsit, authoritas potestasque eius aeque integra atque aliorum generalium sit, eademque tam in consiliis negotiisque bellicis expediendis, quam iustitia administranda tantum valeat, quantum aliorum generalium.

Si per Caes. Mtis ditiones transeundum forte exercitui Polonico sit, ut comeatus sufficienter et iusto pretio [1]) curetur.

In communi expeditione ut primus locus Polonico et Ungarico militi in agmine detur, sclopetariis tot, quot generalis Regni opus iudicaverit, eis adiunctis.

Si successum Deus dederit, ut hunc eventum Valachia, Moldavia seu Transalpina provinciae et loca Ponto Euxino vicina Regiae Mti atque Regno cedantur, navigatio item libera et ab omni vectigali immunis ex partibus Russiae [2]) Constantinopolim indeque in Italiam atque ultro citroque.

Ut leges in Ungaria in nomen Polonorum latae abrogentur.

[1]) W RP.: portio. [2]) W RP.: Prussiae.

Ad iniurias finitimas deferendas commissio secundum pacta mox designetur, rustici fugitivi utrinque reddantur, iniuriae cessent.

De pace cum hoste alter sine altero non tractet constituatque.

Inter confoederatos ipsorumque socios et adherentes pax amicitiaque integra bona fide conservetur, pristina pacta et foedera, transactiones conventionesque ratae firmaeque sint, neque societate hac quidquam illis derogetur.

Ut spondeat [1]) S. D. N. cum S. Cardinalium Collegio, Caes. autem Mtas cum ditionibus suis, tum ceteri Ser. Archiduces, Principes Imperii et status etiam iuramento confirment.

Caput de sociis belli, itidem de generalatu Ser. Maximiliani, in suspenso adhuc relinquitur.

III.

AKTA SEJMIKOWE.

1.

(Instrukcya Królewska na sejmiki [1]).

Jest pewien tego J. K. Mć Pan nasz Mciwy, że to baczyć W. Mć dobrze raczycie, iż jeśli kiedy który czas był, teraz jest ten takowy, którego ta zacna Rzplta, ojczyzna miła nasza, naprzód Panu Bogu Wszechmogącemu za tak wiele a zacnych dobrodziejstw, które za błogosławieństwem jego tak gęsto, hojnie i nieprzestajnie po te wszystkie lata uznawała, które i teraz świeżo i dotąd z pociechą swą odnosi, wielce i uniżenie dziękować jest powinna. Nie wątpi i w tym namniej J. K. Mć, że i podziękowawszy a wielbiąc święte imię jego i obeźrawszy się też na to, co się tych czasów u sąsiad naszych Chrześcian dzieje, a jako plot i zasłona dotąd niemała nasza nam zwątlona, jako też już prawie i na ściany nasze też niebezpieczeństwa nalegają, że nietylko baczycie to, ale i uważać sami WMć raczycie, jako tym usilniej i goręciej tejże Boskiej a łaskawej i zwykłej opatrzności i obronej jego wzywać i szukać, że też W. Mciom i tym więcej poczuwać się i radzić tych czasów takowych potrzeba, aby się całość i bezpieczeństwo Rzpltej opatrzyć potrzebnie mogło, aby pokąd i czasów do tego wolniejszych WMciom staje, pokąd i ten

[1]) Całego tego ustępu od »Ut spondeat« aż do końca niema w RP. Czartor.; znajduje się tylko w archiwum dworu i państwa we Wiedniu.

[2]) Archiwum państwowe w Gdańsku. Acta internuntiorum roku 1596 (IX. vol. 51) k. 382—389. Napis na okładce aktu tego: Instruction ad conventus particulares, sam zaś akt bez tytułu i daty.

tak żałośny i srogi pożar, którym tych czasów bracia nasi i sąsiedzi zaścienni tak żałośnie płonęli, a ojczyznę nasze tak już blisko i z wielkiem niebezpieczeństwem obchodzi, nas jeszcze też nie obejmie, pokąd nas już nie w granicach, bo na tych już wisi, ale w domach własnych jeszcze nie dosięga, aby się wszystko opatrowało i warowało. Do czego tem więcej to pobudzać i przywodzić wszystkich słusznie i barzo pilnie ma poganina tego takowa zawziętość tych czasów jego i tak pomyślne powodzenie na tym początku panowania i na pierwszej z Chrześcijaństwem potrzebie, więc i możność i młodość jego i przyległość ta a chciwość sama sławy, chciwość do posiadania nie tych albo owych włości, ale do hołdowania samego świata im wrodzona; która że takowa jest, wiele cudzych i żałosnych a srogich przykładów ukazać to nam mogą, i to przytym, że za pogodą swą oni, gdzie więc im takowa nieostrożność albo i niegotowość drogę poda, nie patrzając też i przyczynej i nie za odpowiedzią żadną wszystko co potrzeba radzi czynią i za prawo mają to, czego mocą dostać sobie mogą: to nawet przedsięwzięcie, ten i zakon ich niewolić narody chrześcijańskie, a nawięcej wolne, i nikomu, jedno kto się w czas poczuwa, a w obronie i w gotowości przystojnej stoi, nie folgując. Jakoż i W. Mciom nie dobrze by radził, ktoby śmiał w tym ubezpieczać, że za górami temi ten nieprzyjaciel, gdzie teraz stanął, zostanie; a ono trudno i próżno lepsze i trwalsze a bezpieczniejsze z takowemi sąsiady sąsiedztwo obiecować sobie, jeśliże rady lepszej i zdrowej nie będzie i rychło i statecznie, za którąby ojczyzna, sława, wolność, a zdrowie W. Mci samych i małżonek i potomstwa miłego W. Mci i inne wszystkie spólne pociechy trwałe i szczęśliwe W. Mci nie upadały i nie zostawały łupem nieszczęsnym i pociechą, czego Boże racz obronić, w ręku okrutnych nieprzyjaciół.

Co wszystko Król J. Mć P. nasz Mciwy, jako głowa tej Rzpltej a stróż i opiekun zdrowia tejże miłej ojczyzny naszej, upatrując i uważając, a miłując te wszystkie W. Mci ozdoby, miłując zdrowie tej Rzpltej więcej nad własne i nad insze swe wszystkie pociechy, tego życząc a pragnąc, aby się pilnie, porządnie i jako narychlej takowym nawalnościam zabieżało, zniosłszy się o tem z pp. Radami, a nie najdując inszego sposobu, którym by się temu zabiegać i radzić miało, patrząc do tego i na postanowienie blisko przeszłego sejmu Warszawskiego i onego się trzymając, sejm walny do Warszawej na dzień X. miesiąca lutego stanom wszystkiem koronnym tak do przesłuchania komisyi Krakowskiej, jako sejm przeszły postanowił, jako też dla tych potrzeb nagłych, które na ten czas Rzpltą zachodzą, a temu samemu tylko gwoli złożyć raczył, Pana Boga prosząc, aby przedsięwzięciu temu i potrzebom tym błogosławić raczył i W. Mci też napominając, abyście tegoż też od niego

prosili i sami żebyście dobremi chęciami i zgodnemi radami i ratunki do tego tym goręcej przystępowali. Na którem sejmie to, co J. K. Mć proponować ma wolą, posłać mię z tym między W. Mci raczył, abym to imieniem J. K. Mci W. Mciom przełożył, abym i sprawy i potrzeby te wszystkie jako W. Mci własne tem pilniej zalecił.

A naprzód to potrzebną J. K. Mć. rozumieć być raczy, żeby od przesłuchania pp. komisarzów komisyej Krakowskiej poczęli się, gdyż i to jest sejmu przeszłego postanowienie i temu samemu gwoli naprzód złożyć go przyszło przed czasem od prawa pospolitego naznaczonem. Pomnieć to dobrze J. K. Mć raczy, że relacyą tej komisyej na tych sejmikach każdy na swem z pp. komisarzów mieli byli uczynić W. Mciom; lecz że i tak wielu jech sejm tenże przeszły nie mianował jako jest sejmików, że też jech i naznaczonych wiele się było ku tej to komisyi do Krakowa nie zjachało, baczyć W. Mć raczycie, że nie może się temu dosyć dziać na ten czas, ale na sejmie tem przyszłym, gdzie się pp. komisarze o [1]) tym wszyscy zniosą, i stany wszystkie będą, tam przydzie im to odprawić. Jednak i tu teraz mam rozkazanie od J. K. Mci, abym W. Mciom krótce *przełożył* [2]): gdyż zupełniejsza sprawa musi się zostawować tymże samym pp. komisarzom, więc że i te czasy są, które zawarcie i tego jako insze wszystkie nasze rady, co W. Mć każdy rozumieć może, że być zawarte chcą *(sic)*, wszakże to na czym zależy i na czym rzeczy stanęły, przełożę. Na tej komisyej Krakowskiej o tych wszystkich artykułach, które też na Krakowskim i na Warszawskim blisko przeszłych sejmiech zobopólnie były traktowane, była namowa; dopytowali się nasi pp. komisarze, którzy by panowie Chrześcijańscy w tem być mieli, jakowe by ich siły być mogły, jako wielki też i nam chcieli dać ratunek, który i tego zjednoczenia, gdzieby do tego przyszło, dać Rzpltej i uczynić warunek. I przyszło już między nimi do tego, że i to, jakoby wiele, tak jeznego, jako i pieszego wojska mieć mogli i jakowyby też pieniężny ratunek nam dać mieli panowie sąsiedzi nasi Chrześcijanie, mianowali tam jech komisarze byli, i o inszych wszystkich artykułach wiele z obu stron namów *było* [3]). Lecz że nasi chcieli naprzód dosyćuczynienia transakcyej Bendzińskiej, a Cesarza J. Mci posłowie z drugiej strony wnosili też swe przyczyny, dla których na ten czas tak prędko to być nie mogło i prosili dalszego odkładu; w co się też włożył i poseł Ojca Św., J. Mć Ks. Kardynał Kajetan, który tu do tego jako od spólnego a bardzo życzliwego wszego Chrześcijaństwa nawyższego pasterza jest posłan, i tak te sprawy za tem stanęły i tak z tem wyżej pomienione artykuły niezawarte dotąd jeszcze zostały: czeka jednak ten J. Mć Ks. Legat, jako daje

[1]) W RP. niewyraźnie: z czy o. [2]) Niema w RP. [3]) Niema w RP.

sprawę, rychlej a pociesznej o wszystkiem deklaracyej. A przy tej relacyej komisarskiej zda się i to, aby też i poselstwa, jeśliby jakie nowe do tej sprawy należące przybyły, żeby też przy temże naprzód były przesłuchane, a tam więc przesłuchawszy i wyrozumiawszy wszystko dostatecznie, a porachowawszy się z własnemi potrzebami naszemi i na te czasy i nawalnosci takowe pojźrawszy i uważywszy wszystko dostatecznie, żeby się już na tem sejmie za spólnem naradzeniem co pewnego i gruntownego koniecznie zawarło i to, co się będzie z nalepszym i nabezpieczniejszym Rzpltej naszej baczyło, żeby się już nieodkładnie uczyniło, gdyż i granice tak szeroko otwarte i wojska tak wielkie a gotowe, które nad granicami blisko naszemi na tę zimę obległy, o których trudno to obiecować, aby próżnować miały za takowem powodzeniem [1]). Zaczem i sami W. Mć baczyć raczycie, jako nam odkładać tych teraźniejszych rad naszych takowe rzeczy dopuszczają: i owszem, tego tem pilniej po nas własne bezpieczeństwo nasze chce i te sąsiedzkie przygody przestrzegają i napominają, abyśmy nie sejmując długo, co pewnego a nam napotrzebniejszego czynili, wyrozumiawszy dalszą i zupełniejszą wolą sąsiad naszych, jeśli poselstwa które przybędą, kiedy się też i Ostrowski [2]) od Cesarza Tureckiego powróci.

A przytem zaraz radzić i opatrzyć to potrzeba, jakoby do tego, co się zawrze i postanowi, siły i dostatki były i pewne i trwałe, jako i Rzplta i po te czasy, pokąd na żadną stronę niema żadnego pewnego z sąsiady ani z temi ani z owemi postanowienia, w obronie była gotową: jakoż jest dotąd za łaską Bożą i za staraniem Króla J. Mci i za czułością pp. Hetmanów; ale wojsku temu, które wiecie i to W. Mć jako znaczną uprzątając swowoleństwo ukrainne posługę uczyniło, które też przez wszystko lato strzegło granic (co Cara Tatarskiego, który się po te wszystkie czasy z wojskiem wielkiem nad państwy Króla J. Mci wieszał, dotąd zatrzymało) i które wojsko do tych czasów jeszcze strzeże i służy godnie i po tych tam miejscach podległych tem niebezpieczeństwom rozłożyć musiało, zapłacić potrzeba, bo już czas niemały na kreski służy i wielką sumę Rzplta winna mu zostaje, tak, że teraz z chęci więcej a z miłości swej ku ojczyznie niż z jakiej korzyści to czyni. Pobory te przeszłe temu już nie wydolają, bo nie całe były, tylko z pewnych województw i to coby przyść miało, jeszcze tego na gromadzie niemasz i prawie dopiero tych czasów niektóre województwa znosić go poczęły, a drugie jeszcze się ociągają. Baczyć to i rozumieć dobrze W. Mć raczycie, że za osiedzeniem tych przedniejszych i możnych miejsc Chrze-

[1]) W RP.: powiedzeniem.

[2]) Piotr Ostrowski. Por. Bielskiego kroniki ciąg dalszy, wyd. Sobieszczański str. 297.

ścijańskich, które ściany nasze i same stolice koronej tej zasłoniały, potrzeba, aby się i na tym sejmie ten sposób i dostatek takowy postanowił, którym by miejsca wszystkie tym tám granicom podległe i Kraków miasto stołeczne, tych tam krajów bardzo bliskie, wedle potrzeby zbudować i warować się jako naprędzej i rządnie mogły; czego jako wszystkiej Rzpltej, tak i W. Mciom każdemu z osobna potrzeba, aby gdzie by więc gwałt jaki nastąpił, żeby się mógł i nieprzyjaciel zabawić, a W. Mć tem snadniej do obrony ojczyznej swej kupić, żebyście też W. Mć mieli gdzie małżonki, dziatki i insze pociechy i zbiory wasze czasu potrzeby wnieść i zostawić bespiecznie. Życzyłby i tego J. K. Mć patrząc na tę odmianę czasów i na to, że sąsiad pogańskich a możnych i Chrześcijaństwu nieprzyjaciół zawsze jak przyrodzonych, i takowych, jako się wyżej namieniło, przybyło, i w tym *aby się W. Mć* [1]) poczuć raczyli, a wejźrawszy w prawa swe, które W. Mć macie o pospolitej obronie i w te takowe niebezpieczeństwa, któremiśmy daleko więcej już podlegli, aniż onych czasów, kiedy te stanowione były, żebyście W. Mć uważywszy teraźniejsze potrzeby, o sobie i o bezpieczeństwach swych na te i na przyszłe czasy radzili i do takiego sposoby prędszej i porządniejszej obrony, któreby się na tem sejmie za spólnem zniesieniem się wszech stanów znaleść mogły, pozwolili i posłom swem znosić i zgadzać się z drugiemi o tem poruczyli. Nie podaje się to W. Mciom tem sposobem, aby jakie odmiany na wolności W. Mciów wnosić się miały, bo tych J. K. Mć i pomnażać zwykł zawsze W. Mciom, mając to sobie między inszemi swemi królewskiemi ozdobami, że nietylko tak wielkich narodów ale że tak wolnych, jako jesteście W. Mć, raczy być za wolnem obraniem W. Mci panem. Czyni się to i podaje W. Mciom na przestrogę tychże nieprzepłaconych wolności W. Mci, aby jech gwałt nieprzyjacielski, który tak już o tę ścianę z nami usiadł, w takowym nierychlym sposobie obronej, jaki W. Mć *macie* [2]), nie nastąpił. Nie podaje się i to, żeby prawa stare w tem odmieniać się co miały, żeby J. K. Mć, imo wiadomość W. Mci wszystkich i imo postanowienie sejmowe miał przeciwko komu wojnę podnosić, i owszem chce, niechaj to cale podług opisania tegoż prawa w powadze swej zostawa, to się samo tylko przestrzega i napomina W. Mci, żebyście W. Mć za temi, którem wyżej pomienił przyczynami tylko na wszelaki gwałt, któryby niespodziewanie napaść mógł kiedy, tak żeby niedopuścił sejmować i gdzieby więc i to kwarciane obecne wojsko strzymać niemogło, żeby się inakszy sposób obronej gotowości i potężniejszej już też na ten czas opatrzył.

Z Carem Tatarskim, który tu tych czasów poselstwo do Króla J.

[1]) Niema w RP. [2]) W RP.: może.

Mci posłał z opowiedaniem prawdzie dobrej przyjaźniej, ale też z napominaniem się pilnem i usilnem upominków zwykłych i zniesienia z Niżu kozaków i z opowiedaniem tym, że gdzieby temu się dosyć nie działo, nie czyni nadzieje przyjaźni, raczył Król. | Mć tego tu posła jego zatrzymać, bo nie zdało się go okrom jakiej statecznej odprawy puszczać do pana jego. Wysłan też już był mało co przedtem posłaniec do tegoż cara, Rzemiński [1]) komornik z częścią niejaką upominków, ale się z tym posłem minęli, i w tem przyszła pewna wiadomość, że już z wojski swemi Car przechodził ku tym krajom; zatrzymał się ten Rzemiński przy J. Mci P. Hetmanie Koronnym, bo nie zdało się, aby drogę temu pogaminowi miał był zachodzić i szukać go z tym, podała się jednak o tem wiadomość do niego. Dawają i na ten czas sprawę z tych tam krajów, że się Car zabawił na polach; nie wątpić, że nie chce próżnować, a że i pobliż miejsca są włości koronnych, aby szkody jakiej uczynić niezamyślił, potrzeba tedy i z tym, który i tak długo się już tych zwykłych upominków przegłodził i tego lata świeżo od kozaków, którzy mu na przeprawie Dniepru ludzi kilka tysięcy jego urwali, jest znowu obrażon, albo należć i postanowieć ten obyczaj, żeby go te doroczne jego upominki dochodziły, które jako już przedtem bywało naród żydowski, który dobrodziejstw tej Rzpltej wolnie zażywa, a do posług się jej żadnych inszych nie przyczynia, najsnadniej li i najsłuszniej i bez wielkiego uciążenia swego, gdyż ich jest tak wiele po wszystkich państwach J. K. Mci, to sposabiać i na każdy rok opatrować, a Rzpltą tem też ratować mogli, gdyż też i w innych państwach, nawet w pogańskich, u których takowych swobód nie zażywają, nie są i od więtszych ciężarów wolni; którym że nikt więcej i w tym folgować nie będzie, aniż swego i braciej swojej bezpieczeństwa, którzy tam po tej granicy od tego tam nieprzyjaciela siedzą, a często i żałosne spustoszenia dla zatrzymawania tych to upominków odnoszą, nikt nie wątpi, że i na rozlewanie krwie i na niewolstwa częste tychże braciej W. Mć więtsze baczenie, aniż na to tak małe uciążanie tego narodu patrzyć będziecie raczyli. Albo jeśliby to więc się nie zdało i byłaby w tym lepsza rzecz tych żydów u kogo, aniż W. Mci własna u W. Mci samych i tych braciej ukrainnych, o których nawięcej idzie, tedy potrzeba jednak ukazać, skąd by się te upominki a pewnie dosięgać mogły. Na skarb koronny Króla J. Mci próżno to kłaść, bo i własnym potrzebom J. K. Mć dotąd jeszcze po onym zawiedzeniu na zasłużone żołnierskie i po zatrudnieniu prowentów wydołać nie może. Próżno też inakszym sposobem z takowym nieprzyjacielem pokój sobie obiecować, jeśliby się albo to, czego się on upomina, nie

[1]) W RP.: Rzemińskiego.

opatrzyło, albo więc jeśliby się za przeważnym i statecznym jakiem przedsięwzięciem a za pomocą Bożą onego nie poskromiło.

Z temi kozaki co też czynić, jeśli z ich jaką liczbę zostawić i pod jakowy by rząd one podłożyć, za którem by tylko strzedz i służyć Rzpltej byli powinni, a ciężkiemi jej być jako po te czasy byli i wadzić nas z sąsiady, co zawsze czynili, żeby nie mogli.

Te są tedy rzeczy, które i W. Mciom przełożyć rozkazać raczył J. K. Mć i które za pomocą Bożą na tym przyszłym sejmie z stanami wszytkiemi odprawować i stanowić ma wolą: a dla tego samego na ten czas tylko, że i postanowienie sejmu przeszłego Warszawskiego, jako się to wyżej W. Mciom przypomniało, że i te czasy i tak nawalne niebezpieczeństwa, które zwłoki i najmniejszej nie dopuszczają, tak to mieć chcą. Baczyć to Król J. Mć dobrze raczy, że są i insze potrzeby i doległości, które po części tak Rzpltą jako też stany i prowincye niektóre zachodzą, jednak to też wiedzieć raczy, że są takowe, z któremi wolniejszego czasu i sejmu, który podług czasu opisanego później przyjdzie, poczekać się może, a te które na ten czas podawać J. K. Mć raczył, że się ich ani czym inszem mniej potrzebniejszym zabawiać ani zatrudniać ani zwłaczać, czego Boże uchowaj, bez jasnej zguby wszystkiej Rzpltej nie może. Każdy kto jedno onę miłuje i baczy, co się z nią ten czas dzieje, snadnie to sam, że tak jest, osądzić musi i przyznać to, że na ten czas z temi Rzpltej potrzebami obchodzić się i postępować potrzeba, jako się ten, co leczy, z chorem wielą chorób ściśnionem zwykł sprawować, który że wszytkich razem z niego zjąć niemoże, po jednej ujmuje, od tych któreby go prędzej zgubić mogły poczyna, a na wszystkie żaden baczny nigdy nie naciera, bacząc, żeby gwałtem i razem miał wszystko czynić, rychlejby zabił, niż ratował. Jakoż napomina i prosi nakoniec J. K. Mć W. Mci, abyście i posły te, które podług zwyczaju obrać i posłać na ten przyszły sejm będziecie raczyli, żebyście takowe obrali, którzyby żadnemi swemi własnemi ani przyjacielskimi potrzebami nie byli zabawieni, którzyby i nic swego i nic na ten czas inszego od W. Mci nie przynosili, jedno to, co J. K. Mć na ten czas W. Mciom proponować raczył: to co do obwarowania Rzpltej i do obrony jej od gwałtów i niebezpieczeństw postronnych będzie na ten czas potrzebnego, ażeby z drugiemi spólnie radzili i stanowić przy J. K. Mci i przy pp. Radach mieli moc niezamierzoną; ażeby też zdania tylko swe, jako było zawsze w wolnej Rzpltej, a nie konkluzye między bracią swą wnosili, gdyż takowemi powiatowemi a udzielnemi domowemi konkluzyami, jako się tego już W. Mć doświadczyli, mimo to, że władzy J. K. Mci i pp. Rad starszych braciej W. M. wielka się ujma władzy i powagi ich, co niema być, dzieje, wielkie się i wszystkim innym prowincyam, kiedy kto doma na swem sejmiku

a nie na sejmie konkluduje bezprawie wolnościam pospolitym, w któ-
rycheście W. Mć sobie wszyscy równi, czyni, i za wielką też krzywdę
w sobie jedni od drugich, jako W. Mć wiedzieć raczycie, poczytywają,
kiedy nie na tym sejmowym placu co się stanowi. Tym się i jedność tej
zacnej Rzpltej i jej wolność targa tak, żeby się też, gdyby spólnej tej
rady i jednej nie miała, ani się Rzpltą zwać, ani oną by [1]) żadnym spo-
sobem być nie mogła, i temby samem nakoniec i jej wszystek społek,
jako dusza z ciała [2]) upadkiem ostatniem zginąć musiał: gdyżby już tak
wiele Rzpltych musiało być, jako wiele osobnych rad, jako województw,
powiatów, na koniec domów i głów samych. Co jakoby się nawet ina-
czej rozumieć musiało, jedno tak, że z gotowemi konkluzyami do sejmu
spólnego przyjeżdzać, właśnie by to już było rządzić pojedynkiem, każdy
w swą, a nie radzić. Pewien jest J. K. Mć że W. Mć toż sami baczycie
być ujmą W. Mci spólnych wolności i skazą wszystkiego, że i te prze-
strzedz będziecie raczyli. Jakoż prosi i napomina i powtóre, żebyście W.
Mć takowych zwyczajów między sie wnosić nie raczyli, ale jako W. Mć
jesteście wszyscy równo wolni, jako i na jednem *dobrze* [3]) tej Rzpltej
W. Mciom wszystkiem jednakowo należy, żebyście też jednako, także
i spólnie i na swem miejscu i swojem sposobem, podług biegu starych
przodków swoich, a nie pojedynkiem każdy o sobie i o swoich rzeczach
radzić chcieli. Wiecie to W. Mć, że i wóz, gdyby każdy z swej strony
zaprzągał i pociągał, targać się musi a obracać się nie będzie, że i w woj-
sku by napotężniejszym jako każdy o sobie tam pojedynkiem radzić po-
czyna, już wszystkiem uciekać i ginąć przychodzi, i łódź, w której wszyscy
sterować tylko chcą a spólnie jej i zgodnie nie ratują, na dnie z nimi
a nie na brzegu z nimi zostawa Tak i w Rzpltej dobrze, gdzie wiele
głów radzi, ale tak dobrze, gdy one głowy do jednej się sentencyej
zwierzchności swej znoszą, a nic swego własnego nie biorąc przed się
i okrom własnego afektu, to, co rozumieją być potrzebnego, nie zapie
rając się przy swem zdaniu, wiernie a nieupornie radzą, a zgody jako
zdrowia nadewszystko przestrzegają. Żeby też i powaga sejmów tych
koronnych i posłuszeństwa im powinnego inaczej, aniż po te czasy była
poszanowana i obwarowana, gdyż na tych prawa W. Mci wszystkich
stanęły, temi się wolności zatrzymawają, temi i potrzeby wszystkie Rzpltej
mają być i bywały zawsze zawiedowane i ratowane: i sejmy ktoby chciał
W. Mciom zwątlić, toby z W. Mci czynił, abyście bez rady i ratunku spól-
nego i bez rządu i posłuszeństwa wszelakiego zostali jako dom jaki pu-
sty, żebyście i Rzpltą tym i wszystko, czego P. Boże racz uchować,
z nią pospołu zgubić musieli. Czego jeśli kiedy więcej przestrzegać było

[1]) W RP.: być. [2]) W. RP.: z ciała z. [3]) W RP.: dnie.

potrzeba, aby nietylko zgodnie a rządnie i zawarcie a nienarusznie odprawowało i postanowienia te, które będą na sejmie uczynione, aby jednaką u wszystkich wagę mieli, i aby wszyscy jednako wzajem temu co się postanowi podlegali i posłuszni byli i kazić tego i przeciwiać się temu żeby się nikt nieważył: — i teraz daleko więcej tych czasów, których ledwo już nie w granicach swych możne nieprzyjacioły baczemy, a te, którzy nie na co wiecej jedno na to samo, jako się my w domu zgadzać i jako poczuwać, jako i rządnemi, chętnemi i posłusznemi do tych teraźniejszych potrzeb naszych będziemy być chcieli, najpilniej patrzają i pewnie tak się z nami, jakowemi nas na takowych czasiech poznają, obejść zechcą. W czem że tak *szczerze* [1]) W. Mci Król J. Mć napomina i przestrzega, czyni to pobudzony i tak wielkiemi potrzebami i niebezpieczeństwem, o których próżno już teraz mówić, że niemasz nic, bo ledwie się już rękami nie dotykamy tego, że i Rzplta i my wszyscy na czasiech jesteśmy bardzo niebezpiecznych. Czyni i z tej powinnej a uprzejmej swej ku tej Rzpltej i ku W. Mciom miłości, czyni, aby się i W. Mciom samym a potomnym czasom oświadczył, jeśliby co trudniejszego i niebezpieczniejszego za tym przyszło, że przestrzegał, napominał i prosił, abyście W. Mć Rzpltą pokąd czas ratowali, a że i sam wszystko to, co powinność J. K. Mci niesie, co i może, czynić był zawżdy gotów, rozumiejąc i będąc tego pewien po W. Mci, że też z tąż dobrą chęcią będzie to od W. Mci przyjmowano, będzie i tem więcej i pilniej, gdyż o W. Mci samych idzie, uważone: że i w tak wielkich potrzebach i niebezpieczeństwach, które tu są W. Mciom od Króla J. Mci przełożone, nie będziecie sami tak bezpieczni, abyście albo i co inszego mniej potrzebnego przedsiębrać, a Rzpltej matce swej radzić i służyć jej potrzebom pilnie i statecznie nie mieli, że też i w tych wszystkich zachodzących trudnościach nie zwątpicie i ręku nie opuścicie tak, abyście i Rzpltej i siebie samych na takowych czasiech zapomnieć albo i zaniedbać mieli, będąc potomstwem nieodrodnych cnych a mężnych przodków swoich, będąc i synami tak zacnej a możnej Rzpltej, do której się potrzeb przodkowie W. Mci cisnęli zawsze i poprzedzać się byli zwykli i dla której nietylko majętnościami, ale i krwią, gdzie tego był plac, hojnie z nieśmiertelną sławą swą szafowali, będąc wolnemi, mężnemi i na wszystek świat wiarą, statecznością, dobrą chęcią i powolnością ku Rzpltej i ku Panu swemu zawsze sławnemi i wielkimi u wszystkich innych narodów. Czego nietylko J. K. Mć sam na ten czas od W. Mci spodziewa się pewnie i czeka, ale tegoż i sama Rzplta, by to między W. Mciami mówić na ten czas miała i potrzeby swe przełożyć, prosi i żąda tegoż od W. Mci samych zdrowia, nieprzepłaconej wol-

[1]) W RP. zamazane słowo.

ności, majętności, i miłe potomstwo żąda i żebrze, abyście ich w tak kwitnącej Rzpltej, jakoście się sami w niej porodzili i jakowej dotąd za łaską Bożą i za staraniem i za szczęśliwem panowaniem J. K. Mci zażywacie, onych też żebyście zostawieli. J. K. Mć też z tym W. Mciom się opowiada i upewnia, że jako niema nic milszego i pożądliwszego nad całość i zdrowie Rzpltej i dobre W. Mci wszystkich, tak wszystkim coby u siebie najdroższego miał i nieszanowaniem zdrowia swego rad się z wielką chęcią cale i uprzejmie do każdej posługi Rzpltej społem z W. Mciami przyłoży.

2.

Instrukcya na sejmik generalny Malborski na dzień VIII. Stycznia złożony, urodzonemu Adryanowi Rębowskiemu Sekretarzowi i na tenże sejmik posłowi naszemu w Warszawie dnia XVII. miesiąca Grudnia Roku Pańskiego MDXC szóstego dana [1]).

Iż tak gwałtowne potrzeby i niebezpieczeństwa, które nie jedno na oko widziemy, ale rękoma się ich dotykamy, na tę sławną Koronę teraz nadchodzą, jakie za czasów nie tylko naszych, ale i dawniejszych na nię jeszcze nie przychodziely, w których ojczyzna miła sama do W. Mci mówi, sama jeśli kiedy przed tem, teraz napilniej o ratunek i radę woła i prosi, przeto tem krócej J. K. Mci potrzeby tej ojczyzny W. Mciom przekładać przyjdzie. A nie rozwodząc się szeroko przypomina tylko W. Mciom, co w sąsiedztwie a prawie o ścianę z nami się dzieje, jaki z tamtąd ogień na Koronę wypaść może. co i z inszych stron za niebezpieczeństwa nad nami wiszą; więc jako komisarze naszy z komisarzami Cesarza J. Mci się rozprawili: — z czego obaczą W. Mć, na jakim teraz jest placu ojczyzna W. Mci, co za czasy na nię przyszły, czego po W. Mci potrzebuje, co za przyczyny tego sejmu, na który dla spólnej radej W. Mci J. K. Mć wzywać raczy. Nie wątpi nic J. K. Mć, że wejrzawszy w to wszystko, wzbudzi się w sercach W. Mci szlacheckich wrodzona ku ojczyźnie miłość i że o tym samym na ten czas W. Mć radzi myśleć będą, co czas każe, to jest, aby od głównych nieprzyjaciół zamysłów i niebezpieczeństwa cale i gruntownie opatrzona była. Wiedząc W. Mć, jako z wielkim wojskiem przeszłego lata Cesarz Turecki przyszedł do ziemie Węgierskiej i podszedł tuż pod granice koronne górną Wę-

[1]) Prócz wydrukowanej powyżej pod N° 1 instrukcyi na sejmik znajduje się w Archiwum państwowem w Gdańsku (Abth. XXIX N° 60, Recesse 1596, 1597, k. 15—20 i drugi raz k. 505—508) także instrukcya na generał Pruski, różniąca się od poprzedniej pod względem treści dość znacznie.

gierską stronę, Agier ostatnią od granic naszych twierdzą Chrześcijańską mocą wziął, wojsko potem Chrześcijańskie, żal się Panie Boże, rozgromił za czym nie tylko ostatek ziemie Węgierskiej bliskiej upadku, ale i wszytkie przyległe Chrześcijańskie krainy, a nawięcej Rzplta nasza w wielkiej trwodze i niebezpieczeństwie, a tym większym, że poganin ten nie tylko na Agrze i innych miejscach wielkie praesidia zostawił, ale i wojsko swe w Węgrzech na zimę rozłożył, tak iż pewnie i na drugie lato próżnować nie myśli, zasmakowawszy szczęśliwe początki, jako młody a chciwy nie tylko sławej, ale więcej państw i krwie ludzi Chrześcijańskich. Ma przy temże wojsku ludzi Tatarskich nie mało z Fethigerejem Gałgą bratem Cara Przekopskiego, do których przybyło mu ich i teraz więcej z Multańskiej ziemie z Baligierejem [1]); ci i zimie wojują: przez te nie tak ziemię Węgierską, którą za swoją, żal się Panie Boże, mając, w dostawaniu żywności wojsku swemu ochraniać podobno będzie, ale przyległe prowincye trapić nie zaniecha. Za czem ledwa z której strony Korona przez tę zimę od nieprzyjaciela tego ubezpieczać się może, a tym więcej, iż Car sam z ziemie Multańskiej wyszedszy, na polach Białogrodzkich koczuje, podobno tym umysłem, aby z bliska upatrzywszy pogodę lubo do państw koronnych, lubo do ziemie Siedmiogrodzkiej zręcznie wtargnąć mógł. A tym zaś Tatarom, co w Węgrzech są, nie tylko do przyległych miejsc ziemie Węgierskiej, ale i do odleglejszych przez sąsiedzkie Chrześcijańskie, przez które zewsząd drogi mają otworzone, droga do nas nie daleka. Ale i na to nie mniejszą pieczę mieć potrzeba, aby ci Tatarowie z łupem, na który się w Węgrzech zdobyli, przez państwa nasze do domów się swych wracać nie chcieli; co z jaką sławą by naszą i Rzpltej było i z pożytkiem, każdy z W. Mci uważyć snadnie może. Na lato zaś wszytka wojna i sedes jej przy granicach koronnych, gdyż ziemie Siedmiogrodzkiej i ostatków w tym tam kącie za Agrem pewnie poganin, na ubogą tę ziemię Siedmiogrodzką bardzo zawaśniony, nie poprzestanie i tu w ten kąt dokuczać będzie, za czym im dalej, tym bliżej pod nas się ten poganin podmyka. Owa za nieszczęściem Chrześcijańskim i dopuszczeniem Bożem przysiadł się prawie pod bok nasz ten nieprzyjaciel, którego się przodkowie naszy jeszcze w owe czasy, gdy za morzem wojował, gdy Rhodis opanował, strachali i już w ten czas, coby za obronę ojczyźnie przeciw jego mocy obmyślić, radzili; przyszły na nas czasy, że już nie za morzem, nie za Dunajem, nie za niedobytemi zamki o niem słyszemy, ale prawie tylko jak przez próg, przez równe i to gołe i rozrobione góry od ziemie Węgierskiej nań ledwo nie patrzemy. Takowe sąsiedztwo jako W. Mciom i potomstwu W. Mci niebezpieczne, każdy

[1]) Zapewne błędnie, ma być Kazygierejem.

z W. Mci widzi i rozumie; nie rad poganin ten upuszcza okazyej żadnych do rozszerzenia państwa swego, i acz wszytek naród Chrześcijański, ale nabardziej stan między niemi szlachecki radby z gruntu wygubił. Przeto i W. Mć przyjaźń stateczną trudno sobie od niego obiecować mogą; aby snać i to nad zwyczaj swój szczerze trzymać pokój chciał, od ekskursyej jednak i czat jego trudno być mają wolne kraje koronne, z wielką szkodą w ludziach i w majętnościach. Zniszczałyby zatem, strzeż Boże, naobfitsze kraje koronne tamtej ukrainie podległe, dostałoby się i dalszym, samo stołeczne miasto w ustawicznej trwodze i strachu, gdyby się za czasu potężnie nie umocniło, byćby musiało. Nie chce się szeroko rozwodzić J. K. Mć w wyliczaniu tych niebezpieczeństw, które za przyległem z wielu stron takowem sąsiedztwem wiszą nad karkami prawie naszemi; przydą na myśl samemu każdemu z W. Mci, kto uważy niesposobność i niestworność jako naszę tak i panów Chrześcijańskich, bliskość siły, sposób podbijania państw, nieustawiczność przymierza poganina tego, któremu zakon jego wiarę i naród Chrześcijański każdy niszczyć każe i za to samo wieczne od Pana Boga zapłaty obiecuje. A nam tym ciężej i niebezpieczniej, że i drugi nieprzyjaciel straszny, prędki, szkodliwy Tatarzyn z bliża na nas ustawicznie czyha i dotąd jeszcze, jako się wyżej wspomniało, po zwojowaniu ziemie Multańskiej koni nie rozsiodłał; a przy nim wojsko Tureckie u Dunaja, dosyć, jako J. K. Mć ma wiadomość, potężne.

Tatarskie poselstwo, wiedzą W. Mć że dotąd jest w Koronie, przez które o upominki roczne żąda, także o to, aby kozacy wszyscy z Zadnieprza zniesieni byli, dokładając tego, gdzieby dwiema tym kondycyom przymierza Król J. Mć dosyć nie uczynił, że z Króla J. Mci samego przyczyna by poszła do wzruszenia jego; obawiać się trzeba, aby i tym poselstwem na zwadę nie gonił, gdyż ta kondycya o wyniszczeniu Niżowców prawie z gruntu i zniesieniu z Dniepru bardzo trudna i niepodobna.

Widzą już W. Mć wielkie i gwałtowne z wielu stron nad miłą tą ojczyzną niebezpieczeństwa, a takie, które nie jedno leda jako zatrząsnąć albo zatrudnić i poszkodzićby ją mogli, a zachowaj Panie Boże, zgubić i z gruntu wywrócić wszytko. Rady teraz trzeba, jako temu zabieżeć, jako zachować i obronić miłą tę matkę naszę w tej, której ją zostawieli przodkowie, cnej ozdobie i całości.

Wzywają do towarzystwa spólnego *odporu*[1]) nieprzyjacielowi temu spólnego imienia i narodu Chrześcijańskiego Panowie Chrześcijańscy: Ojciec Św. i Cesarz J. Mć, o czym żeby się byli pp. komisarze w Krakowie znieśli, takie były przeszłego sejmu postanowienia; to, co oni mię-

[1]) W RP. niewyraźnie.

dzy sobą znosili i traktowali, W. Mciom uważaćby przyszło. Lecz iż rzeczy są takie, których rozgłaszać nie potrzeba, aby zasię za tak bliskiem sąsiedztwem [1]) do wiadomości nieprzyjacielskiej pierwej, niżliby się postanowieli, nie przyszły; ktemu, iż się to tu konkludować nie może, jedno ze wszytkiemi stany na sejmie, gdzie się te rzeczy tak od naszych pp. komisarzów, jako od Ojca Ś. i Cesarza J. Mci i podobno od inszych panów Chrześcijańskich zniosą: przeto z tem się nie rozszerzając teraz, na sejmie da Pan Bóg wszytko się objaśni, gdzie pp. posłowie W. Mci wziąwszy zupełną moc od W. Mci ze wszytkimi stany do tego się przymawiać i na on czas spólnie to stanowić będą, co i potrzeba i bezpieczeństwo ojczyzny naszej ukazować będzie. — Przełożyły się tedy już W. Mciom niebezpieczeństwa strasznego sąsiedztwa Tureckiego, przypomniały się i sprawy komisyej Krakowskiej: a to jest materya sejmu tego, na który J. K. Mć za gwałtowną potrzebą ojczyzny W. Mci wzywać raczy i który ad decimam Februarii dla tych samych spraw za uchwałą przeszłego sejmu W. Mciom składać w Warszawie raczy.

Przypomnieć się musi i ono swowoleństwo szkodliwe kozackie, które za łaską i błogosławieństwem Bożem nad Koroną i J. K. Mcią panem naszym jest wielką przewagą i dzielnością rycerstwa koronnego z p. Hetmanem polnym poskromiono i wodzowie a głowy ich z armatą i z chorągwiami do ręki J. K. Mci oddani. Lecz wzniecićby się to za czasem mogło, gdyby ci, którzy na Dnieprze zostali, nie byli w posłuszeństwie i w jakim pewnym rządzie; o czym i porządku a bezpieczeństwie tej tam ukrainy W. Mć na tymże sejmie co gruntownego postanowićby trzeba. Ale nadewszystko obmyślić miłej tej ojczyźnie, pod którą się straszni wszystkiemu Chrześcijaństwu nieprzyjaciele tak blisko podsiadają, obronę potrzebną: to jest wniśćby w towarzystwo z PP. Chrześcijańskimi i spólnie się otrząsnąć temu nieprzyjacielowi, a póki wżdą jeszcze nas ten ogień nie zagarnął i póki Chrześcijańskie siły są potężniejsze, o co i Ojciec Ś. usilnie żądać nie przestawa, przestrzegając i napominając, że ten zapał nas w niedługiem czasie a bez takich Chrześcijańskich pomocy zasiądz może; czy innym sposobem ochronić się od zapału tego, a przymierza i dawnego pokoju z pogany ponowić: — na obiedwie stronie i uważnie radzić i prędko czynić trzeba; zima przemknie się prędziuczko, poki tej stawa, albo to, albo owo skończyć trzeba i być pogotowiu. Pokój i przymierze jako pewne z tym nieprzyjacielem, doznało wiele królestw Chrześcijańskich, które pod nim zagarnął; aby też w nawarowniejszym pokoju, każdemu państwu, pod które się bliżu przymknie, trzeba zawsze wielkiej ostrożności i gotowości potężnej. Państwa inne mają z nimi po-

[1]) W RP.: bliskimi sąsiedztwym.

kój i przymierza z dawna stanowione i dobrze ugruntowane, jednak w czas się zasłaniają od niego wielkiemi fortecami, armaty także mają zawsze pogotowiu i choć w pokoju, skoro Turecka na morze wynijdzie armata, toż oni swoję dla straży swych prowincyej i obrony wywodzą. Tejże czułości i ostrożności W. M. tych czasów już trzeba: na ukrainie stołeczne miasto, trzeba mu innego opatrzenia i obwarowania, a także i innych miejsc, któreby je wżdy od nieprzyjaciela dobrze przegrodziły; więc i straży ustawicznej i tych tam granic dla ustawicznych exkursyej i czat pewnie będzie trzeba. Raczcież W. Mć te rzeczy pilnie uważyć, chciejcie tak o nich radzić, jakoby ojczyznie miłej nic na W. Mci nie zeszło, jakoby potomstwo potem na W. Mci nie narzekało. Kładźcie Wć sobie przed oczy żałosne to królestwo Węgierskie, przywodźcie na pamięć, co ich nachyliło do zguby, domowe pewnie rozterki i niestwora; cudzym przykładem chciejcie się W. Mć strzedz tego, co sąsiady zgubiło w podobnym niebezpieczeństwie, pilniej płomień niż iskierkę gasić, pilniej o tem radzić, pilniej temu zabiegać, aby z gruntu ozdoby szlacheckie, wolności wszystkie nie zaginęły, aby ojczyzna, a z nią W. Mć sami, żony i dziateczki W. Mci do upadku nie przyszły. Między sobą łacno się W. Mć w tej równości i woln ściach jednakich znosić słusznie mają, a teraz już puściwszy inne sprawy na stronę, o teraźniejszej i na potem obronie radźcie, gdy Pan Bóg wie, jeśli nam na potem do sejmów, do zjazdów i spólnych namów przyść będzie mogło. Nie opuszczajcie W. Mć tego czasu, którego nam Pan Bóg a to jeszcze z łaski swej użyczył do radzenia o sobie, nie odkładajcie W. Mć opatrzenia bezpieczeństwa swojego, nie pogardzajcie tą łaską Bożą, gdyż strzeż Boże jakiej na Rzpltą nagłej nawalności, nie tak nam będzie łacno i sporo o sobie radzić.

Na Królu J. Mci jako przedtym nic nie schodziło, tak i teraz schodzić nie będzie, który najwięcej o bezpieczeństwie W. Mci myśląc, jednak na nieszczęsne jakieś czasy żałować musi, że prace jego i usilne to staranie o Rzpltej często bywają daremne; doznawa i odnosi wielkie zatrudnienia w sprawach Rzpltej, a to nażałośniejsza zapewne i naszkodliwsza, że i sejmowe postanowienia ważności tej, która im z prawa należy, nie mają. Widzi to każdy, jako to potrzebne było wojsko, gdy się ci nieprzyjaciele o ściany i płoty nasze ocierali: jednak podatek na sejmie przeszłym pozwolony województwa niektórych jest zatrudniony i dotąd zatrzymany, zaczem wojsko to zapłaty swej mieć nie może i żołnierz dobrze zasłużony na kreski służy. Więc gdyby tak sejmowe uchwały wzruszać i podnosić się po województwach miały, jako pewna obrona Rzpltej w czasach tak niebezpiecznych być może? Czas dla Boga wrócić się do starożytnych obyczajów i sejmowej powagi, mądrze i gruntownie a szczerze radzić o ojczyźnie, a co się postanowi, dzierżyć statecznie.

Są i inne mala domowe, których w takowej bliskości nieprzyjacielai w takowych czasach naszych strzedz by się pilno: rady nasze, namowy nasze jawne wszytkiemu światu bywają; a jakoż bezpieczni być mamy, jako nieprzyjacielowi straszni, który tak wie, co się u nas dzieje, jako co w domu u niego? Chciejcie W. Mć uznać i naprawić te defekty, a odłożywszy na ten czas wszytkie inne sprawie, o zdrowiu i całości ojczyzny swej myślcie. Obierzcie między sobą ludzie baczne, roztropne, w rzeczach biegłe, którzyby w rzeczach mogli rozeznać, co właśnie dobremu ojczyzny i ubezpieczeniu jej służy. którzyby dobro pospolite nadewszytko miłowali, prywatnych swych affektów i kontencyi byli próżni; takowe W. Mć z pośrodku siebie na sejm walny poślejcie, dawszy im moc radzić i stanowić przy J. K. Mci Panu naszym i senacie i stanach innych lubo to zjednoczenie z pp. Chrześcijańskimi, jeśli co warownego koronie na sejmie podadzą, i lubo też zawarcie przymierza z Cesarzem Tureckim i Tatary, także o obronieniu Krakowa i miejsc pewnych od tej tam Węgierskiej ukrainej. Nie wątpić nic J. K. Mć, że się wzruszą synowskie chęci W. Mci i ona starożytna polskiego rycerstwa miłość ku ojczyźnie matce swej, że jej W. Mć uprzejmie będą chcieli dźwignąć i pomódz, aby namniejszy szwank i szkoda na nie nie padła. Nie wątpi, że od tej chęci nie odrażą W. Mci żadne privatarum rerum studia, które tych czasów do upadku jakiego strzeż Boże Rzpltę przywieść by mogły. Prosi jednak pilnie z miłości swej ku W. Mciom, abyście W. Mć nic innego na ten czas przed się nie brali, tylko te niebezpieczeństwa i potrzeby Rzpltej, które za pomocą Bożą dobrze opatrzywszy, w całości ojczyzny i bezpieczeństwie swym łacniej potym W. Mciom o domowych sprawach radzić. J. K. Mć nie tylko pracę, staranie i dostatek swój, ale i zdrowie swe W. Mciom ofiaruje, poniesie je rad zastawując się o bezpieczeństwo i zdrowie ojczyzny W. Mci, będzieli tego potrzeba, Pana Boga prosząc, aby do tego conatus i staranie J. K. Mci sposobić i przyprowadzić raczył, żeby z tego sejmu nie tylko na czas panowania J. K. Mci, ale i w długi potem wiek obwarowanie było bezpieczeństwa Rzpltej, sławą J. K. Mci i W. Mci wszech nieśmiertelną.

Wrócili się też już posłowie teraz od stanów koronnych z przeszłego sejmu posłani do Swiecyej; ci da P. Bóg relacyą poselstwa swego na sejmie uczynią. Wzywa tedy Król J. Mć, abyście W. Mć posłom swym poruczeli, aby ich i wysłuchali i gdzieby tego potrzeba była, i o dalszych potrzebach Króla J. Mci i państwa tamtego z drugimi stany koronnymi za pozwoleniem na tym sejmie namowy czynić mogli. A dla większej wiary i pewności pieczęcią koronną zapieczętować rozkazaliśmy.

3.

Postulata dwu Województw: Poznańskiego i Kaliskiego z którymi słali do Króla J. Mci do Warszawy anno 1596 in octobre [1]).

Mciwy Najaśniejszy Królu... Nie z kredensem listowym jako ludzie cudzoziemscy, ale kredensem dobry wiary jako wierni poddani W. K. Mci sąchmy tu posłani od wielkiej gromady braci naszej Województwa Poznańskiego i Kaliskiego, mając wielką nadzieję, że słuszność prośby i samo pisane prawo tym nam więtszy kredyt i powagę uniżonym prośbam naszym uczynić u W. K. Mci będzie mogło.

Doszło nas to Mciwy Najaśniejszy Królu, jakoby postępki nasze szczerości i wiary pełne przeciwko ojczyźnie udawane być miały za sprawy nieżyczliwych i upornych ludzi W. K. Mci, a że wiernym poddanym nie są zawarte wrota do W. K. Mci i Mciwe ucho każdemu do sprawoty z dobrotliwy natury swojej zostawować raczy się, swem i braci swej imieniem Województwa Poznańskiego i Kaliskiego stawieliśmy się przed majestat W. K. Mci, chcąc o sobie i o braci swej takową sprawę dać, z który by całość cnoty i dobry wiary naszy et dexteritas consiliorum nostrorum w utwierdzeniu państwa WKMci już doświadczona, tym więcej objaśniona być mogła; co że w tej wierze i modestyi odprawować chcemy, jakoby dignitas i autoritas WKMci we wszystkiem ostrożna była, a owe wysokie prawa zacnych Królów Polskich ad stabilimentum Regni w *rezę* swoję [2]) wprawione były, mamy nadzieję, że nas WKMć miłościwie wysłuchać będziesz raczył, jako ludzi tych, którzy nie prywatne swe potrzeby przy tej justyfikacyi swojej, ale commune bonum przynosiemy przed majestat WKMci, którzy życzemy, aby nam WKMć szczęśliwie i długo i potomstwo WKMci potomstwu naszemu panować i rozkazować raczył.

Żałując tego jako wierni poddani WKMci, że pilnem staraniem i usiłowaniem swojem na tyle sejmach płaczowi krwawemu ludzi ukraińnych wiernych poddanych swoich końca żadnego uczynić nie możesz, opłakiwając i to, że sejmy, które WKMć kosztem wielkiem odprawować raczysz, słusznych remedya urazom prawnem i niepokojom wnętrznem naleść nie mogą, a gdy nam in consultationibus nostris uważać nieszczę-

[1]) Rp. bibl. Czartoryskich N° 2724, str. 482—491 i 496—499, pismo współczesne. Akt ten, ściśle wziąwszy, nie należy właściwie do aktów sejmikowych, ponieważ jednak porusza ważne kwestye, później na sejmikach i sejmie omawiane, dajemy go tu jako enuncyacyą województw, poprzedzającą zwołanie sejmików. Jak dowiadujemy się z relacyi agenta gdańskiego (Acta internuntiorum 1596 Abt. IX. B. 51, k. 331) wręczyła królowi ten memoryał dnia 23 października 1596 deputacya złożona z 24 delegatów, na czele której stał Andrzej Brodowski.

[2]) W RP.: w ręcze swoie.

ście swoje przychodzi, wiadomi będąc dobrotliwy natury WKMci, który się w obmyślawaniu pokoju pospolitego od zacnych przodków WKMci nie odrodził, nie zwykliśmy winować WKMci et non maledicimus Principi nostro, ale winujemy Ich Mć pany starszą bracią naszę, którzy WKMci drogi pewny na obronę ubogich ludzi nie ukażą, którzy tak nielaskawi na prawa nasze i takich do WKMci nie forytują: żebyśmy jem naprawniejsze rzeczy poruczyli, nic nam nigdy u K. Mci nie uproszą. A powadzili nas z Ich Mciami trzy części dochodów WKMci, które by Ich Mć WKMci według praw starych oddawali, byliżyśmy wolni i od tych kłopotów i od tych poborów i na wszystkie potrzeby Rzpltej WKMć dosyćby pieniędzy miewać raczył. I już czas temu niemały, jako na miejsce tego usprawiedliwienia się z dochodów Rzpltej kontentują nas Ich Mć powinnością WKMci, przypominają pacta conventa, których nam WKMć dotrzymać będziesz raczył. A my zaś Ich Mci prosimy: Mciwi panowie, mamyć my starsze pacta conventa z WMciami 1562 r.[1]), mamy, aby trzy części dochodziły WKMć, skąd WKMć ordinarios et extraordinarios sumptus odprawować masz, a Ich Mć i jedny części nie dawają; mamy, że Rewizorowie do dóbr WKMci co pięć lat być mają, a nie byli już od wielu lat albo od 30 lat, a to na pomnożenie kwarty, a dzisia Ich Mć ledwie decimę dawają. Nie ruszy Ich Mci płacz ludzi ukrainnych, nie ruszą ustawiczne prośby nasze, nie ruszą prawne exorbitantia nasze. Cóż to za sejmy, coście WMć praw na nich nie posłuszni? co nam tym żałośniejsza, iże tak wielki węzeł i powinności włożyli na osobę WKMci, aby WKMć gwałty na koronę przypadające zawiadywać raczył z rozszerzeniem sławy i granic królestwa tego, obroną każdemu obywatelowi obmyślając, całości praw naszych przestrzegając: czemu gdy się dobrze dosyć nie dzieje, nas i WKMć w te kłopoty zaciągają. Więc na wszystkich sejmach dobrze Ich Mć radzą, abyśmy pokoju pod zwierzchnością WKMci jednako zażywali, aby to królestwo perpetuis bellis obnoxium swoje nakłady miało, ale to z krzywdą i przeciwko prawom naszym, że Ich Mć tych nakładów mając, wrócić nie chcą trzech części, coby samo pokój postronny i wnętrzny i urząd potoczny stanowić miało.

Chcąc tedy jako młodszy bracia z Ich Mciami in charitate tę kwestyą skończyć i temu zabieżeć, abyśmy w tej dani, która jest przeciwna prawom naszym, tak często angariowani nie byli i płacz ludzi ubogich ukrainnych aby się in viscera Regni nie obracał, zaczym by pewnie WKMć spokojniejsze sejmy miewać raczył, zgodziliśmy się z Ich Mciami na sejmiku nemine contradicente, aby pobór nasz na sejmie dwie rzeczy

[1]) W Rp.: 62. Mają tu na myśli oczywiście konstytucyą roku 1562 o pozwoleniu czwartej części na obronę potoczną. Vol. legum t. II str. 616; pozostałe 3 części miały iść na potrzeby króla i państwa.

uprzedzali: Usprawiedli*wienie* [1]) się tych trzech części a wykupienie dóbr WKMci, gdyż na tych dwu rzeczach universa lex pendet; co na sejmie że nie doszło, dziwujemy się barzo, gdyż to oboje dosyćby miało prawa i dosyć słuszności: sama dań na placu została. Której jakiem tytułem na nas dochodzić chcą, z tego laudum Srzedense W. K. Mć sprawić się będziesz raczył: w którym konstytucye sejmowe [2]) zgasiwszy, przyznawają to Ich Mć, że nad wolą naszę, że nieporządnie non suo loco et tempore to wszystko odprawowało się; dokładają i tego, że necessitas frangit leges. Wielkać, Mciwy Najaśniejszy Królu, niesława królestwa tego, że na sejmie przeciwko prawu i nieporządnie, na którym wszystko ma być prawnie, zgodnie, sacrosancte et ..... [3]) interrogatione. Żałosneć to słówko necessitas i przykład nigdy niesłychany na zepsowanie praw naszych! wielkie wojska prowadzili Królowie Polscy, wielkie ekspedycye i potrzeby koronne odprawowali, zostawując jednak w całości szlachetne prerogatywy nasze; i za panowania WKMci niczego inszego czekamy, jedno że nas WKMć i praw naszych łaskawym a Mciwym obrońcą być będziesz raczył, a tego postępku Ich Mci p. braci naszych nie pochwalisz i egzekucyą tę na nas zahamujesz. A nie dosyć nam na tym pokazać przed majestatem WKMci, jako jest pobór ciężki, nie przeto, żeby wielki na krwie szlacheckiej obronę, ale że to królestwo obrony ma inszą ordynacyą: więc tu wszystek postępek poborowy sprawuje to, że pan do poddanych a poddani do pana serce tracą, jedni się przysługując drugich in dubium wiarę przywodzą, swojemi poswarkami na sejmach, na sejmikach odcinając occasiones rerum in Rpca bene gerendarum; a nam tego potrzeba, aby nam WKMć jednako panować raczył.

Za tą Mciwy Królu przypowieścią necessitatis ustają wolne głosy nasze, autoritas sejmików i sejmów powaga, przy tej naszych *z prawem* [4]) pospolitem zgodnych, fides poselska: czego za jedną tą danią nam się opuścić nie chce, a przypomniawszy sobie pożytki dawnych poborów, widziemy, że na Tatarzyna gotowego depozytu trzeba. Dań, prawdziwie przed majestatem WKMci powiedzieć możemy, narodziła waśni inter privatos, narodziła rozterków, naniosła siła praktyk i samo prawie to jest alimentum omnium dissensionum. Dla dani przyszliśmy *w* [5]) dismembracyą, która szkodliwa każdemu państwu być musi; podniosły cenę pretia rerum, podniosły cenę cła, a na każdy kupiec na szlachcicu swojego ugoni; aby kupiec, mniej by żałosną, ale żydzi spustoszyli składy miasta, żydzi potiti rerum na każdy dzień nas depaktują, nie mamy nic całego dla tej dani w prawach naszych, nie mogą nam stróżowie praw naszych pokazać, czym się mamy weselić, co zostawić charissimae posteritati no-

[1]) W RP.: Usprawiedlimy... [2]) W RP.: sejmowym. [3]) Nieczytelne.
[4]) W RP.: sprawam. [5]) W RP.: o.

strae. Których urazów prawnych oni *(sic)* swego czasu do Mciwych uszu WKMci dowieść nie zaniechamy.

A ma li ta dań odprowadzić ostatek praw naszych, nie racz się WKMć dziwować, że mając tot genera molestiarum z tych poborów, radnibyśmy wiedzieli, aby się WKMć do praw swoich na trzy części i zwyczajnego porządku obrócić raczył, bo ta necessitas Ich Mci, która nam to frangit leges i rozebranie dochodów WKMci przyczyną jest, że skarb WKMci pusty, jest na przeszkodzie, że WKMć poczciwej koronnej sławie według potrzeby zabieżeć nie możesz; nie może WKMć Pan nasz Mciwy bonum Christianitatis według samych praw Bożych statecznie przedsięwziąć i tego, co do wnętrznego pokoja i domowego gospodarstwa należy: budowania miast, oprawowania zamków, dział i prochów przysposobiania, legacye postronnych wysyłanie odprawować według praw i potrzeb koronnych nie możesz, a co bez wielkiego żalu naszego nie jest, dwór WKMci ozdoba pierwsza królestwa tego invise consenescere *(sic)*, więc kozak niżowy ex praeda, którą brał in centro Regni był niedawno wszystkiemu królewstwu formidabilis; będąc panem tak dochodami jako i prawem pospolitem na to opatrzonym i kilkanaście tysięcy człowieka w takowych Rzpltej przypadkach chować możesz. Możesz WKMć Pan nasz Mciwy zdobić Rzpltej i zawżdy być gotów, dani nie czekając, na obronę wiernych poddanych swoich jako król, na obronę wiernych Chrześcijan jako król Chrześcijański. Miał by WKMć copiam odkupowania więźniów i ratunku żołnierzów schromionych w potrzebach wojennych: onoż już nikt nieubogi, jedno cnotliwy godny rzemiosła rycerskiego ludzie!

Tać to Mciwy Najaśniejszy Królu necessitas Ich Mciom zatłumiła statuta de dignitatibus, de donationibus, fundament wszytkiego dobrego i praw naszych, chleb ludzi rycerskich obróciła w białogłowskie i dziecinne rzeczy, i tak to już daleko zachodzi, że je sobie za własność i dziedzictwo mają. Nie nowina nam słuchać tego, że dobra Rzpltej w takiej u mnie possesyi, jako u ciebie własność. Prosimy tedy, aby WKMć do całości praw naszych serce swoje Pańskie obrócić raczył, nie tak dla nas, jako więcej dla swoich królewskich powinności, bobyśmy nawet pokoju pewni nie *byli* [1]); daje Pan Bóg WKMci zacne potomstwo, na których wychowanie królewskie siła będzie potrzeba.

Niema WKMć contemnere życzliwości naszych erga patriam, bo ktoby wejrzał w stare dzieje przodków naszych, najdzie się tam gęsto, że cokolwiek grzeszeli maioris praeeminentiae ludzie, naprawowało incorruptum iudicium nobilitatis, i często szlachcicy polscy w potrzebach

[1]) Niema w RP.

wojennych o śmierć królom swojem z koni zsiadali, a w interregna które pokazowali wiarę i stateczność przeciwko ojczyźnie? Sinceritas[1]) nobilitatis et nostra nemini erat suspecta; takżeć i teraz całać dali Bóg jest integritas nostra przeciwko osobie WKMci. A jeśliby Ich Mć pp. bracia wysługi swe przypominać chcieli: est modus in rebus, są prawa, które pokazują, jakoby się każdy z wysługi swej szeroko ma weselić. Na te sejmy referujemy: te nas niechaj roztrzygają, a nie gwałt żaden przed majestatem WKMci; i mamy w Panu Bogu nadzieję, że siła zacnych dzierżawców dóbr W. K. Mci będzie, u których i nasza braterska prośba i płacz nie ustanowiony ludzi ukrainnych, których to jest obrona i droga do pewnego pokoju, dali Bóg poważona będzie. Jeśli tedy kto gani, żeśmy mimo sejm do pana się udzielili, niechaj policzy sejmy, instancye nasze i wszystkie *u*razy cierpliwości naszej: ujrzy W. K. Mć Pan nasz Mciwy, że podobno późny już ucisk braciej naszej i postrach ten srogi o ostatek praw naszych potrzebował. Uciekamy się przed majestat W. K. Mci, niechajże tedy Mciwy Królu nie czyni sobie nikt lekko ciężkością ubogich ludzi: słusznać rzecz jest ojczyźnie jej własność wrócić, aby czym miała według potrzeby zagoić swoje rany, aby miała w czas obronę, aby miała co dać bene merito; zakwitnie w niej cnota, praktyki ustaną, ręką Ojczyznie służyć certatim *skwapiać*[2]) się ludzie będą.

Teć zawżdy od początku panowania WKMci są instancye nasze, toć przeciwna nasza strona rozruchami zowie, a nie mamy, ktoby szczerość serca naszego otworzył WKMci. Abyś tedy WKMć miał spokojniejsze sejmy, bo cię to samo rozrywa, zaparliśmy się na tej dani: a nasze zaparcie do niczego inszego da li Bóg ciągnie, jedno żebyśmy i onym i WKMci finalem intentionem nostram już znać dali, że oni nie panowie nasi, ale bracia i potrzeba aby z nami prawu pospołu posłuszni byli. A żechmy nie przyjechali młody żenie *prosić* o pomknienie dożywocia, nie poto, aby nas W. K. Mć in eminenti loco posadził, nie po przywilej niezasłużonemu synowi, ale prosimy, aby WKMć Pan nasz Mciwy na prawa i wolności nasze słusznie wzgląd mieć raczył; prosiem uspokojenia temu *królestwu*[3]), końca sejmowym rozruchom życzemy, spokojnego panowania W. K. Mci; prosimy, aby pokorne z prawem pospolitem zgodne prośby nasze na stronę odrzucone nie były; prosimy, aby matce naszej Rzpltej przywileje targane nie były, żeby jej chleba nie brano, skąd ona ma wychować syny swoje, skąd ma incolas suos od Tatarów bronić, skąd ma fovere et tueri dignitatem et autoritatem Regni, Regis et Domini sui. Prosimy na ostatek, aby w przyjęciu tej prośby naszej serce WKMci duch Boży sprawował; mamy nadzieję, — gdyż da li Bóg przed Bogiem

[1]) W RP.: sinceritatis. [2]) Niema w RP. [3]) W RP. błędnie: »Królowi«.

i majestatem W. K. Mci omni temeritatis suspicione chcemy być próżni,— że ta nasza simplicitas i uniżone prośby będą poważone W. K. Mci, te konstytucye po sejmie z takimi exorbitantiami [1]) pisane, z nas i braci naszych przez środki słuszne *zniesi*one [2]) będą, że też W. K. Mć te słuszne prośby i z prawem pospolitem zgodne na przyszły sejm do wrócenia i wykupienia dóbr Rzpltej stanom proponować będziesz raczył. Za czem ta jest nasza i braci naszych powolność przeciwko osobie W. K. Mci, że te wszystkie rzeczy competenter tempore et loco suis w wielkiem uważeniu będą; nie zapomnią miłej braci, nie zapomnią ludzi żołnierskich, którym też, gdy doma usiądą, całych praw i wolności będzie potrzeba; i to, cokolwiek by ad *tue*ndam [3]) dignitatem et autoritatem WKMci, nie będzie schodziło.

Uniżenie też WKMć prosimy, aby W. K. Mć pro innata sua benignitate na nasze prawa, aequalitatem conditionis zachowując, łaskaw być raczył, a to wszystko, z czymeśmy przed majestat W. K. Mci od braci naszych posłani, miłościwie przymował, gdyż się to obraca ku dobremu Rzpltej i nieśmiertelnej sławie W. K. Mci. Życzemy tedy przy tem i z bracią naszą w domu pozostałą, aby W. K. Mci Pan Bóg wszechmogący błogosławić i łaską swą wszystkie consilia W. K. Mci pana naszego Mciwego podpomagać raczył.

Postulata [4]).

Primum. Każda Rzplta porządna sprawy swe miarkować zwykła wedle tego, jako czas i potrzeba ukazuje: kiedy widzi nieprzyjaciela z wojski przeciwko sobie przychodzącego, comparat ea, quae sunt belli; jeśli vires potrzebnych niema, comparat, quae sunt pacis. Jużechmysię ledwie nie na oko napatrzeli wojsk Tureckich et in dies mala istius belli experimus, bo i Tatarowie przez ziemię koronną z wielką szkodą przeszli, Niżowi Kozacy wiele szkody w Rusi na Podolu uczynili i zamki Tureckie popsowali i splondrowali; my jednak ani się na wojnę gotujem, ani się o pokój staramy, więc ani pokoju pewnego ani obrony porządnej mamy. A czegoż się dobrego spodziewać? Łaska Boża nad nami, która jeszcze zatrzymała szablę nieprzyjaciela tego roku; użycza nam Pan Bóg czasu, abyśmy się z twardego snu ocuciwszy o sobie i o całości Rzpltej radzili. Przeto uniżenie proszą i napominają, aby się J. K. Mć w powinności

[1]) W RP. jest inexorbitantiami. [2]) W RP.: zmierzone. [3]) W RP.: secundam.

[4]) Tu w RP. na stronach 492—495 znajduje się co innego (inną ręką pisane, wstawione mylnie przy oprawianiu), dopiero dalej na str. 496 idą owe Postulata z dopiskiem współczesnym inną ręką: »te należą super do poselstwa onych dwu województw Poznańskiego i Kaliskiego«.

swej, także też i Ich Mć panowie Rady Koronne obojga narodu poczuwać, a o całości Rzpltej i zdrowiu serio starać się w czas a nie po czasie raczyli; co gdy po J. K. Mci poznają, nietylko majętności żałować nie będą, ale i gardła położyć dla Ojczyzny swej są gotowi.

Secundum. Pochwalają mądre na obie stronie ostrożne i Rzpltej pożyteczne postanowienie na przeszłem sejmie, aby non obstante commissione posłaniec był posłan do Turek z uskarżeniem na Tatary o przeście ziem koronnych. A iż widzą zwłokę tak długą od sejmu do tego czasu być szkodliwą, proszą, aby J. K. Mć posłańca prędko do Turek posłać raczył, dołożywszy obmowę strony Kozaków niżowych, którzy swąwolą nad wiadomość i zakazanie J. K. Mci niektóre zamki Tureckie splądrowali, et ad explorandam mentem et voluntatem tego tyrana. A iż ten rumor jest, żeby pan Hetman z wojskiem do Wołoch wyjechać miał bez wiadomości J. K. Mci i Rad koronnych, widząc tę rzecz być mali exempli et maximi periculi, proszą, aby J. K. Mć interponat authoritatem suam, żeby ruptis foederibus Korony nie zaciągnął z tym nieprzyjacielem wszystkiemu światu strasznym w wojnie.

Tertium. Iż się egzekucya tego postanowienia o posłańcu do Turek tak długo zatrzymała, nie przyczytają tego J. K. Mci, jeno ludziom obcem i postronnem, którzy nie uważają et authoritatem senatus et comitiorum, in diversa rozrywają myśl i rozsądek J. K. Mci dawają. Nie bez wielkiej przyczyny od początku jako Korona stoi, przydane są J. K. Mci Rady koronne, a zwłaszcza pieczętarze, stróże prawy wolności, bez których Królowie Polscy w sprawach Rzpltej nigdy czynić nic nie zwykli. Przeto uniżenie proszą, aby na stronę odłożywszy obcych ludzi rady, na Radach koronnych i urzędnikach na to wysadzonych przestawać JKMć raczył, tym więcej, aby to, co się autoritate senatus et comitiorum stanowi, aby to skutek swój brało; versatur in eo sława JKMci koronna, sława narodu naszego, aby się nami żaden obcy nie zdobił.

Quartum. Z serca żałują bracia tej mieszaniny, która się teraz po Koronie dzieje z rozróżnienia, iż województwa jedne za pozwoleniem pobór dawają, a drugie za wstrętem pierwszych województw nie wydawają; oświadczają się przed Panem Bogiem i J. K. Mcią, że tego nie czynią z uporu ani (czego Boże uchowaj) z obelżeniem majestatu zwierzchności J. K. Mci, którą nad sobą z wiary poddani wyznawają, ale się obawiają dismembracyej szkodliwej in uno eodemque corpore, aby jedni drugich niewolą nie zaciągnęli ku skazie wolności pospolitej. Lecz obrażają się wszyscy wobec złem szafunkiem poborów, iż się tam nie obracają, gdzie się słusznie obracać mają, ani tymi poborami ci szafują, którym to właśnie należy; przeto uniżenie proszą, aby takiemu rozdwojeniu J. K. Mć zabiegać raczył, a nie widzą inszego remedium lepszego i pewniejszego

nad to, aby się J. K. Mć wedle praw opisanych sprawować raczył. Niepróżno ani bez potrzeby są postanowione urzędy Podskarbi koronny i nadworny: tym od Rzpltej z obowiązkiem przysięgą zwierzone są i skarby i pożytki Rzpltej, które w swym chowaniu i szafunku zwykli mieć i lidzbę na sejmie oddawają, a tam rozsądek i pochwałę odnoszą jeśli słusznie albo niesłusznie szafowali; obcych ludzi i nie osiadłych do obierania i szafunku nie przypuszczano, co się snać teraz dzieje.

Quintum. Gdzie premia ludziom rycerskim nie idą, tam rycerskie rzemiosło gaśnie, którego teraz przyczyniać potrzeba; proszą aby i sam J. K. Mć w sprawach rycerskich się obierał, ludzie rycerskie aby rad widział, urzędy i inszemi wakancyami aby opatrował, a zwłaszcza dwór swój, który jest splendor J. K. Mci et Regni.

Sextum. Obierają się w Rusi jakieś nowe regimenty, bo jako pierwej tak i teraz chorągiew cudzą niżowi Kozacy podnoszą, już nie J. K. Mci za pana mają, ale kogo innego mianują. Proszą, aby J. K. Mć rozkazać raczył panu Hetmanowi, aby takie wojsko mając, wojsko teraz poskromił, gdyż ad officium inaczej być przywiedzieni nie mogą bez wojska.

Septimum. W namowach około ligi bracia nie mogli pewny wiadomości i sprawy wziąć od posłów swych, i owszem twierdzili to niektórzy, że bez wiadomości et absque consensu ich wiele się działo: a tak aby w tej sprawie do jakiego na potem nie przyszło, uniżenie proszą, aby JKMć rozkazać raczył w kancelaryi dostatecznie wypisać na sejmiki, które przed sejmem walnem poprzedzą, z kim ta liga, jako długo trwać ma, quibus conditionibus et qua cautione i inszych circumstancyach do tego należących. Znają to, żeby się było lepiej secretius o tych rzeczach znosić, jako to przodkowie J. K. Mci czynili, prywatnie przez listy i posły swe o takowych rzeczach znaszając się; ale że to już in publicum wyszło i komisya się ogłosiła, nie chcą tak ospałemi być, aby o tem, o czym postronni wiedzieć będą, i sprawy dostatecznej mieć nie mieli, aby mogli rozeznać, quid noceat, quid expediat Rpcae, zwłaszcza iż na tej deliberacyi summa rerum zawisła: idzie wszystkim o wszystko i każdego z osobna albo żywot albo, quod absit, śmierć z upadkiem Rzpltej.

Octavum. Rozumieją za rzecz potrzebną do tych namów wiedzieć, że Moskiewski żadnych mandatów posłowi swemu nie dał do stanowienia tej ligi na ten rok, czego już pewna wiadomość jest, bo dopiero ma przynieść autentice formam foederis od Cesarza J. Mci, na którą ma deliberować; podobno długo deliberować będzie przykładem Króla Perskiego, który za czasu ligi sub Pio V Wenetam z prosta taki dał respons: że mi się trzeba rozmyśleć do dwu lat, aż obaczę progressum tej ligi; a potem wiedząc, że na morzu Turka porazili, widząc, że się ziemią ku

Konstantynopolu nie brali, respons taki dał: Mało na tem, żeście łódki potopili, gdyż lasy są, z których takie drugie być mogą. A tak potrzeba tego przestrzegać, abyśmy się sami bez Moskiewskiego w tę ligę nie zaciągnęli, mając przed oczyma ono, co jest in proverbio: Graeca fides.

Nonum. Bracia i rycerstwo z Województw Kujawskich obciążliwie się skarżą na ks. Grabowieckiego, który zapomniawszy wezwania swego, wyprawiwszy mandat przeciw wolności stanu rycerskiego, niesłusznie i niesprawiedliwie, mocą i gwałtem, deficiente sale Ruthenico, bronił soli zamorskiej, szacunki i depaktacye obrócił; którym nieporządnym i niesprawiedliwym wybieraniem swym ledwie rzeczy nie przywiódł ad tumultum w niebytności J. K. Mci, by się byli nie oglądali na zwierzchność J. K. Mci; aż za staraniem JMci Ks. Arcybiskupa Prymasa koronnego i za mandatem J. K. Mci ta angaria stanęła, o czym wszystkim dali sprawę dostateczną posłowie od rycerstwa Województw Kujawskich na przeszłym sejmie. Mało na tem, znowu pozwy przeciw niektórej braci wydał, mianowicie przeciw panu Kasztelanowi Lędzkiemu [1]) i panu Ostrowskiemu Chorążemu Chełmskiemu; które iż zachodzą wolność pospolitą wszystkiego stanu rycerskiego, proszą uniżenie, aby J. K. Mć tę angarią stanu rycerskiego znieść raczył, ażeby więcej w wolnościach swych przenagabani nie byli. Co się tyczy tych pozwów, kto nimi niewinne ludzie turbuje przeciw prawu i przywilegiom, zwłaszcza miastu Bydgowskiemu nadane, nie baczą, aby się to czym innem pohamować mogło, jeno gdyby J. K. Mć do tych sam portowych miast kogokolwiek wiary godnego na inkwizycyą posłać raczył, a zatym by J. K. Mć raczył się dowiedzieć, jako wiele ks. Grabowiecki z tych swych ceł pieniędzy zebrał i jako się na nich sprawował, a interim żeby się J. K. Mć raczył rozkazać z wtóremi pozwy zatrzymać. Także też na cle u góry jakiś Provana Włoch wielkie zdzierstwo, drapiestwo na ludziech stanu szlacheckiego i kupieckiego bez bojaźni Bożej czyni: trzeba się bać aby Pan Bóg nie mścił się tej krzywdy; co aby J. K. Mć zahamować i karać raczył, proszą.

4.

Artykuły na sejmiku Srzedzkiem przez Ich Mć pany radne i rycerstwo Województw Poznańskiego i Kaliskiego złożonym na dzień 8 księżyca stycznia, a na sejm walny Warszawski Ich Mć panom posłom zgodnie namówione, uchwalone i podane [2]).

1. Wojnę albo ligę z Chrześcijaństwem przeciwko Cesarzowi Tureckiemu, jeśliby co słuszniejszego a warowniejszego nad takowe traktaty

[1]) Stanisław Sierakowski.

[2]) RP. Bibl. Ord. Zamoyskich nr. 1771; kopia współczesna. Do sejmiku tego znajdują się jeszcze dwa akta w Orzelskiego Bezkrólewia ksiąg ośmioro... przeł. W. Spasowicz. Pe-

i podania od panów Chrześcijańskich przyniesiono było, pozwalamy namówić i postanowić z porozumieniem się spólnem wszytkich Województw przez żołnierza i pospolite ruszenie, którego ukazowanie ma uprzedzić w ćwierć roku po sejmie; a sposób onego postanowiony na sejmie z tem dokładem, żeby każdego roku subsequenter bywało to okazowanie; na którą to wojnę Turecką nie będziem od tego, aby pobory nie były dawane *(sic)*. Gdzieby też to złączenie nie doszło z Chrześcijaństwem, tedy przymierze przykładem i zwyczajem dawnym zawrzeć z Cesarzem Tureckiem i obronę potoczną namówić i postanowić, gdzieby też, czego Boże uchowaj, *na* [1]) nas jako na insze Chrześcijany *do* [2]) impetu pogańskiego przyszło. Wszakże to wszytko odprawować mają servata aequalitate, abychmy w tem jarzmie wszyscy równo ciągnęli, żeby nikt nie ulegał, do czego rozumiemy być potrzebne założenie aerarii publici z warunkiem napewniejszem chowania i szafunku.

2. Upomnieć się serio i graviter u JKMci pp. posłowie mają, aby według obietnice J. K. Mci przeszłego sejmu Estonia nieodwłocznie przywrócona była, a to za poparciem Ich Mć pp. senatorów; pactis także conventis aby się przez JKMć dosyć stało na sejmie, który *najrychlej* [3]) potem będzie i sposób aby był namówiony ad ista satisfacienda [4]). Wszakże gravamina possibilia, jako: angarye cel, mince, senatus praesentia przy JKMci, proces inter dissidentes de religione i insze, które by ad auctionem subsidii bellici należały, aby efekt swój na tem sejmie wzięły.

3. Pomiar dla obrony warowniejszej aby był zgodnie namówiony, tam bonorum Regalium, quam spiritualium et saecularium, i w egzekucyą nieodwłocznie przywiedziony, non obstante, chociaż by się na nie Małopolskie Województwa nie zgodziły.

4. Lustracye aby według konstytucyej odprawowane były i deputowani do tego z tego sejmu lustratorowie; na tak gwałtowną potrzebę Rzpltej starać się pp. posłowie mają, aby pp. dzierzawcy dóbr Rzpltej przyłożyli się.

5. Konstytucya de inique extorto teloneo żeby się tylko na żupniki ściągała [5]) i ich succollektory.

6. Klejnoty koronne, jeśliby które były, które by Rzpltej należały po ześciu Królowej J. Mci zmarłej, aby na tym sejmie rewidowane były

tersburg 1858, Tom wstępny, str. 206: O nierządach domowych i o wojnie Tureckiej votum I. M. P. Starosty Radziejowskiego we Śrzedzie na sejmiku, który trwał pięć dni 8 stycznia 1597 r., i str. 214: Justyfikacya tamże na sejmiku od pp. posłów przeszłego sejmu, przez tego p. Starostę czyniona 10 stycznia. RP. 1597.

[1]) Niema w RP. [2]) Niema w RP. [3]) W RP.: najwierniej. [4]) W RP.: istam satisfaciendam. [5]) W RP.: ściągały.

i do rąk p. Podskarbiego Koronnego oddane, którego urząd jako insze koronne aby był w cale zachowany.

7. Inflancka ziemia aby do swego porządku przywiedziona była i prowenty jej rewidowane; na tym sejmie aby była kognicya o ich angaryach.

8. Mają pp. posłowie solicytować K. J. Mci, aby soli do Bydgoszczy według konstytucyej na każdy rok pod liczbą spuszczono, a in defectu nie stawienia jej zupełnie, wolno będzie żupnika Ruskiego każdemu szlachcicowi pozwać na trybunał etiam extra Palatinatum; też o przesypowanie soli Bydgoskiej żupnik Bydgoski ma mieć forum od każdego szlachcica podany na trybunale.

9. Warty navigatio aby była skończona na tem sejmie i legacye do Książąt wyprawione.

10. Z księstwa Siewierskiego i z opactwa Płockiego żadna obrona Rzpltej nie idzie, także i sołtysi, wójtowie z duchownych dóbr onej *ubiegają* [1]: w czem widziemy wielką inaequalitatem.

11. Nierządom sejmowym, także i konkluzyom onego nierządnym, aby się zabieżało, gdyż stąd widziemy między ludźmi mieszaniny, a gdzieby nie według konstytucyej Krakowskiej było co stanowiono i konkludowano, tedy to inane et irritum; ku uspokojeniu jednak Województw naszych za spólną zgodą obywatelów tychże, które był pobór przeszłego sejmu rozróżnił, pp. posłowie starać się muszą, aby konstytucye przeszłego sejmu z gruntownym uznaniem przez stany zniesione były in defectum i gravamina które by się w nich znajdowały, tak jednak, aby auctoritas sejmu in posterum zostawała. A od wybierania poboru takowego i szafunku pp. poborce zatrzymać się mają aż do kognicyi sejmowej i zwrócenia pp. posłów do nas za zgodą nas wszytkich na tem sejmiku niniejszem, także de salario pp. poborców według postanowienia teraźniejszego.

12. A iż mieszczanie Poznańscy i inszy kupcy uskarzali się na p. Celnika teraźniejszego Rusinowskiego, że nad prawa i dawne privilegia ich cło nowe od wszytkich towarów, któremu tylko od pewnych podlegały, także i stare, które vigore iurium suorum zawsze wolne były i wszyscy pp. Celnicy w prawie ich w cale dotąd zachowywali, od nich wyciąga i wyciska, tedy pp. posłowie na sejmie blisko przyszłym konstytucyą opatrzyć mają, aby praeiudicia takowe im się nie działy, owszem podług swoich privilegiów starych i praw zachowani byli, a to co niesłusznie wyciśniono i wyciągniono jest onym przez tegoż p. Celnika, cum poenis w cale przywrócono było. Toż się rozumie o wszytkich kupcach,

[1]) W RP.: ulegają.

obywatelach i żydziech Poznańskich i inszych miast koronnych .....[1] wszytkich aby nie brał, ażby urząd grodzki uznał pierwej one być słusznemi.

13. Poprawa trybunału ratione compositi iudicii w cale deklaracya fori sprawy duchownemi *(sic)*.

14. Greckiej religiej ludzie aby według praw swoich dawnych zachowani byli.

15. Czopowe aby nie było arendowane i żydowie celnikami aby nie bywali.

16. Frymarki i daniny wiecznością dóbr Rzpltej aby nijako pozwalane nie były, nie przywodząc jednak dawnych frymarków do wątpliwości.

17. Kolski sejmik konstytucyą warować, żeby pp. posłowie Wielkopolskich Województw według zwyczajów dawnych nań się zjeżdżali sub poena na sejmie umówioną.

Których to artykułów wyżej pomienionych zgodnie od nas pp. posłom podanych o wykonanie powinni się pp. posłowie na tem sejmie starać, mając jednak na pilnej pieczy i przedniejszej tę deliberacyą przypadłą o wojnie Tureckiej i zabieżeniu niebezpieczeństwom od tego nieprzyjaciela, przydawając też Ich Mciom petita privatorum zgodnie: Naprzód za Panem Srzemskiem [2] o Myślenice, aby definitiva sententia od JKMci była w tej sprawie; za Panem Przemeczkiem [3], aby sprawa jego sejmowem rozsądkiem a nie zadwornem rozsądzona była; za Panem Międzyrzeckiem [4]; za Panem Woynickiem [5]; sprawa p. Dąbrowskiego z p. Waierem; za p. Chłapowskim Rotmistrzem żeby zasłużone w skarbie Litewskiem zapłacone mu było.

Które to artykuły i petita zlecilim z pośrodku siebie osobom pewnym, jako Ich Mciom pp. senatorom, a naprzód Ich Mć pp. Wojewodom Poznańskiemu [6] i Kaliskiemu [7], Łukaszowi Mieleżeńskiemu Marszałkowi na ten czas koła naszego, Janowi Osowskiemu Pisarzowi ziemskiemu Schowskiemu, Marcinowi Brodowskiemu, Stanisławowi Grzimisławskiemu podpisać i pieczętować.

Ich Mć pp. posłowie Wielkopolscy:

1. JMć p. Oboźny [8]
2. JMć pan stary Czarnkowski.
3. JMć p. Jan Pothulicky Wojewodzic Kaliski.
4. JMć p. Podczasy Królowej JMci [9].
5. JMć p. Mieliżeński [10] Sekretarz J. K. Mci.

[1]) Nieczytelne. [2]) Andrzej Zebrzydowski od 1/2 1592 Metr. kor. T. 137 k. 95. [3]) Maciej Prądzeński (według Niesieckiego). [4]) Jan Kościelecki (wedł. Niesieckiego). [5]) Piotr Myszkowski od 12/6 1593. Metr. kor. T. 138 k. 188. [6]) Hieronim Gostomski. [7]) Piotr Potulicki. [8]) i [9]) Nie mogłem żadną miarą dojść ich nazwisk. [10]) Łukasz.

6. JMć pan Choieński Michał.
7. JMć p. Przyiemski Władysław.
8. JMć p. Roskowski Jan.
9. JMć p. Burski.
10. JMć p. Brodowski Marcin.
11. JMć p. Obornicki Jędrzej.
12. JMć p. Grudzieński Jędrzej.

Anno 1597 die 12 Januarii.

5.

Artykuły na sejmiku Szadkowskim die 8 Januarii 1597 odprawowanym zgodnie namówione i spisane, pp. posłom Województwa Sieradzkiego do odprawienia na siem koronny podane [1].

Po prefacyach i przedmowie w informacyach poselskich zwykłych pierwszy artykuł naszego Województwa:

1. Aby pp. posłowie naszy obronę warowną ze wszytkiemi stany koronnemi pilnie i ostrożnie obmyślawali i opatrzeli, całość [2] i bezpieczeństwo miłej ojczyzny naszej na pilnym baczeniu mając, a przy tych, którzy prawa i wolności naszych przestrzegać będą, circa potiorem et maiorem partem ad eum actum obrony zostawając.

2. Aby się serio K. J. Mci upominali, żeby pactis conventis, także prawom i wolnościom naszym zdawna uchwalonym i nadanym dosyć się stało, a mianowicie o Estonią, czego żeby Ich Mć pp. senatorowie z powinności swych pomagali, to czegoby w Rzpltej naszej potrzeba pokazowała spólnie z [3] stany koronnemi ile czas zniesie opatrowali, wszakże tym namowy o obronie i ..... [4] nie targając.

3. Aby artykuły i dawne postulata nasze na przeszłe sejmy podane, które w ręku [5] pp. posłów są i któreby napotrzebniejsze być rozumieli, za pilną instancyą swą o nie się starali i na pilnym baczeniu z chęci, z cnotliwych swych powinności poselskich one mieli, jakoby nam z potrzebniejszych co nawięcej być może otrzymali, mianowicie: o skarby koronne, okazowanie, lex sumptuaria, forum z księżami Ich Mciami, angaria strony przedawania soli tak szlachcie jako i furmanom, walor monety, deklaracya strony koczów podkomorskich grodzkich i po umarłych sędziach, które sobie trybunały uzurpują.

Do tego skarby pozostałe po Królowej JMci zmarłej św. p. i przyczyną o zapłatę pp. Myszkowskim aby na pilnym staraniu mieli.

[1] Rękopism Czartor. N° 2724 str. 644—5. Kopia współczesna.
[2] W RP.: całości. [3] Niema w RP. [4] Wyraz nieczytelny.
[5] W RP. nieczytelne: w ręku, lub: wielu.

Lex homicidiaria, a zwłaszcza z rusznice, tak stanu slacheckiego jako i chłopskiego aby jako nalepiej obostrzona była.

4. Siem do kompozycyej i do inszych potrzeb pilnych aby authoritate eius conventi jako naprędzej był złożony.

5. Województwa Wielgopolskie i insze, które pobory zatrzymały, aby je wydały i sami się porównały.

Za które prace i fatygi swe pp. posłowie naszy nie od kogo inszego, ale od Pana Boga samego wszech dobrych spraw odpłatę, a od pp. braciej podziękowanie i od potomstwa naszego sławy nieśmiertelnej pewni będą.

Pp. posłowie [1]):

p. Sędzia Sieradzki [2]).

p. Starosta Wieluński [3]).

p. Stolnik Sieradzki [4]).

p. Wojewodzic Sieradzki [5]).

6.

Artykuły pp. posłom Województwa Łęczyckiego na sejm blisko przyszły koronny Warszawski pro die decima februarii anni praesentis przez Króla JMci pana naszego złożony przez stany Województwa tego zgodnie spisane i podane [6]).

Naprzód powinność Króla JMci strony obrony w cale zachowując, obrona Rzpltej przed inszemi wszytkimi konsultacyami sejmowemi, w nic a nic się nie wdając, ma być namówiona i zawarta, taka, która by stany wszelakie duchownych i świeckich i dzierzawce wszytkich dóbr Króla JMci zachodziła, nullis paenitus exceptis ex omni corpore Regni et M. D. Lithuaniae, także miast tak oboich państw tak Króla JMci, jako i panów duchownych summ pieniężnych jakichkolwiek i gdziekolwiek, ludzi osiadłość nie mających, tak to i z cudzoziemców, którzy *jeno* [7]) kupie swe przez liagiery w mieściech państw koronnych którychkolwiek odprawują. A wszakoż nie rozumiemy, aby na wyprawę wojenną z włók obrona

[1]) Dopisano u dołu w poprzek. [2]) Stanisław Karśnicki.

[3]) Aleksander Koniecpolski (por. Metr. Kor. T. 137 f. 2 z daty 2/1 1592.

[4]) Niewiadomo dokładnie kto nim był. Mucante w swym pamiętniku (Niemcewicz, Zbiór pam. wyd. Bobrow. t. II, str. 144) wymienia dwóch tylko posłów Sieradzkich — Łaskiego i Mieczyńskiego. Stolnikiem tym byłby więc ów Mieczyński; wiadomości tej, mimo poszukiwań, nie mogłem sprawdzić.

[5]) Łaski, niewiadomo tylko czy Olbracht (jun.) czy Hieronim.

[6]) Oblatowane w grodzie Łęczyckim (Archiwum Główne w Warszawie Księga Gr. Łęczycka Rel. N. 42 fol. 65) fer. VI post festum S. Trium Regum 1597 (11/1) przez Jana Kalińskiego pisarza ziemi Łęczyckiej, Marcina Leźnickiego z Buczyka, Marszałka Koła Łęczyckiego, Jana Sokołowskiego i Stanisława Ponętowskiego.

[7]) W RP.: jem.

pewniejsza być miała, jedno przez pomiar et aequalitatem, która pro hac vice ma być ekspedyowana wedle kwitków poborowych, póki equivalentia et numerus laneorum totius Regni et M. D. Lithuaniae nie będzie wynalezion; co na tym sejmie koniec swój żeby wzięło miarą włoki Chełmiński jednako wszędy opisaną, przy tym pp. posłowie nasi stanąć mają; a szafunek pieniędzy na tę ekspedycyą złożonych, ci ktorzy pieniądze składać będą do burmistrzów swych, oddawać [1]) je mają Województwom rotmistrzom swym obranym, ostrzegając jednak tego, aby krom gwałtu a walny potrzeby na Rzpltą do takiej wyprawy nie byliśmy powinni. A jeśli by stany wszytkie sejmowe zgodnie na tę ekspedycyą nową na ten rok lepszą obronę postanowili i wynalezli, tedy posłowie Województwa naszego odwołać się do nas braci Województwa tego mają, a nam będzie wolno do tego przyzwolenia z innemi przystąpić, albo przy swej ekspedycyi łanowej zostać, jednak urgere mają, aby taka ekspedycya łanowa jeneralna porządnie do skutku swego przywiedziona była na tym sejmie.

De modo aerarii publici aby pewne postanowienie było, jednak tak, aby nie dolegało stanu szlacheckiego i poddanych ich, co tym sposobem ex parte by się zdało, aby z wakancyi wszelakich tak duchownych i świeckich, któreby jedno in dispositione Króla JMci i w czym kolwiek były, proventa roku pierwszego in publico aerario onego Województwa zostawały, kiedy wakans który się pokaże. A jeśli obyczajem jakim inszym nazdrowsze Rzpltej na sejmie wynalezione będą być mogły, na nie się z drugiemi pp. posły koronnemi zgadzać mają pp. posłowie nasi.

Strony zjednoczenia z pany Chrześcijańskimi ni w czym podania panów komisarzów sejmu przeszłego do Krakowa na komisyą wysłanych odstępować nie mają, ażeby nie z jednym panem Chrześcijańskim, ale ze wszystkiemi, a nie inaczej dość mogło; a gdzieby tym obyczajem z Chrześcijaństwem dość nie mogło, aby przymierze z Turkiem jako najrychlej stanęło, także i z Carem Tatarskim.

Luxum paenitus wygładzić z Korony i Ks. Litewskiego niczym inszym łatwi, jeno tanim szacunkiem kupi wszelakich cudzoziemskich, a ludzie plebei sexus aby nie nosili żadnych odzieży robót cudzoziemskich, jedwabiów jako i sukien, futer, płócien i obuwia, co poenami obostrzyć.

A iż też to do obrony i gotowości Rzpltej należy, rozumiemy być barzo potrzebne powtórne okazowanie z warunkiem natenczas pokoju pospolitego, starać się pilnie panowie posłowie nasi mają w każdym Koronnym Województwie i W. Ks. Litewskim, aby pro uno ex eodem

[1]) W RP.: oddawając.

die na każdy rok okazowanie bywało, a to najsnadniej na dzień św. Michała.

Inkwizycya i karanie na te, co consilia koronne ad externos wynoszą, aby były namówione, o czem na przeszłym sejmie mencya była, także i egzekucya tego.

Konstytucya o tumulcie na przeszłym sejmie uczyniona [1]), gdyż do pierwszego sejmu była, aby na tym sejmie była zniesiona.

A iż Rzpltą naszą ciężary i urazy wielkie zachodzą od cudzoziemców, zwłaszcza Legatów Ojca św. Papieża, z których niektórzy w Koronie nad stary zwyczaj długo mieszkają i wdawają się in politica Rzpltej negotia, znać te więcej niż spiritualia przed się biorą i authoritatem JMci ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego umniejszają i księgi o narodzie naszym dotkliwe piszą, zlecamy pp. posłom naszym, aby się o to pilnie starali, żeby authoritate totius conventus huic malo się zabieżało, gdyż jako insze ciężary, tak i beneficia ojczyzny i konsultacye tym to ojczycom słusznie należeć mają.

Szlachta nowo kreowana w tej potrzebie Rzpltej wojennej mają oświadczyć uczynki szlachectwa swojego.

Lustracya aby wedle konstytucyi pierwszych egzekwowana była.

Senatorowie koronni aby na sejmie bywali, także przy Królu JMci sub poenis; także senatorowie, urzędnicy i szlachta na sejmikach ziemskich sub poenis na sejmie przeszłym sancitis.

Konstytucyą excepcyej Mazowieckiej o zabiciu i zranieniu szlachcica w karczmie reasumować na wszytką Koronę.

Pactis conventis aby się dosyć stało przez JMć Króla Pana, starać się mają pp. posłowie nasi i upomnieć się asekuracyi panów rad o tym uczynionej, także transakcyej Będzieńskiej.

Rewizya skarbu koronnego aby była; skarby po Królowej JMci zmarłej aby do skarbu koronnego wniesione były.

Forum cum spiritualibus in politicis namówić. Komisye prawne wywiedzione przez zupełną liczbę komisarzów, aby in disquisitionem nullo modo przywodzone nie były.

Reszty poborów wszystkich, tak w Koronie jako W. Ks. Litewskim, gdyż nasze Województwo ogadało się z tej miary na dismembracyą, aby byli stale oddane na tę obronę Rzpltej i aequalitatem w tym ostrzegając. Pogłównie żydowskie rządnie postanowiwszy, aby także szafunek jego rządny był do potrzeby Rzpltej obrócony.

Umocnienie Krakowa, Lubowle, Kamieńca namówić.

[1]) Vol. leg. t. II. str. 1449.

Sejmiki generalne Kolski i Korczyński aby wedle prawa i efekt swój brały i poenae in absentes namówić.

Petita Województwa tegoż:

Sprawa I. Mciów pp. Miskowskich, która fidem publicam requirit, aby przyczynę do Króla J. Mci i stanów *wszech* [1]) do uiszczenia zapłat odniosła.

Przyczynę i instancyą pilną krzywdy paniej Pisarzowej ziemski Łęczycki i siostry jej do rozsądku Króla J. Mci zalecić.

Pana Jarosza Ponętowskiego sprawa aby była sądzona z p. Wichrowskim, pilnie się starać mają pp. posłowie nasi.

O indigenatum i opatrzenie p. Liepszeniego pilnie a pilnie starać się mają pp. posłowie nasi z inszemi pany posły Koronnemi.

Petita miasta Łęczyckiego:

Listy podwodne tych, którzy je bierą, mają być w nich opisane nomina a cognomina, także i rok i dzień pisany.

Konstytucya roku 1578 [2]) o pokoju rzemieślników aby była reasumowana, o to mają pilnie się starać pp. posłowie nasi, aby ad effectum przywiedziona była.

7.

Artykuły Ich M. pp. posłom z Województw Kujawskich Brzeskiego i Inowlaczlawskiego na sejm walny koronny Warszawski przyszły obranym na sejmiku Radziejowskim 8 januarii 1597 podane [3]).

Naprzód uważając propozycyą J. K. Mci Pana naszego Mciwego i contenta jej pierwsze z strony niebezpieczeństw już tak blisko koronę zachodzących, radziby Ich Mć w tym jako nasłuszniejszych prawa i swobód pospolitych niewzruszających sposobów szukali; do których się przychylając, zlecili Ich Mć pp. posłom swym, aby tę obronę naprzód od tych, którzy amplioribus beneficiis Rpcae utuntur, a nie inaczej zaczęli.

1. Naprzód aby pp. Starostowie i tenutarii bonorum Regalium teraz in hoc praegnanti Rpcae negotio prowenty trzech części z dóbr Rzpltej na obronę i awersyą niebezpieczeństw niniejszych postąpieli, z których jednę na obronę ukrainy od ściany Węgierskiej obrócić i konstytucyą perpetuis temporibus trwającą warować, także jako i Podolską albo krajów Ruskich.

2. Lustracyą dóbr Króla J. Mci prawem pospolitym utwierdzoną propter auctionem czwartych części in executionem na tym sejmie przywieść,

[1]) W RP.: inszych. [2]) Vol. leg. t. II str. 972.

[3]) Archiwum państwowe w Gdańsku. Acta internuntiorum z roku 1597 (IX. Vol. 52) k. 48—49. Kopia.

do której aby były przysiężny; i nie tylko prowenta, ale i spustoszenie dóbr Króla J. Mci; także wójtów, sołtysów skupionych inquisitia i naprawa, jakoby służba z nich Rzpltej powinna nie ginęła; także borów, lasów w dobrach Króla J. Mci, aby spustoszenie jech zahamowane było przez wanszossy, klipki, trawty, popioły.

Pobory u Ich Mć pp. Litewskich zatrzymane do tyże obrony i potrzeby Rzpltej przyłożyć.

3. Okazowanie dla gotowości snadniejszej wszytkie stany równo zachodzące postanowić na dzień jeden z obwarowaniem pokoju pospolitego i *zahamowaniem* [1]) tumultów wszelakich po wszystki Koronie.

Ruszenie pospolite uchwalić.

4. Przymierze z Cesarzem Tureckim, nie wdawając Rzpltą w niebezpieczeństwa dalsze, jako naprędzej zawrzeć.

5. Co tak postanowiwszy i otrzymawszy, wstępek dostateczniejszej obrony na temże sejmie uczynić, to jest pomiar propter aequalitatem onerum bellicorum ferendorum namówić.

6. Publicum aerarium propter mercenarium militem założyć, a warunek i szafunek jego w Województwach.

7. O lidze wszelakich konsultacyej zaniechać, gdyż to incompatibilia i liga i przymierze z Cesarzem Tureckim.

8. Odprawowanie upominków Tatarskich aby Król J. Mć *z* [1]) prowentów swoich wedle starych zwyczajów obmyślawać raczył.

Na pohamowanie swawoleństwa Niżowych Kozaków modum et consilium pp. obywatelów krajów tamecznych pp. posłowie sequi mają, a *o* [1]) przeszłe inkursye i tumulty, które z wielką szkodą Rzpltej poczynili, prosić o inkwizycyą Króla JMci dla przestrogi potrzebnej Rzpltej.

9. Iż nam do wiadomości nie przyszła odprawa posłów ze Szwecyej, tedy w tym Ich Mć pp. posłowie mają być tak ostrożni, jakoby Rzpltą in eo praesenti periculo nie zawiedli.

Postulata publica.

1. Naprzód pozostały skarb i depozyt Królewej JMci zmarłej aby był do koronnego skarbu zupełnie wniesiony i oddany, prosić Króla JMci.

2. Pactis conventis aby Król JMć podług obietnice swej in toto dosyć uczynić raczył.

3. Zamki pograniczne municyami et aliis bellicis apparamentis aby Król JMć fortyfikować i opatrzyć raczył.

4. Cudzoziemcy aby a consiliis publicis byli odstrychnieni.

[1]) Niema w RP.

5. Księstwo Pruskie, z którego Anspach po kilkakroć sto tysięcy wynosi, aby w taki rząd było wprawione, jakoby stąd pod ten czas pożytek i ratunek Korona odnosiła.

6. Ziemia Inflancka aby w taki rząd była wprawiona, jakoby stąd Korona na potym żadnego niebezpieczeństwa i szkody znacznej nie odniosła, także i prowenta jej aby na pożytek Rzpltej obracane były.

7. Deklaracyą statutów de foro z pp. duchownemi uczynić.

8. Cła nowe wszelakie grobilne i dyszlowe w Brześciu i w Inowłoczławiu aby były zahamowane i zniesione.

9. Soli Ruski aby pewna liczba na skład Dibowski spuszczona była, z której pewną część w Niessewie nowej dla odległych obywatelów Województwa Brzeskiego zostawować; i to konstytucyą ukazować.

10, 11, 12. Pewne prywatne przyczyny.

13. Rewizyej do uznania ekspensy na budowanie zamku Krakowskiego. Poboru aby nie postępowali, w czym dawamy Ich Mć pp. braciom pp. posłom swym limitatam potestatem, aby inaczej się nie ważyli, także i w artykulech strony drugi kwarty z dóbr Króla JMci na ligę i zawarcia przymierza.

Które artykuły pomienione zgodnie postanowione pewnych osób rękami podpisane i pieczęciami utwierdzone, z rozkazania wszystkich Ich Mć pp. braci pp. posłom podane:

1. Jakub Łowieczki Podkomorzy Brzeski.
2. Marcin Tulibowski Podczaszy Brzeski.
3. Jakub Grabski.
4. Barthos Mirczinski.

8.

Artykuły sejmiku Województwa Płockiego na sejm walny koronny 1597 [1].

Zupełną im moc dając zlecono Ich Mciom pp. posłom na tenże sejm zgodnie od nas obranem ludziom zacnym starożytnych familiej IMć p. Cristofowi Nisczickiemu Staroście Przasniskiemu, IMć p. Pawłowi Garwaskiemu Pisarzowi ziemskiemu Płockiemu, IMć p. Szczęsnemu Kriskiemu Wojewodzicowi Mazowieckiemu: Naprzód mają uniżenie a jako najpilni podziękowanie uczynić Królowi JMci Panu naszemu Mciwemu za złożenie sejmu i obmyślawanie prawie ojcowskie Rzpltej i ojczyznie naszy; przyznawamy to, że za bogobojnością Króla JMci przedziwnie Pan Bóg to Królestwo Polskie błogosławić raczy i tam,

[1] Rp. Czartor. N° 2724 str. 636. Jest to współczesny, opatrzony pieczęcią wypis z aktów grodzkich Płockich oblaty, wniesionej tam przez Stanisława Garwaskiego: Sabbato post festum S. Trium Regum (12/1) 1597.

gdzie jedno chorągwie Króla JMci a mężne rycerstwo Polskie z nieprzyjaciółmi rozlicznemi staczają się, wielkie zwycięstwo odnoszą, za co niechaj będzie Panu Bogu wiekuista chwała. A co się tycze strony ligi z Cesarzem JMcią Chrześcijańskim, zlecamy to pp. posłom naszym, aby z Królem JMcią i z Ich Mciami pany senatory i pany posły porozumiawszy się, tak sobie w tem postępowali, coby było z dobrem nie tylko nas, ale i dalszych czasów potomków naszych, a to wedle podania czasu i rzeczy, z dobrą sławą a pilnem opatrzeniem i bezpieczeństwem tej Rzpltej w wielkich niebezpieczeństwach będącej; w czem pp. posłów naszych wiarę i życzliwość ku ojczyznie obowiązujemy. *Z*[1]) strony obrony przeciwko tak potężnemu wszytkiego Chrześcijaństwa nieprzyjacielowi i wszelakim niebezpieczeństwom z Ich Mciami pany senatory naszemi, którzy na to chętliwie pozwolić raczyli, pp. posłowie o to się koniecznie starać mają, aby po wszytkich państwach Koronnych i w W. Ks. Litewskiem był pomiar na tem sejmie postanowiony, a po sejmie jako najrychli po wszytki Koronie i w rycerstwie Litewskiem, tylko żeby jedno drugiego Województwo w tem nie upośledzało, a na jeden dzień wszędzie okazowania były; na których okazowaniach aby do tego pomiaru na sejmie ugruntowanego, więcej go na potem nie burząc, deputaty w każdem Województwie między sobą obrali, co by ten pomiar wedle słuszności przystojny skończyli i do egzekucyej przywiedli; a tem czasem niż ten pomiar dojdzie, aby były granice koronne żołnierzem wedle potrzeby opatrzone, także i zamki i miasta pograniczne, a mianowicie Kraków miasto stołeczne a od niebezpieczeństwa pogańskiego barzo bliskie, Ich Mciam pp. posłom naszym to namawiać i opatrzyć, jakoby w tem żadny szkody i niebezpieczeństwa Rzplta nie odniosła, pilnie zlecamy.

Gdzieby jakie motus szkodliwe zachodziły w Swecyej strony tam panowania królestwa dziedzicznego Króla JMci, dowiedziawszy się od pp. posłów z sejma wyprawionych, co się tam w ty mierze w Swecyej dzieje, pomoc Królowi JMci wszelaką ofiarować i skutkiem pokazać, przodków naszych cnych naśladując, którzy nie tylko majętności swe i krew przelewali[2]), ale i gardła swe kładli przy paniech swych i dostojeństwach ich.

A co się tycze strony Estonii, tedy pp. posłowie z Ich Mciami pp. Senatormi mają o to Króla JMci Pana naszego prosić pilnie, aby się w ty mierze in pactis conventis postanowieniu dosyć stało; a gdzie by więc Król JMć stanów koronnych żądać raczył o to, a dla tego w Sweckim królestwie Król JMć miałby detrimentum jakie szkodliwe odnosić, tedy folgę Królowi JMci uczynić, gdyż praescriptia w ty mierze iść nie może: jednak opatrzywszy to, jakoby się w tym od Króla JMci Rzpltej wedle potrzeby dosyć stało.

[1]) W RP. niema. [2]) W RP.: przelewając.

Zjednoczenie Greckiej wiary z powszechną katolicką aby swój skutek i pomnożenie brało, gdyż to jest wolność sumienia tym przystępować do tego, których Pan Bóg serca zrządza.

Konfederacya Ich Mć pp. braci naszych różnych wiar, która[1]) sejmy często zabawia, pp. posłowie nasi pilnie się starać mają, aby na inszy sejm odłożona była, gdyż konstytucya przeszłego sejmu, także instrukcya i propozycya Króla JMci na sejmiki tego zgodnie bronią, aby ni o czem na tem sejmie namawiano i postanowiono było, jedno o obronie od nieprzyjaciół wszelakich, a o rozprawie ligi na tę abo na owę stronę; jednak Króla JMci o to prosić, aby drugi sejm złożyć raczył, na którem by jako konfederacya, tak i kompozycya między stany obojej stronie służące za środkowaniem Króla JMci, także i correctura legum za znoszeniem z każdy strony wywodów namówione były. Gdzieby też Ich Mć pp. bracia nasi różnych religiej na inszy sejm konfederacyej odłożyć nie chcieli, tedy pp. posłowie nasi przy dawnych spisiech koronnych zgodnie uczynionych strony religiej katolickiej, także i z Województwa naszego przy kościele powszechnym Rzymskim opowiedzieć się i zastawiać mają.

Autoritas urzędów wszelakich koronnych aby wszytkim w cale zachowana była, a mianowicie urzędu Marszałkowskiego, gdyż stąd dostojeństwo Króla JMci, także pokój Rzpltej i każdego z osobna zatrzymane bywają. A statut de armis seditionem prae se ferentibus, który ni w czem nie jest abrogowany, i owszem Stefana Króla konstytucyą umocniony[2]), a co by kto przed tym przeciwko temu statutowi i potem wystąpił, aby egzekucya wedle tego statutu czyniona była, awa jako nabarziej to obwarować, aby urzędy koronne występnych wedle prawa i srogości ich karali.

Iż autoritas sejmowa i konstytucye koronne wzruszone bywają oprócz sejmów prywatnym znoszeniem, opatrzyć to tak, jakoby dostojeństwo Pańskie i senatu, wolności nasze, które bywają na sejmiech postanowione, dekreta Pańskie, trybunał, klejnot miłych wolności naszych i wiara pp. posłów braci naszych nie były w żadną wątpliwość przywodzone; a coby się w tem ustąpiło, w swą rezę wprawić, przychylając się w tem do zdania Króla JMci, pp. senatorów i więtszy części posłów, pilne o tym staranie być ma.

Sprawę[3]) Ich Mci księży Biskupów Płockiego z Przemyskim strony przeniesienia onerum z jedny majętności na drugą, zlecamy pp. posłom naszem, aby na sejmie przyszłem promowali i o aprobacyą staranie pilne

[1]) W RP.: który.
[2]) Konstytucya z r. 1578: Bezpieczeństwo sądów i sejmików. Vol. legum t. II str. 966.
[3]) W RP.: sprawa.

uczynili wedle informacyej, którą od przerzeczonych Ich Mci księży Biskupów wezmą, tak żeby w tym nec iuribus Regni, nec Ecclesiae ubliżenie żadne nie było.

A iż trybunał koronny aby szwanku nie brał, ma być zawsze pilne staranie, pokazuje się to, że sturmy nań bywają; tak i Województwie naszem Płockiem, mianowicie Konarski młodzik a podejrzanych spraw i żywota i Województwie naszem nie osiadły, także Saczko jakiś nie obywatel naszego Województwa, służkowie niejaki osoby nie bywszy na deputackiem sejmiku, więc przy tych zaciągano osoby te, którzy Województwie naszem nie tylko nie są obywatelami i nieznajomemi, do urzędu i do akt, chcąc ich stawić za insze osoby, w czem się te urzędy na sejmiku opowiedały; awa temi wykrętami i fortelmi i u inszych akt to czyniąc, ludziom zacnym od nas zgodnie obranem jako z koła senatorskiego tak i rycerskiego na trybunale teraźniejszem w Piotrkowie trudność wielką zadawali do zasiedzenia miejsc ich na trybunale: co acz tym zbrodniom nie poszło, jednak pp. posłowie starać się mają, aby w Rzpltej i w Województwie naszem to się więcy nie działo, a ci, którzy tego są przyczyną, żeby srom i kaźń na potym odnosili.

Pp. posłowie naszy mają pilną prośbę i instancyą u Króla JMci uczynić strony Księstwa Pruskiego pod gubernacyą Anspacha będącego, który tam wielkie gravamina czyni, co zachodzi pacta conventa z nim i zwierzchność Króla JMci i obywatele tego tam Księstwa i prawa ich apelacyej do Króla JMci wedle powinności na się włożonej nie dopuszcza, religią katolicką i katoliki nie tylko contra pacta conventa, które *sam* [1]) wziął na się dobrowolnie i o nie prosił, ale i przeciwko dawnem prawom Królów Polskich, pod które tamta Księstwa Pruskiego część dawna jest poddana, niezmiernie trapi i uciska.

Za JMcią p. Myszkowskim Kasztelanem Wojnickim i za bracią JMci rodzoną pp. posłowie przyczynę do Króla JMci uczynić mają, jakoby pieniądze te, których nieboszczyk ksiądz Biskup Krakowski stryj Ich Mci rodzony na potrzebę Rzpltej pożyczył, zapłacone były.

Za JMcią p. Czerzniewskiem Chorążem Gostyńskim mają pilną przyczynę uczynić pp. posłowie, aby sprawa jego na sejm z trybunału odłożona z JMcią p. Michałem Dzialinskiem na tem sejmie od Króla JMci odsądzona była.

Iż JMć p. Kęczewski Podstoli a poborca przeszłych poborów Województwa naszego Płockiego przez chorobę wielką od Pana Boga złożon*y* [2]) będąc, czego dostateczną wiadomość wzielichmy, retent niektórych poborowych omieszkał wydać do urzędu JMci p. Starosty na czas w uni-

[1]) W RP.: są. [2]) W RP.: złożoną.

wersale mianowany, zlecamy to pp. posłom naszem, aby o to Króla JMci prosili, żeby mandaty do urzędu JMci p. Starosty Płockiego dać rozkazać raczył, jakoby w tamtem urzędzie egzekucyą pilną czyniono strony retent, gdyż w tem i o szkodę skarbu Rzpltej idzie; a p. Kęczewski żeby za to win żadnych nie przypadał.

Mają też pp. posłowie także pilnie się przyczynić za JMcią p. Aleksandrem Kosinskiem z Województwa naszego człowiekiem rodowitem, zasłużonym i rycerskiem, aby Król JMć o kaduk, który mu z miłościwy łaski swy dał, z pewnemi osobami jako narychli rozsądzić go raczył; także za pany Prażmowskiemi przyczynić się mają, aby co są o majętność Nieporęt od instygatora Króla JMci pozwani, jako najrychli i z senatem Król JMć ich według prawa osądzić raczył.

Użyliśmy też w tem Ich Mć pp. senatorów naszych, aby, zdałoliby się to Ich Mciam ex re, jachać raczyli na generał sejmik z Księstwa Mazowieckiego, co my też naszem pp. posłom zlecili, aby się porozumiawszy z Ich Mciami pp. senatory inszemi tam się na ten generał do Warszawy stawili, a tam porozumiawszy się z Ich Mciami pp. senatory i posły Województwa Mazowieckiego, także i z inszemi Ich Mciami, którzyby na ten tam sejm z inszych Województw posłani byli, to tam Ich Mć raczyli przed się wziąć i namówić, coby było ex dignitate Króla JMci i z dobrym Rzpltej wszytkiej, przychylając się jednak do artykułów na sejmiku Województwa naszego Płockiego postanowionych.

A te to artykuły użyli JMci księdza Biskupa Płockiego Ich Mć pp. Senatorowie, a z koła rycerskiego z pośrzodku siebie Ich Mci p. Stanisława Garwaskiego Starosty Gostyńskiego, p. Mikołaja Zielińskiego Wojewodzica Płockiego, p. Stanisława Narzimskiego, p. Jana Gorskiego Surrogatora Płockiego, aby one spisali i podpisali, i też te artykuły którymkolwiek z tychże Ich Mć Rycerstwa do akt grodzkich Płockich zlecili podać. Działo się w Raciążu na sejmiku octava Ianuarii A. D. Milesimo quingentesimo nonagesimo septimo. Albertus Baranowski Biskup Płocki ssp. Stanisław Garwaski Starosta Gostyński ssp. Mikołaj Zieliński Wojewodzic Płocki r. w. ssp. etc.

9.

Artykuły przez Ich Mć pany rycerstwo ziemi Czerskiej na sejmiku Czerskim mianowane, panom posłom podane [1]).

My rady koronne, rycerstwo ziemi Czerskiej, którzyśmy się tu na sejmik dla obierania posłów na sejm przyszły przez JKMć nam złożony

[1]) Oblatowanew grodzie Czerskim (ks. Inskr. Czerskich T. 4 — (roku 1597) — f. 329. Arch. główne w Warszawie) feria V ante festum conversionis S. Pauli Apostoli proxima a. 1597

uczynili wedle informacyej, którą od przerzeczonych Ich Mci księży Biskupów wezmą, tak żeby w tym nec iuribus Regni, nec Ecclesiae ubliżenie żadne nie było.

A iż trybunał koronny aby szwanku nie brał, ma być zawsze pilne staranie, pokazuje się to, że sturmy nań bywają; tak i Województwie naszem Płockiem, mianowicie Konarski młodzik a podejrzanych spraw i żywota i Województwie naszem nie osiadły, także Saczko jakiś nie obywatel naszego Województwa, służkowie niejaki osoby nie bywszy na deputackiem sejmiku, więc przy tych zaciągano osoby te, którzy Województwie naszem nie tylko nie są obywatelami i nieznajomemi, do urzędu i do akt, chcąc ich stawić za insze osoby, w czem się te urzędy na sejmiku opowiedały; awa temi wykrętami i fortelmi i u inszych akt to czyniąc, ludziom zacnym od nas zgodnie obranem jako z kola senatorskiego tak i rycerskiego na trybunale teraźniejszem w Piotrkowie trudność wielką zadawali do zasiedzenia miejsc ich na trybunale: co acz tym zbrodniom nie poszło, jednak pp. posłowie starać się mają, aby w Rzpltej i w Województwie naszem to się więcy nie działo, a ci, którzy tego są przyczyną, żeby srom i kaźń na potym odnosili.

Pp. posłowie naszy mają pilną prośbę i instancyą u Króla JMci uczynić strony Księstwa Pruskiego pod gubernacyą Anspacha będącego, który tam wielkie gravamina czyni, co zachodzi pacta conventa z nim i zwierzchność Króla JMci i obywatele tego tam Księstwa i prawa ich apelacyej do Króla JMci wedle powinności na się włożonej nie dopuszcza, religią katolicką i katoliki nie tylko contra pacta conventa, które *sam* [1]) wziął na się dobrowolnie i o nie prosił, ale i przeciwko dawnem prawom Królów Polskich, pod które tamta Księstwa Pruskiego część dawna jest poddana, niezmiernie trapi i uciska.

Za JMcią p. Myszkowskim Kasztelanem Wojnickim i za bracią JMci rodzoną pp. posłowie przyczynę do Króla JMci uczynić mają, jakoby pieniądze te, których nieboszczyk ksiądz Biskup Krakowski stryj Ich Mci rodzony na potrzebę Rzpltej pożyczył, zapłacone były.

Za JMcią p. Czerzniewskiem Chorążem Gostyńskim mają pilną przyczynę uczynić pp. posłowie, aby sprawa jego na sejm z trybunału odłożona z JMcią p. Michałem Dzialinskiem na tem sejmie od Króla JMci odsądzona była.

Iż JMć p. Kęczewski Podstoli a poborca przeszłych poborów Województwa naszego Płockiego przez chorobę wielką od Pana Boga złożony [2]) będąc, czego dostateczną wiadomość wzielichmy, retent niektórych poborowych omieszkał wydać do urzędu JMci p. Starosty na czas w uni-

[1]) W RP.: są. [2]) W RP.: złożoną.

rsale mianowany, zlecamy to pp. posłom naszem, aby o to Króla JMci sili, żeby mandaty do urzędu JMci p. Starosty Płockiego dać rozkazać zył, jakoby w tamtem urzędzie egzekucyą pilną czyniono strony re- it, gdyż w tem i o szkodę skarbu Rzpltej idzie; a p. Kęczewski żeby to win żadnych nie przypadał.

Mają też pp. posłowie także pilnie się przyczynić za JMcią p. Aleandrem Kosinskiem z Województwa naszego człowiekiem rodowitem, służonym i rycerskiem, aby Król JMć o kaduk, który mu z miłościwy ski swy dał, z pewnemi osobami jako narychli rozsądzić go raczył; kże za pany Prażmowskiemi przyczynić się mają, aby co są o matność Nieporęt od instygatora Króla JMci pozwani, jako najrychli z senatem Król JMć ich według prawa osądzić raczył.

Użyliśmy też w tem Ich Mć pp. senatorów naszych, aby, zdaloliby ię to Ich Mciam ex re, jachać raczyli na generał sejmik z Księstwa Mazowieckiego, co my też naszem pp. posłom zlecili, aby się porozumiawszy z Ich Mciami pp. senatory inszemi tam się na ten generał do Warszawy stawili, a tam porozumiawszy się z Ich Mciami pp. senatory posły Województwa Mazowieckiego, także i z inszemi Ich Mciami, którzyby na ten tam sejm z inszych Województw posłani byli, to tam Ich Mć raczyli przed się wziąć i namówić, coby było ex dignitate Króla JMci i s dobrym Rzpltej wszytkiej, przychylając się jednak do artykułów na sejmiku Województwa naszego Płockiego postanowionych.

A te to artykuły użyli JMci księdza Biskupa Płockiego Ich Mć pp. Senatorowie, a z koła rycerskiego z pośrzodku siebie Ich Mci p. Stanisława Garwaskiego Starosty Gostyńskiego, p. Mikołaja Zielińskiego Wojewodzica Płockiego, p. Stanisława Narzimskiego, p. Jana Gorskiego Surrogatora Płockiego, aby one spisali i podpisali, i też te artykuły którymkolwiek z tychże Ich Mć Rycerstwa do akt grodzkich Płockich zlecili podać. Działo się w Raciążu na sejmiku octava Ianuarii A. D. Milesimo quingentesimo nonagesimo septimo. Albertus Baranowski Biskup Płocki ssp. Stanisław Garwaski Starosta Gostyński ssp. Mikołaj Zieliński Wojewodzic Płocki r. w. ssp. etc.

9.

Artykuły przez Ich Mć pany rycerstwo ziemi Czerskiej na sejmiku Czerskim mianowane, panom posłom podane [1]).

My rady koronne, rycerstwo ziemi Czerskiej, którzyśmy się tu na sejmik dla obierania posłów na sejm przyszły przez JKMć nam złożony

[1]) Oblatowanew grodzie Czerskim (ks. Inskr. Czerskich T. 4 — (roku 1597) — f. 329. Arch. główne w Warszawie) feria V ante festum conversionis S. Pauli Apostoli proxima a. 1597

ruczyliśmy Ich Mciom pp. posłom, aby tej sprawy jako najpilniej, w żadne się traktaty Rzpltej nie wdawając, poparli, aby Ich Mć pp. Prażmowscy byli od tego procesu wolnemi uczynieni, ażeby na potym było to Ich Mciom pp. Prażmowskim i nam wszystkim i Województwu Mazowieckiemu generaliter warowano, referując się z tem do konstytucyi K. JMci Krakowskiej anni 1588 Województwom Podlaskiemu i Bełskiemu w takimże akcie danej i pozwolonej, jakobyśmy w tem Województwie od takich inkwietacyi byli wolni.

9. Iż kancelaryi Czerskiej do odprawowania spraw potocznych do tych czasów nie było, tylko po gospodach panowie pisarze akta pospolite nosili i chowali, i do tych czasów komorą się z księgami powłoczą, gdyż to jest pospolita krzywda i szkoda nasza, poruczylichmy Ich Mć pp. posłom, aby Ich Mć J. KMć prosili, aby JKMć raczył z łaski swej królewskiej rozkazać JMci p. Staroście Czerskiemu plac i miejsce na zabudowanie kancelaryi Czerskiej na przygrodku zamku Czerskiego wymierzyć i ukazać, zamierzywszy JMci p. Staroście czas do ukazania tego miejsca, a mianowicie w ziemskie roki Czerskie po sejmie przypadające, aby przy sądzie ziemskim Czerskim przy szlachcie zgromadzonej ten plac cyrklowany był; także i drzewa z puszczy Osieckiej jako dać, tak i poddanemi z starostwa Czerskiego i Osieckiego według potrzeby Ich Mciom pp. Starostom Czerskiemu i Osieckiemu JKMć wywieść rozkazać raczył.

10. Iż Ich Mciom pp. Ręczaiskim według konstytucyi przeszłej dostateczna zapłata nie stała się, tedy prosić Króla JMci, aby ta reszta, która się Ich Mciom pozostała winna, z reszt poborowych, które Król JMć do skarbu swego przyjąć raczył, była zapłacona.

11. Prośba IMć pp. Kazanowskich z strony okrutnego zamordowania nieboszczyka brata, *aby* [1]) ich Ich Mć pp. posłowie in consideratione mieli i do JKMci się przyczyniali, żeby na tym sejmie sądzona była.

12. Przyczyna za JMć p. Christophem Warszawickim.

13. Przyczyna za Ich Mć panów Myszkowskich, aby im dług był zapłacony.

14. Mieszczanie Czerscy, prosić JKMci, aby przy swych prawach i przywilejach byli zachowani, gdyż jest miasteczko Rzpltej a barzo spustoszałe.

15. Mieszczanie Goszczyńscy iż za dekretem Króla JMci podwodę dają, której przedtem za przywilejem od książąt Mazowieckich nie dawali, tylko pieniężną płacili, a też o toż płacenie pieniężne są od Instygatora JKMci pozwani i dekretem urzędu grodzkiego Czerskiego onej są przymuszeni, poruczyliśmy Ich Mć pp. posłom, aby JKMci prosili,

[1]) W RP. niema.

aby oni na jednemże, albo na dawaniu podwody, albo na płaceniu tej przestawali.

Które to artykuły wyżej pomienione zgodnie i jednostajnie postanowione Ich Mć pp. Rada i rycerstwo powiatu Czerskiego Ich Mciom pp. Bernatowi Braneczkiemu Podsędkowi Ziemi Czerskiej i Abrahamowi Leżeńskiemu do tego deputowanym spisać i one podpisać poruczyli. Bernath Braneczki Podsędek ziemi Czerskiej. Abraham Leżeński ręką własną. Nicolaus Chmielewski Capitaneus m. p.

10.

(Artykuły na sejmiku ziemi Wiskiej dnia 21 stycznia 1597 uchwalone [1]).

Naprzód uniżenie dziekując i wdzięczni będąc *za* [2]) J. K. Mci Pana naszego Mciwego, jako czujnego i mądrego, a prawie o nas, Wiernościach swych, ojcowskie staranie *ku* [3]) JKMci nieśmiertelnej i koronnej ozdobie, obmyśliwania co się dotycze z strony bezpieczeństwa koronnego przeciw tak potężnemu nieprzyjacielowi, zlecamy pp. posłom, aby jaki sposób namówić mogli, jakoby mógł być potężny i trwały, ażeby tak bogatego jako ubogiego do/egał [4]), aby lustracya bonorum in genere wszystkiej Korony wedle starych praw dojść mogła, za którą żeby ratione bonorum non personarum każdy ojczyzny ratował i jako najwarowniejszy sposób wynaleść by się mógł.

Item bezpieczeństwo sądów wszelakich tak grodzkich i ziemskich, iż się prawem pospolitem opisanem opatrzyć nie może, bo się swawola ludzka tak dalece rozmogła, że się warunkiem starych praw ubezpieczyć nie mogą, przeto potrzeba, aby IMć pp. posłowie taki warunek spólnie z inszemi obmyślili exemplo iudiciorum tribunalis Regni, jakoby żaden do sądu nie śmiał wchodzić, jedno jako do trybunału sub eadem poena et simili executione jako na trybunale; także i strzelanie pod sądami i rokami wszelakimi i rumory wszelakie aby sub iisdem poenis jako na trybunale hamować się mogły.

Item starać się mają pp. posłowie z pilnością, aby sprawa na tem sejmie o zabicie Mateusza Rostkowskiego Podstarościego Wiskiego na sądziech i o okrwawienie kancelaryej ziemskiej, także też i o zamordo-

[1]) Archiwum główne w Warszawie. Księga grodzka Wiska T. 25 str. 419: Actum Visnae in conventione particulari... feria II in vigilia festi S. Agnetis. A. D. 1597. Po przydłuższym wstępie (który opuszczamy), w którym oznajmiono, że po obraniu marszałkiem Jana Jeziorkowskiego Łowczego Wiskiego, jednomyślnie wybrano posłami: Jana Drozdowskiego Chorążego Wiskiego i Krzysztofa Glinkę Janczewskiego, któremu wyborowi sprzeciwili się tylko Jan Jedwabieński i Stanisław Burzyński, następują namówione i posłom zlecone artykuły.

[2]) W RP.: od. [3]) Niema w RP. [4]) W RP.: dobiegał.

wanie nieboszczyka p. Stanisława Drozdowskiego na sejmiku powiatowem zabitego była sądzona.

Item korrektura trybunału aby jeśli nie in genere dojść mogła, tedy aby wżdy particulatim być mogła, t. j. na co będzie zgoda pp. posłów; a przytem starać się, aby elekcya deputatów per terras, jako sądzenie ich, tego Województwa była.

Item opatrzenie jurysdykcyej grodowej Wiskiej, starać się o to wedle dawnych artykułów. Item gród wieczny Wiski starać się, aby był exceptus inscriptionum perpetuarum.

Item o Kozaki Niżowe poruczamy pp. posłom swym, aby z inszemi w tej mierze porozumieli się i modum takie naleźli, jakoby to swowoleństwo Kozaków było zahamowano.

Item komisya granic Pruskich; iż z tej strony wiele uciążenia cierpi stan szlachecki wszystkiej Wiskiej ziemie, przeto starać się mają pp. posłowie, jakoby już dalszej zwłoki ta sprawa nie miała; gdyż *tak* [1]) dalece pp. Prusacy contra pacta praesentia excesserunt, że nie tylko grunty ograniczone slacheckie odejmują, ale i domy slacheckie najeżdżają, łupią i do więzienia ludzie slacheckie gwałtem biorą; zabieżeć tedy temu ogniowi pilno trzeba, aby za czasem do czego gorszego nie przyszło.

Item pactis conventis aby się dosyć stało, upomnieć się mają pp. posłowie.

Item woźnych swowoleństwo iż się barzo rozmogło, starać się o to mają, aby o takie ekscessy do urzędu grodzkiego pozywani byli, gdzie peremptorie odpowiadać mają.

Item starać się mają pp. posłowie, aby declaratio recentis criminis była dostateczna.

Item starać się i prosić mają o plac na kancelaryą Wąsoską, aby był libertowany, i to żeby obwarowano było, aby wszyscy jednako złożyli się na naprawę i budowanie przezpieczne domu do schowania ksiąg.

Item a iż banitowie proscripti tak barzo się wzmogli w kraju naszem, z wielą dobrych *szkodą* [2]) wielkie ubliżenie sprawiedliwości czynią, starać się pp. posłowie mają, aby i od takowych swowoleństw hamować się mogli, jako się będzie zdało wszystkiem posłom Województwa Mazowieckiego, t. j. aby pp. Starostowie egzekucyą czynili, non obstante ipsa constitutione Cracoviensi, który banicyej post decursum duodecim septimanarum et eius publicationem banitus nie będzie się mógł odprzysiądz.

Item jako dawnych czasów prawie na każdem sejmiku Wiskiem slachcicy z tych wsi i imion swych ziemskich slacheckich: z Stroiłowa, Grądów, Woniecka i Budeszewa, jakże też z Maleszewa obiedwie wsi i z Strękowa, które rzeka Narew tylko od ziemie i miasta Wiskiego

[1]) W RP.: jak. [2]) W RP. niema.

dzieli, ale wody i błota wielkie i nieprzebyte zaległy aż do Zembrowa, w którem powiecie leżą, dla których wód i błot w kościele Wiskim sakramentów używają i pogrzeby swe odprawują, dla tejże też przyczyny do ziemskiej i grodzkiej jurysdykcyej Zambrowskiej trudne przebycie jem jest, tak iż na czas żadnem obyczajem przebyć nie mogą, za czem częstokroć w swej sprawiedliwości periclitują; przeto usilnie proszą, aby byli inkorporowani z tych wyżej pomienionych imion do jurysdykcyej Wiskiej ziemskiej i grodzkiej, salvis bonis et proventibus Regiis ad Capitaneatum Łomzensem indigentem *(sic)* Zambrowiensem antiquitus pertinentibus.

11.

Artickel auss dem Rednischen landttage der Ritterschaft, verdeudtscht [1]).

Wir Ritterschaft und inwoner der Cölmischen Woiwodschaft allen und jeden in gemein und in sonderheit denen dran gelegen fuegen wir zu wissen, das wir unss auf dem landttag nach Reden zuvolge I. G. des H. Waywoden zu Cöllm an unss gelangeten universal vorsamlet, und unss auf die beschwer nebenst den artickeln, so wol auf I. Mtt proposition alss auch die privat anliegen, die welche unseres standes freyheitten afficiren, eintrechtigk und unanimiter vergliechen haben, zugleich auch aus unsern mittel nemine contradicente diese botten gewehlet, nemlich I. G. den H. Cölmischen Waywoden, den H. Haubttman von der Golb, wie auch den von Roggenhausen und H. Hansen Plemenczky, denen wir die unten beschriebene artickel abreden und gravamina in dem bedinge übergeben, damit sie auf dem algemeinem reichstag sollten überreichtt, auf und angenommen, ja da es die nodt erforderte, mit Reichs constitutionis vorsehen würden, und uns also zukommen möchten.

Erstlich auf I. Mtt proposition in sachen der liga, commission, defension, der kriegsleut ausszahlung, wie auch abschaffung der cosacken und Tatterscher presenten halber, haben wir I. G. macht gegeben in den oberwenten puncten zu solchen remediis und mittl zu schreiten, auf welche die reichsstände, wo nicht alle, dannoch die meisten würden; und dasselbe dort stracks auf dem reichstage mit einer constitution und einem universal versehen lassen, so wol im fall des friedes, als auch allerlei hilf und beistandes, womit sie sich nicht dörfen referiren auf den

[1]) Archiwum państwowe w Gdańsku oddz. XXIX t. 60 (Recessus de anno 1596, 1597) k. 101—104; także RP. Bibl. Bibl. miejskiej w Gdańsku N° 1337 k. 207—9, odpis równobrzmiący wprawdzie, ale skrócony. Drukujemy według pierwszego, jako pełniejszego. Laudum tego nie udało się nam niestety odszukać w oryginalnem brzmieniu, dlatego też dajemy tłómaczenie

schluss der landt Preussen, oder es an ihre gebrüder nemen, besondern, sie sollen dort stracks alles beramen und beschliessen. Benebess sollen auch bei I. Kön Mtt fleissig anhalten und bittlich anlangen, auf das in anmerckhung der grossen confusion, die welche aus der unordentlicher und später anstellung des landtages zu Reden entstehet, Dieselbe wolle vor dem nemlichen landtage auf das wenigste vier wochen zu vorn zu allen zeiten durch die canzleyregenten ausschreiben lassen, wie auch einen abgesantten mit ihrer proposition gleichmessig, als es in allen Cron Woywodschaften gehalten wirdt, zu senden.

Es vormercket auch die Ritterschaft bei erlangung der gerechtickeit gross inconveniens und praeiudicium zu sein den muessbrauch der schlossgerichte, die welche die H. Woywoden ex quadam consuetudine haben an sich bracht mit mercklicher behinderung der gerechtickeit, indem hier keine acten werden geschrieben, keine ambtleute gehalten werden und zu kein gewisser zeit gerichtet wirdt, dardurch die iurisdiction sampt der person untergehet und viel schädliche muessbrauche reissen ein mit gewalt, fürnemlich auch darumb, das die herren senatores mit andern und wichtigern gescheften beladen sein. Deshalben, damit diess unordentlich wesen in ein richtickeit gebracht und erstattet würde, alss hat die Ritterschaft mit einhelligen stimmen unter sich abgeramet und beschlossen, das die schlossiurisdiction in toto et in perpetuum ex nunc soll an das schloss zu Reden gebunden sein, welche der H. Haubtman pro tempore existens mit beistandt der ambtleute, vermöge der Cron bräuche in omnibus articulis castrensibus et causis, die da in Preussen von den H. Waywoden und in der Cron von den Starosten gerichtet werden, pleno iure sol hegen, jedoch nicht eher, als post cessum vel decessum dieses jezigen H. Waywoden; damit er aber mittlerweil seine iurisdiction statis temporibus und an gebüerlichen örtern anstellen thete, wie auch das diess ratum et gratum habeatur und in kraft einer constitution caviret würde, sollen die H. abgesanten empssig fördern.

Demnach auch unter dieser Waywodschaft inwonern grosse altercationes, tumultus und dissidia auf den landttagen verursachet, die impugnation electionis des Marschalks, welcher von der Ritterschaft gleich andern der Cron Waywodschaften hat sollen gewehlet werden, hierin nun den schedlichen muessbrauch fürzukommen, hat sich die Ritterschaft samptlich drueber also geiniget, auf das die H. Abgesanten vermittelst einer constitution versehen theten, damit die landtage und alle publici conventus alhier in dieser Waywodschaft müsten gehalten werden eo modo et ordine, wie es in den andern der Cron Waywodschaften gebräuchlich.

Grosse beschwer und opression leidet die Ritterschaft von den geist-

chen in actionibus forensibus, indem sie per exceptiones fori brechen nd drehen sich aus a iudiciis terrestribus occasione iniuriarum, quae inercedunt nobilitati cum illis. Derhalben sollen die H. abgesanten mit orrespondentz der andern H. landtboten sich bemuehen, damit dieselben ratione omnium iniuriarum et causarum in politicis negotiis einem recht und iurisdiction gleichst der vom adel unterworfen sein müsten.

So sollen sich auch auf die melioration des tribunals und der deputatenwahl, welche maioritas schliessen soll, nebenst den H. landtboten auss der Cron bedacht sein und sich hierin accomodiren.

Das vergüntte bierbrauen den kleinen stätten, so wie es zum praeiudicio der Königlichen güter inhabern geschieht, also könte es auch künftiger zeit libertatem nobilium gefähren; alss sollen sie sich bei Kön. Mtt bearbeiten, das die erste freiheit vorgezogen würde.

Nicht ringer gefahr müssen ausstehen die vom adel, indem ihrer viel post curiam ex delatione aliorum aussgeladen, und ihre erbgüter in disquisitionem werden gestellet. Derwegen sollen die H. abgesanten instendigk bei I. Mtt und der Cron Ständen anhalten, damit die execution, weil numehr der revision in dieser landtschaft genueg geschehen, gleichst den andern Waywodschaften einmal eins concludiret und die leut zur rhue khömmen könten.

Im gleichen, das die scholtisse, welche perpetuitatem haben und dem kriegdienst zu bestellen pflichtig seint, sambt möllern, in kraft ihrer rechte altem brauch und possess bei gütter rhue erhalten würden.

Dass auch die Preussen auf der Rottmeister beuelch zü ausfuerung zeit der nott der wibranzen ex eodem Palatinatu geprivilegiret würden.

Dan das die weede für allerlei viehzucht in Königlichen güttern denen vom adel und ihren unterthanen frei sei, sollen darob sein, jedoch ohne schaden.

Weille sich die iustitia auf den intermediis instantiis, nemlich der H. Landtrette fundiret, alss sollen sie versehung thun durch der Cron constitutiones, auf das alle appellationes ab omnibus iudiciis et officiis directe auf dem tribunal nachgegeben müsten werden.

Über das, was I. Gn. die H. abgesanten zur vermehrung der lande freiheiten und erhaltung derselben rechte und friedes, daran uns viel gelegen, erdencken künten, sollen dasselbe in kraft der besten caution promoviren, welches alles lassen wir ankommen auf ihren credit, bescheidenheit und angeborene tugent, damit sie es dannach desto vleissiger treiben sollten, alss thun wir hiemitt ihr trawen und gewissen verpflichten, da sie auch dasselbe was obgeschrieben, bei I. Kön Mtt und den Cronständen nicht könten durchbringen oder erlangen, alss sollen sie auf kein hilfe,

so zu vorhütung der Cron gefahr möchte beschlossen werden, keineswegs willigen, noch an die haimbgelassene solches acceptiren.

Diese artickel und abredung zu beschreiben sind in instanti gewiessen personen, alss I. Gn. dem H. Haubtman von Schöner See H. Simon Ostrowski, H. Matiss Orlowsky ..... aus dem Cölmischen, H. Paull Kostka und H. Märtten Niedworski, welche specialiter aus der Ritterschaft mittl hierzu gewehlet und deputieret waren, beuolchen werden, welche sie gegenst dem allgemeinen reichstage authentice sollen den H. abgesanten zustellen, inmassen es auch von inen auf dem landtage daselbsten geschehen den 6 januarii anno 1597 und es zu mehrer urckundt unter ihren handt undt siegel gefertigt worden.

12.

Praescriptum mandatorum statuum et ordinum terrarum Prussiae ad generalia Regni comitia Warszaviae in diem decimam futuri mensis februarii indicta, nuntiis terrarum Prusiae datum in conventu generali Mariaeburgi die 8 mensis januarii anno 1597 [1]).

Cum S. R. Mtas Dominus noster Clementissimus ob perardua negotia universam Rpcam concernentia conventum generalem Warsawiam indicere capitaque publicae consultationis misso nuntio statibus et ordinibus huius provinciae proponere clementissime dignata sit, eapropter status et ordines habitis et communicatis consiliis, ne pro muneris debiti ratione Rpcae defuisse videantur, primo quidem a D. Consiliariis ordines inferiores petunt, ut ad dictum comitiorum diem quotquot adesse poterunt, tempestive Warsaviam veniant, quod ut et nuntii idem faciant, etiam status et ordines hortantur; ac quoties necessitas postulaverit, apud eum, qui ex consiliariis ibidem futurus est in ordine primus, conveniant, tunc data ipsis *per* [2]) Mtem R. conveniendi et salutandi potestate, S. R. Mti Eius nomine statuum et ordinum provinciae huius humillima fidei et subiectionis delatione diuturnaeque valetudinis omniumque Regiarum fortunarum et successuum comprecatione praemissa, S. R. Mti submisse permagnas agent

[1]) Archiwum państwowe w Gdańsku Oddz. IX t. 52 (Acta internuntiorum a. 1597) karta 12—19, z pieczęcią na laku, bez podpisów, i Oddz. XXIX t. 60 (Recessus de anno 1596, 1597) k. 30—35, bez pieczęci. Ten drugi tekst jest znacznie poprawniejszy od pierwszego; pierwszy zawiera wiele oczywistych korrupcyj bez sensu. Zaznaczamy tylko rzeczywiste różnice tekstu, pomijając milczeniem oczywiste mylki tekstu pierwszego. We wspomnianym tomie recessów na karcie 29 znajdujemy: Responsum statuum et ordinum terrarum Prussiae datum S. ac Ser. Mtis R. nuntio G. Adriano Rembowski, Secretario S. Mtis in conventu generali Mariaeburgensi die 8 januarii A. 1597. Odpowiedź ta zawiera same tylko komplementa i konwencyonalne zwroty, dlatego też nie dajemy jej tutaj.

[2]) W RP. niema.

tias pro vere paterna vigilantia et solicitudine in propulsandis iis, quae gno huic periculum et ferme ruinam minari videntur. Nec minus gra- labuntur S. R. Mti de ea felicitate, qua frui aeternus Deus contra quosvis, i hostilia attentare hactenus praesumpserunt, hucusque benignissime lar- tus est, eundem aeternum omnipotentem Deum ardentibus votis rogantes, et in posterum largiri id ipsum dignetur.

Deinde, cum non modo ab ipso initio felicissimi adventus S. R. Mtis terras Prussiae, sed multo magis, postquam Regio diademate feliciter signita fuisset, multis subsequenter institutis et celebratis comitiis Regni, uae sit ratio iurium, privilegiorium, libertatum et consuetudinum terrarum russiae, quibus ultra centum annorum spatium maiores nostri usi sunt tque postmodum ferme singulis annis nova incommoda et difficultates ontra eadem irrepserunt, submisse aliquot scriptis oblatis S. R. Mti omino nostro clementissimo status et ordines ostenderint et quidem ali- uoties de abrogandis huiusmodi gravaminibus spes ipsis facta sit, verum actenus nihil re ipsa consecutum: D. Consiliarii cum nuntiis inprimis ea, ua par est, observantia S. R. Mti in memoriam ea omnia revocabunt, x locoque suo quisquam sedulo urgebunt et instabunt, ut tandem aequis- mis postulatis nostris S. R. Mtas benignissime rationem habere ac quae ontra privilegia et libertates nostras quoquo modo difficultates irrepserunt de quibus hucusque aliquot comitiis peractis questi sunt, tollere et rogare clementissime velit. Quod si hoc factum (uti confidimus) expe- emur, omnino Mtem R. confirmabunt, multo nos ad praestanda fidelis- ma subiectionis obsequia fore alacriores, nec quicquam, quod ad tuen- am dignitatem S. R. Mtis commodumque Rpcae spectabit, tam prae- nti tempore, quam in futuro in se desiderari passuros.

Haec autem erunt, quae proponent R. Mti et quae apud Ipsius Mtem ordines Regni diligentissime urgebunt, quae proxime superiore con- ntu ordines urgenda quoque nuntiis commiserant, verum quod effectum nc non sint sortita, nunc denuo a D. Consiliariis et nuntiis reassumentur.

Imprimis vero, cum causae notabiles terras Prussiae concernentes nnisi cum Consiliariis terrarum Prussiae a S. R. Mte ex praescripto verbis privilegii terminari et definiri debeant, humillimis precibus ro- bunt, ut ipsamet R. Mtas, visis nostris privilegiis satis disertis et per- icuis verbis conscriptis, pro sua clementia et authoritate Regia penes has terras benignissime conservare, at quae contra ea paucis abhinc nis introducta sunt incommoda, abrogare clementissime dignetur.

Quae praeterea sint et qualia, quae humillime nobis concedi petamus, sunt:

Primum, quod bona, possesiones et tenutae tam spiritualis, quam ecularis conditionis, hominibus non veris terrarum Prussiae indigenis,

sed extraneis et forensibus contra aperta privilegiorum nostrorum verba dantur et conferuntur; hoc ne in posterum fiat, humillime S. R. Mti supplicabunt, in eoque iurium et privilegiorum communis patriae rationem habeant. Quae, si ita necessitas postulaverit, allegabunt: ac imprimis privilegium D. Casimiri Regis anno 1454 [1]), deinde aliud privilegium venerabilis capituli Warmiensis super electione Episcoporum [2]), non minus etiam cautionem D. Sigismundi Regis in persona Ioannis Baliński [3]), item exemplum D. Srzinscy [4]) Palatini quondam Plocensis et de Rpca bene meriti senatoris, cum praefecturam Mevensem a Rege Sigismundo Augusto concessam postea S. R. Mtas admonita vicissim ademit; ita ut S. R. Mtas exemplum antecessorum suorum merito imitari debeat, praesertim, cum et ipsa Mtas R. ante discessum suum in Suetiam peculiari rescripto suo clementissime promisit et cavit, ac tandem eius rei aliis iuribus et rationibus, quaecunque ad eam spectabunt, demonstrabunt; omnino negotium hoc ita urgebunt, ut aliquid certi status et ordines Prussici iam re ipsa consequantur. Deinde cum per hosce aliquot annos hominibus de Rpca non male meritis bona sub praetextu statuti Alexandrini de executione, — quae terras Prussiae propterea afficere non debeant, quod constitutio eiusmodi ipsis insciis condita et in terris Prussiae nunquam publice proposita aut recepta fuit, — una cum summis in iis inscriptis adempta et absque ulla compensatione et moderatione extraneis et forensibus collata sint, tantoque rigore et adhuc ex nobilitate et civitatibus quamplurimi ea infestentur, ut bona eorum creberrimis evocationibus post curiam Mtis R. in dubium vocentur, quod et nuper etiam factitatum esse nonnulli queruntur. Quare constitutione generali ad normam et modum, qui terris Prussiae est concessus, his etiam terris et omnibus eius incolis ea de re caveatur, id vero ita urgebunt, ut cum summa aequitate haec petitio innitatur, etiam in effectu obtineant.

De scultetiis quoque, molendinis, tabernis et id genus bonis ostendent, diversam esse in terris Prussiae rationem ab ea, quae in iure Polonico observatur; nullo enim unquam tempore scultetiae, molendina et tabernae in his terris executioni erant subiectae, tum etiam scultetiarum alia in hac provincia est ratio, quam in Polonia, ex eo, quod ad militiam sculteti in Prussia non sunt obligati, verum officium illorum est praecise laboribus et operibus, quae a rusticis praestantur, in profectionibus operam dominis et Capitaneis ac in allis obsequiis navare, quae omnia in iuribus etiam et Capitaneorum et privatorum quorumquam nomine sunt complexa. Exemptionibus autem non modo gravissima iniuria miseri possessores afficerentur,

[1]) Por. Vol. legum t. I. str. 183.
[2]) Tamże str. 379. [3]) Tamże str. 391. [4]) Feliks Srzeński.

rum etiam quae praefectis debentur obsequia, diminuerentur aut certo fficiliora redderentur; itaque dabunt operam D. nuntii, ut ei rei prospiatur ususque antiquus in eo conservetur.

Dabunt quoque operam, ut ratio et modus regundorum finium inter ıcolas terrarum Prussiae Mti R. subiectos et incolas Regni Poloniae ac lasoviae publica constitutione sanciantur, similiterque inter Ducatum Prusiae et ditiones Pomeraniae.

Porro cum D. Casimirus Rex in generali terrarum privilegio omnia thelonea, dacias et exactiones in aquis et terra ita abrogaverit perpetuis temporibus, ut nullo unquam tempore sive per se, sive per successores suos Poloniae Reges ex quacunque etiam causa aut occasione institui aut imponi debeant, per hosce autem aliquot annos proximos non tantum ad Fordanum exactiones institutae sunt, quibus incolae terrarum Prussiae ad solvenda indebita coacti sunt, sed etiam mercatores quoque conquerantur, quod per Regnum Poloniae contra commune harum terrarum privilegium et antiquum observatum morem intra ipsos Regni fines in omnibus ferme locis et mercatibus novis variis et gravibus theloneis ita divexantur, ut intra quartum vel quintum locum ferme omnibus mercibus priventur. Imprimis fere in Dibow et Staw Rzepni [1]) et Czechanowo aliisque porro locis finitimum theloneum cum maximo damno terrarum Prussiae exigitur. Neque solum hac molestia mercatores et extraneos exagitasse sufficit, verum ipsis etiam harum terrarum Consiliaris primariis et Capitaneis negotium exhibere non verentur; instabunt itaque, ut eius rei habeatur condigna ratio, ne huiusmodi insolitis exactionibus contra libertates incolae terrarum Prussiae aggraventur, sed potius penitus abrogentur et ad consueta sua loca transferantur.

Cum D. Casimirus Rex in suo privilegio pro se et successoribus suis promittat terras Prussiae in suis antiquis limitibus et terminis conservare, et duo districtus Bithaviensis et Leoburgensis non tantum am pridem a terris Prussiae sunt alienati, sed illorum incolae variis et nsolitis oneribus premantur atque ad Imperii Germanici expeditiones ellicas et contributiones adigantur, feudorumque confirmationes contra us et aequum illis denegantur, rogabunt S. R. Mtem, ne terrae Prussiae arumque limites detrimenta capiant.

Moneta non tantum ex inferiori Germania et aliis locis vitiosa nagno cum incolarum detrimento pro cuiusquam libitu importatur, verum t eiusmodi in Regno M. D. Lithuanie et terris Prussiae cuditur, quae ti ex informatione certorum hominum constat, priori et probae monetae n valore admodum est dissimilis, ut interim, quid in minuta moneta

[1]) Tak jest w Acta intern.; w Recesse: Srepny.

Posnaniae et Bidgostiae fiat, taceamus; quod quia cum maximo damno subditorum coniunctum est, rogabunt S. R. Mtem, ut ad rem tam necessariam in Regno Poloniae, M. D. Lithuaniae et hisce terris delegare velit, qui certo aliquo loco congrediantur et in eam rem diligenter inquirant, atque quomodo illi malo obviam ire queant, consultent atque S. R. Mti referant, interim vero ut a cudenda huiusmodi moneta abstineant, serio interdicatur.

Invectio salis transmarini et exotici, cuius usus vetustissimo iure terris Prussiae est concessus, ne a quoquam prohibeatur, sed absque ullo impedimento ac exactione aliqua liber usus his terris relinquatur, constitutione publica caveatur, dabunt operam.

Cum etiam permultum intersit habere ius provinciale peculiare et processum iudiciarium descriptum, ad cuius normam omnes controversiae decidi iusque et iustitia absque dilatione administrari possit, id ipsum vero a multis iam annis nec perfici nec ad finem debitum deduci potuerit, idcirco D. nuntii sedulo in id incumbent, ut Ill. D. Cardinali vel R. D. Episcopo Culmensi, quoties opus fuerit, convocandi status et ordines facultas concedatur, quorum authoritate coeptum opus ad optatum finem adduci possit, vel ut modus et ratio perficiendae legitime eius rei, hoc est iuris corrigendi, constituatur et sanciatur.

Praeterea cum defuncti pientissimae memoriae Stephani Regis laudatissimi tot et tanta in Rpcam hanc extent merita, quae nulla intermoriturae laudis oblivione ullo unquam tempore deleri poterunt, ea igitur memori mente et animo erga sanguinem et familiam Illius Illustrissimam testata reddere aequum est, et quia Ill. et R. D. Cardinalis Praesulis et Praesidis harum terrarum viligantissimi frater germanus Stephanus Princeps Bathoreus ex paternis sedibus et ditionibus in hoc Regnum delatus est, sedemque et domicilium figere in eo perpetuum decreverit, eapropter D. nuntii apud S. R. Mtem Regnique ordines hanc rem sibi habebunt commendatissimam et ex praescripto hoc omnium statuum nomine efficient, ut ea praerogativa et iure, quo Ill. D. Cardinalis in Regno ac provincia hac fruitur, propter insignia praememorati Regis merita quoad indigenatum aeque uti et frui possit; idque tanto facilius se obtenturos sibi persuadeant, quod hoc nec novum nec inauditum, verum quamplurimis etiam primariarum familiarum tam in Regno quam in provincia hac, ubi opus foret, exemplis deduci posset.

Nec minus etiam pro G. D. Ernesto Weier Capitaneo Pucensi, cuius fidem et merita quoque Rpca saepius experta est, intercedent, ut pro meritis debita compensatione, id quod sibi deberi asserit, consequi possit.

Cum etiam familiae celebritas meritaque antecessorum G. D. Ludo. i a Baysen unicuique sint perspectissima, eidem vero ratione bonorum arszew, Subowicz ac iis adhaerentium, quae haereditaria sua esse asse-. actio intentetur, D. nuntii dabunt operam atque intercessione apud R. Mtem efficient, ut aequissimo S. R. Mtis decreto causa isthaec absque ora decidatur ac familiae ipsius bene meritae ratio condigna habeatur.

Controversia quoque inter Capitaneos et minores Civitates ut moeramine aliquo aequissimo sopiatur, vel Consiliariis huius provinciae oderanda committatur, nuntii instabunt; interim tamen ut ab evocatioibus literariis [1]) Capitanei post curiam immunes sint.

Quae peculiaria nobilitatis in Palatinatu Culmensi et Mariaeburgensi ravamina et petita sint, ea certis de causis in hoc conventu in medium roducere non potuerunt, excepta nobilitate ex Palatinatu Pomeraniae, uae subsequentia in scriptis produxit, mandatisque hisce una inserta int, ea tamen cum conditione, ut quae in comitiis Deo volente per meoratorum Palatinatuum Culmensis et Mariaeburgensis nuntios ordinibus statibus praesentibus in medium ibidem adferentur, quatenus privilegiis ublicis non praeiudicabunt, non secus ac si hisce inserta essent, acceptari pro acceptatis haberi debeant:

Ac primo quidem pactis conventis ut tandem satisfiat, cum reliquis egni ordinibus eo nomine pro rei neccesitate communicandum.

Constitutione Regni cavendum, ut iudicia Palatinealia in terris Prusae adminus quatuor septimanarum spatio ante futura iuridica in locis litis et consuetis publicentur; secus ubi factum fuerit, ut iudicia pro irritis beantur.

Ut libera sit in fundis Regalium et haereditariorum bonorum unirsae nobilitati utriusque status mercium cuiuscunque generis ad defluc-ndum importatio. Contra hunc articulum R. D. Episcopus Culmensis otestatus est ratione bonorum ecclesiasticorum, Civitates vero tam maiores am minores Prussiae in universum contra hunc articulum [2]) protestatae sunt.

Ut integer numerus sex personarum ex Palatinatu Pomeraniae inter ntios terrestres secundum antiquam consuetudinem de caetero recipiatur.

Actus commissariales more in Regno recepto semota appellatione expediantur.

Pascua, piscationes et ligna in bonis Regalibus nobilitati sint libera undum constitutionem antiquam.

Pro oppidanis Suecensibus intercedendum, ut actus remissionis ocione inundationis approbetur, siquidem magna damna hactenus exinde

[1] Tak w Acta internuntiorum; w Recesse: liberalibus.

[2]) Słowa: »contra hunc articulum« mają tylko Acta internuntiorum.

perpessi sunt et etiamnum, quatenus huic malo opportunis remediis obviam iri non deberet, tam civitatis, quam ipsius etiam castri ruina metuenda sit.

Publica Regni constitutione cavendum, ut electio deputatorum ad iudicia Tribunalis Regni absque partium studiis et affectibus neque in favorem vel odium alicuius remotis factiosis expediatur, idque sub certa poena, de qua convictus coram Palatino loci in termino peremptorio respondebit; is vero, qui pluralitate suffragiorum electus fuerit, cum literis authenticis ad tribunal ut ablegetur.

Bona nullo iure recepta ut in iudiciis Tribunalis Regni iudicentur.

Subditos et servos conductos profugos nemo tam equestris vel civilis vel etiam plebei ordinis detineat, ubi vero eo nomine aliquis requisitus fuerit, absque mora sub poena certa profugum extradat; secus qui fecerit, legitime conveniatur.

Pro G. D. Fabiano Klinski intercedendum, ut causa ipsius in comitiis decidatur.

Cum etiam nonnulli, inter quos quidam Ioannes Plumhoff, sub praetextu officii instigatoris Regii quamplurimis citationibus magistratus in civitatibus privatosque nonnullos viros probos quibuscumque de causis, quae mere iurisdictioni civili subsunt, ad quas etiam pertinet causa usurarum et his similes, ad Tribunal Regium evocet, aliaeque quamplurimae molestiae inter reliquas Civitati Gedanensi exhibentur, instabunt sedulo D. nuntii, *ut* [1]) huiusmodi gravamen abrogetur, neve tanta licentia magistratus aliosque privatos homines praeter fas et aequum molestandi de caetero concedatur.

Causam insulanorum ratione novi census et executionis molestiam, qua se summopere gravari queruntur, D. nuntii sibi habebunt commendatam; dum enim universae Rpcae intersit insulas utrasque intra alveos contineri, quod sine magno labore impensisque perfici non potest, idcirco aequum esse status et ordines iudicant, ut S. R. Mtas quoad censum aequissima moderatione uti ac providere benignissime dignetur, ne ratione bonorum haereditatorium et privilegiatorum [2]) suorum ad cuiuscunque molestationem curiam Regiam frequentare habeant necesse.

Cum igitur praesentes D. Consiliarii et nuntii ex his terris abolitionem supradictorum gravaminum suo loco et tempore pro fide et industria sua urserint, ac quod Deus O. M. favet [3]), impetraverint, quantum per privilegia et antiquam consuetudinem, quam salvam et integram servari cupimus, fieri poterit, non deerunt Rpcae in praesentibus necessitatibus, sed se iis accomodabunt rationibus, quae ex bono commodoque tam totius Regni, quam huius provinciae nostrae esse existima-

[1]) W RP.: ne. [2]) Acta internuntiorum: privilegiorum. [3]) Recesse: faxit.

bunt. In quorum omnium fidem sigillum harum terrarum praesentibus de certa scientia est subappensum. Actum die mensis, anno, loco, quibus supra.

13.

Roku Pańskiego 1597 die 27 januarii w Proszowicach na skończeniu siemiku Proszowskiego przez JKMć naszego Mciwego Pana złożonego, instrukcya na siem walny koronny Ich Mciom pp. posłom przez nas tu obranym, wedle której sprawować się mają na syemie walnym koronnym; podano to jest JMci p. Janowi Braniczkiemu Łowczemu Krakowskiemu, Staroście Niepołomskiemu, Piotrowi Firlejowi z Dąbrowice Wojewodzie Krakowskiemu, JMci p. Mikołajowi Kazimirskiemu [1]) z Biberstina, JMci p. Stanisławowi Morskiemu, JMci p. Spitkowi Jordanowi z Zakliczyna, JMci p. Marcinowi Silwiczkiemu z Potoka [2]).

Naprzód tedy pp. posłowie nasi JKMci za Mciwe obmyślawanie wszelakich niebezpieczeństw Rzplty naszy z Ich Mciami pp. posły inszymi wszelakimi, którzy się na syem przyszły zjadą, dziękować mają.

Wziąwszy tedy propozycyą przed się JKMci i uważając dostatecznie wszytkie punkta [3]) jej, naprzód co się tycze zawarcia ligi już przez kilka sejmów traktowanej z IMć pany Chrześcijanskimi, a iż sentencye *były* [4]) pewnej części jKMci senatorów i rycerstwa, aby się już do ty ligi z pany Chrześcijańskimi przystąpiełó i aby się na tym siemie skończyć i zawrzeć mogła, lecz nasza część między nami, upatrując małą być pewność i nadzieję dościa ty ligi za zwleczeniem już tak wiele czasu w traktaciech o niej, raczy by sobie życzeli do przystąpienia gruntownego około uspokojenia i zabiegania wszem niebezpieczeństwom ojczyznej swej miely. Jednak jeśliby pewność i skutek kondycyej wszytkich od korony naszy panom Chrześcijańskiem podanych na siejmie przyszłym okazać się mógł, tedy za zgodą wszech stanów Koronnych i W. Ks. Litewskiego, do której zgody też pp. posłowie nasi przychylić się mają, aby z taką pracą ta liga zaczęta i skończona była, pozwalamy. A iż też JKMć w tejże propozycyi mieć to po nas chciał, abyśmy do zawarcia tej ligi absolutam potestatem pp. posłom naszym dali, tedy ad hunc solum actum tylko pozwalamy.

A iż za takim się podemknieniem nieprzyjaciela pod granice Korony [5]) pilnie a już pierwej trzeba nam być na każdą stronę ostrożnymi, i z każdy strony upatrując, jakobyśmy wszelakim niebezpieczeństwom,

[1]) W RP. błędnie: Kazinskiemu.

[2]) RP. Czartor. Nr. 2724 str. 646—656, odpis współczesny, bardzo błędny. Kopista przepisywał widocznie bez zupełnego zrozumienia i porobił tyle omyłek, że nieraz trudno domyśleć się nawet, co by to miało znaczyć i jak należy omyłkę poprawić, by dojść sensu.

[3]) Niewyraźnie. [4]) W RP.: sentencyej byli. [5]) W RP.: Koronny.

któreby na Koronę przypaść mogły, przez zniszczenia[1]) samych siebie i poddanych naszych wysilenia a przed czasem zabieżeć mogli, w pobory się żadne na ten czas nie wdając, dla gotowości wszelakiej i okazowania po wszytki Koronie we wszytkich Województwach pilnie prosiem, a to dla tego, iż jeśliby (czego Panie Boże zachowaj) taki gwałt na ojczyznę naszę, któremubyśmy obroną potężną zabieżeć nie mogli, przypadł, abyśmy tym gotowniejszy byli ruszeniem pospolitym, jako obroną wedle praw starych naszych powinną, nieprzyjacielowi koronnemu odpór dać, pozwalając, byliby tego gwałt, aby jedne za dwie były wysłane *wici*[2]; a to się ma rozumieć, by też i liga doszła.

A że[3]) do ruszenia pospolitego żołnierz jest potrzebny także i dla po*tocz*ny[4]) obrony, życzylibyśmy sobie mocniejszy, przychylając się we wszytkim do prawa pospolitego, lustracya dóbr wszytkich Rzplty prosiemy ante omnia na tym sejmie aby doszła, skąd rozumiemy, iż na tę obronę wiele do kwarty przyść może, gdy we wszytkich krainach i prowincyach do Korony należących równo i jednako dojdzie. O co pp. posłowie nasi tak u JKMci jako u Ich Mci pp. Senatorów, także i u Ich Mci pp. posłów starać się mają, jakoby i z W. Ks. Litewskiego na obronę Rzplty naszy spólny kwarta też wydawana być mogła, także i z dóbr Rzplty we trzy krocie sto tysięcy zł. zastawnych, i z tych które są w starych summach, z których już też są niektóre dożywociami wstrzymane; i tego byśmy sobie życzeli, aby na obronę potoczną mogła Rzplta wykupić te dobra we trzech kroć sto tysięcy zł. zastawne, gdyż żaden posessor wedle prawa dożywocia na nich mieć nie może, a wszytkie cztery części intraty z nich, quintę zostawiając na dzierzawce, aby *do Rawy*[5]) do kwarty były oddawane. Tegobyśmy życzeli i dobrom w starych sumach zastawn*ym*[6]) post decessum cuiusvis posssidentis; a iż też wedle starych praw naszych jako inne onera Rpcae, tak i obrona na trzech częściach z dóbr Rzplty zawisła, starać się pp. posłowie nasi i prosić Ich Mci pan*ów* dzierżawc*ów*[7]) mają, aby nim lustracya dojdzie, dwie kwarcie Ich Mć pozwolić raczeli, także Ich Mć pp. duchownych, aby znaczną dewocyą raczyli dać, gdyż tyże matki naszy Rzplty dóbr używają.

Do tego też przypomieć pp. swym raczyli niektórzy o annatach, niektórzy kontradyktowali; więc też do tego na straż pograniczną wybrańce, sołtysi z dóbr Rzplty Ich Mci pp. duchownych *ześli*[8]) by się, Ich Mci prosić; a to tak, choć by liga doszła, choć bez ni, przy *ruszeniu*[9]) pospolitem to wszystko na obronę potoczną słusznie ma dość. Nadto,

[1]) W RP.: zniszczenie. [2]) W RP.: mieć. [3]) W RP.: aż. [4]) W RP.: potężny.
[5]) W RP.: nieczytelne. [6]) W RP.: zastawne. [7]) W RP.: panom dzierżawcom.
[8]) W RP.: jeśliby się... [9]) W RP.: inszem.

liby był taki gwałt Rzpltej, i od tego byśmy nie byli, aby te skarby, bre po Królowy Jej Mci ostawione koronie [1]) przypadli, na obronę rócone były; do tego (czego Boże zawaruj) tak gwałtowny potrzeby klinoty koronne nabyć pieniędzy pozwalamy; a [2]) które tak skarby ko klinoty wszystkie aby były w kupę złożone, rewidowane i *z* [3]) upo-nieniem chowany u p. Podskarbiego Koronnego, poruczamy pp. po-om, aby tego dojrzeli, czego statecznie przy IchMć pp. Senatorzech omagać się mają, a IchMć pp. Senatorowie ofiarowali się nam tego omagać.

A iż też ex plebeis i z mieszczan siela się slachty namnożelo, prawa i zwyczaje starożytne ukazują, *iż* [4]) za dzielnością wojenną o tego każdy przyść by miał, do ty tedy obrony barzo to quadrat, by każdy slachcic listowny był powinien przy żołnierzach kwarcia-ych ordinarie propriis sumptibus wedle proporcyi majętności ziemskiej ronić ojczyzny, a takiego syn dopiero ad gradum nobilitatis et officio-um przyść może.

Do tego też z ziemie Ruski i z Biskupstwa Helsperskiego re*zen*ta [5]) oborów i prowenta, także i z ziemie Inflandzkiej *aby* obró*c*one [6]) były na obronę.

Pogłówne żydowskie aby do kwarty szło, także intrata de Ducatu arensi i z tych tam prowincyej aby do kwarty Rzpltej na obronę była brócona, starać się pp. posłowie mają.

Iż też do tyże obrony opatrzenie Krakowa, Spieża, Sancza, Biecza, rosna, Biale Cirkwie, Cer*k*as [7]) i Kaniowa i inszego pogranicza należy, óre pod ten czas niebezpieczeństwu podlegli, tedy naprzód w intraty iasta Krakowa pilnie wejrzeć, jakie są, jako dochodzą i kędy się obra-ją; i pewniśmy, iż stamtąd poprawa ruinej może być znaczna.

A iż J. K. Mć ex pactis conventis propriis sumptibus pięć zamków udować na pograniczu powinien i stare naprawować, pilnie *się starać, y od* [8]) JKMci wedle pakt tak opatrzone *były* [9]), aby stąd Rzplta trimentum nie odniosła; a ludzi do obrony samych iż teraz więcej trzeba, tedy te z kwarty prosiemy aby JKMć opatrzyć raczył z tych *dzierzawnych* [10]) prowentów. A jeśliby który dzierżawca *z dostat-w swych na sprawę* wojenną co nałożył [11]), to mu ma być od Króla Mci wrócono.

Da*li* [12]) nam też sprawę JMć p. Starosta Lubomierski, Podstarości Są-cki i Poborca pierwszy, iż pp. Krakowianie poboru szosem tylko dają

[1]) W RP.: koronne. [2]) W RP.: o. [3]) Niema w RP. [4]) W RP.: i. [5]) W RP.: reserta. [6]) W RP.: obrone. [7]) W RP.: Cetras. [8]) Niema w RP. [9]) Niema W RP. [10]) W RP. nieczytelne. [11]) W RP. jest: dzierżawca dostateczną i wojenną co należył. [12]) W RP.: dal.

cztery tysiące zł., aby przy liczbie ich prowentów i to in consideratione miano, co *się*[1]) było ze wszystkich przeszłych poborów uczyniło i gdzie się to obraca.

A jeśliby liga nie doszła, na to zgoda wszech, zawrzeć przymierze z Cesarzem Tureckim.

Tatarom, jeśliby na siejmie zgoda była, aby upominki zwyczajne dano, tedy nie skąd inąd, tylko wedle dawnego zwyczaju *ze*[2]) skarbu JKMci.

Także aby Kozaki Niżowe, nie znosząc ich z Niepra, w rząd wprawić się mogło, jako też o tym są konstytucye.

Nadto gdzie nas JKMć upominać raczy, abyśmy opuściwszy na ten czas domowe potrzeby i rozerwania, tylko o ty obronie mówieli, zgoda wszech zaszła, iż trudno za granicą obronę i rząd uczynić, gdyby zgody i pokoju doma nie było, i prosić JKMć, gdyż to już kilka siejmów zwlokło, aby te rozruchy mogły być teraz na tym sejmie uspokojone i aby confoederatio inter status mocno trzymana była, processus utrique *parti serviens*[3]) aby doszedł, kompozycya aby *tego*[4]) siemu doszła.

Także pp. Greckiej religiej aby przy swoich starożytnych prawach, wolnościach i religiej wedle sumnienia każdy swego został i wedle konfederacyej.

Także iż JKMć przypominać raczy, aby sejmowe postanowienia nienaruszone trzymane były, na to zgoda wszech jest, z tym dokładem, aby pp. posłowie nigdy nie czekali ostatniego dnia zawierania siejmu konstytucyami, ale przed tym mieli podpisane i zapieczętowane i tu je odnosieli do grodu Krakowskiego, ad acta wpisować dawali dla odmiany drukarza. A gdzieby *więc*[5]) tego otrzymać nie mogli, aby się pro*te*stowali[6]), iż o żadnych konstytucyach onego sejmu wiedzieć nie chcą, ani Województwo podlegać jem nie ma, gdyż jem jest konstytucya dawna uczyniona.

Też tego w propozycyej Króla JMci dotkniono, *iż żołnierzowi*[7]) podarek jest zatrzymany, zaczym wojsko na kreski służy; na to taka zgoda nas wszech przypatrzywszy się prawu pospolitemu, a właszcza konstytucyej de disciplina militari anni 1591[8]) — wiele i z których krajów żołnierza być ma z kwarty i jako *się*[9]) żołnierz zachować powinien, tedy *widzimy, iż więcej być go*[10]) nie ma, tylko ile na cały rok kwarta wynosi, a jeśliby więcej go trzeba, tedy aż za uchwałą sejmową przymowan być

[1]) Niema w RP.: [2]) Niema w RP. [3]) w RP.: pacti sanciens. [4]) Niema w RP.
[5]) w RP.: mieć. [6]) W RP.: prostowali. [7]) Niema w RP.
[8]) W RP.: 159.., oczywiście 1591. Vol. leg. t. II. str. 1372. [9]) W RP.: sam.
[10]) W RP.: nadzimi, iż nie raczi bydz czo nie ma.

ma z naznaczeniem zapłaty jemu. Acz tedy na przyszłym siejmie wola jest przyczynienia żołnierza, jednak z ukazaniem, skąd by zapłata być miała, to jest z pogłównego żydowskiego, z retent[1]) poborowych przeszłych; tedy stamtąd tej zapłaty rekwirować mają, gdyż jego przymować i tak długo chować miano, póki by ty zapłaty ukazanie stawało. Nie chcemy tedy nic o nim ani o zapłacie jego wiedzieć, a właszcza, iż nad zwyczaj wszech wojowników zimie jest zatrzymany i w tych krajach rozłożony, kędy namni go na zimę nie trzeba, ku wielki szkodzie i ubliżeniu praw i wolności naszych; za czym zgoda wszech, aby pp. posłowie prosieli JKMci, aby stąd był odwiedzion na ten czas, gdyż i wojska tak Cesarza Chrześcijańskiego jako Tureckiego z przyległych nam krajów są zwiedzione, a jeśli by był zimie potrzebny, tedy pewnie na Podolu od Tatar, a nie tu, gdzie obawiamy się, aby to raczej nie ku uciśnieniu osób pewnych się stało.

A co się tycze tego punktu w propozycyej, abyśmy mądrze, szczerze i gruntownie o ojczyznie radzili, a co *się*[2]) postanowi, statecznie dzierzeli, tego wszyscy in genere i każdy in specie sobie życzemy i każdy z nas candide o rzeczach tych mówił i dzierzeć to, co by za konsensem swych się postanowieło, wszyscyśmy gotowi byli.

Drukarze nad konsens *swój*[3]) *aby*[4]) nic nie drukowali i prosić JKMci, aby poena peculatus była tak na drukarza jako i na tego, ktoby mu podał w druk rzeczy nie podpisane i niezapieczętowane od swych Województw zgodnie postanowione.

Actorum inter causas officii na trybunał aby było, a właszcza iż konstytucya o tym obmawia podpisie[5]).

Dołożono też w propozycyej Króla JMci te słowa: »Są insze mala domowe, iż rady *n*asze,[6]) namowy nasze jawne wszystkiemu światu bywają; jako bezpieczni być możem«[7]) etc.....

W tem zwyczaje starożytne i swobody zachowają w cale i prawo pospolite o tym postanowione, aby na nas bez nas nic stanowione nie było. Przy tym prawie stojąc i namni się od niego nie oddalając, życzemy, z całością praw naszych aby co naostrożni postępowało się w tym, a napominamy[8]) pp. posłów naszych, aby zdanych[9]) praw we wszystkim strzegli i nic jem przeciwnego nie stanowieli.

A co się tycze ostatnego punktu w propozycyej Króla JMci o *zwró*cenia[10]) się posłów ze Szwecyej, wyprawionych *z*[11]) sejmu, na to taka zgoda

[1]) W RK.: retenty. [2]) Niema w RP. [3]) W RP.: swych. [4]) Niema w RP.
[5]) Oczywiście tekst popsuty, nie umiem poprawić.
[6]) W RP. wasze. [7]) Ob. wyżej str. 336 u góry. [8]) W RP.: napominajmy.
[9]) A może ma być: dawnych. [10]) W RP.: zróceniu. [11]) Niema w RP.

cztery tysiące zł., aby przy liczbie ich prowentów i to in consideratione miano, co *się*[1]) było ze wszystkich przeszłych poborów uczyniło i gdzie się to obraca.

A jeśliby liga nie doszła, na to zgoda wszech, zawrzeć przymierze z Cesarzem Tureckim.

Tatarom, jeśliby na siejmie zgoda była, aby upominki zwyczajne dano, tedy nie skąd inąd, tylko wedle dawnego zwyczaju *ze*[2]) skarbu JKMci.

Także aby Kozaki Niżowe, nie znosząc ich z Niepra, w rząd wprawić się mogło, jako też o tym są konstytucye.

Nadto gdzie nas JKMć upominać raczy, abyśmy opuściwszy na ten czas domowe potrzeby i rozerwania, tylko o ty obronie mówieli, zgoda wszech zaszła, iż trudno za granicą obronę i rząd uczynić, gdyby zgody i pokoju doma nie było, i prosić JKMć, gdyż to już kilka siejmów zwlokło, aby te rozruchy mogły być teraz na tym sejmie uspokojone i aby confoederatio inter status mocno trzymana była, processus utrique *parti serviens*[3]) aby doszedł, kompozycya aby *tego*[4]) siemu doszła.

Także pp. Greckiej religiej aby przy swoich starożytnych prawach, wolnościach i religiej wedle sumnienia każdy swego został i wedle konfederacyej.

Także iż JKMć przypominać raczy, aby sejmowe postanowienia nienaruszone trzymane były, na to zgoda wszech jest, z tym dokładem, aby pp. posłowie nigdy nie czekali ostatniego dnia zawierania siejmu konstytucyami, ale przed tym mieli podpisane i zapieczętowane i tu je odnosieli do grodu Krakowskiego, ad acta wpisować dawali dla odmiany drukarza. A gdzieby *więc*[5]) tego otrzymać nie mogli, aby się pro*te*stowali[6]), iż o żadnych konstytucyach onego sejmu wiedzieć nie chcą, ani Województwo podlegać jem nie ma, gdyż jem jest konstytucya dawna uczyniona

Też tego w propozycyej Króla JMci dotkniono, *iż żołnierzowi*[7]) podarek jest zatrzymany, zaczym wojsko na kreski służy; na to taka zgoda nas wszech przypatrzywszy się prawu pospolitemu, a wlaszcza konstytucyej de disciplina militari anni 1591[8]) — wiele i z których krajów żołnierza być ma z kwarty i jako *się*[9]) żołnierz zachować powinien, tedy *widzimy, iż więcej być go*[10]) nie ma, tylko ile na cały rok kwarta wynosi, a jeśliby więcej go trzeba, tedy aż za uchwałą sejmową przymowan być

[1]) Niema w RP.: [2]) Niema w RP. [3]) w RP.: pacti sanciens. [4]) Niema w RP. [5]) w RP.: mieć. [6]) W RP.: prostowali. [7]) Niema w RP.
[8]) W RP.: 159.., oczywiście 1591. Vol. leg. t. II. str. 1372. [9]) W RP.: sam.
[10]) W RP.: nadzimi, iż nie raczi bydz czo nie ma.

z naznaczeniem zapłaty jemu. Acz tedy na przyszłym siejmie wola przyczynienia żołnierza, jednak z ukazaniem, skąd by zapłata być ła, to jest z pogłównego żydowskiego, z retent[1]) poborowych eszłych; tedy stamtąd tej zapłaty rekwirować mają, gdyż jego przywać i tak długo chować miano, póki by ty zapłaty ukazanie stawało. chcemy tedy nic o nim ani o zapłacie jego wiedzieć, a wlaszcza, nad zwyczaj wszech wojowników zimie jest zatrzymany i w tych jach rozłożony, kędy namni go na zimę nie trzeba, ku wielki szkodzie bliżeniu praw i wolności naszych; za czym zgoda wszech, aby pp. słowie prosieli JKMci, aby stąd był odwiedzion na ten czas, gdyż wojska tak Cesarza Chrześcijańskiego jako Tureckiego z przyległych m krajów są zwiedzione, a jeśli by był zimie potrzebny, tedy pewnie Podolu od Tatar, a nie tu, gdzie obawiamy się, aby to raczej nie uciśnieniu osób pewnych się stało.

A co się tycze tego punktu w propozycyej, abyśmy mądrze, szczei gruntownie o ojczyznie radzili, a co *się*[2]) postanowi, statecznie dzierli, tego wszyscy in genere i każdy in specie sobie życzemy i każdy nas candide o rzeczach tych mówił i dzierzeć to, co by za konsensem ych się postanowieło, wszyscyśmy gotowi byli.

Drukarze nad konsens swój[3]) *aby*[4]) nic nie drukowali i prosić JKMci, y poena peculatus była tak na drukarza jako i na tego, ktoby mu dał w druk rzeczy nie podpisane i niezapieczętowane od swych Wowstw zgodnie postanowione.

Actorum inter causas officii na trybunał aby było, a wlascza iż nstytucya o tym obmawia podpisie[5]).

Dołożono też w propozycyej Króla JMci te słowa: »Są insze mala mowe, iż rady *n*asze,[6]) namowy nasze jawne wszystkiemu światu bywają, ko bezpieczni być możem«[7]) etc.....

W tem zwyczaje starożytne i swobody zachowają w cale i prawo spolite o tym postanowione, aby na nas bez nas nic stanowione nie yło. Przy tym prawie stojąc i namni się od niego nie oddalając, życzemy całością praw naszych aby co naostrożni postępowało się w tym, a nominamy[8]) pp. posłów naszych, aby zdanych[9]) praw ze wszystkim rzegli i nic jem przeciwnego nie stanowieli.

A co się tycze ostatnego punktu w propozycyej Króla JMci o zaroenia[10]) się posłów ze Szwecyej, wyprawionych z[11]) sejmu, na to taka zgoda

[1]) W RK.: retenty. [2]) Niema w RP. [3]) W RP.: swych. [4]) Niema w RP.
[5]) Oczywiście tekst popsuty, nie umiem poprawić.
[6]) W RP. wasze. [7]) Ob. wyżej str. 336 u góry. [8]) W RP. zapewniamy.
[9]) A może ma być: dawnych. [10]) W RP.: zróceniu. [11]) Niema w RP.

21. Starać się pp. posłowie z wielką pielnością mają pospołu i z drugimi inszymi pp. kolegami swoimi, aby perswazyami swemi przywieść mogli Ich Mć pp. posły i senatory W. Ks. *Litewskiego* [1]), iżby pro sua vice Polaka przyjęli na Biskupstwo Wileńskie.

22. Także starać się mają, aby Ich Mć pp. W. Ks. Litewskiego kwartę pozwolili jako i my na obronę Rzpltej.

23. Także i pp. posłowie z wielką pilnością starać się mają, aby konstytucya o potomstwie żon, które założnicami [2]) byli, deklarowana była, aby nie tylko na potomstwo, ale i na same matki ich extendowała się.

24. Także starać się mają, aby konstytucye o adherencyach byli zniesione.

25. Także o Lendak starać się mają, *żeby ta* [3]) szkoda Rzpltą nie zachodziła, ale żeby się wrócił do Korony.

26. O komisyą także z Cesarzem JMcią Chrześcijańskiem dla gruntu zachodzenia i sprawiedliwości czynienia, zwłaszcza o poddane zbiegłe, starać się mają, aby doszła i na każdy rok bywała.

27. Aby szlachta na trybunale tym sposobem, jako *się* [4]) działo po te czasy nie była *wzywana* [5]), ale pozwany gdy będzie, aby pierwi *scrutinium* [6]) wezwanych na siemiku i potym ex *scrutinio* [7]) o tem ..... [8]) decretum uczynione było.

28. Także aby na *frymarki* [9]) pp. posłowie nasi dóbr Rzpltej nie *zez*walali [10]), także i na cła.

Nakoniec starać się pielnie pp. posłowie mają, aby miesczanie z slachcicem i poddanem jego forum mieli w ziemstwie, ale dziedzicy, bądźto duchowny dziedzic, bądź świecki z sobą de posteritate forum czynieli in suo ..... [11]) circa haereditates kruscu, gór siarczanych we Swoszowicach. A Król JMć aby tego impeditować sądem swym nie raczył, aż się wyrosprawia, prosić JKMci pp. posłowie mają [12]).

Petita.

1. Przyczyńca za J. M. p. Bieczkiem pp. posłowie nasi z Ich Mć. pp. Radami uczynić mają, pilnie się i statecznie włożywszy do *wszystkich* [13]) stanów, aby spólnie *od* [14]) JKMci prożbami swemi otrzymali, żeby tandem mieć mógł opatrzenie, gdyż i Radumskie starostwo i konstytucya o wzięciu jego [15]) uprzątnęła się była p. Bieczkiemu.

[1]) W RP.: W. K. M., oczywiście błędnie. [2]) W RP.: zalosnicami. [3]) W RP.: ze bila.
[4]) Niema w RP. [5]) W RP.: niemiana.
[6]) i [7]) W RP.: Zupełnie niewyraźnie »sorudnio«, widocznie kopista nic nie rozumiał.
[8]) W RP.: bez sensu: smale. [9]) W RP.: znów bez sensu »fermenki«. [10]) W RP.: zwalali.
[11]) W RP.: nieczytelne, bez sensu: sswi.
[12]) Znów bez sensu, niepodobna się domyśleć, co to ma znaczyć.
[13]) W RP.: roczystych. [14]) Niema w RP. [15]) W RP.: zwięciu.

2. Ich Mć pp. Miskowskim iż zapłata była naznaczona i konstytucyą była obwarowana z poboru anni 1593, a iż to nie doszło, ante omnia na pewnych resztach ma się temu dosyć stać, o to prosić KJMci i pp. posłów wszystkich.

3. Pp. posłowie nasi mają za JMć p. Sandeczkiem prosić, także aby J. Mci zapłacono było, gdyż też także obwarowane było.

4. Za JMcią Stolnikową Jordanową prosić pp. posłowie mają, aby w prawie swym niźli (!) Mislimieczkiego wójtostwa dożywociem zostawiona była.

5. Także *za*[1]) J. Mcią p. Stefanem Kazimierskim z Biborstinu przyczynić się, aby za swe posługi krwawe przeciw Rzpltej jaką konsolacyą miał i nagrodę od Króla JMci.

6. Za JMcią p. Podkomorzym Machniczkiem, ktory Rzpltej i na wojnie i w pokoju wielkim kosztem służeł, także się do Króla JMci przyczynić.

7. Za JMcią p. Adamem Roznem, który także i roty wodził i na wojnach koronnych bywał i Rzpltej i teraz nie przestaje służyć, także się przyczynić.

8. Za p. Andrzejem Reiem, aby się został przy Dziewięcielach wedle praw i przywilejów swych, także prosić K. J. Mć. mają.

9. Za p. Łasiczkimi prosić, iż im dzierzawa odeszła po zabitym bracie ich na potrzebie Rzpltej przeciwko Nalewajkowi, a do wielkich zawiedzenia nieboszczyk i sam siebie i bracią swą na tę posługę zawiódł i tam wszystko stracił, prosić Króla JMci mają za nimi.

10. Za p. Srobskim, który to dobrze zasłużył, po kilka siejmów za nim przyczyna była, aby ratowan był, prosić Króla JMci.

11. Jej Mć p. Wojewodzina Mazowiecka aby sądzona była na tem siejmie prosić.

12. Iż kolegium Krakowskie, na którym wiele należy Rpcae, legata[2]) testamento od Królowy JMci sławny Pani teraz zmarły mają, prosić J. KMci, aby to im zatrzymano nie było.

13. Za p. Janem Jordanem o wójtostwo ziemskie, aby przy prawie swem zostawion był, pilnie prosić Króla JMci.

14. Za p. Radeczkim, aby miał nagrodę służb[3]) swych, prosić Króla JMci.

15. Za p. Zagórskim o nagrodę sukcessyi prosić.

16. Za p. Sewerynem Plazą prosić, aby jego krzywdy i szkody od Węgrów mogli mu być nagrodzone.

17. Miasto Kazimierz prosi o swe postulata, które będą słuszne.

[1]) Niema w RP. [2]) W RP.: legatas. [3]) W RP.: slub.

18. Za Wieliczczany prosić, aby JKMć na ich angarie wejrzeć raczeł, gdyż są przy tym skarbie koronnym, a obnażeni są prawie ze wszystkiego.

19. Za Mieskowskiego potomkami prosić, aby ich sądzono.

20. Za p. Lepszeniem o indigenatum.

21. Za p. Jadwigą Krziwanską prosić

14.

(Artykuły Województwa Ruskiego na sejmiku w Wiśni uchwalone[1].)

My rady i rycerstwo, któryśmy się tu do Wiśnie na ten sejmik nam od JKMci złożony zjechali, artykuły takie posłom naszem na sejm walny obranym zgodnie spisane dajemy: Naprzód widzimy wielką łaskę Bożą nad ojczyzną naszą, że w takich zapałach około ojczyzny naszej i w samy ojczyźnie, raczy przecię ojczyznę naszę nie jedno w całości zachować, ale i zwycięstwy ozdabiać; za co Jego Świętej Mości podziękowawszy, podziękujemy też JKMci naszemu miłościwemu panu, za którego pobożnością Pan Bóg i ojczyźnie naszej tak błogosławić raczy, za obmyślawanie o dobrym rzeczy pospolitej, że wszystkie niebezpieczeństwa opatrować i nam przekładać raczy. Dziękujemy też JMci p. Hetmanowi Wielkiemu Koronnemu[2], iż za jego pracą i obmyślewaniem nieprzyjaciel koronny żadny w niej szkody nie uczynił. Dziękujemy też J. Mci Panu Lwowskiemu[3], że swowoleństwo kozackie przewagą z niebezpieczeństwem swym zniósł, zaraz też pp. posłowie zalecić rycerstwo JKMci mają i prosić, aby JKMć łaską i szczodrobliwością swą zasługi ich nagrodzić raczył.

Iż JKMć w propozycyej swej raczy nam albo przystąpienie do związku z pany Chrześciańskimi, albo zawarcie pokoju z Cesarzem Tureckim przekładać, dajemy tedy pp. posłom plenariam facultatem ze wszystkiemi stany na sejmie przyszłym, tak strony ligi, jeśliby do niej przyszło, jako strony pokoju namawiać i stanowić, także o obmyśliwaniu i opatrzeniu bezpieczeństw Rzpltej ze wszystkich stron, tego dokładając, aby Rzplta na sumptus, któreby na sejmie były niepotrzebne uznane, nie była wyciągana ani w dług zawodzona.

Iż uchwały sejmowe rozrywane bywają, przetoż pp. posłowie nasi starać się o to mają, aby jako hostis patriae był każdy tak karan, który zgody wszystkich rozrywać się waży; i owszem odcinając okazye do kontrowersyi o uchwałach sejmowych, opatrzyć konstytucyą, aby sejmowe uchwały, które robur firmitatis mieć mają, pp. posłowie z pieczęciami i podpisami rąk przynamniej kielkunastu senatorów i posłów ziemskich,

[1]). Oblatowane w grodzie halickim. Archiwum aktów gr. i ziemsk. we Lwowie Ind. Relat. Castr. Halicien. T. 313. str. 77—85. [2]) Jan Zamoyski. [3]) Stanisław Żółkiewski.

osobliwie pieczętarza *i*[1]) Marszałka poselskiego do Województw swych odnosić i do grodu per oblatam podawać aby byli powinni.

Obrona i umocnienie Krakowa aby na tym sejmie uradzona była, pp. posłowie starać się mają.

O sprawach Królestwa Szwedzkiego od posłów, którzy tam z przeszłego sejmu posłani byli, zrozumiawszy, mają ze wszystkiemi stany się zgadzać.

Około zachowania w dyscyplinie ostatka Kozaków IMć pp. Hetmani koronni pewnichmy, że drogę Reipublicae podadzą; a z Nalewajka za inkwizycyą excesów jego aby była egzekucya.

Ludzie religiej Greckiej abo Ruskiej aby przy swych ceremoniach zostawieni byli, oprócz kalendarza, na którem siła należy krajom Ruskim dla poddanych i jarmarków; jednak do Turek do swych Patryarchów, ani Patryarchowie tu do nich nie mają posłańców posyłać bez wiadomosci JKMci, a to dla uchronienia się szpiegów nieprzyjacielskich[2]).

Jani i Didaszkał, aby byli na sejmie stawieni i sprawowali się tego, co jem zadadzą.

A iż się uskarzają IMć pp. bracia diversae religionis z strony niedochodzenia krzywd swych, przeto starać się pp. posłowie o to mają, aby za zgodą i uważeniem wszech stanów koronnych ta rzecz na tym sejmie koniec swój wziąć mogła, wprzód jednak tej rzeczy nie puszczając.

O tumult Gdański, przez który dignitas JKMci i wszystkiej Rzpltej niepomału jest urażona, wiele zacnych ludzi na ten czas przy Królu JMci będących urazy swe odnieśli, a zwłaszcza JMć Pan Przemyski[3]), włożyć się w to serio mają, żeby to auctoritate conventus in posterum nie zostało.

Estonia i insze zamki aby do Korony przywrócone były, prosić pilnie mają pp. posłowie, także pactom conventom od JKMci aby się dosyć stało.

Lustracya dóbr JKMci i Rzpltej według konstytucyej aby sejmu przyszłego doszła, pilnie się starać mają, żeby stąd pożytki Rzpltej augmentum swe brali.

Skarb koronny aby był rewidowany i do niego zniesiono, czegoby niedostawało; a urząd Podskarbiego koronnego aby w cale był zachowany; także i urząd Podkomorzego koronnego aby był konferowany człowiekowi takiego urzędu godnemu, któryby przy JKMci obecnie przemieszkiwał.

[1]) W RP.: pieczętarzowi.

[2]) Por. List Jerzego Rohatyńca z Ostroga do Bractwa Stauropigiańskiego (d. 9 grudnia 1596) z radą Konstantego Ostrogskiego, by na sejmikach starano się wszędzie poruszać sprawę Greckiej religii. Архивъ юговападной Россіи Część I tom 10 str. 114—118.

[3]) Stanisław Krasicki.

Acz J. Mć p. Hetman polny [1]), który był między nami, z tym się opowiadał, że każdemu ukrzywdzonemu, który się na żołnierze przed nim skarzył, czynił i czynić jest gotów sprawiedliwość, jednak pp. posłowie mają postanowić pewny i prędki sposób od ucisków żołnierzskich.

Sprawy sejmowi albo inszemu sądowi należące aby za dworem wyciągane nie były i poeny in secus facientes i na instigatora żeby były podniesione.

Aby w dekretach trybunalskich tak wielka i częsta waryacya nie była, opatrzono być ma, zwłaszcza, aby pisarz trybunalski każdego dekretu rationes pisał w dekrecie; i inszem exorbitancyom trybunalskim zabieżeć, a prosić pilnie, aby nasze Województwa nie w Lublinie, ale we Lwowie swój trybunał odprawowały dla wiela przyczyn, które pp. posłowie przełożyć będą umieli i powinni.

Konstytucya około rozgraniczenia Podgórza i Pokucia z jednę stronę, a Węgierskich krajów z drugą stronę, tudzież około uczynienia sprawiedliwości z tegoż sąsiedztwa ukrzywdzonym, żeby ad effectum przywiedziona była. Granice od dóbr Królewskich przez komisarze usypane, także i od miast Króla J. Mci legitime uczynione, o które wiele ludzi impetycye prawne za dworem się dzieją, aby nigdy bądź przez pozwy et inhibitiones, bądź przez jakie osoby in dubium wokowane nie były. A jeśliby co dzierżawca dóbr Królewskich contra praescriptum komisyej odjął, aby się to sine quavis praescriptione przywróciło.

Temu zabieżeć, aby po te czasy niebezpieczne szpiegowie przez Koronę nie przechodzili; i mają szukać sposobów, aby się ten obyczaj znaleść mógł, żeby ludzie obcy w Koronie się nie bawili *szpieg*ując [2]) spraw i postępków koronnych, praktykując z ludźmi i pany obcemi.

Ziemia Inflancka iż jest po niemały części daninami cudzoziemców zawiedziona i onerowana i niektórzy wieczności sobie wyjednali, pilnie się o to starać mają, aby autoritate sejmu tego te wszystkie daniny cudzoziemców zniesione były.

Około ustaw i szafunku, należy to urzędowi Wojewodzemu i Starościemu, iż się nierządy dzieją, za którem pretia rerum et victus podniosły się barzo, także ludzie niemniej od rzemieślników, kupców i targami barzo są ściśnieni i coraz to wyżej cena każdej rzeczy idzie, opatrzyć to mają pp. posłowie, aby od tego czasu z urzędem Wojewodzem i Starościm urzędnicy ziemscy, których do tego aktu dosiądz urząd będzie mógł, ustawy dwakroć do roku o świętem Wojciesze i o świętem Marcinie czynić byli powinni w mieściech i miasteczkach Króla JMci, których ustawy mieszczkie do exekucyej przywiedzione być mają sub poena centum marcarum; o które forum coram officio castrensi proprii districtus.

[1]) Stanisław Żółkiewski. [2]) W RP.: spiekując.

Panowie senatorowie aby obecnie przy Królu JMci mieszkali wedle konstytucyej sub privatione officii; których mieszkania porządek opisany być ma, a pokojową pieczęcią aby żadne sprawy i bez pieczętarzów koronnych odprawowane nie były.

Monopolie miesckie znieść, które są przeciwne prawu pospolitemu, a z monopolistą forum ad privationem bonorum omnibus coram officio castrensi proprii districtus.

Sprawy de bonis nullo iure receptis coby sądzone były, KJMci pp. posłowie prosić mają.

Zamki i miasta ukrajne aby municyami opatrzone byli, których żeby nie dawano amodo, jedno z powinnością obecnego mieszkania i poprawą zamków, gdyż się tym sposobem i desolacyej ich zabieży i swowoleństwu ukrajnemu.

Wielkie kalumnie zagęscili się in causis realibus, które nie kładąc pozwu zadawają i extra proprium forum ewokują ludzie; namówić się mają pp. posłowie, aby statuta de calumniatoribus uczynione in essentia rei actoris et fori objaśnione i dostatecznie postanowione były.

Nowa emergentia in causis civilibus, także i remissye na sejm od trybunału żeby dochodziły i decyzye swe brały. Proces teraźniejszy barzo długi jest i instancye, zaczem sprawiedliwość się przewłóczy i do decyzyej i samy rzeczy rzadko przychodzi; starać się mają pp. posłowie, aby był skrócony.

Konstytucyą 1588 o więzieniu szlacheckim uczynioną [1]) deklarować, aby się *na sługi* [2]) szlacheckiego rodu pro aliquo excessu patrato przeciwko panu jego nie extendowała.

Woźny generał koronny żeby w Województwach Kijowskiem, Wołyńskiem, Bracławskiem kłaść mógł pozwy o zbiegłe kmiecie; w czem dylacye aby nie były czynione o prawdziwy niemocy, której jeno raz używać mają.

Iż wielkie depaktacye które się na myciech wodnych dzieją: starać się mają, aby takowy proces był namówiony na nie dostateczny.

O depaktacyach w kancelaryach aby pewna ustawa była, wiele od czego płacono być ma i poena in secus facientes; diminutiom i szkodom Rzpltej, które w poborach się dzieją, zabieżeć mają pp. posłowie.

Opatrzenia miast Lwowa, Sambora, Przemyśla, Halicza, Żydaczowa, Sanoka i inszych aby byli, starać się trzeba.

Iż się wiele inordinate i z ubliżeniem wolności w obieraniu posłów ziemskich dzieje, mają pp. posłowie obyczaj i porządek tego obierania namówić i postanowić, tego strzegąc, aby nie wszystko jedni, ale wedle

[1]) Vol. leg. t. II. str. 1214. [2]) W RP.: słudzy.

cnót i godności ludzie do tego sposobni obierani byli, wolnie, bez tumultów i praktyk, sedycyej i oppressyi wszelakich.

Roki ziemskie w Województwie Ruskiem aby na insze czasy przełożone były.

Konstytucya o rozdawaniu wieczności żeby była do effektu przywiedziona, gdyż siła ludzi zasłużonych może tem JKMć opatrzyć, co niektórzy privata autoritate gruntów Rzpltej posiedli.

Starostowie ukrainni, którzy mają bojary przy starostwach, opatrzyć, żeby je byli powinni do wojska przeciwko nieprzyjacielowi koronnemu stawić.

W prośbach od wiela ludzi w koło nasze wniesionych zleciliśmy pp. posłom naszym, aby się serio do Króla JMci włożyli: a naprzód za JMcią p. Andrzejem Fredrem, który kosztem swym w legacyach do Turek jeździł i teraz na posłudze Rzpltej w wojsku jest, aby nagrodę za posługi odniósł swoje na tym sejmie ante omnia.

Za pp. Miękickimi prosić JKMć, aby sprawa ich na tym sejmie osądzoną była.

Za p. Starostą Kamienieckiem [1]), który zdawna nieodmiennie Rzpltej tej znaczne posługi czynił i zamek na szlaku Tatarskim zbudował, przyczynić się mają pp. posłowie, aby nagrodę uczciwą odniósł.

Za p. Podkomorzem Halickiem [2]), aby nagrodę od JKMci za ustawiczne służby odnieść mógł.

Za p. Gurskim, Stolnikiem Halickiem, człekiem rycerskim i zasłużonem, przyczynić się do Króla JMci o szkody Białocerkiewskie; także za p. Hornostajem o szkody, które tamże na posłudze Rzpltej barzo wielkie odniósł.

Za p. Jemenkiem; za p. Kaszowskiem; za p. Ulaniczkiem; za p. Dubrawskim; za p. Streptowskim; za p. Raiskim; za p. Stephanem Bathorem i za p. Lepszynim, aby byli za indygieny do Korony przyjęci.

Za pany Popielami o rewizyą ich żup solnych dziedzicznych.

Ktoby dobra Rzpltej za swoje uzurpował, aby o tem kognicya była na tem sejmie; także o zatajonych listach.

W innych rzeczach mają się pp. posłowie referować do artykułów Halickich.

Za JMcią Panem Wojniczkiem [3]) intercessyą uczynić do Króla JMci.

Za miastem Przeworskiem o rewizyą.

Za panem Herbulthowskym, człekiem rycerskim, o nagrodę.

[1]) Jako taki wymieniony jest Jan Potocki, pisarz polny kor., w akcie z d. 28/4 1598. Metr Kor. T. 142. f. 54.

[2]) Prokop Raszko. [3]) Piotr Myszkowski.

A na sejm posły obraliśmy: Ich Mć pp. Andrzeia Sieninskiego z Gołogor, Podkomorzego, p. Piotra Ozgę, Podsędka ziemie Lwowskiej ze Lwowskiej; p. Jana Thomasza Drohoiowskiego z Drohoiowa, Referendarza koronnego, Starostę Przemyskiego, p. Jana Krasiczkiego z Siecina z Przemyskiej; p. Jana Mniszka, Starostę Sanockiego, p. Stanisława Wapowskiego z Sanockiej ziem.

Dan w Wiszny XX. Januarii anno domini millesimo quingentesimo nonagesimo septimo. Joannes Demetrius Sołikowski [1]), Archiepiscopus Leopoliensis, excepto articulo confoederationis m. p.; Jerzy Mniszek, Wojewoda Sandomierski m. p., Herburth z Fulsthyna, Wojewoda Ruski, r. w., jako JMć ks. Arcybiskup, Stanisław Żółkiewski, Castellanus Leopolienis, Hetman polny m. p., Kilian Drohojowski, Podkomorzy ziemie Przemyskiej, m. p. Herburth z Fulsthyna R. m. p., Jan Thomas Drohojowski imieniem Ich Mci pp. braciej r. s. Referendarz Koronny Starosta Przemyski, Jan Thyrawski m. p., Sthepan Janusz Mniszek, Starosta Sanocki, Sigmunth Poradowski, Podstarości Lwowski r. w., Krzystoph Berchowski Łowczy ziemi Przemyskiej m. p., Waczlaw Grochowski, Mikolai Walawski, Walenthy Rembierthowski, Jan Krasiczki z Siecina r. w., Wawrziniec Wyssel m. p., Jan Orzeczki, Stanisław Łos Januszowski m. p.

15.

Protestatio nobilitatis Palatinatus Russiae [2]).

Rycerstwo i obywatele ziemie i Województwa Ruskiego niżej mianowani, przychylając się do protestacyej naszej jako przez nas samych, którzyśmy tu na ten czas są praesentes, tak i wiela inych obywatelów Województwa Ruskiego, których teraz niemasz, na przeszłym sejmiku Wiszeńskim pro die decima quinta Januarii nam od JKMci złożonym zgromadzonych, przeciwko braciej naszej pp. żołnierzom rycerskiego stanu ludziom uczynionej, tęż protestacyą naszę, tak imieniem swym, jako i pomienionych braciej naszej obywatelów Województwa tutecznego praesentium et absentium na pismie do sądu tutecznego ziemskiego przynosimy i onę do ksiąg podajemy, protestując się żałośnie przeciwko rzeczonym żołnierzom braciej naszej tak młodszym, jako i ich starszym, iż oni nie mając żadnego względu na naszę szlachecką równą z niemi kondycyą i wolności spólne, w których się równo z nami porodzili, a do tego będąc sługami Rzpltej, stipendio Rpcae conducti, mając i biorąc swój żołd i wiedząc, iż prawem pospolitem ludzie szlacheccy od leży,

[1]) W RP.: Suligowski.

[2]) Archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie. Ind. Rel. Terr. Premisl. T. 62. str. 1039—41; jest to ta protestacya, o której wspomina St. Stadnicki z Łańcuta na sejmie, por. powyżej str. 7.

stacyej i angariej wszelakich są i mają być wolni, wielkie i nieznośne krzywdy, grabieży, pożogi, gwałty, mordy, najazdy i znaczną opressyą w wolnościach naszych nam czynią, stacye z ludzi szlacheckich od Królów IMci panów naszych za znacznemi cnych przodków naszych zasługami z nas i poddanych naszych zjęte i złożone, sobie dawać imperiose rozkazują, na majętności nasze najeżdżają i bydła poddanym naszym zajmują, listy otworzyste rozpisują i tak jawne servitutis iugum na karki nasze wkładają; co szyrzej okazać na swym *placu*[1]) pp. posłom naszym zleciliśmy. Imo to wszytko i na sejmik przeszły Wisnieński cum armis et in armis z chorągwiami rozciągnionemi przyjachawszy, nam in consultationes nostras publicas tumultuose wdzierali się i aklamacye i dalsze progresy z uszczerbkiem praw i wolności pospolitych czynili i teraz tem więcej z sejmiku się rozjachawszy, trapią nas i bracią naszę grabieżami i angariami i wyciąganiem stacyj od nas i poddanych naszych gwałtownym.

W czem wszytkim widząc jasny gwałt i oppressyą wolności naszych, pp. posłom naszym od nas, to jest rycerstwa zgodnie obranym, zleciliśmy to i zlecamy, aby JKMć imieniem nas obywatelów ziem Województwa tego uniżenie prosili, aby JKMć te żołnierze, które JMć p. Hetman w krajach naszych położył, ex nunc znieść i takową niewolę z nas złożyć miłościwie raczył i nas z tej oppressyej wyjął, ani więcej tych żołnierzów dzierzeć i fidem publicam onerować nie dopuszczał, gdyż wiele jest sposobów innych i samym prawem opisanych, któremi obrona i bezpieczeństwo koronne opatrzono być może, oświadczając się przy tym jednostajnie wszytcy, że jeśliby pobór jaki abo podatek wnieść na nas kto chciał okrom zawarcia ligi, ani nań pozwalamy, ani o niem wiedzieć chcemy, ani mu podlegać, ani go płacić.

Orzechowski Roman, Podsędek ziemski Przemyski m. p., Woiciech Humniczki, Podsędek Sanocki, Jrzy Didinski, Stolnik ziemie Sanocki, Jan Stadniczki, Starosta Nowomieszczki r. s, Jerzi Stano z Nowotancza r. w., Piotr Bal m. p., Jan Bobola r. s., Jakub Lowieczki, Jrzy Śląsky, Samuel Sinienski, Samuel Włodek, Łukasz Sienienski, Andrzej Trzeciesky m. p., Iwan Popiel Romanowic, Marcin Rytarowski, Woiciech Seraphinowski, Mierzinsky s. p., Mikołay Domaradzki m. p., Samuel Domaradzki m. p., Jan Domaradzki m. p., Jan Humniczki, Jerzi Romer, Jan Lowieczki z Woyciechowa, Piotr Trzecieski, Andrzey Dubrawski, Jan Chłopeczki m. p., Theodor Popiel r. s., Alexander Kopystenski sam za się i imieniem Jachna Kopystenskiego, Michał Litiński, Stanisław Fredro z Bieykowey Wisnie, Stanislaw Chmieleczki r. s., Christoph Pielnieczki, Iwan Blazowsky, Martin Blazowski, Phedko Waczowoz Małkowski, Wasko Czernieczki, Ste-

[1]) W RP.: płaczu.

phan Cieszkowski r. s., Piotr Malawski Philipowic r. s., Stanislaw Nadkowski, Andrzey Nowoszyczki, Sebestian Wysokinski, Andrzey Ustrziczki, Piotr Skorodeński, Woyciech Pęgowski m. p., Maciey Litinski r. s., Fedor Mayniczki r. w., Iwan Staromieszki r. w., Piotr Czernieczki, Jerzi Sepiczki, Semion Staromieszky, Wasiel Litinski, Lukasz Litinsky, Wasko Winniczky, Pawel Bączinski, Malcher Malinowsky, Gabriel Pobiedzinski, Piotr Ortynsky, Hryczko Tatomir, Alexander Blazewski, Stas Berezniczky, Joannes Turzansky.

16.

Instrukcya i artykuły sejmiku Halickiego pro die 7. Januarii od Króla J. Mci złożonego, na sejm walny Warszawski ad diem 10. Februarii pp. posłom zlecone [1]) in anno Domini milesimo quingentesimo nonagesimo septimo [2]).

1. Naprzód J. K. Mci dziękować mają, że w ostrożności niebezpieczeństwa koronnego, zdrowiu swemu nie folgując, prace takie ponosi i do wiadomości naszej odsyłać raczy, Pana Boga prosząc, aby w zdrowiu dobrym długo fortunnie panującego z [3]) dobrą sławą J. K. Mci i z dobrem Rzpltej na świecie chować raczył.

2. Z propozycyej J. K. Mci wyrozumiawszy, że potrzebuje, aby się barzo ante decisionem finalem jej nie głosiła, zleciliśmy pp. posłom, dając jem plenariam facultatem, aby upatrowali doskonale, utrum melius: albo societas z temi, którzy nas do tego używają, albo certa pax z pogany, obzierając [4]) się na wszelakie niebezpieczeństwa, które by nas od sąsiad naszych dobiedz mogły; przytymże, aby gruntowną i doskonałą obronę tak teraz, jako i na potym przeciwko temu nieprzyjacielowi tak możnemu teraz na tym sejmie namówili i zawarli.

3. Nie mają [5]) przystępować panowie posłowie naszy do żadnej rzeczy, namów sejmowych i contenta [6]) propozycyej, ażby pierwej namówili dostateczny warunek wolności szlacheckiej od swowoleństwa żołnierskiego.

4. Konstytucye sejmowe i uchwały aby byli in robore zachowane; a ktoby co contra czynić się ważył i prywatnie ony znosić chciał, poenę jako najsroższą namówić.

5. Transakcyej Będzińskiej według obietnice J. Mci Ks. Kardynała Kajetana jeśliby Arcyksiążę J. Mć Maksymilian dotąd dosyć nie uczynił, namówić, jakoby nie tylko samego Maksymiliana, ale i wszytek dom Rakuski odstrychnąć od Królestwa Polskiego teraz i na wieczne czasy; także na tych, którzyby chcieli promowować kiedy dom Rakuski do ko-

[1]) W RP.: złożone. [2]) RP. Bibl. Ord. Zamoyskich nr. 1771. kopia współczesna.
[3]) Niema w RP. [4]) W RP. obzywając. [5]) W RP.: nie macie. [6]) W RP. contente.

rony, namówić poenam infamiae; co wszystko teraz na tym sejmie aby się skończyło.

6. Pactis conventis, prosić, aby Król J. Mć dosyć czynić raczył, a mianowicie proces konfederacyej aby był namówiony taki, aby utrique parti serviret, a to dla zadzierżenia pokoju wnętrznego; także zamków opatrzenie, Estonia et alia; a przytem gorąco się upomnieć powinności Króla J. Mci strony opatrzenia zamków i chowania ludzi na nich z [1]) skrzynki swej; także i o skarby się dowiedzieć Rzpltej.

7. Posłom ze Szwecyej przysłuchać się mają i to, coby było ex dignitate et securitate J. K. Mci i Rzpltej, upatrywać mają.

8. Ludzie religiej Greckiej albo Ruskiej aby przy swych ceremoniach zostawieni byli, oprócz kalendarza, na którym wiele zależy krajom Ruskim dla poddanych i jarmarków; jednak do Turek do Patryarchów swych, ani Patryarchowie tu do nich nie mają posłańców posyłać bez wiadomości J. K. Mci, a to dla uchronienia się od szpiegów nieprzyjacielskich [2]).

9. Jani i Daskal aby byli na sejmie stawieni i sprawili się tego, co im zadadzą [3]).

10. Rewizorowie aby byli przysięgli ad quemlibet actum, a zwłaszcza dla frymarków dóbr Rzpltej, a to dla szkody Rzpltej.

11. Według konstytucyej aby komisarze wysyłani byli na wycerklowanie gruntów, póki mają być rozdawane daniny, a to z tego sejmu.

12. O naprawę zamku Halickiego i o strzelbę do niego prosić, albo więc retenta przed Krakowskim sejmem, które są u p. Starosty Halickiego, dać na działa; czego ma dojrzeć Podkomorzy, Stolnik i Wojski.

13. Kozaki in disciplinam wprawić, a przestrzedz, aby na takie niebezpieczeństwo nie przychodziliśmy, jakie niedawno było.

14. Prosimy, napominamy i chcemy mieć, aby pp. posłowie, jeśliby dzień przed czasem nie konkludowali sejmu, ostatecznego dnia sejmu nocy nie czekając, by też sami jedni, szli i żegnali Króla J. Mci cum protestatione.

15. Luxus aby był zahamowany, starać się

16 Okazowanie namówić takie, aby żadnych traktatów na niem nie bywało.

17. Szlachta nowa ad male narrata poczyniona aby była degradowana, a szlachectwa dowodzenie aby inaksze ważne nie było, tylko za świadectwem obywatelów onegoż powiatu abo sejmiku; indigenatus aby był uważnie dawany, te, przeciwko którym są protestacye, aby byli abrogowane.

18. Od probostwa Miechowskiego snadź przedano Liendak Węgrzy-

[1]) W RP.: niema.

[2]) [3]) Por. str. 385 ustęp 5 i 6, zupełnie równobrzmiące; tam jednak Daskal nazwany Didaszkalem.

nowi; co jeśliby tak było, aby nullitas tej przedaży była, a temu zabiegać, aby to na potem nie było.

19. J. Mci p. Hetmanowi Koronnemu dziękować za wszytkie prace, a prosić, aby w tym ustawać nie raczył z łaski swej i miłości Rzpltej i nam wszytkiem.

20. J. Mci Panu Lwowskiemu [1]) za te prace i zniesienie dzielnością swą nieprzyjaciela głównego koronnego podziękować i prosić Króla J. Mci, aby te prace jego przyjąwszy, wdzięczne miał na zasługi jego baczenie ex occasione.

21. Za JMcią p. Starostą Kamienieckim [2]) prosić, ukazawszy jego posługi częste a znaczne i wielkie Rzpltej, aby wzgląd miał Król J. Mć. na nie; a to co pobudował swym kosztem: zamek w Latyczowie nowy, w Smotryczu i oprawę Kamieńca nagrodzieć, także i o jurgielt prosić.

22. Za p. Podkomorzym Halickiem [3]) prosić, aby wzgląd miał J. K. Mć tak na zasługi jako i za szkody wielkie, które podjął przez wojsko albo obóz, iż nie mogło być inaczej z potrzeby Rzpltej, że tam musiał obóz leżeć.

23. Za p. Krajczem Królowej J. Mci Daniłowiczem, który toga et armis ustawicznie służy J. K. Mci i Rzpltej, prosić, aby był wzgląd służb i utrat jego.

24. Za p. Podsędkiem Halickiem [4]) prosić, aby Król JMć kazał zapłacić sumę, którą wydał na potrzebę Rzpltej za upewnieniem p. Podskarbiego.

25. Za p. Sczuckiem prosić, aby według obietnicy swej Król J. Mć. miał wzgląd na posługi jego.

26. Za p. Stanisławskiem Rotmistrzem J. K. Mci prosić, aby był wzgląd utrat i posług jego.

27. Za p. Chrzistofem Broniewskiem, którego majętność zawiódł brat jego już umarły na posłudze Rzpltej i sam sine intermissione służy, prosić, aby mógł mieć ratunek na wyswobodzenie majętności.

28. Za pany Miękicskiemi, Wilkowskiemi i Kazanowskiemi prosić, aby nieodwłocznie Król J. Mć raczył sądzić o zamordowanie głów braci ich.

29. Za p. Zygmuntem Dubrawskim prosić, który wiele razów z nieprzyjacielem koronnym krew swą przelewał i teraz służy.

30. Za Haliczany prosić J. K. Mci, aby na ich utrapienie przez nieprzyjaciela dla naprawy obrony miasta mogli mieć jakie poratowanie.

31. Pro hac vice tantum, aby Sędzia nowoobrany Halicki mógł in possessione actorum na przypadły czas przysiądz dla ekstraktów spraw szlacheckich.

[1]) Stanisław Żółkiewski. [2]) Jan Potocki, pisarz polny kor. [3]) Prokop Raszko.
[4]) Tomasz Dubrawski. A. Castr. Halic. t. 104. str. 712.

17.

Instrukcya na sejm walny koronny w Warszawie pro die 10 Februarii anno 1597, dana z sejmiku Chełmskiego pp. posłom J. Mciom, J. Mci Pawłowi Orzechowskiemu Podkomorzemu Chełmskiemu Staroście Suraskiemu i J. Mci p. Mikołajowi Uhrowieczkiemu Staroście Chełmskiemu [1]).

Mając to i z uprzejmej chęci ku osobie J. K. Mci, Panu naszemu i starodawnego zwyczaju przodków naszych, chętnie to radzi czyniemy i zlecamy pp. posłom naszym, aby na zaczęciu sejmu podziękowali J. K. Mci naszemu Mciwemu Panu, że J. K. Mć o potrzebach i niebezpieczeństwach ojczyzny naszej radzić i obmyślawać zaniechywać nie raczy; za czym jesteśmy pewni tego, że ten sejm za łaską Pana Boga Wszechmogącego i za miłościwem staraniem J. K. Mci na pociechę Rzpltej z bezpieczeństwem jej wynijdzie. A iż na Rzpltę to nagwałtowniejsze upatrujemy niebezpieczeństwo sąsiedztwo Tureckie od ziemi Węgierskiej, zaczem za czasem zdrowej rady potrzeba, zarazem pp. posłowie wysłuchawszy sentencyi I. Mci pp. Senatorów, przystąpić do namów mają o opatrzeniu tak wielkiego niebezpieczeństwa koronnego i bez wszelakiej zwłoki, albo poselstwa dla odnowienia przymierza, albo gruntowną wojnę uchwalić i postanowić mają, nie zostawując tymczasem Rzpltej bez namówienia potężności i obrony; co ich wierze, pilności i miłości ku ojczyźnie cale poruczamy.

A iż ci, którzy są różni od wiary Rzymskiej, potrzebują upewnienia, aby nabożeństwa swego spokojem używać mogli i krzywdy swoje przekładają, mają im posłowie naszy i do opatrzenia wnętrznego pokoju i do odniesienia sprawiedliwości dopomódz, tak jakoby nieodwłoczne na tym sejmie warowne o tym postanowienie było, stojąc mocnie przy konfederacyi warszawskiej inter dissidentes de religione uczynionej i przy konstytucyach o procesie contra violatores [2]) ich uczynionych. Iż słyszemy, że między ludźmi Greckiej religiej jest jakieś rozerwanie, żeby stąd zawaśnienia żadne nie rosły i nie szerzyły się, poruczamy pp. posłom naszym, aby się zniósłszy z I. Mciami pp. radami prosili J. K. Mci, aby J. K. Mć do zgody one przywodzić raczył, zostawując w cale wszytkie prawa o tym uczynione, a osobliwie spiski uniej.

To też za potrzebne uznajemy, aby tak na obywatela koronnego, jako na ludzie cudzoziemskie, którzyby z pogany, albo z *ja*kimkolwiek [3]) obcym nieprzyjacielem koronnym porozumienia jakie przez pisania miewali ku szkodzie Rzpltej, surowe karanie ustawione było, a ci, którzyby w tym poślakowani albo przyjęci byli, aby zarazem na tym sejmie

[1]) RP. Biblioteki Ord. Zamoyskich nr. 1771; kopia współczesna.
[2]) W RP.: contra i violatores. [3]) W RP.: kimkolwiek.

stawić je przed stany koronne K. J. Mć rozkazać raczył i pokarać wedle prawa, aby się takie rzeczy hamowały.

Za każdą niemal uchwałą i wybieraniem poborów ociera się to o uszy nasze, że poborcowie wybrawszy pieniądze w Województwach swoich, onych póki chcą używają i sprawom Rzpltej omieszkiwają; przeto domówić się mają pp. posłowie, aby którzyby się takowemi być pokazali, skarani byli i poena in futurum na nie żeby ustanowiona była. A iż niektórzy się wymawiają nieoddaniem poborów od Braciej naszej w drugich Województwach, prosić będą, aby nas, którzyśmy bliżsi niebezpieczeństwa od pogan, jako bracia nie odstępowali, gdyż wzajem powinniśmy się wszyscy ratować, a pobór zatrzymany aby oddali.

A iż też *jest*[1]) wiele innych spraw i potrzeb Rzpltej, które wypisać trudno, tedy w innych wszelkich sprawach Rzpltej dajemy zupełną moc pp. posłom naszym stanowić to, co by było z dobrem i bezpiecznem Rzpltej, stojąc przy starych prawach i zwyczajach ojczyzny naszej.

A iż stąd wielka pobudka w ludziach roście do służb Rzpltej, gdyż wdzięczne przyjmowanie od nas służb swoich uznawają, będą dziękować J. Mci p. Hetmanowi koronnemu[2]), iż nie szanując zdrowia swego, w czujności a zabieganiu niebezpieczeństwom koronnym nie ustawa; więc też i J. Mci Panu Lwowskiemu Hetmanowi polnemu[3]) za posługę pohamowania swowoleństwa ugranicznego; a że J. Mci p. Starostę Kamienieckiego[4]) i służby jego ustawiczne i Wołoską posługę zalecić pilnie J. K. Mci i stanom wszytkim.

Aby wzdy też już pewny jaki sposób (gdyż go w prawie nie masz) do postanowienia w sprawach prawnych opisany był, zalecamy pp. posłom naszym, aby się starali, żeby koniecznie na tem sejmie proces jaki krótki namówiony i postanowiony był, któregoby prokuratorowie szpecić i to tam, to sam ciągnąć nie mogli.

Widząc, że więcej jest ludzi zasłużonych niźli sposobów do nagrodzenia zasługi i za rozrodzeniem siła szlachciców braciej naszej, którzyby mogli się zejść służyć ojczyźnie, upadają, przetoż ponieważ jest konstytucya, iż wiecznością grunty ukrainne mają być rozdawane, starać się mają, aby na tem sejmie do efektu przywiedziona była; a to coby *ktoś*[5]) nullo iure posiadał i przywłaszczył sobie, aby Rzpltej wrócił, gdyż snać a wadza się tego nie mało między ukrainnemi.

Zwyczaj też jest jakiś nowy i nie dobry, że na ostatni dzień sejmu konkluzyę odkładają i przy lanych świecach w nocy prawa piszą; co

[1]) Niema w RP. [2]) Jan Zamoyski. [3]) Stanisław Żółkiewski. [4]) Jan Potocki.
[5]) Niema w RP.

aby więcej nie było, opatrzą pilnie, a na takowe, coby się ważyli sejmy i uchwały ich wzruszać, aby surowa poena umówiona była.

Są też Bojarowie w Starostwach pogranicznych, którzy żadnej snać powinności i posługi J. K. Mci i Rzpltej nie oddawają, ale ich Starostowie do innych potrzeb używają; dlaczego poruczamy to pp. posłom naszym, aby tak na Starosty, jeśliby do posługi J. K. Mci i Korony posyłać ich nie chcieli, poena ustawiona była, jako i na same Bojary, gdyby też posłuszeństwa nie czynili.

Przyczynić się mają pilnie za panem Lepszeniem, człowiekiem rycerskiem i dobrze tej Rzpltej zasłużonym, aby za takowe wierne posługi swoje, które ojczyźnie naszej nie jako cudzoziemiec, ale jako inny syn koronny z odważeniem zdrowia swego oddawał i dotąd oddawać nie zaniechywa, za obywatela koronnego stanu szlacheckiego przyjęty był.

Żal i krzywdę pp. Miękiczkich i pp. Wilkoczkich Braciej naszej jako najpilniej odnieść mają J. K. Mci i prosić, aby J. K. Mć sądzić te sprawy raczył, a dekretem swoim pańskim ukrzywdzonym ludziom aby sprawiedliwość uczynić raczył.

Mają też prosić pp. posłowie J. K. Mci, aby te sprawy między mieszczany Krasnostawskiemi *strony*[1]) nabożeństwa katolickiego i Greckiego rozsądził raczył, żeby się dłużej prawując, o tak wielką utratę z obu stron nie przywodzili, o jaką już przyszli; a mają dać pp. posłowie naszy to świadectwo nabożeństwa Greckiego ludziom, że z pośrodku ich zawżdy dwa bywało w siedzącej radzie, a dwa w starej, czego wiele jest między n*a*mi[2]) którzy pewną o tem wiadomość mamy.

Zlecieliśmy też to pp. posłom, aby J. K. Mci prosili, żeby remisye, które są teraz z trybunału na sejm odesłane, odsądzić raczył, a potym aby tego ostrzegano, żeby więcej remisye nie bywały na sejm, ale na drugi trybunał, a tam żeby decydowane były.

18.

Instrukcya sejmiku Łuckiego w roku 1597 stycznia dnia trzynastego, Ich Mciom pp. posłom X. Joachimowi Koreckiemu, X. Czarthoriskiemu, p. Adamowi Bohowitinowi z Kozierad Podkomorzemu Krzemienieckiemu, p. Hawriłowi Woyskiemu, p. Aleksandrowi Zaborowskiemu a p. Demianu Hulewiczowi, z mocą zawierzoną od nas z wolnem i szerszem deklarowaniem artykułów tu opisanych[3]).

Naprzód po pocałowaniu ręki J. K. Mci Pana naszego Mciwego, służby nasze uniżone z wiernością poddaną swą pp. posłowie naszy zalecić J. K. Mci mają. Potem do zaczęcia sprawy sejmowej nie przystępować, aż się

[1]) Niema w RP. [2]) W RP.: niemi.

[3]) Archiwum XX. Radziwiłłów w Nieświeżu, Akta publiczne, Teka III. nr. 271. Pismo współczesne; instrukcya zaadresowana: Mojemu Miłościwemu Panu Panu JE. Xiążęcej Mci

pactom conventom wszytkiem we wszytkiem od JKMci dosyć dostatecznie stanie, w czem się pp. posłowie naszy z inszemi pp. posłami tejże intencyi będących zgadzać i porozumiewać jako napilniej mają, a to: w nieprzywiedzieniu do kłótni (!) generalnej konfederacyej, wopprimowaniu i ciśnieniu do obcej zwierzchności i odmienienia religiej naród nasz Ruski; o obronie miasta, które wielką oppressyą i zniewolenie od żołnierzów cierpiemy [1]); w rozdawaniu majętności szlacheckiej i turbowaniu pozwy za dworem; w oddaniu podymnego w ziemi Kijewskiej, które per abusum dawno upadło i już ich niemało [2]). Mają się tedy pp. posłowie naszy potężnie oprzeć i do żadnej sprawy sejmowej nie przystępować, aż się to wszystko naprawi, co się wyż poleciło i w rezę swą wprowadzi.

Władykowie *obcy* .... *aby byli* [3]) z urzędów zruceni, a inszy religiej Greckiej starożytnej aby nastawieni byli; czego jeśliby uprosić nie mogli, serio się upominać i z przypomnieniem prosić [4]) JKMci mają, czego jeśliby nie odzierzeli, protestować się tak w kole wielkim jako i w dolnem i w grodziech powinni będą.

A gdy, jako mamy nadzieję w łasce Pana Wszechmogącego i w łasce JKMci Pana naszego Mciwego, iż te gravamina u nas zniesione, exorbitancye w rezę swą wprawione będą, tedy co się tknie propozycyej na sejm teraźniejszy od JKMci Pana naszego Mciwego podanej [5]), a naprzód o niebezpieczeństwie wielkiem od nieprzyjaciela Krzyża św., Cesarza Tureckiego i Chana Tatarskiego, które nam J. K. Mć przed oczy przekładać raczył, jakoż i my pewni będąc [6]) rozumiemy, iż [7]) JKMć Pan nasz Mciwy od nas wiernych swych poddanych w tem namów i rad potrzebować raczy, jeśli ligę z Cesarzem JMcią postanowić, a za tem przymierze Cesarzowi Tureckiemu i Tatarskiemu Chanowi wypowiadać, albo też przymierza dawnego z temi państwy potwierdzić, zdanie tedy przez pp. posły nasze takie na sejmie opowiadano być ma: Zgody i ligi między pany Chrześcijańskiemi życzemy, która aby była zezwoleniem i zgodą wszego Chrześcijaństwa, o czem z inszymi pp. posły namawiać się będą. Jednak żeby też i do takiej ligi przyszło, obwarować to mają usilnem staraniem pp. posłowie naszy i przełożyć to tak JKMci jako i wszej Rzpltej, aby nastąpieniem żołnierza w kraje nasze,

a Wojewodzie Wileńskiemu, Hetmanowi Najwyższemu W. X. Lit. (Mikołajowi Krzysztofowi Radziwiłłowi). Obok adnotacya: List od Kędzierskiego do Słonima przyniesiony i instrukcya sejmiku Łuckiego w roku 1597.

[1]) Zdaje się tekst popsuty. [2]) Tekst widocznie popsuty, nie umiem poprawić.

[3]) Tu w RP. (według odpisu nam dostarczonego) jest: Władykowie oyce się tego dowyszlili z urzendow zruceni..., a więc oczywista korrupcya. [4]) W RP.: prosząc.

[5]) W RP.: podane. [6]) W RP.: będziemy i rozumiemy. [7]) W RP.: a iż.

majętności nasze penitus zniszczone i opustoszone nie były; co aby było prawem jako namocniej obwarowano.

Co się dotycze opatrzenia [1]) zamków i armaty wielkiej, mają IMć pp. posłowie przywieść na pamięć powinności JKMci, iż to przodkowie JKMci z prowentów dóbr Rzpltej stołowych odprawowali i JKMci prosić, aby to JKMć przykładem ich opatrować raczył.

Także i upominki Tatarskie, jeśli jest rzecz powinna ich dać, odtąd skąd ich pierwiej wybierano, i teraz obmyślone i odprawione aby były.

Kozacy z Ukrainy według żądania Cara Przekopskiego aby zwiedzieni byli, takie żądanie od Tatar zawsze i za przodków Króla J. Mci bywało, a nigdy odzierzeć tego nie mogli dla przyczyn słusznych i wielu, a osobliwie to, że między pactami jako Królów Ich Mci, tak i Carów Perekopskich za tysiąc Kozaków ukrainnych sobie nie ślubują; ale aby Kozacy w posłuszeństwo i dyscyplinę wprawieni byli, tego sobie życzemy.

A iż panów żołnierzów zapłata nie dochodzi, jako nam JKMć oznajmować raczy, u nas to jest w wielkiem podziwieniu, gdyż tak częste pobory a mało nie rokowe poddani naszy dając, tak są zniszczeni, że i nam powinności pełnić nie mogą; ale jeśli się to za tem dzieje, iż niektóre Województwa tego poboru nie wydali, tedy pp. posłowie naszy *u* [2]) Ich Mci upominać się mają, aby z nami i inszemi równo pociągnąwszy, te pobory oddali, z czego by się zapłata pp. żołnierzom stać mogła.

Ktemu mają Ich Mć pp. posłowie dowiedzieć się, gdzie się obróciły skarby po Królowej JMci zostałe, które iż Rzpltej należały, aby do rąk p. Podskarbiego koronnego oddane i na potrzeby Rzpltej obrócone były; a z dóbr przez Króla JMci dzierzonych, żeby od tego czasu kwarta do Rawy dawana była.

Jeśliby do tego przychodziło, iżby stany innych Województw pobory jakie na obronę teraźniejszą pozwolili, tedy pp. posłowie naszy tego się domyślać nie mają, ażby wszytkie kraje Koronne i W. Ks. Litewskiego jednostajnie na to pozwoliły.

To też nas zachodzi, iż cudzoziemcy na dworze JKMci sprawy urzędnikom koronnem należące odprawują i w rzeczy sobie nie należące wdają się, co jest przeciw prawom i zwyczajom i z wielkiem niebezpieczeństwem koronnem; aby się to pozahamować mogło.

Mają się też pp. posłowie naszy starać, aby artykuły w prawie trybunału Wołyńskiego w sprawach duchownych opisane ni w czem nienaruszenie we wszystkich trybunalech chowane i dzierzane były.

A *leś*enie [3]) ksiąg ziemskich aby w Województwach naszych, choćby się roki nie sądziły, przez trzy dni w powieciech bywało.

[1]) W RP.: opatrzenie. [2]) Niema w RP. [3]) W RP. zamazane.

Pp. posłowie bez konstytucyej choć pisanych odjeżdżać wszyscy nie mają, ale zgodnie wota wszytkie terminować i potem przy pisaniu konstytucyej deputata swego mieć, aby nad postanowienie wszytkich zgodne nic przyczyniono ani ujęto było.

Ziemie wszytkie, jako w Województwach Ruskim i Podlaskim, aby w wieczność obrócone były i tu w Województwie naszym Wołyńskiem.

A iż od początku roków i roczków aż do wywołania ich w regestr się wpisują i spraw swych popierają, widząc w tem wielkie niebezpieczeństwo, starać się mają, aby dalej trzeciego dnia od zaczęcia roków i roczków nie wpisywali.

Iż też do tego czasu wielkie zatrudnienie i niebezpieczeństwo w majętnościach swych siła osób ponosiło, a to dla mebranów i zapisów ręcznych, przez to zabiegając temu, aby już od tego czasu takowe membrany i zapisy ręczne mocy żadnej nie miały, tylko zapis według prawa sprawiony na wszelką rzecz ma zaraz ten, kto daje, do ksiąg ziemskich abo grodzkich oczewisto zeznać i wpisać dać; a te wszytkie zapisy i membrany, które do tego czasu ktokolwiek na którą rzecz u siebie ma, do roku i sześci niedziel powinien będzie do nich spozywać i prawo uczynić, abo do tego czasu ma do ksiąg dać wpisać.

Petita.

Mają się Ich Mć pp. posłowie przyczynić się za JMcią Ks. Wiśniowieckim, aby sprawa jego z p. Starostą Czyrwonogrodzkim, która jest z remissyej, na tem sejmie sądzona *była* [1]).

Dana nam sprawa od Horodniczego Kiewskiego, iż zamek tameszny, na którem Rzptej wiele barzo należy i jest wrotami od dawnych nieprzyjaciół, prawie do gruntu upadł; starać się tedy pp. posłowie mają, aby sposób taki wynajdzion był, czem by się ten zamek zabudować mógł, także i insze zamki, zwłaszcza Łucki i Wołodzimirzski.

Za p. Wisniowską pp. posłowie przyczynić się mają, która wielkie ukrzywdzenie swoje nad prawo od p. Florjana Oleszka Pisarza i Sekretarza Króla J. Mci być powiada.

Za p. Matwiejem Malinskiem prosić, iż od kilkudziesiąt lat, począwszy od Łomżelskiej wojny aż do ostatniej teraźniejszej z Kozakami po wszytkie czasy i w interregna był Rotmistrzem, stracił majętność wszytką, w nagrodzie miał *od* [2]) ś. p. Króla Stefana w ziemi Zmódzkiej siółko we włości Poligowskiej Hrotudy (!) na które przywilej w Dubnie zgorzał; prosić za nim o nagrodę i o daninę na to wieczną.

[1]) Niema w RP. [2]) Niema w RP.

Starać się też pp. posłowie mają, aby w konstytucyą włożono, iżby chowanie ksiąg we wszytkich trzech powiatach w Województwie Wołyńskiem sądom tamesznym bez zabronienia urzędników grodzkich według zwyczaju starożytnego wolne było, to jest Łuckim i Włodzimirskim w cerkwiach murowanych, w Krzemienieckim sklepie zamkowym, gdzie i teraz jest na to Krzemieńczanom pozwolono budować dom w zamku dla odprawowania sądów; a Łuckie sądy aby zwykłym obyczajem w domu władyczem w zamku odprawowane były.

Pisan w kościele Łuckiem. Konstanty Ostrożsky r. s., Czaplic Szpanowsky Kasztelan Kijewsky r. s., Czaplic Sędzia ziemski Łucki r. s., Iwan Chrynicky Podsędek Łucki, Tomasz Zabokrzicky Sędzia ziemski, M. H. Woiutinsky Pisarz ziemski Łucki, Fedor Ursuł Rudocky Krzemieniecki Cześnik J. K. Mci, Zdan Borowicky r. s., Janusz Kozinsky r. w., Wasiley Babinski w. r., Michayło Wasilewicz, Iwan Krasinski, Stanisław Bohusz Traczewsky r. s., Jerzy Puzyna, Fedor Hulewicz, Mikołaj Jałowicky, Michał Kędziersky r. w., Kondrat Chrebtowicz, Matwiej Słowik z Malina, Iwan Słowik z Bukowinky r. s., Roman Kozinsky, Iwan Czernecky Horodniczy Łucki, Demian Pawłowicz Sędzia grodzki Wołodzimirski, Wasilej Bołhas, Jarochwiej Hoysky, Andrzej Hulewicz, Jacko Hulewicz ziemski Thiwun, Mikołaj Kałuszowsky, Andrzej Kraszewsky, Bogdan Boreyko, Iwan Chomik.

19.

Instrukcya na Sejm walny koronny w Warszawie na dzień dziesiąty Februarii w roku niniejszym tysiąc pięćset dziewięćdziesiąt siódmym przypadający, z sejmiku Łuckiego Województwa Wołyńskiego w roku tymże dziewięćdziesiąt siódmym dnia trzynastego Januarii odprawowanego, Ich Mć pp. Janu Charlińskiemu Podkomorzemu Łuckiemu, p. Krzysztofu Paluczkiemu Podczaszemu Wołyńskiemu, p. Hrichoru Kolmowskiemu, p. Januszowi ze Zbaraża Poriczkiemu, Janowi Łahodowskiemu, a p. Mikołajowi Siemaskowi Klucznikowi Łuckiemu, posłom z tego sejmiku obranym dana [1]).

Naprzód Ich Mć pp. posłowie naszy po oddaniu i oświadczeniu służb i chęci naszych do posług J. K. Mci Pana naszego Mciwego i Rzpltej, a przodkom po uczynieniu dzięk Panu Bogu Wszechmogącemu, który z łaski i miłosierdzia swego świętego w tak wielkich i przyległych państw i narodów niebezpieczeństwiech, a ledwie nie ostatnych upadkach tę Rzpltą

[1]) Rękopis Bibl. Ord. Zamoyskich Nr. 1771; kopia współczesna, niezupełna, brak jej bowiem końca. Jest to drugie laudum sejmiku Łuckiego; pierwsze wydrukowano powyżej pod nr. 18. Jak wykazuje się z słów dyaryusza sejmowego (por. powyżej str. 4) »posłowie województwa Wołyńskiego, których też było nad zwyczaj więcej... i t. d.« na sejmiku tym nastąpiło rozdwojenie i oba stronnictwa osobno obrały posłów i osobne uchwaliły instrukcye.

ojczyznę naszę w całości, pokoju zachować i czasu nam do obmyśliwania o sobie użyczyć raczył; JKMci Panu naszemu Mciwemu pilnie i uniżenie podziękować mają za tę łaskę i ojcowskie prawie staranie, że upatrując z powinności swojej Pańskiej niebezpieczeństwa, które pod ten czas Rzpltę naszą zachodzą, *z* [1]) chęci i miłości swojej przeciwko Rzpltej sejm ten przyszły dla zabiegania tym wszytkim niebezpieczeństwom złożyć raczył, winszując przy tym JKMci Panu naszemu Mciwemu i potomstwu JKMci, iż wolnie na panowanie obranemu, długiego szczęśliwego nad nami i potomkami naszymi *panowania* [2]), a ciesząc się też z dobrego i sposobnego zdrowia JKMci Pana naszego, rozumiejąc to, że zdrowie JKMci zdrowie jest Rzpltej.

Co się tycze niebezpieczeństwa nam od JKMci przełożonego od mocy Tureckiej, uważając i rozbierając sobie na obie stronie wielkość i niepewność tej rzeczy, bądź do odparcia temu tak wiecznemu i potężnemu nieprzyjacielowi, bądź też do pokoju z nim skłonić byśmy się chcieli, widząc, że już ostatnią twierdzą tu od państwa JKMci i owszem od stołecznego miasta Krakowa posiadł, tak że już i tej ściany, która nas od mocy Tureckiej tu przedzieliła, niemasz. Bacząc z przeszłych spraw jego, że dotąd przymierze zwykł trzymać, póki mu tego potrzeba ukazuje, a na koniec, że samo sąsiedztwo z nim tak nie tylko podejrzane ale i ciężkie [3]) jest, i o przymierze z nim potrzeba zawżdy w obronie i w wielkiej gotowości stać, nic tu jednak w Województwie swoim jedno w tej mierze zawrzeć nie mogąc, tak jako się to i na przeszłe sejmy w tejże sprawie czyniło, dajem i pozwalamy pomienionym pp. posłom naszym całą i zupełną i niezamierzoną moc do znoszenia, porozumienia się i postanowienia w tym z IMć pp. posłami inszych Województw koronnych tego, coby z pożytkiem i z całością Rzpltej naszej, a bez obrazy praw, swobód i wolności naszych było: bądź to przez złączenie się obrony z Cesarzem JMcią Chrześcijańskim, bądź w obronie samej tylko ojczyzny Rzpltej naszej i granic do niej należących, albo którymkolwiek inszym sposobem było; wszakże miasto stołeczne Kraków żeby ludem służebnym według potrzeby opatrzone było.

Przyjaźń albo nieprzyjaźń Tatarska, acz po wielkiej części z przyjaźni albo z nieprzyjaźni Tureckiej zawisła, jednak iż ten poganin upominki swoje roczne zdawna według zwyczaju swego miewał, rozumiemy, aby *raczej* [4]) zwykłe upominki jego oddane jemu byli, wziąwszy stąd, gdzie się zdawna brać zwykli, niżby się tamten tak prędki do krajów naszych przyległy nieprzyjaciel drażnić miał. Wszakże iż się zniesienia gruntownego Kozaków z Niżu upomina, co nie jest i do końca w mocy naszej i z pożytkiem Rzpltej i konstytucya o dzierzeniu tamtych ludzi

[1]) i [2]) Niema w RP. [3]) W RR.: ciężką. [4]) W RP.: rzeczy.

w onych miejscach, tylko żeby w dobrym porządku i powinnym posłuszeństwie, świeżo [1]) już za panowania JKMci Pana naszego teraźniejszego zakroczyła [2]); przeto gdzieby ten poganiec porządnym tam tych ludzi zadzierżeniem i sprawą kontentować się nie chciał, także zupełną i niezamierzoną moc pp. posłom naszym dajem znoszenia się w tej mierze z Ich Mć inszymi pp. posłami koronnymi.

A iż te rzeczy, gdzieby do zaciągania się w nieprzyjaźni z tymi nieprzyjacioły albo którymkolwiek z nich przyszło, przez nakładu pieniężnego być nie mogą, pozwalamy także pp. posłom naszym porozumienia się i postanowienia z inszymi pp. posłami koronnymi, wszakże tak, żeby to bez obciążenia naszego i poddanych naszych było, z pilnym przełożeniem tego JKMci Panu naszemu i Ich Mciom pp. Radom, także i pp. posłom, jako to Województwo nasze tak przez częste wtargnięcia Tatarskie jakoteż łupiezstwa kozackie ludzi swowolnych i leże też żołnierza JKMci ledwie nie do końca spustoszone i zniszczone [3]) jest. Przyczym prosić i upomnieć się mają JKMci i wszytkiej Rzpltej, aby prawa i wolności Województwa tutejszego strony rozdawania leż żołnierskich i nie wyciągania stacyi i żywności, także i nie brania podwód w imieniach duchownych i szlacheckich, nie na samej tylko karcie, ale w samem skutku były, mianowicie żeby pieniądze Rotmistrzom w tych mieściech i miejscach, gdzie leże mają albo świeżo mieli, ażeby im dawane nie były, a iżby żywność wziętą popłacili wedle targu; a jeśli nie tak, tedy Rotmistrz ze swego zapłacić ma, pozwany wedle konstytucyi na trybunał inter causas officii.

Przekładać też JKMć raczy, że się takowe ludzie najdują, które się uchwał i stanowienia sejmowych zruszać i one do wątpliwości przywodzić ważą; od czego acz z łaski Bożej Województwo nasze wolne jest, jednak widząc być stąd [4]) złe sekwelle, gdzieby się to działać miało, — gdyż na uchwałach sejmowych wszytkie prawa, swobody, wolności i prerogatywy nasze zawisły i wrócenie się nasze do korony także niczym inszym jedno sejmową uchwałą obwarowano jest, — przeto i w tym zleciliśmy pomienionym pp. posłom naszym, zmówiwszy i porozumiawszy się z inszymi Województwy, tak to opatrzyć i utwierdzić, aby się każdy srogością i surowością karania od tego hamował i powściągał: gdyż to nie tylko jest nie kontentować się prawem pospolitem, ile je z gruntu wywracać i wyniszczać.

Ostatnie JKMć przypominać raczy zwrócenie się posłów z dziedzicznego państwa JKMci Królestwa Szwedzkiego, które relacyą poselstwa swego na blisko przyszłym sejmie uczynić mają; w czym iż JKMć rady naszej potrzebować raczy, z uprzejmej chęci, z życzliwości i szczerości

[1]) W RP.: świeże.
[2]) Konstytucya r. 1590: Porządek z strony Niżowców y Ukrainy. Vol. leg. t. II. str. 1329.
[3]) W RP.: spustoszona i zniszczona. [4]) W RP. bez sensu: by te odtąd.

naszej przeciw JKMci Panu naszemu i państwu JKMci bacząc, zlecamy pp. posłom naszym namówić się z inszymi Województwy, jakoby JKMć tego tam państwa swego dodzierżyć i ono w używaniu posesyej i pod regimentem swoim statecznie bez przekory czyjejkolwiek mieć mógł.

A iż konstytucya sejmu przeszłego i propozycya JKMci i sama tak ważna [1]) i wielka deliberacya to nas wyciąga, aby się o inszych potrzebach pospolitych z inszych miar jakożkolwiek Rzpltej zachodzących, a zwłaszcza któreby wszytkie sprawy sejmowe trudnić miały [2]), nic na ten sejm nie wnosiło, pp. posłowie nasi nie mają się w żadną takową rzecz wdawać i zaciągać się, i owszem przeciwko temu wszytkiemu świadczyć się, bo acz o zniszczenie albo strzeż Boże o zgubę wszytkiej Rzpltej idzie, ale pogotowiu ten [3]) prędzej nas i kraje nasze zasięgnąć może.

Iż przystojna rzecz jest, aby zjazdy pospolite pokojem pospolitem warowane byli i żeby odprawa ich porządnie i bez oppressyi, a nie z przymuszenia albo gwoli komu się działa, zwłaszcza iż do dobrej i łatwiejszej odprawy walnych sejmów porządne odprawowanie sejmików powiatowych wiele pomocne być może, widząc *w* [4]) Województwie naszem wielką oppressyą wolnych głosów szlacheckich gwardyami niektórych osób, co się i na teraźniejszym sejmiku znacznie stało, mają *prosić* [5]) pp. posłowie nasi, aby to prawem pospolitym warowane było, żeby się nichto z hajdukami i z rucznicami (!) i z żadną gwardyą na sejmik przyjeżdżać nie ważył i gdyby się co gwałtownego komukolwiek pod ten czas stało, aby to tak karane było, jakoby się to na sejmie walnym przy osobie JKMci działo; sądy także podkomorskie i komisarskie, ziemskie, grodzkie aby tymże pokojem obwarowane były.

Używał też nas prośbami swoimi Wielebny JMć Ociec Exarcha i Episkop Łucki i wielu inszych obywatelów tutesznych religiej Greckiej, aby jako z łaski Bożej..... [6]).

20.

(Artykuły na sejmiku Wileńskim dnia 30 grudnia 1596 uchwalone [7]).

Naprzód Ich Mć pp. posłowie naszy pozdrowiwszy JKMć, z uniżeniem wierne poddaństwo od nas JKMci oddać mają, dziękując JKMci Panu naszemu Mciwemu za takie staranie i czułość w oddalaniu niebezpieczeństw od nieprzyjaciela tak potężnego, poganina Cesarza Tureckiego, który przysadziwszy się bliskim sąsiedztwem pod ojczyznę naszę, państwo JKMci, o tym przemyśla, jakoby omni arte et dolo animus swój

[1]) W RP.: samej tak ważnej. [2]) W RP.: trudne miał. [3]) W RP.: ten onego.
[4]) Niema w RP. [5]) W RP. błędnie: przynosić. [6]) Tu się urywa rękopis.
[7]) Rp. bibl. Czartoryskich. Nr. 2243, str. 319—24; kopia współczesna.

zły z szkodą a strzeż Boże z wielkim upadkiem Rzpltej naszej wykonać mógł. Niźli (!) to się JKMci P. N. Mciwemu przełożyć ma, że w rzeczach tak ważnych non suo ordine teraz na ten sejmik instrukcyą Króla JMci przyniesiono, bo ledwo dzień trzeci przed odprawowaniem sejmiku do urzędu J. Ks. Mci p. Wojewody Wileńskiego instrukcya jest przyniesiona i na urzędzie zostawiona; a gdy przypadł dzień sejmiku 30 decembris, za zebraniem się Ich Mci pp. rad, urzędników ziemskich, dwornych i wiela obywatelów powiatu Wileńskiego do zamku Króla JMci w Wilnie instrukcya JKMci jedno przez urząd grodzki Wileński była podana: zaczym iż nie przybył poseł na ten sejmik JKMci, postrzegając, aby w tak ważnych sprawach omieszkanie żadne się nie stało, instrukcyą Króla JMci w fascykule zapieczętowaną otworzyliśmy i onej z uczciwością wysłuchawszy, uczyniwszy na nię konsultacye, jako czas i potrzeba wyciskała artykuły namówiwszy in publicis negotiis, na sejm teraźniejszy walny ad 10 februarii Warszawie złożony, pp. posłom swym podali i poruczyli.

Iż nieprzyjaciel potężny Cesarz Turecki za dopuszczeniem Bożym niemałe depopulacye tego roku w Chrześcijaństwie uczynił z rozlaniem krwie ludzkiej niemałym, i bliskie barzo granice z Koroną Polską, państwem JKMci założył, skąd prawie pendentia pericula każdy baczny uważyć może, tedy Ich Mć pp. posłom naszym do zawarcia i stanowienia z pany Chrześcijańskimi ligi i wynajdowania napożyteczniejszych sposobów ku postanowieniu obrony przeciw tak potężnemu nieprzyjacielowi moc zupełną niezamierzoną dajemy i poruczamy, w tym tylko adhortując Ich Mci, aby ante omnia w stanowieniu ligi, jeśliby do tego przyszło, Kniazia Moskiewskiego do wiecznego przymierza wzywać starali się i bez niego ligi nie zawierali; która choćby nie doszła, tedy przecie według listów przymierza, nim wynidzie czas przymierza, z Kniaziem Moskiewskim się znaszać i o wieczny pokój starać trzeba, a to dla tego, aby Rzplta nasza mając ubezpieczone granice domowe za taką przyjaźnią z Kniaziem Moskiewskim, snadniej o tym poganinie radzić i incursion*em* [1]) jego, jeśliby czego Boże uchowaj zamyślił, potężniej odeprzeć mogła, nie spodziewając się z tyłu żadnego niebezpieczeństwa: *jednak* [2]) także i inszych wszelakich circumstancyj, któreby tranquillitatem et decorum Rzpltej ojczyźnie naszej przynieść mogli, nie zaniechali. A jeśliby inszy panowie i Królowie Chrześcijańscy, a osobliwie Rzesza Niemiecka do ligi przystąpić nie chcieli, tedy z samym domem Rakuskim i panem Wojewodą Siedmigrodzkim non est tutum Rzpltej naszej w ligę wstępować, panom *posłom* [3]) naszym nie pozwalamy w taką niebezpieczność wdawać się.

Z strony Tatar, że się upominają podarków, te skarb koronny obmyślać

[1]) W RP.: incursioni. [2]) W RP.: bez sensu: nasze. [3]) Niema w RP.

winien i Tatary podarkami kontentować, bo gdy Wołyń i Podlasze przy twie było, tedy z tych prowentów takowe kontentacye odprawowano.

Że też swowoleństwo kozackie jeszcze latet na niektórych miejscach, tak konstytucyą roku *1590* [1]) na nie uczynioną, jako żołnierzem [2]), który in fibus być *ma* [3]), Ich Mć pp. Hetmany obojga narodu hamować i karać mają.

Relacya Ich Mć panów, którzy do Szwecyej jeździli, gdy będzie na ejmie czyniona, pp. *posłowie* [4]) naszy z Ich Mć pp. Radami i pp. posły koronemi onej wysłuchać i do tego, co by dignitati Króla JMci Pana naszego lciwego a utilitati Rzpltej naszej służyło, radą swą przychylać się mają.

Ukazować JKMć nasz Mciwy Pan raczy, że sua liberalitate Regia złowiekowi narodu naszego primariam dignitatem w Koronie Polskiej ać raczył, Biskupstwo Krakowskie, ex converso żądać raczy, abychmy eż przyjęli człowieka narodu Polskiego na Biskupstwo Wileńskie, i przyominać to raczy JKMć, że nie chcąc puszczać in dis*quisit*ionem [5]) prawa aszego, napomnieniem raczej pańskim to między Koronnemi i Księstwa itewskiego stany komponować chce; za co JKMci Panu naszemu Mciwemu niżenie dziękujemy, ale iżby to było nietylko urazem, ale własnym gwałem prawom i wolnościam naszym, tedy Ich Mć pp. *posłowie* [4]) naszy tym JKMci uniżenie prosić mają, aby już JKMć z tego sejmu to Bikupstwo człowiekowi narodu naszego Litewskiego conferować raczył, czym serio pp. posły nasze upominamy i zlecamy, aby zwykłej i poinnej wiary swej ku ojczyźnie strzegąc, mocno się zastawiali o to, aby awa i wolności, w których wszytko uczciwe i pożyteczne obywatelów zpltej naszej zawiera się, według spisów uniej i przywilejów nadanych od JKMci poprzysiężonych cało zostawały; także pralatury, kanonie, y post decessum tych, którzy teraz dzierzą, nie były dawane ludziom cego narodu, jedno indigenis.

Podatek półzłotowy, jako się przedtym JKMci nie *z* [4]) żadnej ponności, ale z dobrej chęci naszej pozwolił, oświadczając tym chęć i polność naszę ku JKMci naszemu Mciwemu Panu, tedychmy go teraz do borce naszego oddali, który do rąk JMci p. Podskarbiego W. Ks. Liwskiego oddać ma.

Konfederacya, której urazy gravitate negotiorum przeszłych sejmów do tego czasu odkładali się, a ludzie różnego nabożeństwa ukrzywzeni aż do tego czasu sprawiedliwości nie mieli, i owszem, nie odnosząc lnej sprawiedliwości, wiątsze pericula i onera conscientiis inferuntur, — nie tylko że się zbory od przeciwnej strony burzą i słudzy słowa żego lżą, ale teraz manifeste z kancelaryej Króla JMci listy wydają,

[1]) W RP. wolne miejsce; jest to konstytucya 1590 r. Vol. leg. t. II. str. 1329.
[2]) W RP.: żołnierzem. [3]) i [4]) Niema w RP. [5]) W RP. błędnie: dissi inficionem.

przymuszając ludzie religiej Greckiej pod posłuszeństwo zwierzchności Rzymskiej, łamiąc im przywileja ich od przodków JKMci nadane i JKMci naszego Mciwego Pana potwierdzone i nowo na sejmie *koronacyej*[1]) utwierdzając dawne przywileja, z łaski JKMci nadane; — co iż prawa i wolności nas wszytkich uraża, zlecamy pp. naszym, aby się statecznie przy prawiech i wolnościach naszych zastawiali, postrzegając tego jako napilniej, aby przywileja od przodków JKMci i JKMci naszego Mciwego Pana jakiejżkolwiek religiej i kondycyej ludziom nadane, niczem *się*[2]) nie naruszali i w żadną wątpliwość przywodzone nie były.

Przywilej na koronacyej Króla JMci Pana naszego teraźniejszego w Krakowie dany strony zadzierzenia[3]) w całości dóbr do stołu Króla JMci naznaczonych, aby in suo robore zostawał, a to co się uprosiło od kogo przeciw onemu, aby tego przywileju autoritate recuperowano było; o co na sprzeciwiające się forum do trybunału, egzekucyą od tegoż sądu ukazać, czego J. Mć p. Podskarbi sub poena damni restituendi serio postrzegać ma; także Ich Mć pp. pieczętarze aby takich przywilejów nie wydawali pod takąż poeną; aby skarb pospolity mógł być założony takim sposobem, żeby post decessum modernorum posessorum już dóbr Rzpltej nikomu bez lidzby Król JMć dawać nie raczył, ale aby ten, kto zostanie dzierzawcą dóbr jakich, dawał część JKMci, drugą do skarbu Rzpltej, a sam na trzeciej przestawał, wyjąwszy dobra Króla JMci przywilejem *zawarowane*[4]). Dobra zawiedzione przed unią i po uniej, na których by dożywocia czyje nie zakraczali, temi pieniędzmi które są wzięte u deputatów, okupić i oswobodzić z sum nowych i starych, z których jednę część dawać do skarbu Rzpltej komu tego Rzplta na sejmie tak w Polskim jako w naszym narodzie Litewskim powierzy, drugą Królowi JMci, a trzecią Staroście.

Iż też zdawna na to jest konstytucya w uniej uczyniona, że Król JMć pewny czas *w*[5]) Wielkim Ks. Litewskim mieszkać ma, tedy dla dogadzania wczasowi JKMci prowenta z dóbr JKMci na potrzeby JKMci p. Podskarbi wydawać ma w ten czas, gdy JKMć w Litwie mieszkać będzie raczył; czemu zabiegając, aby prowenta z W. Ks. Litewskiego do Korony wysyłane nie były *z* zubożeniem[6]) skarbu W. Ks. Litewskiego, mają pp. naszy na zjeździe Słonimskim porozumieć się z inszymi pp. posły W. Ks. Litewskiego, jakimby kształtem nawarowniej temu się zabieżeć mogło, gdyż radzibychmy się cieszyli z bytności JKMci naszego Pana Mciwego w W. Ks. Litewskim, w którym nie będzie się chciało nigdy JKMci być, kiedy w skarbie JKMci pieniądze nie będą.

[1]) W RP.: tym nawięcei. [2]) Niema w RP. [3]) W RP.: zadzierzenie.
[4]) W RP.: nieczytelne. [5]) Niema w RP. [6]) W RP.: z ubożeniem.

Inflanska ordynacya iż też jest rozszarpana, starać się o to, aby rigidius zadzierzeć porządek i pożytek skarbu KJMci; a to coby commodius być mogło, aby o to in delinquentes forum szło do trybunału, także i egzekucya od tego sądu, do tego rewizya z tego sejmu aby tam była naznaczona. Jakoż i teraz przeciwko przywilejom i daninę Króla JMci poupraszawszy dobra [1]) od zamków KJMci ludzie zacne i zasłużone pozwy zadwornemi pociągają; drudzy dożywocia swe sine consensu Króla JMci i *z* [2]) Rzpltej szkodą, a za czasem i niebezpieczeństwem ludziom Niemieckiego narodu przedają.

O Estonią pp. naszy ze wszytkiemi na sejmie stany conferować i zgadzać się mają, postrzegając, aby się we wszytkim dosyć stało pactis conventis; także i kaduki od Królowej JMci ciotki JKMci naszego Mciwego Pana świętej pamięci Paniej naszej zmarłej.

Okazowanie powiatom raz w rok jednego dnia, wszytkim na jednym miescu w Województwach, a nie z osobna w każdym powiecie sejmowa konstytucya warować *ma* [3]), bo za takim postanowieniem czułość więtsza w Rzpltej będzie, a za czułością gotowość przeciw każdemu nieprzyjacielowi.

Pozwy zadwornemi aby nie był naród szlachecki za granice pociągany, pp. naszy porozumiawszy się z wszytkiemi stany na sejmie starać się o to mają, aby ta angaria zniesiona była, ale coby wtenczas, gdy Król JMć w Litwie mieszkać będzie raczył, Litewskie kauzy sądzono, a kiedy w Polsce, tedy Polskie.

Komisya rozgraniczenia między Województwem Brzesckim i Województwem Podliaskim już to od kilku sejmów za uczynionemi warunki egzekucyej nie bierze, a zatym z traktu powiatu Brzeskiego obywatele bywają wyzywani w powiat Mielnicki i bannicye na onych z koronnego trybunału wydają, co jest *z* [4]) wielkim zamięszaniem i niebezpieczeństwem sławy i majętności person takich; starać się pp. na tym sejmie mają, aby ta komisya już z tego sejmu koniec wzięła, także między Województwem Kijowskim *i* [5]) powiatem Mozyrskim.

Zamki Ukrain*ne* [6]) iż są opuściałe, pp. niebezpieczeństwo to na sejmie przełożyć mają, sposób opatrzenia onych, porozumiawszy się ze wszytkiemi stany sejmowemi, obmyślać mają.

Hetmana polnego prosić *u* [7]) Króla JMci, nie derogując ni w czym przywilejów JMci p. Hetmana Wielkiego.

Wybrańce z dóbr Króla JMci wedle konstytucyej Krakowskiej roku 1595 [8]) aby byli z dóbr króla JMci stanowiony i okazowanie onych w ty

[1]) Zdaje się korrupcya — nie umiem poprawić. [2]) Niema w RP.
[3]) W RP. bez sensu: warowają. [4]) Niema w RP. [5]) Niema w RP.
[6]) W RP.: Ukrainie. [7]) W RP.: i. [8]) Vol. leg. t. II. str. 1426.

czasy aby było, jako powiatów; a forum na pany Starosty i dzierżawce, którzyby temu dosyć nie czynili, do trybunału a nie za dworem aby było, jeśli na to będą chcieli pozwolić Ich Mć pp. senatorowie i wszyscy posłowie W. Ks. Litewskiego na zjeździe głównym Słonimskim.

Jarmarki w Brześciu, w Grodnie, w Nowogródku, w Mińsku aby były na składy kupieckie i kupowanie koni sejmem warowane.

O monopolią jako Rzpltej szkodliwą, a zwłaszcza do wojny potrzebny rynsztunek, aby pp. na sejmie poparli i onę znieśli.

Nawigacya w ziemi Pruskiej zawsze szkodliwa obywatelom W. Ks. Litewskiego aby przez Książę Pruskie z dawnej powinności naprawiona była i pp. komisarze wysłani byli.

Prośba za p. Piotrem Haraburdą, aby sprawiedliwość jemu była uczyniona z mieszczany i succollectory miasta Wileńskiego o niewydanie i niedobranie czopowego za rok 78, o co się nie raz i nie drugi na sejm włóczy; także też i suma, która jest jemu w skarbie JKMci winna, co się w sprawiedliwości pokaże.

Wolności, dawne prawa i przywileje miasta Wileńskiego z dawna nadane i poprzysiężone, uniżenie prosi miasto Wileńskie, aby w cale zostawały.

Trybunał do sądów sobie nie należących miasta aby nie przymuszał.

Cech mularski i ciesielski jako szkodliwy, drogość czyniący i ludzi ubogich niszczący, aby zniesion był, a po staremu aby było.

Pożyczka dość wielka dla potrzeb Królów Ich Mci i Rzpltej dana, aby miastu Wileńskiemu zapłacona była, gdyż i stąd ludzie są uciążeni.

Te wszytkie artykuły zgodnie na tym sejmiku namówiwszy i zawarszy, poruczyliśmy je naszym przyszłym Ich Mć pp. posłom naszym. Dan w Wilnie roku 1596 dnia 30 decembris.

21.

Instrukcya od nas senatorów, urzędników ziemskich i grodzkich i wszystkich innych stanów obywatelów powiatu Oszmiańskiego, którzychmy się tu do Oszmiany teraz na sejmik powiatowy za listem Króla JMci Pana naszego Mciwego na dzień dzisiejszy miesiąca decembra 30-ty w roku teraźniejszym 1596 przypadły zjachali, Ich Mciom pp. posłom z pośrodka nas z tego sejmiku obranym i posłanym, pierwiej na zjazd główny do Słonima na dzień 27 januarii, a potem i na sejm walny do Warszawy na dzień 10 februarii w roku przyszłym 1597 złożony, to jest JMci p. Janowi Naruszewiczowi Łowczemu Króla JMci, p. Heliaszowi Pielgrzymowskiemu Pisarzowi JKMci W. Ks. Litewskiego [1]).

Naprzód pp. posłowie wespół z IMć pp. posły koronnemi z największą uczciwością przystąpiwszy do pocałowania ręki JKMci, uniżone

[1]) Archiwum XX. Radziwiłłów w Nieświeżu, Akta publiczne teka 3, nr. 368, kopia współczesna.

służby i wierne poddaństwo nasze z winszowaniem długiego zdrowia i fortunnego panowania z nieśmiertelną sławą JKMci naszemu Mciwemu Panu zalecić mają. Jako to jest przyrodzona na świecie, że nie tylko monarchowie, królowie, przełożeni, ale i namniejszej kondycyej ludzie starać się o to zwykli, jakoby przy chwale Bożej, napierwszej i naprzedniejszej powinności swej, przymnożenia sławy swej i wszelakich ozdób dzielnością spraw a staraniem czujnem nabyć mogli, wtedy wielkiej pochwały godne jest przedsięwzięcie Króla JMci Pana naszego Mciwego, że porozumieniem się wszech stanów w państwie swym o dobrem, spokojnem i pożytecznem ojczyzny naszej obmyśliwać raczy.

1. Strony obmyśliwania ojczyzny naszej obrony od tego poganina Cesarza Tureckiego, który jest największym prześladownikiem imienia Zbawiciela naszego, także i strony ligi z pany Monarchami Chrześcijańskiemi przeciw temu poganinowi, bacząc być to oboje wielce potrzebne i pożyteczne ojczyźnie naszej, jakoby nas ten zapalony w państwach postronnych ogień pożarem nie doszedł, IMć pp. posłowie tak pierwej w Słonimie, jako i potem w Warszawie z innemi stany sejmu należącymi namawiać a obmyślawać mają, wszakoż z tym dokładem, jakoby i Kniaź Wielki Moskiewski, który jest najprzyleglejszym nieprzyjacielem ojczyzny naszej, z którem już kres przymierza niedaleko wychodzi, wziąwszy i *po*stanowiwszy [1]) z onym wieczne przymierze, do tej ligi był przyłączony.

2. Strony podaczu Tatarom, iż to onym zawsze z Podola i Wołynia dawano prosto, i teraz aby to onym stamtąd dochodziło; za czym z onemi przymierze w cale zostawić, nie zwodząc Kozaków Niżowych z Niżu, bo by się tym temu pogaństwu wrota do ojczyzny prawie odwarli.

3. O sprawie zamków Ukrainnych pp. posłowie w Słonimie i w Warszawie obmyśliwać, namawiać się i starać się pilno mają.

4. Strony konfederacyi, za której, czego Boże uchowaj, wzruszeniem iż baczemy, że w ojczyźnie naszej jako i w innych postronnych państwach do wielkiego rozerwania i rozruchów przyjśby musiało, którą iż nam jako przodkowie JKMci, tak i JKMć juramentem swym, przyjmując praw i wolnosci naszych, stwierdzić raczył, up*omnia*wszy [2]) się juramentu JKMci prosić, aby w swej klubie cała została; zaczym aby i gniew Boży jako przeciw JKMci, tak i przeciw nas poddanych JKMci nie był poruszony.

5. O Biskupstwo Wileńskie, upomniawszy się JKMci iuramenti, JKMci uniżenie prosić, aby prawa, przywileja i wolności nasze w cale zachowawszy, na to Biskupstwo Biskupa z narodu naszego Litewskiego dać raczył; w czym IMciom pp. posłom moc zamierzoną dajemy i poruczamy.

6. Sto tysięcy złotych, które od nas JKMci są obiecane, iż już

[1]) W RP.: wziąwszy i zastanowiwszy się. [2]) W RP.: upewniwszy.

większa część z powiatu naszego do Poborce jest oddana, przeto i ostatek na takiej sumie do mięsopust wydać obiecujemy; którą JKMci wziąć zawsze będzie wolno.

7. Posłów z Szwecyej zwróconych pp. posłom swym z Ich Mć pp. posły koronnemi wysłuchać pozwalamy, i przyszłoliby o tem poselstwie namawiać, pp. posłowie tak w tem postępować mają, jakoby było z nalepszym i napożyteczniejszym pod ten czas ojczyźnie naszej.

8. Strony komisyi Województwa Brzeskiego, powiatu Grodzieńskiego i Prus, aby do skutku swego była przywiedziona, posłowie tak w Słonimie, jako i na sejmie namawiać mają.

9. Dekreta JKMci, także i trybunalskie aby byli do egzekucyej przywodzone, nie przywodząc *ich* [1]) w żadną wątpliwość; i ku temu aby w Wilnie jednym samym kromiu Nowogródka a Mińska sądy wszytkie trybunalskie odprawowane *były* [2]), konstytucyą warować.

10. Konstytucye o ziemią Iflianską na sejmiech przeszłych uczynione aby byli do egzekucyej przywodzone, także co sobie w tejże ziemi Iflianskiej przeciwko prawu pospolitemu upraszali inne ludzie narodu Polskiego i Litewskiego, aby ustąpić powinni byli.

11. Okazywanie szlachty aby było raz w rok po powieciech jednego czasu i dnia, na pewnych miejscach i przed pewnymi osobami, pod pewną, jako nieposłusznych, tak i na dozorcę tego popisu karą, pp. posłowie konstytucyą warować mają; za czym będzie maior securitas Rzpltej naszej.

12. Że też często mandatami w kauzach zadwornych ludzi naszego narodu za dworem wyciągają *z* [3]) zniszczeniem wielkim ubogich ludzi, prosić JKMci, aby sprawy takowe w W. Ks. Litewskiem odprawować raczył ad causas ad fiscum pertinentes; a chociaż i w Litwie te sądy odprawowane będą, aby wszystkie razem jednym w limitacyą, a nie wymując żadnej z nich, wpisali.

13. Provocatio do Korony z Księstwa Litewskiego obywatelów iż często zatrudnia ludzie niewinnie, także się o to pp. posłowie starać mają, aby się to uspokoiło przez komisarze, i konstytucyą warować, żeby się za negligencyą komisarzów to rozgraniczenie nie odwlaczało i poena znaczna aby była na komisarze włożona. A dekreta, procesy i banicye, które się stali w Polszcze przeciwko tych, których do Korony wyzywali, aby byli abrogowane.

14. Jarmarki w Brześciu, Grodnie, w Nowogródku, w Mieńsku dla wszelakich handlów i przywożenia koni aby byli wolne bez cła, co konstytucyą aby utwierdzono było; także składy na pogranicznych miejscach towarów postronnych, a zwłaszcza w Mohilewie i indziej.

[1]) W RP.: nie przywodzonych. [2]) Niema w RP. [3]) Niema w RP.

15. Port Pruski, navigatio periculosa i szkoda stąd Rzpltej niemała; starać się Ich Mć pp. posłowie naszy mają o komisarze, aby z Książęciem Pruskim positia była pewna i nieodwłóczna.

16. O erekcyę prawa JKMci prosić, aby była do skutku swego przywiedziona.

17. Konstytucye aby na sejmie przy poślech, a nie po sejmie byli pisane, pp. posłowie JKMci serio prosić o to mają, i aby to konstytucyą na potomne czasy warowane było.

18. Doniesiona też do nas prośba za p. Sebastjanem Ciszkiewiczem o zabranie gruntów wieczystych do imienia JKMci Białowieskiego; prosić, aby JKMć komisarze wysłać i odmianę dać rozkazać raczył.

W których tych wszytkich wyżej mienionych paragrafach, kromia jednego paragrafu o Biskupstwo Wileńskie, namawiać i stanowić jednostajnie z Ich Mć pp. Senatory i Ich Mć pp. posły tak na zjezdzie głównym w Słonimie, jako i na sejmie w Warszawie Ich Mciom pp. posłom dajem moc niezamierzoną, powierzając tego wierze i krwie Ich Mciów, że Ich Mć tego wszytkiego tak postrzegać będą, jakoby było z nalepszym i pożytecznym Rzpltej. Na co Ich Mć pp. posłom JMci p. Janu Naruszewiczowi Łowczemu JKMci a p. Heliaszu Pielgrzymowskiemu Pisarzowi JKMci W. Ks. Litewskiego daliśmy instrukcyą z podpisem rąk naszych, zapieczętowawszy pieczęciami naszemi. Działo się w Oszmianie roku 1596 miesiąca decembra 30 dnia.

22.

Instrukcya od nas obywatelów powiatu Lidzkiego, na sejmik 30 dnia decembris roku 1596 do zamku Lidzkiego zgromadzonych za listy JKMci, dana pp. posłom naszym z pośrzodku nas wysłanym na sejm walny Warszawski, w roku przyszłym 1597 dnia 10 februarii przypadający, Ich Mć pp. Filipowi Limontowi dworzaninowi JKMci, p. Szczęsnemu Bohumatce Pisarzowi Grodzkiemu Wileńskiemu, zgodnie od wszytkich obranym [1]).

Naprzód pp. posłowie naszy JKMci naszemu Mciwemu Panu wierne poddaństwo i najniższe służby nasze oddawszy, jako naprzystojniej podziękowanie uczynić mają, iż za staraniem swym Pańskim obmyślawać raczy o tej Rzpltej ojczyznie naszej w tem wielkim niebezpieczeństwie zachodzącym od Cesarza Tureckiego. Za tym pp. posłowie naszy wprzód to przedsięwziąć mają, aby do namów niżej opisanych w zgodzie a w miłości i w pokoju ze wszytkimi stany przystępowali, a rozerwania i nienawiści między nami wszytkimi stany nie było.

[1]) Archiwum XX. Radziwiłłów w Nieświeżu. Akta publiczne. Teka III, nr. 269; kopia współczesna.

Przełożyć mają JKMci, naszemu Mciwemu Panu, prawa, wolności, swobody i przywileja nasze, nam wolnemu narodowi zdawna od Królów Panów naszych przodków JKMci i przez JKMć samego poprzysiężone i konstytucyami sejmowemi utwierdzone, z których się weselimy, iż nam niektóre są po niemałej części naruszone, a ku wielkiemu żalu naszemu z niebezpieczeństwem zdrowia, majętności i uczciwości naszych pomieszane, za czym niesnaski i niepokój domowy szkodliwy do upadku Rzpltej naszej między stany nasze wszczyna się, aby się to wprzód przez JKMć Pana naszego Mciwego naprawiło i do uspokojenia przywiodło, a to jest mianowicie: Aby konfederacya w swej mocy zostawała, pokój między wszytkiemi rozróżnionymi w wierze poprzysiężony utwierdzon był, a każdy ten, który tej konfederacyi sprzeciwia się i onę wzrusza, karan był; stan wszelaki aby w swojej władzy, w powołaniu, w prawach i w swobodach zostawał, a mianowicie świeże i żałosne zatrząśnienie religii Greckiej i ewanielickiej, wielkie uciski, które w pośrzodku nas wnoszone byli, aby się uspokoili; pozwy dziwne do kasowania przywilejów wydane i banicye niesłuszne aby zniesione byli. To tedy naprzód wszytko naprawić, do pokoju i zgody przywieść i te rozruchy uspokoić, ukrzywdzonym sprawiedliwość uczynić i każdy stan w jego wolnościach i prawach Król JMć według przysięgi swej zachować i zostawić ma, a rozróżnionym w wierze i wszytkim łaskę swą Pańską jednaką okazować, i obronę a pokój nad nimi trzymać niech raczy i od ucisków rozmaitych ochrania; a na miejsce duchownych tych Greckiej religiej, którzy swej zwierzchności własnej Patryarchów odstąpili, aby drugich dać raczył, tych, kogo obiorą porządkiem swym, a ci, którzy do inszej zwierzchności przystąpili, dóbr dawno nadanych aby zaraz ustąpili. Jako około tego wszytkiego szeroce dostatecznie wposrzód nas się mówiło, tego tedy wprzód pp. posłowie naszy, do żadnych inszych namów nie przystępując, postrzedz i do swego pewnego pokoju i naprawy przywieść mają, prosząc wszytkich stanów sejmowi należących, aby tego pomogli i aby wszytkie prawa, przywileja, konstytucye, przysięgi Królów Panów naszych bez wszelakich wykładów i deklaracyi w mocy swej zostawali.

Biskupstwo Wileńskie według prawa żadnemu innemu jedno Litwinowi aby było dano, gdyż nie chcemy, aby prawo jasne, które nie potrzebuje poprawy, warowaniem jakim wątlone było.

Po naprawie rzeczy wyżej pisanych pp. posłowie naszy ze wszytkimi stany sejmowi należącemi zgodnie przystąpiwszy do namów o niebezpieczeństwie tej Rzpltej od Turka zachodz*ącym* [1]), nam od JKMci przeło*żonym* [2]), albo w ligę wstąpić z pp. Chrześcijańskimi, jeśli tam co wa-

[1]) W RP.: zachodzącej. [2]) W RP.: przełożonej.

rownego od nich się okaże, albo przymierze z Turkiem umocnić, to mądremu baczeniu według najwyższego rozumu z miłości przeciw ojczyźnie przychodzącemu pp. posłom naszym ze wszytkiemi zgodnie stanowić zlecamy. Jednakże widząc być potrzebniej pokój wprzód teraz z nim utwierdzić, o który sam żąda, niż do ligi z pp. Chrześcijańskimi tak z prędka wstępować, a w pokoju o obronie przeciwko niemu radzić i gotować się i to miasto stołeczne Kraków i granice tamte obwarować; a to rozumiemy tym sposobem: z Kniaziem Wielkim Moskiewskim o pokój wieczny zaczęty, nim to przymierze wynidzie, starać się skończyć, zaczym ze wszytkiego pogranicza Moskiewskiego lud służebny na obronę granic, także i armata obróci się przeciw obronie tamtych krajów od Turka i samego miasta Krakowa.

A iż Król JMć wstępując na te państwa obiecać i przysiądz raczył sumptem swym kilka zamków na miescach potrzebnych zbudować, teraz temu niech dosyć czyni; działa, kule, prochy ze Szwecyi, które miał dawać, niech teraz tam obróci na tę obronę.

Estonią jako poprzysiągł, niech inkorporuje, co i Ich Mć pp. Senatorowie za Królem JMcią na kilku sejmiech obiecali, niech się temu dosyć dzieje.

Królowej JMci zmarłej obietnice, obligacye niech wykonane będą, które za Króla JMci Pana naszego uczyniła, gdzieby temu z strony Estonii dosyć się nie stało, własne swe dobra na Rzpltą opisała, to jest: sumy gotowe, rzeczy ruchome, klejnoty, sumy na oprawach, nadto i z Królestwa Neapolitańskiego z Baru suma niech na Rzpltą idzie, dlaczego o testamencie się Królowej JMci pytać; i tak, gdy to wszytko wypełniono będzie, co się wyżej pomieniło, niemała potężność obrony i miastu Krakowowi i tamtym granicom uczynić się może bez ociążania nas poborami.

A ku więtszej czujności w obronie kwarta z dóbr Królewskich, z tych z których do skarbu nie expendują, niech będzie uchwalona.

Okazy w powieciech niech będą, tak stan szlachecki i duchowny z dóbr swych, jako wszyscy dzierzawcy dóbr Królewskich, leśniczowie, którzy niemałe pożytki stąd mają, aby do tej obrony w powieciech się stanowili i okazowali; senatorowie także swe powinne poczty aby w powieciech stanowili, jedne z ojczystych majętności, a drugie osobliwie z dzierzaw, ze 20 wlók koń, a z 10 pieszy. Wybrańcy z dóbr Królewskich aby byli okazowani.

Na pobór teraźniejszy po złotemu wydany, aby się ninacz inszego jedno na obronę obracał, pilno to pp. posłowie opatrzyć mają. A co się JKMć upominać raczy o pobór po pół złotego, ten jako nie na sejmie, ale z dobrej woli był JKMci za pewnemi kondycyami obiecany, czemu się iż dosyć nie stało, czas minął i na sejmie nań nie pozwolono i protestowano się, i teraz go dać nie pozwalamy; a jeśliby na sejmie

teraźniejszem zgodnie wszyscy wydać go pozwolili, tedy ninacz inszego, jedno na obronę tego niebezpieczeństwa Tureckiego niech się obraca i na lud służebny.

O skarbie W. Ks. Litewskiego pp. posłowie mają się dowiedzieć, który już ma być bardzo niemały za tak długim niebyciem Króla JMci w Litwie i za przybyciem wiele dóbr do stołu, o czymeśmy już nieraz zlecali; a mianowicie, aby pewne osoby byli deputowani, z senatorów dwaj, a z koła rycerskiego dwanaście, miesce w Wilnie na słuchanie liczby p. Podskarbiego.

O upominki Tatarskie, o które zawsze bywa na sejmiku proponowano, czym próżno nas trudnią, bo są pewne sposoby, skąd to bywało opatrywano, i teraz stamtąd niech się odprawują, gdyż Wołyń, Podlasze, Kijów, Podole z naszego Litewskiego spółku jest wzięte.

Kozackie swowoleństwo jako już z łaski Bożej jest poskromione, tak i do końca według konstytucyi niech się hamuje, i jako nalepiej o uspokojeniu [1]) tym zlecamy pp. posłom radzić.

To też nie mniejszą ujmę praw i wolności być baczemy, iż czasu odprawowania sejmów cosiękolwiek przez niedziel sześć stanowie i concluduje, a w kilka dni z druku różne rzeczy wychodzą i pp. posłowie naszy tego postrzedz mają, aby się to nie działo i starać się mają, w kancelaryi wedle prawa aby autentykiem konstytucyą z pieczęcią do powiatów zarazem przez nasze posły dawano.

Pozwy zadworne, które wiele złego, trudności, szkody, płaczu czynią, aby nie byli wydawane, o co aby z kancelaryą w trybunale forum uchwalono o szkody i o winę czynić.

A dla postrzeżenia tego wszytkiego senatorowie alternatim przy Królu według konstytucyej niech mieszkają.

Sądy trybunalskie aby na jednym miescu w Wilnie odprawowane byli.

Jeśliby też dla potężnej obrony pogłówne stanowić chcieli, tego pozwalać nie mają, ale wszelakim innym sposobem jako napotężniej obrona niech się zgodnie stanowi, oprócz pogłównego.

A iż ustawiczne trudności przy wysyłaniu posłów cierpiemy o strawne pieniądze, aby już o to na potomne czasy pokój był.

Pp. posłowie naszy konstytucyą utwierdzić mają, abyśmy przykładem braci naszej pp. Polaków poradlnego w każdy rok z włóki albo z służby osiadłej, z bojarzyna po groszy 2, a z ogrodnika po groszy 1 dawali wszyscy spólnie, z senatorskich dóbr i z duchownych do swego powiatowego skarbu.

Insze wszytkie exorbitancye, excessy nahamować i dawne petycye

[1]) W RP.: uspokojenie.

pp. posłowie naszy wnosić mają, postrzegając, aby w wszytkiem prawa, wolności i swobody nasze nienaruszenie — owszem *ich* [1]) przyczynić — zostawali. A na pewność tego tę instrukcyą z pieczęciami i z podpisami rąk naszych pp. posłom naszym dajemy. Datum w Lidzie roku 1596 decembra 31 dnia.

23.

(Artykuły Województwa Brzesko-litewskiego na sejmiku w Brześciu uchwalone[2]).

My rady, urzędnicy ziemscy, rycerstwo, szlachta i wszyscy obywatele Województwa Brzesckiego, którzyśmy się tu do Brześcia na sejmik powiatowy, od Króla J. Mci na dzień dzisiejszy trzydziesty miesiąca grudnia złożony zjachali, wysłuchawszy poselstwa do nas Króla J. Mci przez posła JKMci, wyrozumieliśmy wielkie obmyślawanie a prawie ojcowskie staranie JKMci Pana naszego Mciwego o nas i o ojczyźnie naszej i Rzpltej wszystkiej, za co Królu J. Mci Panu naszemu Mciwemu uniżenie dziękujemy i Pana Boga prosimy, aby Pan Bóg Wszechmogący sprawy Króla JMci szczęścić i błogosławić raczył, chowając Jego Sacram Maiestatem w dobrem zdrowiu i szczęśliwem nad nami panowaniu na czasy długie, a wszytkie nieprzyjacioły JKMci i nasze podnóżkiem pod nogi Majestatu JKMci podłożyć raczył.

A iż Król JMć przekładać nam raczy niebezpieczeństwo wielkie, które wszytkę Rzpltę zachodzi za podemknieniem się z wojskiem wielkim Cesarza Tureckiego pod państwa Króla J. Mci, który już od Węgier ostatnią twierdzą od granic koronnych mocą wielką wziąwszy i tamże i na miejscach inszych praesidia postawiwszy, położył sie z wojskiem u granic korony Węgierskiej i przysiadł się prawie tuż pod bok państwa JKMci, za czym nie tylko ziemie Węgierskiej ostatek blisko upadku, ale i wszytka Rzplta nasza w wielkiej trwodze i niebezpieczeństwie być musi, abyśmy o tem radzili, jakoby temu niebezpieczeństwu zabieżeć, a Korona i Rzplta wszytka cale ugruntowana i opatrzona była, aby za temże pożarem tenże ogień ścian naszych, (czego Boże uchowaj) nas samych co i sąsiad naszych nie doszedł: jeśli przeciw tak wielkiemu a głównemu nieprzyjacielowi ligę z pp. Chrześcijańskimi wziąć i z niemi spólnemi siłami przeciw nieprzyjacielowi temu przestawać, czyli mu też, pokój niepewny z nim mając, pacta trzymać a przymierza i dawnego pokoju z nim ponowić. My tedy dobrze to uważywszy i upatrując, iż

[1]) Niema w RP.

[2]) Archiwum centralne w Wilnie księga l. 7347. (Актовая книга Брестскаго земскаго суда. 1566—1648) str. 319—20. Oblatowane »На рокахъ судовыхъ земскихъ о Трехъ Кролихъ«.

pokój z Cesarzem Tureckim nie jest pewny, którego on każdemu póty trzyma, póki sam chce, albo póki mu się okazya do posiągnienia państwa którego nie poda, zatem i my pokoju i przyjaźń stateczną po niem trudno sobie obiecować mamy; rozumiemy tedy być rzeczą słuszniejszą i przystojniejszą i pożyteczniejszą z pp. Chrześcijańskimi ligę wziąć i spólnie się tego otrząsnąć, a za cudzą jeszcze ścianą bronić się i odpór czynić, i zwłaszcza, jeśli pp. Chrześcijańscy kondycye słuszne i warowne, na których by Król JMć i Rzplta nasza bezpiecznie przestać mogła, podali i one zawsze, póki by wojna trwała, bez wszelakich chytrości i wymówek dosyć czynić chcieli. A gdzieby więc niepewność jaka ligi być miała i bezpiecznego warunku i kondycyj nie było, tedy raczej o pokój z Cesarzem Tureckim, jako najwarowniejszy być może, a to jako najrychlej z sejmu starać się przyjdzie; o czem pp. posłom naszym radzić się na *zjeździe* [1]) głównem Słonimskim z IMciami Radami, posły Województw i powiatów W. Ks. L. bracią naszą znosić się i na sejmie walnym w Warszawie z stany koronnymi namawiać i stanowić poruczamy i onym zupełną i niezamierzoną moc w tem dajemy, aby naprzód i przed wszytkiemi innemi sprawami bezpieczeństwo Rzpltej od pogan i od wszytkich postronnych nieprzyjaciół, jako najlepiej być może, obmyślili i opatrzyli, toż potem do inszych spraw domowych przystępowali.

Raczy też nam JKMć nasz Mciwy Pan przekładać niebezpieczeństwo od Tatarzyna, który mając lud gotowy *na polach* [2]) Białogrodzkich z wojskiem koczuje i posłów do JKMci przysłał, żądając upominków i zniesienia Kozaków Niżowych z Zadnieprza: a gdzie by się tym dwiema kondycyom dość nie stało, zaraz pokój przymierza wypowiada. Co się tycze upominków, tedy pod ten czas lepiej jest, aby mu zwykłe upominki pozwolić a pokój z nim zatrzymać dotąd, póki się obrona przeciw niemu stateczna obmyśli i postanowi; a Kozaków Niżowych zniesienie jako trudne jest i niebezpieczne, próżno mu tego pozwalać i obiecować; lepiej inszą jaką wymówkę w tem uczynić, a Kozacy aby zachowani byli, jedno w jakim dobrym porządku i w posłuszeństwie, gdyż tam będą pożyteczni i potrzebni Rzpltej, kiedy in officio sub disciplina trzymani będą.

Przypominać też JKMć raczy, iż sprawy i stanowienia sejmowe uważności, która im z prawa należy, nie mają; tedy, iż na tem JKMci i Rzpltej wszytkiej należy, aby sprawy sejmowe, które za zezwoleniem wszytkich stanów na sejmie się stanowią, nie byli potem od osób prywatnych wzruszane, zlecamy pp. posłom naszym sposoby i warunek jaki wynaleźć, postanowić, aby się tego prywatni ludzie wzruszać nie ważyli, co na sejmie wszyscy zgodnie uchwalą i postanowią.

[1]) Niema w RP. [2]) W RP. nieczytelnie.

Żąda też Król JMć, abyśmy to poruczyli posłom naszym, żeby wysłuchali na sejmie poselstwa posłów z sejmu przeszłego do Szwecyi posłanych, którzy się już zwrócili; poruczamy tedy to posłom naszym, aby poselstwa ich na sejmie przyszłym przysłuchali i spólnie z stany koronnemi o zatrzymaniu Królestwa tamtego radzili i obmyśliwali, bez zatrwożenia a zatrudnienia jednak jakiego Rzpltej naszej, i owszem bezpieczeństwo jej pierwiej pilnie opatrzywszy.

Pobór, któryśmy Królu JMci zgodnie pozwolili, już mało nie wszyscy wydali; napominamy Poborcę powiatu naszego ziemi Brzeskiej, aby od tych, którzy by jeszcze pobora takowego nie wydali, wyciągać, a wybrawszy do skarbu Króla JMci W. Ks. Litewskiego, do rąk Podskarbiego ziemskiego, Wielmożnego Demetra Chalickiego, oddał, jako najprędzej być może.

A iż też komisya granic Księstwa Litewskiego Województwa Brzeskiego z Koroną Polską nie doszła za niewyjechaniem komisarzów koronnych już ..... samiż dwakroć komisyą zwłoczą z wielką .....[1]) ubliżeniem naszem, i bracią naszę, obywatele Województwa Brzeskiego z własnego ich Województwa i powiatu do inszych powiatów i jurysdykcyi, zwłaszcza do Mielnika i na trybunał koronny wyzywają i sądzą szlachciców prawu i jurysdykcyi swojej nie podległych, skąd ich zaś i na sejm wyciągają; mają tedy tego poprzeć pp. posłowie, aby się temu koniec stał, a Województwo nasze Brzeskie w swych granicach dawnych było zachowane i bracia nasze ad alienos districtus nie byli wyzywani i sądzeni od sędziów nienależnych, i dekreta te, jako non competentibus iudicibus, byli annihilowane i z braci naszej zniesione na tem sejmie.

Co się prośby JKMci dotycze, abyśmy pozwolili Królu JMci Biskupstwo Wileńskie na czas jedno dać Polakowi, iż to jest też niebezpieczne i bardzo *zdrad*liwe[2]) pozwalać, co przeciwko dawnym prawom, przywilejom i zwyczajom, które przodkowie Króla JMci Pana naszego, świętej i wiecznej pamięci Królowie Polscy i W. Ks. Litewskiego nie jedno przodkom naszym szczodrobliwie nadali, ale je też zawsze wiecznie i nienaruszenie chowali i trzymali, tedy raczej poruczamy to posłom naszym, iżby uniżenie i pokornie prośby nasze donieśli do JKMci, aby JKMc przykładem świątobliwych przodków swoich nic przeciwko prawom i przywilejom od nich nadanym nie czynił, i owszem, nas przy nich, jakośmy ich do tego czasu w spokojnem używaniu zawsze byli, spokojnie zachować raczył, abyśmy tak z większą chęcią za JKMć Pana naszego Mciwego Pana Boga prosić nie przestawali. Wszakoż jeśliby się to Ich Mciom pp. Radom i pp. posłom Województw i powiatów W. Ks. Litewskiego, braciej naszej zdało co, odkładamy to na zjazd główny Słonimski, gdzie to

[1]) Nieczytelne. [2]) W RP.: straszliwie.

nie jedno nas samych, ale i wszytko Księstwo Litewskie zachodzi; którym jeśli się to będzie zdało pozwolić tego Królu J. Mci na czas za jakim dobrym i pewnym warunkiem, naszy posłowie przeczyć temu nie mają; ale gdzieby się to Ich Mciom pp. Radom i pp. posłom drugim nie zdało, tedy pp. posłowie nasi mają się w tem z Ich Mciami wszytkiemi zgadzać, nie różniąc się od starszych.

Które sprawy poruczamy wierze, cnocie i sumieniu posłów naszych Ich Mciom pp. Janowi Szumbarskiemu Bogowitinowi, a Janowi Teliatyckiemu, którycheśmy z pośrodku siebie na ten sejm wszyscy zgodnie i jednostajnie obrali i posyłamy ich, dając im moc zupełną i niezamierzoną o tych rzeczach wyżej pomienionych, pierwej na zjeździe głównym w Słonimie z Ich Mciami pp. Radami i z pp. posły wszytkiemi W. Ks. Litewskiego bracią naszą znosić się, a potem na sejmie walnem koronnem w Warszawie namawiać i stanowić, coby jedno było z największym bezpieczeństwem Rzpltej wszystkiej, a z zatrzymaniem praw i wolności i też swobód naszych szlacheckich; w czem wiarę i sumienie Ich Mci obowiązujemy.

Petita.

1. A iż też tu p. Bohowityn Szumbarski, poseł nasz, przełożył nam żałosną sprawę o zamordowaniu nieboszczyka p. Bohowityna Kozerackiego, stryja swego, od własnych synów jego, mają ciż pp. posłowie prosić Króla JMci i postrzedz tego, aby Król JMć pilnie w tę sprawę wejrzeć raczył, a złość tak wielką srogością pokarać i pohamować raczył, aby się drudzy tym ukarali, a Pan Bóg był ubłagany, a nie karał nas za takowe grzechy i złości występków.

2. Także o żałosne i okrutne prawie pomordowanie niewinnych ludzi szlachciców uczciwych, nieboszczyka Kniazia Aleksandra Żyżemskiego, Jana Szuszka Liepiesowickiego a Jana Olizarowskiego i przy nich sług dwu: Zalieskiego i Sieniawskiego, których to sług dwóch ciała i do tego czasu nie wiedzą gdzie podziano, a to od p. Stanisława Warszickiego, Starosty Czerskiego i Kobryńskiego; prosić tedy mają pp. posłowie, aby Król JMć nie zwłócząc tej sprawy, na tem sejmie sądzić ją raczył bez wszelakiej zwłoki, tak żeby z P. Warszickiego Starostwo Kobryńskie [1]) według praw i wolności naszych zniesione było, Króla JMci pp. posłowie prosić mają.

3. Za p. Wojewodą Witebskim [2]) pp. posłowie Króla JMci prosić mają, aby JKMć komisarze naznaczyć raczył do granicy dóbr jego od dóbr Króla J. Mci, włości W.....kiej [3]) i Winnickiej i Rzeczickiej.

[1]) W RP.: żeby z lena Warszickiego Starostwa Kobrzyńskiego.
[2]) Mikołaj Pawłowicz Sapieha. [3]) Nieczytelne.

4. Za p. Janem Grekiem z uczęsnikami jego prosić mają o komisyą, aby pp. komisarze wyjechawszy oglądali, jako wiele gruntów odeszło od imienia ich Dobrzińskiego do dóbr Króla JMci sioła Małaszewicz, do Starostwa Brzesckiego należącego; za temże panem Grekiem prosić mają, aby za część jego imienia Pożezińskiego była odmiana dana od Króla JMci w siele Dobrynie, abo w Małaszewicach, gdyż i list Króla JMci ma na to.

5. Za p. Janem Tiszkiewiczem, Wojewodzicem Brzesckim prosić że za żywota nieboszczyka JMci pana Wojewody Brzesckiego, ojca jego, rewizorowie Starostwa Brzesckiego zabrali gruntów nie mało od imienia Wislickiego do gruntów włości dworu Rzecickiego, a odmieny za to nie dano; w tym czasie ociec JMci zmarł, a oni potomkowie w młodości lat byli zostali; a tak prosić Króla JMci o komisarze i o odmianę.

6. Prosić mają Króla JMci pp. posłowie, aby Trybunał W. Ks. Litewskiego był wszystek odprawowany w mieście stołecznem w Wilnie,

7. Jarmarki w Brześciu aby Król JM ć pozwolić raczył, pilnie JKMc prosić mają.

8. Mają się też pp. posłowie nasi pilnie domagać na zjeździe gló wnym Słonimskim, aby dla lepszej potężności i wszyscy IMć pp. Senatorowie W. Ks. Litewskiego jechali na sejm, nie wymawiając się prywatami żadnemi. Pisan w Brześciu dnia trzydziestego miesiąca grudnia roku tysiąc pięćset dziewięćdziesiąt szóstego. Na którą instrukcyą naszą od nas IMci pp. posłom, braciej naszej, rękami swemi własnemi podpisaliśmy się i pieczęci swe przycisnęli. Hipatius Episcopus Władimiriensis. Mikołaj Sapieha, Wojewoda Witebski, r. s.; Leo Sapieha, Kanclerz W. Ks. Litewskiego; Piotr Litwinowski, Marszałek Króla J. Mci; Василій Букраба Хорунжій Берестейскій. Fiodor Pociey, ziemski Brzescki Sędzia; Bohdan Tumiński Podsędek; Liew Pociey r. s.; Jan Mielieszko w. r.; Ostafi Jan Tyszkiewicz, r. s.; Bieniaż Buchowiecki, r. s.; Jan Kamienski r. s.; Bohdan Czerniewski; Iwan Brzozowski r. w; Олехно Робчичъ; Jan Turzubacki r. s.; Wasili Lwowicz Hornowski, r.; Krzysztof Zwierz; Józef Kotelnicki.

24.

Wota zjazdu głównego Słonimskiego anno 1597 [1]).

Roku 1597 złożony był zjazd główny w Słonimie na 27-go Januarii, na który zjechali się pp. senatorowie i pp. posłowie, a tegoż dnia obra-

[1]) RP. sztabu generalnego w Petersburgu N° 37541. (sygn. 8—1—8) str. 318—26. Jest to szereg urywkowych notatek, nieraz nie ujętych nawet w zdania, widocznie podczas samego zjazdu dorywczo spisywanych.

wszy z pośrzodku siebie Marszałkiem P. Heliasza Pielgrzymowskiego, posła z Oszmiany, nazajutrz, to jest:

28-go Januarii, we wtorek

zszedszy się, poselstwa od J. K. Mci słuchali, które sprawował J. Mć p. Aleksander Chodkiewicz.

A potem wotowali na to: Naprzód J. Mć p. Wojewoda Wileński[2]):

1. O niebezpieczeństwie i o lidze, iż posłowie z Województwa Wileńskiego mają moc niezamierzoną o tem wotować z drugiemi Ich Mciami.
2. O posły ze Szwecyi i o sprawach Szweckich.
3. O Biskupstwo Wileńskie.
4. O Kozaki.
5. O Konfederacyą.
6. Upominki Tatarom.
7. O pokoju z Moskiewskim.

Pan Wileński[3]) przydał o poprawie trybunału i statutu.

Władykom co za przywilej dano w Krakowie, niemasz przeciw prawu[4]) ....

29 Januarii we środę wotowali pp posłowie:

Z Województwa Wileńskiego p. Ciwun Wileński[5]) Ukazał[6]) diferencyą p. p. rad od posłów, że panowie jako przysięgli mówią pro conscientia, a p. p. posłowie muszą to mówić, co im powierzono od braci.

Wszytkie pericula domowe i postronne nie mogą być uleczone jedno potężnością, a potężność zkąd .....[7]) przetóż lepiej pozwolić pobór, a na początku sejmu, aby tem się lepiej insze rzeczy ucierały; jednak trzeba o wszytkich potrzebach Rzpltej mówić, nie o jednej.

Prosić usilnie Króla J. Mci o okazowanie, bo do potężności idzie o okazowanie, bo nie psuje się Nowogródek, Miensk od trybunału, ani Słonim od zjazdu, chocia co rok bywa: nie zepsujemy się też okazowaniem, a też potrzeba gotowości. Minęły te czasy, kiedy miecze kowano na lemiesze, ale kraj musi dać pokój oraniu, trzeba okazowania, bo prędszej obrony niemasz nad okazowanie.

O Władyki niemam zlecenia, aby degradowano Władyków, ale o to, aby Król J. Mć wejrzał w tę sprawę.

[2]) Krzysztof Mikołaj Radziwił. [3]) Hieronim Chodkiewicz.
[4]) Następują nieczytelne urywki kilku zdań.
[5]) Jan Dominikowicz Pac. Cfr. Wolff. Senatorowie str. 26. [6]) W RP.: ukazawszy.
[7]) W RP. próżne miejsce.

Tegoż dnia P. Limont z Lidy: O obronie i o inszych rzeczach do sejmu się odkłada, *aż* [1]) się będziem znosić z pany Polaki.

O niewoli Litewskiej niepotrzebnie siła mówił.

O okazowanie prosić.

Z Wiłkomirza P. Szuszko (?): o proces konfederacyi prosić i dalej nie postępować, aż go dadzą na sejmie.

Biskupa Wileńskiego mocno prosić.

Okazowania prosić.

Z Trok P. Rajecki: na proces pozwolić pari modo, abo utrique parti servientem.

Okazowanie.

Z Grodna P. Kuncewicz Chorąży: Kwartę z dóbr Króla J. Mci pozwolić.

O pobory przeszłe, w co się obróciły, dowiedzieć się.

Pobór gdzieby teraz przyszło postąpić, musielibyśmy krwawe łzy poddanych ..... [2]) w poborze dawać.

O Biskupa do środków udać się ku lepszemu.

O konfederacyi niemam na instrukcyi.

Pany Pieczętarze, proponował, aby nie ustępowali przywilejów panom Polakom.

O zamianę za grunty stawami zalane.

O rozgraniczenie powiatów.

30 Januarii

Z Wołkowyskiego P. Tryzna: Biskupstwa Polakowi nie pozwalać.

Władyków nie degradować, bo by to przeciw prawu było

Z Witebskiego X. Jerzy Sokoliński: Do poratowania skarbu i do obrony nie wiedzą bracia łatwiejszego i lepszego sposobu nad kwartę, o którą prosić kazali, a to z dóbr wszytkich J. K. Mci.

O Biskupa prosić, aby Litwinowi dano.

Konfederacya aby każdemu narodowi w cale zachowana była.

Poprawy trybunału.

O poprawę zamku Witebskiego.

Rozgraniczenie Województw Połockiego z Witebskim.

O Mitropolita, jeśli błądzi, wolno błądzić, jeśli nie błądzi, ja mu tego życzę (!)

Tegoż dnia z Orszy X. Janusz Sokolieński: O konfederacyą prosić, a o inszych potrzebach Rzpltej wotować.

[1]) W RP. luka. [2]) W RP. wyrazy nieczytelne.

Z tegoż powiatu p. Woderacki: O konfederacyą mówić.

Z Brześcia p. Teliatycki: Do poboru nowego przyjdzie nam, nie postąpić, aż pierwiej będziem wiedzieć o przeszłych; trzeba liczby słuchać P. Podskarbiego z poborów i z prowentów.

Z Mienska p. Kaweczyński: Mitropolita i Władyków złożyć.

Ligę namawiać.

O okazowanie prosić.

O Biskupa prosić Litwina.

O pozwy zadworne.

Z tegoż p. Bułharyn toż powtórzył wszytko.

Tegoż dnia p. Radziminski ze Zmoidzi: prosić Króla o Biskupa Litwina, o konfederacyą, o przemierze z Moskwą.

Pobór Królowi obiecany wydać i którzy nie chcą, napomnieć ich.

Rozgraniczenie od Kurlandyi.

O mince, którą brakują Ryżanie.

Z Połocka P. Siemaszko: Pacta, Estonia i wszytko, aby Król wypełnił, Moskiewskiego do ligi wezwał, abo z nim pokój uczynił, pókiż przemierze nie wynijdzie.

Biskupa Litwina nie odstąpić.

O konfederacyą zaraz i Metropolita i Władyki.

O rozgraniczenie Województwa Połockiego z Witebskim.

Skarga na Jezuity Połockie i że pozwów na nich dawać nie chcą; na Władykę Połockiego, że srebro pobrał z cerki Połockiej i na swą potrzebę obrócił.

O elekcyą po p. *Wojewodzie* [1]) Połockim.

Tegoż dnia z Nowogródka p. Chrebtowicz, Podkomorzy: O retenta poborów przeszłych, także o okazowanie.

Pobór Królowi postępują.

O Biskupa Litwina prosić.

Pacta conventa gdzie się ..... [2]) Estonią, proces konfederacyi i insze rzeczy domagać się u Króla.

Władykom prawa dawać nie godzi się i bronić tego chcę.

Z Słonima p. Stabrowski: Rzplta porządkiem, prawem i cnotą była ugruntowana.

Synod Brzeski stał się na oppressyą sumnienia ludzkiego.

Ekscesy w rozdawaniu dygnitarstw, urzędów.

O elekcyą na p. Wojewodę Połockiego.

O pozwy zadworne.

O degradacyą Władyków.

[1]) W RP.: »po pa. W.«, co oczywiście oznacza Wojewodę, gdyż właśnie w styczniu zmarł Wojewoda Połocki Mikołaj Dorohostajski. [2]) W RP. nieczytelne.

Tegoż dnia z Mozyra p. Jundził: O konfederacyą naprzód prosić. Także o Biskupstwo Wileńskie.

Z Rzeczycy Kniaź Żyżemski ....[1])

P. Pielgrzymowski posłem z Oszmiany, a obrany za Marszałka: Pierwsze impedimentum confederacya: tę naprawić, abyśmy wspólnie w zgodzie i w miłości o obronie radzili[2]).

IV.

RECESSUS ODER VIELMEHR DIARIA DESSEN WAS PUBLICE AUF DEM ALLGEMEINEM REICHSTAG ZU WARSCHAU, SO WOL IN DER RAT, WIE AUCH LANDTBOTEN STUBEN TEGLICHEN GEHANDELT WORDEN IM 1597 JAHRE[3])

Den 10 Februarii[4]).

In der Landtboten stuben nach gehaltener messe Sancti Spiritus sindt die H. Landtboten an ihren gewönlichen ort in kleiner antzaal zwar zusammenkhommen; so viel derselben aber gewesen, haben sich nicht einigen khönnen, ob sie stracks zu der election ihres Marschalks schreiten, oder zu mehrer frequentz ihrer collegen dieselbe ankhommen lassen sollten. Unangesehen, das ihrer viel der vohrigen meinung gewest, so ist es doch darhin gebracht, das sie den Brodowski[5]) aus Grosspolen pro tempore zum Marschalk gekhorren, die vota zur election eines residirendes Marschalks auszutheilen. Wie er auch dem vorgestanden, viel zwischpalt hat man sich in der sachen befaret, es ist aber auf keinen mer, dan

[1]) Tu w Rp niema nic.

[2]) Potem następują jeszcze urywkowe słowa: »W liście od bractwa Wileńskiego« i na tem notatki urywają się. Tu wspomnieć należy także o liście Konstantego Ostrogskiego do Krzysztofa Mikołaja Radziwiłła z dnia 13 lutego 1597 (RP. Bibl. Publicznej w Petersburgu: Колл. автографовъ t. 240. str. 181) w którym dziękuje za to, że na sejmiku Wileńskim i głównym zjeździe Słonimskim za jego instancyą włożono w instrukcye sprawę religii Greckiej.

[3]) Relacye te przez agentów gdańskich w czasie sejmu do Gdańska wysyłane, znajdują się w Archiwum państwowem w Gdańsku Abt. XXIX Nr. 60 (Recessus de anno 1596, 1597), k. 403—497; zob. w Przedmowie. Pierwsza relacya obejmuje dni 10—13 lutego (karta 403—6), nadto wiadomości tu opuszczone podaje druga relacya (k. 442). Dla ułatwienia oryentacyi, wiadomości w tej dodatkowej relacyi podane rozmieszczamy według dni pod odpowiednimi datami, odznaczając je w uwadze.

[4]) Por. powyżej: str. 3, 126, 166; dla lepszej oryentacyi w porównaniu oznaczać będziemy strony, na których te dni w trzech wyżej wydrukowanych dyaryuszach się znajdują.

[5]) W RP. błędnie: Brzozdowski.

ihrer zween gevotiret, als nemlich H. Piotr Miskowski Starosta Oswienczimski und Podsendek Sendomirski[1]): weil dieser nicht mehr als zehen stimmen an seiner seiten gehabt hat, jehnen die stell günnen müssen.

Unter dem votiren sindt zwar zween partheihen Landtboten, als die aus dem Wissnischen alias Reisicher und Kiowischer Waywodschaften aufstessig worden, und einer dem andern beiderseits forgeworfen, sie könten ihre stelle nicht besitzen, weillen sie nicht ordentlich gewelet und gekorren. In dieser faction aus Reissen ist der Stanisław Stadniczki von Landtshut, und Ozga wieder einander gewesen; aus der Kiowischer, die so der Päbstlicher Kirchen zugefallen, und die Schismatici, wie sie alhier genennet werden: sind aber erbeten worden, dass bey der khier stiell geschwiegen. Über das, als der Plemenski I. Mt. Secretarius votiren sollen, ist ime der Paul Dzialinski in die rede gefallen und gesagt, er nheme ime sehr wunder, das er auch seins hier zu legen dörfft, da er doch, so viell nachrichtung er hette, kein landtbot wehre. Dieser, des Dzialinskis so als einer privatperson, eindrang hat ihr viel commoviret: so ist ihme doch tzu gutte gehalten, und dem Plemenski zu votiren gestattet.

Nachdem nun der Marschalk seine stelle eingenohmen und ein wenig stille worden, hat er nebenst vielfältiger erinnerung und erwegung der gefahr, so an die Kron hart stossen, gebeten und vermhanet die zwischtigen Landtboten, sie wolten sich selbst unter einander aus angeborner lieb gegen ihres vaterlandt und brüderlicher lieb gegen einander, ungewartet ihres vortheils, unter sich in der güte abfinden und schlichten; damit sie nun es desto bequemer thun möchten, hat ihnen vier personen aus ihrem mittel zu guten mennern genennet und zugeordnet. Wan aber noch nicht alle aldar vorhanden, haben sie es zu der anderen ankunft aufgeschoben und seindt darmit aufgestanden, mit den schluglock 7 taglich, sich zu haus verfügen.

Früe[2]) ist der Herr Grosscantzler[3]) etwan mit 300 personen alles in alles khommen; demselben war der Herr Cronmarschalk[4]) entgegen geritten; weil er sich aber lang bey I. Mt. in der kirchen geseumet, denselben in der brückhengassen empfangen muessen.

Zwischen 3 und 4 nachmittag ist der Don Francesco Conte de Mendosa, Spanische Gesante durch den H. Bischofe von Ploczko[5]) und Waywoden aus Pomerellen[6]), mit beystandt des gantzen I. Mt. wie auch etlicher herren hofgesindes, auf I. Mt. leibpfärdt eingeholet worden gar stattlich, wie auch die zuberaytung in seinem losament bey H. Sczalapski

[1]) Marcin Suskrajowski.

[2]) Odtąd aż do końca dnia 10 lutego wzięte z drugiej, dodatkowej relacyi. Por. uwagę 3, na str. 423. [3]) Jan Zamoyski. [4]) Mikołaj Zebrzydowski. [5]) Albert Baranowski.

[6]) Ludwik Mortęski.

und Gisen von zier und proffiant I. Mt. nicht ringer anstellen lassen. Vor diesem ist alhier die rede gangen, das er in 120 personen starck sey zu Crackau ankhommen; aber so viel ich in 2 stunden ungefähr absehen khönnen, es seindt ihrer über 50 nicht gewesen, reisigen etwa 20, die gewaltig ellendt und wehrlos aufgezogen, die andern auf den wegen, derer er in gleicher mit den beladenen mauleseln 6 gehabt.

11 Februarii [1]).

Den morgen hat I. Mt. relationes richten wollen, aber sie haben es bis zu morgen anstehen und ausrufen lassen, und aber in beysein der von Crackaw [2]), Koy [3]), Luczk [4]), Ploczko [5]) und Wenden [6]) Bischofe, zween Waywoden: von Posen [7]) und Pommerellen [8]), etlicher Castellan und Gross [9]) wie auch der bayden Untercantzeler [10]) de tranquillitate comitiorum per vota zu handeln angefangen. Ob nu zwar alle mit einander auf den grossen mutwillen, so unter dieser zeit ungestraft geschieht, über die massen geklaget, so hat doch in sonderheit der H. Grosscantzeler mit grossen eyfer drauf invehiret und gedrungen, das man auf die trunckenheit, draus all unraht entstehet, leges sanciren solte; der Herr Haliczki [11]) Littawsche Schatzmeister aber fürnemlich auf die grosse menge volcks gescholten, die nicht allein alles haders, sondern auch der thewrung merckliche ursach ist. Dieses gantzen ratsschlus ist gewesen: der H. Marschalck solte die constitutiones de securitate comitiorum ohne ansehen der personen praemisso edicto et publicatione certorum ordinationis articulorum gebürlich exequiren und achteruolgen.

Als diess volendet, ist der H. Grosscantzeler aufgestanden und nach der kirchen hinzugangen. In seinem Abwesen hat I. Mt. den H. Wolowicz Littawischen Schreiber zu den Landtboten geschicket; was er da zu werben gehabt, weil ime heimlich bevolen war, ist nichts tzu erfragen, doch abtzunemen aus I. Mt. frage, die von dem H. Marschalck wiessen wollen, was die Landtboten theten, die zwar bis zur stund sich nicht allein nicht geeinigt über den zwischtigen, besondern auch über das die Mazuren haben ein schweren stein eingeworfen, dann sie wollen vor der proposition, das I. Mt. wollen dieselben güter, so sie nach der seligen alten Königin tot in ihre hände genohmen und auch weggeben, in commune Rpcae commodum conferiren und restituiren.

[1]) Por. str. 5—8; 127; 166. [2]) Jerzy Radziwiłł. [3]) Hieronim Rozrażewski.
[4]) Bernard Maciejowski. [5]) Albert Baranowski. [6]) Otto Schengink.
[7]) Hieronim Gostomski. [8]) Ludwik Mortęski. [9]) Jan Zamoyski.
[10]) Jan Tarnowski i Gabryel Wojna. [11]) Dymitr Chalecki.

Der Spanische Gesandte [1]) ist zu der Khönigin durch ir hofleutt allein eingeholet, dieselbe zu salutiren; wie dan er mehrertheils aus Spanien zu dem ende ausgeschiecket sein soll, das er das gantze haus zu Österreich wegen seines Khönigs begruessen und besuechen sollt, inmassen er hiemit fast 7 mohnat zugebracht, unterwegen aber ist ime auch der beuelch nachgeschieckt, das er der kindtauff alhier beywohnen und benebens den angefangenem und meist durch des Pabsts abgesanten abgerameten korncontract zu Dantzigk in nhamen seines Khöniges mit I. Mt. gäntzlich schliessen und befestigen thete.

Diesen nachmittag ist der H. Litauische Marschalk [2]) von hinnen zogen, seinem H. vatern Waywoden von Poloczko [3]) zur erden zu bestetigen, der neylich gestorben und grosse reichtumb dem einigen sohn verlassen.

12. Februarii [4]).

Diesen gantzen tag haben die zwischtigen Landtboten aus der Waywodschaft Reisen alterciret vermöge dem gestrigen ihrer collegen abscheitt, der gelautet: nachdem sie sich untereinander in beysein der ausgesetzten guten menner nicht khönten einigen, alss solte ein jede parthey ihre rationes beybringen; wessen dan für wichtiger und bewerter befunden, dieselbe solte die stelle besitzen, die ander aber solte reumen.

Bey I. K. Mt. ist nichts forgewesen, und wirdt gezweifelt, ob man noch morgendes tages wegen der Landtboten uneinickeit zu der proposition wirdt schreiten können; das es nun nicht geschieht, man will sagen, der Spanische Gesante wirdt audientz haben, demnach er sich eilendts wieder auf den weg nach Spanien rüstet.

Nach mittage haben die H. Landtboten angefangen zu votiren, die zwischtigen collegen zu decidiren, und ist, wie mir glaubwirdig gesaget, pluralitas votorum nebenst den H. Stadniczki und seiner gesellen, in erwegung, das er von der ritterschaft gewelet, da dargegen sein wiederpart von den senatoribus zu oppression der adelichen freiheit allher geschicket sei.

Ist mir [5]) für gewiss gesagt worden, das der Cardinal Caietanus innerhalb etlich tagen alher khommen wirdt, zu was ende, ich weiss nicht, weil man von Kayserlichen Gesanten nichts höret; will glauben, das es liga halben schwerlich geschehen wirdt.

[1]) Od tych słów począwszy, aż do końca dnia 11-go wzięte z owej dodatkowej relacyi (por. str. 423 uwaga 3). Tam brzmi początek tego zdania: »Den 11 ist er zu der Khönigin....«, co tu dla zrozumiałości zdania zmieniamy.

[2]) Krzysztof Dorohostajski. [3]) Mikołaj Dorohostajski. [4]) Por. wyżej str. 8—10.

[5]) Od tych słów aż do końca tego dnia wzięte z relacyi dodatkowej. Por. str. 423 uwaga 3.

Den 13 Februarii [1]).

Diesen tag haben die Landtboten ihre vota super decisione ssidentium continuiret, und aber nach dem schluss derselbigen in rachtung, das bayderseits fürnehme und ansehenliche personen wehren, welche die abschaffung ihrer ohne sondern zweifel für ein spott an-hen und sich gegen die andern, so besietzen blieben, rechen möchten, s haben sie es für rathsamste befunden und beschlossen, dies mittel n zwischtigen forzuschlagen und bittlich anzusprechen: sie wolten sich so einigen, das bayderseits dreye bleyben, und dreye zu haus ziehen lten; was aber dieser vorschlag bey ihnen ferschlagen wirdt, der mor-nde tag wirdt es ausweisen. Sie werden noch morgen, wie ir viel der einung sindt, zu I. Mt. handt treten; ich aber sambt dem meisten hau-n zweifle dran.

Dan als die H. Landtboten aufgestanden waren, gieng ich in ir ueben, da ich gefunden dem H. Marschalk sambt etlichen von seinen llegen, die auf zween partheyen, unser und Grichischer religion genos-ne, zufriedenstellen wollen, damit sie für dissmahl der confoederation ocess ruhen, und die consultationes, darumb der reichstag angestellet, r die handt nemen wolten. Ich khan nun nicht wiessen, ob etwas du-nte sessione davon geredet, sondern aber hab gehört, das der Sta-owski [2]) ein Litauer des Potoczki [3]). Starosten von Kamieniecz d anderer umbstehender wortt belegt, das er kuntte und wolte nicht kraft seiner instruction zu kheinen rathschlegen schreyten noch willi-n, es sey dan der process für erste beschrieben und laudo communi liebet würde; man hat inen schon sovielmahl das maul aufgesperret, sie aber darnach gegrieffen, ist ihnen weggerrückt und mit ihnen also spielt, das sie nuhmehr nicht khönten trawen. In massen es dem ver-ngenem reichstage geschehen, man hat die nemliche sachen bis zum de des reichstages geschleppet, wie es darzu kham, man hat sie mit er constitution abgewiesen [4]): die auch wie hat man gehalten? Stracks h dem reichstage ist das evangelische haus zu Posen gestürmet, stracks h dem reichstag sindt die Reissen bey dem nackhen genhomen und wungen, sie solten der Römischen kirche ihren gehorsamb ablegen.

Wie das der Stabrowski ausgesagt, er hat stracks einen von den issen an seine seiten beckhommen, der die sachen geeifert; aber ihnen kheiner das wiederpart hielt, vielmehr sich alle sie dazu zu ördern erboten hetten, giengen sie hienaus. Der Marschalk

[1]) Por. wyżej str. 10—14; 133; 167. [2]) Poseł Słonimski. [3]) Jan.

[4]) Miał oczywiście na myśli konstytucyą roku 1596: O tumulciech — Vol. leg. t. II. 1449, por. niżej w mowie Marszałka.

aber blieb noch da und hat sich mit den bayden Goraiski [1]), auch in den nemlichen sachen, überworfen; nach allerley wechselreden hat er die Evangelischen beschuldet, das sie selbst an dem krebsgang der confoederation ursacher wehren, indem sie die constitution de tumultibus [2]) nicht hetten angenhomen perpetuis temporibus: nu sie aber diess verseumet, hat inen zugesagt, er wolte morgen etwas in formam constitutionis auffs papier entwerfen, und darin methodum temporaneam et perpetuam halten. Was er mit diesen zween worten gemeinet, weil sie darueber fortgangen, nicht khönnen vernhemen: das hab ich zwar gehört, das der H. Adam Goraiski drein consentiret.

Des morgens [3]) glock 9. ist der Spanische Gesante durch dem H. Bischof von Luczko [4]) und Littauer Grosscantzler [5]) solenniter auf I. Mt. carrozza zur audientz eingeholet, und hat in I. Mt. innerster pockoy oder gemach nur in beysein des von Crackau [6]), Koy [7]), Ploczko [8]), Luczko [9]) und Wendischem [10]) Bischofe, H. Waywoden von Posen [11]), Syradz [12]) und Smolenszko [13]), N. N. Castellan, beyder Cantzler [14]), Cron Marschalcks [15]), bayder Untercantzler [16]), und Littauer Schatzmeisters [17]) sein gewerb spanisch abgelegt, das der Wadowski seliger alten Königin gewester küchlmeister vertolmetscht, es ist aber noch nicht bewusst, was gewesen ist.

Den 14 Februarii [18]).

Diesen tag hat I. Mt. ein heimlich raht gehalten, worvon aber, noch nicht am tag.

Die Landtboten auch haben sich eintrechtig über den zwischtigen collegen aus der Waywodtschaft Reissen zu vorhüten eines ansehenlichen bludtbads also geeinigt, dass, dennach ihnen der gesterigen ihr forschlag der sönlicher halbierung nicht angenehmb gewesen, als solten sie alle miteinander sich der landtbotenstuben und ratschlege enthalten und zu haus ziehen; beuolhen dannoch benebens den H. Peter Goraiski, er solte die Herren Stadniczki publice excusiren gegen I. Mt., bey der sie also angeben, als wann sie turbatores conventuum weren,

[1]) Jeden z nich Piotr, drugi Adam. [2]) Por. powyżej uwaga 4 na str. 427.
[3]) Wzięte z dodatkowej relacyi (por. str. 423 uwaga 3.). [4]) Bernard Maciejowski.
[5]) Lew Sapieha. [6]) Kardynał Radziwiłł. [7]) Hieronim Rozrażewski.
[8]) Albert Baranowski. [9]) Bernard Maciejowski. [10]) Otto Schengink.
[11]) Hieronim Gostomski. [12]) Olbrycht Łaski. [13]) Jan Abrahamowicz.
[14]) Jan Zamoyski i Lew Sapieha. [15]) Mikołaj Zebrzydowski.
[16]) Jan Tarnowski i Gabryel Woyna. [17]) Dymitr Chalecki.
[18]) W rękopisie karta 407—412 obejmują drugą relacyą, z dni 14—15 lutego.
[19]) Por. wyżej na str. 15; 128.

daran doch nichts ist, vielmehr von ihnen zu halten, was von erlichen wolverdienten vom adel zu halten, die noch hinfort I. Mt. und dem allgemeinen nutz mit leib und blut zu dienen erbietig sein. Diese ihre erörterung haben sie durch I. G. dem H. Bischofe von Plotzk, H. Cron und Littawischen Unter-Cantzeler, die welche von I. Mt. an ihr mittel einer schleiniger decision halber abgeschickt waren, I. Mt. wissen lassen, nebenst antzeigung, dass sich al die anderen selbst untereinander per divisionem sönlich abgefunden hetten, also dass sie nicht mehr für diessmal wüsten zu thun, dann allein in namen Gottes morgendes tages zu I. Mt. handtkuss zu erscheinen und sich einzustellen.

Den 14 *ist der Spanische Gesante* [1]) bey der Khönigin durch I. G. den H. Wendischen Waywoden [2]), aus Litewski Breschcz [3]) und etlichen I. Mt. hofjunckern eingeholet, da er gar generalia salutationis et gratulationis wie ein patt zu dem jünsten freyhen soll eingebracht und zum patenpfennig zwe gehenge verehret haben, in welchen einem ein schmaracktäfelchen und in dem andern ein rubin von zimlicher grösse zwar, aber soll nicht klar gewesen sein; dieselben kleinodien zu sehen ist I. Mt. also begierig gewest, das sie auch die schachtlen, darin sie gelegen, noch in beysein des abgesantens geöffnet. Wie ich von einem, der zwar gewiss, aber böss spanisch berichtt, sollen ungefähr über 2500 ducaten nicht wert sein; der Wändische Bischoffe aber hat es gesagt, das er schönern und grössern schmaragd nie gesehen, in gleichem in dem andern pendent sollen 70 grosse dement gewesen, diese bayde sollen noch zur stell auf 30·000 ducaten geschetzt sein.

Nachmittag ist er bey dem Malaspina gewest; was sie miteinandern handeln, bey E. Erb statt wirdt es nicht verborgen bleyben.

Diesen morgen sindt die 300 Hungersche hayduckhen, so die zeit über auf den gräntzen gelegen, und aber jetzo von I. Mt. hergefordert sein, die auch an der Waychsel in ihren hütten liegen müssen; was die ursach, nicht gewiss: ich lasse mich bedüncken, das es des H. Waywowoden von Kiow [4]) starcker ankunft halber geschiecht.

Den 15 Februarii [5]).

Des morgens, als die H. Landtboten das gestrige decret den zwistigen gesprochen, mit welchem sich die eine partey als: H. Droio-

[1]) Od tych słów aż do końca tego dnia wzięte z dodatkowej relacyi (por. str. 423. uwaga 3); tam zaczyna się ten ustęp: „Den 14 ist er bey der Khönigin", tu więc dla zrozumiałości odpowiednio zmieniamy „er" na „der Spanische Gesante". [2]) Jerzy Farensbach, [3]) Krzysztof Zienowicz. [4]) Konstanty Ostrogski.

[5]) Por. wyżej str. 15—19; 128—132; 167—168.

wski Cronreferendarius, Ozga Podsędek Lwosky, Krasziczki Woiewodczicz Sendomierski etc. contentiret, haben die bayden Stadniczky von Oziemel und Landtshut, H. Woiewodczicz Ruski Sienienski[1]), Scęsni Herburt N. N. publice und solenniter wieder alle H. Landtboten, wie auch contra totum comitialem actum protestiret, mit diesem appens, dass alle das jenige, was sie in abwesen ihrer beramen und concludiren theten, zu allen zeiten kraft und machtlos sein und bleiben muste.

Über dieser protestation hetten die Landboten noch den tag zugebracht, wie dan die erste session der sachen wegen noch nicht ruhig sein kann; nachdem sie aber I. Mt, die schon auf sie gewarte, abermall durch den H. Czieklinsky ihrer zusag erinnern lassen, alss hatte es ihnen nicht gebüren wollen lenger auszubleiben, haben sich demnach für I. Mt. zwischen 11 und 12 gestellet, da dann der H. Landtboten Marschalck in nhamen der ritterschaft seiner H. collegen Gott gedancket, der ihnen die oft begerte zeit erreichen lassen, und dasselbe, was sie von denselben gewünschet, mehrertheils ohne ihren verdienst geliefert, darin dass sie I. Mt. bey guter gesundtheit und allen wolstandt sehen, auch mit Ihr nicht von ihrer privathaushaltung, sondern des allgemeinen nutzes bestendiger wolfart halber conferiren und ratschlagen köndten, worüber dann zu frolocken sie hätten ursach genug, indem der allmechtige Gott die gantze zeit über Ihrer glücklicher regierung deromassen die Cron gesegnet, dass nicht auszusagen sey: die gräntzen sein unversehrt, es sey gut fried im lande, die gerechtikeit wirdt gepfleget. In summa man sehe die geistlichen und wetlichen Herren Senatoren an, man sehe an die ritterschaft, die welche nicht allein ornamentum, sondern auch firmamentum dieser Cron ist; man sehe an I. Mt. hothaltung, das kriegswesen, die städte, ja alle winckel, es wirdt sich befunden, das sie bliehen, respectu der andern herschaften und königreichen, die da tag und nacht auf nichts mehr trachten, dan wie sie ihre heuser und städte fest machen, wie sie bey ihren unterthanen geltt aufbringen möchten, und können dannoch keinen bestendigenn friede finden: ja schon etwas wiederwertiges an die Cron stosset, die ritterschaft ist bereidt pro patria heben und legen, die bürger und pauren eissern sich nicht gelthilfe zue derselben schutz zu suppeditiren. Also hat Gott diese Cron vor andern sonderlich ausersehen und begnadet; der es auch fortuito casu beymessen soltt, er müste seiner sinnen beraubet sein: dan wie könnte man sonst so vieler kopff meinung in eins bringen und schliessen, wen es nicht durch I. Mt. und aller stände reifen und hohen verstandt geregiret würde? Ist das casus, das der mechtige und grausame feindt, der Türcke der Cron nicht

[1]) Jakób Sienieński, w RP. błędnie: Seniawski.

in fried anbeutt, sondern selbst suchet? kan auch der Kosakhen nie-
lag casus genennet werden, derer macht nicht allein durch der K. Mt.
, durch geschicklickheit der Haubtleutt und manheit der kriegsleutt zer-
eyet, sondern auch die selbst in die ordnung und zu gehorsam ge-
acht worden wieder aller verhoffen, die schon der Cron zum untergang
rognostica gestellet und drüben gefrolocket, in hoffnung, sie könte sich
irer nicht mehr erwehren? Was auch in der Wallachey vor diesem vor-
icht, bey jederman ist bewust.

Nach diesen und andern mehr benevolentiae captationibus und danck-
sagung der Kön. Mt für die auschreibung des reichstages zu dieser ge-
ferlicher zeit, die sie für ein vätterliche sorg und lieb von I. Mt. erken-
neten, nebenst wünschung eines gedeylichen fortganges und göttlichen
segens zu allen forgenohmmen ratschlegen, I. Mt. gebeten, sie wolten
bey diesem gegen der Cron wolgeneigten willen beharren, ihn anmerckung
der propension, welche alle stände nach eines jeden condition und ver-
mögen gegen sie tragen tehten, hoffende, so wie sie I. Mt. alberaydt
zu etlichen unterschiedlichen malen in bestendiger unterthenickeit und
trey erkennet und bewert hett, sie werdens auch ihnen dasselbe genüs-
sen lassen, und nicht allein bey ihren indulten und freyheiten erhalten
und dieselbige vermehren, sondern auch auf das hayl des allgemeinen
vaterlandes nebenst ihnen also bedacht sein, dass sie es ihren nachköm-
lingen so gantz, wie sie es empfangen, lieweren und überantworten könt-
ten; dessen sie sich kegen I. Mt. gantz und gar versehen und verlassen
theten. Als er dies und der regratification clausel weitlefftig zum beschluss
angehangen hett, hat gebeten, I. Mt. wolle sie zu bestetigung solcher
geschepfter und erkenter zuversicht zu ir handtkuss gestatten.

Darauf sindt nun etliche von den H. Reten zu I. Mt. getreten, aus
derer mittel nach geschehener consultation, that der H. Untercantze-
er das wordt wegen I. Mt. fast also:

Es erfreyet sich I. Mt. über solcher frequentz seiner ritterschaft,
die sich auf Ihr. convocation aus so viel provincien ihres königreichs wil-
ig eingestellet, ihres algemeines vaterlandes bestendiger wolfart halben
ich mit Ihr zu beratschlagen. Gott der allmechtige wolle dieselben mit
einem göttlichen segen, nicht allein dieser Cron, besondern auch der
gantzer Christenheit zu gut und hail werden und gedeyen lassen. Es nehme
. Mt. benebenst in aller genaden auf, das die ritterschaft derselben ge-
abte mühe und sorge danckbarlich betrachten und rühmen thete; was
ie auch hinfort bey erhaltung in guter rhue und friede des allgemeinen
aterlandes wissen und thun möchte, were sie erbietig, mit leib, gut
nd blut zu jeder frist dasselbe zu beuestigen, in gewiesser zuversicht, sie
werden sich derselben proposition gebürlichen zu accommodiren und

also zu verhalten wiessen, damit in so kurtzer zeit die grossen und wichtigen hendel, an denen der gantzer Cron wolfart hanget, zu gewünschtem ende geraichen möchten. Nun aber solte inen frey sein, zu I. Mt. handt zutreten; inmassen es auch geschehen.

Als sie nun die gebreuchlichen solennitet mit handtkuss der Kön. Mt. vorrichtet, hat I. Mt. publice durch den Herrn Untercantzeler[1]) allen ständen proponiren lassen fast mit den worten wie volget:

So wie I. Kön. Mt. je und alletzeit darob gewesen, damit dieser Cron wolfart bestendigk erhalten würde, also hat sie auch diesen reichstag angestellet, fürnemlich wegen der gefärlichen nachbarschaft des untreyen und grausamen tyrannes, welcher was für abbruch das vergangene jar in Hungern dem Keyser gethan, und welchermassen er in der ersten ausflucht behertzt worden durch einnehmung Erlaw und erhaltener felttschlacht, weitlefftig ertzelet; wan dan er auch sein volck in gewisse örter vertheilet, also müste man für gewiess halten, er wirdt nicht lange feyern wollen, sondern stracks im forjahr sein heil versuchen an den übrigen theil Hungern. Da nu er dessen, dauor Gott sey, möcht habhaft werden, was für gefahr hieraus der Cron entstehen khönntt, meniglich küntte es bey sich abnehmen, die sich auch desto mehr, auch bey diesem winther zu befahren hat, indem er zween Tatersche Czarowicz bey sich behalten, die welche auch bey wintherzeiten zu kriegen ir art nach gewont sindt.

Was auch der[2]) Tatersche Tschar mit der ernstlichen einmahnung der vorhaltener jährlichen praesent meinet und grüblt, man darf nicht weit nachdenken: welcher seine sachen desto verdachter macht, je sehrer er auf die abschaffung der Kosacken aus der Niż drenget, das doch zu thun nicht ratsamb, unangesehen, dass man eben so wol sich vor diesen vorzusehen hat, jedoch die sein besser bey ihrem ambt zu erhalten.

Hernacher hat er der liga zustandt, vermöge den gantzen lengst überschickten act der Crakauischen commission ertzelet.

Da er abermal an die Kosaken kommen, ist bey der vorigen meinung geblieben und nichts mer tzugethan, dann allein, dass man diesen reichstag una vice pro semper mit einer constitution ihr mutwillen behämen und certis legibus ihren freywillen circumscribiren oder begrentzen könte, wie auch, dass man in genere de salute Rpcae consultiren woltt wieder alle fürfallende gewalt, und dasselbe oder durch die liga[3]), oder foedus cum Turca forstellen; zwar weil der fried mit diesen feindt unbestendigk, man muss sich zweymahl bedencken, ehe man einmahl

[1]) Jan Tarnowski. [2]) W RP. die. [3]) W RP. ligam.

etwas mit ime schlissen thett, indem er unter einem beschwornen stielstandt an die er mit seinem fortheil kommen können, stattliche provincien eingenhommen und sich also veruntreyet, dass alletzeit, wan er ins feldt oder see rückt, seine confoederati in voller ausrüstung sein müssen; welches auch diese Cron, da es zum friede mit ime keme, thun und die gräntzen immerfort mit krigsvolck besetzet müste haben: worzu was vor unkosten erfordert werden, es khan leichtlich berechnet werden. Auf diesem faal müste man die gräntzheuser fortificiren und mit allerley nodturft von victualien und munition versehen, wie auch in contrario eventu, nicht allein der gräntzen, sondern auch der statt Crackau erbawung: alss nötig I. Mt. woll wünschen thut, und dasselbe auch, weil man zeit und frist hat; den solte der Türke den rest der Oberhungern besitzen, es were schon zu spät.

Mit dieser gelegenheit ist geraten auf die verachtung comitialium decretorum, die vor diesem pro sacrosanctis von jedermann gehalten, nun aber in grosse verkleinerung khommen, indem noch zur stundt etliche Waywodschaften omnium ordinum consensu aufgerichtete contribution, welche zur unterhaltung der krigsleute auf den gräntzen gewendet sollen werden und gewendet ist, nicht ausgeben, zu mercklichen nachtheil der andern, so es gutwillig entrichtet; welcher ungleicher zug uneinickeit zu generiren pflegt: was aber durch uneinickeit der fürnehmen Cron Hungern wiederfahren, dass man eltere historien nicht darf wiederholen, bey jederman ist es, leider Gott, wissendlich.

Schliesslich hat er sie vermanet, sie wollen heimlich mit ihren sachen umbgehen und posthabitis privatis negotiis publica vor die handt nehmen.

Von den Schwedischen gesandten hat auch diess angehangen, dass dieselbe numehr wiederkommen wehren; was ihre vorrichtung aldort gewesen, aus ihrer relation werden sie es zuvernehmen haben. I. Mt. thet benebens hoffen, sie werden sich in der sachen also bequemen, dass es bayden Königreichen erspriesslich und heilsam sein möchtt.

Als nun die proposition ihr ende genhommen, hat der H. Piotr Goraiski aus beuelch und in namen der Herren Landtboten ihre zwischtigen collegen aus der Waywodschaft Reischen mit diesen worten fast zu excusiren angefangen:

Dass nehmlich eines jeden guten mitbürgers ambt sey, dass er alle zwischt, so unter den seinigen entstehen, zum besten lenke und khere. Nachdem nu auch ihre mitbrueder in der Waywodschaft in solche ungelegenheit geraten, das sie zweyerley boten gewehlet und alher, da alles friedlich und ruhig zugehen soll, geschickt; dass dan die H. Landtboten mit grossen schmertzen vernhomen, was hat ihnen anders geeygnen

wollen, dan dass sie ihr authoritatem zu schlichtung derselben interponiret, wormit sie auch etliche tag liederlich zugebracht; wan aber dieselben noch sie selbst unter sich, noch durch andere von ihnen vorgeschlagene mittel in der güte nicht können versönen, bis dass man sie alle miteinander durch ein decret aus ihrer stueben gantz und gar abgeschaffet, alss ist ime, unangesehen, dass er der einfeltigste unter inen sey, von seiner H. collegen aufferlegt worden, dieselbe parthey, so vielleicht bey I. Mt. anderst, als in der that zu befunden wehre, also zu entschuldigen, dass nemlich keiner derselbigen sich zu dem dinst gedrungen, sondern so wie sie von den ihrigen dartzu erbeten, also auch zelo commodi patriae hieher sich eingestellet auf den platz, darauf alle excess, so wieder der ritterschaft freyheiten und privilegien committiret, khönnen geklaget und corrigiret werden; darumb den wolte I. Mt. dieselben nicht verdencken, viel wenig andern fremden relationibus glauben stellen, sie wehren diejenigen, die aus ihrer angeerbter tugendt von ihren forfahren der Kön. Mt. und dem gantzen vaterlandt treylich bishero gedienet und noch hinfort dasselbe mit leib und blut zu bezeugen ehrbietig.

Auf diesen sermon seindt alle H. Senatores zu I. Mt. aufgestanden und per vota im ring, den sie für I. Mt. geschlossen hatten, eine raume weil geratschlaget auf das respons, so hernach durch den H. untercantzeler gegeben worden:

Der zwischt unter den H. Landboten, die übel angelegte zeit, so über derselben schlichtung gewendet und die grosse gefahr, so der Cron sich nahet, haben I. Mt. permoviret und verursachet, dass sie gesterigen tages etliche von den H. senatoribus in ihr mittel abgesendet, weilln auch derselben ambts und pflichts were, alle dissensiones zu componieren. I. Mt. müste woll bekennen, dass sie an solcher mueterey, wan sie es erfahren, vielmehr, wan sie es selbst anhören, kheinen gefallen trage; da auch etwas bene merendi studio erga patriam von einem oder dem andern forgenohmen wirdt, wan es ordentlich und ohne ergernuss geschiecht, sie müste es nicht allein billigen, sondern auch rhümen. So wie aber eines jeden baums güte aus den früchten geschmecket, also eines jeden gemüth und intention per effectum khan dignosciret und erkennet werden, sie zwar I. Mt. wolte allen zwischtigen von hertzen gönnen, dass sie dahin zielen und trachten sollten, damit durch ihre unnötige hader und zancken, die sich aus verachtung eines des andern fürnemlich erregen, diese Cron an ihren guten nhamen und ruhigen zustandt nicht gefaren theten, wolte auch von Gott dasselbe ir wünschen, das alle inwohner des reichs, so wie ein haupt dasselbe regiret, mit einhelligen mundt und eintrechtigen hertzen Gott loben und preisen möchten. Nachdem aber Gott der allmechtige unserer sünde halber diese napascz oder pe-

stilentzseuche über die Cron verhäncket, alss müste sie es seinem göttlichen gericht haimbstellen, nehme auch vor diessmahl die gethane entschuldigung in genaden an, hoffende, so wie sie ihr lieb gegen ihr vaterlandt öffentlich abkundigen lassen, sie werden sich der gemess in hinreisen nach haus zu verhalten und zu bequemen wissen; lest es auch bei dem decreto der H. Landtboten, damit sie auf ein andermal, wan sie der factionem gewehlet worden, zu haus bleyben solten, gantz und gar beruhen, unangesehen, dass dannoch ein theil ordentlich gewelet und beugt were ihre gewönliche stelle zu vortreten und zu besietzen. Wan aber beyde partey zugleich abgeschafft, alss möchten sie auch zu hause ziehen; wie sich nu einer oder der ander in seiner gräntzen wird verhalten, also soll von I. Mt. sentiret und geiudiciret werden.

Dieser Session haben beygewohnet: die bayden Ertzbischofe, der von Crackau [1]), Koy [2]), Ploczk [3]), Luczko [4]) und Wenden [5]) Bischoffe; der von Posen [6]), Schiracz [7]), Smolenszk [8]), Litewski Breschcz [9]), Waywoden; der von Premszll [10]), Podlasz [11]) und N. Castellanen, alle Cron- und Fürstenthumb Lithauen Cantzeleyofficialen und der Lithauische Schatzmeister [12]).

15. Februarii [13]) sindt Zipser anhero khommen, die bringen mit, das der aus Siebenbürgen heut 14 tag vergangen durch die Leutsch nach dem Keyser geraiset, wie auch, das jetzo die Hungern zu Prespurg einem landtag halten; dan, das Deutsche volck von reisigen zeuge und fussknechten nach Hungern wieder im anzug ist.

So ist mir auch für gewiss gesagt worden, das I. G. der H. Waywod von Breschcz [14]) mit der Frawen von Throckhen hochzeit gehalten, ist aber der vohriger zeytung zuwiedern von einem Evangelischen praecanten und nicht Päbstlichen pfaffen getreyet worden.

Den 16 Februarii [15]).

Hab ich mit dem Taterschen tolmetsch geredet und gefragt, was die jetzige botschaft, so nur in zaal 10 pfärdt eilendts mit I. G. dem

[1]) Kardynał Jerzy Radziwiłł. [2]) Hieronim Rozrażewski.
[3]) Albert Baranowski. [4]) Bernard Maciejowski. [5]) Otto Schenginck.
[6]) Hieronim Gostomski. [7]) Olbrycht Łaski. [8]) Jan Abrahamowicz.
[9]) Krzysztof Zenowicz. [10]) Stanisław Krasicki, [11]) Jan Wodyński.
[12]) Dymitr Chalecki. Tu kończy się druga główna relacya, obejmująca dnie 14 i 15 tego (Rp. karta 407—412); dnie następne, w których nie było sesyi, zbywa tymi słowami: »Den 17 und 18 haben allzumal gefeyret den leydegen fastelabent«. Natomiast dnie 17—18 obejmuje dodatkowa relacya (Rp. karta 444—5).
[13]) Począwszy stąd, aż do końca dnia 18 lutego wzięte z relacyi dodatkowej (Rp. karta 444—5). [14]) Jędrzej Leszczyński z Teodorą Sanguszkówną, wdową po Alex. Prońskim.
[15]) Por. wyżej str. 19; 169.

H. Grosscantzler zugleich anckhommen, begehren thett; derselbe berichtet, das der Tschar von Przekop umb kheine praesent, besondern hilf wieder seinem bruedern Galga anhalten liess, welchem der Türckische Keyser, seines in Ober Hungern neyliches wollverhaltens wegen das Keyserthumb gegeben und er es nun mit des Türckhen beystandt einzunehmen und ime zu vertreyben forgenhomen.

Diese frue malczeit ist der Spanische Gesanter nebenst dem Nuncio Malaspina bey I. Mt. zu gast gewesen, da er solenniter tractiret worden, und ihme zu ehren nebenst dem eltisten Freyhen, die an der tafel mitgesessen, der junge Printz in polnischer kleydung zur tafel bey der letzten tracht gebracht worden. Nach der malzeit stracks sind sie I. Mt. in ihr pokoy geuolget, da sie ein gute weill mit derselben allein gewesen. Der Malaspina zwar ist in der Khönigin pockoy abgetreten, filleicht zum schein, das ime die Polen nicht solten verdenckhen, und alss wan er von den bayden tractaten nicht wuste, noch wiessen woltte.

Den 17 Februarii [1]).

Ist mir für gründtliche warheit gesagt worden, das I. Mt. wegen des Waywoden von Kiow [2]) und seiner geselschaft, so sich in die 5000 starck befinden soll, nach allen kriegsleuten geschickt habe, ir ankunft aber sollen sie mit forderung ihrer bezahlung bemanteln; über das, so soll auch I. Mt. nach Wengrowo, 9 meill von hier, an sie geschieckt haben, sie solten ein theil von ihren volck zurücklassen und mit solcher zaal, wie gebreuchlich, dem reychstag beywonen.

Nachmittag ist der Cardinal Caietanus alher ankhommen, welcher nicht allein durch die Ertz und Bischofe alle, sondern auch etliche weltlich Senatores stattlich eingeholet und in des H. Sapieha hof vor dem Crackauischen thor, da er gelosiert, begleitet worden. Weil der H. Grosscantzler wegen der gesterey beym H. Marschalk [3]), drauf der Spanische Gesant gewest, dem einritt verseumet hett, alsspalt er nur abgesessen war, ist mit dem H. Marschalk zu ime ins losament geritten, da er auch ein gute weill geblieben; alss er vor danen nach haus zu auffs ross kham, hat sich in kurtzen kraiss vor ime mit thummllen sehen lassen.

Diesen tag ist von einem Bresslauer aussgesprenget, das der newe ir Bischoffe Bonauentura sich alher wegen I. Kayserlichen Mt. rüstet, und wehre seiner innerhalb 14 tagen alhier vermueten; vielen ist diese zeitung suspect, denen bewusst, das der Kayser mit denselben Bischofe übel zufrieden: jedoch die zeit khan es wahr machen.

[1]) Por. wyżej str. 20; 109. [2]) Konstanty Ostrogski. [3]) **Mikołaj Zebrzydowski.**

Den 18 Februarii [1]).

Bin ich berichtt, das der Galga mit dem Tschar von Przekop all getroffen und geschlagen sey. Diesen Morgen hat schon der Caietanus bey I. Mt. privatam audientiam, wie vor diesem alle zeit, gehabt, von danen ime I. G. der H. Grosscantzler selbst auf die gesterige einladung zu seinem ansehenlichen panckett, so er dem Spanischem Gesanten zu ehren angestellet, mitgenohmem, dem er unter einer maëstet von gülden stückhen, die fast auff die helfft der langen tafel geraicht, mit dem rückhen nach des Cardinal Bathori losament, gesetzt; an der linckhen handt sindt der Cardinal Radziwil, Spanischer Gesanter, Ertzbischof von der Lemberg [2]), Waywod von Posen [3]) und H. Marschalk [4]) gesetzt gewesen; an der rechten, vor dem tisch, mit dem rückhen nach der stueben thier, sassen der Malaspina, der Koysche Bischof [5]), interstitium der H. Littauer Grosscantzler [6]) und der Guldenstern [7]); dem Cardinal entgegen hat der H. Unter- [8]) und der H. Grosscantzler [9]) gesessen. Diese alle haben freundtlich mit einander conversiret, aber den Malaspina mit unsern Bischofe [10]) zu reden, hab nit sehen khönnen.

Den 19 Februarii [11]).

Haben sollen die H. Senatores auf I. Mt. proposition votiren, warumb es aber nachgeblieben, ob I. Mt. auf mehrer frequentz warten thut, nicht aygentlich bewust.

Die H. Landtboten zwar hatten sich all in der ratstuben zimlich starck versamlet, aber einer nach dem andern sich balt verloren; der Stäntzel Stadniczki, Kazimirski, Pawlowsky, Broniowski und noch etliche mehr sindt gar bis auf die letzte geblieben, dan sie waren tief ins reden geraten. Aus des H. Stadniczki worten hab so viel vernhommen, das er mit dem H Goraiski nit wol zufrieden, indem er sich bei der excusation, zu verkleinerung der H. Landtboten authoritet, allzusehr gedemütiget, welches er nicht thun sollen; so hat er auch ausdrücklich gesaget, sie wolten sich noch nicht also liederlich mit der H. Landtboten decret abweisen lassen, sie wolten extrema tentiren und aus dem Reichstag nichts werden lassen. Drauf der Kazimierski ime geantwortet: ir

[1]) Por. wyżej str. 20; 169. [2]) Dymitr Solikowski. [3]) Hieronim Gostomski.
[4]) Mikołaj Zebrzydowski. [5]) Hieronim Rozrażewski. [6]) Lew Sapieha.
[7]) Mikołaj, kanclerz szwedzki. [8]) Jan Tarnowski.
[9]) Jan Zamoyski. [10]) Ma pewnie na myśli Rozrażewskiego.
[11]) Stąd począwszy aż do końca mowy Solikowskiego wzięte z Rp. karta 413—418 (stanowiących jedną całość). Dzień 19 lutego por. wyżej str. 21; 169.

möcht bey uns sitzen, oder nicht, ich weiss doch wol, es wirdt nichts aus allem; worauf er diess gemeinet, der ausgang wirdt es ausweisen. In sonderheit aus derer wechselrede hab verstanden, dass die aus Klein- wieder die aus Grosspolen wegen der aufgehaltener pobor sehr übel zu sprechen, und ist hieraus etwas anders zu besorgen, wo sie von den aus Grosspolen drauf kein gute resolution erlangen. Auf diesem platz ist auch der Ertzherzog Maximilianus gewesen, aber qua occasione, nicht mehr vernehmen können, als was der H. Stadniczki saget: was darf man sich des fürchten, der schon in der flucht ist. Unter ander haben sich auch beschweret über die, so mit verlegung der kriegsleute in ipso centro Regni sedem belli constituiret, da sie doch allesamptlich je und allweg sich in aufsetzung der condition hierein wol vorsehen und ausserhalb der Cron gräntzen den krieg anstellen wollen.

Den 19 Februarii [1]) ist einer aus Hungern mit wein alher khommen, der berichtt, wie dass die Türcken auf Erlau sehr bedrungen sein durch mangel der profiant.

Ein guter man von Crackau hat auch solche zeitung gebracht, dass der Türckische Kayser von dem schoss, den er in der velttschlacht in Oberhungern soll bekommen haben, gestorben sey.

Den 20 Februarii [2]).

Hat I. Mt. den Cardinal Caietanum mit den H. Koyschen [3]) und Cölmischen [4]) Bischofe, H. Waywoden von Nowogrod [5]) und Litewski Breschcz [6]) zur offenen audientz einholen lassen, dem sie selbst hart bey der thier im vorhaus der ratstuben genueg devote empfangen, im eingang die oberhand geben, wie auch oben angesetzet; da er nach erzelung der ursachen, die den Bapst permoviret, ime dem Cardinal hierein zu schicken, die welche meniglich bekandt, hat fürnehmlich drey punckt in nhamen des Bapst dem König und allen Ständen diserte und gar pathetice vorgehalten:

1. Hat deploriret dem mühseligen und vollen jamers der Christenheit zustandt wegen der Türckischen tyranney.

2. Hat weitlefftig ausgefüret die gefar, so durch verlust des Königreiches Hungern dieser Cron und per consequens universae Christianitati entstehen möcht.

3. Hat ab honesto, utili et necessitate argumentis desumptis, per-

[1]) Stąd począwszy aż do końca dnia 19 go wzięte z relacyi dodatkowej, obejmującej dnie 19—22, a znajdującej się w Rp. na karcie 421—22.

[2]) Por. wyżej str. 21; 133; 169. [3]) Hieronim Rozrażewski. [4]) Piotr Tylicki.

[5]) Teodor Skumin Tyszkiewicz. [6]) Krzysztof Zenowicz.

suadendo sehr viel ihrer manheit und guten mänern attribuiret und sie ermhanet, dass sie in die ligam mit dem Bapst, Kayser und seinen Herschaften wieder den Türcken consentiren wolten; und zwar bey wiederholung dessen, in welchen terminis dieselbe beruhet, unangesehen, dass er sich auf die relation der H. Reichscommissarien referiret, so hat er dannoch alle difficultates und scropulos, so in denselben Cracouischen tractaten vorgefallen, dem Kayser zum besten zu amoviren sich bearbeitet, nebenst erzelung aller ungelegenheiten, die der Cron im faall der ausgeschlagener verbüntnuss mit den Christen von dem Türcken könnten zustehen: dartzu er nicht allein alte historien allegiret, besondern auch mit frischem exempel seine *tücken*[1]), welche er wieder seine confoederaten zu gebrauchen pflegt, abgemalet. Diese seine rede hat er mit einem christlichen wunsch und gebet zu Gott beschlossen.

Darauf ist der Cronmarschalck[2]) zu der Kön. Mt. aufgestanden und nachdem er eine weile mit derselben geredet hat, den H. Untercantzler[3]) zu I. Mt. geschicket, der auch des Cardinals gethaner oration wegen der Kön. Mt. und aller Stände kurtz beantwortet, und aber fürs erste des Bapst väterliche sorge und grossen fleiss, den er gegen die Christenheit ungesparter unkosten tregt, gerhümet, nebenst einer sonderlicher dancksagung für die grosse liebe, welche der Pabst dieser Cron je und alletzeit bestendigk bezeuget, welcher von I. H. sämptlich mit grosser danckbarkeit als gehorsame kinder annehmen und darvor negst langwiriger guter leibesgesundtheit zu derselben friedlichen regiments glück und heil wünschen theten. Anlangendt aber derselben capita orationis, weil dieselben wichtig, als wolten sie drüber consultiren und hernachen sich zu gelegener zeit auf dieselben erkleren.

Wie das vorricht, ist der Cardinal aufgestanden; dem I. Mt. wieder an die stelle, da er ihme angenhommen, beyleitet. Und als sie niedergesessen, haben die geistlichen Herren angefangen zu votiren.

Der Herr Ertzbischof von Gnesen[4]).

Nachdem er von Gott dem allmechtigen zu dem vorgenomenen handel einen solchen fortgang gewünschet hett, dass alle die ratschlege zu Seiner heiligen nahmens lob und preis, der gantzer Christenheit steten gedayen und dieser Cron glück und heyl gereichen möchten, hat seine rede in drey punckt oder haubtstücke getheilet:

[1]) W Rp: Türcken, co nie daje sensu. [2]) Mikołaj Zebrzydowski.
[3]) Jan Tarnowski, por. wyżej str. 27; 133.
[4]) Stanisław Karnkowski, por. wyżej str. 28; 134; 169.

[illegible] ament oder klag über dem grossen elend, welchem die Chri[illegible] Gottes verhanckнuss unterworfen ist.

[illegible] erwiesung, welchermassen Gott der allmechtige dieser [illegible] gefährliche zeit über sonderlich beygestanden.

[illegible] dieser Cron defecten.

Den ersten punct hat er wie ein prediger ausgestrichen und er[illegible] aus der Offenbarung S. Johannis erwiesen, dass der Türcke zu [illegible] der Christenheit sey durch des basilisci bildnuss geprophetzeyet [illegible] mit den 48 psalm, dass unglück, so auf die Chri[illegible] kommen propter despectum Christum, weitlefftig accomo[illegible] derselben trostsprüch, die welche demselben psalm [illegible] seinet.

Den andern punct hat er mit einer greiflichen captation da[illegible] dass in der gantzen Christenheit so viel und so wol [illegible] auch bey den heyden gehalten wirt; benebenst hat [illegible] rerum, wie es in der Walachey den unserigen, [illegible] derselben, als auch in dem treffen mit den Ta[illegible] ergangen. So hat er auch nicht für das geringste glück [illegible] die Kosacken überwunden und zu gehorsam gebracht [illegible] vorsichtikeit, der Haubtleute geschicklikeit und der [illegible]

[illegible] er auf die mängel dieser Cron kam, hat allegoriam ge[illegible] wegen der traurigen und bekümmerten mutter eine suppli[illegible] einer excusation insinuiret, in welcher sie vier stück [illegible] verhalten lassen:

[illegible] leidet alles bey euch unordentlich zu, geschiecht nichts bey [illegible]

[illegible] euch, ihr bleybet bey einem schluss nicht, ir haltet [illegible] schreybet viel artickel, und aber achteruolget kheinen; [illegible] ursach ist, dan dass nec mala ferre possimus, nec re[illegible] Wee aber dem sohn, über welchen der vater weinet, [illegible] welche die mutter weinet, wee dem unterthanen, [illegible] weinet und reciproce. Hac occasione ist gerathen [illegible] weinende klag über dem verterben der statt jerusa[illegible] den der Herr Christus a similitudine gallinae dar[illegible]

[illegible] in kleydung und essen, die darnach defectus [illegible] verursachet, welchem leicht vorzukommen wehr, [illegible] haushaltung anderst anstellen wolt. Er hat nicht [illegible] und zwantzigerley wahren aus der Cron [illegible] die fremdem grosse reichtumben zusamenbrengen,

r aber wiessen nicht der gaben Gottes zu gebrauchen; so habe er auch erschlagen, dass auf die zoolcamern in die 5. millionen järlich einkom-n: wo kompt aber das hin, niemandt dencket nach.

4. Sie beschweret sich auch über die gewalt und grossen mutwil-, so hin und her ungestraft wird geübet.

Als er diess weitlefftig ausgeredet und sie bedrauet mit einem un-gang, da sie diesen stein nicht würden wegreumen aus dem weg, hat I. Mt proposition zur defens des allgemeinen nutzes zwey media geschlagen: oder durch das poglowne, oder aequation der hueben. Er lte aber von vorstellung derselben nit reden, weil es nicht seines ampts re, sondern allein auf den weltlichen standt diese deliberation gescho-n, erbiettende sich für sein theil, dessen exempel die andern geistli-en würden folgen, zu allem, was sie hierein zur wolstendickeit dieser on beramen und beschliessen möchten, willig und berayt zu erzeigen.

In gleichen, unangesehen, dass er der H. commissarien, die zur liga putiret wahren, vorsichtickeit hierein gerühmet, dass sie ihrer instru-on gemess den schluss der abgeramethen condition an I. Mt. und die nde genohmen, so wie es auch die kayserlichen gethan, und aber auf selbe tractaten noch bishero keine resolution, welcher S. Martini fest t war praefigiret, von inen eingebracht worden, daraus dann er sich hten möchtt, unangesehen, dass er nicht wolte de quantitate exercitus, qualitate belli oder zufuhr, noch von kriegsregiment, noch von schlacht-lnung etwas gedencken, den dasselbe den weltlichen standt und in derheit den Obristen gebüret, dabey aber wolte erhalten, dass kein er das haupt über das gantze heer sey, als I. Mt. oder der Cron risten. Aus I. Erl. und Hochw. G. den H. Caietani oration (die er in sonderheit sein person sehr commendiret), habe er wol vernom-n, mit was für ernst S. H. meinet und treibet diese verbündnuss, die für seine person wünschen thet, wan er nur wüste, wie man sie ohn Cron gefahr forstellen khöntte; was köntte auch der Christenheit preisslicher sein, als wan sie zu wiederstandt dieses ihres erbfeindes g were und ihre gantze macht an ime setzen thett: aber mit wem man davon conferiren und ratschlagen, es ist noch keine zeitung, jemands von I. Kays. Mt. zur continuation dieser liga kombt oder nicht.

Vom Tahteren hat gerahten, man sol ime wormit das maul zu-pfen.

Der Kosackhen mutwillen begräntzen, denen die hörner durch vleis-s auffsehen khönnen leichtlich abgestossen werden.

Die kriegsleute weren wert und hetten es wol verdienet, dass inen zalet würde, und je ehr, je besser.

Von Schwedischer ausrechnung, weill ime nicht bewust, alss kontte er nicht davon rahten, sondern allein, wan die relation geschehen wirdt, an seiner erklerung, raht und that zu erhaltung I. Mt. authoritet und der bayden Reiche wolstandt soll es nicht mangeln.

Dies ist nun des H. Ertzbischoffe votum auf I. Mt. proposition, ausserhalb der hat', nachdem er weitlefftig pro suo primatu discuriret, seiner forfaren gerhümet und wie er sich selbst von 50 jahren hero in den ämptern, die er bedienet, von understen an bis zu dem höchsten, erlich und wol verhalten, erzehlet hett, nebenst abforderung eines zeugnuss vom H. Cantzler, dass seine vettern auch ungespartes bluts noch zur stundt des algemeinen nutzes diensten sein, sich über einen, der ihme ohne jenige schult öffentlich zu Schroda auf der zusamenkunft deromassen an seinen guten nhamen angegrieffen, dass er nicht wert were, wan dem so wehre, dass ime der ertboden tragen, geschweig, dass er die stelle besitzen sollte, heftiglich geklaget, bittende vor Gott I. Mt. und alle die stände in gemein und in sonderheit, sie wolten ime gegen denselben, dem er zu gelegener zeit nennen und dasselbe gegen ime ausfürlich machen woltt, recht wiederfahren lassen. Unangesehen, dass er denselben nicht genennet, noch die wörter gedacht, so ist doch desselben die ratstueben voll worden; von des Herrn Ertzbischofs dienern hab ich es gehört, dass der Choienski der Königin Mundtschenck soll von im also geredet haben: das nemlich der Naliwaiko habe nicht so viel schuldt, als der Ertzbischof, der Osczik wehre zu der Wilda abgehawen, und hett nicht so viel verschuldet als dieser landtverreter.

Der Ertzbischof von der Lemberg[1]).

So wie er I. Hochw. G. des H. Ertzbischofs von Gnisen wörter nicht wollen wiederholen, also ist auch unnötig, dass ich sein votum von punct zu punct schreyben sollt, dan er gleichmessig und schier von wort zu wort gestimmet und geraten; auf die ligam caute tamen.

Ausserhalb der proposition hat billich proponiret, das man bedacht wolte sein drauf, damit die particularconventus in ein ordentlich wesen möchten gebracht werden, auf das alle disputabilia aufhören und ruhiger reichstäge einmal eins möchten werden; fürs ander, dass man lege authoritatem comitiorum solte verwahren, damit derselben decreta protestationibus nicht möchten turbiret, vielweniger an ihrer execution behindert werden; fürs dritte, dass die beyden stät: Crackau und Lemberg möchten zur erbawung khommen, angehalten.

[1]) Jan Dymitr Solikowski, por. wyżej str. 33; 137; 172.

Des H. Ertzbischofs kürtz hat pro communi iniuria angetzogen, und sich seiner pitt in toto accommodiret [1]).

Der Herr Bischof von Crackau [2]).

Ehe und dan er zu der proposition geschrietten, hat auf die unerhörte unordnung, so in der Cron geschehen, gescholten, die manigfaligen laster wieder Gott gestrafet, den grossen freywillen verdamet, der numehr so hoch gestiegen, das man auch constitutiones nicht auf die geistlichen allein, sondern auch dem Pabst selbst statuiren darf. Der reichsage authoritet wirdt nicht geachtet, ihre schluss werden in dubium voiret auf den particularzusamenkünften, auch nicht von den weltlichen achen allein, ja von den heiligen sacramenten wirdt numehr geratschlagt, nd woruon billich zu consultiren wer, treyben aus das gelach; ob aber liess lang bestehen khöntt, er zweifelt dran, des gegenspiels bey solchem ustandt müste er sich leyder befahren, und dasselbe vielmehr, je mehr r die vorstehende gefahr dieser Cron betrachtet.

Nach dieser und andern mehr vermahnungen hat erzehlet in sahen der liga der gantzer Cron vohrigen schluss, wie auch seine meiunge, die da dahin gericht war, das man wieder dem Türckhen coniuntis viribus den krieg soltte fortstellen; darbey wolle er noch beharren, wan nur I. Kays. Mt. wolte mit ernst die sachen treyben. So lang aber as nicht geschehe, unangesehen, das I. Bäbstliche Heyligkeit durch I. Hochw. G. dem H. Cardinal Caietanum instendigk umb diese verbündnuss nhalten thut, wie auch des negsten lieb und mitleyden jedem darzu bilch bewegen soll, er kuntte dannoch solche verbündnuss, die ime x parte Caesaris etwas verdechtigk, nit billigen, und fürnemlich arumb, weill man noch kheine zeitung hat von den Kayserlichen Geanten, die welche noch umb Martini auf der Crackauischen commissios unterhandlunge, I. Kays. Mt. finalresolution ihrer eigner zusage nach aben sollen den Croncommissariis zuschieckhen: wan es aber nachbleyt, alss müste er aus zwen schedlichen dingen das minder schedlich rziehen, welches ist die verneyerung des friedes mit den Türkhen.

[1]) Tu po tych słowach w Rp., przy samym końcu tej relacyi, znajduje się króciutkie sprawozdanie z dnia 22 lutego; tłómaczy się to tem, że zanim agent zdołał zebrać wiadomość o następnych wotach, upłynęło parę dni, a gdy ekspedyował relacyą, dał krótką wiadomość, co się stało tymczasem, zapowiadając »in massen es aus ihren votis, die bei erster Gelegenheit sollen fortgeschicket werden, zu sehen ist«. Tę wiadomość, jako nie mającą wartości wobec obszerniejszych relacyj późniejszych, opuszczamy.

[2]) Kardynał Jerzy Radziwiłł. Por. wyżej str. 35; 137; 173. W Rp. odtąd począwszy dalszy ciąg dnia 20-go i następne aż do końca 3 marca objęte są jedną relacyą (k. 427—30).

Wiewol auch diess sehr gefärlich zu sein mit exempeln, so vor diesem, wie auch bey unser gedächtnuss in historien enthalten, deduciret, wolte aber hoffen, das der friede mit ime, weil er selbst dazu invitiret und nötiget, novis et melioribus conditionibus wirdt khönnen aufgerichtet werden, worin grosse vorsichtickheit wirdt erfordert. Die neutralitatem zwar, welche der Christenheit haimlich dienen möchtt, hat gerhuemet, aber sinthemahl mit dieser Cron also beschaffen, das sie es in mangel fortezzen und andern darzu gehörenden kriegsmunitionen nicht khönte aushalten, alss ist er auf dem friede mit dem Türckhen conditionaliter wiederkheret und auf den faall gerathen, die gräntzen sowol von der Taterschen seyten, als auch Hungern mit allerley noturft wol vorzusehen, und sonderlich der Cron haubtstatt Crackau.

In sachen der geistlichen hilff zu der gegenwehr hat sich zwar dem H. Ertzbischof accommodiret, aber weitlefftiger und in sonderheit diess bedungen wollen, man sollte auf *sie* [1]) kheine pflichte legen, sondern dasselbe an ihren guten willen ankhommen lassen; sie wehren doch ohne das erbietig zu allen dem, was inen bey der sachen zu thun möglich wehre.

So hat er auch auf der Kosackhen ausrottung gedrungen, in anmerckhung, das für inen die Cron nie sicher sein khan.

Der kriegsleut abzahlung hat in sonderheit gebilliget.

Von Schwedischen sachen zu consultiren auf relation der Herren abgesanten geschoben, und mit I. Hochw. G. H. Ertzbischofes iniurien gleichst den vohrigen Herren sein reden beschlossen.

Der Herr Koysche Bischofe [2])

In sachen der liga ist zwar der vohrigen Herrn votis gantz und gar in allen puncten beygefallen, aber da er auf die gegenwehr khommen, nachdem er der Cron elendt becklaget, indem all das geltt auf pracht und hoffart gewendet wirdt, da doch vielmehr gebueren sollt, sich derzeit mit staffierung und einkaufen kriegsrüstungen bequemen und befleissen, hat zwei anschleg gethadelt: 1. die aequalitatem, dan er anstat solcher proportionalischer schlichtung merklichen wiederwillens sich befahren thett; in gleichen wollte er nicht rathen, das man sich auf der landtsotten defens soltte verlassen, sondern vielmehr fürs beste ansehe, das man das kriegsvolck vermehre, zu welches unterhalt der pobor müste laudiret werden, jedoch das er dran sampt den andern geistlichen nicht gebunden sey, sinthemal ihre gueter bona Reipublicae zu achten, und sie selbst ohne des des algemeinen vaterlandes wolfardt, wormit sie nur khöntten, zu befördern willfärtig weren.

[1]) Niema w Rp. [2]) Hieronim Rozrażewski. Por. wyżej str. 37; 138; 173.

Durch diese occasion gab er den kriegsleuten ein guten capitel, ie welche den armen leuten gross überlast, unrecht und mercklichen haden durch die gantze Cron theten, und in sonderheit in der geistli- hen guetern, das er selbst neylicher zeit bey Wolborz von einem Roth- eister gesehen (wie ich mich hab berichten lassen, Gostomski), der auf e gräntzen eilen sollen, und aber mutwillig sich in den dörfern geseu- et und die armen unterthanen wieder alle pillickheit geschäczet.

Als nun die soldaten das ihrige weg hetten, fieng an pro authori- te comitiorum zu eifern auf diejehnigen, so wider des reichstages schluss ne abschey mit grosser verkleinerung der gantzer Cron durch unge- erliche protestationes dörffen sich auflehnen, inmassen er mit einer hartekhen, die er in der handt gehabt, verificiren wollen: so wie ers er nicht aufgeschlagen, also hat er auch kheinen genennet. Mir ist ar gesagt, das die protestation sey, welche der H. Orzelski [1]) wieder e constitution de tumultibus des vergangenen reichstages soll interpo- ret haben. Utcunque er hat dieser ungelegenheit sehr wiedersprochen d sumpta collatione a tribunali Regni ad comitia, das dieselben, so es nfort thun dörften, in gebuerliche straf confiscationis bonorum et poena famiae möchten genohmen werden, gedrungen, und da diess nit solte lten, diese remedia vorgeschlagen: Da einer oder der ander hinfort sselbe sub praetextu aliquo thun wolte, schuldig sey, dieselbe prote- ation sub censura S. R. Mtis et ordinum erstlich zu praesentiren und cht hinterrücklings dieselbe anderwegen in die bücher einverleyben las- n; welches desto leichter zu verwehren wer, wan man es ernstlich den arosten oder ihren ambtleuten verbieten thet. Bey dieser invectiva hat auch das sprichwort angezogen: der stärckste sey der beste; aber hab nit hören khönnen, was die praecedentia gewest. Sonsten in en andern puncten mit den vohrigen H. Senatoren übereingestimmet.

Der Herr Bischof von Ploczko [2]).

Unangesehen, das er mit etlichen argumenten bewehret gut zu , des nachbarn wandt, die sich all auf eine seiten gelegt, fleissige und dt zu stüezen, so hat er doch der vohrigen Herren votis beygepfli- et, das er sonst auf vermahnung des Bapsts wolte thun, wan der Kay- gleichmessigen ernst und vleiss zu der begerter liga gebrauchen thet; Cron einickheit aber, apparat und brünstige liebe gegen diess va-

[1]) Świętosław Orzelski na sejmie 1596 roku. Por. Orzelski: Bezkrólewia ksiąg ośmioro, l. W. Spasowicz. Petersburg 1858. Tom wstępny str. 204: Protestacya na sprawy sej- we przez J. M. P. Starostę Radziejowskiego pisana.

[2]) Albert Baranowski. Por. wyżej str. 39; 137; 174.

terlandt treybet in darzu, das er dem friede mit dem Türckhen zu halten suadiren müst, da doch derselbe sehr ungewiss und die unkosten in bellum defensivum fast so hoch steygen mögen, als aufs offensivum in eventu confoederationis cum Christianis principibus.

Als er pro et contra von der materi discuriret hette, und in den andern puncten mit den vohrigen Herren sowol auf I. Mt. proposition, als auch ihrer eigen beybringen gleich gestimmet, hat auf die grosse untrey gescholten, die sich so weit erstrecket, das numehr nichts könnte gehandelt werden in der gehaimb, das nicht in continenti herausbreche, das er dan selbst zu Rhom mit seinen ohren anhören und ansehen muessen, den ehe und dan sich dieser Cron H. H. commissarien unter sich von der geschlagener materi recht beratschlaget, haben es die auslendischen abgesanten all in recess gefasset den ihrigen zugeschicket.

Als nun diese H. ausgevotiret hetten, ist I. Mt. aufgestanden, und ist diesen tag nichts mehr forgenohmen worden.

Den 20[1]) ist mir von einen glaubwirdigen man ein bericht gethan, dass ime von einem zugeschrieben sey, dass der Bischof von Olmütz[2]) wegen der Kays. Mt. für einen abgesandten alher kommen wirdt und sey schon im anzueg; an der confoederation aber mit dem Reich soll nicht sein.

So soll auch den Tschar von Przekop gewiess den Galga seinen brueder und viel tausent Thatern und Türcken geschlagen haben, und benendtlich von 30.000 hat man mir gesagt.

Gegen abent sindt die H. Waywoden aus der Wilda[3]) und Kiow[4]) etwa mit 50 wegen und ungefähr 2000 man zu ross und fuss einkhommen, welchen der H. Waywod von Nowogrod[5]) und Litewski Breschez[6]) entgegen geritten wahren. Zu aller hinderst haben sie den Nicophor, des Patriarchen abgesanten (welchem die Päbstlichen viel unerliche stuekh wiessen nachzusagen, und bey 20.000 fl. auf dem vergangenem synodo zu Breschcz arrestiret) nebenst etlichen Wladiken in einem versperten wagen, mit starcker guardi besetzet, nachfueren lassen.

Den 21 Februarii.

Haben die nachvolgende Herrn ihre vota publice continuiret, und erstlich:

[1]) Stąd począwszy aż do końca dnia 20-go wzięte z dodatkowej relacyi (Rp. k. 421) por. str. 438. uwaga 1. [2]) Stanisław Pawłowski.

[3]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł.

[4]) Konstanty Ostrogski.

[5]) Teodor Skumin Tyszkiewicz.

[6]) Krzysztof Zenowicz.

Der Herr Bischofe von Luczko[1]).

Dieser nach wiederholung der Landtboten Marschalks gethanen ser-
on und commendation des Päbstlichen Legati oration, hat den spruch
ëlis: Expergiscimini ebrii et ululate etc. auf die einnehmung Erlau ge-
:utet, die Hungern. Siebenbürger, Moldauer und Wallachen Maccabeer
enennet. den Casertanum Jeremie, wie auch dem Caietanum einem gros-
n propheten verglichen, der von Gott uns aufzumuntern aufgewecket
ere, und der auch seinem ambte ein genuegen gethan hette, indem er
ns weitlefftig das unheil, so sich an uns nahet und wir es nit sehen
ollen, ausfürlich vorgebildet; darumb dan er auch die verbündnuss mit
en Christen nicht allein aufzunhemen, sondern auch darnach zu greifen
erathen und fürnemlich darumb:

I. Das die Christen in kleiner anzaal des Türckhen ganze macht
etten schlagen khönnen, wan sie selbst ihres glückes hetten gebrauchen
ollen.

II. Das sie durch das unglücklich treffen dannoch nit kleinmütig
orden, besondern wiederumb an ime setzen wollen.

III. Das fast die gantze Cron ihren botten plenariam facultatem
erüber mitgetheilet.

IIII. Der eifer und inclination der meisten zu dem krieg wieder den
ürckhen machet ime ein guten mut.

Da aber der Kayser den krebsgang dieser verbündnuss verursachen
ett, alss müste er der vorigen Herrn gutdüncken gut sein lassen; nichts-
stoweniger aber wolte er raten, das dannoch die Cron sich versehen
t in utrumque eventum mit einer starcken wiederwehr, welche zweyer-
sein müst:

I. In continenti propter praesentia pericula durch einen newen po-
r und der retenten abzahlung, dan die inaequalitas allwege schedlich
wesen.

II. Temporibus perpetuis; dieser beramung aber were nicht seines
rufs, sondern es müste I. Mt. dieselbe den kriegs und rechts erfahre-
n beuelchen.

Als er diess berüret und dreyerley art sünder genennet, alss da
dt: I. die da simplicitate II. malitia III. conniventia sündigten, hat auf
nachlessigen obrickeiten gescholten und einer frischer geschiecht ge-
cht, das neylicher zeit einer nach absterben der einer schwester durch
pensation des Babstes hette im die ander auch treyen lassen, und
er ime darumb excommuniciret, hette ime auf dem Tribunal aus-

[1]) Bernard Maciejowski. Por. wyżej str. 42; 137; 175.

geladen, wie er dan die citation in händen gehabt; wer aber derselbe gewesen, nicht bewust: ir viel haben es auf dem H. Waywoden von der Wilda gedeutet, aber ich khomme in erfahrung, das er einen von adel, Moscziczki genandt, soll darmit gemeinet haben.

In sachen I. G. des H. Ertzbischofs hat zwar intercediret, aber benebens dem H. Ertzbischofe zur verzeihung lencken wollen, da sich der verbrecher würde demuetigen und bey I. G. genade suchen.

Der H. Cölmische Bischofe[1]).

Als er Gott umb genade zu den forstehenden wichtigen händel gebeten und I. Kön. Mt. für ihre wirckliche sorgfeltickheit gedancket hette, praeoccupata prolixitate sua, indem er auf dem platz seine meinunge in der sachen abgelegt, hat weitleftig pro et contra ligam, und auch vom friede mit dem Türckhen discuriret; entlich dannoch diesen festen knoten also aufgelöset, man solte I. Hochw. G. dem Cardinal Caietanum fragen lassen, ob sie inuolge der Kays. Mt. commissarien gethaner zusag etwan mehrere und gründtlichere nachrichtung hette von der Kays. Mt. propension zu der oft gesuchter liga. Da nun kheine fernere resolution von derselben zu vernehmen wehr, als thete es die hohe not erfordern zu dem andern in I. Mt. proposition forgeschlagenem punct zu greifen, welcher auf der verneyerung des friedes mit dem Türckhen gegründet; auf dem faall hat er zwey sachen zu bedencken forgestellet:

I. Stracks nach gehabter resolution auf einen erfahren und verstendigen abgesanten an dem Türckhen bedacht zu sein, dem auch eine solche instruction von nöten thet, das er ex re subiecta der Cron zum besten khönte etwas thun oder lassen.

II. Wir muessen eine veste gegenwehr in vorrath auf der gräntzen bestellen, damit wir ime und nicht er uns conditiones pacis fürschreyben möchten.

Nach aufgerichtetem friede auch zwey ding sindt auch zu betrachten:

I. Die Kosackhen unter ein gewisses regiment bringen, das sie dem feindte zum friedbrechen nich khönten reitzen.

II. Alle deliberationes und consilia dahin richten, das die decreta comitiorum gebuerlichen von allen auf und angenhomen sein müssen, dan wo das nicht geschehen wirdt, oder rebelio, oder ja gar ipse interitus drauf volgen muss.

Als er dies ausgeredet und fast seyn votum geendet, hat angefan-

[1]) Piotr Tylicki, Por. wyżej str. 48; 137; 176.

n I. Mt. zu errinneren und zu bitten, als der aus Gottes versehung d I. Mt. willen eyn Senator Prussiae worden, dass I. Mt. auf die lande eussen eyn genediges auge haben wolte, als bisshero geschehen, und gravamina, welche sie so ofte I. Mt. übergeben, und von edtlichen bscheidenen in ein sprichwort und lachen gewendet: gravamina pru-ie, aber verstendige werden hierin anders judiciren. Der adel in Preussen so verringert, dass er kheinen wuste, der sein eigen erblich stedtlein er 10 dörfer hette, wenigk 8 dörfer, wie in anderen provincien zu den, den der Orden hett dem adel nicht viel geben, sonderen for sich halten, derowegen auch gute Hauptmanschaften in Preussen sindt, und aublich deme alle die dörfer seindt zu den schlösseren geschlagen. as etliche wegen irer trewen dienste erblichen von den Königen er-lten, das hat innen die execution benhommen, mit was recht und bil-keyt aber, das wolle er itzo an seinen ort stellen; das muste ehr zwar ch bekennen, dass etliche damals immoderatae donationes gewesen, d da hett man auch moderiret, aber sie haben über ihrem recht zu if gehalten, darüber sie auch alles quidt gangen, und werden noch merfort getzwacket, als das sie mit der zeit des übrigen und wenigen gewiess werden; vieleicht sich itzo eher ad aliquam moderationem lrden bewegen lassen und wehre nun zeit das I. Kön. Mt. sie endtli-en klaglos macheten. Sie hetten inter caetera auch wegen des indige-tus ein beschwer, dass man sie mit dem Hauptmanschaften und tenuten vorbeygehet, und wirdt objiciret, es wehren nur lauter Polen; das were l war, dass es in Preussen deutsche und polnische leute hette, die ir micilium dar hetten und possessionati wehren, warumb solte man die ht pro indigenis halten und vermege des landes privilegien anderen fremden vortziehen; wolle derowegen aber und abermals I. Mt. ge-en haben, sie in besser acht zu haben, und diess exemplo praedeces-um, welche ire zuflucht zu den landen, wegen irer trew glauben und erthenickeit, den sie dem König von Polen zu dieser stunde erzeiget, auch itżo, so etwas ad communem defensionem solte conferiret wer-, er nicht vermercket, dass sie je sich zu endtziehen gemeinet, wen nur suo modo et absque laesione libertatum suarum geschehe; aber dem fall könnte ehr sich vor seine person nichts declariren, denn sie e besondere consultationes hielten und kondte absque statibus reliquis d den grossen Städten nichts concludiret unter ihnen werden.

Der H. Wendische Bischoffe[1]).

In seinem weitlefftigen lateinischem voto hat diess singulare gehabt er sich aus seinem Bischtumb ad aequalem defensionem cum saecu-

[1] Otto Schengink, zob. wyżej str. 51; 176.

laribus declariret und submittiret, worueber die Herren Bischoffe nicht wol zu sprechen gewest. Dan das er exemplo des H Cölmischen Bischoffe pro Livonia intercediret, und ex collatione der bayder länder zustände maioris comiserationis motiven gebrauchet, damit dasselbe landt in besser ordnung gebracht und auch ir beschwere möchten abgeschaffet werden.

Volgen der weltlichen Herren Senatoren vota.

Der H. Posnische Waywod[1]).

Hat zwar weitlefftig discuriret, aber nichtes newes auf die bahn gebracht.

Der H. Syradischc Waywod[2]).

Hat mehrertheils pro foedere cum Turca sein votum gerichtet doch hat er dasselbe mit der liga, iisdem conditionibus als die andern Herrn, gemittelt und beschlossen.

Der H. Woywod von Smolensko[3]).

Zu dieses H. Waywoden proposito hat das exempel des seligen Königs Sigismundi des ersten und eines Bischoffes von Ploczk an ime in der sachen auf sein begeren gelangtes schreyben in contrarium ligae cum Christianis allegiret, entlich aber sich derselben bequemet. In sachen des H. Ertzbischofs tanquam extra terminum nicht sonderlichs reden wollen.

Der H. Waywod von Nowogrod[4]).

Hat nichts singularitatis gehabt, als das es achtung zu geben geraten auf die Tatersche zeitung.

Der H. Waywod von Raw[5]).

Ist der vorigen Herren meinung beygefallen und auf zweyerley defens geraten, propinquam et remotam; dieser gegenwer fortstellung musste geschehen durch gleiche proportion der hueben, daraus dan servitium Rpcae müsste praestiret werden: jener aber, durch den groschen, den man pobor nennet.

[1]) Hieronim Gostomski, zob. wyżej str. 52; 138; 177.
[2]) Olbracht Łaski. Por. wyżej str. 55; 177.
[3]) Jan Abrahamowicz. Por. wyżej str. 50; 140.
[4]) Teodor Skumin Tyszkiewicz. Por. wyżej str. 58; 140; 178.
[5]) Wojciech Wilkanowski. Por. wyżej str. 58; 140; 178.

Der H. Waywod aus dem Litewski Brescz[1]).

Hat zwar des seligen Königs Sigismundi des ersten, Stephan Waywoda in der Wallachey und der Venediger exempel dem friedstand zum besten reassumiret.

Ist also diesen tag bey dieser Herren voto verblieben.

Den 21.[2]) hab ich mir sagen lassen, das I. Mt. die kriegsleute bey der nacht unmercklich über die brükhen einkhommen lest, inmassen auch heut dato der H. Zolkiewski Veldthaubtman selbst mit etlich hundert man gegen abent eingeritten.

Als I. Mt. aus dem rhat aufgestanden, sindt die beyden gesterigen H. Waywoden[3]), von I. Mt. zur handt privatim in dem innersten gemach im beywesen etlicher Herren Senatoren, derer meisten Litauer gewesen, gestattet worden, die nicht sonderlich angenehm gewest, wie ich mich hab berichten lassen, in sonderheit der H. Waywod von Kiow, dessen salutation und wunsch in genaden I. Mt. zwar beantwortet, aber die beygebrachte excusation an ihren gebuerlichen ort und zeit geschoben; da soll er sich die gegen die, denen dran gelegen, verantworten.

Den 22 Februarii.

Haben volgende H. Senatoren ihre vota continuiret, als: der H. Cölmische[4]), Willensche[5]), Kiowische[6]) und Masauische[7]) Waywode, die Elbingische[8]), Wielunische[9]), Tschehanowische[10]) und Konarsker[11]) Castellane, der H. Reichs Marschalk[12]), der H. Grosscantzler[13]), der Litauer Gross-[14]) und Untercantzler[15]) sambt den Litauer Schatzmeister[16]).

Derer vota sein den vohrigen fest gleich gewesen, ohne das der H. Willensche Waywode[17]) — nebenst mittheilung des rathes in casu neglectae ligae eine grosse bottschaft an dem Türckhen mit dem eheistem abzufertigen, und sich mit ime von newen verbinden, — beygebracht derer beschwer, so bey ihm auf ihren zusammenkünften heftig und stets klagen, das etlicher heuser gestürmet, etliche von ihrer religion auf frembde ge-

[1]) Krzysztof Zenowicz. Por. wyżej str. 58; 140.

[2]) Stąd począwszy aż do końca dnia 21-go wzięte z dodatkowej relacyi Rp. karta 421). Por. str. 438, uwaga 1.

[3]) Wileński Krzysztof Mikołaj Radziwiłł i kijowski Konstanty Ostrogski.

[4]) Mikołaj Działyński. [5]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [6]) Konstanty Ostrogski.

[7]) Hieronim Parys. [8]) Stanisław Działyński. [9]) Jędrzej Męciński.

[10]) Franciszek Krasiński; nic o jego mowie nie wspominają poprzednie dyaryusze.

[11]) Por. str. 62 uwaga 2. [12]) Mikołaj Zebrzydowski. [13]) Jan Zamojski.

[14]) Lew Sapieha. [15]) Gabryel Woyna. [16]) Dymitr Chalecki. [17]) Por. wyżej str. 62.

zwungen werden: da aber einem jedem, quod suum est, tribueretur, die protestationes würden auch aufhören. So hat er auch ohne dem Moscoviter ligam zu schliessen nicht geraten, vielmehr, weil der friedestandt mit dem Moscoviter auf 6 jahr nun fast umbleufft und in pactis enthalten, das man in der zeit einander beschieckhen und entweder den friedstandt fortreyben, oder einen frieden aufrichten solle; das man dem auch nachkheme, den der itzige Grossfürst kheine männliche erben hat, und nicht zu wiessen, was nach seinem tot ervolgen möchtt. Solte er auch zum kriege geraten, so seindt die grentzhäuser mit volck und kriegsmunition übel versehen, auch ihre wehren fallen also ein, das ohne jeniger muehe der feindt mit fliegenden fahnen hienein rennen möchtt; darumb dan were es von nöten bey zeiten dieselbe bessern fortificiren und armiren.

Dieser meinung sindt auch die vohrigen Litauer Herren gewesen

Der H. Reichsmarschalk[1]).

Hat inter caetera, da ein jeder seine defectus pro conditione sua corrigiren sollte, auch I. Mt. erinnert, sie wolle von Ir einen guten anfang machen, auch die angarien, darueber die unterthanen sich beschwereten, gnedigist abschaffen, und unter andern die schwere und ungewönliche zölle namkundig gemacht.

Der H. Grosscantzler[2]).

Nachdem er über die langsame ratschlege heftig geklaget (indem in eventu ligae man hette schon zu ross sitzen sollen und in eventu pacis man hett schon sollen mit dem Türckhen gehandelt haben), hat die gefahr vom Türckhen mit vielen argumentis, exemplis und gewiessen anzeigungen angezogen und geschlossen, dass wir uns kheines gewiessen und bestendigen friedes zu dem Türckhen zu versehen hetten, den auch der Czauss, welcher lenger als 10. monat in der Cron aufgehalten, sich genügsam des vornehmen lest, indem er saget, das sein Herr und Kayser alle die legationes, welche hier der verbündtnuss halber gewesen, hette und sehr woll, das die Polen den faden bey bayden enden hielten, wolten beyderseits sich accommodiren und das khönte nicht sein. Verachtet darzu diese Cron sagende, es wehre nur ein sandt, der seinem Hern nit entstehen khöntt. Item es wiederführe ime wieder der gesanten brauch, das er so lang hier aufgehalten. So höret man, das Ibrahim Bassa seines ambts entsetzet und andere zwey an seine stelle verordnet, listige, böse, tyrannische menschen, welchen das kriegswesen beuolchen; die haben

[1]) Mikołaj Zebrzydowski. Por. wyżej str. 68; 140; 178.
[2]) Jan Zamojski. Por. wyżej str. 70; 141.

auch alberaith den krieg auf 7. jahr allen denen, so dem Kayser holdigen, publiciren lassen, und man dörfte nicht zu sicher sein, oder dem Türckhenfriede allzuviel trauen, den wie wir uns damallen haben fürchten muessen, als wir noch zimliche vormaur und vestung an Ungern gehabt also müssen wir uns desto mehrer fürchten, nun dieselbe in Türggen gewalt khommen und weeg sein, von danen er uns ungezwacket schwer lich wirdt lassen. Und müste bekhennen, das nichts christlichers, rhümlichers und zutreglichers sein khöntte, als eine gemeine christliche verbündnuss, dardurch man desto mechtiger dem feindt wiederstandt thun möchte, wolte auch dasselbe nicht abrahten, wenn er etwas gewiessers und bestendigers vor sich sehe, darauf man sich zu verlassen und dessen man genügsam vorsichert sein könte: aber da wehre niemandts, mit dem zu tractiren, und viel weniger zu schliessen. Derowegen seine meinunge wer, dass man ungeseumet an den H. Cardinal Caietanum schicken und bey ime erkundigen, was er im beuelich hett und ob etwas bewust von der Keyserlichen resolution, der man noch gewertigk; im fall nichtes zu hoffen, müste man sich ansagen, dass man uns nicht vor übel haben wolle, dass wir ex re praesenti consilium capere und für uns selbst rahten müssen, und dan mit ersten — dan ehr auch zweifelt, ob es schon nicht zu langsam — den grossen boten an den Türcken zu schicken und den frieden renoviren; dartzu dan auf eine instruction müste gerahtschlaget werden und man müste im etliche sachen abdingen, in sonderheit, wann die Thattern bey uns einfallen und schaden zufügen und entwischen, das wir unseren feind suchen mögen, wo wir den finden. und das nachmals der Türckische Keyser nit möcht sie vor seine unterthane und sein läudte vertreten und gleich violationem pactorum verwenden: den wir uns vor dem feinde auch nicht gutes zu versehen, und was itzo uns wirdt angeboten und ausgegeben, als solten sie untereinander uneinig sein, dem ist nicht gentzlichen zu trawen, sie können sich leicht einigen, und ob den so, wirdt sichs es in kurtzen erweisen. Andere nötige punct können darnach bey der instruction wol bewogen und beredet werden, und wen der grossbote ausgefertiget, müssen ihm auf den fuss die kriegesleute folgen, mit welchen die grentzen besetzet; den zween vornehme potentaten werden sich an unsere wende reiben, denen muss man zu verstehen geben, das wir auch fertigk und das wir uns nicht schaden wollen zufügen lassen.

Demnach, als er auch etzlich obiectiones, die ime könten wegen des vleissigen anhaltens umb die kriegsleute mouiret werden, solviret hette, hat die stände mit emsigen bitten, flehen, ja auch mit wehemut ermanet, protestirende sich, es wolte ja niemandts sich entbrechen die handt mitzulangen und ein stück seines vermögens daran zu strecken, bedencken sein weib, kinder und freunde, da es schwerer und kläglicher

zugehen würde, wan sie solten wegkgefüret, alle das unserige genohmmen werden; hat auch obtestiret, wan man es nicht thette, das ein jeder am jüngsten tage davon müste rechnunge geben; hat darneben gerahten die hauptstadt Cracow, da die insignia Regni, da sedes Regia, da die privilegia, zu befestigen, wie auch andere schlösser, welche an den grentzen nahe liegen; und solchs alles müste mit ernst geschehen, auch die kriegsleute, welche den ultimam Junij nicht auf den platz sich einstelleten, möchten darnach nur zu hause bleiben.

Da auch jemandts objiciren wolte, es weren aber viel domestica impedimenta, welche zuvor müsten aus dem wege gereumet werden, als da seindt: simultates, odia inter status, dissidia religionis und andere beschwer und angarien; wen man sich hieüber in freundtschaft vereinigt, so würde externa defensio leichter khönnen ins werck gestellet werden; das were wahr, müste es auch bekhennen, er wolte aber der obiection mit diesen gleichnuss begegenen, wan einer in einen schönen hause wohnet, dessen wandt angefangen zu brennen, und er ermanet wurde, er solte leschen, er aber wolte es nicht thun, sondern saget, ehr muss es zuvor inwendig wol beschlagen, das gemölle, das im dem gemach lege, herausfegen lassen und alles lustigk aufreumen, auch mit seinem weibe, kindern und guten freunden sich frölich machen, darüber nehme das fewer überhandt, das das gantze haus brenete und einfille: würde nicht jederman sagen, er solte zuvorn die brennende wandt gerettet haben, und darnach sich ein gemach frölich machen. Also sey sein trewer raht, man leffe ersten zu der wandt, die da will anfangen zu brennen, welches in 8 tagen khan geschlossen werden, und darnach mache man sich an das gemölle und fege dasselbe auch aus dem wege, darzu dan gehöret, das man sonder affectus cum amore patriae et charitate fraterna trete, so wirdt und khan dem unheil auch gerahten werden. Was sein person anlanget, er wehre mit der zeit alt und schwach, die zehne wehren im ausgefallen und solte ihm auch wol ruhe dienen, dass ehr zu hause sitzen und mit seinen weib und kinderlein belustigte, aber das vaterlandt erfordert was anders von ihm, derowegen, weil er noch seiner hende und füsse mechtigk, wolte er dieselben sambt seinem gantzen vormögen daran setzen, und mit seinem bludt und leibe kegen sein vaterlandt besieglen.

Hat auch die kriegsleut, darüber man sich beschweret, entschuldiget, dass zu solchen schaden niemandts mehr ursach geben, als die, so beschlossene pobora nicht ausgeben, damit man sie bezahlen khönnen, und sie das hetten keufen müssen, was sie den armen leuten mit gewalt genohmen; und darnach das man im in die iurisdictionem militarem durch protestationes und citationes in das Tribunal ein eingreif thett:

wen man ihn die gantz liess, wie brevis processus militaris disciplinae ist, hett er auch viel solche dinge vorhueten khönnen.

Wegen des Moscoviters ist er des H. Wilnischen Waywoden stimme beygefallen.

Ungefehr ist dies seine stimme gewesen, wiewol ungleich weittleuftiger und mit mehren umbstenden, den ehr wol bey einer stunden langk geredet; hat entlich mit einem schönen gebet wehemütigk geschlossen, dass uns Gott sambt unsern nachkömlingen vor den grausamen tyrannen gnedigst behuetten wolle.

Als nun diese und nachvolgende H. Senatores, so fast auf alle puncta sich mit den vorigen vergliechen, ausgestimmet hetten, ist der H. Grosscantzeler zu I. Mt. getreten und im nahmen derselben die H. Landtboten vermanet und gebeten, sie wolten in betrachtung der grosser gefahr posthabitis privatis, publicas consultationes mit ernst angreifen und mit dem ehrsten schliessen.

Als [1]) der H. Marschalk [2]) aus I. Mt. gemach im herausgehen war, in der ratstueben raum zu machen, sindt ime die beyden H. Waywoden von der Wilda [3]) und Kiow [4]) in der tafelstueben begegnet; beydertheils haben zwar die hütt abgenhomen, aber der H. Waywod von der Wilda ist ime vorbeygangen, als wan er ime nicht khennet, sondern der H. Waywod von Kiow auf des H. Marschalkes anbieten hat ime die handt geben: und aber, als sie ein schriett oder 4 von ander gewesen, überlaut gesagt zum H. Waywoden von der Wilda: hat er doch mir die faust mit gewalt protrudiret.

Den 24. Februarii [5]).

Gegen abendt ist der Koysche [6]) und Lutzecker [7]) Bischof, Woywoda von der Wilda [8]) und Bratzlaw [9]) mit etlichen Landtboten bei dem Bäpstlichen Legato dem Caietano gewest und sich wegen des Kaysers allerley erkundiget; da dan ein solche resolution soll gefallen sein [10]):

[1]) Stąd począwszy aż do końca dnia 22-go wzięte z dodatkowej relacyi (Rp. karta 422). Por. str. 438 uwaga 1. [2]) Mikołaj Zebrzydowski. [3]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł.
[4]) Konstanty Ostrogski. [5]) Por. wyżej str. 86; 150; 179. [6]) Hieronim Rozrażewski.
[7]) Albert Baranowski. [8]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [9]) Janusz Zbaraski.
[10]) Tu następuje w Rp. następująca dorywcza wiadomość: »dass er nicht wegen des Kaysers, sondern wegen des Papsts sey die ligam zu urgiren, auf welche da sie compromittiren wollen, als er sie im nahmen I. Heyl. vermahnen thut, der Kayser wirt auch thun müssen, was ihme I. Heyl. beuehlen werden«. Natomiast osobno znajdujemy na karcie 425—6 tę relacyą, którą posłowie później widocznie wydobyli. Na odwrocie k. 426 u dołu napis: Relatio Dominorum D. deputatorum ad perquirendum statum ligae a Cardinali Caietano, delegatorum. Taż relacya w przekładzie niemieckim na karcie 423—4. Tu jeszcze nadmienić wypada, że poprzednie dyaryusze kładą tę odpowiedź Kajetana pod 22 lutego.

Relacya Jech Mci pp. deputatów do J. Mci Ks. Kardynała Legata, za ostatni respons 24 februarii 1597.

Co się stało przed komisyą i przez komisyą Krakowską, J. Mć Ks. Kardynał wyliczać nie chciał; to tylko przypomniał, iż posłowie Cesarscy nie kontenci wyjechali z tej miary, iż nazbyt a prawie niemal na każdy dzień komisarze nasi urgebant transactionem Bendzinensem.

Po odprawieniu komisyej pisał J. Mć. Ks. Kardynał do nuncyusza Ojca św. in aula Imperatoris, aby się Cesarz JMć resolwował strony articulorum komisyej Krakowskiej, na które posłowie jego nie odpowiedzieli; a jeśliby się który artykuł Cesarzowi JMci nie podobał, żeby dla tego nie generaliter wszystkiech odrzucał, ale odpowiedział, czego mu w którem niedostaje, i dla tego żeby Cesarz JMć wyprawił posły na ten sejm: co się nie zdało Cesarzowi JMci, bo nie chciał, aby posłowie jego mieli być praesentes transactioni pacis cum Turca. Odpisał potem JMć Ks. Legat, że ten posłaniec polski [1]) nie dla traktowania pokoju w Turczech był, ale żeby animus tyrański głaskał i zatrzymał rzeczy jakokolwiek.

Gdy oznajmił JMć Ks. Legat Ojcu św., iż się posłów Cesarskich nie spodziewał na sejm, kazał JMci przecie tu jachać, aby oświadczył chęć przeciwko Koronie, który dobra wszytkiego życzy; a jeśliby do tego zjednoczenia przyść nie mogło, przynajmniej aby się starał, żeby przymierze z tem poganinem tak się stanowiło, jakoby było z bezpieczeństwem i existimatią tego Królestwa u wszystkiego Chrześciaństwa i żeby Korona niepewnem jego przymierzem tak umotana nie była, aby chytrości pogański i obojętny wiary postrzedz i uchodzić nie miała: przyznawając Ociec święty ty Koronie, iż się przecie przez trzy lata zatrzymała.

Gdzieby to zjednoczenie zgoła nie doszło, te rzeczy cztery imieniem Ojca świętego JMć Ks. Kardynał przełożył:

I. Żeby z Cesarzem JMcią całą przyjaźń Król JMć i Korona z jego państwy dobre sąsiedztwo wiodła, chociażby też Maksymilian nie przysiągł.

II. Aby z Siedmigrodzkiem Wojewodą jako bliskim powinnem swem w tejże przyjaźni mieszkał.

III. Aby Wołoska i Multańska ziemia tak jako teraz są zostały, i każdy przy swojem, jako teraz jest, nic nie rozrzucając, zostawał.

IIII. Aby Tatarów przez Koronę nie przepuszczano; acz to wie i Ojciec święty, iż przez insze państwa przejść mogą, jednak się na tem kontentuje, by tylko przez państwa JKMci nie przechodzili.

[1]) Piotr Ostrowski.

Gdy się mówiło dali z JMcią Ks. Legatem o Wołoskiej ziemi, distingwował Wołoską ziemię, gdzie Jeremiasz jest, od Multańskiej, gdzie Michał, powiadając, iż jako Jeremiasz wziął państwo z rąk Króla JMci a chorągiew Turecką, tak też Michał od Siedmigrockiego, a chorągiew od Turka; i dla tego, żeby się to tak zostawało, uti possidetis. Przypomniał i to, że cavebit Transylvanus de Valachia, tylko żeby też Multańska ziemia od Korony molestowana nie była. Na ostatek już przyjął to na się, jeśliby jeszcze to być mogło, żebyśmy kondycye Krakowski komisyej przyjęli, iż się transakcyej Bendzieński dosyć stanie; a gdy się to powiedziało, że dato, choćbyśmy się tak resolwować mogli, iż jednak nie mamy z kiem traktować, wziął i to na się, iż się wszystkiem kondycyom dosyć stanie.

Den 25 Februarii[1]**).**

Hat I. Mt. angefangen criminales zu richten.

Unter dieser sesion haben die kriegsleute durch den Herburt ihrer zahlung halben bey I. Kön. Mt. anhalten lassen, und aber nach gehaltener consultation sindt mit einem gehaumen respons durch den H. Grosscantzler abgewiesen worden.

Diesen gantzen tag haben die H. Landtboten mit ihren zwistigen collegen aus Reussen zu thun gehabt, und aber nichts ausgerichtet, indem der Stadniczky mit seinem beystandt inhaerendo protestationi suae de nullitate actus comitialis, ihren decreto kheines weges gehorsamen wollen.

Den 26 Februarii[2]**).**

Hat I. Mt. einen heimlichen rhat gehalten auf die expedition des Taterschen gesantens, wie auch, das der Bischof von Lutzko[3]) Ihrer begehren nach zum Bischtumb nach der Wilda kundte befördert werden.

Die Landtboten haben[4]) sich endtlichen verglichen über den zwist, damit sie diese beide tage zugebracht wegen der abgesanten Boten aus Reussen, welche sich mit beystandt der hernach kommenden Boten aus andern Woywodschaften einschreiben und loco suo nicht gerne cediren wollen, und zu dero gestalt, das die meysten selbst

[1]) Por. wyżej str. 87; 149; 180.

[2]) Por. wyżej str. 90; 181. [3]) Albert Baranowski.

[4]) Następujących 14 wierszy bierzemy z Recesu (o którym szerszą informacyą zob. w Przedmowie) karta Rp. 67; natomiast w relacyi, z której pochodzą ustępy poprzednie, pod dniem 26 znajdujemy jeszcze tylko te słowa: »Die H. Landtboten haben mit gesterigen altercationibus den gantzen tag zusammengebracht«.

abgesanten mit der condition, das beyde parteyen ihre instructiones den andern übergeben und das sie ihre mandata, gravamina et petita nebenst den ihrigen in gebuerlicher acht haben wolten. Haben auch den folgenden tagk angesezt, da sie ad propositionem zu stimmen anfangen wollen, idque brevibus. den wol so viel nachrichtung die deputirten H. Senatoren vom Cardinal Caietano bekommen, das aus der liga vor dissmal nichts worden, und das sie auf den Grosscanzler in die Türckey abzufertigen und seine instruction, wie auch auf die defensionem Regni ungesäumet müsten bedacht sein; seint auch mit dem von einander gangen.

Den 27. Februarii[1]).

Als I. Mt. criminales sachen von der handt gehabt, sindt die H. Landtboten sämptlich zu I. Mt. gangen, alda sich über den H. Groscantzler und das kriegsvolck beschweret, das sie in der ritterschafft gütern wieder die statuta ihre quartier anschlagen und grossen schaden theten, bettende umb abschaffung solcher oppresion.

Fürs ander gebeten, I. Mt. wolle die vacantias austheilen.

III. Beschwerten sich auf die zwischtigen collegen, darüber beyderseits in praesentia Regis ein langwirige disputation unter denselbigen de legitimitate entstanden, doch entlich die eine sich I. Mt. decreto unterworffen, der Woiewoczicz Ruski aber in nahmen seiner collegen der H. Stadniczky auf dem fall, da sie abgeschaffet sollen werden, mit einer protestation contra totum comitialem actum sich angemeldet.

IIII. Die Litauer haben auch bey I. Kön. Mt. umb einen Litauer ins Bisthumb nach der Wilda angehalten.

V. Umb die grziwna gebeten.

Hiebey hat sich[2]) Stentzel Stadniczky klagende beschweret, das er neben stehnden seinen mitcollegen gute, ehrliche und wolverdiente vom adel, welche nicht von Schulzen, sondern von ihren mitbrudern ordentlichen zu boten erwehlet, so schimpflich ohne ihre schuldt ausgeschleppet, und gebeten I. Mt. solches nicht zu verargen, das sie es an ihre brueder bringen, ihren fleiss bezeugen und ihnen heimstellen, wie sie es verstehen wollen; hoffen izo nicht, das in ihrer absentz etwas konte geschlossen und hingelegt werden.

Hierauf aus der andern partey der H. Referendarius Droyewsky lange geredet, und wie es mit der election zugangen erzehlet, aber endtlich geschlossen, dass er ob bonum publicum gerne cediren und nicht

[1]) Por. wyżej str. 91; 150; 182.

[2]) Wszystko co następuje tu na tej stronie i na następnej 15 pierwszych wierszy pochodzi z Recessu (Rp. karta 67).

turbator consiliorum sein wolte; weil er aber nicht allein ad nuncios, sondern ad Regiam Mtem et Senatores Regni abgefertigt, so hat er etliche mandata et petita referiret und gebeten, I. Mt. wolle dieselben in gebuerlicher acht haben.

Nach diesem ist der H. Grosscanzler aufgestanden, hat sich heftigk der sölner angenommen und sie entschuldiget, das sie nicht so gross schaden gethan, wie man sie beschuldigen thete; ihm gebueret die sachen zu richten, es solte jemands vortreten und sagen, wer bey ihm die gerichtigkeit gesucht und das er sie ihm nicht wiederfahren lassen. Item wenn den so grosser schaden geschehen, ohne bisweillen aus mangel essenspeise, dann denen so die contribution nicht ausgegeben, damit man sie bezalen können, und were jemandts den 1000 fl. schaden zugefüget, er solte an seinen ehren gestraft werden; hat auch I. Mt. gebeten, dem H. Marschalck der Landtboten zu befehlen, das er die nennen solte, welche geklaget: aber man hat niemands genennet [1]).

Auf diese ihre petita ist von I. Mt. ein solcher abschäidt nach gehaltener deliberation gefallen:

Dass sie bey dem H. Grosscantzler wegen der kriegsleut solten ausrichtung haben, inmassen er sich selbst darzu ohne das erbeten.

II. Die vacantien solten ausgetheilet werden noch den reichstag.

III. Die zwischtigen sollen reumen, derer protestation kuntte kheine kraft haben, indem man sie nich für publicas, sondern privatas personas erkhennet.

IIII. Die Litauer haben ein beschaidt und auch kheinen beschaidt bekhommen.

V. Die grziwna sindt ihnen zugesagt worden. Sie solten [2]) aber auch dieselben verdienen und nicht mit unnützem gezanck die zeit zubringen, sondern ad propositionem und conclusionen schreiten.

Zum beschluss hat I. Mt. den protestanten einen zimblichen text geben lassen, die als privatae personae wolten den gemeinen raht turbiren: wer hette schuldt daran, das sie untereinander sich nicht einigen können? Es wurden alle gefordert, wie auch die Senatores, und welche nicht kommen, werden pro consentientibus gehalten, und könten den gemeinen schluss nicht stürzen oder wiedersprechen: also solten sie auch zufrieden sein und nichts moviren, sonsten müsten I. Mt. ampsthalben ein einsehen darin haben. Mit dem sint sie abgetreten [3]).

[1]) Tu się kończy ustęp wzięty z Recessu wyżej wspomnianego.

[2]) Cały ten ustęp od »Sie solten« do końca tej strony wstawiamy tu z wyżej wspomnianego Recessu. Rp. karta 67.

[3]) Tu się kończy ustęp wzięty z Recesu.

Demnach hat I. Mt. wieder gerichtet und die H. Landtboten haben zu stimmen angefangen, was sie täglich vor die handt nehmen wollen; aber sie seint nicht der sachen eins worden.

Den 28. Februarii [1]).

Die gantze session über hat der Dzialinskin oration mit dem Pleminskin gewehret und ist pro deliberatione bis zum Montage vorgeschoben worden [2]).

Am 28 Februarii ist die sache der H. von Dzialin und H. Plemęsken wegen des tumults zu Reden auf dem conventu particulari fürgewesen und hat jeder theil seine unschuldt beschönigen und seine behelff fürgebracht. Zum anfangk, woher die odia herkommen, angezogen, und wie es zum Reden verlaufen, historice et narrative vorgebracht, auch was einer auf den andern gewust, nicht verschwiegen; daher es sich bis auf den hohen nachmittagk die sache verzogen.

Von des H. Dzialinsky seite hat der Procurator iure Prutenico procediren wollen und de foro excipiret, das sie die sache ad Palatinum viciniorem, weil der Cölmische [3]) mitcitiret und beschuldiget, zu remittiren angehalten, und quo iure Polonico vel Prutenico der actor mit ihnen agiren wolle, zu wissen begeret; dakegen die kleger, das es causa publica und das beide theil selbst forum hierinnen erwehlet, eingewendet, und derowegen allein I. Mt. in comitiis zu iudiciren gebuere, aber iure Polonico mit ihnen zu agiren sich erkleret: welches beklagte ex allegatione privilegiorum D. Casimiri, quoad unicum ius Culmense spectans wiederfechten.

Darauf I. Mt. cum Senatoribus per interlocutoriam deciderit: weil es causa publica, die partte selber per liberam intromissionem et citationem ihnen diss forum auserwehlet, so hetten sie hier forum und solte iure Prutenico die sache decidiret werden, wo sie den casum in ihren constitutionibus und rechte hetten; im fall derselbe darin nicht zu finden, iure Polonico et tandem civili exemplo Gedanensi, mit denen in solchen fellen, auch in den commissionhendeln, procediret worden.

[1]) Por. wyżej str. 95.

[2]) Tu w Rp. (karta 437) po tych słowach następuje krótka relacya sądu, którą tu podajemy: »In der erste haben die Dzialinskin wissen wollen, quo processu die Pleminskin diese sachen wolten förderen, und als sie processum Polonicum genennet, darmit den Dzialinskin nicht war gedienet, ist zum decret khommen; und da der H. Grosscantzler hat sollen votiren, hat exemplo Gedanensis commissionis den Plemenskin beygestanden; und khüntte nicht hören, was er für distinction gemacht zwischen der ritterschaft und der stadt nobilitatem beygebracht«. Natomiast w Recesie k. 69 znajdujemy o procesie tym obszerną relacyą, którą tu w całości wstawiamy od słów »Am 28 Februarii«, do końca tej strony i na stronie następnej 12 wierszy. [3]) Mikołaj Działyński.

Darauf ihnen das procedere auferlegt; procedentes haben sie die scrutinia kegenst einander gesucht, und dieselbte unkreftigk zu sein gestritten, tum ratione loci et officii, dar sie ausgefueret, tum etiam ex aliis causis; aber endtlichen haben sie von beiden theilen dieselben übergeben, umb die gerechtigkeit gebeten, und wie ein jeder seine unschult verantwortet; da unter andern der Pauel Dzialinsky obtestiret, wo er daran schuldigk, nicht allein I. Mt. ernstes urtheil leiden, sondern auch am jüngsten gericht des Allerhöchsten strafe sich unterworfen. Nachdem hat man alle umbstehende heissen austreten, und hat nachmals I. Mt. die sache auf den künftigen montagk verleget, interim den H. Przemislichen [1]) und Cölmischen [2]) Bischof und den H. Länzischen [3]) Woywoden deputiret, zu versuchen, ob die partte möchten vertragen werden [4]).

Die H. Landtboten haben mit der gestrigen materi den tag zugebracht.

Den 1. Martii [5]).

Hat I. Mt. criminales sachen gerichtet; unter dieser session haben die H. Landtboten durch den H. Kazemirsky 2 petita I. Mt. fortragen lassen:

I. Von den kriegsleuten.

II. Von postcurialibus citationibus, die schon so weit gewachsen, das nicht allein der von adel erbgüter in disquisition gebracht werden, besonder das auch ad cassanda privilegia die adelschaft wirdt gecitiret.

Auf diese 2 petita hat I. Mt. lang consultiret und ist hernach durch den H. Grosscantzler dieser abschäidt gegeben: das sich I. Mt. in tanta paucitate Senatorum nicht khöntte resolviren, jedoch sie solten mitelerweil dieselbe gravamina in specie eines jedes dem H. Grosscantzler zustellen, derselbe wirdt es I. Mt. referiren; darauf jedan I. Mt., die einen jeden bey seinen freyheiten zu erhalten gewogen, ein genedigen respons zu gewarten haben.

Was hernach die H. Landtboten fürgehabt, nicht bewust; vor der maltzeit wahren sie noch nicht zu der proposition geschrietten.

Gegen abendt ist der Spanische gesandt abgezogen.

Den 2 tag Martii [6]).

Ist der vorige Tatersche gesandte, welcher hier von I. Mt. hofleut zur expedition eingeholet worden, alda auf den knien vor getha-

[1]) Wawrzyniec Goślicki. [2]) Piotr Tylicki. [3]) Stanisław Miński.
[4]) Tu się kończy ustęp wzięty z Recesu. [5]) Por. wyżej str. 96; 183.
[6]) Por. wyżej str. 97; 152; 183.

ner verehrung erstlich I. Mt. gedancket; dan der principal ist *in*[1]) gul-denstueck, 2 in schwartzen sammet, 2 in rot damasske gekleidet wor-den. Fürs ander hat vor die gute tractation, so ihme von dem H. Sta-rosten Latossiczcky[2]) wegen I. Mt. wiederfahren.

Dem dan auf seiner legation baide puncta durch den H. Gross-cantzler wegen der K. Mt. also beantwortet worden: Anlangendt der Kosacken abschaffung, diese reuber und lose buben hett I. Mt. nicht in ihrer gewalt und kuntte sie auch nicht wegen der örter distantz und unstetes bleibens ausrotten, für welche nicht allein sie, die Tattern oder Türcken, ja I. Mt. unterthanen selbst grosse ebentheger ansehen und leyden müssen; da sie sich dan an ihren oder der Türckhen leuten ver-griffen, das sollen sie I. Mt. oder den Cron nicht beymessen, sondern der Kosaken mutwillen, dem nun der Feldthaubtman durch I. Mt. kriegs-volck so weit gesteiret, das die redelführer gefangen, mehrertheils scho-gericht, und die noch ihm leben, gericht sollen werden. Ferner auch wolte I. Mt. alle diejenigen, die sie nur bekhommen werden khönnen verfolgen lassen, das auch die Tatern thun sollen, wan sie dieselbige in irem landt ertapffen khönnen.

Was anbelanget I. Kön. Mt. gnadt und mildigkeit wegen der pre-senten und bestetigung des friedes mit Kazigerey, das wehre die eintzig ursachen, wan das I. Mt. ime bis dato aufgehalten, damit sie sich we-gen seiner abfertigung und schickung einer grosser bottschaft mit den Reichsrhäten berahtschlagen hette khönnen; nachdem sie aber mitler weil in erfahrung khommen von der Tatterischen uneinigkeit, alss müst die sachen dahin beruhen lassen, bis das dieselben zwischte beygeleg würde. Der ander gesante, auch der nach ime khommen, sol in kurtze forgefordert, und nach den sachen gelegenheit schleinig abgefertiget werden.

Als diess der H. Grosscantzler ausgeredet hette, hat ime I. Mt schreiben durch dem H. Sobiesky zugeschicket; er wolte sie aber nicht annehmen, den das müste sein halss kosten: und als er mehres rede wollen, hat im der H. Grosscantzler negst diesen worten: nimts so d wilst, beuolchen, er solte in der cantzley sein notturft beybringen, d solte er darauf seine expedition zugeantwort haben, inmassen ers auch in continenti eine schrift den H. Grosscantzler zugestellet, und ist darau zu der Mt. handt getreten.

Den 3 tag Martii[3]).

Ist der Tatersche gesante, welcher neylich anhero khommen durch I. Mt. hofleut zur audientz eingeholet, da frequentissimo se

[1]) Nie ma w Rp. [2]) Nie mamy o nim bliższej wiadomości. [3]) Por. wyżej str. 97; 152; 18

natu nach übergebung eines schreybens, wegen seines Herren des Tschar von Przekop Kazigiereis publice I. Mt. bruderlichen gruss und salutation nebenst anpresentierung einer solcher freundschaft, als vor diesem niemals zwischen inen gewest, die er mit seinem aydt beteuern woltt, abgelegt. Nachdem er aber gar haimliche gewerb hett, alss stellte ers in I. Mt. wolgefallen, ob sie von ime dasselbe jetzo publice abnehmen, oder in haimben pockoy nur für den H. Rätten ime verhören wollen, darumb er dan gebeten.

Diesen nach gehabter consultation hat der H. Grosscantzler ir diessmahl also abgefertigt: das nemlich I. Mt. denselben gruss und wunsch, welchen er in nhamen seines Herrens jetzo abgelegt, in gaden angenohmen, wie auch seiner angetragener freundtschaft und bruerlicher nachbarschaft halben bedanckhen thete; was aber die überantwortete schreyben belangt, die wolle I. Kön. Mt. öffnen und nach gabtem rhatschluss ime zu gelegener zeit für sich fordern lassen.

Darüber ist er nach seinem losament abgefueret, und den umbgehenden vom H. Marschalk zu weichen wegen haimlichen rats zuolchen worden; ob aber dieses arcanum consilium diese botschaft, oder der Schwedischen verrichtung relation verursachet, nicht bewust.

Jetzo anwesende H. Senatores[1]):

Die bayden Ertzbischofe[2]), Crackauische[3]), Koysche[4]), Ploczker[5]), Ilzker[6]), Premisslischer, Colmischer[7]) und Liefflandischer[8]) Bischofe.

Der Crackauische Herr[9]), der Crackauische[10]), Posnische[11]), Willnische[12]), Lenczicziche[13]), Masauscher[14]), Syraczker[15]), Kiowischer[16]), Smolenssker[17]), Nowogroczker[18]), Litewski Bressker[19]), Colmischer[20]), Volischer[21]) Waywode.

Der Lenczicziche[22]), Radomischer[23]), Tschechanouischer[24]), Wie-

[1]) Spisane na osobnej kartce (Rp. karta 441) dodane do poprzedniej relacyi.
[2]) Gnieźnieński Stanisław Karnkowski i Lwowski Jan Dymitr Solikowski.
[3]) Jerzy Radziwiłł. [4]) Hieronim Rozrażewski. [5]) Albert Baranowski.
[6]) Bernard Maciejowski. [7]) Wawrzyniec Goślicki i Piotr Tylicki.
[8]) Otto Schengink. [9]) Janusz Ostrogski. [10]) Mikołaj Firlej.
[11]) Hieronim Gostomski. [12]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [13]) Stanisław Mińsk.
[14]) Hieronim Parys. [15]) Olbracht Łaski. [16]) Konstanty Ostrogski.
[17]) Jan Abrahamowicz.
[18]) Teodor Skumin Tyszkiewicz.
[19]) Krzysztof Zenowicz.
[20]) Mikołaj Działyński.
[21]) Tu zdaje się myli agent: nie Wołyński (Aleksander Ostrogski) ale Rawski Wojch Wielkanowski, który wotował nawet.
[22]) Stanisław Bykowski.
[23]) Andrzej Firlej. [24]) Franciszek Krasiński.

lunischer [1]), Haliczker [2]), Konarssker [3]), Belssker [4]), Elbinger [5]), von Kamieniecz [6]), Sochaczow [7]) Castellane.

Der H. Cronmarschalk [8]), alle Cron- [9]) und Grossfürstenthumb Litauen [10]) Cantzleyen Officianten.

Bayde Schatzmeister [11]).

Den 4 Martii [12]).

Was den gesterigen rathschlag verursachet, ich khan es zur stundt nicht erfahren; diess hab ich wol gesehen, das der H. Untercantzler [13]) dem H. Elbingischen Castellan [14]), als der Tater gehöret worden, ausserhalb die schrankhen zu sich fordern lassen und eine schrieft etlich bogen lang von ime genohmen, die er auch gelesen. Ich hab es zwar auf seine action wieder die Plemenskin gedeutet, nachdem aber die sach nicht forckhommen und der Sapieha denselben rathschlag, da khein secretarius ausserhalb dem Petrokoński, nicht gelietten, es ist wol möglich, das derselbe der Schwedischen relation halber angestellet worden, inmassen mich auch einer berichtet, das es drauf gestanden.

Utcunque über ein kleine weil, als die menge aus der stueben war, ist der H. Litauer Grosscantzler [15]) und diese zween Castellane: von Lenczicz [16]) und Lencziczischen Konarssko [17]) an die Landtboten abgefertigt, sie zur einikeit und schleiniger deliberation auf der Kön. Mt. proposition zu ermahnen. Derer meiste partt haben wollen für erste die nachuolgende petita I. Mt. antragen, auf dieselbe beschieckhung aber die wenigsten contrariae sententiae haben die oberhandt behalten, und soll auch so weit damals khommen sein, das der H. Marschalk hat schon sollen die vota auf die proposition austheilen, wan es der Cziz [18]) aus dem Wildischen mit dem Bischtumb daselbsten, wie auch die aus Kleinpoln mit den retenten des pobors nicht behindert hetten.

[1]) Andrzej Męciński. [2]) Stanisław Gulski.

[3]) Jak się dowiadujemy z tekstu, zobacz zaraz poniżej, był to Konarski Łęczycki; ktonim był, dojść nie mogłem. [4]) Piotr Niszczycki. [5]) Stanisław Działyński.

[6]) Jakób Pretfic. [7]) Konstanty Plichta. [8]) Mikołaj Zebrzydowski.

[9]) Jan Zamoyski kanclerz, Jan Tarnowski podkanclerzy.

[10]) Lew Sapieha kanclerz i Gabryel Woyna podkanclerzy.

[11]) Jan Firlej podskarbi kor., Dymitr Chalecki podskarbi W. Ks. Lit.

[12]) Dnie 4—5 marca objęte są relacyą znajdującą się w Rp. na karcie 446—9. Dzień 4-go marca por. wyżej str. 98. [13]) Jan Tarnowski.

[14]) Stanisław Działyński, ten, który był posłem do Szwecyi; domysły agenta, że chodziło tu o sprawę szwedzką, wydają się nam trafnymi.

[15]) Lew Sapieha. [16]) Stanisław Bykowski.

[17]) Nie mogłem dojść, kto nim wówczas był. [18]) Jan Czyż.

Diesen morgen, als I. Mt. den gesterigen geheimen raht continuiret, sindt die H. Landtboten sämplich hienaufgangen, und diese petita I. Mt. fortragen lassen, wolten sie anderst dem schluss der proposition gefordert haben:

I. Das pactis conventis ein genuegen geschehe.

II. Das der confoederation process einmahl ins werk gestellt würde.

III. Das die vacantien diesen reichstag ausgetheilet würden.

IV. Das das Bischtumb zu der Wilda einem Litauer und nicht Polen conferiret würde.

V. Das die nachlassenschaft der seligen alten Königin ins publicum aerarium eingebracht und überantwortet würde.

VI. Das die angarien wegen der kriegsleute abgeschaft würden.

VII. Ingleichen die postcuriales citationes occasione bonorum haereditariorum.

Auf diese ihre petita nach gehaltener consultation hat sich I. Mt. durch dem H. Untercantzler[1]) nicht allein nicht definite erckleret, sondern über das pro ulteriori deliberatione bis morgen genohmen; wormit obwol die Landtboten sich nicht contentiret, so sindt sie doch in ihre stueben abgetreten und I. Mt. allein rathschlagen lassen. Sie selbst auch, nachdem sie sich hart mit einander überworfen und wol berochen, haben sich zu solchem mittll lenckhen lassen und einhellig sich drueber vermittelst einer caution geeinigt, von der gegenwehr zu votiren non in vim conclusionis, da inen die petita wieder ires verhoffen würden abgeschlagen, sondern vielmehr eines scheins und beweiss, das an inen zu förderung der Cron wolfart nichts gemangelt; es solte aber benebens einer jeden Waywodschaft frey stehen, ihre beschwer und notturft mit einzudingen. Hiemit sindt sie aufgestanden.

In dieser session ist auch vleissig von den religionverwanten getrieben, das die stätt und in genere alle inwohner dieser Cron solten unter die confoederation begrieffen werden, als die vom adel.

Den 5 Martii[2]).

Hat I. Mt. den gantzen tag haimlichen rat abermahls bis auf den abent gehalten; die vermutung ist bey meniglich, das es der eingebrachten petiten expedition halber geschehen.

Die Landtboten aber vermöge ihren schluss, haben angefangen von schutzhandel, den sie obrona nennen, zu stimmen.

Anfenglich die Crackauischen:

[1]) Jan Tarnowski.

[2]) Por. wyżej str. 98.

I. Man solte von der Kön. Mt. alles was über 70.000 fl. die alte Königin nachgelassen, abfordern und zu gemeinem nutz wenden.

II. Des Reichs kleinodien solten dem Schatzmeister übergeben, und gelt, so viel nötig, drauf genomen werden.

III. Die Liefflendische einkünften solte man mit datzu gebrauchen.

IIII. Die juden solten das hauptgelt geben.

IV. I. Mt. solten auch die Herrschaft Bhar der Cron Polen uftragen.

VI. Königliche güter, welche hin und wieder vor 300.000 fl. versetzet und järlichs 100.000 fl. triegen, sollte man ancheim lösen.

VII. Wie der H. Bischof von Wenden gestimmet, also wolten die geistlichen helfen.

VIII. I. Mt. solte vermüg der pacta 5 heuser auf den grentzen erbawen.

IX. Wan die liga nicht vor sich ging, solte man mit dem Türcken ein bestendigen frieden beschliessen.

X. Ausem schatz die Tatern zu befriedigen.

XI. Die confoederation und composition inter status richtigk zu machen.

XII. Wolten von keiner constitution nicht wiessen, sie were davor von Waywodschaften unterschrieben.

XIII. Keinesweges aber solten oder wolten sie in den pobor bewilligen.

Die in Gross Polen aus der Woywodschaft Posen, proponiret durch den H. Obożny:

I. Die Wallachey solte man von der Türcken regierung entfreyen.

II. Den fried mit den Türcken soll man schliessen.

III. I. Mt. wolte mit dem gantzen hofe zu feldt ziehen und halten, bis die tractaten mit dem Türcken sich geendiget.

IV. Königliche amptsverwalter solten von ihren einkünften etwas dartzugeben.

V. Im gleichen die gestlichen.

VI. Die wibrancen und Schultzen solte man auch autbitten und darstellen.

VII. Aus Liefflandt solte man auch wibrancen zu feldt hierein schiken.

VIII. Zu Liefflandischer sachen soll man deputaten verordnen, damit das landt in richtigkeit gebracht würde.

IX. Die Bendzinsche transaction sollte nhunmehr Maximilianus beschweren.

X. Die landtmass solte auch vorgenhommen werden.

XI. Wann aus jedem dorfe ein einiger ausgerüstet würde, so machtens gewiess 100.000 mann.

XII. Järlich solte man rüstung halten.

XIII. Einen schatz oder vorraht, da man jederzeit, wan es nötig, zugreifen könte, solte man bey zeiten schaffen.

XIV. I. Mt. solte zu erfüllung der pacten, in sonderheit wegen Estlandes, ermahnet werden.

XV. Wegen der confoederation und composition deputaten zu verordnen.

Aus der Wildischen Woywodschaft der Secretarius Herr *Czyś*[1]):

I. I. Kön. Mt. solte die 5 newe grentzheuser erbawen und die alten bessern.

II. Die Tatern solte man zum krieg aufmahnen.

III. Mit dem Moscoviter solte man sich aufs new verbinden.

IV. Wegen der confoederation ist auch gedacht.

Aus der Trokischen Woywodschaft:

Elias Pilgrimowsky[1]). Dieser Elias ist wegen seiner grossen andacht und vielfältigen sprüchen vorher ausgerauscht worden, endlich hat ehr sich mit falscher relation der Liffländer erholet:

I. Den erstlich hielt ehr an, weiln er anno 1591. Revisor des landes gewesen, man solte der relation anhören, darin wolte er inen grosse verborgene schätz weisen.

II. Das scrutinium wegen der perfidien in Liefflandt solte man ja nicht vergessen.

III. Zur Parnow solte man einen port anrichten.

IV. Dass Marggraf Wilhelms privilegia möchten cassiret werden.

V. Dass man die güter zu erbrecht auch in Lifflandt geben wolte.

VI. Man solte kein khorn aus Littawen gestatten, sondern künftig dem lager nachfuor davon thun.

VII. I. Mt. solten vormueg ihres eydt vor allen dingen die pacta conventa volbringen.

VIII. Das landt solte man in Lifflandt auch messen.

Aus der Sandomirischen Woywodschaft hat der H. Osolinski vorgeben:

[1]) W Rp. Cigiss, błędnie; o Czyźu por. wyżej pod dniem 5 marca.

[2]) Tu agent myli się: Eliasz Pielgrzymowski był posłem z Oszmiany, a więc województwa Wileńskiego; województwo Trockie zresztą wotowało później. Zob. niżej pod dniem 6go, Dzierzek w imieniu województwa Trockiego.

I. Ein jeder König wehre schuldig, vormüg Königs Casimiri privilegien sein schatz auf solche fall antzuwenden; die itzige Kön. Mt. aber liessen aus ihrem schatz oder kasten nichts khomen, und wurde von den einkünften ein priuat kisten draus gemacht, solte aber nicht sein.

II. Man solte I. Mt. der pacten erinnern, als der 5 heuser, des zugesagten schatzes, der abtzalung deren im interregno gemachter schulden, des nachlasses der alten Königin, und entlich des Estlandes nicht zu vergessen.

III. Die Königlichen güter, worauf alte schulden verschrieben, solten lustriret werden.

IIII. Vorsetzte güter einzulösen, und alle die darauf zu lebtagen ausgegebene verlehnungen tzu lassen.

V. Die einkünften aus Liefflandt, Preussen, Estlandt und der Wallachei solten mit datzu genohmmen werden. Dabey hat er den itzigen Wallachische Woywoden sehr verachtet, und dass uns solcher gestaldt mit der Wallachei nicht gedienet, angetzogen.

Die landtmaass, musterung, wibrancen etc. hat er verwilliget, aber kheinen pobor.

Dabey ists heut vorblieben.

Den 6 Martii [1]).

Diesen gantzen tag hat I. Mt. geheimen rhat gehalten; worvon aber tractiret, zur stundt nicht bewust.

Die welche in der proposition fortgefahren, und ist derer aus der Sandomirischer Waywodschaft mit den gesterigen 5 capitel, dies das sechste stück gewesen, nemlichen:

6. Weillen viel kloster weit mehr einkünften, als mönnich hetten, drumb solten sie von dem überigen schulen anrichten, darin armer vom adel *kinder* [2]) möchten erzogen werden.

7. Rechnung solte auch von den städten gefordert werden.

8. Geistliche güter wehren zu kheiner obrona, sondern zu erhaltung der kirchen und ceremonien gegeben, darumb kuntten sie auch nirgendts anders hin gewendet werden, gerieten auch übel.

9. Grosspolen solten den jüngst versagten pobor zu der gegenwehr ausgeben.

10. Litauische retenta müsten mit darzu genohmen werden.

Zu ferner beratschlagung aber dieser sachen, solte man deputaten verordnen.

[1]) Relacya znajdująca się na kartach 451—466 obejmuje dnie 6—8 marca. Dzień 6 marca por. str. 100; 183.

[2]) Niema w rękopisie.

Der H. Oczieski Starosta *Olsztyński*[1]):

1. Riete, man solte so lange, bis alles mit den Türkgen zum end geschlossen würde, in armis sein.

2. Das kriegsvolck aber solte ihre station nicht irgents in der Cron, sondern über den gräntzen anderstwo haben.

3. Aerarium publicum auszurichten were hochnötig.

4. In gleichen der pobor.

5. Die Litauer weren schuldig zu helfen.

Herr Peter Goraiski, auch ein Sandomirischer, hat sehr beweglich und besser als von inen allen keiner geredet, also, das mit ime die meisten ihre thränen drueber vergossen:

1. Solte man sich schickhen in omnem belli eventum, nicht allein zum gewinn oder ober, sondern auch zum verlust und niederlage, wie mans in bayden fällen machen woltt.

2. Die obrona müsste gleich zugehen, und nicht einem mehr, als dem andern treffen.

3. Man solte nicht so viel auf den numerum, wie viel man der kriegsleuth haben möchte, als wol auf dem ausbundt oder delectum militum sehen.

4. Die obrona müste ihre authoritet, ansehen und wesen stets haben und behalten; dies waren also die fürnemsten capita, wornach die obrona zu richten; und hat aus denselben fundamenten fast aller der vohrigen stimmen wiederlegt:

1. Das man den angrenzenden so viel gueter geben wolte, das sie von disciplinam militarem erhalten khönten, solches gehörete mehr zur übung, als schutzhandel.
2. Die allgemeine ausrüstung würde nun einen grossen haufen und allerley confusiones machen.
3. Der pobor hette mehr einen fluch, als frieden in sich, ging über die armueth aus.
4. Das haubtgelt machte nur innerliche motus, derwegen weren das kheine mittl; er riete aber treylich hierzu:
5. Die landtmaass solte man vor sich gehen lassen, damit es gleich zugienge, etwa von 20 hueben einen reiter zu stellen.
6. Aerarium publicum.
7. Lustratio, die schetzung der Königlichen güter.
8. Ein jede Waywodschaft solte ihre eigne leute haben und besolden.

[1]) W Rp. po »Starosta« luka. Ocieski był starostą Olsztyńskim; najpierw był Jan, po nim Joachim. Jan podpisał transakcyę Będzińską, potem nic o nim niewiadomo, tylko, że spuścił bratu Joachimowi starostwo.

9. Den nachlass der verstorbenen Khönigin zu revidiren.
10. Die annaten einzufordern.
11. Ein jeder solte von allen beneficien des ersten jahres einkünfte darzu geben.
12. Die geistlichen wehren schuldig in solchen fählen ihre einkünften mit darzu streckhen.
13. Musterunge zu halten wehre nötigk.
14. In gleichen die gräntz zu besetzen.
15. Were es möglich, so solte man mit allen nachparen freundtschaft halten; und hat sehr becklaget die unvorsichtickheit, da die Kron jetzo weder kraut noch lott oder andere munition hette, und dan noch man den stätten als Dantzigk und andern, die sich wol darzu geschiecket, dasselbe muessgünnet, ja gar abwehren will; darumb dan instendigk sie sämptlich vermahnet, sie wolten sich gegen die stätt anderst verhalten, worin ime die andern beygefallen, und denselben zu volgen sich veranlasset.

Die Waywodtschaft von Trockhen:

Zum eingang hat der H. Christof Dzierzek sich entschuldiget, das er ungerne die zooll dem Türkischen Kayser zugefueret, weil es damals unnötigk gewesen, und zu jetziger gefährlichkeit grosse ursach gebe.

1. Sonsten die obrona belangendt, darzu solte man caduca et feuda gebrauchen.

2. Über allen aber were die friedeshandlung mit dem Moscoviter nötigk.

3. Wan der newe zohll in Litauen noch eins so hoch, als jetzo erhegt würde, dürfte man kheines pobors.

4. Die confoederation richtig zu machen.

5. Lifflandt in gute ordnung zu bringen und die einkünften des landes hiehero zu wenden.

6. I. Mt. wehren auch schuldigk den pactis conventis genuegen zu thun, in sonderheit wegen Esthlandts.

Der Syradische Landrichter[1]):

1. Kheinen pobor wolte er verwilligen wegen der grossen excessen der mutwilligen Poborzen.

2 Die landtmaas bewilligt er.

3. In gleichen die musterung.

4. Die quartazusteyer were darzu nützlich.

[1]) Stanisław Karśnicki; oczywiście poprzedni tytulik: Waywodschaft Trockhen nie odnosi się do niego.

5. Pactis conventis solte I. Mt. durchaus nachleben.
6. Mit dem Türckhen zu schliessen.
7. Deputaten solte man zu ferner beredung ordnen.
Soviel heute.

Den 7 Martii [1]).

Hat I. Mt. abermahl arcanum consilium den tag über continue gehelten.

Zuletzt sindt etlich partheyen von den Landtboten mit sonderlichen gewerben aus zulass und consens ihrer collegen, die ihnen auch einen beystandt, oder vielmehr corifaeos oder aufseher mitgegeben, hienaufkhommen, da dan der Syndicus von Riga [2]) als ein Landtbot aus Liefflandt der Kön. Mt. und H. Senatoribus in nhamen desselben landes weitlefftig die beschwer und angarien latina oratione weinende forgetragen.

So haben auch die Litauer wegen eines Wildischen Bischofs, der eingeborner Litauer were, mit bedraulicher protestation instendigk angehalten.

Brodowski hat wegen der Polen das wiedersprochen, und das es I. Mt. frey wehre auch einen Polen dahin zu ordnen, mit exempel und vielen rationibus bewert.

Hulewicz ein Voliner hat wegen turbirter Griechischen religion I. Mt. und dem Senat hart und fast criminaliter zugesprochen, und öffentlich angesagt, sie wolten von den abtrinigen Metropoliten, die sich ohne ihr wissen und willen zum Pabst geschlagen, nichtes wiessen.

Item die postcuriales citationes, das man sie an den hof wegen ihrer erbgueter citiret, haben sich wol leyden muessen.

Entlich hat er über der kriegsleut gewalt geklaget, und das sie ihnen beschwerlicher und gefährlicher als die Tatern weren, angezeigt.

Da haben sich etzliche von Polnischen und Reusischen Abgesanten vernehmen lassen, solches zu reden were ime nicht beuolchen; er hat sich aber auf seinen beistandt und seine instruction beruefen.

Wegen der Reisischen pfaffen thäte der H. Litauer Grosscantzler [3]) gar eine lange relation; darueber der H. Waywod von Kiow [4]) sehr stützigk geworden.

So soll ime auch der H. Peter Goraiski diess, da etlicher Evangelischer beywohnen an vergangenem synodo zu Brescz, die darzu nicht

[1]) Por. wyżej str. 100; 153. [2]) Niewiadomo, kto nim był.
[3]) Lew Sapieha. [4]) Konstanty Ostrogski.

gehöret, auf eine verdachte verbündnuss angezogen, hiemit belegt haben, er solte I. Mt. gegen ire personen nicht verhertzt machen, dan obwol sie mit den Catholischen in religionssachen nicht übereinstimmen theten, so werden sie dannoch in I. Mt. und der Cron diensten also trey und aufrichtigk bewehret, das ihnen kheine macht khönt angehenckt werden, worbey sie auch beharren wolten.

Dem Hulewicz hat auch der H. Grosscantzler[1]) mit grossem eyffer in den zigell gegrieffen und wegen der generalbeschuldigung sich beschweret, entlich ime forgeworfen, das sein eigner sohn[2]) unter des Naliwaiken haufen were gefunden werden, und diess were der danck, das sein Vicegerens der Untervelther ime das leben geschenckt hette.

Dieses hat er mit unwiesen von sich geschoben und eingewendet, das solches ime der H. Grosscantzler vorzuwerfen nicht were befuegt, dan er wollte kheinem übelteter beystehen, noch vertreten, vielmehr rhaten, das alle straffeligen, wer sie nur sein mögen, gebürlich in acht genohmen würden.

Auf diese anbringen und mutuas expostulationes nach gehaltener deliberation, hat sie I. Mt. mit einer andtwort, die drauf eruolgen sollt, abgewiesen.

Den 8 Martii[3]).

Hat I. M. comitiales causas sollen richten, inmassen auch die regester all angeklebet wahren; es ist aber dieser tag mit haimlichen ratschlag zugebracht worden.

Für dieser session sindt ihrer zween zu Senatoribus promoviret und beaydigt worden; wer der Poll gewest, und zu was würden er befürdert, nicht erfahren khönnen; der H. Zawissa ist in Litauen ein Waywode zu Msczisslaw worden.

Zu dieser session, als der H. Waywod von Kiow[4]) hienauf gerietten, ist erstlich zu den Landtboten eingetreten, und bey denselbigen bittlich angelangt umb ein intercession bey der Kön. Mt. wegen des Nicophori des Patriarchen gesantens, damit ime nicht der H. Marschalk, in wessen verhaftung Regni statutis zuwiedern all zu überantworten I. Mt. ime beuolchen urtheilen, besondern I. Kön. Mt. selbst wolle ime tanquam indigenae sichergleyt mittheilen, procuratorem

[1]) Jan Zamojski.

[2]) O tym Alexandrze, synu Damiana i jego rabunkach por. Архивъ юго-западной Россіи Część III. t. 1. akt 32 i inne.

[3]) Por: wyżej str. 102. [4]) Konstanty Ostrogski.

zu geben und öffentlich in frequenti senatu das gericht über ime hegen und zu verantwortung khommen lassen.

Unangesehen aber, das sich irer wenig in seinem beysein dieser vorbitt wiederwertigk erzeigt, so ist doch nach seinem abscheiden longis altercationibus pro et contra der sachen halber der gantze tag zugebracht worden, bis entlich sie der H. Peter Goraiski mit diesem mittl vor einander gebracht: man solte I. Mt. antreten und vorbittlich dahin vermögen, Sie wolten mit ime laut beschriebenes rechtes procediren, und da man etwan ein praeiudicium vermerckte, in kraft einer protestation regressum ad Regni statuta bedungen; wormit unangesehen das er allen ein genuegen gethan, so haben sie doch kheinen hierzu deputiret, sondern sindt drueber aufgestanden und zu hause gangen.

Den 9 Martii [1]).

Diesen morgen, nachdem I. Mt. aus der kirchen khommen, sindt 4 Wallachische gesanten zur öffentlichen audientz vorstatet; derer einer wegen und in nhamen des Hospodars, der ander, so ein Wladicka gewest, wegen der rhätte beydes standes und fürnemlich wegen der geistlichen, die welche in specie haben I. Mt. dancksagen lassen für so ein gottfürchtigen und christlichen Hospodar; der dritte wegen aller officianten; der vierdte wegen aller inwohner generaliter I. Mt., als ihren herren und woltheter, unterschiedlich und besonders der gebuer nach durch einem tolmetschen per puncta salutiret, und nebenst erzehlung der motiven (die da wahr sola gratitudo) warumb sie her jetziger zeit geschieckt, ihre unterthenickheit und obedientz mit glatten worten angepresentieret. Welches in sonderheit des Hospodarz gesanter amplificiret und sich erboten, so wie er schon vor diesem I. Mt. für den bayden H. Obristen und andern H. Senatoren, so damals zu veldt gewest, seine trey durch aydtspflicht abgeleget, also wolle er denselben allen nachkhommen, und auf beuelch I. Mt. wieder alle Derselben und der Cron feinde, mit gelt und volckh, ungespartes leibs und bluts stets zu willfähren, in anmerckhung der grossen wolthaten, die welche sowol ime selbst durch sonderliche beförderung zu diesem ehrnstandt und würden, als auch allen den seinigen wegen I. Mt. von den bayden H. Obristen, da es mit inen fast aus wahr, durch annehmung ihrer unter Ihren Khöniglichen schutz und deckell genedigist wiederfahren, und sie also vom eusersten verterben retten lassen: davor dan auch in aller stände nhamen ein jeder in sonderheit I. kön. Mt. höchlich gedancket, und ne-

[1]) W Rp. k. 461—462; cała relacya obejmuje tylko dzień 9 marca. Dzień 9 marca por. wyżej str. 103; 155; 184.

gest wünschung von Gott dem Allmechtigen zu glücklicher regierung allen gedeylichen zustandt, ihre petita schriftlich überreichet, unterthenigist anlangendt, I. Kön. Mt. wolten dieselbe, wie auch irer und ihres landes vertrawlicher waiss angebotenen gehorsamb in genaden auf und annehmen, sie auch, wie bishero geschehen, in ihren gnedigen schutz und schirm umb Gott und christlicher liebe willen beuölichen sein lassen; dessen ehr sich tröstet auch zu den H. Senatoren und ritterschaft, an die er durch unterschiedliche bitten und erbieten nebenst gebürlicher begrüssung gebrauchet.

Petita Valachorum in scriptis S. R. Mti porrecta[1]).

Zakon nasz chrześcijański Greckiej wiary i wszytkie Boże cerkwie, Metropolie, Episkopie i monasterze ze wszystkimi ceremoniami swymi i świętami według ustaw św. Apostołów i podania prawych doczesnych ojców na concilium przydanych, według starego simumiru, t. j. kalendarza ni w czym nieodmienno i nienaruszenie na wieki, jakoż i dotąd, po sejmie aby nieporuszone były.

Hospodarstwo ziemie Mołdawski i wszystka ziemia Mołdawska ze wszystkimi wchodami i granicami swemi, pokąd dzierzyli dotąd i od wieku i póki dzierzą, z zamkami, miasty, wsiami, rzekami, przewozami, mytami, polmi, lasami, górami, puszczami, jeziermi i z wszystkiem przychodem nieporuszone ni w czym nigdy i na wieki nie były.

Hospodarz nasz Jeremi Mohiła Wojewoda, który jest z łaski Boży i łaski J. K. Mci nam postanowiony być Hospodarem ziemie naszy, aby był nieodmiennie do skończenia żywota swego, a po śmierci jego aby był potomek jego in generatione et generationum saeculi. A gdyby nie stawało potomstwa jego, kogoby rada i wszystka ziemia obrała, aby mu dał Hospodarstwo JKMć, a drugiemu nikomu inszemu, ani Wołoskiego języka człekowi ani inszego języka bądź ktoby był.

Duchowieństwa, Duchowne, Arcybiskupsta, Archimędrzyctwa i insze urzędy duchowne nie mają być podawane ludziom inszego języka, tylko ludziom Mołdawskiego języka, ludziom którzy będą godni takowego dostojeństwa, kogo obierze Hospodar ziemie Mołdawski i z stanem duchownym i świeckim Mołdawskim.

Także dostojeństwa świeckie: Bolierstwa[2]), Porkułabstwa[3]), Starostwa, wójtostwa i inne urzędy jako przy dworze hospodarskim, tak i po innych włościach nie mają być inaczy rozdawane.

[1]) Tu wstawiamy te »Petita«, które znajdują się w Acta internuntiorum 1597 r. (Archiwum państw. w Gdańsku Abt. IX. Vol. 52) k. 130. Tytuł ten wypisany jest na końcu aktu.

[2]) W Mołdawii wszyscy wyżsi urzędnicy zwali się »Boerii«.

[3]) Pârcălab znaczy starosta.

Privilegia, prawa, sądy ziemskie Mołdawskie, tak duchowne jako i świeckie, pismem Ruskiem, językiem Wołoskiem według biegu i ustawy swojej starodawny, jako od wieku zdawna i po dziś, aby wydawane i napisane były i ni w czym nie odmienione i nienaruszone. Także i naród Polskiego języka tym obyczajem ma się sądzić.

A jeśliby na Hospodarswo, na Hospodara i na ziemię Mołdawską nieprzyjaciel oburzył się, któregoby Hospodarstwo, Hospodar i ziemia Mołdawska odprzeć nie mogła, aby od Króla JMci, od Korony, jako mogąc był ratowan wojskiem i pomocą koronną.

A gdyby Hospodarstwo i ziemia Mołdawska była uspokojona od nieprzyjaciela i nie potrzebowałoby Hospodarstwo, Hospodar i ziemia Mołdawska wojska i pomocy od Króla JMci i od pp. Hetmanów koronnych, szkody ludzie koronni *czynić*[1]) nie mają, mieć w ziemi Mołdawski żadny żywności, tylko Mołdawskie wojsko leżą tam ma mieć[2]).

Schliesslich hat der principal im nhamen des Hospodarz und der gantzen landtschaft zwe braune türckische pfärtt, ein strick türckische windtspiell und etliche stück malvasier zu bezaygung der vorgesagten unterthenickeit, wie bräuchlich, angesagt und übergeben, klagende über den Nicophora, das er das landt deromassen verkürtzet und in solche schult und not gestecket, das ihr viel seinetwegen haben müssen weib und kindt, haus und hof verlaufen.

Darauf sindt nun die H. Senatores zu I. Mt. getreten; und aber so wie sie über den abschait nicht lange gerahtschlaget, also ist auch derselbe nicht sonderlich gewesen: dan was die capita ihres anbringens belanget, also generalia generaliter beandtwortet worden, auf die überreichte petita aber wolte I. Kön. Mt. deliberiren und da die expediret, ihnen wissen und mit allen fürderlichsten abrichten lassen.

Den 10 Martii[3]).

Als der H. Waywod von Kiow dem Nicophorum[4]) zuvolge I. Kön. Mt. beuelch ohne gleitt nicht wollen fürstellen, auch selbst ausgeblieben,

[1]) Nie ma w Rp. [2]) Tu koniec owych »Petitów«.

[3]) Dzień 10 marca stanowi cały jedną relacyą zawartą w Rp. na karcie 463—4. Dzień 10 marca por. w poprzednich dyaryuszach 104; 156; 184.

[4]) Tu w tem miejscu uważamy za stosowne, dla ułatwienia czytelnikowi poszukiwań, zwrócić uwagę na inne źródła tyczące się owego Nicefora Parasio. O sądzie sejmowym znajdujemy tendencyjną relacyą w spółczesnym utworze „Переторога вѣло потребная", wydrukowanym w publikacyi: Акты западной Россіи t. IV. nr. 149; w tejże publikacyi pod nr. 117 (str. 159) znajdujemy list z Warszawy pisany, zatytułowany: „Справа отца Никифора... которая ся точила на сеймѣ вальномъ Варшавскомъ въ року 1597. O pracach naukowych Nicefora por.: Legrand. Bibliographie hellenique... XV et XVI siecle t. II str.

ist I. Mt. nicht einss aus ihrem pokoy heruorkhommen, besondern in dem vorgemach mit dem H. Räten niedergesessen und nicht wiessendt worauf, also eine raume zeit gewartet.

In dem sind etwan 10 personen von den Landtboten, die mehrertheils unser und Grichischer religion gewest, für I. Mt. getreten und in nhamen irer aller durch dem H. Siekluczki[1]) aus dem Crackauschen I. Mt. gebeten, sie wolten dem Nicophorum publice in frequenti senatu in beysein ihrer deputaten zur verandtwortung khommen lassen, und nicht also, wie sie es verstanden, mit ihme verfahren, weiln dieser beygemessener excess totum Regnum afficiret.

Nach gehaltener consultation hat sich I. Mt. durch dem H. Untercantzler[2]) resolviret: das nachdem der Nicophor als ein fremdling von den reichsconstitutionibus und der riterschaft freyheiten ausgeschlossen und immediate I. Mt. privato iuri unterworfen wehre, darmit die Landtboten nichts zu thun hetten, alss thete I. Mt. dannoch auf ihre gethane vorbiett zu dem H. Cronmarschalk sechs Herrn verordnen, welche sie auch stracks nennen lassen, und sindt darunter H. Willänsche Waywodt[3]) und Litauer Cantzler[4]) gewest: dieselbe soltten diese sachen privatim fornemen und discutiren, khein decret aber hierin fehlen, sondern es an I. Mt. person ankhommen lassen. Als aber I. Mt. vermerckt, das den intercessoribus dieser abscheidt nicht mir war, hat ihnen diess mitanhengen lassen: sie wolten sich hierüber ferner mit den Rhäten beratschlagen, und was derselben bedenckhen und schluss sein wirdt, ihnen mit eheistem wiessen lassen.

Damit sindt sie auch abgetreten, und was sie erhalten, ihren collegen referiret; aber darmit unser und Reisischer religion verwanten sich nicht wollen contentiren, vielmehr mit acclamationibus sich vernehmen lassen, sie wolten es, so viel inen möglich, solte sie auch den hals kosten, wehren, damit es nicht in ein sequellam angezogen und also tacite unter solchem praetext und process die Hispanische inquisition introduciret würde.

27, 209; o działalności politycznej w Mołdawii: Hurmuzaki Documente privitore..., w tomach III, XI i XII. W historyografii rosyjskiej pisano wiele o Niceforze; tu wymieniamy prace co ważniejsze: Кудрявскій Т. Судьба екзарха Никифора (Кіевская Старина t. 37 str. 197—228 i t. 38 str. 1—19); Кояловичъ. Никифоръ великій протасингеллъ константинопол. престола. (Странникъ 1860. t. IV. str. 197—228); w końcu wiele miejsca poświęcają mu w swoich pracach: Малишевскій Мелетій Пигасъ tom I i Жуковичъ Сейковая борьба западно-русскаго дворянства съ уніей.

[1]) Nazwisko to zdaje się fałszywie podane. Między posłami krakowskimi nie znajdujemy Siekluckiego (por. Laudum sejmiku proszowickiego, wyżej str. 375), tam znajdujemy natomiast Marcina Silwickiego. [2]) Jan Tarnowski. [3]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł.

[4]) Lew Sapieha.

Wie sie nun diese sachen deromassen eifern und auffenutzen ist der Ksiądz Kolaczkowski ein hiriger Canonicus in ir mittel khommen und in I. Mt. nhamen vermeldet, das Sie zwar bey ihren vorigen abschaidt beharren theten, doch mit dieser melioration, das Sie das decretum in praesentia senatorum und ordinum publice feriren wolten. Hiemit haben sie sich stillen lassen, und zu den votis von der schutzwehr geschrietten.

Diesen gantzen tag haben Irer Mt., des H. Grosscantzlers und H. Cronmarschalks heyduckhen zu schloss vleissig aufgewartet, die auch auf beuelch I. Mt. und verordnung des H. Marschalks allerdings fertig wahren, das sie nur zu den rhören, die sie hin und her im schloss verborgen gehabt, greifen solten; ob nun diess der Nicophorus, welchen der H. Waywod von Kiow, als seinem priester und des Patriarchen Gesanten, da er gleich von I. Mt. dreymahl seinetwegen soll beschieket sein worden, ohne salvo conductu nicht wollen forstellen, oder aber der Krackauischen prognosticanten warnung, die auf dem nemlichen tag vor etlich wochen I. Mt. gute acht auf sich zu geben zugeschrieben, verursachet, ich stelle es an sein ort. I. Mt. zwar haben dieselbe warnung hiemit bescheinet, indem sie den tag nicht anderst als zu der messe heruorkhommen und ihre beytrabanten guardi mit einer gesterckt. Das hat mir aber ein Rottmeister vertrawet, wie auch etliche gemeine hayducken unter sich selbst geredet, das sie dem Nicophorum, der bey inen (vielleicht durch der pfaffen anstiefftung) also angegeben, als das er alle haimlickheit aus der Cron soltte den Türckhen zugeschrieben haben, mit gewalt holen wolten. So hab ich auch gute nachrichtung, das der H. Waywod von Kiow mit allen seinem volk (in die 5000 starck) in voller beraidtschaft drauf gewartet, inmassen es an etlichen seinem Kosackhen gesehen worden, die welche zuwieder des H. Marschalcks edicten und ihrem brauch in der statt mit ihren langen rhören und pflitzbogen auf und abgeritten.

In dem aufwarten ist mir von einem guten man gesagt worden, das die Valachen, als sie beym H. Marschalk den 6 dits gewesen, sollen suborniret und instruiret sein, auf den Nicophorum zu klagen; welches er mit dieser ration bekreftiget, das nachdem die Valachen dem Patriarcha gehorsamen und dieser Nicophorus sein Legat ist, da er schon derjenige wehre, wie er hier überall aussgesprengt, würden sie es doch schwerlich thun, indem es bey meniglich ihren Patriarcken zu verkleinerung geraichen möchtt: so wie es fast bey ihrer audientz zu merckhen wahr, den diese klag wieder ime gieng etwas mit stammlen ab und er wardt auch nicht stracks genennet, sondern hernaher, als schon ein weill

die H. Senatores, so aufgestanden wahren, vor I. Mt. gestanden, so sind auch die wörter kheiner sonderlichen vehementiae gewesen, sondern g limplich.

Den 11 Martii [1]).

Auf das gesterige so oft von I. Mt. an den H. Waywoden v Kiow [2]) gethanes überschieckhen und ermahnung, ist entlich diesen m gen der Nicophorus zu schloss gebracht; und als er ein w oben gewesen, seint die H. Deputaten, als: der H. Crackauische Willensche [4]), Sandomirische [5]), Podolische [6]) und Bratzlawische [7]) W wode, Lembergsche Castellan [8]), bayde, der Cron [9]) und Litauer C tzler [10]) und Litauer Untercantzler [11]) von I. Mt. in die tafelstueben rauskhommen und nach gehaltener beredung dem Nicophorum sich fordern lassen.

Damals hat der Reichsinstigator mit beystandt Litauischens H. Sczerbicz wieder ime nichts proponiret, noch proponiren woller abwesen des Janik, welchen der H. Waywod von Kiow gleichfäh als dem gegenwertigen fürzustellen schuldig. Drauf hat der Przel ski eingewandt, das man sölches dem H. Waywoden seine H. pri palen nicht khöntte anmutig sein, indem der Janik nicht sein die wehre, auch bey ime nicht arrestiret und hette seinetwegen kheinen minum. Als aber der Instigator des H. Waywoden mündtliche schrieftliche I. Mt. hierauf gethane zusage appelliret und es der Prze ski auf des H. Waywoden von Kiow wort verneinet, haben es die deputaten nach ersuechtem rhat unter sich selbst an I. Mt. genohr

Hierüber ist der H. Kiowische Waywod gar trawrig und verl herauskhommen, dem der Willensche Waywod bis an die ratstueben das geleit gegeben, vermhanende ime filleicht, das er demselben J solte heruorgeben, den er dan, gleich ime ausgehen, gesagt: er w sehen, das er ime beckheme und solte er ime selbst nachziehen.

[1]) Dnie 11—19 marca są objęte trzema relacyami, znajdującymi się w Rp. na tach 465—478; są jednak fałszywie ułożone i oprawione. I tak:

k. 465—70 obejmuje »Sequentia actus Nicophoriani«, t. j. ciąg dalszy śledztwa 12 marca, a dalej dni: 13-go i 14-go marca,

k. 471—4 obejmuje dzień 11-go marca i połowę 12-go,

k. 475—8 obejmuje dni: 15, 17—19 marca.

Należy zatem w Rp. wprowadzić następujący porządek: k. 471—4; 465—70; 78; w tym też porządku drukujemy. Wstawki z innych relacyj pochodzące wszędzie, ż ždym razem osobno w uwadze odznaczamy. Dzień 11 marca por. wyżej str. 104.

[2]) Konstanty Ostrogski. [3]) Mikołaj Firlej. [4]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł.

[5]) Jerzy Mniszech. [6]) Jan Sieniеński. [7]) Janusz Zbaraski. [8]) Stanisław Żółki

[9]) Jan Zamoyski. [10]) Lew Sapicha. [11]) Gabryel Woyna.

Fast auf seinen fusstapfen ist ime I. Mt. in die ratstueben geuolgt, und in frequenti senatu vorgenomen diese nemliche sachen mit dem Nicophoro, wieder welchem der Instigator auch damals nichts proponiren wollen, bis das der Janik gestellt würde, von dem sich diese action wieder dem Nicophorum spinet und ihren fundament nimbt; dan bey denselben sindt die gantze Cron angehende schreyben gefunden worden, mit solcher gelegenheit: Das vergangenes jahr den 29 Julii hat der H. Waywod von Kiow diesem Janik eine offene pasport, sambt zwen boiaren und einem czigayner geben, etlich pfärd in der Wallachey einzukaufen halber. Als sie nun khen Scharigrod des H. Grosscantzler erbstättl khommen, daselbst sich bey dem H. Chrząstowski desselben orts Haubtman angesagt und was sein gewerb und gescheft weren, vermeldet; welcher als er gesehen des H. Waywoden pasport und das er ime darin seinem diener nennet, hat ime getrawet, zu gast geladen und wol tractiret. Da er dan mit seiner geselschaft in trunckhenem mut aufstössig worden, darauf dan die boiaren ime die compani aufgesagt und sich hören lassen: der teufel weiss, wohin du uns fueren werdest, diese wortt hat der Chrząstowski aufgefast, und weilen ime auch seine reise verdacht gewesen, indem er auf die Sorok, da sein weg gefallen, nicht zu ziehen wollen, ist des volgendes tages in sein losament gangen und gefragt, ob er nicht etwa privatschreyben neben diesen passbrief an jemanden hett: welches er nicht allein gelaucknet, sondern auch mit schweren betheyret, gleichst den boiaren, die von keinen besondern schreyben und anschlag nichts wiessen wollen. Wan aber in den wechselreden der Chrząstowski diesem unbestendigk und wanckelmütig befunden, aus suspicion hat ime in beysein des Vogts aldar und zween vom adel besuechen lassen; bey dem er 100 ducaten in einem kaftan vernehet gefunden und besonders 5 ducaten, drauf er ime gefragt, ob er nicht mehr zu haben beckhennet und die passport auf pfärdtkaufen gelautet, fragt ime weiter, woruor er dan die pfärdt kaufen wollt? Hierin hat er sich auf einem kaufman, der ime hiezu gelt geben soltt, beruefen; als er aber ferner umb den nhamen desselben gefragt, welchen er nicht wusste, auch khein kredentz an ime hette, ist der Chrząstowski notwendigk verursachet, sein falleiss zu eröffnen, welches er im beysein der vohrigen personen, die alhier zur stell sein, gethan und darin ein packett schreiben mit fremder oberschrift und Türkischen sigel gefunden. Drauf hat er sie fangen lassen und die schreiben an der Hospodar eilendts geschicket, welcher mit erbröchen nicht lange geseumet, besonder ime stracks zurück geschrieben und angesaget, er solte dem brieftrager alls einen verrettr wanhalten; das dan ime wiederfahren, ehr ist aber aus der gefengniss in ein eisen heimlich wegkommen.

Zu betzeugnung dessen hat der Instigator erstlich die pasport ab gelesen, darnach des Janik beantwortung auf des Chrząstowski fragstück, zum dritten 4 schreiben, die bey demselben Janik gefunden. Derer eines hat an desselben, so die schreyben geschieckt, bruder und schwester gelautet, mit dieser bitt, sie wolten diese schreyben recht bestellen und einem vertrawten manne lesen lassen; das ander an den Adrianopolitanischen Metropolit, darin er ime klaget, das er unter Luttersche (!) leute kommen, die welche die Reussen zu der Polnischer religion zwingen wollen, und die Polnischen hunde so böse leute sindt, dass sie sich selbst miteinander schlagen, darüber newlicher zeit beydes teihles in die 20.000 man geblieben: er thete viel glück wünschen den Türkeschen Kayser, der bey solcher gelegenheit mit seinem grossen vortheil an die Polln kommen möchtt; das 3. an einen pop Simeon; das 4 an einen Joan Pop: in welchen 2 er die vorige klage mit eine metaphora von wölfen und schafen brauchet, die Polen vor hunde scheltet und vermelt, das er sich in die Moscaw zu begeben in willenss. Zum beschluss des dritten schreybens ist eine solche clausel angehangen: diess alles schreyb ich dir mit vorwiessen des Dascalus (das ist Nicophori), derselbe lest euch gruessen. Aus diesen worten will nun der Instigator dem Nicophoro an die bortten.

Nach verlesung der 4 schreiben ist die vorige controversia de statuitione Janik von den parthen repetiret und wiederholet, worüber dan die partt abtreten müssen und die H. Senatores haben gevotiret, ob der H. Waywod schuldig wehre dem Janik zu statuiren: und ist von allen, auserhalb des Posnischen [1]) und Wildischen [2]) Waywoden, erkennet worden, das der H. Waywod von Kiow sey schuldig seiner bekandtnüss und zusag, die ehr publice am vergangenem freytag gethan [3]), nachzukommen, hoffende benebenst, das er sich dessen nicht würde weigern aus angeborner liebe gegen das gemeine vaterlandt.

Hierein sindt aber etliche zwischtigen gewesen, ob ehr solte privatim requiriren, oder per decretum darzu gezwungen werden; unter andern hat der Herr Ertzbischof von *Gnesen* [4]) das singulare gehabt, das ehr dem König abgerahten, ehr solte keinen zu seiner religion zwingen, in sonderheit die Reussen, für welchen er sehrer, als sonst für keiner ander suten, der Cron ungelück und verterben wegen ihrer macht sich befahret.

Der H. Cronmarschalck [5]) hat scharf wieder den H. Waywoden gevotiret, der H. Grosscantzeler aber viel scherfer, und ohne das ehr gerahten, man solte in casu non statuitionis von den 3, so bey

[1]) Hieronim Gostomski. [2]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [3]) Por. wyżej na str. 472.
[4]) W Rp. błędnie: Gersen. [5]) Mikołaj Zebrzydowski.

eröffnung des falleis gewest, die zeugnis abnehmen und wieder diesen einen proces als einen frembdlingk instituiren; fürnemlich das getrieben, das jeder perduellem sponte schuldig sey zu erfolgen, und geschlossen, das derselben förderer reddant se reos criminis; doch ehr wolte das auf den H. Waywoden nicht gedeutet haben.

Diesen votis hat I. Mt. beygepflichtet und überlaut das urteihl gefället, der H. Waywodt von Kiow solte schuldigk sein, morgen auf glock 8 den Janik zu statuiren, welches hernach durch den H. Starosten vom Premsell Cronreferendarius [1]) publiciret. Und als I. Mt. aufgestanden, ist der Nicophor in I. Mt. tafelstuben gefüret und mit 30 Hungern (derer Hauptman alberayt sich zu der güldener ketten, die ehr am halse und ein kreutz gehabt, zutappisch gemacht) umbringet worden, bis das ime hernach der H. Waywodt aus der Wollin [2]) ausgebürget de iudicio sisti.

Als die sachen für war, haben die H. Landtboten durch dem H. Stabrowski I. Mt. umb ein tröstliche resolution auf ihrer vorige petita instendick angehalten und angesagt, das sie ihre voten *auf* [3]) die schutzwehr all absolviret hetten, sie kontten aber zu denselben schlus *nicht* [3]) kommen, bis das vor I. Mt. der respons auf dieselbe gefallen wehr; dieselbten hat I. Mt. durch den H. Untercantzler [4]) mit guten erbietten, sobaldt sie von der sachen, welche sie auf ihre vorbiett forgenohmen, einig werden, abgewiesen.

Den 12 Martii [5]).

Zuvolge I. Mt. gesterigen decret ist der Nicophorus sampt begerten Jani fürgestellet worden, dardurch der H. Waywod von Kiow [6]), der kurtz vor der session von Warschau, nachdem sich gestern mit I. Mt. mit weinenden augen gesegnet, abzogen, auf anhalten des Przelebski vom arrest und vadio absolviret worden.

Worauf dan der Instigator wieder Nicophorum eine solche klag vorgetragen: das ehr wieder alle recht und billigkeit zuwieder seinem eignen gewiessen sich von Synan Bassa zum gesandten an I. G. den H. Grosscantzler aufgeworfen, nicht das ehr ihme wegen des friedes mit dem Türcken wegen der Wallachey tractiren wolte, besonderen dass ehr I. Mt. lagers sampt den Türcken, die ehr mit sich gehabt, ausspehen und den H. Grosscantzeler, wie auch den Hospodar in der Wallachey vergeben möchtt, also I. Mt. volck verrahten und die Wallachei dem Türcken zu höchster gefahr der gantzen Christenheit und

[1]) Jan Tomasz Drohojowski. [2]) Aleksander Ostrogski. [3]) Niema w Rp.
[4]) Jan Tarnowski. [5]) Por. wyżej str. 107. [6]) Konstanty Ostrogski.

in sonderheit dieser Cron eissersten verterben überantworten hette können; worin er des H. Grosscantzelers und Feldthaubtmans wiessenschaft, die sie auch hernach abgelegt, appelliret, und muss unbenanten Wallachen attestation ablesen des lautes:

Das da ich wegen meines H. Hospodars in der Wallachey bey dem Synan Basza gewesen, kaum dass er sein gewerb abgeleget hette, sey von dem Synan Basza vleissig wegen des Nicophori und seines langwerigen ausbleibens halben, das ime mit grossen verwundern forkeme, gefraget und beuölichen seinen H. ermelden, er solte den Nicophorum, so lieb in des grossmechtigen Keiser genad were, mit allerersten in zu schicken. Diess empsiges bey ime als verdachtes anhalten hat ime beweret, bey seinen guten freunden derentwegen sich zu erkundigen, warumb das geschehen; dieselben viel böses zu Constantinopel angerichtet haben ime nicht genugsam erzehlen können, wie ehr ein böser mensch were und hette manchen erlichen man umbs leben und höchste armut gebracht, indem er affectando Patriarchatum, darzu er nicht wirdigk, dem Türckischen Kayser grösseren zins und schätzung jährlichen zu geben angetragen, dessen erbiettens und folge hernach der Türksche Kayser hat dasselbe von den residirenden Patriarchen mit gewaldt begeret, und weil es in der armen leute vermegen nicht war, grosse tiranney geübet, darüber mancher aufgeschlagen und sein weib und kindt im stich lassen müssen; darumb beschliesslich ime gewarnet, sie sollen sehen, damit sie ime bekommen und etwan verteuschen, damit er seinen vorgenommenen anschlag, der zu ihren verterben gereichet, nicht köntte vollenbringen: inmassen er auch gefencklich auf Choczin gefangen worden, von dannen ehr hernach durch conniventz der wechter, unbewust wohern, entkhommen. Gleichmessig soll auch eben denselben Walacho zu Constantinopel, als er wegen seines Herrn an der Keyserportt gewest, ergangen sein, den ihne die Sultana Türkisch Kayserin zu sich gefordert, gefraget wo der Nicophor bliebe und beuolichen auszurichten, dass sein Herr bey Kaysers genad ime mit den alleersten alher verschaffen; nachgedacht und sich erkundigen bey seinen guten freunden, wodurch der Nicophorus bey der Keyserin in solche genadt kommen wehr, die ime mit weitlefftigen umbstenden berichtet, das in anmerckung dessen, das er nicht kontte zum Patriarchat kommen, dem Aron zu dienen angefangen, und damit er ihme die herschaft der Wallachey zuwegen bringen mochte, bey kautleuten grosse summen auf klenodien und barem gelde aufgetriben und der Kayserin, wie auch sonsten den Bassen hin und her weggeschencket, wormit ehr zwar die herschaft dem Aron zuwegen gebracht, aber mit seinem und des gantzen landes nachtheil; danda er 1000 fl. oder so viel wehrt genommen, hat in die charta bianca 3 oder 4 tausent

einschreiben lassen, damit er durch die grossen schulden des Türcken leibeygen landt machen möcht. Als nun der Aron in posses gewesen, sindt die kaufleutt auf die ernennente zeit der zalung hinkhommen und dem Hospodar gemahnet, welcher in anmerckung der grossen summa, auf die er nie gewilligt und ohne das ihme und dem ganzen lande unmüglich zu zahlen were, hat sie ungezahlet zu hause geschiecket und an den Ibrahim Bassa gelangt, er wolte ihm den Nichophorum gefangen zuschiecken, welches er auch leuchtlich erlanget; aber die Kayserin, als sie von seinem wegführen verstendigt, hat ihm von Adrianopel nach Constantinopel zurückholen lassen. Darüber haben sich die creditores abermahl in die Walachey verfügt und ein theil mit dem Aron also accordiren und vor 100 fl. 20 fl. mit grossen ihren schaden nehmen müssen, den meistentheil hat er die schuldtbriefe zerriessen und mit ledigen henden zu hause ziehen lassen, wordurch ihr viel in das euserste elendt geraten.

Mittlerweil [1]) hat sich der Nicophorus zum H. Waywoden von Kiow in die Wollin begeben, von welchem als der jetzige Hospodar aldort erfahren wegen seiner practicen, die er im landt geübet, hat ime durch einen Sokolski von dem H. Waywoden von Kiow begehret, der ime nicht allein versagt, sondern vielmehr entschuldiget und über die massen vom gottseeligem leben und wandelkunst und geschiecklickeit gerhümet. Wan aber den Hospodar anderst bewusst, alss hat er abermhall einem von seinen hofleuten Lukowski an dem H. Waywoden abgefertigt mit solcher instruction, in welcher er I. Gn. gewarnet, sie wolle von der geschöpfter meinunge abstehen und dem falschen mahn sich nicht lassen verfueren, welcher mit unwarheit umbgehet, den da er grosse streiche vorgiebt, das er sey Rector zu Padwa gewesen, dem wehre viel anderst: war ist es zwar, das er da gewest, aber die schwartze kunst profitiret. So wehre er auch zu dem standt nicht berueffen, sondern hat sich mit gewalt darzu gedrungen und gelt einkaufft, damit er dem Patriarcha oder schupffen, oder ja succediren möchtt; worzu auf das er desto eher khommen khöntt, hat sich zum Synan Basza begeben und dasselbe bey ime practiciret, mit solchem veranlassen, da er ime zum Patriarcha befördern thete, habe von ime zu gewartten:

I. Das er dem Hospodar in der Wallachey zu des Kayser obedientz und gäntzlicher unterthenickeit bringen will, inmassen es von ime vor diesem durch Aronische grosse schulden, so sich in 15 milion erstrecket, gespannet war.

[1]) Ten dalszy ciąg dnia 12-go marca zatytułowany w RP: Sequentia actus Nicophoriani.

II. Das er hirauf oder seinem aygnen sohn, oder in mangel dessen leyblichen brueder, oder ja dem allernegsten blutsfreundt dem Kayser nach der Pfortten schiecke.

III. Das er einen krieg wieder dem Siebenbürger fuehre.

Zum beschluss dieser instruction hat ime der Walachische Hospodar für einen sodomiter und mörder eines jungen knabens gescholten, und des dings mehr da war: worin sich der Instigator auf des Wallachischen Gesanten testimonium referiret und für das dritte document angezogen, argumendanto, das diess alles war sein muess, weil die Wallachen und Griechen einer religion wehren, und wan dem anderst were, sie würden lang nicht diess scandalum von ihren pristern unter die leute sprengen. Solches aber thut zeugen auch ein guter mahn, der alhier jetzo verhanden und diesen Nicophorum von 16 jahren hero kennet; item ein ander hiriger einwohner, der zweymahl in der Türckay mit I. Mt. Gesanten gewesen: derer bekantnuss in schriefften verfasset, abgelesen war und angebracht; wan es der sachen notturft erfordern würde, sie weren verbietig mit ihrem ayde solches zu erhalten.

Entlich ist er auf die 4 brieff khommen, aus welchen er 15 artickel criminis contra Rempublicam ausgezogen und poenas sanguinis wieder ime instendigk begehret, doch das forher der Jani examiniret würde, von wem er diese schreyben gehabt und auf wessen beuelch er hieneinziehen wollen: das er sie gehabt, ist nuhmer also erwiesen, das er sich dessen nicht khan entbrechen, vielmehr auch peinlich zur bekantnuss muss gezwungen werden.

Hierauf hat Nicophorus italianisch einen langen sermon an I. Mt. und H. Senatores gethan, und nach gethaner dancksagung für die grosse woltat, indem er öffentlich zu verantwortung und vindiciren seiner unschult gestattet worden, kurtz und rundt gesagt, es were dem nicht also, und diese obiectiones wehren ayttl calumnien, die ime zum despect aus muessgunst von seinen feinden (unter denen er dem Jeremia für dem fürnemstem genennet) errichtet worden. Er hoffte aber zu Gott, er wirdt sie entlich zu schanden werden lassen, dan er sich je und allweg in den geistlichen standt, den er 35 jahre gefueret, deromassen gehalten, das er jetzo der negste von den Patriarchen wehre und in abwesen seiner dasselbe hohe ambt mit meniglichen wolgefallen vier jahr verwaltet, das ime meniglich zu Constantinopll zeugen müsst. Ehe und dan er auch dahin khommen, er wehre 7 jahr evangelii prediger zu Venedig gewesen, da er viel Polnischer Herrn in der Griechischen sprach unterrichtet; dieweil er aber zu Constantinopll gewesen, sich allezeit zu den Christlichen und sonderlich zu dieser Cron Gesanten gehalten, inen stets, worin er nur immermehr khönnen, mit guten rhatt beygewohnet, also

das ime kheine schult könnte beygemessen werden. Über das, so were er nicht proprio motu, sondern aus rat des Patriarchen in die Cron khommen, zu dem ende, das er die verwüstung und muessbräuche der kirchen Gottes restauriren und zurechtbringen thete, inmassen ers mit allen vleiss getrieben.

Betreffende Aronis sachen, er hette hierin vollnkhommene beuelch zu thun und zu lassen gehabt; er muste zwar selbst beckhennen, das etwas draufgangen, ime were aber nichts zukhommen, und hette er des geltts gesparet, er were nicht Hospodar worden seiner bey meniglich bewusten ungeschiecklickeit halber. In gleichen hette er sich der legation an den Sinan Basza in nhamen der Wallachen nicht für sich selbst unterstanden, sondern auf bitt des Hospodars, worin er sich auf genügsame beweise referiret; weil er dan von Sinan Basza tröstlich beschaidt beckhommen, und ime aufferlegt zum H. Grosscantzler einzukeren und wegen der Wallachey mit ime zu handeln, was hat ime anderst gebueren wollen, als denselben nachzukhommen? Da er nun hierin mit dem allergeringsten die Cron zu gefähren gedacht, er wehre wert, das er exquisitissimis supplicis gestraft und zu kleinen stückhen sollte gehacket werden: Gott wirdt aber seine unschult an den tag brengen; und damit er dieselbe gegen jederman bezeugen möchtt, weilln er nicht verstanden, was wieder ime proponiret und wessen alles er beschuldet, inständigk gebeten, I. Mt. wolle ime einen tolmetsch zueygnen und die ancklag schrieftlich mittheilen lassen, auf das er sich auf alle capita desto besser resolviren möchtt.

Diess beneficium iuris hat auch der Przelibski pro parte Nicophori kürtzlich geurgiret und unangesehen, das er diesem nicht zum patrono zugegeben, circumsepta reputatione sua, dem H. Waywoden von Kiow zum besten berichtet, welchermassen der Jani, so des Hospodars naher blutverwanter, wegen des Rozwans mutwillen mit weyb und khindt zu I. Gn. khommen, da er auch bisshero gewohnet, wie auch, das der Jani zu gewiesser zeit dem H. Waywoden angetragen, er wuste bey einem Wallachen seinem guten freundt ein gut ross umb schlechtes gelt zu bekhommen: wo nun I. G. darmit gedint wehre, er wolte hin ziehen. Diess habe nun I. G. zu danck angenhomen und ime drauf 100 ducaten abgezehlet und zween boiaren nebenst einem czigainer zugegeben. Unterwegen ein meil wegs von Ostrow habe ime einer abgeholet und die schreyben zu bestellen gebeten: drueber sey er zu Schaigrod gefangen und ime all das seinige genohmen worden. Indem er sich mit dem Starosten aldar nicht bereden khönnen, welches ime noch jetzo auf des H. Instigatoris ancklag nachtheilig, darumb ime dan ein toll-

metsch zuerckhennet und dilatio ad respondendum auf sein unterthenige suppliciren billich wiederfahren müsst.

Hiergegen hat der Instigator repliciret, er hette diess all verseumet, indem er sich alberaidt eingelassen und nicht stracks im anfang dasselbe begehret: bei welcher replica, nachdem er eingewendet, das seine blösse wörter küntten nicht haften wieder die authentica documenta, so er beygebracht, exacerbando animos wieder den Nicophorum diess mitangehangen, er hette darumb die geistlichen kleyder angezogen, damit er desto besser ohne verdacht alhier im landt umbschleichen und ausspehen khuntt; wieder dem Jani aber mit praesumptionibus conviciret und propter variationem auf peinliches examen gedrungen.

Hierzu haben sich die bayden Veltherrn[1]) zuuolge des Instigatoris voriger compellation gemeltt, und aber fürnemlich der H. Grosscantzler nach weitlefftigen discurs von des Nicophori legation hat sich über 2 puncta derselben mit grossem eyfer beschweret:

I. Das der Nicophorus ime dahin vermögen wollen, er soltte dem Hospodar dahin halten, das er des Türckischen Kaysers vasallus würde und wieder dem aus Siebenbürgen zu veldt rücke.

II. Das er auch selbst mit seinen habenden volck ime hierinnen gehorsame. So hat er nicht mit ruigem ernste diess ime zum ergsten ausgelegt, das er sich unbegrüsset und ohne jenige pasportt herain begeben.

Demnach haben noch die partten weiter controvertiren wollen aber est ist inen nicht verstatet, sondern vom H. Marschalk[2]) proponiret, ob diess begertes beneficium juris den bayden khan zugute khommen, oder nicht. Es ist aber von den H. Senatoribus, nachdem sie dies und jenes aus der proposition und eines jeden becklagten gegenrede pro et contra reassumiret und solviret hetten (welches der Crackauische Herr[3]) sonderlich gethan), derselben affectation gebilliget, jedoch man solte sie mitlerweill in sequestrum legen und da es die notturft erforderte, zu mehrer nachrichtung den Jani peinlich angreifen lassen.

Unter allen votis hat der H. Waywod von Krackau[4]) das singulare gehabt, indem er geraten, man solte hinfort nicht in publico, sondern in der gehaimb die sachen vernhemen, damit wir bey dem Türcken nicht möchten mehr anschneiden, wan ers erfahren würde, das wir seyne getreyen verwolgen.

Dem der H. Grosscantzler beyfallende, zuwiedern der Landt-

[1]) Jan Zamoyski i Stanisław Żółkiewski. [2]) Mikołaj Zabrzydowski.
[3]) Janusz Ostrogski. [4]) Mikołaj Firlej.

boten intercession und I. Mt. zusage, a simili der statt Dantzigk argumentando a maiori ad minus, das die sachen von gewiessen deputatis möchte gelangen, gedrungen; item dieser hat aus seinen worten levitatem ingenii, indem er I. Mt. nicht verschonet, jehmer levitatem religionis, weil er die Reisische pfaffen vor ungeleitte geachtt und sich denen allen vorgetzogen, captiret und angetzogen.

Zu allerletzt hat der Starosta Przemiski [1]) dem Nicophoro etwas dauon eingeschenkt, was er von ime zu Constantinopll, als er da wegen des Königs Stephani gewest, gemerckt und gehöret.

Diese stimmen hat I. Mt. selbst hiemit beschlossen, der Jani solte stracks publice alhier examiniret, und dem Nicophor ein tolmetsch und copia propositionis mitgetheilet werden. Ist demnach *Jani* [2]) gefragt, wer ime die schreyben gegeben und auf wessen beuelch er dieselbigen empfangen, aber was er geantwort, niemandt hat seine Serbische sprachen verstehen khönnen; mit grosser not hat der Litauer Untercanzler [3]) das vorhige mutilatum responsum aus seinen reden ausssklauben khönnen. Worueber dan I. Mt. aufgestanden und die bayden sindt in ein solch sequester genohmen worden, das jetzo der Nicophorus in der S. alten Khönigin schloss in einer stueben unter der treppen von 20 hayduckhen verwächtet wirdt, zu dem kheiner gestatet wirdt, und der Jani mit dem Naliwaiko gefangen sietzet.

Diesen tag haben die Landtboten dieser action zu gefallen gefeyret.

Den 13 Martii.

Weil [4]) die Landtboten ihre vota wegen der defension absolviret und ihrem vorigen verwilligen nach nichts wollen hierin schliessen, es sey dann I. Mt. sich auf die begerte postulata erklere, also hat I. Mt. diesen tagk dieselben für sich fordern lassen und ungefehr zu dieser meinung durch den H. Untercanzler sich erkleret: Das I. Mt. den pactis conventis ein genuegen zu thuen erbötigk, so viel aber Esto-

[1]) Jan Tomasz Drohojowski do sułtana Amurata w r. 1579. Por. Kronika Drohojowskich str. 57. [2]) Niema w Rp. [3]) Lew Sapieha.

[4]) Tu w Rp. (karta 468—9), relacyi z dnia 13 marca, ustęp traktujący o odpowiedzi królewskiej niedokładny, a to z powodu, że agenta, jak to zaznacza, nie dopuszczono na audyencyę. Natomiast w Recesie (Rp. karta 78—79) znajdujemy o audyencyi tej wiadomość znacznie dokładniejszą i obszerniejszą. Dlatego też wiadomość w relacyi agenta zamieszczoną usuwamy do przypisów, do tekstu zaś wstawiamy ustęp z Recesu. Ustęp ten zaczyna się od słów: »Weil die Landtboten, kończy się zaś na str. 489 wiersz 7 od góry. Relacya agenta brzmi:

Nach gehaltenem haimlichen rhat hat I. Mt. zu anhörung der resolution auf ihre petita für sich fordern lassen, dahin kheiner, als die nur dartzu gehöret, gelassen worden; das aber dieser beschaidt gefallen sey, von etlichen Landtboten hab es vernohmen:

nicam anlanget, mit der were es so geschaffen, das S. Mt. nichts liebers wünschen wolten, als das dieselbe albereit unter der Cron Polen were: aber der Erzherzogk Carolus, welchem I. M. die gubernation befohlen und vermeinet, er solte sich als ein vetter verhalten haben, so greife er I. Mt. an die Regalia, und alle seine intention ist dahin gerichtet, das er das Erbkönigreich Schweden an sich bringe. Derowegen I. Mt. angehalten, das sie aus pflichtiger unterthenigkeit miteinander huelff und beystand leisten wolten, wie Seiner Mt. sein Erbreich bleiben möge; und da sie es umb I. Mt. willen nicht thun wolten, solten sie es der jungen erben halben thuen, auf die I. Mt.. wie sie versorget möchten werden, auch muste gedancken legen; und hat des Herzogk Caroli vornehmen heftigk exagiret und wiederumb allerley motiven gebraucht, wie sie zu bewegen, das sie I. Mt. hülff leisten wolten, indem er sie brueder, ja kinder, die ihren vater nicht lassen solten, genimet.

Die confoederation gedencket I. Mt. zu halten und ist niemandes zur religion zuzwingen gemeinet; über dem process möchten sie sich untereinander vergleichen, I. Mt. ist in allen willigk und kann wol leiden, das ihre unterthanen in dem fall miteinander einigk und friedsam sein: ob aber in der kurzen zeit dieser process kann geschlossen werden, weil die geistlichen auch auf die composition inter status dringen, oder ob man solches auf den negstkünftigen reichstagk verlegen soll, stellet er ihnen heim.

Die citationes postcuriales wyll I. Mt. auf künftigen reichstagk limitiret und verleget haben.

Mit den söldnern sollen auch künftig solche mittel getroffen und disciplina gehalten werden, damit die unterthanen von ihnen solchen schaden nicht leiden dürften.

I. Wegen der kriegsleut sollen sie bey den bayden Veldtherrn die ausrichtung haben.

II. Wegen der vacantien, die hette I. Mt. zum theil schon weggeben, zum theil versagt, zum theil verschiecket.

III. Wegen des Bischtumbs zu der Wilda haben I. Mt. kheinen abschaidt geben wollen, sondern sie ermhanet, sie wolten sich untereinander einigen.

IIII. Zu den pactis conventis hat sich I. Mt. willig gestellet, und in sonderheit wegen Estlandes — nach einer invectiva gegen dem Hertzog Carl, der ime alle Regalia zugeaygnet, das underste zu oberste gekerret — gebeten, sie wolten I. Mt. mit ihren rhat und that beywohnen, damit dasselbe Erbkönigreich I. Mt. jetzo aufwachsenden erben nicht möchte entwendet werden.

V. Zu der confoederation were in gleichen verbiettig, sie wolten nur selbst unter einander etwas gewisses hierin schliessen, und mit fertigen sachen I. Mt. antreten; darzu sich die geistlichen mit der composition inter status gefunden und gemeldet.

VI. Die postcuriales citationes sindt bis auf den künftigen reichstag limitiret.

VII. Zu den Liefländischen händeln sindt gewiesse deputaten ausgesetzt.

Die vacantien haben I. Mt. ezliche vergeben, die andern assigniret, auch etliche bis auf das Willinsche Bischofsthumb, da I. Mt. allein diss bedencken hette, wie sie einen tüchtigen Bischof dahin sezen muegen.

Die Greken will I. Mt. nicht zwingen, sondern wer bey der alten bleiben will, dem magk es frey sein, wer auch unter des Babsts gehorsam unterworfen sein will, dem soll es auch ungewehret sein, wie solches die confoederation erfordert [1]).

Für welche resolution die H. H. Polen haben I. Mt. gedancket, und sein abgetreten mit dem erbietten, sobaldt sie ihre gravamina werden beschrieben haben, das morgen geschehen soll, wollen sie sich über die Schwedische consultation machen und I. Mt. ihren vermögen nach die handlungen, darzu sich dan I. Mt. gegen ihre personen wolle gäntzlich verlassen: dan haben sie dörffen bey Derselben, da Sie noch unbeckant, leyb und blut, hab und gut aufzusetzen, vielmehr wolten sie das thun, nu sie I. Mt. veterlichs gemuet ausswendigk und inwendigk geprofft hatten.

Nach ihren weggehen hat I. Mt. den heimlichen rat continuiret. Die Litauer aber, sobaldt sie ihre stueben abgelangt, wegen des Bischtumbs von der Wilda die alte controversiam mit den Polen angefangen und dahin gebracht, das entlich die Polen drein consentiret, ihrer 6 nebenst inen zu schicken an I. Mt. zu uermelden, sie wolten nunmehr khein wiederpartt halten, I. Mt. möchte dasselbe nach ihren gefallen oder einem Polen, oder Litauer conferiren: benebenst aber umb austheilung die vacantien anzuhalten; welches auch geschehen.

Wegen der vacantien hat inen I. Mt. zu dem vohrigen respons diesen filcz ansetzen lassen, I. Mt. were nicht schuldig ihnen rechenschaft zu geben, wem sie was gegeben hat. Was Bischtumb anlangt, sie müsste zwar beckhennen, das in weltlichen standt viel tapfere leut zu finden wehren unter den Litauern, aber unter den geistlichen hette sie noch kheinen darzu tauglichen aussgesehen, darumb wehre sie bedacht auf einem solchen mhan, der demselben ambt mit ihrer und der gantzer nation rhum wuste vorzustehen. Ir viel dencken auf den Litauer Cantzler [2]), das er Bischof würde, sobalt er die dispensation vom Pabst bekheme; ich hab aber so viel verstanden, das das blatt dörfft eher auf den H. Waywoden von Trockhen [3]) umbschlagen.

Diesen morgen hat der H. Chotkiewicz auf die Castellanien von der Wilda geschworen.

[1]) Tu się kończy ustęp wyjęty z Recessu.
[2]) Lew Sapieha. [3]) Mikołaj Krzysztof Radziwiłł (Sierotka).

So ist mir auch gesagt worden, das I. Mt. mit den H. Senatoribus ex bonis Rpcae et spiritualibus eine gewiesse schutzwehre in vorrat all beschlossen hett auf dem fall, da die Landtboten mit I. Mt. resolution nicht wolten sich zufrieden geben und die conclusionem behindern.

Den 14 Martii [1]).

Sindt die bayden, der Nicophor und Jani von dem Cracauischen Herrn [2]), Cracauischen [3]), Willenschen [4]), Sendomirischen [5]), Wollinischen [6]), Braczlauischen [7]) und Podolischen [8]) Waywoden, bayden Cantzlern verhört und examiniret worden [9]).

Examen Jani.

Interrogatus, a quo litteras accepit, respondit: a Metropolita Paphuntino.

Si ipse Metropolita eas dedit? Respondit: Metropolita fuit ante arcem et rogabat illum, ut expectaret, donec illi literas daret per puerum; puer se apud hospitale praevenit et literas sibi dedit.

Utrum Daskal tunc Ostroviae fuit? Respondit, quod fuit in domo Vladici.

Utrum salutaverit Dascalum discedens? Salutavit, sed neque literas neque nuntium accepit.

Utrum Nicophor de literis aliquid illi dixerit? Negat.

Quo iverat? In Valachiam pro equis.

Literas ubi debebat deponere? In Lopussno et in Dorost [10]), ubi sunt multi mercatores, et ibi debebat mercatori alicui eas dare.

Post suam fugam ex vinculis, ubi repererit Dascalum et Metropolitam? In Scrupha Nicophorum; et, cum rediisset Paphuntinus Kiovia, ut commeatum impetraret Moscoviam, Ostroviae se praevenit et ibi permansit hebdomadam. Postea vocatus Brestam per literas, quem Iani quoque secutus est, veniens ad D. Palatinum, invenit eum cum Nicophoro et praesentavit illis Paphuntinum, dicens, quod is sibi literas dedisset. Postea responderit illi: ne sis sollicitus, nam iste iurat super animam

[1]) Por. wyżej str. 109.

[2]) Janusz Ostrogski. [3]) Mikołaj Firlej. [4]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł.

[5]) Jerzy Mniszech. [6]) Aleksander Ostrogski. [7]) Janusz Zbaraski. [8]) Jan Sieniеński.

[9]) Agent nic nie wie o tem śledztwie, bo po »examiniret werden« podaje tylko: »welches bis dato gar haimlich«. Natomiast w »Acta internuntiorum« z r. 1597 (Archiwum państw. w Gdańsku Abt. IX Nr. 52) znajdujemy szczegółowe protokoły tego śledztwa: na karcie 129 »Examen Jani«, na kartach 131—134 »Examen Nicophori Dascal«. Stamtąd też protokoły te drukujemy. [10]) w Rp.: Indorost.

suam, quod nihil mali scripserit, et Nicophorus addidit, quod ex Paphuntino intellexerit, non fuisse in illis literis aliud nisi de discordia inter Polonos et Ruthenos propter fidem et quod Metropolita sit vir bonus et a se consecratus.

Quomodo fugerit? Discedente Capitaneo evasit. Volebat ire ad Ill. D. Cancellarium, conquestum de iniuria.

Cur negavit literas? Dicit se non negasse, sed ante vespere, cum esset sub cypho, neque rem bene intellexisset, negaverat.

Examen Nicophori Dascal.

Interrogatus, unde sit, respondit: de Thessalia, civitate Tricala.

De parentibus: pater erat mercator praecipuus, frater oeconomus inter primates ecclesiasticos.

Quando discessit ex patria? domi studebat annis duodecim; cum vero Hieremias esset in Patriarcham electus, discessit Venetias, tandem Patavium, ubi manebat, concionatoris et confessoris munere fungens. Ante annos quadraginta induit habitum monasticum, diaconus et archidiaconus fuit, adiuvans in missa Patriarcham. Cum esset in Constantinopoli et Hieremias esset in Moscoviam discessurus, conventibus metropolicis factus est administrator patriarchatus, donec Patriarcha ex Moscovia rediret.

Interrogatus, num sit presbyter et quomodo diaconus confessionem audiebat, quandoquidem hoc ad presbyteros pertinet, respondit quod speciali dono, scilicet authoritate Patriarchae, solet concedi facultas diaconis et archidiaconis et ipsos quoque Patriarchos confessiones audiebat. Presbyter non est.

Ad interrogatoria puncta ex testimoniis:

An non verum, quod circa patriarchatum, quem ambiebat, debita multa contraxit et Turcis novas maioresque pensiones promisit, quae postea Christiani redimere sunt coacti; quod ipsius opera Hieremias Patriarcha deiectus fuerit et ecclesiastici duo multa passi; quod debita magna pro Arone et terra Moldavica contraxerit, merces diversas a mercatoribus acceperit? Respondit: tributum esse quatuor millia czekini, ultra quod munera certa et donativa offeruntur Bassis, etc., quae ille ne quadrante quidem auxit; ansam nullam deponendi Hieremiae dedit, imo, cum Patriarcha Hieremias esset in nodis detentus, quidam alius factus fuit Patriarcha, contra quem Dascal commovebatur et commovit Christianos, ut in magna multitudine accesserint Imperatorem et obtinuerint restitutionem Hieremiae. Dicit, quod multos circumcisos Christianos religioni restituit, quos, alios in Moscoviam, alios in Italiam misit.

An non verum, quod debita magna pro Arone conquerentes, abra-

sis barbis in galleras mitti curavit? Dicit: Aronem reliquisse duos factores, Demetrium et Gregorium, se quoque ab illo rogatum, ut in facta eorum intenderet. Erat autem tunc locumtenens Hieremiae et protosingelos. Fatetur se aliquoties admonuisse Aronem, ut debita exolveret et fideiussores suos liberaret.

An non verum, quod muneribus Sultanae gratiam quesiverit? Respondit: Uxor Imperatoris defuncti est filia sacerdotis Graeci Nigropontani. Haec misit ad se secreto, cum administrator esset, illaeque benedictionem mitteret et ad Deum pro illa exoraret. Eleemosynae nomine aureos centum sibi singulis annis mittebat; hoc idem antea faciebat Hieremiae. Accidit, quod 30 Turcicorum doctorum convenerant et concluserant, ut ecclesias omnes in usum Turcicum redigerent, quod ne fieret, laborabat Dascal apud Sultanam, Sultana apud Imperatorem, et obtinuerat apud primarios, ne ecclesiis iniuria fieret. Sinan Bassa sub Arone impellebat Imperatorem, ut deposito Arone, duos Turcos administratores Valachiae faceret, quod ille Sultanae per eunuchum quendam significavit; quae Sinan-Bassae scripsit se id aegre laturam. Et, quamvis iam decretum esset Imperatoris, effecit tamen, ne quicquam fiat. Mirabantur Turcae, quod Sultana tam bene vellet Graecis, nam tantos favores habebant apud Sultanam Patriarcha et Daskal, ut etiam Turcae illos timerent. Sultana volebat quidem precibus Christianis commendari, sed non aliter nominare quam Mariam, ne Imperator sobolfaciet. Dixit quoque, quod Bassa quidam ambiebat ecclesiam pulcherrimam, eius domui contiguam; pro quo apud Sultanam id effecit, ut, cum illum generum Imperator habere noluisset, missis quingentis hominibus, illum omnibus bonis spoliaverit.

An non verum, quod Valachos conquerentes, abrasis barbis, in galeras mitti curaverit? Negat, imo e vinculis eos liberabat, quos Sultana condemnaverat.

An non verum, quod cadaveri Petri Vaivodae, magno sumptu in mari invento, cutem detraxerit foenoque impletam et alumine conditam Aroni miserit? Factum esse scit, sed se fecisse cum execratione negat; Valachos factores ipsos id fecisse dicit.

An non verum, quod chyrographa creditorum discerpserit? Cum venisset in Valachiam, vidit plusquam quingenta chyrographa cum falsis sigillis, quae fabricaverunt duo in Valachia, duo Constantinopoli; quae ille discerpsit et rem gratam fecit Aroni, pro quo remuneratus est veste valoris aureorum mille.

An non verum, quod viduae cohabitaverit eiusque filiam Aroni in matrimonium elocaverit? Si de Sultana erat in suspicione, et in ista potuit fuisse, sed negat, cum semper habuerit ultra mille personas assisten-

tes in patriarchatu, filiam eius baptisaverat, quam Aron in uxorem duxerat. Dicit etiam quod volebant Turcae in Monte Sinai ultra tria millia monachorum interficere; quod ne fieret, ille effecit per Sultanam.

An non verum, quod rebellionem Aronis lacrumans deploraverit eumque ad reconciliandum Turcarum Imperatorem stimulaverit? Dicit se allocutum quidem fuisse Aronem, quod male quidem fecisset; quondam autem successit, admonebat, ut caute ageret et Kosakos sibi adiungeret

An non verum, quod literas apud Iani repertas eidem descendenti commendaverit? Non fuit tunc Ostroviae, et ille Metropolita, qui eas scripsit, erat ebriosus. Se Adrianopoli nullos amicos habere.

An non verum, quod cum eius consensu scriptae fuerant? Negat. Tribus diebus persuadebat, ne Iani mitteretur pro equis.

An non verum, quod presbyterum Philomonem et Ciriacum Poliroitum salutare iusserit? Negat; neque se eos nosse affirmat. Metropolitam vel literas Iani commendasse negat, imo se postea venisse et utrumque simul reperisse.

Interrogatus, si Metropolitam vidit post discessum Iani, respondit: se vidisse et cum eo Brestae fuisse.

Interrogatus, si illi retulit Iani de sua detentione et interceptione literarum, negat; sed postea Brestae id ab illo audivit, cum iam Metropolita[1]) discesserat.

Interrogatus, si vidit Metropolitam simul cum Murato, cive Zamoscensi, respondit: se vidisse; sed innoxius est Murath.

Quomodo legationis suae Sinan Bassae reddiderit rationem? Manebat in quodam monasterio dies quinquaginta. Interim literae venerint ab Ieremia Palatino ad se et ab aliis Graecis, qui rogabant, ut ad Sinan Bassam iret et res Ieremiae Palatini componeret.

De quo literas habet? Ad eam rem missi quoque erant per Hieremiam duo, unus Turca, alter Graecus, Polisaico. Dicit, reliquos Bassas fuisse sibi inimicos, praeter Sinan, cum quo familiaritatem contraxerat, quod illi donativa offerret cum Hieremia Patriarcha. Itaque, veniens ad eum, requirebat ab eo, quid causae sit, quod milites in praesidio habeat contra Polonos et Illustrissimum Dominum Cancellarium, qui inimicum eius eiecit ex Valachia et posuit virum bonum; respondebatque hoc bene factum esse. Postea Sinan Bassam non vidit, neque illi de sua legatione quidquam significavit. De effectu suae legationis dicit se persuasisse Bassae, ut duos tabellarios miserit ad Tartarorum Imperatorem, iubens eum recedere. Habebant tunc Turcae captivos in Moldavia ad trecenta millia, quorum alii per se liberati sunt, alii ne caperentur effecit.

Interrogatus, si nuntii Sinan Bassae venerint ad Bassam, nescit.

[1]) W Rp. Metropolitam.

Quare itineris sui et mansionis in Polonia Ill. D. Cancellario [1]) mentionem non fecit ab eoque commeatum non petiit? Respondit, quod habuit literas a D. Palatino Kioviensi [2]) et ad eum prius ivit, consulturus ulterius de commeatu. Dicit se retulisse Hieremiae Palatino de suo proposito et cum scitu ipsius res suas Leopolim praemiserat. Literas Ill. D. Cancellarii dicit se vidisse, sed eas accepit nuncius Palatini Valachiae, qui dicebat eas mitti debuisse.

Utrum Sinan Bassae promiserit, quod Ill. D. Cancellarium et Palatinum Valachiae veneno interimere *[velit]* [3])? Negat.

Quid illi constat de exploratoribus in Valachia punitis? Dicit se habuisse secum tres homines, ex quibus unus serviebat octo menses M. D. Castellano Leopoliensi [4]), alter est hic, tertius fuit Turca, quem sibi addiderat Sinan, ut se deduceret, qui postea cum literis iverat ad Tartaros; et nihil amplius scit.

Cur, christianus cum sit, conditiones intolerabiles et ignominiosas nomine Sinan Bassae attulit? Habuit binas literas ad Ill. D. Cancellarium, alteras ad Hieremiam Palatinum, quibus Hieremiae amicitiam promittebat Bassa, modo ad se mitteret aliquem ex consanguineis, ut firmaretur amicitia; oretenus referebat, quae illi Sinan Bassa imposuerat.

Cur servos Turcas habuit? Negat.

Cur administrationem rerum Valachicarum sub Hieremia Palatino ambigit? Negat.

Cur ex detentione profugit, si erat innoxius, vel cur innocentiam suam non declaravit? Quia idem fecit S. Paulus.

Interrogatus, cur fuerit detentus? Causam nescit, sed modum referebat.

Utrum exploratores ex Valachia Constantinopolim miserit? Negat.

Utrum noverit Puan Aga, qui praesens fuit, cum Sinan Bassa exploratores cum Dascalo mittebat? Negat se nosse hominem.

Utrum sub iuramento Sinan Bassae promiserit, quod conditiones tyrannicas Palatino Hieremiae persuasurus fuit; pro quo illi Sinan Bassa patriarchatum promiserat? Negat. Iusserat quidem Bassa exigere iuramentum a Ieremia, sed se nullum iuramentum praestitisse Bassae affirmat.

Utrum puerum calcibus interemerit? Negat.

Utrum manum, qua literae graecae scriptae sunt, noverit? Nescit, neque cognoscit. Sigillum legit: quod sic habet Paphuntinus Metropolita, Dimoticus (qui locus est propinquus Adrianopoli).

[1]) Jan Zamoyski. [2]) Konstanty Ostrogski. [3]) Niema w Rp.
[4]) Stanisław Żółkiewski.

Hernach haben I. Mt. Litauische remiss gerichtet und über 2 actionibus den tag zugebracht.

Die Liffländische vom adel sindt von etlichen Starosten verklaget worden, da doch die vom adel grosse unrecht und kurtz von inen layden muessen.

Nachmittag seindt sie auf den process khommen, zu dem sich zwar die Catolischen erboten, aber die compositionem inter status vorher gehen wollen. Darwieder sich der H. Peter Goraiski gelegt und nicht wollen billigen, indem in der composition zwe schwere puncta der confoederation repugnantia enthalten: I. Cognitio quae vera sit religio. II. Restitutio templorum. Welche bayde nicht a deputatis, sondern in concilio müsten erörtert werden, der process aber kuntte von deputatis berhamet werden, der zu kheiner andern meinung soll gefordert werden, dan das die excessus contra confoederationem möchten behämet werden.

Hierüber haben sie sich gehadert bis auf den abent und unverrichter sachen von einander gangen, aber dasselbe entschlossen, dass khein pobor diess jahr sein soltt, unangesehen, das vor diesem pro contributione pluralitas votorum gewest.

Den 15 Martii [1]).

Hat I. Mt. promiscue causas criminales remissarum und quarta gerichtet, zwar keine andere als quartensachen per controversiam abgelaufen.

Unter dieser session haben die Landtboten zu zween unterschiedlichen malen 21 petita pro privatis bey I. Mt. praemissa excusatione, indem sie es auf der leute instantz thun müsten, beygebracht und intercediret: umb handtlangung zu erbawung Lemberg, umb fortification Roatins, umb begnadung mit einer immunitet der stadt Halitz, umb incorporation einer Vogtey zu der stadt Vislitz, umb befreyung von den podwoden die New Stadtt; alhier worin sie den — ausserhalb dieser letzten bitt, die kurtz und rundt propter impossibilitatem abgeschlagen — sindt mit tröstlichen worten abgeschieden worden; darunter aber ist die stad Vislitz am besten durch erlangung der begerten Vogtey bestanden. Sonsten die kriegsleut mit ihren alten schulden sindt zu dem H. Schatzmeister gewiesen, nicht abzalung, sondern berechnung halber; in gleichen den eltern, so ihren söhnen zu des algemeinen nutzes krigsdinsten, da sie auch geblieben, das ihrige zugestecket und dadurch von

[1]) Por. wyżej str. 110.

ihren gütern kommen, ist auch das maul mit zusag aufgesperret worden; den rechten der parten auch pro qualitate actionum sind gewisse tage, da sie vorkommen solten, genennet, und also dieser session concludiret worden.

Die Landtboten aber mit grossen auflauff von einander gangen, indem der Mirczinski mit seinem eigenen collega aus der Herschaft Vielun Magdalenski genandt, über dem pobor also verunwilligt, das es unter den beyden zue mannschelten und blössung ihrer wehren, aber dannoch aus sonderlicher Gottesschieckung ungeachtt, das ihre viel von leder gewesen, zu keinen bludtvergiessen khommen.

Den 17 Martii [1]).

Bin ich berichtet worden von einem des H. Waywoden von Kiow [2]) diener, dass in dem vergangenen examine der Nicophor soll sich auf die gefärlicheste obiecta über verhoffen verandwortet und authenticis documentis deromassen gerechtfertiget haben, dass der Instigator nhumer keinen zuspruch wegen der Cron zu ime haben kundtt; es solten wol etliche excessus an ime bestecken bleiben, aber die afficiren nicht diese Cron, und dato sindt ihre viel in der meinung, das ime kein leidt wiederfahren soll, in anmerkung, dass er in grosser genade bey dem Türckischen Kayser, welcher es von dieser Cron, da ime hoc in passu etwas wiederwertiges begegnen soltt, zu grossen wiederwillen aufnehmen möchtt: wiewol etliche vermeinen, dass er schwerlich auskommen wirdt, damit er dem Hospodar in der Wallachey, der ime fürnehmlich der Aronischer beförderung halber in das spiel gebracht, kein ungelegenheit zufügen möchtt.

Im anfang dieser heutiger session, welche zu criminalibus destiniret gewest, nebenst andern 2 petitis, haben die Landtboten einen vom adel Grabski genandt von seinen ritterlichen thaten, die er in sonderheit vor Dörsau bewiesen, vorbittlich commendiret; welcher ungeachtt, dass der H. Grosscantzeler [3]) gute zeugnus gab und der H. Untercantzler [4]) wegen I. Mt. reasumendo seine vor Dantzigk mit jedemans verwundern bewiesene ritterliche taten gerümet, nichts mehr, als zusage davongetragen.

Hernacher als die sach des H. Woywoden aus der Wolin [5]) mit dem Menkiczky wegen ihres jemmerlichen ermorten bruders, worin sie den H. Woywoden ausdrücklich zeyhen, wie dass er solches, durch seine Thatern, Kosaken und wibrantzen angestellet und beuelichen,

[1]) Por. wyżej str. 110; 157. [2]) Konstanty Ostrogski. [3]) Jan Zamojski.
[4]) Jan Tarnowski. [5]) Aleksander Ostrogski.

l aber es der H. Woywode directe negando in contrarium tanquam mentali actione evadiren will, fürwahr haben abermahl die H. Landten für etliche privatim intercediret, in sonderheit aber mit dislation der Podlaskier [1]) von Bressker Woywodschaft angelanget: worzu n I. Mt. wie auch zu den anderen petitis mit worten willich finden sen.

Letzlich als die H. Senatores in der nemlichen sachen gevoet, ob der H. Woywod directe soltt evadiren, inmassen alle fast einander in anmerkhung expressi statuti und similium decretorum belossen, oder aber dass Menkiczkin scrutinium solt vorher abgelesen rden, welcher meinung der Culmische Bischof [2]), Woywod von Lenzz [3]), 2 Kastellan, Marschalck [4]), und Untercantzler [5]) gewest, sindt etliche Landtboten hinaufkhommen, I. Mt. nebenst einem höflin exordio vermeldende, dass sie in betrachtung der schwerigkeit, cher hendel, die welche alle reichstagk turbiren [6]) und derselben contationes und conclusiones zu behindern pflegen, gewisse deputaten ausetzet, die da dieselbe mit beystandt etlicher H. Senatoren, umb welr deputation sie gebeten, wegreumen und dauon solche ungelegenheit, reichstagk befreyen solten, benantlich aber wegen: schutzwehre, diplina militari, abschaffung der unordentlichen aussladungen, der Landtten wahl, processes der confoederation, Griechischer religionis beschwer, d sonst was da des reichstagsschluss in weg liegen möchte.

Nach gehaltener consultation hat I. Mt. ihr begeren, ausserhalb confoederation, die welche auf den negsten reichstag sollte verschon werden, gebilliget, und diese Herren zu beramung derselben ncten verordenet; den Lutzker [7]) und Cölmischen [8]) Bischofe, von akauw [9]), Wilda [10]), Novogrod [11]) und Braczlaw [12]) Woywode, Castellane n der Lembergk [13]), wie auch alle der Cron und Litauwen Cantzleycianten [14]) und Schatzmeister [15]). Die welche, als I. Mt. aus der sesssion iberirende in der sachen aufgestanden, sindt zu schloss in der seligen en Königin gemach, in absein des Herrn Culmischen Bischofs, Littaschen Grosscantzlers, bayder Untercantzler und Littawischen Schatz-

[1]) W Rp. Podlasek. [2]) Piotr Tylicki. [3]) Stanisław Miński.
[4]) Mikołaj Zebrzydowski. [5]) Jan Tarnowski.
[6]) W rękopisie jest tak: $\frac{\text{tracktiren}}{\text{turbiren}}$, dla sensu wypada najlepiej turbiren.
[7]) Bernard Maciejowski. [8]) Piotr Tylicki. [9]) Mikołaj Firlej.
[10]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [11]) Teodor Skumin Tyszkiewicz.
[12]) Janusz Zbaraski. [13]) Stanisław Żółkiewski.
[14]) To jest: Jan Zamoyski, Jan Tarnowski, Lew Sapieha, Gabryel Woyna.
[15]) Jan Firlej, Dymitr Chalecki.

meisters zusahmenkhommen mit den Landtboten, derer souiel gewesen: der Marschalck [1]), Staroste Kamineczky [2]), Adam Stadniczky, Raschko, Brodowsky, Potoczky, Garwaczky, Haubtman vor der Golb, Ostrowsky, Urowiczky, Adam Goraisky.

Da dan alle die H. Senatores nach der rey auf alle capita nach der ordnung, auserhalb der obrona, fast gleich gestimmet und sich vorglichen, und erstlich von dem kriegsregiment, es were wol billich, das man den mutwillen behämen soltt, aber doch also, das man nicht alzusehr die leges schärfe, auf das nicht damit den jungen kriegsleuten die lust darzu benhommen würde; item das man die macht den obristen, welche ehr plenarie haben muss, nicht solte gar benehmen, damit dardurch nichts versehen wurde.

Dieser angelegenheit wuste der H. Grosscantzler [3]) mit nichts anderst vorzukommen, dan allein nervo belli und commeatu; da nun das gelt nicht kundte allezeit gleich erfolgen, alss solte man einen gewissen proviantmeister authoritate comitiali verordenen, der auf den reichstag eben so wol als die Poborczen, rechnung zu geben schuldigk wehre. Was belanget den anderen punct von postcurialibus citationibus, diese sindt nicht anderst zu behämen, als mit einer constitution, die damit einer scharfen evocationis poena und einer schleinigen processi, in foro fori, bekrefftigt wurde. In gleichen die unordtlichen zusummenkünfte und electiones der Landtboten khönten nicht besser richtigk gemacht werden als sancitis poenis contra excessus, in sonderheit wieder die, so armata et frequenti manu khommen hingefahren, die welche nicht allein dadurch sie die libera vota per incussionem metus opprimiren, sondern sich auch per pluralitatem votorum durch beystandt ihrer diener und freunde zu dem dinste drengen, welchen verdiensten unsere vorfahren in betrachtung der mühe nicht gerne angenohmen.

Von den letzten 2 punct hat niemandts anderst noch der Wilnische Woywod [4]), als der H. Grosscantzler gedencken wollen, der selbige aus brünstiger liebe gegen das vaterlandt, dessen friedlichen zu standt er gerne befürderen wolte, unangesehen dass er sich vor einen Catholischen hielt, hat gerahten, man solte kheinen zu der religion zwingen, vielmehr einem jeden nach seinem guten gewissen glauben lassen, er thett auch wünschen, das sie als glückselig möchten sein, damit dieser schwerenpunct einmahl eines in dieser deputation khönntte geschlichtet werden, und weiln die Evangelischen dasselbe durch einen processum vermeinen zu vollenden, dass sie darauf bedacht sein sollen, das

[1]) Piotr Myszkowski. [2]) Jan Potocki. [3]) Jan Zamoyski.
[4]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł.

derselbe reciproce beyden theilen zu gut khommen, und so wie in sonderheit der H. Lutzker Bischof[1]) dasselbe beiachtet mit anderen nahmen diese odiosa verba wolten thauffen lassen.

Als nun das stimmen an die anwesende H. Landtboten khommen, weil es spät wahr und die meisten von den ihrigen zu hause weggangen, haben es auf morgen die glock 8. aufgeschoben.

Den 18 Martii[2]).

Wegen der Litauischen Herren absein, die sich zu den Litauischen iudiciis, so den tag I. M. gerichtet, verfueget hetten, haben sich die H. deputaten umb glock 11. erst versamlet und den gantzen tag unter sich selbst zugebracht; was gutts sai untereinander beschlossen, noch nicht bewust, die constitutiones werden ausweisen: das hab ich von dem H. Goraisky, das diesen tag von der religion nichts gehandelt.

Den 19 Martii[3]).

Hat I. Mt. über 3 remissen bis auf den abendt gesessen. Unter dieser session sindt zwey unterschiedlich mal die Landboten mit privatorum causis khommen aufgezogen; bey den letzten haben sich auch die Litawer gefunden und nach gethaner entschuldigung ein schrift abgelesen auf die meinung: das nachdem ihnen wieder ihre verhoffen[4]) in ihren rechten und freiheiten von den Croninwohneren ihren gebrüdern grosser eindrang und kürtze geschicht, alss müsten sie sich für I. Kön. Mt. und H. Senatoren necessario ansagen, dass sie zu keinen schluss dieses reichstags schreiten oder auf irgendt etwas consentiren könten, da sie auf diessmal kein definitivum responsum wegen des Bischtumbs von der Wilda nicht erhielten, wie auch, so inen in anderen gravaminibus nicht würde geholfen.

Zu diesem hat sich der H. Bischof von Premsell[5]) gemeldet und solche frembde der H. Litauer von den H. Polen geschepfte meinung bittlich wiederleget.

Der Syradische Landtrichter[6]) hat auch die H. Polnische Landtboten vertreten und angezogen, mit diesem anhangk, I. Mt. wolten es darbey beruhen lassen, demnach er wol wuste, das diess jetzige ihre unzeittigs anhalten weinigen bewust, indem wegen der deputation, auf welche andere hendel fürfallen, keine samlung auf der landtstueben wehre.

Auf diese an und beybringen hat I. Mt. nach gehaltener consulta-

[1]) Albert Baranowski. [2]) Por. wyżej str. 111; 158. [3]) Por. wyżej str. 111.
[4]) W Rp. błędnie: verholffen. [5]) Wawrzyniec Goślicki. [6]) Stanisław Karśnicki.

tion sie vermhanen lassen, sie wolten mit diesem einwurf die nötigen händel, daran des gantzen Königreich wolfart und hail hanget, nicht behindern, so wie sie auch darzu ohne vorwiessen der Litauer Herren Senatoren[1]), die sich zu der schrift nicht erkennet, nicht befuget, vielmehr schuldig wehren, dieselbe trey, welche die Cron inen, da sie den Moscoviter an hals gehabt, mit gelt und volck willig gelaistet, bey dieser gefährlichen zeit vergelten und auf derogleichen fall die Polen zu freunde halten. Hiemit seind sie abgezogen und ist die schrift, welche der Premischlische Bischof in der erste vergebens begeret, von den H. Wolowicz aus beuelich I. Mt. von im abgefordert worden.

Die H. deputaten haben sich den tag auf die erste drey capita[2]) gentzlich geeinigt und in constitution gebracht; als sie aber auf die confoederation kommen, sindt die Catholischen ihren brauch nach aufgestanden, darwieder unser religionis verwandten protestiret auf dem fall, da die H. deputaten darentwegen ihrer zusag nach nicht würden sich an die stelle morgendes tages einstellen. Zu den vorigen deputatis hab sehen abgehen den Ossolinski, Niewiesczinski, Klinski, Peter Goraiski, Kasimierski, Hulewicz, Stabrowski und sonst andere drey oder vier, die ich nicht kantte.

Den 20 Martii.

Wessen sich gestern bey der deputation unsere religionsverwanten in sachen der confoederation befahret, das ist ihnen heut wiederfahren, den die Catholischen zuwiedern ihrer drauf gethaner zusag haben sich nicht wollen einstellen zu behandlung des processes; dessen sich die unserigen höchlich beschweret, und in eifrigen zwischt mit den Catholischen auf ihrer stueben dardurch gerathen. Es ist aber gleichfällig dort auch mit ihnen gespielt worden, den da der process auf

[1]) W Rp. błędnie: Senatoribus.

[2]) W Recessie (Rp. karta 81) wymieniono nie trzy, lecz cztery punkty. Tam brzmi ten ustęp tak:

Den 19 Martii haben sich die H. Deputaten über vier punct verglichen:

1. Ein modum zu finden, das die citationes postcuriales eingestellt.

2. Disciplinam militarem das man den H. Hauptleuten dieselbe befohlen, welche vermöge den alten kriegsrechten, die sie noch etwas scherfen sollen, in officio halten, sollen mit ihnen im felde liegen und scholam militarem anrichten; den kriegsleuten soll der sold verbessert und sie sollen alles auf dem marckte kaufen und bezalen.

3. Soll die lustratio in Königlichen guetern vorgenommen werden, daraus eine merckliche accession der quarten erfolgen pro defensione Reipublicae.

4. Haben sie auch ein modum gefunden, wie legitime et pacifice boten und dedeputaten auf den seymiken gewehlet können werden. Mit diesem sint sie aufgestanden, das ein jeder dero seinen referirete, und die andern punct, als de processu und was dem anhengigk, widerumb auf folgenden tagk verleget.

die bahn khommen, sindt alle miteinander aufgestanden und es auf morgen, mueterey zu verhueten, verlegt. Sonsten haben sie diesen tag mit der constitution de eligendis nuntiis, deputatis et securitate conventuum und disciplina militari, indem sie nicht zufrieden wahren, das dem obristen cum praeiudicio der adelichen freyheiten absolutum regimen gelassen, zugebracht.

I. Mt. haben criminales actiones gerichtet, aber nicht mehr, als ein eintzige de raptu forckhommen.

Den 21 Martii [1]).

Als I. Mt. criminales actiones angefangen zu richten, haben die H. Landtboten für 2 privatactiones intercediret; sindt auch mit tröstlichen worten abgezogen.

Gegen abent ist ein theil der Landtboten hienauf für I. Mt. getreten, da dan ir Marschalk von grosser gefahr, die aus dem nahen haushalten des Türckhen in Hungern und der Polen nachlessickeit erspringet, und wegen der einhaimischen uneinickeiten desto mehr zu befahren ist. Zum schutz dieser Cron haben ihre forfahren die quartam verordnet, welches auch aus sonderlicher Gottes genaden bishero, weil die not nicht so gross gewesen, wol geraten; nu aber sich der schreckliche und mechtige feindt alher genahet und das überige theil von Hungern sich für ime nicht erwehren khan, alss müsse man dieselbe steygern und verhöhen. Er wolte wol wünschen, das andere media küntten darzue gefunden werden, aber die zeit fielle sehr kurtz; jedermhan schreytt wol auf die nächtlichen conclusiones der reichstage, es werden die deputaten beschuldet, der buchdruckher khan auch nicht ohne tadel sein, aber wir selber verursachen solches, indem wihr mit hadern und zanckhen die sechs wochen zubringen und wollen darnach alles, was in dieser zeit hat sollen berhamet werden, in etlichen stunden erspriesslich schliessen! Alle miteinander sehen wol die grosse gefahr und discurriren fein dauon, aber ihr viel wollen nichts darzu thun: ein theil ist wilfärtig zu der defens, etliche haben bey sich bedraulich entschlossen zu kheinem schluss derselben zu treten, bis dass ihre angarien abgeschafft würden; die zwischspaltigen in der religion treyben ir altes beschwer, doch nicht so heftig, als die Litauer, die welche sich kheineswegs wollen declariren, bis das inen ihren begehren nach ein Litauer ins Bischtumb nach der Wilda genennet und gegeben würde. Diese puncta fürnemlich geben ihnen so

[1]) W Rp. karty 479—483 obejmują jedną relacyą i zawierają dni 20—22 marca zień 20 marca por. wyżej str. 111, 159.

viel zu schaffen, das sie sich alher bedrenglich für I. Mt. einstellen muessen, unterthenigist anhaltende, Dieselbe wolle gnedigist sambt den H. Senatoribus inen zu hilff khommen und auf solche mittl bedacht sein, damit ihre stueben dieses haders und steten zanckens einmahl eins, wie auch I. Mt. selbst solches überloffens und unrhue ahnig (!) werden möchtt: sie hetten schon kheine rationes mehr, mit welchen sie forkhommen könten wegen der grossen confusion und etlicher greiflicher unbestendigkeit, welche I. Mt. auch aus dem wol abnemen khan: sie hetten alle miteinander drein gewilliget, sich alher auf dem platz eines reifen raths halben einzustellen, und jetzo sindt dennoch ihrer so viel hinderstellig blieben.

Khaum das er diess ausgeredet, ist der Siekluczki aus dem Crackauischen nachkhommen und in nhamen 22 Waywodtschaften eingebracht, das sie kheiner mütterey anzurichten halber weren aussgeblieben, sondern allein, das die anwesenden ohne jenigen gewiessen schluss in den zwischtigen sachen zu I. M. geeylet; sie waren erbiettig I. Mt. in allen zu gehorsamen und ihr begehren wehrs auch, das I. Mt. solche media in vorrath hette, das sie zu der conclusion willigen möchten Lase ab demnach der hinderstelligen Waywodschaften nhamen, die da sindt: Cracowskie, Poznanskie, Wilenskie, Troczkie, Ziemia Wielunska, Lencziczkie, Ruskie ziemie, Brzeskie Kuiawskie, Inowlaczlawskie, Dobrzinska ziemia, Wolinskie, Smolinskie, Poloczkie, Nowogroczkie, Kiowskie, Mazowieczkie, Podlaskie, Brzeskie Litewskie, Chełminskie, Malborskie, Braczlawskie; von diesen zwar sindt welche personen, die contrarium ihren collegis gehalten, oben gewesen, aber gar weinig.

Darauf sind die H. Senatores zu I. Mt. getreten und ist durch dem H. Untercantzler[1]) nach gehaltener consultation dieser ernsthafter beschaydt gefallen:

Es hette I. Mt. diesen ihren zwischspalt wegen der kurtzer zeit und forstehender grosser gefahr mit grosser wehemut angehöret, und wehre Derselben nichts lieber, als die schedliche unordnung, so gewaltig aus sonderlicher Gottesverhängknuss gestiegen, von den landt und reichstagen abzuchaffen. I. Mt. hette zwar eines schleinigens und erspriesslichen fortganges dieses reichstags, dem Sie des allgemeinen vaterlandes wolfart zu erhalten und zu fördern angestellet, aus ihren bey der begrüssung gethanen veranlassen sich vermutet: leyder Gott aber das gegenspiel muste Sie ansehen. Was wirdt doch der Bäpstliche Legat von uns halten, was wirdt des weitberümbten Königes aus Hispanien Gesanter von uns sagen, was werden die, so noch hier sindt, von uns gedenckhen? Wirdt nicht der feindt drueber frolockhen? Wir sindt über die

[1]) Jan Tarnowski.

massen in den privatis commodis erstarret, lieb gegen das vaterlandt ist sehr erkaltet, wir wünschen zwar denselben glücklichen zustandt, und aber wan wir es mit der that bezeigen sollen, da ist niemandt zu hause. Wir wollen uns diess und jenes ausdingen, und haben khein zeit; scientes et prudentes wollen wir das vaterlandt ins verterben brengen, da doch viel leydtlicher ist etwas derzeit zu condoniren, dan umb alle freyheiten zukhommen und haus und hof, weib und kindt zu verlieren, ja seines lebens nicht siecher zu sein, das dan durch solche ungelegenheit leichtlich khan verwarloset werden. So wie nun I. Mt. der kegenwertigen ankunft und des allgemeinen vaterlandts friedlichen zustandes betrachtung in genaden auf und anniembt, also will Sie hoffen, das die ausgebliebenen posthabitis istis impedimentis werden der anwesenden exempl imitiren und zu des reichstages schluss sich lenckhen lassen, worin dan die gegenwertigen sollen sich bearbeiten; an I. Mt. soll nichts mangeln, Dieselbe ist wilfärtig sich auf alle mittl diesen abent noch mit den H. Senatoribus zu berathschlagen, damit die übriegen etliche stundt möchten wol angelegt werden, worauf sie dan morgendes tages sollen verabschaydet werden.

Die aus der Poloczkischer Waywodschaft haben diess speciale beschwer, darueber sie fest halten, das inen der Litauische Marschalk[1]) mit gewalt obtrudiret wirdt an seines H. vatern stelle, da sie doch privilegia und decreta haben darueber, das ihnen wieder ihren willen khein Woywodt kuntte gegeben werden.

Aus bericht des H. Pawlowski aus dem Crackauischen hab diess vernohmen, das unsere religionsverwanten der geistlichen begehren nach haben all die verba odiosa religionis et confoederationis fallen lassen und wollen zufrieden sein mit einer schlechten constitution de securitate; vermeinen auch desto besser versiechert zu sein, so den geistlichen das forum alhier in der Cron zugetheilet wirdt, inmassen fast alle Waywodschaften drauf ernstlich drengen.

Der Nicophorus ist abermal von den vohrigen H. Senatoribus in beysein des Wallachischen Gesantens examiniret worden; als aber die H. Senatores von der Landtboten anckunft in den rhat erfahren, dasselbe examen fahren lassen und sich zu I. Mt. verfueget, da sie dan nach der Landtboten abtreten bis glock halbweg 10 in die nacht geratschlaget: und nebenst andern sollen beschlossen haben, morgendes tages nach den Landtboten zu schieckhen, welche wan sie hienauf khommen, die H. Senatoren in I. Mt. absein mit inen sollen handlen und gegenst sie sich veranlassen, das sie bey I. Mt. wolten wegen ihrer petiten ihre authoritatem bittlich interponiren, damit dannoch, weil es

[1]) Krzysztof Dorohostajski po ojcu Mikołaju.

I. Mt. numher nicht khuntte abschlagen, nicht khöntte praetendiret werden, das I. Mt. darzu gezwungen wehre, viel erweisen wehre, das ad intercessionem D. D. Senatorum ex benignitate Regia ihnen widerfahren wehre.

Den 22 Martii [1]).

Nach gehaltenem haimlichen rhat mit I. Mt. zuuolge des gesterigen schlusses seint die H. Senatores mit den Landtboten in absein I. Mt. in der rhatstueben zusammenkhommen, da dan der Ertzbischof[2] und Waywod von Crackau[3] unterschiedlich, negst erzehlung der hohen *gefahr*[4]) die aus den langsamen consultationibus herkhommen möchtt, hat die H. Landtboten aus brünstiger lieb gegen das vaterlandt zur einickheit vermhanet, sie wolten posthabitis illorum intempestivis petitis, magis urgentia, als die schutzwehr, die sie nicht anderst wusten zu bestellen, als durch den pobor, für die handt nemen, in gewiesser zuuersicht, das sie, die H. Senatores, alles dasjenige, was inen jetzo die kurtze zeit nicht khuntte geben, auf dem negsten reichstage bey I. Kön. Mt. zuwegen brengen würden. Haben auch benebens inen des Reichs Schweden zustände zu betrachten und zu erwegen bittlich forgelegt.

Worauf die H. Landtboten, wie sie confuse niedergesessen, also hat auch einer hie, der ander da sich gemelt, und nachdem sie den H. Senatoribus, das sie irem aydt khein genuegen theten, vielmehr liessen es geschehen, was nur I. Mt. will, ein gut capitl gelesen, angesagt, es wehre inen von ihren haimbgelassenen gebruedern hoch verboten worden, auf kheinem schluss zu consentiren, wo diess nicht abgeschafft, oder jenes nicht wirdte gewehret, inmassen ein jeder sein vohriges gravamen specificiret und facilitatem eines jeden petiti also erwiesen, das der H. Ertzbischof und H. Waywod von Crackau nebenst andern dasselbe gebilliget.

Ist auch hierauf von dem H. Waywoden von Crackau diess medium vorgeschlagen, man solte diesen tag nur zu der defens nhemen, und wan diess richtigk sein wirdt, sie wolten ihre authoritet bey I. Mt vorbiettlich interponiren, das inen in den meisten und fürnemsten gravaminibus khuntte jetzo geholffen werden; mit andern solte man bis auf dem negsten reichstag innenhalten.

Dieser meinung ist auch der H. Grosscantzler[5]) wegen der confoederation gewesen, doch mit solcher verbesserung, das es I. Mt. wollte auf die seimiken proponieren lassen.

[1]) Por. wyżej str. 112; 100. [2]) Stanisław Karnkowski, por. na str. 112.
[3]) Mikołaj Firlej. [4]) Niema w Rp. [5]) Jan Zamoyski.

Als aber die H. Landtboten noch nicht dran wollten, hat der H. Sapieha Litauer Cantzler ihre petita weitlefftig examiniret, die unmöglickeit angezogen, und mit des H. Waywoden von Crackaw anschlag geschlossen; darauf dan ein jeder auf die obrona seine meinung gesagt und pro et contra disputieret[1]).

Die Landtboten eingewendet, das mit dem pobor, so auf ein jahr beliebet, damit die armen unterthanen beschweret und zum seufzen und klagen verursachet, den sachen nicht geholfen, sondern man muste auf was anders bedacht sein: als das I. Mt. den schatz der alten Königin in publicum aerarium einbringe; das man die Königlichen gueter revidire, das den quarten ein 150 millia fl. ein accession geschehen würde; das man in allen Woywodschaften heerschawung halte; das man dem pomiar vor die handt nehme; dass man auf die gueter, welche die alte Königin gehalten, ein quartam lege; das man die einkünfte von Bahr dazu nehme; das der Herzogk von Preussen ersuchet, damit er auch ein beystewer dahin lege; die geistlichen von ihren annaten und auch von den guetern, die Rpcae wehren, etwas geben; das man die Königlichen gueter, welche in 300 millibus fl. verpfändet, auslöse, dazu sie ein pobor zusammenlegen wolten. Durch solche und dergleichen media könte man nicht allein die kriegsleute entrichten und auts newe annehmen und halten, sondern auch perpetuam et firmam defensionem Regni haben; das letzte wehr pospolite ruszenie, und sind mehr die Masauische, Rawische, Luzker und sonsten wenig Woywodschaften, die andern nicht gemeinet.

Den pobor willigen vornemblich die Cracawschen, Posnansche, Sandomirische, Lublinische, (den Marschalk der Landtboten ausgenommen), Liwische, Lesslawische(!), Bressker, Dobrzinscher, item die Wollinische, Reussische: die Littawer haben sub conditione zugesagt, wenn ihnen ein Littawer zum Willnischen Bischof gegeben und die Reussischen bey ihrer alten religion erhalten[2]). Zwar derselben, die dem pobor der H. Senatoren affectation nach definite hetten bewilliget, gar wenig, fast alle miteinander, die drein consentiret, haben solche conditiones mitangesetzet,

[1]) Tu w Rp. (k. 483) po »disputieret« znajdujemy te słowa: »Aus etlichen Waywodschaften haben perpetuam defensionem der zeitlichen, das ist der contribution vorgezogen und andere wege und mittl gewiesen; die meisten aber sindt auf des pobors seiten gewesen«.

Natomiast w Recesie (Rp. k. 88) znajdujemy o tem znacznie szerszą i dokładniejszą wiadomość, którą wstawiamy do tekstu. Ustęp wzięty z Recesu zaczyna się od słów: Die Landtboten eingewendet... a kończy się 24 wiersze niżej (3 wiersy od dołu) słowami: »bei ihrer alten religion erhalten«.

[2]) Tu się kończy ustęp wzięty z Recesu.

das da sie drueber halten wolten, diesmal kein pobor zu besorgen wehre; dan:

Etliche wollen, das dieselben gueter, so in 500.000 gulden versetzet, von dem gelt möchten gelöset werden.

Andere, das die alten summen darmit abgezahlt würden.

Ir viel, das der alten Königin schatz solte in Rpcae bonum gewendet werden.

Item, das dieser pobor zu abzahlung der kriegsleut schulden geraichen möge und hinfort denselbigen draus alle quartal richtigk gezahlet würde.

Die Evangelischen haben dem process miteingedungen, worbey der H. Adam Goraiski die grosse gefahr, so ex zelo religionis herzukhommen pflegt, mit eyfrigen worten angezogen; der H. Peter Goraiski auch sich wegen seines ministers, der von den münchen unerfürchtten und unerkhenten rechtes auf der gassen aufgefangen, becklaget, aber weil es extra terminum wehre, beym gleichen bleyben lassen, in hoffnung, dieselbige citation wördt ime gefertigt werden; welchen die geistlichen einer apostasien gestrafet, und das die münche recht gethan, ohne das, das es ihr regll mit bringt, confoederationem allegiret: das er dan inen nicht gestehen wollen.

Die Reissen der religion zwang praetendiret.

Die Littauer, mit denen die meiste zeit zugebracht, auf einem indigenam ins Bischtumb nach der Wilda gedrungen und noch diese clausel darzu angehangen, das dieser pobor solte dieser Cron zum besten und nicht auf die Schwedische reise, auf die sie nicht geraten, gewendet werden.

Unsere Preusen haben sich auch zu allem veranlasset, da ihre gravamina und excessen wieder ihre rechten würden einmahl eins abgeschaffet oder ja gehämet. Der von Roggenhausen ist zwar ausgelacht, indem er gesagt, die lande Preussen geben mehr als 10 Waywodtschaften.

So sindt auch welche gewesen, die sich auf pluralitatem beruefften.

Ist also diesen tag nichts gewiesses beschlossen worden; der H. Ertzbischof[1]) aber nichtsdestoweniger hat inen in nhamen der H. Senatoren solenniter gedancket, das sie sich so willig zu der contribution auf ihre pitt dem allgemeinen nutz zum besten erzeigt, sie auch ergegen bey traw und glauben versichert, das sie sich bey I. Mt. deromassen bearbeyten wollen, damit ein jeder möchte contentieret von hinnen ziehen; ob es aber geschehen wirdt, die constitutiones, so wie diess, ob

[1]) Stanisław Karnkowski.

die excipienten werden ihre conditiones fallen lassen, der morgende tag, auf den sie nach der messe wieder zu hauff khommen sollen, wirdt es ausweisen.

Den 23 Martii [1]).

Haben sich abermahl die H. Senatores mit den H. Landtboten in der rathstueben versamlet, da die Landtboten ihren brauch nach haben angefangen zu alterciren, bis das es der H. Adam Goraiski also gemittelt: Man solte alle gravamina und petita auf ein papier brengen und dasselbe sollen die H. Senatores mit ihren hänndt und siegel beckreftigen, in vim cautionis, das dieselben I. Mt. wie gebreuchlich auf die seimiken des allernegsten reichstages würde proponiren lassen, auf das dieselben gravamina einmahl eins abgeschafft und die petita gewert würden.

Diess medium hat der H. Grosscantzler [2]) verbessert hiemit, die H. Landtboten wolten stracks dieselben beschwer aufzeichnen, sie, die H. Senatores wehren erbietig alsspalt darmit I. Mt. anzutreten und sich bey Derselben umb wircklichen beschaidt bearbeiten; was nun diesen reichstag küntte verrichtet werden, das dörffte man nicht auf dem andern verlegen. Wirdt aber etwas zwischtiges fürfallen, welches in ausstendigen etlich stunden nicht kuntte erörtert werden, er liesse ime des H. Goraiskis anschlag gefallen.

Dessen auch die riterschaft wol zufrieden gewest, und hat drauf einer aus jeder Waywodschaft ihre gravamina und petita kürtzlich ausgesagt, wie volget:

Die aus Grosspolen:

1. Der musterung fortgang begehret.

2. Die abschaffung der zöll und das man Sigismundi Augusti instructarios überall an die zollcamern den leuten zur nachrichtung an die wende schlagen soltt.

3. Das der fluss Wartha gereinigt würde.

4. Einsehung in die müntze, die gewaltig verfelschet wirdt, also, das von 300 fl. duttkhen 70 fl. wert sielber nicht khan ausgeschmeltzet werden.

5. Das 16 Senatores vermöge den statuten bey I. Mt. stets zu hof alternatim bleyben müssten.

6. Eine ercklerung auf die pacta conventa.

[1]) W Rp. karty 484—493 stanowią jedną relacyę obejmującą dni 23 i 24 marca. Dzień 23 marca zob. wyżej str. 113, 160. [2]) Jan Zamoyski.

Die aus dem Crackauischen:

1. Das das schlossgericht zu Sandecz, Biecz, Oswięczim und Belza perpetuum sein möchtt.

2. Die constitution de fugitivis servis das erhalten, die andere aber de tumultibus cassiret würde.

3. Das dieselben gueter, so in 300.000 fl. verpfändet, gelöset würden.

4. Das der seligen alter Khönigin kleynodien revidiret und in des H. Schatzmeisters verwahrung gegeben würden.

5. Das die caduca der Instigator müste erstlich requiriren, ehe und dan sie ausgetheilet würden.

6. Die saltzsauppen revidiren, damit uns die czentnarka wie bräuchlich in ihrer grösse und wichtt werden möchtt.

7. Das die constitution de disciplina militari unterhalten würde.

8. Das kheine Surrogatores in den gerichtsstarosteyen sein müssen, excepto servitio bellico et vera infirmitate.

9. Welchergestalt I. Mt. handt soltte geschlossen werden.

10. Das auf ihren seimiken kheine rhör müssten getragen werden.

11. Das I. Mt. wolte die vacantien jetzo und hinfort allezeit richtigk ausstheilen.

12. Das der thonengroschen zu Krackau von ihren unterthanen nicht genhomen würde. (Dartzu hat sich der H. Schönbeckh gemeltt und beygebracht, das die sachen all am hofe mit den bierbrawern und schenckhen hanget).

13. Das in ihrer Waywodschaft ein jeder vom adel schuldigk sey auf den seymik einzustellen bey peen 3 m.

14. Das die tribunalische depactation möchte abgeschaffet werden, damit die parthen nicht müssen von jeder instantiae decreto 15 gr. geben.

15. Gerichtlich ausgefuerte commissiones sollen nicht in disquisitionem vociret werden.

16. Demnach die Hungern jährlichen von dieser Cron boden nach ihren wolgefallen wegnhemen und den vom adel, so an der grentzen liegen, gross unrecht thuen, alss woltt I. Mt. bey dem Kayser sich bemuehen, das dieses per commissionem möchte gehoben werden, oder da es nicht sein khuntt ihnen freygeben, dasselbe mit gewalt zu erwehren. Hierin hat der H. Malogowski [1]) dem Kazimirski suffragiret.

17. Das Lieblaw [2]) fortificiret und versehen würde; hierbey hat ime

[1]) Kasztelan Małogoski, Sebastyan Lubomierski, starosta spiski (2 maja 1598 postąpił z tej kasztelanii na Bieckę. Metr. Kor. t. 142, k. 56). [2]) Lubowla.

H. Malogowski per protestation caviret, das man ime nicht woltte schulden, da, Gott uor sey, etwan ein unglück zuschliege.

18. Das die lustration in Königlichen gütern fortgehe.

19. Das der Cardinal Bathori das kloster Lendack an der Hunscher gräntzen gelegen, welches er, nescitu quo iure von der Cron niret, wieder zu restituiren schuldig sey. Dieses negiret der H. Carnal, welchen auch der H. Laszky entschuldigt mit dem bericht, das selbe kloster excepto iure patronatus nie zu der Cron gehöret.

20. Derselbe, so pro nobilitate aussgeladen wirdt, soll schuldigk 1. das scrutinium auf den seimik derselben Waywodschaft, da er besen, aussfürig machen; dauon hernacher soll auf dem tribunal die deon gefallen.

21. Das die constitution von krebssweybern und ihren erben deriret würde.

22. So haben sie auch auf die confoederation, wie viel ander mehr lrungen, nebenst abschaffung der Grichischen religionsverwanten chwer.

Die aus der Sändomirischer Waywodtschaft:

1. Commissarios nach Preussen nennen.
2. Des Waywoden judicia circumscribiren.
3. Wag ordnung machen.
4. Den rechtsprocess kürtzen.
5. Den Burgeren die exception fori a iudicio castrensi abschneiden.
6. Die constitution de bannitis complicibus erkleren, dass dieselbe nines bonae famae nicht afficire.
7. Nachdem viel closter vorhanden, die da mehr einkünfft alss münh haben, alss sollen schuldigk seyn die Äbte für die edelleute kinder ulen davon unterhalten.
8. Dass die vom adel, so praescriptionem 60 annorum praetendiren nnen, nicht turbiret würden.
9. Securitatem iudiciorum schärffen.
10. Forum spiritualibus hier in der Cron zu erkennen. Hiertzu hat h der H. Bischof von Premsell [1]) declariret, dass sie nicht wehren darder, wan nur der Pabst dasselbe willigen woltt.

Die aus der Syradischen Waywodschaft:

1. Commissarios nach der Schlesing deputiren.

[1]) Wawrzyniec Goślicki.

2. Das die kocze sportalae der appellationstrafen von den Starosten, noch den Untercämmerer kuntten genhommen werden.

3. Dass lex homicidiaria gescherffet würde.

Die aus der Waywodschaft Breschcz:

1. Dass den Starosten die stadtleute die proventa zu berechnen schuldig sein müssen, und hierein nachlessige Starosten das forum auf den tribunal hetten.

Die aus der Kiowischen Waywodtschaft:

1. Paritatem votorum auf dem tribunal abschaffen.

2. Dass die decreta, so in absein des tribunalischen schreiber von Notario terrestri gefertiget, keine kraft haben möchten.

3. Das ein calender möchte überall sein.

Die aus der Dobrzinischer Herschaft:

1. Das der reichstage authoritet erhalten würde.

Die aus Reissen:

1. Ein peen zu sanciren wieder die Pobortzen, so retenta praetendiren.

2. Commissarios zum beschluss der execution.

3. Das der Lepsseni Haubtman über I. Mt. hayduckhen seiner blutigen verdienst halben indigena werden möchtt.

4. Das man nun dem Ertzhertzog Maximilianum von der Cron zu ewigen zeiten gantz und gar ausschliesse, in anmerckung, das er der Bendzinischer transaction khein genuegen thun will.

Der Staniszlaw Stadniczky in nhamen der abgewiesener Landtboten aus Wischnick hat auch die abschaffung der angarien, so dieser Cron inwohner von den kriegsleuten leyden, angetzogen.

Die aus der Wollin:

1. Das die alte zölle auf erbawung der gräntzheuser gewendet möchten werden.

2. Das inen kheine geistlichen wieder ihre habende rechtt obtrudiret würden.

3. Das sie I. Mt. vom schorstengelt befreyen woltte.

4. Das der Nicophor oder gerichtet, oder ja losgelassen würde. Hierin hat der Wollinische Waywod [1]) ihnen beygepflichtet.

[1]) Alcksander Ostrogski.

Die aus Podolien:

1. Das commissarien zu ihren und der Wallachey gräntzen ausgetzt würden.

2. Das die Starosten stets auf den gräntzheusern hof halten müssten.

3. Das I. Mt. revisores zu den newerbawten schlössern ordinin thete.

4. Kamieniecz mit proffiant und munition versehen.

5. Die wüsten gueter auf den gräntzen erblich den wolverdienten stheilen.

Die aus dem Lublinischem:

1. Terminos iudiciorum prorogiren.

2. Das man mit personen zu digniteten und ämbtern nicht woltte ackhen.

3. Das die lehen in der Belssker Waywodschaft numehr geschlosn würden.

Aus der Belssker Waywodschaft:

1. Commissarios zu den grenzen dieser von der Podolischen Woydschaft.

Die aus Plotzk:

1. Die Griechen mit den Catolischen componiren in kraft einer wiessen union.

2. Dass der tribunal in suo esse bleyben möchtt.

3. Der deputaten election zum friedlichen standt brengen.

4. Den process confoederationis zu recessiren auf den negst reichstagk.

Die aus der Masau:

1. Das securitas iudiciorum gleichst der tribunalischen versehen rde.

2. Dass der deputaten wahl per districtus geschehe.

Die von Cziersko:

1. Das inen I. Mt. ein ort und holtz auf die schlosscantzeley gen wolle.

Die aus der Podlasch:

1. Commissarios zwischen ihnen und der Woywodschaft Breschcz.

2. Das die Starosten ad privatos usus nicht kontten die wibrann aufbieten noch brauchen.

Als aber die anderen das ihrige beybringen wollen, und aber fast abendt worden, der Landtboten Marschalk auch numehr kein raum hette in seiner schreibtafel, ist beschlossen, dass die hinderstelligen solten ihre gravamina und petita aufs papier brengen und ihrem Marschalck dieselben zustellen, worauf sie auch gleichst den andern tröstlichen beschaydts warten sollen; damit aber sie der H. Senatoren gemuet gegen sie spüren und mercken küntten, alss wollten sie aus ihrem mittel zu dem Marschalck etliche deputiren, die es anhören möchten, was I. Mt. eygene resolution seyn wirdt. Wann aber den Landtboten nicht war damit gedienet, sindt drüber von einander gangen mit dem schluss, morgenden tages glock 8 an dieser stelle wieder zu hauff zu kommen.

Dieser session hat kein Littawer beygewohnet, indem sie besonders mit ihren Senatoribus bey den H. Waywoden aus der Wilda [1]) geradtschlaget.

Den 24. Martii [2]).

Nach gehaltenen heimlichen raht sindt etliche verloffene kriegsleute auf des H. Grosscantzeler instantz zu rechte gerufen worden. Als aber wieder sie peinlich proponiret worden und begeret, man solte sie pro infamibus publiciren lassen, haben es die Landtboten verhindert, dass nichts ferners drin ergangen, den alspaltt diese hinaufkommen, ist stracks der respons auf ihre gestern aufgezeichnett gravamina und petita in vim constitutionum von dem H. Untercantzeler [3]) gegeben:

1. Die postcuriales citationes sollen abgeschaffet sein, doch dieselben güter liquidi juris wehren, wo die revision ergangen die in alter summen bestandet, item alle lehen, die Vogteyen, die Schultzereyen, müllen, hamer etc., die welche in exemptione seindt, über welche I. Mt. zu gebieten und disponiren hat, iudicio S. R. Mtis gehören.

2. Der Landtboten wahl soll gleichmessig als der deputaten fortgestellet werden.

3. Die musterung, wo die Landtboten also zufrieden, soll in principio Julii geschehen, doch dass nicht lenger als ein tag weren sollen, auch keine consultationes gehalten werden; und soll dieselbe dermassen privilegiret sein als der tribunal.

4. Zur revision der zölle und draus erspringenden klagen aller inwohner ist der H. Waywode von Posen [4]) und Lentzicz [5]), H. Cronmar-

[1]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [2]) Por. wyżej str. 113; 160. [3]) Jan Tarnowski.
[4]) Hieronim Gostomski. [5]) Stanisław Miński.

alck [1]) und Herren Schatzmeister [2]) deputiret worden, damit die Zölner r die instruction, welche I. Mt. für sich im schatz gefunden, nichts ffte von den leuten nehmen; da nun etwas solches wieder dem Zölner iesen wirdt, er soll vermöge den rechten gestraft werden.

5. Literae restium oder aufbottbriefe eins vor zwe sollen hin- gelten.

6. Belangendt der H. Senatoren anwesen neben I. Kön. Mt., so wie I. Mt. wünschen thut, also soll auch dasselbe ins werck gestellet wer- , weil sie selbst erbietig dar zu sein.

7. Die müntzhendel sindt dem H. Schatzmeister und noch andern hr beuolchen worden; die sollen das aufsehen thun, damit die ausländ- che böse müntze, wie auch der aufschlag des groben geltes, dem die lender aufbringen, möchte gehemet werden.

Von suttkhen ist khein meldung geschehen.

8. Das schieffahren auf der Wartha soll von I. Mt. fortgestellet rden.

9. Wegen der kriegsleute lest I. Mt. bey der Landtboten constitu- beruehen, doch das man auch dieselben in ihren quartieren, wo sie liegen werden, proffiant und allerley notturfften zufuhr thun wolte. sselbe kuntte aber nicht sein, das die vom adel, so in kriegsdiensten d, nicht solten auf seimiken, wer sie besessen, gehören; dan wan sie er der fahn reiten, so wehren sie kriegsleutt, wan sie aber nach haus mmen, so seint sie gleich den andern vom adel.

10. Die lustration in I. Mt. guetern, nachdem sie auf wehrende utzwehr angezogen wirdt, lesst I. Mt. nicht allein geschehen, beson- n will auch deputatos darzu verordnen.

11. Judicia castrensia zu Sandecz etc. begnadet I Mt. perpetuitate.

12. Die constitution de tumultibus et fugitivis servis thut I. Mt. cas- n und abrogiren.

13. Die particularzusammenkünfte vor den reichstagen zeitlichen zuschreiben hat I. Mt. den Cantzleyofficianten beuolchen.

14. Die tribunalische depactation thut I. Mt. mit dieser erklerung rigiren, das sie nur a definitiva sententia 15 gr. nhemen sollen.

15. Gerichtlich ausgefuerte commissiones lest I. Mt. ratificiren also, ex nunc und nimermehr sollen in dubium vociret werden.

16. Anlangendt den groschen, welcher den Crackauern von jeder gezapfter thonne bier, wegen des schadens, den die statt von Maxi- iano gehabt, vergünnet wahr, setzet I. Mt. aus I. G. dem H. Litauer

[1]) Mikołaj Zebrzydowski. [2]) Jan Firlej i Dymitr Chalecki.

Marschalk als ihrem Starosten zu reuidieren, wohin sie denselben gewendet.

17. Zu des closters Lendack, dem der H. Cardinal Batthory soll alieniret haben, hat auch I. Mt. commissarios deputieret.

18. Die krebssweyber und ihre nachkhömling sollen nicht succediren.

19. Es consentieret I. Mt. auf die commission ins Fuerstenthumb Preussen, doch in quantum es die pacta mit dem Hertzog nachgeben werden.

20. Surrogationes sollen nur in 2 fehlen, als der Cron gescheften und ehafft, in der cantzley gefärtigt werden.

21. Den rechtesprocess sie mögen selbst auffs beste kürtzen, I. Mt. will alles approbiren.

22. Bey dem tax der victualien sollen sich die H. Woywoden überall nach der zeit richten, wie auch diess am besten möchte gefördert werden, sie mögen untereinander schliessen.

23. Die H. Bischofe haben, was die aufrichtung der schulen betrieffi, auf I. Mt. begern auf sich genhomen, dasselbe mit eheistem bey den Äbten fortzustellen, sie woltten nur dieselben closter namkundigk machen

24. Von der appelationstrafen, von Landt, Schloss und Untercämerer decreten thut I. Mt. alle erben absolviren.

25. Legem sumptuariam, weill viel nachdenckens erfordert, thut I. Mt. auf dem negsten reichstag verschieben.

26. Legem homicidiariam aber will I. Mt. jetzo gescherfft haben, wegen des grossen frewels, der sich durch die linde gesetze vermehret.

27. Der H. Landtboten begehrn de foro spiritualium billiget I. Mt.; die geistlichen auch submittiren sich der Cron rechten, si et in quantum der Pabst, an dem sie es bittlich gelangen lassen, ihnen dasselbige nachgeben wirdt.

28. Zu erblicher austheilung der wuesten landtgüter an der gräntzen hat I. Mt. revisores verordnet, die welche der gräntzen anfang und das ende limitiren und schliessen sollen.

29. Die alte Wollinische zölle sollen auf die erbawung der gräntzheuser gewendet werden.

30. Die Vogtey zu Breschcz thut I. Mt. dem kloster daselbsten incorporiren.

31. Das des calenders gravamen nach dem Römischen aufgehoben würde, lest Ir I. Mt. gefallen.

32. Die retenta des schorstengeltes, unangesehen, das diess eine sonderliche praerogativa Regiae superioritatis sein soll, aus angeborner guete condoniret I. Mt. der Wollinischer und Bratzlauischer Waywodt-

schaften; hinfort aber sollen schuldigk sein dasselbe richtigk von jahr zu jahr in dem schatz zu geben. (Von jedem schorsten pflegt man dort ein Litauer schockh geben; von 30 jahren sollen es dieselben inwohner nicht gezahlet haben).

33. Zur ausrichtung der gräntzen zwischen der Waywodtschaft Podolien und Wallachey wirdt I. Mt. gewiesse revisores aussetzen.

34. In gleichen zur aestimation der newen schlösser, die der Potoczki [1]) Starosta Kamienieczki auf dem Taterschen passe hat gebawet.

35. Den Nicophor in frequentia Senatorum zu richten ist I. Mt. verbietig.

36. Auf die vestung Kamieniecz ist zwar I. Mt. bedacht, Sie weiss aber nicht, woher dieselbe möchtt versehen werden; darumb den solten die H. Landtboten denselben nachtrachten, würden sie etwas bestendiges auspunden, I. Mt. wirdt an sich nichts mangeln lassen.

37. Der gräntzenzwischt der Waywodtschaften Breschcz mit Podlasch und Wollin mit Belssko lest I. Mt. an gewiesse commissarios ankhommen.

38. Das holtz auf die cantzley zu Cziersko will I. Mt. uolgen lassen, wiewol Sie es lieber sehen möcht, das sie dieselbe mauren liessen, ihren acten zum besten.

39. Der gräntzen zwischte zwischen der Cron und Fürstenthumb Preussen sollen wegen I. Mt. durch dem Untercämerer, wegen des Hertzogs durch dem Landtrichter oder Schöppen untersuchet werden.

40. Die execution soll also geschlossen werden, das kheiner hinfurtt ausserhalb derjehnigen, so alberaidt ihre actiones zu hofe anhengig, oder nur ausgeladen sindt, seiner gueter halben turbiret werden.

41. Mit den landtgerichtestagen in Preussen soll gleichmessig wie in der Cron gehalten werden.

42. Die fortification der stätte: Lembergk, Lublaw [2]) und in sonderheit Crackau lesset Ir I. Mt. angelegen sein, aber Sie weiss nicht, wie Sie dran khommen möchtt; darumb dan die H. Landtboten ermhanet, sie wolten drauf bedacht sein, das dieselbe statt, die der ganzer Cron Polen zier ist, da ihre insignia und privilegia gehalten, da sie ir refugium zeit der not mit weib und kindt haben sollen, möchte muniret und beuestigt werden.

43. Zu der gethaner vorbiet etlicher Waywodtschaften pro indigenatu des H. Stephani Bathori, welcher sich nun durch die heyradt also alhier gesetzet, das er nunmehr anderst wohin nicht gedenket, lest sich I. Mt. willig finden und billigt es in sonderheit der grossen wolthaten

[1]) Jan. [2]) Lubowla.

halben, die dieser Cron nicht allein durch dem seliger gedächtnuss Khönig Stephano, sondern auch desselben löblichen geschlechtes dieser Cron und I. Mt. selbst ertzeigte trey und gute nachbarschaft wiederfahren.

44. Dem Lepsseni in anmerckhung seiner treyen dienste, die er dieser Cron und I. Mt. zu etlichmhalen, ungespartes leibs und bluttes betzeuget, dessen ime die bayden Veltherrn gute zeugnuss gegeben, I. Mt. würdigt nicht allein besondern auch, weil es die Crakauischen dasselbe wiedersprechen, intercediret, das ime der indigenat werden möchtt, alss etliche Waywodtschaften nebenst ime anhalten thuen.

45. Es wolten I. Mt. dem Saupnick in Reissen aufferlegen, das er nach Brambergk so viel saltz, als die constitution exprimiret, verschaffen solle, bey peen, die derselben mitangehangen; doch da es das klein wasser behindern thete, derselben nicht solte unterliegen.

46. In gleichen soll die Crackauische czentnarka ihre wicht und grösse haben.

47. Anlangendt pacta conventa, die hat der H. Untercantzler per capita recensiret, und also beantwortet:

I. Wegen Estlandes[1]) hat inen zu erwegen fürgestellet die gefahr, da es I. Mt. bey diesem zustande dem Reich Schweden abnhemen und dieser Cron einverleyben wollte; darumb dan gebeten, sie wolten nicht allein die kleine zeit ansehen, besondern auch so wie die H. Senatores zu erhaltung desselben Erbkönigreiches ihr hab und gut, leyb und blut nebenst I. Mt. aufzusetzen gutwillig angeboten, I. Mt. mit rhat und that beywohnen: wan dasselbe Reich in ihrer vohriger schrauben gespannet würde, sie sollen I. Mt. berait darzu finden.

II. Was classim oder die armata zur see belangt, da es von nöten sein wirdt, I. Mt. wollen sie gestellen.

III. So wehre Sie auch verbietig nicht allein mit arceley, kraut und lott der Cronen gräntzen, wan es die gelegenheit geben möchtt, zu erbreitern, sondern auch leyb und leben darbey aufzuopfern.

IV. Das gelt, so diese Cron den Reich Schweden zu thun wahr, thut I. Mt. verehren und hiemit quitiren.

V. Die unterhaltung der zeugheuser mit allerley darzu gehörender zurüstung will I. Mt. gerne fortstellen.

VI. So hette Sie auch lengst gerne zum gebey der 5 grentz. heuser angefangen, aber Sie haben bisshero khein bericht gehabt, wie und an welchen paass dieselben solten gesetzt werden.

[1]) W Rp. błędnie: Eisslandes.

VII. Es khuntte auch I. Mt. nicht repraehendiret werden, das Sie viel frembdling an Ihren hof hielten, dan Sie dieselben alle miteinander abgeschaffet, bis auf etliche Schwedische secretarios, die auch aus I. Mt. eignem sockel besoldet werden.

VIII. In gleichen hette Sie Ir leybguardi mit Preussen und Liefflandtern, die welche dieser Cron unterthanen, besetzt.

IX. Die zahlung aller in pactis conventis specificirten schulden hat zwar aus etlichen erheblichen ursachen bisshero nicht khönnen eruolgen, so wie aber dannoch etliche richtigk gemacht, also wolte I. Mt. hinfort darob sein, das die ausstendigen von Ir mö chten gezahlet werden.

X. Was confoederationem betriefft, die habe 2 puncta: I. Den friede zwischen den zwischtigen in der religion zu erhalten; diesem ist von I. Mt., die auf nichts anderst als frieden gemeinet, gäntzlichen ein genuegen geschehen. II. Einem process, der reciproce beyden religionsverwanten dienen möchtt, zu berhamen; dieses dass bisshero kheinen fortgang gewinnen khönnen, seindt sie selbst und nicht I. Mt. zu beschulden. Wan auch die zeit so sehr verlaufen, das nhumehr unmöglich dasselbe ins werckh zu stellen sey, alss wolte es I. Mt. ins recess fassen lassen nebenst solcher erbuetung, nicht allein hierin, sondern auch in allen puncten und clausel, Ihrer pflicht nach, pactis conventis wircklich nachzuckhommen.

48. Schliesslichen hat der H. Untercantzler die Liefflendischen händel beygebracht und angetzogen, das I. Mt. zu untersuechung und unternehmung aller unordnung gewiesse H. deputatos aus dem Senatorischen und mittll ausgesetzet, die welche auch etliche artickel zusamengetragen und in constitution gebracht; wolte demnach sich I. Mt. gegen die H. Landtboten allermassen versehen, sie werden es darbey bewenden lassen.

Als nun diese das ihrige weg hetten, sindt die Litauer hervorgetreten, derer sonderliche petita also beantwortet worden durch ihrem Cantzler[1]):

1. Die vom alters verstandene gueter lest I. Mt. auf ihr instendiges bitten in redemptionem ankhommen; doch die oeconomien und dieselben, auf welchen der seligen alten Khönigin brautschatz reformiret, wie auch diejenigen, so mere dispositioni S. R. Mtis. gebueren, thut I. Mt. excipiren und von dem auskauff gewiesse proventa dem schatz ausdungen.

II. Die schieffart aus Litauen nach Königspergk will Ihr I. Mt. an-

[1]) Lew Sapieha.

gelegen sein lassen ea conditione, das derselben der Königliche schatz zu geniessen habe.

III. Zu den alten zöhlen wirdt I. M. gewiesse revisores verordnen.

IV. In gleichen zu beschawung derselben gründe, die welche in dem Grodnischen mit den von S. Gedächtnuss König Stephano gestawten teuchen erseuffet.

V. Den stätten vergüntte jahrmärckte in constitutiones zu setzen wehre es nicht nötigk, weilln es auch in der Cron auch in den grossen stätten, die sich specialibus privilegiis contentiren, nicht breuchlich.

VI. Mit der Landtboten geldern will I. Mt. nichts newes auffbrengen, (das ist sie befriedigen sich mit denselben, das sie vom landt kriegen, I. Mt. will ihnen nichts sonderliches geben).

Schliesslich seindt sie vermhanet worden, sie wolten sich wegen der schutzwehr aufs beste mit der Cron Boten bereden und schleinig schliessen [1]).

Als nun I. Mt. eine gute weile gesessen und man vermeinet, das der geschehenen vertröstung nach die sache des Griechischen Nicophori hette sollen fürgenommen werden, ist I. Mt. aufgestanden, sich in ihr pokoy verfueget; die H. Senatoren aber auf Derselbten begehr sizen blieben,

Etwa umb 5 uhr hat sich I. Mt. wiederumb in den raht gesezt, so dann balde zeitung hinaufkommen, das die Landtboten mit der gegebenen erklerung nicht zufrieden, sondern rebus infectis dauonziehen und I. Mt. valediciren wollen; darauf auch balde die Landtboten semptlich hinauf gefolget und nach vielen aus und einreden, wormit sie den reichstagk hingebracht, auch was vor behinderung und beschwernuss unter ihnen fürgelauffen, also das sie kein pobor nicht willigen, sondern an ihre heimgelassene brueder nehmen wolten, erkleret.

Als nun I. Mt. und die H. Senatoren vermercket, das aus diesem reichstage nichts werden sollen, seint sie ermahnet worden, sich selbsten und ihr liebes vaterlandt in guter acht zu haben, denn was für gefahr der Crohne obstehe, das sey ihnen vor diesem mehr dann genügsam fürgebildet und angetragen worden; wolten sie aber alles stecken lassen und re infecta dauonziehen, würden sie es nimmer bey Gott und menschen zu verantworten haben.

[1]) Tu się urywa w Rp. opis dalszego ciągu dnia 24-go, a po »schleinig schliessen« następują jeszcze tylko słowa: »Das andere, was hernach forgelauffen, ist aus dem mitgenhomenem recess zu sehen». Z tego więc Recessu (R. karta 91—94) bierzemy dalszy ciąg dnia 24-go i dzień 25 marca, z którego również agent relacyi nie dał. Ustęp wzięty z Recessu zaczyna się słowami: Als nun I. Mt. eine gute weile..., a kończy się na str. 522 wiersz 3. od góry.

Je mehr man sie aber vermahnet, je weniger es verschlagen und obwol etliche Woywodschaften solchs ausdrücklich vernehmen lassen, das sie zum pobor nicht ungeneiget, da sie nur unanimo consensu der andern Woywodschaften sehen würden, haben sich doch die meisten und vornembsten Woywodschaften angesagt, das sie uf den pobor nicht willigen, vielweniger ir keine hoffnung desfals machen köndte, undter denen sich der Ioannes Ostromieczky aus dem Pommerellischen angesagt, das sie uf den pobor nicht willigen könten, denn sie müsten es an ihre heimgelassene brueder nehmen, und es könte mit ihnen nicht anders sein, denn sie musten mit den städten im lande einvernehmen haben, ohne welchen sie den pobor nicht zusagen, vielweniger willigen könten.

Als nun I. Mt. solches gehöret, hat Sie bald den Pommerellischen Woywoden[1]) zu sich gerufen und mit ihm geredet; darauf wolgemelter H. Pommerellische Woywode zu dem gedachten Ostromieczki gewendet, mit ihme expostulieret, warumb er sich nicht expresse erklerete, da es doch vorhin also beredet und geschlossen, das man den pobor alhier willigen, ohne das der modus auf der stedte bitten solte ins landt verschoben werden. Unter anderm geschrey aber hat er sich weiter nichts erkleret, sondern bey derselben verharret.

Weil sich dann solches fast umb 10 uhr in die nacht verweillet, und keine hoffnung gewesen, das die Landtboten zur andern meinung solten können gebracht werden, hat erstlich der H. Erzbischof[2]) die acriter obiurgiret, das sie diesen reichstagk, da man sich etwas gutts verhoffet, sie sich anfenglich wol angelassen, so liederlich zergehen liessen: und würde solchs nicht allein mit grossem beschwer der Crohne geschehen, sondern auch der ganzen Crohne zur höchsten gefahr gereichen; zue geschweigen, was der Legatus a latere, welcher die zeit hero alhier gelegen und keine abfertigung bekommen, von der Polnischen nation halten, und was dem Allerheiligsten Vater dauon referiren würde. Er wuste sie niemand besser zu uergleichen als den alten fetteln, die sich immer haderten, bey welchen keine bestendigkeit, sondern ihr plaudern und zancken endtlich mit einem nuss vorsiegelten.

Der H. Crakowsche Woywode[3]) auch das seine darzu geredet, und sich noch eines bessern zu bedencken ermahnet; wofern das aber nicht geschehen solte, wurde er sie stocken und steinen vergleichen müssen, die sich nicht bewegen, oder ir keine gefahr zu herzen gehen liessen.

Es hat aber nichts verschlagen. Endtlich und zum beschluss I. Mt. sie

[1]) Ludwik Mortęski. [2]) Stanisław Karnkowski. [3]) Mikołaj Firlej.

ermahnen lassen, den folgenden tagk noch darzu zu nehmen, und das das datum inclusive möchte gesezet werden.

Darauf sich aber der weitberhümbte Casimirski erkleret, das der reichstagk aus wehre; er gedachte nicht mehr, sondern wolte I. Mt. gesegnet haben und davonziehen.

Darauf aber der *Urowiecki*[1]) geschrieyen, wer ehrlich wehre, der solte sich den folgenden tagk noch einstellen.

Am 25. Martii[2]).

Weil es das festum Annunciationis Mariae gewesen, hat sich nach mittage balde nach 12 uhr der Bäbstliche Legat Cardinalis Caietanus nebenst dem Nuntio Apostolico Malaspina zu I. Mt. verfueget, und bey Derselbten privatam audientiam gehabt, auch endtlich, wie man vermeinet, genzlich valediciret.

Unterdessen die anwesenden Landtboten sich auf ihre stuben eingestellet, wiewol derselbten ein gut theil, sonderlich von den Littawer, albereit dauongezogen.

Als nun derselbte Legat vom schloss abgefahren, seint die Landtboten zu I. Mt. und den Senatoren hinaufgegangen und haben sich balde ein hauffen Rottmeister herfür gethan, welche sich beklaget, das den kriegsleuten eine ansehnliche geldessumme noch ausstehnde were, und derowegen umb zalunge angehalten.

Der H. Grosscanzler[3]) hat auch weitleufftig die drawende gefahr vom Türcken und Tatern abermaln mit weinenden augen exaggeriret und gebeten sich in acht zu haben, und auf solche mitel zu gedencken, wie der kriegsmann möchte gezahlet werden, damit sie nicht verlauffen und die grenzen bloss gelassen würden.

Die H. Senatoren zu I. Mt. getreten, eine gute weile deliberiret und endtlichen die Landtboten ermahnet, dieses alles zu beherzigen und den pobor zu willigen.

Die Landtboten sich zum theil wegen drenglicher ursachen, warum solchs nicht geschehen köndte, entschuldiget: zum theil, das der reichstagk auch alberzeit verflossen und ezliche auch albereit dauongezogen wehren, ohne derer bewilligunge in etwas sich einzulassen ihnen

[1]) W Rp. Jaczlowieczki, ale fałszywie. W liście posłów gdańskich do miasta Gdańska z dnia 20 marca (Archiwum państwowe w Gdańsku, Abt. IX. t. 52. k. 145) piszą oni „unangesehen, das sie vom landtboten Nicolo Urovecki bei ihren ehren und trewen ermhanet wurden, nicht abzuziehen sondern am folgenden morgen, welcher war der 25 martii, wiederumb aufzukommen..." i t. d.

[2]) Por. wyżej str. 120; 105. [3]) Jan Zamoyski.

nicht gebueren wolte. Man hat ihnen auch fürgeschlagen, die constitutiones für die handt zu nehmen, und sich darueber zu vereinigen, damit auch der pobor möchte gewilliget, oder da sie je dessen sich nicht mächtigen könten, das dannoch das universal möchte verfertiget werden, alssdann I. Mt. in die Woywodschaften schicken und umb bewilligung würde per nuntios anhalten lassen.

Als man nun den abent fast heranner gebracht und wegen der abwesenden, auch das der reichstagk albereit vorueber, und das alle dasjenige, was extra comitia gewilliget und beschlossen, niemand würde halten und demselben unterworfen sein wollen, hat endtlich der Landtboten Marschälck eine weitleufftigte oration gehalten, darin er beklaget der izigen zeit leufften, und das der menschen herzen und gemueter so affectioniret, das sie dasjenige, was man nicht allein sehen, sondern auch greifen und fuelen könte, sich nicht bewegen liessen. Ob das nun der Crohne zum besten oder aber zum eussersten untergang gereichen würde, das were Gott allein bekant; wie dem aber allen, so wol man den fohden nicht so gar fallen lassen und I. Mt. gebeten, hierueber nicht ein ungnediges gefallen zu tragen, denn was alhier fürgelauffen, hoffete er, jeder es vermüge seiner pflicht fideliter an die seinen bringen, die denn auch, was zu dieser Crohne und seiner selbst besten gereichete sich würde angelegen sein lassen; und da auch (welchs Gott der Allmechtige allergnedigst verhueten wolle) diese Crohne von den heidnischen feinden Türcken und Tatern über verhoffen solte angefeindet und überzogen werden, wollten sie diejenigen sein, die mit leib, gut und blut vor ihr geliebtes vaterlandt streiten und den feindt wehren wolten. Sie hoffeten aber auch, I. Mt. an Ihrer väterlichen vorsorge nichts würde abge hen lassen; im gleichen weren sie auch der guten zuversicht zu dem Herrn Cron- und Feldthauptmann, das sie es an ihrem ampt und getrewen aufsicht auch nicht würde erwinden lassen: das übrige wolten sie Gott befehlen, und I. Kön. Mt. in unterthenigkeit gebeten haben, das sie zur valediction und Königlicher handt möchten admittiret und zugelassen werden.

Der Grosscanzler[1]) wie auch der Feldthauptmann[2]) hierauf wiederumb geantwortet, das sie es an ihnen nicht würden mangeln lassen; wollen aber I. Kön. Mt. heimbgestellet haben, woher der nervus rerum gerendarum möchte genommen werden.

I. Kön. Mt. haben den H. Untercanzler[3]) zu sich gefordert, und durch denselben der Landboten entschuldigung und beybringen mit kurzen beantworten lassen.

[1]) Jan Zamoyski. [2]) Stanisław Żółkiewski. [3]) Jan Tarnowski.

Darauf der Landtboten Marschalck zu der Königlichen handt getreten und Ihre Mayestät gesegnet; welchem nach der ordnung die anderen gefolget und hiemit diesen reichstagk infectis rebus geschlossen [1].

Appendix comitiorum.

Den 26 Martii [2].

Hat I. Mt. den gantzen tag ein haimblich rhat gehalten; was der schluss desselben gewesen, ist nicht bewusst; das helt man für gewiess, das Sie die drey puncta in deliberation gehabt:

I. Ob die universales contributionis soltten ausgeschiecket werden oder nicht.

II. Wegen der Schwedischen händel.

III. Der kriegsleut bezahlung halben.

Den 27 Martii.

Ist der Nicophor sambt dem Jani für I. Mt. und wolbesetzten rhat gebracht worden; wegen welchem der H. Instigator seine vohrige klag wiederholet und in zwe theill distinguiret:

1. Was er in der Wallachey gethan.

2. Wormit er sich wieder die verbrochen.

Was erste anbelangt, hat sich auf die schrieftliche documenta und beywesender Wallachischen gesanten mündtliche relation referiret.

Auffs ander, das er ein kuntschafter und verspeer dieser Cron gewesen, hat probieren wollen durch die legation, die er suapte an sich genohmen, wie auch aus den 4 schreyben, die zu Scharigrod dem Jani benohmen; das aber diese schreyben von ime herkhommen, die contenta derselben, confessio Jani und die umbständte weisen es aus.

Hierueber hat der H. Grosscanzler Muratem alss etwan seinen gewesten untherthanen, auf dem sich der Jani for diesem beruffen und sie schult geschoben, suspicionis amovendae gratia forgestellet, und scharf angefahren, fragende, warumb er sich mit fordern des Janis in die Moskaw unterstanden, diese Cron zu gefahren; dessen als er nicht gestehen wollen, sondern sich excusieret, das er seine person nicht gekhennet, noch von seiner gelegenheit gewusst, hat es der H. Grosscan-

[1]) Tu się kończy ustęp wzięty z Recesu.

[2]) Relacya znajdująca się w Rp. na karcie 494—b zawiera dni 26—28 marca. Jest to ostatnia relacya z sejmu.

er I. Mt. willen und gutbedenckhen heimbgestellet, was Sie mit ime achen woltten.

Mittlerweill ist der Przelibski[1]) khommen und weil er nicht gest, was aldar vorgeloffen, begehret vom Instigator, er wolte kürtzh das vohrige repetiren; welches er auch gethan und des Nicophori amen vorgelesen.

Nach verlesung dessen haben die Wallachen auf gewiesse aus nselben examine genohmene interrogatoria ihre wiessenschaft ableget; und erstlich die schreyben, so der Nicophorus produciret, geknet und eingewandt, das sie zwar khenneten dieselben personen, die h drunten gestellet, aber es wehren lauter Griechen.

Aus diesen allen obiectionibus hat der Przelibski fürnemlich 4 ickll für sich genohmen:

1. Ob er sich der legation von sich selbst angemasset? Das er darzu eten sey, die producirte schreyben zeugens ausdrücklich; und dato, ist doch sein intentum pax gewesen, welches per effectum beweret rden.

II. Ob er zu dem ende sey ausgeschieckt, wie es der H. Instigator giebt? Dasselbe solvirt er also, wan er auspehens halber zum H. Grossnzler khommen war, so wehre er nicht in Polen, sondern wieder zuk zum Sinan Basza, seine verrichtung beyzubringen; hinc praesumitur s er kheine schult habe.

III. Ob er auspeher mit sich gehabt, durch welche er dem Sinan Bazeitung zugeschrieben? Diess läuknet der Nicophorus und sagt, das nicht mehr als drey personen gehabt: einer der I. G. dem H. Veltbtmann[2]) 8 mohnatt hernach gedienet, der ander sey hier, der dritte ein Türcke gewesen, der ime von dem Sinan Basza zum geleitsman l weegfuehrer zugetheilet wahr, derselbe sey stracks, als er in des Grosscanzler gleitt khommen, den Tatern zugezogen mit schreyben, s der Czar wolte sich der Walachey enthalten und sich mit dem H. osscantzler in der guete abfinden soltt, welches auch hernach gehen.

IV. Ob ime die allegirte schreyben afficiren khöntten? Darauf antrtet der Przelibski, weil der Nicophor davon nicht weiss, warumb sol ime dieselben gefähren.

Was die andern excessen belangt, die dörffte er nicht rechtfertigen, n sie gehörten ein theil ad forum spirituale, ein theil sub iurisdictio n des Türcken.

Die eingewantte Janis confession und gemeinte contradiction ex situ

[1]) Prokurator. [2]) Stanisław Żółkiewski.

des hofs, da der Metropolit gelosiert und des hospitals, da dem Jani die schreyben sollen gegeben sein, zusammengereumet also, das er nicht anderst, als was der Jani: er sey freylich zu Ostrow gewesen wie der Jani weggezogen, aber an denselben ort, da er schreyben soll empfangen haben, sey er nicht gewesen.

Weil er dan alle sach also solviret, das nhumehr nichts überbleibt als die suspiciones, alss thete er instendigk bitten, I. Mt. wolte ime zur genügsamer evasion kommen lassen und befreyen.

Drauf repliciret der Instigator und wiederlegt es, das er zu der evasion nicht khöntte gelassen werden, dan die obiecta crimina gehen an die ganze Cron, zu welchen casibus possibilitates, circumstantiae, praesumptiones, suspiciones, confessiones et testimonia hominum etiam infimae conditionis werden in acht genohmen; item, das authentica documenta simplici negatione khönten nicht gehoben werden: bat demnach I. Mt. wolte ime diess beneficium iuris hoc in passu abschneiden und in poenis legum als einem landtverräter condemniren.

Was das erste belangt, die producirte schreyben, weil sie von den Wallachen nicht werden authenticiret, khönnen ime nicht retten, indem er extra contenta litterarum des Sinan Basza an dem H. Grosscantzler andere unchristliche conditiones hat dörffen dem H. Grosscantzler anmuten, woraus colligiret wirdt, das er diess aus seinem finger gesogen zu dem ende, das wan ime der anschlag angienge, zum Patriarchatu befördert würde.

Das ander und das dritte streytet auch wieder ime, den da er sagt, er sey nicht wiederkert, ergo sey er kein verspeher, das will nicht volgen, den das er hie in Polen geblieben, das machts, das er nicht dörffen dem Sinan Basza unter die augen khommen, indem ime sein hals hette muessen kosten, weil er sich grösser dinge unterstanden, als er verrichten khönnen. Dieses stützten die beywesenden Wallachischen Gesanten, so fürnhemer leutt abgelegte wiessenschaft, item der drey kunttschafter beckantnuss, die drauf zu Soczawa gestorben, das sie von der Sultana an dem Nicophor geschieckt gewesen; und das ist die ursach, warumb der Nicophor von Hoczin aus der gefänknuss entronnen: Sant Paulus exempll hat ime nicht darzu bewegt, dan wan er ein gut gewiessen gehabt, er hette sich zu dem Hospodar auf seine grosse gewogenheit gegen seine personen, wie er sich dessen sehr rhuemet, verfueget, und desselben spotts ergetzung (l)[1]) bei ime gesucht.

IV. Die schreyben brechen ime den hals, den: erstlich es wirdt drin ausdruecklich seine wischenschaft angezogen. II. das er für dem sich

[1]) Tak w Rp. — zdaje się błędnie.

ausgiebet, das er soltte sampt den Metropolit die Grichischen kirchen ab erroribus reformiren. III. das überall in plurali wirdt geschrieben. IV. das er dieselbe schrieft geschwindt lesen khönnen etc.

Wieder diese alle suspiciones hat der Przelibski simpliciter auf evasionem gedrungen und eingewant, das wahr wehre, das die beygebrachte schriften grosse suspiciones unter sich hetten, er khüntte aber dennoch nit suspicionibus convinciret werden; so hat auch der Nicophor von der kundtschafter anhalten, viel weniger von iren tot gewusst, da sie nun etwas auf ime bekhennet, warumb haben sie es nit acticiren lassen: nun sagen sie es erst, da die schon lengst gerichtet.

Alss der Instigator diess letzte hiemit belegt hette, das der Hospodar nicht getrawet, des diess spiel so weit khommen solt, er hette es wol gethan, deduciret die billickheit, warumb der Jani complicitatis solte accusieret und gestrafet werden, als der Nicophor selbst; welchen der Przelibski ignorantia der Polnischen sprachen fürnemlich vortratt.

Damit sindt sie abgetreten; weil aber spät wahr, sindt die vota drauf bis zu morgen verleget worden.

Den 28 Martii [1]).

Des volgenden vormittags hernach haben die H. Senatores gevotieret; alss aber an I. Mt. kham, hat es pro deliberatione genohmen.

Obwol nun pluralitas derer, und in sonderheit der geistlichen gewesen, die geraten, das man ime in continenti sein recht sollte thun lassen, so wirdt doch dauor gehalten, so wie der H. Grosscantzler gestimmet, das er wirdt etwan an einem ort, wo nicht Marienburg, gefangen gehalten. Mittlerweill wirdt I. Mt. seinem scrutatorem in die Wallachey schieckhen, mehrer nachrichtungen halber; wan diess scrutinium einkumbtt, alssdan wirdt man hören, was man mit ime anfangen wirdt.

[1]) W Rp. zatytułowane: 27 Martii, co oczywiście mylne; z tekstu wychodzi jasno, że odbyło się to nazajutrz, dnia 28 marca. Dzień 27 marca por. wyżej str. 121.

Diese Senatores sindt auf diesem reichstag gewesen [1]).

Ertzbischofe:

von Gnesen	*Stanisław Karnkowski*
von Lemberg	*Jan Dymitr Solikowski*

Bischofe:

der von Crackau	*Jerzy Radziwiłł*
der von Heilssperg	*Andrzej Batory*
der Coische	*Hieronim Rozrażewski*
Plotzker	*Albert Baranowski*
Lutzker	*Bernard Maciejowski*
Premisslischer	*Wawrzyniec Goślicki*
Cölmischer	*Piotr Tylicki*
von Kamienietz	*Paweł Wołucki*
von Wenden oder Liefländtischer	*Otto Schengink*
Crackauischer Castellan	*Janusz Ostrogski*

Waywoden:

Krackauische	*Mikołaj Firlej*
Posnische	*Hieronim Gostomski*
Willensche	*Krzysztof Mikołaj Radziwiłł*
Sandomirische	*Jerzy Mniszech*
Lentzitzische	*Stanisław Miński*
Syradische	*Olbrycht Łaski*
Kiovische	*Konstanty Ostrogski*
Podolische	*Jan Sieniński*
Wollinische	*Aleksander Ostrogski*
Masovische	*Hieronim Parys*
von Smoleńsko	*Jan Abrahamowicz*
von Newgarten	*Teodor Skumin Tyszkiewicz*
von Litt. Breschcz	*Krzysztof Zienowicz*
Mssczislaw	*Jędrzej Sapieha*
Cölmische	*Mikołaj Działyński*
Bratzlawische	*Janusz Zbaraski*
Rawische	*Albert Wilkanowski*

[1]) Lista ta znajduje się w Rp. na karcie 497, która jest ostatnią w relacyach age o sejmie. Lista ta nie jest kompletną, jak przekonać się można z opisu sejmu: nie znajjemy tu np. wojewody Pomorskiego, kasztelana Radomskiego.

Castellane:

e	*Hieronim Chodkiewicz*
he	*Stanisław Żółkiewski*
	Stanisław Gulski
r	*Jan Wodyński* [1])
	Andrzej Zborowski
che	*Stanisław Bykowski*
ıe	*Stanisław Działyński*
he	*Andrzej Męciński*
e	. . . . . [2])
nowische	*Franciszek Krasiński*
:r *(Łęczycki por. str. 464)*	. . . . . [3])
	Piotr Niszczycki
ische	*Jakób Pretfic*
scher	*Sebastyan Lubomierski*
	Marcin Mężyński [4])
ıer	*Wojciech Radzimiński*
vischer	*Konstanty Plichta*
:ischer	*Jan Czarnkowski* [5])
her	*Jan Skarszewski*
lischer	*Kasper Kłodziński* [6])

Officianten:

:halck	*Mikołaj Zebrzydowski*
ntzler	*Jan Zamoyski kor.*
	Lew Sapieha W. ks. Lit.
ıtercantzler	*Jan Tarnowski kor.*
	Gabryel Woyna W. ks. Lit.
hatzmeister	*Jan Firlej kor.*
	Dymitr Chalecki W. ks. Lit.

zcze na sejmie 1596 był nim Stanisław Krasiński (por. wyżej str. 186), po nim an Wodyński. zam. 23/9 1596. Metr kor. t. 140. k. 290.

cante podaje, że kasztelania ta była nieobsadzoną. Później był k. wołyńskim Zasławski, niewiadomo tylko kiedy zamianowany.

: wiadomo kto nim był.

k podaje Mucante w pamiętniku (Niemcewicz Zbiór pamiętn. wyd. Bobrowicza 3).

cante nie podaje wcale. Niesiecki (wyd. Bobrow. t. I.) str. 294 podaje Jana :go. W Metr. kor. niema śladu po Andrzeju Górce, który umarł 23/11 1592. 137 k. 481. [6]) Mucante str. 144.

SPIS IMION I MIEJSCOWOŚCI.

A.

owicz Jan, wojewoda smoleński
90, 240, 259, 428, 435, 450,
.
.7.
pol, Andryanopol, 61, 122, 483,
.
lita, pop, 105, 106, 480.
59.
er, Agria (Erlau), 26, 29, 32, 38,
61, 64, 135, 139, 153, 168, 332.
2.
61.
król szwedzki, 205.
, książe pruski, 57.
adinus Franciscus, 261.
er, król polski, 189.
51, 370.
us, Episcopus Suissanus, 20.
76, 144.
rinus patriarcha, 155.
is, Aragoniae rex, 203.
Murat, ormianin Zamojski, 106,
, 522.
487.
pol, zob. Adryanopol.
Angli, 13, 38, 56, 133, 167, 205,
.
b. Edward II, Elżbieta.
ellonka, 99, 346, 349, 352, 354,
, 398, 407, 413, 425, 465, 466,
. 505, 506, 508, 517
Zygmunta III, 230, 238.
gmunta III, 426, 429.
zob. Hannibal.
Jerzy Fryderyk, margrabia bran-
ks. na A., administrator księstwa
, 99, 110, 161, 355, 358, 408,
. 514.
nus patriarcha, 155.
język, 72.
, 4.
ses constitutiones, 236.
ski, 199.

Aron, wojewoda multański, 107, 180, 482—484, 491—493, 496.
— faktor, zob Demetrius, Gregorius.
Arvidus Gostavi, 209, 238.
Assyryjski lud, 47.
Ateńczycy, 90.
Austrya, 254, 276, 292, 301.
— dom, rakuski dom, 296, 391, 404, 426.
Azya, 59, 77.
Azyris, 77.

B.

Babilon, 170.
Babiński Wasili, 400.
Bączyński Paweł, 391.
Bal Piotr, 3,390.
Baliński Joannes, 370.
Bar, Barensis ducatus, 99, 377, 413, 466, 505,
Baranowski Albert, biskup płocki, 15, 20, 21, 39, 110, 121, 137, 174, 357, 359, 424, 425, 428, 435, 445, 455, 457, 463, 449. 520.
Barski starosta, zob. Gulski Stanisław.
Barvitius Joannes, 247, 290.
Basoktis, 89.
Batory Andrzej, kardynał, biskup warmiński, 110, 158, 183, 185, 372, 437, 509, 514, 526.
— Stefan, brat Andrzeja, 110, 116, 118, 158, 163, 372, 388, 515.
— — król, zob Stefan.
Baysen Ludovicus 373.
Będzińska transakcya, 86, 100, 145, 176, 178, 179, 243, 244, 246, 252, 256, 266, 268, 271, 273, 275, 283, 284, 289, 291, 292, 294—296, 305, 313, 319, 320, 324, 352, 391, 456, 457, 466, 510.
Belgia, Belgium, 11, 14, 194, 204.
Belz, 114, 162, 508.
— kasztelan, zob. Nisczycki Piotr.
— petita, 511.
— województwo, 116, 362, 515.
Berchowski Krzysztof, łowczy przemyski, 389.
Bereznicki Stas, 391.
Berka Venceslaus, cesarski poseł, 270.

Białacerkiew, 377, 388.
Białogrodzkie pola, 332, 416.
Białowieska puszcza, 411.
Biecz, 114, 161, 377, 380, 508.
— kasztelan, zob. Zborowski Andrzej.
Bithaviensis districtus, zob. Bytawski.
Błażewski Aleksander, 391.
Błażowski Iwan, 390.
— Marcin 390.
Bobola Jan, 390.
Bohemia, zob. Czechy.
Bohowityn z Kozierad Adam, podkomorzy krzemieniecki, 396.
— Kozeracki zamordowany, 418.
— (Buwityn) z Litwy, 120.
— Szumbarski Jan, 418.
Bohumatka Szczęsny, pisarz grodzki wileński, 411.
Bohusz Traczewski Stanisław, 400.
Bolhas Wasili, 400.
Boreyko Bogdan, 400.
Borowicki Zdan, 400.
Borysthenes, zob. Dniepr.
Bracławski wojewoda, zob. Zbaraski Janusz.
— województwo, 118, 387, 502, 514.
Brahe Ericus, 209.
Braneczki Bernat, podsędek ziemski czerski, 363.
Branicki Jan, łowczy krakowski, starosta niepołomski, 378, 380.
Bratyański starosta, zob. Działyński Mikołaj.
Brestensis synodus, zob. Brześć lit.
Brodowski Andrzej, 337.
— Marcin, 3, 348, 349, 423, 471, 498.
Broniewski Krzysztof, 393.
Broniowski, 437.
Brutus, 125.
Brześć kujawski, 355.
— petita, 510.
— podczaszy, zob. Tulibowski Marcin.
— podkomorzy, zob. Łowiecki Jakób.
— wojewoda, zob. Leszczyński Andrzej.
— województwo, 353, 502, 505.
Brześć litewski, 408, 410, 415, 419, 490, 493.
— chorąży, zob. Bukraba Wasyli.
— podsędek, zob. Tuminski Bohdan.
— powiat, 407, 417, 419.
— sędzia ziemski, zob. Pociej Fiodor.
— synod, 101, 102, 122, 123, 153—155, 422, 446, 471.
— wojewoda, zob. Zienowicz Krzysztof.
— wojewodzic, zob. Tyszkiewicz Jan.
— województwo, 116, 162, 407, 410, 415, 422, 497, 511, 515.
— wójtostwo, 514.
— zakonnicy, 115, 162.
Brzozowski Iwan, 419.
Buchowiecki Bieniasz, 419.
Budeszewo, 304.
Bukraba Wasyli, chorąży brzesko-lit., 419.
Bułharyn, 422.
Burgundiae duces, 12.
Burski 349.
Burzyński Stanisław, 363.
Buski Starosta, zob. Tarnowski Stanisław.
Byczyńska bitwa, 292.
Bydgoszcz 345, 347, 516.
— łupnik, 347.
Bykowski Stanisław, kasztelan łęczycki, 180, 463, 464, 527.
Bytawski (Bithaviensis) okręg, 371.
Bytom, 292.

C.

Caietanus, zob. Gaetano.
Calliope, 125.
Calliopolis, zob. Kaliopolis.
Canuti Torgelius, 215.
Carenno Ponté Gondisalus, 4.
Carolus Gostavi, 238.
Carthaginenses, zob. Kartagińczycy.
Casigierej, zob. Kazygier.
Casimirus, zob. Kazimierz.
Chaiechon baro in Pimoran Ioannes, 4.
Chalecki Dymitr, podskarbi litewski, 85, 148, 158, 186, 240, 255, 259, 260, 405, 417, 425, 428, 451, 464, 497, 513, 526.
Charliński Jan, podkomorzy łucki, 400.
Chełmiński biskup, zob. Tylicki Piotr.
— kasztelan, zob Konopacki Jerzy.
— podkomorzy, zob. Konopacki Max.
— prawo, 460.
— włóka, 351.
— wojewoda, zob. Działyński Mikołaj.
— województwo, 365, 373, 505.
Chełmski chorąży, zob. Ostrowski.
— podkomorzy, zob. Orzechowski Paweł.
— sejmik, 394.
— starosta, zob. Urowiecki Mikołaj.
Chłapowski, rotmistrz, 348.
Chłopecki Jan, 390.
Chmielecki Stanisław, 390.
Chmielewski Mikołaj, starosta czerski, 362, 363.
Chocim 105, 254, 482.
Chodkiewicz Aleksander 241, 248, 420.
Chodkiewicz Hieronim, najpierw wojewoda mścisławski, potem kasztelan wileński, 109, 420, 489, 527.
Chojeński Michał, 349.
— podczaszy królowej, 348, 442.
Chomik Iwan, 400.
Chrebtowicz, podkomorzy nowogródzki, 422.
— Kondrat, 400.
Christiernus, Sueciae Rex. 200, 202.
Christophorus, Sueciae Rex. 202.
Chrynicki Iwan, podsędek łucki, 400.
Chrząstowski, podstarości szarogrodzki, 105, 157, 479, 480.
Cicero, 70, 81, 141.
Ciechanowo, 371.

n, zob. Krasiński Franciszek.
ki, 430.
'ski Stefan, 391.
i Stanisław, podkomorzy krakowski,
. 196.
Poliroita, 493.
icz, Sebastyan, 411.
ıtanum concilium, 171.
is archiepiscopus, zob. Kuthasius

ıs, 200.
inopolis, zob. Konstantynopol.
ɔb. kozacy.
, zob. Kraków.
sędzia ziemski łucki, 400.
ʒpanowski, kasztelan kijowski, 400.
lorze, Pontus Euxinus, 246, 284,
, 321.
'ski Andrzej, kasztelan nakielski,
nowłocławski 186.
ztelan międzyrzecki, 348, 527.
v, 6, 88, 91, 259, 319.
ski, 390.
łohemia, 254, 276, 292.

, 377.
zob. Ostrogski Janusz.
i Iwan, horodniczy łucki, 400.
ci Piotr, 391.
390.
ski Bohdan, 419.
ɔ2.
ya, 116, 362, 515.
nie 302.
;11.
ɔrzy, zob. Wilcki Jan.
k ziemski, zob. Braneczki Bernat.
359.
zob. Chmielewski Mikołaj.
352.
359.
ɔgrodzki starosta, 399.
vski, chorąży gostyński, 358.
sekretarz królewski, 241, 404, 467.

D.

ci, 348.
4.
cz, krajczy królowej, 393.
, 91.
, zob. Dunaj.
ɔb. Gdańsk.
96.
ci Jarosz, 248.
s faktor Arona, 492.
s Metropolita, zob. Paphuntinus.
52, 259, 281, 327, 333, 334, 378.
ʃ2, 140.
kie petita, 510.
419, 502, 505.
Domaradzki Jan, 390.
— Mikołaj, 390.
— Samuel, 390.
Dorohostajski Krzysztof, marszałek litewski 127, 186, 426, 503.
— Mikołaj † wojewoda połocki, 422, 426, 514.
Dorost, 490.
Dörsau, zob. Tczewo.
Drohojowski Jan Tomasz, referendarz koronny, starosta przemyski, 3, 5—7, 14, 16, 89. 94, 127, 389, 430, 458, 481, 486.
— Kilian, podkomorzy przemyski, 389.
Drotningholm, 232.
Drozdowski Jan, chorąży wiski, 363.
— Stanisław, 364.
Dubno, 399.
Dubrawski Andrzej, 390.
— Tomasz, podsędek halicki, 393.
— Zygmunt, 393.
Dunaj, Danubius, 300, 332, 333.
Dybów, 371.
— skład soli, 355.
Dydyński Jerzy, stolnik sanocki, 390.
Działyński Michał, 358.
— Mikołaj, wojewoda chełmiński, starosta bratyański, 60, 113, 181, 186, 365, 451, 460, 463, 526.
— Paweł, 181, 182, 424, 460, 461.
— Stanisław, kasztelan elbieński, 67, 185, 186, 187, 196, 451, 464, 527.
Dzierzek Krzysztof, 470.
Dziewięciele, 383.

E.

Edward II, król angielski, 200.
Egiasz, pop, 106.
Elbieński, kasztelan, zob. Działyński Stanisław.
Electores, zob. Rzesza.
Elsberskie biskupstwo, zob. Warmińskie.
Elżbieta, królowa angielska, 205.
Emaus, 47.
Ericus X, Sueciae rex. 202, 205, 235.
Ericus XIII Sueciae rex, 189, 196, 205, 214, 210, 217, 221, 234.
Ericus Gostavi, 219, 226, 238.
Erlau, 432, 438, 447, zob. Ager.
Estonia 52, 98, 99, 109, 116, 150, 152, 157, 103, 346, 349, 356, 385, 392, 407, 413, 422, 467, 468, 470, 516.
Etiops, 26.
Europa, 23, 30, 59, 170.
Ewangelicy, heretycy, religionsverwanten (w gdańskim dyaryuszu), 101, 102, 107, 111 — 113, 153, 427, 428, 435, 465, 471, 498, 500, 503.
— kościoły, 113, 427.
— minister, 112, 506.

F.

Falaris, 147.
Falco Piezenno Caesar, 4.

Farensbach Jerzy, wojewoda wendeński, 429.
Fereth-Basza 77, 144.
Fethigerej, 332.
Filek, 56.
Finlandia, 109, 205, 229, 237, 238.
Finnonia, 231.
Firlej Andrzej, kasztelan radomski, 180, 463, 497.
— Jan, podskarbi koronny, starosta lubelski, 111, 158, 186, 240, 404, 513, 527.
— Mikołaj, wojewoda krakowski, starosta korczyński, kazimierski, 87, 90, 91, 104, 119, 122, 157, 186, 240, 252, 255, 260, 263, 288, 294—299, 302—304, 306, 308, 375, 463, 478, 486, 490, 497, 504, 505, 519, 526.
Fleming Nicolaus, 204, 211, 215, 238.
Franciscus, rex Galliae, 205.
Francya, Gallia, Galli, 38, 56, 136, 199, 200, 203, 204, 224.
— król, zob. Franciscus, Karol VIII, Ludwik XI.
Fredro Andrzej, 388.
— Stanisław z Biejkowej Wiśnie, 390.
Freymond I. W., 247.

G.

Gaetano Antoni, 20, 258.
— Bonifacy, 20, 258.
— Henryk, kardynał, legat papieski, 20, 21, 27, 28, 33, 37, 40—42, 44, 45, 52, 53, 63, 73, 82, 86, 110, 120, 133—135, 142, 146, 150—152, 169, 175, 179, 242, 244, 245, 248—258, 260—263, 265—270, 272, 274—281, 284, 285, 287—291, 293—296, 298, 299, 304—310, 312, 314, 315, 319, 324, 391, 426, 430—438, 441, 443, 447, 448, 453, 455, 456, 458, 502, 519, 320.
Gałga, han tatarski, 64, 80, 94, 152, 332, 436, 437, 446.
Gallia, zob. Francya.
Garwaski Paweł, pisarz ziemski płocki, 355.
— Stanisław, starosta gostyński, 241, 355, 359, 498.
Garzias Millinus Joannes, 20.
Gdańsk, Gedanum, Danzig, 37, 84, 147, 167, 377, 426, 470, 496.
— mieszczanie, 460.
— tumult, 385.
Germaniae principes, zob. Rzesza.
Giza, 425.
Glińszczyzna, 100.
Gnieźnieński arcybiskup, zob. Karnkowski Stanisław.
Gołubski starosta (von der Golb), 365, 498.
Gomora, 83.
Gorajski Adam, 428, 498, 506, 507.
— Piotr, 15, 19, 101, 132, 428, 433, 437, 469, 471, 473, 495, 499, 500, 506.
Gorecki, żołnierz, 87.
Gorski Jan, surrogator płocki, 359.
Goślicki Wawrzyniec, biskup przemyski, 21, 90, 121, 185, 240, 250, 251, 257, 260, 262, 265, 291, 296, 299, 308, 309, 357, 461, 463, 499, 500, 509, 526.
Gostavus, Sueciae Rex, 190, 196, 208, 230.
Gostomski Hieronim, wojewoda pomorski, starosta sandomierski, średzki, 20, 52, 104, 110, 118, 125, 138—140, 169, 177, 180, 240, 257, 259, 260, 348, 425, 428, 435, 437, 450, 463, 480, 512, 526.
— rotmistrz, 445.
Gostyński chorąży, zob. Czerzniewski.
— starosta, zob. Garwaski Stanisław.
Goszczyńscy mieszczanie, 362.
Grabowiecki ks. 345.
Grabski Jakób, 355, 496.
Grądy, 364.
Grecya, Graecia, Greczyn, Grekowie, 24, 58, 75, 83, 96, 98, 104, 135, 137, 154, 159, 492, 523.
— cesarz, 83.
— religia, wiara, władykowie, zob. Rus.
Gregorius, faktor Arona, 492.
Grek Jan, 419.
Grochowski Wacław, 389.
Grodno, 408, 410, 421, 518.
— powiat, 410.
Grudzieński Andrzej, 349.
Grzymisławski Stanisław, 348.
Guldenstern Mikołaj, kanclerz szwedzki, 457.
Gulski Stanisław, kasztelan halicki, starosta barski, 180, 464, 527.
Górski, stolnik halicki, 388.

H.

Halicz, Halicia, 35, 162, 173, 387, 392.
Haliczanie, 393.
— artykuły, 388, 399.
— kasztelan, zob. Gulski Stanisław.
— podkomorzy zob. Raszko Prokop.
— podsędek, zob. Dubrawski Tomasz.
— posłowie, 115.
— sejmik, 388.
— stolnik, zob. Gurski.
Hannibal, Annibal, 83, 146.
Hanseaticae civitates, 14.
Haraburda Piotr, 408.
Haym in Raichenstein Joannes, 242, 264.
Heidenstein Reinold, 251, 255.
Heilsberskie biskupstwo, zob. Warmińskie.
Hellespontus, 23.
Henryk (Walezy) 37, 381.
Herbultowski, 388.
Herburt Mikołaj, wojewoda ruski, 389.
— Szczęsny, 7, 89, 241, 389, 430, 457.
Hercules, 48.
Hetman Wielki Koronny, zob. Zamojski Jan.
— polny, zob. Żółkiewski Stanisław.
Hieremias, Patriarcha Constantinopolitanus, 122, 123, 154, 155, 477, 482, 484, 492, 524.
Hierosolym, zob. Jeruzalem.

tus książe pruski, zob. Albrecht.
ania, Hispania, Hispanus, 11—14, 20, 25, 133, 136, 171, 202.
izycya, 476.
1, 10, 21, 30, 56, 166, 245, 252, 253, 256, 273, 274, 276, 282, 292, 310, 426.
ł, zob. Mendoza.
cki, 33.
i Jarochwiej, 400.
dia, 11, 38, 162.
rnes, 47.
ius, 203.
staj, 388.
wski Wasili Lwowicz, 419.
tein ab Grueningen, Joannes, Christ. 259, 260, 264, 266, 269, 279, 305.
icz, Ulewicz Alaksander, 101.
rzej, 400.
ian, 101, 102, 153, 396, 471, 472, 500.
r, 400.
o, ciwun ziemski, łucki, 400.
utyński Michał, pisarz ziemski łucki, 400.
cki Jan, 390.
ciech, podsędek sanocki, 390.
ria, zob. Węgry.

I. J.

icki Mikołaj, 400.
., Johannes, 28, 135.
król szwedzki, 200, 202, 217, 221.
„ „ 117, 190, 196, 232.
wski Krzysztof, 363.
104—108, 110, 122—124, 153, 156, 162, 184, 385, 392, 478—481, 484—490, 493, 522—525.
owski Stanisław Łoś, 389.
m basza, 141, 452, 483.
bieński Jan, 363.
ko, 388.
asz, prorok, 44, 138.
s Andreas, Episcopus Vratislaviensis, 249, 250, 262, 264, 266, 269, 271, 299, 300, 304, 306.
lem, Hierosolym, 32, 136.
yarcha, 158.
kowski Jan, łowczy wiski, 363.
ia zob. Olkusz.

L.

ty, Inflancka ziemia, Liefflandt, Livo- 52, 177, 302, 355, 377, 386, 410, 466—468, 470, 517.
up, zob. Schengink Otto.
ody, 466.
rdya królewska, 517.
macya, 407.
owie, 102, 103, 471.
chta, 495.
woda, zob. Farensbach Jerzy.
wództwo, 505.
ocław, 355.
— starosta, zob. Czarnkowski Andrzej.
— województwo, 353, 502.
Joannes, zob. św. Jan.
Joel, prorok, 40, 42, 447.
Joo de Kazahaza Joannes, 242, 264.
Jordan Jan, 383.
— Spytek, 241, 259.
— z Zakliczyna 375.
Jordanowa stolnikowa, 383.
Isaias, 2., 44, 138, 175.
Istula, zob Wisła.
Istwanffi de Kysarronfalva Nicolaus, 241.
Italia, Itali, zob. Włochy.
Judyta, 47.
Jundziłł, 423.
Izraelski lud, 24, 47.

K.

Kaliński Jan, pisarz ziemski łęczycki, 350.
Kalliopolskie państwa, Calliopolis, 76, 144.
Kaliski kasztelan, zob. Konarski Jan.
— wojewoda, zob. Potulicki Piotr.
— wojewodzic, zob. Potulicki Jan.
— województwo, 337, 445.
Kałuszowski Mikołaj, 400.
Kamieniec, 116, 162, 173, 352, 393, 511, 515.
— biskup, zob Wołucki Paweł.
— kasztelan, zob. Pretfic Jakób.
— starosta, zob. Potocki Jan.
Kamieński Jan, 419.
Kanclerz koronny, zob. Zamojski Jan.
— litewski, zob. Sapieha Lew.
Kaniów, 377.
Karnkowski Stanisław, arcybiskup gnieźnieński, 20, 28, 33, 35, 37, 39, 43, 47, 52, 57—59, 69, 78, 112, 118, 134—137, 139, 154, 169, 185, 240, 259, 345, 352, 435, 439, 444, 448, 463, 480, 504, 506, 519, 526.
Karol VIII, król francuski, 200.
— V, cesarz rzymski, król hiszpański, 56, 59, 205.
— Sudermański, 1, 109, 125, 187, 196, 199, 200, 209, 212, 226, 230, 238, 488.
— Kanut, król szwedzki, 189, 190.
Karśnicki Stanisław, sędzia sieradzki, 241, 350, 470, 499.
Kartagińczycy, Carthaginenses, 74, 75, 76, 83, 143, 144, 146.
Karyntya, 276.
Kaszowski, 388.
Katarzyna, córka Zygmunta III, 133.
Katolicy, zob. Rzymska wiara.
Kaweczyński, 422.
Kazanowski, Kazanowscy, 362, 393.
Kazimierski Mikołaj, 91, 96, 110, 375, 437, 461, 500, 508, 520.
— Stefan, 383.
Kazimierz, Casimirus (Jagiellończyk), król polski, 32, 56, 58, 61, 189, 190, 200, 209, 212, 370, 371.

— privilegium, 460, 468.
Kazimierz, miasto, 383.
— starosta, zob. Firlej Mikołaj.
Kazygier, Casigerej, han, przekopski car, 17, 97, 98, 129, 152, 153, 332, 436, 437, 446, 463.
Kęczewski, podstoli i poborca płocki, 358.
Kędzierski Michał, 397, 400.
Kerner Marcin, 238.
Kettelmundi Mathias 215.
Kexholmensis arx. 237.
Kijów, 490.
— horodniczy 399
— kasztelan, zob. Czaplic Szpanowski.
— metropolita, 155.
— petita, 510.
— wojewoda, zob. Ostrogski Konstanty.
— województwo, 98, 102, 387, 407, 414, 424, 502.
— zamek, 399.
Klemens VIII, papież, Clemens, papa Romanus, Pontifex Max., S. D. N. 1, 20—22, 27, 30, 32, 34, 40—42, 44, 45, 49, 50, 52, 53, 55, 56, 61, 63, 73, 86, 87, 101, 142, 150, 151, 154, 170, 172, 179, 228, 242, 244, 246, 249—255, 261—263, 268, 270, 273—280, 282, 284, 285, 287, 288, 292—294, 296, 303, 305—310, 314, 317, 318, 322, 324, 333, 334, 352, 426, 438, 439, 443, 445, 447, 456, 471, 489, 502, 514, 519.
Kliński Fabian, 374, 500.
Kłodziński Kasper, kasztelan wyszogrodzki, 527.
Kobryński starosta, zob. Warszycki Stanisław.
Kołaczkowski, kanonik krakowski, 477.
Kolmowski Hryhor, 400.
Koło, 65.
— sejmik, 348, 353.
Konarski Jan, kasztelan kaliski, 186.
Konarski-Łęczycki kasztelan, 62, 451. 464, 527.
Konarski, młodzik, 358.
Koniecpolski Aleksander, starosta wieluński, 350.
Konopacki Jerzy, kasztelan chełmiński, 186.
— Max, podkomorzy chełmiński, 182.
Konstantynopol, Constantinopolis, 24, 56, 72, 138, 142, 321, 345, 482—485, 491, 492, 494.
— patryarcha, zob. Hieremias.
Kopeć, rotmistrz, 91.
Kopysteński Aleksander, 390.
— Jachno, 390.
Korczyn, Nowe Miasto, 65, 380, 495.
— sejmik, 353, 381.
— starosta, zob. Firlej Mikołaj.
Korecki Joachim, 390.
Korytko, 3.
Kosiński Aleksander, 359.
Kostka Paweł, 368.
Kotelnicki Józef, 419.
Kowalewski starosta, zob. Ostrowski Szymon.
Kozacy, Kozacy nizowi, Niżowcy, cosaci, 17, 30, 46, 58, 66, 69, 97, 134, 135, 138, 152, 168, 173—175, 179, 183, 271. 327, 333, 340, 342, 343, 344, 354, 361, 364, 378, 385, 392, 398, 401, 409, 414, 416, 420, 431, 432, 440, 441, 444, 448, 462, 493, 496.
Kozeracki, zob. Bohowityn Adam z Kozierad.
Koziński Janusz, 400.
— Roman, 400.
Krajczy królowej, zob. Daniłowicz.
Kraków, Cracovia, 2, 35, 38, 41, 80, 82, 83, 99, 114, 116, 136, 147, 161, 168, 179, 219, 238, 242, 252, 257, 264, 265, 279, 281, 285, 287, 290, 304, 310, 312, 314, 319, 324, 326, 336, 351, 352, 350, 361, 377, 378, 385, 401, 406, 413, 420, 425, 433, 436, 438, 442, 444, 454, 515.
— biskup, zob. Radziwiłł Jerzy.
— biskupstwo, 112, 405.
— cerevisia, 161.
— comitia, conventus, zob. sejm.
— czopowe (thonnengroschen), 508, 513.
— intraty, 377.
— kasztelan, zob. Ostrogski Janusz.
— kolegium, 383.
— komisya, komisarze, commissio, commissarii, 49, 62, 72, 80, 141, 142, 170, 171, 240, 248—250, 252—255, 257, 258, 260, 262—266, 269, 275, 281, 287, 288, 291, 293—295, 299, 304, 305, 309, 312, 314—317, 319, 323, 324, 331, 333, 334, 432, 439, 441, 443, 456, 457.
— konstytucya, 362, 364, 407.
— łowczy, zob. Branicki Jan.
— mieszczanie, 381.
— petita, 508.
— pobór, 377.
— poborca, 377.
— podkomorzy, zob. Cikowski Stanisław.
— posłowie, 405, 503, 516.
— predykant, 477.
— sędzia ziemski, 380.
— sejm, comitia, conventus, 21, 243, 250, 251, 252, 256, 270, 324, 392.
— starosta, zob. Zebrzydowski Mikołaj.
— stolnik, 380.
— wojewoda, zob. Firlej Mikołaj.
— województwo, 118, 159, 380, 476, 502, 505.
— zamek, 355.
Krasicki Jan, 3, 9, 389, 430.
— Stanisław, kasztelan przemyski, 385, 435.
Krasiński Franciszek, kasztelan ciechanowski 241, 451, 463, 527.
— Iwan, 400.
— Stanisław, kasztelan podlaski, (do końca 1590 r.), 186.
Krasnostawscy mieszczanie, 396.

wski Andrzej, 400.
wiec, 517.
o, 377.
Szczęsny, wojewodzic mazowiecki, 355.
ieniec, 400.
ik, zob. Rudocki Fedor.
czanie, 400.
omorzy, zob. Bohowityn Adam z Ko-
sta, zob. Zbaraski Janusz.
ańska Jadwiga, 384.
istrz królowej, zob. Wadowski.
ski biskup, zob. Rozrażewski Hie-
wództwo, 345.
wicz, 421,
idya, 422.
sius Joannes, Archiepiscopus Colocen-
1, 249, 257, 264, 305.

L.

oroński Mikołaj, 241.
oroński starosta, zob. Zebrzydowski
aj.
ci, 118.
Glewa, 360.
ecclesia, zob. Rzymska wiara.
ycki, starosta, 462.
ów, 393.
ki okręg (Leoburgensis), 371.
kasztelan, zob. Sierakowski Stanisław.
k, Liendak, 115, 101, 382, 392, 509,
rgensis districtus, zob. Lęborski okręg.
, papież, 56
ni, kapitan hajduków, 116, 163, 353,
388, 396, 510, 515.
yński Andrzej, wojewoda brzesko-
ski, 186, 241, 319, 435.
za, 435
ki Abraham, 363.
ki Marcin z Buczynka, 350.
15, 421.
at, 411.
w, zob. Lubowla.
k, zob. Lendak.
Stanisław, starosta opoczyński, 241.
t Filip, dworzanin królewski, 411, 421.
ki Łukasz, 391.
ej, 391.
al, 390.
l, 391.
W. X. Litewskie, Litwini, 46, 63—
5, 91, 92, 98—101, 107, 109, 111,
120, 127, 158, 160, 162, 164, 182,
209, 351. 354, 356, 360, 361, 376,
405—411, 414, 417—419, 422, 465,
469, 470, 501, 505, 506, 517.
erz, zob. Sapieha Lew.
iszy, zob. Sapieha Paweł.
załek, zob. Dorohostajski Krzysztof.
— pisarz, zob. Pielgrzymowski Heliasz, Wołowicz Hieronim.
— podkanclerzy, zob. Wojna Gabryel.
— podskarbi, zob. Chalecki Dymitr.
— posłowie, 110, 115, 117—119, 382, 451, 452, 458, 471, 489, 499, 500, 512, 517.
— retenta, 468.
— skarb, 348.
— trybunał, 414, 419.
Litwinowski Piotr, marszałek królewski, 419.
Livius, 197.
Livonia, zob. Inflanty.
Liwski kasztelan, zob. Mniszewski Adam.
Lubaczewski kasztelan, zob. Trzciński Wawrzyniec.
Lubeka, 234.
Lublin, 122.
— petita, 511.
— roki, termini, 116, 164.
— starosta, zob. Firlej Jan.
— trybunał, 259, 386.
— województwo, 505.
Lubomierski Sebastyan, kasztelan małogoski, 377, 508, 509, 527.
Lubowla, Liblaw, 110, 162, 352, 508, 515.
Lucas, 31.
Luciper, 148.
Ludwik XI, król francuski, 200.
Lusitania, 13, 202.
Lwów, 35, 386, 387, 442, 495, 515.
— arcybiskup, zob. Solikowski Jan Dymitr.
— kasztelan, zob. Żółkiewski Stanisław.
— podkomorzy, zob. Sieniński Andrzej.
— podsędek, zob. Ożga Piotr.
— podstarości, zob. Poradowski Zygmunt.
— starosta, zob. Mniszech Jerzy.
— ziemia, 388.
Lycurgus, 81.

Ł.

Łahodowski Jan, 241, 400.
Łasiccy, 383.
Łaski Olbracht, wojewoda sieradzki, starosta maryenburski (na Inflantach), Swaneburski, 55, 56, 177, 186, 428, 435, 450, 463, 509, 520.
— wojewodzic sieradzki, 350.
Łęczyca, 353.
— kasztelan, zob. Bykowski Stanisław.
— marszałek sejmikowy, zob. Leznicki Marcin.
— pisarz ziemski, zob. Kaliński Jan.
— pisarzowa ziemska, 353.
— wojewoda, zob. Miński Stanisław.
— województwo, 350, 502.
Łomżelska wojna, 399.
Łomżyńskie starostwo, 365.
Łopuszno, 490.
Łowczy królewski, zob. Naruszewicz Jan.
Łowiecki Jakób, podkomorzy brzesko-kujawski, 355.
— Jakób (z Rusi), 390.

— Jan z Wojciechowa, 390.
Łuck, 400.
— biskup, zob. Maciejowski Bernard.
— biskup i exarcha, zob. Terlecki Cyryl.
— ciwun ziemski, zob. Hulewicz Jacko.
— horodniczy, zob. Czernecki Iwan.
— klucznik, zob. Siemaszko Mikołaj.
— pisarz ziemski, zob. Hulewicz-Wojutyński Michał.
— podkomorzy, zob. Charliński Jan.
— podsędek, zob. Chrynicki Iwan.
— sądy, 400.
— sędzia ziemski, zob. Żabokrzycki Tomasz.
— sejmik, 153, 394, 396, 400
— województwo 505.
— zamek, 399.
Łukowski, dworzanin Mohiły, wojewody mołdawskiego, 483.

M.

Macedonia, 208.
Machabeusze, 43, 44, 447
Machnicki, podkomorzy, 383.
Maciejowski Bernard, biskup łucki, 10, 20, 42, 113, 121, 137, 138, 157, 163, 166, 185, 425, 428, 435, 447, 463, 526.
Magdaleński, poseł wieluński 496.
Mahetas, 205.
Mahomet, 48, 76, 84, 85, 148.
Majnicki Fedor, 391.
Maksymilian, arcyksiąże austryacki, obrany król polski, 119, 179, 183, 243, 244, 246, 252, 254, 256, 266, 268, 271, 272, 273, 275, 278, 279, 283, 284, 289, 290, 292—296, 304, 307, 313, 314, 320, 322, 391, 438, 456, 510, 513.
Maksymilian II, cesarz rzymski, 59, 271.
Maksymilianiści 119.,
Malacrida Martius, 259, 288, 305.
Malaspina Germanicus, nuncyusz papieski, 19, 250, 252, 253, 257, 258, 260, 270, 272, 288, 293, 296, 429, 436, 437, 520.
Malawski Filipowic, 391.
Malborski burmistrz, zob. Reder Andrzej.
— kościół, 180, 181.
— sejmik generalny, 331, 368.
— województwo, 373, 502.
— zamek, 124, 525.
Maleszewo, 464.
Małaszewicze, 419.
Malinowski Malcher, 391.
Maliński Matwij, rotmistrz, 399.
Małogoski kasztelan, zob. Lubomierski Sebastyan.
Małopolska, 64, 126, 127, 438, 464.
Mandina Benedykt, 253, 258, 260, 288, 447.
Margaretha, królowa szwedzka, 202, 205, 214, 234.
Marienburski starosta, zob. Łaski Olbracht.
Marszałek koronny, zob. Zebrzydowski Mikołaj.
— królewski, zob. Litwinowski Piotr.
Massinissa, 74, 143.
Mathias król, 90.
Mazowsze, Mazowieckie województwo, 107, 113, 163, 371, 359—362, 364, 502, 505.
— excepcya 352.
— książęta, 362.
— petita, 510.
— poborca, 360, 361.
— posłowie, 4, 118, 425.
— szafarz, 360.
— wojewoda, zob. Parys Hieronim.
— wojewodzic, zob. Kryski Szczęsny.
— wojewodzina, 383.
Mechmet, cesarz, 56.
Męciński Jędrzej, kasztelan wieluński, 60, 451, 464, 527.
Mediterraneum mare, zob. Śródziemne morze.
Medowie, 44.
Mendoza Franciszek, poseł hiszpański, 4, 10, 19, 133, 166, 167, 169, 182, 424, 426, 428, 429, 436, 437, 461, 502.
Menenius Agrippa, 197.
Massala, 147.
Mevius Marcus, mercator Lubecensis, 234.
Mevensis praefectura, 370.
Mężyński Wojciech, kasztelan wiski, 527.
Michał, wojewoda multański, 151, 457.
Miechoviensis conventus, 160, 161, 392.
Mieczyński, stolnik sieradzki, 350.
Międzyrzecki kasztelan, zob. Czarnkowski Jan.
Miękicki, Miękiccy, 388, 393, 396, 496, 497.
Mielecki, wojewoda podolski, 79, 145.
Mieleccy, 102.
Mieleszko Jan, 419.
Mieliżeński Łukarz, sekretarz królewski, 348.
Mielnik, 417.
— powiat, 407.
Mierzyński, 390.
Mieskowski 384.
Milo, 70.
Mińsk, 408, 410, 420, 422.
— wojewoda, zob. Zawisza Andrzej.
— wojewodzic, zob. Sapieha Mikołaj.
Miński Stanisław, wojewoda łęczycki, 20, 104, 240, 257, 259, 260, 461, 463, 497, 512, 526.
Mirczíński Bartosz, 355, 496.
Mniszech Jerzy, wojewoda sandomierski, starosta lwowski, samborski, 3, 91, 104, 117, 122, 163, 186, 389, 478, 490, 526.
— Stefan Jan, starosta sanocki, 389.
Mniszewski Adam, kasztelan liwski, 186.
Moesia, 300.
Mohiła Jeremi, wojewoda, hospodar mołdawski, 102, 103, 105, 106, 122, 123, 151, 155, 156, 175, 180, 184, 457, 468, 473—475, 479, 481—486, 493, 494, 496, 525.

— dworzanie, zob. Łukowski, Sokolski.
— posłowie, zob. Mołdawia.
Mohilew, 410.
Mołdawia, Mołdawska ziemia, Wołochy, Wołoska ziemia, Moldavia, Valachia, 30, 61, 71, 87, 99, 103—108, 122—124, 141, 146, 151, 154, 156, 175, 246, 247, 250, 262, 264, 267, 268, 272, 278, 281, 284, 300, 303, 313, 318, 321, 343, 431, 440, 447, 456, 457, 466, 468, 474, 475, 481—485, 491, 493, 496, 522—528.
— granice, 511, 515.
— hospodar, zob. Mohiła Jeremi.
— język, 475.
— petita 474.
— posłowie, 103, 123, 124, 155, 184, 473, 474, 477, 484, 503, 522—524.
— potrzeba, posługa, rozprawa, 80, 81, 395.
— świadek (bezimienny), 482.
Morawa, 40, 254, 276, 292, 301.
Morski Stanisław, 375.
Mortęski Ludwik, wojewoda pomorski, starosta pokrzywnicki, 20, 122, 166, 186, 424, 425, 519.
Mościcki, 448.
Moskwa, Moskwicin, Moschus, 56, 63, 108, 117, 118, 123, 146, 163, 177, 179, 190, 193, 205, 220, 230, 273, 276, 282, 288, 307, 422, 480, 490, 491, 500, 522.
— kniaź, 59, 64, 65, 82, 237, 245, 252, 256, 344, 345, 404, 409, 413, 420, 452, 455, 467, 470.
Mozyr, 423.
— powiat, 407.
Mścisławski wojewoda, zob. Chodkiewicz Hieronim, Zawisza Jan.
Multany, Multańska ziemia, Valachia, Valachia altera, Valachia transalpina, 87, 151, 180, 246, 250, 268, 278, 284, 300, 308, 318, 321, 332, 333, 447, 456, 457.
— wojewoda, zob. Aron Michał.
Murat, kupiec, zob. Amurat.
Myślenice, 348.
Myszkowski Piotr, kasztelan wojnicki, 186, 348, 358, 388.
— — starosta oświecimski, marszałek poselski, 4, 5, 9, 15, 16, 89, 91, 96, 111, 112, 113, 118, 119, 121, 126—128, 159, 160, 165—167, 424, 425, 427, 430, 464, 498, 501, 512, 521, 522.
— Zygmunt, starosta piotrkowski, 241.
Myszkowscy, 115, 162, 349, 353, 362, 383.

N.

Nadkowski Stanisław, 391.
Nakielski kasztelan, zob. Czarnkowski Andrzej.
Nalewajko, 101, 107, 110, 168, 383, 385, 442, 472, 487.
Narew, 364.
Naruszewicz Jan, łowczy królewski, 408, 411.
— Mikołaj, kasztelan żmudzki, 186.
Narzymski Stanisław, 359.
Neapol, Neapolitańskie królestwo, 202, 413.
Nicefor, Nicophor, Daskal, 101—108, 110, 116, 122—124, 153—157, 162, 385, 392, 446, 472, 475—487, 490, 491, 496, 503, 510, 515, 518, 522, 523—525.
Niedworski Marcin, 308.
Niemiecki cesarz rzymski, zob. Karol V, Rudolf II.
Niepołomski starosta, zob. Branicki Jan.
Nieporęt, 361.
Nieszewo, 355.
Niewieściński, 500.
Nisczycki Krzysztof, starosta przasnyski, 355
— Piotr, kasztelan bełzki, 186, 464, 527.
Niżowcy, zob. kozacy.
Nowe Miasto, zob. Korczyn.
Nowogródek, 408, 410, 420, 422.
— podkomorzy, zob. Chrebtowicz.
— wojewoda, zob. Tyszkiewicz Teodor.
— województwo, 502.
Nowomiescki starosta, zob. Stadnicki Jan.
Nowoszycki Andrzej, 391.
Nycopia 219.

O.

Obornicki Andrzej 349.
Obożny, 348, 466.
Ocieski, starosta olsztyński, 469.
Olbrycht, 61.
Oleszko Floryan, sekretarz królewski, 399.
Olizarowski Jan, 418.
Olkusz, Ilcussia, 257.
Ołomuniecki biskup, zob. Pawłowski Stanisław.
Olsztyński starosta, zob. Ocieski.
Opoczyński starosta, zob. Ligęza Stanisław.
Orłowski Matys, 368.
Orsza, 421.
Ortyński Piotr, 391.
Orzechowski Paweł, podkomorzy chełmski, starosta suraski, 394.
— Roman, podsędek ziemski przemyski, 390.
Orzecki Jan, 389.
Orzelski Świętosław, starosta radziejowski, 445.
Ościk, 442.
Osiecka puszcza, 362.
Ossoliński Zbigniew, podkomorzy sandomierski, 102, 467, 500.
Osowski Jan, pisarz ziemski wschowski, 348.
Ossowski Jan, kasztelan zawichostski, 186.
Ostróg, Ostrovia, 108, 485, 490, 493, 524.
Ostrogothia, 238.

Ostrogski Aleksander, wojewoda wołyński, 7, 463, 481, 490, 496, 497, 510, 526.
— Janusz, kasztelan krakowski, starosta czerkaski, włodzimierski, 1, 80, 94, 104, 186, 240, 259, 298, 463, 486, 490, 526.
— Konstanty, wojewoda kijowski, 66, 103—108, 122, 154 — 156, 184, 186, 400, 423, 429, 436, 446, 451, 455, 463, 471, 472, 475, 477 — 481, 483, 485, 490, 494, 496, 526.
Ostromiecki Jan, 519.
Ostrowski, chorąży chełmski, 345, 498.
— Piotr, poseł do Turek, 151, 258, 325.
— Szymon, starosta kowalewski (v. Schöner See), 368.
Oświęcim, 161.
— starosta, zob. Myszkowski Piotr.
Oszmiana, 411, 420, 423, 467.
— powiat 408.
— sejmik, 408.
Owadowski, sekretarz królewski, 10.
Ożga Piotr, podsędek lwowski, 3, 5, 7—9, 389.

P.

Pac Jan, ciwun wileński, 420.
Padwa, Patavium, 106, 483, 491.
Pałucki Krzysztof, podczaszy wołyński 400.
Paphuntinus Metropolita Demoticus, Pafnucius, 108, 122, 124, 490. 491, 493, 494, 524.
Papież, zob. Klemens VIII,
Pardus, 26.
Parnawa, 467.
Parys Hieronim, wojewoda mazowiecki, 67, 89, 186, 451, 463, 526.
Patavium, zob. Padwa.
Paweł św., 524.
Paweł III, papież, 57.
Pawłowicz Demian, sędzia grodzki włodzimierski, 400.
Pawłowski, 437, 503.
— Stanisław, biskup olomuniecki, 252, 256, 270, 446.
Pęgowski Wojciech, 391.
Perski król, 56, 77, 344.
Petrus, voivoda Moldaviae, 492.
Philippus, rex Hispaniae, 205.
— rex Macedoniae, 205.
Philomon, presbyter, 493.
Pielgrzymowski Helias, pisarz litewski, 120, 408, 411, 420, 423, 467.
Pielnieczki Krzysztof, 390.
Piotrkowski starosta, zob. Myszkowski Zygmunt.
— trybunał, 358.
Piskorzewski ks., 253.
Pius I i II papieże, 61, Pius V, 61, 344.
Plagman Petrus, 234.
Plato, 90.
Płaza Seweryn, 383.
Plemięcki Jan, sekretarz królewski, 181, 182, 365, 424, 460, 464.
Plichta Konstanty, kasztelan sochaczewski, 464, 527.
Płockie akta, 359.
— biskup, zob. Baranowski Albert.
— opactwo, 347.
— petita, 511
— pisarz ziemski, zob. Garwaski Paweł.
— podstoli i poborca, zob. Kęczewski.
— starosta 359.
— surrogator, zob. Górski Jan.
— wojewodzic, zob. Zieliński Mikołaj.
— województwo, 182, 355, 358, 359.
Plumhoff Jan, instygator pruski, 374.
Pobiedziński Gabryel, 391.
Pociej Fiodor, sędzia ziemski brzesko-litewski, 419.
— Hipacy, biskup włodzimierski, 419.
— Lew, 419.
Podczaszy królowej, zob. Chojeński.
Podgórze, 386
Podkanclerzy koronny, zob. Tarnowski Jan.
— litewski, zob. Wojna Gabryel.
Podlasie, Podlaskie województwo, 362, 399, 405, 407, 414, 497, 502, 515.
— kasztelan, zob. Krasiński Stanisław, Wodyński Jan.
— petita, 511.
Podole, Podolskie województwo, 109, 115, 116, 162, 281, 301, 342, 353, 379, 409, 414, 515.
— petita, 511.
— wojewoda, zob. Sieniński Jan.
— wojewodzic, zob. Sieniński Jakób.
Podskarbi koronny, zob. Firlej Jan.
— litewski, zob. Chalecki Dymitr.
Pokrzywnicki starosta, zob. Mortęski Ludwik.
Pokucie, 386.
Poligowska Hrotuda, 399.
Polisaico, graecus, 493.
Pollaragowie, 38.
Połoccy jezuici 422.
— wojewoda (zmarły), zob. Mikołaj Dorohostajski.
— województwo, 421, 422, 502, 503.
Polska, polskie królestwo, polska korona, Polacy, naród polski, Polonia, Poloniae Regnum, Poloni, 3, 12 — 14, 20, 21, 25, 26, 41, 52, 54, 56 — 59, 63, 65, 67, 77, 80—85, 87, 91, 94, 95, 100 — 111, 110, 119, 122. 129, 133, 135—139, 141 — 148, 150—159, 189, 201—204, 207—209, 212, 215—219, 224, 227, 229—231, 236 — 238, 242, 243, 245—247, 250, 251, 253, 258 — 269, 277—281, 286—290, 295—298, 301—305, 309, 310, 315 — 319, 321, 322, 355, 356, 358, 370, 371, 391, 404, 405, 407, 410, 414, 417, 421, 449, 452, 460, 465, 466.

, 480, 484, 488, 489, 491, 499,
, 519, 523, 524.
. Pomorskie województwo, 371, 373,
ła, zob. Mortęski Ludwik.
ski Jarosz, 353.
w, 350.
uxinus, zob. Czarne Morze.
'an, 390-
390.
388.
Lobkowitz, Adam Gallus, 241, 264,
ski Zygmunt, podkomorzy lwow-
Janusz, 400.
Jan, starosta kamieniecki, 388, 393,
, 498, 515.
Jan, wojewodzic kaliski, 348.
asztelan kaliski, 348.
419.
)9, 427.
zob. Rusinowski.
nie, 347.
ła, zob. Gostomski Hieronim.
łztwo, 337, 345, 465, 502, 505.
48.
ki Maciej, kasztelan przemęcki,
7, 259, 288—290, 295.
scy. 359, 361, 362.
g. 435.
akób, kasztelan kamieniecki, staro-
owelski, 110, 464, 527.
z Sanguszków Teodora, 435.
ki sejmik, 375.
włoch, 345.
ussia, 57, 91, 99, 110, 113, 116,
— 183, 302, 355, 358, 364—374,
. 411, 449, 468, 509, 514, 515.
na. 51, 449.
ści, 517.
or, zob. Plumhoff Jan.
administrator, zob. Anspach.
183.
. 506.
je, 162, 460.
ki starosta, zob. Nisczycki Krzysztof.
ki car, zob. Kazygier.
ci, Przelubski, instygator, 105, 107,
—481, 484—486, 522—525.
cí kasztelan, zob. Prądzeński Ma-
, 162, 387.
zob. Goślicki Wawrzyniec.
n, zob. Krasicki Stanisław.
7.
zob. Berchowski Krzysztof.
iemski, zob. Świętosławski Jan.
orzy, zob. Drohojowski Kilian.
k, zob. Orzechowski Roman.
— posłowie, 115.
— starosta, zob. Drohojowski Jan Tomasz.
Przeworsk, 388.
Przyjemski Władysław 349.
Pstrokoński Maciej, regent kancelaryi mniejszej, 118, 464.
Pucki starosta, zob. Weier Ernest.
Puzyna Jerzy, 400.

R.

Raciąż, 359.
Radecki, 383.
Radomski kasztelan, zob. Firlej Andrzej.
— starostwo, 382.
Radziejowski sejmik, 353.
— starosta, zob. Orzelski Swiętosław.
Radzimiński Wojciech, kasztelan zakroczymski, 527.
— ze Żmudzi, 422.
Radziwiłł Jerzy, kardynał, biskup krakowski, 19, 20, 35, 100, 112, 137, 138, 173, 185, 240, 248, 249, 251, 254 — 260, 295, 299, 425, 428, 437, 443, 463, 526.
— Krzysztof Mikołaj, wojewoda wileński, 62, 101, 104, 110, 157, 160, 186, 240, 259, 397, 404, 420, 423, 435, 446, 448, 451, 455, 463, 476, 478, 480, 490, 498, 512, 526.
— Mikołaj Krzysztof, wojewoda trocki, starosta szawelski, 186, 259, 489.
Radzyn, 181, 366.
— sejmik, 365, 366, 460.
Rajecki, 421.
Rajski, 388.
Rakuski dom, zob Austrya.
Raszko Prokop, podkomorzy halicki, 241, 388, 393, 498.
Rawa, 376, 398.
— wojewoda, zob. Wilkanowski Wojciech.
— województwo, 505.
Ręczajscy, 362.
Reden, zob Radzyn.
Reder Andrzej, burmistrz malborski, 166.
Referendarz koronny, zob. Drohojowski Jan Tomasz.
Regensburski sejm, 253.
Regent kancelaryi mniejszej, zob. Pstrokoński Maciej.
Rej Andrzej, 383.
Rembiertowski Walenty, 389.
Rembowski Adryan, sekretarz królewski, 331, 368.
Robczycz Olechno, 419.
Rodis, Rhodis, 32, 77, 332.
Rogoziński (von Roggenhausen) starosta, 368, 506.
Rohatyn, 495.
Roma, Romani, zob. Rzym.
Romer Jerzy 390.
Romulus, 75.
Roskowski Jan, 349.

Rostkowski Mateusz, podstarości wiski, 303.
Rożen Andrzej, 383.
Rozrażewski Hieronim, biskup kujawski, 3, 20, 21, 37, 110, 121, 137, 173, 185, 240, 259, 425, 428, 435, 437, 438, 444, 455, 463, 526.
Rozwan, 80, 485.
Rudocki Fedor, cześnik krzemieniecki, 400.
Rudolf II, cesarz rzymski, 26, 30, 34, 40, 41, 45, 49, 50, 54, 55, 58, 60, 63, 72, 73, 82, 86, 100, 114, 133, 136, 141, 142, 150, 151, 170, 176, 177, 179, 180, 241, 242, 247, 249—252, 254—257, 262, 264—267, 269—280, 282, 284—290, 294, 296, 301, 303, 305—311, 317, 318, 320—322, 324, 331, 333, 334, 344, 379, 382, 397, 401, 435, 436, 439, 443, 445—447, 453, 456, 508.
— posłowie, 46, 49, 53, 60, 68, 73, 86, 241, 242, 248—257, 264—266, 269—281, 283—290, 300, 311—315, 320, 333, 356, 436, 448, 456.
Rusinowski, celnik poznański, 347.
Ruś, Ruska ziemia, Ruskie województwo, 3, 58, 62, 67, 93, 96, 101, 106, 107, 109, 112, 149—151, 182, 321, 342, 344, 353, 377, 384, 385, 387, 389, 391, 399, 424, 428, 433, 502, 505.
— cerkwie, 108.
— księża (pfaffen), 471, 487.
— nabożeństwo, 396.
— naród, 397, 480, 491.
— petita, 510.
— pismo, 475.
— posłowie, 4, 8, 9, 14, 15, 88—91, 94, 110, 127, 424, 426—428, 433, 457, 471, 506.
— sól, 116, 345, 355.
— święta, 115.
— wiara, ruthena fides, graeca ecclesia, grecka wiara, 67, 101—103, 106, 122, 123, 153, 156, 157, 348, 357, 378, 385, 392, 394, 397, 403, 406, 412, 423, 424, 427, 471, 476, 484, 489, 497, 509, 511.
— władykowie, 103, 107, 397, 420—422.
— wojewoda, zob. Herburt Mikołaj.
— żupnik, 347, 516.
Rytarowski Marcin, 390.
Ryżanie, 422.
— syndyk, 471.
Rzeczyca, 419, 423.
— włość, 418.
Rzemiński, komornik, 327.
Rzesza niemiecka, Rzeska rzeczypospolita, Germaniae principes, Romani Imperii Electores, 12, 26, 58, 60, 61, 63, 140, 142, 146, 151, 200, 244, 252, 255, 256, 260, 265, 268, 270, 271, 273, 275, 276, 280, 282, 288, 289, 303, 307, 313, 322, 371, 404.
Rzym, Roma, Romani, Romana republica, 6, 16, 30, 47, 52, 70, 74, 75, 76, 115, 144, 154, 225, 446.
Rzymska wiara, katolicy, latina ecclesia, 152, 153, 157, 357, 394, 424, 427, 495, 498, 500.
Rzymski cesarz, zob. Karol V, Maksymilian II, Rudolf II.

S.

Sącz, 113, 161, 162, 377, 380, 506, 513.
— kasztelan, 115, 383.
— podstarości, 377.
Saczko, 358.
Saladyn, 32.
Salamon, 57.
Sambor, 387.
— starosta, zob. Mniszech Jerzy.
Samnites, 16.
Samuel, 47.
Sandomierz, 74, 142.
— kasztelan, zob. Tarnowski Stanisław.
— petita, 509.
— podkomorzy, zob. Ossoliński Zbigniew.
— podsędek, zob. Suskrajowski Marcin.
— posłowie, 467, 469.
— starosta, zob. Gostomski Hieronim.
— wojewoda, zob. Mniszech Jerzy.
— województwo, 118, 380, 467, 468.
Sanok, 387.
— podsędek, zob. Humnicki Wojciech.
— starosta, zob. Mniszech Stefan Jan.
— stolnik, zob. Dydyński Jerzy.
— ziemia, 389.
Sapieha Lew, kanclerz litewski, starosta nimski, 10, 15, 20, 85, 101, 117, 119, 148, 154, 158, 164, 169, 186, 240, 255, 260, 419, 428, 436, 437, 451, 471, 476, 478, 489, 490, 497, 505, 527.
— Mikołaj, wojewoda witebski, 418, 419.
— — wojewodzic miński, 185, 187, 196.
— Paweł, koniuszy litewski, 241.
Saraceny, 75, 144.
Sarmata, 21.
Saul, 47.
Scabias Joannes Aloysius, 20.
Scaevola, 125.
Schengink Otto, biskup inflancki, 20, 137, 176, 425, 428, 429, 435, 446, 460, 526.
Schönbeckh, zob. Szembek.
Schönsee, zob. Kowalewo.
Scotia, 224.
Sczalapski, 424.
Sczerbic Paweł, 478.
Sczucki, 393.
Septiczki Jerzy, 391.
Serafinowski Wojciech, 390.
Servia, 300.

476, 502, por. Silnicki.
5d, Transylvania, 26, 72, 151,
272, 277, 282, 286, 288, 305,
16, 332, 447.
inceps, 50, 87, 151, 180, 244,
52, 254, 256, 259, 261, 264,
76, 280, 289, 308, 404, 435,
84, 486.
Mikołaj, klucznik łucki, 400.
422.
sługa, 418.
Andrzej, podkomorzy lwowski,
ewodzic podolski, 3, 8, 87, 90,
0, 458.
oda podolski, 186, 478, 490, 526.
90.
90.
petita, 509.
. Karśnicki Stanisław.
9.
b Mieczyński.
zob. Łaski Olbracht.
, zob. Łaski.
wo, 349.
i Stanisław, kasztelan lędzki 345.
e księstwo, 99, 347.
Śląsk.
rcin, 112, 159, 375.
, 480.
493.
ibert, 4.
373.
i Jan, kasztelan żarnowski, 186,
ki Piotr, 391.
i, 255,
a, 40, 114, 161, 276, 292, 301,
390.
ob. Sapieha Lew.
—411, 416—420.
, 400.
00.
wojewoda, zob. Abrahamowicz Jan.
wo, 502.
393.
starosta, zob. Zebrzydowski Mi-
ski kasztelan, zob. Plichta Kon-
24.
Janusz, 421.
i Jan, 350.
lworzanin Mohiły, 483.
Jan Dymitr, arcybiskup lwow-
137, 172, 389, 435, 437, 442,
Soliman, cesarz turecki, 32, 77, 144, 145.
— czausz turecki, 71, 141.
Soroka, 479.
Spinola Ferdinandus, 4.
Spiż, 377.
— mieszkańcy, 435.
— starosta, zob. Lubomierski Sebastyan.
Średzki sejmik, 33, 137, 339, 345, 442.
— starosta, zob. Gostomski Hieronim.
Sremski kasztelan, zob. Zebrzydowski Andrzej.
Srobski, 383.
Śródziemnne morze, Mediterraneum mare, 276, 304.
Srzeński Feliks, 370.
Stabrowski, 422, 427, 481, 500.
Stadnicki Adam, 498.
— Jan, starosta nowomiescki, 390.
— Stanisław z Łańcuta, 3, 5, 6, 15, 87, 89, 90, 92, 127, 182, 241, 424, 426, 428, 437, 438, 457, 458.
— — z Oziemle, 3—9, 15, 89—91, 94, 96, 109, 127, 428, 510.
Stanisławski, rotmistrz, 393.
Stano Jerzy, 390.
Staromieszki Iwan, 391.
— Semion, 391.
Staw Rzepny, 371.
Stefan Batory, król polski, Stephanus rex, 12, 55, 59, 63, 64, 90, 158, 163, 297, 300, 357, 372, 399, 515, 518.
— wojewoda mołdawski, 108, 451.
Stegeburgenses constitutiones, 230.
Stężycki starosta, zob. Zebrzydowski Mikołaj.
Stobnicki starosta, zob. Tarnowski Stanisław.
Stockholm, 187, 196, 209, 212, 218, 238.
Stręków, 364.
Streptowski, 388.
Striłów, 364.
Sture Steno, 215.
Styria, 244, 246, 254, 276.
Subowicz, 373.
Sudercopensis conventus, 191—193, 197—199, 201, 207, 210—213, 217, 218, 220—225, 228, 229, 233.
Sudermański książę, zob. Karol Sudermański.
Suecenses oppidani, zob. Swieccy.
Sueolandya, 238.
Suissanus Episcopus, zob. Alexander Richardus.
Sułtana, zob. Turcy.
Suraski starosta, zob. Orzechowski Paweł.
Suskrajowski Marcin, podsędek sandomierski, 92, 121, 424.
Svanto Nicolai, 215.
Swanenburski starosta, zob. Łaski Olbracht.
Świeccy (Suecenses oppidani) mieszczanie, 373.

Swiętosławski Jan, pisarz ziemski przemyski, 3, 87, 90.
Swoszowice, 382.
Synan-Basza, Synaj Basza, 105, 106, 108, 156, 481—484, 493, 494, 523, 524.
Syxtus V, papież, 55.
Szadkowski sejmik, 349.
Szawelski starosta, zob. Radziwiłł Mikołaj Krzysztof.
Szarogród, 105, 156, 479, 485, 522.
— podstarości, zob. Chrząstowski.
Szembek (Schönbeckh), 508.
Szuszko Lepierowicki Jan, 418.
— z Wilkomirza, 421.
Szwecya, Szweckie królestwo, Suecia, 20, 34, 54, 90, 125, 163, 187, 189, 190—203, 205—212, 214 — 219, 222, 224, 226, 227, 231, 233, 236, 238, 350, 361, 370, 385, 402, 213, 488, 504, 516
— gubernator, zob. Karol Sudermański.
— kanclerz, zob. Guldenstern Mikołaj
— królowie, zob. Christiern, Eryk, Gustaw, Jan, Karol Kanut, Małgorzata.
— poselstwo, posłowie do Szwecyi, 18, 20, 33, 46, 62, 65, 69, 78, 82, 109, 117, 134, 138, 139, 145, 168, 173, 174, 330, 354, 402, 405, 410, 416, 420, 433, 442, 463, 404, 506.
— sekretarze króla, 517.
— sprawy, 67, 98, 116, 157, 379, 391, 444, 522.

T.

Tarnowscy, 102.
Tarnowski Jan, podkanclerzy koronny, 10, 18, 19, 27, 94, 102, 109, 113, 117, 119—122, 131 — 134, 156, 160, 165, 167, 186, 425, 428, 437, 439, 404, 405, 476, 481, 487, 496, 497, 502, 512, 516, 521 527.
— Stanisław, kasztelan sandomieski, starosta buski, stobnicki, 180
Tatarzy, Tatarzyn, Tartari, Tauricani, 16, 20, 33, 34, 36, 41, 46, 48—50, 54, 58, 62, 04, 69, 72, 75, 80, 87, 100, 118, 125, 129, 134, 135, 138, 139, 141, 140, 150 — 152, 150, 108, 170, 171, 173 — 179, 243, 245, 250, 258, 259, 262, 264, 207, 269, 277, 281, 288, 290, 298, 301, 302, 321, 325—327, 332, 333, 330, 339, 341 — 344, 351, 354, 301, 305, 378, 379, 397, 398, 401, 402, 404, 409, 414, 416, 420, 432, 440, 441, 440, 450, 453, 456, 462, 466, 467, 494, 496, 520, 521, 523.
— han, zob. Gałga, Kazygier.
— poseł, poselstwo, 97, 152, 183, 326—327, 333, 301, 457, 401, 402, 403.
— szlak, 388, 515.
— tłómacz, 435.
Tatomir Hrycko, 391.
Tczewo (Dörsau) 490.
Tęczyńscy, 117, 163.
Telatycki Jan, 418, 422.
Terlecki Cyryl, biskup łucki i eksarcha, 403.
Tessalia, 491.
Thyrawski Jan, 389.
Toruń, 180.
Transylvania, zob. Siedmiogród.
Trembowelski starosta, zob. Pretfic Jakób.
Tricala, 491.
Troki, 421.
— wojewoda, zob. Radziwiłł Mikołaj Krzysztof.
— województwo, 467, 470, 502.
Tryzna, 421.
Trzciński Wawrzyniec, kasztelan lubaczewski, 186.
Trzecieski Andrzej, 390.
— Piotr, 390.
Tulibowski Marcin, podczaszy brzesko-kujawski, 355.
Tumiński Bohdan, podsędek brzesko-litewski, 419.
Turcy, Turcya, Otomanie, bestya, 12, 22—28, 30, 31, 34, 36, 38, 39, 41, 45, 48—52, 54—61, 63, 64, 68, 72—77, 80, 82—85, 87, 94, 103—106, 118, 122, 123, 133—148, 150 — 157, 159, 160, 168 — 174, 176—179, 184, 240, 242 — 247, 249, 250, 255, 259, 201 — 205, 267, 269, 271, 273, 270—278, 282, 286, 298, 300 — 303, 310—318, 321, 331—336, 342 - 340, 348, 351, 385, 388, 392, 394, 401, 403, 504, 409, 412—414, 430, 432, 433, 438—440, 443, 444, 446—448, 450—453, 456 - 458, 462, 466, 469, 471, 477, 481, 484, 491, 493, 494, 501, 520, 521, 523.
— cesarz, 71, 72, 82, 89, 105, 107, 108, 122, 123, 141, 241, 295, 325, 331, 354, 378, 379, 384, 397, 403, 404, 411, 412, 415, 416, 430, 438, 453, 470, 480, 482, 483, 484, 486, 492, 493, 496.
— czausz, zob. Soliman.
— pieczęć, 479.
— sołtana, sułtana, 104, 122, 123, 482, 492, 493, 524.
— szpieg, 102.
Turzański Jan, 391.
Turzubacki Jan, 419.
Tylicki Piotr, biskup chełmiński, 48, 113, 137, 157, 176, 180, 181, 185, 372, 438, 448, 450, 461, 463, 497, 526.
Tyrol, 244, 254, 276.
Tyszkiewicz Jan, wojewodzic brzesko-litewski, 419.
Tyszkiewicz Teodor, wojewoda nowogródzki, 140, 157, 178, 438, 446, 450, 463, 497, 526.
Tytus Wespazyan, 31.

U.

Ukraina, 24, 386, 398, 407, 409.
Ulanicki, 388.

ewicz, zob. Hulewicz.
ngaria, zob. Węgry.
salensis synodus, 332.
-ban papież, 32, 171.
-owiecki, Uhrowiecki, starosta chełmski, 102, 119, 120, 121, 394, 398, 520.
rzędovienses termini, 164.
strzycki Andrzej, 391.

V.

alachia, zob. Mołdawia, Multany.
arsavia, zob. Warszawa.
eneti, zob Wenecya.
eragua, 4.
estrogothia, 338.
olscae, 16.
espasianus, 136.

W.

acker Jan, 280, 305.
aczowoz Małkowski Fedko, 390.
adowski, kuchmistrz królowej, 428.
adstena, 206, 232.
- constitutiones, 236.
alawski Mikołaj, 389.
apowski Jan Stanisław, 3, 5, 389.
armiński, Elsberski, Heilsberski biskup, zob. Batory Andrzej.
biskupstwo, 99, 377.
kapituła, 370.
arszawa, Varsavia, 1, 3, 125, 133, 156, 165, 187, 239, 281, 297, 304, 331, 337, 481.
sejm. 1, 3, 19, 243, 250, 251, 256, 268, 287, 323, 324, 328, 334, 345, 350, 353, 368, 391, 394, 400, 404, 408, 409, 411, 416, 418, 423.
sejmik generalny, 359.
ziemski pisarz, 119.
arszewicki Krzysztof, 302.
awrzycki Stanisław, starosta kobrzyński, 418.
arta, 114, 161, 347, 507, 513.
asilewicz Michajło, 400.
ąsoska kancelarya, 364.
ęgry, Węgierska ziemia, Węgrowie, Hungaria, Hungari, 22, 23, 25, 52, 53, 58, 59, 61, 64, 71, 72, 80, 82, 87, 94, 114, 119, 137, 138, 141, 142, 146, 149, 152, 161, 168, 175, 178, 246, 247, 254, 256, 261, 262, 264, 265, 267, 268, 271, 273, 276, 278, 279, 284, 286, 290, 292—294, 298, 300, 301, 303, 304, 318, 320, 321, 331, 332, 335, 336, 353, 383, 386, 394, 415, 432, 433, 435, 436, 438, 444, 447, 453, 501, 508, 509.
ier Ernest, starosta pucki, 348, 372.
necya, Wenecka Rzeczypospolita, Wenecowie, Venetia, Veneti, 6, 34, 38, 59, 106, 171, 245, 274, 310, 451, 491.
Weńdeński biskup, zob. Inflancki.
Wengrowo, 436.
Wichrowski, 353.
Wieliczczany, 383.
Wielkopolska, Wielkopolacy, 37, 65, 116, 126, 338, 348, 350, 466, 468.
— gravamina, 507.
— retenta, 116.
Wieluński kasztelan, zob. Męciński Andrzej.
— posłowie, 496.
— starosta, zob. Koniecpolski Aleksander.
— ziemia, 502.
Wilcki Jan, podkomorzy czerski, 360.
Wilhelm Markgraf, 467.
Wilkanowski Wojciech, wojewoda rawski, 58, 140, 178, 450, 463, 526.
Wiłkomierz, 421.
Wilkowscy, Wilkoccy, 393, 396,
Wilno, 96, 99, 404, 408, 410, 414, 419, 442.
— biskupstwo, episcopatus, 92, 98, 100, 101, 109 — 111, 119, 157, 158, 160, 382, 405, 409, 411, 412, 417, 420 — 423, 457, 458, 464, 465, 471, 489, 499, 501, 505, 506.
— bractwo, 423.
— ciwun, zob. Pac Jan.
— kasztelan, zob. Chodkiewicz Hieronim.
— pisarz grodzki, zob. Bohumatka Szczęsny.
— powiat, 404, 420, 464, 467.
— sejmik, 403.
— wojewoda, zob. Radziwiłł Krzysztof Mikołaj.
— województwo, 502.
Winnicka włość, 418.
Winnicki Wasko, 391.
Wiski chorąży, zob. Drozdowski Jan.
— gród, 364.
— kasztelan, zob Mężyński Wojciech.
— kościół, 365.
— łowczy, zob. Jeziorkowski Jan.
— miasto, 365.
— podstarości, zob. Rostkowski Mateusz.
— ziemia, 363.
Wisła, Istula, 84, 147, 148, 429.
Wiślica, 419, 495.
Wiśnia, 6, 90, 127, 389.
— posłowie, 128, 132, 149, 424, 510.
— powiat, 3.
— sejmik, 6, 94, 95, 384, 389.
Wiśniowiecki, 399.
Wiśniowska, 399.
Witebsk, 421.
— wojewoda, zob. Sapieha Mikołaj.
Władysław Jagiełło, 61, 169, 189.
Włochy, Włoscy książęta, Italia, Italiae, Principes, 59, 61, 130, 154, 244, 252, 253, 256, 262, 273, 274, 277, 282, 307, 321.
Włodek Samuel, 390.
Włodzimierz, 400.
— biskup, zob. Pociej Hipacy.
— sędzia grodzki, zob. Pawłowicz Demian.
— starosta, zob. Ostrogski Janusz.

— zamek, 399.
Woderacki 422.
Wodyński Jan, kasztelan podlaski 61, 435, 527.
Wojna Gabryel, podkanclerzy litewski, 148, 186, 425, 428, 451, 464, 478, 497, 527.
Wojnicki kasztelan, zob. Myszkowski Piotr.
Wojski Hawryło, 396.
Wolborz, 38, 445.
Wołkowysk, 428.
Wołochy, zob. Multany.
Wołowicz Hieronim, pisarz litewski, 5, 119, 425, 500
Wołucki Paweł, biskup kamieniecki, 185, 526.
Wołyń, Wołyńskie województwo, 4, 9, 115, 116, 153, 154' 162, 387, 399, 400, 404, 409, 483, 502, 505, 514, 515.
— cła, 514.
— petita, 510.
— podczaszy, zob. Pałucki Krzysztof.
— posłowie, 9, 10, 101, 115, 471.
— sejmik, 394, 400.
— trybunał, 398.
— wojewoda, zob. Ostrogski Aleksander.
Woniecko, 364.
Wrocławski biskup, zob. Jerinus Andreas.
— kupcy, 110.
Wschowski ziemski pisarz, zob. Osowski Jan.
Wysokiński Sebastyan, 391.
Wyssel Wawrzyniec, 389.
Wyszogrodzki kasztelan, zob. Kłodziński Kasper.

Zaborowski Aleksander, 396.
Zacharia, 138.
Zadnieprze, 333, 416.
Zagórski, 383.
Zakroczymski kasztelan, zob. Radzimiński Wojciech.
Zaleski, 418.
Zambrów, 305.
Zamojski Jan, kanclerz koronny, 16, 20, 30, 33, 70, 74, 83, 86, 89, 94, 96, 97, 101, 102, 104, 106, 108, 110, 111, 120—123, 129, 130, 141—148, 150 — 158, 169, 179, 186, 240, 259, 264, 327, 384, 393, 395, 424, 425, 428 430, 437, 451, 452, 455, 457—459, 461—464, 472, 476, 478, 480—482, 484, 486, 490, 493, 494, 496 — 498, 505, 507, 512, 520—525, 527.
Zamojski kupiec, zob. Amurat.
Zator, 257.
Zawichostski kasztelan, zob. Ossowski Jan.
Zawisza Andrzej, wojewoda miński, 186.
— Jan, wojewoda mścisławski, 472, 527.
Zbaraski Janusz, wojewoda bracławski, starosta krzemieniecki, 89, 91, 104, 110, 122, 158, 186, 240, 259, 455, 478, 490, 497, 520.
Zborowski Andrzej, kasztelan biecki, 111, 186, 382.
Zebrzydowski Andrzej, kasztelan śremski, 186, 348.
— Mikołaj, marszałek W. koronny, starosta krakowski, lanckoroński, śniatyński, stężycki, 20, 28, 94, 104, 115, 140, 157, 166, 175, 186, 240, 248, 251, 252, 255, 257, 259, 260, 298, 424, 428, 430, 437, 451, 452, 455, 464, 472, 476, 477, 480, 486, 497, 513, 527.
— rotmistrz, 109.
Zelandia, 11,
Zieliński Mikołaj, wojewodzic płocki, 359.
Zenowicz Krzysztof, wojewoda brzesko-litewski, 58, 140, 429, 435, 438, 440, 451, 463, 520.
Zipser, zob. Spiżu mieszkańcy.
Zwierz Krzysztof, 419.
Zygmunt I, król polski, 56, 57, 59, 61, 125, 189, 190, 196, 370, 450, 451.
— II August, król polski, 91, 114, 117, 101, 163, 190, 196, 370, 507.
— III, król polski, namawia o niezgodzie posłów, 3; szle do posłów, 5, 425; czeka na posłów, 8, 15, 90, 160; słucha legacyi posła hiszpańskiego, 10, 133, 107, 429; napomina Stadnickich, 15, 128; słucha witania marszałka, 16, 128, 430; odpowiada, 131, 431; proponuje, 18, 134, 107, 432; słucha exkuzacyi Gorajskiego, 19, 132, 433; odpowiada, 19, 132, 434; przyjmuje Gaetaniego, 20, 436; słucha poselstwa Gaetaniego, 21, 133, 169, 438; odpowiada, 27, 133, 439; udziela audyencyi Konstantemu Ostrogskiemu, 451; daje respons na woła senatorskie, 80, 148, 455; napomina posłów do zgody, 90, 91, 111, 119, 149, 455, 464, 518, 520; słucha: marszałka, 91; petitów 92, 150, 458; prote tacyi Stadnickich, 92 — 94, 182, 458; odpowiada, 95, 459; słucha Kazimierskiego, 96, 461; odpowiada, 96, 401; słucha posłów tatarskich, 97, 98, 152, 153, 183, 461 — 463; słucha petitów, 98, 405; przysłuchuje się kontrowersyi posłów, 101, 471; odpowiada, 102, 472; czeka na Nicefora, 102, 104, 476; słucha interwencyi w sprawie Nicefora, 104, 476, 477; odpowiada, 104, 477; wyznacza deputatów do słuchania Nicefora, 104, 157, 478; słucha poselstwa wołoskiego, 103, 155, 184, 473 — 5; odpowiada, 104, 155, 150, 475; sądzi Nicefora, 195—108, 122 — 123, 150—157, 478—487, 522—525; dekretuje, 124, 525; odpowiada na petita posłów, 109, 157, 487, 488; wyznacza deputatów do rozpatrzenia petitów, 497; słucha marszałka i Silnickiego, 112, 159, 501, 502; odpowiada, 112, 159, 502; odpowiada na petita koronne, 113—117, 160 — 164, 512—517, litewskie, 117, 164, 517, 518; słucha mar-

:a, 118, 518; żegna legata, 120, 520; :zy sejm, 120, 165; słucha żegnania po-, 121, 165, 521; ma tajemną radę, 5, 97, 98, 100, 111, 428, 457, 463, 465, 471, 472, 522; sądzi, 87, 90, 96, 110, 111, 457, 458, 461, 495, 499, 504.

Ż.

‹rzycki Tomasz, sędzia ziemski łucki,
Żarnowski kasztelan, zob. Skarszewski Jan.
Żółkiewski Stanisław, hetman polny, kasztelan lwowski, 30, 66, 97, 101, 104, 121, 122, 158, 334, 384, 386, 389, 393, 395, 451, 478, 482, 486, 494, 521, 523, 527.
Żmudzki kasztelan, zob. Naruszewicz Mikołaj.
— ziemia, 399, 422.
Żydaczów, 387.
Żyzemski Aleksander, kniaź, 418, 423.

WYDAWNICTWA KOMISYI HISTORYCZNEJ AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE.

I. Monumenta medii aevi historica res gestas Poloniae illustrantia.

Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława. Wyd. Dr Franciszek Piekosiński. Tom I, 1874, 30 kor. Tom II, 1883, 10 kor. . . . . razem 40 k.
Codex epistolaris saeculi XV. Tom I, 1876. Wyd. Dr August Sokołowski i Józef Szujski. Tom II, 1891, Tom III, 1894. Wyd. Dr Anatol Lewicki . . . . . po 10 „
Kodeks dyplomatyczny małopolski. Wyd. Dr Franciszek Piekosiński. Tom I, 1876, Tom II, 1880, Tom III, 1887, Tom IV, 1905 . . . . . po 10 „
Najstarsze księgi i rachunki m. Krakowa od r. 1300 do 1400. Wyd. Dr Fran. Piekosiński i J. Szujski, 1878 . . . . . 10 „
Kodeks dyplomatyczny m. Krakowa. Wyd. Dr Franciszek Piekosiński. Tom I, 1879, 20 kor. Tom II, 1882, 10 kor. . . . . razem 30 „
Codex epistolaris Vitoldi M. Ducis Lithuaniae 1370—1430. Wyd. Antoni Prochaska, 1882 20 „
Index actorum saeculi XV, ad res publicas Poloniae spectantium. Wyd. Dr Anatol Lewicki, 1888 . . . . . 10 „
Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum. Wyd. Dr B. Ulanowski. T. I, 1894, 10 kor., Tom II, 1901, 16 kor. . . . . razem 26 „
Rationes curiae Vladislai Jagellonis et Hedvigis regum Poloniae. Wyd. Dr Fr. Piekosiński, 1896 . . . . . 10 „

II. Scriptores rerum Polonicarum.

Dyaryusze sejmów koronnych 1548, 1553, 1570. Wyd. Józef Szujski, 1872 6
Kroniki Bernarda Wapowskiego część ostatnia. Wyd. Józef Szujski, 1874 8
Stefana Franciszka Medekszy księga pamiętnicza. Wyd. Dr Władysław Seredyński, 1875 . 6
Pamiętnik zjazdu historycznego imienia Długosza. Wyd. Dr M. Bobrzyński i M. Sokołowski 1881 2
Ks. Jana Wielewickiego T. J. Dziennik spraw Domu zakonnego OO. Jezuitów u św. Barbary w Krakowie. Tom I, 1881. Wyd. Dr Józef Szujski, 4 kor. Tom II, 1886, 4 kor., Tom III, 1889, 6 kor., Tom IV, 1899, 6 kor. Wyd. Dr W. Chotkowski. . razem 20
Archiwum domu Radziwiłłów. Wyd. Dr August Sokołowski, 1885 (wyczerpane).
Dyaryusze sejmowe r. 1587. Wyd. Dr August Sokołowski, 1887 4
Analecta Romana. Wyd. Dr Józef Korzeniowski, 1894 14
Stanislai Temberski Annales 1647—1656. Wyd. Dr W. Czermak, 1897 6
Dyaryusze sejmowe r. 1585. Wyd. Dr Aleksander Czeczyński, 1901 8
Stanisława Oświęcima Dyaryusz 1643—1651. Wyd. Dr Wiktor Czermak. 1907 . . . . **10**
Dyaryusze sejmowe r. 1597. Wyd. Dr. Eugeniusz Barwiński, 1907 . . . . . **11**

III. Archiwum Komisyi historycznej.

Tom I, 1878, Tom II, 1880, Tom III, 1886, Tom IV, 1888, Tom V, 1889, Tom VI, 1881, Tom VII, 1894, Tom VIII, 1898, Tom IX, 1902 . . . . . po 6

IV. Acta historica res gestas Poloniae illustrantia.

Andrzeja Zebrzydowskiego, biskupa włocławskiego i krakowskiego, korespondencya. Wyd. Dr Władysław Wisłocki, 1878 10
Pisma do wieku i spraw Jana Sobieskiego. Wyd. Fr. Kluczycki. Tom I, 1880, Tom II, 1881 . . . . . po 10
Archiwum spraw zagranicznych francuskie do dziejów Jana III. Wyd. Dr K. Waliszewski. Tom I, 1879, Tom II, 1881, Tom III, 1884 . . . . . po 10
Stanislai Hosii s. R. e. cardinalis epistolae. Wyd. Dr Franciszek Hipler i Dr W. Zakrzewski. Tom I, 1879, Tom II, cz. 1, 1880, cz. 2, 1886 . . . . . razem 30
Akta do dziejów Jana III, sprawy roku 1683. Wyd. Franciszek Kluczycki, 1883 10
Prawa, przywileje i statuta m. Krakowa. Wyd. Dr Fr. Piekosiński. Tom I, zeszyt 1 i 2, 1885, Tom II, zeszyt 1, 1890, zeszyt 2, 1892 . . . . . razem 40
Lauda sejmików ziemi dobrzyńskiej. Wyd. Fr. Kluczycki. 1887 10
Sprawy wojenne króla Stefana Batorego. Wyd. ks. Ignacy Polkowski. 1887 6

V. Monumenta Poloniae historica.

Tom III, Lwów 1878, 24 kor., Tom IV, Lwów 1884, 28 kor., Tom V, Lwów 1888, 30 kor., To VI, Kraków 1893, 20 kor.

Bibliografia historyi polskiej, ułożył Dr L. Finkel, cz. I, Lwów 1891, 12 kor., cz. II, zeszyt Kraków 1895, zeszyt 2, 1896, zeszyt 3, 1900 i 4, 1901, po 3 kor. 60 h.

WYDAWNICTWA KOMISYI HISTORYCZNEJ AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE
Nr. 68.

SCRIPTORES RERUM POLONICARUM

TOMUS XXI

CONTINET:

DIARIA ET ACTA COMITIORUM POLONIAE

ANNI 1591—1592

CRACOVIAE
SUMPTIBUS ACADEMIAE LITTERARUM
APUD BIBLIOPOLAM SOCIETATIS LIBRARIAE POLONICAE
1911

EDITIONUM COLLEGII HISTORICI ACADEMIAE LITTERARUM CRACOVIENSIS
Nr. 68.

DYARYUSZE I AKTA SEJMOWE
R. 1591—1592

WYDAŁ

DR. EUGENIUSZ BARWIŃSKI

W KRAKOWIE
NAKŁADEM AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI SPÓŁKI WYDAWNICZEJ POLSKIEJ
1911

SPIS RZECZY.

Str.

Vstęp . . . . . IX—XXX

CZĘŚĆ PIERWSZA: ZJAZDY 1591—1592 R.

Zjazd w Chmielniku 25 lipca 1591 r.

1. Relacya agenta Duckera o zjeździe 1
2. Przemowa posłów z zjazdu Chmielnickiego wysłanych do króla 6
3. Odpowiedź królewska dana posłom z Chmielnika 8

I. Zjazd w Radomiu dnia 23 września 1591 r.

1. Wyimki z depesz wysłańców gdańskich o zjeździe 12
2. Reces zjazdu Radomskiego 12
3. Przemowa do króla posłów ze zjazdu Radomskiego wysłanych 13
4. Respons króla JMci Panom Posłom z Radomia posłanym 15

II. Zjazd w Radomiu dnia 2 lutego 1592 r.

1. List pp. senatorów do Braci z strony zjazdu w Radomiu 17
2. Wyimki z depesz wysłańców gdańskich o zjeździe w Radomiu 18
3. Relacya agenta cesarskiego o zjeździe w Radomiu 19
4. Relacya agenta Jana Duckera o zjeździe w Radomiu 20

V. Zjazd lubelski dnia 9 kwietnia 1592 r.

1. Uniwersał zwołujący zjazd 22
2. List JMPana Wojewody Wileńskiego na zjazd Lubelski 23
3. Wyimki z depesz wysłańców gdańskich o zjeździe Lubelskim 25
4. Rozważenie spraw Rzpltej i materya zjazdu Lubelskiego rozmów 27
5. Karta w Lublinie czytana przez pana Kazimirskiego 29
6. Postanowienie zjazdu Lubelskiego 31
7. Kopia listu do Litwy i Rusi z tegoż zjazdu Lubelskiego 35
8. Kopia listu do ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego 36
9. Postanowienie drugiej części zgromadzonych w Lublinie 36
10. Relacya o odprawie posłów z zjazdu Lubelskiego do króla wysłanych 39
11. Odprawa posłów wysłanych do króla ze zjazdu Lubelskiego 42
12. Uniwersał posłów posłanych do króla JMci z Lublina 62

V. Zjazd w Jędrzejowie dnia 1 czerwca 1592 r.

1. Posłanie Senatorów przy Królu bawiących do rycerstwa i szlachty w Jędrzejowie zgromadzonych 64
2. Z relacyi agenta Jana Duckera, ustęp o zjeździe Jędrzejowskim 65
3. Respons z zjazdu Jędrzejowskiego do Senatorów na posłanie ich 68
4. Posłanie z zjazdu Jędrzejowskiego do Polski i W. X. Litewskiego 69
5. Posłanie z zjazdu Jędrzejowskiego do ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego . . . 70

Str.

6. Posłanie z zjazdu Jędrzejowskiego do Poborców, Szafarzy, Podskarbiego . . . 70
7. Posłanie z zjazdu Jędrzejowskiego do Króla JMci 71
8. Napomnienie i prośba do JKMci i do PP. Rad i Rycerstwa wszystkiego od PP. Rad i Rycerstwa w Jędrzejowie zgromadzonych 72
9. Poselstwo do Króla JMci ze zjazdu Jędrzejowskiego 83
10. Respons Króla JMci w Krakowie 16 junii na podanie Jędrzejowskie dany . . 85

CZĘŚĆ DRUGA: SEJMIKI 1592 R.

1. Instrukcya Królewska na sejmiki powiatowe 87
2. Rada, o co się na sejmikach starać mają bracia 104
3. Artykuły na sejmiku Śrzedzkim spisane a pp. posłom województw Poznańskiego i Kaliskiego podane 109
4. Artykuły posłom województwa Sieradzkiego podane 114
5. Artykuły ziemi Wieluńskiej 119
6. Artykuły województwa Łęczyckiego 120
7. Artykuły pp. Posłom z sejmiku Radziejewskiego na sejm walny podane... . . 126
8. Artykuły województwa Rawskiego 129
9. Artykuły na sejmiku Sochaczewskim pp. posłom zgodnie obranym... podane . 131
10. Artykuły Płockie 134
11. Instrukcya sejmiku ziemi Czerskiej na sejm walny 136
12. Conventio particularis terrae Lomzensis 141
13. Artykuły na sejmiku powiatowym Drohickim... postanowione 144
14. Instrukcya z sejmiku generalnego Warszawskiego 150
15. Praescriptum mandatorum Statuum et Ordinum terrarum Prussiae 155
16. Votum Wojewody Lubelskiego w Prosowicach na sejmiku 164
17. JM. Księdza Kardynała Batorego karta w Prosowicach na sejmiku 167
18. Instrukcya na sejm walny... od Województwa Krakowskiego w Prosowicach na sejmiku posłom... dana 170
19. Protestacya niektórych pp. szlachty na sejmiku Proszowskim... uczyniona . . . 178
20. Instrukcya sejmiku Opatowskiego 180
21. Artykuły Województwa Lubelskiego na sejmiku uchwalone 184
22. Instrukcya albo artykuły z sejmiku Halickiego 190
23. Instrukcya sejmiku powiatowego w Wiśni... odprawionego 192
24. Artykuły sejmiku Województwa Bełzkiego 197
25. Instrukcya abo artykuły sejmiku Kamienieckiego 201

CZĘŚĆ TRZECIA: DYARYUSZE.

I. Sejm walny inquisitionis anno 1592 . . . . . 206—341

7 września, str. 206—207; — 8 września, str. 207—208; — 9 września, str. 208; — 10 września, str. 208—210; — deklaracya posłów Wielkopolskich, str. 208—209; — 11 września, str. 210—216; — 12 września, str. 216—223; — 13 września, str. 223; — 14 września, str. 223—224; — 15 września, str. 224—233; — 16 września, str. 233—242; — 17 września, str. 242; — 18 września, 243—245; — Modus inkwizycyej od JM. ks. Arcybiskupa podany, 243—244; — Modus inkwizycyej podany od JM. ks. Radziwiłła... str. 244—245; 20—21 września, str. 245; — 22 września, str. 245—246; Podanie JM. Herburta Chorążego Lwowskiego o inkwizycyej, str. 245—246; — 23 września, str. 246—248; Podanie o inkwizycyej JMP.

Orzelskiego, str. 246—247; Postępek dalszy do inkwizycyej, str. 247—248; — 24 września, str. 248; — 25 września, str. 248—249; Skrypt podany przez Krakowian, str. 248—249; — 26 września, str. 249—250; — 27 września, str. 250; — 28 września, str. 250—253: Deklaracya Króla JMci, str. 250—252; — 29 września, str. 254; — 30 września, str. 254—257; — 1 października, str. 257—267; Pismo podane niektórym pp. Radom, o przyczynach odjazdu Króla JMci prędkiego, od niektórych Swedów, str. 263—265; — 2 października, str. 267—269: Podanie ks. Radziwiłła, JM. Marszałka Koronnego i innych około deklaracyej Króla JMci, str. 267—269; — 3 października, str. 269—277: Skrypt przez p. Kanclerza podany na deklaracyą Króla JMci, str. 269—276; — 4 października, str. 277; — 5 października, str. 277—279; — 6 października, str. 279—285: Scriptum pp. Senatorów Regiarum partium przeciwko P. Kanclerzowi w Radzie podane, str. 279—283; Respons Króla JMci, str. 284—285; — 7 października, str. 285—295: Respons na tę replikę (Senatorów Regiarum partium) JM. Wojewody Krakowskiego, JMP. Kanclerza i innych, str. 287—290; JM. Arcybiskupa Gnieźmieńskiego wykład artykułów w pakciech około odjazdu Króla JMci, str. 290—292; — 8 października, str. 296—297: Konkluzya na schadzce u JKMci Arcybiskupa Gnieźnieńskiego IchM. pp. Rad i Posłów Wielkopolskich, str. 296;— 9 października, str. 297—302: Mowa posłów cesarskich, str. 297—302; — 10 października, str. 302—306: Capita eorum, quae pars Ser. Regi contraria proponit, str. 304 i nast. przyp.; — 11—15 października, str. 306; — 16 października, str. 306—326: Konstytucye o warunkach mieszkania Pańskiego, przeciwko praktykom i naprawie Rzpltej, str. 307—312; Artykuły z strony praktyk z zjazdu Andrzejowskiego wzięte, str. 316—317, przyp.; — List Zygmunta III do Jana Zamoyskiego, z dnia 5 lipca 1590, str. 321 przyp.; — List Zygmunta III do Jana Zamoyskiego, z 13 sierpnia 1590, str. 322 przyp.; — List Spytka Jordana i Mikołaja Kazimierskiego do Rudolfa II, z 10 czerwca 1591, str. 323 przyp.; — 17 października, str. 326—334; — 18 października, str. 335—336; — 19 października, str. 337—341.

Dyaryusz sejmu anno Domini 1592. . . . . . 342—381
7—8 września, str. 342; — 9 września, str. 342—343; — 10—11 września, str. 343; — 12 września, str. 343—346; — 14—25 września, str. 346—372; — 26 września, str. 372—373; — 28 września — 16 października, str. 373—378; — 17 października, str. 378; — 19 października, str. 379—381.

Wyimki ze sprawozdań wysłańców gdańskich o obradach sejmowych. . 382—403
4 września, str. 382; — 7 września, str. 382—383; — 8 września, str. 384: — 9 września, str. 384—385; — 10 września, str. 385; — 11 września, str. 386—387; — 12 września, str. 387—388; — 13 września, str. 389; — 14 września, str. 389—390; — 15 września, str. 390—392; — 16 września, str. 392—395; — 17—22 września, str. 395; — 23—24 września, str. 396; — 26 września, str. 396—397; — 28 września, str. 397; — 30 września, str. 398; — 1 października, str. 398—399; — 2 października, str. 399; — 3 października, str. 399—400; — 5—6 października, str. 400; — 14 października, str. 400—401; — 15 października, str. 401; — 16 paź-

dziernika, str. 401—402; — 17—18 października, str. 402; — 19 października, str. 403.

DODATEK:

Compilatio et fragmenta sejmu inquisitionis anno 1592 odprawionego . . . 404—441

Treść: Wstęp, zawierający historyą Wazów aż do Zygmunta III, str. 404—7; — urodziny Zygmunta III, str. 407; — zjazd w Rewlu, str. 408; — wypadki po powrocie, str. 409; — tajna legacya posłów cesarskich, str. 410—413; — list Jana Zamoyskiego do Króla z 27 sierpnia 1592, str. 413—415; — brewe Klemensa VIII do Zygmunta III z 29 sierpnia 1592, str. 416—417; — pogłoski o odjeździe króla, str. 417; — przejęcie listów w sprawie małżeństwa królewskiego i przygoda Gustawa Brahe, str. 418; — observationes scitu dignae de familia Austriaca, str. 419—420; — dyaryusz zjazdu lubelskiego, str. 420—428; — listy Jana Zamoyskiego do króla: z 2 marca 1592, str. 428—432; — z 25 kwietnia 1592, str. 432—433; — z 30 maja 1592, str. 433—435; — list króla do Jana Zamoyskiego, z 2 czerwca 1592, str. 435—436; — list Jana Zamoyskiego do króla, z 7 czerwca 1592, str. 436—437; — fragmenta zjazdu Jędrzejowskiego, str. 437—439; — contenta zjazdu Jędrzejowskiego i artykuły, str. 439—441.

Spis imion i miejscowości . . . . . 443—4

W wydanym w roku 1907 pierwszym tomie dyaryuszów sejmowych z czasów Zygmunta III, obejmującym rzeczy sejmowe z roku 1597 (Scriptores rerum Polonicarum tom XX) rozwinęliśmy szerzej program i plan tego wydawnictwa. W myśl tego programu, kierując się tymi samymi zasadami wydawniczymi, przedstawiamy w niniejszym tomie dalszy ciąg tej publikacyi: dyaryusze i akta zjazdów odbytych w latach 1591—1592, oraz sejmu z roku 1592, inkwizycyjnym zwanego.

Wychodząc ze stanowiska, że wszystkie akty sejmowe z lat 1590—1592 — czy to legalne, jak sejmy i sejmiki, czy to nielegalne, jak samowolnie przez szlachtę zwoływane zjazdy — pozostawały z sobą w ścisłym związku przyczynowym, i że punktem wyjścia ruchu zjazdowego tych trzech lat był sejm marcowy w roku 1590, epilogiem zaś sejm inkwizycyjny, zamierzaliśmy najpierw wydać akta sejmowe z roku 1590, a potem dopiero przystąpić do opracowania materyi, której poświęcono tom niniejszy. Ponieważ jednak natrafiliśmy na przeszkody, które na razie uniemożliwiły nam skompletowanie materyałów do dziejów roku 1590, mając natomiast zgromadzony zupełny materyał z lat 1591—1592, przystąpiliśmy najpierw do jego ogłoszenia.

Wydawnictwo niniejsze rozpada się na trzy części: pierwsza obejmuje akta zjazdów, odbytych w latach 1591—1592, druga akta sejmikowe z r. 1592, trzecia zaś dyaryusze sejmu z r. 1592, inkwizycyjnym zwanego.

Część pierwsza, najmniejsza, zamieszczona na str. 1—86, obejmuje akta pięciu zjazdów, które poprzedziły sejm inkwizycyjny i były niejako jego przygotowaniem, a więc: Chmielnickiego z dnia

25 lipca 1591 r., pierwszego Radomskiego z 23 września 1591 r., drugiego Radomskiego z 2 lutego, Lubelskiego z 9 kwietnia, oraz Jędrzejowskiego z 1 czerwea 1592 roku.

O zjazdach tych (z wyjątkiem pierwszego Radomskiego, do którego obfity a ciekawy materyał zawiera wydany przez Prof. Wincentego Zakrzewskiego: Dyaryusz zjazdu protestantów w Radomiu 1591 r., w Archiwum Komisyi historycznej t. IX. str. 486—522), nie było dotąd wiadomo nic ponad to, co podali w swych kronikach Heidenstein (Rerum polonicarum ab excessu Sigismundi Augusti ll. XII) i kontynuator Bielskiego (Joachima Bielskiego dalszy ciąg kroniki, wyd. Sobieszczański). W niniejszej publikacyi udało się nam zgromadzić dość znaczny—choć nie dla wszystkich zjazdów równie obfity — zasób materyałów, które posłużyć będą mogły do rozjaśnienia historyi tych ciekawych a doniosłego znaczenia ruchów. Do trzech pierwszych zjazdów udało się nam znaleść niestety tylko nieliczne i drobne przyczynki; rozdział I, poświęcony zjazdowi Chmielnickiemu (str. 1—11), podaje 3 akty: rozdział II, obejmujący akta pierwszego zjazdu Radomskiego (str. 12—16), daje 4 pozycye, uzupełniające publikacyę prof. Zakrzewskiego, rozdział III zaś, zawierający akta drugiego zjazdu Radomskiego (str. 17—21), podaje ich 4. Natomiast akta zjazdu Lubelskiego (Rozdział IV, str. 22—63) przewyższają obfitością swą w dwójnasób akta wszystkich trzech poprzednich zjazdów razem wziętych, a obejmują pozycyi 12, Jędrzejowskiego zaś (Rozdział V, str. 64—86) podają ich 10.

Przeważna część aktów tu wydanych są to akta urzędowe zjazdów, mianowicie: uniwersały zwołujące zjazdy, listy imieniem zjazdów wysyłane, recesy, poselstwa ze zjazdów do króla wysyłane i ich przemówienia, odpowiedzi królewskie; zamieszczamy ich tutaj 23, t. j.: I. 2. 3; II. 2. 3. 4; III. 1; IV. 1. 2. 6. 7. 8. 9. 11. 12; V. 1. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. Mniejszą znacznie część, 10 pozycyi, możnaby zaliczyć do kategoryi dyaryuszów: są to mowy, miane na zjazdach, oraz relacye agentów o zjazdach; i tak pozycye IV. 4 i 5 podają mowy zjazdowe, III. 3 i 4 relacye agentów cesarskich, I 1 i V 2 relacye agentów arcyks. Maksymiliana, a II. 1. III. 2. IV. 3 i 10 ustępy odnoszące się do zjazdów, znajdujące się w depeszach wysłańców gdańskich, posyłanych do senatu gdańskiego.

Przy każdej pozycyi zanotowaliśmy w przypisku, skąd ją wzięto;

tu jednak musimy powiedzieć kilka słów o rękopisach, które nam dostarczyły tych materyałów.

Największą ilość, bo 18 numerów, zaczerpnęliśmy z trzech rękopisów Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie. Pierwszy z nich, **Nr. 2723**, pochodzi w całości z końca XVI w., zawiera częścią oryginały, częścią kopie aktów urzędowych i korespondencyi z lat 1587—1595, a należał niegdyś do Jana Sienieńskiego, Wojewody Podolskiego, w którego kancelaryi niewątpliwie powstał. W nim to, na kartach 44, 45, 49—69 i 99—107, znajdujemy szereg aktów odnoszących się do zjazdów, na k. 70—82 i 89—95 akta sejmikowe z r. 1592, a na k. 83—88, 99—9 i 108—136 pisma i deklaracye, które były podawane na sejmie 1592 r. Z tego to rękopisu zaczerpnęliśmy 8 aktów, tj.: II. 3. 4; IV. 5. 9; V. 1. 3. 8. 9; z nich cztery: IV. 5. V. 3. 8. 9. znaleźliśmy także w innych rękopisach.

Drugi **rękopis Nr. 2724** (o którym wspomnieliśmy w przedmowie do dyaryuszów z r. 1597, str. XXV), był własnością i powstał w otoczeniu Mikołaja Zebrzydowskiego, wówczas Wojewody Lubelskiego, a zawiera bądźto oryginały (lub koncepty, poprawiane częstokroć ręką Zebrzydowskiego), bądźto kopie aktów publicznych i korespondencyi z lat 1591—1597. W nim to, na str. 253—263, 285—292 i 295—318, znajdujemy szereg aktów zjazdowych, na str. 143—176, 197—200, 211—213, 319—324, 363—366, 415—440, 492—494 akta sejmikowe z r. 1592, a na str. 179—195, 201—210 i 379—413 pisma i deklaracye podawane na sejmie inkwizycyjnym. Ten to rękopis dostarczył nam 8 aktów, które wydajemy w tym tu tomie jako pozycye: IV. 4. 5. 6. 7. 8. 12; V. 8. 10., a z których IV. 5. V. 8. 10. spotykamy także w innych rękopisach.

Trzeci w końcu **rękopis Nr. 328**, opisany w katalogu Dra Korzeniowskiego (Catalogus codicum manu scriptorum Musei Principum Czartoryski, vol. I, str. 64), pochodzący niewątpliwie ze zbiorów Frauenburskich, a powstały w otoczeniu Marcina Kromera, zawiera przy końcu (cały niemal rękopis zajmują dyaryusze sejmów 1587 r., częścią przez Henika w formie listów do Kromera spisywane) na str. 403—410 kilka aktów zjazdowych. Stąd też bierzemy pozycye: V. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10., z których V. 3. 9. 10. znajdujemy także w innych rękopisach.

Z kolei największej ilości materyałów dostarczyło nam Archiwum państwowe w Gdańsku. Tam, w księgach »Acta internuntiorum« z lat 1591 i 1592 (Oddz. 300, cz. IX. tom 45 i 46), w depeszach wysłańców gdańskich G. Bergmana i W. Mittendorfa do senatu Gdańskiego, znajdujemy szereg wzmianek — niestety nie dość szczegółowych — o zjazdach 1591—1592 r.; stąd też pochodzą pozycye II. 1. III. 2. IV. 3. 10.

Z Archiwum domu, dworu i państwa we Wiedniu (oddział Polonica) pochodzą pozycye III. 3. 4. i IV. 1.; z Archiwum Namiestnictwa w Innsbrucku (dział Ferdinandea) pozycye I. 1. 2. 3. i V. 2.; są to relacye z Polski agentów austryackich: Jana Duckera i drugiego agenta nieznanego nam nazwiska.

Po jednym akcie dostarczyły nam: Archiwum Główne w Warszawie z rękopisu: Księga grodzka Radomska Nr. 10 — II. 2; Cesarska Publiczna Biblioteka w Petersburgu z rękopisu Польск. F. IV. 127 — III. 1. i Archiwum ks. Radziwiłłów w Nieświeżu (Akta publiczne, Teka II. nr. 159) — IV. 1.

Jedną w końcu pozycyą — IV. 11. — wydano tu z druku współczesnego: Tractat Roznych Poselstw Lubelskich: y odprawa ich. Przez slachcica iednego Polskiego, iako napilniey opisany y wydany. W Krakowie w Druk. Jakuba Siebeneychera Roku Pańskiego 1592. 4°, k. nl. 24, kustosze F. III. Rzadka ta broszura (znajduje się w Bibliotece Jagiellońskiej, Kórnickiej i Miejskiej Gdańskiej) wydaną została niewątpliwie przez przychylne królowi stronnictwo t. zw. Regalistów (wspominają o niej z przekąsem przeciwnicy, t. zw. Popularyści, por. w tym tu tomie str. 73, 261, 433), a zawiera jakoby udokumentowany dyaryusz tego, co się działo w Krakowie, na dworze królewskim, po przybyciu tam wysłanych ze zjazdu lubelskiego posłów obu stronnictw.

Część druga, zamieszczona na str. 87—205, obejmuje akta sejmików, poprzedzających sejm inkwizycyjny. Na czele wydrukowana tu pod nr. 1. (str. 87—104) instrukcya królewska na sejmiki powiatowe, a po niej, pod nr. 2. (str. 104—9), niezwykle ciekawa Rada, o co się na sejmikach starać mają Bracia, którą jako propozycyą na sejmiki rozsyłało od siebie wrogie królowi stronnictwo

Popularystów. Pierwszy z tych aktów, propozycyą królewską, znajdujemy w wielu rękopisach różnych bibliotek w bardzo licznych kopiach — opieramy się zaś tutaj w wydaniu głównie na poprawnych tekstach rękopisów Sienieńskiego i Zebrzydowskiego. Drugi akt, ową »Radę«, znajdujemy w rękopisie Zebrzydowskiego w dwu redakcyach, na str. 363—6 w redakcyi oględniejszej i na str. 492—4 w redakcyi znacznie ostrzejszej. Różnice obu redakcyi zaznaczamy w przypisach.

Następnie na str. 109—205 wydano uchwały 20 sejmików, poprzedzających sejm inkwizycyjny; zestawiając je według ziem, mamy tu przed sobą:

5 uchwał z Wielkopolski, 7-u województw i ziemi: poznańskiego z kaliskiem, sieradzkiego, ziemi wieluńskiej, województw łęczyckiego, brzeskiego z inowrocławskiem.

6 z Mazowsza: województwa rawskiego, ziemi sochaczewskiej, województwa płockiego, ziemi czerskiej, ziemi łomżyńskiej i generalnego sejmiku ziem mazowieckich w Warszawie.

1 z Prus: generału pruskiego w Grudziądzu.

8 z Małopolski: województw krakowskiego (4 akty), sandomierskiego i lubelskiego, ziemi drohickiej, halickiej, lwowskiej, przemyskiej i sanockiej, województw bełzkiego i podolskiego.

Okazuje się tedy, że wszystkie dzielnice Polski są tu zastąpione i że tylko dotkliwą luką jest brak uchwał sejmików litewskich, których mimo bardzo usilnych poszukiwań odnaleść się nie dało.

Jak to już we wstępie do wydania dyaryuszów z roku 1597 wywodziliśmy (str. XXIII), aż do początków XVII w. w aktach grodzkich bardzo rzadko spotyka się oblaty uchwał sejmikowych; najczęściej jeszcze oblatowano je w niektórych ziemiach województwa mazowieckiego i w województwie ruskiem, w innych województwach oblaty takie zdarzają się tylko całkiem wyjątkowo.

W wydaniu tomu z r. 1597 nie rozporządzaliśmy jeszcze materyałem tak obfitym, jak obecnie; z biegiem czasu mieliśmy możność zbadania wszystkich archiwów, które zawierają księgi grodzkie i ziemskie z całej Rzeczypospolitej, tj. Archiwów akt grodzkich i ziemskich we Lwowie i Krakowie, Archiwum państwowego w Poznaniu, Archiwum Głównego w Warszawie, Archiwów Centralnych w Kijowie

i Wilnie. Otóż po skrupulatnem przeszukaniu wszystkich ksiąg z tego czasu znaleźliśmy następujące oblaty uchwał sejmikowych:

w Archiwum akt grodzkich i ziemskich we Lwowie: uchwały sejmiku w Wiśni (Nr. 23) i sejmiku Bełzkiego (Nr. 24).

w Archiwum akt grodzkich i ziemskich w Krakowie: protestacyę na sejmiku Proszowskim (Nr. 19).

w Archiwum Głównem w Warszawie: uchwały sejmiku województwa łęczyckiego (Nr. 6), ziemi czerskiej (Nr. 11) i ziemi łomżyńskiej (Nr. 12).

w Archiwum Centralnem w Wilnie: uchwały sejmiku Drohickiego (Nr. 13).

Natomiast poszukiwania w Archiwach państwowem w Poznaniu i Centralnem w Kijowie dały rezultat ujemny. W archiwum poznańskiem księgi z tych czasów dochowały się w grodach: poznańskim, kcyńskim, wschowskim, nakielskim i gnieźnieńskim, w archiwum kijowskiem jedynie w grodach: łuckim, kamienieckim i krzemienieckim; mimo jednak dokładnego przeszukania odpowiednich ksiąg, nie znaleźliśmy ani jednej oblaty uchwał sejmikowych.

We wspomnianym już wstępie do dyaryuszy 1597 r. (str. XXIV) podnieśliśmy też, że źródłem niezawodnem, gdzie napewno lauda znaleść można, są archiwa możnych panów, czy to istniejące dziś jeszcze, czy to ich fragmenta, stanowiące dziś rękopisy polskich bibliotek. Możni panowie mieli zwykle licznych stronników i klientów, którzy im przysyłali z sejmików ich uchwały; działo się to nieraz dorywczo, nieraz zaś, gdy ktoś miał w tem wybitniejszy interes własny, przygotowywał jakąś akcyą, starał się zgromadzić uchwały wszystkich sejmików, by mieć zawczasu prognozę, jakie widoki zapowiadał zbliżający się sejm.

Taki to niewątpliwie celowo zgromadzony zbiór uchwał wszystkich niemal sejmików znajdujemy w rękopisie Biblioteki Ordynacyi Zamoyskiej Nr. 1203, na kartach 66—99. Karty te, zapisane w końcu XVI w. jedną ręką, wyróżniają się wybitnie od kart poprzednich i następnych i pismem i gatunkiem papieru, i stanowią — jak się po zbadaniu okazało — jeden sekstern, który znacznie później, bodaj że dopiero w wieku XIX, został wraz z innymi materyałami w ten rękopis oprawiony. Sekstern ten zawiera uchwały 16 sejmików,

a więc wszystkich [1]), które tu wydajemy — za wyjątkiem pruskiego i mniej ważnych: ziem czerskiej, łomżyńskiej i drohickiej, objętych generałem mazowieckim — i był niewątpliwie umyślnie sporządzony dla kanclerza Jana Zamoyskiego, który, w sprawach sejmu inkwizycyjnego wybitnie zaangażowany, według chodzących wieści na ten sejm gotował zamach stanu i starał się w przededniu sejmowej batalii poznać przyszłe szanse i horoskopy z rezultatów sejmikowych.

Ten to rękopis służył nam za główną podstawę w tej części (uchwały sejmikowe) naszego wydawnictwa; nadto szereg uchwał sejmików, tam znajdujących się, znaleźliśmy we współczesnych kopiach w wspomnianych wyżej rękopisach Sienieńskiego i Zebrzydowskiego.

W Rp. Czartoryskich 2723 (Sienieńskiego) znajdują się uchwały sejmików województw: krakowskiego, sandomierskiego, bełzkiego i podolskiego; w Rp. 2724 (Zebrzydowskiego) — województw: poznańskiego, sieradzkiego i krakowskiego, wraz z protestacyą; nadto w tymże Rp. zawarte są dwa akta ze sejmiku województwa krakowskiego, tu wydane jako Nr. 16 i 17, a których w innych rękopisach niema. Wszystkie teksty porównaliśmy ze sobą, zaznaczając wszędzie w przypisach istotne różnice.

Nareszcie uchwałę generału pruskiego (Nr. 15) wydajemy według księgi recesów gdańskich 1592 r. (w Archiwum państwowem w Gdańsku, Oddz. 300. XXIX. t. 51. k. 155—161).

Część trzecia, najobszerniejsza, zamieszczona na str. 206—403, obejmuje trzy dyaryusze sejmu inkwizycyjnego.

Pierwszy dyaryusz, rozmiarami najobszerniejszy (str. 206—341), jest też i najciekawszy pod względem treści. W żadnym z rękopisów, które do naszych czasów się dochowały, nie mamy nawet najmniejszej wskazówki o tem, kto ten dyaryusz spisywał, lub też, w czyjem otoczeniu i dla kogo został sporządzony; wszystkie rękopisy, które mieliśmy do dyspozycyi, pochodzą z tak późnych czasów, że nie dają nam nawet najlżejszej podstawy do wysnucia jakichkolwiek w tym kierunku wniosków. Nadzwyczajna jednak dokładność i doskonałe informacye o prze-

[1]) W uwadze na str. 192 dodać należy: Rp. Zamoy. 1203 k. 86—7; na str. 197 w uwadze 4: Rp. Zamoy. 1203. k. 96—8, co przez omyłkę opuszczono.

biegu obrad, nawet takich, które musiały być poufne, wskazywałyby na to, że był spisywany w otoczeniu jakiejś wybitnej osobistości.

Dyaryusz ten dochował się do naszych czasów w trzech rękopisach, wszystkich pochodzących z wieku XVII. Pierwszy z nich, na którym przedewszystkiem oparliśmy nasze wydanie — z dwu innych mieliśmy możność korzystania dopiero w ciągu druku — pochodzi z Królewskiej Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu i nosi sygnaturę: *„Bibliotheca Steinwehriana" II. Fol. 37. tom I.* Spory ten rękopis, foliant w oprawie nowszej (końca XVIII, a pewniej jeszcze początku XIX w.), liczący stron 1305, jest pierwszym z trzechtomowego zbioru »Varia polonica 1556—1654«, jedynego niemal polskiego rękopisu owej »Bibliotheca Steinwehriana« [1]). Zapisany z małymi wyjątkami jedną ręką, prawdopodobnie w drugiej połowie XVII w., zawiera kopie aktów publicznych i korespondencyi z lat 1550—1626. Do strony 219 idą materyały z czasów Zygmunta Augusta (w tem bardzo obfita korespondencya z lat 1550—1559), na str. 222—233 znajdują się pisma do dziejów pierwszego bezkrólewia, na str. 234—298 akta do panowania Stefana Batorego, (w tem na str. 274—281 fragment dyaryusza sejmowego z r. 1585). Na str. 300—312 zamieszczono pisma z czasu bezkrólewia po Stefanie Batorym, a dalej, aż do końca, materyały z czasów Zygmunta III. Tu znajdujemy na str. 311—320, 336—340, 359—369 zbiór listów Stanisława Karnkowskiego i pisanych do niego z lat 1587—1590, str. 327—335: »Sposób interregni na sejmie 1589 koncypowany«, str. 343—356 dyaryusz zjazdu rewelskiego z roku 1589 (Zygmunta III z ojcem), 375—87: Pobór pogłówny na sejmie 1590 uchwalony, 389—395 Akt zjazdu w Kole 1590, 397—409 mowę Karnkowskiego na sejmie 1591, w obronie zjazdu kolskiego, a na str. 413—503: Sejm walny inquisitionis anno 1592. Następnie na str. 504—529 znajdują się korespondencye Karnkowskiego 1592—1593; str. 530—533 Instrukcya na sejmiki 1600 r.; 544—587 Dyaryusz sejmu 1605 r.; 592—602 Mowa Burskiego na śmierć Zamoyskiego; 604—7 Wjazd Królowej Konstancyi do Krakowa; 616—723 akta do dziejów rokoszu (uniwersały, korespondencye, mowy etc.), a w końcu od str. 724 do końca, akta i korespondencye z lat 1613—1626. Dalsze

[1]) Drugi jeszcze polski rękopis tego zbioru, II. F. 36, zawiera: »Polonica seu collectio variarum literarum de rebus Polonicis 1668—1670«.

dwa tomy tego zbioru sięgają do roku 1654, a cała ta kolekcya musiała być specyalnie zebrana przez kogoś z różnych rękopisów; o właścicielu jednak ani o zbieraczu, ani też o źródłach jego nie mamy niestety żadnej zgoła wiadomości.

Rozpatrując jednak zawartość stron 311—529 tego rękopisu, nie podobna nie zwrócić uwagi na tę okoliczność, że ogromna ilość materyałów łączy się z osobą prymasa Stanisława Karnkowskiego. Jest tu najpierw znaczna liczba listów, pisanych przez niego i do niego w latach 1587—1593 — podczas gdy korespondencyi innych osób wcale niema, — z aktów zaś publicznych mamy przeważnie te tylko, z którymi osoba Karnkowskiego ściśle się wiąże. I tak z rzeczy sejmowych z lat 1589—1591 znajdujemy tu tylko te, w których Karnkowski przeważny brał udział, a więc: Sposób interregni 1589, którego głównie z powodu opozycyi Karnkowskiego nie uchwalono; Pobór pogłówny na sejmie 1590 uchwalony, który Karnkowski tak namiętnie zwalczał; akt zjazdu Kolskiego (podczas gdy o innych zjazdach niema tu ani śladu), którego promotorem był Karnkowski; a wreszcie z sejmu 1590/1 jedynie jego mowę, w której stanął w obronie zjazdu Kolskiego.

Ta wpadająca w oko niezwykła obfitość materyałów ściśle z osobą Karnkowskiego związanych, a zupełny niemal brak innych z tego czasu, naprowadzają na domysł, że nieznany zbieracz musiał mieć przed sobą jakiś, dziś zaginiony rękopis Karnkowskiego, w którym spisywano jego korespondencye, kopie aktów bliżej go obchodzących, jego mowy. Że tego rodzaju rękopisy istniały, dowodzą: rękopis 350 Biblioteki Ossolińskich, zawierający m. i. akta z lat 1594 i 1595 [1]), oraz rękopis 2254 Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie [2]), którego źródłem musiał być niewątpliwie także ów zaginiony rękopis.

Mogłoby to nasunąć i dalsze przypuszczenia, że zawarty w rękopisie Wrocławskim dyaryusz powstał również w otoczeniu Karnkowskiego. Przeciw temu przemawia jednak ta okoliczność, że w dyaryuszu tym

[1]) Por. Kętrzyński W., Katalog rękopisów Biblioteki Zakładu nar. im. Ossolińskich. T. II. str. 414, pozycye 22 i 24—6.

[2]) Jest to fragmencik jakiegoś znacznie większego rękopisu, a zawiera przepisane ręką wieku XVII te same, i jedynie te tylko, korespondencye Karnkowskiego z lat 1587—1590, które znajdują się w naszym rękopisie Wrocławskim na str. 311—320, 336—340 i 359—367.

właśnie mowy Karnkowskiego podane są niedokładnie, nie w pełnem brzmieniu, lecz w skróceniu niedokładnem; dość porównać tekst mowy wydany na str. 223—4, a tekst wydany według innego rękopisu na str. 347—356; gdyby więc ktoś z otoczenia Karnkowskiego, dla niego i za jego wiedzą spisywał dyaryusz, postarałby się niewątpliwie o to, by przedewszystkiem mieć pełny tekst jego mowy; dlatego też to przypuszczenie należy odrzucić.

Tekst dyaryusza, w tym rękopisie zamieszczony, oddany jest wcale poprawnie, choć w niektórych miejscach kopista nie zdołał się ustrzedz od drobniejszych omyłek.

Drugi rękopis, zawierający tekst dyaryusza w tej samej redakcyi, który dopiero po wydrukowaniu naszego wydania do str. 272 udało się nam odszukać, należy do Biblioteki Ordynacyi Krasińskich i zapisany w nowym inwentarzu pod Nr. 714[1]). Rękopis ten jest widocznie zlepkiem pięciu od siebie zupełnie niezależnych części, oprawionych razem w wieku XIX. Pierwsza z nich, obejmująca str. 1—276, pisana jedną ręką w XVI wieku, zawiera dyaryusz sejmu Piotrkowskiego z roku 1562. Część druga (str. 277—473) pisana jedną ręką, prawdopodobnie w drugiej połowie XVII w., zawiera pisma polityczne, wiersze i akta do dziejów pierwszego bezkrólewia i pierwszych dni panowania Henryka Walezego. Część trzecia, str. 475—82, pisana jedną ręką w wieku XVI, obejmuje dwie tylko pozycye: »Wypis z listu niektórego Podolanina do Małey Polskiey do niejakiego Starosty w sprawie ludzi religiey greckiey pisanego« i list Stefana Batorego z Niepołomic, 18 maja 1585 w sprawie religii greckiej. O części czwartej (str. 489—666), nas właśnie obchodzącej, pomówimy niżej; część piąta w końcu (str. 667—856) zawiera zbiór aktów w sprawach pruskich z lat 1525—1607, jedną ręką, zapewne w początku XVII w., przepisanych.

Część czwarta, nas najbardziej obchodząca, zawarta na str. 489—666, zapisana dwiema rękami, prawdopodobnie około połowy XVII w.,

[1]) Gdy po raz pierwszy, t. j. w roku 1904, badaliśmy rękopisy Biblioteki Ordynacyi Krasińskich, bardzo znaczna część ich nie była wcale zinwentaryzowaną; dlatego też rękopis ten uszedł naszej uwagi. Dopiero w lecie 1910 r., przy pomocy nowego inwentarza sporządzonego przez Dra St. Kętrzyńskiego, natrafiliśmy na ten rękopis i w ciągu druku od str. 273 mogliśmy z niego korzystać.

nosi tytuł: »*Compilatio et fragmenta seymu inquisitionis anno 1692 odprawionego*«, w którym to tytule później, obok omyłkowej cyfry »6«, dopisano poprawkę »5«.

»Compilatio« ta, spisana przez kogoś między rokiem 1625 a 1632 (bo o Zygmuncie III mówi jako o żyjącym, a o jego siostrze Annie † 1625, że już nie żyje), jest poniekąd udokumentowaną historyą tego, co działo się przed sejmem inkwizycyjnym, a następnie i na nim. Zaczyna nasz kompilator utwór swój od początku dynastyi Wazów, mówi o Janie Szwedzkim i małżeństwie jego z Katarzyną Jagiellonką, więzieniu ich, urodzeniu Zygmunta III, wypadkach późniejszych, przyjeździe jego do Polski, następnie o zjeździe w Rewlu 1589, zamiarze spuszczenia korony Ernestowi, zjazdach w r. 1591—1592; w opowiadanie swe wplata akta i listy, a na zakończenie daje sam dyaryusz sejmu inkwizycyjnego, w tej samej redakcyi, co i rękopis Wrocławski. Idzie ta Compilatio w rękopisie od str. 493—515, a w nią wplecione są na str. 493: »Fragmentum legationis Legatorum Caesareorum... ad Sigismundum III Poloniae Regem scripto secreto porrectum«; na str. 495 list Jana Zamoyskiego do króla z dnia 27 sierpnia 1591; na str. 496 brewe Klemensa VIII do króla z dnia 29 sierpnia 1592; na str. 505 Uniwersał zjazdu lubelskiego; na str. 507—512 listy Jana Zamoyskiego do króla z dni: 28 kwietnia, 2 czerwca i 8 marca 1592, oraz króla do Jana Zamoyskiego z dnia 2 czerwca 1592 r. Następnie po str. 515, na której właściwie kończy się tekst, pochodzący od autora kompilacyi, idą: na str. 516—522 Napomnienie Jędrzejowskie, str. 523 początek instrukcyi królewskiej na sejmiki, 523—534 akta poselstwa hiszpańskiego na sejm 1597, 535—546 instrukcya królewska na sejmiki, a na str. 547—621: Sejm walny septima septembris anno Dni 1592.

Następują: str. 622 Mowa Stanisława Karnkowskiego, Arcybiskupa Gnieźnieńskiego secreto do króla JMci do Szwecyi się gotującego z Rewla; str. 623—629; tegoż Arcybiskupa sentencya na sejmie o inkwizycyi (wydana tutaj na str. 347—356); 629 Wotum Wojewody Sandomirskiego; 630—635 Wotum Jana Zamoyskiego (na sejmie w marcu 1590 r.); 635 Assekuracya królewska na sejmie inquisitionis stanom obojga narodów uczyniona (wydana na str. 307—312); 638 Elucidatio pierwszej deklaracyi króla JMci (wydana na str. 279—283); 640—641 Warunek od praktyk

przez p. Hetmana podany (zob. str. 296); 642—646 Sposoby obrony Rzpltej przeciw wojnie Tureckiej, gdy Beglerbeg szedł (w r. 1590); 647—652 dwa listy królewskie do Karnkowskiego w sprawie zjazdu kolskiego i akt samego zjazdu; 653 Exorbitancye przeciw Janowi Zamoyskiemu; 654—662 Poseł Piastów na elekcyą po śmierci króla Stefana; 662—666 Mowa Zborowskiego na konwokacyi 26 lutego 1587.

Dyaryusz sejmu inkwizycyjnego, zamieszczony w tym rękopisie na str. 547—621, daje nam również tekst kompletny i wcale poprawny, gdyż tu i tam spotykamy tylko drobniejsze omyłki kopisty.

Trzeci wreszcie rękopis jest własnością Biblioteki hr. Raczyńskich w Rogalinie, zapisany w jej inwentarzu pod Nr. 29. O istnieniu tego rękopisu wiedzieliśmy już od dawna, zbadał go bowiem Dr Wojciech Kętrzyński, a następnie opisał szczegółowo na str. 35—37 swojej rozprawki: Biblioteka hr. Raczyńskich w Rogalinie (Sprawozdanie z czynności Zakładu nar. im. Ossolińskich za rok 1905); czyniliśmy też starania, jednak bezskuteczne, o udostępnienie tegoż rękopisu. Dopiero w lecie 1910 r., kiedy udało się Akademii Umiejętności w Krakowie rękopis ten wypożyczyć, mieliśmy możność korzystania z niego jeszcze w toku druku naszej publikacyi, od str. 273 począwszy.

Wobec tego, że rękopis ten został przez Dra Kętrzyńskiego szczegółowo opisany, do którego to opisu czytelników odsyłamy[1]), poświęcimy tu jego opisowi tylko słów kilka.

Rękopis ten, foliant o 484 kartach (z których 330—384 czyste), oprawiony w zieloną skórę, zapisany jest czterema rękami i zawiera materyały historyczne z lat 1516—1613. Czas jego powstania określa zapiska zamieszczona na pierwszej stronie: »Ex libris Generosi Abraami Ciświcki«. Ten dzielny wojownik, obrońca i odbudowca uszkodzonego przez wojska szwedzkie zamku Zbąszyńskiego, wydawca polskiego przekładu Archelii Diega Uffana (1643), kasztelan od roku 1621 Bydgoski, od 1627 Śremski, zmarł w czerwcu roku 1644[2]); ponieważ zaś materyały

[1]) Rękopis ten zbadał również jak najdokładniej i ściśle opisał prof. Wincenty Zakrzewski, a opis ten znajduje się w zbiorach Komisyi historycznej.

[2]) Wiadomość o Ciświckim znajdujemy w Niesieckim, Korona polska (wyd. Bobrowicza) t. III. str. 149, toż w Encyklopedyi powszechnej Orgelbranda t. V. artykulik Huberta. Datę śmierci podaje panegiryk Hiacynta Grodzkiego: Wyprawa do nieba Abrahama Ciświckiego. Poznań 1644.

w tym rękopisie zawarte sięgają po rok 1613, zatem lata między 1613 i 1644 są granicami czasu, w którym ten rękopis mógł powstać.

W tym tedy rękopisie, prócz instrukcyi królewskiej na sejmiki 1592 r. (k. 207—217) i »Sejmu inkwizycyej fragmenta: Sentencya St. Karnkowskiego AB. Gnieźnieńskiego o inkwizycyej« (k. 279 v.—283), którą wydajemy na str. 347—356, znajduje się na kartach 218—279: »Sejm walny septima septembris A. 1592.

Ten trzeci rękopis dyaryusza tej samej redakcyi różni się od poprzednich tylko w drobnych szczegółach, i tak jak tamte wykazuje pewne myłki przez kopistę popełnione; ponadto w kilku miejscach wypuszczono w nim dość obszerne ustępy.

Jak wspomnieliśmy powyżej, mogliśmy korzystać z tych dwu ostatnich rękopisów w ciągu druku naszej publikacyi dopiero od str. 273, odtąd też zaznaczamy w przypiskach wszystkie różnice tekstów; tu zaś poniżej dajemy wykaz tych różnic od początku aż do str. 272. Tu też zaznaczamy, że wprowadzamy w oznaczeniu rękopisów następujące skrócenia: Wr. = rękopis Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu, Bibl. Steinwehriana II. F. 37; Kr. = rękopis Biblioteki Ordynacyi Krasińskich w Warszawie Nr. 714; Rg. = rękopis Biblioteki Raczyńskich w Rogalinie Nr. 29.

Str. 206, w. 16. Kr.: brali sobie do jutra
» » » 20—21. Rg. brak: P. Paca... insimulował
» » » 21. Kr.: P. Szemot insimulował
» 207, » 17. Kr. i Rg.: Starosta Przemyski
» » » 22. Kr. i Rg.: Król odpowiedział: Rozmów
» » » 25. Kr. i Rg.: Na co województwa
» » » 27. Kr. i Rg.: Beł pytan i odprawowan
» 208, » 3—4. Rg. brak: nie nowina... i exempla przywodził
» » » 8. Rg. i Kr.: obieramy i dotąd
» » » 14. Rg.: Na co Machowski
» » » 14. Rg. i Kr.: Pobiej te
» 209, » 2. Rg.: snadniejszego się zrozumienia
» » » 4. Rg. i Kr.: et ordine percepto
» » » 14. Rg. i Kr.: opprimować kogo
» » » 28—29. Rg. i Kr. brak słów: to jest aby każdy... było ostrzeżono
» » » 38. Rg. i Kr.: do KJMci czas niemały, jaką dać
» 210, » 1. Kr.: na tym byli
» » » 6—7. Kr. brak słów: do rzeczy przystąpieli
» » » 7. Rg. i Kr.: przyjmować wdzięcznie raczy
» » » 17. Rg.: odprawieła przed przyjazdem

Str. 210, w. 21. Kr.: Posłowie przyjachali
» » » 27. Kr. i Rg.: Do czego jeśli się godzi pp. Senatorom samym
» » » 28—29. Rg. brak słów: JPW. Marszałka... poselskie posłanie
» » » 31. Rg. i Kr.: inquisitionis namawiali
» 211, » 7. Rg. i Kr.: Obsecra ut patrem... miejscu: Deum timete
» » » 9—10. Rg. i Kr.: chcemy Pana hamować, potrzeba lekko, a Senatui
» » » 16. Rg. i Kr.: z opłakanemi oczyma
» » » 22—23. Rg. i Kr.: dowody miały być na mnie dostateczne
» » » 24. Rg. i Kr.: wielka to poena
» » » 28. Rg. i Kr.: jeżeli powie którym ex Senatu
» » » 29. Rg. i Kr.: i tego potrzebował
» » » 36. Rg. i Kr.: musi condolere
» » » 38. Rg. i Kr.: za czym łatwi je leczyć będziem mogli. Po sejmikach róż chcieli leczyć te choroby, jedni rozumieli, żeby kupą sejm jadąc, kupą one leczyć potrzeba. Drudzy żeby
» 212, » 10. Rg. i Kr.: tak to udawano, jakoby
» » » 16. Rg. i Kr.: co nie schodziło
» » » 34. Kr.: statuta, którymyście
» 213, » 11. Kr. i Rg.: nocivum avertere, a iż to baczę być nocivum
» » » 16—17. Kr. i Rg.: wierzę, że każdego słabego może to potkać, a potężn ani myślić. Jednak omittendum, jakoby ta
» » » 21. Rg. i Kr.: że jako KJM. z okrętu wysiadł, tak mną charują, zac mnie też w tym nie zaniechano. Ta nowina odjach Króla po pogłównym
» » » 27. Rg. i Kr.: patriae et finem tenere miał, i kiedybym
» » » 36. Rg. i Kr.: powiedział, że trzech rzeczy potrzeba
» 214, » 9. Kr.: zam. exacerbationem: accusationem
» 215, » 12. Rg. i Kr.: że KJM. był tak varius
» » » 25. Rg. i Kr. brak słów: żeśmy nie pewni Pana
» » » 32. Rg. i Kr.: ale popierać tego
» » » 36. Rg. i Kr. brak słowa: powiedział
» 216, » 19. Kr.: ekscesy, a wszystko przodkowie
» » » 31. Rg.: jakoby nas zafrymarczyć
» » » 33. Rg. i Kr.: chłopięta umieją zmyślać
» » » 36. Kr. zam. przełożyliśmy: przyjęliśmy
» 217, » 14. Rg. i Kr. zam. W tem jeden, jest: Pan Stano
» » » 19. Rg.: twardowskim koniem
» » » 23. Rg. i Kr.: miało libera vota nostra
» » » 25. Rg. i Kr.: co teraz onym
» » » 28. Rg. i Kr.: zawzięła się była
» » » 35—36. Rg. brak słów: a nie zostawiać nic sub cute
» 218. » 4. Kr.: nie zaraz jemu authoritas
» » » 7. Kr. po: »propositionem KJMci« są jeszcze słowa: co wnieśli a zaj się na tym, byłoby contra ius JKMci
» » » 21. Rg. i Kr.: źle tedy
» 219, » 4. Rg. i Kr.: zwłaszcza Panu
» » » 9. Rg. i Kr.: Panu parere
» » » 18—19. Rg. i Kr.: praktykom, a więcej in futurum, niż ad praeterita
» » » 22. Rg. i Kr.: gdyż idzie de summa

Str. 219, w. 24. Rg. i Kr.: propozycyej, czym i dignitatem
» » » 33. Kr.: zaczym ja mówię, że Senator jest medius
» » » 34. Kr.: slachtą, on consilia i Pana dirigit, de statu
» 220, » 2. Rg. i Kr.: na te powieści sibi
» » » 6. Rg. i Kr.: zwłaszcza o przepuszczenie Sieczygniewskiemu
» » » 14. Rg. i Kr.: te deklaracye... naczyniły
» 221, » 4. Rg. i Kr.: Cicerona czytali
» » » 5. Rg. i Kr.: quidquid scivero
» » » 15. Rg. i Kr.: poeny koleją
» 222, » 20—21. Rg. i Kr.: porównano je, że mają być pari... et copulata officiosa
» 223, » 5. Rg. i Kr. brak
» » » 12. Kr.: Rpcae obniesiony
» » » 16. Rg. i Kr.: między ludźmi mówione
» 224, » 5. Rg. i Kr.: nie widzę, żeby co inszego
» » » 12. Rg. i Kr.: obraził się
» » » 15. Rg. i Kr.: Quoad secundum
» » » 19—20. Rg. i Kr.: i wszystkiej Rzpltej odpuścić, przekłada też
» » » 23. Rg. i Kr.: Obsecra ut patrem
» 225, » 3. Rg. i Kr.: skąd najwięcej odia
» » » 16. Rg. i Kr. po słowach: »Król JMć z Rewla« jest jeszcze: przyjachał, zlecono to było pp. Senatorom, którzy przy Królu JMci byli, aby Królowi Szwedzkiemu wolą tę RP opowiedzieli i prosieli, żeby do tego Króla JMci wiódł. Na to z Rewla przyjachawszy, wszystkie ordines
» » » 32. Kr.: proboque, meliora sequor
» 226, » 4. Rg. i Kr. po słowach: »wielka liczba«, jest jeszcze: opustoszałych i polupionych
» 227, » 12. Rg. i Kr.: rozkrzewi się bojaźń Boża i konstytucye w rezę swą będą wprawione. Inkwizycya
» » » 36. Rg. i Kr.: miał omnium meritis
» 228, » 6—7. Kr.: ani defensorum ani accusatorum
» » » 13. Rg. i Kr.: sequor. Z czym dla roztrząśnionych
» » » 14. Rg. i Kr.: w inkwizycyą już się wkręciło, gdy
» » » 16. Kr.: żadnych nie przywiązałem się
» 229, » 4. Kr. i Rg.: ugruntowali i difidencyi tych
» » » 8. Kr.: nie odmiłuje. Zła jest diffidencya
» » » 38. Rg. i Kr.: na to go używać
» 230, » 34. Rg. i Kr. w miejscu wykropkowanem: we Florencyi
» 231, » 6. Kr.: Hiszpańskim i z papieżem ligę
» 232, » 2. Rg. i Kr.: naprzód mówić przychodzi
» » » 8—9. Kr. brak słów: który takimi suspicyami... podan jesteś
» » » 24. Rg i Kr.: z inwidyą aby to causa była w troszce
» 233, » 5. Kr.: konfederacya nam narężona
» » » 7. Kr.: multorum aliorum causa
» » » 13. Kr.: chęci swej, to wszytko czego są wiadomi, niech powiedzą
» 234, » 30. Kr.: splacheć
» » » 36. Rg. i Kr.: nie tylko żebym mu miał zlecić, albo o nie się starać
» 235, » 7. Rg.; gotowem ja; Kr.: gotowem jest
» » » 9. Rg. i Kr.: z laski swojej opuścić nie będzie raczył

Str. 235, w. 24. Kr.: dedukowałem ja to tam, jako nie
» » » 36. Rg. i Kr. brak słów: był absens 15-go
» 236, » 2. Kr.: która naręża
» » » 16. Kr.: nie powinna to u nas
» » » 29. Rg. i Kr.: WKMć nie myślel
» » » 33—34. Rg. i Kr. brak słów: bać się nam... serce IchMci
» 237, » 17. Kr.: corpus Rpcae, i WKMć dignitas ani my securi, a gdzie się
» » » 21. Rg. i Kr.: veritas
» » » 28. Rg. i Kr.: Senatorowie pro ea fide
» 238, » 5. Rg. i Kr. całego wiersza brak
» » » 8. Rg. i Kr.: bo błądzieli i błądzą
» » » 9. Rg. i Kr.: jednak salva zostawa
» 239, » 14. Kr. nie mu: bo im
» » » 19. Rg.: zam. »tribulatio« jest: »admonitio«
» » » 21. Kr.: trudno przez niego
» » » 27. Kr.: na inkwizycyą pozwalają
» » » 30. Rg. i Kr.: mówił, drudzy milczeli; lecz ja na to, kto będzie wiedzi powie, zmyślać i płonne
» 240, » 6—7. Rg. brak słów: KJMci wiedzieliśmy... tak z KJMcią
» » » 14. Rg. i Kr. brak: wolą
» » » 36. Rg. i Kr. w miejscu wykropkowanem: uszczypki
» 241, » 8. Rg. i Kr : aërem versare
» » » 32. Kr.: błogosławieł, że i
» » » 36. Rg. i Kr.: Z Kazimierzem
» 242, » 3. Rg. i Kr.: Senatorowie, którzy przysięgają
» » » 8. Rg. i Kr.: mają uznawać
» 245, » 8—9. Rg. i Kr.: aby warunek był dany tym
» » » 25. Rg. i Kr. jest: żeby
» 248, » 21. Rg.: z tą deliberacyą, którzy byli w Woli, referowali się
» » » » Kr.: którym ta się dała deliberacya, co byli w Woli referowali się
» 249, » 18. Rg. i Kr. zam. Chełmiński: Kujawski
» » » 23. Rg. i Kr.: Posłom gdy przyszli
» 250, » 1. Rg. i Kr. po Ossoliński, jest jeszcze: Orzechowski
» » » 3—4. Kr.: brak.
» 252, » 26. Rg. i Kr.: żeby KJMć senatui ustąpić raczył
» » » 31. Rg. i Kr.: Radę na Radę
» 253, » 18. Kr.: deklaruje się strony mieszkania KJMci; powiedział, że póki
» » » 23. Rg. i Kr.: na królestwa przodkowie naszy uchodzali, a Panu
» » » 26. Rg. i Kr.: było by to po próżnu
» 254, » 1—2. Kr.: brak.
» » » 15. Rg. i Kr.: polerowano, nie oddawałem jej
» » » 20—21. Rg. i Kr. brak.
» » » 24. Rg. deklarował: z tego tam
» 255, » 9. Rg. i Kr. niema: plebem
» » » 15. Rg. i Kr. zam. Raszki, ma: Rawski
» » » 16. Rg. i Kr. niema: psują; zam. zbyć, jest: żeby
» » » 25. Rg. i Kr. po »być pewne« jest: radbym się tego nauczył, ale by kto
» » » 34. Rg. i Kr.: By się było to dla WM stało

r. 256, w. 6. Rg. zam. »temperował«, jest: komparował
» » 5—10. Kr.: brak.
» » 23. Rg. i Kr. zam. »Panu« jest: »poena«
» » 26. Rg. i Kr.: pericula, które są, nie miały by się ukazać. Ja
258 cała i 259 w. 1—21. Rg. brak.
258, w. 22. Kr. zam. »Chcecieli«, jest »Chcieli«
» » 35. Kr. zam : »wkroczyło« jest: wykroczyło
259, » 1. Kr.: naszemu. W czym i do Szwecyej
» » 23. Rg. i Kr.: Czas skończyć
260, » 13. Rg. i Kr.: czemu niema być
» » 22. Kr.: kaucya na pismie aby była
» 260, » 23 do 276 w. 3. Rg. brak.
» 261, » 31. Kr. brak słów: dobrze żeby się to było
» 262, » 14. Kr. brak: oddarował
» 263, » 4. Kr. po »opatrować« jest: bo w niej niemasz więcej niż societas mali być jako między kupcy
» » » 33. Kr.: jeżeli to za consensem
» 265, » 34. Kr. po: »dziękować będą« jest: Inkwizycyi doma się obawiamy, a tam jej chcemy; o potrzebach
» 266, » 9. Kr.: my nie mamy bez deklaracyi i akusacyej
» » » 16. Kr.: byli, każdy to z
» » » 23—24. Kr.: przeszkodziło, bo przykrzyć się tym jemu dozwoli powinowactwo
» » » 33. Kr. po: »nie mało« jest: nie baczę
» 267, » 21. Rg. i Kr. zam.: »do tych« jest: tym
» » » 22. Rg. i Kr. zam.: »obrażać się nie chce«, jest: »kondonować raczy«
» » » 28. Rg. i Kr. zam.: »Posłowie«, jest: Posłanie
» 268, » 2—3. Rg. i Kr. brak: bez jachania... nie mogły
» » » 11. Rg. i Kr. zam.: »fama«, jest: forma
» 269, » 1—2. Rg. i Kr. brak.
» » » 6. Kr. zam.: »Radziby widział« jest: Radbym wiedział
» » » 7. Kr. zam.: »przez skrypty«, jest: »praescriptii«
» » » 10—11. Kr.: do KJMci, co oznajmiono KJMci aby przyszedł; przyszli potym Posłowie
» 270, » 7. Rg. i Kr.: wszech narodów zwali
» » » 10. Rg. i Kr. brak: »sejmu«
» » » 14. Rg. i Kr.: z exagerowaniem
» » » 27. Rg. i Kr. zam. »zaniechanie«, jest: zamieszanie
» » » 27—29. Rg. i Kr. brak słów: »więc pobudzenie... myślili albo
» 271, » 10—11. Rg. i Kr. brak słów: gruntu... zadzierzeniu
» » » 23. Rg. i Kr. zam.: »pomoc«, jest »pamięć«
» » » 24. Rg. i Kr. zam.. »możności«, jest: »ważności«
» » » 28. Rg. i Kr. brak słów: »życzyliśmy... MPanu aby
» 272, » 3. Rg. i Kr. brak: kupców
» » » 13. Rg. i Kr. zam. »wrócenia«, jest: odjachania
» » » 28—29. Rg. i Kr. brak słów: »że najwiętszych... się dziwujemy

Z rozważenia tych różnic nie możemy wywnioskować jakiegokolwiek związku między tymi rękopisami; każdy ma swoje własne omyłki,

a nie przejęte z drugiego, co wskazuje, że powstały one niezależnie od siebie i że zostały przepisane z jakichś rękopisów dziś nieistniejących.

Na sejmie inkwizycyjnym podawano liczne deklaracye na piśmie: pochodziły one od króla i od obu walczących ze sobą stronnictw; wydrukowane są one w naszej publikacyi na str. 208, 243, 244, 245, 246, 248, 250, 263, 267, 269, 279, 284, 287, 290, 296, 307. Niektórych z nich (mianowicie wydanych na str. 246, 263, 279, 287, 290 i 296) niema wcale w dyaryuszu, a tekst innych tam się znajdujących jest zupełnie skażony przez przepisywacza. Natomiast wszystkie te pisma znajdujemy w kopiach współczesnych i poprawnych we wspomnianych wyżej rękopisach Sienieńskiego (na karcie 108—136) i Zebrzydowskiego (na str. 379—413); w obu stanowią osobne seksterny jedną ręką pisane. Niektóre z tych pism, a mianowicie wydane na str. 245, 267, 269, 284, 290, znaleźliśmy też w rękopisie Biblioteki Ordynacyi Zamoyskiej Nr. 1203, zaś wydane na str. 250, 263, 267, 269, 279, 287 w Archiwum państwowem w Gdańsku, w księdze Recesów z r. 1592 (Oddz. 300. XXIX t. 50), również w poprawnych kopiach z końca XVI w. Wszystkie te teksty porównaliśmy ze sobą, podając w przypiskach dokładne wyliczenie tekstów i zaznaczając ważniejsze ich waryanty. Ze wspomnianego tomu Recesów wydajemy też na str. 297 mowę posłów cesarskich, której w żadnym innym rękopisie nie znaleźliśmy.

Ponadto do wydania wciągnęliśmy na str. 338—40 bardzo ciekawą mowę Świętosława Orzelskiego, którą wydał Spasowicz w publikacyi »Świętosława Orzelskiego Bezkrólewia ksiąg ośmioro«, w tomie wstępnym (Petersburg 1858) str. 121—125, z rękopisu bedącego wówczas w posiadaniu K. Wł. Wójcickiego. Rękopis ten po śmierci Wójcickiego zaginął, i mimo usilnych starań nie udało się nam odnaleść go, ani też otrzymać wiadomości, gdzieby się obecnie znajdował; nie pozostało więc nic innego, jak tylko mowę tę z wydania Spasowicza przedrukować, zwracając odmiennym drukiem uwagę na to, że nie jest to jej wydanie, lecz tylko przedruk.

Drugi dyaryusz, wydany na str. 342—381, znacznie szczuplejszy i znacznie mniej ciekawy od poprzedniego, bo nie dający o wielu poufnych obradach żadnej wiadomości, pochodzi z Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu, z rękopisu Nr. 91. Rękopis ten, pisany

końcu XVI lub na początku XVII w., był dawniej własnością Biblio-
i ks. Radziwiłłów w Nieświeżu, skąd w wieku XIX zawędrował do
lioteki Raczyńskich; oprawiony w skórę, liczy kart 151, starannie
isanych dwiema rękami. Na karcie 1—27 zawiera dyaryusz sejmu
92; k. 28—39 fragment dyaryusza sejmu 1593; k. 40—58 fragment dya-
ısza sejmu 1596 r., a k. 58 v—151 dyaryusz sejmu 1597. Dwa inne rę-
pisy, w których odpis tej redakcyi dyaryusza się znajduje, są bardzo
źnymi kopiami tego rękopisu Radziwiłłowskiego. Rękopis Kórnicki,
ał historyczny Nr. 173 (stary), jest jego kopią, zrobioną w końcu
VIII w.; rękopis Biblioteki hr. Potockich pod Baranami w Krako-
(dawniej Wilanowski), zatytułowany: »Zbiór dyaryuszów sejmowych
panowania Zygmunta III«, tom I, obejmuje, po dyaryuszach sejmu
87 i 1588, również odpis tamtego rękopisu Radziwiłłowskiego, sporzą-
ony w końcu XVIII lub początku XIX w.; charakter pisma i format
pieru wskazują, że jest to część t. zw. »Tek Naruszewicza«.

Wobec tego jedynie rękopis Biblioteki Raczyńskich mógł służyć
podstawę do wydania, w którem wypuściliśmy te wszystkie pisma,
óre już poprzednio w pierwszym dyaryuszu zostały wydane.

Trzeci dyaryusz, zamieszczony na str. 382—403, sztucznie
zez nas utworzony, stanowią Wyimki ze sprawozdań wysłań-
w gdańskich o obradach sejmowych. W księgach Archiwum
ejskiego w Gdańsku, deponowanego w tamtejszem Archiwum
ństwowem jako dział 300, znajdujemy w t. zw. Acta internun-
orum z roku 1592 (Oddz. IX, tom 46) szereg depesz, posyłanych
Warszawy do senatu Gdańskiego przez wysłańców, t. zw. »internuntii«,
goż miasta: Konstantego Giesego, Melchiora Schachmana i Jerzego
rgmana, które zawierają sprawozdania z tego, co sami robili, i wiado-
ości o tem, co się około nich działo. Wśród obfitych wiadomości o spra-
ch specyalnie pruskich, nas tu nie obchodzących, znajdujemy tam także
oro wzmianek o obradach sejmowych. Prócz tych depesz znajdujemy
kże tu i ówdzie ustępy odnoszące się do obrad sejmowych w księdze
ecesów z roku 1592 (Oddział XXIX, t. 51), w recesie obrad kon-
liarzów pruskich o sprawach pruskich, obrad odbywanych w czasie sejmu,
poza jego obrębem; i te wiadomości stąd wyjmujemy. Z tych to wy-
ków z depesz i z recesu utworzyliśmy ten trzeci dyaryusz, zaznaczając

dokładnie w przypisach, skąd pojedyńcze ustępy wzięto; dla ułatwienia w cytowaniu wprowadziliśmy też następujące skrócenia: AI = Acta internuntiorum z roku 1592 (Oddział IX, t. 46); Rec = Recesy z roku 1592 (Oddział XXIX, t. 51).

W przedmowie do wydania dyaryuszów sejmowych z roku 1597 (str. XV) podnieśliśmy wysoką wartość materyałów gdańskich dla historyi sejmów, dokładność i obfitość informacyi w nich zawartych. Pod tym względem materyały tu wydane stoją niesłychanie niżej od materyałów do dziejów sejmu roku 1597, są bowiem i wcale skąpe i małomowne. Zbadawszy materyały z lat poprzednich, 1589—1590, przekonaliśmy się, że o sejmie z roku 1589 nic tam zgoła nie zanotowano, o obu zaś sejmach w roku 1590 odprawionych tylko niezmiernie skąpe znajdują się wiadomości; co tłómaczyć można chyba tem, że wysłańców gdańskich i wogóle posłów pruskich do tego stopnia zajmowały ich własne sprawy (jakoto: niedokonane jeszcze przez króla potwierdzenie przywilejów pruskich, niezaspokojenie t. zw. »grawaminów pruskich«, o których to spraw załatwienie energicznie się domagali), że wiadomości o innych sprawach regestrowali tylko o tyle, o ile przygodnie doszły do ich uszu. Tłómaczyćby można także i tem, że w obawie, by nie pociągano ich do poborów, którym Prusy, a w szczególności miasta pruskie z Gdańskiem na czele, energicznie się sprzeciwiały, trzymali się Prusacy zdala od sejmu, aby swą obecnością nie aprobować tego, co uchwalonem na nim zostanie. Mimo jednak tej szczupłości, tu i owdzie spotykamy wcale ciekawe wiadomości, których brak w dwu poprzednich dyaryuszach; gdzie niegdzie spostrzeżenia wytrawnych polityków, jakimi byli Gdańszczanie, rzucają jaśniejsze oświetlenie na tę lub ową sprawę, co uzupełnia obraz przez dwa poprzednie dyaryusze nakreślony.

Wydawnictwo nasze zamyka zamieszczona w dodatku, na str. 404—441, owa »Compilatio«, o której wyżej wspomnieliśmy, wydana w całości, z opuszczeniem jedynie tych pism, które poprzednio już w tem tu wydawnictwie naszem wydrukowano. Uważaliśmy za stosowne nie pomijać nawet listów Jana Zamoyskiego zawartych w tej »Compilatio«, które kiedyś ukażą się niewątpliwie w »Archiwum Jana Zamoyskiego«, może jednak jeszcze nie prędko, tu zaś, w tej publikacyi, przyczynią się już teraz niemało do

objaśnienia rzeczy. Listy te, tj. cztery Jana Zamoyskiego do króla i jeden króla do Zamoyskiego, tu na str. 413—415 i 428—437 wydane, znaleźliśmy także w poprawniejszej kopii z końca XVI w. w owym tylekroć wspominanym rękopisie Zebrzydowskiego (Muzeum XX. Czartoryskich Nr. 2724) na str. 596—601; tam też znajduje się jeszcze jeden list Zamoyskiego z daty 30 maja 1592, w tej samej materyi, co i inne, a autorowi owej »Compilatio« widocznie nieznany. Celem uzupełnienia materyału wydajemy go tu także na str. 433—435, teksty zaś innych porównaliśmy według obu rękopisów, tj. Rp. Kras zawierającego» Compilatio« i Rp. Czartor., zaznac zając ważniejsze różnice w przypiskach.

Na zakończenie słów kilka poświęcić należy poszukiwaniom podjętym przez wydawcę celem zgromadzenia materyału. Już powyżej wspominaliśmy o zbadaniu wszystkich archiwów, które obejmują księgi grodzkie i ziemskie z całej Rzeczypospolitej — a więc lwowskiego, krakowskiego, warszawskiego, poznańskiego, wileńskiego i kijowskiego; prócz tych, oraz zbiorów lwowskich i krakowskich, zbadał wydawca biblioteki: Ordynacyi Krasińskich, Zamoyskiej i hr. Przeździeckich w Warszawie, hr. Branickich w Wilanowie, Archiwum ks. Radziwiłłów w Nieświeżu, biblioteki: Kórnicką, Raczyńskich w Poznaniu, Uniwersytecką w Kijowie, seminaryjną w Żytomierzu, Archiwum państwowe i biblioteki: uniwersytecką i miejską we Wrocławiu, Archiwum państwowe i bibliotekę miejską w Gdańsku, Archiwum państwowe w Królewcu, biblioteki kapitulną i biskupią we Frauenburgu, Archiwum domu dworu i państwa we Wiedniu i Archiwum Namiestnictwa w Innsbrucku, Bibliotekę Królewską w Berlinie, oraz Riksarkivét w Stockholmie. Ponadto korzystał wydawca z informacyi, zawartych w świeżej publikacyi Dra Józefa Korzeniowskiego oraz z notat Dra Karge w Królewcu i prof. Żukowicza w Petersburgu, o rękopisach Cesarskiej Publicznej Biblioteki w Petersburgu, o zbiorach zaś w Dzikowie i Suchej czerpał wiadomości z katalogów prof. Czubka. Dodać też należy, że prócz tego przejrzał drukowane katalogi rękopisów wszystkich ważniejszych bibliotek europejskich.

Te to rozległe poszukiwania, podjęte wszędzie, gdzie było choćby tylko najlżejsze prawdopodobieństwo znalezienia materyałów, upewniają nas, że materyał w niniejszej publikacyi zawarty, jest absolutnie kom-

pletny, i że chyba tylko przypadek może nas naprowadzić na trop jakichś uzupełnień [1]).

Wszędzie, gdzie w rękopisie napotkaliśmy tekst skażony, staraliśmy się przeprowadzić jak najracyonalniejszą poprawkę, zaznaczając ją kursywą w tekście, a podając w przypisach brzmienie rękopisu. Wszędzie też staraliśmy się w przypisach podawać nazwiska senatorów i urzędników, a to na podstawie naszego katalogu (z lat 1585—1600) sporządzonego według ksiąg Metryki Koronnej, ksiąg grodzkich i ziemskich i Voluminów legum, z zupełnem pominięciem bałamutnych katalogów Niesieckiego; wszystkie też tytuły, za wyjątkiem kilku niższych urzędników powiatowych udało się nam rozwiązać [2]).

W poszukiwaniach po bibliotekach i archiwach doznaliśmy niejednokrotnie, tak ze strony Zarządów, jako też ich funkcyonaryuszy, żywego poparcia oraz daleko idących ułatwień, które umożliwiły nam przyspieszenie pracy i dokładne wyzyskanie materyałów. Za tę pomoc i poparcie naszych prac składamy Im na tem miejscu nasze najgorętsze podziękowanie.

---

[1]) Tu podnieść należy, że w poszukiwaniach, czynionych już po wydaniu poprzedniego tomu, nie natrafiliśmy na żadne materyały, nieuwzględnione w tamtej publikacyi.

[2]) Tu zwracamy uwagę, że w oznaczeniu senatorów wkradły się następujące mylki (w spisie osób już sprostowane):

Str. 26, uwaga 12, Wojewoda Bełzki, ma być: Stanisław Włodek, zam. Wojciech Giżycki.

Str. 297, uwaga 7 i str. 336, uw. 5, Wojewoda Poznański, ma być: Stanisław Górka, zam. Hieronim Gostomski, gdyż Górka umarł dopiero po sejmie, a Gostomski został jego następcą dopiero w grudniu.

Str. 284, uw. 1, ma być Stanisław Gostomski, zam. Anzelm.

Nadto sprostować należy: str. 241, w. 36: »z Kazimierskim« na: »z Kazimierzem«; tak też jest w Rp. Kr. i Rg.

ZJAZDY 1591—1592 R.

I.

ZJAZD W CHMIELNIKU 25 LIPCA 1591 R.[1])

1.

Relacya agenta Jana Duckera o zjeździe[2]).

Nachdem ich den 22 julii zu Krackaw angekohmen und alda niemand der Maximilianischen, von denen ich eine information, wie die sachen damals beschaffen, einnehmen können, angetroffen, und darneben vernohmen, das aine grosse zusamenkhunft zu Chmelnick den 25 d. solte gehalten werden, hab ich mich zu Krackaw nit khundtgeben wollen, damit ich nit aufgehalten und dieselbe zusamenkhunft vorsäumen möchte, sondern alspald zum Chmelnick geeylet; alda ich die Maximilianischen in zimblicher anzal gefunden, bevoraus den Casimirski[3]), welchem ich der Kays. Mt schreiben mit gebühr überantwortet.

Weil aber auf dem jüngst gehaltenem landtag zu *Warschau*[4]) und hernach fast durch ganz Polen ain gemain geschrey erschollen, als hetten I. Khün Würd.[5]) durch ain Kaiserliches decret Ihre ansprach und recht zu der Cron Irem Herrn Brudern Erzherzog Ernsten gentzlich

[1]) O zjeździe tym nie było dotąd wiadomo nic ponadto, co podają Heidenstein Rer. polon., str. 292 i kontynuator Bielskiego (Joach. Bielskiego dalszy ciąg kroniki, wydał Sobieszczański), str. 146.

[2]) Relacya ta, agenta arcyks. Maksymiliana, Jana Duckera, znajduje się w kopii współczesnej w Archiwum Namiestnictwa w Insbrucku, Ferdinandea, Rep. fol. 141, Nr 340, III, zatytułowana: Summari extract aus Johan Dückers relation sein neulichste vorrichtung in Polnischen sachen betreffent. Nie odnosi się ona wprawdzie w całości do samego zjazdu Chmielnickiego, pozwala jednak wglądnąć w skryte zamiary tych, którzy byli jego sprawcami.

[3]) Mikołaj. [4]) W Rp. błędnie: Masau.

[5]) Oznacza to arcyks. Maksymiliana, obranego króla Polski; arcyks. Ernesta tytułuje: I. Fürstl. D(urchlaucht).

cedirt und übergeben, und das solchs ausgebraitetes geschray durch der Herrn Kayserlichen Abgesandten auf dem landtag [1]) tractation, welche mehr auf I. Fürstl. Durchl. als die Khün. Würd. genaigt gewesen, auch dermassen, wan sie von den Maximilianischen in der sachen ersucht worden, zur andtwort geben, das sie von solchem nichts in beuehlich hetten, bestettiget; dass auch I. Khön. Würd. nicht allain niemandts von Irentwegen auf dem landtag gehabt, sondern auch weder damals, noch so lang hernach das wenigste nit geschriben und sie Ihres willens in geringstem nit berichtet. Über das alles, nachdém sie es mit dem Archiepiscopo Neapolitano [2]) gentzlich also verlassen, das er die Kays. Mt. von allem umbstendiglich berichten und informiren und ihnen darauf ainen schlislichen bescheid wieder zukomen lassen solte: welchs dan, unangesehen, das er so lang zu Prag still gelegen, sich bey der Kays. Mt. und Kön. W. erspracht, nit erfolget, hab ich den mehrern thail der adherenten fast zimlich erkaltet und abgewendet gefunden.

Dan ihrem vorgeben nach, wehren der Kön. W. sachen und partes auf dem negsten landtag [3]) also beschaffen gewesen, wan die H. Kayserlichen Gesandten sich derselben mit ernst und eyffer angenohmen, sich den adherenten vortrawet, ihres rhats gepflogen und gefolget, das damals, da sich der König seines abzugs wegen endlich erkhlert, alles zu ainem gewünschten ende hett können gerichtet und gebracht werden.

Weil aber sie aus obangedeutten ursachen dem gemainen geschrey stadtgeben müssen und des Kantzlers [4]) macht durch I. Kön W. langes stillschweigen, durch die innerliche bruederliche competenz [5]) und den entstandenen tumult zu Krackaw [6]), welchs des gemainen adels hertz von dem König sehr zum Kantzler gewant, wiederumb nit wenig gewachsen und sie sich zu I. Fürstl. D. Erzherzog Ernsten kaineswegs lencken könten, noch wolten, hetten sie sich der Österreichischen hoffnung schlechts begeben und wehren entschlossen sich mit dem Kantzler zu verainigen, dem Könige ire pflicht und gehorsamb aufzukhünden und zur newen wahl zu schreiten; hatten ihnen auch schon auf solchen fahl diese zwo subiecta electionis fürgenohmen: wofern sie mit dem Kantzler concordiren köndten, den Palatinum Bratislaviensem [7]), wo nit, den Voliniensem [8]), welchen sie für allen andern ratione potentiae, opum et favoris per Lithuaniam dem Kantzler opponiren khöndten.

Wie sie nun von mir das gegenspiel erfahren und I. Khön. W.

[1]) Biskupa wrocławskiego Andrzeja Jerina i Daniela Printza na sejmie 1590/1.
[2]) Annibal z Kapui. [3]) t. j. na sejmie 1590/1. [4]) Jan Zamoyski.
[5]) Ernesta z Maksymilianem. [6]) Zburzenie zboru w maju 1591 r.
[7]) Bracławski Janusz Zbaraski. [8]) Janusz Ostrogski.

willens und vorhabens so weit vorstendigt, dass Sie von Ihrem rechten im geringsten nit zu weichen, noch jemands, wasgestalt es auch sein möchte, dasselbe zu cediren, sondern mit eusserster müglichkeit nachzusetzen gesonnen wehren, haben sie nochmals an ihrer vorigen trew und bestendiger wolgewogenheit zu I. Khün. W. nichts erwinden lassen wollen, und derentwegen etwas an sich gehalten, die vorainigung mit dem Kantzler verschoben, ihme nichts zugesagt, auch nichts abgeschlagen, damit sie sich nit bayderseits, bey dem König und dem Kantzler, blosgeben und für ainen zween feinde zigleten. Zugleich auch, wen sie spüreten, das entweder die competenz zwischen den Herrn Gebruedern nit gentzlich eingestelt, oder auch bey I. Khün. W. seiten nit mehr ernst, als wie bishero geschehen, gebraucht würde, das sie ihnen allemahl die thür offen hielten, ihres gefallens mit dem Kantzler zu tractiren.

Hinwider kegen dem König haben sie auch geschmeidiger zu verfahren entschlossen, als sie vorhin willens gewesen, wie solchs aus irer gesandten oration an den König [1]) zu ersehen, auf das, wen sich I. Khön. W. wolten Irer sachen recht mit ernst und eyffer annehmen, sie nit zu geschwindt übereilet würden: derwegen sie den conventum zu Radom angezetzt und folgends die sachen weiter bis auf den negstfolgendten landtag zu prorogiren sich vorgenohmen.

Demnach alles wiederumb in vorigen schwank zu bringen und I. Kön. W. sachen desto leichter zu befürdern, haben nit allain damals die zu Chmelnik zugegen gewesen, sondern auch hernach alle andere, so ich durch Klain und Gross-Polen, Reussen und Masaw ersucht und gesprochen, wie solchen meine relation particulariter aufweist [2]), aufs allerunderthänigist, treulichist und fleisigist für allen dingen ermahnt und gebethen, weil es ja khaineswegs müglich, das I. F. D. EH. Ernst zur Cron Polen könne befürdert werden, das die Röm. Kays. M. solche vorgebliche und schedliche aemulation einstellen und abschaffen wolle und alle Ihre rathschlege und befürderungen auf das ainige subiectum allain, nemlich Ihre erwöhlte Kön. W. richten, den durch solchen zweifel noch vieler leuthe gemuetter, die sonst vielleicht wol zu I. Kön. W. zu bewegen, aus beisorg, das under I. K. W. titel und nahmen I. F. D. ihnen aufgeladen möchte werden, schwebend bleiben und viel lieber sich zum Kantzler lencken, ja auch sie selbst, die adherenten, wan sie dieses zweifels nit gentzlich enthoben werden, von allen sachen schlechts abstehen wollen.

Wan das beschehen, so rahten sie fürs ander zu mehrer befürde-

[1]) Poniżej, jako Nr 2.

[2]) Tej niestety niema ani w Insbrucku, ani Wiedniu.

rung, das die Kays. Mt die tractation, so bishero zwischen dem König Sigismundo und I. F. D. Erzherzog Ernsten vorgelaufen, auf die Erwöhlte Khün. W. wenden wolle, und dem Sigismundo ainen oder zween der adherenten nennen, denen er sich künlich vertraue und ihres rhats pflege; alsdan könten sie offenbar und ohne scheu in I. Khün. W. sachen procediren, würden auch sich alsdan die herfürthuen, so bishero umb vorweis und vordachts halber hinderm berge gehalten.

Zum dritten, das die heyradtsverwilligung [1]) so lang aufgehalten werde, bis der Sigismundus in die tractation mit I. Khün. W. und Derselben zu weichen und das Königreich zu cediren bewilligt; dan da ihme der heyradt anderergestalt als von wegen und zu befürderung des Maximiliani allain solte zugelassen werden, wolten sie sich hiemit einmal für alles protestando erklert haben, dass sie nit allain der braut in ihrem Künigreich nichts verwilligen, ja sie gar nit hineingestadten, sondern auch sich gentzlich aller Österreichischen partey abthuen und mit dem Kantzler verainigen wollen: dan sie das kaineswegs zu gestatten vermainen, so wenig als oben der Kantzler, das entweder der Sigismundus durch diesen heyradt sein reich bey ihnen bestättigen, oder ain anderer, als allain der Maximilianus, zu der Cron befürdert werden solle.

Zum vierdten, weil es dan bayder thaile, der Maximilianischen sowol als der Kantzlerischen, entlicher vorsatz und intent, das der Sigismundus über sie nit lenger herschen, noch regieren soll und derentwegen der Kantzler mit seinem vorhaben starck zu end eylt und dringt, ehe die andere partey wieder ihne aufkhömbt, die er noch ungerüstet wais, bietten und begehren sie, das I. Khün. W. ihnen noch für dem nachuolgenden landtag, der in dem Conventu Radomiensi hat sollen angesetzt werden, zu wissen thuen wolle, wie starck und wie bald, mit was nationen, zu ross und zu fuss, in und ausserhalb Polen Sie aufzukohmen sich getrawe. Wan sie solchs wissen und sich vorsichert befinden, wollen sie die sachen auf demselben landtag dahin richten, es gebe der Sigismundus obberürter tractation wegen ihrer Khün W. stadt oder nicht (welche gleichwol in allwege vorher auf das allerehist zu versuchen), das sie sich seiner ledig machen und zugleich den Kanzler aus dem wege haben: dan sie die sachen dergestalt nit lenger authalten können, als bis zum negsten landtag, weil der Kantzler so heftig forteilet.

Hierzu haben etliche diesen vorschlag gethan, das I. Khün. W. an zwayen orten, in Poln und Littawen, bey zwayen gewissen vertrau-

[1]) Małżeństwo Zygmunta z Anną córką arcyks. Karola.

ten beaydigten personen eine summa gelts beraith liegend haben solte, darvon in den vier ohrten: als der Jordan [1]) in Klain Polen, der Stadnitzki [2]) in Grospolen, der Schnatinski [3]) in Reussen und der Prunski [4]) in Littawen jeglich zwe oder drey tausendt mann in der still und bestallung und wartgeltt hielte, die alsdan in der eil, wan sich etwas zutruege, auf wehren und dem feind so lang wiederstandt theten, bis ihre Khün. W. selbst, wie starck Sie vormainten, ihnen zuspringen kündten. Es würden auch die, so ihre voluntaria auxilia anerbothen, hierdurch desto mehr angeraitzt werden, wan sie solchen anfang und gewisse rücklehnung an I. Khün. Mt. sehen, welche sonst, so lang sie dergleichen ernst nit vermercken, sich und das irige auch nit gern in die wage und schantz setzen werden.

Zum fünften ist des Ertzbischofs [5]) mainung und gutbedüncken gewesen, alspald es sich zur gewissen verendrung anliesse, das er pro munere et more Regni eine convocationem senatorum ad deliberandum de comitiis novae electionis publiciren wolte, alda die Kays. Mt. und die Khün. W. fleissige aufmerckung haben solten, das Sie bey zeit Ihre gesandten auf den conventiculis sowol senatorum als nobilium hetten, die da causam Maximiliani proponirten und die obiecta adversariorum ablehneten, als dergestalt, als tribuirtte man mehr benevolentiae nobilitatis, als iuri adepto electionis, damit es nur den schein habe bey der gemain, das ihnen von ihrer freyen wahl nichts benohmen noch derogirt sey: jedoch solten I. Khün. W. mit aller notturft also gefast und bey der handt sein, damit Sie den ihrigen bald die handt langen könne.

Zum sechsten, zu mehrer erleuterung der sachen und ersparung vieler unkosten, war des Erzbischofs vleissiger rath, das die Kays. Mt. durch den Brutum [6]), des Woywoden aus der Walachey diener, der umb gar viel des Kanzlers gehaime practicken wais und etzliche seiner aignen handt original documenta bey händen hat, in erfahrung brengen solle, was des Kanzlers antreiben bey der Türckischen Pforten ist, und solches ihme, dem Erzbischof, gegen obangedeute zeit vertreulich autentice comuniciren: dasselbe, weil es nit weniger die Kays. Mt. selbst, als die Cron Polen angienge, würde trefflich dienen, den Kanzler mit geringer mühe und menniglichs consens zu stürzen und aller leut hertzen daher zu gewinnen.

[1]) Spytek Jordan. [2]) Stanisław Stadnicki.
[3]) Mikołaj Jazłowiecki, Starosta Śniatyński. [4]) Aleksander Proński.
[5]) Stanisław Karnkowski, wówczas wybitny stronnik Maksymiliana.
[6]) Jerzy Brutti; przyczynił się w r. 1590 do zażegnania wojny z Turcyą.

2.

(Przemowa posłów z zjazdu Chmielnickiego wysłanych do Króla)[1].

Die Ritterschaft und getreue underthanen E. K. Mt. welche nechst den 25 julii in Chmelnick zusammenkommen, besorgende, das solche ihre zusammenkhunft bei E. K. Mt. nicht übel angegeben und ausgelegt würde, haben uns als ire gebrüder mit diesem zu E. K. Mt. unseren gnedigen Herrn aus irem mittel geschickt, mit anzaigung und gewisser vorsicherung, das daselbsten allain solche consilia gewesen, dardurch anfenglichen die ehr und warhafte erkhändtnuss Gottes in E. Khön. Mt. landen, herrschaften und unserem aigenem vatterlandt gentzlich und friedlich, volgends E. Khün. Mt. dignitas et securitas, auch die Rpca in allem intacta et inviolata erhalten werden möchte. Und hat die Polnische Nation vor allen andern völkern allzeit sich dessen zu berühmen, das sie ihren Herrn fidem et integritatem, wie sichs den dem aufrichtigen ehrlichen Polnischen geschlecht und getreuen underthanen neben erhaltung irer väterlichen recht und freiheit gebührt, von iren voreldtern hero und von anbegin dieses Polnischen Königreichs erhalten.

Darauf dan, so sollen E. Khön. Mt. dessen bei uns allen gewis sein, das wir von unserm ainesmals gelaisten trawen und glauben, derer auch unterthänigkeit, damit wir E. Khün. Mt. aydlich vorpflichtet sein, nicht abstehen, und endlichen daran, als getrewen underthanen gebührt, genzlichen und unvorbrüchlich halten wollen, solange E. K. Mt. vormittelst Göttlichen willens auf diesem Königlichen stuel sitzend, nach unsern rechten und freiheiten, welche dan E. K. Mt. beeydet, uns schaffen und gebieten werden.

Und sein allein diese ursachen, derentwillen wir die zusammenkunft zu Chmelnick und hernach andere zu halten genötigt, welche den auch E. K. Mt. unverborgen sein, weil es Derselben ohren gehöret, Ihre augen gesehen, wasgestalt unser recht und freiheiten, daneben der algemeine friedt aufs höchst, ungeacht E. K. Mt. uns bei diesem allem zu erhalten, schützen und handtzuhaben bei Ihrem gethanen aydt zugesagt, nicht allain dahie zu Krackaw bei dem Königlichen Stuel an E. K. Mt. seiten vorgewaltigt, sondern auch zur Wildau[2] und andern vielen örtern dergleichen unrhat und gewalt angestelt, wie den wir daneben dessen berichtet sein, das noch grössere und schädlichere

[1] Archiwum Namiestnictwa w Insbrucku. Ferdinandea, Rep. fol. 141. Nr 340 z napisem z tyłu: Oratio nuntiorum ex Conventu Chelmensi (!) et responsio Regis desuper. Był to oczywiście alegat do poprzedniej relacyi.

[2] Spalenie zboru w Wilnie 10 czerwca, rzekomo z winy katolików.

practicken, so nur zu aller aufruhr geraichen, angesponnen und nechstkünftig ins werck gerichtet werden sollen.

Solchem nach haben wir dieses in guete acht genohmen und sein allain dahin bedacht, dergleichen ursachen und occasiones alle zu vorhüeten und einzustellen, dardurch unser vaterlandt nur zu unglück und unfahl, letzlichen auch in die gröste gefahr, euseristes vorderben und jamerlichen undergang gebracht werden möchte, wie dan dis alberait am tag, das auch andere lender und königreich von denen ohrten ruinirt und vast gestürtzt.

Wollen derowegen dieses laidigen fahls halber vormittelst Göttlicher gnad solche mittl und remedia gebrauchen, dardurch diese nun aufgeblasene, erwachsene und erbreitete feuerflammen mit rhat und hülff der H. Senatoren vornemlich und aller andern, wiewol nicht in der religion und allain in denen freiheiten uns dahie im Königreich Polen und im Grosfürstenthum Littaw vorwandter Stende in gemain, zeitlich gedempft und erleschet werden möchte. Wir haben es täglich im gesicht, wie das Französisch nun oft bewaintes und elendes Königreich jamerlich vorderbet und underdrückt, und wie die inwohner daselbsten, sowol der Römischen als Evangelischen religion zugethan, nunmehr zusammen stehen und aus aller derer noth und gefahr, darein sie durch dergleichen anfangs zugelassenen frevel gedigen, sich gern wircken wollen: aber weil sie in diesem unglück und übel so hoch vorteuft, wil inen solche ire albereit unzeitige und langsame vorainigung zu kainem stadtlichen behelf geraichen. Darauf dan, ne hoc malum in patria nostra maiores vires assumat, wollen solchen freuel und mutwill nicht für sich gehen und einwurtzeln lassen, darinnen dan, das alle in genere cives pacifice uns rhattlich und behülflich sein werden, wir gute hoffnung haben.

Und hat ein jeder leicht zu ermessen, wie das civile et domesticum bellum schedlich und gefärlich sei; deme dan, dieweil wir in der zeit fürgehen, so sein wir der aigentlichen zuvorsicht, es werden E. K. Mt. solch unseres rhatsames wolmainen in allen gnaden aufnehmen und uns zu kainem argen fürsatz ziehen und deuten, wie dan, da solches nicht geschehe, dieses übel E. K. Mt. selbst vorfenglich und zu allen ungedey gerathen möchte.

Bietten derenthalben in unserm und aller anderer unserer Herrn brueder I. G. nahmen, E. K. Mt. wolten diesem nicht entgegen sein, das wir uns auf derer abwesenden HHRhäte und Stände ersuchen, welche propter remotiorem distantiam loci und das sie zu langsam von dieser unserer zusammenkhunft erfahren, uns anjetzo zu Chmelnick nicht beiwohnen können, vorainiget, und eine andere tagzeit allen in gemein auf

den 23 September angesetzt. Es sollen aber E. K. Mt. dessen gewis sein, das auch, wie zu Chmelnick, wir daselbsten E. K. Mt. Hohait und dignitet nechst warhaftiger Göttlicher bekhantnus sambt unsern rechten und freiheiten gantz unvorsehret und ohn ainicher diminution erhalten, daneben all sicherheit der Cron und E. K. Mt. gesunden standt, ehren und obrigkait nach unsern pflichten treulich betrachten wollen.

Und weil es auch unsere H. brüder I. G. für nothwendig ansehen, so bietten sie gehorsamlich E. K. Mt., baldt nach dieser Radumischer Convention ainen algemainen landtag anzetzen wollen, alda dan dieser vorstehender gefahr wegen ein statliche vorsehung geschehen, das dieselbige gantz und gar gestilt und hingelegt werden möchte.

Ferner so thuen sie auch E. K. Mt. bitten, die gnedige vorsehung und anordnung thuen wolten, damit vermüge der Confoederation alle die, so underschiedlicher religion sein, von denen Herrn I. G. so Römischen glauben halten, unvorhindert zu Krackaw wohnen und under E. K. Mt. defension ir andächt und übung irer religion friedlich halten und vorrichten. Nach bietten sie, E. K. Mt. wolten anstadt derer zerstörter und nidergerissener heuser andere stellen inen ad exercitium eorum religionis verordnen und dieselben so lang zulassen, bis endlichen die gewalttheter der gebühr nach gerechtfertigt würden. Iterum atque iterum bietten wir gehorsamist, E. K. Mt. geruhen und wolten diesem unserm und unserer H. mitbruder ersuchen in allem und jedem genediglich stadt thuen.

3.

(Odpowiedź królewska, dana posłom z Chmielnika) [1].

Die Kön. Mt. haben in gnaden vernohmen alles dis, so E. G. der Kön. Mt. gestrigs tages fürgetragen, und förderlichen nehmen die Kön. Mt. die von E. G. angebothene und bezaigte underthänige trew in allen gnaden an, obwol die K. Mt. daran nie gezweifelt und sich darauf endlichen erbietten, wie andern getrewen underthanen, also auch E. G. Ire Künigliche pflicht gnediglich zu halten.

Viel angenehmer aber würde I. Kön. Mt. solchs E. G. anerbietten sein, da es nicht von den ohrten, ex hac privata conventione *Chmelnicensi* [2]) raichete, in ansehung, das dergleiche zusamenkunft neu und nie gewönlich, auch algemeinen rechten und I. Kün. Mt. Hoheit wiederwärtig, und allain dahero gestiftet, das etliche aus der Ritterschaft der Kön. Mt. underthane per literas incerti authoris zusammengeruefft und gebracht worden.

[1]) Por. uwagę Nr 2. [2]) W RP. błędnie: Chelmensi

Darzu dan, haben E. G. kain billich ursach, noch gleichmessig beispiel oder exempel, in gegenwarth Irer Kön. Mt. solche zusammenkunft aufzubringen oder zu erzwingen: den ob es den tumult zu Krackaw betroffen, wie die K. Mt. sich darüber endsetzt und ernstlich daran gewesen, alsbald die thäter umb solchen mutwillen und gewalt zu strafen, haben es nicht allain die Krakischen, sondern auch die Sandomirischen Gesandten nach genuegen von Irer Kön. Mt. vorhin vernohmen. Nicht haben die Kün. Mt. underlassen derentwegen durch alle die obrigkeiten und iurisdictiones vleissige inquisitiones zu halten, haben auch daneben S. G. den Krackawischen Herrn Castelan vormant, etliche personen euerer religion darzu zu vorordnen, damit die schuldigen theter und authores erfunden und zur gebürlichen straf vormüge der recht gebracht würden.

Dessen wird ein jeder gestendig sein, das die Kön. Mt. disuahls an Irem zuthuen nichts haben erwinden lassen; diss aber unangesehen, eruolgt es, das die von recht fürgesetzte privilegirte zeit und stell, nemlichen den allgemeinen landtag, alda dergleichen anliegen und sachen ein jeder fürzutragen und zu handlen schuldig, E. G. hindangesetzt und fürüber gelassen, darunder sie privata authoritate, ungewöhnlicher weis, auch an ainer ungebreuchiger stell, nicht allain zusamenkommen, sondern darüber auch ein anderen conventum zu Radom aufgesetzt.

Es bietten E. G. inen dieses zuzulassen, was sie selbst ohne Ir K. Mt. wissenschaft statuirt: solchs dan die Kön. Mt. erwecken thuett, weil es an dem, das der Kön. Mt. Hoheit und Obrigkeit, Derer dan diese Regalia allain gehörig, die landtag und ander zusammenkunften anzusetzen, bei E. H. sehr gering. Und wird nur durch dergleichen ungebürlichs fürnehmen ein weg zu aller unrhue und gefährlicher zerrüttung des Königreichs vorbereitet: den durch dis exempel und solchs E. G. fürhaben wird hernacher ein jeder ex levissima sane causa, entweders seines aignen nutzes oder anderer spaltung und meiterei willen, ime dieses zuziehen, das er dergleichen schädliche zusammenkünfte aufzutreiben wol befugt, hieraus dan der Cron et Rpcae anderst nichts, den lauter jammer und noth letzlichen endtstehen müste.

Es möchten gleichmässig a contraria parte die Catholischen solche conventus begehren, ja ihnen selbst nach E. G. exempel bestimmen; und würden nun die reder so lauffend, könde nachmaln der innerliche frieden in der Cron schwerlich erhalten werden, den doch die Kön. Mt. durch Dero sorgfeltigs nachtrachten in guten richtigen standt allzeit zu haben sich bemuehen, davon aber E. G. mehrere ausführung nicht thuen wollen: und hat ein jeder liebhaber des friedens und der Cron leicht zu sehen, was für schedliche vorwirrung hievon enststehen möchte.

Wiewol den auch E. G. dessen gefährlichen fürnehmens müssig hetten sein solten, so wollen doch die Kön. Mt., weil es nun geschehen, der Cron und Rpcae, derer Ir vorpflichtet, dieses zum besten nachsehen und hinfahren lassen; vormahnen darauf E. G. von derer neuen vorsamblung zu Radom, welche die Kön Mt. nicht zulassen und ernstlichen Irer macht und hohait nach vorbietten, setzen auch allain auf die gewönlichen der Cron recht und satzungen, sowol auf die höchste obrigkait der Kön. Mt. und die gegenwärtigen domestica mala sehen und fleissige auf achtung haben wollen, inmassen dan die Kön. Mt. E. G. hierumben vorgewissern, das Sie Iren Königlichen pflichten nach allerseits dahin zu trachten und zu sorgen bedacht, damit bei dero regierung pax et securitas vobis et Rpcae maneat salva.

Da den aber auch über dieses der Kön. Mt. vormahnen das wiederspiel fortgesetzt und getrieben würde, köndten alsdan die Kön. Mt. solchs anderst nicht vornehmen und anziehen, den allein, das dergleichen fürsatz zur lauterer und mercklicher verachtung und vorklainerung I. Kön. Mt. förderlich, und dan zur empörung, zur drennung des algemeinen friedens für die handt genohmen und gerichtet: derentwegen aber müsten und würden vorursacht die Kön. Mt. nur dieses für sich sich nehmen, wes den unsere gemeine recht disfahls, vormüge des kaptur zu Kortzin, setzen und ordnen.

Betreffend die stell, ad exercitium religionis dahie in dieser statt zuzulassen, wil solche religion die Kön. Mt. niemanden einstellen oder vorweigern, also befinden Sie auch nicht, das Sie schuldig sein solten, dergleicher örter und stellen zu vorordnen: dis E. G. anliegen aber anlangend, thuen dasselbig die Kön. Mt. zu derer zeit und an die stell, nemlich auf den negstkünftigen landtag vorschieben, alda dan davon zu handlen jederman kraft und macht beuorstehet.

Und wollen die Khön. Mt. auf solchs E. G. begehren, alsbaldt die hochwichtige ehehandlung, welche Sie anjetzo vor der handt haben, wills Gott glücklich eröhrttert, doch nach vorgehabtem rhatt mit denen H. Senatoren, wies den breuchlich, den gemainen landtag ansetzen, auch darauf allermassen bedacht sein, damit inhaltt derer recess vorhin gehaltener landtag die Rpca sambt derer inwohnern in guter ainigkait und bestendigen einheimischen und auslendischen frieden dieser und hernachfolgender zeit erhalten; gleichsfals die recht und freiheit, wie einem jeden der Kön. Mt. unterthan, also auch E. G. unvorbrüchlich und gentzlich gelassen, daneben meniglich richtig gelaistet würden.

In sonderheit sein die Kön. Mt. dahin zum vleissigisten gewogen, dahin Ir intention und macht zu setzen, wie solche aufrhur, muttwill und freuel hinfüro eingestelt, und umb dis, so nun geschehen, noch ein

starcke und fleissige inquisition gehalten werden möchte; damit auch E. G. desto gewisser und besser sehen und vornehmen köndten, wie die Kön. Mt. den algemainen frieden richtig zu erhalten sich alles vleisses und sorgfeltig bemuehen, daneben das die vorbrecher pacis publici andern zu abscheu ernstlichen gestraft würden, wolten Sies gerne sehen, da E. G. dahie alspaldt aus ihrem mittl zu dieser inquisiton vorordnet hetten.

Und wie dan nun die Kön. Mt. alles dis, so zu erhaltung der Königlichen recht und freiheit, daneben des gemainen friedens gehörig, zu leisten und vollzuziehen bedacht, so thuen Sie auch begehren und zweifeln hieran gar nicht, es werden E. G. entgegen die Königliche Hoheit hinfüro in besseren würden und acht haben, pacem publicam nicht irren noch brechen lassen, und derogleichen nichts ferner fürnehmen, was dan nicht allain der Cron, sondern inen allen in gemein einen jamerlichen untergang gebehren und zufuegen möchte.

Nach dieser responsion[1]) und auf dis, das die H. Senatores ire persuasiones dahin gerichtet, damit von unserm tail personen zur inquisition auch deputiert würden, haben die Abgesandten von Chmelnick geantwort: Es gebühr inen nicht, solchs wieder ire instruction zu thuen oder zu bewilligen; sich daneben anerbietende, die Königliche responsion bei der zusammenkunft zu Radom zu referiren.

Haben auch die H. Gesandten dieses den H. Senatoren eingehalten, es sei der Kaptur zu Korczin[2]) nur wieder die böswicht und ehrlose buben, welche wieder recht et contra Rpcam etwas fürnehmen, und stiften wolten, nicht aber wieder die erliche leut, die allain nach dem besten und friedsamen stand des Königreichs trachteten, aufgericht.

[1]) Ten ustęp znajduje się w RP. po odpowiedzi królewskiej.

[2]) Mowa tu o zawartej na sejmie w Korczynie w r. 1438 (Vol. leg. I. 140). »Confoederatio... contra regnicolas inobedientes iuri, contumaces et haereticos eorumque fautores«, ponowionej w roku 1572 (Vol. leg. II. 839) pod nazwiskiem »kapturu«, oraz w r. 1586 (Vol. leg. II. 1046).

II.

ZJAZD W RADOMIU DNIA 23 WRZEŚNIA 1591 R.[1])

1.

Wyimki z depesz wysłańców Gdańskich o zjeździe[2]).

Jangrod 20 września 1591 r.[3])... Man vermeinet, das die religionsvorwandten ihre zusamenkunft auf den 23 septembris in Radom halten werden, und gehet die rede unter vornehmen leuten, das der H. Grosscantzler[4]) und Cracauscher Woywode[5]) mit ihnen conspiriren, auch der Cardinal Battory allerlei practiciren soll, dadurch in diser Krohnen leichtlich eine uneinickeit entstehen künte.

Olkusz 17 października[6])... Zu Radom haben die religionsvorwandten auf bestimte zeit ihre zusammenkunft gehalten, da den nichts besonders soll gehandelt sein worden, dieweil ihrer gar wenigk alda gewesen und nimandts von fürnehmen herren sich habe finden lassen. Nichtsdestoweniger (wie man alhie redet), sollen sie etliche gesandten an Kön. Mt. gefertiget haben und begeret, das ein reichstag vor Königlicher hochzeit gehalten werde: den da dieses nicht geschehen solte, würden sie vorursachet werden, noch eine andere tagefahrt unter sich anzustellen.

2.

Reces zjazdu Radomskiego[7]).

My Rady zjachawszy się tu do Radomia na dzień 23 Septembris... listów do IchMPanów Senatorów i Rycerstwa deputowali. A dla ważniejszej pewności do tego naszego teraźniejszego postanowienia pieczęci nas wszech są przyciśnione i rękami niektórych z nas podpisane. W Radomiu na zjeździe naszem, we czwartek po świętym Mateuszu Apostole, roku tysiącznego pięćsetnego dziewięćdziesiątego pierwszego, praesentibus ibidem magnificis, generosis et nobilibus omnibus interius descriptis et sub-

[1]) Do zjazdu tego obfity materyał zawiera wydawnictwo Prof. Wincentego Zakrzewskiego: »Dyaryusz Zjazdu protestantów w Radomiu 1591 r.«. (Archiwum Komisyi historycznej t. IX, str. 486—522). Tu podajemy uzupełnienia, które się nam udało odnaleść.

[2]) Depesze G. Bergmana i W. Mittendorfa do senatu gdańskiego. Archiwum państwowe w Gdańsku, 300. Oddz. IX, t. 45 (acta internuntiorum ex anno 1591).

[3]) Tom wyżej cytowany str. 247.

[4]) Jan Zamoyski. [5]) Mikołaj Firlej. [6]) Tom wyżej cytowany str. 253.

[7]) Reces ten ogłoszony w wydawnictwie Prof. Zakrzewskiego, str. 515—519, według dwu rękopisów, w których brak końca aktu. Natomiast w księdze grodzkiej Radomskiej, Inscriptionum Nr 10 (Archiwum główne w Warszawie) znajdujemy oblatę tego aktu w całości i dajemy tu jego dotąd nieznane zakończenie.

scriptis; ac etiam: Nicolao Oleszniczki de Chmielnik, Joanne Podlodowski de Przytik, Joanne Wasszowicz de Smogorzow, Floriano Zborzenski de Zdunkow, Nicolao et Stanislao Komorowskie, Stanislao, Gregorio et Christophero Karwiczkie, Joanne Droboth, Nicolao Stoczki, Joanne Czambrski, Nicolao Trzylathkowski, Mathia Olszowski, Stanislao Bronowski, Andrea Rzeczyczki, Alberto Olszą̨mowski. Subscriptio manuum infrascriptorum: Stanislaus Gostomski z Leżęnic, Wojewoda Rawski, Starosta Radomski. Marcin Hurowieczki z Urowsza, Kasztelan Chełmski. Paweł Orzechowski, Podkomorzy Chełmski. Piotr Czerny, Kasztelan Lubelski w. r. Mikołaj Kazimirsz*ki*[1]), starszy sługa IchM. w Radomiu zgromadzonych r. s. Mikołaj Ostrorog. Jan Lipski z Goraja. Stanisław Szaffraniecz Wojski Krakowski r. s. Rey Zaglowicki r. s. Zbigniew Slupeczki. Chrisztof Czikowski. Jakub Zelenski. Marcin Suskrajowski. Hieronim Czyżowski na Czyżowie. Jan Buczyński r. s. Jan Rzeszowski r. s. Prokop Pekoslawski m. p. Mikołaj Dembieński. Andrzej Krempski. Krzysztof Pawłowski r. s. Andrzej Szaffraniecz r. s. Stanisław Kochanowski. Dzierzek Odrzywolski r. s. Marcin Kreza z Bobolicz. Klimunt Korzeński m. p. Jan Czarneczki. Andrzej Bonar. Waleryan Kolek m. p. Piotr Domaraczki. Stanisław Podlodowski. Piotr Gosławski m. p. Christow Chyczki r. s. Andryan Marczynkowski r. s. Piotr Uyesczki. Andrzej Morawiczki. Stanisław Gorski r. s. Krzysztof Morawiczki z Morawicze. Samuel Rzeszowski. Jan Karmanowski r. s. Cyrillus Chrząstowski. Stanisław Chrząstowski. Jan Sulgostowski z Szulgostowa m. p. Stanisław Oborski Wojski Warszawski r. s. Kasper Glenski r. s. Gerzy Meglewski r. s. Mikołaj Borowski z Borowa. Maurycy Guliński. Marcin Chrzaskowski. Stanisław Meglewski, Podsędek ziemie Lubelskiej imieniem Ich M. pp. braciej swej pod Radom zgromadzonej. Jan Tęgoborski m. p. Andrzej Królewski z Królewicz m. p. Adam Sokoł. Andreas Borkowski, Pisarz ziemie Lubelskiej swem i in*ej*[2]) braciej z Województwa Lubelskiego tu zgromadzonych imieniem i za pozwoleniem i zjechaniem ich. Stanisław Czięszawski. Florian Czieklinski z Czieklina. Jan Krystophorski, Stolnik ziemie Sieradzkiej, jako prywatny, odprawiwszy poselstwo swe, podpisuje się.

3.

(Przemowa do Króla, posłów ze zjazdu Radomskiego wysłanych)[3]).

Najaśniejszy Mciwy Królu, Panie Panie nasz Mciwy. IchM. Panowie Senatorowie i Rycerstwo, którzy się do Radomia pro die 23 septembris zjachali, wysłali nas z pośrodku siebie ku W. K. M. naszemu M. Panu

[1]) W RP. Kazimirsz. [2]) W RP. błędnie: inem.
[3]) RP. Czartor. 2723, k. 44, kopia współczesna, błędna.

naprzód wierność poddaństwa swego W. K. M. oddając a uniżenie prosząc, aby W. K. M. nasz Mciwy Pan inakszego rozumienia o IchMć wszech być nie raczył, jedno jako się godzi rozumieć o ludziach zacnych, prawa, swobody, ojczyznę po Panu Bogu miłujących a wiernych poddanych W. K. Mci.

I choć IchM. na ten zjazd wezwać byli raczyli IchM. Panów Senatorów i inej braciej swej dla zniesienia się z IchMciami o zleczeniu tego gwałtu i o zabieżeniu takowym żałosnym a do wzgardy ciągnącym postępkom, jednak za niestawieniem się IchM. z ich słusznych przyczyn, które przez listy i poselstwa swe w pośród IchM wnieśli, mając zdanie i prośbę od wiela województw i ziem przez posły, a nie mniej pisania od niemałej części IchM. pp. Senatorów, któremi używali, napominali i prosili, aby tę krzywdę swą (a niemniej W. K. Mci i wszej Korony, w której obraza Majestatu W. K. M. naszego Mciwego Pana, obraza praw, wolności i swobód pospolitych, zgwałcenie pokoju pospolitego przez W. K. M. wszem poprzysiężonego zamyka się) odłożyli, a w tem cierpliwy byli do sejmu przyszłego, obiecując i w tem nas wszech upewniając, *iż*[1]) IchMć wszyscy chcą, też różnej od nas religiej, wiernie nam tego dopomódz, aby wprzód mimo wszytko na przyszłym sejmie sprawiedliwość skuteczna się stała z każdego, ktoby jedno winnym się z jakiejkolwiek miary pokazał: do tego mając przed oczyma swemi obietnice W. K. Mci z strony sprawiedliwości skutecznej na to wszytko, kontentując się tak Mciwej obietnicy W. K. M., jakoteż dogadzając radzie i żądości IchM. wszech, jako miłej braciej, z chęcią radzi zgodnie pozwolili.

I dlatego, aby rzeczą samą tych Mciwych obietnic W. K. M. naszego Mciwego Pana dość mogli, o prędki sejm W. K. M. uniżenie proszą; co tem snadniej pewnichmy, że od W. K. M. otrzymają, gdyż o toż po więtszej części IchMć pp. Senatorowie Koronni i W. Ks. Litewskiego, także ziemie i województwa W. K. M. proszą, widząc tego być z wiela przyczyn Rzptej gwałtowną potrzebę. A nie mogą *znosić*, *iż*[2]) IchMć Panowie Duchowni zjazdy sobie poczyniwszy, Confoederatią, prawo nasze generalne przez wszytkie stany i wiele Królów, antecessorów W. K. M., a Panów naszych, także i przez W. K. M. nam poprzysiężone, swemi prywatnemi dekrety podnoszą, ukazując drogę ad civilia dissidia et vecordias[3]) patriae; w tem jednak W. K. M. naszemu Mciwemu Panu deklarując się, iż choćby beli radzi na samych obietnicach W. K. M. przestali, lecz pismy i protestacyami ad acta autentica wwiedzionemi

[1]) Niema w RP.
[2]) Tu w RP. sens zupełnie popsuty; wstawiamy słowa „znosić iż", co daje sens dobry.
[3]) W RP. błędnie: vecordia.

IchM. Panów Duchownych (któremi miasto pożałowania nas, albo raczej zgwałconego prawa i wolności wszech, pobudzają ludzi do podniesienia confoederatii) będąc zatrwożeni, bacząc IchMć takie na się porozumienia i szydzenia [1]), niewinnie przed majestatem W. K. M. długo w tak żałosnej swej krzywdzie nie mogliby leżeć, a zwłaszcza, iż to już czwarty raz, a nigdy skutecznej sprawiedliwości i procesu do dościa jej powinnego nie otrzymali: dlaczego, gdzieby IchMci a nas wszytkich Pan Bóg takową niełaską W. K. Mci pokarać raczył, żeby sejmu walnego do dnia Gromnic [2]) W. K. M. odwłaczać raczył, zjachać się sobie w Radomiu znowu pro die 2 Februarii in defectu Sejmu obiecali. Na który zjazd wszech IchM. Panów Senatorów Koronnych i Litewskich, także i Rycerstwa a braciej swej miłej do siebie proszą, dla użycia od IchM. wszech rady o sposobie, którem by takowemu gwałtowi i wszem urazom Rzptej zachodzącym zabieżeć mogli a dostojeństwo W. K. M. naszego Mciwego Pana cale zachowane beło; gdyż jako się zawsze wiara ich przeciwko Panom swym cała pokazowała, tak z cnót swych nie chcą [3]) się inakszemi pokazać, jedno wiernemi poddanemi W. K. M. Pana swego a miłośnika praw, swobód i wolności swych.

4.

Respons Króla JMci Panom Posłom z Radomia do Króla Jego Mci posłanym, w Wiślicy dany, dnia ósmego października Roku Pańskiego 1591 [4]).

Rozumiejąc dobrze J. K. M. nasz Mciwy Pan o wiernym poddaństwie i powinnym posłuszeństwie, które W. M. w przemowie swej imieniem braciej swej Królowi JMci oddali, i nic w tym nie wątpiąc, że torem i przykładem cnych przodków swych J. K. M. Panu z wolej Bożej od W. M. samych na to państwo wziętemu cale tego W. M. dotrzymawacie, miał tę nadzieję, żeście W. M. tego zebrania do Radomia zaniechać mieli, wiedząc, że było nad wolą i zakazanie J. K. M., wiedząc i z spraw i zwyczajów Rzptej, że było z małym szanowaniem zwierzchności J. K. M., że szkodliwe a niezwyczajne ku zgubie abo zamięszaniu wielkiemu Rzptej przykłady za sobą ciągnące; mając do tego dostateczną sprawę, jako tumulty ty J. K. M. obchodzili, co za staraniem J. K. Mci i w zabieżeniu ich i w inkwizycyej o winnych czynić raczył, mając nadto pewną a Mciwą obietnicę od J. K. M. o uczynieniu skutecznej sprawiedliwości za słuszną inkwizycyą: co wszytko rozumieć Król JMć raczył, że u W. M. miało być w takiem poważaniu, że do przeszłego zbioru Radomskiego W. Mciom przychodzić nie miało, a prawem się pospolitem kontentując, drogą swą krzywd swych dochodzić W. M. mieli.

[1]) W RP.: sidzenia. [2]) Dnia 2 lutego.
[3]) W RP. błędnie: chcąc. [4]) RP. Czartor. Nr 2723, k. 45, kopia współczesna.

Życzyłby zaprawdę Król JMć, żeby nic takowego w tej Rzptej nie było wzruszono, coby i do wzruszenia albo zamieszania spokojnego jej postanowienia przykładem albo jakim powodem być miało, i od tych zjazdów prywatnych mimo pozwolenie swe nie z inszej miary Król JMć W. M. odwodzić raczył, jedno z tej pieczy, którą z powinności swej Królewskiej o całości, pokoju i bespieczeństwie Rzptej i z uprzejmej miłości ku W. Mciom wszytkim mieć raczy. Bo co na zjazdy Panów Duchownych W. M. ukazują, te być W. M. żadną pobudką, ani też W. M. obchodzić nie mają, gdyż te są różne od tych przeszłych zjazdów W. M. i za szczęśliwego panowania przodków Króla JMci i Króla JMci samego, z wiadomością i pozwoleniem Królów IMciów bywały, a to jedno dla rządu i dyscipliny kościelnej, nie żeby komu w Rzptej praeiudicium jakie czynić miały. Jednak co się już stało nad zabronienie Króla JMci, nad żądanie wielu województw, którzy i przez posły swe, listy i protestacye W. Mciom tego nie pochwalały, w dyskwizycyą żadną na ten czas z W. M. o tym nie wstępując, tak J. K. Mć od W. M. przymować raczy, jako ten, który Panem będąc naszym, do wszytkich nas ojcowskie serce i uprzejmą miłość z dobrotliwości natury swej Pańskiej mieć raczy. A jako zwykł prośbom poddanych swych dogadzać, tak i żądaniu W. M. z strony rychłego sejmu dogodzić jest gotów; lecz z strony składania sejmów wiadomy W. M. jest postępek, zwyczaj i instituta dawne Rzptej. Powinien się J. K. Mć zawżdy, a pogotowiu, kiedy extraordinarie siem jest potrzebny, dokładać o tym przez listy Rad swych obojga narodu: tego tedy i na ten czas przestąpić nie godzi się J. K. Mci, ale na prośbę W. M. uczynić to będzie raczył, że podług zdania i rady senatu swego, bez której w ty mierze nic czynić nie może, postąpi, chcąc jednak z swej strony, jako czas i potrzeby Rzptej, więc i to powietrze, którym Pan Bóg wiele prowincyi K. JMci nawiedzić raczył, dopuszczą, im naprędzej dogodzić w tym prośbom W. M.

Nie wątpi tedy, że W. M. bacząc J. K. Mci uprzejmą łaskę a wielką miłość ku sobie, zaniechacie dalej takowych postępków i składania zjazdów, które Królowi JMci właśnie należą i któreby J. K. Mć i zwierzchność Pańską obrażali, a powinność wiernych poddanych, posłusznych praw swych, Królowi JMci, który jest ich stróżem, cale J. K. Mci oddawać będziecie. W tym zaś J. K. Mć W. M. upewnia, że W. M. samych jako i prawa, swobody, wolności W. M. miłuje i one z powinności swej, którą zarazem z królestwem przyjął na się, jako przeszłych czasów, tak i potomnie zadzierzywać i pomnażać będzie. Czego zawsze jako samą rzeczą po J. K. Mci W. M. doznacie, tak też tego Król JMć pewien, że przystojną wdzięcznością Królowi JMci to nagradzać będziecie. Joannes Tarnowski Vicecancellarius Regni.

III.

ZJAZD W RADOMIU DNIA 2 LUTEGO 1592 R.

1.

List pp. senatorów do Braci z strony zjazdu w Radomiu [1].

Wielmożni Mciwi pp. i bracia nasi... Zjechawszy się tu do Króla Mci naszego Mciwego Pana dla słuchania i odprawy posłów Moskiewkich, także i Czausza Tureckiego, który odniósł J. K. Mci przymierze rzez posły J. K. Mci z Cesarzem Tureckim zastanowione, a przytym ważając z J. K. Mcią inne potoczne teraźniejsze Rzpltej potrzeby, przyły nam na pamięć zjazdy przeszłe W. M., także i ten przyszły, któyście W. M. sobie do Radomia na dzień Gromnic naznaczyli.

Wszyscy spólnie żałujemy tego, że przyszło do takowych zjazdów, tóre i nie są zgodne i złe przykłady ku zamieszaniu RP. za sobą poiągać mogą. A iż widzimy, że pochop i przyczyna ich poszła z tumultu rzeszłego lata w Krakowie uczynionego, prosiliśmy J. K. Mci, gdyż to ignitatem Króla JMci, przy którego bytności się stało, i wolności nasze achodzi, aby strony tego uczynku uczynienie sprawiedliwości przystojne pieczą a staranie o zabieżeniu takowym na potym swowoleństwom rzedsięwziąć raczył. Uznaliśmy u J. K. Mci wielką chęć do tego, uznaiśmy, że na tym jest, aby swowoleństwo pokarane rychło było i to ię obwarowało, jakoby i na potym do takich tumultów nie przychoziło; dla czego, jako i dla innych spraw Rzpltej sejm złożyć jak naychlej gotów jest, o czym zdania pp. Rad podług zwyczaju przez listy losięgać raczy.

Rozumieliśmy tedy za powinność naszę dla spólnego wszytkiej Rzpltej dobrego żądać i prosić W. M., abyście W. M. tych zjazdów, tóre, by nalepszym umysłem i intencyą się działy, pożytków żadnych spokojnej Rzpltej nie przyniosą, dalej już zaniechali, a właszcza, iż przyczyna ich ustawa za upewnieniem W. M. o sprawiedliwości i zahowaniu potym takiego swawoleństwa. Co żebyście W. M. i sami siebie uważyli a przestali na tym, co J. K. Mć W. M. przy nas ofiarować raczy, pilnie żądamy, obiecując też za tym to W. M., że i sami swej strony do tego się pilnym staraniem na sejmie przyszłym przyczynimy, aby się W. M. podług praw pospolitych i wolności dosyć stało Nie wątpiemy, że W. M. dacie u siebie miejsce temu żądaniu a napominaniu naszemu, folgując w tym miłości, jedności braterskiej, dobremu

[1]) Rękopis Cesarskiej Publicznej Biblioteki w Petersburgu, Польск. F. IV, 127, str. 37 kopia współczesna.

Rzpltej i zwierzchność J. K. Mci szanując. A zatym powtóre powolne chęci nasze zalecamy do łaski W. Mościów.

W Janowcu 13 grudnia 1591. Mikołaj Firley z Dąbrowice Wojewoda Krakowski. Jan Kiszka. Stanisław Gostomski Wojewoda Rawski. Firley Podskarbi koronny. Christoph Zienowicz Wojewoda Brzeski. Olbricht Radziwił Marszałek. Lew Sapieha Kanclerz. Gabriel Woyna Podkanclerzy W. ks. Lit.

2.

Wyimki z depesz wysłańców gdańskich o zjeździe w Radomiu [1].

Kraków 21 stycznia 1592 [2]... Ob... dieser reichstagk auch gewiss werde fortgehen, wird die zeit ausweisen. Man vermeinet aber, das die zusammenkunft zu Radom hiedurch werde eingestellet werden...

Kraków 29 stycznia 1592 [3]... Die zusammenkunft zu Radom, ob sie gleich auf bestimbte zeit möchte gehalten werden, so werden sich doch (wie mahn alhie davon redet) wenigk herren alda finden lassen, indem der H. Wilnische [4]), Posnische [5]), Rawische [6]) Woywoden und andere Herrn mehr, die der evangelischen confession vorwandt sein, I. Mt. sollen angelobet haben, das sie damit nichts wollen gemeines haben.

Kraków 6 lutego 1592 [7])... Was aber... gemeldet wirt von dem reichstage, solchs thutt sich nit verfolgen, sonderen scheint, das die universalia zu dem ende gedrucket werden seint, damit die zusammenkunft zu Radom verhindert werden möchte: aber nit destoweniger ist der tag fortgegangen, doch in geringer anzal.

Kraków 12 lutego 1592 [8])... Dieweil zu Radom nichts geschlossen worden, so haben sie eine andere zusammenkunft 8 tage nach Osteren in Lublin angesetzet, und solchs darumbt, dieweil zur selbigen zeit das tribunal zugleich am selbigen ort solte gehalten werden, und alsdan ein grosse menge der ritterschaft sich erzeigen pfleget.

Kraków 13 lutego 1592 [9])... Von Radom ist des H. Unterkanzlers [10]) abgesanter kommen, der bringet zeitunge, wie gar wenig daselbsten erchinen und die H. Geistlichen durch ire gesanten kegen solchen conventum ernstlich protestiret: und sei entlich wenig oder nichts geschlossen worden.

[1]) Depesze W. Bergmana i G. Mittendorfa, Archiwum państwowe w Gdańsku, 300, oddz. IX, t. 46 (Acta. internuntiorum ex anno 1592).

[2]) Tom wyżej cytowany k. 174. [3]) K. 178. [4]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł.

[5]) Andrzej Górka. [6]) Stanisław Gostomski. [7]) Karta 183. [8]) Karta 195.

[9]) Karta 185. [10]) Jan Tarnowski.

Kraków 20 lutego 1592 [1])... Gestriges tages, nachdem die abgesanten aus der gehaltenen zusammenkunft zu Radom bei I. Mt. audientiam gehabt und nit mer vorgebracht, dan das sie sich zum högesten entschuldiget wegen des verdachts, als wan sie zuwider I. Mt. Hoheit, wie auch zu nachteil dem gemeinen wolstandt solche conventus angestellet, da sie doch I. Mt. getrewe unthertane weren und allwege bleiben wollen etc. zu dem, das sie ihnstendig gebeten, damit erster zeit ein landtag ausgeschrieben werden möchte und entlich, auf das die authores des zerstöreten sburs zur gebürlichen strafe gezogen würden: als ist ihnen von I. Mt. widerumbt dise antwort worden: so vil die comitia anlanget, weren vorderzeit schon deliberatoriae literae an die herren Rete geschicket, aber von allen noch nit ihre bedenkhen einkommen. Zu deme, so fille allerlei zweiuel vor, wo und zu welcher zeit dieselbige am füglichsten möchten gehalten werden. Die andere bitte, auch von wegen strafe derer, so sich am sbur vergriffen, wolte I. Mt. in billiger acht halten etc. Damit seint sie widerumbt abgezogen.

3.

(Relacya agenta cesarskiego o zjeździe w Radomiu) [2]).

Auf negst verflossenem conventu zu Rhadom, den 2. februarii gehalten, hat der Khünig einen secretarium gehabt und durch den dem adl anerbotten, die justitiam ergehen zu lassen über die geschehene gewalt zu Krakhaw, sie daneben ermahnet, die ungewönlichen zusammenkünfte hinfiro einzustellen.

Darauf der adl durch ire abgesanten dem Khünig wider geantwortet, das sie sich des gnedigisten erbiettens underthenigist bedankhen, jedoch auch beten ihnen gewisse zeit und stell zu benennen, wann und wo diser justitia die folge geschehen solle.

Theten Ihme auch glükh winschen zu einer vorhabenden hochzeit, aber mit angehengter diser gehorsambisten erinderung, das Er hierinnen nichts fürnemben wolte, was zu verfenckh und schmelerung irer rechte, freyheyten und gebrauche erwachsen möchte.

Und nachdem Er vor diesem litteras deliberatorias de habendis comitiis publicis ad omnes senatores ausziehen lassen, hetten sie sich mehrerthails alle drauf verlassen, und also sich diser zusammenkhunft,

[1]) Karta 168.

[2]) Archiwum domu, dworu i państwa we Wiedniu, Polonica 1592, fasc. bez daty, k. 70, 71 zatytułowane: »Kurtzer Bericht des jetzigen zustands in Polen aus einem vertreulichen schreiben«.

welche ire hochdringende notturft verursachet, enthalten, und ire beschwer bis auf erwehnten landtag eingestelt, weil sie auch noch in gueter hoffnung stünden, das Er Seine mainung disfals nit ändern würde. Als beten sie nochmals instendiglich, das Ere den gemainen landtag mit dem eheisten und noch vor der hochzeit ausschreiben und ansetzen wolte.

Hierauf hat der Khünig wider geantwortet, das die ausschreiben wegen des Landtags zuhalten ausgangen, wehre nicht ohne, es befünde sich aber, das die senatores destwegen nicht überainstimeten, sondern irer ein thail, wie dan auch Er für Sein person selber, einen gemainen landtag zu diser zeit für unnötig hielten. Nicht destoweniger wehre Er bedacht in khurzen eine convocation anzustellen: was sie dan für beschwer hetten, khönten sie alda fürbringen.

Dise antwort hat der adl den gesanten beuolhen auf den 9 aprilis zu Lublin bey dem tribunalgericht wider zu referiern, da der adl in grosser anzahl beisamen sein wirt.

4.

(Relacya agenta Jana Duckera o zjeździe w Radomiu) [1].

Wolgeborner, Gnediger Herr. Ich hab von dem H. Carln von Serntheín [2]) vorstanden, das ein zweifel entstehet zwischen meiner relation [3]) und dem reces von negster Radomischer zusammenkunft in Polen, weil in meiner relation vormeldet, das sowol die Cantzlerischen als Maximilianischen entlich entschlossen sein, sich dieses Königs und seiner regierung ledig zu machen und derentwegen ihme auf der heyradt mit Österreich zusperren — die Cantzlerischen zwar absolute, die Maximilianischen aber cum conditione, wofern dieselbte nit zu befürderung der Erwöhlten Khün. Mt. Maximiliani gereichen solte: herkegen obgedachter recess aufweiset, das die, so daselbst beisamen gewesen, sich solcher intzicht und argwons auf vleissigist entschuldigen und entlegen, und vornemlich darauf dringen, das ihnen in causa laesi exercitii religionis eine satisfaction und benügen geschehen möge: welchs den meiner relation zuwieder scheinet.

Darauf E. G. ich zu umbstendiger information nit vorhalten soll, erstlich, das ich weder im höchsten, noch geringsten bei meinen gewissen nichts anders referiret, als was ich von ihnen vornohmen und

[1]) Wiedeń, Archiwum domu, dworu i państwa, Polonica 1592, fasc. b. daty, k. 68—69, oryginał bez daty, adresowany do kanclerza Jakóba Kurtza. Jan Ducker był agentem Maksymiliana.

[2]) Agent Maksymiliana. [3]) Tej relacyi niema niestety ani we Wiedniu ani w Insbrucku.

sie mir ausdrückich bevolhen. Das sich aber eine contraritet hierinnen ansehen lest, jedoch im grundt nit ist, wird E. G. leichtlich aus dem abnehmen können, wan sie aus meiner relation anmercken, das solchs alles consulto et deliberate geschieht. Den wie sie willens gewesen, zu Chmelnick sich mit dem Kantzler zu uniren und die kürtz mit dem Könige zu spielen, also haben sie sich hernach, da sie I. Khün Mt. willens vorstendiget, fürgenohmen, auf das allerglimpflichst und senftest als müglich, jedoch unverletzt ihres urtheils und vorhabens wieder den König zu procediren und die sachen von einem conventu zum andern, bis auf den negstuolgenden gemainen landtag zu ziehen; welchen landtag sie so weit. als ihnen immer müglich, erstrecken wollen, alles zu dem ende, damit I. Kün Mt.[1]) desto mehr zeit und frist hetten, sich nach nothdurft gefast und beraith zu machen und mit einhelligem rath den sachen nachzusetzen.

Den wehren sie mit ihrem vorhaben negst zu Radom (welchs noch kaine allgemaine zusammenkunft gewesen und daher zu solchen sachen nit bündig genug, geschwiegen, das es ihr vorsatz gewesen alda nichts zu schliessen) wieder den König aperte fortgefahren, hetten sie schon dem Kantzler und seinem haufen ein benügen gethan, und I. Khün Mt. sachen gentzlich gestürtzt: drumb die geschmeidigen wortt in gedachtem recess mit meiner relation nit streiten, sondern meine relation vielmehr aufweiset, das sie in hunc modum zu procedieren durch mich daheraus entbothen haben.

Zum andern, das E. G. es darfür halten, das ihr maister und höchster beschwer allain beruhet in puncto turbatae religionis confoederationis, und das sie nur derentwegen vornehmlich den landtag urgiren, der mainung, wen ihnen disfahls contentation vom Könige erfolget, das sie sich des andern vorhabens leichtlich begeben und von ihrem vornehmen abstehen werden: darauf erwegen E. G. nur die consequentia recessus, darinnen sie nit allain wegen satisfaction dieser einer injurien den landtag so heftig begehren, sondern auch propter alias necessitates negotiaque ad Rpcam pertinentia, et quod comitiis generalibus tam Polonia quam Lithuania opus habeat et propter ea instituenda Regem sollicitet.

Wan sie kain anders beschwer wieder den König hetten, als diese allein, würden sie gewis umb vormeidungs willen unnötiger unkosten, dan sie ohne das mehr dan gnug erschöpft, auf extraordinaria comitia und in sonderheit vor dem heyradts beschlus so starck nit dringen, sondern wol mit guter gelegenheit der ordentlichen und gewöhnlichen

[1]) Maksymilian.

zeit abwarten, oder ja in ipso conventu nuptiarum diesem einem puncten abhelfen. Das es auch ihnen nit simpliciter umb die religion allain zu thuen, sondern andere erhebliche beschwerungen wider den König haben, ist aus dem gnugsam abzunehmen, das sowol catholische als protestierende, Kantzlerische als Maximilianische und fast der gantze adel in diesem übereinstimmen, das sie des Königs wollen los sein. Dieses hab E. G.... jederzeit dienstwilliger, gehorsamete Johan Ducker. b. d.

IV.

ZJAZD LUBELSKI DNIA 9 KWIETNIA 1592 R.

1.

(Uniwersał zwołujący zjazd) [1].

Ill. Mag. Clem. D. Senatores et fratres seniores... Certo nobis persuademus, Ill. ac M. D. V. eo loci esse, ut meminerint, sibi non minus custodiendi Regni a periculis, quam, si quae immineant, iisdem sese opponendi curam fidelissime commissam esse, uti nec dubitamus, easdem Ill. ac M. D. V. pro sua prudentia pericula quaequam et ruinam patriae praevidere. Quia vero non minus de Ill. ac Mag. D. V., quam de nobis ipsis iam agi cernentes, ne nobis patriaeque defuisse censeamur et quae certissima ad nostram notitiam pervenere, auribus Ill. ac M. D. V. proferimus.

Videlicet in summo nunc atque extremo periculo discrimineque versari patriam nostram, cum propter odia intestina, ob mutatum consilium de conclusis iam comitiis, tum obviolata iura et thesauro Regni spoliato, tum vero etiam ob pericula impendentia ab exercitu externo, quem comparari in confinibus certo constat [2].

[1]) Wiedeń, Archiwum domu dworu i państwa. Polonica, 1592, fasc. styczeń-marzec, k. 50.

[2]) O pogłoskach, które były powodem wydania tego uniwersału, wspomina relacya nieznanego agenta, cesarzowi przesłana (Wiedeń, Arch. d. d. i państwa. Polonica, 1592, fasc. b. d. k. 70—1). »Mittlerweil wie in angehender fasten die landtgericht hinundwider gehalten worden, khombt die zeitung gehn Korczin oder Newstatt den 19 februarii, wie der Khünig die S. Stanislaws khürchen zu Crakhaw beim Schloss mit gewalt eröffnen und bei etlich million werth khirchenschatz herausnemben lassen, darunter ain ainziger diamant auf zwo millionen und ein gürtl, so den jetzigen Polnischen abgesandten mitgegeben, der praut zu

Percepta itaque grato animo, ut speramus, hac fideli praemonitione Ill. ac M. D. V. pro debiti sui munerisque senatorii officio consilia invicem habituros proximaeque patriae suae ruinae mature obviam ituros non dubitamus. Quo autem de hisce periculis omnium locorum Regni incolis oportunior conferendi atque consultandi commoditas sit, ut Ill. ac M. D. Vrae de conventu generali constituendo ad futuri tribunalis Lublinensis diem nonum Aprilis, vel quomodocunque sibi commodius videbitur, consilium ineant, atque de hoc ipso nos quamprimum certiores faciant, hortamur et rogamus. Haec itaque iudicio et amori fraterno Ill. ac M. D. V. submittentes, promittimus, bona fide, nos omnes istic adfuturos atque rationes investigaturos, quomodo huic ruinae succurramus ac dignitatem R. Mtis. D. Nri conservemus, salvis juribus ac libertatibus nostris. Datum ex Prossouice vigesima quinta die februarii Anno MDLXXXXII.

2.

List JMPana Wojewody Wileńskiego na zjazd Lubelski [1]).

Wielmożni a Mciwi Panowie... Zaleciwszy... Acz nas pisanie z zjazdu W. M. Radomskiego nie doszło, którembyście nas W. M. soli-

verehren, nach aussag des Vice-Cantzlers auf vierzig tausent taller geschätzt wirt. Zu dem auch khombt noch ein andere zeitung, das von Lublow geschriben worden, wasmassen daselbst heraus frambst kriegesvolckh geworben wurde und schon 1600 Teutschen beieinander sein solten; und da solches schreiben dem Khünig fürgewissen, er lachent darzue geantwortet haben solte: es hette nichts auf ihme, den es vorwol mehr geschehen, das der Kayser sein kriegsvolckh daherumb ins winterlager gelegt. Hierüber der adl heftig bewegt worden und nit allain dise zeitungen durch alle khreiss auf den gerichtstag publiciern lassen, sondern auch aus jeglichen khraisen zu sonderheit an ire senatores geschriben und sie auf den vorgemelten 9 aprilis gehn Lublin zu einer allgemainen zusamenkhunft ernstlich ermahnet, wie aus der copi gemeltes ausschreibens hiebei zu ersehen«. (Ma na myśli oczywiście powyższe zwołanie). — O tem rzekomem złupieniu skarbów kościelnych mamy prawdziwą wiadomość w liście podskarbiego kor. Jana Firleja, z dnia 2 marca 1592, rozpisanym do senatorów (Bibl. Ossolińskich, Autograf Nr 494). Donosi on, »iż gdy Król JM. Pan nasz za pilną potrzebą wesela swego... nie mogąc tak prędko dostatku na to słusznego zinąd obmyślić, rozkazać mi raczył, abym klejnoty koronne, które do schowania mego... oddane były, na zastawienie wydał, ja aczem baczył być tę wielką przyczynę i na której i Rzp. samej wiele należało, wszakoż upatrując w tym wiele niebezpieczeństwa sobie od mian ludzkich i przepadnienia tych klejnotów, pozwoliciem na to z urzędu swego nie mógł... Jednak Król JM.... raczył rozkazać w niebytności mojej otworzyć sklep w Krakowie, gdzie te klejnoty we dwu skrzyniach ułożone i odemnie zapieczętowane leżały, które tak i z skrzyniami z tamtego sklepu wynieść i w moc swoją do pokojów swych wziąć raczył, potym jednak wziąwszy z tych skrzyń niektóre klejnoty, ostatek w tych skrzyniach zapieczętowawszy i nowemi kłódkami zamknąwszy, w niebytności także mojej do tegoż sklepu odnieść J. K. M. rozkazać kazał«.

[1]) Archiwum XX. Radziwiłłów w Nieświeżu, Akta publiczne. Teka II, Nr 159 (nowy 187), kopia współczesna.

cytować i na ten teraźniejszy zjazd Lubelski używać raczyli, tylko prywatne od niektórych przyjaciół [1]), jednak z powinności naszej braterskiej chcieliśmy się przez to pisanie swe W. M. ozwać, żałując tego społem z W. Mciami, iż ten tak wielki a mało słychany w Koronie tej eksces tumultu Krakowskiego tak długo impune odłogiem został, chociaż częste petycye W. M. do Króla JM. są czynione, aby JKM. siem złożyć raczył, na któremby się to wszytko poleczyć mogło z wykonaniem przystojnej sprawiedliwości. Byliśmy tej intencyi, *żeby* [2]) się prośbie W. M. słusznej miało rychło dosyć stać, bo i z tej miary, gdy litterae deliberatoriae strony sejmu nas dochodzili, odpisaliśmy do K. JMci niemal wszyscy nie tylko radząc, ale i prosząc, aby uważając magnitudinem negotii, zjazdy i prośby W. M. tak częste, siem złożyć i ogłosić raczył; o którem iż i do tego czasu jeszcze żadnej wiadomości nie mamy, żałujemy tego, pewni jednak będąc, że W. M. i teraz w powinności swojej nie ustawając, do Króla JM. posłać będziecie raczyli, upominając się słowa i obietnice Pańskiej, ukazując gwałtowne potrzeby rychłego sejmu i zdania też wszytkich dobrych ludzi i senatorów, aby już JKM. dłuży tego przewlekać nie raczył, na czym wiele Rzpltej należy.

Jeśliby też JKM. i teraz deklarować się strony sejmu nie raczył, trudnać rzecz po prawdzie przeciwku sumnieniu i zwierzchności co czynić, którą i sam Pan Bóg legibus suis divinis czcić i wenerować kazał. Jednak, iż nad nami wolnemi ludźmi wolnie też, a według praw naszych Panowie naszy panują i rozkazują, mamy te obligi i kondycye w elekcyach Panów naszych poślubione i przysięgą stwierdzone: a co inszego uczynić przydzie, jedno się uciec veluti ad aram praesidiumque legum, ukazując to K. JMci, aby się nie zdał z prawem pospolitym zapas chodzić i onemu się sprzeciwiać, i owszem się starając, aby się onemu pierwiej et in toto zawzdy dogadzało, którego postanowiony jest stróżem i exekutorem, prywatne swoje sprawy i żywot swój na ostatek temuż accomodując, gdyż lex est anima Rp. Pewniśmy tego o dobrotliwej naturze J. K. Mci i dufamy Panu Bogu, iż nas et Rpcam nie da in confusionem et praedam i natchnie Duchem swym serce pomazańca swego, że teraz posły W. M. ze wszytkiem dobrem i pociesznem odprawić będzie raczył.

Iż też rumores dziwne i Rzpltej szkodliwe zachodzą do uszu na-

[1]) Archiwum XX. Radziwiłłów w Nieświeżu, Korespondencye, Teka 56. Krzysztof Dorohostajski do M. Krz. Radziwiłła, Kraków, 16 marca 1592 r.: Zjazd roczkowy Proszowicki, potem i Sędomierski dziwne opiniones narodził o Królu JM., z nich oznajmienia do wielu województw, ziem, ba i senatorów. Zaczym i zjazd w Lublinie sobie naznaczyli na przewodnią niedzielę. [2]) W RP.: »że«.

szych, i w tej mierze jeśliby co pewnem było, nie chcielibyśmy deesse patriae in tali casu, jeśliby nas już Pan Bóg za grzechy nasze pokarać miał: ale iż dotąd nic pewnego nie wiemy i czyste a wolne są poczciwe serca i animusze nasze od wszelakich praktyk i porozumienia szkodliwego w Rzpltej, na ten plac i czas sejmowy wszytko sobie zachowujemy, cobyśmy też widzieli Rzpltej potrzebnego, z powinności naszej senatorskiej, nietylko radzić i obmyślawać, ale się też i opponować. Wszakże, macieli W. M. pewną wiadomość o jakiem postępku gwałtownem w Rzpltej, dajcie W. M. i sam do nas Litwy znać, jako to W. M. Województwa koronne obsyłać raczycie: możecie W. M. być pewni tego o poczciwym narodzie naszym, że pamiętając na przystojność naszę, na miłą wolność i swobodę, w którejeśmy się porodzili i w której się kochamy, pamiętając i na ten związek braterski uniej, wiernie tego W. M. pomożemy i to zawzdy pokażemy, co od dobrej braciej dla zadzierzenia całości Rzpltej i wolności jej pokazano być ma. A teraz iżeśmy do M. W. na ten czas przybyć nie mogli, pilnie prosimy, abyście W. M. niechęci jakiej naszej tego nie przypisowali, bo co teraz do W. M. piszemy, tożbyśmy i tam mówili, wszytkie rady nasze i przedsięwzięcia do poratowania Rzpltej na pewniejszą spraw wiadomość od W. M. odkładając. Zatem służby swe i powtóre W. M. swem Mciwym Panom i braciej pilnie zalecamy.

3.

Wyimki z depesz wysłańców Gdańskich o zjeździe Lubelskim[1].

Kraków 8 kwietnia 1592[2]... Es ist zu vermuten, das man für geendeter Lublinischer zusammenkunft, so itzo gehalten wird, nicht viel gewisses wegen der Königlichen hochzeit wirdt wissen können.

Kraków 10 kwietnia 1592[3]... Es ist gestriges tages die zusammenkunft zu Lublin gehalten worden, und werden vorhoffentlich I. Mt., was alda geschlossen, heutiges tages zu wissen bekommen; darnach man sich den auch ohne zweifel wegen der zeit der Königlichen hochzeit wirdt haben zu richten.

Kraków 17 kwietnia 1592[4]... Von der Lublinischen zusammenkunft hat man alhie noch keine gewisse zeitung, ohne allein, das mahn vormeinet, das dieselbe bis auf künftigen montagk solle vorschoben sein wegen des H. Grosscantzler[5]), der nebenst H. Krakawschen Woy-

[1]) Depesze W. Mittendorfa do senatu gdańskiego, Archiwum państwowe w Gdańsku, 300, oddział IX, k. 46 (Acta internuntiorum ex anno 1592).

[2]) Tamże, k. 218. [3]) Tamże, k. 222. [4]) Tamże, k. 232.

[5]) Jan Zamoyski.

woden [1]) und Lublinischen Woywoden [2]) hahin kommen solle. Mahn vormeinet, das alda die Herren in grosser anzahl sein sollen, und das mahn nach geendeter zusammenkunft was eigentliches wissen werde, was wegen des Königlichen heirats zu hoffen sei; und obwol vormutlich, weil insonderheit die conditiones wegen des Erzhertzoges Maximilian nicht vollentzogen, das vom grösserem haufen dieser heirat nicht möchte bewilliget werden, so sollen doch auch fürnehme herren wegen I. Mt. alda sein, die vieleicht alles auf bessere wege bringen möchten; unter denen sein der Lemburgische Ertzbischof [3]), der Lutzker [4]) und Chelmische Bischoffe [5]).

Kraków 21 kwietnia 1592 [6])... Der H. Referendarius [7]) hat mir angezeiget, das schreiben von Lublin angelanget wehre, aus welchem I. Mt. vornommen hette, das sich in der Lublinischen zusammenkunft die H. Senatoren und die Ritterschaft in zwei hauffen geteilet hetten und würden innerhalb acht tagen von beiden teilen die an I. Mt. abgefertigte gesandten ankommen: von dem einem teile würde begert, das I. Mt. die hochzeit solte fürm reichstage vollenziehen; und wurden von der seiten hergeschicket der H. Lemburgische Erzbischof [8]), der Lutzker Bischof [9]) und etliche andere H. Räthe mehr, nebenst dem Stadniczki, der wegen der Ritterschaft zu den vorigen gedeputiret ist.

Von der andern parthey aber sollen an I. Mt. gefertiget sein der H. Crakauscher [10]), Lublinischer [11]), Belsischer [12]) Woywodt nebenst andern HH. Räthen mehr, wie auch etliche aus der Ritterschaft, die welche I. Mt. bitten sollen, damit ein reichstagk, ehe und dan die hochzeit vollentzogen würde, ausgeschrieben und gehalten möge werden; im fall aber, da sie solchs nicht erhalten solten, hetten sie sich dahin geeiniget, das sie auf den 1 junii zu Jendrzeiow mit gewaffneter handt zusamenkommen wolten und alsdan weiter thun, was die notturft erheischen würde...

Bei diesen hendeln soll sich der H. Grosscantzler sehr still halten und sich anstellen, als hette ehr die consilia auf beiden teilen gerne moderieren wollen.

Kraków 25 kwietnia 1592 [13])... Alda unter andern mahn sich beschweret über nachfolgende artickel:

[1]) Mikołaj Firlej. [2]) Mikołaj Zebrzydowski. [3]) Jan Dymitr Solikowski.
[4]) Bernard Maciejowski. [5]) Wawrzyniec Goślicki.
[6]) Tom wyżej cytowany, k. 235. [7]) Pstrokoński Maciej.
[8]) Jan Dymitr Solikowski. [9]) Bernard Maciejowski. [10]) Mikołaj Firlej.
[11]) Mikołaj Zebrzydowski. [12]) Wojciech Giżycki.
[13]) Tom wyżej cytowany, k. 239.

1. Das I. Kön. Mt. Ihren heirath durch frembde leute, als den H. Graffen [1]), Bergk [2]), Vhrader [3]) beschieckte und fortstelle.

2. Das an den grentzen viel frembd kriegsvolck vorhanden.

3. Das mahn von I. Mt. nicht habe können einen reichstagk erbitten, der doch nothwendigk für der hochzeit müsse gehalten werden.

4. Das der Bendzinischen transaction noch kein gnügen geschehen ist.

5. Das die retenten von den contributionen I. Mt. ad privatos usus gewendet habe.

6. Das die quarten von Rawe wieder die constitutiones eingenommen sein.

7. Das den kaufleuten mit gewaldt die gewelber zu Lublin sein geöffnet und ire wahren wegkgenommen worden.

8. Das I. Mt. die contributiones von den poborcen abgefordert, wieder die constitutiones zu sich nehmen wollen und die poborcen post curiam derenthalben citiren lasse.

9. Das der schatz ohne vorwissen des H. Schatzmeisters sei geöffnet, die pitschir abgerissen, die kasten mit ditrichen aufgemachet, ein gross teil des schatzes wegkgenommen, und das übrige mit I. Mt. schlössern vorschlossen worden.

10. Das die krohne aus dem schatze in I. Mt. pokoi sei gebracht worden.

11. Das das Crakausche Bischoftumb und andere geistliche güter wider die constitutiones sein von Kön. Mt. vorgeben worden.

Wegen I. Mt hochzeit kan mahn noch gar nichts gewisses vornehmen, ohne allein. das ein teilles, die mahn zu Lublin regalisten genennet, gentzlich der meinung sein, das umb Pfingsten aus die hochzeit werde vollentzogen und das freulein aus Österreich mit den ersten anher gebracht werden: daran den die andern, die mahn popularisten nennet, und einen reichstagk vorgengklich begeren, sehr zweiffelen.

4.

Rozważenie spraw Rzpltej i materya zjazdu Lubelskiego rozmów [4]).

Dowiedzieć się o transakcyej stanom i sejmom należącej, kto dał władzą Panom Posłom stanowić przez kaucyą albo protestacyą [5]), gdyż nie jechali od Stanów, jeno od Króla.

[1]) Gustaw Brahe. [2]) Zapewne Belck, Eryk Bielcke. [3]) Lambert Wrader.
[4]) RP. Czartoryskich, Nr 2724, str. 311, koncept, bardzo nieczytelny i błędny.
[5]) W traktatach o małżeństwo.

Jeśli usłyszem, że Senatorom z *propozycyej*[1]) kazano mówić o małżeństwo, gdy się za nieprzysiężeniem musiały zdania ludzkie hamować od podejrzanej przyjaźni.

Jeśli Secimiński[2]), Vrader[3]) Iflannik, Szwed Gostaw[4]) z poselstwy, z traktaty do Rakus bywali posyłani, a iżby na pierwszym zjeździe Stanom o tem dali sprawę, z czym i do kogo jeździeli od Króla JMci.

Jeśli Król Polski o Królową nie przez Polaki, ale przez cudzoziemce i lekkie osoby traktował. To poselstwo, które Księdzu Kardynałowi Radziwiłłowi dano, przy których senatorzech je zawierano, czytano i oddawano.

Z czyjej rady nad zwyczaj i na powariowanie w Rzpltej, przednie duchowne senatorstwo Koronne do Litwy podano: w czym jednak nie będzie krzywdy, jeśli bracia nasi PP. Litwa Polaki do senatorstw swych duchownych i świeckich przypuszczą.

Którym utwierdzeniem Estonii *unią*[5]) uczyniono *i czy jej*[6]) po śmierci Króla Swedzkiego pewni być mamy, gdyż to w głos Swedowie mawiają, że acz Król przysiągł, ale od Swecyej nie może być oderwaną, bo pierwiej pierwszą przysięgę uczynił (niźli tu posłowie i Król) nie oddalać jej od Swecyej. Ta kolluzya jeśli jest, dowiedzieć się pewnie.

O drugiej kolluzyej się dowiedzieć, *jestli*[7]) to prawo, które wlał Król JMć na Rzpltą na dług Króla Zygmunta: z czego przed tymże Król JMć wszytkiego w Swecyej ustąpieł, tak, iż gdy z niego sam ustępował, nie miał nic do niego.

O jurgieltach z Gdańska...[8]), które Swedom nie jeno tu mieszkającym, ale i do Swecyej odsyłają.

O pieczęci komornej, quantitate równej do koronnej, którą wiele obcych kupców i tutecznych Swedowie zawiedli.

O komornem podskarbstwie, do którego mimo urząd koronny wszytkie prawie pieniądze dla Swedów i innych cudzoziemców obracają.

Upomnieć, aby...[9]) na potrzebę Króla JMci żołnierzom dane, wedle obietnice posłów Jego i wedle artykułu in pactis wyraźnie poprzysiężonego nagrodzieł Rzpltej.

Jeśli wedle tychże pact de suo Swedy po koronacyej odesłał, czy raczej z pieniędzy koronnych, z żup do komory wziętych, Swedom prowadzenie nagradzano, w Gdańsku po świeżej przysiędze zaraz na ich potrzeby długów naczyniono, za czym ona wyprawa do Turek posła nie rychła być musiała, a za tem wielkie wrzaski i szkody.

[1]) W RP. bez sensu: sprosolici. [2]) Pokojowiec króla.
[3]) Lambert Wrader, królewski agent. [4]) Gustaw Brahe. [5]) Wyraz nieczytelny.
[6]) Niema w RP. [7]) W RP.: jeśli. [8]) Wyraz nieczytelny. [9]) Wyraz nieczytelny.

Jeśli koronnym kosztem, czy ze Swecyej, gwardyą dwie lecie i piesze Niemce i Węgry chowano, gdyż pacta conventa tego bronią.

Jeśli się któremu z Polaków Król JMć odjazdu do Rewla, z sentencyej odjeżdżania z klejnotami zwierzył; a pilnie się pytać, skąd to Arcyksiążę wiedział, bo na tym fundamencie przysięgi uczynić nie chciał.

Jeśli się wróciwszy z Rewla, o odjeździe swym niektórym zwierzeł, bo stąd znać, *iż* [1]) dla samego ożenienia, a pact prywatnych, z Rewlu się wrócił [2]).

Kim słał Cesarz do niektórych dowiedzieć się de statu rerum na Arcyksięcia Ernesta.

Jeśli pod on czas, gdy na sejmiki Król JMć rozpisać kazał, upewniając, że nie myśli o odjechaniu, pod tenże czas niektórym tajemnie o pewnym odjechaniu swym powiedział, koluzyą i wielką nieszczerością się z nami obchodząc.

Jeśli w przeszłą swąwolą, gdy ogniem burzono zbory, gwardyej i starszem nad nią — które nad przysięgę Król JMć chowa — kazali bronić, albo nie, będąc przy tym proszeni i przestrzeżeni.

Jeśli z temi trzemi (jako jest wieść) Swedami [3]) tajemną radę Król JMć miewa, z któremi de suarum rerum zawiera, jak o tem małżeństwie, jako o odjedżaniu; i ci jeśli mu są od ojca za tajemne sekretarze przydani.

Wiedzęli PP. Urzędnicy, z czym i do kogo cudzoziemcy i drudzy lekcy ludzie bywają posyłani.

Artykuł de oboedientia: si quid per contemptum etc.; *któryż* [4]) jaśniejszy kontempt, jako Rewelska intencya stany ubezpieczywszy, w pieczęci, w posłaniu cudzoziemców.

Jeśli cesarscy posłowie nie mieli instrukcyej tajemniejszej nad to, co sprawowali jawnie, gdyż Swedowie z nimi się zawierali.

5.

Karta w Lublinie czytana przez pana Kazimirskiego nomine totius Palatinatus Cracoviensis nobilitatis [5]).

Jaśnie Wielmożni a M. PP. Senatorowie a starsi Bracia nasi. Nie bez wielkich a gwałtownie zachodzących potrzeb Rzpltej naszej przywiedzieniśmy są w Proszowicach na rokach ziemskich do porozumienia się z sobą i do oznajmienia W. M. naszym M. P., jako też i inszej P. Braciej naszej, tak po roczech w Sendomierzu zgromadzonych.

[1]) Niema w RP. [2]) W RP.: wróciwszy.
[3]) Gustaw Brahe, Eryk Brahe, Eryk Bielcke. [4]) Wyraz nieczytelny.
[5]) RP. Czartoryskich Nr 2724, str. 313, kopia współczesna.

Naprzód tedy, aby nas nikt nie udawał, jakobyśmy my co mieli wszczynać przeciw prawu i wolnościom koronnym, abo przeciw duchowieństwu (!), zwierzchności, majestatowi JKMci naszego M. P. niepotrzebnie i nieporządnie ten zjazd składając, zdało się nam tedy wprzód kazać między W. Mci czytać te listy, na któreśmy się podpisali do Ich Mciów PP. Senatorów i Województwa naszego, skąd W. M., ile *w*[1]) tak wielkich uraziech, obaczyć będziecie raczeli modestiam nostram.

A tu mają być listy czytane[2]).

Tu tedy niemasz, abyśmy się mieli wtrącać w powinność Ich Mć PP. Senatorów abo Ich Mciom składać zjazdy: i owszem, wszytko się puszcza na wolą i zdanie Ich Mciów. A te przyczyny nas pobudziły do tego: Naprzód, że J. K. Mć nasz M. P. do tego aktu małżeństwa S. nad opisanie i ocerklowanie prawa pospolitego przystępować tak pospiesznie raczeł, zawierać sposobem niezwykłym i prawu naszemu przeciwnym przez cudzoziemce i takie, których wedle przysięgi swej pańskiej i prawa pospolitego bawić przy sobie tak długi czas nie mógł: czym on rumor o traktaciech z Arcyksiążęciem JMcią Ernestem i na królestwo pięciu, przed lat kilka roztrzęsiony, nie upadł.

Secundo nieleda jak*ie*[3]) gotowania armaty pod ten czas i inych państw tamtych *pogranicy*[4]) ty; także żołnierz cudzoziemski, który był w państwa Króla JMci wciągnął do Spiża, a za przestrogą tą naszą acz był wyciągnął, ale przecie następuje; i po inych miejscach nad zwyczaj w Węgrzech ludzi przymowanie, a niemniej i rozruch między Arcyksiążęty Ich M. Ernestem i Maxymilianem, a wrogi nasze. Do tego wiedząc, że u J. K. Mci Pana naszego tak wielka część Panów Senatorów jako i Braciej naszej w urazie zborów nad konfederacyą, po kilakroć w niemałym orszaku zgromadzonych za uniżonemi prośbami, iż sejmu za tak długi czas u J. K. Mci uprosić nie mogli ani mogą do tego czasu, nie wspominając instrukcyi i *wysłania*[5]) Panów Posłów strony tego małżeństwa, niźli się Ich Mć Panowie Senatorowie w tym porozumieć raczeli.

Także strony tranzakcyi Będzińskiej, jeśli wszystko obwarowano, gdyż rozumiemy, że J. K. Mć nasz M. P. przepomieć nie będą raczeli. Nadto, iż nas też doszło, jakoby nad konstytucye przeszłego sejmu z retent kwart i poborów przeszłych, które miały być na zapłatę panom żołnierzom, ad privatos usus miano wziąć: miano wziąć na J. K. Mci kiladziesiąt tysięcy, a na to miejsce, jakoby kwarta, dosyć ostrożnie obwarowana, mimo prawa pospolitego miała być wzięta; także jakoby

[1]) Niema w RP.
[2]) Zapewne mowa o uniwersale, który wydrukowano powyżej jako Nr 1.
[3]) W RP. jako. [4]) W RP. błędnie: popranie ty. [5]) Wyraz nieczytelny.

i sklepy w Lublinie miały być mocą otworzone i ludziom nałupione i pobrano towary za kiladziesiąt tysięcy złotych.

Także jakoby poborów naszych nad konstytucyą sejmu przeszłego areszt być miał i wyciąganie za dworem J. K. Mci o takowe rzeczy samej Rzpltej, a nie osoby J. K. Mci.

Także jakoby z skarbu Koronnego imo wolej i pozwolenie JMci P. Podskarbiego Koronnego...[1]) na pokój J. K. Mci miali być klejnoty wzięte i tam bez kluczy otworzone i część ich znaczna wzięta; i do tego jakoby jedna z koron miała być przy J. K. Mci, która skarbony koronnej i władzy JMci P. Podskarbiego Koronnego należećby miała.

Takie tedy rzeczy my uważywszy, obawiając się, aby za takimi początki do czego niezwyczajnego prawom pospolitym i wolnościom naszym nie przyszło, chcieliśmy się z IMciami naszemi M. tu porozumieć i nauczyć, jeśliby ex iis initiis nie trzeba się czego szkodliwego obawiać, a zwłaszcza, iż sejmu prośbami naszemi uniżonemi przed małżeństwem uprosić nie możemy. A to wszytko, co czynimy, to dla zachowania całości praw i wolności naszej, także ojczyzny naszej salutem et Regiam dignitatem i dla takowych, ut supra rumores: co W. M. na pilności i ostrożności o tym mieć powinniście W. M., ne quid detrimenti RP. capiat.

6.

Postanowienie zjazdu Lubelskiego, przez szlachtę prowincyi Małopolskiej sobie złożonego tamże z Radomia, w Lublinie pro die 9 aprilis 1592[2]).

Zgromadziwszy się tu na ten zjazd Lubelski, Ich Mć Panowie Rady Koronne użyć raczeli za prośbą naszą z pośrodku siebie JW. Panów p. Mikołaja z Dabrowycze, Krakowskiego, p. Mikołaja Zebrzydowskiego, Lubelskiego, Wojewodów; WP. p. Piotra Czernego, Lubelskiego, p. Andrzeja Fierleya, Radomskiego, Kasztelanów; także też i my tu z wielu Województw zgromadzeni, stanu ryceskiego, użeliśmy z pośrodku siebie Ich M. Panów: p. Jakuba Secygniowskiego, Szydłowskiego, p. Stanisława Ligęzę, Opoczyńskiego, p. Stanisława Przerębskiego, Radoszyckiego, Starostów; p. Mikołaja Lanckorońskiego, p. Adama Gorajskiego, p. Piotra Ostrowskiego, p. Joachima Morskiego, p. Hieronima Cziżowskiego, p. Andrzeja Oleśnickiego, p. Marcina Sienickiego, p. Stanisława Chrząstowskiego, p. Jana Skasowskiego, p. Waleriana Kolka, p. Jeronima Moskorzowskiego, p. Mikołaja Ponętowskiego, p. Chrzystofa

[1]) Wyraz nieczytelny.

[2]) RP. Czartoryskich 2724, str. 297—300, kopia współczesna; RP. Czartoryskich 2723, k. 49, bardzo licha kopia.

Gdeszyńskiego, p. Andrzeja Ryskowskiego, p. Jeronima Miekickiego, p. Andrzeja Snopkowskiego, aby przy Ich M. pp. Senatorach, którym to e praescripto legum należy, w tych niżej opisanych potrzebach Rzpltej do J. K. Mci jechać raczeli: gdzie stawiwszy się za pomocą Bożą, najprzód ofiarować mają uniżone służby i wierne poddaństwo nasze J. K. Mci naszemu Mciwemu Panu od Ich M. pp. Rad i Rycerstwa na tym zjeździe zgromadzonego i uprzejmą chęć do służb J. K. Mci, z winszowaniem zdrowia dobrego i długo fortunnego panowania w błogosławieństwie Bożym i w pociechach wszelakich J. K. Mci i Rzpltej.

Za tym mają J. K. Mci przełożyć, iż jako ten zjazd stał się za poczuwaniem Rycerstwa Województwa Krakowskiego o niebezpieczeństwach Rzpltą i dostojeństwo J. K. Mci naszego Mciwego Pana wewnątrz i od cudzoziemców zachodzących, w których Ich M. pp. bracia nasi Województwa Krakowskiego potrzebowali porozumienia się z Ich M. pp. Senatory i inną bracią swą, którychby dosiądz mogli i uważenia społu z Ich Mciami, jeśliby co tak szkodliwego Rzpltą zachodziło, coby do uszu J. K. Mci dla zabieżenia podać się miało.

Tak zjechawszy się tu do Lublina pod ten czas Trybunału Województwa Krakowskiego niemała gromada Ich Mci pp. Senatorów i Rycerstwa z różnych Województw koronnych i posłów z powiatów niektórych ziem i przyzwawszy do tego drugich Ich Mci Panów Senatorów i Urzędników koronnych pobliżu mieszkających, także i deputatów z pośrodku Ich Mciów pp. Sędziów trybunalskich obojego stanu, duchownego i świeckiego, przesłuchali naprzód urazów, prawo pospolite i wolności nasze dotykających, od rycerstwa Województwa Krakowskiego, i o praktykach cudzoziemskich przeciw dostojeństwu J. K. Mci i bespieczeństwu Rzpltej i wolności naszej, acz od niemałego czasu wszczętych, ale pod teraźniejszym czasem nawięcej szerzących się i z niemałej części odkrytych. Przytym opowiedali trwogę swoję, którą mają z wieści o odjechaniu J. K. Mci, która trwoga poszła naprzód z onego z Rewla umyślonego nad wiadomość Stanów odjazdu J. K. Mci, także z powierzenia się niektórym osobom strony odjechania z Królestwa tego przez J. K. Mć samego, więc i z kaucyej w Rewlu in eum finem od niektórych wyciągnionej [1]). Co wszytko jako w pośrodku nas z dobrego affektu i intencyej Ich Mciów pp. Braciej naszej Województwa Krakowskiego ku ostrzeżeniu dostojeństwa J. K. Mci i całości ojczyzny i wolności naszych, k'temu z umiarkowaniem jako najobyczajniejszym i poszanowaniem wszelakiej powinności ku każdemu stanowi Rzpltej naszej było wniesiono, tak przez nas wszytkich zgodnie od Ich Mci przyjęto

[1]) Wydrukowana w Theinera Vetera Monumenta Poloniae, T. III, str. 118.

i wiadomość o tychże praktykach cudzoziemskich jest przyznana, z opowiedzeniem tego od Ich Mci pp. Senatorów niektórych, że powinności swej w tym oddawać Rzpltej i Królowi JMci zaniechać nie raczeli, przestrogi takie czyniąc w tym, do jakich czas drogę podawał i potrzeba ukazowała.

Jednak o tym wszytkim nie chcąc na ten czas dalszego badania i rozsądków czynić [1]), ale zachowując zwykły tryb i porządek Rzpltej naszej, rozumieliśmy i rozumiemy, że do zabieżenia temu wszytkiemu tak strony dostojeństwa J. K. Mci, jako i ku ostrzeżeniu bespieczeństwa wolności ojczyzny naszej sposób iny być nie może, jak prędkie złożenie sejmu walnego wszytkim stanom państw J. K. Mci. Przetoż IMciowie pp. od nas deputowani o to imieniem nas wszytkich zgodnie J. K. Mci uniżenie prosić i napomnieć (jako w rzeczach nagle Rzpltę zachodzących) mają, aby J. K. Mć jako najrychlej, a przed weselem swoim sejm walny złożyć nam i listy sejmikowe zarazem wysłać rozkazać raczył: na którym sejmie tym cudzoziemskim praktykom zabieżećby się mogło i o skończeniu małżeństwa J. K. Mci, którego my J. K. Mci życzymy, tak radzić i obmyśliwać, jakoby się odprawić mogło z przystojną ozdobą tak zacnego aktu, na czym jako osobie J. K. Mci naszego Mciwego Pana, tak i Rzpltej wiele należy.

Mają też IchMć od nas deputowani te, którzyby rozróżnieniem zdania swego beli na przekazie i złożenie przed weselem sejmu i wysłanie listów sejmikowych zwłaczali, napomnieć, aby do zdania Ich Mciów pp. Senatorów, którzy Królowi JMci na sejm radzą, jako do tych, którzy się na prawie pospolitem sadzą, przychelić się raczeli. A jakośmy tego pewni, że J. K. Mć., mając wzgląd na prawo pospolite wyraźnie opisane, które w rozróżnieniu sentencyi Ich Mciów pp. Senatorów konkluzyą J. K. Mci do tej części przywięzuje, która się nabliżej do prawa pospolitego przychyla, będzie raczeł tej prośbie naszej, jako z prawem pospolitem zgodnej, miejsce dać: tak jeśliby kto, jakośmy po kilku prośbach naszych doznawali, rozróżnieniem zdania swego był temu na przekazie, a złożenie sejmu i wysłanie prędkie listów sejmikowych zwłaczał, abo rychły respons Ich Mciom od nas deputowanym impediował (zaczymbyśmy o dalszych rzeczach, z któremi się tu ozywano, większą suspitią i trwogę mając, a nie chcąc deesse saluti et securitati J. K. Mci i całości ojczyzny), obowięzujemy w tym Ich M. z pośrodku siebie do Króla JMci deputowane i posłane, pod obowiązkiem wiary Ich Mci, którą Rzpltej są powinni, aby pro die 10 mai o tym przez uniwersały swe do grodów wszytkich Województw, tak koronnych, jako i W. Ks.

[1]) W RP. błędnie: czyniąc.

Litewskiego nas obwieścieli; a my mamy stawić się do Jędrzejowa na dzień pierwszy miesiąca czerwca ku porozumieniu się o sposobie dalszego zabieżenia niebespieczeństwom namienionym i które się dalej otworzyć mogą, rozumiejąc toż o IMciach Panach Braciej naszej senatorskiego i rycerskiego stanu, że Ich Mć poczuwając się w powinnościach swych i kochając się szczerze w długim a fortunnym panowaniu J. K. Mci i bespieczeństwie ojczyzny, tamże przybyć i około tego z nami znosić się będą raczeli.

A iż dzień 26 kwietnia weselu Króla JMci naznaczony jest, jeśliby to tak pospiesznie następować miało, żeby nam przed nim sejmu Król JMć złożyć nie raczył, tedy Ich Mć Panowie od nas deputowani i posłani mają nam nie tylko w tychże uniwersalech swoich o tym oznajmić, jako się wyżej wspomniało, ale też posły Króla JMci do Cesarza JMci i Ich Mci Arcyksiążąt Rakuskich wysłane imieniem nas wszytkich przez list napomnieć, żeby się z prowadzeniem małżeństwa do dalszego oznajmienia naszego zatrzymali. Ciż też Ich Mć pp. od nas deputowani mają napomnieć imieniem nas wszytkich zgodnie Ich Mć Panów Urzędników koronnych i tych Ich Mciów pp. Senatorów, którzy przy Królu JMci obecnie być raczą, aby z powinności swej viderint, ne quid detrimenti Rpca capiat i żeby nie ostali ni w czym Ich Mciowie winni ojczyźnie, czegobyśmy potym z rąk Ich Mciów requirować musieli.

A gdzieby w tym czasie o jakim zbieraniu ludzi wojennych abo następowaniu się osłyszeli, mają nas o tym obwieścić i prędszy czas zjachania na to miejsce naznaczyć, aby tak Rzplta w niebespieczeństwie każdym ostrzeżona i ubezpieczona być mogła.

A tę zgodę naszą zlecieliśmy zapieczętować i podpisać pewnym osobom na to od nas deputowanym; tychże też Ich Mciów użeliśmy, aby tę zgodę naszę raczeli do Województw koronnych i W. Ks. Litewskiego, przez pisania swe [1]) i imieniem nas wszytkich uczynionę odnieść.

A iż niektóre osoby opowiedały się w pośrodku nas, iż o retenta poborowe przeciwko prawu i constitutiom sejmu przeszłego pozwy zadwornemi są pociągane, widząc my, iż sejmowi tylko należy rozsądek o pobory, prosić uniżenie Króla JMci tamże Ich Mciom pp. Posłom poruczamy, aby to do sejmu J. K. Mć odłożyć rozkazać raczył. Działo się na zjeździe Lubelskim pod Trybunałem Koronnym zgromadzonym dnia 18 kwietnia 1592.

[1]) W RP. Czartoryskich 2724: przepisawszy.

7.

Kopia listu do Rusi i Litwy z tegoż zjazdu Lubelskiego [1].

Jaśnie Wielmożni Mciwi Łaskawi PP. Bracia. Służby nasze braterskie do łaski W. Mci pilnie zalecamy. Z tych spraw, które się są w Lublinie przetoczeli, a W. Mciom naszym Mciwym Panom i Braciej do ręku posłane są, W. M. wyrozumieć i obaczyć mogą, co za potrzeby Rzpltą zachodzą i jako nagle następują. Nie życząc ojczyźnie mielej naszej, aby do jakiego niebezpieczeństwa przyść miała, wyprawieliśmy posły swe do Króla JMci, uniżenie prosząc J. K. Mci o sejm jako najprędszy i któryby wesele poprzedził J. K. Mci.

Dzierżymy o J. K. Mci, że i za takimi potrzebami Rzpltej i za perswazyą Ich Mci pp. Rad Koronnych wedle powinności swej Pańskiej uniżonym prośbom naszym dać miejsce u siebie raczy, zwłaszcza, iż to in rem J. K. Mci samego, gdyż się[2]) z tych samych te praktyki pod panowaniem J. K. Mci pokazują, z któremi się na ten czas powinowacić raczy[3]) i sposób tamże namówić się nasnadniej może, jakoby ten akt tak zawołany wesela J. K. Mci mógł się co z największą uczciwością odprawić i J. K. Mci i Rzpltej. A[4]) gdzieby więc (czego nie rozumiemy) nie mogliśmy tego u J. K. Mci otrzymać, nie chcąc, aby co tak J. K. Mci naszemu M. P., jako i Rzpltej na nas schodzieło[5]), rzekliśmy sobie na dzień pierwszy czerwca pod Jędrzejów się stawić dla spólnego się zniesienia koło tego, jakoby się temu niebezpieczeństwu zabieżeć mogło. Gdzie że się też W. M. nasi Mciwi Panowie, jako Bracia nasi a synowie prawi spólnej Rzpltej, stawić raczycie i wiernie dopomożecie nam tego, aby Rzplta nasza w takowych przypadkach swych poratowana była, nic w tem nie wątpiemy, jakoż[6]) i dla dobrego spólnego pilnie prosimy[7]), za co od Pana Boga zapłatę, od nas wszech wdzięczność, a u potomnych czasów, którym takowej czułości przykład zostawicie, nieśmiertelną sławę odnieść będziecie raczeli.

[1]) RP. Czartoryskich 2724, str. 307, koncept, poprawiany, zdaje się, ręką Mikołaja Zebrzydowskiego.

[2]—[3]) Słowa: »gdyż się... raczy« dopisane ręką Z.

[4]—[5]) Te słowa dopisane ręką Z, a skreślone słowa: »Gdyby więc za jakiem nieszczęściem Rzpltej przyść nie mogło do tego, nie chcąc, aby co ojczyźnie naszej mielej w takowych potrzebach nagłych na powinności naszej schodzieło«.

[6]—[7]) Dopisane ręką Z.

8.

Kopia listu do Księdza Arcybiskupa Gnieźnieńskiego z Lublina pisanego pod tenże czas zjazdu [1]).

Służby nasze braterskie zalecamy łasce W. Mci naszego M. Pana etc. Iż między temi rzeczami, które nas tu były do Lublina dla zniesienia się z Ich Mciami Pany Senatory zgromadzieły, aby się im zabieżało, a całość Rzpltej, także i prawa pospolitego na wszem ochroniona była, poszlakowan jest ambitus in Regno i praktyki dostojeństwu J. K. Mci naszego Mciwego Pana i Rzpltej szkodliwe od niektórych tych osób, z któremi się J. K. Mć powinowacić raczy, nie mogliśmy inszego słuszniejszego do zabieżenia tym wszytkim rzeczom, z ochroną dostojeństwa J. K. Mci naszego M. Pana, sposobu naleść nad prędkie przed skończeniem tego małżeństwa J. K. Mci złożenie sejmu: jakoż o to do J. K. Mci uniżenie prosząc, z pośrodku siebie posyłamy.

A aczkolwiek w tym nie wątpiemy, że to z łaski J. K. Mci naszego M. Pana otrzymamy, gdyż i wiele inych potrzeb Rzpltą zachodzących sejmu prędkiego potrzebują, zaczym o to od dawnego czasu J. K. Mci prosimy, lecz pogotowiu teraz, gdy i za tem poszlakowaniem tych rzeczy, nie mniej o bezpieczeństwo J. K. Mci naszego M. Pana, jako i o całość wolności [2]) naszych idzie, jednak W. M. naszego M. Pana, jako przedniejszego senatora, który tego obojga powinieneś i zwykłeś pilnie przestrzegać, prosimy, żebyś W. Mć tego nam pomódz, a u J. K. Mci naszego M. Pana autoritatem suam interponować raczeł, jakoby conatus, jeśliby jakie beły w ludziech, którzyby J. K. Mć od tego odwodzieły, miejsca nie miały, ale owszem na tem sejmie całość i bezpieczeństwo J. K. Mci naszego M. Pana, jakoteż i wolności naszych ochroniona była. Czego pewni będąc, zalecamy się powtóre etc. Z Lublina 18 Aprilis 92-go.

9.

(Postanowienie drugiej części zgromadzonych w Lublinie) [3]).

My Rady Duchowne i Świeckie, rycerstwo różnych Województw Koronnych, któryśmy się tu na te acta niżej podpisali i tu się w sprawach swoich prywatnych, drudzy też za ogłoszeniem rumorów niektórych obywatelom z Województwa Krakowskiego [4]) do Lublina ad nonam aprilis mensis zjechali, dowiedziawszy się o niektórech zgro-

[1]) RP. Czartoryskich 2724, str. 309, kopia współczesna. [2]) W RP.: wolność.

[3]) RP. Czartoryskich 2723, k. 54—5, kopia współczesna, bardzo błędna i popsuta. Jest to reces t. zw. regalistów.

[4]) W RP.: »Rakowskiego«.

dzeniu Braciej naszej, którzy chcieli fundować legitimitatem tego
zdu swego, który z Radomskiego ostatniego zjazdu niedawno prze-
ego tu do Lublina pro die autem 12 mensis aprilis anni praesentis
ędzy sobą byli ratione religionis tylko naznaczyli i ogłosili: zaczem
chcąc braciej naszy i Stanam Koronnem *seriem* [1]) rzeczy tej wszyt-
j na tem zgromadzeniu będący wyrazić, tak to objaśniamy, iż jako
czątek tej sprawy naprzód ex alio się począł fundamento, tak się
aliud fundamentum in conclusione obrócił. Bo in *prima instantia* [2])
ko ratione religionis zjazd w Chmielniku był uczyniony, z którego
igi zjazd Radomski o tymże był naznaczony, potym z tego Radom-
ego trzeci zjazd tamże w Radomiu odpromowany przez pary bracią
szą diversae religionis, którzy już w tej sprawie mieli być kontenci
zdaniu sejmu przeszłego Koronnego. Na którem tutecznem tera-
ejszym zjeździe Lubelskim convocowawszy do siebie naprzód nie-
re Ich Mć Pany Deputaty trybunalne, którzy pośrodku siebie, dla
chania tylko rzeczy tych, w pośrodek ich też osoby przysłali, czynili
putacyą de legitimitate zjazdu tego; i ten zjazd, obrawszy marszałka,
ie aprobowali.

Zaczem my, poczuwając się w swobodach i wolnościach naszych,
raliśmy się *opponować* [3]) per modum protestationis et contradictionis
pośrodek tego zgromadzenia Ich Mciów i opowiedzieliśmy się, iż ten
zd differenter zagrzmiał do uszu ludzkich, k'temu, iż go Ich Mciowie
gitime [4]), przeciwko prawu pospolitemu *złożyli* [5]); przydawszy do tego
żnych słusznych niemało, zatym i deklaracyąśmy uczynili, exempla
ytoczyli z praw i zwyczajów pospolitych, permowując Ich Mciów,
y to inszemu czasowi condonowali. Czemu wszytkiemu gdy Ich Mciowie
którzy z Województwa Krakowskiego [6]), miejsca nie dali i tego
owiedania naszego braterskiego w pośrodek swój nie przypuścili, ob-
nili ciż to promotores z Województwa Krakowskiego urazy *exorbi-*
tiae [7]) przeciwko prawu pospolitemu w tych przeszłech czasiech
zynione, jakiś pretekst praktyk z niektóremi osobami Polskiemi przez
wne listy do nich pisane de ambitu Regni z domem Rakuskiem i roz-
wy między pewnemi osobami w ty sprawie uczynione przypominali.

Na co wszytko gdy Ich Mciowie deliberatiae swe wyprawowali,
klarowali*śmy* [8]) intentionem bonam Króla JMci, iż z nami mieszkać
ce, o czem Król JMć sam deklaracyę czynić raczył na sejmie Koro-

[1]) W RP.: se i miejsce wolne. [2]) W RP. miejsce popsute: p. mia pnstantia.
[3]) Tu w RP. czegoś brak, wskutek czego niema sensu; dodajemy »opponować«.
[4]) W RP.: legittimia. [5]) Niema w RP. [6]) Tu w RP. są słowa: urazy, exorbitantiae.
[7]) W RP. wolne miejsce. [8]) W RP. bez sensu: declarowali się.

nem walnem przeszłem Warszawskiem; a strony praktyki pokazowaliśmy, iż res inter duos acta Króla JMci non praeiudicat, który się immunis pokazał nie jedno od takiej praktyki, ale i wszelkiej suspitii, takiemi dowody, jakie któremu z nas mogli przyść ex credo wiadomości inszej, wkładając to raczej na Ich Mć Pany Senatory, których to jest officium, a niźli in infinita et diversa consilia. A strony urazów i wykroczenia z prawa pospolitego odsyłaliśmy na sejm per modum informationis, jedno jako ad proprium forum pro cognitione tych wszytkich exorbitantii.

A iż i temu miejsca dać Ich Mć Panowie bracia nasza nie raczyli, i owszem surowie i ostrzej postąpili, mianowicie iż ten zjazd pro legitimo należli, posły między sobą z koła Senatorskiego, Rycerskiego, z kondycyami pewnemi do Króla JMci wyprawowali, k'temu zjazd drugi in absentia sejmu sobie złożyli, my tedy będąc tak wielką rzeczą poruszeni, rozumiejąc to być przeciwko prawu pospolitemu, przeciwko wolej i wiadomości, zdania wszytkich jakmiarz Województw Koronnych i W. Ks. Litewskiego, przeciwko wolej etiam primam in dignitate Króla JMci i wszech Panów Senatorów i każdego z osobna Panów Braciej naszej, na których na nas bez nas nic stanowić wielkiego...[1]) nie należało i nie należy, oponowaliśmy się według najwiętszej możności naszej osób naszech, przestrzegaliśmy autoritatem Rpcae i prawa pospolitego, dignitatem Króla JMci, pokoju pospolitego i braciej naszej, oświadczywszy sumienia nasze przed Panem Bogiem, iż ani in favorem Króla JMci, ani praktykom żadnem, ale amore patriae na takowe acta, któreby mogły być in scandalum et indignitatem Rpcae pozwolicieśmy nie chcieli, i owszem solemni et publica protestatione teśmy zganili i na to tę protestacyę naszę uczynili, jakoż i czyniemy powtarzając, dokładając, iż te wszelkie urazy odsyłaliśmy na sejm przyszły pro cognitione, na który pozwalaliśmy i przed weselem, jeśliby possibilitas znieść mogła, za spólną radą Rad Koronnych; a drugie wkładaliśmy na Ich Mciów Pany Senatory, aby w tych rzeczach zachodzących Rzpltą osobami swemi, a nie jako posłowie, do Króla JMci jechali, a z Królem JMcią z drugiemi Pany Senatory z powinności swej o sprawach Rzpltej, coby było cum summa dignitate et tranquillitate Rpcae, ra*dzi*li[2]) i to sami przez się odprawili, et in defectu zgodnego zdania senatorskiego z Królem JMcią o tych rzeczach tam captato consilio mutuo z drugiemi na bracią młodszą zawołali: co wszytko jednak miejsce u Ich Mciów Panów Senatorów i Braciej naszej na przyszłem sejmie stanowić, *a nie onych*[3]) w żadne stanowienia zaciągać. Do której to protestatii na warunek i wzmocnienie

[1]) Słowo nieczytelne. [2]) W RP.: raczyli. [3]) W RP.: ani onich.

jej tedyśmy się na nię podpisali i pieczęci swoje przyłożyli, cum ea declaratione, iż będzieli potrzeba, podać ją do akt autentycznych Koronnych tedyto urzędownie.

10.

(Relacya o odprawie posłów, z Lubelskiego zjazdu do Króla wysłanych, z depeszy wysłańców Gdańskich wyjęta) [1].

Kraków 10 maja 1592... Alss haben die beide theile, sowol die Regalisten als Popularisten am 5 Dato bei I. Kön. Mt. publicam audientiam erlanget; und seindt zusambt den Popularisten... zur audientz aufgekommen der H. Krakauscher [2]) und Lublinischer [3]) Woywoden und der H. Castellan Radumski [4]), welche, ob sie wol den andern abgesandten Popularisten beystentlich gewesen, dennoch vor keine gesandten haben wollen geachtet sein, sondern allein wie Senatores ihre gewönliche stellen im Königlichen Raht eingenohmen und gehalten.

Der Popularisten werbung, welche von wort zu wort aus einer schrift von dem Ostrowsky [5]) ein mitgesanter verlesen worden, wie solches EEW. aus beiverwartem breiter zu ersehen haben, ist allermeist auf zweerlei punct beruhet, als nemlich, dass sie I. Mt. mit vilen rationibus dahin bewegen wollen, damit Sie gnedigst geruhen thete vor I. Kön. hochzeit comitia generalia auszuschreiben und zu halten, und auf das die poborcen und arendatores contributionum nicht post curiam, sondern auf den reichstag von wegen nicht auszelung der entfangenen gelder ausgeladen werden möchten.

Denselbigen, sonderlich aber, souil die comitia belanget, zuwider, haben die Regalisten auch ihre werbunge abgelegt [6]) und solches durch den Leszniowski [7]) müntlich vorbringen lassen, dass sie nemlich in der gedachten Lublinischen zusamenkunft sich erklehret, wie auch nicht anders verstehen köndten, den das ex dignitate Regis et utilitate Rpcae wehre, damit das Königliche beilager seinen fortgang erlangte und hernaher allererst die comitia angesetzet würden; haben entlich I. Mt. gebeten, wie auch die H. anwesenden Räthe ermahnet, die Popularisten oder das andere teil von ihrer meinung abzuleiten und

[1]) Archiwum państwowe w Gdańsku, 300, oddz. IX, t. 46 (Acta internuntiorum ex 1592), k. 248—250. Depesza Daniela Czieremberga, Joachima Liesemanna i Jerzego Bergmana do senatu Gdańskiego.

[2]) Mikołaj Firlej. [3]) Mikołaj Zebrzydowski. [4]) Andrzej Firlej.

[5]) Zob. poniżej, str. 42. »Postulata jednych posłów Lubelskich«, Piotr Ostrowski.

[6]) Zob. poniżej str. 46: »Postulata drugich posłów«.

[7]) Jakób Leszniowski, Podczaszy Lwowski. W RP.: Lesznewski.

sonderlich zu verhüten, auf das der conventus ferner zu Jendrzeiów, als ein ganz und hochgefehrlichs vornehmen, nicht gehalten werden müchte, mit mehren und viler verandtwortung wegen I. Mt. aus der Cronen Polen verreisen...

Solches alles haben I. Mt. ferner zu beratschlagen und zu beantworten dazumal an sich genohmen; und seint desselbigen tages balt nach essens, am 6 u. 7 dato folgig anwesende H. Räthe, wie auch beider part abgesandte aus der ritterschaft, in der Bernhardiner Kloster zusamenkommen und daselbst bis in die nacht beieinander verbliben: da den, wie wir berichtet werden, pro et contra hart geredet worden, und ein jeder theil seine meinunge aufs beste vertheidigen wollen, auch von anderen allerley mitell vorgeschlagen, dadurch eine vergleichung erfolgen hette mögen. Aber wie vermercket wird, ist bis dato nichts geschafft, sondern ein jeder part bleibet und verharret fest auf seiner meinung, allein dass der H. Crakischer Woyewoda[1]) dem gemeinen ruff nach sich entlich etwas linderer erzeuget und moderatiora consilia vorgeschlagen[2]) soll haben, welcher auch ante responsum Regium gestriges tages schon wiederumb nach Nowemiasto verreiset.

Dieweil nu, wie oben gemeldet, unter ihnen kein einickeit getroffen worden ist, auch darzu geringe hoffnunge mehr kan gespüret werden, als verwart man stündtlich, wes und wohin sich I. Mt. entlich erkleren werden: und seint gnugsame anzeugunge, das Dieselbige bei Ihrer vorigen meinunge, damit die hochzeit vor den comitiis gehalten, beharren werde.

Welches zu ersehen aus dem responso, so I. Mt. eben in puncto dieser stunden, wie wir unser schreiben so weit gefertiget gehabt und I. Mt. aus der messen kommen, beider parten abgesandten zu folgender gestalt öffentlich durch den H. Untercantzler in beysein aller anwesenden H. Räthe geben lassen[3]), als nemlichen: Das wie gerne auch I. Mt. das einen teils, welche die comitia vor der hochzeit gebeten, begehren beizupflichten, geneiget, dennoch aus ganz erheblichen und drencklichen ursachen demselbigen itzo keine stelle geben kundte, in anmergkung, die H. Räthe auch, denen solches zu beratschlagen were anheim gestellet worden, nicht befinden kundten, dass I. Mt. beilager lenger verschoben wurde, sintemal die tractatus matrimonii alle vollentzogen, vile und frembde Herren und Potentaten zur hochzeit schon eingeladen, die Königliche braut bereit auf dem wege were und solcher verzug zu I. Mt. verkleinerung als auch des hauses zu Österreich

[1]) Mikołaj Firlej. [2]) Por. niżej, str. 48: »Medium, które Ich M. PP. Senatorowie...«
[3]) Por. niżej, str. 50: »Respons posłom z Lublina«.

schimpf und grosser verletzung gereichen würde wehren dennoch I. Mt. mit der hochzeit fortzufahren entschlossen; und obwol I. Mt. die comitia lengst zuvor auszuschreiben bedacht gewesen, so wehren Sie dennoch durch die pest, welche zu Crakaw und anderswo dazumal eingefallen, behindert worden, zu dem wie Sie Ihre literas deliberatorias an die H. Räthe ausgeschicket gehabt, hetten der mehren theil denselbigen landtag zu halten abgeraten und zugleich die beschickunge an den Keiser mit der instruction belibet: also das I. Mt. mit vorwissen und gutem bedacht alles gethan. So vil aber belangen thete, dass man I. Mt. in dem verdacht halten wolte, als wehre Dieselbige gemeinet die Crone zu verlassen, solchs hete Sie so vil desto schmertzlicher zu gemüte gezogen, als das Sie dasselbige in Ihre gedancken nie genohmen; damit aber dem allem in der zeit begegnet würde, als theten Sie sich öffendtlich hiemit bey Königlichen worten erkleren, das Sie bey der Cronen zu verharren gentzlich gemeinet: da aber die gelegenheit und zeit keme, das Irer Mt. das väterliche Königreich offen würde, als den wolte I. Mt. nicht hoffen, dass die stender I. Mt. nicht günen solten, auch der Cronen Polen untreglich zu sein befinden würden, dasselbige zu lassen. Auf dem fall aber wollen I. Mt. dennoch nichts thun ohn vorwissen und belibung der stender, dessen sie sich zu I. Mt. gewiss versehen solten; und wolten I. Mt. auch solches nicht allein mit Königlichen worten zugesaget geben, sondern auch da benebest zu mehrer versicherunge solches ihnen verbriffen und versigelen [1]).

Vors ander, damit auch der Cronen vorfallende sachen in besser und erster acht von I. Mt. gehabt wurden, als wehren Sie entschlossen an negst vorstehenden 6 tag September ein allgemeinen reichstag zu publiciren und auszuschreiben, inmassen dan solches himit solte publiciret sein: und wolten derwegen I. Mt. hoffen, so wie dieselbige erklerunge gantz billig und der gemeinen Cronen nutz gemess, alss würden die abgesandten und ihre heimgelassene brüder damit nu mehr sich befridigen lassen und von ihrem vornehmen der mehrer zusammenkunft abstehen etc.

Worauf die popularisten ersten mundtlich widerumb durch den Ostrowsky geantwortet [2]), sie heten wol gehoffet, dass I. Kön. Mt. ihnen mit einer gnedigern und besseren erklerung hete begegnen wollen, wie dem allem aber, was I. Mt. ihnen zur andtwort worden lassen, dasselbige wolten sie getrewlich ihren brüderen wiederumb einbringen; und ferner haben sie I. Mt. vil glück und heil gewünschet zur glückseligen regierunge etc.... und entlich aus einem scripto verlesen

[1]) Por. poniżej, str. 52: »Cautia dana od Króla JM.«.

[2]) Por. niżej, str. 53.

lassen eine vermanunge an die anwesende H. Räthe, sie wolten ihre ambt, stelle und pflichte in solcher acht haben und I. Mt. mit also einraten, auf dass sie es zu verandtworten heten et ne quid Rpca detrimenti caperet etc.

Nach solchem haben die andern, welche man Regalisten nennet, durch einen mit nahmen Ossolinsky anbringen lassen, das sie mit I. Mt. erklerunge ganz woll zufriden und dauor unterthenigst dancketen; haben danebenst mit einer langen und zirlichen rede den Popularisten vorgehalten ihre ungebühr, als wan sie zuwieder I. Mt. hochzeit und der Cronen wolfart den conventum zu Jendrzeow angestellet, sie von demselbigen vornehmen mit vilen rationibus in kegenwertigkeit I. Mt. der H. Rethe und aller umbstender abgemanet, und entlich wieder solches vornehmen geprotestiret, ja auch zuletzt angezeiget, sie wolten sich tödtlich dawider, im fall es nötig sein würde, sperren und setzen.

Welche rede verursachet, dass die Popularisten widerumb replicando vorbracht[1]): ihre heimgelassene brüder heten sich solcher altercation nit versehen, derwegn ihre abgesanten auch auf solchs nicht befeliget, sonderlich dieweil kaum eine hantvoll gewesen, die welche dem Lublinischen schluss widersprochen heten etc.

Solchs haben die Regalisten nicht unbeantwortet lassen wollen, sondern duplicando gesagt[2]), es wehren ihrer mehr, den sie sich getrawen theten. Und seint also in facie Regis beide part mit worten hart zusamen gerathen, bis entlich die H. Räthe zu I. Mt. stul getreten und nach gehalten ratschlag durch den H. Plotziger Bischof[3]) fast scharf beantworten lassen die ermanunge, welche an sie durch die Popularisten, wie oben gemelt, geschehen. Nach welchem allem beide parte abgesandten I. Mt. hant geküsset und die legationes also ihr entschaft genohmen.

11.

(Odprawa posłów wysłanych do Króla ze zjazdu Lubelskiego)[4]).

Postulata posłów jednych Lubelskich[5]).

Najaśniejszy, Mciwy Królu Panie a Panie nasz Mciwy. Ich Mć Panowie a bracia naszy, z wielu Województw podczas sądzenia trybunału

[1]) Stanisław Ligęza, Starosta Opoczyński. Por. niżej str. 60.

[2]) Jakób Leszniowski, Podczaszy Lwowski. Zob. niżej str. 61. [3]) Wojciech Baranowski.

[4]) Przedrukowano z broszury współczesnej p. tyt.: »Tractat różnych poselstw Lubelskich«, Kraków, 1592, o której szerzej zob. we wstępie.

[5]) Są to postulata t. zw. popularystów.

w Lublinie zgromadzeni, wierne poddaństwo i uniżone służby swe W. K. Mci Panu swemu M. przez nas bracią swą pilnie zalecają, z winszowaniem W. K. Mci od Pana Boga wszechmogącego, przy długim a fortunnym panowaniu, rozmnożenia wszelakich pociech i ozdób Majestatu W. K. Mci, na chwałę Bożą, z zadzierzeniem w całości tej Rzpltej, nad którą Pan Bóg W. K. M. Panem i Królem postawić raczył.

Jako to za przodków W. K. Mci Pana naszego Mciwego świętej pamięci Królów Polskich nie nowina bywała obywatelom tej Rzpltej z Królmi Pany swemi umawiać się i do uszu ich donosić, coby kiedy ozdobę Majestatu Królewskiego i bezpieczeństwo tej Rzpltej, także prawa i wolności ich zachodziło, tak i teraz pewniśmy tego, że W. K. M. nasz M. Pan, idąc torem sławnych Królów przodków swych, tego co nam jest od braciej naszej W. K. Mci odnieść zlecono, Mciwemi uszyma słuchać będziesz raczył i serce swe Królewskie, które w ręku Boskich jest, tak do tej sprawy przyłożyć będziesz raczył, jako wielkiego rozsądku Monarcha, i który na pilnej pieczy mieć raczysz, jako dostojeństwo Majestatu swego Królewskiego, tak i zdrowie i całość tej Rzpltej; co tym pewniej sobie po W. K. Mci obiecują Ich Mć, od których to odnosimy, iż się w tym poczuwają, że jeszcze na początku panowania W. K. Mci wszytko to, co jest po łasce Bożej na świecie namilszego, przy dostojeństwie W. K. Mci chętliwie nieśli, chcąc raczej to wszytko stracić, a niźliby sława i dostojeństwo W. K. Mci w namniejszej części uszczerbione być miało. Tażci i teraz życzliwość w Ich Mciach jest, taż gorącość, taż chęć do zadzierzenia w całości sławy i dostojeństwa W. K. Mci i stądże to porozumienie się, stąd i to poselstwo Ich Mci do W. K. Mci Pana naszego M. urosło.

Jest trwoga w ludziach, N. M. Królu, a trwoga naprzód z przestrogi o praktykach cudzoziemskich, któremi podstępki pod panowaniem W. K. Mci dzieją się. Jest trwoga i z rumorów passim po ludziach idących o odjeździe W. K. Mci z tej Korony, które pochodzą jako z onego nad wiadomość stanów koronnych zawziętego z Rewla W. K. Mci odjazdu i tamże cautiej na naszych wyciągnionej [1]), tak z powierzenia się przez W. K. M. samego z strony odjechania W. K. Mci pewnym osobom. Augent suspicionem niedosyć uczynienie w kilku rzeczach transakcyej Będzińskiej i częste ludzi cudzoziemskich do Korony i z Korony przejeżdżanie się, więc i tak długa przewłoka sejmu u W. K. Mci proszonego i nakoniec przez wysłanie literarum deliberatoriarum od W. K. Mci ogłoszonego. Zachodzą nieladajako ludzi i urazy praw,

[1]) Por. Theiner, Vetera Monumenta Poloniae, t. III, str. 118.

swobód i wolności naszych, które tam przypominane były, które na sejmie nasłuszniej naprawione być mogą.

Z strony W. K. Mci i tej Rzpltej uczyniło się to wszytko, co jedno do całego uspokojenia Korony tej z Cesarzem JMcią Chrześcijańskim, z domem J. Cesarskiej Mci należało: mając aemulum [1]) Regni w mocy swej, chowacieś go W. K. Mć raczył nie jako więźnia i nieprzyjaciela, ale jako wielkie i zacne Książę, i mogąc mu conditiones dare, na spólne komisarze wszystko przypuścicieś raczył. Poprzysiężone jest postanowienie ich, wypuszczony jest zdrowo, nawet o spowinowacenie z nim i domem jego traktować W. K. Mć raczysz: co wszystko ku temu końcowi, aby ta Rzplta, ojczyzna nasza, wedle zwyczajów dawnych w pokoju i w zgodzie z domem tym żyła, a obrazy, które się dla osoby i dostojeństwa W. K. Mci stały, tym spowinowaceniem zatrzeć i zagładzić się mogły.

Ale zaś na tamtę stronę obejrzawszy się, N. M. Królu, nie poprzysiągł wedle postanowienia Arcyksiążę JMć Maksymilian, contra conditiones pactorum przyjęty i czczony jako Król od Cesarza JMci, stany Węgierskie nie przysięgły, confirmatia transakcyej od Króla JMci Hiszpańskiego nie jest dana, ludzie cudzoziemscy do Korony i z Korony przejeżdżają się, listy Cesarz JMć rozpisuje i poselstwa śle, któremi explorat studia ludzi tutecznych przeciwko domowi swemu, czego pacta Będzińskie i przysięga uczyniona per expressum broni.

Jeśliby tylko na tym przestać, że to wszystko, czemu się dosyć nie stało, za spowinowaceniem się W. K. Mci z domem tym efekt swój weźmie i dalsze zaciągi w rzeczach tych ustaną, vetant exempla maiorum N. M. Królu, vetant omnino. Fortissimus affectus aemulatio w Monarchach i który zaledwo kiedy czym innym zatłumiony być może, prócz samym tylko odjęciem sił. Byłoć powinowactwo mało przeszłego wieku między Cesarzem Chrześcijanskim a Królem Francuskim, a przecie w nich emulacyej uhamować nie mogło, wielkie wojska zwodzili na się, w więzieniu jeden u drugiego był et iniquis conditionibus libertati restitutus. Wiemy dobrze, co między Władysławem Jagiełłem naddziadem W. K. Mci a Witułtem bratem jego aemulatio et affectati Regni suspitio czyniła; wiemy, dwaj bracia rodzeni, dziadowie W. K. Mci, w jakie discusie pod Operyaszem byli przyszli i do czego je aemulatio przywiodła. A takowych przykładów tak dawnych jako i świeżych jest barzo wiele, które się na ten czas opuszczają.

Toć w tym zaciągu W. K. Mci z domem tym niebezpiecznego osobie i Majestatowi W. K. Mci upatrują Ich Mć, którzy nas z pośrodku

[1]) Maksymilian.

siebie do W. K. Mci Pana naszego M. posłać raczyli, jako wierni poddani W. K. Mci i ci, którzy temu zabiegają, jakoby to wszystko w cale przy W. K. Mci zostało, co słusznie przy wielkim Monarsze i wolnie od wolnej Rzpltej obranym Panu zostawać ma i jakoby bezpieczeństwo Rzpltej z każdej miary i całość jej obwarowana była.

Życząc Ich M. pp. i bracia naszy pociechy przedsięwziętej W. K. Mci naszemu M. P., życzą, aby pociechą była, jakoż i słusznie być ma, wszystkiej Rzpltej, życzą, aby cum summa dignitate et publica omnium laetitia ten akt tak zacny wesela W. K. Mci odprawował się, na tym wiele Rzpltej zależy, gdyż dignitas W. K. Mci jest dignitas Rzpltej. Ale jakoby to być mogło, jeśliby go sejm nie poprzedził, nie widzą tego, a nawet ani dalsze sprawy aktowi temu należące, mianowicie oprawa Królowej JMci przyszłej a małżonki W. K. Mci bez sejmu namówiona być nie może.

Przetoż uniżenie proszą, aby W. K. Mć i te potrzeby Rzpltej takowemi trwogami zatrząśnionej, i to coby słusznie przynależało świątobliwemu przedsięwzięciu W. K. Mci, położywszy sobie przed oczy swe Pańskie, sejmem wesele swe Pańskie uprzedzić raczył, a obejrzawszy się i na perswazye Ich M. pp. Rad wielu, którzy na to W. K. Mci radzą, i na powinność swą poprzysiężoną Pańską, która w rozróżnieniu sentencyi Ich Mć pp. Senatorów konkluzyą W. K. Mci do tej części przywięzuje, którąby prawa pospolitego nabliższa była, uniżonym prośbom Ich Mci pp. i braciej naszej miejsce dać raczył.

Co gdy W. K. Mć, jako nic w tym nie wątpimy, uczynić będziesz raczył, że nam sejm przed weselem swym złożyć będziesz raczył, puścisz W. K. M. na próbę intencye ludzkie i uznać będziesz raczył, kto czego w tych takowych mieszaninach chce. My za łaską Bożą tak staniemy, jakoś nas W. K. Mć do tego czasu znać raczył, wierne, uprzejme, życzliwe poddane swoje i którzy W. K. M. długo fortunnego panowania nad tą Rzpltą i ubezpieczenia się w nim i z wszelakim błogosławieństwem Boskim wedle myśli W. K. Mci powodzenia wiernie i uprzejmie życzymy.

A iż też to in medium Ich Mci wniesiono było, że pewne osoby pozwy zadwornemi o retenta poborowe są pociągane, bacząc Ich M., że rozsądek o pobory przeszłego sejmu i liczba z nich tylko sejmowi należy, uniżenie W. K. Mci proszą, abyś W. K. M. to do sejmu odłożyć rozkazać raczył.

Toć jest, Najaśniejszy M. Królu, co nam Ich Mć pp. a bracia naszy do W. K. Mci Pana naszego Mciwego odnieść zlecili; na co, jako miłościwego i łaskawego responsu W. K. Mci pewni są, tak i o nieod-

włoczny W. K. Mci Pana swego M. przez nas bracią swą uniżenie proszą.

W. Mć też M. Panowie Senatorowie naszych M. Panów imieniem Ich Mci pp. i braciej naszej prosimy, żebyście W. M. autho:itatem suam senatoriam u J. K. Mci naszego Mciwego Pana interponować raczyli, aby J. K. Mć dla zahamowania tych trwog Rzpltej i uspokojenia jej sejm walny przed weselem swym złożyć raczył. Co że W. M. uczynić raczą i z powinności swej i miłości ku ojczyźnie, nic w tym nie wątpiemy.

Postulata drugich posłów Lubelskich[1]).

Po zaleceniu wiernego poddaństwa, służb i winszowania W. K. Mci etc. Jako na on czas, Najaśniejszy Mciwy Królu, w Lublinie za złożeniem miejsca i czasu i ogłoszeniem urazów w prawie pospolitym i praktyk Rzpltą zachodzących, Ich Mć pp. Senatorowie duchownego i świeckiego stanu z niemałą liczbą rycerstwa przygodnie, a drudzy strwożeni takowemi nowinami na zjeździe tym, z którego nas do W. K. Mci posłali, nie inszym duchem stawili się, jedno aby takowym rzeczom przysłuchać się i zabiegać mogli, takżeć i teraz nie co innego nam są zlecili, których do W. K. Mci Pana naszego M. posłali, abyśmy tu na tym placu poselstwu, które z tegoż zjazdu od inej części różnego zdania braci naszej wniesione będzie, przysłuchali się i oświadczali za ich powodem wiarę, pilność i zdanie nasze w tym, jako na on czas dla zdrowia Rzpltej i całości prawa pospolitego stawiliśmy się.

W czym, iż Ich Mć przed W. K. Mcią już ozwali się, przychodzi nam toż uczynić i o zdaniu naszym i o sobie takową sprawę W. K. Mci dać, że na onym placu, gdy niektórzy z Województwa Krakowskiego, którzy zjazd ten ogłosili, urazy w prawie pospolitem mienili i praktyki aby o nas czynione były, upewniali, prosiliśmy, aby zwłaszcza o praktykach nas zachodzących nie mniemanym sposobem, ale raczej pewnym dowodem obwieścić i objaśnić nam nie zaniechali; z któremi dowody, albo więc pewnością rozumienia zdało się nam użyć Ich Mci pp. Senatorów, których to powinność jest przestrzec W. K. Mć i o sejm dla uleczenia tych urazów i zabieżenia praktykom, gdyby się na kogo pokazały, prosić, ukazując, że takowe rzeczy nad sejm, na którym obojgu narodom zabiegać i radzić należy, właśniejszego lekarza mieć nie mogą: na który Ich Mć tym sposobem, aby przed weselem W. K. Mci złożony był, zezwalali. O czym my, iż na tym zjeździe porozumiewać się nie należało, pokazowaliśmy, dokładając, że żadnej wagi propter illegitimitatem

[1]) T. zw. regalistów, wypowiedziane przez Jakóba Leszniowskiego.

loci, byśmy i co postanowili, mieć to nie może; raczej tedy, aby Ich Mć pp. Senatorowie, którym to należy, wejrzeli w to i possibilitatem temu uznawszy, odnieśli W. K. Mci takowe zdanie, prosiliśmy.

Ale to miejsca u Ich Mci mieć nie mogło, gdyż legitimitatem zjazdu przyznali, o sejm, aby był przed weselem W. K. Mci złożon, posły posłać namawiali, na zjazd pod Jędrzejów zgodziwszy się, jeślibyś W. K. Mć weselem swym sejm poprzedzić raczył: co my widząc być przeciw prawu, zwyczajom, zwierzchności i dostojeństwu W. K. Mci, a osobliwie z strony rozerwania tego świątobliwego aktu, z obrazą Cesarza JMci, z którym spowinowacenia życzyli i radzili W. K. Mci zgodnie Ich Mć pp. Senatorowie, zaczym już do zawarcia tej sprawy i przyprowadzenia przyszłej małżonki W. K. Mci posły swe z Rady obojga narodu wysłacieś W. K. Mć raczył, oświadczyliśmy się braciej swej, przy prawie pospolitym stojąc, że legitimitatem zjazdu tego nie przyznawamy, i cokolwiek na nim, jako na nieprawnym fundamencie, stanowićby się miało, pozwolić nie możemy, ani rozerwania wesela W. K. Mci przyczyńcami być chcemy; osobliwie aby sejmem Ich Mć kontentowali się, zjazdów sobie jako ścieżek mimo pewny gościniec nie tworząc, prosiliśmy.

Jakoż W. K. Mci Pana naszego M. uniżenie prosimy imieniem tych, od których jesteśmy posłani i swym, żebyś W. K. Mć communicato consilio z Ich Mć pany Radami takowemu *nie*bezpieczeństwu [1]) w czas zabieżeć, a temu ogniowi rozszerzać się między nami dopuścić nie raczył, ochraniając w tym dostojeństwa swego, naruszenia praw, pokoju pospolitego i nas swych wiernych poddanych, abyśmy i z bracią naszą, którzy o tym zamieszaniu praw naszych nie wiedzą, mimo ich bytność abo wiadomość stanowienia takowego za temi zaciągami w swej równej im wolności szwanku nie odnieśli.

A iż N. M. Królu na tymże zjeździe zachodziły wieści, które wielu wątpliwemi uczyniły o panowaniu W. K. Mci, za któremi niektórzy albo o deklaracyej W. K. Mci nie będąc wiadomi, więc i o drugich deklaracyach, których przez listy pp. Senatorom i ustnie będącym W. K. Mć użyczać raczyłeś, są barzo strwożeni, rozumiejąc, żebyś W. K. Mć jako to znać dawano, nas porzucić i odbieżeć pomyślawać raczył, tedy aby takowe rozumienia ludzi takowych z mniemania wątpliwego wypadały, a od trwogi zatym wolni być mogli, proszą W. K. Mci, którzy nas tu posłali, żebyś W. K. Mć nie samym nam, abyśmy się nimis curiosi o tym komu nie zdali, albo tu na tym placu przed innemi upewnieni być chcieli, ale raczej to, co wszem spólnie pociechę ma przynieść, na

[1]) W druku: bezpieczeństwu.

te sejmiki blisko przyszłe deklaracyą przez posły i instrukcye swe o tym, że nam fortunnie panować raczysz mieć wolą, z miłościwej łaski swej deklarować, utwierdzić i objaśnić raczył. Co my jednak wszystko sub censuram W. K. Mci Pana naszego M. tudzież Ich Mci pp. Rad przypuszczamy, pewni tego będąc, że tym takowym zaciągom zabieżeć, a nas co naprędzej uspokoić W. K. Mć miłościwie będziesz raczył.

W. Mci też, Mciwi pp. Senatorowie, imieniem braciej W. Mci młodszych, którzy nas tu z tym zesłali i sami przez się prosimy, żebyście W. M. dla powinności swej authoritatem suam senatoriam interponeretis, pod te zwłaszcza czasy zawiedzione, a do zamieszania nas nachylone, abyśmy za radą i obmyślaniem W. Mci o nas w prawie i w pokoju pospolitym nie szwankowali, ani się już składaniem szkodliwym do upadku zjazdów gromadzili: którym jeśli pod on czas w rozróżnieniu bez Pana zabiegać nie zaniechaliście, tedy daleko więcej pod tym fortunnym panowaniem J. K. Mci, któremu zobopólnie w powinnym posłuszeństwie władze i długiego panowania życzyć winniśmy, raczej niźli za takowemi rozdziały szkodliwemi, z ujmą praw naszych do czego złego przychodzić.

Medium, które Ich Mć pp. Senatorowie niektórzy, to jest JMć p. Wojewoda Krakowski[1]), p. Wojewoda Lubelski[2]), Pan Podlaski[3]), Pan Radomski[4]) podali inszym Ich Mciom, Panom Senatorom.

Naprzód, aby Ich Mć pp. Senatorowie, którzy pojadą na granice tym ludziom co przedniejszym, co przy Arcyksiężnie JMci będą, opowiedzieli to, że Arcyksiężnę JMć tak Król JMć jako i Senatus z wielką wdzięcznością do Korony przyjmują; jednak iż jakimiś rumory z tamtejże strony podanymi osławiono to i puszczono tę wieść po Polszcze, jakoby przy traktowaniu tego małżeństwa miano imieniem Króla JMci traktować co około Królestwa Polskiego, tedy jako Król JMć jest sobie dobrze conscius, że żadnych takich traktatów z nikim nie czynił, ani ich nikomu zlecał, tak się też wam w tym publice opowiada, że o żadnych traktaciech jawnych i tajemnych nie wie, ani wiedzieć chce, a pogotowiu Korony tej do śmierci opuścić nie ma wolej. A tanto magis Senatores nomine Statuum Regni protestantur, że o tym nic wiedzieć nie chcą, i Król. JMć nie może tego wdzięcznie przyjmować, że go w tym stamtąd osławiono.

[1]) Mikołaj Firlej. [2]) Mikołaj Zebrzydowski.
[3]) Marcin Leśniowolski. [4]) Andrzej Firlej.

Takoweż abo temu podobne opowiedzenie w łożnicy przy oddawaniu panny aby było, tak od Króla JMci jako i nomine Senatus, dla tym więtszej justyfikacyej Pańskiej i ukontentowania ludzi.

Potym około oprawy Królowej JMci przyszłej aby żadna cautia nie była dawana specifice, tylko ją na sejm odłożyć, gdzie ex sententia ordinum będzie naznaczona słuszna i przystojna, habita ratione et servata proportione dotis; a jeśliby im co obiecano specialiter, bądź na pewnych zamkach, bądź do starych opraw się referując, że senatus nie chce o tym wiedzieć ani to może Rpcam afficere.

Na ostatek, aby się tym barziej ludzie ubezpieczyć mogli około tych praktyk, zda się rzecz potrzebna i dla oczyszczenia pp. Senatorów samych, aby się deklarowali i cautią na się taką dali, że jako się przed tym w żadne praktyki z domem Rakuskim z strony Korony Polskiej nie wdawali, tak i przy tym akcie praesentes będąc i na potym vivente hoc Principe wdawać nie będą chcieli. A jeśliby się w tych rzeczach co potym odkryło, albo ich doszło, obiecać ich sobie nie pomagać, i owszem, je in publicum proferre i zabiegać temu, co się rozumieć ma także o wszelakich inszych praktykach około Królestwa quarumcunque personarum, tam extranearum quam internarum.

Replika tamże in senatu na to medium Ich Mciom dana

Co się tknie pierwszego i wtórego artykułu (to jest, żeby ondzie na granicach, a potym w łożnicy Król JMć deklaracyę tę swą uczynić miał), tedy IchM. pp. Senatorom zda się to lepiej uczynić w Krakowie in maiori frequentia Senatorów, których Król JMć jeszcze oczekiwa, wziąwszy w pośrzodek siebie posły Cesarza JMci, posły Arcyksiążąt I. Mci (jeśli którzy będą), więc posły innych Książąt Rzeskich, Włoskich, nuż posły Czeskie, Węgierskie, Morawskie, Sląskie, aby tego słuchali wszyscy a słyszeli to dostatecznie, i wyrozumiawszy odnieśli komu to należy; czego by mało ich mogło za granicami jedni słyszeć a drudzy rozumieć przed tumultem ludzi i krzykiem koni, i na co by responsu nikt nie mógł dać, a pogotowiu i do kogo by tę mowę uczynić, komu by protestacyą oddać, trudnoby mieli wiedzieć: więc i do białychgłów też taka protestacya i mowa nic nie należy, a pogotowiu w łożnicy miejsca niema.

Co się tknie trzeciego artykułu, to jest oprawy Królowej JMci przyszłej, aby na sejm była odłożona, tedy toż się I. M. zda, jakoż i JKMci toż zdanie i wola jest.

Na czwarty artykuł ta była racya, iż się oczyszczać I. Mć pp. Senatorom nie trzeba, gdyż się czują być niewinnemi; także cautiej żadnej

nie zda się im na się dawać, ale na sejmie (który J. K. Mć prędko ma wolą złożyć), tam gdzie tego plac będzie, sprawić się tego wszystkiego chcą być gotowi, coby im kolwiek takowego zadano; tamże i konstytucya zaraz może być na takowe praktykanty jako nasroższa i nawarowniejsza uczyniona, zwłaszcza loco et tempore suo.

Respons posłom z Lublina do J. K. Mci posłanym, przez J. M. ks. Podkanclerzego[1]) dany, w Krakowie 10 maja Roku Pańskiego 1592.

Jako o to Król JMć ustawicznie Pana Boga prosił i na tym staranie i obmyślawanie swe zasadził, aby ta Rzplta za panowania J. K. Mci na potomne czasy w pokoju, w rządzie domowym, dawnych prawach i wolnościach ze wszystkich stron kwitnęła, tak stąd wielką żałość odnosi, że gdy za błogosławieństwem Bożem Korona ta od postronnych tak chrześcijan jako i pogan uspokojona, w domu do zjazdów takowych i mieszanin między poddanemi Króla JMci nowym jakimsi sposobem przyszło.

Przypomnieć tu musi Król JM. Chmielnicki zjazd, Radomski pierwszy, potym nad napominanie Króla JMci drugi Radomski, teraźniejszy też ostatni za zwołaniem ludzi od pewnych osób Lubelski: czym jeśli się prawu pospolitemu, jeśli zwyczajom dawnym, jeśli decreto electionis, a nawet bezpieczeństwu koronnemu i dostojeństwu Króla JMci dosyć dzieje, disquisitiej o tym nie czyniąc, puszcza to Król JM. na uznanie sejmu i każdego bacznego. Nie może tedy Król JMć jedno to wdzięcznie przymować od tych, którzy się tam stawiwszy, inszy plac i insze miejsce do namów takich spraw ukazowali, co też i teraz pochwalać im to raczy, i życzyłby był tego, aby napominanie ich i rada braterska miała była u W. Mci, także i u drugiej braciej W. Mci miejsce, gdyż pewnie nie zawiódłby ich Król JM. w tym, w czym oni drugich W. M. bracią swą upewniali.

Słyszeć J. K. M. od W. Mci raczył, że W. M. będąc strwożeni suspicyami niektóremi, tak z strony opuszczenia tego Królestwa, jako też i praktykami i traktatami, któreby się dziać miały pod tym spowinowaceniem J. K. Mci z domem Rakuskim ku szkodzie tak K. J. Mci jako i wszystkiej Rzpltej, prosiliście Króla J. Mci, aby dla obwarowania bezpieczeństwa Króla JMci i Rzpltej i dla pohamowania tych suspicyi i uspokojenia ludzi sejm przed weselem swym złożyć raczył. Życzył by był sobie Król J. M., aby był teraz przed weselem swym tak wiele jako

[1]) Jan Tarnowski.

potrzeba do tego czasu mieć raczył; i gdyby się były tak konkludowaniem wszystkich traktatów, jako sproszeniem przedniejszych Panów w chrześcijaństwie i puszczeniem się w drogę Arcyksiężnej JMci tak rzeczy nie zaciągnęły, pewna rzecz, żeby był Król JM., nie tak dalece kwoli suspicyom i tym praktykom, w których Król JM. na każdym placu cały zostanie, ale dla samej instancyej W. Mci prośbie W. Mci dogodził. Ale iż się już te rzeczy tak czy tak zaciągnęły, że bez wielkiej obrazy domu tego, w którym się Król JM. dla uspokojenia Królestwa swego powinowaci, za tak znacznym wstrętem i jakoby pogardzeniem i sine indignitate Króla JMci i Rzpltej cofać nazad nie mogą, tedy aczby rad żądaniu na ten czas W. Mci z strony złożenia sejmu przed weselem swym dość uczynić, nie może; który złożyć by był dawno raczył, gdyby były i powietrza niemal po wszystkiej Koronie powszechne i potym rady i zdania pp. Senatorów różne do tego nie przeszkadzały.

Jednak wiedząc Król JM., że suspicye i diffidencye w każdej Rzpltej jest rzecz szkodliwa i niebezpieczna, nie chciał, aby prze to małe sejmu dla wyżej pomienionych przyczyn zdłużenie jakie wątpliwości w W. M. i inszych poddanych zostawały, tak się W. M. deklarować, upewniać i asekurować w tym słowem swym Królewskim miłościwie raczy, że z domem Rakuskim żadnych traktatów z strony tego Królestwa ani rezygnacyej onego nie miał, ani mieć i czynić myśli, i te suspicye, których między ludźmi nasiano, nie z żadnej Króla JMci, ale z samej malevolencyej niektórych poszły. Potym, że Królestwo Polskie i Szwedzkie swoje dziedziczne, gdy się z czasem otworzy, trzymać i tu mieszkać z nami chce, będąc tego pewien po W. M. poddanych swych wiernych, że gdy tego Królowi J. Mci potrzeba będzie, według pacta conventa, dogadzając ułacnieniu rzeczy tamtego państwa dziedzicznego, Króla JMci consilio et auxilio ratować będziecie; a Król JMć też w tym W. M. asekuruje, że okrom sejmu koronnego i pozwolenia stanów Koronnych drogi tamtej przedsiębrać nie będzie, co nie jedno teraźniejszym responsem swym, ale też i osobną asekuracyą, którą W. M. pod ręką i pieczęcią swą teraz daje i konstytucyą sejmową W. M. warować chce, i w tym tak postępować będzie, coby było ex dignitate et securitate atque commodo utriusque Regni.

A iż to Król JM. wiedzieć raczy, że te wszystkie suspicye i trwogi z praktyk tak postronnych jako i domowych pochodzą, o to się na przyszłym sejmie, który W. Mciom za zdaniem pp. Rad, którzy na ten czas są przy J. K. Mci, pro die VI septembris składać a publikować raczy, przyczyni i postara, aby przeciwko tym praktykantom proces rychły a surowy był namówion.

Tę tedy deklaracyą i upewnienie W. Mciom Król JM. uczyniwszy, W. M. upominać raczy, abyście W. M. te trwogi i suspicye z serc i animuszów swych wykorzeniwszy, zjazdów i mieszanin tych, które ludzie spokojne i Rzpltą trwożą, zaniechali, wiarę zwykłą i chęć swoję i życzliwość Królowi JMci przykładem przodków swych cale oddawali, to o Królu JMci rozumiejąc, że nad swobody W. Mci, sławę, pożytki i bezpieczność, nad miłość W. M. ku sobie nic milszego i droższego mieć nie raczy.

Co się tycze pozwów zadwornych, któreście W. M. przypomnieli, tak Król JM. w nich postąpić będzie raczył, że jako w inszych rzeczach, tak i w tym praw Koronnych ochraniać będzie raczył.

Cautia dana od Króla JMci.

Zygmunt III, z łaski Bożej Król Polski... Oznajmujemy wszem wobec i każdemu z osobna, komu należy wiedzieć, że gdy do nas na tenczas od niektórych pp. Rad koronnych i od pewnych części Stanu rycerskiego tu do Krakowa niektóre żądania i potrzeby były odniesione, gdzie część jedna o jakichsi cudzoziemskich Rzpltej szkodliwych praktykach i suspicyach, jakobyśmy do ojczystego Królestwa odjachać, a stolicę tak zacnego państwa opuścić zamyślawać mieli, i o rozmaitych trwogach w ludziech opowiadając, także i inszych potrzebach ojczyzny znać nam przy tym dawając, prosili, abyśmy ku zabieżeniu i naprawie przeciw takowym niebezpieczeństwom sejm walny przed szczęśliwem weselem naszym jako narychlej złożyli; drudzy zasię tam też pod ten czas będąc, ozywali się takowe sprawy i urazy, jeśliby jakie były, sejmowi raczej, niźli zjazdowi temu prywatnemu należały, i przymawiali się do niego także, jeśliby go czas ten przed weselem naszym znieść mógł, i tak zacnego aktu z ludźmi tak wielkiemi postanowienie nasze, które już z nimi zaszło, dopuszczało: my tak obu stron łaskawie wysłuchawszy, a nie tylko mile jako od wiernych poddanych przyjmując, ale też i chcąc żądaniu i prośbom dogodzić, pozwoliliśmy i chcieliśmy tego, aby naprzód sami pp. Rady koronne, których się już zgromadziło do nas niemało, o tym się wszystkim znieśli a znajdowali i sami radzili, coby pod ten czas, dogadzając tak żądaniu poddanych naszych, jako też i potrzebom pospolitym gwoli, potrzebnie uczynicieśmy mieli. Którzy z powinności swej senatorskiej wszystko pilnie rozbierając i tak zaciągnienie i osławienie małżeństwa naszego, jako też i te ich żądania i potrzeby Rzpltej jakoby na wagę kładąc, radzili nam i wiedli nas do tego, abyśmy folgując i dostojeństwu, także i temu zaciągnieniu naszemu, a nawięcej przestrzegając tego, aby tym spowinowaceniem naszym przyjaźń się a zgoda i między nami a domem Rakuskim i pań-

stwy naszemi raczej ponowiła i zatrzymała, a niżby się jakim najmniejszym wzruszeniem albo cofaniem tego małżeństwa postanowionego na jakie obrażenia przyczyna tak zacnemu domowi dawać miała (oczekiwając też tego od nich, że się nam także dosyć stanie w tym, co z transakcyej koronnej powinni), przytym i sławie koronnej i dostojeństwu naszemu co się w tym nie derogowało, akt małżeństwa naszego, którego i takowe zawarcie już zaszło, i ten wstępek już jest, że i panna w drodze i czas tak bliski wszystkiemu przypada, szczęśliwie się odprawował. A my, żeby się też i sprawom tym pospolitym i animuszom dogodziło i te trwogi, których rozmaite wieści i suspicye nasiały, z serc się ich wyjęły, sejm walny, którego od nas żądali i któryśmy złożyć przed tym chcieli i jużeśmy byli literas deliberatorias o tym wysłali, jednak i powietrze tak w Warszawie, jako i po inszych miejscach gęste, nakoniec i różne sentencye Senatorów o czasie jego i miejscu nas były zatrzymały, tu teraz za zdaniem pp. Rad, którycheśmy jako ku szczęśliwemu weselu, tak i do tejże deliberacyej przez listy nasze wezwali, na dzień szósty septembra w Warszawie naznaczamy i listy na sejmiki powiatowe już zaraz gotować i odprawać rozkazaliśmy: na którym i te urazy leczyć i potrzebom za zdaniem Stanów koronnych pilnie a nieodwłocznie radzić i zabiegać chcemy; a mianowicie przyczyniemy się do tego, aby przeciw praktykantom tak domowym jako i postronnym, jakiegobykolwiek stanu i narodu byli (których novationes i mieszaniny przywodzić by miały w jakie niebezpieczeństwa Rzpltą) proces prędki a surowy był na sejmie postanowiony.

A że ta osława o odjachaniu naszym do Szwecyej wielu, jako mamy sprawę, potrwożyła, tak się my deklarujemy i wszystkich o tym słowem naszym Królewskim upewniamy, że my z domem Rakuskim żadnego traktatu o rezygnacyach jakichkolwiek Królestwa Polskiego albo promocyej kogokolwiek na miejsce nasze ani czyniemy, ani czynić myślemy, i to żenienie nasze tam w tym domu nie do frymarków jakich, ale gwoli samemu postanowieniu naszemu za przywodzeniem i pozwoleniem pp. Rad koronnych i ubezpieczeniu się tym więtszemu z tamtej strony Rzpltej naszej dogadzając przedsięwzięliśmy; i o odjachaniu naszym chcemy aby to tak było rozumiano, że my będąc z wolej Bożej nietylko Królem Polskim ale też i dziedzicem Królestwa Szedzkiego, w Polskim za takowym zaślubieniem, któreśmy przy szczęśliwej koronacyej z nim wzięli, trwać, ale ani też Szwedzkiego, gdy się z czasem otworzy, upuszczać chcemy, nie wątpiąc nic o wierze i o życzliwości poddanych naszych, że gdy nam tego potrzeba będzie, et consilio et auxilio wedle pacta conventa o tym z Stany koronnymi uczynionych, pomogą nam do ułacnienia spraw i zadzierzenia Królestwa naszego dziedzicznego.

A my też w tym upewniamy, że okrom sejmu koronnego nic w tym przedsiębrać, i okrom Stanów koronnych rady a pozwolenia czynić, ani o tamtej drodze zamyślawać będziemy; jakoż i na tym przyszłym sejmie tak tę deklaracyą naszę, jako też obwarowanie i postanowienie tego, że gdzieby się to dziedziczne Królestwo nam już otworzyło, jakoby tam i dojachać byłaliby tego potrzeba, chcemy aby to wszystko porządnie zawarto, i jakoby się na on czas ex dignitate nostra et utriusque Regni commodo et securitate w tym postąpić miało, namówiono, i do konstytucyi koronnych włożono było: o czym, jako i o innych potrzebach Rzpltej na sejmiki przez posły nasze podać rozkażemy.

Przy tym inszym potrzebom wtoczonym od tychże stron i potrzebom od nich mianowanym zdrowemi radami i postanowieniem potrzebnym aby się w czas zabieżało, starać się, ile z nas będzie mogło być nawięcej, jako napilniej będziemy.

Także i oprawę przyszłej małżonce naszej (cośmy na tenże sejm cale odłożyli) stanowić i uczynić tamże za wolą i chęciami obojga narodu Rzpltej, tak jako jest o tym w konstytucyach opisano, chcemy.

A tak się deklarując, ubezpieczając i warując w tych wszystkich wyżej pomienionych rzeczach Stany wszystkie koronne i W. Ks. Litewskiego, nie wątpimy, że też oni nas do tego wieść będą, coby z dobrem wszytkiej Rzpltej, z ochroną zwierzchności naszej i poszanowaniem dostojeństwa naszego Królewskiego i zadzierzeniem państwa naszego dziedzicznego było, i że też położywszy takowe suspicye i zaniechawszy takowych zjazdów, któremi się ludzie tak niezwyczajnie mieszali i barzo niebezpiecznie między sobą zaciągali, nas i praw ojczystych wiarą zwykłą i przystojną chęcią i życzliwością ochraniać na potym tym pilniej będą.

Insze rzeczy, któreby albo potrzeba wycisnęła, albo czas sam ukazał, będą w instrukcyach i na sejmie przyszłym proponowane i da Pan Bóg z naszą i wszystkiej Rzpltej pociechą, w zgodzie, w miłości i niemniej jako z pomnożeniem Stanów koronnych wolności, tak też i z obwarowaniem władzej i dostojeństwa naszego Królewskiego będą szczęśliwie odprawowane.

Na co ręką własną podpisaliśmy się i pieczęcią koronną zapieczętować rozkazaliśmy. Dan w Krakowie dnia 10 miesiąca maja Roku Pańskiego 1592, a panowaniem naszego piątego. Sigismundus Rex.

Po responsie Króla JMci przez JM. ks. Podkanclerzego danym, Ostrowski[1]) imieniem drugiej braciej swej rzecz uczynił:

Najaśniejszy Mciwy Królu. Życzylibyśmy byli sobie tego z takim responsem od W. K. Mci do braciej swej odjachać, jakiego bracia nasz, którzy nas posłali, spodziewali się i czekali za prośbą swą przez nas przed Majestat W. K. Mci wniesioną. Lecz że się to tak W. K. Mci Panu naszemu M. zdało, my to wszystko z tą wiarą zupełną, którąśmy są od braciej naszej obowiązani, odnieść im musimy; a na ten czas już uniżone służby nasze W. K Mci z wiernym poddaństwem naszym oddawając, dobrego zdrowia i fortunnego panowania z błogosławieństwem Bożym W. K. Mci winszujemy.

Przemowa tegoż Ostrowskiego do IchM. pp. Senatorów.

Mciwi pp. Senatorowie i urzędnicy koronni. Mamy to w poruczeniu od IchM. pp. i braciej naszej, od którycheśmy są do J. K. Mci Pana naszego Mciwego posłani, abyśmy tę prośbę i napominanie do W. Mci naszych Mciwych Panów uczynili, żebyście W. M. naszy Mciwi Panowie z powinności swej senatorskiej to na dobrej pieczy mieć raczyli, aby Rzplta do czego żałosnego i szkodliwego nie przyszła.

Zleceniu tedy I. M. Panów i braciej naszej dogadzając, imieniem I. M. W. M. naszych M. Panów prosimy i napominamy, a mianowicie W. M., którzy przy J. K. Mci zostać będziecie raczyli, abyście W. M. naszy M. Panowie, oglądając się na to, coście W. M. i sumieniu swemu, zasiadszy miejsca te w Rzpltej naszej powinni, co Rzpltej. co sławie i dostojeństwu, J. K. Mci Panu naszemu M., co dobrej existimacyej swej, o tym obmyślawać i tego przestrzegać raczyli, ne quid Rpca detrimenti capiat i jakoby na potym nie musiała Rzplta wszystkiego z rąk W. Mci requirować.

Rozumielić to IchM. pp. bracia naszy i rozumieją, że W. M. jako ludzie wielcy i zacni dobrze się z tym wszystkim, co się przypomniał o zachować umiecie i wszystkiego powinnie przestrzedz będziecie raczyli; ale takowe trwogi k temu ojczyzny miłej (qua nihil est charius) i dostojeństwa J. K. Mci Pana naszego M. niebezpieczeństwo wycisnąć to na IchM. musiało, że i sami tak ostrożnemi być i W. M. swych M. pp. do takowej ostrożności invitować zaniechać nie chcieli: co jako

[1]) Piotr.

z dobrej intencyej IchMci poszło, tak pewni są tego, że i od W. M. dobrym animuszem przyjęto będzie.

Po tej przemowie, Osoliński rzecz uczynił do Króla JMci.

Więc i my też, naszy Mciwi pp. Senatorowie Koronni i W. ks. Litewskiego a bracia naszy starszy, nie w obyczaj tego, abyśmy o poczuwaniu się W. M. w powinnościach swych wątpić mieli, ale raczej abyśmy zgodę nasze w rzeczach a zwłaszcza słusznych (sane intelligendo) z pp. braty naszymi pokazali, W. M. naszych M. pp. społem z nimi prosimy, abyście W. M. in hac specula Rpcae będąc położeni, jeśli kiedy, tedy teraz zaraz pilną straż i pieczę mieć raczyli, jakoby od tych tak bardzo naciskających się niebezpieczności Rzplta szwanku jakiego nie odniosła, a to nie tylko z postronnych jakich okazyi, ale też tym barziej z tych tak często wszczynających się wnętrznych rozruchów, które baczyć każdy może, że z tych prywatnych zjazdów ludzi niespokojnych, a sobie coś więcej nad inne w Rzpltej presumujących, najwięcej pochodzą. Przeto abyście im W. M. przy J. K. Mci ze wszystkiej możności swojej zabiegać raczyli, pilnie a pokornie prosimy, a tu więc tak się z pp. braty naszymi zgodziwszy, tego zaś żadnym obyczajem ominać i zamilczeć nie możemy, co po nich łatwie zrozumiewamy.

Widzimy to, Najaśniejszy M. Królu, jako z podziękowania ich za respons W. K. Mci, tak też i z tego tak foremnego et arcano misterio non carente napomnienia Ich M. Pany Rady łatwie obaczymy, że ani onegdajszą skromnością naszą, której żeśmy wiele krzywd i ubliżenia od nich w wolnościach swoich gwoli łatwiejszej zgodzie a za tym dobremu Rzpltej umyślnie radzi zamilczeli, ani tym tak miłościwie a prawie ojcowskie nam danym responsem od W. K. Mci kontentować się ani w umyślech swoich i dalszych przedsięwzięciach uspokajać raczą; skąd my też upatrując swoje wielkie niebezpieczeństwa i prędkie zamieszanie, uczynić tego inaczej nie możemy, abyśmy (chcąc żeby jako na on czas w Lublinie, tak i tu na tym placu, gdzieby nam, czego sobie nie życzymy, do dalszego się zaciągnienia się z nimi przychodziło, dobry nasz w Rzpltej umysł i szczyry afekt wszemu światu oświadczony był) ozwać się nie mieli: co aby z jakim niewczasem i uprzykrzeniem się W. K. Mci nie było, pokornie a uniżenie prosimy.

Ozdobna to rzecz jest wprawdzie N. M. Królu, więc i słuszna i powinna każdemu, nie tylko koła senatorskiego ale i rycerskiego szlachcicowi polskiemu, poczuwać się w prawie i wolności swej, ubliżenia wszelakiego jej przestrzegać, niebezpieczeństwom nawet ojczyzny swej zabiegać. Lecz iż żadnej tak dobrej rzeczy niemasz i wynaleść się nie

może in rebus humanis, którejby i najgorszemi intencyami ludzie pro ingenio quisque innato naciągać nie mogli, i owszem, doznawa się tego zawsze, że im najgorszą rzecz jest, tym naozdobniejszego boni praetextum do udania potrzebuje, należy na tym wiele, aby w każdej przypadłej deliberacyej rozsądek zdrowy i discretio była, jakoby (co więc za nieostrzeżeniem się częstokroć przytrafia) rzeczy niepewne za pewne, szkodliwe za pożyteczne, ozdobną zasłoną prawa i dobrego pospolitego nie były udawane.

Radzić o Rzpltej, niebezpieczeństwom jej zabiegać, o czym największa jest nasza z IchM. kwestya, zgoda jest, że jest rzecz dobra, lecz dobrze radzić, tu różność i niezgoda. Dobrze radzić my tak rozumiemy, gdy rzeczy do obmyślawania Rzpltej potrzebne praescripto et ordinato modo, porządnymi konsultacyami bywają odprawowowane: które acz pro diversitate ordinum, ex quibus Rpca nostra constat, są u nas rozmaite, pewne jednak i opisane.

Jest Król J. M. Pan nasz, który wziąwszy od nas wszech do swej opieki, straży, a starania swego obronę ojczyzny naszej, zatrzymawanie praw i swobód naszych, rozsądek sprawiedliwości w bronieniu dobrych a karaniu złych, mieć raczy do takiego wielkiego a pracowitego regimentu swego Ich M. pp. Radne ex toto corpore Regni et Ducatuum, a nie części tylko jakiej do boku swego przysadzone. Tych IchMci powinność jest przy boku Króla J. Mci radzić i ustawiczną straż i pilność mieć, jakoby się cale powinność od Króla J. Mci przyjęta Rzpltej we wszystkim oddawała, starego prawa i porządku od wszystkiej Rzpltej postanowionego nadewszystko przestrzegając, nowego nic nie przyczyniając, bądź to do poprawy należącego, bądź nowo potrzebnie wymyślonego, gdyż to być bez trzeciego, to jest wszego rycerstwa, stanu nie może. Które to wszystkie konsultacye tak się w sobie mają, że jeden stan bez drugiego w należnych deliberacyach nic stanowić nie może; porządek zaś ich taki się z zwyczajów i prawa pospolitego pokazuje, że przy J. K. Mci samym z porozumieniem się pp. Rad składanie sejmów i zjazdów wszelakich zostawa, zostawa i propozycya i konkluzya, z przychyleniem się jednak do sentencyi tych IchM., którzyby najbliższy prawa pospolitego byli. Skąd necessario się inferuje, że to, cokolwiekby się nad ten opisany porządek publicarum constitutionum działo, conventicula raczej zakazane, aniż pożyteczne consilia i conventus dobre mają być rozumiane.

Sed occurrunt IchM. i powiadają, że się tak zachować ma, ale gdy Król słucha, panowie Radni czują i wszystko się swoim porządkiem odprawuje; secus, gdy te dwa przednie stany, bądź jeden z nich, powin-

ności swej nie dosyć czyni, tam necessario gwałt sam i potrzeba wyciska te takowe extraordinaria remedia; w czym używali IchM. tam w Lublinie wiele przykładów, nie barzoć wprawdzie tym czasom i rzeczom podobnych, ale otoli się w tej konfuzyej zeszły, co teraz słyszę różnością sentencyi pp. Rad nazywają. Lecz i tak dosyć czynić nam we wszem sobie równej braciej swej nie mogą, bo inaczej prawa in eo casu, inaczej zwyczaje i przykłady ukazują; dato et non concesso — concedi enim za tak marnemi dowody i suspicyami raczej jakimiś jeszcze się nie może — ale dato, żeby Król J. M. czynił co nad powinność swoję królewską i obowiązanie, mamy obyczaj in articulo de oboedentia dostatecznie wyrażony, jako się na ten czas obyść mamy: iż się nie zaraz, na dwóch albo na trzech (których może też uwieść humano modo zelus w Rzpltej zepsowany) zawołanie tumultuować raczej i mieszać Rzpltą, aniż ją ratować mamy; ale upomnieć naprzód prawa każą, a upomnieć nie amphibologice, ani privatim tylko, ale też, gdy tego potrzeba, i publice i suo ordine, tak żeby o tym nie jaka kupka tylko ludzi, ale wszyscy do tego należący, wszędzie, a za tym przystojnie i porządnie o sobie radzić mogli.

Pytam ja tedy tak: jeśli upominali, a upór szkodliwy widzieli i za tym niebezpieczeństwo, czemu sami nie zawołali? A jeśli tego nie czynili, czemu mimo opisany porządek, za pochopem szkodliwym, tumultom raczej i sedicyom, aniż dobrym i pożytecznym radom Rzpltej służącym, kupki ludzi bardzo małej secesyej szkodliwej nie tylko pozwolili, ale i pomagali? Gdyż tedy i z tej miary zachowanie od Ich Mci porządku prawa pospolitego pokazać się nie może, przeto wydziwić się temu nie możemy, Najaśniejszy M. Królu, skąd to IchM. przychodzi, że minąwszy wszystkie wobec prawa, porządki i zwyczaje, bez wszelakiego autoritatis W. K. Mci, qua in ea parte fungeris, uważenia, IchM. pp. Rad Koronnych przedniej i więtszej części a W. ks. Litewskiego prawie wszystkich uszanowania, na nas nawet bracią swą sobie we wszem równą i jednako się w wolnościach i prawiech swych kochającą najmniejszego respektu nie mając, te takowe conventicula czynić, aprobować, deliberacyej wszem należącej na nich odprawować, dyktatury jakieś stanowiąc, któremi władza do składania i na potym nowych zjazdów i nam swymi uniwersałmi rozkazowania, mimo zwierzchność Królewską zlecają, bez nas na nas te i inne takowe konkluzye stanowić się ważą.

Ciężka jest rzecz zaprawdę od zwierzchności gwałt i bezprawie cierpieć, ale daleko cięższą od siebie równego; bo jako tamten odjąć mi wolności może per tyrannidem, tak ten mnie zamieszać i zgubić per ambitionem, z presumpcyej a chciwości wielkiej pochodzącej, quae pari iure contentari se nequit: dum enim quisquam (jako jeden dobrze na-

pisał) primus esse vult eaque res opibus et adminiculis multorum opus habeat, ad conciliandum populum animosque multorum se confert; verum cum opes singulorum ad omnium conciliandos animos sint paucae, species libertatis, qua nihil hominibus gratius videri solet, incaute objicitur plebi, sub ejusque praetextu factionum defenduntur partes.

A teć są nasze nawiętsze przyczyny N. M. Królu, dlaczego nas wiele, którzyśmy się tam byli do Lublina, jedni z trefunku dla spraw swych prywatnych, drudzy też jako to w ogłoszeniu nowin bywa, dla przysłuchania się umyślnie zjechali, żeśmy mówię ozwać się musieli, IchMciom contradicować, prosząc jednak pierwej z braterskiej miłości naszej, aby sami nad sobą i nad nami zmiłować się raczyli, a spólnej wolności naszej uszanowali, zaniechali postępowania w rzeczach, bądź najpilniejszych, takiego, któreby nas albo zaraz zamieszać, abo po sobie wielce szkodliwy przykład w Rzpltej zostawić mogło, ani o ojczyźnie tak radzić chcieli, jakoby ją raczej zgubić niż ratować mogli; ale byłoliby co takowego, czego tu jeszcze nie widzimy i dotąd widzieć nie możemy, praegnans, do środków zwyczajnych się przychylili, idque moderatioribus animis. Prosiliśmy niemniej IchM. pp. Rad, któreśmy tam na ten czas baczyli, aby z powinności swej takowym rzeczom zaciągać się nie dopuszczali, ani prezencyą swoją i asystencyą jakąś tak szkodliwemu i nieporządnemu w Rzpltej trochy ludzi postępowaniu pobłażali, ale raczej aby authoritate sua Senatoria te sprawy zahamowawszy, sami zjazdów żadnych nie robiąc, motu propio to na się wzięli, a porozumiawszy się z innemi pp. kolegami swemi do Króla JMci jechali i tam captato mutuo consilio przy Królu JMci, ex re Rpcae tym rzeczom tak zabiegali, jakoby i umysły ludzkie i te tak złe suspicye uspokojone i Król JM. w swoim dobrym, a nam da Pan Bóg pociesznym przedsięwzięciu trudniony więcej być nie raczył.

Do czego wprawdzie, rzec się musi, więtsza część pp. Senatorów tamtecznych przychylić się raczyła i z nami zostać; lecz gdy u innych tam IchM. to wszystko miejsca nie miało, ale owszem baczyło się na oko, że umyślne jakieś i porozumiane rzeczy, praeiudicatis animis, z pogardzeniem nas braciej swojej i nieuszanowaniem niektórych pp. Rad prawie na cwał odprawować i kończyć chcieli, jakoż i kończyli, my tym więtszą bojaźnią naszego zamieszania stąd będąc zjęci, do tegośmy się uciec musieli, co równa z IchM. wolność nasza nam ukazowała, abyśmy i sobie i innej braciej swej, o tym namniej wiedzącej, zamilczeniem czego nie opuścili, to jest, żechmy się przy IchM. niektórych tamecznych Paniech Radnych duchownego i świeckiego stanu protestowali nie chcąc tym wszystkim sprawom i konkluzyom ich, jako nieporządnie, i przeciw prawu, mimo zwierzchność Pańską, IchM. pp. Senatorów obojga

narodu i inej braciej wiedzenie i zezwolenie uczynionym podlegać, ani nikomu oprimować się dopuścić, ani Regalia przyznawać, okrom samej osoby Króla JMci, zdrowo i fortunnie nam panującego, o czym jest nasza dostateczna protestacya[1]).

Zaczym i tegośmy się lenić uczynić nie chcieli, abyśmy na ten plac imieniem naszym i braciej naszej stawić się im nie mieli, a równym jako tam w Lublinie obyczajem wolności naszej przed Majestatem W. K. Mci ostrzedz; przeto tak się tu na tym placu im opowiadamy, że gdzieby więcej od takowego gwałtownego postępowania z nami hamować się nie chcieli, a tymi zjazdy swemi nas i ojczyznę naszę turbując, na wolności nasze następowali, nie tylkobyśmy się przeciwko nim znowu protestować, ale i z kożdej miary poczuwać musieli, a osobliwie W. K. M. Pana naszego M. jako zwierzchność i obrońcę naszego pilnie a pilnie prosić, abyś W. K. M. z IchM. pp. Rady swoimi z powinności swej sobie od wszystkiej Rzpltej zleconej tym rzeczom tak zabiegać chciał, jakobyś i zwierzchność swoję Pańską i wolność naszę, którąśmy niczyjej presumpcyej ani curiositati w Rzpltej podlegać i invite poskakiwać nie powinni, miłościwie obroniać raczył; ofiarując do tego i oddawając całe a nieodmienne uprzejme wiary nasze, raz świętobliwie W. K. M. oddane życzliwe posłuszeństwa i staropolską nawet przeciw Panom swoim przykładem cnych przodków naszych miłość i stateczność. A za tym już na ten czas na tym od W. K. Mci miłościwie danym responsie przestajemy i zań pokornie a uniżenie W. K. Mci dziękujemy, życząc W. K. Mci przy dobrym zdrowiu szczęśliwego nam na wiele lat fortunnych w łasce Bożej panowania.

Wystąpi potym i mówi Starosta Opoczyński[1]):

Najaśniejszy Mciwy Królu. Nie spodziewaliśmy się od pp. braciej naszych, którzy różnego zdania z nami są, aby w tych sprawach, któreśmy imieniem braciej naszej wnieśli, alterkować z nami tu na tym placu mieli. Dlatego tedy trudno na takową ich przemowę teraz odpowiedać możemy, raczej braciej swej, którzy nas posłali, chcemy to odnieść, cośmy słyszeli, na zjazd Jędrzejowski. Jednak tę W. K. Mci sprawę dajemy, że IchM., którzy w Lublinie w tych sprawach i tu z nami zgodni być nie chcieli, nie było ich więcej kilku albo kilkunaście osób. Odniesiemy tedy braciej naszej na zjazd Jędrzejowski to, co tu od IchM. słyszeliśmy, a na ten czas już, abyśmy do pocałowania ręki W. K. M. przystąpili, uniżenie prosimy.

[1]) Por. str. 36, Nr. 9. [2]) Stanisław Ligęza.

Odpowie Podczaszy Lwowski[1]):

Zadzierzeniem prawa i pokoju pospolitego, N. M. Królu, a godnym i przystojnym poszanowaniem zwierzchności przełożonych każda Rzplta i królestwa kwitnęły i chwalebnym rządem wiecznosławne były. Takowych tedy godnych pamięci miłośników ojczyzny swej naśladując, teraz na tym zjeździe Lubelskim wiele różnych ludzi ozwać się nie zaniechali, gdy prawu i pokojowi pospolitemu, a osobliwie zwierzchności i dostojeństwu W. K. Mci rzeczy przeciwne a szkodliwe bracia naszy wnosili, aby od przedsięwzięcia takowego IchM. odwiedli. Na czym iż przestać nie chcieli, a nowo wszczętych rzeczy popierali i zjazd inszy sobie składali, musieliśmy się oświadczyć, żeśmy prawu i zwierzchności W. K. Mci te stanowienia ich przeciwne być rozumieli; a oświadczyliśmy się nie tą liczbą, jako p. Starosta Opoczyński[2]) tu mienił, kilku albo kilkunaście osób, ale dosyć zgromadnie i z więtszą liczbą IchM. pp. Senatorów i rycerstwa niźli IchM. Co my w swej protestacyej sąśmy gotowi rzeczą nie słowy pokazać i na piśmie, którzyśmy non cum praeiudicatis animis i nikomu gwoli, jedno przestrachem zaleciałych nowin stawiliśmy się na on plac.

JegoM. ks. Biskup Płocki[3]) do IchM. pp. Senatorów odpowie w ten sens:

Dziwują się IchM. pp. Senatorowie, skąd to W. M., zwłaszcza braciej młodszej urosło, iż W. M. napominanie do nich czynić raczycie, gdyżeście się na nich nigdy nie omylili i wielekroć doznali ich stateczności, wiary, chęci i życzliwości przeciw Rzpltej ojczyźnie swej miłej, i wiecie to WM. dobrze, iże to na nich i przysięga wyciska; lecz dla dobrego spólnego, wdzięcznie to od WM. IchM. na ten czas przyjmują, a takimże też sposobem WM., jako starszy, bracią swą młodszą napominają, abyście WM. tęż wiarę, stateczność i życzliwość swą tak Panu jako i ojczyźnie swej miłej oddawali, a tych zjazdów swych niepotrzebnych zaniechali, gdyż to WM. nie należy, ale władzej Króla JMci to jest zostawiono: więc i takowe zjazdy nic innego nie mnożą, jedno dissensye i niezgody, a za niezgodą zginienie pewne Rzpltej.

Potym żegnali Króla JMci pp posłowie, i nie kontentując się responsem, także cautią Króla JMci, te uniwersały do braciej tamże zaraz z Krakowa rozsyłali:

[1]) Jakób Leszniowski. [2]) Stanisław Ligęza.
[3]) Wojciech Baranowski.

12.

Uniwersał Ich M. pp. posłów posłanych do Króla JMci z Lublina, którzy o sejm przed weselem prosili [1]).

Jaśnie wielmożni... Służby nasze... Oznajmujemy W. M. naszym M. Panom i braciej, że według zlecenia W. M. i instrukcyej nam od W. M. na zjeździe Lubelskim danej, po pilnym zaleceniu wiernego poddaństwa i uniżonych służb W. M., opowiedzieliśmy imieniem W. Mci J. K. Mci te pericula, którycheście W. M. z praktyk od domu tego, z którym się J. K. M. powinowacić raczy, szkodliwych dostojeństwu i panowaniu J. K. Mci i niebezpiecznych Rzplej dość i poszlakować raczyli; tudzież i trwogi, które z strony odjazdu J. K. Mci z Korony tej do Szwecyej w ludziech z pewnych przyczyn urosły, także i insze exorbitancye albo urazy praw i wolności naszych, które są w instrukcyej nam od W. M. danej wspomniane. Czemu aby się w czas zabieżeć mogło, jako nagłym niebezpieczeystwom i tym, prze których niewczesne opatrzenie mogłaby ojczyzna nasza do jakiego żałosnego, a bodaj nie do ostatniego szwanku przyść, prosiliśmy uniżenie imieniem W. Mci J. K. Mci, aby nam przed skończeniem traktatów małżeństwa swego i przed weselem swoim sejm walny złożyć raczył, na którym by się i tym praktykom

[1]) Broszura »Traktat różnych poselstw« k. F_2 — F_3; W Rp. Czartoryskich 2724 str. 317—18. w tem samem brzmieniu, alę z tytułem: »List ten pp. posłów do grodów podany wedle postanowienia Lubelskiego". Przy końcu tej broszury znajdujemy: „Censura tego uniwersału«, w której ktoś Królowi przychylny poddaje ten uniwersał krytyce. Wobec tego, że jest ona niejako wyrazem zapatrywań stronnictwa królowi przychylnego, dajemy ją tutaj.

Nie dosyć nam czynią w tym swym uniwersale IchM. pp. posłowie, którzy się poselstwa podjęli od braciej swej (jako oni mieć chcą) dla zatrzymania Pana, dla uśmierzenia trwogi w ludziach, dla zabieżenia praktykom, któreby snadź miały być (acz ich nie pokazują), więc dla niebezpieczeństwa Rzpltej, dla urazów praw, swobód i wolności naszych, ponieważ nie inserowali w ten uniwersał swój deklaracyej Króla JMci szczerej i prawdziwej, że o odjeździe od nas nie myśli, a owszem chce z nami do śmierci mieszkać, że o praktykach żadnych nie wie i niemasz ich, że sejm składa jako być może najprędzej (jakoż już jest złożon przez J. K. M. w Warszawie ad diem 6 septembris), który radby był i przed weselem swym złożył, by przyjazd Arcyksiężny JMci matki z córką tak blisko nie nadspieszył, także że już Panów Chrześcijańskich proszonych posłowie z różnych narodów dla ozdoby Pana i Rzpltej jadą; więc że też nie uczynili u braciej swej żadnej wzmianki w tejże deklaracyej Pańskiej konstytucyej przez Pana pozwolonej na praktykanty wszelakiej kondycyej ludzie i z wszelakiego narodu, gdzie pozwala Pan, aby takowe sejm sądził, co własna powinność IchM. była, oznajmić to wszystko braciej w tym uniwersale, czym zda mi się, żeby się byli barzo łacno mogli wszyscy IchM., którzy te posły swe posłali, ukontentować, gdyby tylko do pogładzenia ludzi tak rzeczy te były opisane, jako się szczerze od Pana działy. Abowiem nie jedno, że Pan prosto odszedłszy od ołtarza, przyjąwszy Sakrament cum summa devotione, w dzień niedzielny przed obiadem swoim jako się przed tym w sobotę IchM. pp. Senatorom usty swemi deklarować raczył, w tych wszystkich pun-

nagłym i szkodliwym zabieżeć mogło i całość Rzpltej i wolności naszych warownie opatrzona była, co czego aby IchM. pp. Senatorowie sentencyami swemi J. K. M. wieść raczyli, imieniem W. Mci. IchMościśmy prosili.

Czego acz Król J. M. miłościwie przesłuchać raczył, jednak aby się prośbom W. M. dosyć stało, otrzymacieśmy tego nie mogli: owszem w responsie swym (który my dali Bóg na tym zjeździe w Jędrzejowie, pro die prima Junii od W. M. złożonym, W. M. odniesiemy i oddamy) J. K. M. sejmu tego, o który W. M. dla tak nagłych niebezpieczeństw Rzpltej przez nas pilnie prosić raczyli, pozwalać nie raczy ani składać chce, ale go aż ad diem 6 Septembris złożyć umyślić raczył; my bacząc, żeśmy tego, pocośmy byli od W. M. posłani i czego gwałtowne Rzpltej potrzebują niebezpieczeństwa, otrzymać nie mogli, odchodząc od Króla JMci, upomnieliśmy imieniem W. M. IchM. pp. Senatory i Urzędniki koronne, tamże przy boku J. K. Mci siedzące, viderint ne quid Rpca detrimenti capiat, czegoby zaś wszystka Rzplta z ręku IchM. patrzyć i requirować musiała.

Toć jest, cośmy na ten czas W. M. naszym M. Panom i braciej oznajmić chcieli, zachowując sohie insze rzeczy na czas i miejsce do spólnego zjazdu od W. M. naznaczone, co nie wątpimy, że od W. M. naszych M. Panów i braciej z łaską przyjęto będzie, której się my po-

kciech wyżej opisanych przypomniawszy swą pierwszą przysięgę, tak i w ten dzień przez usta JM. ks. Podkanclerzego koronnego dosyć dostatecznie się deklarował IchM. pp. posłom oboim, więc też i na piśmie tę deklaracyą dać rozkazać raczył i podpisem ręki swej i pieczęcią koronną do wszystkich województw; nakoniec wszystkę tę transakcyą i wszystki mowy oboich posłów i respons swój z tą deklaracyą drukować pozwolić raczył, aby już i obywatele tej Rzpltej wiedzieli, a nie dali się uwodzić tym, co nowiny takie rozsiewają i cudzoziemcy aby więcej nie myślili o tym i nas niepotrzebnie praktykami żadnymi nie mieszali, kiedy już widzą intencyą dobrą i szczyrą Pańską mieszkania z nami do żywota swego. A nie jedno w tym nam nie dosyć uczynili, że nie wypisali tego responsu Króla JMci i deklaracyej w swój uniwersał nie włożyli, ale owszem wzmianki go nie czyniąc, odkładają do zjazdu Jędrzejowskiego, zwabiając ludzi do gromady, jakoby sua quadam autoritate, nie chcąc się kontentować równo z drugimi prawem pospolitym; a co więtsza, chcąc bracią przeciw Panu obostrzyć i przeciw pp. Senatorom, którzy na ten czas są przy boku Króla JMci, przyłożyli raczej media czterech pp. Senatorów, dokładając tego, że IchM. na nie pozwolić nie chcieli, co czynią, jednając tym więtszą invidię pp. Senatorom — a nie wypisali rationes iustissimas drugich IchM. pp. Senatorów, którzy te media acz baczyli być słuszne i potrzebne, ale iż mogły być odprawione z więtszą uczciwością i bezpieczeństwem Rzpltej i Króla JMci i IchM. pp. Senatorów i tamtych gości cudzoziemców, którzy mało o tym wiedzą, a tym mniej do tego należą, tedy do przyjazdu ich do Krakowa odłożyć lepiej być rozumieli; jako już o tym szerzej w tych książkach najdziesz, przeto tego powtarzać nie chcę.

Mym zdaniem tedy, ktoby się szczerze z Bogiem, z Rzpltą i z Panem obchodził, niemiałby tego zakrywać, co się szczerze, jaśnie i ku zbudowaniu zgody i miłości wnętrznej dzieje, gdyż nic inszego prędzej Rzpltą nie zgubi i w niebezpieczeństwo nie przywiedzie, jako niezgoda wnętrzna.

wtóre i z służbami swemi pilnie zalecamy, Pana Boga prosząc, abyśmy się z W. M. naszymi M. Pany i bracią w dobrym zdrowiu oglądali. Dan w Krakowie die 10 Maji anno 1592.

V.

ZJAZD W JĘDRZEJOWIE DNIA 1 CZERWCA 1592 R.

1.

(Posłanie Senatorów przy Królu bawiących, do rycerstwa i szlachty w Jędrzejowie zgromadzonych) [1].

Mciwi Panowie i bracia nam łaskawi. Zaleciwszy... Że i związek spólny nam z WMciami ojczyzny, także też i miłość braterska mieć chce to po nas, abyśmy, co tak ku zatrzymaniu zdrowia i całości Rzpltej, jako też ku zachowaniu zgody i wolności zobopólnej potrzebnego na ten czas być rozumiemy, W. Mć pp. i braciej naszej przełożyli i napomnieli, jakoż upominamy i prosimy, abyście W. Mć. takowych zjazdów udzielnych, które zgody *i*[2]) pokoju czynić nie zwykły, ale i suspicye i trwogę tym więcej ludziom spokojnym przynoszą, zaniechać i nic okrom nas, sobie braciej równej, i drugi*ch*[3]), którzy doma siedzą w równej z W. M. wolności, nie stanowić, czekając tego czasu sejmików i sejmu już złożonego z tym wszystkim, cobyście W. M. tylko wiedzieli być Rzpltej potrzebnego, rozumiejąc to o nas braciej swej, że też z W. M. jednako ojczyznę, jej całość i zdrowie, która też nasze jako i W. M. pociechy wszytkie spólnie w sobie zawiera, miłujemy, także i powinności naszej przestrzegamy, i gdziebyśmy co szkodliwego byli baczyli, tak jako obowiązek przysięgi naszej senatorskiej mieć to chce, nie zaniechalibyśmy byli temu i oponować. Ale mając z deklaracyej i assecuracyej Pańskiej, którą nam obrachowawszy się sam z sobą i z sumieniem swym tak otworzyście dać raczył, mając i to, że na domowe i postronne praktyki na przyszłym sejmie prawo będzie postanowiono, kontentujemy się na ten czas i nie wątpimy, że i W. M., kiedy się wszytkiemu i temu też przyjazdowi Królowej JMci przypatrzyć będziecie chcieli, przy którym inaczej się wszytko pokazało, niż nam doma podawano, nie masz frymarków ani wojska onego, także rozumiemy, iż[4]) przedsięwzięcia swego gwoli miłości spólnej i uspokojenia ojczyzny na ten czas ustąpiwszy, ze wszytkim się do sejmu walnego i do stanów,

[1]) Rp. Czartor. Nr 2723 k. 61—62 kopia współczesna.
[2]) Niema w Rp. [3]) W Rp.: drugi. [4]) W Rp. »ie«.

które do tego należą, zatrzymać będziecie raczyli: czym się dostojeństwa i zwierzchności J. K. Mci Pana naszego, także i sławy narodu naszego u postronnych, że się my prawy i zwyczajmi, radą a posłuszeństwem, a nie czym inszym rządzimy, także i miłości u młodszej braciej, którym milszy pokój niż takowe częste powłoki, przestrzeże, i do wszytkiego w Rzpltej potrzebnego tak i ręce Pańskie, jako też i wszytkich stanów koronnych animusze tą powolnością W. M. tym więcej się i lepiej sposobią.

Będziemy z Biskupem Wrocławskim [1]) jako z posłem starszym Cesarskim, z człowiekiem krajom tym przyległym, za pozwoleniem K. JMci o tych praktykach mówić szerzej, upominając, aby do żadnych suspicij, które by nas mieszać i między nami a Panem diffidencye czynić miały, occasie żadne podawane z strony domu Rakuskiego nie były, a transakcyej Będzińskiej aby się nam we wszytkim dosyć stało.

Zalecamy za tym chęci i powolności nasze W. M. Panom braciej naszej Mciwej i nam łaskawej. Dan w Krakowie 1. Junii 1592. W. M. powolni przyjaciele, słudzy gotowi i bracia [2]). Georgius Cardinalis Radziwiłł m. p. Joannes Demetrius Sulikowski Archiepiscopus Leopoliensis m. p. Hieronymus a Rozrazow Episcopus Vladislaviensis m. p. Albertus Baranowski Episcopus Plocensis ssp. Bernardus Episcopus Luceoriensis m. p. Wawrzyniecz Gosliczki Biskup Chełmski. Georgius Mniszek Palatinus Sendomiriensis ssp. Piotr z Potylicza Wojewoda Kaliski ssp. Stanisław Miński Palatinus Łęczycki m. p. Andreas Lesczinski Brzeski Wojewoda ssp. Zasła[illegible]ki Podlaski Wojewoda ssp. Januss Zbaraski Wojewoda Bracławski ssp. Grabia z Tęczyna. P. Sczawinski Castellanus Lenczicki ssp. Christophor z Komorowa, Castellanus Sandecki ssp. Hieronimus Gostomski Castellanus Naklensis ssp. Sebastian Lubomirski Castellanus Radomski. Jan [Ossowski Kasztelan Połaniecki. Jędrzej Czarnkowski Castellanus Kamieński. A. Bykowski Kasztelan Konarski ssp.

2.

(Z relacyi agenta Jana Duckera, ustęp o zjeździe Jędrzejowskim).

...Die zusammenkunft den 1. juni angangen, den 5. geendet und sie sametlich den 6 von ainander zogen wehren. Bei der zusammenkunft wehren alle excessen des Khünigs, und was sie für mengel wieder ihne

[1]) Andrzej Jerin. [2]) Tu podpisy w dwu szpaltach.

[3]) Archiwum Namiestnictwa w Insbrucku, Ferdinandea. Rep. fol. 141. Nr 339. IV. Relacya Jana Duckera do arcyks. Maksymiliana z Byczyny dnia 10 czerwca 1592; o zjeździe donosi według opowiadania Spytka Jordana.

hetten, und auch ausfürliche beweisungen seines abzugs, resignation und Ernestianischen praktiken fürgelaufen, dargethan und verzeichnet, und auch bald öffentlich in druckh zu verfertigen verordnet.

Unter andern hat er, der Cantzler [1]), des Khünigs schreiben an ihn aufgezeigt, darin er seinen abzug und dessen ursachen ausführlich vermeldet; darneben auch ein anders schreiben abgelesen, das der Khünig an ihn gethan, darin er bittet, das der Cantzler nit offenbar machen wolte, was er ime wegen seines abzugs hiebevor vertrawet: und hat auch ferner der Cantzler bei trawen und glauben sich versprochen, bei negst khünftigen landtag die ganze Ernestianische practicam ausfürlich zu beweisen.

Der Podlaski [2]), wie er umb diese sachen befragt, hat er öffentlich nit allain solches alles bestanden und bestettigt, sondern auch diss hinzuegesetzt, das sich der Khünig so weit gegen ime ausgelassen, das er selbst persönlich bei I. Fürstl. D. [3]) hochzeit und crönung zugegen sein und alles bis zu ende ausführen helfen wolte. Welches eine grosse commotion erwekht.

Über das ist eine copey eines schreibens von I. D. an den Khünig, so von des Graff Gustaws [4]) diener haimlich etlichen polnischen vom adl gezaigt, von inen abgeschrieben und zur zeugnuss unterschrieben worden, mit dem sigl, das an dem original gewesen auff worden, welches auch das vorige bestetigt.

Zu mehrer confirmation dessen allen ist auch meine jüngste instruction, die ich vom H. Anthoni Trautson gehabt [5]), verlesen worden; was sonst von einem oder anderm mehr particulariter fürbracht, wird alles in druckh erfunden werden.

Über welchen sachen allen und durch des Cantzlers beweglichen reden ist der adl, so da zugegen, dermassen erregt worden, das sie alle den Cantzler angelangt und gebeten, das er aus lieb und pflicht zum vaterlandt sich diser dinge wolte mit ernst annemben, künftiges unheil, so hieraus entstehen könte, zeitlich vorhindern und alle seine krefften dahin streckhen, das solche weitschaiffigkeiten und eingerissene excessen corrigirt und wiederumb in ire vorige ordnung und richtigkhait gebracht, und die übertretter in gebürliche straff genomben werden möchten; sich auch darneben erbotten, nit allain ime hierin föllig und behilflich zu sein, leib und gut darbey aufzusetzen, sondern auch weil sie nit alle gleiches vermügens, was er disfalls von dem seinigen darauf wenden,

[1]) Jan Zamoyski. [2]) Kasztelan Marcin Leśniowolski. [3]) Ernest. [4]) Brahe.
[5]) Memoriale sive instructio, pro Joanne Duckero in Poloniam ablegato, Neustadii 14 martii 1592, Wiedeń, Archiwum domu dworu i państwa, Polonica 1592 I k. 60—64; Archiwum Namiestnictwa w Insbrucku, Ferdinandea, Rep. fol. 141, Nr 338 III.

oder ihnen fürstrecken würde, das sie sametlich ime hernach solches aus dem irigen wiederumb zu erstatten sich verpflichten wolten; dargegen er sich dessen bedancket und solches gar nicht begert, sondern was er vermöcht und ersparet hette, ja sein leib und leben, für das vaterlandt und gemainer wolfarth auszusetzen erbiettig wäre.

Ist demnach der beschluss des convents ohne einiches widersprechen einhelliglich ergangen in allem, ausserhalb allain, das denselben nur etliche Maximilianisten und nicht alle unterschriben, wegen des puncts, den der Cantzler khainesweges draus lassen wollen, das E. Kön. Mt.[1]) der transaction in allem ein genügen thun sollen; dan der Cantzler durchaus darauf gangen, das E. Kön. Mt. adherenten von Derselben gentzlich ablassen und sich mit ihme, wo er hernach hinwehlen wolte, vereinigen solten. Ob nun wol nit allain die Maximilianisten alle, sondern auch viel der Cantzlerischen selbst, wie der Jordan sagt, vil lieber umb des puncts willen den beschluss gar nit unterschreiben wolten, so haben sie es allss vermitteln müssen, damit er nur in proposito verharret und der convent nicht unfruchtbarlich zerschlüge, welches den Küniglichen ein grosser triumph gewesen wehre, wie sie auch schon zu Krakhau darüber glorirt gehabt. Dan hetten sie sich ime[2]) so gar widersetzt, so ist die beisorge gewesen, das er hette dürfen gar umbschlagen und mit dem Khünig noch eine weill lauirn, bis er dise ausgemattet, die er ohne das fast muede und zaghaft vernimbt; und also hernach seine gelegenheit gesehen, dieweil sie augenscheinlich gespüret, das er sich an den Khünig nit reiben wolte, er wehre dan zuvor der Maximilianisten so weit versichert, das er sich irentwegen für dem Maximiliano nichts weiters besorgen dürfte. Damit sie nun ihne in seinem vorhaben, den Khünig zu removiern (dan so lang diese hindernuss im wege, sehen sie dem werckh khain ende) bestendig erhielten und sterckheten, haben sie fuer guett angesehen, das ihrer ein theil den beschluss nit unterschrieben, dan andern aber, wann die zeit khumbt, solches zu widerrufen und retractiern, als drein sie nit gewilligt, allemal offen bliebe.

Mit dieser conclusion haben sie ire gesanten an den Khünig geschickt, ihne wegen der excesse zu ermahnen, weil es in iren statuten fürsehen, dass sie ohne vorhergehender ermannung dem Khünig ihre pflicht nit aufkhünden khönnen.

[1]) Maksymilian. [2]) t. j. Zamoyskiemu.

3.

Respons z zjazdu Jędrzejowskiego do Senatorów na posłanie ich [1].

Mciwi Panowie i bracia. Doszedł nas list W. M. Panów i braciej naszych przez p. Jana Zamoiskiego Sekretarza J. K. Mci; iż w tejże rzeczy list był do nas J. K. Mci naszego M. Pana, na który J. K. Mci przez bracią naszę, któreśmy ku J. K. Mci posłali, odkazujemy, którym też prośby i napomnienie nasze o niektórych rzeczach J. K. Mci i W. Mciom wszem odnieść zleciliśmy, tedy nie rozumiemy, aby było potrzeba nam W. Mciom szerzej na pisanie W. M. na ten czas odpisować, gdy się W. M. z poselstwa tego raczycie sprawić: które acz wiemy, że W. Mciom tajne nie będzie, jednak W. Mciom kopią w ten list zawartą posyłamy [2].

Nie skarzem się na W. M. wszytkie, jedno na niektóre, wiemy że drudzy W. M. nie tylko w tem nam nie jesteście winni, ale społem z nami radzi prawa pospolitego i porządków ojczystych poprzecie. Prosiemy W. M. Panów i braciej swej, abyście W. Mć w te leges patrias, o których wykonanie prosiemy, wejrzeć, a tego nam pomóc raczel, i J. K. Mci naszego M. Pana o wykonanie ich prosieli, i sami się też, cokolwiek komu należy, poczuli i powinności swej dosyć uczynili; także abyście W. Mć o to postarać się raczeli, aby sejmiki i sejm mogli się wolnie i porządnie odprawić, żeby wolne głosy zagłuszaniem i odgrażaniem czyjemkolwiek zatłumiane nie były.

Że W. M. raczycie chcieć napomnieć ks. Biskupa Wrocławskiego [3], aby do żadnych praktyk, suspicyj, które by nas mieszać, między nami a Panem diffidencyą czynić miały, occasie z strony domu Rakuskiego nie były dawane i transakcyi aby się dosyć stało, my tego W. Mciom nie broniemy; ale życzylibyśmy byli, aby tego radniej było od starszych głów patrzono, obesławszy ich wedle zawarcia sejmu przeszłego, i do skutku rzeczy przywiodszy, ażeby to było się nie odmieniało, co sejm postanowieł. Obietnica chocia jaka będzie ks. Biskupa, wiemy że ważniejsza nie będzie nad przysięgę Cesarza JMci i tak wielu osób przysięgi wszytkiego domu Rakuskiego upewnienie pod przysięgami; ks. Wrocławski jest subditus alienae potestati, czynić musi co mu zlecą i czyni, tajemnie pana swego wydawać pewnie nie będzie, rychlej je musi pokrywać. Oto radniej *od* [4] W. M. żądamy, abyście W. M. jemu wszytko opowiedzieli, co ten czas potrzebuje, żeby nie odnosił swem

[1] Rp. Czartor. Nr 328, str. 406; Nr 2723, K 60′–61, kopie współczesne. Jest to odpowiedź na list powyżej pod Nr. 1 wydrukowany.

[2] Są to oczywiście »Napomnienie« i »Poselstwo do Króla«, tu wydrukowane jako Nr 8 i 9 [3] Andrzej Jerin. [4] Niema w Rp.

panom za rzeczy postanowione i pewne tego, co bez sejmu i zezwolenia wszytkich być nie mogło, co by mu albo z zamysłu jego, albo z osób jakich prywatnej potuchy przydać się mogło: a gdyby, jako się tu w tych sprawach co działo, tam czasu nie wiedziano, mogłoby na potem Rzpltą zatrudnić. Zalecamy przytem braterskie służby nasze w łaskę W. M. naszych M. Panów i braciej, W Jędrzejowie 6 junii 1592.

4.

(Posłanie z zjazdu Jędrzejowskiego do Polski i W. X. Litewskiego) [1].

Mciwi Panowie i Bracia. Co nas w Rzpltej obchodzi i czego pragniemy, W. Mć z napomnienia [2]) naszego i uniżonej prośby do J. K. Mci naszego Mciwego Pana, także do Ich M. pp. Senatorów i W. M. wszech Panów i braciej naszej, zrozumieć będziecie raczyli; której prośby naszej spisek W. M. Panom i braciej naszej posyłamy.

Nie wątpimy, że W. M. jako cni synowie matki swej Rzpltej [3]), o których spólną z nami wolność i prawa idzie i bezpieczeństwo Rzpltej i J. K. Mci, w to pilnie i z wolnem rozsądkiem wejrzeć będziecie raczyli, a w tem się z nami poczuwać, tem praktykom przeciwko dostojeństwu J. K. Mci i ku upadku ojczyzny i wolności naszych zabiegać i te rady niektórych, które są przeciwko prawu, wolnościom i porządkom naszem dawnem i ku ubliżeniu stanowienia sejmowego wszech stanów i także niektóre ku zgubie gardł, majętności naszych, dziwnemi i niezwykłemi w tej wolnej Rzpltej sposoby, o których gdzie indziej i tu na tem zjeździe słyszeliśmy, zahamować będziecie raczyli. Także i o to raczycie się postarać, aby sejmiki i sejm porządnie i wolnie były odprawione, bez praktyk, bez fakcyj, bez tumultów, bez zagłuszania i odstraszania ludzi od wolnych mów; i gdzieby więc uchronicieśmy się tego nie mogli, na wolny plac do rozmów i opatrzenia potrzeb Rzpltej i wolności naszych zjechać się będziecie raczeli. Jeśliby W. Mciom kto te rzeczy mniejszej wagi być udawał, chciejcie W. Mć jedno inkwizycyej poprzeć i onej z wolnem rozsądkiem doczekać, obaczycie W. Mć z ustnej oczewistej rozmowy i inkwizycyi, czego Rzplta potrzebuje, a prawo samo pisane pokaże, co się wedle niego dzieje, a co przeciwko niemu.

Prosiemy tedy, raczcie W. Mć z nami Rzpltą i wolności nasze zachwiane podpierać, za co od Pana Boga hojną i trwałą zapłatę, jakiej

[1]) Rp- Czartor. Nr 328, str. 407. Kopia współczesna.

[2]) »Napomnienie«, wydrukowane poniżej jako Nr 8.

[3]) Na str. 408 równobrzmiący drugi list, tylko z odmianką, że po »Rzpltej« są wstawione słowa: „naszej spólnej, bracia naszy, z nami świątobliwemi związkami przysiąg złączeni, spojeni“ — odnoszący się zatem niewątpliwie do Litwy.

od żadnego człowieka z inej miary spodziewać się żaden nie może, a dziękę od potomstwa odnieść i wieczną pamiątkę po sobie zostawić będziecie raczyli. Z tem braterskie służby nasze łasce W. Mci zalecamy. Z Jędrzejowa 6. junii 1592.

5.

(Posłanie z zjazdu Jędrzejowskiego do ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego Stanisława Karnkowskiego) [1].

Mciwy Księże Arcybiskupie Gnieźnieński. Co nas w Rzpltej obchodzi i czego pragniemy, W. Mć z napomnienia naszego i uniżonej prośby do J. K. Mci i do wszech Ich Mć pp. Senatorów i rycerstwa braciej naszej zrozumieć będziesz raczył, której prośby spisek [2] W. Mci przez brata naszego Łukasza Sliatkowskiego posyłamy.

Nie wątpiemy, że W. M. jako starszy wszech nas brat, pierwszego miesca senator i przedni w duchowieństwie stróż sumienia J. K. Mci, pilnie i z wolną myślą temu wszytkiemu będziesz się raczył przypatrzyć i prawo pospolite i przysięgę J. K. Mci przed oczy przełożyć będziesz raczył i nam w tej słusznej prośbie o bezpieczeństwie J. K. Mci, obwarowaniu ojczyzny i wolności naszych, których praktyki i inne urazy w prawie i porządkach koronnych barzo dolegają, pomocen będziesz raczył być, iżeby skutecznie wolność nasza obwarowana, wszytko co się w niej naruszyło, w klubę swą wstawiono było. Czem W. Mć raczysz dogodzić powinności swej, wieczną pamiątkę po sobie zostawisz, od nas i potomstwa naszego bohomodlstwo i dziękę odniesiesz. Z tem braterskie służby nasze w łaskę W. Mci pilnie zalecamy. Dan z Jędrzejowa die 6 junii 1592.

6.

(Posłanie z zjazdu Jędrzejowskiego do Poborców, Szafarzy i Podskarbiego) [3].

Wielmożni, Urodzeni Panowie i bracia naszy Mciwi i łaskawi. Jesteśmy pewni, że W. M. raczycie się poczuwać w powinności swojej i raczycie mieć pieczą na ostrość konstytucyej koronnej, która jest około kwarty i warunku jej uchwalona; jednak my też bracia W. Mci z powinności swej, obawiając się tego, co się przeszłego roku z nią stało, w tem W. Mci napominamy, abyście W. Mć tej kwarty, która należy

[1] Rp. Czartor Nr 328, str. 409, kopia współczesna.
[2] Wydrukowano poniżej jako Nr 8.
[3] Rp. Czartor Nr 328, str. 410, kopia współczesna.

Rzpltej, nie raczyli ruszać, i z powinności swej obwarowali, aby cała sejmu tam doczekała. Pewnichmy, że W. M. przestrzeżecie sumnienia swego i prawa pospolitego, a nie dacie przyczyny nam i innej braciej, którychby iteratum to ruszenie kwarty nad konstytucyą tem bardziej drugą furą obejść musiało. A iż kwarta Rzpltej roku przeszłego imo opisanie prawa jest przez niektóre z W. Mci wzięta, tedybyśmy życzeli tego, aby to co wzięto, założono było z tej kwarty Króla JMci, gdyż podobno bez cautii wziąć jej nie możono.

Napominamy też W. Mci Panie Podskarbi, abyś W. Mć tem ostatkiem kwarty i inszemi prowentami skarbowemi tak raczył szafować, aby na żadne cudzoziemskie osoby i potrzeby, ale tylko na potrzebę J. K. Mci własną i odpraw koronnych, zapłatę dworu J. K. Mci braciej naszej narodu Polskiego i Litewskiego obracać raczył, pamiętając na prawa koronne i pacta conventa, poprzysiężone od J. K. Mci naszego Mciwego Pana i powinność i przysięgę też swą. Łaskawej przyjaźni W. Mć Panów i braciej swej się zalecamy. W Jędrzejowie 6 junii 1592.

7.

(Posłanie z zjazdu Jędrzejowskiego do Króla JMci)[1].

Najaśniejszy Mciwy Królu Panie, Panie nasz Mciwy. Użyliśmy braciej naszych pp. Jana Pieniążka Podczaszego Krakowskiego, Marcina Rogalię Podsędka Bełskiego, Jana Hrabię z Tarnowa, Marka i Jana Minockich i Marcina Mazowieckiego, aby ku W. K. Mci naszemu Mciwemu Panu jechali i ustnie o tych rzeczach, które są w liście W. K. Mci, nam od p. Zamoiskiego Sekretarza W. K. Mci oddanym, sprawę dali i także o tem czego się u W. K. Mci i innych niektórych pp. braciej naszych upominamy i o co wedle praw i wolności naszych prosiemy, tak z strony zadzierzenia Rzpltej i wolności naszych, jako też zabieżenia praktykom.

Jesteśmy tej pewnej nadzieje, że to W. K. Mć z łaską od nas przyjąć będziesz raczył i te rzeczy, które są już dawno w opisanem prawie, przysięgą W. K. Mci utwierdzonem, nieodwłocznie W. K. Mć z dobrotliwości i powinności swej Pańskiej do skutku przywieść raczysz, a czego dla uciszenia Rzpltej i wolności naszych od fortelów, praktyk potrzebujemy, na przyszłem sejmie nie tylko bronić nie będziesz raczył, ale aby i sejmiki i sejm odprawion był bez odgrażania i gwałtów czyichkolwiek, opatrzyć to mciwie będziesz raczył; za co od P. Boga błogosławieństwo, od nas wiernych poddanych swych W. K. Mć uprzejmą chęć do służb swych i wdzięczność naszę powinną, a od potomnych czasów wieczną sławę odnieść będziesz raczył.

[1] Rp, Czartor. Nr 328, str. 405, kopia współczesna.

Z tem wierne służby nasze Mciwej łasce W. K. Mci pilnie zalecamy. Dan w Jędrzejowie die 6 junii 1592.

8.

Napomnienie i prośba do J. K. Mci i do Ich Mć Panów Rad i Rycerstwa wszytkiego obojga narodów od Ich Mć Panów Rad i Rycerstwa w Jędrzejowie zgromadzonych[1]).

My Rady i Rycerstwo ziem koronnych, którzyśmy się tu na Jędrzejowski zjazd zjechali, do wiadomości wszem Ich Mć pp. braciej naszej obojga narodu, którem to wiedzieć należy, przywodziemy, iż gdyśmy beli od Panów Braciej naszej z Województwa Krakowskiego o niebezpieczeństwach tak wnętrznych, jako i postronnych ostrzeżeni, zatemeśmy się do Lublina zjechali.

Beło niektórych nas to staranie, naprzód, aby te rzeczy radniej bely przed Pany tylko Radami, a niktóremi osobami do tego z pośrodku nas obranemi odkryte; potem, gdyśmy tego nie mogli otrzymać, a zwłaszcza za sporem niektórych tych, którzy potem z osobnem poselstwem do JKMci, naszemu przeciwnem, beli jechali, jednak umówiliśmy i uprosiliśmy bracią naszę, aby nie dalej z wywodami tych rzeczy rozszerzali się, jedno, pókiby pobudka do słusznej od niebezpieczeństw ostrożności JKMci i ludzi potrzebowała, przestrzegając tego, aby nie telko imię Supremi nostri Magistratus przy tych sprawach wspominane nie beło, ale i kożda osoba beła ochroniona, żebyśmy te rany Rzpltej w zgodzie i miłości leczyć, a wszem niebezpieczeństwom zabiegać mogli.

Przełożyli tedy tam Panowie z Województwa Krakowskiego dowodów nie mało, i ci, którzy przeciwni beli, przedsię jednak i sami niektórzy przyznali, że przesyłania jakieś tu do Polski pod ten czas bywały i że Cesarz JMć od niktórych osób z Korony o tem beł napomniony. Nie dając tedy dalej tem mowom i wywodom się szerzyć, a na tem dosyć mając, że jasna rzecz beła, iż są praktyki około królestwa i po ostatniem sejmie poszlakowane, posłaliśmy ku J. K. Mci przy niektórych Ich Mciach Panach Senatorach, którzy przy poslech naszych o toż u J. K. Mci się starali, uniżenie prosząc, aby J. K. Mć raczeł przed weselem swem sejm odprawić przy tych niebezpieczeństwach; i z prawa samego

[1]) Archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie, Inducta Relationum Castri Belzensis T. 188 str. 235—251, oblatowane przez Andrzeja Jasieńskiego, dnia 26 czerwca 1592; toż wypis spółczesny notaryalny: Rp. Czartoryskich 2724, str. 253—263; nadto w różnych rękopisach wiele odpisów różnej wartości. Opieramy się na księdze Bełzkiej.

potrzebę tego być ukazując, samiśmy się obiecali ku przesłuchaniu responsu od J. K. Mci stawić tu na tem miejscu.

Tu tedy pp. Posłowie odnieśli nam to, iż za przyczyną niektórych Panów Rad, także braciej naszej, którzy osobne poselstwo do J. K. Mci przynieśli z Lublina, w tej prośbie tak słusznej i bezpiecznemu panowaniu J. K. Mci i także zadzierżeniu Rzpltej i wolności jej gwałtownie potrzebnej nie mogli tego otrzymać i owszem, że tamci, co nam tego przeszkadzali, podziękowanie, my i nasi posłowie poganienie odnieśli, z przypominaniem i wyrzucaniem od niktórych na oczy jakiejsi rebelii, jakobyśmy iure communi contenti być nie chcieli, opowiedając nam, że nie tylko protestacyami, ale i wszelakiem kształtem, gdybyśmy się dalej dla tych spraw Rzpltej zjeżdżali, zabiegać temu chcieli. O co mówić jem słownie nie dosyć beło, ale nakoniec w druk jest to podano [1]), żadnej inej przyczyny odmówienia sejmu nie pokazując ani kładąc, telko obrazę domu Rakuskiego: której jeśli szlachcicy Polscy więcej, aniż ojczyźnie swej są powinni, każdy to osądzi. A czasu krótkość, którego półtora lata upłynęło, przez który ustawiczne wedle prawa upominanie się sejmu beło, przez który wszytek czas sejmu nam, chociaj już i listy z kancelaryej o niem wyszły bely, ci przekazali, którzy sobie telko to sami, co wszytkiej Radzie należało i wszytkiem stanom, przywłaszczywszy, to wesele privato consilio prowadzili.

Przysłuchawszy się tedy ludzie rycerscy tej takiej pp. posłów sprawie i tak responsowi, jako i wszytkiemu aktowi tamtemu Krakowskiemu tak jako jest w druk podan [2]), przypatrzywszy, aczby beli radzi zostali przy pierwszem swem przedsięwzięciu nieodkrywania tak wielu rzeczy, ale potrzebą i gwałtem tych gróźb przymuszeni, także dla ochrony mniemania swego, a tem bardziej Rzpltej, aby za tem ludzie o jej bezpieczeństwie sobie nie obiecowali, usilną uczynili instancyą, aby to wszytko już przełożono dostatecznie i wszem odkryto beło. A tak Panowie Bracia Województwa Krakowskiego przypomnieli krótce to, co beli w Lublinie przełożeli, potem też i ine rzeczy i pisma, które dotąd zadzierzane bely, musiały być na jawią pokazane.

Której wiadomości ta suma jest, iż Król JMć do Rewla jechać raczeł z umysłem odjechania do Szwecyi i rzeczy J. K. Mci już były na okręty ułożone, mijając w Rewlu nie telko nieuszanowanie braciej naszych, ale i krwi przelanie; że gdy z pracą braciej naszych, co tam w Rewlu beli, Król JMć beł przywiedzion do tego, aby się raczeł do

[1]) Mowa tu zapewne o owej „Censurze Uniwersału", o czem porównaj uwagę na str. 62.

[2]) Mowa tu oczywiście o broszurze „Traktat różnych poselstw Lubelskich", która zawiera dokładne sprawozdanie z tych rozpraw.

Polski wrócić, a sejm odprawować, wymożona beła cautia [1]) przez Króla JM. Swedzkiego od tamtych pp. Rad i osób niektórych około wolnego odjechania, kiedyby chciał Król JMć do Swecyej.

Potem gdy Król JM. raczeł się wrócić, a sejm odprawować, bely J. K. Mci publice przypominane przechwalania osoby jednej z domu Rakuskiego, że miał staranie około opanowania Korony tej czynić, sciente et suffragante, jako to on zwał, Sueco. Na co J. K. Mć raczeł dokładną a jawną deklaracyą uczynić, pokazując to być nieżyczliwego aemuli głos, a że J. K. Mć z nami mieszkać i z nami do śmierci rozłączać się nie miał.

Około tegoż czasu i po tem sejmie i tej deklaracyej z kielkiem Panów Rad komunikacya beła około odjechania, a mianowicie, między innemi, z Księdzem Kujawskiem [2]) i z Księdzem Wileńskiem, Kardynałem Radziwiłem; że potem Szeczymiński [3]) jeździł do Arcyksięcia Ernesta, także niejaki Vrader [4]) Inflantczyk; iż beł tajemnie w Warszawie i pokojach Pańskich, bez opowiedzenia tego Urzędnikom Koronnem, tegoż Arcyksięcia sekretarz, Jonas [5]).

Potem, iż J. K. Mć już po tamtem sejmie i inem niktórem Panom Radom w Warszawie ustnie się deklarował o tem, iż ożeniwszy się odjechać chciał, proszony i upominany od nich rozradzić sobie nie dał; że też niktórem Panom Radom przez poselstwa i przez listy, z których niktóre bely czytane w pośrodku nas, toż oznajmieł.

Potem sejm beł ostatni, na którem znowu J. K. Mć deklarował się zostać, z przydatkiem o pomoc zadzierzenia Korony Swedzkiej i odjazdu na czas. Po tej deklaracyej i po sejmie na rozjezdnem JMć Ksiądz Arcybiskup Gnieźnieński około odjazdu umysł Króla JMci niktórym osobom opowiedział.

Ukazowano jeszcze kopią poselstwa tajemnego Ks. Biskupa Wrocławskiego [6]) i pana Streina [7]), posłów Cesarza JMci, ręką własną Dikiera [8]), sekretarza Arcyksiążęcia Maximiliana, podpisaną, z innemi listy dostaną, o tym, aby J. K. Mć dał się do tego przywieść, żeby radniej Maksymilianowi niż Ernestowi korony Polskiej życzył.

Była przypominana i rada Arcybiskupa Neapolitańskiego [9]) poszla-

[1]) Wydrukowana w Theinera Vetera Monumenta Poloniae t. III str. 118.

[2]) Hieronim Rozdrażewski. [3]) Secymiński, pokojowiec Króla.

[4]) Lambert Wrader, niegdyś sekretarz Króla Stefana.

[5]) Jonas Heissberg; instrukcya dla niego znajduje się w Archiwum domu, dworu i państwa we Wiedniu, rękopis Nr 154, K. 647; jego relacya w Archiwum Namiestnictwa w Insbrucku, Ferdinandea Rep. fol. 141, Nr 340, III.

[6]) Andrzej Jerin. [7]) Richard Strein. [8]) Jan Ducker. [9]) Annibal z Kapui nuncyusz.

kowana, którą dawał Panom Rakuskim, aby zadzierżywali odjazd J. K. Mci, ażby swem rzeczom dobrze w Polsce usłali.

Że na sejmie było postanowiono i odpowiedziano Posłom temże na publicam legationem około dosyć uczynienia transakcyi Bendzieńskiej: a przedsie minąwszy to i bez propozycyej żadnej w radzie Ks. Radziwił [1]) jechał privata autoritate za porozumieniem się telko z kilkiem osób, nie mając przy sobie żadnego Polaka ani Litwina za kolegę, ale Gustawa [2]) cudzoziemca, i wesele i czas wesela naznaczeł, choć o nim żadna konkluzya i zgoda Senatu nie była wedle prawa i konstytucyej, minąwszy transakcyą Będzińską i na stronę ją zostawiwszy z uchwałami o tym sejmowymi i z warunkiem bezpieczeństwa Rzpltej.

Potem, że się często przejeżdżali do Arcyksiążęcia Ernesta Gustaw Graff [3]), Vrader [4]), cudzoziemcy; także po sejmie do JMci Ks. Arcybiskupa Gnieznieńskiego i niktórych osób znacznych przyniesione były listy od Cesarza JMci z poselstwem, jeśliby te obietnice, które mu czyniono na brata jego Ernesta około odstąpienia Korony Polskiej, były tak pewne; napomnienie o tem Ks. Podkanclerzego przez pana Kazimierskiego i odpis Ks. Podkanclerzego był produkowany, w którem pisze, że to poselstwo do nich Cesarskie urodzili posłowie Cesarscy, którzy byli na sejmie.

Ukazano potem instrukcyą pod ręką i pieczęcią Pana Trautzona [5]), człowieka i z zawołania i z familiej w tych tam ziemiach wielkiego, i którego ręka i pieczęć niktórym, co byli w tym tu zgromadzeniu, beła znajoma, którą dał był do Polski niejakiemu Dikierowi [6]) w sprawach Arcyksiążęcia Maximiliana za zleceniem jego, gdy sam jechał do Rzymu do Ojca Ś. Papieża dla spraw polskich, w której o obietnicy spuszczenia korony po weselu Arcyksiążęciu JMci Ernestowi, o upewnieniach, któreby miał mieć o tem Arcyksiążę JMć Ernest, o traktaciech przez Gustawa i Vradera wypisano jest. Drugie też pisma i wiadomości niktórzy do inkwizycyej i ustnego mówienia przed Stany z osobami, z któremi mają to sobie przypominać, zachowali sobie.

Czemuśmy się się temu wszytkiemu tem bardziej dziwowali, że te rzeczy nas dochodziły pod to spowinowacenie z Królem JMcią i po przysiędze Cesarza JMci i także kaucyi pod przysięgą Arcyksięcia Ernesta i wszytkich domu tamtego, w której to jest, że przy tranzakcyi Bendzińskiej stać i wedle niej ani praktyk żadnych czynić, ani fakcyi sobie jednać między nami nie mieli. — My tedy przysłuchawszy się tem rzeczom

[1]) Kardynał Jerzy. [2]) Gustaw Brahe.
[3]) Gustaw Brahe. [4]) Lambert Wrader.
[5]) Sekretarz Maksymiliana. Por. uwagę na str. 66.
[6]) Jan Ducker, agent Maksymiliana.

i widząc to, że jest na co mieć pieczą, — bo acz nam dostojeństwo J. K. Mci szanować i ochraniać się godzi, jakoż przy tem stoimy, ono szanujemy, dufając, że w tej Rzpltej trwodze rzeczą samą od J. K. Mci warowani będziemy, jednak słusznie cudzoziemców i inych, jeśli którzy byliby spraktykowani, ostrzegać się mamy, — widząc, że za tem Rzplta i dignitas Regia może do jakiego zatrudnienia przyść i że już przez tak wiele czasu, jako to wieści są o tych praktykach, wiele Rzplta ucierpiała, doma diffidencyi sieła namnożyło się, z stron od sąsiad niebezpieczeństwa wielce pokazali się: acz rozumieliśmy i rozumiemy, że na sejmie nasłuszniej i nagruntowniej temu zabiegać się może, i dlategośmy dawno o sejm usilnie prosili, ale jednak przemyślając to, aby nim przyjdzie sejm, Majestat Królewski i Rzplta była bezpieczna i żeby potem na sejmikach i na sejmie wolne o tem były mowy i rady, obejźrzeliśmy się w powinności naszej, co nam hoc in casu et hoc tempore czynić przystało i coby w mocy naszej było. Bo acz jest J. K. Mci deklaracya o tych sprawach wydana, o którąśmy J. K. Mci niktórzy prosili, aby na tem sejmie przed weselem tylko byli proponowane, a po weselu rychło aby był iny sejm dla drugich spraw Rzpltej, ale jednak i konstytucyej obiecanej przeciwko praktykom może nam kto przeszkodzić, gdyż i na ten czas bez przygróżek niktórych na nas, że się w tem poczuwamy, nie było (bo o tej, co jest o panowaniu dożywotnem przydana w tej deklaracyej i responsie J. K. Mci kondycya nowa o zachowaniu commodorum et securitatis Regni utriusque, tak Polskiego, jako i Swedzkiego, która jest obszerna i może za sobą contentią o zamkach, które Król JMć Swedzki w Inflanciech, Rzpltej naszej spólnej należące, trzyma dalej, zaciągnąć i wojnę dla Swecyi z Moskwą, albo z inemi sąsiady i nieprzyjacioły, któraby nie tylko wielkiego wojska i mocy na ziemi, ale i na morzu, z obciążliwem Korony i panów kosztem potrzebowała, na swym miejscu i placu, jakiej w tem ostrożności trzeba, może być przełożono)' należliśmy tedy, że nam nic nowego na insze stanowić się nie godzi, tośmy też znaleźli, że w tem się nam zgoła spać nie godzi, ale iż do dawnego prawa, które nam, jako od przodków J. K. Mci, tak i od J. K. Mci samego jest poprzysiężone i któremu równo wszyscy zdawna podlegliśmy, uciec się i przy nim wszem opowiedzieć mamy powinnie.

O Królu JMci Panu naszem wątpliwości nie mamy, że jako Królowie Polscy, przodkowie matki Króla JMci, aculeum nie mając, wolnej Rzpltej regiment prawy i wolnościami naszemi ocerklowany sprawując, nie obrażali się do poddanych swych, przodków naszych, ilekroć poczuwając się w wolnościach, domawiali się potrzeb swych, czasem wszyscy, jako w Łęczycy o prerogatywę Granowskiego, jako u Lwowa za śp. Zy-

gmunta pierwszego, czasem jedna część Rycerstwa, jako za Kazimierza trzeciego przez posły za powodem Rytwiańskiego, czasem przez sam stan Senatorski, jako za tego Kazimierza, gdy o Łuczka podanie podejrzenie beło, czasem przez niktóre osoby same Senatorskie, jako od Zbyszka za Jagieła i od tych, którzy zahamowali koronę Witultowi z Niemiec niesioną; i za Króla Augusta, gdy po Pańskiem bez dokładu Polaków ożenieniu nie tylko opowiedzenie się przy prawie, ale władza sądowa przez niemały czas zahamowana była. Z tych i inszych przykładów widząc, że się do przodków naszych przodkowie Króla JMci nie jątrzyli o upominanie wolności ich, a z świeżego też przykładu, gdy bracia nasi Województw Wielgopolskich w Kole zjazd mieli, pewnichmy, że J. K. Mć do nas, wiernych poddanych swych, obrażać się nie będzie raczył i także iny Panowie, bracia nasi, których tu nie masz; gdyż że nam do tego tu osobno przychodzi, nikt iny przyczyną nie jest, jedno ci, co sejmu bez wszej słusznej przyczyny przez tak długi czas, ani na prośbę naszę, ani na prawa a potrzebę takową oglądając się, bronili. Nie dla tego to piszemy, abyśmy wątpliwość mieli o tem i żeby kto nam to zjechanie nasze słusznie mógł poganić, gdyż prawa żadnego takiego, coby to nam poganieło, nie pokaże, ale żebyśmy się nie zdali przed Ich Mciami z miłością ojczyzny i wolności wystawować, gdyż wiemy, że Ich Mciowie równo z nami w tem się obojgu kochają i równo zawżdy z nami przy tem stawali i stawać będą.

Naprzód tedy J. K. Mci naszemu Mciwemu Panu przypominamy prawo pospolit[e] przysięgą J. K. Mci utwierdzone, które tak stoi: Iż my za żywota naszego i potomkowie nasi, Królowie Polscy i Książęta Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie, Zmodzkie, Kijowskie, Wołyńskie, Podlaskie, Inflantskie i inszych państw, nie mamy mianować, ani obierać, ani mianowania jakiego składać mamy, żadnem sposobem ani kształtem wymyślonem Króla na państwo sukcesora naszego wsadzać: a to dla tego, aby zawżdy, wiecznemi czasy, po ześciu naszem i potomków naszych wolne obieranie Króla zostawało wszem Stanom Koronnym.

Przypominamy także Panom Radom, aby tego prawa, będąc przy J. K. Mci, przestrzegali wedle powinności i przysiąg swych; sami też przy nim stać, nie oglądając się na majętności ani zdrowie, obiecujemy.

A naprzód się o to starać mamy, aby w tej sprawie dostateczna była inkwizycya, żeby te wszytkie osoby, które w tej sprawie są mianowane, do sprawy stawiły się i wszyscy coby o tem mogli wiedzieć, aby się stawili na sejm. Ażeby to tem bezpieczniej uczynić mogli, tedy aby byli sub fide publica, deklarując się w tem, ktobykolwiek co takiego objawić chciał, a beł od kogo mocą i postrachem odrażon, że tako-

wego, coby ten gwałt i postrach uczynił, nie możemy rozumieć jedno za praktykanta, który się czuje winnym być.

A iż widziemy, że też trwóg przyczyną są nawięcej cudzoziemcy, tedy prosiemy i powinnie napominamy JMci Pana Marszałka Koronnego (a w niebytności jego tego, któryby wedle prawa i zwyczaju miał laskę natenczas w rękach swych), jako tego, który ma wiedzieć, kto może być wedle prawa na dworze Króla JMci, a kto nie, i jako się tam kożdy zachować ma, aby już JMć to opatrzył i rząd dostateczny dworu wziąwszy według statutu o urzędzie Marszałkowskim, nie dopuszczał być przy dworze cudzoziemcom tem, którem tego pacta bronią, tak pierwszem, jako i tem, którzy przy Małżonce J. K. Mci teraz przyjechali, gdyż słudzy Małżonki Króla JMci, słudzy J. K. Mci, jako męża i głowy są, a Król JMć wedle pact i przysięgi nie ma ich na swym dworze chować; to przykładając, aby ci, co wzmianka ich jest, około wdawania się w handle o koronę, przez JMć Pana Marszałka opatrzeni i do sprawy gdzie na stronie, nie przy J. K. Mci dochowani beli, jako ci, którzy ani osiadłości, ani praw koronnych nie mają ani używają.

Opowiedamy się też w tem Panom Pieczętarzom, że cobykolwiek tak w sprawach około wesela, jako i innych, tak z postronnemi, jako domowych, wydali przeciwko prawu, wolnościom i porządkom Rzpltej naszej, że o to się zastawiać według możności naszej i popierać przeciwko niem nie zaniechamy, i przeciwko temu, cobykolwiek takiego było, oświadczamy się i żeby na potem czego takiego ważyć się nie śmieli, onych napominamy; ażeby pieczęć komorna, która przeciwko prawu jest, używana nie była.

JMć p. Podkomorzy aby też urzędu swego używał i powinności swej według starych zwyczajów przestrzegał.

A zgoła napominamy Pany Urzędniki, aby przestrzegali, żeby cudzoziemcy, którem tego pacta bronią, jako na dworze nie mieszkali, tak zgoła do rad, spraw, pokoju, posług J. K. Mci nie byli przypuszczani, oprócz ludzi narodów naszych Polskiego i Litewskiego i inszych do nich należących; słusznie się tego upominamy, w tem nic nowego nie stanowiąc, w takim zwłaszcza podejzrzeniu, za przyrzeczonemi pactami, które nam J. K. Mć świątobliwie poprzysiądz raczył: co nie wątpiemy, iż J. K. Mć z łaską i bez obrazy od nas przyjąć będziesz raczył i o to pokornie i pilnie prosimy.

Opowiedamy się też tak J. K. Mci naszemu Mciwemu Panu, jako Małżonce J. K. Mci, Matce Jej i Posłom Cesarza JMci, także też braciej naszej, którzy bez konsensu Senatu i bez sejmu to małżeństwo i wesele stanowieli i do skutku je przywodzili i inem braciej naszej, i wszemu światu, że na żadne traktaty około korony z nikiem aniśmy pozwalali,

ani pozwalać chcemy, także i postanowienia Będzińskiego w niczym nie odstępujemy, ale przy nim mocno stojemy; że na oprawę, jeśliby jaka była namówiona i obiecana, nie zezwalamy, ani o niej wiedzieć chcemy, gdyż tego, jako stanowić, tak i obiecować żaden bez sejmu nie mógł.

Protestujemy się także przeciwko wszytkiem niezwykłem postępkom w tej sprawie: o wpuszczeniu cudzoziemców privata autoritate, bez sejmu, bez umów przez komisarze spólne, w Koronę, koronacyę czynioną bez wiadomości i pozwolenia Stanów, koronatora nowego stanowienie bez uchwały (jako było, gdy Król Stephan miał być koronowan) Stanów, ku krzywdzie wszech i prerogatywy Arcybiskupa Gnieznieńskiego, którego ordinarie Rzplta w tem zwykła używać; ruszenie korony, nie tylko bez kluczów Panów Rad do tego naznaczonych wedle konstytucyej, ale bez przyzwolenia ich, bez bytności Podskarbiego Koronnego, snać nie kluczem, ale nakoniec wytrychem; przeciwko Legacyej także się opowiedamy [1]), której ten, co w radzie zasiada, pod ten czas używał przeciwko przywilejom Króla Kazimierza i Króla Zygmunta i przeciwko prawom et in praeiudicium ordinariarum dignitatum ecclesiasticarum Regni; i przeciwko temu wszytkiemu, coby się pokazało z tych tam postępków na potem przeciwnego prawom, porządkom i wolnościom naszym.

Biskupstwo też Krakowskie iż jest dane [2]) przeciwko prawu, upominamy Króla JMci, aby tem prawa pospolitego i przysięgi swej obrażać nie raczył.

A iż niktóre Województwa, jako przedtem, tak i teraz nie mało rzeczy z strony obrazy prawa pospolitego znieśli, odesłaliśmy to ku J. K. Mci przez posły nasze, pilnie i uniżenie J. K. Mci prosząc i napominając, aby w tem poprawa była i żeby się we wszytkiem dosyć prawu działo, rozumiejąc, że to od J. K. Mci, jako od Pana zacnego i bogobojnego otrzymamy, czego od J. K. Mci wedle przysięgi żądamy. Mianowicie o to pokornie prosimy, aby wszytkie klejnoty zaś do skarbu Koronnego zniesione były, tak te, które były wzięte na zjazd w Krasnem Stawie z Arcyksięciem Maksymilianem, a potem z Królem JMcią Swedzkim w Rewlu, jako też które teraz świeżo privatim z skarbu pobrane są, ażeby wszytkie były w skarbie pod kluczem JMci P. Podskarbiego; w czem aby się poczuwał i żeby Rzpltej na niem nie schodziło, napominamy JMci braterskie.

Także i o to p. Podskarbiego, pp. Deputaty i p. Starostę Rawskiego napominamy, aby kwarta z Rawy, nad konstytucyą, jako przed-

[1]) Mowa o Kardynale Radziwille. [2]) Kardynałowi Radziwillowi.

tem, od nich ruszana nie była, ani na co innego, aniż jest w konstytucyach opisano, obracana; ażeby p. Podskarbi to, co kwarty Rzpltej tak rok wzięto, z inych pieniędzy założył, gdyż JMci nawiętsza jest powinność przestrzegać i opatrywać pieniędzy Rzpltej; prowentami także skarbowemi aby szafował wedle prawa: — opowiedając się, że gdyby prawu tak około pieniędzy Rzpltej, jako prowentów Królewskich dosyć nie czynieł, że musielibyśmy popierać, aby to z swego własnego Rzpltej odłożył; a mianowicie, aby na cudzoziemskie jakie sługi dworne żadnych nakładów nie czynieł, a zapłatę braciej naszej, sługom JKMci narodów obojga, uczynieł, z których niktórzy snaćby teraz mieli być od służby J. K. Mci odstrychani, a nowi jacy na to miejsce przymowani; i żeby dochody cła Gdańskiego i Elbięskiego i prowenty wszelakie Koronne i ziem Pruskich do rąk JMci p. Podskarbiego według prawa oddawane były, a nie gdzieindziej, i na Polskie potrzeby, nie obce, były wydawane.

Także społem z p. Podskarbiem Litewskim przestrzegać mają, żeby też Ryskie cło na potrzeby Rzpltej naszej spólnej wedle opisania konstytucyej koło ziemie Inflanckiej, nie jakie obce, było obracane. Gdzieby też jakie impedimenta do wypełnienia powinności tak p. Podskarbiemu, jako i inszem urzędnikom władzą zagradzały, aby J. K. Mć raczył impedimenta znieść, J. K. Mci napominamy.

JMci Arcybiskupa Gnieznieńskiego też żądamy, aby jako przedniego miesca między Radą i Duchowieństwem Koronnem człowiek, raczył z nami pilnie J. K. Mci o te rzeczy tak słuszne prosić i J. K. Mci powinność Jego Królewską i przysięgę przed oczy położyć.

Napominamy także Pany Starosty pograniczne, aby zamki sobie powierzone w pilnej ostrożności mieli, na te, którzyby się przez granice przejeżdżali, pilne oko, z czym i po co jeżdżą, mieli; a jeśliby się co suspectum pokazało, Królowi JMci i pp. urzędnikom znać dawali.

Prosiemy przytem J. K. Mci, aby od postronnych sąsiad bezpieczeństwo obmyślawać raczeł zewsząd wedle powinności swej Pańskiej, jeśliby przed sejmem co takiego gwałtownego przypadło, który nie naszą przyczyną jest tak długo przewleczon; także napominamy urzędniki wojenne, aby też w swej powinności czuli beli. A co się tycze tego, jeśliby gwałt jaki postronny tym czasem z okazyi tych praktyk urósł, tedy obiecujemy sobie to słowy naszemi szlacheckiemi pode czcią i wiarą, spólnie się ruszyć i do gardła takiemu gwałtowi zastawiać się; nie odstępując jednak prawa pospolitego, abyśmy tym przykładem nie byli przyciągnieni do jakich na potem ekspedycyi bez przyzwolenia naszego. Na ine Pany Bracia żadnego w tym obowiązku nie kładziemy,

jednak pewniśmy tego, że nas z miłości swej przeciwko ojczyźnie nie opuszczą i wolności swych bronić z nami nie zaniechają.

A iż między innemi doległościami na ten czas Rzpltej i ta jest, że niktórzy kuszą się znać o to, aby tak oppressyą, jako pretekstem actii i pozwów, quovis praetextu et colore, ludzie od poparcia tak rugu i inkwizycyi tej, jako zabieżenia praktykom odstraszyli, tedy, gdyby co takiego było, żeby albo na sejmikach wolne głosy i obieranie posłów było zatłumiane, albo gdzieindziej gwałt komu stał się, albo trudność beła zadana, obiecujemy sami wszyscy jechać na sejm i inych braciej naszych prosić i do tego pobudzać, a viritim, tak jako to często czynili przodkowie nasi, nie przez posły, którzyby się w poselstwo upornie wtrącali, prośby nasze ku J. K. Mci około całości wolności i bezpiecznego Rzpltej odnosić i ich wedle prawa popierać będziemy.

Iż sejm jest złożony na niedzielę przeciwko świeżej przeszłego sejmu konstytucyej, napominamy i przestrzegamy kancelaryą, aby uniwersałmi oznaczeły go na poniedziałek; a gdzieby z którejkolwiek przyczyny sejm był przewleczon, tedy się przecię do namów o Rzpltej na poniedziałek, na dzień siódmy Septembra, tamże zjedziemy; a jeśliby więc powietrze beło podejrzane, na polu się zjeżdżać będziem, prosząc wszech pp. braciej naszej, aby też Ich Mciowie nie lenili się na ten czas przybywać.

Jeśliby też na sejmikach gdziekolwiek temi czasy kto ludzie ubezpieczał, a tę bojaźń naszę o Rzpltej, o praktykach, niepotrzebną być udawał, prosiemy W. Mci, abyście W. Mciowie do sejmu albo do zjazdu Warszawskiego do dalszego się przypatrzenia wszytkiemu wolny sobie rozsądek zostawili, a inkwizycyi tej poparli; ta gdy będzie oczywista i grontowna, rzecz samę, jako beła, pokaże i to wszytko, czegoby Rzplta potrzebowała, odkryje.

Co wszytko sobie dobremi słowy obiecujemy, warując we wszem całość dignitatis J. K. Mci, Supremi Magistratus nostri, i panowanie J. K. Mci nad nami, wedle praw naszych, wolności i przysięgi J. K. Mci, pod którem cale i niezachwianie zostajemy się, prosząc wszech Ich Mci Panów Braciej naszych obojga narodu, aby przy tej prerogatywie naszej spólnej, elekcyi wolnej i przy inych sprawach stać przy nas i one warować, i czegoby w nich nie dostawało, popierać, raczyli nam pomódz jako mili bracia nasi i cni synowie ojczyzny swej i Rzpltej, aby nam te ozdoby wolności, które przed inemi narodami znaczne mamy, które i przodkowie nasi i my sami, służąc J. K. Mci samemu, już świeżo dobrześmy krwią narodów naszych oblali, w cale zostawały i potem, jakośmy je od cnotliwych przodków naszych wzięli, tak też od nas po-

tomstwu naszemy miłemu cale podane być mogły. Z tem ojczyznę spólną i sami siebie W. Mciom zalecamy.

Działo się to w Jędrzejowie die 6 Junii Anno Domini 159 secundo. Mikołaj Fierlej z Dąbrowice, Wojewoda Krakowski. Mikołaj Zebrzydowski, Wojewoda Lubelski. Jan Zamoiski. Kasztelan Podlaski. Jan Potocki, Starosta Kamieniecki. Stanisław Hrabia z Tarnowa, Castellanus Sendomiriensis. Gerzy Cieciszewski, Starosta Grabowiecki. Stanisław Żółkiewski, Kasztelan Lwowski, Hetman Polny. Jakub Snopkowski, Wojski Chełmski. Stanisław Ligęza, Starosta Opoczyński. Jan Kristoporzki, Stolnik ziemie Siradzkiej. Jan Szczęsny Herbort. Marcin Rogala z Warezina, Podsędek Bełski. Mikołaj Kazimirski z Bibrzsteinu. Hieronim Lanczkoroński. Stanisław Szafraniecz, Wojski Krakowski. Andrzej Safraniecz, Starosta Lelowski. Piotr Oraczowski. Krzistow Charzowski. Adam Janowski. Jan Oraczowski. Piotr Sobek z Sulejowa. Lucas Orchowski. Abram Stepanowski. Piotr Trzaska. Stanisław Chrząstowski. Mikołaj Ponetowski. M. Siemanowski. Paweł Popowski. Stanisław Sobek. Erchart Andrich. Jakub Kozirowski. Jakub Seczygniowski Piotr Bistrzamowski. Stanisław Goworek. Andrzej Koniecpolski. Andrzej Rzeszowski. Mikołaj Simon Samborzeczki. Piotr Gosławski, Andrzej Oleśnicki. Krzistoph Thrzcziński. Andrzej Goworek. Stanisław Blazowski. Andrzej Gidzinski. Marcin Szczucki. Malcher Zawissa. Wojciech Potoczki. Sebastian Wieski. Mikołaj Kozłowski. Hieronim Rzessowski. Ludwik Miekiczki. Jan Zirawski. Jakub Staskowski. Jan Otwinowski. Andrzej Gosławski. Marcin Borowski. Mikołaj Kazanowski. Ludwik Przeczlawski. Jan Zaborowski. Kasper Kępski reką własną. Hieronim Moskorzowski z Moskorzewa. Krzistow Pawloski ręką mą. Erasmus Jarczewski. Lucas Korczinski z Korczina. Andr. Zabogorzski. Adam Lityński. Stanisław Kamieński. Jan Czerwieczki ręką mą. Mikołaj Kazimirzki. Stanisław Oraczowski. Jan Wielopolski. Andrzej Rei z Naglowicz. Andrzej Potoczki, Podczaszy Kamieniecki. Sebastian Dembienski. Adam Wielkonoczky. Mikołaj Potoczki. Adam Białobrzeski. Krzistoph Staszkowski. Bartosz Jezierski. Piotr Wieyski. Jakub Potocki z Potoka. Maciej Korczinski. Jan Giebutowski. Piotr Ostrowski z Ostrowa. Jan Słothwinski. Jan Goreczki z Osmolina. Jakub Jaslikowski. Jan Piecz. Stanisław Czarnoczki. Andrzej Remski. Wojciech Jezierski. Marcin Sczucki. Piotr Sthrzembosz. Jan Charczowski Staskowski. Bartłomiej Kolek. Florian Czieklinski z Czieklina. Bartos Kazanowski. Jan Lubienieczki. Jan Pieniążek. Jan Minoczki. Jan Kazanowski. Matias Rzesewski. Jan Krasinowski z Krazinowa. Kasper Prusinowski. Piotr Smolik. Sebastian Chobeczki. Krzistoph Potoczki. Wojciech Strzeskowski. Florian Gorzski. Marcin

Mazowieczki. Kasper Jugosewski. Stanisław Koritko ze Zwinogroda. Wojciech Chorembski. Porebski Stanisław. Wojciech Wytosławski. Mikołaj Herburtowski. Jan Janowiczki. Matias Kmita. Sebestian Mokrski. Jan Wytosławski. Jan Wroblowski. Krzistoph Lypski. Paweł Komorniczki. P. Cziekliński. Andrzej Snopkowski. Abram Luboński. Andrzej Dibarski. Marek Minoczki. Jan Kozirowski.

9.

Poselstwo do Króla JMci z zjazdu Jędrzejowskiego [1].

Pp. posłowie naszy po zaleceniu J. K. Mci wiernych służb naszych i winszowaniu wszelakiego fortunnego powodzenia te rzeczy J. K. Mci imieniem naszem przełożą:

Najaśniejszy Mciwy Królu, Panie Panie nasz Mciwy. I z responsu posłom naszym zjazdu Lubelskiego imieniem W. K. Mci danego, i z listu W. K. Mci, który nam odniósł p. Jan Zamoiski, Sekretarz W. K. Mci, a tem więcej z przegróżek niektórych i pism nakoniec w druk podanych widziemy, że ci są, którzy nas ku W. K. Mci hydzą i inaczej udają, aniż za te, którzy i dostojeństwa W. K. Mci i całości Rzpltej i wolności naszych i prawa i porządków pospolitych przestrzegamy; a ciż to podobno są, którzy nam do tego przeszkadzali, żeśmy sejmu otrzymać nie mogli, i którzy sami sobie to, co część wszytkim senatorom, część wszytkiem stanom należało, uzurpowali, a nakoniec i odmianę uchwał sejmowych uczynić niektóre osoby sami bez sejmu ważeli się.

Najaśniejszy Mciwy Królu, my którzy prawa, którzy porządków ojczystych przestrzegamy i W. K. M. do tego prośbami swemi wiedziemy, wspieramy dostojeństwo W. K. Mci, bo za tem, gdy się to dzieje w wolnej Rzpltej, poddani Króla swego miłują, dufają mu i godnem go takowej zwierzchności z zdumieniem być rozumieją; i to jest sposób nalepszy do zadzierzenia powagi królewskiej i wolnych ludzi, gdzie nie sam Pan włada, ale władają prawa, senat radzi, rycerstwo jako zastawia się o Rzpltą i Króla, tak też w Rzpltej upośledzone nie bywa.

Zarzucają nam zjazdy: i myśmy o sejm prosieli, Ich Mć niektórzy go nam przekazali; wywodzone było prawo, konstytucyą okazane: żadna nas odpowiedź ani dosyćuczynienie z tegoż prawa od Ich Mci tych nie potykało, tylko że Ich Mciom to się nie zdało — azaż to ma być między równą bracią, azaż na czyjej nie tylko bez prawa, ale różnej od prawa wolej stawać ma? — część nam do sejmu ukazując, część go

[1] Rp. Czartor. Nr 328, str. 403—4; Nr 2723, k. 59. Rp. bibl. Jagiell. Nr 107, str. 671—2, wszystko odpisy współczesne.

przewłaczając, sami konkludując co chcieli, odmieniając sejmowe uchwały, przedsię sami, to co sejmowi należało, sejm minąwszy, wykonywać powodem i radą byli. Boże daj to, abyśmy i z sejmów pociechę mieli, których ważność w tej Rzpltej była nawiętsza, która i przedtem i teraz temi postępki w wątpliwość wwiedziona jest.

Dalej, jeśli nam ci Ich Mć chcieli zabraniać zjazdu, mieli nam pokazać prawo, któreby go nam broniło, mieli insze takowe zjazdy wszytkie przedtem ganić, czego nie czynieli: świeże to są rzeczy. Przekładają, że już praktyk się bać nie trzeba, gdyż już wesele spokojnie się odprawiało, jakoby pod tegoż spowinowacenia traktaty ambitus nie był przejęt. Zawżdy godzi się dobrem synom ojczyzny swej być pilnemi około bezpieczeństwa Rzpltej, około bezpieczeńswa dostojeństwa swego; praktyki cicho idą, często to bywa, że wedle czasów pokuszają się i zadzierzywają. Acz W. K. Mć raczyłeś deklaracyą uczynić, ale my się od inych bojemy; z strony tej deklaracyej radzi tak do sejmu zostajemy, tam, w czemby nam więtszego objaśnienia potrzeba, W. K. Mci przełożemy i mamy nadzieję, że je od W. K. Mci otrzymamy: od inszych tedy w ostrożności stojemy i stać chcemy.

Zwabienie to tedy ludzi z tych poszło, którzy sejmu bronili i ci tej trwogi przyczyną są. Pokój i miłość czyni prawo pospolite, porządki zwykłe, uczciwość przeciwko Panu, uszanowanie Rad i Stanów, wzajemnę między sobą a z drugą stronę zgodę, chęć, pokój; postępki, któreby się działy z pogardzeniem tego wszytkiego, wzruszają, a tem więcej tę zgodę praktyki rozrywają: zabiegać tedy jem jest pokój i zgodę twierdzić. Wiemy to, cośmy tu byli, żeśmy nie są wszytką Rzpltą, dlategośmy też tu nic na ine nie stanowieli; ale za musem od tych, którzy nas i W. K. Mci i braciej naszej i wszemu światu za lekkomyślne podawali, żeśmy się trwożeli, choć było nie trzeba, zniosły się poszlakowania tych praktyk, aby o nich na sejmikach wszyscy wiedzieć mogli i tem sposobem tem pilniej jem zabiegali, gdyż na każdy sejmik stawić się nie mogą ci co to pokazowali, a na każdem sejmiku wiedzieć to trzeba. By było naszej stateczności w wątpliwość nie wwodzono, mogłoć to było tem kształtem się opatrzyć, żeby jakoby na przyszłe rzeczy patrząc, prawem i uchwałami to było warowano, choć tego, co się teraz postrzegło, nie odkrywając; ale przyczyną tego są, którzy tego usilnie w Lublinie chcieli, którzy potem w Krakowie, z Lublina tam przyjechawszy, przymówkami, pogróżkami i osławą do tego ludzie przymusieli: tem tedy W. K. Mć słusznie, a nie nam to przyczytać będziesz raczył, jako baczny Pan.

Sejmików i sejmu czekamy, a nie wątpiemy, iż za opatrzeniem W. K. Mci wolne i porządne będą, bez odgrażania ludzi i zatłumiania

głosów wolnych. Teraz tak około bezpieczeństwa tego, jako porządku, zebraliśmy z prawa dawnego i z uchwał sejmowych niektóre rzeczy, które zwłoki nie cierpią; gdy się W. K. Mć przypatrzyć raczysz, nic w tem nowego nie najdziesz, nic takiego, cobyśmy na wszytkie stanowić mieli, ale to, co dawno jest postanowiono, co przodkowie W. K. Mci i W K. Mć raczyłeś poprzysiądz, czego każdy z nas, nie tylko wiele nas, nie tylko może, ale powinien jest upominać. Nie wątpiemy tedy, że to co się (w tej przestrodze i prośbie naszej tak ku W. K. Mci jako wszem senatorom i rycerstwu braciej naszej obojga narodu) W. K. Mci dotycze, to W. K. Mć nieodwłocznie do skutku przywieść będziesz raczył, w czem nam W. K. Mć po nadwątleniu od niektórych władzy i ważności sejmowej nadzieję raczysz uczynić, przywiódszy do skutku te stare uchwały sejmowe, że i na przyszłem sejmie praca W. K. Mci i nas także prace z kosztami nadaremna nie będzie, a że to co się tam postanowi, z dawnemi prawy naszemi i uchwałami sejmowemi mocnie i nienaruszenie trzymano i skutkiem wykonano będzie. Raczysz W. K. Mć nasz Mciwy Pan dogodzić w tem sumieniu swemu, zapłatę hojną od Pana Boga odniesiesz, uspokojony od sąsiad chciwych tej stolice, na której Cię Pan Bóg posadził i obwarowany będziesz, miłość tem więtszą a więtszą u poddanych odniesiesz, tem radniej i milej dla Twej sławy, dla Twego dobrego, majętności ważyć, krew przelewać będą, nie tylko Królem et supremum Magistratum, ale ojcem ojczyzny Cię zwać i mieć będą, stateczności i sprawiedliwości swej Królewskiej sławę po wszemu światu podasz i onę nieśmiertelną po sobie zostawisz.

10.

Respons Króla JMci w Krakowie 16 junii na podanie Jędrzejowskie dany [1].

Wszytko to, coście W. M. od braciej swej do Króla J. Mci przynieśli i z pisania przełożyli, J. K. Mć wyrozumieć i pilnie z pp. Radami uważyć raczył. Byłci tej pewnej nadzieje, że respons J. K. Mci dany braciej W. Mci [2]), ubezpieczenie wszech W. Mci i deklaracya J. K. Mci jawna i szczera te trwogi i suspicye, jakieżkolwiek i jakożkolwiek między ludzie podane, a zatem i to skupienie do Jędrzejowa braciej W. Mci zastanowić miała, gdyż i przegróżek żadnych od J. K. Mci nie było, które kładą za jednę przyczynę zjechania tamtego, i za ubezpieczeniem pewnem a gruntownem Rzpltej od J. K. Mci pismem utwierdzonem słusznie przez czas tak krótki do sejmu rzeczy te wszytkie miały być zadzierzane. Lecz iż to nad nadzieję Króla J. Mci i wszytkich padło, a na prywatnem tem zgromadzeniu rzeczy takie są wniesione, które i osobę

[1]) Rp. Czartoryskich 328, str. 410; Rp. 2724, str. 291, kopie współczesne.
[2]) Posłom z zjazdu Lubelskiego, por. str. 50.

J. K. Mci i Senat i wszytkę Rzpltą zachodzą, nie chce na ten czas Król J. Mć w dalszą disquisitią tych rzeczy wchodzić, ale raczej do uznania wszech stanów na sejm ten walny blisko przyszły, czując się tak w powinności conscientiej swej, że żadna z żadnej miary wina przy J. K. Mci nie zostanie, to odkładać raczy, gdzie da Pan Bóg wszytko to, co by do Rzpltej bezpieczeństwa, całości i zadzierzenia wolności i poprawy domowych porządków potrzebno było, wnieść i stwierdzić, więc i sławy i dostojeństwa swego, którąście W. Mć i po Koronie i do cudzoziemców przez takie pisma i postępki podali, ostrzedz nie zaniecha.

Dzień ten sejmu 6 septembris, acz za zezwoleniem pp. Rad, tak tych, którzy przy Królu J. Mci byli, jako i tych, którzy z Lublina byli przyjechali, był naznaczony, jednak in 7 odmieniać raczy, co po sejmikach przez posły Króla J. Mci wszędzie się opowie, aby żadna już u nikogo suspicya o zwleczeniu jego (o czem nigdy J. K. Mć nie myślił) nie zostawała.

Ażeby sejmiki porządnie, z wolnem opowiedzeniem każdego zdania i bez akklamacyi odprawione były, niemniej tego Król J. Mć życzy, jako i bracia W. Mci, i żaden pewnie pochopu do tego z przyczyny Króla J. Mci mieć nie będzie; ma też tę nadzieję i o to pilnie upomina, abyście W. Mć na tych sejmikach sprawy Rzpltej w miłości, zgodnie, z uszanowaniem osoby, zwierzchności i dostojeństwa Króla J. Mci odprawowali. Nakoniec Pana Boga o to J. K. Mć prosi, aby królestwo, na którem za wolnem wszech obraniem Pan Bóg go Królem postanowić raczył, w spólnej zgodzie i miłości poddanych swych wszytkich, oddaliwszy te niepotrzebne trwogi i suspicye, których nie mógłby nad teraźniejsze większych główny nieprzyjaciel Króla J. Mci między ludzie nasiać, sprawować raczył; do czego jako Król J. Mć pracy i starania swego a nawet i tego, co na świecie namilszego ma, żałować nie będzie, tak tego pewien, że za odrzuceniem prywatnych afektów, z powinności swej ku Królowi J. Mci i Rzpltej, wiernie i szczerze Królowi J. Mci tego pomożecie. Laurentius Gembicki.

SEJMIKI 1592 R.

1.

Instrukcya Królewska na sejmiki powiatowe [1]).

Poselstwo to do W. Mci swych miłych poddanych stąd się J. K. Mci zacząć zdało, skąd wszytkie swe i Rzpltej sprawy zwykł zaczynać, to jest od winszowania i prośby do Pana Boga, aby temu zebraniu W. Mci łaską swą świętą błogosławił, zgodę i miłość sprawiał i stwierdzieł w sercach W. Mci, a rady i namowy W. M. prowadzieł, żeby ku dobremu wszytkiej Rzpltej, z dostojeństwem J. K. Mci i z rozmnożeniem domowych ozdób W. Mci a z nieśmiertelną u potomstwa sławą stanęły; w której prośbie iż Pan Bóg J. K. Mci i W. Mci samych pocieszyć będzie raczył, ma dobrą nadzieję, gdyż o tym nic nie wątpi, żeście W. M. na ten tu zjazd wszytcy przynieśli szczerą chęć ku dobremu Rzpltej i powinną wiarę przeciwko J. K. Mci M. Panu swemu, zaczym pewnie w sposobnych umysłach sprawi to Duch Boży, który w takich sercach mieszkanie swoje obiera, że wszytkie sprawy, które na ten czas przypadły, do tego kresu W. M. prowadzić będą, aby Rzplta zewsząd cała i ubezpieczona została i dostojeństwo i zwierzchność J. K. Mci, głowy W. M., przez wolne obranie od Boga postanowiony, we wszytkim ochroniona.

Z tą tedy nadzieją J. K. Mć do przekładania spraw, które Rzpltą zachodzą, przystępować raczy; a iż nie tajno to między W. M., że rychło po przeszłym sejmie, a potym i świeżo prawie, gdy już przypadło wesele Króla J. Mci, sejm ten od niektórych PP. Rad i niejakiej części rycerstwa był u J. K. Mci żądany, krótce przypomnią się przyczyny, przez które aż do tego czasu był odłożony, aby nie została ni u kogo ta opinia, żeby w potrzebach Rzpltej tego generalnego zjazdu w tej Rzpltej J. K. Mć zbraniać się miał, albo być tak w sprawach Rzpltej

[1]) Rp. Czartor 2723. k 70—77; Rp. Czartor 2724, str. 153—175, obie kopie współczesne; Rp. Czartor 370, str. 1—42, kopia z połowy XVII w. — wszystkie zgodne ze sobą, nie wykazują istotnych różnic (wyjąwszy przestawienia słów i t. p., których nie zaznaczamy). Odpisy tej instrukcyi spotyka się dość często w rękopisach polskich bibliotek, jak np. w Rp. Nr. 29 biblioteki hr. Raczyńskiego w Rogalinie, w łacińskiem tłómaczeniu znajduje się w Archiwum państwowem w Gdańsku, Rep. 300, dział XXIX t. 51 k. 117—141, oraz w Rp. Archiwum domu, dworu i państwa we Wiedniu Nr. 154.

niedbały, że gdy co na nię skąd przypada, wszech stanów do ratunku ojczyzny i zniesienia jej niebezpieczeństwa zwołać mu było ciężko.

Tak tedy J. K. Mć w tym sobie postąpić raczył, jako uczyło prawo, uczyły porządki i zwyczaje starodawne, gdy sejmu po drugim prędko żądano, włożyć to raczej na pp. Rady, dosiągając ich zdania, jeśliby tak skoro był potrzebny i gdzieby albo na który czas miał być złożony; o czym tak listy swe rozpisać raczył, że wszytkie w nich te rzeczy przetoczeł, które na ten czas Rzpltą zachodzieły. Była część dobrze więtsza, którym się nie zdał sejm tak nagle potrzebny z wielkich a walnych przyczyn: gdyż na ten czas była Rzplta już za łaską Bożą i staraniem J. K. Mci od pogan uspokojona, i z inszej strony nic się jawnego i gwałtownego niebezpieczeństwa nie pokazowało, domowe sprawy niektóre, z Województwa Krakowskiego zaczęte, słusznie zadzierzeć się miały za upomnieniem przez J. K. Mć o sprawiedliwości uczynieniu; więc ciężka się rzecz zdała bez gwałtownej potrzeby przed czasem prawem omienionym ludzie trapić i w koszty niepotrzebne wwodzić, gdy pewnie zjazdów i sejmów bez kosztów i nakładów wielkich W. M. nie odprawujecie. Było i to zawadą, że powietrze pod ten czas po wszytkiej niemal Koronie *się*[1]) pokazowało, tak iż miejsca sejmowi obrać było trudno. Co wszytko gdy pp. Rady w liściech swych J. K. Mci przełożeli, przystać raczył do tej sentencyej, widząc, że prawu przeciwna nie była, które sejmom dwie lecie zamierzeło, wiedząc (jako ten który in specula Rzpltej est constitutus), że niskąd żadne niebezpieczeństwo nie nalegało, widząc do więtszej części Senatu swego consensum, a zwłaszcza iuri conformem, i takimi racyami ugruntowanego słusznie miał naśladować. Ale w dalszym postępku poselstwa J. K. M. samych tych rzeczy, które się W. Mciom szerzej przełożą, dostatecznie to W. M. uznają, że z tej miary nikt słusznie J. K. Mci winować nie może, że gwałtownych przyczyn nie było sejmu tak skoro, jako niektórzy żądali: co się pokaże tak z tych spraw, które z postronnymi zachodzieły, jako i domowych.

Postronne to są, które zachodzieły sąsiady, u których o pokój i bezpieczeństwo Rzpltej J. K. M. starać się raczył; a w tym tam Pan Bóg pobłogosławieł, że za Świętą Jego łaską i z Turki zawarte przymierze starodawnym obyczajem, i Tatarowie poselstwem J. K. Mci zahamowani, że w tym czasie żadnej od nich szkody Rzplta nie podjęła, i z Moskwą także do pewnego czasu pokój i przymierze postanowione. Lecz żebyście W. M. dokładnie wiedzieć raczyli, jako te sprawy Król

[1]) Niema w Rp.

J. Mć prowadzić raczył i jako stanęły, nie chcąc nic w tym ukrywać przed W. M., każdą W. M. z osobna przełożyć rozkazać raczył.

Naprzód tedy nie tajno W. M., jako się były rzeczy z Cesarzem Tureckim zaciągnęły, nie tajno i to W. M., co J. K. Mć zabiegając tam z tej strony niebezpieczeństwa, po opowiedzeniu wojny przez Cesarza Tureckiego czynić raczył; Pan Bóg z miełościwej łaski swej wszytkie one przestrachy i trwogi tak obrócić raczył, że p. Zamoiski, poseł Króla J. Mci, za pilnym staraniem, rozmaitych do tego dróg i sposobów używając, otrzymał to u Cesarza Tureckiego, iż przestać chciał na pewnej nagrodzie szkód od ludzi swowolnych ukrainnych w państwach jego poczynionych, a za tym starodawne przymierze stwierdzić i stanowić. Co gdy na sejmie walnym wszytkie Rzpltej Stany pilnie rozbierały, nalazły to, że ochroniwszy wolności pospolite, lepiej było tę nagrodę uczynić, niż z nieprzyjacielem wszemu chrześcijaństwu potężnym w szranki wchodzić i wojnę podnosić; włożono to tedy od Rzpltej na sejmie, aby z pewnych dochodów na to naznaczonych sam imieniem swym to odprawić raczeł. W których dochodach acz wielkie zatrudnienie Król J. Mć zarazem po sejmie mieć raczeł, jednak nic nie mieszkając, sposobiwszy te upominki, na których z umowy stanęło i nadgrody za szkody poczynione, wyprawić raczeł Pana Dzierzka z nimi do Konstantynopola, taką mu instrukcyę dawszy, aby porozumiawszy się z P. Zamoiskim, który z początku w tych rzeczach Królowi J. Mci i ojczyźnie z przewagą zdrowia swego służeł, starał się o to, aby pokój stanął bez tych upominków i nadgród; gdzieby więc inaczej być nie mogło, a dla kosztu równego w zawiedzenie gwałtowne zaciągnąć się miało, aby oddali tę nadgrodę z opowiedzeniem się, że to za nadgrodę szkód się dało z dobrej wolej samego Króla J. Mci i z dobrej chęci ku zobopólnej [1]) przyjaźni z Cesarzem J. Mcią Tureckim, że na ten telko raz, a nie w obyczaj żadnej na potym sequelle: inaczej żeby rychlej stany tej Rzpltej, zastawiając się o wolność ojczystą i wszytko na wojenny szańc sadzićby chcieli. Bez upominków nic odzierzeć nie mogli, jednak podług instrukcyej dostojeństwa Króla J. Mci i swobód a wolności W. Mciów tak ochronieli, że Królowi J. Mci samemu w liście do Króla J. Mci pisanym i publice to przyznano od Cesarza Tureckiego, iż na potym więcej względem jakiej powinności upominać się takowych upominków nie mają; zastanowione jest tedy z tym tam sąsiadem przymierze, a zastanowione dawnymi kondycyami i pakty, które też przy poślech Królowi J. Mci na piśmie podług zwyczaju przez naprzedniejszego Czausza swego Cesarz Turecki odesłał.

[1]) Tak w Rp. Czart. 2723; w Rp. 2724 »i ku sposobnej«.

Nie mniejszą tedy w tenże czas Król J. Mć pieczą i staranie o tem mieć raczeł, aby głodny a prędki nieprzyjaciel Tatarzyn nie pastwieł się w państwach Koronnych, a raczej zwykłymi upominki jako wymiotem był na swych koczowiskach zatrzymany, posły jego, którzy pod sejm przeszły u Króla J. Mci beli, odprawiwszy, wyprawić za nimi raczeł z upominki; które z wielką pracą i trudnością w niedostatku skarbu i zatrudnieniu na to naznaczonego nakładu bely sporządzone, gdyż Nogatowy podatek zatrudniony beł od Stanów ziem Pruskich i z żydowskim pogłównem nie mógł obiem tym i Tureckim i Tatarskim upominkom wystarczyć. Odwiezione tedy są i oddane temu poganinowi, przyjęte od niego, ale tak, że na nich nie przestawał: upomina się zatrzymanych tak za żywota przodka J. K. Mci, jako i po te insze przeszłe lata za panowania J. K. Mci, i w tym przymierzu, które dzierżeć obiecuje, kładzie tę kondycyą, aby mu odesłane bely; kładzie i drugą, aby ludzie ukrainni z Niżu wszyscy uprzątnieni beli.

Trzeba tedy W. Mciom w te pogańskie kondycye wejrzeć, trzeba co pewnego postanowić, jako się z nimi obejść strony tych upominków, trzeba to opatrzyć, aby te tam kraje mogły być od tego nieprzyjaciela bezpieczne. O opatrzenie tych upominków zwykłych były namowy pewne i drogi podane na przeszłych sejmach, ale to skutku swego nie wzięło; będzie li się to zdało W. Mciom wziąć to na sejmie tym przed się, a pewnie wiele na tym należy, i przychylić się do tego sposobu już przedtem podanego, rad Król J. Mć na tym przestanie, co W. M. drożnego i sposobnego do odprawy tego pogaństwa i zatrzymania tymi upominki będziecie rozumieli.

A tak krótce W. Mciom Tureckie i Tatarskie rzeczy przełożywszy, przychodzi do Moskiewskiego pokoju i przymierza. Ma za to Król J. Mć., że to wiadomo W. Mciom, jako i na koronacyej Króla J. Mci na sejmie i po sejmiech, które potym były, Stany W. Ks. Litewskiego usilnie Króla J. Mci nalegały, aby z Moskiewskim ten pokój, który przed tym w interregnum był przez nie postanowiony, do pewnego czasu potwierdzić raczeł; zaczym na sejmie, na którym był przypadł postrach wojny Tureckiej, zdało się to wszytkim Stanom Rzpltej, aby w takim zatrwożeniu i w tak wielkim niebezpieczeństwie z jednej strony, drugie latus Rzpltej beło ubezpieczone. Przeto namówione beło do Wielkiego Kniazia poselstwo i mianowani posłowie, którzy za zleceniem sejmowym pokój ten znowu stanowili z Moskiewskim, zachowawszy całą ratyfikacyą J. K. Mci; zaczym posłani beli od Moskiewskiego wielcy do Króla J. Mci posłowie, których przyjąwszy w Janowcu przy niemałej liczbie Senatu tak Koronnego, jako i W. Ks. Litewskiego, wszytkie kondycye tego pokoju pilnie uważywszy, przymierze do lat jedenastu od tego

czasu zastanowić i poprzysiądz raczeł, sejmowemu postanowieniu w tym dosyć czyniąc.

Już tedy W. Mciów dłużej temi rzeczami, które z tych trzech stron, skąd najwiętsze niebezpieczeństwa na Rzpltą przypadały i przypadać zwykły, tak są uleczone, nie bawiąc, przystępuje Król J. Mć do rzeczy i spraw domowych trudnych i zamieszanych i Rzpltej niebezpiecznych.

Nie chciał P. Bóg, aby ojczyznę W. Mciów pogańskie wojska deptały, dał to szczęście J. K. Mci, że za Jego błogosławieństwem Świętym pokój i bezpieczeństwo W. Mciom opatrzeł, lecz chcąc mieć jako na wodzy tego, kogo miłuje, nie chciał, aby w domowych sprawach używał szczęścia takiego, które unosi ludzie i przywodzi do tego, że w powinności swej za szczęściem niedbalsi bywają. Dopuścił tedy Pan Bóg te domowe mieszaniny, diffidencye, suspitiones i takie postępki między W. Mciami podobne, aby tym więcej exerceret virtutem Króla J. Mci, aby nie beł sine omni cura et labore, jako żeglarz, gdy po spokojnym morzu secundis ventis opuściwszy ręce płynie, ale mając pilne oko na te domowe chmary i wiatry, wwodził jako napilniej swej sprawie zwierzony ten okręt Rzpltej naszej a dissensionum scopulis, na których i najpotężniejsze Rzplty tonęły; lecz temuż P. Bogu wszechmogącemu J. K. Mć cale dufa, że go w tym tymże błogosławieństwem Swym Świętym, którym przedziwnym sposobem po te czasy nad nim pokazował, wesprzeć będzie raczeł, ufa swej niewinności, że do tego zaburzenia i zatrząśnienia tej łódki nie dał przyczyny, ufa wrodzonej cnocie W. Mciów i statecznej wierze przeciwko sobie, że W. M. uznawszy, skąd te wiatry powstały, a jako na szkodliwy hak Rzpltą pędzą, nie tylko na tak niebezpiecznym miescu żaglów tym wiatrom nie podacie, ale raczej onych uchodzić i wwieść, mutata velificatione, Rzpltą do portu spokojnego statecznie J. K. Mci dopomożecie.

Szturm pierwszy bije na konfidencyą W. Mciów przeciwko Panu, psuje chęć W. Mciów ku niemu i wywraca zatrząśnieniem wszytkiej Rzpltej; a powstał za rozniesieniem tego między W. Mciami, żeby Król J. Mć W. Mciów porzucić i odbieżeć i komu innemu w ręce podać miał wolą to Królestwo: rzeczy takie, które każdemu bacznemu w żałosnym podziwieniu muszą być, któremi Pan przeciw Rzpltej, przeciw Bogu, sumieniu swemu i przysiędze by wykroczeł. Ale któż temu wiarę dać może, kto świadom bogobojności, sumienia i prawie świętobliwych spraw J. K. Mci! Wzięty jest za Pana od W. Mciów dobrowolnie, przelana krew o jego dostojeństwo, męstwem a sławnym zwycięstwem posadzony na stolicy Królewskiej, sława jego jest nieśmiertelnie do potomstwa podana. Więc na takim miejscu i na takim Królestwie zasiadł, które między krześcijańskimi państwy ludźmi, potężnością, dzielnością i rozmaitemi

ozdobami wielce słynie, gdzie nań wszytek prawie świat patrzy, wszytkie książęta, wszyscy królowie za wielkiego Króla i Monarchę mają i do jego się przyjaźni garną: azażby tak miał oddać dobrodziejstwa Rzpltej tak wielkie, tak znaczne, wzgardzić W. Mciami, którzyście W. M. krew swą dla niego wylać zawsze beli gotowi, a nie tylko wzgardzić, ale podawszy komu inszemu w ręce, wolności W. Mciom poprzysiężone zniszczyć? azaż przeciw sobie samemu miał być tak zapomniały, żeby tak zacnego Królestwa bez potrzeby i słusznej przyczyny odbieżeć miał, sławę tak szeroko rozpuszczoną prawie nogami zdeptać, a za nieśmiertelną sromotę i wzgardę u wszech ludzi frymarczyć?

Nie jest to, bądźcie W. M. pewni, w animuszu J. K. Mci, lecz tego niektórzy pismy na J. K. Mć dowodzą, które na prywatnym zgromadzeniu swym Jędrzejowskim niedawno odkryli i między W. Mciów podali. Żałosnać to iście, że w tym mało poszanowana jest i osoba i dignitas J. K. Mci, gdyż poddanym Pana takiego, którego dobrotliwość już dobrze wszyscy po te czasy uznali, godziło się beło pierwiej uciec z tymi rzeczami do samego Króla J. Mci przez Rady Koronne, albo kogośkolwiek, tak, jako Pismo Boże uczy, opowiedzieć delictum, jeśliby które beło, inter me et te i potym u Króla J. Mci żądać, aby Rzplta w tym beła ubezpieczona, nie podawając tak Jego do ludzi nie tylko domowych, ale i postronnych, co wszytko nietylko Królowi J. Mci, ale i wszytkim tym narodom zacnym obelżenie przyniosło, nie spytawszy, ani się wywiedziawszy, puścić się na Pana dobrze tej Rzpltej i z przodków swych i osoby swej zasłużonego. Aby co takowego beło, zali nie beł obyczaj inakszy tego się u Pana domówić, czego i sobie i Rzpltej Król J. Mć życzyć raczeł; i skoro jedno takie sprawy między ludzie podawać poczęto, sam prawie do tego podał drogę i sposób, wezwać do siebie PP. Rad raczeł ad 13 Aprilis, z którymi o wszytkich tych rzeczach chciał się porozumieć, samego siebie przed nimi z takowych wszelakich suspicyi oczyścić i Rzpltą od takowych trwóg uspokoić i ubezpieczyć.

Lecz niepomału tego żałować musi, że się na ten czas Ich Mć nie zjachali, a raczej w Lublinie niektórzy rzeczy te podnieśli. Potym gdy do Jędrzejowa się zjechali, sejm już beł od J. K. Mci złożony, na którym, jako na własnym placu, takowe rzeczy, któreby Rzpltą zachodziły, mają być wnoszone. Dana nadto od J. K. Mci na pismie deklaracya szczera i dostateczna, która te trwogi o odjachaniu Jego i praktykach z cudzoziemcami słusznie uprzątnąć miała, w którnj Król J. Mć upewnić raczeł, że praktyk żadnych z cudzoziemcy o koronę nie czyni; upewnieł i o tem, że korony tej, póki mu P. Bóg żywota użyczy, opuścić nie chce, upewnieł i w tym, że przeciwko praktykantom tak po-

stronnym, jako i domowym, jeśliby się którzy pokazali, proces miał być na tymże sejmie postanowiony. Jednak nie zdało się na tym przestać tym, którzy się beli do Jędrzejowa zjachali: jeśli dlatego, żeby podaniem tych spraw odium Pana u W. Mciów uczynić, pewien tego jest o W. Mciach J. K. Mć i o stateczności W. Mci, że takim rzeczom ruszyć się z chęci i powinności swej ku J. K. Mci nie dacie, zwłaszcza to uznawszy, że Pan w cale W. Mciom we wszytkim dodzierżywać swojej powinności jest gotów.

Naprzód tedy jako przez deklaracyą niektórym na pismie między W. Mciów z Krakowa podaną i ręką J. K. Mci podpisaną W. Mciów upewnić raczeł, że nie myśli Królestwa tego porzucić pogotowiu ani go komu inszemu ustępować, tak i teraz jawnie to W. Mciom oświadcza, upewnia w tym i ślubuje, że dokąd Pan Bóg jemu żywota użyczy, na tym miescu, na którym z przejzrzenia Jego Swiętego i za wolą Jego jest posadzony, ten lud, który mu tenże Pan Bóg pod sprawę jego Królewską podał, rządzić chce i umyślił, sam tę powinność na się od Pana Boga włożoną odprawować będzie, Królestwa tego, póki żyw, nikomu inszemu podać nie myśli, w cale zachować wolności i prawo obierania Pana Rzpltej, za jakim sam J. K. Mć króluje i panuje. Jeśli na takim upewnieniu komu mało, rad to wszelakim sposobem J. K. Mć opatrzy i waruje, jako jedno W. Mć nagruntowniejszy i nawarowniejszy, z dostojeństwem J. K. Mci i opatrzeniem rzeczy jego, na sejmie tym przyszłym będą należć mogli, aby żadna już nikomu wątpliwość o tym nie zostawała.

Przeszłych powierzenia się Króla J. Mci niektórym osobom z strony odjechania co się dotycze, nie chce tego J. K. Mć przed W. Mciami utajać, z którymi jako z poddanymi od Pana Boga sobie zleconymi szczerze we wszytkim obchodzić się powinien, że przeszłych czasów o tym zamyślawał z wielkich przyczyn, które do tego J. K. Mć prawie cisnęły; po wielgiej części z strony Królestwa tu tego i ludzi, którzy je [1]) podawali, przytym i dziedzicznego, którego też potrzeby tak niosły, aby beł Król J. Mć osławiając odjechanie swe, tym sposobem ludzie tamte in officio zatrzymywał: a w takowym zamyśle będąc, i deklaracyą strony ożenienia swego zwłaczał. Lecz iż powierzeniu już czas niemały, jeśli niebezpieczne Rzpltej beło, czemu ci, którzy tak dawno o tym wiedzieli [2]), dawniej tych rzeczy nie odkryli, ale aż do tego czasu to zatrzymali, teraz dopiero w tym W. Mciom Pana hydząc. Ale na

[1]) T. j. przyczyny.

[2]) Odnosi się to przedewszystkiem do Marcina Leśniowolskiego.

sejmie, da Pan Bóg, nie zaniecha Król J. Mć wszytkich tych przyczyn takowego na on czas postanowienia swego W. Mciom przełożyć, będą li tego Stany potrzebowały; stąd uznają W. Mciowie, że beł prawie do tego przyciśniony. Teraz o tym W. Mciów upewnia i ubezpiecza, że chociażby kiedybądź sama sukcesya, bądź i insze potrzeby Królestwa Szwedzkiego do tego J. K. Mci wiodły, żeby tam dojechał, nic jednak w tym przed się by nie wziął bez wiadomości i pozwolenia, także i pomocy, według pact, wszech W. Mciów, i nie privatim by się komu tego zwierzeł, ale włożełby na wszytkie stany.

Pism tych co się dotycze, którymi intencyej Króla J. Mci o odjechaniu i traktatach o Królestwo dowodzą, azaż tego każdy z W. Mciów nie widzi, skąd te pisma poszły? Kto o tym wątpi, że aemulus Króla J. Mci, Arcyksiążę Maksymilian, wszelakich dróg szuka, aby mu jaka nadzieja do Królestwa zostawała, dissensiones czyni między ludźmi w Koronie, praktyki tajemne przez swe ludzie też, którzy je teraz między W. Mci podali, prowadzi? Skąd te sług jego przejażdżki, instrukcye i poselstwa? A więcby przeciwko J. K. Mci aemuli Jego świadectwo ważne być miało, więcby to miało Królowi J. Mci u W. Mciów szkodzić, co on tym umysłem pewnie czyni, aby Króla J. Mci w suspicye i odium przywiódł? Lecz że od J. K. Mci ani on sam, ani żaden inny tam z tego domu nie miał, ani ma w tym favorem, stąd to W. Mciowie uznać mogą, że na Maksymilianową ekskluzyą z chęcią J. K. Mć pozwolił, pozwolełby beł pewnie z swej strony i na drugich, gdyby się były Stany na to zezwoleły; jakoż i teraz to jeszcze Król J. Mć i w traktaciech o małżeństwo swe integrum Stanom za protestacyą posłów o niewypełnienie pact Będzińskich zostawić raczeł. Zaczym osądzi to każdy łacno, jeśli Król J. Mć życzy tym Królestwa, przeciw którym salvas exclusiones perpetuas, gdzieby się tak zdało, Stanom zostawuje.

A iż i listy Cesarza J. Mci ad privatos i instrukcya jakaś Księdza Biskupa Wrocławskiego[1]), przytym i Trau*t*sonowa[2]), wspomniana beła, nie zaniechał tego Król J. Mć o tych rzeczach się pytać, i gdy w Krakowie Ksiądz Biskup Wrocławski beł, zlecieł Senatui, który na ten czas beł przy Królu J. Mci, aby z nim o takowe rzeczy ekspostulował i u Cesarza J. Mci karania z poddanych, którzy takowymi listy i poselstwy W. Mciów mieszają, *i*[3]) sprawiedliwości żądał; nie znał się do tego, aby on co w tej mierze Królowi J. Mci i Koronie miał być niepraw, to jednak publice Senatui opowiedział, że samiż niektórzy z poddanych Króla

[1]) Andrzeja Jerina. [2]) W Rp. błędnie »Traucemowa«; Antoni Trautson, kanclerz Maksymiliana. Instrukcyą jego, dana agentowi Jánowi Duckerowi przechowywano w Polsce, i o niej to była mowa na zjazdach. [3]) Niema w Rp.

J. Mci powodem tych wszytkich mieszanin beli, za których radą i Maksymilian nie przysiągł, którzy i u niego na przeszłym sejmie w Warszawie bywali, upewniając, że Król J. Mć stąd odjechać miał, upominając, aby za tą okazyą dom Rakuski rzeczy swych nie zaniechał. Trau*tson*owej [1]) instrukcyej co się dotycze, która dopiero w Jędrzejowie pokazana beła, ta nie do Króla J. Mci beła, ale do Dikiera, sługi Arcyksiążęcia Maksymiliana, który tu jego rzeczy sprawował i sprawować miał u tych, którzy fovent partes Rakuskie; a iż tam traktaty Króla J. Mci z Arcyksiążęciem J. Mcią Ernestem wspomniano, łacno się tego domyślić, że to pewnie tą intencyą uczyniono, aby Króla J. Mci ohydzić, a Arcyksiążęciu Maksymilianowi słać drogę do chęci W. Mciów.

Nie zostawa tedy w tym wina żadna przy J. K. Mci; a żebyście tego W. Mciowie pewniejsi beli, z chęcią na to pozwala, aby na tym sejmie przyszłym na takowe praktykanty domowe nie tylko inkwizycya i iudicium, ale i lex publica i convictia uczyniona beła. Z tych tedy wszytkich spraw ma za to Król J. Mć, iż W. Mć uznają, że o praktyki strony Królestwa nikt słusznie Króla J. Mci winować nie może.

Jeśli też małżeństwo Króla J. Mci jaką suspicyą komu uczyniło, dawa się W. Mciom o tym sprawa: a nie tajno to pewnie W. Mciom, że to przed się J. K. Mć wziął za ustawicznym napominaniem Senatu i dlatego, aby W. Mciów tym więcej upewnił o swym mieszkaniu w Koronie, gdyżby trudno odbieżeć państwa tego, w którym Małżonka Króla J. Mci ma mieć oprawę. Tak zaś sprawy te strony małżeństwa swego Król J. Mć prowadzić raczeł, że ni w czym przeciw prawom i zwyczajom przodków swych nie wykroczeł. Gdy już za ustawicznym upominaniem i prośbami tak Senatu (od którego i do Króla J. Mci Swedzkiego z Lublina pisanie posłane beło, aby wiódł Króla J. Mci do ożenienia w domu Rakuskim), jako i posłów ziemskich i za pewnym postanowieniem u siebie o mieszkaniu w tej Koronie, umysł swój J. K. Mć do małżeństwa skłonić raczeł na przeszłym sejmie, jako i przed tym Senat, na którego radzie strony ożenienia Król J. Mć przestawać ma podług prawa, niemal wszytek zgodnie radzieł Królowi J. Mci, aby w ten stan święty wziął którąśkolwiek z córek Arcyksięcia J. Mci Carła. Za taką tedy zgodą i napominaniem Król J. Mć zlecić to beł raczeł J. Mci Ks. Kardynałowi Radziwiłłowi, który na ten czas miał drogę do Rzymu, aby w tej drodze wyrozumiał tylko, coby za chęć beła matki tych Panien do spowinowacenia się z Królem J. Mcią, i tego się wywiedział.

Gdy już Król J. Mć wiadomość od Ks. Kardynała mieć raczeł, że

[1]) W Rp. błędnie: »Traucemowej«.

dom ten tam wszytek chęcien był do spowinowacenia z Królem J. Mcią, zarazem nie zaniechał Król J. Mć oznajmić PP. Radom przez listy swe, dokładając się i używając Rady, jakoby w tych sprawach strony ożenienia swego, do którego usilnie wszyscy J. K. Mć wiedli, miał dalej postąpić, kogo z Senatu tak Koronnego, jako i Wielkiego Księstwa Litewskiego dla traktatów strony tego małżeństwa posłać, jako te traktaty stanowić i zawrzeć. Znosząc tedy zdania PP. Rad przez listy oznajmione, jako i tych, którzy się beli na pisanie J. K. Mci do Króla J. Mci zjachali, poselstwo do Cesarza J. Mci concludować raczeł, instrukcyą pp. posłów conformując we wszytkim do zdania PP. Senatorów, której to beło pierwsze caput: »Naledz o przysięgę Arcyksiążęcia Maksymiliana i na tym się zasadzić«; w czym według rozkazania Króla J. Mci postąpili pp. posłowie i mocnie się na tym zasadzieli, nie wchodząc w dalsze traktaty strony małżeństwa, ażby to uprzątniono beło. Nic w tym Rzpltej na Cesarzu J. Mci nie schodzieło i wszelakim sposobem radby Arcyksiążę Maksymiliana do tego przywiódł, ale prze odjazd jego do Rzymu, nie mogąc na ten czas temu uczynić dosyć, podał taką asekuracyą, conformując się do pierwszej przysięgi swej, że i wieść do tej przysięgi brata będzie i ani on sam, ani żaden z domu jego nigdy auxilium ani consilium przeciwko tej Rzpltej nie będą dawać jemu, jeśliby tym czasem, nim Będzińskiej traktacyej uczyni dosyć, chciał co moliri.

To gdy PP. Posłowie Królowi J. Mci oznajmieli, dosiągszy rady PP. Senatorów, którzy na ten czas przy Królu J. Mci beli, a uchodząc tego, aby ta zaczęta przyjaźń z Cesarzem J. Mcią rozerwana nie beła, pozwolić na takową kaucyą raczeł, zostawując jednak przez protestacyą posłów swych sobie i wszem Stanom wolne o to dalsze poparcie na sejmie walnym, które i teraz wolne W. Mciom zostało i którego Król J. Mć W. Mciom rad pomoże, nie chcąc nic w tym Rzpltej ożenieniem swym derogować. Inne rzeczy w tych traktaciech takim sposobem są odprawione, jako za przodków Króla J. Mci, którzy się w tymże domu żenieli, odprawowane bywały i nic się ni w czym Rzpltej ani prawom Koronnym nie ubliżeło, co z samych tych kontraktów W. M. uznają, które W. Mciom na sejmie pokazane będą.

Przyjazd zaś Małżonki Króla J. Mci, którym przed tym W. Mciów trwożono, już W. M. wiedzą, jako beł: nie z wojski, nie z tymi, o których to udano, że za tym weselem ad opprimendam libertatem nastąpić się miało, z matką tylko a dwiema posły Cesarza J. Mci a z poczty dosyć skromnymi; owa czas i eventus pokazał, że płonne bely pierwsze wieści między W. Mci podane, jako i drugie za pomocą Bożą pokaże.

Naganiają zaś postępki strony koronacyej Króla JMci Małżonki, że bez Senatorów tych, za których kluczami i pieczęciami korona ma być chowana, ruszona jest *z*[1]) sklepu tego, w którym zawarta beła, *i że*[2]) od JMci Ks. Biskupa Kujawskiego jest koronowana. Życzeł tego iście Król JMć sobie, żeby wszytek Senat beł na ten czas przy Królu JMci, wzywał IchMciów wszytkich pilnie nieraz przez listy swe, drugich i ustnie prosieł jeszcze przed weselem, chcąc o wszytkich tych rzeczach, które przypadły, znosić się z IchMciami, chcąc, aby wszytkie te sprawy wszytkim jawne beły, w których nic fortelnie Król JMć czynić nie raczeł. Lecz iż to ten nieszczęsny czas jakiś przyniósł, że ani na konwokacyą ad 13 Aprilis od Króla JMci złożoną, jako się wyżej wspomniało, ani potem na wesele Króla JMci niektórzy z IchMciów przybyć nie raczeli, a beła jednak tak duchownych, jako i świeckich Rad przy Królu JMci liczba dosyć nie mała, zarazem, gdy ta o dosiężenie korony wątpliwość beła przez p. Podskarbiego Koronnego wniesiona, uczynić o tym Król JMć raczeł consilium Senatus; którzy uważając pilnie te rzeczy i konstytucyą o tym uczynioną, wszyscy prawie tak zgodnie rozumieli, że konstytucya ta uczyniona jest o koronie Królewskiej, która bez zezwolenia i wiadomości wszech WMci żadnemu Panu przy pierwszej inauguracyej jego nie ma być na głowę kładziona i dlatego tych Senatorów wierze i zawieraniu Rzplta jej powierzeła: lecz exempla przywodzieli częste, że Panowie już za wolą WMciów koronowani, insigne tego władzej i zwierzchności swej Królewskiej używali bez obrazy w tym Stanów i Rzpltej, których o to się nie dokładając, przywozieli pp. Podskarbiów słudzy nie tylko na sejm, ale i na insze miesca w Koronie dla przymowania hołdów od Książąt tych, którzy są tej Rzpltej vasali. Więc i ta korona, którą Królowe Polskie koronują, nie niesie za sobą żadnej władzej ani zwierzchności, ozdobę tylko samę Małżonki Królewskiej; i gdy się na to Senat zezwoli, żeby się Pan żenieł, consequens, żeby Małżonka ta jego, którą za wiadomością i radą Senatu pojmie, beła koronowana. Nadto przy tym sklepie ani pieczęci, ani kluczów i zamków innych, oprócz samego p. Podskarbiego Koronnego, nie beło; zaczym zdało się wszytkim tym pp. Senatorom, którzy na ten czas przy Królu JMci beli, że bez urazy prawa pospolitego mógł p. Podskarbi sklep ten, w którym korony zachowane beły, otworzyć, który też zgodzie Senatu nie przeciwiając się, na to pozwoleł i będąc sam prywatnymi swymi sprawami przyciśniony, że odjechać musiał, klucze przy urzędniku skarbowym do tego sklepu zostawieł.

Z strony Koronatora życzełby beł tego Król JMć, aby JMć Ks

[1]) Niema w Rp. [2]) Niema w Rp.

Arcybiskup Gnieznieński, któremu to należy, tę ceremonią beł odprawieł; lecz, iż JMć prze niesposobne zdrowie zjachać na to wesele Króla JMci nie mógł, chciał jednak Król JMć całą w tym zachować prerogatywę Biskupów i krajów Wielkopolskich, idąc w tym i za pierwszymi przykłady i zdaniem PP. Rad.

Przez przyczyny tedy słusznej między WMci podano, żeby w tych obudwu rzeczach albo prawom, albo starodawnym zwyczajom i porządkom ubliżenie jakie stać się miało: i o to Król JMć WMciów żąda, żebyście recto iudicio, a nie praeiudicatis opinionibus w te rzeczy patrzeli, pewien tego, że nic takiego zdrowe oko, a niezarażone jakim afektem, w sprawach JKMci nie upatrzy, w czymby prawa albo wolności WMciów naruszyć się miało.

Żąda przytym WMciów, żebyście WMć to przedsię wzięli i posłom swym na Sejm walny zlecieli, aby za konsensem wszech WMciów pewne w Koronie i W. Ks. Litewskiem według konstytucyej dobra beły mianowane, na którychby oprawa Królowej JejMci, Małżonce JKMci, miała być uczyniona. Nie wątpi tego Król JMć, że w tej mierze nie zejdzie nic JKMci ani Królowej JMci na powinnej chęci WMciów, gdyż idzie o dignitatem Króla JMci, idzie o fidem publicam, idzie o stwierdzenie przyjaźni z domem w chrześcijaństwie tak zacnym a prawie przednim i o uprzątnienie tym łacniejsze tego, w czym się dotąd tam z tej strony Rzpltej dosyć nie stało.

A tu przytoczyć się musi przed WMciami, skąd JKMć żałość niemałą odnosi, że tak jest do WMciów podany, jakoby skarb pospolity wyniszczyć miał, wybrać klejnoty, nawet i koronę samę zastawić. Czuje się JKMć w powinności swej przeciwko Rzpltej, zaprawdę nigdy o tym nie myślił, aby zebrania tego przodków swych, które ma za skarb Rzpltej, miał umniejszać, ale radby przyczynieł tego co nawięcej i tę przykładem przodków swych po sobie pamiątkę zostawieł. Lecz gdy już sprawy te strony ożenienia swego przed się wziąć beł raczeł, zaczym i o tym beło myślić trzeba, aby wszytko *z*[1]) dostojeństwem Rzpltej i JKMci odprawić się mogło, dokładać się o to wszech PP. Rad w liściech swych raczeł i żądać o to, aby za ich pozwoleniem podług zwyczajów przodków swych mógł beł cokolwiek tych klejnotów użyć dla ozdoby i potrzeb swych pod ten czas wesela swego; pokazać to JKMć i samymi listy może, że tego wielka część Senatu JKMci pozwalała. Zaczym pisał Król JMć do p. Podskarbiego Koronnego, aby beł do Króla JMci przyjechał, żeby przy nim Król JMć cokolwiek tych klejnotów na czas do potrzeby swej wziąć raczeł; a gdy p. Podskarbi sam prze pe-

[1]) Niema w Rp.

wne swe przyczyny nie przyjachawszy, klucze posłał, wziąć JKMć raczeł klejnotów nieco, o których dał spisek p. Podskarbiemu ręką swą podpisany. Te wszytkie są w cale, i nic, bądźcie tego pewni, z tego skarbu Rzpltej przez Króla JMci nie zginie, ale wszytko to się wróci, co JKMć do siebie wziąć raczeł; a zarazem na tymże sejmie o to Król JMć WMciów żądać będzie, żebyście WMć rewizory do rewidowania tych to klejnotów z pojsrzodku siebie naznaczeli.

A to już tak strony osoby swej i spraw tych, które rozmaicie dotąd udawane bely, WMciom szczerze przełożywszy, a nie szerząc się z tym dłużej, gdyż na walnym sejmie i zgromadzeniu WMciów plac do tego będzie, przychodzi Król JMć tu się WMciom uskarżyć na te teraźniejsze nieszczęsne w Rzpltej czasy i obyczaje. Wiedzą WM., jako częste a gęste zjazdy, a gromadzenia się ludzi, privata consilia, mimo zwierzchność i pozwolenie Króla JMci, mimo zwyczaje i porządki, tu Rzpltej tej postanowione, po te półtora lata były czynione; co też tym z większym żalem JKMć używa, że takowych przyczyn, jakowe więc przedtym za przodków JKMci takie zjazdy wyciskały, żadnych gwałtownych nie było. Przetoż WMci JKMć te zjazdy przypominać raczy, abyście WM. już na potym onym zabieżeli, gdyż stare prawa i porządki zwyczajne w Rzpltej zatrzymać ich nie mogą: a są tak szkodliwe, że wszystką Rzpltą zatrząsnąć, a prawie z gruntu (strzeż Boże), gdyby się rozpuścili, wywrócić by mogły. Należy tedy na tym Rzpltej, aby takie zjazdy, prawu pospolitemu, zwyczajom dawnym przeciwne i dignitatem Majestatu i zwierzchności JKMci i Rzpltą wzruszające, konstytucyą zahamowane były: boć to nic inszego nie jest, jeno fenestram do rozerwania tej Korony i roztargnienia ciała całego w tej Rzpltej uczynić. Jeśliby komukolwiek wolno było z jakiejkolwiek przyczyny gromady czynić, na nich, coby się zdało i podobało, stanowić, przyjść by do tego mogło, czego Boże uchowaj, iżby tyle części tej Korony było, ileby wodzów do takich zjazdów i gromad się zbuntowało, czemu podobno nie podołało by w prawie pospolitem opisane[1]) Consurgemus; azaż nie takim albo podobnym przykładem kiela ziemi od tej Korony odpadło? A co niektórzy przywodzą przykłady zjazdów za przodków JKMci, azaż to vitia Rpltej pro exemplis być mają! azaż kiedy które tym teraźniejszym równe i podobne były? łacno to każdy uzna, kto o tych przeczyta kroniki, *w* który*ch*[2]) są wspomnione; JKMć, żadnych pewnie nigdy nie pochwalał ani pochwalać może, jako zwierzchności swej przeciwnych, dlaczego tym pilniej WM. napomina, abyście je WM. na potym zabronili

[1]) Vol. legum I. 140: Confoederatio 1438.
[2]) W Rp.: które są.

a niemniej ostrzegli aequalitatem libertatis WM. i praktyk domowych, które niźli postronne są szkodliwsze.

Wolna tu na tych zjazdach i sejmikach głosić równe zdania wszech WM.; jednak doznawało się już tego, że możniejsi sprawują i prowadzą rzeczy ad arbitrium, posły obierają, które chcą, artykuły piszą, jakie chcą, dla dowiedzenia intencyi swej, a to przez praktyki rozsełając swe po sejmikach, czym wielkie ubliżenie dzieje się wolności WM., a sprawy Rzpltej tak się zatrudniają, że nie zawżdy ułacnić się mogą albo tak stanąć, jako Rzplta i pospolite dobro wszech WM. potrzebowało: których rzeczy wspomnienie wycisnąć musi na JKMci miłość przeciwko ojczyźnie WMci. Chciejcież tedy WM. w to wejrzeć i opatrzyć, aby się to praeiudicium przez takie praktykanty na potym WM. i Rzpltej nie działo i poczuć się w tym na sejmie przyszłym; który iż na VI dzień Septembra, na niedzielę przypadał, folgując w tym konstytucyi na przeszłym sejmie uczynionej, nazajutrz ad VII JKMć przełożyć raczył, aby potym dysputacya jaka o czasie tym na początku sejmu nie była i tym się sprawy Rzpltej nie trudniły.

Trzeba też między inszymi rzeczami na tymże sejmie WM. sposób sprawiedliwości o zburzenie zborów namówić i opatrzyć to authoritate publica, aby takie swowoleństwo nie bywało, gdyż swowola i tumulty domowe nadewszystko Rzpltą każdą mieszają i trudnią; a gdy już i pod okiem Pańskim się dzieją, jako tumult Krakowski, pilnie zabiegać trzeba, aby się dalej nie rozpuszczały. Na JKMci pewnie nic dotąd nie zeszło w tej sprawie; jawna to wszystkim, że tego tumultu, który się stał w Krakowie roku przeszłego, bronić urzędom kazał, potym inkwizycyą pilną czynić o winnych, do której i samych, których zbory były poburzone, wzywać raczył, sprawiedliwość przystojną uczynić i winnych pokarać był gotów. Co iż się dla różnych przyczyn, które w tym zaszły, zwlekło, na tym sejmie życzy tego JKMć i o to WM. napomina, aby odprawiono było, ażeby zgoda i miłość tym więcej krzewiła się między stany; żeby też kompozycya, która się od sejmu do sejmu odwłóczy, koniec swój wzięła i we wszytkim się stanowi duchownemu dosyć stało, wszytkiej na tym Rzpltej, która miłością i zgodą stoi, wiele należy.

Ukrainne swowoleństwo rozpuściło się bardzo i tak jest szkodliwe, że strzeż Boże leda kiedy WM. znowu z pogany powadzić może, jako przedtym powadziło, i w trudną i niebezpieczną wojnę zaciągnąć. Zaniosło się było na to roku przeszłego, gdy koniecznie do Wołoch brało się zebranego tam tego kozactwa niemało, jakiegoś hospodarzyka nalazszy; czemu z wielką pracą i trudnością JKMć zabieżeć raczył i przywiódł ich do tego, że przedsięwzięcia swego odstąpieli, a hospodarzyka JKMci odesłali. A iż bunt ten ich stąd się był zawziął, iż tym, którzy

przeszłego sejmu na służbę Rzpltej byli przyjęci i na pewnym żołdzie postanowieni, aby inszym pola bronili, zapłata za czas pewny była zatrzymana, nie mogąc na ten czas w wielkich trudnościach skąd inąd pieniędzy dosiądz, za zdaniem i pozwoleniem PP. Rad roku przeszłego nieco Rzpltej kwarty ruszyć JKMć raczył i to między to tam kozactwo podać, zaczym jest od szkodliwego Rzpltej przedsięwzięcia odwiedzione. Jednak potym tu w państwie JKMci i majętnościach ludzi zacnych wielkie zbrodnie, mordy i najazdy domów szlacheckich kozactwo toż poczyniło, tak iż przyszło JKMci komisarze na ukrainę z niemałem ludem zesłać, którzyby byli z tych swowolnych czynieli sprawiedliwość, a swąwolę tę w jakie posłuszeństwo i porządek wprawili. Lecz u swowolnych małe baczenie na zwierzchność: bronili się z okopu komisarzom JKMci, aż gwałtem przyciśnieni byli do tego, że posłuszeństwa przyrzekli i starszego podanego sobie przyjęli. Jednak i teraz snać też za pobudzeniem niektórych inych znowu się wracają do obyczajów, Pereasław i Tripolie, miasteczka JKMci najachawszy, mordowali ludzie i sami tam osiedli. Mimo to ustawiczne wieści Króla JMci dochodzą, że się biorą do państw sąsiedzkich, z któremi pacta i przymierza są zastanowione: które żeby się jakimkolwiek wtargnieniem tych swowolnych ludzi wzruszyły, jużeście tego WM. doznali. Zabiega temu JKMć jako może, i ten tam niesworny lud zatrzymawa; ale iż zawziętej swejwolej podołać trudno, trzeba żeby wszytkie stany co postanowiły, czymby już to tam niebezpieczeństwo Rzpltej znieść się mogło: a już tego dalej dokładać nie trzeba, by zaś ta swawola i samym WM. doma nie była ciężka i na to kiedy nie wyszła, na co też więc w innych państwach wychodziła.

Pobór przeszłego roku na wypłacenie długu Rzpltej u żołnierzów uchwalony jako wyszedł, ma za to JKM., że nie tajno WM.; gdy na zapłatę tymto żołnierzom Poborcy i Szafarze pieniędzy tak wiele nie znieśli, jakoby było wszytkiej tej zapłacie wystarczyć mogło, częścią dla powietrza, częścią innych impedimentów, które wybieranie tych poborów hamowali, przyszło do tego, że ci żołnierze uczynili między sobą spisek i konfederacyą, nie rozjeżdżając się, ażby wszytkich zupełna zapłata doszła. Zostali zatym w Lublinie tak ci, którzy już byli zapłatę odnieśli, jako i drudzy, którzy jej jeszcze nie mieli, czas pewny zamierzeli, do którego tylko czekać na miejscu pieniędzy chcieli, potym w majętności i dobra JKMci, przy których dostałoby się pewnie i prywatnym szlacheckim majętnościom, wjeżdżać, które już byli sobie szeroko na pułki swe rozpisali. Pokazane im były pieniądze pewne u pewnych Poborców i Szafarzów i dane przez deputaty, którzy płacę tę odprawowali, asygnacye pewne; lecz ani na takiej istocie przestać nie chcieli

Bacząc tedy JKMć, do czego się rzeczy ciągnęły, a jako konfederacya ta nielekkiego wojska Rzpltej wszytkiej ciężka by była, pilne o tym miał staranie, aby ją był uprzątnął. W czym PP. Rad dokładając się, najprędszy za ich zdaniem ten sposób znalazł, aby w takim niebezpieczeństwie Rzpltej ruszyła się kwarta, która była w Rawie, ostatka żeby JKMć na kredyt zdobyć raczył; coby z porachowania z tymi żołnierzmi na zapłatę ich przyszło, ażeby to potym z pieniędzy tych poborowych, które przy Poborcach i Szafarzach zostały, zaraz założone było. Nie wspomina, jakich trudności i kłopotu komisarze JKMci przy rachunku i płacej z onemi ludźmi potrzebnymi użyli, z jaką trudnością zdobył JKMć tych pieniędzy, których nad kwartę niedostawało; którzy iż też konfederacyej swej przyczynę jednę kładli konstytucyą na sejmie przeszłym przeciw żołnierzom ostro uczynioną, obiecać im to raczył JKMć, WM. przełożyć, żeby auctoritate publica zniesiona była. A to im obiecawszy, na czym się też byli nie mniej, jako na płacy swej zasadzili, zapłacić raczył dług Rzpltej JKMć, zabiegając niebezpieczeństwu pospolitemu, sto i kiladziesiąt tysięcy i wojsko to konfederowane takowym swym staraniem i rozkazaniem rozprowadził; co nie tajno WM., że była Rzplta na przeszłym sejmie wzięła z ręku JKMci i pozwoleła na to pobór i płacą tę pewnym deputatom zleciła: któremu iż oni niedosyć uczynili a JKMć, zabiegając wielkiemu niebezpieczeństwu Rzpltej, w to się włożyć raczył, podziękowanie raczej od WM. zatym ma odnieść, niźli szkodę. Wejrzyjcie WM. w liczbę tych pp. Szafarzów i Poborców, a opatrzcie to, żeby i kwarta Rzpltej i to, na co się JKMć dla tych żołnierzów zadłużył, było założone, a nie rozumiejcie WM., żeby to odmiana sejmowej uchwały być miała, ale raczej wykonanie, gdyż słusznie z tych pieniędzy długi te żołnierskie uprzątnione być mają, które na zapłatę ich od Rzpltej są naznaczone, gdyż nadto i ci żołnierze, którzy asygnacyą mieli z dekretów deputatów u pewnych Poborców i Szafarzów, asygnacye też swe i uiszczenia wlali na JKMć.

Nie wątpi JKMć, że WM. nie tylko z tej miary nie będziecie życzyli zawiedzenia JKMci, ale raczej niedostatki jego, któremi te przeszłe trudności, tak z strony bezpieczeństwa Rzpltej i płacy tej żołnierskiej jako i rozmaitych legacyej odprawowania i przyjmowania, także i odprawa wesela, bardzo JKMć ścisnęły i w dług wprawiły, opatrzyć będziecie chcieli i najdziecie takie sposoby, aby i dworu swego i swe potrzeby, także i te, które Rzpltej należą, mógł dostojeństwem swym odprawować i zawiedzione dobra stołu swego oswobodzić: w tymże JKMć WM. na ten czas używać musi. Mimo te przyczyny, które się krótce wspomniały, wielka przyczyna odprawa upominków Tatarskich i Tureckich, na które

skąd inąd zadłużywszy się, przyczynić się musiał, przy tym i zniszczenie ekonomii Samborskiej przez żołnierze, tak iż z niej JKMć żadnych pożytków mieć nie mógł; żąda tedy pilnie, abyście WM. JKMci w takim ściśnieniu ratowali, w czym doznawszy chęci WM. i z tych teraźniejszych trudności wyszedłszy, na potym nie będzie chciał się WM. JKMć bez gwałtownych przyczyn a wszytką Rzpltą zachodzących przykrzyć [1]).

Ziemie Pruskie jako dawno gravamina swe na sejmach przekładają, nie tajno to WM.; te gravamina przyczyną były, jako ony udają, że przeszłego roku równo z drugiemi te tam ziemie poboru nie zniosły, czym wielkie zatrudnienie się działo w odprawach Rzpltej; ażeby na potym do tego nie przychodziło, trzeba żebyście WM. w te gravamina już na tym sejmie wejrzeli i onych decyzyę uczynili, aby na potym ratunki Rzpltej tam z tych ziem się nie hamowały: jakoż i w tym przeszłym roku słusznie się hamować nie miały, w co też wszytkim Stanom wejrzeć trzeba.

Ziemia Inflancka do tych czasów bez pewnego prawa, urzędów i sprawiedliwości, bez której żadna prowincya rządna i spokojna być nie może; już tedy i to WM. na tym sejmie, dłużej nie odkładając, postanowić trzeba.

A przytym i konstytucyą o mieszkaniu PP. Senatorów przy JKMci WM. przypominać JKMć raczy, aby w swą rezę wprawiona była, bo sobie JKMć życzy, aby zawdy jak najwięcej Senatorów było przy JKMci, którzyby o wszystkich Rzpltej sprawach przy JKMci wiedzieli, gdyż za tym nie przychodziłoby do takich suspicii, które pospolicie z niewiadomości spraw a z opacznego udania pochodzą.

Insze rzeczy, które w recesach sejmów przeszłych zostały, JKMć przypomniać raczy, a przy tym i luxum domowej utraty ludzi młodych, będzieli się zdało WM. co o tym na tymże sejmie mówić i stanowić, rad się i sam JKMć do tego przyczyni; więc i czasu cokolwiek po sejmie dla sądzenia kryminałów, będzieli się WM. zdało JKMci pozwolić, puszcza to na zdanie WM.: praca JKMci dla Św. Sprawiedliwości ciężka nie będzie.

A przytym JKMć pilnie żąda, abyście o tym, na czym na ten czas Rzpltej należy, w zgodzie, miłości i z przystojnym uszanowaniem dostojeństwa JKMci między sobą radzili, posły na sejm walny obrali takie, którzyby samo dobro ojczyzny swej prawdziwie mieli na pieczej i roztropnie uznać mogli, na czym zawisło. Tym dajcie WM. moc zu-

[1]) W Rp.: przykryć.

pełną stanowić o tych rzeczach, które są WM. przełożone: a nadewszystko żeby te domowe mieszaniny zgaszone były. Zwierzchnością Królewską a zgodą WM. ta Rzplta stać i kwitnąć ma, tego nie zadzierżawszy obojga, trudno by i wolności i wszystkie ozdoby WM. całe zostać miały. Przeto z swej strony przestrzegajcie WM. tego, a o JKMci bądźcie tej pewni nadziei, że szczerze a prawdziwie miłuje tę ojczyznę WM. i samych wszech WM., powinności swej WM. cale dodzierżywać zawsze chce. o tym, coby z sławą narodu tego zacnego, z pożytkiem państw tych i zatrzymaniem swobód WM. było, zawdy nawiętszą pieczą mieć będzie. Uznają to WM., da Pan Bóg, na tym sejmie; przeto już wszelakie insze rozumienia i suspicie, jeśli które były w sercach WM., wyrzućcie WM., a z całą ufnością pomóżcie tego JKMci, aby Rzpltej wszystkie teraźniejsze potrzeby z dostojeństwem JKMci opatrzone być mogły.

Podajcie WM. do potomstwa tę swą sławę, żeście się niczym od powinności swej przeciwko Panu odwieść nie dali, ale z nim spólnie jednostajną miłością ku ojczyźnie uprzątnęli te rzeczy, które tę zobopólną powinność wzruszały: a Pan Bóg wszechmogący niech wszystkim tym sprawom i namowom WM. łaską Swą Św. błogosławi, niech da między WM. Ducha zgody i miłości za wodza, aby za Jego powodem i natchnieniem Św. do tego kresu wszystkie się rzeczy ciągnęły, na którym całość Rzpltej, wolności WM., całość dostojeństwa JKM. stanęła.

2.

Rada, o co się na sejmikach starać mają bracia, którzy Rzpltą i siebie w całości zatrzymać i ubezpieczyć chcą [1]).

Znacznej wdzięczności i wielkiego podziękowania godni ci, przez które Pan Bóg raczył przestrogę dać o handlach i praktykach Rzpltej barzo szkodliwych. Bo by [2]) byli bracia naszy z kilku Województw nie postrzegli i nie poszlakowali zaczętych praktyk, handlów i targów przez cudzoziemce i niektóre osoby od dworu lekkie z [3]) sąsiady postronnemi, na wolność naszę ze wszystkich miar chciwemi [4]), albo doszedłszy ich, by byli nie ośmielili się przestrzedz, zawołać i podać to do nas braciej drugiej, to pewna, że [5]) wesele Krakowskie Paryskiemu św. Bartłomieja

[1]) Rp. Czartor Nr. 2724, str. 363—6, kopia współczesna. Ta sama »Rada«, znajduje się w tym samym rękopisie, str. 492—4, w odmiennej nieco redakcyi, zatytułowana: »Podanie z Małej Polski«. Różnice zaznaczamy poniżej.

[2]) Tymi słowy zaczyna się druga redakcya.

[3—4]) Zamiast tych słów w drugiej redakcyi: »z Arcyksięciem Ernestem«.

[5]) Odtąd począwszy, w 2 redakcyi następnych 17 wierszy wszystko opuszczono, a zamiast tego jest: »ojczyzna nasza miła do wielkiego szwanku, a bodaj nie ostatniego zgi-

weselu podobnem by było: zbrojno Niemcy w Krakowie zamek osieść chcieli, Króla JMci obietnicami i kondycyami wielkiemi, Sweciej ojczyznie jego pożytecznemi, i już przez Szwedy namówionemi, do ustąpienia z Krakowa i z Królestwa, a ludzie przy nim dobrą myślą samą zabawione, jedne musem, drugie upominkami, trzecie obietnicami do przyzwolenia na Ernesta przywieść chcieli. Na co i srebra wiele w Auspurgu narobiono było, rozdawać w Polsce, i ludzi nie jeno w Węgrzech kilka tysięcy *zaciężnych*[1]) żołnierzów obrócić ku Krakowu miano, ale i w samym Sliąsku Reder pułkownik, a drugi ober Popl Hetman na Kozliu pieniężnych trzy tysiące ludzi, mianowicie w Kraków wwieść mieli; i trzymali jawnie te ludzie na żołdzie dotąd, aż im rozpuścić kazano za ogłoszeniem, iż tego dostho (!) i na zjeździech odkryto: zaczym i Arcyksiążęta sami, co prowadzić Królową mieli, zostali w Rakusiech. Ta praktyka gdyby im była nie poszła, dopiero Maksymilianowej elekcyej mocą i gwałtem, osiadszy Kraków, poprzeć miano: a tak ci, którzy tych praktyk i handlów doszli, jako i ci, którzy im zabiegając, samego Króla JMci o nieodwłoczny sejm prosieli[2]) (odważywszy uprzykrzenie i niełaską samego Króla JMci i nienawiści niektórych naszych, którym to afekt odymował, że ani chcieli ani mogli[3]) jawnego niebezpieczeństwa ojczyzny i wolności obaczyć i owemu zabiegać) podziękowania[4]) godni, a tym podziękowaniem dać braciej naszej pobudkę, aby nie ustawali do końca w tym ojczyźnie służyć, żeby ubezpieczona i uspokojona była[5]).

Iż na wiadomości o tych praktykach szkodliwych wszytko nam na teraźniejszym sejmie należy, a ta wiadomość iż nie do wszytkich z osobna doszła, i owszem od niektórych, dworskiemi obietnicami uwiedzionych, wielom braciej naszej cnotliwej i szczerej chytrze oczy są za-

nienia przyść by była mogła. Przeto jakimkolwiek sposobem od kogokolwiek droga do objawienia tego jest podana, jest za co Panu Bogu dziękować i tym, którzy w tym (poczuwając się powinności swej) czujni byli, aby ojczyznę naszę ostrzegli, wdzięczność wszelaką godzi się nam per omnem occasionem pokazać, jako i tym, którzy będąc w tym ostrzeżeni, zabiegając takim ojczystym niebezpiecznościom, Króla JMci o nieodwłoczny sejm i odkład tego wesela prosili«.

[1]) W Rp. wyraz nieczytelny.

[2]) Tu kończy się owa w uwadze 5 zaznaczona odmienna wersya w drugiej redakcyi.

[3]) Tu znów w drugiej redakcyi dodano: »folgując rozmaitym respectom barziej, niżli dobremu ojczyzny«.

[4—5]) Tu znów, zamiast tych słów odmienna wersya: »Zaczym i podziękowaniem i wdzięcznością wszelaką braciej naszej, co się w tym poczuwali i przestrogi czyniąc złemu zabiegali, godzi się nam do takiejże chęci i czułości pobudkę dać wszemu rycerstwu, aby za tym ojczyzna zawsze poczuciem i zdrową radą ubezpieczona i uspokojona została«.

mydlone [1]), tedy domówić się, aby prośba i napominanie od braciej zgromadzonych w Jędrzejowie było na sejmikach wszytkim czytane [2]), czego jednak dworska strona żadną miarą drugiej braciej niespraktykowanej, którzy tego przesłuchać będą chcieli, bronić nie będą mogli, jako ani tego bronić mogą, aby nie miano Króla JMci o to prosić, co w tym napomnieniu Jędrzejowskim jest, aby i temu i wszytkiemu inemu (jeśli czego w pismie Jędrzejowskim nie dołożono) co Rzpltą wszytkę tak barzo zachodzi i czego nam in pactis conventis od Króla JMci samego po dwakroć, a trzeci od posłów Jego poprzysiężonych, więc i w całości praw i urzędów koronnych nie dostawa, dosyć uczynić i skutecznie ziścić Król JMć nie miał. A będąc wdzięczni łaski Bożej, z której nas ta przez bracią naszę przestroga o praktykach doszła, i miełując nie słowy, ale rzeczą samą ojczyznę naszę, a swobody przodków naszych krwią wyprawowane całe chcąc potomstwu zostawić, iż nas prawie w serce i w źrenicę wolności naszych ruszono i wolną elekcyą, przednią ozdobą i prerogatywą naszą, zachwiano, inaczej się teraz i na potym od tak szkodliwego podkopu pod wolności i swobody nasze nie ubezpieczymy, ani od praktyk na potym wolni będziemy, jeno gdy pilny a dostateczny rug o praktyce uczynimy i od niego wprzód ten sejm zaczniemy: którego rugu nam Król JMć bronić nie ma, i owszem go pilnie pomódz powinien, jako przedni opiekun i stróż przysięgły wolności naszych [3]); ochylać nikogo przysięga i bogobojne sumnienie Króla JMci dopuszczać niema, ani sług dworu swego, ani Swedów którzy się tego nad wolą Króla JMci ważeli [4]). Co aby doszło, już nie jeno pp. posłom to wprzód poruczyć, ale sami ze wszytkich pobliskich powiatów jechać i tej sprawy wszytkim należącej wszyscy społem poprzeć powinni jesteśmy.

[1]) W drugiej: »zasłonione«.

[2]) Tu w drugiej red. są nadto słowa »Jako też i te documenta, które o praktykach począwszy odkrywać w Lublinie, potem dostatecznej czytano w Jędrzejowie, z napomnieniem i pobudką (pod powinnością ojczyznie powinną) ludzie wszelakiego stanu, aby i to ktoby co więcej miał i wiedział, w tej mierze nic zatajone nie było, gdyż na tym do zabieżenia gruntownego tym niebezpiecznościom siła należy.

[3]) Tu w drugiej redakcyi po »naszych« są słowa: »nie uchylając nikogo, ani sług dworu swego, ani Szwedów, którzy się tego ważyli«.

[4]) Po »ważyli«, w drugiej redakcyi wstawiony cały ustęp, którego w poprzedniej niema: »Acz te są podsłuchy o radach rozmaitych (których tylko zły Machiavel i Lipsiusz nowy uczył) na gardło i majętności ludzi szlacheckich, jako to jest sroga, niesłychana w cnym narodzie Polskim sprawa, tak równo z drugimi o praktykach tego dochodzić wszelakim sposobem potrzeba, gdyż by to nato uczyniono, aby ten rug nie dochodził (wprawdzie lekarstwem nad chorobę samę jadowitszym), przeto za to się jąć i starać, aby to na jawią wyszło i pokazano było na przykład zabieżenia na potym tak jadowitym niechrze-

Do innych sejmowych spraw zwykłą pp. posłom władzą zamierzoną dać: ale za tę samę, za rug, za scrutinium Rzpltej o podstępek pod wolnością, jako rzecz wielkością inne wszytkie zwykłe potoczne sprawy przechodzącą, trudną a mało słychaną i którejby sami pp. posłowie nie mogli abo nie śmieli dochodzić, wszyscy bytnością naszą jąć się mamy, zwłaszcza, iż jeszcze dowody insze tych praktyk i osoby w Jędrzejowie nie mianowane tam mają być odkryte i słuchane przed Stany. Tak jednak to wszystkich jechanie rozumieć, aby ci jechali, którzy z chęci swej chcą i mogą jechać, nikogo nad jego wolą i przemożenie nie cisnąć, ani obowiązku i winy o niejechanie stanowiąc, ani czasu mieszkania pod Warszawą zamierzając, nie wątpiąc, że każdy tyle dla miłej ojczyzny i nieoszacowanej wolności uczyni, ile najwięcej będzie mógł.

A iż[1]) te traktaty około małżeństwa niezwykłym sposobem, bez komisyej koronnej, bez sejmowego uważenia stały się, chcą Rakuszanie, a nasi niektórzy im tego życzą, aby wiano Królowej JMci na zamkach i miastach pogranicznych, Rakuskim państwom przyległych, a stolicy Korony Krakowa wokoło pobliskich było: jako na Sanoku, Sączu, Bieczu, Wieluniu, Sieradziu, Chęcinach, Korczynie i innych; przeto abyśmy Rzpltą, stolice jej, siebie i poddaństwa naszego takim wianem nie zatrudnieli z tym domem, który się z kilku miar teraz ozywa sprawy jakimiś na wolność naszę, tedy samym nam namowy wiana dojźrzeć i bytnością naszą pp. posły posielić trzeba.

Potrzebuje także bytności nas samych upewnienie gruntowne, nie słowy, ale rzeczą samą, mieszkania Króla JMci z nami, za którego pewnością te trwogi aby ustały; na gołe słowa, deklaracye, spuścić się nie możemy: byli już deklaracye trzy, a przecie po każdej Król JMć chciał jechać, a nie jeno po gołych obietnicach i deklaracyach, ale i po przysięgach swoich, dwu na pacta, a po trzecie posłów jego, w których jest wyraźnie dołożono, że Król JMć odjeżdżać niema, aż po ojca swego śmierci, i to za zezwoleniem stanów; a przecie to jawna, że Król JMć z Rewla odjechać chciał i odjechał by był, by byli od Sweckich Senatorów żołnierze Sweccy na to namówieni tego odjazdu nie przeka-

ścijańskim radom, którymi zagłuszają sprawy Rzpltej; jakoż i już niektórzy, co się podejmują sejmików z przekazą wolnych głosów odprawowania, czym expectatiwy sobie jednają pod zacnymi starożytnych domów ludźmi, co nie tylko przeciwko prawu, ale i wszelkiej ludzkości się dzieje, żeby jedni na drugich wysługi, za żywota życząc im co narychlej śmierci, a strzeż Boże, aby o niej i myśląc, czyhać mieli«.

[1]) Całego tego ustępu od »A iż te traktaty«, następnych 30 wierszy, w drugiej redakcyi zupełnie niema.

zieli, o co jeszcze i po dziś dzień Senatorowie tamci siedzą w więzieniu, ani ich ociec Króla JMci wypuści, aż je Król JMć sam swym przyjechaniem wyswobodzi. Więc i ta deklaracya ostatnia, sztucznie barzo i wątpliwie napisana gwoli Swedzkim rzeczom, ku zatrudnieniu naszemu; przeto trzeba nam postrzedz, aby Król JMć za morze zajechawszy, nie odesłał nam stamtąd tytułu, dochody stołu swego w długach zostawiwszy, długów prywatnych wiele naczynionych i dworowi nie zapłaciwszy, klejnoty, jako i przed tym do Rewla, wywiózszy, Estoniej nie oddawszy, a co najgorsza Rakuszanom do ich przygotowania i zręczności czas do naszego zatrudnienia sposobiwszy [1]).

Przeto pp. posłom naszym na sejmikach do artykułów inych obranym to naprzód poruczyć trzeba, i tym sumienia i uczciwości ich obowiązać, aby się w żadną rzecz koniecznie nie wdawali, aż ten rug za wiadomością wszytkich innych, którzy się tam z chęci i miłości swej ku ojczyźnie mimo pany posły stawią (bez których dokładu nic czynić nie mają pp. posłowie), odprawiony będzie; który jeśliby kto rozrywał, tedy pod tymże obowiązkiem sumienia i uczciwości w żadną się rzecz nie wdawać, protestacyą uczyniwszy, wszytkiego zaniechać, a na wszytką po wszytkim Rzpltej ciele bracią, bądź tamże do tej kupy, bądź z naznaczeniem inszego czasu i miejsca, jako potrzeba abo rzeczy pod ten czas przypadające ukażą, zawołać mają.

K temu bezpieczeństwo osób, wysług, majętności wszytkich tych, którzy w tym rugu wolnie, nie oglądając się na nic innego, jeno na dobre i całość wolności swoich, a na prawdę P. Bogu zawdy przyjemną, abo sami, to co wiedzą, w pośrodek zgromadzenia wszytkiego wniosą, abo od inych spytani jawnie wyrzucać i odkrywać będą, potrzebnie i powinnie opatrzyć naprzód trzeba, a opatrzyć tak dostatecznie i warownie, aby nie jeno tam na sejmie, ale i na potym każdy w powołaniu i kondycyej swej cały i bezpieczny [2]) został, gdyż [3]) jawnie widzimy, że niektórzy z naszych nie jedyno na osoby pojedynkiem, ale na ich przyjacioły, krewne i całe familie do niełaski i nienawiści Króla JMci przywodzą.

In pactis conventis to co bez odwłoki i snadnie od Króla JMci ziszczono być miało i teraz może, i czego Rzplta pięć lat już czeka, a na sejmach przeszłych u Króla JMci się upominała, mianowicie: cudzoziemców wszytkich odesłania, klejnotów koronnych i korony którą

[1]) Tego całego ustępu, od słów w uwadze 1. na str. 107 zaznaczonych, aż dotąd, niema w drugiej redakcyi.

[2]) W drugiej redakcyi: »bezpieczny od wszelakich osób, jurysdykcyi i sądów został«.

[3]) W drugiej redakcyi słów: »gdyż jawnie« do końca tego ustępu niema.

Swedzką nazwano, do skarbu wrócenia, prosić, aby zaraz nieodwłocznie było [1]).

Tak gdy się ten rug odprawi, a exekucya na praktykanty stanie się i na potym zagrodzi się droga ważyć się tego, i wszytkie pomienione rzeczy skutek swój wezmą, do innych artykułów przystąpią pp. posłowie i sejmowe sprawy namawiać sami zostaną; a my którzyśmy z chęci swej z pp. posły dla rugu i skutku nieodwłocznego poprzysiężonych pact przyjedziemy, odjedziem do domów swych, wolności i bezpieczeństwo powszechne i pojedynkowe opatrzywszy [2]).

3.

Artykuły na sejmiku Śrzedzkim przez Króla JMci na dzień 4 księżyca sierpnia złożonym, przez IchMci Pany Rady i Rycerstwo spisane, a pp. posłom Województw Poznańskiego i Kaliskiego na sejm walny koronny spólnie podane Anno Domini 1592 [3]).

1. Ubezpieczenie jakie może być nalepsze i nawarowniejsze, porozumiawszy się tak z IchM. pp. Senatory, jako pp. Posły ze wszytkich Województw, o mieszkanie z nami Króla JMci aby było namówione.

2. Z strony praktyk Rakuskich, o których dawają znać, aby ante omnia pp. Senatorowie sami między sobą inkwizycyą uczynili, a potym się z pp. Posły znieśli, i społecznie aby się to przez Stany opatrzyło, jakoby i dignitas Regia była ochroniona i Rzplta z tych praktyk nihil detrimenti caperet; przyczym opatrzyć i to, aby te praktyki in posterum nigdy się nie działy.

[1]) Tu w drugiej redakcyi znajdują się jeszcze ustępy: »Nie zaniechywając jako wszelakich exorbitancyi, tak wielkiej urazy czasów tych i trwogi (o przysiędze Pańskiej) w ludziach rozmaitych z przypadku tumultów krakowskich, o czym na różnych zjeździech przedsięwzięto sprawę (za poselstwy z nich), ubezpieczenie i obietnice Króla JMci i wielu senatorów i krajów koronnych zaszły, i powinność sama Pańska takowym tumultom zabiegać z przysięgi własnej słuszność w sobie zamyka.

Nie zapominając tego, aby do jakiej na potym w W. X. Lit. dismembracyej i differencyej nie przyszło, iż snać dano Biskupstwo Krakowskie JMci ks. Radziwiłłowi, aby lege było cautum (ma li to już być legitimum), żeby ex nunc też et in posterum także w W. X. Litewskim narodu Polskiego ludziom miejsca senatorskie et omnium officiorum tytuły konferowane były, aby się już w tym paritas et aequabilitas znaczyła, mając też na pieczy przywileje Króla Kazimierza, Zygmunta, w niczem ich nie odstępując, około kardynalstwa i legacyi.

[2]) W drugiej redakcyi jest tu jeszcze na końcu: »O oprawie Króla JMci Małżonki nie mówić, aż się praktykom zabieży i naprawi i waruje się, co to wesele prowadząc, działo się przeciwko prawu; a na zamkach niema być oprawa, a zwłaszcza głównych i na innych miescach Krakowowi przyległych«.

[3]) Rp. Czartor. Nr. 2724, str. 415—422 i 423—7; Rp. Ord. Zamoyskich Nr. 1203 K. 76—7, kopie współczesne.

3. Confoederatio inter dissidentes de religione jako jest za prawo przyjęta i od Królów IchMciów poprzysiężona, tak aby in suo robore mocna zawsze zostawała, a proces contra violatores aby był namówiony ex nunc i w egzekucyą stawion [1]). A gdzieby też nie był na tym sejmie propter [2]) aliquem gravem casum Rpcae namówion [3]), żeby na przyszłym sejmie inszym był postanowion.

4. A iż Król JMć z dawna obiecować raczy i powinność to jest JKMci starać się o to, aby compositia inter status była uczyniona, tedy już tego na tym sejmie poprzeć, aby pewnie na tym sejmie doszła; jeśliby też propter aliquem gravem casum Rpcae na tym sejmie ta compositia dość nie mogła, aby z tego sejmu inszy sejm był złożon dla tej samej compositii. A proces tej konfederacyej inter dissidentes de religione, który ma być na tym sejmie namówiony, aby do tego czasu in suo vigore et robore był zostawion: gdzie by więc i tam na tym drugim sejmie ta compositio nie doszła, aby też proces był zawieszon dotąd, aż compositio dojdzie, salva tamen certitudine confoederationis i powinności pańskich ex utraque parte wedle przysiężenia JKMci, tak strony procesu do konfederacyi [4]), jako i strony compositii inter status.

5. De bonis Regalibus ratione adhaerentiae wziętych, że widziemy, iż to jest i Rpcae, aby te rzeczy były uspokojone, które zawaśnienie niemałe czynią i napotym Rzpltą za lada okazyą zamieszaćby mogły, przeto poruczamy pp. Posłom, aby z IchM. pp. Senatorami włożyć się w to raczyli, żeby obiedwie stronie od Króla JMci kontentowane były zaraz na tym sejmie, tak teraz, jako i za Króla Stephana.

6. Urzędy wszytkie Koronne aby w klubę swą były wprawione wedle starych praw, przywilejów i zwyczajów.

7. Klejnoty wszelkie i skarb Tykociński podług inwentarzów Króla JMci Zygmunta Augusta rewidować, na co rewizory na początku sejmu, niż się sejm skończy, naznaczyć; którzy aby byli powinni tę rewizyą oddać na tym sejmie i według tych inwentarzów, aby się od tych, przy których by się cokolwiek nalazło i ukazało, było odebrano i na gromadę zniesiono, a wszystek skarb p. Podskarbiemu i Rzpltej był oddan.

8. Konstytucya za Króla Hendryka strony mieszkania pp. Senatorów przy Królu JMci aby swój effekt wzięła, a iżby się na tym sejmie początek stał tego mieszkania; o czym się z I. Mć pp. Senatory i drugiemi Województwy pp. Posłowie porozumieć mają. A cudzoziemcy

[1]) W Rp. Czartor.: »wstawion«.

[2]—[3]) Słów »propter... namówion« niema w Rp. Zam.

[4]) Słów »do konfederacyi« niema w Rp. Zam.

jako przy dworze być nie mają, tak tym więcej do rad żadnych Rzpltą zachodzących aby przypuszczani nie byli.

9. Reszta poboru przeszłego, któraby się pokazała przy Poborcach albo Szafarzach, aby wrócona była; i kwarta z Rawy wzięta, aby nie była założona wedle listownej obietnicy Króla JMci.

10. Proces przeciwko praktykantom Rzpltej szkodliwym namówić.

11. Oprawa Królowej JMci cum consensu Senatorum er Ordinum aby była namówiona i uczyniona, tak na dobrach Korony Polskiej, jako i W. Ks. Litewskiego, oprócz zamków pogranicznych i sądowych, habita ratione quantitatis dotis.

12. Ekonomie, cła, żupy, myta, dochody stołu JKMci aby skutecznie do rąk JMci p. Podskarbiego dochodziły, referując się do konstytucyi Anni 1590 o Ekonomiach napisanej [1]).

13. Konstytucya o urzędach wojewodzych aby była egzekwowana, odciąwszy [2]) apellacyą contra delinquentes rerum; vero aby było wolno kożdemu, a mianowicie urzędowi wojewodzemu instygować, salva evasione partis citatae per iuramentum corporale.

14. Poboru nie pozwalać, gdyż ludzie są uciążeni, a nie widzi się go być potrzeba.

15. Obrona i budowanie Kamieńca, aby, skąd na to nakład nałożyć, ukazano było, inspektory naznaczywszy, jednego z Wielkiej Polski, a drugiego z Małej Polski, a dwa z Ruskich i Podolskich krajów.

16. Lustracya dóbr stołu Króla JMci aby była wedle praw odprawowana.

17. Poprawa ekcessów Trybunalskich aby się stała.

18. Forum naleść z księżą pro iniuriis nobilibus illatis; także z Opaty o niechowanie slacheckich dzieci.

19. Nawigacyą Warty aby Król JMć, cum quibus interest, uczynił w rychle; czego pp. Posłowie popierać mają, aby to już swój efekt wzięło.

20. Swowoleństwo niżowych kozaków aby pohamowane było i taki się modus nalazł, jakoby byli sub regimine et disciplina.

21. Konstytucya o monecie na koronacyi Króla JMci dzisiejszego [3]) aby lepiej była deklarowana.

22. O wybranie pieniędzy pogłównych przez Poborce, tak stanu slacheckiego, jako i z miast i inych ludzi, aby p. Poborca Poznański na on czas będący powinien był uczynić z tego liczbę na sejmie przyszłym, sub poena o Poborcach napisaną in delationes.

[1]) Volumina legum (ed. oryg.) t. II, str. 1334: »Rationes stołu Króla JMci.«

[2]) W Rp. Zam.: »począwszy«.

[3]) Volumina legum II. 1223. »O monecie drobney«.

23. Konstytucya sejmu przeszłego o żołnierzach uczyniona[1]), jeśliby in toto zniesiona być nie mogła, aby moderatio była namówiona salva tamen disciplina militari.

24. Urzędy grodzkie, które powinny ludziom obronę od rozbójników i inszych gwałtowników, aby były asekurowane i deklarowane, jako sobie mają w tym poczynać et in quibus terminis mają stać.

25. Pozwy o retenta dawne aby ustały et ex nunc zniesione były.

26. Konstytucyą o soli poprawić tym sposobem, gdzieby JM. p. Żupnik Ruski singulis annis wedle powinności soli nie stawieł do żupy Bydgoskiej, aby ad cujusvis instantiam pozwany będąc, na trybunale respondował sub poena mille marcarum; także pisarz żupy Bydgoskiej, na którego by się pokazało, żeby furmanom, kupcom, mieszczanom, ruską sól przedawał, albo jej więcej nad swą domową potrzebę brał, tamże ma forum na trybunale, ad cuiusvis instantiam, sub poena 100 marcarum.

27. O hultajach prawa poprawić, aby do prędszej exekucyej przychodziło, z tym dokładem, ktoby się ważeł cudzego poddanego przyjąć, żeby miał forum in officio castrensi, sine appellatione cum restitutione peremptoria.

28. Żupa w Bydgoszczy, w której sól warzą ku szkodzie Rp., aby była zniesiona.

29. Regestr caus kryminalnych aby wedle porządku swego a dawnego wpisania caus pierwszych był odprawowan.

Petita.

1. Causa JMci p. Marszałka Nadwornego[2]), którą ma z Prusaki, aby była sądzona; o co IMć pp. Posłowie sollicytować mają, żeby efekt swój na tym sejmie wzięła, która się dalej, niż od 20 lat wlecze.

2. Jeśli nie może być teraz insza nagroda JMci Panu Międzirzeckiemu[3]) za służby, żeby za przyczyną pp. Posłów causa z JMcią Księdzem Opatem Trzemeszeńskim była sądzona, która się także od 20 lat wlecze.

3. Za JMcią p. Andrzejem Kościeleckim przyczynić się, żeby mu się nadgroda za służby jego stała.

4. Przyczyna za JMcią p. Stanisławem Czarnkowskim, człowiekiem zasłużonym Rzpltej, aby serio do Króla JMci przyczyna była uczyniona, zaczem aby opatrzenie miał.

[1]) Sejmu 1591 r., Volumina legum II 1372. »Disciplina militaris«.

[2]) Stanisław Przyjemski. [3]) Andrzej Górka (zmarł w listopadzie 1592. Metr kor. T. 137 k. 481).

5. Za JMcią Panem Poznańskim[1]) przyczynić się, aby to, co nabyt do skarbu oddał, było mu przywrócone.

6. Przyczyna za Panem Spotem[2]).

7. Sprawa JMci Pana Wojewody Poznańskiego[3]) z pany Szczerzeskimi aby była na tym sejmie sądzona.

8. Za potomkami JMci p. Wojewody Trockiego[4]) przyczynić się.

9. Za potomkami nieboszczyka p. Marcina Gostyńskiego przyczynić się.

10. Sprawę mieszczan miasteczka Obornik mieć na baczeniu około si Dąbrowki o budowanie mostu.

11. Sprawa paniej Kwiatkowskiej wdowy osierociałej, żeby się pp. osłowie w to włożyli, żeby sądzona była i przy oprawie zostawiona.

12. Za P. Boboleckim aby się pp. Posłowie przyczynili.

13. Przyczyna za p. Starostą Bełskim[5]).

14. P. Słupskiego causę o żupę Bydgoską, żeby mu się nagroda ała.

15. Przyczyna za p. Dembowskim, aby causa jego sądzona była.

16. Prosić wszech Stanów Koronnych, ażeby z pośrodka swego deutowali na sejmie ku rozpatrzeniu się Statutowi, przez Urodzonego ana Stanisława Sarnickiego, Wojskiego Krasnostawskiego, spisanemu[6]).

Wedle których artykułów wyżej pomienionych pp. Posłowie na ejm posłani sprawować się mają, w żadną rzecz inszą się nie wdając, o wszytkim się IchM. pp. Senatory znosząc i porozumiewając; na co ę tak IchMć pp. Senatorowie praesentes, jak i z rycerstwa do tego eputowani podpisali i pieczęcie swe przyłożyli. Actum we Śrzedzie na ejmiku die 7 mensis Augusti Anno 1592-o.

Posłowie: Pan Nakielski[7]). P. Krajczy Koronny[8]). P. Starosta Raziejowski[9]). P. Starosta Kowalski[10]). P. Starosta Pyzdrzski[11]). P. Sę-

[1]) Jan Rozrażewski, od 23 lutego 1591. Metr kor. T. 136, k. 121.

[2]) Dunin Spoth, stronnik Maksymiliana, banita.

[3]) Stanisław Górka (zmarł w grudniu 1592 Metr kor. 137, k. 506).

[4]) Jana Hlebowicza.

[5]) W Rp. Zam.: »Bębelskiem«; w Rp. Czartor.: »Bedskim«. Starostą Bełzkim był od grudnia 1588. Zygmunt Trzciński (Metr. kor. T. 135. k. 359).

[6]) Tego ustępu niema w Rp. Zam ; statut ten wyszedł w r. 1594.

[7]) Nie jest to tutaj nazwisko (Mikołaja Nakielskiego spotykamy na sejmie elekcyjnym 87. Scriptor. rer. Pol. t. XI. str. 80) lecz oznacza to Kasztelana Nakielskiego, którym był 22 lutego 1591 Hieronim Gostomski (Metr. kor. T. 136 k. 117).

[8]) Piotr Opaleński, starosta Nakielski, Rohatyński, Wołpski (Metr. kor. T. k. 162).

[9]) Świętosław Orzelski (od 15 kwietnia 1589. Metrkor. T. 135 k. 521).

[10]) Stanisław Przyjemski, Marszałek nadworny (od 21 stycznia 1591. Metr kor. T. 136k. 92).

[11]) Adam Czarnkowski (Metr kor. T. 137 k. 187).

dzia Poznański [1]). P. Czarnkowski Stary. P. Mielżyński Sekretarz KJMci P. Podstarości Poznański [2]). P. Czacki. P. Bukowiecki. P. Naramowski. Przyjemski.

4.

Artykuły Ich Mciom pp. posłom na sejm koronny walny przez Ich Mć rycerstwo wszystko Województwa Sieradzkiego zgodnie podane, wedle których na sejmie przyszłym Ich Mć pp. Posłowie zachować się mają, modum non excedendo, dnia 4 sierpnia roku 1592 spisane [3]).

Dziękować Królowi JMci za tak pilne a miłościwe obmyślawanie dobrego i pokoju Rzptej naszej i de reliquo prosić, aby JKMć w tym ustawać nie raczył, tak w sprawach domowych, jako i postronnych; a zwłaszcza żeby Król JMć te diffidencye i suspicye wszystkie takim sposobem, jako JKMć sam podać raczył, przez pilne wywiadowanie, jakoby się tym praktykom zabieżało, tak postronnym jako wnętrznym, paterne uspokoić raczył, a na ty praktykanty, tak cudzoziemskie jako i swoje, konstytucyą z procesem i z poeną jako nasroższą postanowić, o co aby trybunał sądził inter causas ex officio. A ten artykuł aby był napierw odprawion, z tą przestrogą, aby ludzie ratione przeszłych zjazdów Lubelskiego [4]) i Jędrzejowskiego i inszych, nie derogując nic inkwizycyej na praktykanty, którzyby się ex inquisitione sufficienti pokazali [5]), nie byli poenowani [6]).

A iż nawiętsze niebezpieczeństwo Rzplta nasza cierpi z starania cudzoziemskich panów o panowanie u nas, tedy wszytki in genere cudzoziemce dla uspokojenia naszego ekskludować et omnem spem Regni affectandi illis praecidere, z opatrzeniem jednak na potym sposobu ordinatae electionis.

Jako się dziękuje Panu Bogu za to, że Pan Bóg z miłosierdzia Swego Świętego do stanu S. małżeńskiego JKMć przywieść raczył, tak się i koronacyą JKMci kontentują, z tą przestrogą, żeby na potym prawa JMci ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego nic się nie derogowało.

Korony [7]) i wszystkie klejnoty Koronne, tak które teraz w skarbie były, jako i Tykocińskie, po śmierci Królów JMci Zygmunta Augusta i Stefana pozostałe, testamentem oznaczone, aby w skarbie Koronnym całe były i spełna; do czego przy JMci p. Podskarbim rewizory posłać,

[1—2]) Niewiadomo kto był nim.

[3]) Rp. Czartoryskich Nr. 2724, str. 431; Rp. Ord. Zamoyskich 1205, k. 69; kopie współczesne.

[4—5]) Słów »Lubelskiego« do »pokazali« nie ma w Rp. Zamoyskich.

[6]) Słów »nie byli poenowani« nie ma w Rp. Czartoryskich.

[7]) Tak w Rp. Czartor.; w Rp. Zamoyskich: »korona«.

tak z Senatu, jako i z koła rycerskiego, aby to rewidowali i o tym dali sprawę tamże na sejmie, że to wszystko zupełnie jest w skarbie.

Oprawa Królowej JMci, wedle prawa, z porozumieniem się z inszymi Województwy aby na tym sejmie efekt swój wzięła, habita ratione dotis, to ochraniając, żeby nie na dobrach pogranicznych, ani na starostwach sądowych, ani Pruskich ani Infladzkich była czyniona, ale poróżnie [1]), salvis iuribus et iurisdictionibus, żeby cale przy osobie samej Króla JMci zostawały.

O zburzenie zborów i zgwałcenie grobów ich prosić Króla JMci, aby sprawiedliwość nieodwłoczną i słuszną wedle prawa uczynić raczył. A iż nam na pokoju wewnętrznym wiele należy, którego konfederacya przez Króla JMci i przodki Króla JMci poprzysiężona broni, przeto prosić Króla JMci, aby ona w cale trzymana była i proces utrique parti serviens contra violatores eiusdem aby był postanowiony według przysięgi Króla JMci.

O kompozycyę starać się pp. posłowie mają; namówiwszy ją, aby nie konkludowali, a braciej naszej odnieśli: jednak o dziesięcinę z dóbr szlacheckich aby egzekucyej żadnej Starostowie nie czynili o nię [2]), ale aby ad compositionem odłożone były wedle pierwszych konstytucyi

A jeśliby ta kompozycya na tym sejmie namówiona nie była mają się I. M. pp. Posłowie naszy starać, aby sejm ante decursum unius anni do tych rzeczy był złożony: naprzód do namówienia i skończenia kompozycyej, do sądów kryminalnych pro una vice i do poprawy trybunału, ad correcturam jurium et ad modum solvendum cancellariis do namówienia porządnej elekcyej na potym, ażeby już nic inszego na, tamtym sejmie prócz tych artykułów traktowano ani proponowano [3]) nie było, z pomknieniem czasu na ten jeden raz do dwunaście niedziel, aby sądy kryminalne i te wszystkie rzeczy statecznie i gruntownie były odprawione.

Swowoleństwa Ukrainego pohamowanie skuteczne aby było namówione; a iż Ukraina jest bez żołnierza, tedy z powiatu rotmistrze Król JMć na tę Ukrainę naznaczać ma, którzyby do dwu lat a nie dłużej trwali [4]), a nie w włości, ale w polu leżeli, nie wybierając sobie żywności z przystawstw [5]) swowolnie.

Szafarze i Poborce aby uczynili liczbę na sejmie przyszłym, ażeby ich nie wleczono dalej; a pieniądze kto winien, aby oddał.

[1]) Tak w Rp. Czartor.; w Rp. Zam.: »przecię«.
[2]) »O nię« ma tylko Rp. Zam.
[3]) Tak w Rp. Zam.; w Rp. Czartor.: »praktykowano«.
[4]) Tak w Rp. Czartor.; w Rp. Zam.: »do dwu lat nadłużej trwali«.
[5]) Tak w Rp. Zam.; w Rp. Czart.: »przestawstw«.

Około poratowania skarbu Króla JMci IchM. pp. Posłowie z Ich Mciami drugimi spólnie się namawiać mają, poboru żadnego nie stanowiąc ani pozwalając.

Z Pany Prusaki około gravamina ich rozprawić się dostatecznie, aby już temu koniec był.

Porządek ziemie Ifladzkiej aby we wszystkim był namówion, blokauz aby był reformowany i municya przeciwko Dinamuntowi aby była zniesiona.

Około mieszkania Ich Mć pp. Senatorów i Urzędników przy Królu JMci konstytucya aby w egzekucyą przywiedziona była, i poenę i forum włożyć z tą ordynacyą, aby dwa z wyższych, a dwa z niższych tę prowincyą odprawowali.

Pomiarkowanie zbytków tak w szatach jako i w czym inszym, także z IchMć inszymi namówić się i postanowić mają; także około rusznic i mordów.

Także około soli i żup i uciążenia około tejże soli [1]).

Po wina, po konie aby slachcicowi wolno słać do Węgier.

Gravamina na Wiśle u Fordana, na cle u Płocka i na inszych rzekach spławnych aby były zniesione.

Przyczyniać się do Króla JMci i Rzpltej za pp. Myszkowskimi, aby dług na Rzpltą przez JM. ks. Biskupa Krakowskiego pożyczony, był zapłacony, a fides publica aby była eliberowana.

Za p. Malcherem Sladkowskim też się przyczynić.

Około Księstwa Siewierskiego z inszymi się namawiać takim sposobem, kiedy Polak z obywatelem tamtego Księstwa sprawę będzie miał, aby się u jednego sądu Koronnego sądzili przed deputaty świeckimi.

O poprawę zamku Kamienieckiego, aby serio i skutecznie namówiona była ta poprawa, a rychło także i chowanie żołnierzów na tamtymże zamku.

Biskupstwo Krakowskie przeciwko prawu rozumiemy być dane; wszakże dogadzając zjednoczeniu z narodem Litewskim, jeśli Ich M. Panowie Litewscy na to pozwolą, jakoż o to z Ich Mciami mówić i to otrzymać inter partes [2]), aby też w Litwie Polakom do wszystkich dignitates spirituales et saeculares et officia był przystęp zaraz ex nunc [3]); przeciw JMci ks. Kardynałowi o tym [4]) nie mówić: sin secus, popierać prawa pospolitego.

Ucieranie spraw na sejmie namówionych przed konkluzyą trzy

[1]) Tego ustępu w Rp. Zam. brak.

[2]) W Rp. Zam. słów: »inter partes« niema.

[3]) W Rp. Zam. słów: »zaraz ex nunc« niema.

[4]) Tak w Rp. Czart.; w Rp. Zam.: »nic o to«.

dni czasu przynajmniej niechaj ma; po uczynieniu[1]) konkluzyej żeby pp. posłowie *Krola*[2]) żegnali, które żegnanie aby w nocy nigdy nie było, a po konkluzyej i po żegnaniu aby się żaden rzeczy namówionych odmieniać i nic przyczyniać nie ważył.

Jeżeliby się w Warszawie zapowietrzyło, żeby się ten sejm nie rozerwał, aby tamże spólnie miejsce namówiwszy, do odprawowania tego sejmu jechali.

Konstytucya na pp. żołnierze surowie uczyniona[3]) aby *wedle*[4]) spólnej namowy zniesiona była.

Cudzoziemce aby Król JMć wszystkie a wszystkie precz odprawił iuxta pacta conventa.

Urzędy koronne, aby każdy z nich przy władzej swej w cale był zachowan, a w urzędziech ich aby im substytutów nie dawano, a oni też powinności swej aby dosyć czynieli i wedle niej się zachowali; transgressores od uciążonych pozwani, aby się na trybunale inter causas officii odprawowali[5]).

Pieczęć żadna komorna aby nie była wedle konstytucyi Koronnych.

Aby Król JM. pactis conventis dosyć uczynić raczył według powinności swej.

Pp. Senatorowie, którzy należą do strzeżenia skarbu Koronnego, aby powinności swej dosyć czynili wedle statutu i konstytucyi.

Obwarowanie kwarty aby mocniejsze na sejmie było namówione, zwłaszcza na p. Starostę, aby on żadnego sklepu przez bytności wszystkich pp. deputatów do tego należących nikomu nie otwierał.

Dobra wielkich rządów aby Król JMć rekuperował, nie derogując prawu niczyjemu, któreby teraz kto mając słuszne; a więcej ich nie rozdawać nikomu.

Cła i dochody wszystkie aby w cale do skarbu Króla JMci dochodziły ze wszystkich tych prowincyi, które należą; aby je JMć p. Podskarbi za kwitem swym do rąk swych odbierał.

Dowiedzieć się dostatecznie o tych poślech, którzy na przeszłym sejmie po konkluzyej i po żegnaniu, w tydzień po sejmie[6]) konstytucye pisali, jako są między nimi protestacye; i poprzeć przeciwko nim.

Wywiedzieć się o ekstenuacyej sum starych wedle czworga dożywocia, a gdzie się pokaże, że już ekspirowały, aby kwarta Rzpltej była z nich dana do skarbu[7]) i ex nunc z tego sejmu mają być depu-

[1]) Tak w Rp. Zam.; w Rp. Czart. »ucieraniu«.
[2]) Niema w Rp. [3]) Na sejmie 1591 r.; Vol. legum II 1372.
[4]) Niema w Rp. [5]) Tak w Rp. Czartor.; w Rp. Zam. »sprawowali«.
[6]) Tak w Rp. Zam.; w Rp. Czart.: »po żegnaniu tydzień konstytucye«.
[7]) W Rp. Czart. słów: »do skarbu« niema.

towani lustratorowie na uznanie i na oszacowanie prowentów dla kwarty Rzpltej.

Iż w oprawie Królowej JMci to jest włożono, że cokolwiek jej prowentów z starostw przybyło, to z jurgieltu Króla JMci, który ma na cle koronnym, ma się defalkować, dowiedzieć się, wiele z tych [1]) dóbr Królowej JMci przybyło.

Sól według starego statutu każdemu i furmanowi tu w Koronie aby była przedawana, a p. Żupnik od ukrzywdzonego pozwany ma mieć forum na trybunale, tak w Lublinie, jako i w Piotrkowie inter causas ex officio.

Kogoby Król JMć uczynić miał szlachcicem, aby to na sejmikach było proponowano w instrukcyej Króla JMci, a [2]) po tym na sejmie walnym byli kreowani [3]); po tym aby tamci creati nie byli apti do dostąpienia, tak ad dignitates, jako też et ad officia, aż in tertio gradu; a jeśliże by co otrzymał bonorum principaliorum Rzpltej, tedy pozwany ad instantiam nobilis possessionati eorum judicio Tribunalis Regni peremptorie ma odpowiadać i tę dzierzawę swą utracić.

Starać się Ich Mć pp. Posłowie mają o konfirmacyę rewizyej i o przywilej na cło względem naprawienia dróg JMci p. Janowi Byskupskiemu.

Za p. Janem Niechmierowskim [4]) przyczynić się, aby był do liczby przypuszczon i uspokojon, gdyż iusta petit.

Aby Królowa JMć starsza nie sądziła o sumy stare, które są na dzierzawach [5]) na oprawie jej, gdyż jurysdykcya wedle konstytucyi Królowi JMci zostawiona jest.

O poborze w Litwie i w Prusiech dowiedzieć się mają, i tego poprzeć, aby cale był oddany, gdyż na zapłatę żołnierzom, a nie na [6]) insze potrzeby był uchwalony.

Na ekonomiach aby żadne dożywocia nie były dawane; i jeśliby byli dane, aby byli nullius valoris.

Posłowie [7]) na tenże sejm obrany, Ich Mć pp.: Jan Rudniczky, Chorąży, Stanisław Karszniczky Szassin, Sędzia Sieradzki, Stanisław Przerembsky z Przerębma, Jan Pstrokonsky, Podstarości Sieradzki.

Brykczi Przerembsky z Przeremba Pisarz ziemii Sieradzkiej, Marszałek koło rycerskiego imieniem Województwa wszystkiego pp.

[1]) Słów: »z tych« niema w Rp. Czart.

[2—3]) Słów tych niema w Rp. Czart.

[4]) Tak w Rp. Zam., tak też ma być (por. laudum Wieluńskie); w Rp. Czartor. »Niekmięrowskim«.

[5]) Słów: »które są na dzierzawach« niema w Rp. Czart.

[6]) Tak w Rp. Zam.; w Rp. Czart.: »i na insze«.

[7]) Odtąd do końca brak w Rp. Zam.

5.

Artykuły ziemi Wieluńskiej, na sejm przyszły koronny PP. Posłom przez I. M. Rycerstwo ziemi Wieluńskiej zgodnie podane, wedle których I. M. P. P. Posłowie zachować się mają [1]).

1. Za takie pilne opatrzenie pokoju pogranicznego a uspokojenie Korony od Turków i Tatar J. K. Mci pp. Posłowie uniżenie podziękować mają, i prosić aby J. K. Mć tak domowe dyssensye, jako postronną niebezpieczność uskromić raczył; i o procesie na praktykanty i pokaraniu ich, którzyby znacznie pokazani byli, zgadzać się z inszemi Województwy.

2. Upominki Tatarskie wedle postanowienia dawniejszych z Żydów tak koronnych jako litewskich obmyśleć; i tak to na nie włożyć, jakoby się to commodo odprawić mogło.

3. Niżowcy aby sub disciplina byli, zgadzać się na to z inszemi Województwy.

O odjeździe J. K. Mci sprawa ta uniżenie jest przyjęta; a iż się J. K. Mć deklarować raczył, z nami mieszkać, za to J. K. Mci podziękować.

4. O koronacyi Królowej J. Mci kontentuje się Rycerstwo Pana Boga prosząc, aby P. Bóg wszechmogący J. K. Mci w dobrym zdrowiu w tym stanie S. Małżeńskim długo chować raczył; to jednak opatrzyć, aby autoritatem J. Mci X. Arcybiskupa, p. Podskarbiego koronnego to nic nie derogowało na potym.

5. Strony klejnotów skarbu koronnego słuszna rzecz, aby z sejmu były wysłane tak z Rady jako z Koła poselskiego pewne osoby, któreby o tym inkwizycyą uczyniły, jeśli wszystko jest spełna w skarbie; wszakoż jeśli p. Podskarbi koronny uczyni relacyą in facie Rpltej, iż wszystko jest zupełna w skarbie, tedy tych rewizorów nie byłaby potrzeba.

6. Zjazdy prywatne aby nie bywały, jedno in certis casibus; które ktoby składać miał, postanowić, żeby to nie każdemu było wolno; a o przcszło prosić, aby się nimi J. K. Mć obrażać nie raczył, aby to pacatis consiliis stanęło, a więcej nie trudniło Rpltej.

7. O zbory inkwizycyą uczynić, ktoby był autor tego zburzenia, et custodes pacis publicae zamku i miasta Krakowskiego napomnieć, aby temu na potym pilniej zabiegały. A prosić J. K. Mci, aby konfederacya była zachowana w cale; o czym z inszemi się zgadzać Województwy.

8. O poratowanie skarbu J. K. Mci namawiać z inszemi Województwy, ale poboru żadnego nie przynosić.

[1]) Rp. Ord. Zamoyskich 1203 k. 82. v., kopia współczesna.

9. O granicach Pruskich i porządku prawa Inflanckiej ziemie zgadzać się z inszemi.

10. O Senatorów przy J. K. Mci mieszkaniu zgadzać się z inszemi, a prosić, aby ta konstytucya o tym była w egzekucyą wwiedziona, adhibitis poenis contra negligentes.

11. Konstytucya o żołnierzach aby zniesiona była.

12. O cudzoziemcach, iż konstytucye na to zaszły, prosić aby im była egzekucya, a J. K. Mć żeby się nimi zabawiać nie raczył.

13. O kompozycyi z duchownemi zgadzać się z inszemi Województwy, jednak nic o tym konkluzyi nie przynosić, i owszem konkluzyą na przyszły drugi sejm odłożyć.

14. O prawie Królowej J. Mci, aby efekt swój wzięła, z inszemi się Województwy zgadzać, ale ochronić grody sądowe, zamki pograniczne; a lepiej aby tym posagiem J. K. Mć pewne dobra stołu swego, w pięciu kroć sto tysięcy złotych zastawione, wykupić raczył, a na te żeby się oprawa J. K. Mci ściągała.

15. O Szafarzach i Poborcach pilno tego dojrzeć, aby się na tym sejmie J. K. Mci i Rpltej usprawiedliwili; i to co przy kim zostało, aby oddał, tuitis poenis in constitutionibus Regni descriptis.

16. Za p. Janem Niechmierowskim wnieść prośbę do J. K. Mci, aby był do liczby poborowej przypuszczon, który jest in contumatiam o to w Lublinie przesądzon.

17. O pozwy instygatorskie o kaduki w dobrach szlacheckich po osobach plebeiorum, aby były zniesione, uczynić staranie.

6.

Artykuły Województwa Łęczyckiego. Artykuły p. p. Posłom na sejm walny niniejszy posłane, od Województwa tegoż obywatelów dane[1]).

1. Naprzód pp. Posłowie, nie wdawając się w żadne sejmowe traktaty, o to się starać mają z całą wiarą i pilnością, aby ten sejm był od inkwizycyi i rugu poparcia zaczęty; a to in praesentia Senatus, przy bytności Posłów koronnych i W. Ks. Litewskiego: wszakże ochraniając we wszem zwierzchność i dostojeństwo Króla J. Mci to czynić się ma. A gdzie by więc insze Województwa albo posłowie ich od inkwizycyi i poparcia rugu zacząć sejmu nie chcieli, tedy się z tymi zgadzać i przy

[1]) Archiwum Główne w Warszawie, księga Grodzka Łęczycka Relationum Nr. 36, fol. 1287, oblatowane Feria quarta ipso die festo Glorios. Virginis Mariae Nivis (5 sierpnia) Anno Domini 1592, produkowane »per Gen. Joannem Karsnicki Sasin Succamerarium et Stanislaum Drwalewski Subiudicem Terrae Lanciciensis«; Rp. Ord. Zamoyskich 1203. k. 67 verso, kopia współczesna; brak w niej końca, o czem niżej w uwadze na str. 123. Tytuł tu podany jest w Rp. Zam.

tych zostawać pp. Posłowie naszy mają, którzy inkwizycyej i rugu będą chcieli. A ta inkwizycya i rug ma być o tych praktykach strony odjazdu K. J. Mci et de ambitu externorum na Królestwo.

2. Warunek strony nie odjachania od nas, ale do śmierci z nami J. K. Mci mieszkania, tak namówić i u Króla J. Mci otrzymać, jakoby się nawarowniejszy Stanom Koronnym być zdał.

3. A iż też J. K. Mć w instrukcyej swej pozwala na ekskluyzą domu Rakuskiego, skąd te ambitus Regni i praktyki nawięcej pochodzą, dla uspokojenia ich starać się pp. Posłowie będą z drugiemi, aby to do efektu przyszło.

4. A iż tę sprawę mamy, ze Król J. Mć ludzie cudzoziemskie na dworze Swym mieć raczy, starać się pp. Posłowie mają, aby ludzie ci od Króla J. Mci ex nunc odprawieni byli, jurgielty ich rewokować do skarbu Koronnego; i także o to Króla J. Mci prosić mają i authoritate conventus do Króla Swedzkiego posły posłać, aby Król J. Mć Swedzki odjazdem Pana naszego nie interrumpował i Pana do nas in diffidentiam nie przywodził, gdyż Królestwa tego sprawy obecności Pańskiej potrzebują.

5. Proces przeciwko praktykantom tym, którzy nas z cudzoziemcy waśnią, pokój domowy targają, Pana sławią i do nas in odium przywodzą, aby był namówiony stopniami i egzekucyą prawnymi prędką.

6. Oprawa Królowej J. Mci żeby na zamkach nie pogranicznych, ale in corpore Regni, od granic daleko na zamkach i to nie sądowych uczyniona była; do czego W. Ks. Litewskie przyłożyć się też ma.

7. Compositia inter status aby doszła, starać się mają, et in defectu dziesięciny aby wedle konstytucyey pierwszej zawieszone do compositiej były.

8. Zjazdy te prywatne, które za czasem Rzpltą zatrudnić i strzeż Panie Boże, aby nie do zginienia przywieść by mogły, aby prawem pospolitem, warowniej niż jest, zachowane były.

9. A iż też to jest jeden artykuł inter pacta conventa, że zamki Infląckie[1]), które Król J. Mć Szwecki dzierży, miały być inkorporowane do Korony i W. Ks. Litewskiego, aby się temu dosyć stało, starać się o to pilnie pp. Posłowie mają.

10. Strony zborów panów diversae religionis catholicae, aby sprawiedliwość była namówiona, jednak tak, aby praeemitentia kościoła katolickiego in suo esse zostawała; i to przy tym, aby w krzywdach swych od Ich M. Panów diversae religionis, jako kościoły katolickie, tak Ich M. pp. Duchowni uspokojenie i istotę odnieśli[2]).

[1]) Tak w Arch. Główn.; w Rp. Zam.: »Ifląckie«.

[2]) Tak w Arch. Główn.; w Rp. Zam.: »uspokojeli się i istotę odnieśli«.

11. Konstytucya o żołnierzach, przeszłego sejmu uczyniona, aby umoderowana była [1]).

12. Gravamina Pruskie aby się moderowały, starać się będą pp. Posłowie; a iż nas też nie leda ciężary od miasta Gdańska zachodzą, trzeba aby przy tychże gravaminach uprzątnione były.

13. A iż Ich M. Panowie W. Ks. Litewskiego snać nie przestawają na ordynacyej sejmowej strony Księstwa Infląckiego, coś jeszcze moliuntur, a tak w diskwizycyą dalszą o tym pp. Posłowie wdawać się nie mają, gdyż juste et legitimo titulo, jako Koronie tak i W. Ks. Litewskiemu jednako to Księstwo należy.

14. Opatrzenie granicznych zamków wedle praw Koronnych i powinności Króla J. Mci aby było, napomnieć pp. Posłowie Króla JMci mają.

15. A iż illustratie [2]) dóbr Rzpltej wedle Konstytucyi nie dochodzą, żeby ta konstytucya reasumowana i do egzekucyej przywiedziona była.

16. Liczby wszystkich dochodów R. P. a zwłaszcza poborów i insze, które się na ten przyszły sejm dewolwują, aby bez omieszkania i wedle potrzeby odprawione były, i reszty do skarbu Koronnego oddane.

17. Swawoleństwo kozaków niżowych, aby obyczaj był nalezion pohamowania ich.

18. Senatorowie wedle konstytucyi coronationis Stephani Regis aby przy Królu JMci alternatim mieszkali, i już od tego sejmu ex nunc aby debite mieszkali.

19. Konstytucya de male obtento, aby była moderowana, tak zwłaszcza, że appellacye, które się dewolwują na trybunał, wedle tej konstytucyej aby extra Palatinatum inter causas officii sądzone były.

20. Konstytucya o nie sądzeniu roków skargowych tydzień [3]) przed sejmikiem i po sejmie we dwie niedziel, aby była zniesiona, gdyż to jest przeciwko prawu starodawnemu i krzywda się w tym wielka ludziom ukrzywdzonym dzieje.

21. Sól iż p. Żupnik Krakowski nad prawo pospolite drożej slachcie jako i furmanom przedawa, opatrzyć to, aby ta angaria z slachty była zniesiona, i żupy aby in posterum arendowane nie były, alias aby sól wolno ze Gdańska wozić było ludziom slacheckim.

22. Aczkolwiek prawa są dawne, że pp. Wojewod*om* [4]) szacunki rzeczom przedawającym y kupującym niektóre należą, co aczkolwiek niektórzy z Ich M. albo namiestnicy Ich M. czynią, jednak iż egzekucya

[1]) Volumina legum II. str. 1372.
[2]) Tak jest w obu Rp
[3]) Tak w Arch. Główn.; w Rp. Zam. brak słowa »tydzień«.
[4]) W obu Rp. błędnie »Wojewodowie«.

e rychła i tępa tym rzeczom, trzeba to obostrzyć, jakoby uciśnienia kiego stan slachecki, i inszy nie miał.

23. Skarb Koronny żeby był zinwentowan wedle podania samego óla J. Mci w instrukcyej; a czego by nie dostawało, a przy kim by to nalazło, żeby to debite do skarbu powinien wrócić był każdy.

24. Ekonomie tak w Koronie, jako i W. Ks. Litewskim i Pruskiem, kże i insze dochody, cła, żupy, wedle Ordynacyej sławnej pamięci óla Henryka i Stefana i inszej, jeśli by się znaleźć mogła, aby cale óla J. Mci dochodziły; i to aby Król J. Mć żadnym kształtem tego enować nie mógł bez przyzwolenia sejmowego.

25. Należy na tym Rzpltej, aby urzędy Rzpltej w klubie swej były trzymane; przeto aby urząd J. Mci p. Podskarbiego Koronnego in suo se, wedle prawa J. Mci został, a w rezę swą był wprawion, i kwity prowentów R. P. za wiadomością jego były dawane, z czego aby też liczbę R. P. czynieł: co wszystko aby na tym sejmie opatrzono ło, a insignia Regni wedle porządku prawa pospolitego żeby cho- ne i opatrzone były.

Prosić J. K. Mci aby Biskupstwo Wilinskie konferowane było lakowi.

26. A iż cło Płockie wodne wielką sumę i znaczną czyni, które slachtę nad prawo angaruje, aby do skarbu Koronnego oddawane ło; a insze niepotrzebne i nowe cła, które wedle prawa ostać się nie gą, aby zniesione były, zwłaszcza o których jeszcze kognicya nie była.

27. Depaktacye z sądów wszystkich nad prawo pospolite, aby były rogowane, i koców aby sędziowie nie brali, jedno strona.

28. Asekuracyą sądów i miast dostateczną namówić i obwarować. Kwarta wzięta z reszt poborowych, aby wrócona do skarbu Ko- nego była.

29. Recesy sejmów przeszłych do egzekucyej przywieść; także i se- itatem woźnych dostatecznie opatrzyć [1]).

Petita.

Przyczynić się pp. Posłowie mają do Króla JMci i wszech Stanów ronnych, aby Ich M. pp. Myszkows*kim* potomko*m*[2]) sławnej pamięci ięcia Biskupa Krakowskiego, dług Ich Mci ad fidem publicam wzięty, łacon był.

Także za potomkami nieboszczyka p. Miłoszewskiego Łowczego lskiego prosić, aby suma dzierzawy Jasmowskiej podług dekretu

[1]) Tu urywa się tekst w Rp. Ord. Zamoyskich — dalszy ciąg podajemy już tylko ług oblaty grodu Łęczyckiego.

[2]) W Rp. »Myszkowscy, potomkowie«.

Króla JMci przez p. Kanclerza W. Ks. Litewskiego zapłacona była; także i nadgrodę dóbr ruchomych, w tych dobrach przez JMci wziętych, aby JMć uczynił.

Sprawa p. Pisarza Ziemskiego Łęczyckiego [1]) o dobra pewne w Starostwie Łanczyckim będące, o które już kompozycyą pewną zaczął z Królem JMcią i Rzpltą, aby na tym sejmie efekt swój wzięła, pilnie starać się pp. Posłowie mają.

Sprawa p. Malchera Sladkowskiego o zniesieniu dekretu infamiej, który in contumaciam przeciw niemu otrzyman, gdyż strona non impugnat tego, aby zniesion był, pilnie starać się mają.

Za więźniami w wieży Łenczyckiej będącemi, to jest, za Pany: Janem Bełdowskim, Pawłem Buskowskim i Mikołajem Bielickim, którzy z dekretu więzienie już od półtora lat cierpią, aby Król JMć i Stany Koronne miłościwie raczyli onym odpuścić ostatek siedzenia, o to się pp. Posłowie pilnie starać mają.

Prosić też mają Posłowie Króla JMci, aby akcyej pp. Pawlikowskich, na Trybunale Lubelskim osądzonej i w egzekucyej rzeczy osądzonej będącej, sądowi swemu zadwornemu podawać nie raczył przeciw prawom naszym, gdyż dekreta Trybunalskie cale zostawać mają.

Pan Jan Niechmierowski, który dla nieuczynienia dosyć skarbowi na sobie nosi dekret banicyej, aby zniesiona była, a on zatym liczbę i satysfakcyę uczynić ma.

Przyczynić się też pp. Posłowie mają za p. Janem Sladkowskim Rotmistrzem Króla JMci, iż brat jego nieboszczyk Stanisław Sladkowski, dosyć czyniąc z nieprzyjacielem mężnie, zabit pod Byczyną, i także i on sam nie małe utraty, służąc żołniersko, odniósł, aby nagrodę jako i drudzy odnieśli, od Króla JMci i Rzpltej on też odnieść mógł, gdyż też w tamtej potrzebie był Byczyńskiej.

Także też urgelt za krwawą posługę Urodzonego Andrzeja Biesiekierskiego aby mu płacon był podług darowizny jego.

W sprawie slachetnych Stanisława i Jana Bądkowskich o majętność ich dziedziczną Krzywą z p. Hetmanem Koronnym, którą wzięto do Starostwa Krzysińskiego od lat trzydzieścia, prosić Króla JMci mają, aby na tym sejmie koniec swój wziąść mogła.

Także też za p. Bratoszewskim Christophem przyczynić się mają.

Przyczynić się też mają pp. Posłowie za mieszczany Lancickiemi:

Pierwsza iż to ubogie miasto jest bardzo ogołocone w prowenta, a rozchody niemało czynią z strony naprawowania dróg i poprawy murów, także też budowania ratusza, proszą ubodzy mieszczanie, aby

[1]) Kaliński Jan.

łaźnia, która leży za miastem nad rzeką Bzura, na którą koszt niemały w budowaniu uczynili, bo była fundatus zniszczała i spustoszała, miastu na wieczne czasy inkorporowana była konstytucyą Sejmu przyszłego; a czynsz który zamkowi przynależy z tey łaźni, iżby mógł być na szpital obrócony na pożywienie ubostwa.

Wtóra iż ratusz bardzo potrzebny jest dla Sądów Ziemskich a miejsca przystojniejszego nie upatrujemy do budowania izby sądowej, jedno kędy jatka szewcka leży, aby to miejsce za przyczyną ich u Króla JMci mogli otrzymać, a inszy plac temu równy tymże panom szewcom dadzą y wymienią.

Trzecia jest Konstytucya in Anno millesimo quingentesimo sexagesimo quarto[1]) w Piotrkowie na Seymie uczynioną a potym w Toruniu in Anno Millesimo quingentesimo septuagesimo *sexto*[2]) za sławnej pamięci Króla Stefana potwierdzona z strony dawania podwód albo raczej koni na podwodę Komornikom Króla JMci; którą podwodą miasto ubogie barzo ściśnione jest, bo nie tylko Komornikom Króla JMci dawają ją, ale co żywo na podwodzie jezdzi za listami, tak za pokojową pieczęcią Króla JMci jako i z mały kancellaryi Króla JMci: prosić mają aby ta podwoda więcej nie była dawana, jedno Komornikom własnym Króla JMci, a iżby expresse nomina i cognomina, diem, mensem, annum pisano, bo już tak popadli sobie, że kilka lat z jednym listem na podwodzie jeżdżą otrzymawszy sobie list podwodny in albis, a jakoby mu jej z dobrą wolą nie dał, tedy bić chcą, jakosz y biją, konie chromią, potłuką.

Iż się też gwałty nie małe dzieją w mieście tak rzemieslnikom jako i inszemu pospolitemu człowiekowi od niektórych szlachciców, proszą aby statut, który jest uczyniony w Warszawie in Anno Millesimo quingentesimo septuagesimo octavo[3]) o pokoju rzemieśników, był ponowiony; bo tylko do Sejmu przyszłego ten paragraf był zachowany.

Na który to sejm posyłamy z pośrodka siebie bracią nasze w liczbie zwykłej czterech: IchMci Urodzonych Sebastyana Karsnickiego Sasina Chorążego więtszego Łanczyckiego, Macieja Domaniewskiego, Mikołaja Ponętowskiego i Piotra Charbickiego, którym daliśmy te artykuły i oneśmy tak informowali, aby we wszystkim zgadzali się z drugiemi pp. Posły Koronnemi i W. Ks. Litewskiego, tymi zwłaszcza, którzy lepszego będą chcieć w Rzpltej.

A te artykuły poruczyliśmy z pośrodka siebie dać ingrossować do Akt Grodzkich Łęczyckich, a to przez Urodzonego Pana Jana Karsnic-

[1]) Vol. legun II. 670. [2]) W Rp. »Octavo«, błędnie. Por. Vol. leg. II 959.
[3]) Vol. legun II. 972.

kiego Sasina Podkomorzego, Stanisława Drwalewskiego Podsędka Łęczyckich, którzy to ad ingrossandum nomine nas wszystkich, prout supra, oddać mają. Datum w Łęczycy die quinta Augusti Anno Domini Millesimo quingentesimo nonagesimo secundo.

7.

Artykuły Ich Mciom pp. Posłom z sejmiku Radziejewskiego na sejm walny Koronny Warszawski blisko przyszły podane, J. M. p. Stanisławowi Sierakowskiemu Kasztelanowi Lęckiemu zgodnie od wszystkich, p. Janowi Grabskiemu od wielu Ich M., p. Kasprowi Galickiemu Sędziemu Grodzkiemu Brzeskiemu od wielu także z Rycerstwa, z Województwa Brzeskiego obranym; także z Województwa Inowłocławskiego J. M. p. Mikołajowi Rozynskiemu Sędziemu Inowłocławskiemu Ziemskiemu, J. M. p. Janowi Niemojewskiemu Sędziemu Grodzkiemu Inowłocławskiemu wolnie obranym [1]).

1. Naprzód pilnie zlecamy obywatele Województw Brzeskiego i Inowłocławskiego Ich M. pp. Posłom, aby rozróżnienia wszelakie, także suspicye, simultates wszelakie et dissidia regnicolarum do zgody przywodzieli, i raczy moderatioribus consiliis, aniźli ostentatione suspitionum kojeli i ciszeli, i także J. K. Mci do tego wiedli, aby animus swój przeciw poddanym obrażonym reasumował i one chęcią i łaską swą Pańską sobie dewinkować raczeł.

2. Deklaracya Króla J. Mci strony odjazdu J. K. Mci, jako słuszna, tak z wielką pociechą przyjęta od wszech nas i miejsce otrzymała; tak prosić zlecamy i do skutku przywieść, aby ratyfikacya tej deklaracyej Króla J. Mci beła constitutione publica warowana, i artykuł tenże o odjeździe Króla J. Mci do Szwecyej ex pactis conventis aby był wyrzucony i do odjazdu wszelaka okazya aby beła odcięta.

3. A iż Arcyksiążę Maksymilian aemulus Regni do tego czasu transakcyej Będzińskiej dosyć nie uczynieł, zaczym res Regni Poloniae diversis et Regno nocivis practicis in discrimen deducantur, tym zabiegając, aby constitutione publica ekskludowan*y był*[2]) temporibus perpetuis ab electione Regni huius, Ich M. pp. Posłom zlecamy.

4. Oprawa Królowej J. Mci aby nie beła na pogranicznych ani in principalibus castris, gdyż statuta tego bronią, jednak w Koronie i w W. Ks. Litewskiem ipsi soli in bonis correspondentibus, o tym zgadzać się z innymi Województwy mają, aby była uczyniona.

5. Skarbów Koronnych i klejnotów rewizya, autoritate conventus praesentis aby była, za naznaczeniem pewnych deputatów albo rewizorów z p. Podskarbim Koronnym społecznie, wedle dawnych inwenta-

[1]) Rp. Ord. Zamoyskich 1203. k. 71 i k. 73, obie kopie współczesne.
[2]) W Rp. błędnie: excludowani byli.

rzów naznaczona, aby beły odebrane i policzone tamże w skarbie Koronnym.

6. Lustracya dóbr Króla J. Mci aby autoritate conventus eiusdem beła reasumowana, et ad usum przywiedziona przez naznaczenie lustratorów pewnych dla przymnożenia i porządku skarbu Koronnego i kwarty, jako w Koronie tak i W. Ks. Litewskim i w Infląciech, także i we wszystkich państwach do Korony należących.

7. Trzy części z dóbr Króla J. Mci, aby pp. Posłowie hoc magis intenderent, aby in futurum sancita lege do skarbu Króla J. Mci dochodziły.

8. Kwarta aby beła przywrócona z reszt poborowych od pp. Szafarzów i Poborców, którą Król J. Mć wziąć raczył z Rawy za pozwoleniem pp. Rad niktórych, na odprawę panów żołnierzów.

9. Ekonomie wszelakie, sine quibusvis subtilitatibus quaesitis, aby w swą rezę, non parce*ndo*[1]) privatorum usu fructu, wprawione beły i do skarbu prowenta ich cale dochodzieły.

10. Cudzoziemce utriusque sexus aby od dworu Króla J. Mci beły penitus odesłani, albo relegowani secundum pacta conventa.

11. Zburzenie zborów Krakowskich i Wilińskich, iż wielką zamieszkę albo raczej maximam flammam in Regno uczynieły, aby propriis sumptibus illius, qui causam damni dederunt, beły restaurowane; którzy per inquisitio*nem*[2]) scrutiniorum, autoritate conventus praesentis scrutatorum cautius ad hoc ipsum investigandae veritatis negotium deputatorum mają być wynajdowani: i z tych, którzy by się winni naleźli, albo inculpati beli, aby Król J. Mć na tymże sejmie indelatam iustitiam czynieł. Także o księdza Bartłomieja krzywdę z Wielkiej Polski aby iustitia debita et indelata ex inculpatis beła uczyniona.

11. Pax inter dissidentes de religione aby wedle konfederacyej zachowany był i proces utrique parti serviens aby był namówiony na ekscessy tych, którzy się go targać ważeli.

13. Konstytucya na nizowych kozaków swowoleństwo, aby prorogowana beła, także na autory i tutory ich obostrzona beła.

14. Konstytucya na żołnierze na przeszłym sejmie uczyniona, aby moderowana beła; jednak też to opatrzyć, aby taka konfederacya, którą przeszłego roku w Lublinie uczynieli, nie była perpetuis temporibus in usu.

15. Sejm aby propter iudicia criminalia prorogowany nie beł, ale radniej aby Król J. Mć przynamni dwie niedziele po zaczęciu sejmu causas criminales continue sądzić raczeł.

[1]) W Rp. obcięte. [2]) W Rp. błędnie: »inquisitiorum«.

16. Na pobory żadne, gdyż potrzeby nie masz, aby nie pozwalali, ani z nimi przyjeździeli.

17. Soli aby beczki umniejszone nie bely, ale aby po staremu do tych Województw, ceny nie podwyszając, posełane bely; a przynamniej aby obojgu Woiewództwu sześć tysięcy wystawione w każdym roku bely.

18. Instygator gdzieby kogo za dworem nie słusznie pozwał, z nim forum na trybunał pokazać constitutione publica, paeny w cale w niej zachowawszy wedle dawnych konstytucyj.

19. Cło Nogackie i pobór wszelaki na Wiśle aby nigdy ustawione i uchwalone nie beło, zachowawszy tylko cło starodawne u Włocławka.

20. Cło Dybowskie, iż jest nowe, a konstytucyej w sobie żadnej za sobą nie ma, aby ex nunc vigore conventus praesentis beło zniesione, et in posterum ani komory ceł głównych, ani przykomorki ich aby czasy wiecznemi nie bely tam stanowione; przestrzegając tego, aby za tym nie wciągała się dissensia między Koroną a ziemię Pruską, niechaj cło Koronne na pograniczu, a nie w półkomory wybierane będzie.

21. Sejmik generalny Małopolski, aby wedle starego zwyczaju uprzedzał niedzieloma dwiema przed drugim także Wielgopolskim, który także Wielgopolski po nim być ma także we dwu niedzielach; a to dla znoszenia się artykułów i postulat ziemskich i spisowania ich na jeden egzemplarz, zaczym i sejmy jako przed tym bywały, tak i teraz będą krótce i praktykom R. P. szkodliwym wiele się zabieży.

22. Iż poroczki ziemskie obudwu Województw Kujawskich, przez pewne impedimenta tego roku nie doszły, starać się Ich M. pp. Posłowie mają, aby vigore praesentis conventus we cztery niedziele po sejmie sądzone bely: wszakże tak, żeby leżenie ksiąg dwie niedziele sądy uprzedzały wyżej mianowane.

23. J. M. Pana Międzerzeckiego [1]) sprawa, którą ma z Ks. Opatem Trzemeszyńskiem [2]), prosić mają Ich M. pp. Posłowie, aby Król J. Mć finalem decisionem decreto suo mediante uczynić raczył, gdyż J. Mć p. Międzyrzecki dobrze zasłużony będąc R. P., niemal od dwudziestu lat cum magno suo detrimento tej prawnej decyzyej czeka.

24. Przyczyna za J. Mci p. Wojewody Trockiego [3]) potomki, aby Król. J. Mć i z Radą Koronną raczeł mieć Mciwe baczenie na wydatek przodka Ich Mci żołnierzom R. P., którego pp. Deputaci Litewscy na liczbie nie przyjęli; także i strony listów, kwitów na sumę złotych 250, które ciż to pp. Deputaci do siebie wzięli, rekognicyej żadnej na to nie dawszy.

[1]) Andrzej Górka. [2]) W Rp.: Strzemeszyńskim.
[3]) Jana Hlebowica.

25. Przyczyna strony p. Chorążego Inowłocławskiego, który 20.000 złotych na potrzeby R. P. ad fidem publicam pożyczeł, żeby istotę i zapłatę tego długu swego pożyczanego otrzymał; także nagrodę strony Skarpawy.

26. Księża Ich M. o wszelaką krzywdę aby mieli forum w ziemstwie.

27. Przyczyna za więźniami Łęczyckiemi i Brzeskiemi, którzy za mężobójstwo popełnione z dekretu trybunalskiego więzienie odnoszą, za tą okazyą wesela Króla J. Mci aby od ostatka siedzenia wolność odnieść mogli, z tą kondycyą, aby się z stroną pojednali.

28. Konstytucya de duellis żeby była zniesiona.

Rzemieśnicy wszelacy ze wszech Województw przyległych, aby wolne przedawanie mercium suarum po wszystkich mieściech i miasteczkach obudwu Województw Kujawskich mieli i obywatele tych miasteczek przywilejami swymi prywatnymi onym takowego przedawania nie bronili, sub paena, jaka namówiona będzie.

29. Ustawom Wojewodzym dwa czasy do roku mianować konstytucyą, z dokładem tym, iż gdzieby p. Wojewoda albo jego officium egzekucyej strony szacowania i ustaw wszelakich rzeczy prze zaniedbanie swe nie czynieł, wolno będzie każdemu obywatelowi z któregokolwiek Województwa o to prawnie czynić, a forum żeby okazane beło na trybunał [1]).

30. Biskupstwo Krakowskie, jeśli przeciw prawu jest dane, aby tego kognicya na sejmie była.

8.

Artykuły Województwa Rawskiego [2]).

1. Dignitatem J. K. Mci w cale zachowując, przymują obmowę J. K. Mci, jednakże zlecili posłom swym, aby się pilnie dowiedzieli, skąd te motus, zjazdy i suspiciones rostą in Rpca i jakoby temu zabiegać.

2. Urzędnicy dworscy, których ta powinność jest, aby obecnie przy dworze mieszkali, także Ich M. pp. Senatorowie podług opisania konstytucyej byli także powinni przy Królu J. Mci mieszkać.

3. Cudzoziemcy aby tak przy Królu J. Mci jako i w Polscze chowani nie byli, gdyż tych [3]) ludzi w Polscze się namnożyło.

[1]) Tak jest w kopii pierwszej; w drugiej na str. 74 ustęp ten brzmi: »Strony ustaw Wojewodzych konstytucyą anni 1565 w tym meliorować potrzeba, aby na te urzędy i Pany, którzy powinni sprawiedliwość czynić z poddanych swych, czynić by nie chcieli, forum w grodzie districtus sui ad instantiam instigatoris officii palatinalis seu delatoris iniuriam passi ukazać, a stamtąd appelacyą na trybunał.

[2]) Rp. Ord. Zamoyskich 1203 k. 83, kopia współczesna.

[3]) W Rp.: »czystych«, oczywiście błędnie.

4. Rewizorowie aby byli tak z Ich M. pp. Senatorów, jak i z Rycerstwa do skarbu i klejnotów rewidowania p. Podskarbiemu zwierzonych; i urząd Podskarbiego Koronnego wedle opisania w cale był zachowany.

5. Pilno wejźrzeć *w sprawy*[1]) Szafarzów przeszłego sejmu, i dowiedzieć się, na co się te pieniądze obrociły, tak poborów czopowego jako i retentów dawnych w Lublinie odebranych; także gdzie się wzdy obraca intrata, która dochodzić ma skarbu Koronnego, gdyż o wielkich defektach skarbowych i K. J. Mci powiadają, żeby to w swoję rezę wprawić.

6. Kwartę opatrzyć, aby inakszy szafunek jej był, aniźli po te czasy.

7. Konfederacya inter dissidentes aby otrzymana była podług przysięgi Króla J. Mci, a kto ukrzywdzony, ten aby miał sprawiedliwość.

8. *O* oprawie[2]) Królowej J. Mci z inszymi się Województwy porozumieć.

9. Swowoleństwo Niżowych kozaków jakim by sposobem pohamować.

10. Jnflantskie sprawy do porządku przywieść, i przyczynić się do Króla J. Mci za pewnymi osobami żołnierzmi, którem jest służba zatrzymana.

11. Ustawy Ich M. pp. Wojewod aby były egzekwowane: których żadna osoba niema przeszkadzać, tak świecka jako i duchowna, sub paena, ut videbitur.

12. Slachcicy którzy imo prerogatywę swą slachecką w karczmach z chłopy pijają i z nimi się wadzą, aby wedle konstytucyej Województwa Mazowieckiego sądzeni *byli*[3]).

13. Pieniądze które były naznaczone na korekturę iurium p. Podkomorzemu Rawskiemu 350 złotych, aby nie były hamowane, i owszem przywrócone przez szafarza Województwa naszego, p. Nowomiejskiego.

14. Najazdy, mordy domowe i pożogi, które się dzieją od ludzi swowolnych, a zwłaszcza J. Mci nieboszczyka p. Anzelma Gostomskiego, który jest świeżo za najazdem zabity i dom ze wszystkiego złupiony, i insze scelera, starać się, aby były pohamowane i pokarane.

15. Za p. Malchrem Sliatkowskim się przyczynić, ochroniwszy prawa pospolitego, aby był do czci przywrócon; także sprawa z p. Braneckim o zabicie brata ich, aby sądzona była.

[1]) Niema w Rp. [2]) W Rp.: »Oprawa«, oczywiście błędnie.
[3]) Niema w Rp.

16. Za pp. dworzany Króla J. Mci przyczynić się, aby się im zapłata stała, gdyż in supplementum tego jest pozwolona druga kwarta.

17. Przyczyna za Ich M. pp. Nowomiejskimi, na rzece Pilicy aby było cło podniesione wedle rewizyej.

18. Za mieszczany Rawskimi przyczyna o cło na poprawę burku i mostów, aby było podniesione według rewizyej.

Także Ich M. pp. Pieczętarze privatim napomnieć, aby podwodami imo konstytucye przeszłe nie byli angariowani, i listów okrom komorników Króla J. Mci inszym osobom nie dawali.

Także też aby przy wolności od cła pogranicznego wedle przywilejów ich zachowani byli.

19. Byłali by tego potrzeba jaka, w gromadzie być i z drugiemi Województwy jesteśmy gotowi.

9.

Artykuły na Sejmiku Sochaczewskim die 4 Augusti, Anno Domini 1592, Ich Mciom pp. Posłom zgodnie obranym, pp. Janowi Pudłowskiemu, Wojskiemu, Janowi Mikołajowskiemu, Pisarzowi Grodzkiemu Sochaczewskim podane[1]).

1. Dziękować J. K. Mci za pilne a stateczne o naszej R. P. obmyślawanie.

2. Pan żeby się przed wszystkiemi Stany deklarował na sejmie, iż z nami chce trwać i do ojczystego Królestwa nie odjeżdżać więcej, by też napotrzebniejsze i nagłówniejsze potrzeby były, mimo wiadomość i pozwolenie wszystkich Stanów Koronnych; co konstytucyą namówiwszy, obwarować jako nabezpieczniej i ocerklować, a to, aby już te opinie i diffidencye o Panie ustały w ludziach, gdyż widziemy, jako jest odjazd Pański szkodliwy i czego narobieł.

3. Strony praktyki z domem Rakuskim, którę dowody pokazują, aby się wymierzeł Pan, jako się sprawuje, przed wszystkiemi Stany na Sejmie; a jeśli by się pokazali winni być tej praktyki tak swoi jako i extranei, żeby im to impune nie poszło, i znaleść modum, żeby to na potem drugim in sequellam nie szło.

4. Pactis conventis, które J. K. M. tak przez posły swe, jako sam przez się nam poprzysiądz raczeł, aby się im dosyć działo we wszystkiem; a między inszymi rzeczami, aby cudzoziemców przy sobie nie chował żadnych, gdyż tak jako słuchy dochodzą, najwięcej przez te takie cudzoziemce plotki się dzieją.

5. Transakcyej Będzińskiej, Bytomskiej aby się popierało z miary każdy, gdyż nie było by to nigdy tutum Rpcae tak w tym rosole leżeć.

[1]) Rp. Ord. Zamoyskich 1203, k. 66, kopia współczesna.

6. Zjazdów prywatnych, które by directe contra Rpcam, Regem, legemque ipsam *były*[1]), aby nie bywały odprawowane, to opatrzyć.

7. Małżeństwo Króla J. Mci aby w uszanowaniu zostało, i przeciw oprawie słusznej nie przeczyć, ostrzegłszy tego, żeby nie na granicznych zamkach, ale in centro Rpcae, albo gdzie na ustroniu od granic, także i w W. Ks. Litewskiem beła namówiona.

8. Koronacya Królowej J. Mci aby już in disquisitionem żadną[2]) nie szła.

9. Klejnoty i insze rzeczy, iż Król J. Mć chce zaś oddać, albo wrócić, tedy nie masz o czym mieć wątpliwości, tylko tego dojrzeć statecznie.

10. Panowie Senatorowie według konstytucyej anni 1576[3]) aby przy Królu J. Mci zawżdy obecnie bywali.

11. Kwarta aby beła inviolabiliter według prawa zachowana, szafowana, wybierana, także i sądzona, nie odsełając jej do sądów inszych; i jeśli by się z nią tam co stało, co by nad prawo, wejźrzeć w to i opatrzyć, i to co się stamtąd wzięło, aby zaś wrócono do skarbu R. P. do Rawy.

12. Urzędy Koronne aby według praw i zwyczajów dawnych nie bywały w niczym urażone, i owszem, aby w całości zostały; a jeśli się w czym wykroczeło, aby to zaś w swe miejsce wprawić i na potem żeby się nic in contrarium jem nie działo, opatrzyć.

13. Opatrzenie stołu Królewskiego aby już na tem sejmie skutek swój wzięło, to jest, żeby *z*[4]) sądowych starostw według ordynacyej Henrykowej płacono, a nie z sądowych żeby trzy części do skarbu dochodzieło; kwarty duple żeby więcej nie pozwalano.

14. Rewizye bonorum Regalium według prawa w pięć lat aby bywały, a z tego sejmu aby revisores byli naznaczeni.

15. Likwidowanie o wyściu albo wytrzymaniu starych sum przez dożywocie *czynione*[5]) aby beło, bo i zatem, tak do skarbu Króla J. Mci jako i do kwarty intraty przybędzie.

16. Liczbę z poborów takrocznych jako i dawnych, także z kwarty rocznej, jako i dawnych, o której w Lublinie była ta sprawa, tu teraz dostateczną liczbę aby uczyniono.

17. Biskupstwo Krakowskie iż dano J. Mci ks. Kardynałowi Wilińskiemu[6]), za czym opatrzyć to i uczynić cautum legibus, że jako my ich bierzemy do preeeminencyj senatorskich i Koronnych, żeby się toż i naszym działo u nich, aby się paritas et aequitas znaczyła.

[1]) Niema w Rp. [2]) W Rp.: żadnemu. [3]) Vol. legum II, 898.
[4]) Niema w Rp. [5]) W Rp. dziura. [6]) Jerzemu Radziwiłłowi.

18. O klejnotach i o skarbach Grodzińskich, któremi miał nieboszczyk Stefan mimo pobory, gdzieby mu *nie* [1]) beły pozwolone, swym prywatnym kosztem walczyć z Moskiewskiem, skąd znaczy się iż nie małe beły, aby o nich inkwizycyą uczyniono, kędy się podziały.

19. Swawoleństwo ukrainne, to jest kozaków niżowych, za których przykładem przypadło było zatrwożenie Korony, *a*[2]) mogło być szkodliwsze od Cesarza Tureckiego, i o wielką szkodę Koronę przyprawiło przez żołnierza, który potem musiał być wywiedziony, także insze ciężary na Koronę beły prawie z niewolą zaciągnione, jako by to swawoleństwo zahamować, pod regiment wprawić et in disciplinam militarem; i godzi się, żeby ci autores beli pokarani, co teraz u swych mordy i szkody poczynieli.

20. Podole żołnierzem opatrzyć, a konstytucyą przeszłego sejmu de disciplina militari in executionem de facto przywieść.

21. Strony rugu praktykantów, który nie jest bezpieczny z obudwu stron, mimo pospolite ruszenie Koronne, tedy w tym z drugimi Posłami Województw Wielgopolskich zgadzać się mają naszy Posłowie i bracią swą obwieścić nieodwłocznie. A jeśli by kto na ten sejm teraźniejszy do tej sprawy z Panem, przyjachał buntownie i praktycznie, z wojski, z działy, potem w okopie się stanowieł armata manu, pp. Posłom zlecamy, żeby w tej oppressyej, która jest niebezpieczna R. P., do żadnej sprawy nie przystępowali, by im też cum protestatione odjachać.

22. Okazowanie namówić, aby mogło w sześć niedziel być po każdym sejmie; na którym aby pp. Posłowie dawali ratią z poselstwa, co na sejmie sprawili.

23. Inflącką ziemię i urzędy sprawiedliwością Koronną porównawszy, starostwa zrewidować i staksować, i aby z nich kwarta szła do skarbu Koronnego jako i W. Ks. Litewskiego i trzy części także aby dochodziły, gdyż za pokojem od Moskwy może być speza mniejsza na opatrzenie municyj i zamków tamecznych.

24. Correctura iurium aby beła poparta; co gdyby to być nie mogło, tedy starać się z pilnością, aby konstytucya mali obtenti miała deklaracyą swą własną, gdyż za nią ludzie przychodzą do wielkich szkód i zatrudnienia.

25. Egzekucya wszelakich sądów bez odwłoki aby beła.

26. Kryminały, naleść modum, aby mogły być po sejmie sądzone, nie zatrudniając spraw sejmowych.

27. Compositionem inter status nie zaniechać; a strony dziesięcin,

[1]) Niema w Rp. [2]) W Rp.: nie.

żeby beła kwota naznaczona, po czemu dawać z włóki, a mianowicie po złotemu.

28. Spisowanie spraw sejmowych aby przez dwu albo przez kilku nie bywało, ale wszystcy przed skończeniem sejmu żeby porządnie namówili i spisali, skończeli, podpisali i zapieczętowali; albo więc z każdego Województwa po dwu, a przynamni po jednemu naznaczyć ku zapieczętowaniu, podpisaniu: ale żeby to beło onego dnia skończenia sejmu, a nie po sejmie.

29. Ich M. pp. Radziejewskich sprawa strony kwarty zaczęta, a w części odprawiona, ażeby do końca na tem sejmie wzięła swój efekt.

30. Poboru nie postępować, ażby za zezwoleniem wszech; a Poborca i Czopownik aby nie beł jedno ex terra districtus Sochaczeviensis, i to aż po sejmie od obywatelów ziemie Sochaczewskiej obrany.

31. Panów Slatkowskich prośby około ojca ich nie przepominać, i owszem, tantum quantum poterint, według słuszności rzeczy pilną prośbę z inszemi pp. Posły czynić też będą powinni, ku istotniejszej pewności tym rzeczom wszystkim.

My Urzędnicy ziemscy, wszystko Rycerstwo ziemie Sochaczewskiej, na ten sejmik zgromadzeni, użyliśmy w tym Ich M. pp. Kasztelana[1]) i Starosty[2]) Sochaczewskich, aby na miejscu nas wszystkich do tych artykułów rękami swemi podpisali się, pieczęcie własne przycisnęli, mając to wszystko pro rato et firmo.

10.

Artykuły Płockie[3]).

Compositio inter status, wielce potrzebna, niech będzie uczyniona, gdyż jako tu na sejmiku naszem, tak ondzie da Pan Bóg na blisko przyszłym *sejmie*[4]) walnym pokaże się wielga inaequalitas causae in iure publico z Ich M. Prałaty, którzy wyciągają szkodliwe dominata na stan Rycerski, którzy są robur et firmamentum Regni totius. Jako przeto w innych wielu, tak osobliwie w sądzeniu na trybunale spraw naszych z Ich Mciami potrzebując poprawy, chcemy aby pp. Posłowie naszy o tym pilność uczynili, jako by jednemu narodowi jedno służeło prawo: co jeśli by dojść nie mogło na tym sejmie propter aliquam gravem causam, więc staranie uczynią, jako by z tego sejmu inszy sejm był złożony w rychle do tej samej kompozycyej; gdzie zarazem starać się

[1]) Hieronim Parys.
[2]) Stanisław Tarło (od 4 stycznia 1586, Metr. kor. T. 132 k. 15).
[3]) Rp. Ord. Zamoyskich 1203, k. 98 verso, kopia współczesna.
[4]) Niema w Rp.

mają, aby było forum nalezione z księżą pro iniuriis nobilibus illatis; także z Opaty o niechowanie dzieci slacheckich.

I protestacyą tę niechaj wniosą w koło Rycerskie i przed J. K. Mci, którąśmy z żalem swym w zgwałceniu wolności naszych od J. Mci ks. Biskupa Płockiego [1]) uczynili, który mając nam być powodem do dobrego, siła złego stał się tak przyczyną, z daniem sprawy Ich M. statecznej tego co się tam jest stało i z prośbą, żeby na takowe proces był namówiony i egzekucya uczyniona.

Protestacya.

Jeśliż ten actus compositionis, czyli insze negotia, które powinność J. Mci ks. Biskupowi naszemu Płockiemu to ukazały [2]), co do nas na tenże sejmik do Raciąża przyjachał — beła by zacz dziękować, że przyjachał — ale eventus nostrum to tu nam powinnie wspomionąć, i na potomne czasy taki dominatum z wolnego i zacnego katolickiego, zawzdy zgodnego Województwa i stanów jego znieść, i aby wiecznie nie był, ostrzedz się to godziło i godzi. Opowiadamy to tedy wszem ludziom i Stanom Koronnym, że to przyachanie ks. Biskupie, jako pasterza swego duchownego, wzdzięcznie się oczekiwało; quo spiritu factum, że od niedziel czterech ludzie zbierano, szły [3]) gromady, tam wiele go zebrano, nie wiemy: bo pastoris officium, kiedy flagrat mundus furore et odiis, nie być in causa motus, ale amice wszystko wszędzie, cum amore pacis et concordiae traktować.

W dzień sejmiku znaczną comitatus caterva hominum, nie z tego Województwa, ale aliunde dosłanych, *ks. Biskup* [4]) wszedł do kościoła Racięskiego, którego przed sobą żadnemu otworzyć nie kazał. Tu kiedy Ich M. Panowie Wojewodowie, Kasztelani, Dygnitarze, Urzędnicy i orszak Rycerstwa wielgi J. Mci przywitać i w rzeczach konferowaciechmy chcieli, quo casu nie rozumiemy, jedno pensato [5]), na miejscu Bożem, w kościele, na miejscu Rzpltej traktatów spokojnych, właśnie od ołtarza strzelać z rusznic tuż od formy J. Mci poczęto, akklamacye ludzi różnych wielkie *czynić* [6]), podobno in disturbationem aktu tak potrzebnego: to wiodąc multa inconvenientia, z obrazą P. Boga, z obrazą vocationis et authoritatis, nie jedno samego ks. Biskupa, któremu to omnino non convenit, i owszem vocatio et reliqua vetant, ale Stanom i wszystkiemu Województwu in detractionem to się tak jest stało. Już tedy statecznie sejmowe rzeczy odprawiwszy, zdało zdało się nam, aby to potym nie bywało, Ich M. pp. Braciej zlecić i opowiedzieć, w tem consilium Ich M.

[1]) Wojciech Baranowski [2]) W Rp : ukazało. [3]) W Rp.: szło.
[4]) W Rp. wydarto. [5]) Tak w Rp., sens popsuty. [6]) Niema w Rp.

wszystkich na dalsze czasy chcąc sequi: in hunc modum te żałości piszemy i opowiadamy.

11.

Instrukcya sejmiku ziemi Czerskiej, dnia 14 sierpnia 1592, na sejm walny Koronny[1]).

My Rady koronne i Rycerstwo ziemi Czerskiej, którzyśmy się tu na sejmik dla obierania posłów na sejm przyszły przez JKMć nam złożony zjechali, wszytkim wobec i każdemu z osobna, komu to wiedzieć przynależy, wiadomo czyniemy, żeśmy Urodzone Pany: p. Jana Wilskiego, Podkomorzego Ziemi Czerskiej, p. Stanisława Oborskiego z Zalesia, Wojskiego Warszawskiego, za posłańce swe do aktu sejmu przyszłego obrali i onym artykuły ku dobremu Rzpltej tu zgodnie wymówione i spisane podali, dając im facultatem, aby oni na tym sejmie przyszłym to, coby z najlepszem Rzpltej baczyli, sprawowali. Ażeby onym wiara w tem dana była, tę elekcyą IchM. do akt grodzkich tutecznych wpisać i autentice im wydacieśmy rozkazali, także i artykuły tym posłom przez podanie[2]) w akta tuteczne wpisać i autentice wydać rozkazaliśmy. Których to artykułów tenor qui sequitur est talis:

Artykuły Ich M. pp. Posłom na sejm walny Koronny przez Ich M. rycerstwo wszytko Ziemi Czerskiej w zgodzie podane, wedle których na sejmie przyszłym Ich M. pp. Posłowie zachować się maja, modum non excedendo, w Cersku postanowione die 14 Augusti roku 1592.

1. Dziękować JKMci za tak pilne a Miłościwe obmyślawanie dobrego i spokojnego RP. naszej, które z powinności Swej Pańskiej nam uniżonem i wiernym poddanym swem czynić i z każdej miary pokazować raczy, też po JKMci swem Miłościwem Panie na dalsze czasy obiecując sobie, że z Miłościwej łaski JKMci i tak pilnego starania i obmyśliwania spraw wszystkich Rzplitej opuszczeni nie będą.

2. Pp. posłowie, dogadzając woli i zgodnej intencyi naszej, żeby te praktyki, które w tym niedawnym czasie tak od tutecznych obywatelów RP. naszej, jako i od cudzoziemców wszczęły się, ustać mogły, za któremi i pokój domowy cale zachowany być nie może, i Pan in odium tym sposobem, za suspiciami, których się pokazuje wiele, do poddanych swych przychodzi, mają o tem uczynić staranie pilne z innemi Województwy Koronnemi, które z tej miary z naszą intencyą pokazują się być zgodnemi, żeby sprawy sejmu przyszłego Koronnego nie

[1]) Archiwum Główne w Warszawie, Księga inskrypcyj Czerskich, Nr. 2, z r. 1592 k. 453.

[2]) W Rp.: podane.

zaczynały się, jedno od inkwizycyi przy bytności Senatu, Posłów Koronnych i W. Ks. Litewskiego, ochraniając w tem jako najpilniej zwierzchności i dostojeństwa JKMci, *skąd*[1]) te praktyki pochodzą i kto ich autorem jest; i tam zarazem modum naleść, którym sposobem mają być ci karani, którzy się tego winnemi pokażą.

3. Aczkolwiek w instrukcyi swej w pośrodek nas posłanej JKMć deklarować się i nas upewniać raczy, że do ostatniego kresu życia swego mieszkać z nami i nigdy do Królestwa Szwedzkiego dziedzicznego swego extra consensum omnium Ordinum Regni nigdy nie odjachać ofiarować się raczy, jednak iż RP. kaucyi w tej mierze warowniejszej od JKMci potrzeba, przeto pp. Posłowie nasi z innemi Województwy Koronnemi i W. Ks. Litewskiego w tej sprawie na sejmie przyszłym Koronnym, jako napewniej i nabezpieczniej namówić i postanowić mają.

4. A iż te ambitus Regni i wszytkie inne praktyki najwięcej pochodzą z domu Rakuskiego, pp. Posłowie mają prosić JKMci, żeby z powinności Swej Pańskiej staranie o tem uczynić raczył, żeby się transakcyi Bendzińskiej we wszytkim dosyć stało; a iżby Rzplta w tej sprawie tem warowniej była ubezpieczona, namówić sposób cum Ordinibus Regni na przyszłym sejmie, żeby spes omnis ambigendi Regni et gubernationis Rpcae nostrae domui Austriacae penitus praecideretur.

5. Małżeństwo JKMci, z którego jesteśmy wszyscy kontenci i wiele błogosławieństwa Pańskiego na wszystką RP. stąd oczekiwamy, także i koronacya KJMci nie ma być in dubium neque in disquisitionem wokowana, ostrzegszy nic więcej w tej mierze, *tylko*[2]) authoritatem JMci Ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, żeby in posterum in coronatione Regum et Reginarum, do czego wedle prawa pospolitego jest bliższym, upośledzon nie był.

6. Oprawa Królowej JMci żeby uczyniona była in corpore Regni, servata proportione dotis, a nie na zamkach pogranicznych, do czego i W. Ks. Litewskie przyłożyć się ma, ekscypując od tego dobra Województwa Mazowieckiego, które będąc onerowane reformacyą Królowej JMci starszej, już jest in perpetuum konstytucyą Anni 1581[3]) obwarowane i opatrzone, iż na potem na dobrach Księstwa Mazowieckiego innym Królowym oprawy być nie mają czynione, ale na innych dobrach, pogotowiu i Małżonce JMci Króla: tego Posłowie nasi mają ostrzedz jako najpilniej na przyszłym sejmie.

7. Klejnoty i insze rzeczy z skarbu Koronnego do potrzeby JKMci

[1]) W Rp.: »sthak«. [2]) Niema w Rp.
[3]) Vol. legum II. 1022.

wzięte, które JKMć pozwalać się raczy oddać do skarbu Koronnego, niech się tego pp. Posłowie statecznie upomnią, żeby to skutkiem samym pokazane było.

8. Zjazdy prywatne iż są prawu pospolitemu przeciwne i RP. zawsze szkodliwe, uczynić staranie, żeby na potem warowniej aniźli jako po ten czas było, prawem pospolitem za*ham*owane[1]) były.

9. Z strony zborów staranie uczynić, aby sprawiedliwość namówiona et gravatis uczyniona była, z tą przestrogą, żeby Kościoła katolickiego praeeminentia w swojej całości i ochronie zostawała zawsze.

10. Compositio inter status żeby doszła, pilnie z drugiemi pp. Koronnemi domawiać się mają pp. Posłowie nasi; a gdzieby przez wielkie spraw RP. zatrudnienie[2]) na tym przyszłym sejmie nie mogła być skończona i odprawiona, tedy JKMci prosić będą o prędkie złożenie drugiego sejmu, dla statecznego kompozycyi zawarcia a odprawy kryminałów, tych samych dwu tylko rzeczy.

11. Niżowcy i inne ukrainne swawoleństwa żeby mogły być zahamowane, sposób wedle potrzeby dostateczny namówić na przyszłym sejmie.

12. Kwarta aby była przywrócona z reszt poborowych od pp. Szafarzów i Poborców Koronnych, jako Pruskich, jako i W. Ks. Litewskiego; której KJMć wziąć raczył z Rawy za pozwoleniem pp. Rad niektórych na odprawę pp. żołnierzów, z tą kondycyą, żeby na potym brana nie była, jedno do potrzeby RP. wedle konstytucyi. Z tychże reszt poborowych ma być zapłacono Królowi JMci, co na żołnierze wydał.

13. Konstytucya na żołnierze na przeszłym sejmie uczyniona[3]), aby moderowana była; jednak też to opatrzeć, aby taka konfederacya, którą przeszłego roku w Lublinie uczynili, nie była in usu perpetuis temporibus.

14. Ekonomie tak w Koronie, jako i w W. Ks. Litewskiem, Pruskiem, Inflandzkiem, także insze dochody, cła, żupy, wedle ordynacyi sławnej pamięci Króla Henryka[4]) i Stefana i każdej inszej, jeśliby się znaleść mogła, aby w rezę swą były wprawione i cale Króla JMci dochodziły, z tem dokładem, aby KJMć żadnym kształtem alienować ich nie mógł bez przyzwolenia sejmowego.

15. Grawamina Pruskie żeby ex re et commodo totius RP. moderowane były.

[1]) W Rp.: »zachowane«. [2]) W Rp.: »spraw i zatrudnienie Rp.«

[3]) Vol. leg. II 1372.

[4]) Takich postanowień niema w artykułach Henrycyańskich; pierwsze szczegółowe postanowienie zapadło na sejmie 1590. Vol. legum II. 1334 »Rationes stołu«.

16. Księstwo Inflandzkie, które do tego czasu procesu prawnego nie ma, któremuby się w krzywdach swych, w dochodzeniu sprawiedliwości kontentować miało, poruczyć pp. Posłom, żeby spólnie z Województwy innemi Koronnemi sposób et certa formula iudicii obywatelom tam tej prowincyi namówiona i postanowiona być mogła.

17. Konstytucya anni 1576[1]) o mieszkaniu pp. Senatorów przy Królu JMci aby reasumowana i do egzekucyi przywiedziona była, a zaraz od tego sejmu aby poczęli mieszkać; contra negligentes w tej powinności swej poenis aby była ratyfikowana.

18. Cudzoziemcy, na które sumpt niemały wychodzi, aby od dworu Królewskiego penitus byli odesłani, odprawieni i relegowani wszyscy secundum pacta conventa.

19. Przestrzegać też tego pp. Posłowie mają, aby zwykłym sposobem, a nie in armis ten sejm odprawował się; a gdzieby temu inaczej zabieżeć nie mogli, takowi poena in statuto expressa puniantur.

20. Lustracye bonorum Regalium iż są bardzo potrzebne, a po te czasy intermittowane, żeby do egzekucyej przywiedzione były wedle konstytucyi o tem uczynionej.

21. Konkluzya sejmu aby porządniej niźli po te czasy dochodziła, ażeby ante expirationem conventus wszytko in facie Senatus i pp. Posłów porządnie spisano i czytano i przed żegnaniem KJMci podpisano i zapieczętowano było.

22. Urząd JMci p. Podskarbiego Koronnego aby we wszytkiem wedle praw dawnych in robore był zachowan; temże sposobem i inne wszytkie urzędy Koronne.

23. Correctura iurium żeby nieodwłocznie do efektu przywiedziona była i deputaci zarazem z tego sejmu żeby do tego naznaczeni byli na miejsce zmarłych, a ci, co salaria wzięli, żeby powinności swej dosyć uczynili.

24. Urząd Podkomorski Czerski, żeby ad instar Podkomorzów Koronnych miał księgi swe, i jurysdykcye i wszytkie sprawy na urząd jego należące tak się odprawowały przed niem, jako się odprawują w Koronie przed innemi Podkomorzemi.

25. Za wniesieniem skargi JMci Ks. Biskupa Płockiego[2]), i nie małej części braci naszych Województwa tamtego na JMci p. Wojewodę Mazowieckiego[3]) i drugą część rycerstwa, jakoby z niemi JMć in derogationem iuris communis na sejmiku blisko przeszłym powiatowem w Raciążu absque ulla legitima causa z kościoła, miejsca z dawnych czasów do odprawowania takich aktów zwykłego, secesyą uczyniwszy i na nie-

[1]) Vol. legum II. 919.

[2]) Wojciech Baranowski. [3]) Stanisław Kryski.

zwykłe i prawu pospolitemu przeciwne miejsce odszedłszy, tam in strepitu armorum sejmik odprawować i posły obierać miał, zleciliśmy pp. Posłom naszym, aby z drugiemy pp. Posły, acz się drugiej stronie ucho wolne zostawuje, o tem wszytkiem na Generale Warszawskim szerszą wiadomość wziąwszy, w to się pilnie wstawili, jakoby takie rzeczy, pokój pospolity i zgodę braterską rozrywające, a prawie malo exemplo ad dissensionem salubribus consiliis inimicam prowadzące, in posterum pohamowane być mogły.

26. JMć Pan Czerski [1]), który sumę niemałą własnych pieniędzy wydał żołnierzom Inflandzkim, którzy na Blokhauzie [2]) i Pernawie tak za nieboszczyka ś. p. Króla Stefana, jako i za JKMci służyli, na co porachowanie skarbowe i list KJMci, w którym pisze i upewnia go o tę zapłatę pieniędzy wydanych u Ryżan, ukazał, także też i od Ryżan, za tym listem JKMci assekuracyą zapłaty jedenaście tysięcy złotych, wniósł tę prośbę w pośrodek Rycerstwa, iż mu zaś hamują listami jakiemiś zadwornemi i aresztami tę sumę u Ryżan, aby nie były zahamowane. Przeto prosić KJMci, aby mu się stała zapłata zupełna tych pieniędzy jego, gdyż to agitur de fide publica, a k temu to ex pactis conventis dependet, które KJMć poprzysiągł; także i reszta, czegoby niedobrał od Ryżan nad sumę pomienioną.

27. Przyczyna za JMci p. Wojewody Trockiego [3]) nieboszczyka potomki, aby KJMć z Radą Koronną raczyć mieć miłościwe baczenie na wydatek ojca IMciów pieniędzy RP. żołnierzom przezeń danych, na inne potrzeby wojenne z Moskiewskim obróconych; którego wydatku pp. Deputaci Litewscy na liczbie, chociaż i kwity Króla nieboszczyka sławnej pamięci Stefana dostatecznie pokazowali, nie przyjęli. Także i strony listów kwitów na sumę 20.250 złotych, które ciż to pp. Deputaci do siebie wzięli, rekognicyi na to żadnych nie dawszy.

28. Correctura iurium Trybunału żeby na tym przyszłym sejmie uczyniona była, gdyż a perscripta formula iudicii konstytucyą Anni 1578 [4]) opisan*ej* [5]) daleko się odstrzeliło i ludzi wiele tak praktykami jako i depaktacyami szkodzą.

29. *O* [6]) Biskupstwo Krakowskie zgadzać się z innemi Województwy Koronnemi.

30. Co się dotycze opatrzenia niedostatków stołu KJMci, pp. Posłowie mają to obmyślać z innemi Województwy, tym jednak sposobem, aby poboru na to i czopowego nie pozwalali

[1]) Jan Leśniowolski (od 12 maja 1588, Metr. Kor. t. 134 k. 384).
[2]) W Rydze. [3]) Jana Hlebowicza, zmarłego w r. 1590.
[4]) Vol. legum II. 962. [5]) W Rp.: »opisaną«. [6]) Niema w Rp.

31. Iż nowem a niezwykłem sposobem Ich M. Księża Duchowni udali się teraz swieżo do pozwów pro non administratione iustitiae pozywać z poddanych o dziesięciny, co jest przeciwko prawu pospolitemu, i dziesięcin swoich tym sposobem nie mogą dochodzić, przeto pp. Posłowie nasi mają się o to pilnie starać, aby wszytkie kauzy, które z takich pozwów urosły, były zawieszone ad compositionem inter status.

32. Pp. Posłowie nasi mają na Generale Warszawskim należć ten obyczaj, porozumiawszy się z drugiemi pp. Posły Województwa Mazowieckiego, żeby wydatek pieniędzy JMci p. Lasockiego, który dogadzając potrzebom RP., będąc Szafarzem poborów tego Województwa, in Anno Domini 1589 większy uczynił *wydatek*[1]) swych własnych pieniędzy nad przychód ten, który do rąk IM. Poborców przychodził, także i posług jego, które wierne i życzliwe w tem służeniu RP. pokazał, był jemu przystojnie oddany i nagrodzony istotnie.

33. Ciż pp. Posłowie mają się statecznie przyczynić i prośbę do JKMci uczynić, żeby sprawa pp. Adama i Stanisława Dębskich kryminalna o zabicie brata ich rodzonego przeciwko Pawłowi Dobskiemu i synom jego, także i Tomaszowi Dobskiemu, była sądzona i odprawiona nieodwłocznie na przyszłym sejmie.

12.

Conventio particularis terrae Lomzensis iuxta literas S. R. Mtis datas et publicatas Lomzae habita, feria quarta post festum S. Laurentii Martyris proxima[2]) anno Domini 1592[3]).

In praesentia Generosorum Petri Troszinski Lomzensis, Jacobi Zabiczki Zakroczimensis Succamerariorum, Stanislai Zamoiski Vexiliferis Lomzensis, Laurentii Brodowski Lomzensis Subiudicis, Petri Jakaczki Notarii terrestrium Lomzensium, Baltizaris Mezenski Subiudicis terrestris Zambroviensis et Ostrolencensis, Joannis Biedrziczki Dapiferis Lomzensis, Gregorii Tiska Lomzensis, Jacobi Rakowski Colnensis, Joannis Jemielithi Zambroviensis Vicecapitaneorum, Nicolai Troszinski, Simonis Wierzbiczki, Adami et Martini Kiszielniczkich, Floriani et Petri Oldakowskich, Pauli Nagorka, Nicolai Przeczkowski, Mathiae et Petri Swięcziczkich, Pauli et Valentini Olsewskich, Stanislai Mezenski, Francisci Chojnowski, Nicolai Koszakowski, Nicolai Rakowski, Samuelis Dlugoborski Joannis Grzymała, Joannis Kollakowski, Nicolai et Andreae Wierzbowskich, Mathiae Czieczіorka, Mathiae Mieczkowski, Mathiae Koszakowski, Laurentii Gardliński, Alberti Lada, Christopheri Sokolowski, Lucae Jan-

[1]) Niema w Rp. [2]) Dnia 12 sierpnia.
[3]) Archiwum Główne w Warszawie, Księga grodzka Łomżyńska, 49/187, k. 699 verso.

kowski, Stanislai Proskowski, Bartholomaei Sablowski, Joannis, Laurentii et Floriani Duchnow, Alberti Suski, Pauli Grobia Jalbrzikowski, Baltizaris Grabowski, Joannis Górski, Jozephi et Joannis Łosziow, Alberti Chludzieński, Joannis Tiska, Joannis Czartoriski et quam plurimae aliae nobilitatis ad actum praesentum congregatae.

Dignitarii, officiales suprascripti nobilitasque recensita et alia multa terrae Lomzensis et usque districtuum ad conventum hunc congregata unanimis votis et mutuo consensu praehabito elegerunt, nominaverunt e medio sui nuntios terrestres pro conventione generali Regni Varsaviensi proxima indicta, videlicet Generosos Petrum Troszinski Lomzensem, Jacobum Zabiczki Zakroczimensem Succamerarios, quibus dederunt plenariam potestatem cum aliis nuntiis et Ordinibus Regni de his, quae ad statum et usum Rpcae. pertinent, tractandi, componendi et quod melius ac utilius fuerit statuendi, articulos quoque suos conscripserunt et commiserunt illis modo infrascripto:

1. Naprzód do instrukcyej Króla JMci przez posła J. K. Mci w pośrzodek wniesionej i obmowę JKMci NMPana przyjąwszy i za ofiarowanie JKMci przeciwko Rzpltej wszelkiej naszej, także obmyśliwanie *o*[1]) dobro jéj prawie ojcowskie podziękowawszy, do tej instrukcyej KJMci IMć pp. urzędnicy i pp. bracia wszyscy, którzy się tu na ten sejmik zjachali, pp. Posłom z pośrzodku siebie obranem zlecili to IchM., gdyż takowe sprawy, które teraz się zaciągają, nie przyszły były do wiadomości wszytkich, tedy do tech spraw i namów ich do zgromadzenia wszytkich posłów Województwa tego na Generale Warszawskiem i potem na sejmie Koronnym porozumiewać się o to, co by do nalepszego Rzpltej należało, wespół z niemi postanowić, co się zleca wiarze pp. Posłów.

2. Powiat Kolnieński wielkie ubliżenie odnosi w sprawiedliwości prze niesądzenie urzędowych spraw, gdyż tylko z rokami grodzkiemi, które rzadko bywają sądzone; a iż konstytucyą anni 1565[2]) gród w Zambrowie i w Kolnie w Łomzieńskiéj ziemi jest postanowiony, proszą obywatele powiatu Kolnieńskiego, aby w Kolnie p. Starosta Łomzienski Podstarościego praesentem miał, i *ten*[3]) tam aby zawsze mieszkał, któryby sądy officii causarum et querelarum co dwie niedziele odprawował i insze sprawy urzędowi Starościemu należące przymował, bo w mordach, ranach i inszych krzywdach ob absentiam Vicecapitanei aż do inszych powiatów jeżdżą.

3. Za prośbą obywatelów powiatu Ostrołanckiego gród Ostrołancki aby był postanowiony w Ostrołence, tak jako w Zambrowie i w Kol-

[1]) Niema w Rp. [2]) Vol. legum II. 696. [3]) Niema w Rp.

nie, a p. Pisarz ziemski Łomzienski modernus aby odprawował sprawy urzędowi jego należące, tak jako w Łomzie odprawuje. Zatem p. Podstarości Łomzienski [1]) strony p. Starosty Łomzienskiego protestował się imieniem pana swego, iż to przeciwko rewizyej i przywilejom pana Starościnem, oświadczając, że na to nie pozwala strony pana swego, nie wdawając się w nic nowego nad stary zwyczaj strony jurysdykcyej.

4. Za prośbą obywatelów powiatu Łomzienskiego, Kolnienskiego, Zambrowskiego i Ostrołęckiego sądy ziemskie, grodzie (!) i iudicia officii causarum aby pod trybunałem Mazowieckiem sądzone nie były, gdyż to inszych powiatów obywatel*om*, a zwłaszcza Wizk*iej* ziemi konstytucya obwarowała [2]).

5. Poprawa trybunału Mazowieckiego aby była, to jest, aby trybunał w Mazowszu na miescu, któreby się słuszne zdało, sądzony był, solario certo, tak jako w Piotrkowie, a to dla niebezpiecznech przejazdów i prze dalekość drogi.

6. Powiatu Zambrowskiego obywatele, iż do Łomży na Gaci przezły przejazd mają i cierpią wielkie utrapienie, tedy przychylając się pierwszéj konstytucyej proszą, aby JMci Podkomorzemu Zakroczymskiemu [3]) pozwolono most budować eius solario iuxta ius commune za pracą JMci; a iż tam gruntu Króla JMci nic nie masz, tylko slachecki, przeto J. K. Mci prosić, aby p. Podkomorzy nic z tego mostu do skarbu nie dawał.

7. Contra infames aby Starostowie wszyscy, similiter et illorum complices, nadalej niedziel sześciu egzekucyą czyniły, a zwłaszcza przeciw Brzoszcze infamem, który wielkie ekscesy tak w Mazowszu, jako i w Podlasiu czyni; z ratunkiem braciéj i sąsiad i inszych powinnych swech aby na generale modum należli contra eundem infamem et illius complices, co mu tego pomagają i w domiech swech chowają, i contra Capitaneos, co to cierpią, w których jurysdykcyach przemieszkiwa.

8. Na rany nieznaczne, to jest zmłosznione, drabane, aby inculpatis evasio juratoria była skasowana.

9. Iż też w tech krajach ziemie Łomzienskiéj barzo skąpo lasów, borów, w których wielkie szkody, ci którzy *je* [4]) zachowali, cierpią, a przysięgi i niesprawiedliwe barzo się zachodzą [5]), prosili wszyscy obywatele tech krajów [6]), którzy cierpią *szkody* [7]) w borach, wsiach slacheckich,

[1]) Grzegorz Tyszka. [2]) W Rp.: »obywatele, a zwłaszcza Wizka ziemia«.
[3]) Jakób Żabicki. [4]) Niema w Rp.
[5]) Tu w zdaniu tym sens oczywiście popsuty; niewiadomo co by to miało znaczyć.
[6]) Tu między »krajów« a »którzy« w Rp są słowa: »aby ci«, niepotrzebne.
[7]) W Rp.: »koždy«.

aby[1]) to konstytucyą było opatrzono[2]), żeby o takie gwałty i wyrąbienie slacheckich gajów wolna była apelacya tak aktorowi, jako pozwanemu sine poena kocz prosequendi.

10. Iż się wielkie zabiegły prejuria w prawie super ignorantiam processus, że się citati odprzysięgają amicorum et procuratorum, którzy od niech sprawy odprawują, w czem niepomału aktorowie do szkód przychodzą wielkich, prosić KJMci, aby konstytucyą to obwarowano, żeby każdy plenipotens coram quocunque iudicio seu officio, et subsilus, któryby nie miał a citato mandatorium ex actis castrensibus vel terrestribus sufficientemque plenipotentiam promovendi causas, aby taki nie był ad actum przypuszczon.

11. Prosić Króla JMci, aby komisya strony granic Pruskiego Księstwa a Mazowieckiego swój efekt wzięła wedle konstytucyej pierwszej, gdyż obywatele Księstwa Mazowieckiego skarzyli się, że wielkie krzywdy a nieznośne, które autenticis scriptis specyfikowali, cierpią od Prusaków dla tech granic; a pp. komisarze na przeszłem sejmie naznaczeni nie wiedzieć dla której przyczyny na czas naznaczony w konstytucyéj sejmu przeszłego nie zjachali.

12. Opowiadania JMci Ks. Biskupa Płockiego[3]) na generale, a potem na sejmie nie przepomnieć.

13.

(Artykuły na sejmiku powiatowym Drohickim, dnia 8 sierpnia 1592 postanowione[4]).

My Rady, Dygnitarze, Urzędnicy i Rycerstwo ziemi Drogiczkiej, zjachawszy się wedle złożenia sejmiku JKMci do Drogiczina na dzień dzisiejszy, obraliśmy z pośrodku siebie Posły Ich M. Urodzone Pany Jana Wodynszkiego na Miedzylesziu, Sędziego ziemskiego Drogiczkiego, i Kaspra Koszinszkiego, którym poruczyliśmy, wyrozumiawszy z instrukcyej Króla J. Mci wielkie a miłościwe łaski ku nam poddanem swem wiernem pokazane, za które pp. Posłowie na tem sejmie Walnem w Warszawie, na który są od nas obrani i posłani, uniżenie mają podziękować JKMci naszemu Mciwemu Panu.

1. A naprzód potem pp. Posłowie mają się porozumieć z inszemi

[1]) Niema w Rp. [2]) W Rp.: »tą konstytucyą była opatrzona«.

[3]) Wojciech Baranowski

[4]) Archiwum centralne w Wilnie, księga Nr. 9546 (grodzka Drohicka z l. 1590—1593) k. 259—264. Instrukcyą oblatowali: Joannes Mogilniczki Vexillifer, Mathias Pobikrowszki Notarius terrestris Drohicenses ... obtulerunt literas... articulorum... sub sigillo et subscriptione manus M. D. Joannis Ducis Zaslawiensis, Palatini Podlachiae, tunc temporis in conventu particulari Drohicensi praesentis...

Ich M. pp. Posły Województw, i co by było z dobrym i pożytecznym Rzpltej, namawiać, obmyślawać i w zgodzie spólnej stanowić, a co by było przeciwko prawu i wolnościom, na to nie pozwalać. Między inszemi rzeczami poruczyliśmy Ich M. pp. Posłom swym artykuły niżej opisane:

2. Naprzód, acz są ważne potrzeby RP., które są w instrukcyej KJMci opisane, lecz skąd inąd mogą się opatrzyć, tedy ostrzegamy tego, aby na żaden podatek poborowy nie pozwalali, obstantes in eo passu limitata potestate. Z Województw Pruskich i ziem Inflanskich pobory i podatki do pp. Szafarzów iż nie są oddane, tedy mają pp. Posłowie starać się o to, jakoby doszli do skarbu RP.

3. Kwarta na obronę RP. wedle praw i konstytucyi opisanych in suo esse zostać ma, która jeśli by się ukazała być wzięta nad prawo, albo była zatrzymana i skądkolwiek niezapłacona, aby na miesce zwykłe była oddana, czego pp. Posłowie poprzeć mają salvis nihilominus iuribus tenutariorum. Ich M. Pany Litowskie jako bracią swą prosić i napomnieć, aby względem .....[1]) i tak wielkich kosztów i nakładów ledwie nie ze krwią zmieszanych, ratunkiem nam byli na uprzątnienie długów KJMci i RP. w zapłacie żołnierzom, o czem szerzej instrukcya KJMci obmawia.

4. O lustratory do każdego starostwa i dzierzawy, iż tym przyczynić może się niemało prowentów KJMci i RP., aby byli naznaczeni ex proprio Palatinatu, i z tego sejmu wysłani na rewidowanie dóbr JKMci, starać się o to mają pp. Posłowie i czas do tego oznaczyć i poenam na reum fori interponować salvis iuribus tenutariorum.

5. Z strony oprawy Królowej JMci z pp. Posły z inych Województw porozumieć się mają pp. Posłowie naszy, tylko aby się nie ściągała na Województwo Podlaskie, chociaby tota Rpca na asekuracyą jej pozwoliła.

6. Rozgraniczenie Województwa Podlaskiego z W. Ks. Litewskim i Wojnia[2]) od Brześcia aby efekt swój wzięło; na które być mają deputowani dygnitarze i urzędnicy ziemscy z Województw należących, którzy aby byli powinni się na komisyą podpisać, zjachać i skończyć sub poena centum marcarum in iudicio tribunalis fori proprii peremptorii repetenda.

7. Strony kompozycyej inter status pp. Posłowie mają się porozumiewać z inszemi wszystkiemi Województwy i zgadzać się we wszystkiem z nimi, ostrzegszy w cale konfederacyej.

8. Correctura iurium aby wedle konstytucyej 1589[3]) doszła, czas,

[1]) Wyraz nieczytelny.
[2]) T. j. »Wohynia«. [3]) Vol legum II str. 1127.

miesce i deputaty naznaczyć i poenam interponere na deputaty do zjachania i skończenia ty korrektury; przed którą aby sejmiki albo zjazdy czas słuszny uprzedzili dla namowy podania artykułów nowych i o poprawie trybunału i o umniejszenia salarium tak deputackiem, sądu ziemskiego i pisarskiem.

9. Pacta conventa aby byli uisczone przez JKMci nieodwłocznie; także też naprawa urzędów wszystkich, które z kluby swy wyszli, a mianowicie urząd p. Podskarbiego aby był w rezę wprawion.

10. Listy i mandaty, które mimo prawo pospolite wydają z kancelaryej Koronny, aby byli zniesione i na potym nigdy nie wydawane sub poena; także też listy Króla JMci i Królowej JMci także aby nie wychodzili.

11. Pp. Starostowie i dzierzawcy dóbr KJMci gwałtem z szlachtą aby się nie obchodzili, ale prawem; a gdzie by który z nich eksces jaki uczynił, tak w granicach, jako też in simplicibus iniuriis, tedy o to forum na trybunał inter causas officii cum remissione pro executione, tam gdzie się stała od Starosty krzywda szlachcicowi onego powiatu. A gdy się prawo skończy, tedy na egzekucyą ma jachać actor ubi bona citati iure victi consistunt, a tam finalem executionem Starosta albo Wojewoda czynić powinien będzie sub poena mille marcarum; o co z tymże Starostą albo Wojewodą forum na trybunale peremptorie etiam inter causas officii totiens, quotiens citabuntur.

12. Kiedy się trafi, żeby miało przyść do limitacyi trybunału propter aliquod impedimentum, aby nie bywała taka, jaka na tym trybunale w Lublinie, ale aby wszystkie sądy trybunalskie ustawali na tydzień przed elekcyą trybunalistów; a ci teraźniejszy deputaci jeśli by się według limitacyej swej, którą uczynili, do piąci niedziel, to jest ad ultimam Augusti zjachali, aby dalej sądów nie odprawowali, jedno do wiliej elekcyej, gdyż przed tym tak długie sądy nigdy nie bywali, a do tego było by to cum maximo detrimento multorum, gdyby pp. deputaci po obraniu nowych sądy odprawowali aż do skończenia wszystkich Województw. Gdyże się trafia jednej osobie mieć *sprawę* [1]) na trybunale Wielkiej Polski w Piotrkowie i w Lublinie, prosić, aby to było zniesiono i poprawiono.

Pp. Senatorowie wedle pierwszych konstytucyi aby przy boku KJMci obecnie mieszkali.

13. A iż między stanem duchownym i świeckiem są wielkie dyferencye i krzywdy różne, o które pp. duchowni łacno in foro terrestri świeckich pro iniuriis suis convenire mogą, a duchowni zaś ekcypują

[1]) Niema w Rp.

się ad forum spirituale, skąd rancores et odia inter status zachodzą, przeto prosić, aby to obwarowano konstytucyą, żeby też wolno każdemu ukrzywdzonemu personam spiritualem sive de bonis suis haereditariis, sive etiam de bonis ecclesiasticis et sanctuariis, quae pro tempore possidet, ad ius terrestre saeculare pro suis iniuriis zapozwać.

14. Roki ziemskie Drogiczkie jeśliby propter aliquod legale impedimentum, a zwłaszcza dla sejmu limitowane a niesądzone były, tedy starać się o to mają pp. Posłowie naszy, aby konstytucyą obwarowano było, żeby roków zaczętych, od parochiej na który stanie, dosądzywano post hoc tempus elapsum legalis impedimenti.

15. A iż prze wielkość spraw w powiecie Drogiczkiem positia ksiąg ziemskich Drogiczkich sufficere nie może, tedy do niedziel czterech aby positia bywała ksiąg ziemskich Drogiczkich pp. Posłowie nasi starać się mają.

16. W zamku Drogiczkiem iż domu do odprawowania sądów ani dla chowania ksiąg grodzkich niemasz, prosić mają pp. Posłowie naszy KJMci, aby opatrzyć raczył drzewem z której puszczej p. Starostę Drogiczkiego et quibus impensis to pobudować.

17. Starać się też mają i obmyślawać Ich M. pp. Posłowie o plac na sklep dla chowania akt ziemskich Drogiczkich, aby był wymierzony.

18. O upominki Tatarskie aby namowę uczynili, żeby co rok byli oddawane, zaczem aby od inwazyej pogańskich Ukraina wolna była, gdyż KJMć na niedostatek skarbowy narzekać raczy.

19. O swąwolą niżowców, aby postrzegli tego, żeby ta swawola zahamowana była, ażeby zwiedzeni byli z włości, gdyż przez swąwolą ich wiele się złego już stało w pomordowaniu, rozlaniu krwie ludzi niewinnych, w najazdach i braniu szlacheckich majętności; aby modus był wynajdzion karania tak teraz za te występki, jako i na potomne czasy, i aby nigdy w włościach leż swych nie mieli.

20. Starać się też mają o to, aby Gdańszczanom i inszym kupcom na jarmarkach Lubelskich było wolno przedawać sukna i insze wszelakie towary każdemu na łokieć; do tego aby żydowie sukien, futer drogich u kupców Mohilowców i inszych nie kupowali, aż szlachta spotrzebę swą nakupi.

Co się tknie kwarty z Starostwa Bielskiego lat przeszłych za dzierżawy WJMci p. Mikołaja Kiszki Wojewody Podlaskiego, którą płacił i do rąk Królowej JMci dawał, na co i kwity są, jednak mimo te kwity potomka, to jest JMci p. Mikołaja Kiszkę Starostę Drogiczkiego o tąż kwartę do trybunału pociągano i do płacenia dekretami przymuszano, przyczynić się mają pp. Posłowie naszy wespółek z inszemi pp. Posłami do KJMci, aby takie kwity były przyjęte, a JMć. Starosta Drogiczki

wolnem był uczyniony i prosić Królowej JejMci, aby JejKMć p. Starostę eliberować raczyła.

22. Stała się też świeża krzywda mimo prawo pospolite Podkomorzemu Drogiczkiemu i p. Podkomorzemu Bielskiemu[1]) nad dekret komisarski i granicy uczynienie kopcami osypane między dobrami ich a między dobrami KJMci; prosić tedy JKMci i wszech Ich Mci pp. Posłów do Króla JMci o przyczynę, aby to konstytucyą obwarowano, żeby granice w swej klubie i mocy zostali, i dzierżawce aby znowu te granice iuxta decretum comissariorum restaurowali, założywszy certam poenam.

23. Król JMć na koronacyej swej warował to konfirmacyą i juramentem swym, że się miało dosyć dziać inter caeteros articulos pactorum z posłami JKMci na elekcyej zastanowionych artykułowi temu, ut debita stipendia Livoniae militibus praesidiariis etiam tempore Regis Stephani conflata solvantur; a iż JMć Pan Czerski[2]) za pytaniem i upewnieniem JKMci żołnierzom Inflantskim kilkomset, którzy byli chcieli odjachać tempore interregni i w one czasy, kiedy nabardziej RP. periclitabatur, pieniądzmi swemi własnemi stipendia ich popłacił, na co zawiódszy majętność swoją w długi i wysługi swoje na to obróciwszy propter bonum Rpcae dał sumę pieniędzy gotowych między żołnierze złotych polskich dwadzieścia tysięcy, i co więcej, tech gdy się u Króla JMci upominał i prosił o nie, także też rachunek w skarbie JKMci tej wydanej sumie czynił, naznaczył Król JMć ty sumy, to jest jedenaście tysięcy złotych wziąć u Ryżan. na co list był JKMci, i wedle którego już byli pozwolili na zapłacenie ty sumy Ryżanie i zeznanie swe dali, rychło potym list drugi oddany jest Ryżanom z dworu KJMci, hamując aresztami jakiemiś te pieniądze, które snadź, jako po części wiadomość jest, Swedom naznaczono.

24.[3]) Ponieważ tedy agitur de fide publica totius Regni, dla którego ozdoby i zadzierżenia bezpiecznego ziemie tamtej Inflątckiej i zamków pogranicznych JMć nie żałował kosztu, zdrowia i wczasowi swemu żadnemu nie folgował, prosi, aby na sejmie przyszłem to było przełożono tak w kole Ich Mci pp. Posłów, jako i w Senacie przed KJMcią, tak, aby JMć mógł odnieść zapłaty swoje.

25. Jej Mć p. Hlebowiczowa, Wojewodzina Trocka, imieniem swym i synów swych w sprawie swy albo także synów swych, która się odprawowała strony liczby Podskarbstwa W. Ks. Litewskiego według kon-

[1]) Niewiadomo, kto byli ci dwaj urzędnicy.

[2]) Jan Leśniowolski.

[3]) Właściwie jest to ten sam punkt jeszcze, bo traktuje o tej samej sprawie co i poprzedni.

stytucyej sejmu przeszłego Warszawskiego przed Ich M. pp. deputaty W. Ks. L., ukazowała odnosić i cierpieć wielkie gravamen a znaczne praeiudicium od Ich M. pp. deputatów, którzy słusznej racyej przed ich Mciami czynionej nie przyjąwszy, listu św. p. Króla Stefana, i kwity pokładane odrzuciwszy, sumę nieznośną na Ich Mciach i majętności Ich Mci skazali; przeto Ich Mć pp. Posłowie JKMci prosić mają i wszystkiej Rzpltej, aby za sejmową kognicyą i za wejrzeniem w słuszną racyą ciż potomkowie nieboszczyka p. Wojewody Trockiego [1]), człowieka za swych czasów R. P. dobrze zasłużonego, od takowego ciężaru wolni byli uczynieni.

26. Mają też Ich M. pp. Posłowie przyczynić się do Króla JMci i R. P. za potomkami slawnej pamięci p. Stanisława Radzimięszkiego, Wojewody Podlaskiego [2]), aby KJMć pomnieć raczył na zacne i sławne posługi jego, które czynił za Królów Panów swych, a osobliwie teraz do Moskwy za szczęśliwego panowania JKMci, na której posłudze [3]) i umarł, a majętność wszystką na to zawiódł; i aby JKMć wedle Mciwej obietnicy Swej potomstwu jego miłościwie to nagrodzić raczył.

27. Iż też p. Fabian Wyszenszki, Podsędek Brański, prosi Ich M. pp. Posłów o przyczynę do KJMci, aby mu było salarium jego competens zapłacono, które mu powinno *się* [4]) zapłacić według konstytucyej czasu wybierania poboru, gdy był Poborcą, o co się pp. Posłowie przyczynić mają.

28. JMci p. Pawła Raczka iż nie tajny są nam i R. P. zasługi, a prawie krwawe, tedy pp. Posłowie za niem się przyczynić do Króla JMci mają, aby onemu ż łaski JKMci nagrodzone były.

29. Prosili nas panowie Szaczkowie imieniem swym i przyjaciół swych strony zamordowania i spalenia powinnych swych od p. Galąszki, Podsędka ziemie Drogiczkiej: a tak prosić mają pp. Posłowie nasi JKMci, aby tę sprawę sądzić na tem sejmie raczył.

30. Prosić też mają pp. Posłowie i przyczynić się do KJMci za ubogiem szlachcicem Niczkiem, aby na tym sejmie z adwersarzami jego efekt swój sprawa jego wzięła, gdyż już ta sprawa jego od kilkunaście lat wlecze się.

31. Miasto Drogiczin iż prze wielkie a częste pogorzenie niemało szkody popadło i przywilej oryginalny tego miasta zgorzał, którym wolnościami z przodka KJMci te miasto było opatrzone, prosić pp. Posłowie mają, aby to postanowienie z JMcią p. Starostą Drogiczkiem

[1]) Zmarł w w roku 1590.

[2]) Zmarł w początkach roku 1591 (Metr. kor. T. 136 k. 138.); 3 marca 1591 mianowany został następcą Janusz Zasławski.

[3]) Jako poseł w sprawie odnowienia pokoju.

[4]) Niema w Rp.

strony czynszów i inszych podatków, jako oni powiadają, uczynione i przez JKMć approbowane, było w konstytucyą włożone; wszakże jednak to ma być nil derogans iuribus JMci p. Starosty Drogiczkiego[1], immo salvis in toto reservatis.

32. Ciż mieszczanie Drogicczy proszą o drzewo z puszczej JKMci na zbudowanie ratusza; także też niemasz tam pobliżu Drogiczyna kamienia na brukowanie i naprawienie dróg, tedy przyczynić się mają pp. Posłowie do KJMci, aby jem brukowe od furmanów po półgroszku na poprawienie dróg było pozwolono, a oni aby sub poena tam przez posły postanowioną et in officio castrensi Drohicensi per quocunque peremptorie repetenda naprawowali.

Co wszystko IchM. pp. Posłowie nasi aby wykonali, pozwalamy jem limitatem potestatem, przychylając się do zgody wszech Stanów Koronnych. Działo się to w Drogiczinie na sejmiku powiatowem, die 8 Augusti Anno Domini 1592. Janusz Zaszlawski Wojewoda Podlaszki ręką swą. Jan Mogilniczki Chorąży Drogiczki i Mielniczki manu propria.

14.

(Instrukcya z sejmiku generalnego Warszawskiego[2]).

My Rady Koronne duchowne i świeckie, także Urzędnicy, Posłowie ziemscy Województw Mazowieckiego a Podlaskiego, Ziemie Bielskiej i Rycerstwo tychże Województw, którzyśmy się tu na Sejmik Generalny obojgu Województwu na dzień dzisiejszy przez JKMć złożony zjachali, wszem w obec i każdemu z osobna komu to wiedzieć należy oznajmujemy, iż my z powinności swych tu na dzień dzisiejszy stawiwszy się dla znaszania i ucierania artykułów ziem i powiatów Województw swych Mazowieckiego a Podlaskiego, Ziemie Bielskiej, obmyślawając dobro RP. ojczyzny swej, za podaniem i w pośrodek nas wniesieniem przez Posła JKMci instrukcyej, takie artykuły za pozwoleniem spólnem nas wszech zgodnem postanowiliśmy:

1—18. *Równobrzmiące z uchwałami sejmiku ziemi Czerskiej, zob. wyżej str. 136—139.*

19. Securitatem ludzi tego Województwa Mazowieckiego przeciw tym, którzy by tumultuarie i niezwyczajnem sposobem na sejm przyszły walny Koronny z poczty i hajduki przyjeżdżali, a gwałty i szkody czynić chcieli, to tak już opatrujemy, żebychmy według potrzeby zgromadzeniem naszym spólnym wszystkiego Województwa ratować się

[1] Mikołaj Kiszka, był nim przynajmiej niespełna w rok później, bo 25 lipca 1593 (Metr kor. T. 138 k. 288).

[2] Rp. Ord. Zamoyskich, Nr. 1203, k. 88—91, kopia współczesna.

mogli; do czego aby JKMć prędką sprawiedliwością i authoritate Sua pomódz i na to pozwolić raczył, pp. Posłowie o to uniżenie prosić mają.

20—23. *Równobrzmiące z uchwałami sejmiku ziemi Czerskiej, zob. wyżej str. 139.*

24. Aczkolwiek są dawne a potym konstytucyami opatrzone prawa około przedawania i kupowania rzeczy w miastach i w miasteczkach, który urząd jest zlecony i od RP. podany Ich M. pp. Wojewodom, jednak iż w tym porządku zleconym Ich Mciom wielkie angarie Rycerstwo cierpi, opatrzyć to z innemi pp. Posły Koronnemi, jakoby modus takowy był nalezion, żeby skutek swój ta sprawa pewnych czasów w każdym Województwie brała. Przy tymże legis sumptuariae et luxus domestici naprawę, dawno na przeszłych sejmiech proponowaną, Posłom naszym zlecamy.

25. Korektura Trybunału Koronnego żeby na tym przyszłym sejmie uczyniona była, gdyż w wielu rzeczach a praescripta formula iudiciorum konstytucyą Anni 1578 [1]) opisana daleko się odstrzeliło i ludzi wiele przez sinistram interpretationem formulae iudiciorum et contrarium usum constitutionis, także też i praktykami, jako niesłusznemi depaktacyami poszkodzeni są; co aby nie było, konstytucyą to warować.

26. A iż cło Płockie wodne wielką sumę i znaczną czyni, które też szlachtę nad prawo angaruje, aby do skarbu Koronnego oddawane było; a insze nowe i niepotrzebne cła, które wedle prawa ostać się nie mogą, aby zniesione były, zwłascza o które jeszcze kognicya nie była.

27. Iż Województwie tym Mazowieckim wiele na urzędnikach ziemskich należy, tedy aby się ludziom sprawiedliwość nie omieszkiwała, każdy urzędnik sądowy aby był powinien post assecutum officium non expectato Castellano illius terrae w grodzie sui districtus coram Nobilitate uczynić według formy prawa pospolitego przysięgę na urząd swój; która przysięga taka ma być ważna, jako by też wedle statutu Koronnego przed Wojewodą albo Kasztelanem stała się. Czego pp. Posłowie na sejmie przyszłym poprzeć mają, na cochmy się wszystko Województwo Mazowieckie i ziemie Bielskiej zgodziło.

28. Posłowie powiatu Nurskiego przynieśli postulatum swoje strony grodów wiecznych w Ziemi Nurskiej; także też odprawowania sądów, tak grodzkich roków, jako i officii causarum w Kamieńcu w tejże ziemi; bacząc tedy to być rzecz z prawem pospolitem i z inszymi wolnościami zgodną, tę prośbę pp. Posłów Nurskich przyjmując, na to wszystko zezwalamy.

29. Wniesiona też jest prośba pp. Posłów z Województwa Podla-

[1]) Vol. legum II. 962.

skiego ziemie Bielskiej strony rozgraniczenia Podlasza od Księstwa Litewskiego; prosić JKMć, aby do tego komisarze naznaczyć raczył, którzyby differentias omnes discernować mogli, naznaczywszy jem solarium et poenam contra negligentes.

30. Iż też niektóre powiaty tego Województwa Mazowieckiego skarżą się, że mają wielkie praeiudicia strony woźnych, którzy delinquunt in officio, mają się starać pp. Posłowie, aby tacy woźniowie delinquentes in officio, obmisso Palatino, w grodzie coram officio castrensi Capitaneali, ubi ministerialis deliquerit, forum i peremptorium terminum absque ullis dilationibus et appellationibus mieli [1]), et poena in legibus descripta aby byli paenowani [2]), cum reservatione salvae actionis przeciwko temu, któremu by relacyą taką woźny uczynił.

31. Iż niemałe krzywdy gravamina a moderatoribus confinium laesionum [3]) et Comissariis, et quin potius ab ipsomet Gubernatore Ducatus Prussiae, obywatelom Koronnym, tym zwłaszcza, którzy przy granicach Pruskich mieszkają, dzieją się contra pacta, prosić KJMci, aby authoritate conventus te tam krzywdy decydowane być mogły, citra praeiudicium Nobilium Regni et Ducatus Masoviae; a do tej decyzyej komisarze z Korony Polskiej żeby byli wysadzeni.

32. Iż z Województwa Podlaskiego Posłowie z powiatu Bielskiego skarżą się na niektóre Starosty strony popsowanie granic, przez komisarze uczynionych, prosić JKMci, aby tacy Starostowie wedle prawa byli karani, et maior poena aby na nie interposita była, a komisarze i strony spozywani, aby byli wolni dekretem sejmowym.

33. *Jak w uchwałach sejmiku Czerskiego Nr. 30, zob. str. 140.*

34. Iż JMć Ks. Biskup Płocki [4]), wniósł skargę swoję przeciw JMci p. Wojewodzie Mazowieckiemu [5]) i innem [6]) strony odprawowania sejmiku tamtego Województwa Płockiego nie w kościelnem miejscu zwykłym, także też i tumultów i inszych krzywd na tym sejmiku a o ciężkim [7]) przez IMci Ks. Biskupa odniesionych, zlecamy to Ich M. pp. Posłom, aby się o to pilnie starali, żeby takie rzeczy, jako zgodę braterską rozrywające, pohamowane, a prawa starodawne o tym uczynione in executionem finalem przywiedzione były.

35. *Jak w uchwałach sejmiku Czerskiego Nr. 29, zob. str. 140.*

36. *Jak w uchwałach sejmiku Czerskiego Nr. 26, zob. str. 140.*

37. Za potomkami nieboszczyka Pana Warszawskiego [8]), iż już na

[1]) W Rp.: miał. [2]) W Rp.: »był poenowan«.
[3]) W Rp.: »Casionum«.
[4]) Wojciech Baranowski. [5]) Stanisław Kryski. [6]) W Rp.: »inne«.
[7]) Tu prawdopodobnie brak jakiegoś słowa.
[8]) Alberta Ręczajskiego.

sejmiku przeszłym prośba i przyczyna była o zapłatę zasłużonego ojca ich, za czem i obietnica KJMci była, jednak iż dotąd nie mają zapłaty, prosić KJMci, aby to rozkazał zapłacić, gdyż inszym wszystkim żołnierzom zapłacono, oni w tym wielką krzywdę i szkodę mają; a gdzieby zaraz zapłaty nie mogli mieć, tedy pp. Posłom to zlecić, aby KJMci o to prosili, żeby na pewnych dobrach obligacyą mieli cum consensu ordinum, za którą by pewni byli i dość mogli zapłaty swojej.

38. Iż też była prośba wniesiona za sukcesorami p. Stanisława Radzimińskiego Wojewody Podlaskiego strony posług jego przeciw RP. uczynionych, prosić JKMci, aby tym to potomkom jego słuszna nagroda być mogła.

39. Na przeszłym sejmie naznaczone są salaria Ich M. pp. Szafarzom, lecz iż do tego przyszło, że nad spodziewanie w oddawaniu pieniędzy z kosztem i szkodą niemałą w Lublinie na służbie RP. mieszkać im przyszło, prosić i starać się o to Posłowie naszy mają, jakoby naszemu P. Szafarzowi przy liczbie po groszu od złotego było przyjęto, gdyż służąc RP. nie tracić, ale nagrodę odnieść jest rzecz przystojna i podobna.

40. Iż JMć p. Jan Lasocki będąc Szafarzem poborów tego Województwa, in anno 1589 nad te pieniądze poborowe, które będąc Szafarzem Województwa tego w szafunku swym miał, więcej wydał, jako o tym kwitem Deputatów Lubelskich in facie totius conventus dowodził, że kilka tysięcy złotych własnych swych pieniędzy nad susceptę poborową wydał, prosić KJMci, aby mu to, co nad zwyż wydał, oddano było i szkody albo utraty jego nagrodzone były.

41. Iż też przez p. Christopha Glynieckiego prośba jest wniesiona za potomkiem p. Jana Chlebowicza Wojewody Trockiego strony reszty prowentów skarbowych, które by przy nich miały zostać, i o którą są przesądzeni w prawie Litewskim, prosić JKMci jako utriusque gentis Dominum, aby w tę sprawę penitus ius Trybunał wejzrzeć i onę Mciwie odprawić raczył.

42. Iż za daniem Pisarza nowego ziemskiego Ciechanowskiego [1]) jednego ex electis prze JKMć podanego, niemałe difficultates między p. Pisarzem teraźniejszym Ciechanowskim a p. Skrobockiem Surrogatorem i tem, który ma akta Ciechanowskie w mocy, dzieją się, i przez ich kontrowersye, tak Pisarzowe, jako też i p. Skrobockiego, omieszkanie sprawiedliwości dzieje się, a to z tej kondycyej roście, którą obywatele ziemie Ciechanowskiej na elekta swego włożyli, ze kamienicę do chowania ksiąg ten, który miał być pisarzem, kupić miał; przetoż Ich

[1]) Bartłomieja Kanigowskiego, mianowanego 20 lipca 1592 r. (Metr kor. T. 137 k. 272).

Mć na Generale tutecznym tę kontrowersyą między temi stronami uspokoić chcąc, tę sprawę do KJMci odsyłają, prosząc aby JKMć decyzyą w tej mierze uczynić raczył, a prosząc, aby się tej kondycyej w elekcyą włożonej przez Pisarza dosyć działo, to jest, żeby kamienica w elekcyą mianowana, przez pisarza teraźniejszego iusto pretio zapłacona była, a księgi tamże, albo in defectu tamtej kamienice w domu murowanym, warownem, przez Pisarza teraźniejszego zachowane były.

43. Za JM. p. Mikołajem Podowskiem do KJMci i do Królowej Jej Mci przyczynić się, aby uczciwych posług jego ratia była, które on przeciw królom Ich Mciom i przeciw Królowej Jej Mci i przeciw RP. wykonywał.

44. Za skargą JMci p. Jana Lasockiego ze Glewa, imieniem Ich M. pp. Gostomskich o zamordowanie nieboszczyka p. Anzelma Gostomskiego uczynioną, także prośbą w pośrzodek wniesioną, poruczają to Ich M. pp. Posłom swym Wojewodztwa tego, aby starali się o to, żeby ta sprawa na tym sejmie sądzona była.

45. JMć p. Starosta Warszawski [1]) wniósł też prośbę swoją w posrzód nas, iż angarią i krzywdą wielką od Ich M. pp. Marszałków po sejmie, gdy KJMć tu intra vel extra Varschaviam mieszkać raczy, targowe jemu właśnie należące, które na starostwo i jurysdykcyą jego właśnie należy, nullo iure od Ich Mci bywa brane; prosić JKMci, gdyż ten p. Starosta kwartę i insze powinności z tego do skarbu płaci, aby w braniu tego targowego impediowan nie był, albo więc żeby decyzya przez KJMci o tym uczyniona być mogła.

46. Skarzą się też Ich M. pp. Senatorowie i Posłowie Województwa Mazowieckiego i ziemie Bielskiej, iż gospod secundum conditiones suas mieć nie mogą; prosić JKMci, aby to opatrzyć raczył.

47. Acz listy pisane do JKMci od Administratorów pogranicznych Księstwa Pruskiego są tu w pośrzodek podane na niektóre obywatele Województwa Mazowieckiego skarząc się, jednak, iż przez niektóre z posłów tamtych ziem wniesiona jest skarga o wielkie ukrzywdzenie obywatelów przyległych Województwa Mazowieckiego, o wielkie gwałty i krzywdy, które się dzieją od Ks. Pruskiego, tedyśmy pewne z pośrodku siebie deputaty naznaczyli, aby oni o niewinności tamtych obywatelów Województwa Mazowieckiego sprawę dali; przy czym prosiemy, aby JKMć authoritate conventus komisarze z Korony Polskiej ad decidendas eas iniurias deputować raczył.

48. Za Ulnieckim Łukaszem pp. Posłowie prosić mają, aby mu był

[1]) Bartosz Żaleński.

glejt dan, za którym by mógł sprawę o sobie dać, jednak ostrzegając w tym prawa pospolitego.

49. Sprawy pro bonis nullo iure ademptis aby przez JKMć na tym sejmie wedle konstytucyej sądzone były.

50. Kognicya o jurgieltach aby przez KJMci i Stany Koronne wedle konstytucyej na tym sejmie uczyniona była.

51. Wniesiona też jest prośba za p. Fabianem Jałbrzykiem Wilinskiem Podsędkiem z Bielskiej ziemie, iż mu nie jest przyjęte salarium przy czynieniu liczby poborów przezeń wybieranych; prosić KJMci, aby mu to nagrodzono było.

52. A iż niektórzy z pp. Posłów różnych ziem tego Województwa Mazowieckiego i ziemie Bielskiej opowiadali się z protestacyami ziem swoich, które to dla krótkości czasu znieść się nie mogły do wpisania, przeto zachowywa się im wolne poparcie ich na sejmie walnym Koronnym.

Które to artykuły zlecieliśmy Ich M. pp. Stanisławowi Smiecińskiemu Pisarzowi ziemskiemu Warszawskiemu, przyłączywszy do niego jednego z pośrodku siebie, spisać i pieczęciami swemi zapieczętować, a zapieczętowane i rękami ich własnemi podpisane, do ksiąg grodzkich tutecznych Warszawskich do wpisania ich w księgi podać[1]).

15.

Praescriptum mandatorum Statuum et Ordinum terrarum Prussiae, ad generalia Regni huius Poloniae comitia Varsoviam ad diem VII mensis Septembris indicta, omnibus iis, qui ex his terris Prussiae comitia illa adituri sunt, datum Grudenti die XXVI mensis Augusti, anno Domini MDXCII[2]).

Primum, ut ad dictum comitiorum diem tempestive Varsoviam perveniant, operam dabunt, et apud eum convenient, qui ex consiliariis harum terrarum ibidem futurus est in ordine primus. Tum data ipsis Mtem R. conveniendi potestate, S. R. Mti Eius nomine Statuum et Ordinum terrarum Prussiae humillima fidei et subiectionis delatione diuturnaeque valetudinis omniumque Regiarum fortunarum et successuum comprecatione praemissa, Eidem S. R. Mti submisse gratias agent quam maximas, non modo pro veripaterna sollicitudine in constituenda et firmanda pace in et extra Regnum, quam etiam, quod iurium, privilegiorum et immunitatum nostrarum, quibus ultra centum annorum spatium maiores nostri usi sunt, benignissimam rationem habere ac omnia incom-

[1]) W Rp.: »podane«.

[2]) Archiwum państwowe w Gdańsku, Oddz. 300. XXIX t. 51 (Rezesse 1592) k. 155 verso — 161.

moda et difficultates, quae contra ea quocunque modo irrepserunt, et de quibus hucusque aliquot peractis comitiis questi sumus, non ita pridem per generosum Martinum Sierakovium, Secretarium Suum in proxima legatione tollere et abrogare clementissime polliceatur. Quod si hoc factum re ipsa (uti confidimus) experiemur, omnino Mtem R. confirmabunt, multo nos ad praestanda fidelissima subiectionis nostrae servitia fore alacriores, nec quidquam, quod ad tuendam dignitatem S. R. Mtis spectabit, in nobis desiderari passuros.

Inprimis autem periculosum esse censemus, privilegia et iura nostra disceptationi dare et censurae Dominorum Senatorum et Ordinum Regni subiicere, cum quilibet, ubi et ante compertum est, pro affectu suo ea in suam et quidem sinistram partem interpretari non intermittet; verum cum vigore privillegii nostri S. R. Mtas causas notabiles, dictas terras concernentes, cum communi Consiliariorum terrarum praedictarum consilio terminare, tractare et definire sit obstricta, humillimis precibus rogabunt, ut ipsamet R. Mtas visis nostris privilegiis, satis disertis et perspicuis verbis conscriptis, pro Sua clementia et auctoritate Regia penes ea has terras benignissime conservare, et quae contra paucis abhinc annis introducta sint incommoda, tollere et abrogare clementissime dignetur. Quae vero qualia sint et quae nobis concedi humillime petamus, ea sunt:

Primum, quod ex praescripto legum et constitutionum Regni, quibus terrae Prussiae minime obnoxias esse constat, cum suas peculiares leges, constitutiones, iura, privilegia et consuetudines habeant, bona, possessiones et tenutae tam spiritualis quam secularis conditionis hominibus, non veris earum terrarum indigenis, sed extraneis et forensibus, contra aperta privilegiorum nostrorum verba dantur et conferuntur, ac existimant, aeque liberum esse Dominis Polonis et quibusvis aliis in terris Prussiae bona, possessiones et tenutas habere, ac ipsi Borussi quidam per Regnum Poloniae habent, cum tamen longe maxima eius rei sit diversitas. Quod enim Prutheni per Poloniam et ipsam etiam Lituaniam bona et possessiones suas dignitatesque etiam et officia interdum publica habent, et suo merito et ex privilegio habent, quo ad usum et participationem omnium honorum, iurium, libertatum et praerogativarum admittuntur, quibus Praelati, Barones et Nobiles Regni Poloniae potiti sunt hactenus et etiam nunc potiuntur. Non vero e contra. Ad illius enim praerogativae usum et participationem domini Poloni apud Borussos ab initio non fuerunt admissi, neque postea ulla eo nomine cautio est adhibita. Et licet se indigenas quoque esse existiment, quod in eodem Regno geniti sint, eundem Regem nobiscum vel quidam etiam possessiones suas in terris Prussiae habeant, constat tamen indigenam,

re vera, non appelari nisi inde, id est in terris Prussiae, non vero alibi natum, quem vocabuli genuinum sensum consuetudo quoque centum et aliquot annorum comprobavit; praeterquam quod possessiones nemini indigenatum conferant, cum is, qui possessiones in provincia extra patriam suam habet, provincialis dici. indigena apellari minime possit. Ad quod privilegium verumque eius vocabuli sensum et interpretationem hoc quoque accedit, quod ab initio cum dominis Polonis et non cum aliis nationibus actum sit, quorum respectu extraneos et forenses appellare placuit, vel ipso Domino Casimiro Rege et praecipuis Regni Senatoribus, omni exceptione maioribus testibus, qui in privilegio, Ordinibus terrarum Prussiae Toronii feria secunda festi Beati Joannis Baptistae Anno 1454 dato [1]), his expressis et perspicuis verbis testantur: »Quod quidem certis respectibus moti etc.«, unde perspicuum et manifestum est, solos Pruthenos pro veris indigenis semper habitos esse et nunc reputari quoque debere. Testatur id denique Venerabilis Varmiensis capituli privilegium super electione Episcoporum Varmiensium [2]); non minus etiam cautio Domini Sigismundi Regis in persona Joannis Balinski [3]), cui Castellanatus Gedanensis concessus fuerat, quod posthac in ipsarum terrarum consilium nemo recipi aut admitti debeat, quam verus indigena et vernaculae linguae peritus. Item exemplum Srzinscii [4]) Palatini Plocensis et de Republica bene meriti Senatoris, cui Prefectura Mevensis cum a Domino Sigismundo, Augustae memoriae Maiestatis Eius avo materno, aliquando concessa esset, postea Regia Sua Mtas admonita eandem ei ademit ac harum terrarum indigenae vicissim contulit. Contra vero huiusmodi manifesta privilegiorum harum terrarum verba quam plurimae Praefecturae et tenutae non indigenis sunt collatae, etiam eo tempore, cum ex his terris Prussiae in comitiis praeteritis [5]) praesentes vix discessissent, ac S. R. Mtem non modo eius rei humillime admonuerunt, verum etiam rebus Pruthenicis in proximum conventum dilatis, Ea nihil se interim innovaturam clementissime promisisset, Capitaneatus Rogosnensis M. D. Marescallo Regni [6]) est datus; qui licet in formam Oeconomiae redactus ac bene merito Senatori ad certum tempus atque ad rationem collatus dicatur, bona tamen pace R. Mtis dictum sit, interpretationem istam privilegia harum terrarum nullatenus admittere, quod eorundem clara et perspicua sunt verba: »Nullum castrum, nullam civitatem, nullam denique tenutam, non nisi indigenis in terris Prussiae conferri debere« [7]). Et quidem bene merito Senatori absque prae-

[1]) Vol. legum t. I. str. 184. [2]) Tamże str. 379.
[3]) Tamże str. 391. [4]) Feliks Srzeński. [5]) Sejmu 1590.
[6]) Andrzejowi Opalińskiemu, po śmierci Jana Dulskiego, w kwietniu 1590, (Metr kor. T. 135 k. 768.) [7]) Vol. legum I. 177.

iudicio nostrorum privilegiorum compensatio fieri aliunde potuit, ac Prutheni aeque apti esse possunt ad proventus illos in certo arbitrario tempore et sub rationibus administrandos, ac quisquam alius. Quare ex terris Prussiae praesentes Mtem R. submisse rogabunt, ut exempla Serenissimorum Anteccessorum imitari et quod saepe pollicita est, has terras penes privilegia et libertates suas conservare clementissime velit.

Praeterea et hoc summopere dolendum, M. D. Przijemski [1]) Curiae Marescallum in hac ipsa causa publica, quae privilegia et libertates patrias concernit, M. Dominis Dzialiniis, Toronensi itidem ac Gedanensi civitatibus ob defensa et tutata iura ac privilegia harum terrarum communia, multum negotii importunitate sua facessere illosque hinc inde ad iudicia ac ad comitia Regni evocari non vereri; quare etiam in his instantibus comitiis praesentes sibi in primis hanc causam habebunt commendatam, ac apud S. R. Mtem humillime rogabunt, quo Dominorum Dzialiniorum et prenominatarum civitatum clementissimam habere rationem et eas rationes iuvenire dignetur, ut ab huiusmodi molestationibus liberi et absoluti omnino esse possint. Quod si in praecedenti articulo de indigenatu vel etiam hac in causa Domini Przijemscii difficultatem aliquam in impetrando animadverterint, sibi id iniunctum dicent, ad alia consilia non progredi, priusquam huic negocio finis imponatur.

Porro, cum S. R. Mtas harum terrarum privilegia pro more antecessorum Suorum nondum confirmaverit, neque iusiurandum Suum ita declaravit, ut plane certi esse possint Ordines Prussici, eo et has terras Prussiae earundemque iura privilegia, libertates et consuetudines comprehendi, rogabunt in comitiis ex his terris praesentes, dignetur S. R. Mtas ea quoque in parte Ordinum Prussicorum clementissimam habere rationem, et non solum privilegia Prussica in usitata et antiquitus recepta forma ad instar antecessorum Suorum ex Inclita Domo Jagellonica benignissime confirmare, sed eam quoque ipsis declarationem edere, iuramento illo Suo Regio, Cracoviae cum Regni diademate feliciter insigniretur, praestito, terras Prussiae earundemque privilegia et iura, libertates, consuetudines contineri, eaque salva, sarta tecta, in omnibus eorum clausulis, punctis et articulis perpetuo esse debere.

Praeterea, cum Divus Casimirus Rex in generali terrarum privilegio [2]) omnia telonia, dacias et exactiones in aquis et terra ita abrogaverit et deposuerit perpetuis temporibus, ut nullo unquam tempore per se aut successores suos Poloniae Reges ex quacunque etiam causa aut

[1]) Stanisław Przyjemski.

[2]) Vol. legum I. 177: Datiam, quae vulgari Pfundszoll dicitur, item omnia telonia ..... abrogamus ... ac solutionem illorum perpetuis temporibus resolvimus.

occasione institui aut imponi debeant, per hosce autem aliquot annos proximos non tantum exactio ad Album montem supra Istulam fluvium, sed etiam hinc inde per terras omnis generis exactiones institutae fuerunt, quas tamen S. R. Mtas ad humillimam nostram petitionem anno superiore clementissime abrogavit. Quod si vicissim vel telonium illud ad Album montem vel quid simile instituere Ordines Regni vellent, praesentes in futuris comitiis sese opponent ac Mtem R. submisse rogabunt, ut proavi sui privilegium iureiurando Regis sancitum et stabilitum in suo robore conservare, neque clementissime permittere dignetur, ut ullo unquam tempore huiusmodi telonia amplius instituantur.

Non minus mercatores per Regnum Poloniae sua mercimonia exercentes contra commune harum terrarum privilegium intra ipsos Regni fines in omnibus ferme locis et mercatibus variis et gravibus teloniis ita divexantur, ut intra quartum vel quintum locum omnibus ferme suis mercibus priventur. Imprimis vero in Dibow et Staw finitimum telonium cum maximo harum terrarum damno exigitur, a quibus extranei mercatores arcentur, et cum pro libitu et aliquoties idem ab iis exigatur, de aliis itineribus quaerendis, quibus extra Regnum negotiationes suas transferant, cogitant. Rogabunt itaque et hic S. R. Mtem, dignetur suorum subditorum clementissimam habere rationem nec permittere, ut huiusmodi insolitis teloniorum exactionibus contra libertates premantur et aggraventur, sed potius penitus abrogentur et ad consueta sua loca transferantur.

Item, cum per hosce aliquot annos hominibus de Republica non male meritis bona sub praetextu statuti Alexandrini de executione, quae terras Prussiae propterea afficere non debebat, quod non tantum peculiares suas constitutiones, iura et privilegia atque immunitates habeant, sed quod constitutiones eiusmodi ipsis insciis conditae et in terris Prussiae nunquam publice propositae fuerint, una cum summis in iis inscriptis adempta et absque ulla compensatione et moderatione extraneis et forensibus collata sint, rogabunt itidem, ut S. R. Mtas hac in parte quoque clementissimam habeat rationem.

Item in generali terrarum privilegio divus Casimirus Rex [1]) promittit terras Prussiae in suis antiquis limitibus et terminis pro se et successoribus suis conservare. Cum autem contra illud privilegium duo isti districtus Bitoviensis et Lavenburgensis non tantum iam pridem a terris Prussiae alienati fuerint, sed illorum incolae variis et insolitis oneribus premantur adque Imperii Germanici expeditiones bellicas et

[1]) Vol. legum I. 177. »in suis antiquis gadibus, limitibus terminisque«.

contributiones adigantur, rogabunt S. R. Mtem, dignetur providere, ne terrae Prussiae earundemque limites detrimentum ea in parte capiant.

Item, moneta non tantum ex inferiori Germania et aliis locis vitiosa magno cum incolarum detrimento pro cuiusque libitu importatur, verum et eiusmodi per Regnum, Lituaniam, Livoniam et in his terris quoque cuditur, quae, uti ex informatione certorum deputatorum constat, priori et probae monetae admodum est dissimilis, vitiosa et impropria inscriptione, eaque maius damnum incolis affertur, quam si aperto bello impeterentur. Rogabunt itidem S. R. Mtem, ut ad rem tam necessariam quosdam ex Regno, M. D. Lituaniae et hisce terris delegare velit, qui cum harum terrarum nuntiis certo aliquo loco congrediantur et in eam rem diligenter inquirant, atque quomodo illi malo obviam iri possit, consultent. Interim vero, priusquam causa ad R. Mtem referatur, ut Rigensibus, Gibelio, Gratiano et aliis similibus, a cudenda huiusmodi vitiosa moneta omnino abstineant, serio interdicatur.

Item, cum praeteritorum Regni comitiorum [1]) constitutionibus cautum dicatur, Pruthenos in proximis comitiis de ultimae instantiae iudiciis sententiam dicere debere, utrum in iis acquiescere constituerint nec ne, adhuc commodius quidquam Status et Ordines secum statuere aut ex re sua esse non intelligent, quam ut harum terrarum incolis S. R. Mtas clementissime permittere velit, ut inter se in his terris supremum aliquod tribunal constituere liceat, cuius iudicibus tamquam in ultima, quae dicitur, instantia, supremam suarum causarum cognitionem, etiamsi non cum civitatibus, inter se saltem ipsa nobilitas committere possint. Itaque cum hae terrae diversis legibus, constitutionibus et libertatibus consuetudinibusque, quam in aliis Regni Poloniae ditionibus utantur, ut id apud S. R. Mtem impetrare possint, humillime diligenterque ex his terris Prussiae urgebunt. Quod vero si obtinere et impetrare praesentes harum terrarum forte non possint, rogabunt hanc declarationem adhuc salvo regressu differri et certum adsignari tempus, quo non obstantibus iis, qui se ultro absentaverint, ius certum inter se constituere possimus, praesertim cum haec comitia extra ordinem instituta sint et hucusque ob angustiam temporis correctura haec ad optatum finem, utcunque iam coepta, perduci non potuit.

Item, cum tres maiores civitates Prussicae et multi alii ex nobilitate extra forum suum a quibusdam Deputatis praeterito anno, praetextu constitutionis publicae cuiusdam, Lublinum inconsueto processu contra libertates et iura sua sint evocati, ac ut ibidem contributionum quarundam rationem reddant, ab iis postulatum; ii vero ob novitatem

[1]) Sejmu w marcu 1590, Vol. legum II. 1336 »Prorogacya deklaracyi ziem Pruskich«.

rei et quod huiusmodi processus contra iura et libertates harum terrarum pugnaret, legitimis exceptionibus usi, huic iudicio se subiicere recusassent; nihilominus et a praedictis Deputatis et a iudicio tribunali decretum contumaciae et bannitionis contra ipsos sit latum. Cuius executio etsi nondum quidem consecuta, cum tamen Instigator Regius nescimus quae innitetur, rogabunt S. R. Mtem ex his terris praesentes, ne huiusmodi inusitatis processibus, qui iuribus et constitutionibus harum terrarum sunt contrarii, fideles subditi aggraventur, sed ut ab iis plane immunes et liberi esse possint.

Item, cum etiam mercatorum nonnullorum Gedanensium merces Lublini fuerint acceptae et in solutionem stipendiorum militarium distributae, si mercatoribus illis (quemadmodum spem ipsis factam fuisse intelligimus) satisfactum nondum sit, omnium harum terrarum Ordinum nomine Mtas R. diligentissime roganda erit, ut merces illorum persolvantur, damnorumque exinde perpessorum aequa ipsis resarcitio fiat: cum praesertim iniquum sit, ut pauci privati homines mercatores universi huius Regni onus in se suscipiant idque soli perferant. Et uti res haec et mali exempli est et iuri communi pacique publicae repugnat, ita Maiestati Regiae quam humillime erit supplicandum, ut, ne id in posterum amplius fiat, vel in exemplum trahatur, auctoritate Sua Regia clementissime cavere dignetur.

Quod attinet ad reliqua capita Regiae legationis, praecipua quidem et plurima ad comitia pertinere videntur, et S. R. Mti Ordinibus Regni de iis consultare et decernere potissimum convenit; de iis rebus tamen, quae diffidentiam ac suspicionem aliquam erga S. Mtem R. parere deberent, cum nihil nobis certi constet, nec quidquam huiusmodi a S. R. Mte nobis metuamus, eo praesentes ex his terris consilia sua dirigent, ut a Senatoribus Regni eius rei diligens inquisitio fiat et ut inprimis dignitatis Regiae et salutis Rpcae condigna habeatur ratio.

Item, cum S. R. Mtas clementissime de compositione inter status dissidentes de religione, item de pace religionis proponat, praesentes in futuris comitiis operam dabunt, ut omnia, quae ad communem pacem et tranquillitatem conservandam spectant, constituantur.

Praeterea, de dote Reginali Maiestati legitima constituenda, de contentandis aulicis et Tartaris, de petulantia Nissoviorum cosacorum compescenda et aliis, quae in legatione Regia latius continentur, cum nostri ex his terris praesentes praecaverint, ne quid in praeiudicium harum terrarum statuatur, residuum S. R. Mti et Ordinibus Regni constituendum committent. Illud tamen curae sibi esse sinant, ne qua in has terras contributio laudetur, cum et subditi nostri tot contributionibus exhausti nondum vires suas recuperare possint, nec hoc tempore tam

praegnantem causam sciscendi tributi videamus; quod si autem insuper Ordines Regni aliquid huiusmodi statuere presumant, eis non assentient, sed ad nos referri debere sibi iniunctum dicent.

Atque ab his mandatis omnes illi, qui Varsoviensibus comitiis praesentes erunt, non recedent, sed ea per omnia ubicunque observare et ad illorum normam negotia terrarum Prussiae totis viribus pro illorum commodo et emolumento promovere, nec peculiaribus mandatis uti debebunt.

Item, cum non pauci in his terris Prussiae divo Sigismundo Augusto Regi, augustae memoriae avunculo Mtis R., in mutuo dandis magnis pecuniarum summis, quas sub gravibus usuris aliunde conquisierant, fidem suam probare humilime voluerunt, quam cum nunc ob solutionis defectum liberare non possint, dignabitur Mtas Sua R. fidelium Suorum subditorum clementissimam habere rationem et viam aliquam invenire, qua eis non tantum de fortunis suis, sed honore etiam et existimatione periclitantibus subveniri commode possit.

Item, cum generosi Achatius, Georgius, Lucas et Fabianus, fratres germani Konopaczii, Joannes, Georgius et Ludovicus Socolovii, item Joannes Kalkstein et Watkowski ac multi alii nobiles ex his terris ratione bonorum suorum haereditariorum, interdum etiam ob non detraditas contributiones ab instigatore Regio saepe ex leviusculis indiciis et delationibus, quasi Regia bona essent, ad tribunal Regiae Maiestatis evocentur et variis causarum limitationibus aliisque difficultatibus exagitentur, rogabunt Mtem R., ut ipsos ea molestia clementissime liberare et neutiquam admittere velit, ut viri nobiles haereditariorum praesertim bonorum nomine ad eum modum pro instigatoris et importuni delatoris libitu amplius onerentur et praegraventur, sed ut potius in huiusmodi tamquam temere litigantes iusta poena statuatur, partique laesae expensae et damna pensentur.

Item cum Magnifica Domina Palatina Trocensis [1]) in quibusdam suis gravaminibus intercessionem nostram per litteras suas sollicitaverit, praesentes in futuris comitiis benevolam rationem eius habebunt, ac quantum rei aequitas et necessitas postulaverit, pro ea intercedere non intermittent.

Item cum quidam ex D. Capitaneis morem antea in terris Prussiae non consuetum in exigendis foralibus introducant, ne id in posterum fiat, ut S. R. Mtas authoritatem Suam interponat, rogabunt.

Item, cum ob iniurias, quae nobilibus a quibusdam spiritualibus quacunque ex ratione inferantur, nullum certum forum, ubi conveniri

[1]) Wdowa po Janie Hlebowiczu.

possint, sit constitutum, providebunt praesentes hisce comitiis futuris, ut et de certo foro spiritualium certiores esse possimus.

Item, cum ob frequentiores conventus, qui toties hinc inde celebrantur, magni sumptus et quidem inanes saepe impendi necesse sit, praesentes in comitiis Cancellariam Regiae Mtis informabunt, ut cum in posterum Regni comitia indicabantur, capita propositionis Dominis Palatinis et illis quorum interest tempestive praemittantur, quo in particularibus Conventibus nobilitati ea proponantur, atque illi instructi nuntios suos ad communem conventum cum certis mandatis mittere et absque indictione ulterioris Conventus ea quae ex commodo communis patriae erunt et necessitas exiget, expedire uno et non pluribus conventibus queant.

Item queruntur quidam ex nobilitate, Dominos Palatinos saepius sua iudicia extra territorium et proprium suum Palatinatum exercere, nec absque exiguo dispendio rei suae familiaris, tempore messis, magno cum suo praeiudicio eosdem evocare; quare ne hoc in posterum fiat, praesentes in comitiis futuris providebunt.

Et cum M. D. Palatino Pomeraniae [1]) tenuta Dirschoviensis, in qua summam non exiguam inscriptam habet, nullo iure sit adempta, intercedent praesentes apud S. R. Mtem quam diligentissime, ut illa Suae Magnificentiae restituatur, praesertim cum et hoc modo priori postulationi nobilitatis satisfieri poterit, ut iudicia in suis districtibus, uti ipsa aequitas suadet, exerceantur.

Item cum etiam Elisabeth Schillingowa contra ius, quod in bonis Kosieliecz et Groczno habere existimat, a Capitulo Gnesnensi possessione mota sit, praesentes pro ipsa intercedere apud S. R. Mtem non omittent, ut, cum praedictum Capitulum neque in iudicio terrestri, neque coram tribunali Regni forum agnoscat, ut per R. Mtem certus iudex designetur, coram quo causam suam proponere possit et iustitia debita ei administretur.

Tandem cum Rev. D. Christophorus Klinski se iure in Abbatem Pelplinensem electum praetendat et variis se processibus molestari et turbari conqueratur, praesentes in futuris comitiis pro ipso intercedent, ut iure, quod illi competit, frui possit.

In cuius rei fidem sigillum terrarum Prussiae est subappensum. Datum Anno, die et loco, quo supra.

[1]) Krzysztof Kostka.

16.

Votum JMci P. Wojewody Lubelskiego [1] w Prosowicach na sejmiku, złożonym pro 8. Augusti in anno 1592 przed sejmem walnym [2].

Kto się przypatrzy przypadkom, które począwszy od śmierci Króla Augusta na nas i Rzpltą przychodziły, musi rzec, że nas Pan Bóg abo barzo miłuje, że tak nawiedza, abo raczej sprawiedliwie a w gniewie karze. Bywały interregna troje, a jedno drugiego gorsze, nie jeno za śmiercią, ale i odjazdem Panów; przypuszczał na nas głód, mór, były rozmaite niesnaski, aż nawet i wnętrzna wojna. Tech wszystkich rzeczy teraźniejsze nieszczęsne czasy pamiątkę w nas wzbudzają, a zatym strach nowy na nas następuje, trwożemy się o odjazd Króla JMci, pod którego panowaniem tuszyliśmy sobie wytchnąć, a o którym odjeździe już po dwakroć zamysł był; trwożemy się za tym o nowe interregnum, którego każdy dobry człowiek nie życzył sobie doczekać. Trwożemy się zatem i bojemy o nowe praktyki, a niesłychane i foremne; bo o takich, że Polak o Polskę praktykował, słychaliśmy, jako teraz się oto pokazuje, że cudzoziemcy o nas targ czynią i pieniężyć nas chcą nowym a niesłychanym przykładem. Więc to od Pana Boga nie tak ciężko, jako kiedy sam sobie człowiek jest przyczyną, jako my i przedtem zawdy i teraz, nieszczerością, niezgodą i niesławnością niektórych między nami; bo miasto tego, cobyśmy mieli spólnie a porządnie temu złemu zabiegać, to my na się instygujem, jedni drugim, sami nie chcąc zabiegać, przeszkadzając. Tych rozterków rozmaite przyczyny: jednych z niewiadomości, bo nie wszyscy jednako wiedzą, drudzy z szczerej złości, wiedząc o rzeczach, oczy ludziom mydlą, co się nie tylko z słusznością, ale i z rozumem nie zgadza. Zaczym na ten plac przychodzi, że sprawotę o intencyach swych, a słusznie musimy dawać; a iż ja za tem powołaniem Bożem na tem miejscu siedząc, muszę pod czas więcej wiedzieć i widzieć, więc i dla reputacyej mej u WM. ludzi dobrych przypomnieć muszę, o co tu kontrowersya idzie.

Skoro niektórzy o rezolucyej Rewelskiej wzięli sprawę, a zaraz potem tamże z zagranice przestrogę, acz się na niej nie sadzieli, jakoby się telko gwoli spowinowaceniu z domem Rakuskim wrócić miał, czego kaucya przez Sweda od naszych wzięta [3] potwierdzała, a dopieroż ono powierzenie Króla JMci przystąpiełło, za którym gdy Ich Mć niektórzy z Swedami traktowali, respons odnieśli, iż to inaczej być nie mogło,

[1] Mikołaj Zebrzydowski.

[2] Rp. Czartor. Nr. 2724, str. 196—200, pismo współczesne, prawdopodobnie koncept.

[3] Theiner, Vetera Monumenta Poloniae T. III, str. 118.

te rzeczy obaczywszy, azaż się niesłusznie sejmu domagali, na którymby Rzplta z tej miary ubezpieczona była; bo acz się Pan deklarował [1]), ale warowniejsza była in pactis conventis deklaracya, przeciwko której ten zamysł był. Więc ani przyczyn tego przedsięwzięcia Króla JMci dopytać się nie mogli, któreby go na on czas do tego przywiodły, a teraz już zniesione były, a i potym wznowione nie mogły być i ponowy żeby w tym nie było: owszem, wieści i wiądomości coraz przybywało i in eum finem praktyki się od Rakuszan czyniły. Także, gdy ciż baczeli, że cudzoziemcy traktują cicho o małżeństwo, Vraderowie [2]), Jonasowie [3]) i insi się przejeżdżają, transakcyej zeniedbywają (choć ta krzywda strony używania tytułu od Arcyksięcia Maksymiliana do przyjaźni mogła być wielką przeszkodą), nawet Cesarz JMć, poprzysiągszy transakcyę, w której to było żadnych fakcyi nie mieć ani pozwalać, listy pisał, o fakcyach, któraby większa której braciej jego była, dowiadując się, i któryby brat miał większe partes dowiaduje się, kondycye nawet, które Swedowie podają, dochodzą. Inszych tych dowodów, które oto mogłyby być w wątpliwość przywodzone, nie wspominając, te telko, których się rękoma dotykało, przypominam; ani na nie od kancelaryej, choć mądrej, repliki nie masz, jako na Rewelską kaucyą i Swedów deklaracyą, te od obu szwagrów praktyki, przejeżdżki cudzoziemców etc. O samym zwierzeniu na sejmie sprawę dać obiecano, która choćby też nie dosyć uczyniła, nie rychło będzie na drugim sejmie inkwizycyą czynić; a też kiedy w Jędrzejowie to aperte wspominano, tedy też zaraz na to miała być replika.

Za tymi takimi rzeczami, co słuszniejszego mogło być nad ten nasz postępek, że przekładając skromnie te rzeczy JKMci, prosiliśmy i privatim i na konwokacyach o sejm, na któremby się tem rzeczom zabieżeć, a bezpieczeństwo Rzpltej obwarować mogło. Toż a to i insi czynili i urzędnikom przy Królu JMci będącym to odnosieli i ich napominali; gdy nie mogli otrzymać, znieśli się z sobą, naprzód w Lublinie, skąd samą przestrogę do Króla JMci posłali, o sejm telko przed weselem prosząc, gdyż oto ci, co się z nimi powinowaci, dołki pod nim kopają: awżdy nie jeno, żeby temu Ich Mciowie drudzy, bezpieczeństwo Rzpltej miłując, mieli byli pomódz, ale jeszcze przeszkadzali, Pana przeciwko nam obastrzali i dziwnie do ludzi nawet i drugich podawali, a gdy widzieli, że sejmu nie mogli otrzymać na te rzeczy, do kupy na się zawołali.

I chwalą niektórzy to ujmowanie za te rzeczy, poczuwanie w tych

[1]) Na sejmie 1590 r.

[2]) Lambert Wrader, agent królewski.

[3]) Jonas Heissberg, por. str. 74, uwaga 5.

rzeczach, ale modum ganią, sejmiki te, zjazdy ganiąc, iż są nad prawo etc.; a ja powiedam, że na potrzebę prawa niemasz. Lecz jeśli się to dla pogłównego zeszło, pogotowiu dla strachu nowego interregnum i najprzedniejszej wolnego obierania pana wolności? bo jeśli dlatego nie tedy dla żadnej na potym rzeczy. A też prawa, któreby broniełło, niemasz; i by było, nie mogło być na to, gdy gwałt i nagła potrzeba, jako bywa, gdy nieprzyjaciel w ziemi ludzi do kupy sprowadzi, ale gdyby dla jakich prawu i zwierzchności Pańskiej przeciwnych rzeczy (jako było w Kole stanowienie). Jakoż a co w Lublinie bystrego się od nich stało? bez wszelakiego stanowienia, z przestrogą do Pana posłali, drugie rzeczy zatrzymali, jednakże privatim z drugimi komitowali; dla zabieżenia gorszemu, nagłej rzeczy, żaden postępek bystrzszy nie może być poganiony. Ale to miejsca nie miało, a dlatego, aby o tym ludzie nie zwątpieli i nie zaniedbali się, musiało się więcej rzeczy w Jędrzejowie pokazać (dla onych też przegróżek, które i w druk podane są, Lubelski zjazd ganiąc[1]), z przystojną jednak ochroną osoby Króla JMci i do sejmu wszytko odkładając i na inkwizycyą się referując, którą każdy baczny rozumie być potrzebną.

Insze rzeczy w Jędrzejowie wspominane strony naprawy tych rzeczy, które z kloby swej wypadły, puszczam na zdanie W. M.: o tych dwu wątpliwość być nie może. Tu też pociągnęła piórka kancelarya[2]) gdy wspomina wynalezienie wszelakie modos zostania z nami Pana i przydała: z dostojeństwem Króla J. Mci, bo nie wiem co za indignitas Królem Polskim być. A iż respons Króla JMci to w sobie ma strony jechania, iż już nie chce, a strony praktyk, iż nie praktykuje, życzyłbym ja był, aby przyczyny, które odjazdu były przyczyną, byli mianowane, aby fomentum nie zostawało, ażeby te rzeczy wykorzenione, a nie na czas zaniechane a odłożone były. Praktyk też ani z Lublina, ani z Jędrzejowa nie zadawano Królowi JMci, a wdy oba razy sprawować się to raczy, jakoby ci cudzoziemcy, którzy mogli być i samej Rewelskiej *kaucyej*[3]) przyczyną, nie mogli dla questu swego te kondycye imieniem Króla JMci i nad wiadomość jego podawać, upewniając dla questu swego znowu tegoż Króla JM. przywieść i rzeczy naszychtować.

Co by się w tych rzeczach czynić miało, ten fundament kładę: że teraźniejszy czas i sejm jeśli nie ubezpieczy Rzpltej w ugruntowaniu mieszkania z nami Pana, zniesienia praktyk, tedy potem trudno się uspo-

[1]) Mowa tu o tej broszurze »Tractat różnych poselstw Lubelskich« (por. str. 42, uwaga 4), a w szczególności zapewne o owej »Censurze«, wydrukowanej powyżej na str. 62 w uwadze 1.

[2]) W instrukcyi na sejmiki.

[3]) Niema w Rp.

koją; i przetoż życzyłbym tego, abyście WM. to przedsię wziąć, a sami się tam w jako nawiększej frekwencyi osób swych szlacheckich dla lepszej i gruntowniejszej tego odprawy stawieli, bo nam o wolną elekcyą idzie, do której wszyscy należemy. Więc i ta pewność mieszkania z nami Pana trzeba aby taka była, któraby wszytkim dosyć uczyniła, jaka się nam zdać będzie. A przytym ruszono, by sejm rozerwać: ale nic w tych rzeczach w odmęcie, a nam gruntownie trzeba w tych rzeczach być asekurowanemi.

Są innych rzeczy wiele, które naprawy potrzebują i ekscesy niemałe: wiemy, że sami niektórzy małżeństwo konkludowali, poselstwo wyprawowali i oprawy bez sejmu pozwalali, klejnotów brać bez pozwolenia, kaucyę na miejsce transakcyej brać kazano; urzędy nie mają swej władzej, na nic się nie oglądają ci regimentarze, kwartę brać pozwalają, sklepów gwałtem biorą, etc.; otóż wszytko naprawy potrzebuje.

Strony Biskupstwa Krakowskiego, jam nigdy nie zwykł zacnym ludziom sławy ujmować i JMci ks. Radziwiłowi rad służę, ale też życzę decorum[1]) swej ojczyzny, któregom przestrzedz powinien, aby to też lege cautum było, żeby i naszym w Litwie omnes dignitates były dawane.

17.

Jego Mci Księdza Kardynała Batorego karta w Prosowicach na sejmiku 1592-go[2])

Jaśnie Wielmożni a Miłościwi Panowie i Bracia. Dobrzem to u siebie uważył, jako gwałtowne Rzpltej sprawy WM. wszech pod ten czas naciskają, przetoś nie wiem, nie będęli w tej mierze importunus, że WM., wielkiemi sprawami i poważnemi Rzptej bardzo zatrudnione, tym pisaniem swym, jako nie biegły w sprawach tej tak zacnych Rzpltej, zabawić umyślełem. Jednak gdy to WM. uważyć u siebie będą raczyli, żem prawie między WM. i wychowany i dobrodziejstwy WM. uczczony i z wielką chęcią w pośrodek WM. przyjęty i do piersi tej Rzpltej i matki nam wszem wspólnej przypuszczony jestem, a żem ten, który na wszytkie niebezpieczeństwa dla tej Rzpltej podać się jestem gotów, nic w tym nie wątpię, że i młodości mej i pisaniu temu memu będziecie raczeli z baczenia swego miejsce dać i łaskawemi uszoma sprawy mojej słusznej i sprawiedliwej przesłuchać i chęci zwykłe przeciwko mnie w niej pokazać.

Już ośmnasty rok, jakoście WM. Króla Stephana świętej pamięci i wszelkiego zalecenia godnej, wziąwszy z Księstwa jego sobie za Pana

[1]) Wyraz nieczytelny, prawdopodobnie »decorum«.

[2]) Rp. Czartoryskich, 2724, str. 319—20, kopia współczesna; w tymże rękopisie na str. 323—4, tekst łaciński tej samej karty.

i Króla obrali; jakim się on Wam Królem, jakim żołnierzem, jakim hetmanem, jakim prawodawcą[1]) i praw Waszych osobliwem stróżem, jakiem zwycięzcą i jakiem ojcem pokazał, mnie tego przypominać nie trzeba. Wiecie WM. sami dobrze, jako on kwitnął z WM., a jakoście też WM. za panowania jego we wszytkim zakwitli beli; bo nie tylko przy wszystkich sprawach, które się za panowania jego działy, WM. byliście, aleście mu też WM. wszytkiego pomagali, wyświadczają to WM. mężne i zacne sprawy, krew Wasza tak wielekroć przelana i jego tak wielkie trudy, ustawiczna pilność i usiłowanie i gorąca do podania sławy Polskiej na wszystkie strony i na czasy potomne chęć i pilne staranie. *Stawieł się tu*[2]) WM. i rządy Królestwa Polskiego, niebezpieczeństw pełnego *ujął*[3]), wszytkie niebezpieczeństwa baczeniem swoim uspokoił, rycerskie rzemiosło przywrócił i w klubę swą wprawił, sądy trybunalskie wprowadzieł, z których tak wiele pożytków WM. odnosić raczycie, nieprzyjaciele koronne dzielnością i męstwem swym ukrócił, obywatele Koronne z miłości uprzejmej zawsze promował, między wszystkiemi stany równość zachował, wszystkie skarby Koronne cale zostawieł, onę dawną zacność Koronie przywróciwszy i daleko więtsze i zacniejsze rzeczy dla dobrego wszech WM. przed się biorąc, zapamiętawszy prawie krwie swej i nas synowców swoich, to jest siebie samego dla swej chęci przeciwko WM., nas tu, krew swą zostawiwszy, jako cnót swych dziedzice, tak też i miłości, którą miał przeciwko WM. i wszelakiej chęci do służb WM. i Rzptej wszytkiej, z nadzieją pewną, żeście też WM. o nas, krwi jego, radzić i ozdobach naszych myślić, pilne staranie mieć mieli.

I na tym rozumieniu, pewna rzecz, żebyśmy się beli nie omyleli, gdyby się beli ostatnie rzeczy z pierwszymi, a początek z dokonaniem zgodzić i stosować mógł. Bo za spólnym WM. wszech zezwoleniem i zgodnym chęci WM. wszytkich pokazaniem, za syny Koronne i za bracią prawie swą WM. nas przyjąć raczeli; bratu memu JMci Panu Balthazarowi, mając baczenie na zasługi świętej pamięci Króla Stephana, i to u siebie uważając, żeśmy na potrzebie Rzpltej a nawet i Króla JMci samego poczty słuszne żołnierzów naszych stawili, na dzierżawie pewnej Inflanskiej niejaka tylko nadzieja ukazana beła i mnie do wszystkich dostojeństw w duchowieństwie, a mianowicie do Biskupstwa Krakowskiego droga jest otworzona, za czym przyszło do tego, że chęć w nas im więcej, tym bardziej przeciw Koronie i Królowi JMci rosła i pomnażała się. Brat mój zdrowia swego dla Rzpltej nie lutował,

[1]) W Rp.: »sprawodawcą«.
[2]) W Rp. przekręcone, bez sensu: »Statwielsze mu«.
[3]) W Rp. bez sensu: »miast«.

owszem, dobrowolnie stawiąc się w pośrodek wojsk nieprzyjacielskich gardło swe onej ofiarował; i cośmy jeno mieli od przodków naszych, za ich męstwem i dzielnością nabytego, nie tylko z chęcią wielką wydać na mężne rycerstwo Wasze pozwoleliśmy, ale i owszem, jeszcze samiśmy dobrowolnie ofiarowali. A o Biskupstwie Krakowskiem takowąśmy nadzieję i od Korony i od Króla JMci uczynioną mieli, że nie tylko *potwierdzenie obietnicy było, ale i list do Ojca św. Papieża Syksta*[1]) od Króla JMci beł posłany. Nad co cóż, proszę, beło u onych dawnych Polaków i Panów ich a Królów pewniejszego, co warowniejszego, co świętobliwszego, tak, iż się też rzec może, że na tym i wszytko zdrowie Rzpltej i wolności WM. polegają. Już *gdy*[2]) to sprawy takowe beły, które z prywatnych wyszły, bo po wszytkiem świecie prawie z wielką WM. pochwałą rozniesione beły i to też jedyne prawie wdzięczność waszych przeciwko zasłużonym Królom okazanie dosyć znaczne było i jasny dowód, że WM. przeciw potomkom i miłym synowcom jego ze wszelaką wdzięcznością popisować się raczycie, tego wszytkiego bardzo różny efekt, skutek pokazał się, imo zasługi świętej pamięci Króla JMci Stephana, imo nadzieje nasze, imo chęć i dobroczynność WM. wszytkich przeciwko nam, imo zwyczaj przodków WM. wszech; bo ani JMci Panu Wojewodzie Siedmigrodzkiemu długu powinnego odłożono, ani dzierżawa Inflanska, bratu memu naznaczona, z rąk dzierżawce wyjąć się mogła, ani pieniądze wydane od nas na potrzebę Rzpltej, wielkiem niebezpieczeństwie będącej, nam są zapłacone, a Biskupstwo Krakowskie przeciw prawom, przeciw wolnościom WM., imo obietnice Króla JMci, imo listy, imo podpis, drugiemu dane. Raczcież WM. teraz sobie przeszłe czasy przypomnieć, a Króla JMci Stephana przed oczy sobie przełożyć, jego także trudy i prace, mężne i dzielne sprawy, usilne starania, szczyrość i wiarę przeciwko Rzpltej, a z teraźniejszem stanem Rzpltej znieście i porównajcie, a niech każdy sprawiedliwym sędzią będzie, nawet i ony samy, tak li się z synowcy dobrze zasłużonych Królów obchodzić potrzeba, którzy dziś miasto dobrodziejstwa podanego od Króla JMci ukrzywdzenie, a za dobroczynność swą szkodę, za służbę swę, płonną nadzieję, za niebezpieczeństwa, pośmiech i urąganie odnoszą. Nie przypominam tu chęci do służb WM., nie tylko familiej naszej, ale wszytkiej Siedmigrodzkiej ziemie, barzo gotowej; nie przypominam też i rycerstwa naszego mężnego, które dla zdrowia też Rzpltej i ojczyzny WM. częstokroć się z nieprzyjacielem ścirało: rzec się może,

[1]) Słów tych niema w Rp., widocznie przepisywacz wypuścił cały wiersz; natomiast w tekście łacińskim ustęp ten brzmi: »ut non modo firmatae pollicitationes, verum literae subscriptae ac S. DN. Sixto missae a R. Mte sint.

[2]) W Rp., błędnie: »oczy«.

że prawie kwiat szlachty naszej, która za staraniem naszem służbami nam zabawiona była, utracieliśmy. Ta chęć nasza do służb WM. tak gotowa, nasza krew dla zdrowia WM. i całości Rzpltej waszej wylana wiedzie do wdzięczności; utraty nasze i zgoła sprzęt i wszystko ochędóstwo Króla JMci Stephana, które nas nie cale doszło, do powinnej nagrody.

Toć jest Miłościwi Panowie i Bracia, com chciał w pośrodek WM. moich Mciwych Panów i Braci przynieść i WM. wszystkich prosić, aby męstwo i dzielność i inne wielkie cnoty świętej pamięci Króla JMci Stephana w sercach WM. jeszcze nie zgasło, przeciwko nam, którzyśmy od niego WM. zostawie*ni*[1]) i wierze i staraniu WM. wszech powierzeni są, za dobroczynnością i dobrodziejstwem WM. zakwitnąć i zacnie się okazać jeszcze mogli; macie WM. z nas takowe, którzychmy się na to udali, abyśmy się imieniowi i sławie narodu Polskiego jak najpilniej usługowali, i którzy żadnych prac, żadnych niebezpieczeństw dla zdrowia WM. zbraniać się nigdy nie będą chcieli. Nie znać się do nas już WM. nie możecie, WM. wszech już jesteśmy krew i bracia i tej Rzpltej członki a synowie już Koronni, dobrodziejstwem WM. zalecani i ozdobieni; będziecie tedy WM. rozumieli za rzecz niesłuszną i nieprzystojną tych opuścić, którycheście za bracią sobie przyjęli, tych zaniedbać, których stryj niewyliczone pożytki Wam zostawił, rozszerzywszy daleko granice Korony tej.

Raczcież WM. i okazać i zostawić przykład na nas cnoty Polskiej i sławy narodu swego; a u Króla JMci o to raczcie się WM. starać, aby prośbom WM. słusznym i sprawiedliwym jako naprędzej dosyć uczynić raczył. Za co wszystko to sobie WM. bezpiecznie obiecować o nas możecie, cośmy WM. zawsze ofiarowali: trudy, prace, niebezpieczeństwa, nawet i zdrowia naszego i krwie przelania, zalecając się przytem do łaski WM. moich Miłościwych Panów i braciej.

18.

Instrukcya na sejm walny Koronny Warszawski, od Województwa Krakowskiego w Proszowicach na sejmiku powiatowem Ich Mciom pp. posłom, to jest: JMci p. Stanisławowi Czykowskiemu, Podkomorzemu ziemie Krakowskiej, p. Spytkowi Jordanowi z Zakliczyna, Stolnikowi ziemie Krakowskiej, p. Mikołajowi Kaźmirskiemu, p. Stanisławowi Morskiemu, p. Chrzistophowi Pawłowskiemu[2]), p. Hieronimowi Moskorzowskiemu dana, die 12 Augusti anno Domini 1592[3]).

1. Naprzód podziękować JKMci pp. Posłowie mają za Mciwe obmyślawanie potrzeb Rzpltej w złożeniu sejmu przyszłego, którybyśmy

[1]) W Rp.: »zostawieli«,

[2]) W Rp. Zam. błędnie: Morskiemu.

[3]) Rp. Czartor. 2724 str. 143—151; Rp. Czartor. 2723 k. 92—95; Rp. Ord. Za-

byli jednak dawniej radzi mieli wedle próśb naszych i wielu IchMci pp. Senatorów, ofiarując, przy winszowaniu dobrego zdrowia a fortunnego panowania JKMci, służby uprzejme nasze i staranie w tym wszytkiem, cokolwiek do dobrego Rzpltej i uspokojenia jej i sławie JKMci będzie należało, pewni tego będąc, że JKMć skutkiem samem Rzpltą w niebezpieczeństwach onę zachodzących uspokoić będzie raczył.

2. Wiedząc, jako wiele całości Rzpltej i wolności naszej na tem należy, aby beła skuteczna inkwizycya uczyniona około praktyk cudzoziemskich strony Korony tej, już po więtszej części przejętych i w Jędrzejowie odkrytych, a niemniej aby była namowa uczyniona około gruntownego ubezpieczenia Rzpltej strony mieszkania JKMci z całością praw i wolności naszych z nami i obwarowania inych rzeczy do tego należących, tedy zlecamy pp. Posłom naszym, aby w tych artykulech, (które zaraz na początku sejmu, w insze rzeczy się nie wdawając, w pierwszych dwu niedzielach odprawić i skończyć mają) nic nie czynili bez rady i pozwolenia nas, braciej Województwa tego, którzyśmy dla ważności tej sprawy stawić się tam, kto jedno będzie mógł, umyśleli i sobie obiecali. A gdzieby się potrzebie Rzpltej w tych dwu artykulech wyżej mianowanych dosyć nie działo, tedy tam zaraz, w dalsze sejmowe sprawy nie wdając się, społu z drugą bracią o sobie i bezpiecznem ojczyznie radzić i tym niebezpiecznościom zabiegać z gruntu będziemy i obowięzujemy się.

3. A przy odprawieniu tych dwu rzeczy naprzedniejszych, przyjąwszy z wdzięcznością i podziękowaniem od IchM. pp. Senatorów i braciej naszej z Rycerstwa wszytkich Województw to staranie, przestrogi i odważenie niebezpieczeństw, które na tych przeszłych zjezdziech czynieli około odkrycia i zabieżenia tym niebezpieczeństwom Rzpltej, warować to gruntownie, aby takowa chęć ku przestrodze Rzptej żadnemu z nich ani otworzyście, ani per indirectum szkodzić nie mogła, gdyż na tem Rzpltej wiele należy, aby każdy bezpiecznie mógł de periculis publicis przestrogę czynić.

4. Mają zatem z pilnością się o to starać pp. Posłowie, aby w tym wszytkim, w czymby się prawu pospolitemu i wolnościom naszym ubliżenie działo, skuteczna naprawa na tem sejmie się stała, nie zaniechewając i tego, czegoby jeszcze w wypełnieniu pacta conventa, na elekcyej JKMci postanowionych, Rzpltej nie dostawało, przychylając się do napomnienia w tym z Jędrzejowa do Króla JMci uczynionego i przy nim

moysk. 1203 k. 92, wszystkie kopie współczesne; najpoprawniejsza z nich pierwsza, i na tej głównie się opieramy, zaznaczając ważniejsze odmiany w innych.

mocnie stojąc; a osobliwie strony cudzoziemców i gwardyej na dworze, tak Króla JMci, jako i Królowej JejMci będących.

5. A iż przy JKMci sprawy Rzpltej ważne odprawowane po te czasy bywały bez rady i wiadomości IchM. pp. Senatorów, poprzeć mają pp. Posłowie według konstytucyej i żądania JKMci, aby byli powinni mieszkać IchM. pp. Senatorowie przy JKMci; którzy na pilnej pieczy według powinności swej to mieć mają, aby się nic przeciwko prawu tak od Króla JMci nie działo, jako i z kancelaryej nie wychodziło, także też, aby Urzędnicy Koronni przy dworze mieszkiwali, sub poena, jaka się tam namówi.

6. A iż sieła Rzpltej należy na całości urzędów Koronnych, mają się starać z pilnością pp. Posłowie, aby w cale we wszytkim wedle każdego z IchMci przywileju zachowane te urzędy były i do dawnego porządku przywrócone, a osobliwie urząd Podskarbstwa Koronnego, który, jako mamy sprawę, niepomału jest zniżony [1]) i ściśniony; i jeśliby w czym prawo o tym urzędzie napisane objaśnienia i utwierdzenia potrzebowało, aby to pp. Posłowie, porozumiawszy się z innemi, tak opatrzeli, jakoby dalej w tych sprawach pomieszania nie beło, a Rzplta z tej miary do niebezpieczeństwa, obelżenia i szkody nie przychodziela; w czym forum i poena na transgressory mianowana i w konstytucye włożona być ma.

7. Compositio inter status namówiona być ma według recesów sejmów przeszłych.

8. Iż się gwałty wielkie stały przez zburzenie zborów Krakowskich, któremi pokój pospolity wzruszony i dostojeństwo Króla JMci, pod którego się bokiem działo, obrażone jest, starać się o to mają pp. Posłowie, aby takowe gwałty dojść się mogły i znacznie karane były, i na potem to opatrzono, żeby się nigdy nie działy, namówiwszy sposób zabiegania wszelakim tumultom.

9. Correctura iurium aby doszła, starać się pp. Posłowie mają i z sejmu tego deputować, którzyby ze wszystkich statutów jeden doskonały i gruntowny uczynieli; i tej korrekturze się przypatrzyć, której sumaryusz p. Wojski Krasnostawski [2]) między nas posłał, proces do zapisów jako najkrótszy opisawszy. Pozwy, kontrowersye, dekreta, aby po polsku pisane i odprawowane beły. Także pozwy potwarliwe i [3]) niesłuszne aby się zahamowały i na takowe ludzi potwarliwe [4]) modum jakie dla zawściągnienia wynaleść.

[1]) Tak w obu Rp. Czartor.; w Rp. Zam.: »zniszczony«.

[2]) Stanisław Sarnicki, autor statutu w r. 1594 wydanego.

[3—4]) Słowa od: »niesłuszne« do »potwarliwe« są tylko w obu Rp. Czartor., nie ma ich natomiast w Rp. Zam.

10. W sądy trybunalne pilno weźrzeć i porozumiawszy się z innemi Województwy, w nich poprawę uczynić.

11. Strony Inflanckiej ziemie, tak strony praw, jako i prowentów, gdyż jest inkorporowana do Korony, ordynacya aby beła, starać się mają, aby strony tamtych dóbr i urzędów wedle praw Koronnych postępowało się; żeby także Wojewodowie, Kasztelani, Urzędnicy i inni dygnitarze z narodu Polskiego i Litewskiego, nie opuszczając też tamtego narodu, byli dawani. A istotę o tej prowincyej wedle pakt pewną abyśmy mieli od Króla JMci, starać się mają.

Blokaus też aby restaurowany był przez tych, którzy tego rozrzucenia przyczyną beli.

12. Pruska ziemia aby się w niwczym od Korony nie odłączała i osobnych urzędników sobie nie czyniela, a osobliwie Podskarbiego, i żeby z Koroną onera spólnie wszytkie niosła, jako ciało jednej Rzpltej, gdyżby ta dysmembracya prowentów tych z ujmą skarbu Koronnego i z niebezpieczeństwem Rzpltej musiała być. A jeśliby też oni gravamina jakie słuszne pokazali, tedy uczynić około nich na tem sejmie kognicyą.

13. Duchowne i świeckie beneficya i dygnitarstwa indigenis onego Województwa, gdzie leżą, Polakom urodzonem, według starych praw rozdawane być mają, a coby się w tym przeciw prawu działo, aby rewokowano było; nad które prawo dane jest snadź Biskupstwo Krakowskie Księdzu Radziwiłowi, w co seryo pp. Posłowie wejźrzeć mają i prosić JKMci i IchM. pp. Rad, aby stare prawo w tym zachowane było, ostrzegszy w tym decorum narodu Polskiego. Także prawo stare Kazimierza i Zigmunta Królów Polskich de Cardinalatu et legatis wejźrzeć mają.

14. Ciż pp. Posłowie starać się z pilnością o to mają, aby ci byli karani privatione officiorum, którzyby je mieli a privatis personis, wedle namowy sejmowej, którzy teraźniejszych ekscesów prawu przeciwnych in Rpca przyczyną byli; także Urzędnicy Koronni, gdyby co przeciw prawu wystąpieli. Jakoż się znajdują derogacye i uciśnienia niektóre od urzędów pieczętarskich i Marszałkowskich, o co forum na trybunał aby mieli.

15. Oprawa Króla JMci Małżonce ma być namówiona wedle proporcyej posagu, jeśliż jest wzięt, a to bez zatrudnienia i obciążenia Rzpltej; ktora ma być na dobrach i dochodziech [1]) obojga Państwa, in centro Regni przy granicy W. Ks. Litewskiego wedle konstytucyej;

[1]) Słowa »i dochodziech« są w tylko w Rp. Czart. 2723 i Rp. Zam.

albo też na dobrach i dochodziech w Królestwie Neapolitańskiem Rzpltej i Królowi JMci należących, jeśliby się to Stanom Koronnym wszytkim zdało dla ułatwienia tych trudności, które są w dochodzeniu tych prowentów. A ta jednak oprawa nie ma być czyniona, aż się skutecznie transakcyej Będzińskiej dosyć stanie i Rzplta od praktyk cudzoziemskich uspokojona będzie.

16. Swawoleństwa Kozackie, prze które wielkie się szkody z wielkiemi mordy i gwałty, tak Rzpltej, jako i Książętom IchM. Ostrowskim[1]) stały, zlecamy pp. Posłom naszym, żeby namówiwszy się z inszemi Województwy to opatrzeli i pohamowali; a ci Kozacy mają być wprawieni pod regiment JMci p. Hetmana Koronnego.

17. Klejnoty wszytkie i korona, co ją, jako słyszemy, Sweczką zową, aby były zniesione na sejm i tamże w Krakowie statecznie rewidowane i oddane do rąk JM. p. Podskarbiego Koronnego.

18. Monety aby przeciwko prawu dawnemu nie kowano bez pozwolenia sejmowego i wiadomości p. Podskarbiego, a złą cudzoziemską aby wywołano; a na te, którzy się ważą nad statuta kować ją, aby poena ekstendowana beła.

19. Żupy Krakowskie, iż przez wyciąganie arendy i podniesienie soli do ruin wielgich z szkodą Rzpltej przyszli i do dalszego zniszczenia już się znacznie nachyleli, starać się u JKMci, aby w to pilnie wejźrzeć raczeł, jakoby radziej do starych się zwyczajów przychyleło, aby ten klejnot Rzpltej nie odszedł.

Także sól slachecką, którą cetnarką zową, i bałwany według starej wagi i ceny aby wydawano, o co forum na trybunał; a cudzoziemcy najemnicy[2]) aby w nich nie beli.

Prasołom też Krakowskim przywileje aby były według starego zwyczaju w cale zachowane.

20. Obyczaj dochodzenia sprawiedliwości z obywatelów Księstwa Siewierskiego, tak w granicach, jako i w potocznych krzywdach, aby obywatelom Koronnym prawem Koronnem był ukazany i onera quaevis Regni aby tamto Księstwo, także Spiskie miasta, równo z nami niosły.

21. Cła mostowe opatrzyć i w nie pilnie wejźrzeć mają; i poenam namówić na te, którzy cło biorą, a dróg ani mostów nie poprawują. A ktoby cło wodne nad prawo od kogo brał, ten na trybunał pozwany peremptorie z winą 500 grzywien sub poena bannitionis wrócić będzie powinien; która tamże ma być publikowana i egzekwowana, nie odsyłając do grodu własnego powiatu.

[1]) T. j. Ostrogskim.

[2]) Słowo: »najemnicy« jest tylko w Rp. Czart. 2723 i Rp. Zam.

22. Okazowanie namówione aby było, jako się z inszemi Województwy zgodzą; a Województwu Krakowskiemu miejsce pod Krakowem, na dzień S. Michała [1]).

23. Od Sląska, Węgier iż się ukrzywdzenia wielkie i ubliżenia poddanym JKMci dzieją, prosić JKMci, aby się u Cesarza JMci o komisyą według konstytucyej sejmu przeszłego starać raczeł; a komisarze na przeszłym sejmie naznaczeni, bądź też i insi, aby z tego sejmu deputowani beli. A ta komisya, która była za szczęśliwego panowania i świętej pamięci Króla Stephana, aby in robore suo została, gdyż się jej ubliżenie od poddanych Cesarza JMci dzieje. A gdzieby w tym zwłoka jaka beła, aby repressalia ludziom JKMci dopuszczone były.

24. Iż stan slachecki jest i w tym uciśniony od mieszczan, że gdy sprawa jest pewna między slachcicem a mieszczaninem, snadniejszą egzekucyą i prędszą in foro fori na slachcicu otrzymawają, a slachcica do assesorów za dworem wloką, zaczem nierychła odprawa: starać się mają pp. Posłowie, aby prędki sposób sprawiedliwości ludziom slacheckim z nich ukazany beł.

25. To też opatrzyć będzie trzeba, aby komisye nad opisanie prawa pospolitego z kancelaryej wydawane nie beli, zwłaszcza takowe, o jakich słyszemy, któremiby Królowi JMci miano władzę nad dziatkami narodu slacheckiego mimo własne i zapisane opiekuny przywłaszczać; a iżby ordynacye ojcowskie około opieki dziatek swych ni przez kogo wzruszane nie beły, nową konstytucyą obwarować.

26. Pp. Posłowie mają przedsięwziąć pilnie [2]) opatrzenie zamków Ukrainnych, na którychby wiele Rzpltej należało. A około miast Spiskich i inszych do zamku Lubowelskiego należących, aby się Król JMć starał, jakoby wolne beły od leżej ludu Cesarza JMci i inszemi ciężarami nie beły od ludzi Cesarza JMci angariowane.

27. Około kwarty ruszonej w Rawie namowę z inszemi Ich Mciami czynić, jakoby się wrócieła; a ci, którzy się ważeli brać ją przeciwko własnemu prawu, aby według konstytucyi pokarani byli.

28. Konstytucya Warszawska Anni 1589 [3]) przeciwko braciej naszej, adherentom Arcyksiążęcia Maksymiliana, iż są nią barzo obciążeni, starać się, aby była zniesiona, tak żeby społecznie z nami równo jednych swobód i praw używali.

29. Iż kryminałów jest niemało, które na sejmiech prze zatrudnienie spraw Rp. sądzone wszytki nie bywają, starać się, jeśli się inem

[1]) Dnia 29 września.

[2]) Tak w Rp. Czart. 2724; w obu innych: »To też opatrzyć będzie potrzeba, aby było pilne«.

[3]) Vol. legum II, 1267.

Województwom zdać będzie, mają, aby sejm osobny na sądzenie ich był złożony.

30. Korce, achtele, wagi, miary, łokcie po wszytkiej Koronie jednakie aby były i forum na trybunał pro poena, jaką namówią na sejmie, aby się postanowiło, tak na IchMci pp. Wojewody i ich Podwojewodze, jako też i [1]) na Urzędniki i na same [1]) urzędy miast Króla JMci, Duchownych i świeckich; egzekucyej ustawić ich dosyć nie czyniącym [2]).

31. O zniesienie jazów aby dawne konstytucye w egzekucyą były przywiedzione, nie trudniąc jej pozwalaniem słóz.

32. Ujma w wysłudze bene meritorum aby się żadna nad prawo nie działa, i owszem aby na zasłużone wedle powinności JKMć wzgląd powinny zawsze mieć raczeł.

33. Konstytucya sejmowa strony wina aby w egzekucyą przywiedziona była sub poena 300 marcarum, o którą ci, coby extra Regnum po wina jeździli, na trybunale ad instantiam cuiusvis termin mieć mają; a beczek oprócz miary guntu [3]) Koszyckiego, któreby na składzie sprawiedliwie były zwizerowane, aby nikt przywozić i kupować nie śmiał, pod utraceniem ich [4]).

34. Prorogacye wszelakie poboru czopowego i składnego, które są przeciwko starem zwyczajom, z kancelaryej aby nie były wydawane oprócz sejmu.

35. Na każdy rok aby Król JMć komisarze do pp. Starostów przysadzić raczył dla słuchania liczby prowentów miejskich; a gdzieby komisyej Król JMć dać nie raczeł, aby było wolno pp. Starostom, wezwawszy ku sobie Urzędników ziemskich onegoż Województwa, słuchać tej liczby.

36. Względem wielkich i znacznych ku tej Rzpltej merita sławnej pamięci Króla JMci Stephana, także dla zasług przeciw tej Rzpltej Ich Mciów Panów Batorów, mają pp. Posłowie być pomocni IchMciom w postulatach IchMci, tak około zapłacenia długu powinnego i srebra własnego na potrzebę Rzpltej obróconego, jako i około nagrody za służby IchMci w konstytucyach naznaczonej, na które żeby i na potem Król JMć baczenie mieć raczeł.

37. Prosić za IchMciami Pany z Tęczyna, Pany Wojewodzicami Krakowskiemi, aby JKMć wedle obowiązku swego in pactis conventis dług od JMci ojca ich sub interregno [5]) na żołnierze wydany zapłacić

[1]) Słów: »i na urzędniki i na same« niema w Rp. Czart. 2724, tylko w obu innych.
[2]) W Rp. zdaje się coś przekręcono.
[3]) W Rp. Zam.: »gontu«.
[4]) Tak w Rp. Czart. 2724; w obu innych: »sub privatione vinorum«.
[5]) Słów: »sub interregno« niema w Rp. Czart. 2724, tylko w obu drugich rękopisach.

raczył. Także za JMcią Panem Sądeckiem [1]) i za IchMciami Pany Miskowskiemi, aby im te sumy, które na pilną Rzpltej potrzebę pod koronacyą Króla JMci pożyczeli, spuściwszy się na fidem publicam, zapłacone beły, gdyż na tym wiele Rzpltej należy, aby kredyt Rzpltej beł zatrzymany dla przyszłych przypadków.

Starać się też także mają za p. Stolnikiem Krakowskim, aby się mu zapłata stała z teraźniejszych reszt poborowych za służbę jego żołnierską na sto koni i sto pieszych tempore interregni, zasłużona i zatrzymana, którą za przypowiedzeniem od Rzpltej na pograniczu Węgierskim aż przez elekcyą chował.

38. Iż też za zgodnem Województwa Krakowskiego rozkazaniem Pan Szafarz z Panem Poborcą wydać nie mogli za mandaty Króla JMci pieniędzy poborowych, o co spozywani beli i banicya na Pana Poborcę była interponowana i niejakie procesy na obudwu snać by zaść miały, starać się mają, jakoby ze wszelkiego postępku tego perpetuis temporibus wolni beli, a na tymże sejmie z liczby nieodwłocznie aby beli wysłuchani i kwitowani; także i z inszych Województw.

39. A iż nie dochodzi jurgelt Pana Jana Dobka [2]) od JKMci za służby jego żołnierskie naznaczony, tedy Rycerstwo wszytko Województwa Krakowskiego względem znacznych posług jego pozwalają, aby mu były dane 2000 złotych z reszt teraźniejszych poborów, względem tego jurgieltu 200 fl., co mu dawać miano na każdy rok; na co aby Król JMć pozwolić raczył i pan Szafarz z tego kwitowany beł, starać się pp. Posłowie mają.

40. Za Panem też Chorążem Krakowskiem [3]) staranie czynić mają, aby z majętności jego Bolesławia [4]) dziedzicznej olbora Olkuska wyciągana nie beła.

41. Dwór Króla JMci aby zapłatę miał nieodwłoczną, a mianowicie Panowie Chrząstowscy, z których jeden pod Byczyną na służbie Rzpltej jest ochromion, a drugi także na służbie [5]) Króla JMci majętność utracieł, prosić tedy Króla JMci, aby nagrodę mieć mogli.

42. Mają też mieć na pilnej pieczy postulata tech IchMci: osobliwie Akademiej Krakowskiej prowizyą; prerogatywy familiej Gryphów na klasztorze Miechowskim w przywileju ich opisane, prawu nie przeciwne; potomków nieboszczyka p. Wojewody Trockiego; p. Temruka strony opatrzenia za znaczne służby jego; potomków pana kawalera Pieniążka;

[1]) Krzysztof Komorowski.
[2]) W Rp. Zamoysk.: »Dębka«.
[3]) Marcin Chełmski.
[4]) »Bolesławia« niema w Rp. Zam.
[5]) Słowo »dworskiej« jest tylko w Rp. Zam.

p. Starosty Dynamentskiego; p. Jana Jordana strony wójtowstwa Kętskiego, potomków p. Jakubowskiego, p. Grothkowskiego i p. Seweryna Płazy, p. Zabokliczkiego i p. Kozla; uspokojenie kontrowersyej radziec Krakowskich z piwowarmi i z Kleparzany przez komisarze; za doktorem żydem Salome Calaorą prosić, aby dług jego był mu zapłacony.

43. Przełożyć też to mają pp. Posłowie, iż kilka braciej naszej, przyjechawszy w pośrodek nas cum praeiudicatis animis, nie mogąc swego przedsięwzięcia dowieść, umyślnie zamówki między nami czynieli i przyczyn do roztargnienia zgody wszech nas szukali; co gdy się im nie nadało, bez wszelakiej przyczyny z pośrodka nas odeszli, z których niektórzy zdania swe już byli powiedzieli i posły też, które i my, mianowali. Ku temu też i p. poseł Króla JMci, nie doczekawszy skończenia sejmiku i responsu naszego według starego zwyczaju, ani opowiedziawszy się IchMciom pp. Senatorom, ani kołu naszemu Rycerskiemu, odjechał co sobie za nie lada jaki kontempt od niego poczytamy.

44. A tym wyżej pomienionym pp. posłom naszem tego mianowicie zabraniamy, aby do nas z ustawieniem żadnych poborów[1]) nie przyjeżdżali. Datum die, loco et anno quibus supra.

19.

Protestacya niektórych pp. szlachty na sejmiku Proszowskim, złożonym pro die 8 augusti przed sejmem Warszawskim A. 1592 uczyniona[2]).

My którzyśmy się też na sejmik Proszowski według listów sejmowych od JMci wydanych wedle prawa starego zgromadzieli, wysłuchawszy instrukcyej Króla JMci i obmowy, abo dania sprawy od JKMci Pana Mciwego, zaczem pod ten czas rozmaite rozruchy, nowe zjazdy i niesłuszne mniemania o osobie Króla JMci były, kontentując się raz przysięgą Króla JMci na zachowanie praw, wolności i swobód naszych świątobliwie oddaną, i teraz znowu na wyciśnionej temi rozruchami deklaracyej[3]), justyfikacyej i assekuracyej o mieszkaniu z nami przestawając, obaczyliśmy złe sprawy waśnienia wolności szlacheckich, gdyż IchMć niektórzy różnego od nas zdania, przygotowawszy się na to z domów swoich i osadziwszy osoby swe gwardyą wielką, sługami i hajduki cudzoziemskimi, na Króla JMci Pana naszego praktyki kładli i tem niechęci poddanych przeciw Panu budowali. Gdyśmy broniąc dignitatem JKMci Pana naszego, broniąc zginienia ojczyzny miłej, która do tego

[1]) Tak w Rp. Czartor. 2724 i w Rp. Zam.; W Rp. Czart. 2722: »z ustanowionem żadnem podatkiem jakiemkolwiek nie przyjeżdżali«.

[2]) Rp. Czartor. 2724, str. 211—213; Rp. Ord. Zamoyskich 1203, k. 95; kopie współczesne.

[3]) Zob. wyżej str. 52.

czasu nie praktykami, ale wolnym i zdrowym zdaniem stała, wolne głosy swe jako wolni szlachcicy w pośrodek braciej swej podawali, chcąc otworzyć oczy ludzkie w tych sprawach Rzpltę zachodzących, naprzód strzelaniem po mieście, potym akklamacyami i porywaniem się do broniej głosy nasze wolne opprimowali, przywodząc bracią naszę do rozlania krwie, aby uprzątnąwszy przeciwne sobie głosy, wedle affektów i przedsięwzięcia swego postąpić mogli, osobie Króla JMci złamanie przysięgi i insze rzeczy szkodliwe przyczytając. Wnosieli też degradacye zacnych i dobrze zasłużonych Rzpltej osób senatorskich z urzędu ich, cośmy baczeli być z uszczerbkiem eminencyej Króla JMci, także też wyciskając na nas nowy obyczaj, przy poślech ruszenie jakieś; co iż prawu pisanemu, zwyczajowi dawnemu jest przeciwno, bronieliśmy, gdyżby stąd nie tylko zguba prawa, ale i seditia rosła, co samiż przeciwni intencyej naszych kupą osadziwszy się, stawieli by się, a bracią naszę uboższą, majętnością i dostatkiem nierówną opprimowawszy, czegoby chcieli, dowodzieliby, przeciągając do tego rug niejaki (który acz się nie broni, ale iż de dignitate Króla JMci idzie, tego przestrzegamy), by IchMć osadziwszy się tak wielką gwardyą, Królowi JMci legem non imponerent, aby będąc ogolony odjazdem dworu swego żadnej gwardyej przy sobie nie miał, a natenczas sam tylko został, skąd snadnie obaczyć mentem illorum.

Nie bronielibyśmy się rugu takiego, który by prawu pospolitemu, dostojeństwu JKMci et authoritati ac securitati przeciwny nie był; których naszych racyi strona przeciwna przypuścić nie chciała, i owszem, im dalej tym więcej z pośrodka koła per acclamationes i fuki byliśmy wyciśnieni, w czym wszytkim oświadczamy się Panu Bogu i WMciom wszytkim, że nas to od braciej potykać nie miało, którzy i nowe prawo stanowiąc, nam wolnych głosów ludziom wolnym w ojczyźnie wolnej nie dopuścili i posły prywatnemi sprawami obciążone na sejm obrali. My jednak folgując potrzebom pospolitym, krzywdę na ten czas naszą na stronę dla miłości ojczyzny odłożywszy, to same jedno remedium upatrzywszy, przełożeliśmy to JMci p. Wojewodzie Krakowskiemu jako Senatorowi na tym sejmiku przedniemu, pragnąc tego, abyśmy mogli libere o sprawach Rzpltej z bracią naszą konferować. Co żeśmy za perswazyą JMci P. Wojewody odnieść nie mogli, na osobę Króla JMci, także Stanów wszytkich, włożycieśmy to musieli, rękami swemi tę protestacyą naszę podpisawszy i pieczęci przyłożywszy.

Działo się w Proszowicach na sejmiku w wtorek po S. Wawrzyńcu bliski[1]) Roku Bożego 1592[2]). Joseph Kowaliewski Podsędek Ziemski

[1]) Dnia 11 sierpnia. [2]) Tak w Rp. Zam. urywa się na tem tekst; podpisów brak.

Krakowski. Adam Rożen. Stanisław Wielopolski. M. Iwanowski. Casper Dembieński z Dębian. Achaci Jordan z Zakliczina. Stanisław Sułowski. Chrzisztoph Manowsky. Samuel Debinski. Sigmunth Debinski. Christoph Sułowski. Wojciech Romissowski. Stanisław Debinski. Jan Jordan z Zakliczina. Adam Slawiczki. Jan Jodłowniczki. Sigmunt Radwanski z Odowina. Walerian Czarnkowski. Andrżej Debiński. Mikołaj Siemianowski. Jakub Gostwiczki. Paweł Rożen z Rożnowa. Tobias Chomętowski Iudex Castri B. M. Casper Wielopolski Vicecapitaneus et Iudex causarum officii castri Biecensis. Joanes Stogierz notarius Castri Biecensis.

Aktykowana ta protestacya od tych pp. szlachty w Bieczu Sabato in vigilia S. Bartholomaei [1]) Anno 1592. Chcieli ją byli aktykować i też się z nią ukazać w Korczynie, ale ani pp. Senatorowie ani pp. szlachta tam się byli zjechali.

20 [2]).

Instrukcya sejmiku Opatowskiego, I. Mciam pp. Posłom na sejm walny Warszawski, zgodnie przez IchMci obranym podana, ad diem 9 augusti in anno 1592 przez JKMć złożony; na którym to sejmiku zgodnie z pośrzodku [3]) siebie obralichmy na sejm walny Koronny przyszły Warszawski IchMci pp. posły tu niżej mianowane: naprzód JMci p. Jana Machowskiego Podkomorzego Sendomierskiego, JMci p. Jochima Oczieskiego z Ociesyna, Starostę Olstinskiego, JMci p. Mikołaja Olesniczkiego z Olesnicze, JMci p. Zbigniewa Osolinskiego, JMci p. Piotra Goraiskiego, JMci p. Piotra Strzebosa [3]).

Naprzód Panu Bogu dziękujemy, że z łaski a dobroci Boskiej Swojej takie błogosławieństwo pokazować raczy nad ojczyzną naszą, także i nad Królem JMcią Panem naszem, że te rzeczy, które JKMć mianować raczy w poselstwie swojem, są tak uspokojone. Królowi JMci też podziękować, że takie staranie czynić raczy w sprawach Rzpltej, i prosić, aby do końca to czynić raczył, co nam w instrukcyej swojej miłościwie obiecować raczył, a o nas to zawżdy raczył sobie obiecować, co o cnotliwych, wiernych a sprobowanych poddanych ma być obiecowano; którzychmy z przodków swoich w cale Panom swym wiarę swą zwykli pokazować i JKMci samemu, życząc Go sobie za Pana, czego JKMć sam dobrze doznać raczył.

A iż też JKMć ofiarować się raczy strony mieszkania i panowania swego u nas i chce to nam warować według zdania Stanów Koronnych, tedy JKMci za to podziękować i prosić, aby to JKMć do efektu

[1]) Dnia 22 sierpnia.

[2]) Rp. Czartor. 2723. k. 89—91; Rp. Ord. Zamoyskich 1203, k. 84—86, kopie współczesne.

[3]) Ustępu od »z pośrzodka« do »Strzebosa« w Rp. Zam. brak.

przywieść raczył na tem sejmie, aby w tym dostatecznie była ubezpieczona Rzplta.

Prosić JKMci pp. Posłowie mają, żeby JKMć, będąc Panem krześcijańskiem, nie raczył sobie dać hydzić żadnego z poddanych swoich dotąd, pókiby się co takiego za słuszną inkwizycyą nie okazało, żeby w całości wiary swej przeciwko ojczyźnie i Panu swemu kto się nie zachował, a zwłaszcza mianowicie w tej sprawie około tych żałosnych nowin, które się dotyczą sławy JKMci, a zatym wolności i swobód naszych naprzedniejszych.

I o to prosić, żeby JKMć nas miał za cnotliwe, wierne poddane swe, którzy exquisite takowych rzeczy dochodzić chcą przy JKMci, przestrzegając sławy i dostojeństwa JKMci i swobód swych, które nam poprzysiądz raczył.

A gdzieby się to inaczej za słusznem a nieskwapliwem postępkiem okazało, żeby ktokolwiek taki był, coby to zmyślać miał sobie animo calumiandi, tedy prosić pp. Posłowie mają JKMci i Senatu wszytkiego, aby był karan według prawa jako naostrzej być może. Jeśliby się też co na tej inkwizycyej pokazało, żeby od postronnych te rzeczy zmyślane do Korony wmiatane były ku zamieszaniu Rzpltej, prosić, aby JKMć i z pp. Radami tego dochodzić raczeł, a przez posły z tegoż sejmu ekspostulować i sprawiedliwości z takowych żądać; a jeśliby też w Polsce cudzoziemiec taki excessivus pokazał się, ma być karan.

A do tej inkwizycyej i poparcia artykułu konfederacyej i procesu utrique parti servientis i sprawiedliwości o zburzenie zborów zdało się jednem na sejm jechać, a drugiem zasię, stojąc przy zwykłym sposobie, nie zdało się jechać, z czem się obiedwie stronie opowiedziały. A tej inkwizycyej ma być taki sposób nalezion i zachowan, jakoby się we wszytkiem słuszna ochrona dignitatis i panowania JKMci działa.

A do inszych spraw aby pp. Posłowie nie przystępowali, aż pierwej dostateczną inkwizycyą i konfederacyą odprawią; co aby primis diebus comitialibus post propositionem odprawowali, pilnie się starać mają.

A gdzieby też te rzeczy, mianowicie inkwizycya i konfederacya z procesem o zburzenie zborów, porządnem postępkiem zaczęte, do słusznego efektu za jakim impedimentem, któryby był per vim albo oppressionem, przyść nie mogły, tedy pp. Posłowie, uczyniwszy protestacyą, namówić się mają z inszemi Województwy i starać się o to, aby pospolite ruszenie prędkie namówiwszy, rugiem inkwizycyej poparli, i przeciwko takiemu, któryby co contra dignitatem JKMci chciał moliri [1]),

[1]) Tak w Rp. Czartor ; w Rp. Zamoyskich: »mówić«.

która dignitas z całością i wolnością i zdrowiem Rzpltej zgadzać się ma.

Transakcya Będzińska żeby była we wszystkiem do egzekucyej statecznie przywiedziona, starać się mają.

Wnisienia (!) albo exorbitancye[1]) wszelkie od prawa pospolitego aby były zniesione i w swą klubę wprawione, o co porozumiewać się z inszemi Województwy.

Oprawę Królowej JejMci podług prawa i zwyczajów dawnych pozwalamy, wszakże nie na zamkach pogranicznych, ani sądowych; a Wielkie Księstwo Litewskie aby też to onus z nami spólnie niosło.

Aby były rewidowane na tem sejmie klejnoty wszytkie Koronne, ażeby były zniesione do rąk JMci Pana Podskarbiego Koronnego i zupełnie oddane, tak te, których[2]) JKMć do aktu wesela swego używał, jako też i te, które przed drogą Krasnostawską albo Rewelską do potrzeby swej wziąć był raczył, także i innych wszytkich klejnotów i depozytów, które były zostały po śmierci Króla Augusta i Stephana.

Strony kompozycyej inter status, aby doszła na tem sejmie, starać się o to pp. Posłowie mają, gdyż idzie o miłość zobopólną braterską, na czem zdrowie wszytkiej[3]) Rzpltej należy.

O zahamowaniu swowoleństwa niżowych Kozaków sposób niechaj będzie naleziony jako nasłuszniejszy, z całością urzędu Hetmańskiego.

Panowie Deputaci do Lublina na sejmie przeszłym naznaczeni, Szafarze, Poborcy i Arendarze czopowego, także i z dawnych retent tak kwarcianych, jako i poborowych, na tym sejmie aby liczbę uczynili, i z tego, coby się przy kiem nalazło, durantibus comitiis usprawiedliwili się; z których retent aby tem zapłata się stała, którzy się na zapłatę panom żołnierzom zadłużyli i swoje wydali, także i JKMci, co na tęż zapłatę żołnierzom swego wydał; a ci IchM. rzeczy kupcom na to pobrane aby zapłacili, czego dostateczne słusznie porachowanie być ma; a Księstwo Litewskie aby się z nami w poborach i czopowem lat przeszłych porównało, także i Księstwo Pruskie; a ostatek, coby zostało, wszytko ma być według konstytucyej sejmu przeszłego obrócono; także i kwarta dla tych żołnierzów wzięta ma być wrócona.

O konstytucyej na pany żołnierze barzo ostrej porozumieć się z inszemi Województwy, aby była zniesiona; wszakże, aby się nic nie deregowało konstytucyej de disciplina militari.

[1]) Tak w Rp. Czart.; w Rp. Zam. nie ma »albo exorbitancye«.
[2]) Tak w Rp. Zam.; w Czart.: »któreby«.
[3]) Tak w Rp. Zam.; w Rp. Czartor. »zdrowie wszytko«.

Strony opatrzenia stołu Króla JMci porozumieć się z inszemi Województwy, przychylając się we wszytkiem co nabliżej[1]) do prawa pospolitego i tak, aby to już koniec swój mogło wziąć na tym sejmie.

Strony ziemie Inflanczkiej, ta aby była wprawiona w porządek prawa Koronnego, nie ubliżając tamecznem rodakom tak w dostojeństwie, jako i w urzędziech; a te gravamina, które się dzieją od Ryżan, aby były uprzątnione, o czem się sprawią z listu Pana Ostrowskiego.

Urzędy Koronne aby w cale zachowane były wedle przywilejów Koronnych, w których aby derogacya żadna nie była.

Legat JMć kiedyżkolwiek do Korony przyjedzie, aby się w żadne sprawy Rzpltej nie wdawał extra legationem.

Dignitates tak świeckie i duchowne i wakancye i dzierżawy wszytkie aby były według prawa rozdawane; a jeśliby które przeciw prawu dane były, o tem się porozumieć z inszemi Województwy, aby się to naprawiło.

Strony cudzoziemców starać się, aby się in toto pactis conventis dosyć stało, także też i w inszech rzeczach aby też pacta conventa swój efekt wzięły; a Panowie aby gwardyej cudzoziemskiej nie bawili przy sobie.

Zjazdy, które się przeszłych czasów bona intentione działy, nie mają być in malam partem przymowane, jednak, aby to in sequelam nie szło, objaśnić to prawem pospolitem, in quibus casibus nie mają być na potym zabraniane; a w czym się też tak z pany Radami, jako i z inszemi posły porozumieć.

Mieszkanie IchM. Panów Senatorów według konstytucyej dawnej baczą być potrzebne przy Królu JMci; a regalia JKMci do szafunku w cale według prawa zachowane być mają.

O upominki Tatarskie porozumieć się mają z inszemi Województwy, żeby je stąd dawano, skąd i pierwej z dawnych czasów.

O sądzenie kryminałów mają się z inemi Województwy porozumieć.

Modus electionis aby był na tem sejmie namówiony i do powiatów przyniesiony bez konkluzyej; a o ekskluzyej extraneorum mają się porozumieć z inszemi Województwy.

Komorna pieczęć aby nie była, i do żadnych spraw aby jej nie używano; a jeśliby kiedy co pod tą pieczęcią było przed tym i za Króla Stefana[2]) i potym wydano i stanowiono, ma być irritum et inane.

O jurgielciech konstytucya anni 1590[3]) aby była do egzekucyej

[1]) Tak w Rp. Zam.; w Rp. Czart. słów: »co nabliżej« niema.

[2]) »I za króla Stefana« ma tylko Rp. Zam.

[3]) Vol. legum II, 1334.

przywiedziona, a ludziom narodu cudzoziemskiego aby jurgielty dawane i wysyłane nie były, tak i tem, którzy w Koronie, jako extra Regnum mieszkają.

Korrektura Trybunału z ukróceniem procesu aby dość mogła, pilnie się starać, i depaktacye aby w tymże urzędzie Trybunalskiem i w inszych urzędziech nie bywały.

Konstytucyą o ustawach Wojewodzych objaśnić i przeciwną anni 1578 [1]) podnieść, a egzekucyą dostateczną namówić sine appellatione.

Komisya na przyszłym sejmie uczyniona o sprawiedliwości między poddanemi Cesarza JMci a Króla JMci od Węgier, aby do egzekucyej przyszła.

Liczba miast na każdy rok aby bywała.

Węgrowie aby w mieściech składnych kamienic albo domów nie kupowali i piwnic nie najmowali nad dwie niedzieli więcej, pod straceniem towaru wszytkiego, ile go wywiezie, co ma być połowica officio, a połowica parti; a beczki według starego pomiaru aby do nas były przywożone i aby nad dwie niedzieli na miejscu więcej z winem nie stały, jednak w tym wszytkie dawne konstytucye w cale zachowawszy.

Nowodworskie myto aby było zniesione, także i insze myta prawu przeciwne, o które wszystek proces na Trybunale kończyć się ma usque ad punctum banitionis.

Slachty nowej aby nie kreowano imo konstytucyą, a jeśliby którego za przysięgą u prawa ślachcicem być przyznano, tedy to ma być irritum et inane; co per scrutinium investigowano [2]) być ma.

Grawamina Pruskie, jeśliby się jakie pokazały, aby były zniesione.

Petita które nie są tu pisane [3]).

21.

(Artykuły Województwa Lubelskiego, na sejmiku w Lublinie dnia 7 sierpnia 1592 uchwalone [4]).

My Dygnitarze, Urzędnicy i Rycerstwo Województwa Lubelskiego, którzychmy się tu na dzisiejszy dzień pod Lublin zjechali na sejmik powiatowy, przez JKM. nam złożony, wiadomo czyniemy komu to wiedzieć należy, iżeśmy na tym sejmiku po wysłuchaniu i uważeniu poselstwa KJMci zgodnie obrali posły ziemskie na sejm bliski walny Koronny, który ad VII diem septembris w Warszawie przez KJMci jest

[1]) Tak w Rp. Czart.; w Rp. Zam. błędnie: 1568, gdyż takiego sejmu nie było. Mowa tu o konstytucyi »Około ustaw Wojewodzych«. Vol. legum II. 978.

[2]) W Rp. Czartor.: »instigano«; w Rp. Zam.: »nie investigowano«.

[3]) Tego ustępu niema w Rp. Zam.

[4]) Rp. Ord. Zamoyskich 1203, k. 78—80, kopia współczesna.

wszem Stanom złożony, te mianowicie: Ich M. Pana Mikołaja Mniszka z Wielkich Kunczyc, Starostę Łukowskiego i Osieckiego, Pana Marka Sobieskiego, Chorążego Nadwornego Koronnego, Pana Piotra Ostrowskiego z Ostrowa; którem Panom Posłom naszym zlecielichmy rzeczy i artykuły niżej opisane, z tym obowiązkiem i upewnieniem, że nam w tych rzeczach mają wiernie i życzliwie, jako dobrzy synowie ojczyzny i wolności jej, przy drugich pp. Poslech z inszych Województw służyć i do efektu to wszystko przywodzić.

1. Naprzód podziękować KJMci za obmyślawanie dobrego i spokojnego R. P. naszej i za takie upewnienie i ubezpieczenie strony mieszkania z nami, a osobliwie za to, że i warować to nam, tak jakobychmy chcieli, pozwalać raczy; a przy tym prosić i starać się z inszymi pp. Posły o to mają aby to JKMć do efektu przywieść i podług zdania Stanów Koronnych Rzpltą w tym ubezpieczyć raczył.

2. Także praktykom tym, które ojczyznę naszę nie pomału trwożą, *aby*[1]) zabiegać raczył, jakoby już w tym R. P. uspokojona cale była, i ci, którzy ich są autorami, a zwłaszcza ci, którzy są w Jędrzejewskim stanowieniu mianowani, sprawę o sobie dali, ażeby ta sprawa przez inkwizycyą objaśniona była, i którzy się tych praktyk winni pokażą, aby tamże nieodwłocznie karani byli; i prawo na praktykanty wszelakie z cudzoziemcy i z domowemi aby czynione było, z ochronieniem jednak osoby i dostojeństwa i panowania JKMci. A ta inkwizycya stąd się ma napierwej zacząć i to wprzód opatrzyć, aby ci wszystcy, którzy o wolności ojczyzny zastawować się na tym sejmie będą i praktyki pokazować, od wolnych głosów nie byli odstrychnieni, jako in libera RP., i tak z strony osób jako i z strony majętności bezpieczni być mogli i trudnieni o to nie byli.

3. O zburzenie też zborów Krakowskich domagać się pp. Posłowie mają, aby się też sprawiedliwość przystojna stała, zwłaszcza z urzędów tych, które za upomnieniem i rozkazaniem KJMci tym gwałtom nie zabiegali i onych nie hamowali, i prawem to warować, żeby się te rzeczy in posterum nie działy, i wolny każdemu usus religionis aby był; także proces contra violatores confoederationis aby namówion był.

A iż na tych dwu rzeczach, tak z strony obwarowania odjazdu KJMci, jako i tych praktyk i na inkwizycyej onych wiele R. P. należy, obawiając się, aby pp. Posłowie naszy w tak małej liczbie zdołać temu mogli, wolno będzie każdemu z nas z miłości ku ojczyźnie, dla dozoru tych rzeczy każdemu stawić się na sejm; w czym pp. Senatorowie i pp. Posłowie naszy znosić się, porozumiewać i zgadzać z nami mają. A tej

[1]) Niema w Rp.

inkwizycyej nad zgodę naszę nie odprawować, owszem przed inszymi sprawami domagać się tego mają, i nie przystępować do inszych rzeczy, aż się to według potrzeby odprawi. Takiż sposób i w poparciu artykułu o zburzenie zborów zachowan być ma, aby immediate zaraz po tej inkwizycyej odprawiony był; w czym wszytkiem sumnienie i poczciwość pp. Posłów obowięzujemy.

4. Iż się też zjazdy przeszłe dobrą intencyą ku zabieganiu niebezpieczeństwom R. P. i dla bezpieczniejszego panowania KJMci działy, mają być in bonam partem przyjęte, i authores ich wszystcy żeby zato trudności nie odnosieli; wszakże aby stąd sequela jaka zła potym nie urosła, ma to być objaśniono i obwarowano prawem na potomne czasy, in quibus casibus zabronione być mają i jakim porządkiem mają być składane.

5. A iż też zabiegania praktykom potrzebny sposób jest, aby modus electionis mógł być namówion, mają się i do tego pp. Posłowie naszy, jeśli czasu z to będzie, przymówić; i o to z pilnością starać, aby pp. Senatorowie według konstytucyej sub interregno uczynionej przy KJMci zawzdy mieszkali, których władzej i powinności aby sposób jako nadostateczniejszy opisan był i nową przysięgą aby na to obowiązani byli, także i provisia ich i poena znaczna contra negligentes et delinquentes włożona była, o którą by wolno każdemu slachcicowi na trybunalech obudwu peremptorie czynić.

6. Do kompozycyej inter status pp. Posłowie naszy mają się z inszymi Posły zmawiać, aby do skutku mogła przyść, z ochroną wolności naszych; a jeśli by na tym sejmie nie doszła, aby dla niej sejm osobny w rychle mógł być złożony.

7. O uczynienie oprawy Królowej JMci mają się Posłowie naszy porozumieć z IchMciami pp. Radami i drugiemi pp. Posły, i na to, co będzie wedle prawa i zwyczajów dawnych, zezwolić mają, wszakże z tą ochroną, aby się na pograniczne i przedniejsze starostwa i zamki [1]) nie ściągała, i aby W. Ks. Lit. z nami to onus niosło.

8. Klejnotów wszystkich Koronnych aby rewizya na początku sejmu była, i na temże sejmie, jeśli spełna są, aby wiadomość była, starać się o to mają; także i o koronach, które acz teraz przy małżeństwie JKMci były za pozwoleniem Senatorów niektórych, którzy na ten czas przy KJMci byli, wzięte były z skarbu. Przestawając w tym na deklaracyej Króla JMci w poselstwie teraźniejszym uczynionej, jednak aby to na potym takiej dyskwizycyej, jaka teraz była, nie czyniło, ma to być prawem objaśniono i warowano.

9. W szafunek poborów na przeszłym sejmie uchwalonych, także

[1]) W Rp.: »na pogranicznych i przedniejszych starostwach i zamkach«.

i dawnych retent, tak poborów, jako i kwarty, aby wejźrzeli pp. Posłowie i tego się domagali, aby Księstwo Litewskie i ziemie Pruskie w przeszłych poborach równo z nami ciągnęły; i cokolwiek się tych i poborowych i czopowych, Koronnych, tak Litewskich jako i Pruskich retent pokaże, aby na potrzeby te, które KJMć w poselstwie swym przekłada, obrócone były, i aby się tym popłaciło, którzy się na zapłatę żołnierzom zapisali i zawiedli A przytym się zaraz o to starać, aby urząd Pana Podskarbiego Koronnego, który pod ten czas z wielu miar ujmę odnosił, w cale zachowan był, i aby tak dostatecznie opisana była władza jego, jakoby się insze urzędy w jego urząd nie wdawały; w czym się Posłowie naszy do artykułów na Trybunale przeszłym zamkowem Lubelskim przez pp. Deputaty sejmu przeszłego spisanych akkomodować i one na przyszłym sejmie Stanom Koronnym ukazać mają. A jeśliby już z dóbr JKMci rządniejszy szafunek był, mają się Posłowie o warunek starać, aby po ześciu possesorów teraźniejszych dóbr KJMci wedle ordynacyej Henrykowej [1]) skarb KJMci swą intratę miał, i kancelarya aby listów inakszych nie wydawała. A tą intratą i wszelakie insze KJMci prowenta, tak z ceł, jako z inszych dóbr R. P. aby do Rawy na Nowe lato [2]) i Świątki [3]), pod warunkiem o kwarcie uczynionym oddawali; a którzy by się nie uiścieli, aby przez Deputaty do kwarty z sejmu naznaczone sądzeni beli, tym sposobem, jako teraz Deputaci na zamku Lubelskim sądzili. Wszakże dla tych sądów więcej Deputatów ma być, trzej ex Senatu, a sześć z Posłów, którzy na sądy dwakroć się zjeżdżać mają: na Nowe lato raz, aby tam o retenta na Świątki nie oddane sądzili, a na Świątki drugi raz, aby o retenta na Nowe lato nie oddane sądzili; a kto by na czas naznaczony, tak kwarty, dzierżawca albo potomkowie zmarłego dzierżawce, jako prowentów skarbowych KJMci należących nie oddał, in duplo z dekretu tych pp. Deputatów płacić ma, salvis legalibus impedimentis. Wszakże gdzie pójdzie o stratę starostwa i dzierżawy której, także o umniejszenie kwarty, takowe rzeczy na uznanie sejmowe odesłać mają.

10. Upominki Tatarskie, jeśli by z retent poborowych przeszłych wystarczyć nie mogły, żeby pogłówne żydowskie na to uchwalone było, i aby na potym annuatim szło, zezwalamy.

11. Z strony też konstytucyej o szkodach żołnierskich na przeszłym sejmie uczynionej, o którą żąda KJMć, mają się z inszymi Województwy Posłowie naszy porozumieć i zgadzać, nie derogując jednak konstytucyej o dyscyplinie żołnierskiej uczynionej.

[1]) Zródła dziejowe T. IX str. 295.
[2]) Nowy rok. [3]) Zielone Świątki.

12. Sprawy kryminalne jeśli po sejmie sądzone być mają, z inszymi posły naszy zgadzać się mają, i to tylko dla odsądzenia dawniejszych spraw, a nadłuży dwu niedziel.

13. Aby grawamina Pruskie, które by się słusznie pokazały, i nasze też od nich, zniesione były. Ziemia także Inflącka aby w dobrym porządku postanowiona być mogła; i swowoleństwo ukrainne pohamowane było; także i luxui ludzi młodych aby się zabieżeć mogło, pozwalamy.

14. Korrektura prawa aby mogła dość z tego sejmu, starać się; a jeśliby we wszystkiem nie mogła tak prędko być, tedy aby w tych rzeczach poprawa i objaśnienie było z strony ukrócenia procesu, który przez swą długość wiele zatrudnienia i sądowi i stronom przynosi; druga, żeby tym ignorantiam procesów zabieżeć się mogło; trzecia, aby się każdy in causa complicitatis był powinien de potioritate iuris odprawić, bez remissyej do ziemstwa; czwarte, aby sądów wszelakich securitas w cale zachowana była, forum contra delinquentes żeby na Trybunale ukazane było.

15. Za daniną teraźniejszą Biskupstwa Krakowskiego domagać się tego pilnie Posłowie naszy mają, aby też Biskupstwo Wilińskie na temże sejmie Polakowi było dano, i aby tak wszystkie dygnitarstwa i urzędy promiscue oddawane były, Polakowi w Litwie, a Litwinowi w Polsczę, radzi na to zezwalamy dla miłości spólnej i związków uniej; wszakże gdzieby kto chciał przeczyć temu, aby ta danina Biskupstwa Krakowskiego, która inaequalitatem za sobą ciągnie, zniesiona była. Annaty przeszłe wszystkie od potomków zmarłych Biskupów i przyszłe, aby w cale R. P. doszły, domagać się pp. Posłowie mają.

16. Komisye na małżeństwa osierociałych panien opiekuna mających, jako rzecz prawu przeciwną i zła sequelę za sobą ciągniące, żeby z kancelaryej nie były dawane, ad expressum w prawie opisane, aby nie były bronione; na co żeby i poena beła założona.

17. Konstytucye o ustawach Wojewodzych aby w tym egzekucyą swą miały, żeby każdy Wojewoda miał osiadłego i przysięgłego Podwojewodzego; k temu, żeby poena i forum na Trybunale, tak z urzędem Wojewodzym, Starościnem i miejskiem, gdyby się negligentia na którem pokazała, ukazano było ukrzywdzonemu. Iż też ludzie nie mogą mieć egzekucyej w sprawach swoich o cło niesłusznie wzięte, tedy się o to starać mają pp. Posłowie, aby na Trybunale każdy przesądzony był powinien satisfacere iudicato nadalej dwu niedziel sub poena bannitionis.

18. Także na Pany Starosty o nieuczynienie egzekucyej aby wina podwyższona była.

19. Salaria pisarskie ziemskie i grodzkie aby moderowane były, i poena privationis officii żeby założona była.

20. Legat Papieski aby w Koronie obecnie nie mieszkał, i trafi li mu się tu przyachać, aby się dłużej dwu miesięcy nie bawieł, opatrzyć prawem.

21. Przełożyć też mają opatrzenie Kamieńca i Dynamentskiego zamku, gdyż na nich wiele Rzpltej należy.

22. Rozgraniczenie też z Księstwem Litewskim Województwa naszego, aby z tego sejmu skutecznie dość mogło, z temi warunkami, żeby komisarze byli mianowani, i żeby miejsce pewne, gdzie komisarze jurysdykcyą swą fundować mają, opisane było; k temu żeby poena contra absentes znaczna była włożona i forum na Trybunale Lubelskim, albo za dworem KJMci indiferenter przyległym tych granic slachcicom; ażeby to rozgraniczenie ci komisarze, absentia aliorum non obstante, mogli kończyć.

23. Prosić też mają KJMci pp. Posłowie, żeby dług Panów potomków nieboszczyka JMci Pana Wojewody Krakowskiego [1]) zapłacon był.

24. Za Pany Wojewodzicami Trockiemi Chlebowiczami mają prosić KJMci, aby się z nimi miłościwie i łaskawie obyść raczył z strony retentów, o które ich snadź niewinnie, mimo kwity i liczbę nieboszczyka ojca ich, P. Podskarbi Litewski trudni.

25. Aby też Panowie Kyewscy i inszy dziedzicy Choidzieskic dóbr, przy majętności swej, która lennem prawem jest uproszona, wiecznie zostać się mogli; a jeśliby na te dobra KJMć komu inszemu prawo dał, aby mu za to nagroda być mogła. I insze lenna aby przykładem ziem Ruskich i Podolskich Województwo nasze wiecznie otrzymało, starać się o to mają.

26. Także i za p. Wojskim Krasnostawskim [2]), który za prace swe R. P. potrzebne, zwłascza korekturę praw, którę nowo spisał, nagrodę słuszną mógł mieć.

27. Pozwalamy też dwiema z pp. Posłów swych, JMci p. Staroście Łukowskiemu [3]) i JMci p. Chorążemu [4]), aby się o frymarki niektórych majętności swych z dobry KJMci starali, nie wątpiąc, że to ich staranie bez szkody dóbr R. P. będzie, i dufając cnocie i wierze ich, że te sprawy ich nic im nie zawadzą do skutecznych spraw R. P.; zlecając to JMc p. Ostrowskiemu trzeciemu posłowi naszemu, aby przyczynę za niemi imieniem naszym przy inszych pp. Poślech ziemskich do KJMci uczynieł.

[1]) Andrzeja Tęczyńskiego. [2]) Stanisław Sarnicki.
[3]) Mikołaj Mniszech. [4]) Marek Sobieski.

28. Takowąż przyczynę za Panem Sędziem ziemskim Łukowskim[1] o frymark dóbr jego z dobry KJMci uczynić mają; mają się też przyczynić pp. Posłowie za Łukaszem z Bolesławca, dobrem człowiekiem i godnym, do KJMci, aby był nobilitowan.

A dla lepszej wiary i pewności rękamiśmy się własnymi podpisali i pieczęci przyłożyli. Datum pod Lublinem 7 Augusti AD. 1592.

22.

Instrukcya albo artykuły z sejmiku Halickiego pro die ultima Julii złożonego, na sejm walny Koronny Ich Mciom Panom Posłom obranym podana przez Ich M. Pany obywatele ziemie Halickiej, mianowicie Panom: Mikołajowi Baczackiemu z Tworowa, Kamienieckiemu, Prokopowi Raszkowi z Kropiwnika, Halickiemu Podkomorzym, Prokopowi Sieniawskiemu z Sieniawy, Nadwornemu, Andrzejowi Taranowskiemu, Halickiemu Podczaszym, Jakubowi Przetficowi z Gawron, Staroście Trębowelskiemu, Wociechowi Chorzymierskiemu[2]).

1. Naprzód Panu Bogu Wszechmogącemu podziękowawszy, że tak raczy chować JKMć Pana naszego w dobrym zdrowiu i szczęściu, że w tym zaburzeniu nieprzyjaciele Krzyża Św. przywieść do pierwszych pakt i przymierza wiecznego swym staraniem raczył, JKMci podziękować, z życzliwością dalszych postępków uspokojenia takimże staraniem wszelakich zamieszek R. P.

2. Item, iż niemasz nic sroższego ku zgubie R. P. jako diffidencya, której się teraz wiele w Koronie Polskiej namnożyło, aby snadniej do spraw R. P. bracia naszy in charitate przystępowali, naprzód te diffidencye przez inkwizycyą samych tylko Panów Senatorów i Posłów praktyk wszelakich za namową spokojną znieśli, starać się o to mają salva dignitate et tranquillitate dominioque S. R. Mtis.

3. Oprawa Królowej JMci aby beła podług starego zwyczaju in centro Regni, tak w Koronie Polskiej, jako i w W. Ks. Litewskim, wielką suma nie onerując dóbr R. P., a nie na zamkach pogranicznych.

4. Klejnoty Koronne, któreby z skarbu były wzięte, począwszy od śmierci Króla nieboszczyka świętej pamięci Zygmunta Augusta pozostałe, dowiedzieć się, jeśliże są spełna, i przez pewne osoby deputowane, tak z koła Senatorskiego jako i Poselskiego, aby bały rewidowane.

5. Transakcya Będzińska aby do skutku była przywiedziona.

6. Aby się na potym praktykom zabieżało, prawo stare ponowić, albo też jeszcze tęższe i surowsze podług zezwolenia Stanów Koronnych uczynić.

7. Konfederacya inter dissidentes de religione, aby się nie wzru-

[1]) Paweł Kazanowski, mianowany 12 stycznia 1592 (Metr. kor. T. 137 k. 6).

[2]) Rp. Ord. Zamoyskich 1203, k. 80 verso, kopia współczesna.

szała, i owszem cała została, przestrzedz, i z tych, którzy są przyczyną zburzenia zborów, sprawiedliwość z obwinionych aby była przez KJMci zaraz uczyniona; a proces żeby był namówiony z zgodą wszystkich Województw.

8. Ratunek JKMci z tych reszt poborowych i retentów kwarcianych, które od płacy żołnierzów miały zbywać roku przeszłego, i aby dostateczna liczba z tego wszystkiego była uczyniona podług konstytucyej, pp. Posłowie przestrzedz i dojrzeć mają; k temu fancel [1]) Gdański i Ryski, cło u Nogatu, czwarty grosz od małmazyej, muszkateli, wina JKMci pozwalamy.

9. Kwarta aby nie była ruszana i na co innego obracana, jedno na obronę krajów Ruskich, Podolskich, według uprzywilejowania jej; jednak iż też to stoi za obronę jednę, zamki ukrainne opatrzyć i oprawić, jako Halicz, Trębowlą, Kamieniec, Śniatyn, na których wiele należy, starać się, jeśliby nie mogło być skąd inąd, tedy z kwarty.

10. Obrona krajów Podolskich, Ruskich i innych aby beła namówiona bez angaryej tak R. P. jako i slacheckich imion.

11. Swowoleństwu niżowych kozaków zabieżeć przed przyszłą wiosną, gdyż za taką licentią, którą dobra R. P. i slacheckie niszczą, tytuły jakieś wielkie sobie uzurpując, przychodzi, że się będą rozszerzać w ziemi JKMci, skąd może być pernicies R. P. i nieprzyjaźń od nieprzyjaciela.

12. Grawamina Pruskie starać się aby były zniesione i aby w prawach i w wolnościach z nami pospołu zostali; i dowiedzieć się, jeśli i jako od Korony odeszli.

13. Inflantom prawa aby były namówione.

14. A iż niskąd barzi praktyki u ludzi, jako z niedostatku rostą, a ten przychodzi ex magno luxu, zabieżeć temu, jako by mógł w Polscze ustać, aby każdy wedle kondycyej swej żył.

15. Kryminały i remissye Trybunalne, jeśli się na to wszystcy zgodzą, żeby KJMć dwie niedziele po sejmie sądzić je był powinien assidue, wszakże nie w mniejszy liczbie Senatorów, jeno 20.

16. Senatorowie według konstytucyej aby assidue przy KJMci mieszkali, sub privatione officii, jako się między nimi porządek uczyni; i rationem na każdym sejmie w sprawach KJMci i R. P. aby dawali.

17. Upominki Tatarskie aby nie były zatrzymawane i wedle starego zwyczaju, skąd bywały płacone, aby teraz odprawowano ich; a do tego pogłówne Żydowskie przyłożyć.

18. Slachta nowa, ci którzy nie będąc slachcicami mienią się być jemi, pozwana o slachectwo, aby się per scrutinium et genealogiae de-

[1]) Pfundzoll.

ductionem in proprio districtu według statutu odprawowała; a ci, którzy bez wiadomości sejmików, koła Poselskiego i Senatorskiego i zalecenia Hetmańskiego w posługach swoich, a nigdy nie służyli R. P., tylko dla posesyej dóbr ziemskich i R. P. tego dostali, pozwani od kogokolwiek, aby byli nobilitate et bonis tam terrestribus quam Regalibus priwowani, o co forum tak w ziemstwie, jako i na Trybunale.

19. Indigenatum żeby nikomu nie dawano, tylko za prośbą sejmików powiatowych, za pewnem dowodem urodzenia i zachowania.

20. Roki ziemskie Halickie, aby wedle dawnego zwyczaju po rocech Lwowskich odprawowały się podług namowy.

21. O Trybunał, aby był sądzon we Lwowie, krajów Kijowskich Ruskich, Wołyńskich, Podolskich, Bełskich, Bracławskich, starać się mają.

22. Szafunek dóbr R. P. aby był nie dawany, jedno terrigenom Województwa onego.

23. Prywatne conventicula warować, aby na potem nie bywały

24. W kancelaryej aby uniwersały i stanowienia sejmowe, spieczętowane przez Posły, dostatecznie pisali, nie opuszczając ani przyczyniając nic.

23.

(Instrukcya sejmiku powiatowego, w Wiśni dnia 7 sierpnia 1592 odprawionego[1].)

Działo się w Wiśni na sejmiku powiatowym Województwa Ruskiego, dnia siódmego miesiąca sierpnia Roku Pańskiego 1592.

My Rady Duchowne i Świeckie i wszytko Rycerstwo Województwa Ruskiego na sejmiku teraźniejszem zgromadzone, oznajmujemy wszem wobec i każdemu z osobna, iż my przychylając się do prawa i zwyczajów dawnych, obralichmy posły z pośrodka siebie na sejm walny Koronny w Warszawie na dzień siódmy septembra złożony, IchM. pp. a Bracią swą ze Lwowskiej ziemie: JMci p. Jana z Fulstina Herbortha, Chorążego, JM. p. Jakuba Leśniowskiego, Podczaszego Lwowskiego; z Przemyskiej ziemie: JM. p. Jana Szczęsnego Herburta, Starostę Mosczi-skiego, JM. p. Stanisława Stadnickiego ze Żmigroda na Łańcucie; z Sanockiej ziemie: JM. p. Marcina Stadnickiego ze Żmigroda, JM. p. Jerzego Stana, którymchmy instrukcyą i artykuły niżej spisane zgodnie podali.

Naprzód dziękować JKMci Panu naszemu Mciwemu pp. Posły z pp. Kolegami swemi mają za Mciwe a prawie ojcowskie staranie i obmyślanie o nas wiernych poddanych swych, a osobliwie za for-

[1]) Archiwum akt grodzkich i ziemskich we Lwowie, Inducta Relationum Castri Premisliensis T. 307, str. 1196—1204.

fortunnym panowaniem swym nad nami z Turkiem, z Tatarem, z Moskiewskiemi i inszemi nieprzyjacioły postronnemi uspokoić nas raczył.

A iż suspicye o Króla JMci odjechanie[1]) od nas rozsiały się beły po Koronie, zaczym cudzoziemskie praktyki, mianowicie domu Rakuskiego nastąpiły i w ludziach postrach uczyniły, że wielom tak z pp. Rad, jako i z stanu Rycerskiego ludziom do tego przychodzić musiało, iż[2]) dla porozumienia społecznego i dla zabiegania takiem rzeczom zjazdy sobie czynili, teraz za złożeniem sejmu Walnego Koronnego będąc na sejmiku Wisznińskim, z Posła instrukcyej JKMci, także i z rozmów i z deliberacyej spólnych tę sprawę in utrumque partem dobrze pojęlichmy, zaczym poruczamy pp. Posłom, aby naprzód imieniem naszym Królowi JMci podziękowali, iż nam o tych suspicyach znać dawszy, łasce i mieszkaniu z nami wiernemi poddanymi swemi, także i w inszych rzeczach konfidencyą czynić raczy.

Powiedzieć przytym mają, aby się Król JMć obrażać nie raczył, iż ludziom wielu przychodziło do tego, iż do tych suspicyej myśli swe przykładali, dla zatrzymania całości władzy Króla JMci Pana swego, jako też przespieczeństwa Rzpltej ojczyzny swojej; w czym wszystkim jednak aby się lepiej uchroniła dignitas et integritas JKMci i Rzpltej, nie są od tego, na co też Król JMć przez Posła w instrukcyej swej znać daje i pozwala, aby inkwizycya tych i wszelakich praktyk i praktykantów na sejmie, niżby się jakie inne deliberacye zaczynali, czyniona i do skutku przywiedziona beła tym sposobem, jako się będzie wszystkim Stanom na sejmie zdało.

A jeśliby kto chciał rozrywać tę inkwizycyą, tedy pp. Posłowie nasi mają się przychylić do tych Posłów inszych Województw, którzyby tej inkwizycyej popierać chcieli. A jeśliby się kto praktykantem pokazał, tedy takowego skarać, ochraniając i zachowując w tym dostojeństwo i przełożeństwo Króla JMci samego, któremu nad sobą długo fortunnego panowania życzymy. A o praktyki postronne i wewnętrzne i praktykanty zleciliśmy pp. Posłom, aby obyczaj uskromienia i zniesienia ich z innymi Posły wynaleźli, objaśnili i do egzekucyej przywiedli.

Zleciliśmy też pp. Posłom, aby z drugimi Stany Koronnymi znaleźli obyczaj, jakiby stan szlachecki miał postępek mieć, gdyby się gwałt i niebezpieczeństwo wolnościom jego i Rzpltej dziać kiedy miało.

Mają na tym sejmie proces namówić i zawrzeć contra violatores confoederationis inter dissidentes[3]) de religione utriusque parti servien-

[1]) W Rp.: »od nas o odjechanie«. [2]) W Rp.: »i«.
[3]) W Rp.: »dessidentes«.

tem, a z tych, którzy zbory zburzyli, którejkolwiek by kondycyi byli[1]), aby sprawiedliwość dostateczna nieodwłoczna beła uczyniona.

Na tymże sejmie pilność uczynić mają, aby compositio inter status skutek swój wzięła; i jeśliby czas nie zniósł, tedy się starać, aby prędki a osobny sejm dlatego Król JMć złożyć raczył.

Ratunek skarbowi Króla JMci z reszt poborowych, k temu fonsol[2]) Gdański i Ryski i cło u Nogatu, czwarty grosz od małmazyi i muskateli i wina, jeśli się na to Województwa insze zgodzą, pozwalamy.

Aby na składziech Województwa Krakowskiego wina do składu Ruskiego Województwa nie hamowano, a poena i forum na tych Poborców, którzyby k temu kontradykowali, aby beła namówiona.

Oprawa Królowej JMci za spólnem konsensem wszech Stanów aby beła namówiona i uczyniona, pozwalamy.

Klejnoty po Królu JMci św. pamięci Auguście pozostałe mają być przez rewizory z koła Senatorskiego i Rycerskiego wedle starych regestrów i inwentarzów nowych rewidowane, a jeśliby się u nich przez którekolwiek osoby cuiuscumque status et conditionis wina pokazała, na tymże sejmie aby się takowy usprawiedliwił; a te, które są pobrane aby bely do skarbu wrócone i napotym aby bez wszech Stanów nie bely ruszane.

Prawa i zwyczaje, któreby bely w czym naruszone, mają być ze wszystkiemi Stany opatrzone i w ryzę swą ustawione.

Pana Podskarbiego urząd, jeśliby w czym naruszony beł, i insze urzędy, opatrzyć i w zwyczajnym prawie porządek wyprawić.

Grawamina Pruskie starać się, aby bely zniesione, które by prawu pospolitemu nie derogowały.

Obywatelom ziemie Inflantskiej porządek prawa namówić i *rządnie*[3]) uspokoić.

Kozacy Niżowi, u których swawoleństwo jest szkodliwe, w porządek posłuszeństwa wprawić.

Obronę krajom Ruskim, Podolskim porządną z inszemi Województwy namówić i przez nie nie przyjeżdżać.

Konstytucya około mieszkania Rady Koronnej przy boku Króla JMci aby beła w egzekucyą przywiedziona i poena super absentes postanowiona.

Podkomorzego Koronnego urząd, aby według starych zwyczajów, był zachowan, na którego bytności przy osobie JKMci wiele należy.

De luxus abrogatione[4]) pozwalamy z innymi Województwy porozumiewać się.

[1]) W Rp.: »był«. [2]) = Pfundzoll. [3]) W Rp.: »rzannie«.
[4]) W Rp.: »de luxu abrogationem«.

Na criminalia nie pozwalamy, aby miały być po sejmie sądzone.

Na poprawę Trybunału pozwalamy porozumiwać się z Województwy inszemi, a osobliwie aby czas naznaczony beł, do któregoby Lubelski Trybunał sądzony beł; a na ten czas, tegoroczny Trybunał aby od sądów swych dla powietrza i dla sejmu suspendował, a osobliwie aby depaktacye tak wielkie tak od pp. Trybunalistów, jako i od sądu ziemskiego Lubelskiego i od pisarzów nie beli. Starać się też mają, aby Trybunał Województw Ruskich, Podolskich, Wołyńskich, Bracławskich, Kijowskich, Lublina odległych, beł do Lwowa przeniesion*y* [1]).

Starać się mają pp. Posłowie aby Król JMć nie dawał dóbr Rzpltej dzieciom tym, których ojcowie żywi są, a synom swym Rzplt*ej* [2]) nie zasłużonym praw nie wyjednywają.

Aby opieki przez ojca dzieciom swym zapisane tutoryami albo listy z kancelaryi Króla JMci wydanymi nie beły psowane.

O podymne aby urzędy grodzkie infra annum prawem czynili, i forum na Trybunale in secus facientem postanowić.

Ustawy Wojewodze aby mieszczanie trzymali, in defectu, aby forum na Trybunale mieli.

Konstytucya o rozbójnikach Województwa Ruskiego i Podolskiego aby beła deklarowana.

Konstytucya o nawigacyi rzeki Wisłoka aby beła zniesiona, gdyżby stąd więtsza szkoda beła, gdyby na swem placu została.

Jeśliby też kto śmiał wybierać *więcej* [3]) czopowego, niźli jest w Konstytucyej opisa*ne* [4]), starać się, aby na takiego poena i forum na Trybunał uchwalona beła.

Deklaracya statutu Aleksandrowego de poenis uchwalonego, także i konstytucya de sponsione fidei *aby* [3]) uczyniona beła.

Konstytucya około różnic Sanockiej ziemie a Węgierskich granic przeszłego sejmu, aby beła ad effectum przywiedziona.

Statuta de securitate comitiorum particularium aby były in executione*m* [5]) przywiedzione.

Starać się też mają, aby do korektury statutu i konstytucyi Koronnych przez p. Sarnickiego [6]) spisanych deputaci prawa naszego umiejętni na tym sejmie wysadzeni beli; którzy obaczywszy, jeśliby co było pochwały godnego, aby to wszystkim Stanom do aprobowania podali, aby mogła być ta korektura do druku podana i sam p. Sarnicki aby za swoje prace Rzpltej godną nagrodę miał.

[1]) W Rp.: »bely przeniesione«. [2]) W Rp.: »Rzplta«. [3]) Niema w Rp.
[4]) W Rp.: »o pisarzu«. [5]) W Rp.: »in executione«.
[6]) Stanisław Sarnicki, autor Statutu w r. 1594 wydanego.

Prosić JKMci za JMcią Panią Hlebowiczową, Wojewodziną Trocką, aby łaskawie beła wysłuchaną lidzby deputackiej W. Ks. Litewskiego, i te rozchody, które są wydane za rozkazaniem Króla JMci Stephana na potrzeby wojenne i inne Rzpltej, beły przyjęte; a dotąd, aby strach JMci p. Wojewodzinej Trockiej uczyniony przez pp. Deputaty, zniesiony beł.

Za IchMciami Pany Myskowskiemi przyczynić się do JKMci, aby ta suma, którą był nieboszczyk Ks. Biskup Krakowski, antecessor ich, Królowi JMci pożyczył, zapłacona beła.

Za potomki nieboszczyka Pana Pieniążka[1]) Kawalera przyczynić się, aby im abo starostwo, które im odjęto, przywrócono było, albo im suma ich beła przywrócona.

Za JMcią Panem Sądeckim[2]) także, aby mu suma beła przywrócona.

Za JMcią Panem Wojewodą Podolskim[3]) przyczynę uczynić także.

Także za JMcią Panem Mikołajem Herburtem, Kasztelanem Przemyskiem, przyczynę uczynić, aby za znaczne posługi swe nagrodę odniósł.

Za JMcią Panem Janem Herburtem, Chorążym Lwowskim; także za JMcią p. Stanisławem Stadnickim na Łańcucie; także za JMcią p. Christophem Leśniowskim, Wojskim Żydaczowskim; także za JMcią p. Jędrzejem Fredrem, Dworzaninem Króla JMci; także za JMcią p. Wojciechem Chocimirskim; także za JMcią p. Ostrowskim, Starostą Dynamonskim; za JMcią p. Fredrem, Rotmistrzem Króla JMci; także za JMć p. Polanowskim; także za JMć p. Broniowskim, Dworzaninem Króla JMci; także za JMć p. Chrząstowskiem; za JMć p. Herburtowskim i p. Błażowskim, aby im było polne okno przywrócono, które na ich granicy od Króla JMci wykopano.

Za p. Trembrukiem[4]), człowiekiem Rzpltej zasłużonym, aby mu posługi jego beli nagrodzone.

Za JMć p. Jerzem Dydyńskim prosić, aby mu była rewizya od Króla JMci na ustawienie cła wydana i list na konfirmacyą tego cła, gdyż jest barzo wszystkim tamta naprawa potrzebna, za jego wielkim nakładem, który uczynił i czynić musi.

Za JMć p. Leśniowskim, Wojskim Żydaczowskim, także jako za p. Dydeńskim; i o to za mieszczany Radimniskiemi, także i o toż za mieszczany Lwowskiemi prosić, aby mieli ratunek a pomoc od Rzpltej, jakoby wałów, które wielkim sumptem zaczęli, dokończyć mogli.

[1]) Prokopa Pieniążka, Starosty Wendeńskiego.
[2]) Krzysztof Komorowski. [3]) Jan Sienieński.
[4]) Zapewne będzie to: »Temrukiem«.

Za Żydy Lwowskiemi prosić, aby mieli wolność kupie wszelakie odprawować bez przekazy mieszczan Lwowskich.

Za p. Zdroyczem [1]) i Hieremią [2]), Wołochy, ludźmi dobremi, Rzpltej zasłużonemi, aby beli pro indigenis przyjęci.

Za Humiejowskim Humieniem przyczynić się, aby beł odprawion w sprawie swej z p. Olańskim.

Za pp. Litynskiemi także, aby beli odprawieni w sprawie z Panem Starostą Lubaczowskim [3]).

Za mieszczany Krośnieńskiemi, aby im beło wójtostwo przywrócono.

Za p. Skniłowskim przyczynę uczynić, aby mu beła rewizya dana et konfirmowana.

Joannes Demetrius Solikowski, Archiepiscopus Leopoliensis, salvis ecclesiae iuribus subscripsit. Laurentius Gosliczki, Episcopus Praemisliensis, similiter. Mikołaj Herborth z Fulstina, Wojewoda Ruski. Mikołaj Herbort z Fulstina, Kasztelan Ziemie Przemyskiej. Jan Tomasz Drohojowski, Referendarz Koronny. Mikołaj Żółkiewski. Stanisław Podoleczki, Stolnik ziemie Lwowskiej sp. Marcin Liczko, Stolnik Ziemie Sanockiej. Jan Szczęsny Herborth. Jan Herburth z Fulsztyna. Wojciech Solikowski Mikołaj Ostrowski. Irzi Michałowski. Andrzej Napolski r. s. Raphał Straptowski. Andrzej z Sienna r. s. Jakub Leśniowski, Marszałek tegoż sejmiku Wisninskiego.

24.

(Artykuły sejmiku Województwa Bełskiego [4]).

My Rady i Rycerstwo Województwa Bełskiego, zjachawszy się na sejmik nam na dzień czwarty Augusta przez JKMci w Bełzie złożony, objaśniamy, iż pierwej, niżeliśmy co poczęli, oddając powinność ojczyźnie naszej, pokój pospolity obwarowawszy, ex fraterna charitate rzeczy nasze do tegośmy wiedli, aby między nami inaksze konsultacyę nie byli, jedno takie, na którychby nic w tem wszytkiem, coby jedno dobrego Rzpltej naszej i do zachowania praw, swobód i wolności naszych należało, nie schodziło, jakobyśmy dignitatem et securitatem JKMci intactam et inviolatam zatrzymać mogli, będąc takiemi, iż my JKMci, jako Panu swemu, integritatem, tak jako cnemu narodowi i wiernym poddanym należy Panów swych przy całości praw ojczystych dodzierżywać przykładem przodków swych jesteśmy gotowi. O czym rozumimy, że

[1]) Oznacza to Łukasza Stroicza, Logofeta Mołdawskiego.

[2]) Mohiłą; obu później nadano w r. 1593 indygenat, Vol. legum II. str. 1405.

[3]) Jan Plaza.

[4]) Archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie, Akta grodzkie Bełskie T. 188, Inducta Relationum roku 1592, str. 331—5; Rp. Czart. 2725, k. 80—82, kopia współczesna.

JKMć sobie niepochybnie po nas obiecywać raczy, iż my raz oddani i poprzysiężeni do poddaństwa JKMci, dotąd, dokąd jedno na tej stolicy od Pana Boga posadzony wedle praw i wolności naszych, które nam sacrosancte poprzysiądz raczył, panować i rozkazować będzie, cale i nienaruszenie od nas, wiernych poddanych swoich, doznawać będzie raczył.

Przychylając się tedy do prawa pospolitego i dawnych zwyczajów, obraliśmy z pośrodku siebie posły na sejm przyszły Koronny IchMć Pany Stanisława Trojana z Orłowa Rachańskiego, Podkomorzego, Gaspra Jachodińskiego, Sędziego, Marcina Rogalę, Podsędka Bełskich, Piotra Lascza Strzemieleckiego, dzierżawcę Lytińskiego, którym zleciliśmy, aby przy prawie pospolitem mocnie stali i od niego ni w czem nie odstępowali, podawszy im artykuły Rzpltej naszej potrzebne.

Naprzód inkwizycya o praktykach de Regno, aby wprzód była dostateczna, bez tumultu, co IchMć pp. Posłowie in prima instantia sejmu opatrzyć i domówić się mają, aby bezpiecznie et secure ta inkwizycya odprawić się mogła; pp. Posłowie z bracią, którzyby tam z Województwa naszego byli, aby o wszytkiem się znaszali, a bez ich woli tam nic nie czynili; gdzieby co barzo Rzpltej szkodliwego się okazało, a rozróżnienie jakie tam było, mają się z temi zgadzać, którzyby przy prawie pisanem stali, a przestrzegać, aby Rzplta żadnego szwanku nie wzięła.

Z strony oprawy Małżonki JKMci nie mają skwapiać, aż wszytko się około całości Rzpltej od praktyk opatrzy i to, co się nad zwyczaje około tego małżeństwa stanowienia i wykonania działo, w ryzę swą wprawi; ani mają jej pozwalać, jedno tam, gdzieby to z namniejszem na potem zatrudnieniem Rzpltej było, przypatrzywszy się posagowi i wniesieniu temu, jakie było.

Pokój inter dissidentes de religione aby opatrzon był, ażeby w tej mierze recesowi elekcyi Króla JMci, postanowieniu Wiślickiemu i przysiędze JKMci dosyć się stało, ci, co zruszają, aby byli karani; i kompozycya także inter status aby dość mogła według tychże recesów na tem sejmie, starać się będą.

Sprawy skarbowe mają być w ryzę wprawione, wydatków ma być spisek, niepotrzebne mają być odcięte i w szafunku dochodów ma być dobry porządek, aby o wszytkiem Pan Podskarbi zawidał(!) i w wyciąganiu dozór i pilność i w rozdawaniu na potem dóbr stołu Króla JMci aby wzgląd był jako na ludzkie zasługi, tak też i na ine potrzeby i wydatki na dwór Króla JMci i wychowanie; w czem wszytkiem mają się znaszać kancelarya z skarbem, abyż potem społem dostatecznie zawżdy Króla JMci informowali. Mają wejźrzeć pp. Posłowie z inszemi pp. Posły

Koronnymi, coby z prowentów stołu Króla JMci wydało się na zapłatę żołnierza i coby się kolwiek pokazało, żeby to z retent poborowych, jeśliby jakie były, było odłożone; wszakże tak, żeby stan szlachecki ani teraz, ani potem żadnemi podatkami onerowan nie był.

W sprawach Wołyńskich pp. Posłowie ostrożni być mają strony sądów Trybunalskich, i aby sprawiedliwość, jako jem u nas, tak też nam u nich bez zatrudnienia słusznie dochodziła. A woźnowie Koronni aby mieli facultatem sprawy urzędowi ich należące na Wołyniu odprawować, także i Wołyńscy vice versa w Koronie.

O rozgraniczenie Województwa Wołyńskiego i Bełskiego starać się mają, aby się konstytucyom dosyć stało o tem uczynionem.

Sądom kryminalnym pp. Posłowie aby obyczaj wynaleźli; także sądy nullo iure i remisye z Trybunału aby na tem sejmie odprawowane były.

Rewidowanie ceł iż w naszem Województwie nie doszło prze niebytność Pana Chorążego, starać się będą, aby znowu ta rewizya konstytucyą opatrzona była, a w niebytności tego urzędnika, aby Stolnik, bądź Sędzia Ziemski tę rewizyą odprawować mógł.

Sądzenia Trybunału Małej Polski w Lublinie czas naznaczyć, póki sądzić mają; a Panowie duchowni aby nie odjeżdżali, póki sądy trwać będą, alias żeby in absentia IchMci Panowie świeccy causy jem należące odprawowali.

Deputaci i Szafarze do odprawy żołnirskiej roku przeszłego naznaczeni aby na tem sejmie nieodwłocznie byli powinni rationem reddere, i coby się przy nich retent nalazło, aby się zaraz usprawiedliwili.

W Konwenciech zakonnych którejkolwiek reguły, gdzie są fundacye bonorum terrestrium, aby przeorowie bywali slachcicy, wedle praw i statutów dawnych, a to propter probationes et evasiones iuratorias, gdzie jem sprawa przychodzi ratione bonorum s[1]) sąsiadem slachcicem.

O egzakcyą niesłuszną ceł wodnych porozumieć się mają i znaszać z inszemi Województwy.

Pisarze grodzcy aby byli slachcicy osiedli, a ratione wyciągania więtszego salarium nad prawo, aby na wszytkie osoby sądowy wina była podniesiona na grzywien czternaście, o co forum na Trybunale peremptorie.

Do czynienia liczby z prowentów miesckich aby przysądzano pewne urzędniki ziemskie do Starosty, a czas żeby był mianowan, którego liczbę czynić powinni na kożdy rok.

[1]) Niema w Rp.

Kwarta aby na zwykłą obronę obracana była[1]).

Opatrzenie zamków pogranicznych namówić.

Ine rzeczy mają mieć na pieczy wedle prawa opisanego[2]), pakt, statutów, konstytucyej, które jem za nawiętszą instrukcyą dajemy; mianowicie, żeby cudzoziemcy na dworze nie byli, którem tego pacta bronią, o czem JKMć nasz Mciwy Pan z Jędrzejowa od IchMciów Panów Rad i Rycerstwa, Braciej naszej, jest proszon, o to my też wszytko uniżenie JKMć pp. Posłom prosić zlecamy; sposób znaleść, żeby się Legat w sprawy Rzpltej nie *w*dawał[3]).

Przywilej Województwa Bełskiego, z pilnością się starać, aby był w egzekucyą przywiedzion, żeby in suo esse et robore reservetur.

Apellacya od Komornika polnego według prawa starego dla pewnych i słusznych przyczyn aby wprzód szła do Pana Podkomorzego, a stamtąd suo ordine na sądy Trybunalskie.

A iż to jest włożono inter pacta et conventa Króla JMci, że sumę pewną pieniężną, którą sławnej pamięci JMć Pan Wojewoda Krakowski hrabia z Tęczyna[4]) dał na żołnirze tempore interregni, ubezpieczony o zapłatę fide publica, prosić Króla JMci, aby się tej zapłacie usprawiedliwić raczył bez odwłoki pozostałemu potomstwu JMci Pana Wojewody Krakowskiego; także i inszem wszystkiem, co też ubezpieczeni fide publica i pewne sumy de suo na potrzebę Rzpltej wydali, aby zapłatę swą odnieśli, starać się i Króla JMci sollicytować mają.

A mianowicie za IchM. pp. Myszkowskimi, za JMcią Panem Sądeckim[5]); także w sprawie JMci p. Wojewody Podolskiego[6]) strony daniny na Podolu pewnej majętności intercessią uczynić do Króla JMci i do wszytkiej Rzpltej, aby się ta sprawa według petycyej JMci na tem sejmie skończyła.

Za synami JMci p. Hlebowicza Wojewody Trockiego, aby nad słuszność w liczbie Pana ojca swego obciążeni nie byli, i owszem, łaska jem była pokazana.

Za JMcią p. Strusem, Starostą Bracławskim, intercesyą uczynić do Króla JMci, aby nagrodę zasług swych i przodków swych odniósł.

Za p. Ciesanowskim intercesyą uczynić do Króla JMci, aby sprawa jego nullo iure sądzona była, abo więc żeby te sprawy na Trybunał były odesłane.

Iż Starostwo Tisowieckie dosyć błahych i przedtem dochodów, i w te przechodzenie wiele rot jest spustoszono, że zaledwie, jako nam

[1]) Tego ustępu niema w księdze Bełskiej, tylko w Rp. Czart.
[2]) W Rp. Czart: »pospolitego«. [3]) W Rp.: »dawał«.
[4]) Andrzej. [5]) Krzysztof Komorowski. [6]) Jan Sieniński.

sprawę dawano, kwartę zapłacić z pożytków teraźniejszych podołać może, przeto pp. Posłowie mają za JejMcią p. Starościną Tisowiecką do Króla JMci intercesyą uczynić, aby Król JMć względem zasług tak sławnej pamięci nieboszczyka p. Aleksandra Lasca, Kasztelana Czerskiego, jako też i syna jego, sławnej pamięci Podczaszego Królowej[1]) JMci, które oddawali Rzpltej i Królom Panom swoim z niemałem uszczyrbkiem majętności swoich, nagrodą być raczył, zwłaszcza, iż też suma, którą na Starostwie Chełmskim nieboszczyk miał, jako słyszymy, dosyć stricto iure odcięta znać jest.

Przyczynić się też mają do Króla JMci za p. Adamem Lasczem, synem i potomkiem nieboszczyka p. Andrzeja Lascza, rzeczonego Czecha, aby sześć tysięcy złotych, które miał zasłużone w skarbie Rzpltej ociec jego, służąc czas niemały na Kijowie, jemu zapłacone były.

Pana Sistowskiego z Torków sprawę przypomnić, która jest wyciągniona za dworem przeciw prawu i pendet in appellatione na sejm; prosić, żeby się to nie działo, a żeby z tej sprawy był wypuszczon.

Dalej do popierania tych wszytkich spraw, które są wedle pakt i prawa opisanego i przysięgi Króla JMci, dajemy pp. Posłom plenariam facultatem. Datum in Bełz, die quarta mensis Augusti Anno Domini 1592

Piotr Nisczicki, Kasztelan Bełski. Sigmund Trzciński, Kasztelan Lubaczowski. Jan Zamoiski m. p. Świętosław Lipski, Wojski Hrodelski. Wojciech Woluczyński[2]) m. p. Stanislaus Lisakowski. Marcin Prusinowski. Adam Prusinowski. Bronisław Orchowski. Jan Karapczowski. Erasmus Komorowski. Jan Trleski. Chrzistow Gdesiński. Maciej Smitkowski. Podstarości Bełski. Jan Pliskowski. Stanisław Jarczewski. Wawrzyniec Trzeziński Marszałek na ten czas Koła Rycerskiego za rozkazaniem IchMci.

25.

Instrukcya abo artykuły sejmiku Kamienieckiego, pro die 27 julii złożonego, na sejm walny Koronny, przez IchM. pp. obywatele Województwa Podolskiego IchM. pp. Posłom obranym, mianowicie p. Janowi Potockiemu z Potoka Kamienieckiemu, Mikołajowi Jazłowieckiemu z Buczacza Śniatyńskiemu, Starostom, Stanisławowi Gulskiemu Barskiemu Staroście, Andrzejowi Potockiemu Podczaszemu Kamienieckiemu dana[3]).

JKMci, Panu naszemu Mciwemu, mają pp. Posłowie podziękować,

[1]) Tak w Rp. Czartor. [2]) W Rp. Czartor.: »Jakub Wozuczinski«.

[3]) Rp. Czartor. 2723 k. 78—9; Rp. Ord. Zamoyskich 1203. k. 81—82, kopie współczesne. Tytuł, jak tu podano, znajduje się w Rp. Zamoyskich; w Rp. Czart. brzmi: »Instrukcya pp. Posłom Podolskiem IchM. pp. Starostom Kamienieckiemu, Śniatyńskiemu, Barskiemu i p. Podczaszemu Kamienieckiemu na sejm przyszły ad diem 7 septembris złożony in anno 1592, sejmiku Kamienickiego dana«.

uniżenie za Mciwe obmyślawanie w sprawach Rzpltej naszej dla [1]) uspokojenia od koronnych nieprzyjaciół [1]).

Co się dotycze praktyk, które zachodzą Rzpltą, jako napilniej prosić JKMci, starać się o to, jakoby do żadnej rzeczy nie przystępowali, ażby inkwizycya i rug dostateczny był uczyniony, jakoby się ci pokazali i karani byli wedle podania w instrukcyej Króla JMci, salva dignitate et tranquillitate JKMci; jednak gdyby ten rug nie mógł dość i był impediowany, tedy z protestacyą do nas odjachać mają, w żadną się rzecz nie wdawając, sub fide et honore.

Po [2]) odprawieniu rugu, gdy pp. Posłowie do drugich namów Rzpltej przystępować zechcą, mają się pp. Posłowie nasi z tem opowiedzieć, iż dalej nie postąpią, aż *petitom* [3]) Województwa naszego, które właśnie Rpcam zachodzą [2]), *dość się stanie* [4]). A gdy się ten rug skończy, IchMć pp. Posłowie to sprawować mają:

1. Naprzód KJMci podziękować za to, że JKMć z nami mieszkać obiecuje, a prosić, żeby do końca podług przysięgi swej Pańskiej nam fortunnie panować raczył.

2. Transakcya Będzińska żeby była in toto do egzekucyej skutecznie przywiedziona, exorbitancye wszytkie, którebykolwiek byli przeciwko prawu, aby byli zniesione, a to wszytko, w czem by się nad prawo wykroczyło, żeby w swą rezę było wprawiono, a in posterum żeby tego nie czyniono.

3. Oprawa Królowej JMci ma być competenter za zgodnem zezwoleniem Stanów Koronnych uczynioną.

4. Rewizorowie do rewidowania klejnotów w skarbiecu (!) Koronnym, co przy oddawaniu poselstwa swego tu zasię będą powinni i mają nam referować, żeby byli po jednem z każdego Wojewóstwa z Koła Poselskiego naznaczony.

5. Sprawiedliwość o zburzenie zborów namówić i uczynić, podług zdania zgodnego Stanów Koronnych.

6. Kompozycya inter status jeśliby teraz na tem sejmie przez krótkość czasu efektu swego wziąć nie mogła, prosić JKMci, żeby dla tego samego sejm osobny złożyć raczył.

7. Sposób zahamowania swowoleństwa niżowych kozaków, porozumiawszy się z JKMcią i Stany Koronnemi, namówić nieodwłocznie, i to co nas od nich dolega, opowiedzieć.

8. Słuchanie liczby pp. Szafarzów, Poborców i Deputatów, tak do-

[1]) Słów: »dla... nieprzyjaciół« niema w Rp. Zam.
[2]) Słów: »Po odprawieniu... zachodzą« nie ma w Rp. Zam.
[3]) W Rp. »petycyą«. [4]) Niema w Rp.

poborów, jako do kwarty naznaczonych, żeby było na tem sejmie odprawione, czego rachunek IMć pp. Posłowie tu nam przynieść mają.

9. Konstytucya sejmu przeszłego na pp. żołnierze uczyniona, która tangit honorem ludzi służebnych, non autem disciplinam militarem, żeby była zniesiona.

10. W defekty stołu Króla JMci wejrzeć i znieść się z inszemi Województwy, jakoby takowy defekt więcej nie był, jeśli to spełna KJMci dochodzi, więc też dworowi JKMci żeby było zapłacono, obyczaj znaleść.

11. Schisma pp. Litewskich i Pruskich [1]) aby była na sejmie temże w swą rezę wprawiona i aby z nami we wszystkiem zarówne pociągali, staranie uczynić, i to, co przy nich zostało, aby oddali.

12. Inflancka [2]) ziemia aby w porządek prawa koronnego była wprawiona.

13. Urzędom Koronnym żeby się niwczem według prawa pospolitego nie derogowało.

14. Statut o Kardynalech i Legatach [3]) aby był in suo robore zachowany.

15. Pieczętarze gdyby na kogo pozwy zadworne niesłusznie z kancelaryi Króla JMci wydawali, żeby się o to inter causas officii na Trybunale sprawować powinni byli.

16. Iż Biskupstwo Krakowskie dane Ks. Radziwiłłowi z narodu Litewskiego, tedy też tego przestrzedz, aby także w Litwie dygnitarstwa ludziom narodu Polskiego, zwłaszcza takim, którzyby byli tam possesionati, dawali.

17. Żeby rzeczy wszystkie na sejmie namówione byli w Kole Poselskiem spisane i przez pewne Posły podpisane i zapieczętowane, a potem do Króla JMci i do Senatu do zniesienia się i porozumienia podane i tamże po statecznym namówieniu i skorygowaniu przez Króla JMci i Stany Koronne znowu rządnie podpisane i zapieczętowane, a potem i po pożegnaniu dnia ostatecznego, po konkluzyi sejmu, do kancelaryi ad acticandum byli podane, a potem do każdego Województwa pp. Posłom egzemplarze tego wszystkiego autentice wydane i przez nie przyniesione.

18. Extranei aby byli od dworu Króla JMci odstrychnieni.

19. O Biskupstwo [4]) Kamienieckie, prosić Króla JMci, żeby takiemu było dawane, który by na niem rezydował, a nie pomykał się.

20. Plebanie Łosziczką i Zębrowską i ołtarz w Rawie, i opatrze-

[1]) W Rp. Zam.: »Ruskich«.
[2]) W Rp. Zam., oczywiście błędnie: »Halicka«.
[3]) Vol. legum I. str. 171, z r. 1451.
[4]) Odtąd aż do końca brak w Rp. Zamoyskich.

nie kapłanów przy kościele będących, do kapituły Kamienieckiej żeby byli przywrócone.

21. O mnichy białe prosić Króla JMci.

22. Zapłatą p. Wolskiego Rotmistrza Kamienieckiego, począwszy od KJMci sławnej pamięci Stefana aż do tego czasu zatrzymanę [1]), która tempore electionis et pactis conventis jest utwierdzona, aby JKMć, eliberando fidem suam nie słowy ale samą rzeczą, tamże zarazem na sejmie zapłacić raczył.

23. Na opatrzenie Kamieńca, co na tem należy, już to nieraz w pośrodek Senatorski i Poselskiego Koła wniosła się; i teraz także pp. Posłowie przełożyć mają potrzeby miesca tego i tak się starać, jakoby już to opatrzenie swój skutek na tem sejmie wzięło.

24. Wolności mieszczan na cła dawane, aby byli przy nich zachowane, także do konstytucyi wpisane, aby mogli być wolni imo skład Lwowski z kupiami swemi do Korony wolno chodzić.

25. Na Starostwo Kamienieckie iż onera są niemałe włożone, a zwłaszcza kwarta dwoja, jurgielt, który był nieboszczykowi Panu Brzeskiemu naznaczon, a miesce jest takie, które potrzebuje czułości i opatrzności wielkiej, na co każdy Starosta czynić musi niemały sumpt i bezpieczeństwa od ludzi złych i swowolnych przestrzegać, proszą JKMci i Rzpltą, aby *ta* kwart*a* i jurgielt zniesion*e* był*y* i przy Staroście zostały [2]), ponieważ to morte Pana Brzeskiego cessavit; za czym tak dzisiejszy p. Starosta, jako i na potem będący potężniejszy być może do odprawowania wszelakich potrzeb miesca onego.

26. O IchMć pany Starosty: Kamienieckiego [3]), Trębowelskiego [4]), Śniatyńskiego [5]), Barskiego [6]), przyczynić się mają, aby kwarty nie dawali, gdyż oni sumpt niemały wiodą.

27. JMć p. Wojewoda Podolski [7]) jako zacny i zasłużony Senator in Rpca upomina się dawnej obietnice od Rzpltej; prosić JKMci i Rzpltej za niem, aby był w prośbie swej wysłuchan i ta prośba jego aby już na tem sejmie swój efekt wzięła.

28. O dzieci nieboszczyka Pana Brzeskiego, żeby jem retenta ojcowskie w skarbie zapłacono i opatrzenie aby miały.

29. Za p. Wolskiem do Króla JMci i Rzpltej przyczynić się pp. Posłowie mają.

30. Także za p. Polanowskiem i za p. Kuropathwą i za p. Kor-

[1]) W Rp.: »Zapłata.... zatrzymane«.
[2]) W Rp.; »aby tej kwarty i jurgielt zniesion był i przy Staroście został«.
[3]) Jan Potocki. [4]) Jakób Pretfic. [5]) Mikołaj Jazłowiecki.
[6]) Stanisław Gulski. [7]) Jan Sieneński.

:inskem, za panią Wojewodziną Trocką[1]), za p. Starostą Bracławskiem[2]), ı p. Starostą Chmielnickiem[3]), za p. Modlibowskiem.

Za p. Piotrem Wojewodą Aleksandrowiczem[4]) przyczynić się do .róla JMci i do Rzpltej, aby o niem staranie uczynili, jakoby do oj-:yzny swej przyść mógł, gdyż krajom naszym siła należy na życzli-ym sąsiedzie.

Za p. Jędrzejem Jaczimierskiem i za p. Goreczkem przyczynić się o Króla JMci i do Rzpltej.

Działo się w Kamieńcu die 30 julii.

[1]) Hlebowiczową.
[2]) Jerzy Struś, Metr kor. T. 136 k. 7 (w r. 1591).
[3]) Mikołaj Struś, od 20 września 1589, Metr. kor. T. 135 k. 652.
[4]) Mołdawskim, zwanym Petru Schiopul (Krzywy).

DYARYUSZE.

I.

SEJM WALNY INQUISITIONIS, ANNO 1592 [1].

Die 7 Septembris.

Witał JKMć p. Podskarbi Koronny [2]) cum oratione, Ksiądz Chełmiński [3]) i innych wiele.

Potym P. Ciekliński obmawiał JM. p. Kanclerza [4]), że dziś zjachać nie mógł: pytał, możeli przyjachać.

KJMć powiedział: Może, dlatego sejm złożony, aby każdy przyjachał; zatym szedł do kościoła. Mszą miał o S. Duchu JMKs Arcybiskup [5]).

Po Mszy Król JMć z PP. Radami zasiadł i miał z niektórymi secretum consilium.

Posłowie zeszli się do swojej Izby, gdzie Województwa Krakowskiego Posłowie protestowali się, że też tu są bracia ich cum aequali potestate, jako i oni, i brali sobie jutro do zniesienia się z nimi; gdy o Marszałku były namowy, chcieli tego, aby naprzód od inkwizycyi zaczęto. Województwa niektóre potym protestowali się, że tak o rzeczach radzić chcą, coby było cum dignitate Principis et securitate Rpcae. Mianowali Marszałka P. Paca [6]) Ciwona Wilinskiego.

P. Szemot insimulował Pana Nakielskiego [7]), że mówić miał, że z upraktykowanym Marszałkiem przyszli, na co mu Pan Nakielski pod pokrywką zadał falsitatem; także i P. Szemot jemu, za czym Pan

[1]) Dyaryusz ten znajduje się w zbiorach Biblioteki Królewskiej we Wrocławiu, Bibliotheca Steinwehriana, II, F. 37. Tom I. str. 433—503; toż Rp. N° 29, Biblioteki Raczyńskich w Rogalinie; o rękopisach szerzej w przedmowie.

[2]) Jan Firlej. [3]) Piotr Kostka. [4]) Jan Zamoyski.

[5]) Stanisław Karnkowski. [6]) Jan Dominikowicz.

[7]) Hieronim Gostomski.

Nakielski przegrażać mu począł, i porwali się do siebie. Potym ex decreto wszystkich Litwin przepraszał, przyznawając, że usta Pana Nakielskiego są prawdziwe.

P. Podsędek[1]), P. Rożen, P. Achacy Jordan ukazali protestacyę swoję[2]), że tam libera vota mieć nie mogli, et per vim są od tego odpędzani, o co protestacyą uczynieli przed P. Wojewodą Krakowskim[3]). Nadto Posłowie ci są przeciw prawu, bo mają swoje prywaty: p. Jordan Szafarzem, p. Morski Poborcą, p. Pawłowski Deputat; k temu, oni będąc też Rzpltej część, trzech Posłów obrali.

Po odejściu wielkiej części Posłów, mieli rozmowę z sobą, w której rozmowie część jedna chciała się dać na zdanie drugich.

P. Jordan na to powiedział: że mnie na vota puszczać nie będziesz. W tym rozeszli się i na zajutrz odłożeli.

Die 8 Septembris.

Po obiedzie P. Wojewoda Krakowski[4]) Lubelski[5]), Kastelani: Sendomirski[6]), Podlaski[7]), Radomski[8]), Lwowski[9]), Kanclerz Koronny[10]), Starosta Przyjemski[11]) et officiales, z swymi adherentami przyjachawszy do zamku z orszakiem niemałym, witali Króla JMci.

P. Wojewoda Krakowski winszował zdrowia.

Po witaniu P. Kanclerz pytał, jeśliby Król co sobie służyć kazał? Rozmów się WM. z Ks. Podkanclerzym[12]), odprawuj WM. co należy. Potym odjachali do wsi.

Posłowie deliberowali, jeśli propozycyej po witaniu słuchać, czy zaraz do inkwizycyi, nie słuchając propozycyi, przystąpić.

Na to Województwa Krakowskiego Posłowie tarli i chcieli, aby zaraz po przywitaniu, nie słuchając propozycyej, ten artykuł inkwizycyej beł odprawowany, z tych racyej: 1. że to mają in commissis od braci swej, aby naprzód tego się domagali, w nic się nie wdawając; 2. że bracia tegoż Województwa tu się stawieli, aby przy odprawowaniu tego aktu beli; 3. że to sama potrzeba wyciska, aby te trwogi, dla których jest sejm ten złożony, były uprzątnione.

Drugie Województwa były temu przeciwne; a gdy się na to zgodzić nie mogli, per vota puszczono.

[1]) Krakowski, Józef Kowalewski. [2]) Wydrukowana powyżej na str. 178.
[3—4]) Mikołaj Firlej. [5]) Mikołaj Zebrzydowski. [6]) Stanisław Tarnowski.
[7]) Marcin Leśniowolski. [8]) Andrzej Firlej. [9]) Stanisław Żółkiewski.
[10]) Jan Zamoyski.
[11]) Stanisław Przyjemski, Marszałek Nadworny, Starosta Kowalski.
[12]) Jan Tarnowski.

Kazimierski[1]) w wotum swym dołożeł, że się to dzieje, co nigdy nie bywało, żeby ludzie wolne targować miano. Wspominał i to, że to jest nowy sposób sejmu, sejm wyżebrany; przytoczeł i to, że nie nowina była sejmować i radzić bez Króla, i exempla przywodził, i to, że przodkowie Króla wsadzali i składali, i to, że jest nie mała gromada ludzi z Województw naszych, którzy za tą inkwizycyą czekają; dołożel i tego, że każdy z nas jest dziedzicem tego Królestwa, na które Króla obieramy, i to tak, aby nam tylko rozkazował wedle prawa.

Pan Machowski directe na P. Kazimierskiego wotum ukazał, że występek taki mowy za sobą ciągnie, że tego Pana zbyć chcą: skąd jakie incommoda, przytoczeł.

Wszczął się między nimi poswarek, tak że przyszło do karczemny (!) i do powabiania.

Na to Machowski: Pobiej to pierwej co cię bijali, a też odprawmy pierwy inkwizycyą, bo możesz ty na mnie co wiedzieć, albo ja na cię, by tak co przy kim nie przyschło; wszak niedaleko siebie mieszkamy, doma to możemy odprawić.

Die 9 Septembris.

Województwa które się bely nie odprawiły z wotami swymi, wotowali, jeżeli propozycyej słuchać albo nie; maior pars na to propendebat, i potym wszyscy do tego się przychyleli. Wszakże chcieli niektórzy warunku, że zaraz po propozycyej od inkwizycyej ma się zacząć; warowali im i obiecowali wszyscy, że mieli odyść, gdzieby inszego co traktowano; jednak na tym przestać nie chcieli.

P. Herburt chciał, aby PP. Senatorowie nie wotowali na inkwizycyą, dla tego, żeby im nie spełzła.

Die 10 Septembris.

PP. Posłowie Wielgopolskich Województw deklarowali się drugim Województwom[2]):

Ponieważ kilka dni od naznaczenia sejmu dysputacyami zeszło, a potrzeby tak ważne, a prawie zdrowie i całość Rp na nas to wyciska, abyśmy od tego, co nam od pp. Braciej naszych zlecono jest, nie odstępowali, nie bawiąc więcej czasu, zdało się nam, abyśmy my Posłowie Wielgopolskich Województw drugim IchM. PP. Posłom tak o za-

[1]) Mikołaj.

[2]) Ten skrypt znajduje się też w Rp. Czartor. 2724. str. 379 i Rp. 2723 k. 109, zatytułowany »Podanie Ich M. pp. Posłów Wielgopolskich«, w kopiach współczesnych, poprawnych. Ponieważ w Rp. Wrocławskim tekst w wielu miejscach widocznie wskutek omyłek przepisywacza popsuty, dajemy tekst według Rp. Czartor.

częciu jako i odprawowaniu sejmu sensum suum deklarowali dla snadniejszego zrozumienia i rzeczy wszystkich odprawowania.

Naprzód, będąc tu na sejm posłani, nie chcemy ani nam się godzi, jedno go more maiorum eo ordine recepto odprawować et sub pace et tranquillitate publica, nie in armis. Do inkwizycyej, odprawiwszy to, pozwalamy vigore propositionis KJM., ale nie pierwy, ażby modus takowy był namówion spólnie z IchM. PP. Radami, jakoby pacate et in charitate ac ad pacem parandam Patriae i z ochroną dostojeństwa Pańskiego i z utwierdzeniem panowania Jego, w którym odmiany żadnej nie chcemy, i owszem się przy nim powinnie WM. opowiadamy, była odprawowana, a ten, ktoby się nalazł winien ojczyźnie, aby porządnie był karan, tak aby niewinny uciśnion nie był, do czego pacata consilia et non armata comitia potrzeba. A gdzieby więc też kto chciał pretekstem inkwizycyej, będąc mocniejszy, opprimować srogo i egzekwować per vim, tedy my się opowiadamy, żeśmy do takowej inkwizycyej ani przyjachali, ani się też nagotowali, bośmy posłani jako bracia między bracią ad sananda vulnera, non ad evertendam Patriam.

A między inszymi potrzebami rozumiejąc tą być najważniejszą, gotowymi się też być opowiadamy, że chcemy naleść i podać JKMci modum obwarowania mieszkania JKMci z nami; przy tym chcemy praecludere omnes vias et spes ambitus Regni, tam externis, quam internis, firmando solium Principis, i napomnieć postronne legacyami, kogo się będzie zdało, aby nas praktykami żadnemi nie mieszano i takowych diffidencyi nie wnoszono. Do procesu, toż et ad poenas na praktykanty, gotowiśmy, ale to ad sedandos motus, nie na odmianę Rzpltej, neque ad turbandam tranquilitatem Patriae; chcemy też consulere securitati PP. Braci naszej, aby nie byli nikomu ku szkodzie i obelżeniu zjazdy przeszłe, to jest, aby każdy był pewien wysług swych, że za to poenowani nie będą, cum ista cautela, aby na potym to było ostrzeżono

Po długich alterkacyach wysłali kilku Posłów do Króla, którzy przez P. Sędziego Poznańskiego[1]) ekskuzowali nie przyście swoje do pocałowania ręki Królewskiej, gdyż za różnymi instrukcyami różnie też chcą przystępować do spraw sejmowych. Do tego czas niefortunny jakiś: jedni chcą, aby po witaniu i po propozycyej słuchaniu bely wota generalne pp. Senatorów, drudzy żeby tylko po propozycyej zaraz do inkwizycyej się przystąpiło; w czym rekwirowali zdania pp. Senatorów.

Zatym PP. Senatorowie przystąpili do KJMci, oraz jakąby mieli dać odpowiedź, deliberowali; JMć Ks. Arcybiskup Gnieźnień-

[1]) Jan Gajewski; był nim w początkach roku 1588 (Vol. legum II. 1024).

ski[1]) z JM. P. Marszałkiem[2]) za tym byli, aby zupełnie pp. Senatorowie na propozycyą wotowali; i pokazował JM. P. Marszałek, iż to jest rzecz mali exempli: Pan mi nie może rozkazować, bym tak wotował, jakoby chciał, a Posłowie mają za mną wołać: to mów, a tego nie mów.

Ks. Podkanclerzy[3]) imieniem KJMci powiedział Posłom, żeby temu rad był JKMć, żeby bez zguby takiej czasu do rzeczy przystąpieli; jednak KJMć przyjmować to chętnie nie raczy.

Powiedział Ks. Arcybiskup[4]) od Senatorów, że wdzięcznie przyjmują, że się ich radzą, gdyż tego potrzeba: mamy novitates, i całość Rzpltej, która aby była tym rychlej zachowana, zda się IchM., aby zwykłym dawnym obyczajem sejm się odprawował; jednak to obiecujemy, że ten artykuł o inkwizycyej nie będzie zaniechany.

Pan Wojewoda Krakowski[5]) się ozwał, że ante omnia.

Potym JMć P. Marszałek[6]) przydał, że niechaj wiedzą Panowie, że więtsza część IchM. pp. Senatorów na to się zgadza, żeby more solito sejm szedł. Województwa Krakowskiego Posłowie na to rzeczy ciągną, żeby się inkwizycya nie odprawieła przed zjazdem, który ma być na obieranie Deputatów; z którego mają zjachać a stawić, gdzieby się inkwizycya przed tym nie odprawieła.

Die 11 Septembris.

Posłowie przysłali do KJMci, dając znać o zgodzie swojej, to jest, że chcą przyść do całowania ręki KJMci, propozycyej słuchać, a po propozycyej żeby pp. Senatorowie zrozumieli się: gdyż chcieli podług zwyczaju na wszystką propozycyą wotować, a drudzy tylko o samej inkwizycyej, prosili KJMci, żeby apud Senatum interponeret auctoritatem suam, jakoby do zgody przywiódł.

Dla czego zeszli się pp. Senatorowie sami bez KJMci i tam przez JM. P. Marszałka Koronnego tak im opowiadano poselskie posłanie, żeby namawiali, jakiby respons dać Posłom.

Do tego przydał JM. Ks. Podkanclerzy Koronny[7]) od KJMci, żeby zarazem de modo inquisitionis nominowali.

JM. Ks. Arcybiskup Gnieźnieński

De modo inquisitionis mówiąc, napomniał do zgody, gdyż bez niej zamieszanie i periculum; a chcemyli nas i Rzpltą salvare, jakośmy to już po trzy razy czynili, potrzeba do inkwizycyi in spiritu lenitatis przystępować; potrzeba, żeby offensa między Panem a między *nie*którymi[8])

[1]) Stanisław Karnkowski. [2]) Andrzej Opaliński.
[3]) Jan Tarnowski. [4]) Stanisław Karnkowski. [5]) Mikołaj Firlej.
[6]) Andrzej Opaliński. [7]) Jan Tarnowski. [8]) W Rp.: »którymi«.

pp. Senatorami uprzątnione były. Modum autem inquisitionis pokazował, jako niektóre zwłaszcza Województwa Wielgopolskie Posłom swym zlecili, żeby in Senatu et per Senatum czyniona była.

Potym pokazował, że gradus i respectus inkwizycyi też potrzeba zachować pari erga parem, gdyż par pari może in faciem resistere, jako Św. Paweł Piotrowi, inferiorem także może karać; de superiore, zaś pismo uczy, że: Observa ut patrem; na drugim miejscu: Dum timete, Regem honorate. Przyczynę tego dał, że alterum corrigere jest summae perfectionis, o którą trudno między nami. Jeżeli tedy chcemy Pana uszanować, potrzeba tego, a Senatu należy: vos enim estis duces populi, tak to zaczynajcie, jakoby dobry efekt wzięło.

Z Panem inkwizycyi nie potrzeba, gdyż się zna do tego, że chciał odjachać i zwierzył się niektórym z pp. Senatorów, mnie na ostatek; za czym też to moja krzywda, że pierwy inszym się zwierzył i za wierniki miał, a Arcybiskupowi na ostatku. Wiem też, że ci pp. Senatorowie, którym się był tego zwierzeł, z pokoju zapłakanemi oczyma wychodzieli od KJMci i nie z rozkoszą tego używali. Na przeszłym sejmie ruszeł to był JMP. Kanclerz, alem ja nie wiedząc impediował to, bo (mam li prawdę powiedzieć) bałem się i o się. Do inkwizycyi też potrzeba nie suspicyej, ale pewnych dowodów, bo (jako mię dochodzą) Maksymilian chlubi się moją przyjaźnią, Siemianowski[1]) czyni się agentem moim u Cesarza; a więc by te suspiciones lekkie dowody miałyby oznajmić dostatecznie? pogotowiu na Pana aby nie było inakszego karania? samo zapłonienie, samo sprawowanie się, wielka to rana cnotliwemu Senatorowi, którego jest fides perspecta.

Konkludując powiedział, że potrzeba, aby in personis et documentis bely circumstancye uważane: jeżeli jest co na Pana, żeby mu to od Senatu pokazać; a jeżeli *to* wie[2]) który ex Senatu, o tym powiedział, niechaj się ci sprawują, wszakże i tego potrzeba, żeby moderatis consiliis przystępowali, rzeczy gładzieli, a nie ad vivum resecarent.

Ks. Arcybiskup Lwowski[3]) na propozycyą P. Marszałka Koronnego:

Życzyłbym, żebyśmy zwykłym sposobem przystępowali do spraw sejmowych, a na propozycyą wotowali, nie tylko na samą inkwizycyą, gdyż novitates są in Rpca szkodliwe; ale żeśmy przyszli na takie czasy, muszę[4]) condonare. A iż sejm dla tego jest złożony, żeby leczyć te choroby Rzpltej, dziękuję P. Bogu, że te choroby Rzpltej, które latebant, na wierzch wychodzą, za czym łatwi je leczyć potrzeba. Drudzy żeby

[1]) Zapewne Stanisław Szymanowski, agent austryacki. [2]) W Rp.: »powie«.
[3]) Jan Dymitr Solikowski. [4]) W Rp.: »musi«.

przez Posły, trzeci *tego zdania*[1]) byli, żeby przy Poślech wolno było do tych spraw Rzpltej przymawiać się i o nich radzić, ja tak rozumiem, żeby nie tumultem, nie gromadą, ale in paucitate, compositis animis et voluntatibus leczyć te choroby, zgadzając się o tym z JMcią Ks. Arcybiskupem Gnieźnieńskim[2]), to jest: 1) Pojednać się napierwej. 2) Swym porządkiem żeby się przystąpieło do inkwizycyi, KJMci dignitatem nie czapką tylko, ale rzeczą ochroniwszy. 3) Obwarować, jeżeli potrzeba, lepsze mieszkanie z nami KJMci.

Przypomniał z strony Biskupstwa Krakowskiego, że na zjeździe Andrzejewskim tak to wotowano, jakoby Biskupstwo Krakowskie nad prawo beło dane; jako rozumiem, iż to prawu nie derogowało, gdyż JM. Ks. Kardynał[3]) jest indigena, bo ojczyznę ma na Wołyniu i tu w Polszcze macierzyste[4]) majętności.

Po tym JM. P. Kanclerz[5]):

Iż przyjdzie porządkiem wotować, a (którą mową swoją designabat Ks. Radziwiła Biskupa Krakowskiego) żeby potym co nie szkodziło, a nie mówiono, że wotować zaniechaliście, tedy ostrzegam, że mam z miejsca swego o Biskupstwie Krakowskim, to co rozumię, mówić wedle prawa.

Kardynał Radziwił:

Choćby mnie tu teraz nie wspomniono, jednak nie mógłbym tego zamilczeć, gdyż mi pobudkę dano artykułami Andrzejowskimi; nie przychodzi to ex studio iuris publici, ale ex privata passione.

Na co P. Kanclerz ozwał się, żeby się tu mówiło, nikogo nie ruchając; idzie o dignitatem JKMci.

Na co Ks. Kardynał:

Sameś mię WM. M. Panie na to Biskupstwo jeszcze za Króla Stefana promowował.

Pan Kanclerz:

Nie jestem tak levis nie tylko w pisaniu, ale i słowem; tak jest, żem pokazował drogę WMci do tego, kiedyś WM. do inszego stanu się brał; daj Boże to, by mi się beło dobrze oddawało od WMci: aleś WM. jeszcze nie był kardynałem, za czym idzie o Kazimierzów i Starego Zygmunta przywileje. Do tego nie było tego statutu, którym jeszcze nas Polaki od dygnitarstw W. Ks. L. odstrychnęli, za czym potrzeba, żeby była między nami aequalitas.

Potym ta kontencya ustała, że tylko o propozycyej mówieli.

[1]) Niema w Rp. [2]) Stanisław Karnkowski. [3]) Jerzy Radziwiłł. [4]) W Rp.: »ma dzierzyste«. [5]) Jan Zamoyski.

Na propozycyą wotując Ks. Kardynał:

Powiedział, że periculum jest, niezwykłym a nowym obyczajem zaczynać sprawy Rzpltej, obawiając się też niezwykłego efektu. O inkwizycyej mówił: nie wiem na kogo ma być, jeżeli na KJMci, jeśli na nas samych; na KJMci quis effectus, jeżeliby się pokazało: onego sromocić, same siebie sromocić, gdyż on głową, my jego członki jesteśmy. De modo inquisitionis zgadzał się z Ks. Arcybiskupem Gnieźnieńskim.

Ks. Biskup Kujawski[1]):

O samej inkwizycyej mówić po propozycyej, servitus nam imponitur, jest do tego przeciwko naszej przysiędze, która taka jest: nocivum arcere; a iż to bardzo jest nocivum, jako na to mam pozwolić? jednak iż widzę zgodę, non iudicio, ale voluntate nie chcę się pokazać spornym, pozwolić muszę. Inkwizycya żeby była ex zelo publici boni, ale wątpić, by jakie były frukty; jeżeli propter fraternam correctionem, widziemy często jednanie inter privatos, a rzadko które z serca; jeżeli ad poenam ta inkwizycya ma być, wierzę, że słabego może to potkać, *możnego*[2]) ani myślić. Jednak exigendum est, jakoby ta inkwizycya była naporządniejsza, ażeby się zachowała moderacya inaksza inter pares, inaksza inter superiorem, przychylając się w tym do zdania Ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego.

Około praktyk i odjachania powiedział, że jako JKMć po pogłównym[3]) zaraz strwożeła mię była, a do tego czasu iż rozumiałem, że cum animo redeundi odjachać miał, i wielem rzeczy uczynił, jakoby zadzierżyć KJMci, w czym i u dobrych przyjaciół jedne uczynili mi inwidyą, drugie apud multitudinem.

Legacyą o małżeństwo przyjąłem, i dokładałem się pp. Senatorów niektórych, propter salutem patriae i tenem finem miał; i kiedybym był rozumiał, żeśmy Pana nie mieli zatrzymać, nigdybym się był legacyej nie podejmował; wszakże i tę ze wszelaką ostrożnością odprawowałem, mając też powinne media, i takem odprawił, że się nie mam czego spowiadać.

Strony Pana, zadać mu, jeśli jest co gruntownego; ja z mojej strony gotowem się tu wszystkiego sprawić, jedno żeby to było in fraterna charitate, żebyśmy się nie lżyli; najlepi in paucis, a wszakże jako będziecie WM. chcieli.

Konkludując tedy powiedział, że trzeba: 1) Praktykom zabiegać; 2) Pana żebyśmy pewni byli, ażeby te rumory odcięte były; 3) Że-

[1]) Hieronim Rozrażewski.

[2]) Niema w Rp., ale bez tego słowa niema sensu.

[3]) T. j. po sejmie na wiosnę 1590 r., na którym uchwalono pogłówne.

byśmy nie patrzeli, co się extra Regnum u kogo dzieje, ale co tu, bo nas to zawodzi.

Ks. Biskup Płocki[1])

O responsie pp. Posłom *powiedział*[2]): multum decessit de authoritate Senatus, nam zamierzać, o czym mamy mówić; novitas szkodliwa, a wszakże ex duobus malis minus eligendum, pozwalając za drugimi o samej inkwizycyej mówić. Zjachaliśmy się tu leczyć diffidentiam, szkodliwą chorobę, inter Dominum et subditos, która się leczyć ma non per exacerbationem, ale per denuntiationem; sieła język mówi, suspicyj siła się namnożeło, przeto non levibus argumentis ta inkwizycya ma się inniti, ale certis documentis, więc in charitate, non in tumultu, neque in multitudine, a scopus jej żeby ten był, dlaczegośmy przyjachali, żeby się uleczyła ta diffidencya.

Ks. Biskup Łucki[3])

O responsie Posłom powiedział, że to authoritati et libertati sententiae Senatus nie będzie szkodziło od Posłów, gdyż oni to włożyli na KJMci, żeby authoritatem interponeret apud Senatum, jakoby do zgody nas przywiódł; za tą tedy moderacyą sequelle nie potrzeba się szkodliwej obawiać, gdyż *nie*[4]) kto inszy inter Senatum et populum ma być mediator, jedno KJMć.

Inkwizycyą dzielił in universum et particulare; in universum żem ja też radził, żeby sejm nie był zarazem po zburzeniu onych zborów, takem rozumiał, że na to samo mało było po sejmie; alem radził, żeby był po Wielkiejnocy, która teraz minęła; in privatis wiedziałem wolę odjachania KJMci.

Ks. Biskup Chełmiński[5])

zgadzał się z drugimi.

Pan Wojewoda Krakowski[6])

Na pierwszy artykuł o responsie pp. Posłom powiedział, że nie jest potrzebna dysputacya; przyczyny tego powiedział: 1) Że wiele Województw zleciło to Posłom, że nie od czego inszego, od samej inkwizycyej sprawy sejmowe mają zacząć; 2) Że rozum to pokazuje, bo od tych pospolicie zaczynamy deliberacye, które są najpilniejsze, a ta taka jest, bo potrzeba liberare metu animos hominum; 3) Że dla tych praktyk, o których ma być inkwizycya, sejm jest nawięcej złożony.

De modo *inquisitionis*[7]) mówić nie chciał dlatego, że ta deliberacya wszystkiemu sejmowi należy, i gdy propozycyą czyniono, rozumiał,

[1]) Wojciech Baranowski. [2]) Niema w Rp. [3]) Bernard Maciejowski.
[4]) Niema w Rp. [5]) Piotr Kostka [6]) Mikołaj Firlej.
[7]) W Rp.: »electionis«, oczywiście błędnie, bo nie było tu o tem mowy.

że była o sposobie i porządku, którymby mieli do inkwizycyi przyść; lepiej tedy, żebyśmy tu o tym mówieli, a sami naleźli, w czym się obłądzieło.

O odjachaniu KJMci mówiąc, powiedział tak jako JM. Ks. Arcybiskup Gnieźnieński, że gradus i respectus mają być zachowane; ale żeby Rpca nie miała tej mocy corrigere Principem, nie widzę tego, i owszem, to tak rozumiem, że nietylko corrigere, ale i, pokazałoliby się i co wielkiego, ma moc iudicare. Przodkowie naszy, choć jeszcze tych wolności nie mieli jako my, choć i Panowie tak prawem nie byli okryśleni, a wżdy opponowali się Panu, skąd i od nas i od wszystkich pochwałę odnieśli. Potrzeba tedy, jeżeli co jest, i co by było dignum reprehensione, a mianowicie, że KJM. był unicus[1]) z strony odjachania: naprzód w Rewlu jako już tam miał był wolą zostać, i rzeczy już było za*niesio*no[2]), a sam miał był o pierwszej godzinie w noc wsieść, aż potym dał się przywieść do jachania i wrócenia się tym, którzy tam byli z KJMcią; zasię na onym sejmie, *gdy*[3]) pogłówne stanowiono[4]), deklarował się niektórym pp. Radom, że miał wolą odjachać et renuntiare Regno, między któremi byłem ja też; jakom odwodził od tego przedsięwzięcia KJMci i jakie moje były perswazye, jest świadkiem tego JKMć; po tej deklaracyej znowu się deklarował Senatui, że z nami mieszkać miał aż do śmierci; po tej znowu deklaracyej, już po sejmie Ks. Arcybiskupowi znowu się zwierzeł odjazdu swego, co dignum jest reprehensione. Potrzeba tedy inkwizycyej propter veritatem enucleandam, gdyż i w instrukcyej włożono to, że na ochydę osoby KJMci odkryliśmy te praktyki, i to, żeśmy nie pewni Pana.

Po tym Ks. Arcybiskup Gnieźnieński dopiero[5]) się obaczył, że nie de modo inquisitionis mieli mówić, ale tylko de modo, jakoby rządnie przystąpić do inkwizycyej, et subscripsit w tym sententiam JMci P. Wojewody Krakowskiego.

O odjeździe powiedział[6]): a chcemy aperte et candide mówić i jako baczę, że KJM. w tej deliberacyej był varius, i w tym nie do końca nam praw, ale zapierać tego próżno, bo się przyznał, i wypuściło go z tego siła Województw, tylko żeby z nami mieszkał; co wszystko młodości Pańskiej przypisał i Radom Sweckim, któreby mieli być przysięgli przy nim, a słyszę i ociec go poprzysiągł, któremu on jest observantissimus. Konkludując powiedział, że się upomnieć z powinności Pańskiej i to wszystko naprawić.

[1]) W Rp. nieczytelnie, prawdopodobnie »unicus«.
[2]) W Rp.: »zamieszano«. [3]) Niema w Rp. [4]) Na wiosnę 1590.
[5]) W Rp. błędnie: »dopieroby«. [6]) Wojewoda krakowski.

Potym urosła dysputacya między Ks. Arcybiskupem Gnieźnieńskim a P. Wojewodą Krakowskim o inkwizycyi.

Ks. Arcybiskup: a dlaczegoż by miała być, ponieważ się Pan zna, że chciał odjachać; jeśliby miała być, tedy dla poeny.

Na co P. Wojewoda Krakowski[1]): ma być propter excutiendam veritatem.

Do czego się też ozwał P. Wojewoda Mazowiecki[2]): i dla poeny, nie na Pana, ale na te, którzy go do tego wiedli.

P. Kanclerz: Włożono w propozycyej, że na czas chciał odjachać, a constat to, że cum animo non amplius revertendi.

P. Wojewoda Sendomierski[3]):

O inkwizycyi, jeżeli miała być, żeby była in amore i swym porządkiem, gdyżby większe przyniosła odia et pericula nieporządna inkwizycya.

O odjeździe siła suspicyi się namnożyło, siła udawania płonnego o KJMci: powiadano, żeby klejnoty pobrać miał Koronne, więc o wzięciu Korony, jako udawano do tego, że Królowa JejMć z wojski miała tu przyjachać; więc jeśliby co beło, tedy to poszło z głupstwa Szwedów. Bywały też i w inszych Paniech ekscesy, a wżdy to przodkowie naszy in amore naprawiali.

Die 12 Septembris.

Pan Wojewoda Mazowiecki[4])

O respons pp. Posłom powiedział, że to nie nowina, że bywali nam Posłowie authores deliberacyej, a nigdy to nie szkodziło liberae sententiae Senatus; prosił przy tym, żeby na tym stanęło, gdyż też oni ea sunt usi moderatione, że to na KJMci włożyli.

Z strony odjachania musi Panu wierzyć; aleć też to hamulec — żona, bo chociażby chciał KJMć, onejby się tam nie chciało jachać tak daleko od przyjaciół. Inkwizycya nie o odjachaniu, ale o praktykach Rakuskich jest potrzebniejsza, gdyż listy w Jędrzejowie miano ukazować, jakoby nami frymarczyć miano; potrzeba tedy ująć się o to, jedno, żeby to na nas nie zostało, gdyż nie nowina, jako też było za Stefana, że chłopięta zmyślać ręki *uczono*[5]), do tego aemuli bywają sztuczki, żeby Pana u poddanych hydzieli. Ale byłoliby też to, pokazałby się nam Pan ingratus; wzięliśmy go sobie dobrowolnie za Pana i nad insze competitory onego przełożyliśmy, a więcby nam to miał uczynić?

[1]) Mikołaj Firlej. [2]) Stanisław Kryski. [3]) Jerzy Mniszech.
[4]) Stanisław Kryski. [5]) Niema w Rp.

P. Wojewoda Lubelski[1]):

Nie godzi się nam i pp. Posłom tego odstąpić, cośmy na sejmiku sobie rzekli i co posłom jest zlecono, że od inkwizycyi mają się zacząć sprawy sejmowe; gdyż jeślibyśmy nie byli pewni Pana, cóż po inszych deliberacyach?

De modo inquisitionis, że należy wszystkiemu sejmowi o nim ofiarować się potym mówić.

P. Wojewoda Sendomierski[2]):

Nie chcę być levis: takem na sejmiku rozumiał i to zdanie moje było, dlatego i teraz tej sentencyej jestem, żeby od inkwizycyej zaczęły się sprawy Rzpltej. Pana Boga po tym chwalił, że zgoda koła Poselskiego, gdyż principiis obstandum est: a jako choroba każda zaraz rychli może być uleczona, tak i ta choroba Rzpltej.

W tym jeden z Posłów przyszedł się upominać responsu; na co powiedział mu P. Marszałek Koronny[3]), że już domawiają PP. Senatorowie, za czym, skoro wota odprawią, respons odniosą.

P. Wojewoda Rawski[4]):

Iż się uparli pp. Posłowie, a nie chcą, jedno od inkwizycyi począć, trzeba sobie z nimi poczynać, jako z twardoustym koniem, nie wszystko go wściągać, trzeba mu też popuszczać; a k temu zowią Senatum Patres, patres vero multum filiis indulgere solent. Novitas mię nie straszy, gdyż temporibus mores sapiens sine crimine mutat. Jeżeliby też co szkodzić miało liberae voci nostrae, podobno poena peccati, nie wiele nas tu jest, którzyby też tam w tym kole nie bywali i podobno toż też drugim czynili, co teraz oni nam; a co więtsza, sama rzecz tego potrzebuje, potrzeba tej bojaźni, która jest w ludziech, wykorzenić, i lepiej kiedyby był dawniej sejm złożony, jakom i ja radził; ta choroba RP. nie zawiłaby się była tak bardzo.

Inkwizycya potrzebna jest i potrzeba, żebyśmy sobie wytarli kociełki, gdyżby i przeciwko Panu nie była taka miłość, która jest tutissima Principum arx, póki się te suspicye nie utrą; a na potym się warować jako napilni i zabiegać suis mediis, salva dignitate JKMci et salute Rpcae. Nie jesteśmy tak gorący ad poenas, mamy świeże exempla, że też stawiliśmy wszystkich przeciw sobie, a wżdy nie rigide postępowaliśmy przeciwko Braci; przetoż trzeba inkwizycyi, a nie zostawiać nic etiam sub cute, bo serperet morbus.

Pan Podlaski[5]):

Podanie Poselskie zdałoby mi się uporne, kiedyby w rzeczy zwyczajnej trybem niezwyczajnym chcieli postępować; ale że idzie o in-

[1]) Mikołaj Zebrzydowski. [2]) Jerzy Mniszech.
[3]) Andrzej Opaliński. [4]) Stanisław Gostomski. [5]) Marcin Leśniowolski.

kwizycyą, która extra ordinem et consuetudinem czyniona być ma, idzie (jako WM. wszyscy przyznawacie) de summa rerum, dlatego nie boję się sequellae, więc musi się też Posłom folgować, na których też konkluzya sejmowa należy. A nie zaraz sejmu authoritas urosła, ale za Kazimierza przodkowie naszy temu mieli zabiegać, ale że ich przypuszczono do główniejszych wszystkich spraw Rzpltej, próżno ich zgodzie kontradykować więc kiedy extra propositionem KJMci, który ma ius propositionis, ale że też to jest w propozycyej, słusznie mamy do zgody się ich stosować.

Amnistia i lekarstwo nie wiem jako ma być, potrzeba pierwej inkwizycyej, żebyśmy wiedzieli, czego zapomnieć i co leczyć. De modo inquisitionis potym mówić będę. A iżem był niedaleko KJMci, był sługą komornym, będę prosił, żeby się ta inkwizycya odemnie poczęła, a surowie, abym wiedział, żeby się kto do mnie słusznie obraził, constituerem mihi iudicem.

P. Marszałek Koronny[1]):

Nie tylko mię to terret, że praescribitur Senatui, o czym ma mówić, ale i insze novitates, to jest koła i kupa wielka ludzi do sejmu nie należących; rozumiem ci ja o nich, że dobrą intencyą tu przyjachali, jednak, że tak wiele novitates się skupiło, czynią we mnie bojaźń. Ile tedy do responsu pp. Posłom, kwoli zgodzie pozwolił, żeby się im dał respons taki, że o samej inkwizycyej naprzód mówić będą.

O inkwizycyi powiedział, że się tego spodziewał po drugich pp. Senatorach, że się miał teraz namówić porządek inkwizycyi, a najwięcej z strony Pana około jego mieszkania z nami i praktykach. Nie przypominam Rewla i zwierzenia się o odjeździe niektórym pp. Senatorom; ale potrzeba w to wszystko pilnie wejrzeć, bo mamyli tak zawsze być in metu, i żywotaby się nie chciało. Bo jeżeliby kto rzekł, że wolno Panu odjachać, ja jeszcze tego nie pozwalam, gdyż wziął kondycye nasze. Rzecze zasię kto: atoli Pan obiecuje i odjachać nas nie chce; widziemy, że ludzie na tym nie przestawają i przestać nie chcą, czegoś podobno główniejszego potrzebują, a słusznie, bo póki gruntu nie będzie, praktyki nie ustaną. Potrzeba tedy inkwizycyi woli Pańskiej, żeby się Pan z nami szczerze obszedł i żebyśmy też mieli tego konjektury, bo póki nie wiemy, co się w Szwecyej dzieje, póty nie możemy być pewni: gdyż jeżeliby bely takie res Sveticae, że za przyjachaniem będzie mógł te tam rzeczy postanowić, tedy wrócenia KJMci możemy być pewni; jeżeliby też bardzo zatrudnione były a presencyi potrzebowałyby KJMci, tedy my też nie bylibyśmy Pana pewni.

[1]) Andrzej Opaliński.

O praktykach KJMci powiadał, że się nie przymieszał; jednak, że się gromada tego nazbierała, potrzeba inkwizycyi. Jakożkolwiek jest, jeżeli winien, albo nie, potrzeba ostrożnie: bo jeżeli nie winien, przykro acusacyej słuchać, zwłaszcza za Pana; podobno by też chciał tego, czego privatus a privato, żeby poena na tym zostawała, któryby Pana odnosieł; jeśliby się też co ukazało, próżno inaczej mówić, byłoby to periurium: za czym przyszłoby się uciec do tego, cośmy sobie zostawieli, gdyby Pan przysięgi nie dzierżał, to jest oboedientiam wypowiedzieć, albo więc obelżonemu Panu parcere, trzeciego nic nie masz. Ażeby do takich extrema nie przychodziło, te remedia podał, żeby to moderować, to jest, żeby się z sobą znieśli, zaczym uszłoby się obelżenia, a przecieby w Panie correctią uczynić mogli. Drugi pożytek tego, że Pan będzie baczył, że przez szpary na to Rzplta nie chce patrzyć; a ci, co to odnieśli, włożyć się w to, żeby Pan nasz moderationem przeciwko nim pokazał, jakoby się na nie nie gniewał. Jeśliby też deputaty ex Senatu et ex Nuntiis się tego podjąć mieli, musiałby być instigator, delator, iudex, więc probationes, scrutinia, na ostatek i poena pierwy namówiona; obwarować tedy i zabieżeć tym praktykom trzeba, a więc i in futurum *i na*[1]) praeterita potrzeba proces na nie namówić, więc żeby pozywać o nie każdemu było wolno, a ukazać forum.

JMPan Kanclerz[2])

Strony inkwizycyej radził, żeby jej nie bronili, gdyż de summa rerum, do tego że się jej ludzie napierają, a jakoż jej negować. Nadto do dalszych spraw RP. trudno przystąpić i tą kwestyą samą sejm się hamuje, a co więcej zakroczyło, obietnice KJMci w propozycyej czytamy; i dignitatem KJMci potrzeba ostrzedz, także też i dignitatem pp. Senatorów, którzy na artykuły w Województwach swych pozwalali, na nie się podpisowali, a niemal we wszystkich Województwach od inkwizycyi sejm zacząć kazano: frukty tej inkwizycyej, żebyśmy Pana byli pewni, ażeby się praktykam zabieżało.

O radach takich też perstrepunt aures, jakoby wszystkę authoritatem do KJMci przywieść, żeby nam absolute rozkazował. Jać nie wierzę temu, jednak kiedy idzie o rzeczy wielkie, musi się człowiek obejźrzeć, zaczym i mówić. Senatus autem że jest medius między Panem a między slachtą, ex consilio i Pana dirigit, ex statu zaś equestri, że na fundamencie slachectwa Senatus nasadzony, gdyż ex nobilitate deliguntur i nobilitas jest jako seminarium Senatus, nadto jest robur et fundamentum RP.; nie ma przeto tak Senat jako i stan slachecki być upośledzony, ale każdy przy swym prawie ma być zachowany, gdyż jeste-

[1]) W Rp.: »insze«. [2]) Jan Zamoyski.

śmy członkami Pana swego, a nie possessio jako insze narody. A iż kiedy kto na mię zawoła, zaraz się obejrzę, czemu też na te powinności sił et RP. nie mamy cavere. *Cel*[1]) tak inkwizycyej jako tego wszystkiego ta ma być tranquillitas, żeby do niej Rzpltą przywieść; aczli na sejmie przeszłym[2]) był plac o tym mówić, a poczęli beli niektórzy z Posłów do tego się przymawiać, a zwłaszcza o przyjściu Sieczygniewskiemu[3]), która pokazowała się species deliberacyi, a jam też tego narażał, bom już na ten czas miał pewne pisma o tym w ręku, ale (mamli prawdę rzec) nie miałem na ten czas liberam dictionem sententiae, bo baran od żołnierzy pobite wrzeszczały. Aleć, Bóg zna, nie byłem w tym winien, gdziem czynił powinności swej dosyć, atoli przecie, jakom mógł, powiadałem i przestrzegał o tym tam. Na on czas stała się deklaracya szersza niż pierwsza, trzecia to dosyć szeroko, którą drukowano[4]); atoli deklaracya miasto uspokojenia, więcej między ludźmi trwogi naczyniła. Zaciągi wesela bez propozycyej i bez wykonania kondycyej Bendzińskich przydały między ludźmi trwogi, gdyż foedus privatum stało się, RP. na stronę odłożywszy, a foedus nie może być większe jako matrimonii.

Ale iż już to minęło, dla Boga uczyńmy już to i tak dirigamus consilia, jakoby RP. beła quieta. A że tu ludzi ślacheckich co przyjachało, mnie się zda, że tumultu ich się obawiać nie potrzeba, gdyż nie cudzoziemcy przyjachali, ale sami Bracia naszy: z Polaki sprawa, są ludzie osiadli, żaden nie jest exlex, choćby też co uczynił, daret poenas; a ktemu są pryncypałami, a Posłowie są mandatarii, a wzdania tego prawa niemasz, żeby się tego nie godziło czynić principali, co jego mandatario.

Modus inkwizycyej im najprostszy, tym najlepszy, tego tedy potrzeba, żeby vis et metus absit, ażeby nie tumultuarie beła odprawowana; KJMć ma przecie praesidia, a ktemu Panem jest, musi się go ślachcic bać.

Forma iudicii: Instygatora i delatora mym zdaniem tu nie potrzeba, boby się tak Bracia naszy odstraszyli od inkwizycyej, bo ślachcica spuścić na Pana, jako kokosz na orła; przodkowie naszy nigdy tego nie czynili, żeby na Pana jednego spuścić mieli, czego siła jest przykładów: z których jeden mianuję, kiedy sumy na dobra RP. wnoszono, wieczności dawano, żeby jedna osoba z Panem nie zachodziła, uczyniono prawo na Pieczętarze.

[1]) W Rp.: »Coe. [2]) Na sejmie w grudniu 1590 r.
[3]) Niewiadomo co ma na myśli Zamoyski; dyaryusza sejmu 1590/1 nie posiadamy.
[4]) Zapewne ta, którą daliśmy wyżej na str. 52.

O praktyki tedy inkwizycyi nie per formam iudicii potrzeba odprawować, których *się*[1]) po kłąbku dochodzić musi, gdyż praktyki pokrycie zwykły bywać; zaczym przodkowie naszy in illa simplicitate, choć też nie bardzo Cicerona *znali*[2]), ale przecie dobrze pisali przysięgę senatorską: quidquid scirem, quidquid sensero, quidquid intellexero nocivum RP., avertam; nie tylko w tym przestrzedz Rpcam jestem powinien, kiedybym wiedział pewnie, ale by jedno przeczuł. Powiadają, że Wrader[3]) z Gustafem[4]) najwięcej w tym sprawowali: a czemuby nie mieli przyść in faciem Rpcae? od których wywiedzielibyśmy się więcej, moglibyśmy im więc przypomnieć do tego; oto JM. Pan Podlaski[5]), który był komornym, a to się ofiaruje sam, żeby od niego inkwizycya się poczęła. Z komory też była wieść przyszła z Rewla do Maksymiliana, że KJMć tam jachał cum animo non revertendi, dlaczego on był umyślił, przysiąc nie chciał.

Kończąc o inkwizycyej, pódźmy koleją, dwa palca ku niebu podniósszy, niechaj każdy powie, co wie, a gdy te rzeczy tak pójdą, i sinceritas jest amabilis i snadnie się odkryją praktyki; także i Posłowie niechajby uczynili jako i my; nie poniesie to zelżywości KJMci, gdyż nie dziw, że Król, jako człowiek młody, zgrzeszył. Dawid, nad którym P. Bóg miał osobliwą swoją obronę, zgrzeszył, a żadnej stąd zelżywości nie ma i teraz, i owszem pochwałę, że pokutował i nam dał przykład, ba i Królom, bo też był Królem, że choć zgrzeszemy, nie mamy się wstydzieć pokutować. Ku temu nie dziw, że kto Pana młodego sollicytował o spuszczenie Królestwa: Chrystus, chociaż był Bogiem, a wżdy diabeł go tym kusieł. Kiedy sincere rzeczy pójdą, więcej tym zbudujemy, aniźli czym inszym, a inaczej próżno co sprawić; mówią już ludzie o deklaracyach, że nie pewne, a nawet już i o konstytucyach.

Ks. Arcybiskup Gnieźnieński[6])

Po wotach wszystkich PP. Senatorów powtórzył P. Kanclerza Koronnego wotum in ea parte i szeroko wywodził, że Senatorska jest powinność, nie tylko gdy pewnie wie, ale choćby miał i semiplenas probationes, a nawet i pewne tylko indicia, powinien jest odnieść to i avertere malum a Rpca. Potrzeba tedy ochronić dignitatem tych PP. Senatorów, którzy to periculum opowiedzieli.

Konkluzya ta beła: mówić po propozycyej zaraz o samej inkwizycyej. Do tego upominał i prosieł Ks. Arcybiskup Gnieźnieński, żeby kilka PP. Senatorów się zeszło, a modum inkwizycyej spisali.

[1]) Niema w Rp. [2]) Niema w Rp.
[3]) Lambert Wrader, sekretarz Króla.
[4]) Gustaw Brahe, sekretarz szwedzki.
[5]) Marcin Leśniowolski. [6]) Stanisław Karnkowski.

Posłano też P. Radomskiego[1]) i P. Żarnowskiego[2]) Kasztelanów do Posłów z tą konkluzyą; także i do KJMci, więc jeżeli dziś KJMć chciał przypuścić do całowania ręki swej; na co KJMć pozwolić raczył i odprawili witania.

JM. P. Kanclerz[3])

począł mówić, że na urzędach Koronnych wiele zależy Rzpltej, bo jeśliby się Pan unosieł jako człowiek, tedy urzędnik powinien prawa przestrzegać; jeżeli non iure victo nie może majętność być brana, pogotowiu i urzędy. Nie łaskaw na mię KJMć: gniewali się też Panowie i na insze, którym choć nie dawali, ale im też nie brali. Naprzód w Hetmańskim Urzędzie, powiedział, że mu się ta derogacya dzieje, że mu dano Podstawka, to jest nad Niżowemi Kozaki P. Jazłowieckiego przełożono, co jest z niebezpieczeństwem Korony, bo co może być w wojsku szkodliwego jako pluralitas Hetmanów; tym wielkie wojska ad internecionem przychodziły, tym i pod Byczyną Arcyksiążę Maksymilian zwyciężony.

W Kanclerskim Urzędzie zasię powiedział, że przed tym mniejszego Pieczętarza przywileje przynoszono, i nie były ważne, aż je większą pieczęcią pieczętowano; ale potym, gdy się ludziom zdało być przycięższym o jednej pieczęci, porównano je ze mną być pari authoritate et copulata officia. W tym tedy derogacya mi się dzieje, że in publicis ni o czym nie wiem, ani się ze mną znoszą; limitacye a też Sądów Niemieckich i bez mojej wiadomości wydano. Jać rad swemu pokojowi, ale nie radbym nic upuścieł sukcesorowi; więc i propozycyą nie kto inszy, jedno Kanclerz miałby odprawować.

Na co Ks. Podkanclerzy[4]): Racz WM. odprawować.

Na to P. Kanclerz: Nie świadomem, a k temu nie podoba mi się. Prosił tedy PP. Rad, żeby się włożeli do KJMci, żeby tego nie ponosił w Urzędziech swych, gdyż jeżeliby tego nie raczył uczynić, iż na tych Urzędach wszystkiej Rzpltej należy, przyszłoby mi się i do Posłów udać.

Obiecali potym pp. Senatorowie o tym z KJMcią mówić.

Potym Posłowie KJMci przyszli witać, od których JMP. Marszałek[5]) KJMci panowania długiego winszował, a iż tak nie rychło przyszli do pocałowania ręki, ekskuzował[6]). Niż poszli witać, mieli alterkacyą Wielgopolacy z Krakowiany, który pierwej witać miał;

[1]) Andrzej Firlej. [2]) Jan Myszkowski.
[3]) Jan Zamoyski. [4]) Jan Tarnowski. [5]) Jan Pac.
[6]) Mowę Marszałka podaje drugi dyaryusz; por. niżej.

o co się Pan Nakielski [1]) opponował i nie chodził witać, że się czas spóździeł.

Odłożono propozycyą do drugiego dnia.

Die 13 Septembris.

Dies Dominicus.

Die 14 Septembris.

Propozycyą czytano [2]).

Po niej odwotowali Ks. Arcybiskupi dwa.

JMć Ks. Arcybiskup Gnieźnieński [3])

O samej tylko inkwizycyej mówiąc, powiedział, ze trzy rany szkodliwe widzi in corpore Rpcae:

1) KJMć, jako głowa nobilissimum membrum Rpcae, wniesiony i obelżony tym, jakoby nas zafrymarczyć miał.

2) Rana w ciele, gdyż boi się Rpca, żeby przez praktyki libertatem electionis nie zgubieła.

3) Simultates, odia, contentiones między ludźmi wielkimi.

Mówiąc o tych ranach, powiedział, że Prorok Duchem Św. przeczuł in rebus publicis, że te obrazy miały być; i articulatim psalm ten stosował do tej materyej: Qui regis Israel intende. Potym przystępując do pierwszej rany, powiedział, że Augustyn wiedział tę być nalepszą Rzpltą, gdy Król regendo, a poddany ministrando serviunt i jest reciprocatio między Panem a poddanym. Pan ma duplicam legem: evangelicam et politicam, podług których ma regere; poddani mają też leges, jako mają parere. A że Pan Bóg nas niepokojem wnętrznym pokarał, gdzie jedne membra na drugie powstawają, przyczytał to grzechowi; dał in exemplum Dawida Króla, którego dla grzechu tym Pan Bóg skarał, że syn jego przeciwko niemu o królestwo powstał. Ile tedy do pierwszej rany: KJMć odjachać chciał i vocationem Divinam wzgardzić; Abraamowi Bóg rozkazał: Exi de domo tua et intra in terram, quam monstravero tibi. Grzech to wielki pogardzić wezwaniem Pańskim, a wierzę, że Henryka, który nas beł opuścił i także vocatią Pańską pogardził, najwięcej Pan Bóg za ten grzech skarał, że mu się tam w ojczystym Królestwie nie szczęściło, aż na ostatek haniebną śmiercią zginął. Chcesz li WKMć mieć pokój, pokutuj serdecznie za ten grzech et invoca Deum

[1]) Hieronim Gostomski.

[2]) Podaje ją dyaryusz drugi; jest ona zupełnie równobrzmiąca z Instrukcyą Królewską na sejmiki, wydrukowaną powyżej na str. 87, aż do str. 96, wiersz 8 od dołu.

[3]) Stanisław Karnkowski.

in tribulatione. Drugim też pp. Senatorom, którzy z serca odpuścili[1], gdyż na tamtej stronie są ludzie wielcy, nie tylko z domów i urodzenia swego, ale i meritis in RP. clari. Jeżeli WKM. bojaźń miłego Boga nie zatrzyma z nami, tedy ja nie widzę co inszego.

Potym jął wysławiać naród Polski: że Cię obrali, wzięli Cię sobie ultro za Pana, jeszcze nie widzieli, a już majętności swe na szańc stawiali, o Cię krew przelewali i teraz jako często koszty dla Ciebie podejmują, jakoż im to nagradzasz?

Potym uczynił komparacyą Szweckiego Królestwa z Polskim; nieboszczyk Król Stefan, Pan mądry, za fraszkę sobie miał i Duńskie i Szweckie Królestwo, jakoż mawiał: illos Reges certe faciam ego Regulos.

Czym KJMć obrażał się i posłał do niego Ks. Tylickiego, *Wielkiego*[2]) Sekretarza; na co Ks. Arcybiskup: Dobrze to czynisz WKMć, że ojca ochraniasz.

To ad secundum; trzecie: leczenie ciała. Matka nasza i WKMci RP. to jest wszędzie na sejmikach — żeby WKM. nie miał sobie za krzywdę, że mimo wolą WKMci sejmiki składane były; tożem ja, a nie tak ja, jako Województwo Kaliskie, w Kole złożyliśmy byli zjazd, a wżdy to miłościwie raczyłeś nam i wszystka Rzplta odpuścić — przegląda[3]) też to WKMci, żeś chciał od nas odjachać, tylko abyś z nami mieszkał.

Do inkwizycyej o praktykach praeparatorium to powiedział, iż potrzeba uprzątnąć rancores, odia, więc potrzeba uczynić dystynkcyą Pana, Rad i parium. Z strony Pana pismo mówi: Observa ut patrem, z Panem jako z Bogiem; macieli czym corrigere KJMci, obierzcie do pierwszych osób kilku, a nie tumultem, a nie gromadą. Prorok powiedział, że in commotione non est Deus, więc i tam kędy ignis, kędy rancor, ale jest in spiritu mansuetudinis, lenitatis.

Ksiądz Lwowski[4]):

Przystosował swe wotum do JM. Ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego zdania.

Die 15 Septembris.

Ksiądz Kardynał[5]):

Mieszaniny te, które na nas Pan Bóg za grzechy dopuścił, jako najlepiej uspokoić, i aby napotym nie bywały, teraz temu zabieżeć, nie patrzeć tak dalece w to, co było, i dignitatem KJMci ochraniać po-

[1]) Niejasne, prawdopodobnie coś wypuszczono. [2]) W Rp.: »wiernego«.
[3]) T. j. przebacza. [4]) Jan Dymitr Solikowski.
[5]) Jerzy Radziwiłł, Biskup Krakowski.

trzeba; który za tą inkwizycyą nalazłby się winien, musiałby się osławić, jeśli nie winien, niesłusznie by go to od poddanych potkało: więc ta niesława przy nas samych zostaćby musiała, skąd nienawiści, odia między nami, czego z żałością każdy dobry civis używaćby musiał.

Wielka zaprawdę ludziom diffidencya urosła o KJMci, co aby słusznie, baczyć nie mogę. Ja świadom będąc wychowania i bogobojności KJMci, źle rozumieć o nim nie mogę, i zda mi się, że dowieść tego hic opus, hic labor. Jeśli listami zmyślonymi, o co nie trudno: zaiste, jeśli inter privatos dowody potrzebne, a cóż na Pana poddanym. Więc jeśli dowiodą, kto sędzią będzie? Respublica actrix, iudex być nie może; delatorem kto? proces jaki? Udawano, że Królowa JejM. z wojski przyjachać miała i Ernest pod pretekstem wesela na koronacyą, czego z łaski Boga nie widzieliśmy.

Przyczyna rozruchów jest spowinowacenie W. K. Mci z Domem Rakuskim, na co wszyscyśmy *się*[1]) byli zgodzieli; i gdy Król JMć *z*[2]) Rewla przyjachawszy, wszystkie ordines do tego spowinowacenia Króla JMci napominały; za którymi instancyami wziąwszy Król JMć tę chęć, gdym do Rzymu jachał[3]), zlecić mi to raczył, abym wyrozumiał chęć domu tamtego do spowinowacenia się z Królem JMcią. O innych praktykach żadnych nie wiem, ani traktaciech z strony oprawy, jako w Jędrzejewie wspomniono; anim też jest externus, jako niektórzy rozumieją, bom się w tej Rzpltej urodził z przodków swych dobrze zasłużonych. Że na weselu traktowano o Królestwo z Ks. Biskupem Wrocławskim[4]): którzyśmy beli praesentes, nie wiemy o tym, a ktoby to odprawował, nie znamy. Rewelska droga cum consensu była, o odjachaniu stamtąd efekt contrarius. Na deklaracyej, którą KJMć raczył dać, przestałbym, jednak propter pacem proszę o inszą. Ta inkwizycya gdzieby się z aklamacyami odprawować miała, nie wielkiby pożytek uczyniła; in concordia et charitate do niej przystępować i onę odprawować trzeba.

Ksiądz Kujawski[5]):

Iż widzę, że o inkwizycyej mówić przychodzi, nie chcę być od tego, acz: »video meliora proboque, deteriora sequor«, i radziejbym by pierwy innych słuchał, jako o rzeczy u nas nowej; a to jest P. Bogu za co dziękować, że w tych trwogach i suspicyach przyszło nam jeszcze tak pacifice o dobrach RP. radzić.

Zjazdów na sejmiech innych nie chwalono, jednak tu o nich rozsądku czynić nie chcę, i owszem, jeżeli się działy dla dobra RP., i sam

[1]) Niema w Rp. [2]) W Rp.: »do«, fałszywie.
[3]) W początkach roku 1590. [4]) Andrzejem Jerinem.
[5]) Hieronim Rozrażewski.

gdybym się tam był w ten sposób stawił, zda mi się, żebym był nie wykroczeł. Przyczyna zjazdów tych najprzedniejsza zbory; nie masz o czego chwalić, ale i naszym kościołom toż się dzieje, których jest w Polszcze wielka liczba. Jeżeli się co w Lublinie albo w Jendrzejewie perimens Rpcae pokazało, tu tego czas i okazya.

O odjeździe KJMci skąd inąd niż od Króla JMci wiedziałem i byłem bardzo zatrwożon, bo periculum od Turka ingruebat; nie powinienbym się z tego sprawować, gdyżem w cale wiarę swą zachował na miejscu tym, którem przystojnie osiadł, przysiągłem i czuję się w powinności; jednak iż vir bonus nie tylko crimine, ale i suspicione carere ma, powiem jako było. Skorom się dowiedział, nie taiłem tego, owszem komunikowałem wielom o tym i rady rozmaitej szukałem, jakoby temu zabieżeć, Króla JMci, tak jakom powinien, wiodłem do tego, aby z nami mieszkał. Wakowała pod ten czas pieczęć, widziałem personam u Króla JMci acceptam, promowałem (co mi się teraz nie dobrze płaci), żebym był Króla JMci tym ukojeł i tu zadzierżał. Bacząc na to ledwie nie przedni sposób do zatrzymania Króla JMci postanowienie jego, radziłem, aby się ożenił, i do legacyej, choć z wielkim kosztem moim, dałem się namówić, rozumiejąc, że postanowienie Króla JMci miało być końcem wszystkich suspicyej; na co miałem consensum PP. Rad i wiedziałem, że o toż IchM. pisali z Lublina do Króla JM. Szwedzkiego; zaczym zda mi się, żem nie godzien łajania: by nie to skończenie małżeństwa, pewna u nas rerum deploratio. Onus to odprawieliśmy wiernie i żadnejśmy przyczyny nie dali do suspicyej, co z responsu każdy baczyć może; przysięga Arcyksięcia Maksymiliana Cesarską kaucyą ostrzegła i zachowała się, o oprawie Królowej JejMci nic nie stanowiliśmy, i w caleśmy to wszystkim Stanom zachowali i securitatem, jako najwarowniejsza być mogła, obwarowaliśmy; nawet włożyliśmy tę klauzulę, że gdzieby się co za niedozorem naszym (bo ludzieśmy) włożyło, coby RP. zachodziło, ma być irritum et inane.

Zdania tego nie byłem, aby o inkwizycyej mówić; wszakżeśmy powinni exemplo praelucere, ja sam podaję się do niej i odstępuję Privilegium Clericale, którzy świeckiemu sądowi nie podlegli; niech na mię powie kto, co chce, i tu i w Izbie poselskiej stawię się, gdzie będę wokowan, sprawię się i odpuszczę. Nie ozywa się nikt, powiem im sam: w sprawach Koronnych nie pisałem do Ernesta, ani on do mnie, posłów także żadnych nie miałem, ani on, pieniędzym nie brał, ani do żadnych traktatów Koronnych z żadnym z nich nie przystępowałem, jako mię i przed Ks. Kardynałem udawano. Koronowałem (nic w tym nie derogując JMci Ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego dignitati) jako starszy Biskup Wielgopolski; która koronacya samą tylko ceremonią

za sobą ciągnie, a co więtszá, ma za sobą konstytucyą, która za turbatora ma takiego, któryby mówił przeciw takiej koronacyej. Niżem wziął na się tę oną legacyę, wywiadowałem się, coby się działo, i nie mogłem nic wiedzieć pewnego. Rumores pełno było, te jednak nie słuszna, aby być miały przeszkodą bono publico; wojska na granicach ani z Królową JejMcią nie widziałem.

Co się odjazdu Króla JMci dotycze, trzeba, abyśmy asekuracyą jako najgruntowniejszą mieli, którąby się ludzie kontentowali, inaczej te zjazdy nie uskromią się, gdyż *ci*[1]) co mieszają, ad populum będą się uciekać i będzie im dalej tym gorzej. Praktyki ustaną, gdy cale władza Pasterska będzie; nie odejmujcie im nad złymi kaźni, zostawcie ich przy prawie, w ich prerogatywach, rozkrzewi bojaźń Bożą. Inkwizycya ab inferioribus się zacznie, tu niech sądzą, nie w grodzie, ani na Trybunale. In caeteris zgadzam się z JMcią Ks. Arcybiskupem Gnieźnieńskim.

Ksiądz Płocki[2]):

Grzechy nasze na taki hak nas przywiodły, do zabieżenia złemu najpewniejsze lekarstwo poprawa żywota naszego. Modus inkwizycyej trudny i wielki, i ludzie wielcy za nią się biorą, co w nich miłość przeciw Ojczyźnie i KJMci sprawuje. Baczę, co było w przeszłe interregna, baczę, że więc percusso pastore dispergitur grex, amisso Rege subditi periclitantur; słusznie tedy o sobie trwożeni tymi rumorami przemyślawają, tak strony odjazdu, jako i praktyk. Przyczyny do odjazdu niemasz, boć sobie WKMć wolność odjazdu za consensem zachować raczył; warunku w tym potrzeba, bo każdemu o się idzie, powinien każdy z nas videre, ne quid Rpca detrimenti capiat. Jeżeli zamysł ten WKMci o odjachaniu urósł, że trudność wielką niesie za sobą panowanie ludziom wolnym, nie dziw, gdyż się to owym, co absolute dominabantur, przykrzało, i jeżeli wola poszła, słuszna kondonować; jeśli z nas przyczyna do tego się Królowi JMci podała, w tymby sprawy potrzeba, abyśmy się tak w tej mierze zachowali, jako chcemy, żeby się Król JMć zachował, i tak perfecti byli, jako perfectum principium. Rekwirujemy, aby praktyki Króla JMci tknąć się miały: wiedząc jego slachetną naturę i to, jako chęci po nas doznał, abhorrebam od tego, abym to miał o nim rozumieć; strony obcych snadnie wierzę, gdyż w przeszłe interregnum bardzo dobrze się nauczyli praktykować i brać. Więc aby Król JMć miał vestrum meritis dogodzić, ani Polskie ani Szwedzkie Królestwo starczyłoby.

O Rewel i o wyjachaniu na granice po Króla JMci czasu swego dał sprawę. Praktyk mój animus horret, inkwizycyej tej trzeba, aby Król

[1]) Niema w Rp. [2]) Wojciech Baranowski.

JMć był obronion, wolność jednak i bezpieczeństwo ma się zadzierżeć, bo idzie o WKMć i o nas; na niewinnego co kłaść, winnego zaniechać, podług onego, który powiedział: qui condemnat iustum et qui iustificat impium, uter est abominabilis coram Deo.

Ksiądz Łucki[1]):

Mówimy tamquam rationem reddituri, officium ani defensor*um*[2]) ani accusator*um*[3]), lecz dozorców na sobie nosimy; za strach nie potrzeba się dziwować, bo peccavimus. Jest to Rzplty naszy, Mciwy Królu, peculiare, że Pany miłuje; przeto miłości to przypisywać potrzeba, która sprawuje w niej, żeby nierada w Pany się odmieniła. Do propozycyej radbym mówił, bo z niej jako pszczółki z kwiatków moglibyśmy plastr jeden uczynić i do tego artykułu przyść, a to ja consensum i zgody sequor. Sejm dla roztrząśnionych suspicyej jest, które nalazszy, ostrzegać trzeba dignitatem Króla JMci; w inkwizycyą już się wkroczyło, gdyż się Król JMć sprawuje i chęć swą do mieszkania z nami opowiada. Do praktyk żadnych nie przymieszałem się ani o nich wiem. Deputaci do inkwizycyej skończenia i wywodzenia niech będą, i toby dobrze, żeby JMć Ks. Arcybiskup Gnieźnieński ukazał, co na piśmie ma Ks. Żmodzki[4]) cum aliis.

Ksiądz Chełmiński Kostka[5]):

Egzaminować Pana trudno; pewniśmy, że będzie mieszkał, że z dobrą intencyą chciał odjachać, stąd się znaczy, że się niektórym pp. Senatorom powierzył, nie tak jako Henryk, który potajemnie, nikomu nie powiedziawszy, odjachał. O praktykach inkwizycya niech będzie.

Po wotach Biskupich Posłowie chcieli wnieść swoje postulata o Biskupstwo Krakowskie; co nie byłoliby przeciw P. Wojewodzie Krakowskiemu, któremu już przyszło wotować, pytał JMP. Marszałek Koronny; pozwolił P. Wojewoda. Lecz Ks. Arcybiskup Gnieznieński opponował się, pokazując, że dosyć czasu po odwotowaniu Senatorskim pp. Posłom będzie.

P. Wojewoda Krakowski[6]):

Necessitas Rpcae wyciska to na nas, abyśmy o dobrym RP. jako najpilniej radzili; idzie o całość, idzie o bezpieczeństwo we wszystkich członkach, jej wielkie wzruszenie, zewsząd niebezpieczeństwa i taka incertitudo, że pedem tuto figere nie masz gdzie. I życzyłem tego ojczyźnie, aby jako najprędzej do zabiegania i uspokojenia tych trudności mogło było przyść, i Królowi JMci radziłem do tego, chcąc nie być

[1]) Bernard Maciejowski. [2]) W Rp. »defensores«.
[3]) W Rp.: »accusatores«. [4]) Melchior Giedroyć.
[5]) Piotr. [6]) Mikołaj Firlej.

dłużej w tym odmęcie, aby sejm złożyć raczył; jednak, że fata to tak dalece zwlekły, trzeba nam szczerze i z wielką statecznością znaszać się i do tych spraw przystępować, bo gdybyśmy teraz panowania JKMci nie ugruntowali i dyferencyi tych, których się wiele namnożeło, nie znieśli, trudnoby się czego dobrego spodziewać. Potrzeba naprzód, aby Król JMć o nas konfidencyą wziął nie inszą, jeno jako ociec o dzieciach i miłość jako o wiernych poddanych, abyśmy byli tego pewni, że nas nikt nie odmiatuje. Zła jest dyferencya nie tylko w RP., ale i między prywatnemi w małżeństwie; w którym, gdy jest, wszystko dobro, które stąd pochodzić może, ginie. Od wykorzenienia suspicyej przednie momentum, aby prędko, ordine debito i bez afektów, które dobre rady niszczą, zabiegało się im; inkwizycya potrzebna, wielki pożytek przynieść może, gdy bona intentione będzie odprawowana, dlaczego nie ma być nikomu terribilis: poena nie wprzód niż iudicium, o którym nie mówimy. Tak my też zdamy sprawę o tych zjeździech, także i o weselu i o transakcyej; zjazdów nie zwykłem chwalić, anim się do nich przymieszywał, chyba exigente maxima RP. necessitate. Asekuracya accusatorowi albo delatorowi niech będzie; do tego in paucissimo numero przystępować, nie tumultuarie, wszakże posłów nie odstrychując: ale którzy będą na to wysadzeni, niech będą bez afektu, bo gdy jeden będzie nazbyt gładko, a drugi nazbyt ostro, nic się nie sprawi; rancor, odium, invidia, aemulatio i wszelakie afekty niech się nie przymieszywają. Jać, co będę wiedział in conscientia, powiem.

P. Wojewoda Wiliński[1]):

Rumores te między ludźmi wielką trwogę uczyniły. Praktyki bonum civem afficiunt, słuszna tedy i potrzebna, aby były odkryte, a bez omieszkania, gdyż jest też wiele innych rzeczy potrzebnych. które dla odprawowania Posłom[2]) zlecono. Aby ci praktykantowie beli karani, dla naszego bezpieczeństwa i ugruntowania panowania JKMci potrzeba; o mniejsze występki przedtym karano: Victorzyn, Szlachcic Litewski, jedno że pisał do Moskiewskiego, ofiarując mu po śmierci Augusta pomódz do Królestwa, znacznie był skaran. Mniejsza ta była niż teraz, bo nie za żywota Królewskiego, ale aż po śmierci chciał go forytować, a teraz za żywota i szczęśliwego panowania WKMci! O takowych praktykantach słyszymy, trzeba się o nich pilnie dopytawać, a przestrzegać tego, aby to impune nie było, secus elekcya, klejnot wolności naszej, w niwecz; jest munsztuk na takowe na koronacyej WKMci uczyniony, na kogo używać, i tym je chełznać. O poczciwość jednego slachcica i zdrowie gdy idzie, i Posłowie się za to biorą; a cóż, gdy idzie o do-

[1]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [2]) W Rp.: »posłów«.

stojeństwo Pańskie, o zatrzymanie panowania jego, a co większa, o całą Rzpltą! Jeśli się na deputaty nie zgodziemy, niech każdy ex privatis juramento mediante powie, co wie, a Senatorowie z swojej chęci i wiary, którą Rzpltej przysięgli; warunek, accusator niech będzie, z dobrym to JKMci i naszym będzie: tam i my Pana, i Pan nas pozna, i kto Pana chce zbyć, jako niektórzy mówią, pokaże się. Co się tknie odjazdu WKMci, *iż*[1]) na tej stolicy posadzić *się*[2]) raczył, pogardzać *nią*[3]) nie będzie, także i miłością naszą, którzyśmy dla dostojeństwa WKMci, ledwie jeszcze znając WKMci, zdrowie i majętności nasze na szańc stawili.

Pan Wojewoda Sendomirski[4]):

Inkwizycyej, żeby się prawda nalazła, nie ganiłem. Król JMć, że chciał odjachać, zna się do tego; jednak inszy zamysł i inszy skutek, i zamysł ten Króla JMci aby dextre accipiatur, życzę. Do praktyk aby się Król JMć przymieszać miał, Panem będąc bogobojnym i przyrodzenia cnotliwego, nie wierzę; jeżeli kto z kim nie zaszedł w konfederacyą i jeżeli nie ma dawny erga externos miłości, deligenter considerandum. Przy braniu korony z rozkazania Króla JMci byłem, nic jednak przeciw prawu i zwyczajom starodawnym nie wykroczyło się[5]); był sługa skarbowy z kluczami, a ten otwierał: w którym otwieraniu że się klucz przyłomał, wytrychiem, niżem przyszedł od Króla JMci, bom był szedł oznajmując o złamaniu klucza, otworzyć sługa skarbowy rozkazał.

Owa pełno suspicyej i powieści o Królu JMci, a dziwna rzecz, skąd takie złe mniemanie ludziom urosło o WKMci! Mimo insze powiadano, żeś WKMć rozesłać raczył pewne osoby na sejmiki, który osoby miały się starać o zdrowie *tych*[6]), których inkwizycya de praesenti remedium potrzebuje.

O praktykach accusatio publice fiat i decretum publice feratur, documentis, nie gołymi słowy dowodzić, a sine oppressione in iudicio przychylić się do Aleksandrowej inkwizycyej.

P. Wojewoda Trocki[7]):

Rozmaite trudności i niebezpieczeństwa P. Bóg na nas przypuszcza, które jako nam ciężkie i przykre, snadnie każdy rozumie; wierzę, że i JKMci nie mniej obchodzą, który i Królem się urodził i na Królestwo wielkie wzięty jest. Te suspicye nie wiem dobreli albo złe; te .....[8]) suspicye pericula civitatis wynurzyły były i miasto zachowały[9]), u nas ich bardzo wiele, ustawnie nas trwożą, że możemy słusznie rzec: quousque

[1]) Niema w Rp. [2]) Niema w Rp. [3]) Niema w Rp.
[4]) Jerzy Mniszech. [5]) Por. wyżej str. 23 w uwadze.
[6]) Niema w Rp. [7]) Mikołaj Krzysztof Radziwiłł (Sierotka).
[8]) Słowo nieczytelne. [9]) Tu znów zdaje się korrupcya.

tollis animam nostram, Domine? i zgoła nas już, w takich rumorach mieszkając, taedet vitae.

Udawano tam u nas, że Król JMć siostrę swą Maksymilianowi, gdy tu był, chciał dać i jemu Królestwo spuścić. Ks. Biskup Łucki [1]) gdy do Papieża jeździł z obedyencyą, powiadali, że do Ernesta, że Krol z Królem Hiszpańskim ligę uczynił przeciwko Ewangelikom. O weselu te nowiny, że po parysku się miało odprawować: żeby Senatory niektóre miano na nim potruć, że trucizny na 24 osób z Wenecyej przywieziono; że był Ernest nieznacznie w Krakowie, który był na koronacyą przyjachał, ale bacząc, że inaczej rzeczy szły, musiał odjachać; że wojska w Śląsku zbierano, że Król JMć z Polski do Szwecyej myśli, że się Polaków strzeże, z Niemcami się zamyka; co że inaczej jest, gdym pytał komornika JKMci, wiele Niemców przy Królowej, wywiedziałem się, który mi o trzech tylko powiedział. Dziwowałem się bardzo wszystkim tym rzeczom i bardzom był strwożony, bo między ludzie to udawali.

Przyczyną tego wszystkiego po wielkiej części jest droga WKMci do Rewla. O odjeździe WKMci wiedziałem i z drugimi, rozumiałem jednak, że to po cichu być nie mogło, bo opodal *od* [2]) granic. Rakuszanie nie mogli nas też tak prędko opprimować, a tym więcej, że jeszcze do spowinowacenia z niemi i z tamtym domem nie przyszło byle jakoś przedniejszym w chrześciaństwie, radziłem z starszymi tym umysłem [3]), że i to może WKMci zatrzymać. Abyś nas dostatecznie asekurować raczył, bardzo potrzebna jest.

Inkwizycya jest dobra, bo będzie malis poena, bonis remuneratio; źle jednak, iż inkwizycya u nas nowa, modum trzeba; jeśli dla sławy zdrowia nie litujemy, czemu i teraz nie mamy z siebie tych suspicyej znosić, które tak na privatos jako i na Senatory ściągają się? Na Pana jest poena w przysiędze jego, a co mówią: ochronić KJMci, ja tego nie życzę Królowi JMci, aby się z tego nie miał wywieść, boby ta opinia o nim zawsze była: był winien, ale mu odpuszczono; rozumiem ja o Królu JMci, że sobie bene conscius i suspicyej tych znieść z siebie nie zaniecha. Actor niech będzie karan, jeśli nie dowiódł, co komu zada; przez deputaty to odprawować, dobrze, ale w obieraniu ich trudność: ten tego, ów owego, tego wzięto, tego nie wzięto; otóż ponoby przez sortes naznaczyć moim zdaniem. Akt to trudniejszy i niebezpieczniejszy niż elekcya; multitudo szkodliwa, ale o tym trzeba wszystkim wiedzieć, niechże będzie, a co rychlej to odprawować.

[1]) Bernard Maciejowski. [2]) Niema w Rp.

[3]) Tu jest oczywiście jakaś korrupcya, coś opuszczono i pomieszano. Niewątpliwie powinnoby być: »Do spowinowacenia z niemi i z tamtym domem przedniejszym w chrześcijaństwie radziłem z starszymi«.

P. Wojewoda Łenczycki[1]):

Inkwizycya, o której naprzód mówić, jest potrzebna bardzo, ale modus jej trudny, jako rzeczy u nas nowej; potrzebna jest na zniesienie wszystkich suspicyej i uleczenie vulnera Rzptej, która w głowie, w sercu i w innych członkach *zraniona*[2]) jest, jako JMKs. Arcybiskup Gnieznieński powiedział. Co się tycze głowy, nie trzeba o tym cerulika pytać, że w głowie lethale vulnus bywa; WKMć pewnie głową Rzpltej naszej jesteś, który takimi suspicyami z strony odjazdu i praktyk o Królestwo do nas podan jesteś: jako głowę wonnymi i kosztownymi lekarstwy leczą, tak i z KJMcią Panem naszym, jakoby się jako najlepiej jego dignitas ochroniła, postąpić potrzeba. Serce zaś, którym my jesteśmy, iż się go najrychli powietrze chwyci, przykrymi rzeczami, jako dryakwią[3]), która wiele ma w sobie ostrych rzeczy, naprawia się; my tedy między sobą tą dryakwią leczyć się będziemy, bo o nas gra idzie. Vulnera inn*ych* członk*ów*[4]) nie tak szkodliwe i przez balwierza pod czas się zaleczą, samo się to uleczy.

Ja o WKMci nigdym tego nie rozumiał, co te rumores do ludzi podały, i służyłem WKMci, jakoż i przy tym teraz stoję; jeśli co takowego jest, jam nie winien, żem służył, a to secutus sum maiores, którzy dobrej opinii o WKMci byli. Praktykami nie rad się bawię i nie tajne me sprawy ludziom. O inkwizycyej lepiejby w trosze mówić, ale wszyscy rozumiem o tym będą chcieli wiedzieć, gdyż o mniejszych rzeczach że się nie dowiadowali, nie wdzięcznie od nich bracia przyjmowali a też invidiosa by to causa była: troszkę.

P. Wojewoda Brzeski[5]):

Wiele złego P. Bóg na Królestwo to przypuścić raczył, a słusznie: dom Boży pod bokiem WKMci zburzon, ludzie niewinni mordowani, umarli z grobów dobywani, korona nie w takowej liczbie Senatorów, jako zwykło bywać, ruszona jest.

Inkwizycya, nie wiem, możeli być cum dignitate WKMci; jam sobie bene conscius: wstąpił do mnie poseł Arcyksięcia Ernesta, gdy po wszystkiej Polszcze kryślił, alem ja żadnych praktyk tam z tym domem nie miał.

Konfederacya, która się teraz naruszeła, trzeba, aby była utwierdzona.

Wojewoda Kijowski[6]) także przypominał konfederacyą.

Ruski[7]) nie wiem co.

[1]) Stanisław Miński. [2]) W Rp.: »zleczona«, oczywiście błędnie.
[3]) Lekarstwo, zwane »thériacum coeleste«, używane wówczas.
[4]) W Rp.: »inne członki«. [5]) Brzeski kujawski Andrzej Leszczyński.
[6]) Konstanty Ostrogski. [7]) Mikołaj Herburt.

P. Wojewoda Podolski[1]):

Inkwizycya na Pana wielkać to; gdy będą takowi obrani, ja z nimi WKMci będę winował, albo mówieł: Nie miałeś nam tego czynić, maneas nobiscum et noli amplius peccare. Poena to peccati Mciwy Królu: konfederacya nam narażona, która i Turkom ma być chowana; wiesz WKMć, co się Władysławowi przodkowi WKMci stało, tak iż od tego czasu napisano: violatio foederis multorum malorum causa. Ja przy WKMci stoję i stać będę, póki mi u WKMci prawa dostawać będzie.

P. Wojewoda Lubelski[2]):

Inkwizycyi minąć się nie godzi dla tego, aby te suspicye zniesione były z gruntu, którym jeżeli się nie zabieży, nigdy od nich wolni nie będziemy. Początek jej niech będzie od tych, którzy w Jendrzejowie byli; PP. Senatorowie z chęci swej, co wiedzą, niech powiedzą.

Bełzki[3]), Nowogrodzki[4])

sobie wotowali.

Die 16 Septembris.

Niż posłowie przyszli, naznaczono do wzdawania na pierwsze pozwy Pana Wieluńskiego[5]) z Panem Wiskim[6]).

[1]) Jan Sienieński.

[2]) Mikołaj Zebrzydowski. Wotum Zebrzydowskiego w znacznie obszerniejszej wersyi znajdujemy w Rp. Czartor. 2724, str. 209, w kopii współczesnej, zatytułowane: Votum IM. p. Wojewody Lubelskiego na inkwizycyą; dajemy tutaj tę wersyę:

O inkwizycyej rzecz, o którą wszytka prawie Korona instancyą czyni i artykuły z Województw omawiają, która to w sobie ma mieć: 1. Pewność warowną mieszkania WKMci. 2. Zniesienie praktyk cudzoziemskich na zjeździech odkrytych. 3. Zniesienie rad niezdrowych i szkodliwych. A nie bez ważnych przyczyn.

O pierwszym, mimo świeży Króla Henryka przykład, także i tamtych, co z tych tam krajów przyjeżdżają, przestrogę i wiadomość przeszłe WKMci rezolucye w ludziach uczyniły.

W wtórych też wiadomości, a osobliwie staranie dwu braciej, szwagrów WKMci, pod same traktaty małżeństwa, dowodem ledwie nie przedniejszym są.

Trzeciego głośne przegróżki od tych, którym wolniejsze ucho WKMci, także płoche, jadowite a nie senatorskie mowy są przyczyną, bo stąd, iż tego privatim więcej bywa, ludzie colligują, którzy jako sprawy tak i uszy WKMci niewinne od tych rzeczy mieć by chcieli.

Ta inkwizycya taka niema obrażać WKMci, gdyż w tym o bezpieczeństwo Rzpltej a niemniej i WKMci idzie, a przytem o wolność naprzedniejszą naszę; zaczym jakoś tej inkwizycyej WKMć pozwolił, tak aby doskonała była, pozwolić słusznie masz, tak aby nie jeno przeszłe wykorzenić, ale i na potem obwarować, nie jeno bezpieczeństwa Rzpltej przestrzedz gruntownie, ale i dostojeństwa WKMci, gdyż to już nie jeno tu, ale i po innych państwach rozeszło się, a zamilczeniem znieść się nie może, nie jeno z ukojeniem nas tu będących, ale i doma pozostałych braciej, bo inaczej próżne by pracy i czasu trawienie było.

De modo istius inquisitionis IchMć, co po mnie będą mówić, dostateczniej powiedzą.

[3]) Wojewoda, Stanisław Włodek. [4]) Teodor Skumin Tyszkiewicz.

[5]) Andrzej Męciński. [6]) Wojciech Rakowski.

Gdy przyszli Posłowie, Moskorzewski uprosił sobie audyencyą u P. Marszałka; prosił, aby jako insze beneficia, tak i Biskupstwo Krakowskie nie było dawane przeciw prawu.

Contra ozwał się Rożen, powiadając, że bracia naszy od którycheśmy też tu posłani, *są tej myśli, iż* [1]) podług prawa dane; przypominał swoję protestacyą, którą wiele ich uczyniło przed urzędem JMP. Wojewody Krakowskiego, dlatego że ich tak opprimowano, że liberam vocem między bracią mieć nie mogli.

Na co Kazimierski się ozwał, pokazując to inakszy, powiadając, że: jako tam tych nie wiele było i konstytucyej nie czekali, tak ich tu mniej widzę i nie rozumiem, aby się tam który z nich ukazał, gdy Braciej będziem dawać sprawę o tym, co my tu sprawieli; a co się dotycze, abyśmy tu mieli postępować nad zwyczaj stary i drugie Posły, to nie wiem, z jakiem powiedział uważeniem, gdyż nie tylko tu sami należem, jest Koło Poselskie, jest Senat, jest WKMć.

Rożen na to: było nas nie mało, cośmy się protestowali i ukazali skrypt z podpisami i pieczęciami [2]).

P. Wojewoda Krakowski [3]) na to:

Gdy się IchM. do mnie uciekli, dawając znać o tym, że liberam vocem nie mają, użyłem JMP. Podskarbiego Koronnego [4]) brata swego, aby to braci drugiej opowiedział i wiódł do tego, żeby się im opressya żadna nie działa; lecz IchMć nie czekając, ażby się rzeczy utarły, jachali tam stąd, protestacyą aż we dwie niedzieli potym uczynieli.

Machowski [5]):

Mciwy Królu, jako w naszem Województwie Sendomierskim jest ich bardzo wiele, a zgoła wszyscy, którzy Biskupstwo to uznawają być dane nie przeciw prawu, jako tu słyszę, Pana Boga za to chwalą, żeś WKMć tak dobremu człowiekowi i z przodków swych dobrze zasłużonemu dać je raczył, tak i w Województwie Krakowskim, gdzie też mam spłachcie ojczyzny, słyszałem od wielu pochwalając to WKMci i ciesząc się z tego.

Ksiądz Kardynał [6]):

Nie pragnąłem, anim się starał o to u WKMci, co mi WKMć zeznać będziesz raczył, nawet i nie byłem tu, i choć się brat o nie u WKMci starał, nie poruczałem mu tego, anim go o to żądał, anim mu zlecał; a nie tylko żebym się miał o nie starać, ale owszem, gdy za przysłaniem nominacyej WKMci Sedes Apostolica wiodła mię do tego, ilem mógł, zbraniałem się. Lecz że wokacyej Bożej próżno się sprzeciwić, za

[1]) Niema w Rp. [2]) Wydrukowana ta protestacya powyżej na str. 178.
[3]) Mikołaj Firlej. [4]) Jan Firlej. [5]) Jan, Podkomorzy Sandomierski.
[6]) Jerzy Radziwiłł.

instancyami takowymi przyjąłem je, wziąłem jednak podług prawa pospolitego, i konferowane mi od WKMci nie przeciw prawu, jako niektórzy IchMM. udawają: indigena jestem, Wołyń do Polski jest inkorporowan, gdzie mam majętność, a co więtsza, matka moja z Województwa Krakowskiego jest i mam tam jeszcze majętność, nadto opactwo w Województwie Krakowskiem od WKMci miałem czas niemały sine contradictione.! A to, zgodzi-li się na to wszystka Rzplta, gotowem je[1]) puścić, i owego, którem już puścieł, nie upominać się; i choć obojga mieć nie będę, pewienem, że mię Bóg z łaski swojej żywić będzie raczył; ja jednak, gdziekolwiek będę, za Majestat WKMci i Korony tej P. Boga prosić i służyć będę.

Za tym Ks. Archidyakon Krakowski imieniem Kapituły dziękował Królowi JMci za Biskupa.

Pan Sendomirski[2])

Na P. Machowskiego przemowę odpowiedział w te słowa: Iż tu, M. Najjaśniejszy Królu, P. Podkomorzy Sendomierski[3]) ozwał się, nie wiem czyli jako Poseł, czyli że majętność ma w Województwie Krakowskim, dając o tym sprawę, ja, którym też tam na tym zjeździe był, dawam sprawę WKMci, iż ich tam więcej było, którzy się za to brali, jakoby nie według prawa Biskupstwo to miało być dane; i mieli to byli zlecić posłom, ale żeby innych spraw nie zatrudniali, zaniechali tego. Ja sam, cobym o tym rozumiał, czasu swego powiem.

Machowski:

Na to dedukowałem, jako nie jest przeciw prawu dane, co mi zezna P. Wojewoda Sendomierski[4]) i ci, co tam byli. Sroga rzecz, że IchMć dopiero się poczuwają i dopiero konstytucyej tej wzruszają; mówiłem, nie ruszając nikogo specialiter, ale że do tego przyszło: Miechów jako dany? Jendrzejów także?

Potym Panom do Króla kazał P. Marszałek przystąpić, gdzie Kanclerz[5]) danie Miechowskiego Probostwa Ks. Batoremu obmawiał; Jendrzejowskie Opactwo powiadał, że dane jest in absentia jego Ks. Reszce.

Imieniem KJMci Ks. Podkanclerzy[6]) odpowiedział, gdy już PP. zasiedli, że KJMć pilnie to wziąć przed się raczył, nie chcąc jednak zatrudniać teraz spraw zaczętych, inny czas rozmowy z pp. Senatory o tym chce dać.

P. Wojewoda Rawski[7]) był absens 15-go.

Trzeba jako najpilniej te wszystkie suspicye znieść, trzeba wiarę

[1]) W Rp. »ją«. [2]) Stanisław Tarnowski. [3]) Jan Machowski.
[4]) Jerzy Mniszech. [5]) Jan Zamoyski. [6]) Jan Tarnowski.
[7]) Stanisław Gostomski.

poddanych przeciw Panu ugruntować i Pańską przeciw poddanym, gdyż valida sunt Rpcae fundamenta integra fides subditorum, która naraża się bardzo tymi, których pełno, suspicyami; w to jeżeli się z fundamentu nie wejrzy, uspokojenia takiego, jakie by być miało, trudno się spodziewać. Abowiem nie tylko w Rzpltej, ale i między dwiema osobami prywatnymi, gdy ich tylko zwierzchownie porównywają, nie wejrzawszy w to, kto komu niepraw i kto przyczynę dał, niedługo przyjaźń bywa, simultates snadnie być wzniecone mogą. Praktyki że są i takie przeciw Panu simultates, nie dziw, gdyż magnam gloriam magna zawżdy sequitur invidia. Ja wedle wiary mej, którąm Rzpltej oddał, nie życzę tego ojczyźnie, aby to tak zostać miało; wszakże żeby była cale dignitas WKMci ochroniona, modum w tym pewnego potrzeba, a nie bawiąc się namowami długimi, jako najprędzej do tego przystępować.

P. Wojewoda Brześciański[1]):

Nie *n*owina[2]) to u nas, przeciwko Panom, jeżeli co wystąpieli, poczuwać się.

Pan Sendomierski[3]):

Do inkwizycyi trzeba jako najrychlej przystąpić i generaliter zamknąć w nię tak te, którzy tu są, jako i te, których niemasz; idzie o utwierdzenie panowania JKMci, którego jakośmy sobie obrali dobrowolnie za Pana, tak chcemy, aby nam długo fortunnie i bezpiecznie panował.

Przyczyna suspicyej jest droga Rewelska, gdzie wszyscy poznali, żeś WKMć nami pogardzał i Koronę tę porzucić chciał. Potym z łaski Bożej WKMć raczyłeś się wrócić i z wielką chęcią i wdzięcznością od nas jesteś przyjęty, bo żaden nie jest, któryby się nie miał osobą WKMci kontentować; znowu dawszy nam asekuracyą, którą upewnieni P. Bogu my za to dziękowali, odbieżeć nas WKMć zaś umyśleł, powierzywszy się tego niektórym Panom Senatorom, mianowicie Ks. Arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu, który z wielkim płaczem to innym opowiadał, uważając pericula, które na nas za tym miały przyść, za czym wszyscy strwożeniśmy byli. Teraz niektórzy z Ich M. bać się nam nie każą. Chwalę serce IchMci, ale ja bez bojaźni być nie mogę, gdyż idzie o majętność, o żonki, o dziatki nasze; albo więc niechaj nam dadzą KJMci assekuracyą na się, za którą byśmy mogli być ubezpieczeni. Tam na tych zjeździech odkryło się praktyk nie mało z strony rezygnacyej Królestwa tego, i są tego pewne dokumenta; stąd poselstwa do WKMci o sejm, stąd napieranie się rugu: potrzeba tedy to wszystko wykorze-

[1]) Krzysztof Zenowicz. [2]) W Rp. błędnie: powinna«. [3]) Stanisław Tarnowski.

nić, aby RP. była ubezpieczona. Asekuracya niech będzie, za którą mediante iuramento niech powie, co kto wie, a Senatorowie z swej chęci. Poena jakaby miała być na takowe, gdy się co pokaże, łatwi o tym będzie mówić, zwłaszcza że takowe zawsze miewano pro hostibus patriae.

Pan Lwowski[1]):

Wszyscy chcą inkwizycyi dla praktyk, bo jawne są; Arcyksiążę (za czym trwoga i timor) Maksymilian do tego czasu Królem się zowie, i kusieł się o wiarę niektórych poddanych WKMci per nuntios, i listy Cesarskie za Ernestem przewijają się po Polszcze, co znikąd im nie pochodzi, jedno że mają jakąś nadzieję albo wiadomość z strony odjazdu WKMci, gdyż mocą nie śmieliby się o nas kusić, wiedząc potężność naszę i pomniąc na szwanki, które je od nas potykały. Do praktyk wielką przyczynę podała droga Rewelska, i w tę nadzieję, żeś się WKMć do nas wrócić nie miał, Maksymilian nie przysiągł. Ochroniwszy tedy dignitatem WKMci, potrzeba w tym jako najlepiej Rzpltą ubezpieczyć; jeżeliby te praktyki nie były wynurzone i uskromione, wielka indignitas redundaret na wszystko corpus Rpcae, a gdzie się przystojnie odprawi, ustać mogą te suspicye, których pełno. Aleć jako morborum pierwy cognitor esse oportet, quam remedia, tak i o inkwizycyi albo praktykach szkoda mówić, póki nie znajdziemy sposobu do odkrycia ich, więc nimium altercando veriter i czas amittimus.

Pan Radomski[2]):

Nadzieja, że dobry skutek weźmie ta inkwizycya, bo się bono ordine zaczyna, do niej wszyscy należą i braciej wiele nie dlaczego innego tu się stawieli, o czym aby wiadomości mieć nie mieli, trudno; wszakże suo modo IchM. pp. Senatorowie aby to przed się wzięli, i prawdę nalazszy, z Posły komunikowali i skrypt Jendrzejowski egzaminowali. PP. Senatorowie proba fide, quam Rpcae obligarunt, powiedzą, co wiedzą, privati mediante iuramento; poena na takiego, któryby co ex malevolentia powiedział, będzieli się zdało drugim IchM. Deputaci na inkwizycyą, nie zda mi się, aby byli potrzebni, ażby pierwy między sobą namówili modum.

Pan Podlaski[3]):

Uprosili Posłowie, aby naprzód o inkwizycyi mówiono, wtaczali IchM. niektórzy insze rzeczy, a zwłaszcza strony zjazdów, na których

[1]) Stanisław Żółkiewski. [2]) Andrzej Firlej.

[3]) Marcin Leśniowolski. W Rp. Czartor. 2724 na str. 690—3 znajdujemy tę mowę w innem streszczeniu; dajemy tę wersyą tutaj:

Widzę, że jest necessitas imposita tej inkwizycyej, bo i WKMć w propozycyej swej raczyłeś ją na sejmikach swoich podać, i od braciej naszej wszytkim posłom jest w instrukcyach na sejm zlecona, i mym zdaniem maius by to malum było jej zaniechać; z czego

się nic nie wykroczeło; i ja rozkazaniu WKMci dosyć czyniąc, o artykule tym mówić będę. Wrzucieło się po sejmikach, że naprzód o inkwizycyi mówić kazano; nadto instrukcya WKMci na sejmiki rozesłana toż rozkazuje, za czym necessitas imposita za rozkazaniem WKMci i wszech consensem. Słyszę, żeby miało być z obelżeniem Króla JMci, lecz tego baczyć nie mogę, gdyż charakter ten nie bywa sam przez się obelżony; co gdyby inaczej było, przyszłoby Principes malować bez wszelakiego grzechu, błędu, lecz to być nie może, bo pobłądzieli i błądzą, dignitas jednak stała zostawa. Cesarzów Rzymskich siedmi albo ośmi mógłbym przypomnieć, którzy błądzieli i ledwie nie ad formam iudicii się sprawowali: Henryk od swych był osądzony, że ich myślił opprimować, i za pokutę trzy dni do Papieża musiał iść; pokuty WKMci takiej nie życzę, bo jeśliby się wina przy WKMci, czego nie tuszę, nalazła, strawi się charitate. Ludwik wtóry, Król Francuzki, obwiniony, sprawował się dla suspicyej i turores mu byli przydani; Eduardus także Tertius vel IV Angielski dawał sprawę o swojej niewinności; Turek,

WKMć nie możesz mieć iacturam suae dignitatis, bo ten urząd Boski i ten karakter jest dany człowiekowi, który musi errare aliquid, a przecież dignitas jego non minuitur. A też nie nowina to jest mieć Panu z poddanemi taką sprawę: Henryk czwarty, Cesarz, temu była imposita necessitas, że się musiał poddanym sprawować, Ludovico II, Francorum Regi także, Edoardo Angliae Regi także; Soliman Cesarz Turecki o zabicie syna swego starszego musiał się także poddanym sprawować. Ale nie tylko per extranea w tej mierze exempla, najdziemy i domestica: Miecislawa Polacy dwakroć przyjmowali, Lescum Album dwakroć, Ladislaus Locticus sprawował się, a przecie nil damni in dignitate acceperunt, i zatem i WKMć nie możesz też być tym zelżona. A nam ta inkwizycya jest barzo potrzebna, aby się nalazła veritas i na potym exceptum było, żeby się nam extranei nie kusieli o młode Pany; a nie nowina to z tego domu, bo i o Augusta, wuja WKMci, taką praktyką się starano i kuszono; więc i swoim, si sunt, zagrodzi się droga. W której sprawie jeśli się WKMć pokażesz niewinnym, tedy sobie dufność wielką u nas zjednasz, quod est maximum inter Principem et subditos; a jeśliś winien, niechaj się tym serca nasze ukoją, że Cię z powinności naszej napomniemy, a te niebezpieczeństwa i od WKMci i od siebie oddalamy.

Dalej tedy w tej sprawie postępując, iż niektórzy delatora wspominają, ja rozumiem, że in privatis, kędy się sprawy toczą per formam iudicii, tam trzeba delatora, ale in publicis nikędy tego niemasz, aby kto prywatny stanął instygować na urząd. W Rzymie byli praetores, wolno im było skarżyć i na kogo chcieli, w Wenecyej są także; kto się tu tedy tego delatora upomina, verba agit non rem, bo jeśli delator ma być karan, kiedy nie dowiedzie, tedy ma mieć praemium, kiedy dowiedzie: raczej tedy iudices mają być nazwani. Niechaj każdy co wie, powiada, w czym jednak trzeba asekuracyej, bo aczby się nalazł kto by rzekł prawdę, ale to zła sequella na potym, żeby nikt abo rzadko prawdę mówił. A iż w każdych sprawach upatrować trzeba intencye ludzkie, do którego końca kto jaką rzecz prowadzi, ja, Mciwy Najaśniejszy Królu, z osoby swej gotówem reassumere jurament senatorski, że w tej inkwizycyej alium finem nie biorę, jeno tych trzech przyczyn:

Pierwsza, abym powinności senatorskiej dosyć czynił,
Druga, dla wykorzenienia wszelakich praktyk,
Trzecia, abyś nam WKMć panował secundum leges.

choć absolute panuje, przecie Soliman on wielki, że syna starszego zabieł, musiał dać przyczynę, dlaczego; a że do swych przystąpię, Mieczysława dwakroć przyjmowano, Leszka Białego, Władysława Łokietka. WKMci nie przyjdzie do tego, jabym gotów przysięgę ponowić, że mi nie idzie o co innego, jedno bezpieczne mieszkanie z nami, a o wykorzenienie praktyk, mówi się jako wolnemu Panu od wolnego poddanego. Słyszałem tu od niektórych z IchMci, że szukamy doskonałości w Panie, sami jej nie mając; lecz to insza, bo vitia privatorum deformant Rpcam, Principum vero eam evertunt.

Ale co za koniec tej inkwizycyej? i któżby taki był, coby niewolał, w koło nie wchodząc, na prost iść? i jabym pozwolił, aby nie była, gdyby się diffidencya mogła inaczej zleczyć: cel inkwizycyej jest Veritas, któremu Pan Bóg pobłogosławił, gdyż sam jest Veritas. Przykład da się na potym externis, żeby się o młode Pany nie kusieli, bo im do praktyk zagrodzi się droga. Nadto, pokaże się niewinność KJMci, zaczym uroście serce poddanym i chęć ku WKMci, albo więc, jeśliby nieco wystąpieł, napomni się przez pp. Senatory. Ktemu P. Bóg będzie ubłagany, który na nas pono dla tego powietrza i rozmaite kaźni przepuszcza; albowiem jeśliś WKMci nie winien, tribulatio od nas, skąd ingratitudo; jeżeli winien, admonitio od poddanych. Delatora nie trzeba, in privatis próżno przez niego, in publicis w żadnym narodzie to nie było, żeby privatus przeciw Urzędowi stawić się miał. U Rzymian byli Praetores, których był urząd wywiadywać się o występkach ludzkich; u Wenetów takowyż jest Magistratus. Chcą niektórzy, aby Delatorowi poena et premium było postanowione, takowi nie Delatorami, ale Judices byli zwani; którzy tedy Delatora chcą, ci słowy tylko, a nie rzeczą inkwizycyą pochwalają. Ażeby się pokazało, że to rzecz nie nowa, racz WKMć wejźrzeć w konstytucyą Anni 58 [1]), gdy też szło z królem Augustem, wujem WKMci, o nowiny tamże z tego domu. Mówią, to jeden będzie mówił, drugi milczał i płonne rzeczy powiadać przysięga nie dopuści; asekuracya jeśliby nie była teraz, najdzie się, ktoby śmiał powiedzieć, ale zniosłaby się chęć ludzka napotym pericula Rpcae ogłaszać. Mnie pytał jeden z Senatorów, człowiek wielki i baczny, jeślim wiedział o odjachaniu WKMci, i tak drudzy o mnie rozumieli, żebym WKM. stąd pozbyć chciał, także że more rebelli przemyśliwał; dawałem o sobie sprawę, i teraz gotowem na każdym miejscu niewinność swą pokazać; tęskno mię z tym [2]), bo jako jeden Patritius Romanus powie-

[1]) Sejm ten 1558 r. rozszedł się bez uchwalenia konstytucyj.

[2]) Zdaje się korrupcya.

dział: Domum Caesaris non modo a facto, sed a suspicione facti liberam esse oportet.

P. Marszałek Koronny[1]):

Mieszaniny z bojaźnią dość, a to gorzej, że szukamy remedia, a nie możemy ich znaleść; weszła między nas wielka niedufność, jedni się domniewają, drudzy wiedzieć chcą. O odjeździe KJMci wiedzieliśmy na przeszłym sejmie i mówiliśmy o tym, tak z KJMcią jako i sami między sobą; bacząc jednak, że stąd tak prędko wielkie niebezpieczeństwo na Rzpltą przyść nie mogło, rozjachaliśmy się z tym i puściliśmy to tak. Zjazdy wszczęły się o religią; Lubelski o klejnoty, gdzie też jakieś praktyki wyjawiły się, czego nie lekce sobie trzeba poważać, bo patrzą na nas sąmsiedzi, którzy rozmaitymi sposobami o nas się kuszą.

O inkwizycyej mówiąc, ta ma być na dwoję: jedna z WKMcią o odjazd, nie tak patrząc, mi*ałeśli*[2]) WKM. odjachać wolą, jako żebyśmy WKMci pewni byli; także o praktyki, które że WKMci sięgają, wiele ich tego rozumienia. Co się osoby WKMci tknie, privatim czy publice? rozumiałbym: per Deputatos tak z Senatu jako i Posłów; jeśli publice, żeby tylko sam Senat czynieł inkwizycyą. A jeśli się co pokaże, pewienem, że WKMć admonicyą przyjąć będziesz raczył; jeśli nie, mamy posły, na któreby nam przyszło zawołać, mamy pacta de inoboedientia, mamy inne remedia, do których musielibyśmy się uciec. Jeśli kto praktykował, jest crimen laesae Maiestatis na koronacyej opisane[3]).

P. Kanclerz Koronny[4]):

Ja nie zabawię, gdyż czasu szanować potrzeba, i jako nie życzę, żebyśmy infectis rebus stąd mieli odjachać, tak i tego, żebyśmy na zgonie przy świecach konstytucye pisać mieli; a też siela Województw Posłom swym zlecili, że jeśliby się inkwizycya nie odprawieła do dwu niedziel, rozjechać się mają. Będę tedy mówił o inkwizycyi, gdyż w propozycyej ledwie nie przednia położona jest.

Wspomnione są od niektórych zjazdy, mianowicie Andrzejowski; na którym nic się nowego nie działo, tylko starodawnych zwyczajów upominaliśmy się, co nie tylko w Jendrzejewie, ale wszędzie godzić się ma. Było często proszenie sejmu, a to dla wesela WKMci, na którą prośbę tę tylko odpowiedź odnieśliśmy, że się to niektórym PP. Senatorom nie zda; musieliśmy się tedy z prawem swym ozwać, dla tego nie małe .....[5]) i urągania odnieśliśmy. Lecz teraz o tem mówić nie chcę, będzie czas inny, o tym tylko przypomnię, żem nie ganieł przed-

[1]) Andrzej Opaliński. [2]) W Rp. »mieliśmy«.
[3]) Vol. legum II, str. 1207. [4]) Jan Zamoyski.
[5]) W Rp. słowo nieczytelne, bez sensu »snepki«.

sięwzięcia WKMci z strony ożenienia; a wszakże miało to iść swym trybem, kilka sejmów postanowienie i przysięga tak WKMci, jako i nasza tym wzruszać się nie mieli. Posłom Cesarskim respons dano, żeby się kondycyom Bendzińskim dosyć działo; teraz przez te traktaty wzięto inszą asekuracyą: a cóż to inszego, jedno ustawy sejmowe niszczyć, a co wszystkiego sejmu było, sobie przywłaszczać? Ale o tym potym, będęli to baczył być z pożytkiem Rzpltej; gdzieby to nie miało być pożyteczno, nie chcę aërem verberare.

O inkwizycyej mówiąc, cel wszystkich namów naszych znajduję tranquilitatem publicam, której, oddawszy jakie takie Rzpltej merita i przodkom WKMci, także WKMci samemu, sobie żądam. Na przeszłym sejmie[1]) pierwszym Warszawskim po koronacyej WKMci opowiadałem to, że się nam trzeba od ambitu zagrodzić, by nas imprudenter praktykami nie uwikłano: głosy zachodzą o praktykach, na które musi się człowiek obejźrzeć, gdyż animantis jest declinare, quae nocitura videntur. Na przeszłym[2]) zawodziłem się kilkakroć o tym mówić, ale mnie barany żołnierskie zagłuszały, które umyślnie drażniono. Powinność Królewska iż jest trudna i zabawna, mniejsze defekty przejrzeć się mają, w większych animadwersyej potrzeba, warunku nie tylko od KJMci, ale i od postronnych, aby nam nie przeszkadzali, potrzeba, wziąwszy przed się nie tylko Andrzejowskie pisma, ale i oryginały potrzebują tego, i dignitas WKMci jako wolnie obranego Pana od ludzi wolnych. Jesteś WKMć summus, a my członkami, nie possesyą WKMci jesteśmy, nie tak jako Lipsius pisze, który chce[3]) aby wszystka authoritas przy Królu zostawała[4]). Miłością, Panowie mają sobie konfidencyą[5]), która jest fundamentem authoritatis, u poddanych jednać; Principes każdy ma sobie życzyć, że kiedy chmura zachodzi Rzpltą, żeby się objaśniło, bo chociażby się pokazało albo errore humano, albo z nieświadomości, to tedy conciliabit amorem u poddanych, kiedy WKMć z miłością to przyjąć będziesz raczył, zaczym sequeretur: a jakoż mu nie ufać, kiedy tak przyjął to napominanie. Dawid napomniony że[6]) się dał winien, nie wadziło mu to nic ani u ludzi ani u Boga, który tak mu błogosławieł, żeby potomek jego tak długo panował; toż i WKMci będzie, gdy nas z bojaźni i z tego niebezpieczeństwa wyswobodzić będziesz raczył.

Przystępując do inkwizycyej, dla mniejszych nie ganię asekuracyej; a parvis plerumque incipiunt ista. Z Kazimierskim gdy expostulować mieli PP. Rytwiański, P. Tarnowski, dany im był glejt. Aby inkwizycya

[1]) Na wiosnę roku 1590. [2]) Na sejmie 1590/1. [3]) W Rp.: »którzy chcą«.
[4]) W dziele: »Monita et exempla politica«, L. II. Cap. 1.: De Principatu.
[5]) W Rp.: »konfidencyą Panowie mają sobie, która...« [6]) W Rp.: »żeby«.

ta in simplicissima forma się odprawowała, prawa się w niej dzierż jako pijany płota, do niej i Posłowie należą, gdyż wszyscy participant z tej wolności, a najwięcej Senatorowie *wedle przysięgi*[2]): quidquid scivero, sensero, intellexero et pro posse agam et me opponam, powinni dowiadować się, coby było szkodliwego; w której powinności ja zachować się chcę. Już tedy znajdujemy Instygatora; kto Delatorem? U Rzymian Populus Centuriatus in campo Martio, i u nas in privatis causis idem Delator et Iudex: Ordines tedy mają się wywiadować, mają umawiać i errorem humanum absolwować. A iż jest fama publica, żeby Vrader[2]) miał te praktyki z inszym odprawować, niech będzie pytan in facie Rpcae, mediante iuramento illius, że w prawdzie zezna, a jeżeliby kto na niego dowiódł, a inaczej powiedział, żeby był karan; a potym inni examinentur.

Kanclerz Litewski[3]):

Widzę, że się IchM. wszyscy na inkwizycyą zgadzają, której finis jest cognitio veritatis, de modo tylko variatur; jabym rozumiał, aby się to PP. Senatorom zleciło. Rozumiałbym też do uspokojenia tych praktyk za rzecz potrzebną, aby Arcyksiąże Maksymilian koniecznie był przywiedzion do uczynienia przysięgi. Więc zachowaj P. Boże interregnum, na pohamowanie się competitorów, a zwłaszcza którzy malis artibus o Królestwo się starają, rozumiałbym głowy ich[4]) oszacować i praemia tym, którzyby je przynieśli, naznaczyć — jako we Włoszech czynią, gdy którego bannita głowę dostać chcą — a zwłaszcza gdy nam o to idzie, jakobyśmy byli napotym bezpieczni.

Ks. Podkanclerzy[5]):

Wszyscy żałujemy tych mieszanin. Inkwizycya jest potrzebna, chcemy-li, żeby sejm dobrze się począł, odprawował i dokonał; zagrodzi się do wszystkiego złego napotym droga. Modus jako we wszystkich rzeczach, tak i w tym trudny, potrzeba aby to było cum securitate Rpcae et privatorum, aby kara była na te, którzy, zadawszy co komu, nie dowiodą, bo jako amor patriae magnus, tak honestatis non minor. Modus JMci Marszałka[6]) podobał mi się, który jeśli ad aedificationem ex amore weźmiemy, wszystko dobrze pójdzie. Co się dotycze KJMci, przodkowie naszy wiele Panom swym condonowali.

Die 17 Septembris.

Posłowie słali do PP.,żeby znieśli zdania swe i modum namówieli do sądzenia kryminałów; KJMć zasiadł był, lecz tylko wzdawano.

[1]) Niema w Rp. [2]) Lambert Wrader. [3]) Lew Sapieha.
[4]) T. j. praktykantów. [5]) Jan Tarnowski. [6]) Andrzej Opaliński.

Die 18 Septembris.

IchMM. PP. Senatorowie mieli Radę tajemną, znosząc się de modo inquisitionis, o którym także skrypty są podane, jeden przez Ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, drugi przez P. Marszałka. Posłowie słali do nich i do KJMci aby wakancye rozdawano.

Modus inkwizycyej od JMci Ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego[1]) podany, na który JMć P. Wojewoda Krakowski[2]) i JMć P. Kanclerz[3]) i ini przyzwolili[4]):

Contra Reges et Principes non proceditur a subditis per viam iustitiae ad poenam, sed per viam charitatis ad correctionem. Ut certa notitia habeatur de discessu Regis et de practicis tam a civibus, quam ab extraneis ubicunque et cum quibuslibet susceptis et factis inquisitio instituatur.

Neque accusator, neque delator in eo processu necessarii simul, sed quicunque rei veritatem notam haberet, per modum scrutinii literis publicae securitatis munitus inducatur ac iuramentum de veritate dicenda praestet; in quibus primi quidam extranei producantur, deinde cives. Locus inquisitionis sit Regia Curia in praesentia Senatorum et Nuntiorum Terrestrium vel ex eis deputatorum. Actrix huius inquisitionis, quae per modum scrutinii ad investigandam veritatem instituitur, est ipsa Respublica.

Post inductionem testium et receptionem literariorum documentorum et aliarum, quaecunque haberi potuerint, probationum, decernantur deputati ex Senatu et Nuntiis Terrestribus primarii ac praecipui viri, qui Regiam Mtem moneant de iis, si quae contra Eius Mtem in inquisitione apparuerint, ut dictum est, in charitate atque purgationem iustificationemque Eius audiant.

Hoc eodem modo cum Senatoribus et privatis agendum erit, nisi forte ex dicta inquisitione vel instigator vel delator Reipcae et forum, ubi innocentiam suam reus ostendere debeat, assignetur.

Hora arbitrio Regiae Mtis et Senatus designanda.

Personae duae vel plures ex utroque Ordine probatae virtutis et ingenii deligendae, qui deponentes iuxta negotii necessitatem interrogent et circumstantias dictorum et factorum, ex quibus ut plurimum veritas

[1]) Stanisław Karnkowski. [2]) Mikołaj Firlej.

[3]) Jan Zamoyski.

[4]) W Rp. Wrocławskim i Rp. Zamoyskich 1203, str. 31 pismo to zatytułowane: »Skrypt podany od JMKs. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego«; natomiast w Rp. Czartor. 2724 str. 319 i Rp. Czartor. 2723 k. 109 ma tytuł jak wyżej. Tekst w Rp. Wrocławskim wskutek omyłek przepisywacza bardzo skażony, natomiast w obu Rp. Czartor. i Zamoysk. poprawny, i według tych dajemy go tu, nie zaznaczając myłek Rp. Wrocławskiego.

deprehendi solet, examinent, idemque suo ordine inducant hos ipsos testes, suggerentibus Senatoribus.

Qui quidem praesidentes et deputati non erunt ut Iudices — nec enim est causa Iudicialis, sed causa Status, in qua aliter proceditur — sed nudi examinatores testium. Porro de re ipsa iudicium maneat penes Senatores et Ordines. Externis poena, si qui falsa dixerint vel vera reticuerint, irroganda; formula iuramenti concipienda.

Delegendi ex Senatu et Nobilitate, qui eorum, qui examinebuntur, bona fide dicta conotent.

Si qui ex iis, quae adferentur, aliquid contra Remp. fecisse existimabuntur, qui praesentes fuerint nobiles, sponsione fidei obligentur, plebei sub custodia sint, dum iudicium in his ipsis comitiis, sive ex praescripto constitutionis in coronatione sancitae[1]), sive aliquo alio modo hic constituendo, de facto illorum instituatur. Absentes statim citentur; si ultro comparuerint, in iisdem comitiis, sin minus, in publico Regni Tribunali causam dicant.

Securitati Rpcae et singulorum civium prospiciatur, ne quid ex offensione propter hanc inquisitionem periculi vel detrimenti patiantur. Reipublicae et libertati electionis, iuribus et pactis quam diligentissime provideatur.

Haec ipsa conclusio de ratione huius inquisitionis, si in eam Ordines consenserint, in vim legis publicae sanciatur, praesentibus Ordinibus legatur, a deputatis Senatoribus et Nuntiis subscribatur Regnique sigillis obsignetur, ne quid amplius disputationis remaneat, ac statim ad ipsam inquisitionem procedatur.

Modus inkwizycyej podany od JMci Ks. Radziwiła Kardynała i JMci P. Marszałka Koronnego i innych różnej sentencyej[2]):

Naprzód co się osoby Pańskiej dotycze, iż we dwu rzeczach wiadomości potrzeba: w jednej około odjazdu z Korony, w drugiej około praktyk strony Królestwa, tedy strony pierwszej, to jest odjazdu, już IchMM., którym się KJMć był powierzył, przyznali to sobie, że był tego umysłu KJMć i odjachać chciał, etiam reditus spe praecisa, jednak nie chciał tego uczynić, jedno legitime, swym porządkiem, Stanom to opowiedziawszy; że tedy ta część jedna już jest wiadoma, rozumieją IchMć, że dalszej inkwizycyej w niej nie potrzeba, jedno trzeba pewnego i gruntownego uiszczenia i warunku z strony mieszkania tu JKMci.

[1]) Vol. legum T. II. str. 1207.

[2]) Ten tytuł jest tylko w Rp. Czartor. 2724 str. 381 i Rp. Czart. 2723 k. 110 verso; w Rp. Wrocł. brzmi: »Skrypt drugiej strony«.

Strony drugiej części, około praktyk, rozumieją IchM., żeby inkwizycya in Senatu być miała taka, żeby każdy, coby wiedział i coby, go doszło, powiedział i pisma, jakieby kto miał, wniósł; do tego, ktoby chciał, aby mu wolno było przyść in Senatum, a tam fide publica będąc ubezpieczony, ma, co wie, powiedzieć. Co jednak eo fine ma się dziać, iżby to jedno szło ad correctionem Pana in charitate i z obronieniem dostojeństwa i panowania JKMci, a do ubezpieczenia Rzpltej i zadzierżenia jej całości; tego dokładając, aby warunek był uchwałą pospolitą uczyniony tym, którzy te rzeczy wnieśli i wnosić będą. Zasię z strony prywatnych osób rozumieją IchMć ten sposób być najsłuszniejszy, który jest w konstytucyej na koronacyej KJMci de crimine perduellionis uczyniony[1]), z tym dokładem, żeby praesentes zaraz verbali citatione ex nunc mogli być pozwani, a absentes przez pozwy.

Słali do Panów Posłowie, żeby jednostajne zdanie oznajmili, gdy skrypty te są różne.

Na co im odpowiedziano: IchMć czynili, co mogli, skrypty te ad unum finem, tylko że media ich różne, zaczym snadnie je pp. Posłowie zgodzić mogą i jeden ze dwu, będzie-li się WM. zdało, uczynić.

Sprawę jednę odsądzono.

Die 20 Septembris.

Dies Dominicus.

Die 21 Septembris.

Posłowie namawiali modum inquisitionis.

Die 22 Septembris.

Chciano sądzić sprawy Litewskie, lecz Posłowie słali, *żeby*[2]) supersedowano od sądów. Co uczynił Król, sądzieł jednak te, do których Posłowie nie należą.

Podanie JM. P. Herburta Chorążego Lwowskiego o inkwizycyej[3]):

Inkwizycya ta ea intentione et fine dziać się ma, jakoby pacate et in charitate we wszem całość RP. i panowania, także dignitatem Majestatu KJMci przestrzegając i w cale zostawiając, odprawowana była tym sposobem, jakoby RP. nigdy w takowej trwodze nie zostawała te-

[1]) Vol. legum T. II. str. 1207.

[2]) W Rp.: »że«.

[3]) Taki tytuł jest w Rp. Czartor. 2723 k. 113 verso i 2724, str. 384. Natomiast w Rp. Wrocławskim i Zamoysk. 1203 k. 31 v. jest błędnie: »P. Starosta Radziejowski podał skrypt ten imieniem swym i kolegów swych«. Podanie Orzelskiego zob. niżej.

raz i na potym. Około praktyk cudzoziemskich i domowych, strony handlów o koronę, te rzeczy sunt considerandae: Inquisitor jest wszystka RP. to jest Senat z Posły Ziemskimi; o Delatora: fidem publicam albo ubezpieczenie generaliter uczyniwszy na wolne depozycye i dowody ich na piśmie dawszy authentice i obwoławszy, niech deferuje kto chce ex indigenis[1]); jeśliby criminaliter delator instituował i popierał a nie dowiódł, aby winą statutową takowy był karany; jeśliby w obyczaj opowiedzenia tylko ku przestrodze RP., co wie i jako wie, to powie, to jemu niema wadzić wszakże temere nic się dziać niema. Tym delacyom żeby był dzień i godzina praefixa[2]), miejsce Zamek, Izba Radna. Ta inkwizycya dziać się ma in Senatu przy Poślech Ziemskich, a tam examine facto[3]) od tych cudzoziemców, które na różnych miejscach i publice mianowano[4]), o tym cenzura być ma, jeśli się co depozycyej godnego sądu i kaźni pokaże. To wszystko aby się działo salva dignitate et dominio KJMci, które potrzeba (ut supra) jako najwarowniej opatrzyć, który jeżeliby się do czego przymieszał, żeby był napomnion ab Ordinibus, przestrzegszy KJMci dignitatem i RP. salutem[5]), jako to bywało za przodków KJMci i naszych.

Die 23 Septembris.

De modo inquisitionis Posłowie mówili.

Podanie o inkwizycyej JMci p. Orzelskiego, Starosty Radziejowskiego, w Izbie Poselskiej[6]):

Gdyż już pp. Posłowie zgodzili się na to wszyscy, aby Króla JMci witać, propozycyej słuchać i wotów także Senatorskich, strony artykułu inquisitionis, a pierwej tedy IchM. pp. Senatorowie, zda się, aby tę inkwizycyą odtąd zaczęli: Naprzód przypominać przeszły sejm, dlaczego tej inkwizycyej, aby tam odprawiona nie była, bronili IchM., którzy teraz nabarziej onej popierają, o czym niektórzy z IchM. w Poselskim Kole sprawę dali; potym przypomnieć konwokacyą przeszłą Krakowską, na którą Król JMć wszystkich PP. Senatorów używać raczył, dla tej też niemniej przyczyny, aby te suspicye o praktykach postronnych i o odjeździe Króla JMci zniesione i bonis modis uciszone były. Na tę konwokacyą żaden z IchMci tych, którzy inquisitionem urgent, nie przy-

[1]) Tylko w Rp. Wrocł. są słowa: »ex indigenis«.

[2]) Tak w Rp Wrocławsk.; w Rp. Czartor. »pewna«.

[3]) Tak w Rp. Wrocł.; w Rp. Czartor.: »examinate«.

[4]) Tak w Rp. Wrocł.; w Rp. Czartor.: »które zjazd Jędrzejowski mianował«.

[5]) Słowa: »i Rp. salutem« są tylko w Rp. Wrocławskim.

[6]) Tych dwu tu następujących ustępów: »Podanie o inkwizycyej« i »Postępek dalszy do inkwizycyej« nie ma w Rp. Wrocł., a tylko znajdują się w Rp. Czartor. 2723 k. 112—113 i 2724, str. 383—5.

jechał, ale minąwszy i przeszły sejm i konwokacyą, sami sobie prywatne zjazdy dla tejże nawięcej przyczyny składali in derogationem zwierzchności Króla JMci, prawa pospolitego i ku krzywdzie też nas ludzi spokojnych, którzy się praktykami żadnymi nie bawimy, gotowego czekając doma siedzimy; ani nas IchM o tych niebezpieczeństwach nigdy nie obwieszczali, aż dopiero z Jędrzejowskiego zjazdu uniwersały swe koronne rozesłali; na który zjazd żeśmy pospołu z IchM. nie pozwalali, ani onego składali, dlatego też vigore tego zjazdu tej inkwizycyej popierać nie chcemy ani będziemy, tylko vigore propozycyej Króla JMci mówić o niej et suo modo popierać jej pozwoliliśmy, pokazawszy to wszystko ut supra, IchM Panom Braciej naszej, tym co pod Jędrzejowem zgromadzeni byli, aby IchM. pp. Senatorowie naprzód de modo inquisitionis mówili, ten namówiwszy, z nami Posły na to się zgodziwszy, postąpić dalej. Modus inquisitionis albo raczej modus do zgody w artykułach Kujawskich takowym sposobem jest podany [1]).

Postępek dalszy do inkwizycyej:

Aby IchM. pp. Senatorowie odprawiwszy wota swe na propozycyą, sami z sobą się zawarszy, wszystkie simultates et apertas inimicitias, także wszelakie z którejkolwiek przyczyny ofensye aby propter bonum Rp. pacis między sobą pogładzili i spólnie sobie condonowali. A jeśliby ratione gruntów (!) albo których inych rzeczy ważnych najdowało się między IchM. cokolwiek obrazy, tedy to wszystko albo do przyjacielskiego albo prawnego rozsądku aby na iny czas odłożyli, a do spraw Rp. żeby zgodnie przystąpili.

Tym sposobem pogładziwszy się, aby po Króla JMci posłali, i jeśliby co takiego na Króla JMci wiedzieli, w czym by JKMć wystąpił przeciwko przysiędze swej, ku ubliżeniu praw i wolności naszych, aby to Królowi JMci pokazali, z tego reprehendowali i serio napomnieli, żeby się takowych rzeczy in posterum JKMć nie ważył, wiedząc iż ludziom wolnym panuje, którzy absolutam potestatem regnandi z przodków swych, jako prawa nastały, nigdy nie cierpieli i cierpieć nie mogą etc. Tamże zaraz aby Król JMć dał o sobie sprawę, jeśli iny który z pp. Senatorów na co nieprzystojnego i wolnościom przeciwnego naszym, zwłaszcza strony tych praktyk i odjazdu do Szwecyej, radził, aby JKMć to takowemu Senatorowi wymówił i pod rozsądek innych pp. Senatorów podał, godziło-li się to takowemu Senatorowi przysięgłemu Pana w młodych leciech jego ad eiusmodi incovenientia wieść, i kto tu więcej zgrze-

[1]) Tu przywodzi odnośny artykuł Województw Brzeskiego i Inowłocławskiego, zob. wyżej str. 126, punkt 1.

szył, aby się to pilnie uważało; takowe też rzeczy tak długo milczeniem pokrywać, a onych do wiadomości wszystkich nie podać, godziło-li się?

Potym, gdy pp. Senatorowie z Królem JMcią i sami z sobą tel takowy rug odprawią, Króla JMci z nami o mieszkaniu upewnią i to się potym konstytucyą obwaruje, tedy dopiero po Pany Posły posłać, z nimi samymi bez Króla JMci zawrzeć się i to opowiedzieć, co z Królem JMcią sprawili; tamże, będzie-li się co pp. Posłom zdało reprehendować z czego któregolwiek z pp. Senatorów, a także też pp. Senatorom pp. Posły, stet in arbitrio IchMci wszystkich. Ta inkwizycya tym sposobem in fraterna charitate odprawić się może.

To odprawiwszy, o tym radzić, jakoby in posterum takowe conventicula privata autoritate składane nie były, ale jeśliby takowa urgens necessitas Rp. przypadła, a wolny sejm dla którejkolwiek przyczyny tak prędko złożony być nie mógł, tedy włożyć to na Prymasa Koronnego, który ex lege i consuetudine ma moc nie tylko sub interregno, ale i sub Regno cogere conventum dla spraw Rp. nagłych. A jeśliby i ten to uczynić nie chciał, albo żeby go nie stało, tedy obyczaj jaki inszy na to naleść, jakoby się takowej licencyej Rp. szkodliwej zabieżeć moglo.

Województwa Krakowskiego Posłowie do braci swej z tą deliberacyą, którzy byli, referowali się.

Die 24 Septembris.

Sądzono. Krakowianie jeszcze się z bracią namawiali.

Die 25 Septembris.

Sądzono. Posłowie słali za instancyą Jordanową, aby nie sądzono, bo ich doszło, żeby miano wzdawać Jordana.

Na to odpowiedziano, że Król JMć powinien sprawiedliwości przestrzegać; za konsensem jednak strony ad primam sessionem odłożył tę sprawę JKMć i wzdawać go nie dał.

Krakowianie skrypt swój podali między Posły, którego tenor sequitur[1]):

Pozwolimy na to dla zgody i pokazania szczerości umysłu naszego do ubezpieczenia dostojeństwa JKMci, że choćby z tej inkwizycyej okazała się winność jaka w osobie KJMci, do ostrości prawa, które się zawiera w przysiędze Pańskiej de non praestanda oboedientia, przystępo-

[1]) Tak w Rp. Wrocl.; w Rp. Czartor. 2723 k. 111 verso i Czartor. 2724. str. 383 tytulik »Podanie JMci P. Wojewody Krakowskiego o inkwizycyej, gdy na pierwsze pozwolić nie chciano«.

wać nie będziemy [1]), ale na poważnym napomnieniu Ordinum, któreby pewność poprawy nam sprawiło [2]), przestaniemy, gdy do tego gruntowny warunek o pewnym mieszkaniu Pańskim z nami, zabieżenie dostateczne praktykom cudzoziemskim z pewnym zawarowaniem ich, naprawę skuteczną tego, co się przeciw prawom wszystkim i powinnościom urzędów wykroczyło, wypełnienie re ipsa Pactorum Conventorum, opatrzenie bezpieczeństwa warowne zdrowia, majętności, wysług i należnego RP. poważenia i nie upośledzenia każdego z tych, co się za te rzeczy ujęli, wedle merita cuiusque in Rpca będzie, uczyniono na tymże Sejmie i wedle potrzeby postanowiono.

Die 26 Septembris.

Rospierał się Jordan, druga strona chciała, aby ex aresto respondował, co on ukazował sibi donatum esse. Na co KJMć pozwolił i arestować dopuścieł. Po tym sądzić poczęto kryminały.

W tym Posłowie przyszli z postulacyą Pruską, skarżąc się na Niemca jakiegoś, który najachał Opata Peplińskiego, splundrowawszy i ludzi namordowawszy, Opata samego wziął [3]).

Naco się ozwał Ks. Biskup Chełmiński [4]) i dawał o tym sprawę Królowi; Wojewoda Chełmiński [5]) contra. Biskup Chełmiński obmawiał niewinność w tej mierze brata swego Wojewody Pomorskiego [6])

W tym *Posłom* [7]) kazano przystąpić; *od* [8]) KJMci odpowiedziano, że KJMć wyszedł, Panowie sami tylko zostali.

Od Posłów gdy przyszli, powiedział(!) jeich Marszałek [9]): Znaszaliśmy się, oto pono dla grzechu naszego nie możemy przyść do portu; i repetował progres o inkwizycyej wszystkiej konsultacyej. Senat dwie karcie posłał, zaczym i w nas różności, nie mogąc się na kartę zgodzić; cnocie swej ufając w sercach swych, przynieśli chęć ku RP. i KJMci, między którymi przedni artykuł podany od wszystkich IchM., abyśmy prosieli JMci Pana Marszałka Koronnego, żeby asekuraracyą fidem publicam obwołać rozkazał.

Potym *Marszałek* Panom [10]) kazał się zgromadzić, z której gromady naradziwszy posłali do JM. Ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, który powiedział, że radby to widział, żeby do poniedziałku obwołanie to beło odłożono.

[1]) Tak w Rp. Czartor.: w Rp. Wrocł.: »żebyśmy na ten czas nie przystąpieli«.
[2]) Słów: »któreby ..... sprawiło« niema w Rp. Wrocł., tylko w Rp. Czartor.
[3]) Krzysztofa Klińskiego; uwięziono go na rozkaz Wojewody Pomorskiego.
[4]) Piotr Kostka. [5]) Mikołaj Działyński.
[6]) Krzysztof Kostka. [7]) W Rp. »Panom«.
[8]) W Rp.: »do«. [9]) Jan Pac. [10]) W Rp. tylko: »Potym PP.«

Potym justyfikowali się Posłowie Ossoliński, Machowski, Starosta Olsztyński [1]), Kazimierski, Gorajski.

Die 27 Septembris.

Dies Dominicus.

Die 28 Septembris.

Król JMć, przyszedszy między PP. Senatory, kilka słów powiedział in eum sensum: Z żalem tego używamy, że się namnożyło wiele suspicyej; chcąc tedy onym zabieżeć i gruntownie RP. uspokoić, kazaliśmy pewny skrypt napisać, który WM. czytany będzie; żądamy, żebyście szczerość tę przyjąwszy, RP. uspokojeli.

Czytano potym deklaracyą KJMci tenoris talis pp. Senatorom i Posłom uczynioną [2]):

Bacząc, że domowe niezgody, jako insze możne i zacne Królestwa gubiły, tak i to nam od P. Boga zwierzone do wielkiego niebezpieczeństwa przywieść mogły, największą mamy pieczą o uspokojenie od nich RP. A iż za grzechy nasze P. Bóg je dopuścić raczył, dawszy się z tych P. Bogu winni, mamy nadzieję, że za Jego łaską i miłosierdziem et in privatis et in publicis actionibus tak staniemy, jakoby i On mógł być ubłagany i miłość WM. ku nam brała tym więtsze pomnożenie. Widziemy, że sława i mniemanie nasze i na stronie i przez ten wszystek czas od zjazdu Lubelskiego i tu już więcej niż dwie niedziele rozmaicie jest podawane; jednak iż to z nawiedzenia Pańskiego, a z pewnych przyczyn poszło, radzi to cierpliwie znosiemy, a samę tylko całość Rzeczypospolitej i bezpieczeństwo jej mając na pieczy, WM. naprzód PP. Rad, potym i WM. PP. Posłów żądamy, abyście spólnie przyczynieli się do uspokojenia tej matki swojej, dobry i pożyteczny [3]) do tego porządek przedsięwziąwszy. Do czego żebyśmy głową, którąście WM. z przejrzenia Bożego dobrowolnie sobie obrali, w tym państwie będąc powód podali, zdało się nam WM. podać pewne sposoby do uciszenia i uspokojenia RP.

Naprzód uważając przyczyny zjazdów przeszłych i przedsięwzięcia ludzi, którzy na nich beli, nietylko się tamtemi postępkami nie obrażamy, ale tak rozumiemy, że to dobrą intencyą czyniono; przeto żadnej obrazy z tej miary na umyśle naszym nie zostawujemy i tak się prze-

[1]) Joachim Ocieski.

[2]) Prócz w Rp. Wrocławskim, znajdujemy ją w Dyaryuszu w Rp. Bibl. Raczyńskich w Poznaniu Nr. 91. k. 34—5., Rp. Czart. 2723 k. 114—116 i Czart. 2724 str. 385—388; Archiwum królewskie w Gdańsku oddz. 300. XXIX, T. 51 k. 156—7. — Wszystkie teksty ze sobą zgodne; różnice zaznaczamy.

[3]) Tak we wszystkich Rp., wyjąwszy Wrocł., w którym »potrzebny«.

ciwko każdemu z tych stawiemy, jako czyje zasługi albo kondycya i zawołanie in RP. potrzebować będą. O czym wszelakim słusznym a przystojnym sposobem wszystkich ubezpieczyć gotowiśmy, a zda-li się WM. kres i terminy pewne takowym zjazdom zagrodzić, to na wolą i zdanie WM. puszczamy.

Zamysł nasz przeszły o odjachaniu z Korony iż uczynił niemałą między WM. trwogę i podobno podał pochop tak postronnym jako i domowym do praktyk jakich, bacząc, że z nas samych poszła nie mała do tego przyczyna, iście tego żałujemy, a nadgradzając to WM., przyłożymy wszelakiego starania, jakoby Królestwo to i w tych teraźniejszych mieszaninach było uspokojone i napotym żebyście WM. tego doznali, iż nadewszystkie pospolite dobro, WM. bezpieczeństwo i wolności opatrywać i pomnażać będziemy.

To też WM. uiszczamy i o tym upewniamy, iż póki nam P. Bóg żywota użyczy, z WM. w Państwie tym obecnie mieszkać chcemy, nie wątpiąc, że też WM. z miłości swej ku nam myślić i radzić o tem będą, żebyśmy Królestwa dziedzicznego naszego nam i potomstwu naszemu, jeśli je Pan Bóg dać będzie raczył, nie zgubieli, gdyż to w paktach ostrzeżono.

Na ten czas, acz wiemy, że dla zatrudnionych rzeczy w Królestwie tamtym potrzebna by tam była presencya nasza, jednak widząc, że odjazd nasz byłby Rzpltej niebezpieczny dla przeszłej osławy o niewróceniu się naszym tam stąd, porachowawszy się z sumieniem i z tym, cośmy WM. i tej Rzeczypospolitej powinni, wolemy potrzeby ojczystego Królestwa, by też snadź z zatrudnieniem tam spraw naszych, na ten czas na stronę odłożyć, a stąd nie odjeżdżając obmyślawanie o utwierdzenia panowania tam naszego, bez szkody i zawiedzenia Korony, tymczasem nie zaniechywać. W tym zaś WM. ubezpieczamy, żeby za największą potrzebą, przed wróceniem się posłów, które tam poślemy, z Korony nie odjedziemy, ani pozwolenia na to u WM. żądać będziemy, oprócz jeśliby P. Bóg na Króla JMci Pana ojca naszego śmierć dopuścić raczył, zaczym by o tym rychli sejm złożyć przyszło i żądać, żebyście WM. nam do zadzierżenia Królestwa tamtego rady swej użyczyli.

Przytym żądamy i prosiemy, żebyście WM. na tym sejmie posły do Króla JMci Szwedzkiego Pana ojca naszego naznaczyli[1]), którzyby i z Królem JM. i Stany Królestwa tamtego traktowali o tym, abyśmy po Królu JMci, jeśli P. Bóg pierwy onego niż nas z świata tego wziąć raczył, cale zastali i niezatrudnione to tam państwo dziedziczne nasze, a przytym, żeby się przypatrzyli, jeśli przed ześciem KJMci nam tam

[1]) Tak we wszystkich Rp. prócz Wrocł., w którym »naznaczyć raczyli«.

być potrzeba, i to WM. na sejm, który da P. Bóg za wróceniem posłów złożyć przyjdzie, odnieśli. Zaczym jeślibyście WM. uznali być potrzebę do Swecyej jachania naszego, nie odmawialibyśmy na on czas wszelakiego, jakiby się WM. zdał, warunku de reditu, a wróciwszy się potym umowy o postanowieniu Królestwa Swedzkiego.

Co się praktyk dotycze, łacno temu wierzem, że postronni ludzie, mając wiadomość o przedsięwzięciu naszym z strony odjazdu, nie zaniechali ludzi w tym Państwie ku swym rzeczom sposabiać, gdyż i nas samych w tym sięgali; jednak WM. ubezpieczamy, żeśmy do niczego szkodliwego RP. ani wolnościom WM. zaciągnąć się nie dali. O czym żebyście WM. tym pewniejszy beli, będzie-li się to WM. zdało, radzi na to pozwolimy [1]), żebyście legacyą do Papieża i do Cesarza JM. zabieżeli temu, aby napotym takowymi praktykami ludzie w Państwie naszym kuszeni i turbowani nie beli; nadto żeby domowym prawem to się opatrzyło i konstytucyami utwierdziło, jakiby proces miał być in posterum i iudicium przeciwko praktykantom, albo coby więcej w tej mierze WM. się zdało.

Nakoniec cokolwiek potrzebnego WM. ad conservandam libertatem et securitatem publicam będą WM. rozumieli, radzi do tego wszystkiego przystaniemy, żądając, abyście WM. już uczynieli koniec tym rzeczom, które osławę u postronnych i niechęci [2]) ku nam WM. z sobą niosą; gdyż wszystkiej Rzpltej na tym należy, aby panowanie nasze było bez spólnej między nami obrazy, ażebyśmy sobie cale zobopólną powinność oddawali.

Potym JM. Ks. Arcybiskup Gnieźnieński [3])

prosieł, żeby KJMć z Senatu ustąpić raczył, żeby mogli sami deliberacye odprawować. Ustąpieł zatym KJMć.

Potym wotował, że trzech rzeczy nam potrzeba: 1) Mieszkanie Pańskie z nami ugruntować; 2) Praktykom zabieżeć; 3) Pana do praw Koronnych rektyfikować. Mówiełem ja przedtym KJMci, że się obrażają ludzie, że masz Radę nie Radę, więc i tym, że pieczęć pokojowa jest tak wielka jak Koronna, urzędy: Hetmański, Marszałkowski i Podskarbich nie są w swojej klubie, i prosiełem, żeby to w rezę swą wprawieł. Jakom tedy Panu przedtym privatim mówił, i teraz to rozumiem, żeby dosyć, kiedybyśmy to teraz na tym sejmie sprawieli.

Jordan potym skarżeł się na Marszałka poselskiego, że absque consensu omnium concluditur.

[1]) Tak we wszystkich Rp. prócz Wrocł., w którym: »pozwalamy«.
[2]) Tak w Rp. Wrocł. i Gdańskim, w Rp. Czart.: »ujmę chęci«.
[3]) Stanisław Karnkowski.

Na co uczynieł obmowę: Ci co nie chcieli tu przyść in Senatum z Poselskiej Izby wokowani od KJMci, teraz zasię stąd tu nie chcą do Poselskiej Izby; owa i anioł im nie dogodziłby.

Pan Marszałek Koronny[1]): Potrzeba się na tę deklaracyę KJMci rozmówić, są to rzeczy wielkie; a w tym też Posłowie do swojej Izby poszli.

Ks. Arcybiskup Gnieźnieński do karty tej od KJMci czytanej mówić chciał.

Na co Pan Kanclerz[2]), że trzeba przeczytać i deliberate o niej mówić.

Ks. Arcybiskup:

Więc się ja odprawię. Która karta to w sobie ma, że KJMć i WMci i pp. Posłów prosi, żeby przykładem jego mieli się do uspokojenia RP.; a że zjazdy te przegląda, które bona intentione są uczynione, nawet i tak się deklaruje, że przeciw każdemu tak się zachować chce, jako czyje zasługi i kondycya potrzebować będzie, jakoby rzekł: odpuszczam wszystkim, co mi otworzeli oczy, przyczyna z nas, atoli żalem tego nadgradza. A o mieszkaniu z nami deklaruje się KJMć, że póki Swedowie przy nim mieszkać będą, poty go rozrywać będą; do tego bojaźń o utracenie tego tam Królestwa czyni *mu*[3]) impediment do mieszkania z nami. Król JMć medium teraz podawa, żeby do Króla Szwedzkiego posły posłać potrzeba. Tedy modum naleść, jakoby KJMć onego Królestwa nie utracieł; dawaliśmy ratunku cudzym na Królestwa, a Panu byśmy czemu nie mieli pomóc? Ale byśmy czynili najwięcej, ociec mając syna drugiego, więc novercam rzędziochę[4]) nie chciałem mu sposobiać[5]); byłoby to pro poena. Trzeba tedy posły tam posłać, którzyby explorarent animum Króla Szwedzkiego et de statu Regni się wywiedzieli.

Nie wiem czemu tego taić mamy: Maksymilian jeździł do Ojca Św.[6]) per modum consilii explorando animum Ojca Papieża, powiadając, że go sieła kosztuje Polska. Ociec Św., którego Polskim Papieżem zowią, powiedział mu: jużem tego narodu świadom, dajże temu raczy pokój, nie dosyć uczynicie przedsięwzięciu. Maksymilian powiedział: kiedy obaczę, że Król JMć nie miałby woli odjachać, ja i tytułu zaniecham. Przeto radził też pisać do Ojca Św., żeby posłał do Maksymiliana, żeby nas nie turbował, a kondycyom Bendzinskim dosyć uczynił, a onego usłuchają, bo im pieniędzy dawa, i teraz na tę potrzebę przeciw Turkom dał po trzykroć sto tysięcy.

[1]) Andrzej Opaliński. [2]) Jan Zamoyski. [3]) W Rp. bez sensu: »im«.

[4]) Tu zdaje się w Rp. coś przekręcone lub wypuszczone.

[5]) Jan III ożenił się drugi raz z Gunilą Bielcke, i z tego małżeństwa urodził się w r. 1590 syn. [6]) Klemensa VIII, na wiosnę 1592 r.

Die 29 Septembris.

Festum.

Die 30 Septembris.

Ks. Biskup Kujawski[1])

chwalił KJMci deklaracyą z tej przyczyny, że ruszył wszystkiego, czego nam potrzeba i Rzpltej; strony mieszkania samże drogę podał, żeby posły do Króla Szwedzkiego posłać, do tego upewniając, że odjechać nie chce, choćby i na KJMci Szwedzkiego P. Bóg śmierć przypuścić raczył, bez sejmowego pozwolenia.

Strony praktyk też KJMć przyznawa, że tu sięgano wielu ludzi w Koronie, nawet i KJMci, ale się KJMć nie dał do niczego zaciągnąć szkodliwego. Upatrowałem ja też to, że skoroby ustały suspicye o odjachaniu KJMci, żeby Maksymilian zaniechał tych praktyk. Inkwizycyi nie chwaliłem i teraz pożytku jej nie widzę, wszakże że ją na zjeździe solennizowano, nie odmawiałem jej.

Ks. Biskup Płocki[2]):

W tenże sens wotował, to tylko przydał, że dla więtszego warunku radził, żeby posłać legacyą do Ojca Św., żeby upomniał Maksymiliana i inne Pany Rakuskie, i do PP. Rakuskich, żeby nas zaniechali.

Pan Wojewoda Krakowski[3])

absens.

Pan Wojewoda Trocki[4])

O deklaracyej KJMci powiedział, że mu się podobało zdanie JMci Ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego; co potym deklarował: statum tego tam Królestwa Szwedzkiego przez posły trzeba się nam wywiedzieć, a z tego poselstwa dopiero miarkować będziemy, potrzeba-li tam jachać KJMci; powinniśmy Panu pomódz do ojczystego Królestwa, a nie dawać go wydzierać; więc dignitas nasza potrzebuje, nie tylko Pańska, ale i nasza tego po nas chce, gdyż to tu Królestwo z onym już jest conglutinatum.

Skrypt ten KJMci jest otworzysty i nie zostawując wąpliwości, gdyż we wszystkim, w czym mieliśmy wątpliwość, dostatecznie się nam deklarował; a też baczy się już KJMć w tym, jeśli tam chciał jachać, trzeba mu jachać jako Królowi Polskiemu, czegoby nie mógł uczynić bez pomocy naszej: bo chociażby mu ociec wielką classem posłał, przecież mu tam Polaków trzeba. Jeśliby też tam jachał bez pomocy naszej, baczy też KJMć, żeby to tu Królestwo mógł stracić, tam nic nie

[1]) Hieronim Rozrażewski. [2]) Wojciech Baranowski.
[3]) Mikołaj Firlej. [4]) Mikołaj Krzysztof Radziwiłł (Sierotka).

nieć; wszakże nie godzi się też KJMci mówić, że tam nigdy być nie hce: tym *by*[1]) sobie popsował. Z strony praktyk deklarował się KJMć że go sięgali z ogłoszeniem odjazdu jego; za króla Stephana były też niemal takie rumory, że miał KJMć dać siostrę Rakuszaninowi i Królestwo puścić: co są szczere ludicra, gdyż KJMć z Szwedami przeciwko nam nic szkodliwego nie czynił contra RP.

Strony inkwizycyi sunt pares, jest w Wenecyi inkwizycya i tam są delatorowie, którzy się odmieniają jako insze magistratus, są i decemviri, do których odnoszą plebem; nie bywa extraneus contra civem delator; jeżeliby miała być inkwizycya, ab incolis, ani też rozumiem tego, żeby cudzoziemiec miał czynić bono zelo erga Patriam nostram. Jać non subterfugio inkwizycyej, ale życzę, by była nietylko z żywych, ale i umarłych, żeby się niewinność pokazała brata mego nieboszczyka Pana Marszałka[2]); Bóg by był dał, żeby był żyw, dałby był sprawę o sobie. Powiadają, że ci trzej: Graf[3]), Bielkie[4]) i Raszki[5]), o nas radzą i consilia WM. Senatorów radzi psują; wątpię żeby beli tanti; zbyć ich potrzeba było, pierwszym Panom tego nie pozwolono, którzy chowali cudzoziemce. Legacya do Cesarza potrzebna.

Konkludował, żeby wszystko w rezę swą wprawiono beło, coby z kluby prawa pospolitego wyszło.

Pan Wojewoda Podolski[6]):

Żeby z jedną tą rzeczą posłać do KJMci Szwedzkiego, z miejsca swego nie radzę; ale jeśliby tam legaci mieli być posłani, tedy im też zaraz zlecić, jako pacta conventa koniec swój wzięły, jeśli są ważne, jakoż ja to rozumiem, jeżeliby też nie miały być pewne; aby zaś kto nie rzekł, że extra propositionem mówię, potrzeba i tego, aby kondycyom Bendzińskim dosyć się stało; nie bez przyczyny to teraz przypominam, bo się obawiam, żeby nas naumyślnie nie zwłóczono, a na finał nie odkładano, strony konfederacyej kiedy więc nie radzi słuchają, jeden będzie nogą deptał, drugi laską kołatał, a ono foedus violatum multorum malorum causa.

Pan Wojewoda Lubelski[7]):

W wielu rzeczach czyni mi dosyć deklaracya KJMci, a to dlatego, że KJMć de candore z nami postępować raczy. By się tyle woli WM. stało, jakośmy wiedli do tego, nie przyszłoby było do takich zaciągów; a jeżeliby kto odwodził KJMci, ten jako jest praw i RP. i KJMci, po-

[1]) W Rp. niema: »by«.

[2]) Nadwornego, Alberta Radziwiłła zmarłego w czerwcu 1592; był posłem w sprawie małżeństwa Zygmunta III.

[3]) Gustaw Brahe. [4]) Eryk Bielcke. [5]) Mikołaj Rasch.

[6]) Jan Sieniński. [7]) Mikołaj Zebrzydowski.

steritas będzie sądziła. Inkwizycya jest potrzebna, bo dokąd się przyczyna nie zniesie, dotąd też praktyki nie ustaną. Strony tylko odjazdu desideratur candor, bo cudzoziemcy powiadają, że tam bytności KJMci potrzeba.

Pan Wojewoda Mazowiecki[1])

chwalił deklaracyą KJMci, wszakże temperował ją z pierwszą[2]), co też byli ludzie na niej przestali, a wżdy motus uczynieła; trzeba tedy głębiej wejrzeć per inquisitionem, żeby in posterum zagrodzieła się droga praktykantom, i postępek był namówiony, nie dla karania kogo, ale dla zabieżenia tym rzeczom napotym.

Pan Wojewoda Rawski[3]):

A prima sessione abfuit. Praktyki aby miały być zaniechane, nie zda mi się. Deklaracya z wielu części dosyć czyni; każdy dobry Rzpltej dobrego życzy, ale jako fizyognomia tak i intencya każdego różna, rozumiemy różnie, jednak fraterne trzeba znosić. Deklaracya taka aby była dawni od KJMci dana, radbym to był widział, bo w takie trudności nie zabrnęłoby się było; lecz, żem ja dobry civis, toż rozumiem o każdym; i pewienem, co czyni, bono animo czyni Król JMć.

Że te zjazdy, które się działy od niektórych Ich Mci dla dobra pospolitego, za wdzięczne przyjmuje, bardzo dobrze to czyni, jednak gdyż zjazdy rzecz jest nie nowa, dzieje się, aby się zabiegało novitatibus, które w Panie interdum oriuntur. A iż to jest officium Senatora dobrego zabiegać temu, co jest nocivum RP. i Panu, i admonere, aby czynił to, co necessitas RP. requirit; a bełby Pan taki, któryby sejmu złożyć nie chciał, albo tam, gdzieby chciał, złożyłby zjazdy, nie miałyby być pericula, które się nie małe ukazać mogą? Ja jako domesticus nie wiedziałem co się działo, a to widzę, że dobrze, chwała Bogu, że wiemy sprawę, którą KJMć uczynić raczył, każdego z nas kontentowała.

Król JMć aby się zostać przy Królestwie ojczystym nie miał, i nie życzyłbym i nie byłoby nic indignius, jako gdyby iniuria nostra utracieł; rationes jednak i media jako najsłuszniejsze trzeba aby były proponowane. O poślech toż rozumiem, co IchM., bo gdyż tam jest Królestwo haereditarium, nie dowiedzieliby się tam nic dalej, jedno woli Króla Szwedzkiego; jako od ojca może wiedzieć lepiej; tedy inne medium naleść, bo posłów oczekiwając, nie bylibyśmy in certis terminis, a w tym przecie praktyki nie ustałyby, bo, ma li się prawda rzec, różne ingenia są ludzkie, tacy którzy czekają czasu, chcąc się na lepszą czapkę zdobyć. Ja nie życzę sobie odmiany w Pana, a nietylko w Pana, ale i w sługę nie rad się odmieniam, ale muszę przyznać, że in incerto va-

[1]) Stanisław Kryski. [2]) T. j. uczynioną na sejmie, na wiosnę 1590 r.
[3]) Stanisław Gostomski.

gamur; sięgano KJMci: prosić, aby powiedzieć raczył, kto, quibus mediis i dlaczego; tego wywiedziawszy się, łatwie temu zabieżeć będziemy mogli.

Die 1 Octobris.

Pan Lwowski[1]):

Deklaracya KJMci bardzo mi się podobała i nie najduję w niej nic reprehendendum. Zamysł KJMci o odjachaniu nas i praktyki niektórych dały pobudkę do zabiegania złemu RP.; co że KJMć wdzięcznie przyjmować raczy, bardzo miło słuchać i wiele się ich tym kontentuje, że z nami chce mieszkać, gdzieby potrzeba odjazdu, nie chce bez konsensu, rzecz dobra i wiernym poddanym bardzo pocieszna. Legacya do Szwecyej, jeśli dla dowiedzenia się, coby się tam działo? nie zda mi sięi w cudzej Rzpltej pytać, co się dzieje, curiostatem by nam zadano; Król JMć jako syn od ojca może mieć o tym dostateczniejszą bez nas wiadomość. Zdanie JMP. Wojewody Łęczyckiego[2]) podoba mi się z tej miary, żeby to na KJMci włożyć; nie afektami żadnemi uwiedziony, ale dobrym sumieniem mówię: gdzieby przyczyny takie były, musielibyśmy KJMci tego pomódz, secus nie życzylibyśmy mu Królestwa i praktyk.

Te punkta inkwizycyi potrzebują: pierwszy, jeżeli Król chciał odjachać; wtóry, jeżeli kto czynił praktyki, utrumque tajemno było? Pierwszy, *zamysł*[3]) był ogłoszony dla uspokojenia Królestwa Szwedzkiego? non constat, trzeba się tedy wrócić do tego, z czym byli przyszli posłowie w soboty. KJMć sam zeznał, że go sięgano: gdybyśmy się mogli wywiedzieć przez kogo? dlaczego nie kontentowali się bracia nasi, którzy najprzedniejszy artykuł Posłom poruczyli, zwłaszcza gdy KJMć sam powiedział. Z miałkiego mego rozsądku rozumiem, że nie będzie-li się dalej w tym postępowało, *na*[4]) choroby te, których wiele się w RP. namnożyło, lekarstwo w deklaracyej KJMci, żeby proces był namówion przeciw praktykantom. Lecz nie dosyć na tym; jeżeli in re familiari nie dosyć ogrodzić zboże z jednej strony i temu zabieżeć, żeby się szkoda nie działa, tak w RP. nie dosyć z jednej strony praktykom zabieżeć, trzeba się nam od domowych i postronnych praktykantów, chcemy-li być bez szkody, ogrodzić. Legacya do Papieża daremna, bo jeżeli sumienie ich do dosyć czynienia nie przymusi, daleko mniej upomnienie Pańskie. Do obwarowania RP. podania nam KJMci są niektóre, też od JMKs. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, i nadto więcej by się tego nalazło.

[1]) Stanisław Żółkiewski.
[2]) Stanisława Mińskiego, por. str. 232. [3]) Niema w Rp.
[4]) Niema w Rp.

Pan Podlaski[1]):

Rozsądek KJMć o nas poddanych swych czynić raczy; pochodzi z natury łaskawej i sumienia pobożnego, że chce niebezpieczeństwom[2]) tym, które Rzplitą zachodzą, zabiegać i nam tego pozwalać raczy słusznie, bo idzie nie tylko o nas, ale i o Króla JMci, aby nam w stolicy tej, na której P. Bóg posadzić raczył, długo panował.

O inkwizycyej dlategośmy mówić poczęli, aby się prawda znalazła. Więc co IchM. uważali, jeśliże albo z młodości Pańskiej, albo z przyczyny czyjej to poszło, Pan żałować może; jakoż że żałuje, pokazuje się w tej deklaracyej, przez co P. Bóg jest ubłagany, i zatym odnowił KJMć bonitatem suae naturae, co z Jagiełów, którzy tą samą kwitnęli, *idzie*[3]). P. Bogu jest za co dziękować, że serce KJMci nakierować raczył i te dać, którzy mu do tego powodem byli.

Deklaracya ta dwie w sobie klausule zamyka: Pierwsza o przeszłych rzeczach i bardzo potrzebnych; z przeszłych kontent bym był, ale że Rady nasze cum statu zgadzać się mają i kiedybyśmy Króla i Senat mieli, odprawiłoby się to snadnie, ale że mamy drugie, którzy się też swym prawem do tego ozywają, trzeba i to tam Koło kontentować: więc nie tylko samych, którzy tu są, ale i te, co doma pozostali. Jeżeli tym mogą być kontentowani, niech to tak zostanie, ale boję się, by nie więcej chcieli: pewna, że i o tym będą chcieli wiedzieć, kto JKMci sięgał i przez kogo. Chcecie-li WM., aby tu już na tym stanęło, trzeba im perswadować i authoritatem suam interponere, która wiele u nich może. Rzeczy, które są podane, słuszna aby tak namówione były, aby się jako najbarzi ludzi postronnych i domowych praktyki, aby nas nimi nie sięgano, obwarować mogli, aby każdy in tranquillitate wolności zażyć mógł. Powinna, żeby urzędy w cale były zachowane, nie wdawając się w dysputacye o delatorze, bo to jest czas tracić i od inkwizycyi ludzie odstraszać; ukazać im, że namawiamy te rzeczy, które się do uspokojenia RP. mają.

Druga klausula jest o sposobach do ugruntowania panowania JKMci, którego za fundament pokłada poselstwo do Papieża i Cesarza chrześciańskiego. Nie mówię cum praejudicato animo, gotówem rationibus cedere, jeśli dali inkwizycya nie pójdzie, w którą się już za tą deklaracyą KJMci wkroczyło, jako się upominać u Cesarza chrześcijańskiego, aby poddani praktyk nie czynili, tego jeszcze nie doszedłszy, którzyby takowemi byli? Papież powinien, bo i sam był autorem transakcyi Bendzińskiej; do tego wiem, że za tą chęcią, którą ma przeciw narodowi

[1]) Marcin Leśniowolski. [2]) W Rp.: »niebezpieczeństwa«.
[3]) Niema w Rp.

naszemu, rad to uczyni. Do Szwecyej posłowie jeśli sprawią, żeby KJMć nie odjeżdżał za żywota ojcowskiego, niech będą, to wiele sprawią; jeżeli się tylko dowiedzieć, co się tam dzieje, nie baczę potrzebę, i owszem obawiam się, aby nam curiositatem nie zarzucono, nad to nikt lepiej mieć nie może exploratiora consilia patris nad syna, takowego zwłaszcza, który jest w wielkim poważaniu u ojca; jeśli uprosić, żeby nam KJMci stąd nie odwabiał, to trudna; jeśli traktować z Stany Szwedzkiemi, nikt lepiej tego sprawić nie może nad Króla Szwedzkiego: więc obawiać się, żeby więcej niż jest nie przyczyniali, czegom w Rewlu doznał. Aby expediret tam słać, nie baczę, gdzieby Szwedzkie sprawy beły zatrudnione; consilium to ma zwłokę, bo przyszłoby tam jachać, nie mogą aż po sejmie, a w tym, Boże uchowaj, zatrudnienia jakiego, przektóreby KJMć dla ostania tu z nami tamto Królestwo stracieł, invidiosum by to było, gdyby komu przypominano, że dla niego Królestwo ojczyste stracone. KJMć za żywota ojca swego do Szwecyej gdzieby jachał, więtsza by była nadzieja powrócenia, niż po śmierci, kiedy by mu się wszystko Królestwo dostało. Dla zniesienia praktyk należy, aby Maksymilian przysiągł; gdy o legacyej będzie wiedział, nie przysięże. Senatorowie przedni dobrze żeby z KJMci potrzeby Królestwa tamtego wyrozumieli; jeśli odjazd potrzebny, czemuż odkładać? warujemy sobie Pana i on nas, gdy szczerze rzeczy pójdą, mniej suspicyej.

P. Marszałek Koronny[1]):

Czas skończyć[2]), co nietylko rationes, ale i P. Bóg sam ukazuje, który już i powietrze na nas przepuszczał; ja ile mogę przestrzegam, aby się nie zaczęło, lecz dla swawoleństwa, które jest, wątpię, by mi pilność moja pomogła w tej sprawie. Naprzód szczerości potrzeba z obadwu stron: od KJMci początki dobre, gdyż pokazał intencyą z strony odjachania, serce jednakie przeciw każdemu; z twarzy znać, że żałuje owa młodość swą odkrył. Mamy Pana, który się nam prawie w młodości swojej odkrywa, okrom tego, że choćby nam miód podał, żółcią by nam się przecie zdał.

Praktyki ustaną, gdy będzie pewność o mieszkaniu Pańskim: ten artykuł tedy najpilniej trzeba warować. JMKs. Arcybiskup Gnieźnieński zrozumiał to z różnych miejsc, że kiedy Król będzie mieszkał z nami że i Maksymilian nie trudny będzie do dosyćuczynienia wszystkim kondycyom. Z strony asekuracyi mieszkania z nami KJMci, we dwu rzeczach między nami różność: jedni rozumieją, że legacyą lepiej się wywiedzieć wszystkiego, bo jest stryj, brat, noverca, wielkie obstacula; drudzy rozumieją, iż jeśli Pan rozumie potrzebę, że lepiej, żeby zaraz

[1]) Andrzej Opaliński. [2]) W Rp. »skończył«.

jachał. Ale to nie podobało mi się z tych przyczyn, że nam Pana trzeba trzymać, nie zbywać; druga, KJMć lepiej wie, trzebali tam jego presencyej; trzecia, intencya wszystkiej Korony, Pana zatrzymać, zaczym trzeba to było na sejmikach proponować; a Boże uchowaj casu w tym na RP., mógł by go ociec zatrzymać, jakobyśmy bracią ukontentowali? Consilia ludzkie nie tak padną, jako sobie uprzątnie: u Boga to w ręku. Ta tedy sentencya KJMci podoba mi się, której te pono sunt rationes: privatim posły posłać fideles i amantes Rpcam, którzyby temu podołać mogli i o wszystkim się dostatecznie wywiedzieli.

Praktykom radbym aby był koniec i życzyłbym, aby się kontentowali Pańską sprawotą; dali rekwirować nie zda mi się, ponoby powiedział, ale nieufność nasza pokazałaby się. Jeżeliby propter privatos, to niema być, gdyż w Jędrzejowie obiecali tu pewne paragrafy wnieść. Rzplita być może in charitate ostrzeżona i pericula, jeżeli które są, pokazać. Więc in futurum tego trzeba, żeby się praktykom zabieżało, a wielą rzeczy podstrzedz się możemy: od domowych prawem, postronnym też snadnie pewnym jakim sposobem obronić się możemy. Admonicya i legacye non contemnendae: Pontifex nie *mógłby* [1]) propter dignitatem mimo się puścić, a zwłaszcza, że sam był autorem transakcyej Bendzińskiej. Ekskluzya bardzo boli Pany Rakuskie; sposób obrony mógłyby się namówić, gdzieby nas oprimere chcieli i więcej by to pomogło niż inkwizycya. Kaucyej na spisku trzeba.

P. Kanclerz Koronny [2]):

Cztery niedziele jakośmy się zjachali, zaczym tym pilniej nam w rzeczach trzeba postępować, na leda czym się nie bawiąc, i każdy dobry civis ma tego chcieć i życzyć, gdyż doznaliśmy tego nieraz, jako to wadzi, że ex abrupto konkludowaliśmy.

W deklaracyej KJMci z strony odjazdu z Korony, który uczynił niemałą trwogę w ludziach, dał pochop tak domowym jako i postronnym do praktyk, wielka się szczerość okazuje; nadto nagradzając nam to, obiecuje wszelaką pilność, aby RP. beła uspokojona w mieszaninach tych: która szczerość w nas i u każdego bacznego ma być wdzięczną, gdyż i przed Bogiem cor sincerum bardzo wiele i cnota ta w każdym amabilis, a w Panie tym więcy. Zygmunt Wielki dziad KJMci i u swych i u wszystkiego świata był venerandus, tak że go za wieku jego i chrześcianie i pogaństwo ojcem wszech narodów zwali. Wielka to cnota w Panie, i to jego przednie studium być ma, aby go subditi diligerent et fidem illi haberent. Życzyłbym był wprawdzie Rzpltej, aby KJMć dawniej raczył się był tak deklarować jako teraz, za co słuszna KJMci

[1]) W Rp.: »mógł«. [2]) Jan Zamoyski.

dziękować, i tym także, którzy radą swą KJMci do tego wiedli. Deklaracya KJMci poczyna się od przedsięwzięcia, które miał strony odjazdu od nas. Iż się KJMć nie raczy obrażać zjazdami, które się dla zabieżenia RP. niebezpieczeństwa i utwierdzenia panowania KJMci działy, owszem rozumie, że to dobrą intencyą czyniono i tak się na potym przeciwko każdemu z nich obiecuje stawić, jako czyje zasługi, kondycya i zawołanie w RP. potrzebować będzie: mądry, baczny, sprawiedliwy to rozsądek JKMci i od wszech godny pochwały. Bo acz każdy dosyć ma od konscyencyej swojej praemium, jednak gdy i łaską Pańską mu się to płaci, roście nie mniejsza chęć do służenia RP. i zabiegania jej niebezpieczeństwa.

A dałby to Bóg, by się to było takim postępkiem z dawna działo, zaczym nie przyszłaby była RP. do takiego zatrząśnienia. A był plac nny do tego: choć konwokacya nie doszła była, Senatorów nie mało na weselu i przed weselem; bez deklaracyej i pism[1]), teraźniejszej deklaracyej przeciwnych, być mogło, które raczy indignitatem niż dignitatem JKMci przyniosły; Pan Bełski[2]) na Lubelski zjazd z czym beł posłany, wie dobrze, skąd protestacye jakie urosły, wszem WM. wiadomo. Udawano nas i rozumiano, że cokolwiek się działo od nas, wszystko hostiliter, a nie ex amore; gdyśmy sejmu żądali, jako nas odprawowano, nie tajno, a nawet za rebelles nas poczytywano i też pismami i drukami[3]) pokazowano. Nastąpił zjazd Jędrzejowski, na którym mieliśmy pisma takie: »że my przyczyny nie dawamy i odjachać nie myśleliśmy«; nadto w instrukcyej toż pisano na sejmiki, przyznawając: »że to niektórzy na ohydę czynią, że nas tak udawają, którzy się w powinności swojej poczuwamy, wielką bojaźń przynoszą«. Czym jeśli się ściele droga do konfidencyej poddanym przeciw Panu, każdy baczyć może; a życząc tego ojczyźnie, tak KJMci jako i mojej — gdyż nietylko quae genuit, ale i quae excepit ojczyzna jest — aby legacye, pisma sine variatione bely wydawane, żałować się tego musi, że się to tak postępowało na sejmie przeszłym[4]), dobrze żeby się to było odprawieło, ale gdyśmy się tego domawiać chcieli, zagłuszono nas żołnierskimi baranami; czym otworzyła się droga suspicyom i praktykom tak domowych jako i postronnych

[1]) Ma na myśli zapewne odpowiedź wysłańcom zjazdu Lubelskiego i Jędrzejowskiego.

[2]) Kasztelan Bełski Piotr Niszczycki; nie wiadomo nam o jego poselstwie na zjazd nic więcej, tylko że był wysłany tam od Króla. Zob. mowa Zamoyskiego w drugim dyaryuszu.

[3]) Ma tu na myśli ową broszurę »Traktat różnych poselstw Lubelskich«, o której zob wyżej, str. 42, uwaga 4.

[4]) Tj. na sejmie 1590/1.

ludzi, którzy na nas fauces swe rozdarli, czekając najmniejszej okazyej czego wszystkiego suspicye przyczyną, które nietylko w RP., ale i w gospodarstwie są szkodliwe, obrachuj się każdy z sobą, jako rem familiarem psują. Nigdym od początku tej trwogi, — jako JKMć sam przypomnać raczy, jako wiele RP. ucierpiała i sieła jeszcze cierpi, tak wiele mieszanin, tak wiele kłopotów, tak wiele zjazdów, diffidencyi i waśni między ludźmi, przyprawowanie o niełaskę, o niechęć Pańską ludzi zasłużonych, następowanie na merita i zasługi ich, a nietylko osób, ale i Stanów, domów, urządów, co większa i żałośniejsza, tych rzeczy, które za najpewniejsze są miane w RP. naszy, władzy, nakoniec sejmów wzruszenia, odmiana i zamieszanie — Pana nigdy nie wiodłem do tego, aby kto zasługi swej praemium mieć nie miał, owszem zawszem się starał, aby każdy przy swej zasłudze został i krzywdy swe nieprzyjaciołom, który mi o gardło stawali, radem zawsze oddarował i kondonował i praeveniebam ich do gospód; teraz conversus orbis: nietylko równej łaski, ale ohydy u Pana życzą. Trzeba przeto naprawić praeterita per formam iustitiae, non per formam misericordiae.

Król JMć z nami mieszkać obiecuje, kondycye jednak kłaść raczy: pierwsza, abyśmy mu byli pomocni do zatrzymania Królestwa Szwedzkiego; druga, żeby odjachać za konsensem mógł, gdzieby tego Królestwo ojczyste potrzebowało; trzecia, wróciwszy się, de regimine mówić. Wiele na tym zależy, abyśmy byli pewni mieszkania Pańskiego, tak, żeby namniejsza nadzieja ludziom postronnym do opanowania Korony nie zostawała, także suspicye wszystkie żeby były odcięte, któreby mogły pochop jaki dać do praktyk; czego jeśli tu nie sprawiemy, animus Pański potest tentari i nie tak łatwie ustaną. Lub mieszkać będzie, lubby też odjachał, prosić KJMci, aby nam deklarować raczył, czego requirit po nas. Do zatrzymania Królestwa Szwedzkiego Królowi JMci słuszna pomódz, bo jeżeli przyjaciel przyjacielowi słusznie pomocen być ma, tedy daleko przystojni, abyśmy Panu pomocni byli; jednak nam w tym potrzeba postępować, żeby nas nad powinność nie zaciągano i abyśmy na bracią naszą, którzy nam tego nie zlecili, onus jakiego nie wnieśli. Na pierwszym sejmie po koronacyej KJMci życzeliśmy tego, aby się sprawami rycerskimi raczył zabawić i od Moskiewskiego zamki te, które W. K. Litewskiemu należały, raczył rekuperować. Zdało się to obraźliwo braci naszej, i teraz nie śmiemy tego ciężaru na nie wkładać, gdyż rzec mogą, że tego, czego kwoli sobie sami nie chcieli uczynić, tym mniej powinni dla innego Państwa; a zwłaszcza, iż jeszcze więtszy zaciąg nie przeciw jednemu, ale nieprzyjaciół wielom tamtego Państwa, aby niejedno wielkiego nakładu na wojsko piesze i jezdne, ale i na armatę morską

potrzebować mogło; jeśli okręty kupcom brać, toby było z wielkim ubliżeniem, nietylko ich, ale i braci naszej. O ratunku z KJMcią mówić, nie jest rzecz zdrożna; chcemy li się uspokoić, z gruntu trzeba tę rzecz opatrować. Co się tknie odjazdu KJMci na czas dla potrzeb głównych tamtego Królestwa, rachując się jednak KJMć z sumieniem swym, by też to miało być z ubliżeniem ojczystego Królestwa, mieszkać chce. A iż Senatoris jest futura praevidere, bardzo pilna i pożyteczna RP., abyście WM. w to wejrzeli; bo ogłosi się to, że przecie KJMć ma wolą kiedy do Szwecyej odjachać, nie zaniecha tak postronny jako i domowy praktykować. Pilny tedy jest warunek jako najpewniejszy o mieszkaniu Pańskim, który namawiać tu czas i miejsce, i od braciej to naprzód rozkazano, aby się Pańskie mieszkanie naprzód upewniło i tego od nas rekwirować będą; a gdzie tu tego nie sprawiemy, to na nas wina wszelaka zostanie. Słusznie się tedy domagamy i każdy bonus civis RP. tego życzyć ma. Gdy kto syna z domu do obcych krajów albo gdzieindziej wysyła, czas na nawrócenie naznacza i upewnia go, aby inaczy nie czynił, który gdy się na czas naznaczony nie nawraca, ociec jako Tobiasz on bardzo frasobliwy; tak każdego z nas frasowaćby musiało gdybyśmy KJMci praesencyej na czas pewny mieć nie mieli. Prosić KJMci, aby na te, którzy na stolicę oczekiwają, munsztuk włożyć raczył, to jest, żeby upewnienie o mieszkaniu swym bez dalszych kondycyej, które w tej deklaracyej sam nam uczynić raczył; gdyż to i o posłaniu posłów, i potem o relacyej ich, o odjeździe KJMci, albo o mieszkaniu swym i warunku wrócenia, potym zasię dopiero po wróceniu tam stąd o namowie sposobu regimentu Państw obudwu, rzeczy są, które ani czasu, ani cirkumstancyej żadnych oznaczonych nie mają. Siła przypadków być może, manowicie mogą tam żądać formam regimentu jaką trudną i prawom naszym szkodliwą, i wiele innych casus trafić się może; a zatym nieprzyjaciel czekać będzie okazyej do osiągnienia Korony, a my wierni poddani w utrapieniu i bojaźni wielkiej będziemy. Nowinami się nie rad bawię, ale to ad actum hunc służy, ukażę, co PP. Szweccy rationes pewne dali niektórym pewnym osobom, że KJMć musi stąd odjachać; i posłałem do jednego, jeżeli to ja in consessu powiedzieć mogę; czego że mi pozwolił, każę czytać. Której karty ta summa jest:

Pismo podane niektórym pp. Radom, o przyczynach odjazdu Króla JMci prędkiego, od niektórych Swedów[1]):

Non ob leves sane, sed maximas gravissimasque causas Sua R.

[1]) Tu w Rp. Wrocł. jest tylko krótkie streszczenie tej karty, tego brzmienia: »Desi-

Mtas tantopere Ser. patre adhuc vivente reditum in patriam ad aliquot menses et antea desideravit et adhuc desiderat. Cum enim Regnum hoc Ipsius Mtas ita susceperat, ut paternum tamen et haereditarium nullo modo ob eam causam relinquendum sibi existimaverit, tot vero anni sunt elapsi, quibus ab incolis Regni Sueciae non sit visus, repertus est, qui occasione exinde arrepta, patruus videlicet Mtis R. Ill. Carolus Sudermaniae Dux, ut sibi viam ad Regnum muniat, et ipse per se Sueciae Regi et per emissarios suos populo quoque persuadere conetur, ita esse in hoc Regno constrictam Mtem Regiam, ut hinc in Regnum paternum vel vivo vel mortuo etiam parte redire nulla ratione queat. Ad quam rem conficiendam nulla non artificia, nullas non machinas adhibet, comminiscendo quotidie aliquid novi, quod et Mtem Regiam Sueciae terreat et populum paulatim per desperationem reditus Regii in oblivionem Ipsius Mtis adducat, sibique conciliet; et quanquam a multis antea annis inter ipsum et fratrem Ser. Sueciae Regem non bene convenerat, arrepta tum etiam exinde indignitatione quadam R. Mtis in Senatores quosdam praecipuos (quae tum facile detineri poterat) occasione, ita se in animum Ser. fratris insinuare coepit, variisque suspicionibus et commentis, quasi custos salutis Regiae, tum paulatim sibi vendicarit, ut miseros illos Senatores, qui alias ipsias conatibus obviam ire poterant, non oppresserit solum, loco deiecerit, sed etiam omnes Regni vires administrationemque universam in solum, connivente ipsique fidente Mte Regia Sueciae, transtulerit; neque quisquam est, qui Regem quid sub hoc praetextu querat, commonefacere audeat. Ita autem metu eius potentiae oppressi, aut desperatione de reditu Ser. Regis huius fracti, si quis vero tale aliquid pro fide sua et erga Regem hunc benevolentia forte protulerit, is continuo pro proditore habetur, deque bonis, vita et honore periclitatur. Nobilitas et subditi ipsi, qui S. R. Mtem Poloniae ex animo amant, colunt, desiderant, cum nihil ab Ipsius Mte remedii adferri videant, nullum etiam praeter Ipsius Mtis praesentiam remedium conveniens adhiberi potest, existimantes ex voluntate Ipsius Mtis omnia geri, cum suspiriis et secretis lachrymis sortem suam, quae a tam miti ad immitem et inclementem Dominum eos transtulerit, deplorantes, patienter omnia ferunt, neque, quo se vertant, habent. Qui si Mtem R. Poloniae semel modo in patria conspexerint, eumque et redire posse et suorum aliquum iura gerere animadverterint, ac illae Principis

derium Regis ab incolis, ambitus Regni Caroli, qui terret Regem Sveciae, favores, quos sibi conciliat, nisi Rex Polonus venerit, omnem authoritatem Carolus transfert«. Natomiast ten skrypt w całości znajduje się w Rp. Czartor, 2723. k. 122 v.; tamże 2724, str. 395—7; Archiwum państwowe w Gdańsku, oddział 300, XXIX, t. 50, k. 141. Dwa teksty pierwsze wykazują wiele omyłek, drukujemy więc tu według Rp. Gdańskiego, poprawnego.

istius tot machinationes, tot insidiae minimo momento dissipabuntur, cogeturque suos ille intra terminos se recipere, neque, quod hucusque et tentavit et fecit, constitutiones in publicis Regni comitiis etiam se praesente factas et faciendas, id est Regni fundamenta, in posterum audebit labefactare. Subditi vero, qui et sciant, ad quem confugiendum, cuique post mortem Ser. Sueciae Regis (quam D. Opt. M. quam diutissime adhuc differre dignetur) obtemperandum ipsis sit, quamvis longam Ser. Regis huius absentiam aequissimo animo ferent, neque in posterum a Principe illo eiusve emissariis, utpote quorum artes iam erunt detectae, se decipi aut circumvenire patientur.

Cum igitur haec res tam ardua sit tamque S. R. Mti necessaria, ut in ipsa portio Ipsius haereditaria, Regnum videlicet amplissimum vertatur, periculumque maximum sit, ne mora aut dissimulatione ulteriori res suae plane corruptum eant, — neque enim in haereditario Regno constituta animi sensa erga patruum denudare, aut quidquam contra ipsum tentari Ipsius Mti expedit, — tota vero res intra trium[mensium]spatium non valde difficili negotio expediri possit, confidit Ipsius S. R. Mtas neminem tam iniquum censorem futurum, qui hoc Ipsius Mtis tam honestum tamque patriae et huic etiam aliquando Regno necessarium et utile consilium improbare aut impedire conetur. Ubi per Dei gratiam hoc negotium bene et feliciter transactum fuerit, non solum commodis huius Regni Ipsius Mtas animo magis libero et soluto postmodum prospicere poterit, sed constitutus et confirmatus iam duorum Regnorum Rex, sublatis tot suspicionibus, ita animos subditorum utriusque Regni invicem connectet et conglutinabit, ut in posterum nulla vis, nullae technae, nullae insidiae magnopere sint extimendae.

Possent sane plures multo rationes consilii Regii adferri, si ad particularia procedendum esset; sed cum haec unica omnium instar sit, atque in qua quasi in fundamento reliquae initantur, visum est S. R. Mti unicam hanc sufficere, quam Senatoribus et Ordinibus huius Regni satisfacturam confidit.

Legacye[1]) będąli pożyteczne, dysputować nie chcę; ale kiedy circumstancye sobie obwarujemy i braci to pokażemy, tym barziej nam dziękować będą. O potrzebach Królestwa Szwedzkiego Król JMć jako syn od ojca lepiej wiedzieć może, mym zdaniem posłowie nie dowiedzieliby się tak dobrze.

Za ogłoszeniem o odjeździe sięgano Króla JMci; na co różne sentencye: jedni, aby się na tym przestało, drudzy inkwizycyi chcą i aby

[1]) Tu idzie dalszy ciąg mowy Zamoyskiego.

KJMć proszon był, kto KJMci sięgał, a przez kogo; przyczyn z mego miejsca zostawię, nic upornie, jednak przyczyny, dlaczegoby KJMci nie prosić, aby nam potrzeby te, które są we Szwecyej, odkryć raczył, nie baczę: bo nietylko żeby się miało co ująć dignitatis KJMci, ale owszem wielką miłość sobie u nas, gdy nas przestrzeże, zjedna, gdy praktyki odkryje tego, od kogo się praktyki dzieją. Czego gdy wiedzieć nie będziem, ledwie nie tak trudno, jako powietrza, albo strzelby niewidomej ustrzedz się możemy: wiemy że są, ale generaliter się tylko strzeżemy; powie-li KJM., dla czego i my nie mamy też delacyej i akusacyej w tym sobie postąpić w tej naszej Rzplitej: nie karano, ale premie dawano takim, którzy pericula Rzplitej ukazali. Dziękować JKMci słuszna, że pozwalać raczy, abyśmy pokój Rzplitej i Koronę tę od praktyk jako najlepiej warowali, a wielką pomoc KJMć do tego przynieść nam będzie raczył, gdy nam te praktyki kędy ukaże, także gdy się tego od cudzoziemców dowiemy. Co się Jędrzejowskiego zjazdu dotycze, my cośmy tam byli, radzi to z osób swych przełożemy ku przestrodze RP., cośmy tam przypominali i coby nam nadto do wiadomości przyszło; toż i o innej braci rozumiemy, że gotowi będą uczynić o sobie sprawę.

Legacye mogą być; Papież, rozumiem, że wedle powinności swej, uczyni, tym więcej, że będąc mediatorem transakcyej Bendzińskiej, świadom dobrze wszystkiego. Do Cesarza jeszcze z przeszłego sejmu słuszna było posłać, upominając się słowa, którego i przysięgą potwierdził; lecz boję się, aby teraz powinowactwo nie przeszkodziło, bo przyłożyć jeśli mu pozwoli powinowactwo legaciej tej nagromadzi[1]); a wszakże nie moje staranie i warunku sami u siebie szukamy, bośmy ludzie wolni i sui iuris, nie prosili nas Niemcy o warunek, nie prosili Francuzowie, nie prosili Anglikowie, Hyszpani i insze narody, i nam tego u sąmsiad żebrać nie trzeba; nie podlegliśmy onego Cesarza dekretowi, który przeciw Królowi Jagiełowi naddziadowi JKMci skazał, aby Polacy Królów nie brali skąd inąd, jedno na zachód słońca[2]).

Proces contra cives, którzyby praktykowali, bardzo potrzebny; więc i to wszystko, co KJMć w instrukcyej swej podać raczył. Pactis strony cudzoziemców, dla czego by się dosyć dziać nie miało? za Króla nieboszczyka nie były pacta, a przecie wadzili ci, co wadzą, jako fraucymer, przez którego praktyki odprawują. Wszystkieby te rzeczy na nitkę zbierać a prosić KJMci, aby nam z łaski swojej do tego pomocen być raczył, i Posłów upomnieć, aby się nie bawili, gdyż nam już czasu wiele upłynęło.

[1]) Tu w Rp. coś popsuto. [2]) Jest to dekret fikcyjny.

Na konkluzyę że się zgodzić nie mogli, naznaczył JMP. Marszałek Ks. Łuckiego[1]) i z kilką innych do spisania i zebrania sentencyi senatorskich.

Die 2 Octobris.

Ks. Arcybiskup Gnieźnieński[2]):

Chociaż my rozróżnieni w sentencyach, przecie gdy co lepszego słyszemy, możemy ustąpić rationibus. Lecz słyszę, że już niektórzy mówią: otóż masz, że nasza prawda, wasza nieprawda; coby być nie miało, gdyż się to dzieje nie dlatego, aby co jeden nad drugiego mieć miał, ale żeby się niebezpieczeństwu Koronnemu zabieżało. P. Kanclerzowe zdanie bardzo mi się podoba, bardzo dobrze by to było i salutare, by nie te dyssensye; Król aby odjachać miał, non est consilium huius temporis, bo fama sama, która była o odjeździe Króla tak u domowych jako i postronnych, wieleby mogła rozruchów uczynić. Posły posłać ad firmandum Regnum, a ostatek generaliter zawrzeć i ex eo tempore consilium capere.

Skrypt potem czytano przez Ks. Łuckiego pisany[3]):

Deklaracya KJMci tym nam wprzód dosyć czyni, że do uspokojenia RP., cobyśmy jej potrzebnego rozumieli, jako głowa nasza przyczynić się wszystką chęcią chce; a znając być przyczyną tych mieszanin i praktyk osławę odjazdu swego, obchodzi go to i o dożywotnim mieszkaniu swym z nami już nas upewnia. Także też i do tych, którzy na te trwogi zjazdy czynili, obrażać się nie chce, rozumiejąc, że się to dobrą intencyą działo; którem i my, potrzeba-li dalszej asekuracyej od Pana, radzi fraterne pomożem, jedno niech nam pokażą modum, z ocerklowaniem jednak napotym zjazdów takowych: a do tego wszystkiego potrzeba, tak rozumiemy, konfidencyej et bonam intentionem z obudwu stron.

Posłowie do Swecyej potrzebne być rozumiemy: pierwsza, abyśmy dowiedziawszy się de statu praesenti rerum, mogli lepiej i rzeczy swe warować i Panu radzić, który tam i stryja, qui omnibus consiliis snadź praeest, i brata młodszego ma; druga dla postanowienia z ojcem pewności de succesione adeunda Regni; trzecia, ma li być koronacya vivente patre, vel post, — które rzeczy okrom traktatów stanąć nie mogą;

[1]) Bernard Maciejowski. [2]) Stanisław Karnkowski.

[3]) Ten skrypt znajdujemy w Rp. Czartor. 2723 k. 123—6 i 2724, str. 387—8, zatytułowany: »Podanie JMci Ks. Radziwiłła, JMci p. Marszałka Koronnego i inych około deklaracyej Króla JMci«; w Rp. Ord. Zamoyskich 1203, k. 22: »Skrypt pp. Senatorów z strony deklaracyej Królewskiej pierwszej«; Archiwum państwowe w Gdańsku Oddz. 300, XXIX. T. 50, k. 152 p.: »Regiorum sententia ad declarationem Regiam«. Wszystkie Rpsy, oprócz Wrocławskiego, w którym znajdujemy wiele myłek, są poprawne i ze sobą zgodne.

czwarta, securitatem bycia tam Królewskiego i powrócenia się do nas; i na koniec i o to, jeśliby się te rzeczy sprawić mogły bez jachania Pańskiego tam, albo nie mogły, i coby za przyczyny do jachania podano. Praescribere legem o wróceniu Pańskim zda się barzo potrzebno i bez tego odjachanie być by nie mogło, ale nie teraz, jedno na sejmie, kiedy traktować o odjachaniu z przyczyn tam stąd podanych przyszłoby. Racye są: Jedna, że nie chcemy dać ansam Panu samemu do odjachania, gdyż magis e Republica być rozumiemy zadzierzeć samego od tych przejażdżek, a raczej [1]) przez posły odprawować. Druga, bojemy się, aby tym samym praktykom plac się nie otworzył więtszy, gdyby nie tylko fama discessus, ale i lex o odjeździe przed czasem uczyniona była. Trzecia, choćby też KJMć ukazał nam potrzebę do odjachania teraz do Swecyej (o czym baczemy z deklaracyej, że nie myśli), tedy mu pozwolić nie moglibyśmy, gdyż na sejmiki to proponowano nie było, gdzie było potrzeba pierwej et de termino reditus et de modo jachania, bo praesidia mieć potrzeba, podać do młodszej braciej.

O praktykach a to mamy deklarowanie Pańskie, a dalej go wyciągać nie zda się, abyśmy Pana w to [2]) inconveniens nie wprawieli, abyśmy go delatorem nie uczynieli, na co i sami privatim wzdrygają się ludzie; też i ob reverentiam Majestatu i dla dobrego imienia takiego [3]) jako i sławy narodu naszego u postronnych, gdyż mamy już to niego, do że nie dał się zaciągnąć do niczego takowego, coby bezpieczeństwu RP. albo wolnościom naszym szkodzić miało.

Inkwizycya zasię inter cives, acz się obawiamy, aby to animorum exacerbationes i diffidencyi inter cives nie namnożyło więcej, niżby do ostrogi jakiej Rp. co przyczynić miało [4]), a zwłaszcza za taką dostateczną już [5]) deklaracyą Pańską: jednak jeśli się tak będzie zdało, tedy sine longiori procrastinatione, wie li kto między nami co dowodnego na kogo, albo potrzebnego RP., niechaj wnosi, a osobliwie ci, którzy się na to wzięli na zjeździe przeszłym Jędrzejowskim; wszakoż w takowej inkwizycyej ma być z każdej miary ochronienie dostojeństwa JKMci i panowania jego. A więc i to się nam zda e. RPca: obwarować się od naszych domowych legibus, postanowiwszy iudicium et poenam na te praktykanty, a od postronnych legationibus cum comminatione; na to też, gdzieby kto intentował nas nietylko practicis namówić obronę, tam

[1]) Tak w Rp. Czartor.; w Rp. Wrocł.: »rzeczy«.
[2]) Tak w Rp. Czartor.; w Rp. Wrocł.: »jako«.
[3]) Tak w Rp. Wrocł.; w Rp. Czartor.: »dla ochronienia takiego«.
[4]) Słów »więcej... miało« niema w Rp. Wrocł.
[5]) Słów »dostateczną już« niema w Rp. Wrocł.

intra quam extra. Prawa też wszystkie i urzędy aby w swą klubę wprawione były.

Na skrypt P. Kanclerz powiedział:

Pericula wszelakie, które są, urosły stąd, że zwierzchu tylko patrzaliśmy w rzeczy, dla czego zewsząd intercitudo wielka tak, że też już konstytucye efektu swego nie biorą. Radziby widział, abyśmy się ustnie znaszali; lecz że się to WM. snadni zda przez skrypty, prosiemy, abyśmy się też mogli rozmówić; aby to mogło być, żeby się z nami JMKs. Arcybiskup zniósł, prosiemy.

Posłowie przysłali, jeśliby mogli przyść do KJMci; którym kazano; potym Posłowie wszyscy, grzywien [1]) się upominając, opowiadając, że bez nich do niczego przystąpić nie chcą.

Podczaszy Litewski [2]) o wakancye prosieł.

P. Sędzia Poznański [3]) skarżeł o Opata Peplińskiego [4]), na co się Ks. Kujawski [5]) justyfikował i Ks. Chełmiński [6]) brata swego Wojewodę Pomorskiego [7]), który tego Opata najachawszy wziął do więzienia.

Podskarbi Nadworny Litewski [8]) upominał także in praesentia Króla JMci Pieczętarze Litewskie, aby z kancelaryi nie wydawano coby było przeciw prawu.

Die 3 Octobris.

Skrypt przez p. Kanclerza podany na deklaracyą Króla JMci [9]):

Iż JKMć szczerze nam raczył odkryć umysł swój około odjazdu swego z Korony, który uczynił niemałą trwogę w ludziech i dał pochop tak postronnym jako i domowym do praktyk, i że JKMć przyznawać raczy, że z samego KJMci poszła do tego niemała przyczyna, że tego żałować raczy, a nagradzając to RP., obiecuje JKMć przyłożyć wszelakiego starania, jakoby Rpca w takich teraźniejszych mieszaninach była uspokojona i że na potym nadewszystko pospolite dobro i bezpieczeństwo Koronne opatrować i pomnażać będzie: — i u nas i u każdego ba-

[1]) T. j. o strawne.

[2]) Andrzej Sapieha (Por. Metr. kor. T. 136 k. 309, dnia 21 października 1591).

[3]) Jan Gajewski. [4]) Por. str. 249, uw. 3. [5]) Hieronim Rozrażewski.

[6]) Piotr Kostka. [7]) Krzysztof Kostka. [8]) Piotr Wiesiołowski.

[9]) Skrypt ten znajduje się nadto w drugim dyaryuszu (Rp. Bibl. Raczyńskich Nr. 91, k. 39—45; Rp. Czartor. 2723 k. 117—122 i 2724, str. 388—395, zatytułowany: »Respons JMci Pana Wojewody Krakowskiego, JMci Pana Kanclerza i innych«; Rp. Ord. Zamoyskich 1203 k. 22 v. — 26, zatytułowany: »Na deklaracyą JKMci respons Andreoviensium; Archiwum państwowe w Gdańsku, oddz. 300, XXIX, T. 50, k. 158—162, zatytułowany: »Popularistarum ad Regiam declarationem« Tekst Rp. Wrocławskiego bardzo błędny, wszystkie inne poprawne, ze sobą zgodne.

cznego wdzięczna ma być ta szczerość JKMci. Virtus to jest amabilis, bo u wolnych ludzi wielką dignitatem zwierzchności jedna; zatym diligunt cives, fidem habent[1]), dufale i zgodnie wszystkie sprawy ku dobremu Rzplitej i sławie Pańskiej stanowią się, samą szczerością wiele Monarchów wielkich i sławnych było. Zygmunt Wielki[2]), dziad JKMci i u swych i u wszystkiego świata był venerandus, tak że za jego wieku chrześcianie i poganie ojcem go wszech Monarchów zwali. Życzylibyśmy tego byli i RP. i JKMci, aby te rzeczy dawniej były z nami wiernymi Radami i poddanymi JKMci wszystkimi komunikowane i na sejmach przeszłych, i przynamniej na początku tego sejmu, żałując w tym naprzód dignitatem JKMci, że[3]) tym przeciwne rzeczy w liściech, w responsiech, w instrukcyach przeszłych pod tytułem i pieczęcią JKMci, tak na zjazdy jako na sejmiki (niektórych podobno sprawą) beły podawane zexagerowane, nakoniec tego, czymby był JKMć obraził Rzpltą, przysięgę i sumienie swe, co łatwie podobno każdy obaczy, gdy te rzeczy wszystkie zniesie, nietylko pisane ale i drukowane, prosząc by na potym ostrożność w tym więtsza beła i więtsze uważenie tego, co powaga, sława JKMci i dufność poddanych za sobą pociąga, i żeby tego ci, którzy to na się biorą, pilnie napotym ostrzegali.

Od początku tej trwogi, jako i JKMć nasz MPan sam raczy przypominać, siła ta RP. ucierpiała i siła jeszcze cierpi tak wiele mieszanin, tak wiele kłótniej, tak wiele zjazdów, diffidencyej, waśniej między ludźmi, przyprawowanie o niełaskę, o niechęć Pańską ludzi zasłużonych, następowanie na merita i na zasługi ich, nie tylko osób, ale nakoniec i Stanów, domów, przyjaciół, urzędów, co więtsza, tych rzeczy, które za najpewniejsze były zawżdy miane w RP. naszej, i władzej na koniec sejmów wzruszenie, odmiana i zaniechanie, więc pobudzenie chciwości wszystkich naszych sąsiad, którzy dawniej o tej Koronie albo myślili, albo nic dobrego jej nie życzyli i właśnie paszczękę na nią rozdzierali. Lecz my z miłości przeciw KJMci i domowi Jagiełłowemu już to radniej grzechom naszym przyczytamy, aniźli żebyśmy to albo przedsiębrać albo exagerować chcieli, dufając, że KJMć z dobrotliwości i powinności swej takowym wszystkim rzeczom zabiegać będzie raczył i opatrzyć to, abyśmy na potym do takowych ucisków i niebezpieczeństw nie przychodzili.

Iż JKMć raczy się deklarować, ze zjazdy przeszłymi, uważając przedsięwzięcie ludzi, którzy na nich byli, i postępkami tamtymi nie

[1]) W Rp. Gdańskim: »sequuntur«.

[2]) »Wielki« ma Rp. Gdański i Raczyńsk.

[3—4]) Słowa: »że... pieczęcią JKMci« wypuszczone w Rp. Czartor.

obraża się, ale tak rozumie, że to dobrą intencyą czyniono, i że przeto żadnej obrazy na umyśle swym nie zostawuje i tak się na potym przeciwko każdemu z tych stawić obiecuje, jako czyje zasługi, kondycye i zawołanie w RP. potrzebować będą, o czym wszelakim słusznym i przystojnym sposobem wszystkich ubezpieczyć ofiaruje się: — mądry ten i sprawiedliwy rozsądek JKMci i od nas i od wszech innych godny pochwały rozumian być musi; i bracia naszy, którzy w tych sprawach nas wszystkich przestrzegali, prosiwszy przedtym nie mało razów o sejm, nie tylko nie jedno przeciw prawu, ale i za przykłady dawnymi i świeżymi to czynili, ku zadzierżeniu gruntu najwiętszej wolności naszej, i także ku zadzierżeniu panowania JKMci, na którym jest od P. Boga za chęciami nas wszech i przelaniem krwie posadzony, abyśmy się z bytności JKMci cieszyć mogli, i KJMć przez perswazye czyje albo postępki z ozdoby swej ruszon nie był, ale w tej ziemi, do której jest jako on Abraam od samego P. Boga przyprowadzon, Panu Bogu wedle tego powołania jego i ludowi jego służeł.

Iż JKMć nam raczy uiszczać i o tym upewniać, że póki P. Bóg żywota JKMci użyczy, z nami w tym państwie mieszkać chce: prosiemy JKMci, aby JKMć poty tu raczył stanąć, a dalszych kondycyi, które są w tym pismie, JKMć aby raczył zaniechać. Pacta są wspomnione: my przy tych zostajemy, ani ujmując, ani do nich przydając ciężarów żadnych, ani obowiązków na bracią naszę i RP. wnosić ani chcemy, ani możemy. Przypomniana jest rada i pomoc zatrzymania Królestwa Swedzkiego; ta na samej chęci i możności braci naszej, bez przydatku tej kondycyej w tym upewnieniu JKMci o mieszkaniu dożywotnym z nami niech zostaje. Na pierwszym sejmie po koronacyej JKMci życzyliśmy tego, aby był JKM.[1]) sprawami rycerskiemi i sławnemi raczył się zabawić, życzyliśmy tego JKMci naszemu MPanu, aby od Moskiewskiego zamki te, które W. Ks. Litewskiemu należały, raczył rekuperować i dalej tę tam wojnę ku dobremu i pomnożeniu RP. spólnej prowadzić. Zdało się to być obciężliwa braciej naszej, i teraz nie śmiemy tego ciężaru na nich wkładać, gdyż rzec mogą, że tego, czego kwoli sami sobie nie chcieli uczynić, tym mniej powinni dla innego Państwa na się brać, a zwłaszcza z więtszym jeszcze zaciągiem, nie tylko przeciw jednemu, ale przeciw nieprzyjacielom różnym, postronnym i wnętrznym tamtego Państwa, coby nie jedno wielkiego nakładu na wojsko piesze i jezdne, ale i na armatę morską potrzebować mogło. A jeśliby to też było przypomniano, że okręty kupieckie brać się miały, tedy jakoby to z krzy-

[1]) Słowa: »życzyliśmy... JKMć« wypuszczone w Rp. Czart.

wdą było, tak z upadkiem jako i zniszczeniem wszelakich dostatków slacheckich które na gospodarstwach ich i spustach zbóż należą, a te zasię na wolnych komercyach, które za tą krzywdą obcych kupców albo ustać, albo zatrudnićby się na długi czas musiały.

Prosim przytym uniżenie JKMci i WM. wszech Panów braciej naszej o przyczynę do JKMci, aby JKMć już raczył te tak długie trwogi i bojaźni wszech poddanych swych miłujących ojczyznę swoją i panowanie swe uspokoić, a na żądzę tych, którzy czyhają na tę stolicę, na której JKMci Pan Bóg raczył posadzić, munsztuk ten włożyć raczeł, żeby upewnienie o mieszkaniu swym bez dalszych kondycyej, które w tej deklaracyej są, uczynić nam raczył, gdyż to co jest i o posłaniu posłów i potym po relacyej ich o odjeździe JKMci albo mieszkaniu i o warunku wrócenia i potym zasię dopiero, po wróceniu z tamtąd, o namowie sposobu regimentu Państw obudwu, rzeczy są, ktore ani czasu ani circumstancyej żadnych oznaczonych nie mają, a siła przypadków przerwać je może i w długą iść mogą i multa cadere inter os et ossam, a zatym i nieprzyjaciel czyhać będzie na KJMci i na nas i wierni poddani będą w utrapieniu i bojaźni praktyk, o których dotąd słyszeli i które ich obchodzieły, aby tymczasem ku szkodzie JKMci i RP. do jakiego skutku nie przyszły, obawiając się. Dziwujemy się, że bracia nasz, z którymi jesteśmy rozróżnieni, kontentują się, że te kondycye są przydane; my widząc, że tego niemasz w pactach, przyzwalać nie śmiemy. A iż Ich M. przed oczy nam kładą pewinność tę być naszę, abyśmy nie życzyli Panu straty ojczystego Królestwa, i my, nie tak w obowiązku jakim, jako w chęciach naszych szczerych to znajdujemy, że najwiętszych ozdób JKMci i pomnożenia fortun życzymy; lecz barzo się dziwujemy, gdy prosiemy o to, aby tu był warunek jaki odjazdu tego, jeśliby kiedy miał być uczyniony, abyśmy byli pewni zwrócenia Pańskiego i pod ten czas zadzierżenia w całości RP. i wolności naszych, że to nam zadają, że albo co nad namowy na sejmikach stanowić, albo KJMci zbywać chcemy: sedato dali Bóg animo o rzeczach radzimy, ani też animuszów ludzkich albo Pańskiego inwidyą albo affektami jakimi pobudzać nie chcemy. Lecz kto przydawa do pakt, aby było wolno Panu odjechać przed śmiercią ojcowską i dokłada tego: ktoby mu tego nie dozwolił, że go stąd wyciska tym, jakoby wydzierając z ręku Państwo JKMci ojczyste, o tym mogłoby się rzec, że ten naprzód ukazuje drogę JKMci do odjazdu, a ten, na którym to tę inwidyą wyciskają, gdy waruje pewność zwrócenia Pańskiego, tym go barziej temu Królestwu życzy i zatrzymuje i wolej braciej dogadza, którzy posyłając tu Posły swe, o to in genere z pilnością prosieli, aby i pewność panowania JKMci co najpilniej tu była warowana i praktykom zabieżało się. Temi kondycyami

które[1]) ani czasu, ani sposobu żadnego zamierzonego nie mają, i w długą rzeczy zaciągnione być mogą i pewność się żadna nie pokazuje, praktykom też więtsze a więtsze wrota zostawują, gdyż te tam osoby i narody, których się obawiamy, wiedzą, które są conditiones purae et certae, a które incertae et indefinitae ratione temporum et circumstantiarum, pendentes ex eventibus i siła przypadkom podległe, na któreby oni mogli być intenti i onych ku swej rzeczy przeciwko JKMci i nam używać. A z tej bojaźni przecięby RP. była w trwodze i w diffidencyach; powinność nasza ta jest, abyśmy to uciszyli i znieśli i z pewnym uspokojeniem do domu się wrócili. Zostawujemy to ku uznaniu braciej, gdy JKMć da znać o potrzebie odjachania swego, aby to uznali, jeśli ma odjachać i kiedy ma odjachać; ale in istum eventum, gdyby potrzeba spraw JKMci wyciskała, aby tylko o pewnym warunku i opatrzeniu, tak wrócenia JKMci, jako bezpieczeństwa RP., praw i wolności naszych pod czas takiego odjazdu tu mowa była; a o to żądamy, tak dla odcięcia chciwości obcych, jako i bojaźni wnętrznej; i nadto łacniej będą mogli być do pozwolenia odjazdu bracia naszy na on czas przywiedzeni, gdy już warunki dostateczne tak strony wrócenia Pańskiego jako i bezpieczeństwa swego obaczą, a rychlej im to perswaduje, niż lex lata, aniźli propozycya jaka, którejby dopiero konkluzya na sejmie miała być uczyniona. Więc w tym jaśnie się deklarujemy, że jako warunku strony odjazdu[2]) JKMci potrzebujemy, tak też i strony statecznego doczekania i dodzierżenia naszego JKMci kaucyi zbraniać się nie chcemy.

Iż JKMć w tymże pismie deklaracyej swej i to przypominać raczy, że acz i na ten czas dla zatrudnionych rzeczy w Królestwie tamtym potrzebna tam była bytność JKMci, i dedukcye obywatelów Swedzkich między ludźmi są, które prędkiego odjazdu JKMci wywodzą potrzeby, prosimy uniżenie JKMci i WM. żądamy, abyście WM. w to się raczyli włożyć, aby JKMć raczył to sam nam dostateczniej objaśnić. Strony posłania tam posłów, że na to nie przypadamy, ta przyczyna jest, że potrzeby być tego nie widzimy, co się okazuje z rzeczy, które się wyżej przełożyły, i tym więcej dlatego, aby początek jaki zaciągu z nas nie był do ciężarów jakich na bracią naszę, którycheśmy nie powinni, ani ex pactis, ani z żadnego prawa. Te potrzeby, które bracia naszy w skrypcie swym allegują, i własne są Swedzkiego Państwa i łatwiej przez KJMci samego albo osoby tamtego narodu mogą być odprawione. Tą kondycyą, która jest w pakciech o odjeździe JKMci po śmierci Króla

[1]) Odtąd począwszy mieliśmy możność porównania tekstu z rękopisami Biblioteki hr. Raczyńskich w Rogalinie Nr. 29 (Rp. Rog.) i Biblioteki ord. Krasińskich w Warszawie Nr. 714 (Rp. Kr.). O rękopisach zob. w przedmowie; w notach zaznaczamy odmiany tekstu.

[2]) W Rp. Czart. mylnie »wrócenia«; w innych: »odjazdu«.

Swedzkiego, prosiemy JKMci pokornie, aby nam JKMć dalej objaśnić raczył i opatrzyć, aby za posłuchem i wieścią jaką niepotrzebnie KJMć stąd nie był ruszon ani trudzon, także, aby był warunek JKMci wrócenia na czas jaki zamierzony i forma regimentu obojga Królestwa, a temu, obecnie osobą swą spisania i warowania [1]), także też pewność wrócenia bez wszelakiej RP. trudności uczyniona, gdyż tego wszystkiego do uspokojenia serc ludzkich potrzeba.

Co się dotycze praktyk, że JKMć. raczy przekładać, iż łacno temu wierzy, iż postronni ludzie, mając wiadomość o przedsięwzięciu JKMci strony odjazdu, nie zaniechali ludzi w tym Państwie ku swym rzeczom sposabiać, ponieważ i samego JKMci sięgali, jesteśmy tej pewności o KJMci naszym M. Panie, że tego, coby było z ujmą wolności naszych, nie raczył do umysłu swego przypuszczać. Dalej pilnie a pokornie prosiemy, aby JKMć raczył nas członki poddane swe przestrzedz, kto, przez kogo i z której miary JKMci sięgał, gdyż nam na tym sieła należy, żebyśmy się tem lepiej postrzedz i obwarować na potym mogli, a wolność tę, którą nam raczył JKMć świątobliwie poprzysiądz, de libera electione w cale zatrzymać. JKMci nietylko to żadnej indignitatem nie przyniesie, ale tym więtszą sławę. Powinność to jest JKMci i sława, jako tego, który na zwierzchniej straży siedzi, przestrzedz i o wszelakim niebezpieczeństwie zawołać na te, które na wiarę i opatrzność swą Pańską wziąć raczył, a Radzie swej przysięgą obowiązanej wszelakie wiadomości swoje, a tym więcej RP. należące, Rzpltej odkrywać atque secreta sua omnia pandere. Dalej także i o to żądamy, aby naprzód Wrader i inszy o tych rzeczach sprawę Stanom dali, które teraz RP. tak barzo zatrudniają, i potem abyśmy wszyscy, którzy w Radzie siedziemy, i każdy, tak civis jako i externus, aby był do objawienia tego przypuszczon i ubezpieczon fide publica, gdyż patria rzecz jest nawiętsza i namilsza, na jej całość i ostrzeżenie więtszą każdy ma mieć pieczą, niż respekty na powagi osób którychkolwiek z nas; niewinnemu pewnie żadna inkwizycya szkodzić nie może, i owszem, oczywista rozprawa pokątne kalumnie fugat et virtutes cuiuscunque illustrat, a zatym RP. kwitnie, bezpieczna jest, dobrzy dziękę i źli konfuzyą odniosą, bez tego czasem więcej dobry niźli zły ucierpi, gdy zaocznymi tylko mowami ludzie się sięgają. Więc każdy z nas Rad wedle powinności przysięgi swej, quaecumque sciverit, intellexerit, powinien ostrzedz, gdyż Senatorowie przyszłemu upadkowi zabiegać mają, nie przeszłemu, czego Boże uchowaj, sądzić, bo by to była nadaremna. My Rady, cośmy w Jędrzejowie byli, radzi to z osób swych przełożymy, cośmy tam przypominali i coby nam nadto do wiadomości przyszło,

[1]) Tak w Rp. Rog. i Kr.; Rp. Wr: »opisana i warowana«.

toż i o innej braciej rozumiemy, że gotowi będą uczynić. A tak prosiemy, aby już ta inkwizycya dalej zwłoczona nie była, zwłaszcza że tak wiele czasu upłynęło, jako się jej poczęto domawiać, żeby w tej potrzebie RP. i żądości ziem Koronnych dosyć się stało, gdyż niemal na każdym sejmiku, aby wprzód szła, zlecono jest.

Delatory i insze rzeczy takowe wtaczać, nietylkoby to odstraszało ludzie od objawienia tych rzeczy, ale by nakoniec i Stan Senatorski z miejsca swego i z gruntu ruszeło, którego przysięga takowa jest, jako się wyżej pomieniło, i którzy nie delatormi, ale i stróżami RP. są i na każdą chmurę, luboby nawalność i burzą [1]) jaką przyniosła, lubo się rozeszła [2]) oko mieć mają. Więc i dignitas JKMci tego requirit, gdyż tę inkwizycyą w instrukcyej swej na wszystkie sejmiki JKMć proponować i ofiarować raczył.

Pilnie WM. PP. Braci swoich prosimy o zabieżenie praktykom dla tegoż uspokojenia i tranquillitatem RP. naszej, ażeby była gruntowna i zewsząd warowana. Ociec Św., rozumiemy, że wedle powinności swej pasterskiej i będąc przedtym medyatorem sam Będzińskiej transakcyej, radby te rzeczy uspokoił, ale czas długi te kilka lat, przez które się te rzeczy wloką, jaśnie ukazuje, że w mocy swej tego niema i dowodniej się to twierdzić może, że mniej może powładać Arcyksiążęciem Maksymilianem aniż Cesarz JM., który *tego* [3]) się wymawia i który zadosyćuczynienie tej transakcyej przez Arcyks. Maksymiliana przysiągł. Do Cesarza JMci słuszna beła wedle uchwał sejmowych posłać dawno, upominając mu się tego przed zawarciem powinowactwa KJMci; co się upuściło, nie dokładając się Sejmu. Teraz gdy się pośle, też wymówki mogą być, przykrzyć się tem mniej powinowactwo dopuści, a tak i to są długie a niepewne sposoby, które na wolej czyjej inszej zostawują. Każdych jednak podobnych sposobów pokusić nie bronimy, tylko aby instrukcya tych posłów tu na Sejmie ze wszech wiadomością namówiona i posłowie obrani byli, prosimy JKMci, aby JKMć z osoby swej warować raczył i napominamy także, abyśmy i sami [4]) warować się nie zaniechali.

Nie prosieli warunków żadnych Niemcy od sąmsiad swoich, nie prosili Francuzowie, nie prosili Anglikowie, Hiszpani i insze narody, sami sobie prawa stanowili, i ktoby u nich panować mógł, a kto nie, i jakim sposobem, opisali; i nam tego u sąmsiad prosić [5]) nie trzeba; nie podlegliśmy onego Cesarza dekretowi, który przeciwko Królowi Jagiełłowi naddziadowi KJMci skazał, aby Polacy nie brali Królów z niskąd, jedno z sąsiad zachodu słońca [6]). Tymeśmy prawom podlegli, które przod-

[1]) Rk. Kr.: »na wolności burzą«. [2]) Rk. Kr.: »rozszerzyła«.
[3]) W Rp. »tym«. [4]) Rk. Kr.: »raczył i napominał, ale i sami żebyśmy«.
[5]) Rk. Kr.: »żebrać«. [6]) Por. str. 266, uw. 2.

kowie naszy stanowili i które sami sobie stanowimy; i ten proces contra cives, którzyby praktykowali, zejdzie się, ale nie dosyć sam uczyni, gdyż jeśli wszystkim teraz trudno, pogotowiu jednemu trudno będzie w szranki [1]) z kim o takową rzecz wstąpić; trzeba do tego i tych rzeczy, które się przedtym na sejmiech mawiały i uchwalały, i co też JKM. mianowicie w instrukcyach swych [2]) teraz podać raczył, i to, cobysiękolwiek jeszcze potrzebnego z namów wspólnych [3]) pokazało; nie wątpimy, że nietylko nam tego JKMć bronić nie będzie, ale i miłościwie będzie raczył dopomagać.

A [4]) iż na końcu w deklaracyej swojej, jako JKMć raczy się ofiarować, że cobykolwiek należało ad conservandam libertatem et securitatem publicam, że do wszystkiego przystać obiecuje, prosimy, aby WM. społem z nami za to JKMci podziękowawszy, raczyli do tego przystąpić, abyśmy terminowali to wszystko, w czymby naprawy było potrzeba i także warunku praw et institutorum libertatis, securitatis et tranquillitatis Patriae, i także Ich MM. PP. Posłów, aby toż uczynili, to namówieli, a potym z IchM. się zniósszy, JKMci Panu naszemu to podali, aby było wedle obietnice JKMci w prawo wpisano, utwierdzono i do skutku przywiedziono.

Ks. Arcybiskup Gnieźnieński [5]):

Intencya IchM. jest, aby się KJMć penitus deklarować chciał; o posły boją się, aby onera niezwyczajne na RP. nie beły włożone. Do Papieża aby byli posłowie, nie bardzo są od tego, a tym więcy, że jeszcze obedyencyi nie oddano. Inkwizycya strony praktyk żeby beła citra laesionem dignitatis JKMci, pozwalają. O upewnieniu mieszkania Pańskiego z nami najlepiej w bród mówić verba paktów; gdy się ich dzierzeć będziemy, utwierdzą wszystko. Konkludując, baczę, że IchM. nie uporнie przy swy sentencyi stoją.

P. Marszałek [6]):

Trzeba, abyśmy wiedzieli sensum JKMci strony pakt i pomocy do zatrzymania Królestwa Swedzkiego; że chcą IchM. pytać, kto JKMci sięgał, przez kogo, słuszna. Na ten skrypt trzeba odpowiedzieć nie dla kontencyi, ale gdzieby miał wyniść in publicum, uczyniłby nam wielką inwidyą.

P. Kanclerz [7]):

Przedsięwzięcie nasze insze [8]) nie jest, jedno abyśmy w pokoju mieszkali; także i skryptu tego nie inny koniec, jedno pokój pospolity, którego

[1]) Tak Rp. Wr.; Rp. Rog. i Kr.: »warunki«. [2]) Rp. Rog. i Kr. mają: »tych. rzeczy, które się przedtym wspominały, a mianowicie które JKM w instrukcyach swych podać«.
[3]) Rp. Rog. i Kr.: »słusznych« [4]) Rp. Rog. i Kr. niema: »A«.
[5]) Stanisław Karnkowski. [6]) Andrzej Opaliński. [7]) Jan Zamoyski.
[8]) Rk. Wr. niema »insze«.

pragniemy, ażeby diffidencye były zniesione i externorum ambitio odcięta. Króla JMci, jako niektórzy rozumieją, nie wypychamy, bo choćbym piętnaście Królów przetrwał, czego sobie nie życzę, od żadnego niczego nie pragnę, jedno abym w spokoju wieku mego dokończyć mógł, i Ich M. drudzy wiem, że też tegoż sobie życzą, abyśmy wzdy nie byli jako mysz na pudle; zgoła wszyscy, Deus testis, do jednego celu zmierzamy. Pisało się toż i to, żeby *się*[1]) nie była taka waryacya, bo idzie o dignitatem JKMci, odprawowała. A iż kondycye rozmaite w deklaracyej JKMci mianowane są, trzeba o nich dostateczniejszą od Króla JMci mieć wiadomość. Potrzeby Swedzkie zrozumiawszy, snadniej będzie de particularibus mówić. Inkwizycya aby doszła, potrzeba, a nie tak jednak z Panem, jako z Wraderem. Do Papieża, gdyż mu jeszcze i obedyencyi nie oddano, posłać, także i do Cesarza, słowa mu się upominając, wszakże more maiorum, to jest, żeby tu posłowie byli naznaczeni i tu instrukcya napisana. Posły dobrzeby napomnieć, żeby się spieszyli; żebyście WM. o tym, co urgens est et perimens Rpcam, albo przez deputatów, albo sami namawiali, nie byłoby ab re.

P. Marszałek[2]):

Widzę, że potrzeba, byście WM. do Króla JMci z pośrzodka siebie wysłali prosząc, aby suum sensum o pakciech deklarować raczył i o pomocy do zatrzymania Królestwa Szwedzkiego, by nas snadź in necessitatem nie zaciągniono, także o praktykach, kto Króla JMci zaciągał, i potrzeby Swedzkie, gdyż je i Król JMć wspomina i pismo jest PP. Swedzkich.

Przydał P. Kanclerz warunek przeciwko praktykantom i naprawę.

Posłali z tym JMKs. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego[3]), P. Wojewodę Wołyńskiego[4]), Sandomirskiego[5]), Lubelskiego[6]) i Kanclerza Litewskiego[7]).

Na to Król JMć obiecał dać respons w poniedziałek rano, a prosił, żeby się rychło znosili, a in charitate ucierali.

Die 4 Octobris. Festum.

Die 5 Octobris.

Posłowie byli u PP. Senatorów, żałując tego, że się tak czas bez odprawowania rzeczy potrzebnych traci, jednak nikogo w tym nie winując, jedno grzechy pospolite. O respons prosieli, imieniem Województwa Kijewskiego[8]) na rozruchy Kozackie skarżeli się.

[1]) Niema w Rp. [2]) Andrzej Opaliński. [3]) Stanisław Karnkowski.
[4]) Janusz Ostrogski. Tak w Rp. Wr.; Rp. Rog. i Kr.: »Wilińskiego«.
[5]) Jerzy Mniszech. [6]) Mikołaj Zebrzydowski. [7]) Lew Sapieha.
[8]) Rp. Rog.: »Kujawskiego«.

Na co Ks. Łucki[1]) imieniem PP. Senatorów odpowiedział: IchMM. tak się rachują z sobą, że na nich nic nie zostawa, że się tak czas nadaremno upuścieł, żałują. Jednak iż P. Bóg jeszcze błogosławieństwa dać nie raczył, proszą, żebyście WM. zetrwali; tuszą, że się to dziś skończy. O Kozakach IchM. nie zaniechają z Królem JMci mówić.

P. Wojewoda Sendomierski[2]) prosieł, aby Posłowie z pośrzodka siebie do słuchania liczby deputowali; o czym obiecali Posłowie mówić przyszedłszy do swej izby.

P. Marszałek[3]) proponował, aby skrypty te konferowali, a do zgody się, nie dając pochopu do rozróżnienia Posłom, mieli.

Ks. Kujawski[4]): Responsu Króla JMci potrzeba.

P. Kanclerz[5]): Fundament deliberacyi przyszłych mieszkanie Pańskie; o warunek, gdy będziem mieć respons Króla JMci, snadna będzie rezolucya.

P. Wojewoda Krakowski[6]): Więcby posłać upomnieć się.

Ks. Kujawski: Ile baczyć mogę, sprawy sejmowe inkwizycya nam przeszkadza; najlepiej do niej po staropolsku przystąpić, de modo nie mówiąc, bo się nań nie zgodziemy, a czas utraciemy.

Ks. Płocki[7]): Mamy obietnicę od Króla JMci, która gdy się wypełni, snadni do zgody.

P. Wojewoda Wiliński[8]): Na tym stanęło, abyśmy respons mieli.

P. Marszałek: To przestaniecie[9]) na tej karcie, ponieważ swoi nie chcecie ukazać, nie masz się czego wstydać; ja w RP. ani się sromam ani się obawiam nikogo, mam ją i ukażę, każecie-li, albo ją zdrapię.

P. Wojewoda Krakowski: Boję się, by nam te dwie niedzieli jako i drugie nie ubieżały; ale dla Boga, raczcie wzdy WM. kiedy do spraw sejmowych przystąpić, bo będziemy-li tak około obchodzić, wątpię, aby co z sejmu było.

P. Marszałek: Wszak[10]) już protestacye gotują, o tym mówią, żeby sejm rozerwać; otóż żeby nam ta karta inwidyi nie conflaret, trzeba ją dobrze polerować.

P. Wojewoda Krakowski: P. Bóg widzi serca nasze i nie wiem, skąd to urosło.

P. Marszałek: A okazowanie czemu sobie Województwo Krakowskie na Św. Michał złożeło?

[1]) Bernard Maciejowski. [2]) Jerzy Mniszech. [3]) Andrzej Opaliński.
[4]) Hieronim Rozrażewski. [5]) Jan Zamoyski. [6]) Mikołaj Firlej.
[7]) Wojciech Baranowski. [8]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł.
[9]) Tak w Rp. Rog. i Kr.; w Kp. Wr.: »przestajecie«. [10]) W Rp. Rog.: »wszakże«.

P. Wojewoda Krakowski: Na sejm to Posłom zlecono i tu dopiero o tym mają mówić, żeby bywało.

P. Marszałek: Nie wieleć w tej karcie, jedno że nas do Króla JMci proszą o przyczynę, co obrażało [1]) P. ojca WM. Ale któż to nie widzi, co to jest, Boże uchowaj czasu [2]), na nas by to zostało.

P. Kanclerz: Jeśli o to idzie, pódźmyż pospołu.

Die 6 Octobris.

P. Marszałek proponował, jeżeli posłać do Króla JMci o respons.

Ks. Kardynał: [3]) Jest sam skrypt nasz, nie dla jakiej kontencyi, ale żebyście WM. mentem naszę zrozumieli.

P. Kanclerz: A radni bym to był widział, abyśmy się ustnie znaszali, lecz że się tak drugim IchM. zdało, cessi authoritati [4]), a iż IchM. każą swoję kartę czytać, proszę, aby propter recentem memoriam nasza była powtórzona. Czytano obiedwie karcie.

Suplement Ks. Łuckiego [5]) tu ma być.

Scriptum pp. Senatorów Regiarum partium przeciwko P. Kanclerzowi w Radzie podane: [6])

Nie zda się nam więcej w jakie skrypty wdawać o tych namowach, bo tu każdy, osobą swoją wyjechawszy na ten sejm, ma zdanie swoje os ad os odprawować, rationes cum rationibus ustnie znosić i ucierać, zwłaszcza że takimi skryptami nunquam in Senatu certabatur i jest to rzecz nowa, która obyczaj dawny spólnego złączenia evertat, consilia detegit ludziom rozmaitym, którzy na nas pilne oko mają. Przeto teraźniejsze zdanie nasze tylko in vim jednostajnego rozumienia na kartę spisaliśmy, ale jej in medium przeczytawszy nie podamy, rozumiejąc też to wzajem o WM., że swoje podane skrypty przy sobie tylko zostawić i dalej ich podawać nie będziecie raczyli. Jednak iż z żałością tego używamy, że i dobre rzeczy obracają się in malum — a która rzecz mogła być chwały godniejsza, jako taka w Panie szczerość i otworzystość, co też WM. sami przyznawacie — przeto i powtóre z żalem tego używając, prosimy i napominamy jako Braciej swej miłej, abyśmy nie tylko od takich słów, ale tym więcej od skryptów takich

[1]) Rp. Wr.: »obraziło«. Tu coś pobałamucono: nie wiadomo co by to miało znaczyć. [2]) Rp. Wr.: »casum«. [3]) Jerzy Radziwiłł. [4]) Słów: »cessi anthoritati« niema w Rp. Rog. i Kr. [5]) T. j. karty, którą wyżej wydrukowano na str. 267.

[6]) Pisma tego niema w Rp. Wr. Rog. i Kr.; natomiast znajdujemy je w Archiwum państwowem w Gdańsku Oddz. 300. XXIX. t. 50, k. 168, z tytułem wyżej podanym i w Rp. Czartor Nr. 2724 str. 397—400, oraz Nr 3723 k. 124—5, pod tytułem: Replica JMKs. Radziwiela Kardynała, JMP. Marszałka Koronnego i innych o deklaracyej Króla JMci; wszystkie teksty ze sobą zgodne.

hamowali się, któreby obelżenie Majestatu i osoby Króla JMci niosły, opowiedając się z tem, że od Braci swej mamy to rozkazanie, że gdzieby się co takowego w Panu obłądliwego, ut est humana fragilitas, nalazło, abyśmy to poddaną wiarą ochraniali i pokrywali wedle pisma św.: »Parentis tui verenda ne revelles«.

O paktach, o radzie i pomocy do zatrzymania Królestwa Swéckiego, toż i my, że tak być ma, rozumiemy i na to pozwalamy; jednak jeśliby w tym czasie o swe dziedziczne Królestwo miał Król JMć periclitari, a temu się legacyami i inszym konsensem Stanów mogło zabieżeć, za decorum et honorificum to być Koronie wszystkiej rozumiemy, nie wewłócząc w tem na nie obowiązków żadnych, ale te zostawując w rozsądku Stanów, jeśliby potrzeba przyszła, jaką chęć by naonczas z miłości, nie z powinności, RP. ku JKMci Panu swemu ukazać miała. Także i o wojnie Moskiewskiej teraz nie uważamy, czemu w on czas była zaniechana, wiedząc, że ci, co jej nie chcieli, dobrze tego przyczyny ponderowali, a nie unosząc się w tem za żadnych prywatnych zamysłów powodem, jedno sam cel RP. upatrowali. Więc i o cudzych okręciech mowę opuszczamy, mniemając, że kiedyby do tego przyszło, tak JKMć jako i RP. łacnoby w to potrafili (a ledwo nie sam Gdańsk), jakoby ani commerciis, ani commodis privatorum, ani naw posesorom ubliżenie się nie stało; i mniemamy, że w tym skrypcie wspomniono to non ad ullam invidiam tej sprawy, ale podobno na zabieg pisma wywodząc.

O przyczynę do JKMci strony upewnienia o mieszkaniu z nami że też żądani jesteśmy, tedy rozumiemy, że o dobro pospolite jednego za drugim taka intercessya byłaby rzecz nowa w tej RP., gdyż jednako wszyscy tego pragnąc, starać się o nie mamy spólnie i Pana prosić, a nie żadnymi swymi jednego za drugim przyczynami; co jednak *do* [1]) istnego upewnienia o Pańskiem z nami mieszkaniu, równo oboje potrzebujemy, jedno w dochodzeniu go środki i sposoby inaksze sobie przekładamy: bo my przy gruntownem warowaniu rzeczy naszych, solicitudini też Króla JMci o zgubę państwa JKMci ojczystego radzibyśmy wszelako zabieżeli, nie życząc, aby nam distracto animo panować miał. A z tą kondycyą onego upewnienia dochodzić chcąc, lepszego sposobu ku temu nie widzimy nad legacyą od Pana nam podaną, która do zatrzymania z nami Pana ma siła, jako ta, która ma to odprawować teraz, po co bytności samego Króla JMci rationes illius Regni rekwirowali, bo za tą legacyą i warunki i regiment Królestwa tamtego (mając już w on czas zupełną wiadomość) łatwiej może być

[1]) Niema w Rp.

namówion i opatrzon. Co Król JMć widząc, a o to się tam trwożyć przestawszy, lepiej będzie mógł ad gubernacula Korony tej sedulum animum applicare; a zostawiwszy to tak teraz, żadnego stąd na RP. naszą niebezpieczeństwa nie widzimy, i owszem, co innego czyniąc, mogłaby się Panu ansa dać do brania przed się pośpieszniejszego jechania tam, gdyby rzeczy o tym odjeździe postanowione były, bo podawać mniej [1]) drogi do tego odjazdu jest bardzo alienum a rationibus RP. i od myśli tych, co doma pozostali, która nie taka jest, aby Pańskiego z nami mieszkania jakie in dubium przywodzenie miała chcieć, wiedzieć owszem onego co najgruntowniejsze utwierdzenie, jako o tej ich myśli od RP. Posłów każdy może być informatus; praktykom też tak domowym jako postronnym, jawna rzecz jest, żeby się większe wrota otworzyły, gdybyśmy przed czasem na zwątpienie o powróceniu Pańskiem do nas remedia jakich szukać mieli. Jednak jeśliby się IchM. koniecznie na tem zasadzali, a dalej chcieli tego urgere, więc i od tego my nie będziem, aby tu sposoby warunku tego były namówione, a rozsądkowi Braci pozostałych doma odniesione były, ażeby bez konkluzyi tu o tem, a nie indziej, i pozwolenie odjazdu Pańskiego (jeśliby go z legacyi pilna potrzeba być się okazała) i o warunku namówienia uznawali, zwłaszcza, że oni nie wiedząc, żeby się o tem na tym sejmie traktować miało, wolej swej żadnej około tego nie znaczyli.

Co się w deklaracyi JKMci wspomniało o potrzebie Króla JMci w Swecyi, czego i dedukcye obywateli Szweckich nie przą, że IchM. szerszego objaśnienia tego żądają: i my z IchM. zezwalamy, aby się tego u Króla JMci z prośbą wywiedzieć. A na legacyą do Swecyi że IchM. przedsię nie przypadają, tedy się nam zda, że rzecz barzo potrzebną opuszczają, jakoż się wyżej potrzebną być pokazała Co się też to komu rzeczy Szweckie być zdadzą, tedy trzeba wiedzieć, że acz Sweckie są, ale z Polskiemi zmieszane, bo Polskiego Króla myśl rozdwajają, a wielce na tem RP. należy, aby w nich pewny koniec był za wzięciem od nich dostatecznej wiadomości i dla uspokojenia umysłu Pańskiego i dla uciszenia RP. w rozruchach tych, które się w niej dla tych rzeczy zjawiły.

Objaśnienie od JKMci kondycyj w pakciech o odjeździe Króla JMci po śmierci Króla JMci Sweckiego i my potrzebne być rozumiemy; jednak jako się wyżej napisało, konkluzyi warunku wrócenia brać tu na się nie mozemy, tylko namówiwszy ją, że braci odniesiona być ma, rozumiemy. O Estonii nie zda się nam w gadkę wdawać, gdyż o nię

[1]) Zdaje się korrupcya.

stało się postanowienie dostateczne na koronacyi Króla JMci, przeto wedle niego oczekiwać czasu wolimy, niż tu o tem co wszczynać, a kontendując z sobą in dubium przywodzić.

A iż IchM. dalszego odkrycia praktyk, kto, jako i przez kogo nimi Króla JMci sięgał, domagają się, tedy jakośmy o to spólnie z IchM. żądanie do JKMci uczynili, na nie i teraz responsu oczekiwamy.

Do inkwizycyi już przed tem pozwolonej gotowiśmy jednako z IchM., tylko około tych rzeczy, które przy niej obserwowane być mają, do inszych w pierwszem podaniu naszem wspomnianych, te dwie przydamy: Naprzód, aby dla odwrócenia wszelkiego ubliżenia dostojeństwa JKMci i nas z sobą mieszania i waśnienia, wagi żadnej nie miały dokumenta i produkcye subordinatarum personarum ab aemulo [1]) JKMci Pana naszego; jakoż mamy sprawę, że tu po to i Dukier [2]) i drugi ktoś za naszychże konniwencyą już jest, a trudnoby miała być jawniejsza niesłuszność, jako kiedyby aemulus Króla JMci per suos emissarios miał facultatem z nami o tem czynienia, gdyż tego pilnie przestrzegać trzeba, aby stąd Król JMć inimicis ludibrio nie był i na naród nasz żadna lekkość stąd nie wynikała. Druga, że tu z IchMi niektórzy z mało widzianemi na sejmiech poczty przyjechali, co jest disparitas wielka od tych, co togati [3]) tylko być chcą, zda się nam być potrzebna, aby, niż do tej inkwizycyi przydzie, te wszystkie zbrojne i ruszniczne [4]) hufce, kto je ma, od siebie odesłać; bo cóż za wolność mówienia i dowodzenia będzie inermi contra armatum?

Wrader tamże wspomniony że jest sługą Króla JMci, nie wiemy o to co inszego, jedno to na Króla JMci włożyć; wszak pokazałaliby się winność w czem, nie wątpimy, że nam od Króla JMci na uczynieniu sprawiedliwości nie zejdzie.

O delatora, przyzwalamy aby szło albo wedle podania Posłów, albo wedle tego, jako się zgodzimy, tylko żeby w tem nie działo się nic temere, ani z obelżeniem niczyjem bez słusznych dowodów.

Skutecznego dokonania transakcyi Bedzińskiej równo z IchM. życzymy Koronie, aby i od Arcyksiążęcia Maksymilianna doszła jako najprędzej, i w tej sprawie tak do Cesarza JMći jako i indziej, gdzieby jedno potrzebne były, legacye przy Królu JMci naznaczyć, instrukcye z deliberacyami i korekturą Senatus namówić, zda się nam rzecz potrzebna. Warowania całości naszej że się IchM. domagają, z przytoczeniem przykładów obcych narodów, tedy to involutius w tem

[1]) T. j. Maksymilian. [2]) Por. str. 166, uwaga 2.
[3]) W Rp. Gdańskim: »legati«; w Rp. Czart. błędnie; »cogati«.
[4]) Tak w Rp. Gdańskim; w Rp. Czart. mylnie: »rusznice«.

podaniu napisano jest, niż aby się od każdego z nas zrozumieć mogło; przeto gdy jaśniej nam to przetoczono będzie, nie będziemy przeciwni [1]) ni od czego, co się zdrowiu i bezpieczeństwu RP. należnego pokaże, jednak zachowując to, aby libera electio, główny punkt starożytnej wolności naszej, w swych prawach i zwyczajach nienaruszony został i wolności doma będących Braciej aby się stanowieniem tu mimo ich wiadomość czego ważnego nie wymowało.

Na prośbę IchM. w epilogu włożoną radzi pozwalamy, chcąc spólnie z IchM. staranie czynić tak u JKMci naszego MPana, jako Koła Poselskiego, o wszystkich tych od JKMci w deklaracyi ofiarowanych rzeczy namowy spisanie, w prawa podanie i do skutku przywiedzenie.

P. Kanclerz: Na pismo to pierwy podane [2]) musiał się dać respons, co że nie temere, pokaże się; że nas admonują w karcie tej, żebyśmy Majestatu JKMci ochraniali, tedy nie wiem, kto się nań targa, owszem, z pisma tego znaczy się, że chcemy intactam JKMci dignitatem relinquere; narracye to [3]) są przyszyte u skryptu [4]) ich, może się na *nie* [5]) respondować, jednak trzeba, żeby nam był dany, a zwłaszcza żeśmy też swego nie denegowali.

P. Wojewoda Krakowski: [6]) O skrypty te upominać próżno, bo się już w nie zawzięli. Z mego miejsca radbym i proszę, abyśmy kopią skryptu tego mieć mogli.

Ks. Kujawski: [7]) Racye się tylko pisali wzdania naszego, nie mieliśmy się dalej w to wdawać.

P. Marszałek: [8]) Końca temu nie będzie: trzeba to oboje znieść, gdyż się to nie dzieje ad contumeliam; trzeba się nam znosić albo per deputatos, albo jakim innym sposobem, bo nie wiele na tym, że będą ludzie wiedzieć, czyją lepsza sentencya, a cum malo publico; a to verbi gratia: podajcie WM., żeby była konkluzya pewna o odjeździe Pańskim zwrócenia się, drudzy nie są też od tego, jedno że się im nie zda konkludować bez drugich dlatego, że nie zlecono.

P. Wojewoda Krakowski: O tym bez responsu próżno dysputować, gdy się punkta pierwsze JKMci podały.

P. Kanclerz: Zgody fundament, gdy aequalitas we wszystkim będzie między nami; daliśmy my kartę swoją WM. i deklarowali się: to [9]) się nam zda i przy czym stać chcemy; jakożkolwiek bądź, należy nam na tym, abyśmy skrypt ten mieli, bo widzę, że nas tam proszą i upominają,

[1]) Tak w Rp. Gdańskim; w Rp. Czart.: »przeczni«. [2]) W Rp. Wr.: »posłane«.
[3]) W Rp.: »kto«. [4]) Rp.: »w skryptu«. [5]) Niema w Rp.
[6]) Mikołaj Firlej. [7]) Hieronim Rozrażewski. [8]) Andrzej Opaliński.
[9]) Tak w Rp. Kr.; Wr. i Rog.: »swoją deklarowali, co«.

abyśmy ochronili JKMci dignitatem, właśnie ukazując nam, że my dignitatem JKMci narazić chcemy; więc i więcej tam tego, ilem mógł wyrozumieć słuchając IchMci.

P. Marszałek :JKMć Przysłał do mnie oznajmując mi, że Posłowie chcą, żeby byli deputaci do słuchania liczby mianowani, i już je JKMć mianował; WM. też raczcie mianować drugich.

Potym posłali o respons do Króla JMci, którego tenor sequitur.

P. Wojewoda Rawski[1]) z kilką pp. Senatorów chodził do Posłów, skarząc się o zabicie P. Gostomskiego brata swego.

Respons Króla JMci[2]):

Byliśmy tej nadzieje, że szczerość nasza, którąśmy w deklaracyej uczynili, nie tylko miała być wdzięcznie przyjęta, ale i rozruchy te wszystkie uciszyć, i dlatego nietylkośmy Stanom Koronnym radzi otworzyli sensus nasze, ale i woleliśmy zjazdów przeszłych i nad wolą naszę i nad porządki w tej RP. zwykłe wtoczonych przyczynę złożyć na osławę odjazdu naszego, aniż dopuścić twierdzić się opiniej tej, która znać w wielu ludziach jest, że na ujmę dostojeństwa naszego to się wszystko dziać miało. Bo wiemy być dobrego Króla powinność uspakajać wszelakie rozterki, by też i z największą molestyą swą, i przetośmy się w on czas do skryptu onego przychyleli, dogadzając najwięcej pokojowi wnętrznemu, a nadewszystko temu zabiegając, aby się w ludziach suspicye i (które z nich rość zwykły) niezgody nie krzewiły. Czego i teraz nie żałujemy: lecz, że i ta benignitas nasza miejsca nie ma, już to na P. Boga spuszczamy, a na uważne baczenie Stanów Koronnych, nie wątpiąc, że P. Bóg dobrą intencyą naszę ku dobremu wszystkiej RP. obrócić raczy.

Wspomnienie nasze o radzie i pomocy do zatrzymania naszego dziedzicznego Sweckiego Królestwa nie z tej miary było, abyśmy Koronę chcieli na jakie niepowinne rzeczy wyciągać, nie był to ani jest umysł nasz, ale że sobie obiecujemy wszelaką chęć WM.; i wiemy, że i przodkowie WM. panów swych w słusznej potrzebie nie zwykli opuszczać, tedy tegośmy też od WM., przyszłaliby nam potrzeba, nie z powinności, ale z dobrej chęci WM. oczekiwamy i pewniśmy, że za okaza-

[1]) Anzelm Gostomski.

[2]) Odpowiedź ta znajduje się także w Rp. Czartor. 2724, str. 403 i 2723 k 129 verso zatytułowana: Wtóra deklaracya Króla JMci, oraz w Rp. Zamoyskich 1203. k. 26 p. t.: Deklaracya Króla JMci na skrypt Pana Kanclerza; — toż w dyaryuszu drugim (Rp. Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu Nr. 91, k. 46). We wszystkich tych rękopisach teksty poprawniejsze od zawartego w niniejszym dyaryuszu, a ze sobą zgodne; według nich dajemy tu tę odpowiedź.

niem potrzeby i żądaniem i prośbą naszą nic by nam na chęci i miłości nie zeszło. A że też tam pakta wspomnione były, tedy i z tej miary, że w nich zmianka panowania i potomstwa naszego znaczna, a także i societatis contra finitimos utriusque Regni hostes, w ten tedy sposób wspomniało się to było, a nie z intencyą wyciągania czego niepowinnego.

A iż słowa w deklaracyej naszej o sięganiu nas szerzej niektórzy pociągają, tedy wiadomo P. Podlaskiemu [1]), że o małżeństwie z Królewną JM. siostrą naszą starano się u nas, więc i o jednaniu tu chęci ludzkich, jeślibyśmy byli mieli odjachać; w czym obojgu niceśmy u siebie otrzymać nie dopuścili i upewniamy WM., żeśmy tak stanęli, jakoby Korona przez to sięganie i w bezpieczeństwie i w wolnościach swych namniej nienaruszona została.

A żeście [2]) WM. w podaniu swym wspomnieli sprawy Swedzkie, tedy się nam nie zda na ten czas rzecz potrzebna WM. o nich sprawę dawać, gdyż dla tegośmy to WM. podali, abyście tam posły swe posłali, iż widzimy, że za taką niedufnością ku nam niektórych więtszą wiarę WM. swoim dadzą, gdy wiadomość o potrzebach dziedzicznego Królestwa naszego WM. odniosą.

P. Podlaski justyfikował się na to, że jest wspomnion w responsie Króla JMci i ukazował list P. Choińskiego, w którym pisał imieniem Maksymilianowym do niego, prosząc o obraz Królewnej Swedzkiej, boby się rad z Królem JMcią spowinowacił.

Posłowie żądali wywiadując się, co za zdanie PP. Senatorów o inkwizycyi.

Odpowiedziano im, że nie próżnują, o warunku mieszkania Pańskiego namawiają, potym do inkwizycyi przystąpią.

Die 7 Octobris.

Ks. Arcybiskup Gnieźnieński [3]):

Na tym schełku sejmu trzeba się nam do zgody przychelać jako najbarzi. Do uspokojenia Korony naprzedniejszy środek obwarowanie Pańskiego mieszkania z nami, w czym tak się sprawować mamy, jako na wierne poddane przystoi; deklaracyi bardzo się wiele, a nie widzę aby potrzebnie, naniosło [4]). Grunt mieszkania Pańskiego, nie dyskurować, tylko się pacta conventa trzymać, w żadnym punkcie od nich nie odstępować. W pakciech zda się niektórym z IchM. coś controversum; lecz ja zgoła baczę, że Król nie może odjachać aż po śmierci Króla

[1]) Marcin Leśniowolski.
[2]) W Rp. Rog. i Kr.: »jeszcze«.
[3]) Stanisław Karnkowski.
[4]) Rp. Wr.: »zaniosło«.

Swedzkiego, wszakże rebus bene constitutis i za konsensem omnium Ordinum; a gdzieby bez konsensu odjachał, Królestwo traci. Czegu dalej chcemy? i żali to mały munsztuk na Pana? A iż Senatoris est consilio et prudentia eventus providere, trzeba żebyśmy wiedzieli, czego się chwycić czasu przygody. Co na sejmikach za najprzedniejszy artykuł poruczono[1]), urzędy aby w cale były zachowane, wiele do uspokojenia RP. należy. Wierzę ja[2]) Panu, ale może kto na pokoju pieczęci dosiądz i wydać co in perniciem RP.; także i w innych urzędach wielkie się mogą dziać eksorbitancye, gdy nie są w swojej klubie.

Poselstwa do Swecyej nie jestem contrarius, tu jednak instrukcyą trzeba napisać i przy bytności Ordinum zamknąć; posłowie mają być, nie żeby nam Pana utracieli, ale Regnum żeby firmaretur, które jest-ci haereditarium, ale non desunt impedimenta, jako są: brat[3]), noverca[4]), a gdzie jeszcze praktyki przystąpią, obawiać się, aby tam tego Królestwa nie stracieł. Godzi się JKMci nie z powinności, ale z chęci swej pomóc, co będzie z wielką sławą naszą. Deklaracyami JKMci i naszymi skryptami bardzośmy się daleko zanieśli, fundament jest zgody, aby tu stanąć i dalej im dać pokój, a ustnie się znosić, nie stojąc krnąbrnie przy swych racyach. Dalej nie wiem, co robić, tylko żebyśmy się pakt jak najpilniej dzierżeli.

P. Kanclerz Koronny:

Mieliśmy dać odpowiedź Posłom na ich postulata z strony inkwizycyi i deklaracyi KJMci; domawiałem się i tego, aby się zaraz o naprawie mówiełó, albo per deputatos, albo więc od wszystkich. Ad pacta najlepiejby się przymawiać, gdyż na nich fundament zawisł pokoju pospolitego i pewności mieszkania Pańskiego.

Skryptu od IchMci nie mogliśmy mieć, aż dopiero teraz, jednak jest sam respons, każecie-li WM. czytać. W skrypta te nie radzibyśmy się byli wdawali, lecz ad tuendam nostram existimationem; IchM., którzy tego początkiem, wycisnęli to na nas, a mogło być przez nich, zwłaszcza że łaski Pańskiej i aequalitatem[5]) zarówno sobie życzyć mamy. Nie wiem, zdali się WM. mówić o warunku, czy respons nasz czytać kazać? uczyniemy co każecie.

Responsu tego nie czytano i nie był in publico[6]).

[1]) W Rp. Wr.: »poruczony«. [2]) W Rp. Rog. i Kr.: »wierzemy«.

[3]) Karol Sudermański. [4]) Gunila, druga żona Jana Szwedzkiego.

[5]) Rp. Wr.: »aequalitatem«.

[6]) Responsu tego niema w Rp. Wr. Rog. i Kr.; natomiast w Rp. Czartor. 2724 str. 400—403, oraz 2723, k. 127—129 znajdujemy go, z tytułem tu podanym; toż w Archiwum państwowem w Gdańsku, Oddz. 300. XXIX. t. 50 k. 170—171, p. t.: D. Cancellarii responsum«.

Respons na tę replikę[1]) JMci P. Wojewody Krakowskiego, JM. P. Kanclerza i innych:

Rozumiemy, iż WM. jest w dobrej pamięci, iż to było naprzód podanie nasze, abyśmy byli z miejsc naszych Senatorskich o sprawach RP., nie wdawając się w żadne pisma, namawiali i zdania swe ustnie wnosili. Lecz iż WM., którzy różnej od nas sentencyej jesteście, zdało się na pismie rozumienie swe i przyczyny onego podać i wnieśliście WM. naprzód pismo takowe, i nam pewnie nie godziło się inaczej (aczbyśmy byli woleli ustnie namowy o sprawach RP. odprawować), jedno żeście WM. tak chcieli, przez pismo także WM. respons dać i zdania nasze objaśnić. Co gdy się uczyniło, a WM. znowu pismem replikowaliście, wedle biegu i postępku prawa wszego świata ta nowa replika jako nowa obiecta responsu potrzebowała.

Iż WM. spominają, że z żałością tego używać raczycie, że dobre rzeczy we złe się obracają etc., radzibyśmy słyszeli, z którego miejsca w responsie naszym to WM. raczyliście zrozumieć, żeby szczerość JKMci, iż nam umysł swój i wiadomość o rzeczach tech, które RP. zachodzą, otworzyć raczył, nie miała być wdzięcznie przyjęta? I owszem, odtąd się pismo nasze zaczyna, że i u nas i u każdego bacznego ta szczerość JKMci ma być wdzięczna. Wszyscy mamy sobie wzajem życzyć nieobrażonego animusu Pańskiego. Co jeśli się z tym zgadza, albo nie, rozsądkowi każdego zostawujemy, że gdy od takowych skryptów, którycheście WM. sami początkiem byli, jakoby hamować WM. nas raczą, obelżenie Majestatu i osoby JKMci przypominacie; którego, czujemy się, iż w pismie naszym najmniejszej noty niemasz i prosimy, aby nam ukazano było, coby takiego osoby Pańskiej tykało się. Jeśli o waryacyej pism. każdy się tego łatwie doczyta, że przyczynę tego inszym przypisujemy i dla przestrogi na potym jako Senatorowie przedkładamy; o radzie i pomocy do zatrzymania Królestwa Sweckiego, także o pakciech, które są w deklaracyi JKMci wspominane, nie rozumiemy, abyśmy w tym nie wątpili(!), żeśmy elucydowania tych słów potrzebowali, gdyż jako samych siebie, tak i braciej naszej doma pozostałej nie chcieliśmy, jako i nie mogli, w żadną powinność zaciągać, ani obowiązków żadnych na nie nie wewłóczyć, zostawując to raczej przy chęci i miłości ich przeciwko JKMci naszemu MP. i możności ich.

Co z strony wojny jako z inymi tak i z Moskwą wspomniało się, i że się dołożyło, iż gdy na przeszłych sejmiech zmianka o wojnie Moskiewskiej była, a przekładał się od niektórych jej pożytek z strony

[1]) Wydrukowaną powyżej na str. 279 p. t. »Scriptum pp. Senatorów Regiarûm partium«, t. j. Radziwiłła i i.

zamków wziętych przez Moskiewskiego od Wielkiego Ks. Litewskiego i wiele inych przyczyn, że WM. to prywatnym zamysłem nazywacie: — i JKMć niektórym się deklarował, żeby był rad, o krzywdę RP. z tym nieprzyjacielem czyniąc, młodość swą trawił, i jeśli to niektórzy Senatorowie przypominali, co rozumieli być RPcae., ich to była powinność, quidquid e Rpca rozumieli, przełożyć, a przy wszech Stanach zaś tego konkluzya; którzy iż na to się nie zgodzili, zaniechało się to. Pokój jest z Moskiewskim zawarty [1]), który, jako od narodów statecznych, trzyman być ma; jeśli jest, jako słyszymy, przydana kondycya z Janowcu, że Król JMć, choć ten pokój do lat namówionych trwać bedzie, może JMci P. ojca swego Króla JMci Sweckiego ratować, tedy zatym, gdyby teraz ta wojna była, nicby się do W. Ks. Litewskiego i RP. dostać i przyłączyć nie mogło, która mu za pokój z strony swej obiecała, ale tylko do Swecyej, której Króla ratunek wymówiony jest. Z tej tedy miary słusznie rozumiemy, że teraz Bracia mniej będą na tę wojnę nacierać.

Mowy o okręciech kupieckich minąć się nam nie godziło, gdyż od znacznego Senatora wniesiona była, a Senatorowie Senatorum ratione et iure mają dosyć czynić, nie wywodząc jako na zabieg jakiś pisma, który jeśli tu miał być wspomnian, aequitati każdego to poruczamy.

Żeśmy WM. żądali o przyczynę do JKMci z strony upewnienia mieszkania z nami, nie baczymy, żeby ta prośba nasza inaczej się rozumieć mogła, jedno jako brzmią same słowa i jako one i sami rozumiemy, to jest, abyście WM. ku naszej i swoją [2]) też prośbę do JKMci uczynić raczyli, dogadzając w tym zleceniu Braciej naszej i dobremu RP. To pociąganie tak subtelne do inwidyej nie przychodziło nam na myśl, WM. prosimy, bo nam samym siebie prosić nie trzeba, którzy to potrzebne RP. być rozumiemy.

Iż nam przekładano, że do uspokojenia RP. należało to, abyśmy też co sprawom JKMci Sweckim pofolgowali: cośmy o tem rozumieli, szczerześmy, da Bóg, i życzliwie w pierwszym responsie naszym przełożyli. Ale iż się to nie zda drugim IchM., tedy i my radniej zgoła przy paktach zostajemy, aby JKMć nie mógł odjachać, jedno po śmierci pana ojca swego; których paktów iż takie jest właśnie rozumienie, i z nich że podają się takie przestrogi, jakie JM. Ks. Arcybiskup uczynić i podać raczył, tedy prosimy, aby to było w konstytucye wpisane, gdyż Bracia nasi zlecili to Posłom swym i RP. tego potrzebuje, aby tym barziej a barziej było warowane mieszkanie tu Pańskie. Na incertum eventum legationis i w długą tego puszczać obawiamy się; poselstwa też z tych przyczyn, któreśmy przed tym przełożyli, potrzebnego być

[1]) W Janowcu 1591 r. [2]) W Rp.: »swojej«.

nie rozumiemy i dla wywiedzenia się rzeczy Sweckich, gdyż acz też tam rzeczy Sweckie dotykają się osoby Króla Polskiego, łatwiej jednak mogą być odkryte Królowi JMci i osobom narodu Sweckiego, jako swym, aniż Polakom jako obcym.

Iż życzymy tego, aby Estonia wróciła się do RP. bez wszej trudności po śmierci Króla JMci Sweckiego wedle pakt, sprawiedliwość RP. naszej, którą ma do tego, nam to przypomina i przed oczy kładzie.

Do inkwizycyi rozumiemy, iż wszyscy należeć mają, od którychbykolwiek mogła być wiadomość wzięta, i obcy, tak ci, którzy się tu w Polszcze bawią, jako i ini. Sprawa i dokumenta same, które przyniosą, pokażą, jakie są i jaką wagę mieć mają; jeśliby tylko z inwidyi poszły, łatwie mogą być odrzucone. A jeśliby to byli słudzy albo poddani domu tamtego, a niesłusznego co wnosili, łatwa z nich może być sprawiedliwość od Cesarza JMci, jako już od powinnego, i rychlej tak niesłusznym mowom koniec będzie, aniż gdyby po stronach takowe rzeczy siali.

Co się dotycze odesłania zbrojnych i rusznicznych hufów, pozwalamy na odesłanie ich, ktoby ich miał, a tym więcej cudzoziemców wszelakich aby zgoła żadnych pod ten czas inkwizycyi w Warszawie nie było, gdyż ci nie mają przyczyny oglądać się na prawo, ani na ojczyznę naszę. Jakoż już niektórzy z nich i w tych dniach tumult uczynili, ważywszy się tuż pod dworem Pańskim, gdy się Senat rozchodził, rzucić na pewną osobę, jej zastąpiwszy; którzy cudzoziemcy gdzie są, nie tajno jest. Ślachciców osiadłych równych nam w prawie, którzy surowości prawa, któremu podlegli, bać się muszą i na miłość ojczyzny oglądają się, wypędzać nie godzi się, gdyż i im także, jako i nam na całości ojczyzny należy. Z Wradera i inszych sprawiedliwości żądać nie możemy, gdyżeśmy od nich żadnej sprawy nie słyszeli, wiadomości od nich domagamy się dla przestrogi ojczyzny, która nam potrzebniejsza jest niż pomsta.

O delatorze radzimy dłuższej dysputacyi zaniechać, a do rzeczy przystępować. O poselstwie do Ojca Św. i Cesarza JMci jużeśmy się deklarowali, ale nam tego tym barziej trzeba, aby nas JKMć raczył warować, i żebyśmy się i sami warowali, a nie puszczając tego w długą, co najrychlej RP. uciszeli i uspokoili; jako to ma być, spólnym naszym namowom należy, do których, prosimy, żebyście WM. z nami i z pp. Posły co rychlej przystępować raczyli, folgując czasowi. Także i do namów około tych rzeczy, które należą ad instaurandum statum et iura RP., aby co narychlej spisane i za spólną zgodą wszech Stanów w prawo podane i do skutku przywiedzione były.

Ks. Arcybiskup Gnieźnieński[1]):

To najprzedniejsza[2]), abyśmy byli pewni mieszkania Pańskiego, a praktykom żeby się zabieżało i aby nam Pan legitime panował; a to tak z strony mieszkania durante vita patris: tu Panie stój, dalej o sobie radzić będziemy. Słyszę niektórych to wnosząc, że nie mają nic od Braci o odjeździe Pańskim, jeno o mieszkaniu; ale mym zdaniem lepiej odprawić, co być może bez Braci odprawiono.

Zatym dysputacya urosła, czy ex ordine mówić, czy per deputatos; dla krótkości czasu stanęło na deputaciech, jednak wolno było wnieść, kto co chciał.

Mówieli potym de pactis i interpretowali dicta tam włożone:[3]) »aliquando« jedni, że disiungit, drudzy, że ex praecedentibus dependet[4]).

JMci Ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego wykład artykułów w pakciech około odjazdu Króla JMci[5]):

Iudicium seu decisio casuum et eventuum trahenda est ex verbis pactorum, quibus nihil addi nec minui debet. Regula in interpretandis verbis pactorum haec servanda est in lege astringenda de pactis. Cum pacta sint stricti iuris, in eis quicquid non exprimitur, pro ommiso habetur, unde verba pactorum interpretanda sunt, prout sonant, odiosa et quae alteri parti incommodum vel destrimentum afferri possunt, si non sunt expressa, restringenda sunt, non amplianda.

1. Hinc sequitur, quod declaratio a SRMte Cracoviae de data X Mai facta[6]), cum ea ampliatione et dilatione in eventum, si Regnum Suetiae ad Suam Mtem devolvetur, ut discessus Mtis Regiae ex dignitate RP. et utriusque Regni commodo et securitate constituatur et con-

[1]) Stanisław Karnkowski. [2]) Tak w Rp. Wr. i Kr.; Rp. Rg.: »najpotrzebniejsza«.

[3]) W Rp. Rg.: Dictią tam włożono; Rp. Kr.: »dictią tą«.

[4]) Ponieważ tu toczą się rozprawy nad punktem o odjeździe królewskim w pacta conventa zawartym, dla kontroli cytujemy ten ustęp z Volumina legum II str. 1097: Primo et ante omnia, ut dum Serenissimus Dominus Joannes Tertius Suetiae Rex vivet, societas sit contra finitimos utriusque Regni hostes, eademque iureiurando confirmetur, mortuo vero, quod diutissime Deus differat, eodem Serenissimo Sueciae Rege, haec confoederatio atque societas maneat, Sigismundus vero Electus Poloniae Rex, jure successionis Regno Sueciae potietur, deinceps omnes liberi eius masculi.... Eo casu vero Serenissimus Rex Polonicas res non negliget; ac si forte Sueciae res praesentiam eius aliquando desiderarent, ut eo sese conferre liberum sit cum consensu omnium Ordinum Regni et M. D. L.

[5]) W Rp. Czart. 2723 k. 230 verso i 2724 str. 405—6 znajdujemy powyższy wykład Karnkowskiego, którego w Dyaryuszach Wr., Rg. i Kr. brak; toż samo znajdujemy i w Rp. Zamoyskich Nr. 1203 k. 32, p. t.: »A Rev. Archiepiscopo productum et in Senatu approbatum«. Wobec tego, że odnosi się to niewątpliwie do rozpraw, o których tu mowa, dajemy ten »Wykład« tutaj.

[6]) Roku 1592, por. wyżej str. 50.

stitutionis vim obtineat, terrigenas Regni non ligat, nihil enim ea de re pacta conventa disponunt.

2. Nec tenetur Regnum ad sumptus itineris et auxilia ferenda ex verbis pactorum, nisi sponte et ex bona voluntate. Difficultas oritur ex verbis pactorum de profectione Regis, videntur enim verba pactorum duos casus exprimere profectionis RMtis in Regnum Suetiae: 1) Si Rex Eius Mtis pater moriatur. 2) Si forte Sueciae res praesentiam Eius aliquando desiderassent, ut in utroque casu sese conferre liberum sit Regiae Mti cum consensu omnium Ordinum Regni Poloniae et M D. Lithuanie; verum si quis expendat verba pactorum, unus est duntaxat casus exceptus, quo accidente proficiscendi facultas Ei reservata est in Suetiam, mors scilicet patris Regis, tribus tamen conditionibus adiectis: 1. Ut mortuo patre res Polonicas non negligat, acsi diceret: constitutis bene rebus Regni Poloniae. 2. Ut iudicium de legitima causa discessus e vera, non ficta, nec ex rumore incerto profecta, sit penes Senatum et Ordines Regni. 3. Causa legitima probata, consensum ab Ordinibus Serenissimus Rex requirat.

Hinc ex verbis pactorum infertur notabile primum:

1. Si Rex absque scitu, voluntate et consensu Ordinum e Regno discesserit, ipso facto ob talem discessum et absentiam iure amittet Regnum.

2. Si cum scitu et voluntate Ordinum, obtenta assignatione temporis, quanto illi a Regno abesse liceret, discesserit, reciproca obligatio facienda erit, ut nos quidem certi simus de eius reditu, et ut ipse Serenissimus Rex certus quoque sit de retinendo Regno.

3. In potestate Senatus et Ordinum Regni est, praescribere terminum Regiae mansionis in Regno Suetiae ac reversionis Eius; si vero elapso illo praefinito tempore non revertetur, periclitabitur de Regno.

4. Si ultra tempus a Rpca constitutum reversus fuerit, de forma gubernationis Regni Suetici deliberatio instituenda.

5. In eventu vero (quod Deus avertat et quod non spreramus) per Suam mansionem in Suetia deserendi a Maiestate Regia Regni huius, nunc diligenter prospiciendum erit, ne quid detrimenti Rpca capiat, cuius incolumitatis ut rite consulatur, tempus et modus eligendi Regis iam ex nunc esset constituendus, vel de eo sanciendo referendum ad conventus particulares.

Ex his omnibus casibus emergentibus, manifeste apparet, quam in lubrico et difficili loco versetur Rpca, quibus omnibus in tempore obviandum est. Maxime vero salus et cardo Rpcae in eo vertatur, ut Rex firmam mansionem in Regno figat durante vita Serenissimi Regis Sue-

ciae, interim Rpca consulat rebus suis tempestive in eos casus et eventus consilio et prudentia excipiendos.

P. Marszałek[1]):

Łatwie się na to zgodzimy, jeno nie wiem, jaką też JKMć interpretacyą wniesie. Po prostu mówiąc idzie o nas, widzę ex praecedentibus, że Król JMć radby oboje Królestwo zatrzymał; więc jeśliby miał trudność w tym, a pomocy naszej nie znał, ledwieby nie wolał do ojczystego Królestwa jachać. Czemu nie pomódz legacyami i czym innym? Rozumiem, że mu wszyscy życzymy tego, aby się przy ojczystym Królestwie został; jeśli życzemy, słuszna, żebyśmy pomocni byli do tego[2]). A requirit od nas tego pietas, requirit iustitia i charitas, nietylko przeciw Principem, ale i proximum. Z legacyej obejźrzemy się jak we zwierciedle; jeśli legacya pokaże, że już wszelaka Patris spes praecisa dojścia Królestwa Szwedzkiego, Pana będziem pewni. Radzę przeto, żebyście WM. Pana ratowali, alias boję się, by się do przedsięwzięcia swego nie wrócił, a my nie zostali ogołoceni; potrzeba animum Principis distractum uspokoić, bo gdzie go tak zostawicie, rzeczy Szwedzkich nie opatrzywszy, oschniemy[3]) jako lin na błocie.

Ks. Arcybiskup Gnieźnieński[4]): Ubi magis dolet, tam leczyć pierwy, tu u nas barzi niż tam, przeto tu pierwy.

P. Marszałek: Ja wolę łatać, niż znowu budować.

P. Wojewoda Krakowski[5]):

Mowa JMKs. Arcybiskupa wzięła pochop z pisma naszego na pismo drugie, w których z deklaracyej pierwszy JKMci przyszło do dysputacyi o mieszkaniu Króla JMci. Artykuł ten in pactis o odjeździe Króla JMci nie rozumiem, aby się miał dzielić na dwoje; jednak jakożkolwiekbądź, bez konsensu wszech i obwarowania wrócenia się do nas odjazd być nie może. A chcemyli co sprawić (jakożby już czas) a przynamniej wstępek jaki uczynić, trzeba to[6]) ukazać IchM., że pacta warują, aby nie odjeżdżał za żywota ojca swego. Gdy upewniemy mieszkanie Pańskie, drugie acz non sunt principalia, wszakże z boku do tego będą służeły. Królestwo Szwedzkie aby Król JMć zatrzymał, każdy tego życzy i każdy rad tego z chęci swej, nie wciągając tego na się[7]) za powinność, pomoże jako wierny poddany; z tej miary nie byłbym od tego, aby poselstwo beło, obwarowawszy to, w czym pokój Rp.[8]) zawisł. Król JMć, ile baczyć mogę z wczorajszej deklaracyej, znać daje, że posel-

[1]) Andrzej Opaliński. [2]) »do tego« niema Rp. Wr.
[3]) W Rp. Wr.: »uśniemy«.
[4]) Stanisław Karnkowski. [5]) Mikołaj Firlej. [6]) »To« niema w Rp. Wr.
[7]) Tak w Rp. Rg. i Kr.; w Rp. Wr. »sobie«.
[8]) Tak w Rp. Rg. i Kr.; w Rp. Wr.: »na czym pokój pospolity«.

stwa nie dla zatrzymania Królestwa Szwedzkiego od nas potrzebuje, tylko, że gdy z nich [1]) taka diffidencya i incredulitas przeciw nam urosła, niech poślą posły, wtedy się wywiedzą od nas i rychli swoim uwierzą [2]), jakoby to tam przyjęto nie wiem. Jako się trzeba strzedz, abyśmy distractum animum Principis nie zostawieli, tak i tego abyśmy RP. w więtsze pericula nie wdali, gdybyśmy rozróżnieni i distracti stąd się rozjachali [3]). Napilniejsza tedy mieszkanie Pańskie ugruntować i gdyby po ojcowskiej śmierci podług pakt res Sveticae praesentiam Króla JMci requisiverint [4]), jako odjachać i w jakimby rządzie nas zostawić miał.

P. Marszałek [5]):

Solwuj mi WM. to dubium: ponieważ WM. nie chcecie, żeby Król JMć odjeżdżał aż po śmierci ojcowskiej, dlaczegóż o tem teraz mówić?

P. Wojewoda Krakowski [6]):

Dlategośmy się tu zjachali, abyśmy pewność mieszkania Pańskiego, luboby mieszkał lubo odjachał, mieli.

P. Kanclerz Koronny [7]):

Byliśmy w szkole i interpretacyom częstośmy się przysłuchowali; inaczej interpretować paragraf ten w pakciech, niż JMKs. Arcybiskup, nie zda mi się: »eo casu« trahitur ad mortem; zaczym podług pakt Król JMć nie może odjachać do Szwecyej aż po śmierci ojcowskiej, który odjazd w czas nam będzie potrzeba warować, bo Senatoris praevidere futura, non ex eventibus ponderare [8]). Zjachaliśmy się tu, aby bojaźń ta, która wielka w ludziach, była zniesiona, a pewność mieszkania Pańskiego ugrutowała się; i Króla JMci animus nie trzeba aby był distractus, jednak i to potrzebna, abyśmy i my tak distracti nie byli, a praktykom ansa wszelaka żeby się odcięła i ambitio postronnych ne [9]) aleretur. Na poselstwa próżno się ubezpieczać, bo varii eventus, więc i nam stąd discommoda i Panu nie stałoby czasu tak wiele i periculosum by to było, bo po śmierci Króla Szwedzkiego dopiero radzić o tym, jakoby tam miał odjachać i w jakimby rządzie nas tu miał zostawić, tym iżby się złożył, mógłby w tym Królestwo utracić, a zwłaszcza [10]) za takimi impedymentami, które ma do tego tam Królestwa. Zatrzymać się chce pakta, bez warunku odjachać się nie godzi. Posłowie o tem mogą mówić, bo

[1]) Tak w Rp. Rg. i Kr.; w Rp. Wr.: »gdyż w niektórych«.
[2]) Tak w Rp. Rg. i Kr.; w Rp. Wr.: »wywiedzą i rychli swoim uwierzą od nas jakoby«.
[3]) W Rp. Wr. »stąd odjachali«. [4]) W Rp. Wr.: »requirerent«.
[5]) Andrzej Opaliński. [6]) Mikołaj Firlej. [7]) Jan Zamoyski.
[8]) Tak w Rp. Kr.; Rp. Rg.: »ponere«; Rp. Wr.: »pendere«.
[9]) Rp. Wr. »non«.
[10]) Słowa: »tym iżby... zwłaszcza« są w Rp. Rg. i Kr.

im poruczono warować mieszkanie Pańskie, bo jedno z drugiego pendet; obiemu może się dogodzić: i Rpcae i desiderio Principis.

Ks. Łucki[1]):

Za niezgodą, która się wszczęła między Apostoły, wielki pożytek odniósł Kościół; tak i ta niezgoda między nami może wielki pożytek RP. przynieść; bo nie wieląśmy różni od siebie: mieszkanie JKMci warowne wszyscy mieć chcemy i w zatrzymaniu Królestwa ojczystego[2]) KJMci ratować, o paktach tylko kontencya, jako mają być rozumiane. Paragraf ten w odjeździe, przyznać każdy musi, jest obscurus, dlaczego trudno jej elucidować. Omyłki w pisaniu trafiają się; cóż czynią[3])? ad mentem authoris recurrunt; trzeba przeto do legislatora, a legislator kto u nas? Ordines. Radzić w Szwedzkich potrzebach, swych zaniechawszy, nie zda się; obojga możemyli ratować, barzo dobrze.

Kanclerz Litewski[4]):

Mówić nam o tym, Króla JMci mentem nie wiedząc, jest właśnie, jakoby kto o gospodzie mówił bez gospodarza; trzeba tedy mentem Króla JMci dobrze wyrozumieć. Mens legistatoris, ile baczyć mogę, była, aby Król JMść zatrzymał oboje Królestwo, do czego abyśmy mu pomocni, słuszna, bo zdarzyli P. Bóg potomstwo, byłaby pomoc do opatrowania[5]) jego to tam Królestwo. Modum odjachania choćbyśmy namówieli, tym przecie nie przymusilibyśmy[6]) Pana, żeby odjachał, a byłby już pewny sposób.

P. Wojewoda Trocki[7]):

Słyszałem kiedyś dysputacyą[8]), komu człowiek powinniejszy, i najdowali to baczni ludzie, że sobie; zaczym my też pierwej ojczyźnie mamy być pomocni, niż Panu, który mi[9]) się nie rodzi, ale go sobie obieramy. De pactis nie mówię; lecz to słówko[10]) »aliquando« scrupulum czyni; jeśli Król nie może odjachać, aż po śmierci ojca swego, utraci Królestwo, i gdzie Królowi JMci nie pomożemy do tam tego Królestwa, snadnie go do tego przywieść może, że Królestwa Szwedzkiego nie radby utracieł. Przyrodzenie samo ciągnie go do tego, bo byśmy nawiętsze majętności mieli, przecie zawsze milszy leda kęs ojczyzny bywa; do tego ma inne za sobą racye, bo jako się to u nas trafieło, pozbyw

[1]) Bernard Maciejowski.
[2]) Tak w Rp. Rg. i Kr.; w Rp. Wr.: »Szwedzkiego«.
[3]) W Rp. Wr.: »czynić« [4]) Lew Sapieha.
[5]) Tak w Rp. Wr. i Kr.; Rp. Rg.: »poratowania«.
[6]) W Rp. Wr. i Rg. »przynieślibyśmy«. [7]) Mikołaj Krzysztof Radziwiłł (Sierotka).
[8]) Tak w Rp. Wr.; Rp. Rg. i Kr. »dysputując«.
[9]) Tak w Rp. Rg. i Kr.; Wr.: »którym«. [10]) »Słówko« jest tylko w Rp. Wr.

szy tego Królestwa, gdyż tu tylko Panem jest do czasu, do czegoby się uciekł? Nie pomóc Królowi JMci do tego, aby się przy dziedzicznym Państwie został, wielka hańba nasza.

Pan Podlaski[1]):

Radzić Królowi JMci o potrzebach Szwedzkich, póki wiadomości pewnej o nich mieć nie będziemy, trudno; pytać znowu Króla JMci trzeba, jakieby były, swych jednak nie zaniechawszy[2]), owszem pierwy je odprawić, bo charitas ordinata a se incipit. Legacye jeśliby służyły do zatrzymania Króla JMci, zatłumienia tych suspicyej, nie byłbym przeciwko temu; aby były pakta dosyć jasne, »aliquando« dla statum włożono, to jest: nie zaraz po śmierci, ale gdy res Sveticae requirent; mens legislatoris nie była, aby Król JMć miał odjachać za żywota ojcowskiego. Lex[3]) insza niż pacta: gdy legem stanowiemy, nie wiążemy sobie ręku i możemy legem sami refigere, i bywa to, że Ordines wszystkie konstytucye niektóre znoszą, a drugie na miejscu ich stanowią; pakta bez drugiej strony trudno odmienić. Król Szwedzki inaczy pakta te rozumiał i tak je wykładał, warując to sobie, aby Król JMć był we Szwecyej przed jego śmiercią. *Warunek*[4]) wrócenia Króla JMci, jeśliby jachać miał, tu trzeba namówić i praktykom, aby się nie szerzyły, zabierzeć.

P. Wojewoda Wiliński[5]):

Królestwo dziedziczne za żywota ojcowskiego wszelakimi sztukami trzeba zatrzymawać[6]). A iż bez presencyej to być nie może, bo i koronować by go musiano, teraz tedy odjazd i przyjazd Pański stąd trzeba warować, a prosić Króla JMci, żeby przyczyny, dla których odjachać chciał, powiedzieć raczył.

P. Wojewoda Krakowski[7]):

Consideratio praeteriti et futuri temporis barzo potrzebna; na sejmikach principaliter o tym mówiono, aby się mieszkanie z nami Króla JMci upewniło i praktyki się zniosły, a wszyscy chcemy uspokojenia, pomóżmy tego, gdyż o wszystkich idzie.

P. Marszałek[8]):

Widzę, że IchM. o odjeździe dla suspicyej mówić nie chcą, ale o tym, że odjachanie to po śmierci być ma, co się znaczy przez te słowa in pactis napisane. Warunek i modum odjachania in tali casu chcą namówić dlatego, abyśmy nie byli w bojaźni, jako za Henryka; jednak byłaliby propozycya Króla JMci o tym, tedy namawiać, gdyżby się na potym przygodziło, coby się teraz postanowiło.

[1]) Marcin Leśniowolski. [2]) Tak w Rp. Wr.; w Rp. Rg. i Kr. »zaniechywając«.
[3]) Rp. Wr. błędnie: »lecz«. [4]) Niema w Rp. [5]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł.
[6]) W Rp Wr. »zatrzymać«. [7]) Mikołaj Firlej. [8]) Andrzej Opaliński.

Die 8 Octobris.

Posłowie słali o odpowiedź.

P. Marszałek wniósł in medium, że artykuły Wielgopolskie mieszkanie tylko Pańskie każą warować; próżno tedy bez Posłów konkludować mamy. Dobrze, żebyś WM. Ks. Arcybiskupie, wezwawszy do siebie Senatorów, także i Posłów Wielgopolskich, z nimi się o tym namówił a tu zaś zgodę IchM. opowiedział; ja też pomogę, ile będzie być mogło ze mnie, wieść ich [1]) do tego [2]).

P. Kanclerz Koronny: Mym zdaniem, że szkoda tym czas trawić, lepiej tu konkludować i tam im zgodę o tym posłać, tedy się oni między sobą ucierać będą; to odprawiwszy o praktykach namawiać i naprawie.

P. Wojewoda Krakowski [3]): Trzeba mówić o odpowiedzi, którą Posłom dać.

P. Marszałek [4]): Więcby posłać do Króla JMci, oznajmując mu sens nasz strony pakt.

Ksiądz Kujawski [5]): Nie do końcaśmy się jeszcze zgodzieli i jest jeszcze niejakie rozróżnienie w interpretacyi, bo nie wszyscy jednako interpretujemy; mnie się zda, że to »casu« refertur ad mortem, »aliquando« dalej.

P. Kanclerz Koronny [6]): We Gdańsku i w Krakowie była dysputacya o Estonii, o odjeździe żadnej; to »casu« ściąga się [7]) ad mor-

[1]) W Rp. Wr.: »pomogę, ile ze mnie wieść do tego«.

[2]) Skrypt będący rezultatem takiej to właśnie schadzki znajdujemy w Rp. Czart. 2723 k. 132 verso i Rp. 2724 str. 407. Dajemy go tu:

Konkluzya na schadzce u JMci Ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego IchMci pp. Rad i pp. Posłów Wielgopolskich:

Warunek od praktyk: 1) Poprawić konstytucyej de non sufficiendo successore. 2) Cautio od jakiego gwałtownego postępku Maksymilianowego ratione iuris praetensi. 3) Processus contra cives ambitum faventes. 4) Do braciej wziąć modum electionis et exclusionem externorum.

O mieszkaniu Pańskim: 1) Ex pactis ukazuje się, za nie może Król JMć odjechać do Swecyi, aż po Króla JMci Sweckiego śmierci. 2) Gdzieby odjachał invitis et insciis Ordinibus, odpada Królestwa. 3) Tu deliberacyej trzeba, po ojcowskiej śmierci kiedy odjachać będzie miał, będzieli tego potrzeba, do Swecyi, jeśli tu legem imponere wrócenia, także i securitatem jego zastania tu Królestwa, czyli tu namówiwszy do braci odnieść. 4) Deliberować to, ukazaćli Principi suo chęć na Regnum posłać poselstwo do Swecyi statuere possessionem Regni po śmierci ojcowskiej czyli nie.

Trzebali te rzeczy obwarować: 1) O pieczęć Koronną. 2) O Będzińskiej transakcyi. 3) O cudzoziemcach. 4) O naprawie urzędów. 5) O klejnociech. 6) O oprawie Królowej, trzebali co znowić, z tą kondycyą, żeby nie na pogranicznych ani sądowych zamkach. A gdzieby KJMć odjechać raczył, aby ta oprawa vigorem nie miała.

[3]) Mikołaj Firlej. [4]) Andrzej Opaliński. [5]) Hieronim Rozrażewski.

[6]) Jan Zamoyski. [7]) Tak w Rp. Wr.; Rp. Kr.: »do czasu nie ściąga się«.

n Króla Szwedzkiego; «aliquando«, kiedyby była potrzeba tam tego ólestwa.

P. Wojewoda Trocki[1]): Lepsza zawsze suknia cała, niż łatana, : i te pakta lepiej żebyśmy cało zostawili, bo będziemyli je tak da- e po słówku rozbierać, elucidować, rychli je annihilujemy i in du- ım przywiedziemy.

Ks. Arcybiskup Gnieźnieński[2]): Nie in dubium, ale in mmodum RP., bo byśmy pakt nie mieli, nie wiem, co byśmy byli częli; bo Król mógłby był, kiedyby chciał, odjachać, a teraz mu się es naznaczył, w którym stać musi.

P. Marszałek: O to jedno idzie, jeżeli się czas nie uprzedza tym mówić.

Ks. Arcybiskup Gnieźnieński: Przedtym trzeba eventibus biegać, jako to in pactis, gdzie włożono: Si Rex discesserit sine con- ısu Ordinum, hoc ipso amittit Regnum.

Pan Kanclerz Koronny: Pactorum conventorum nie insza ra- a[3]) między państwy, jedno jako i między prywatnymi, których nie ruszają, jedno gdy która strona potrzebuje. Otóż i my o innych arty- lech, które są w pakciech, nie mówiemy, że nie baczemy takiej po- eby. O odjeździe, że Król JMć deklarował się, że chciał odjachać, mó- emy, nie baczemy, aby co do tego barzej służyło, jako pakta, czas len nie jest do tego pogodniejszy[4]) nad ten; otóż zda-li się WM., słać do Króla JMci z tym, że chcemy warować sobie pokój i bezpie- ństwo, potym też Króla JMci potrzeby.

Posłali z tym[5]) do Króla JMci; na co im Król JMć odpowie- eć nie chciał, pókiby się pierwy z Posły nie znieśli i nie zgodzieli.

Die 9 Octobris.

P. Wojewoda Kijewski[6]) żałował się przed Królem JMcią pu ce na Pana Wojewodę Poznańskiego[7]); na co się p. Wojewoda ju- fikował.

Potym poseł Cesarski[8]) odprawował legacyą:[9])

Posteaquam S. R. Mti Caesareae Domino meo Clementissimo re-

[1]) Mikołaj Krzysztof Radziwiłł. [2]) Stanisław Karnkowski.
[3]) W Rp. Wr. nie ma »nie insza racya«. [4]) Rp. Wr.: »godniejszy«.
[5]) Rp. Wr. niema »z tym«. [6]) Konstanty Ostrogski. [7]) Hieronim Gostomski.
[8]) Stanisław Pawłowski.
[9]) Mowę tę znajdujemy w Archiwum państwowem w Gdańsku, Oddział 300. XXIX, 50, k. 137—9, zatytułowaną: Legati Caesarei oratio ad Regem et Ordines loniae, habita Warssoviae in comitiis Regni generalibus 9 octobris ıo 1592.

nuntiatum fuisset, Generalia Regni istius amplissima Comitia in hoc tempore indicta, visum est S. R. Mti Ipsius, non minus antiqua necessitudine, quae Regnis populisque Mtis Ipsius cum Inclyto hoc Regno pro ditionum vicinitate intercedit, quam prisca continueque usitata Divorum Mtis Ipsius maiorum, immo et propria consuetudine dignissimum, ut hoc potissimum tempore, quo amicitiae benevolentiaeque veteris novum pignus ex Augusta Domo Austriaca coniunctissimo huic Regno latis iam auspiciis datum arctioris quoque amicitiae iucundae sancteque demum colendae quasi arrham praebuit securissimam, ad Ser. V. Regiam et D. V. amplissimas amicam mitteret legationem, per quam toti huic florentissimo Regno Regnique Ordinibus amplissimis optimum ac benevolentissimum suum in Ipsos animum candidissime testaretur.

Cum enim eidem Mtis Caesareae praeclaro studio Divorum Mtis Ipsius progenitorum de communi totius Rpcae Christianae pace tranquillitateque sollicitudinis avitae paterno plane affectu gerendae nihil hucusque fuerit antiquius, quemadmodum iis maximum operepretium in hoc consistere semper visum fuit, ut inter subiectos Ipsorum Imperio populos et alienae dominationi subditas gentes firmissima pax sanctissime coleretur, ita quoque Mtas Ipsius similibus innatae prudentiae consiliis usa cum florentissimo hoc Poloniae Regno, ditionum vicinitate ac finium contiguitate illi maxime coniuncto, contractum iampridem per Divos maiores suos amicitiae strictissimaeque necessitudinis vinculum congruis quibusque officiis firmandum stabiliendumque magis et optat unice, et quod in se est, elaborat. Atque ut antiquum Mtis Ipsius de Inclyto hoc Regno bene merendi studium, ut denique Caesareae munificentiae erga plerosque eiusdem Regni liberalissime declaratae variaeaque luculentissima argumenta hic non commemorem, vel hinc equidem veteris amicitiae renovandae bonaeque vicinitatis utrinque conservandae parati animi promptaeque voluntatis testificandae vehemens desiderium eluxit, cum non ita pridem Tuo, Rex Serenissime, honestissimo desiderio ex parte novae cum Augusta Domo Austriaca necessitudinis et affinitatis contrahendae, benignissimae suae voluntatis assensu tam gratiose, tam benevole, tam amice tamque mature adfuisset, ut patruelem suam charissimam a dulcissimo Serenissimae genitricis consortio patriaeque terrae solatio divelli, Serenitatique V. maritalis thori ac Regni vitaeque sociam dari non pateretur solum, sed etiam Regale connubium praeter expectationem multorum summa illa celeritate ad optatum finem atque exitum deduceretur. Unde sane confirmatis iam beneque stabilitis mutuae illius cum potentissimo hoc Regno necessitudinis ac amicitiae ab antiquo initis pactis et legibus, demum et animis populorum ac nationum, quae tam Mti Caesareae quam Ser. V. subduntur

t parent obedientissimo imperio, firmissima ad colendam mutuam amitiam et societatem consensione colligatis, certam in spem Mtas Caes. enit, et erigitur simul, et de bonitate Divina (precum assiduarum fructu ubnixa desideratissimo) confidenter sibi polliceri non dubitat, novam anc inter se et Ser. V. Dei O. M. nutu et beneficio dispositam affinitatem atque inter Inclytum hoc Regnum et amplissimos ipsius Ordines. um Imperio, Regnis et latissimis Maiestatis Ipsius ditionibus ac provinciis recens initam et renovatam societatem perpetuis, ipso Deo bene propicio, temporibus duraturam, proque inviolabili vicinitatis ac fraternae amicitiae lege nobilissimam hanc gentem sub clementis umbrae Mtis Ipsius alarum protectione feliciter degentibus populis ac nationibus non secus ac fratribus non amore duntaxat, sed et competentibus amicitiae verae officiis praesto semper affutura esse.

Iam vero, ut propensissimum S. Mtis Caes. animum ad Ser. V. dignitatem tuendam communeque Rpcae istius praeclarissimum bonum auxilliis amicis promovendum voluntatemque Eiusdem Mtis promptissimam Ser. V. et D. V. amplissimis brevibus aperiam, nihil equidem Mtas Ipsius magis in votis habet, nec quidquam aliud exoptat magis, quam ut Ser. V. et D. V. amplissimae de Mte Ipsius sibi suisque omnibus liberaliter polliceantur omnia, quaecunque de ullo Christiani orbis amicissimo Principe aut promittere aut sperare possent. Quid enim aliud a Mte Ipsius et Ser. V. novae affinitatis vinculum exposcat? quid a D. V. amplissimis adeoque ab universa Regni istius Inclyti Nobilitate fortissima, quid a S. R. Imperii totoque potentissimorum Mtis Caes. Regnorum et ditionum celeberrimis nationibus renovatae societatis firmissima connexio desiderat? Sane, quod affinis affini, quod amicis amici, quod socii sociis, quod fratres fratribus, id tam Mtas Caesarea Ser. Vrae, quam Ser. V. Mti Ipsius, id non minus subiectae Mti Ipsius gentes Celeberrimo huic Regno, quam id vicissim ipsis mutuo se debere ut agnoscat hancque vicinitatis societatis ac fraternae amicitiae vicissitudine ultro citroque paribus officiis perpetuo colendum, fore apprime consentaneum iuri videtur et rationi.

Ac Mtas quidem Ipsius, ut paternae de communi totius Christiani orbis emolumento curae, sollicitudini indefessaeque vigilantiae debito studio pro traditi sibi divinitus augustissimi muneris Imperialis ratione minima ex parte non desit, quin potius communis Christianarum gentium parentis supremique protectoris more singula Rpcae Christianae profutura benigne promoveat, nocitura vero provide sapienterque avertat, Ser. V. uti affini clarissimo simul et D. V. amplissimis ac universis huius Regni nihil non favere ac syncere optare, nihil denique non promittere potest eorum, quae ad gloriosi Ser. V. nominis dignitatem am-

plificandam ac Inclyti huius Regni florentissimum statum per amica so-
cialiaque auxilia conservandum et tuendum unquam pertinere videbi-
tur, hocque bene de Rpca hoc merendi voto ac paterno desiderio de-
tenta quemadmodum semper fecit hactenus, ita et inposterum sibi cura
fore, Ser. Vrae et D. V. amplissimis per me denuntiari mandavit, a
quacunque re mentis ac voluntatis suae integritatem, cuius sibi sit con-
scia, ipsis magis magisque probatam reddat.

Caeterum hanc animorum testificationem, omnibusque verae ami-
citiae officiis exuberantis ad usus Ser. V. et D. V. amplissimarum vo-
luntatis promptitudinem non a Mte Caes. duntaxat, sed etiam a reliqu
Augustae domus Austriacae Principibus Ser. V. et D. V. certe expectar
possunt ac debent; quemadmodum enim Mti Caes., sic et his quoqu
Principibus, quos Augustissima haec domus ad diversa tot nobilissimo-
rum potentissimorumque Regnorum, principatuum, provinciarum ac di-
tionum gubernacula tuenda benedictione coelesti liberaliter affluente
non secus ac vitis quaedam Regalium butrorum (!) feracissima propagine
fertili in tot finitimas atque etiam orbi prisco minime cognitas nationes
regendas transmisit, his inquam omnibus Principibus affinium popula-
rum Regnorumque salus et incolumitas optatissima curae est inprimis
adeo, ut nihil tam arduum sit futurum ac difficile, quod non sancte
huius cum celeberrimo hoc Regno pridem iam initae recensque con-
firmatae societatis constanter colendae ardentissimo studio iuvandi or-
nandique ipsius causa tentare ac aggredi, nihil tam charum, quod non
pro integritate ac salute illius exponere et impendere sint paratissimi.
Et quamvis hanc benevolam propensitatem Mtis Caes. adeoque omnium
reliquorum ex Augusta domo Austriaca Principum, cum erga alias Chri-
stiani orbis nationes, tum praecipue Polonicam hanc gentem nobilissi-
mam luce meridiana clarius totus pene orbis ex tot evidentibus indiciis
et argumentis collectam facili negotio percipit ac videt adeo, ut nec loci
nec temporis istius esse putem, singulare illud Augustae domus de gente
Polona bene merendi studium commemorare. Si tamen forte per sini-
stras aliquorum interpretationes aliud in odium domus eiusdem Augu-
stae spargatur, si aliud nonnulli scrupulosiores et nodum, ut in prover-
bio est, in scirpo quaerentes suspicentur, aut ab aliis in otio somniis
vaniores fabulas comminiscentibus persuasi credant, unice Mtas Caes.
desiderat, ne talia, quae fortassis malevolorum (qualem tamen hic ex
D. V. amplissimis uti honesti bonique publici amantissimis nullum esse
existimo) molitionibus discindendae et distrahendae sanctissimae huic
societati coniunctisque hactenus animis dissociandis, adornari videntur,
de Mte Caes. totaque Ipsius Augustissima domo Ser. V. et D. V. am-

lissimae suspicentur, neve aliquid eorum, quae vicinitatis iura labefac-
are valeant, in animos inducant.

Quod vero tam facile apud S. V. et D. V. amplissimas motae for-
assis per alios de Augusta hac domo suspiciones aliquem habiturae
ion sint locum, Mtas Caes largitam divinitus ex alto Ser. V. sapientiam
ic D. V. amplissimis innatam prudentiam haud permissuram esse certo
confidit, praesertim cum Ser. V. et D. V. amplissimas non fugiat, eam
esse temporum modernorum iniuriam, eam saeculi istius alieni calami-
tatem, eam in partium studiis vim ac potestatem, ut facile et optima
et integerrima quaeque pro cuiusquam affectione et effrenata quietis et
pacis publicae turbandae cupiditate ac audacia in calumniam et in-
vidiam innocentium iniustissime trahantur, dum videlicet nonnulli pu-
blicae tranquillitatis osores privatis rationibus adstringere publicas ni-
tuntur, dum propria communibus anteferunt, dumque id, quod sibi ob
innatarum vel partarum virtutum defectum a fortuna videtur negari,
non quidem honestis actionibus et laudabilibus optimae vitae exemplis,
sed factionibus, quae seditionum matres esse consuevere, se posse sar-
ciri, prodigalitatique suae alienis incommodis succurrere posse sperant.
Quorum quidem hominum conatibus quemadmodum nulla maior et per-
niciosior pestis ad dissuendas Principum populorumque inter se volun-
tates esse potest, ita merito per S. V. et D. V. amplissimas pro pacis
aureae beataeque tranquillitatis bono conservando sapienter occurri de-
cet, atque Rpcae inprimis expedit Christianae.

Quod enim opiniones vel suspiciones huiusmodi (si quae sunt ta-
men) penitus frivolae sunt et vanae, S. C. Mtas persuasum esse Ser. V.
et D. V. amplissimis cupit, se id apud suos egisse hactenus et etiam-
num agere serio, ut neque cogitationes suscipiantur ullae, quae amici-
tiae, quam una cum S. V. et D. V. amplissimis publice profitetur, con-
sentaneae minima ex parte fore non videantur; subindeque inprimis de-
siderare ac optare, ut Ser. V. et D. V. amplissimae benevolentiae mu-
tuae ac publicae pacis in consiliis capiendis studiosos et observantes
sese re ipsa ostendant. Quantum enim universae Rpcae Christianae in-
tersit, ut seclusis privatis affectibus et odiis omnium Christianorum Prin-
cipum, maxime vero eorum, quos maior vicinitas constringit, in unum
coalescant et coëant animi voluntates, quanta ex hac animorum con-
sensione in omnes commoda, quanta ex adverso datis (quos piissimus
Deus avertat) ad dissuendam societatem ansis, occasionibus et causis
incommoda dispendiaque incomparabilia redundare possent, facillime
cuivis horum temporum praesentem calamitatem recentemque trepida-
tionem levissime perpendenti colligere et pervidere licet; neque enim
tam excusabilis et tolerabilis est Mahometici illius tyranni ad violandam

fidem pactis conventis datam foedusque rumpendum illata proxime b- meritas, nec tam levis iactura, quam bona Croaciae pars foedifragi isc barbari perfidia inopinate diebus hisce non sine magna hominum cla ac strage, fortunarum dispendio totiusque denique Rpcae Christian incommodo notabili persensit, facile sane Christiani nominis hostis acc rimus sanguinisque Christi fidelium appetentissimus, rei hactenus ex ani sententia gestae secundis (quae communiter victorum temeritas esse s let) efferetur eventibus, haud difficulter efferae huic dominandi libidi habenas et frenos laxabit, praesertim si Christianos Principes intesti simultatibus laborantes in contraria pro affectuum ratione studia fer mutuoque sese internis odiis deparcere animadvertet.

Si quod ergo tempus stabiliendae et confirmandae inter Principe Christianos pacis mutuaeque amicitiae ac fraternae societatis hactenu indigens fuit, hoc certe, quo Christianorum promiscue omnium cervibu impium crudelissimi istius tyranni ferrum imminere quisque videt, con- cordiam, pacem, charitatem, summamque animorum ad mutua subsidia promptissimorum consensionem exposcit.

Quo in genere, sicut Mtas Caes. apud alios Christiani orbis Prin- cipes, ita potissimum Regno huic Inclyto studium voluntatemque suam testatam fore peroptans, me huius potissimum rei in Celeberrimo hoc Regni conventu fidelem testem esse clementer voluit, amice et bene- vole sibi de Ser. V. et D. V. amplissimis persuadens, clarum istud no- vae affinitatis atque renovatae amicitiae et societatis argumentum, nec vulgarem testificationem, candidis Ser. V. et. D. V. animis complexum atque exceptum iri, subindeque Ser. V. Regiam effecturam, et D. V. amplissimas elaboraturas esse, ut universa consiliorum in frequentissimo hoc Conventu agitandorum summa in stabilienda et conservanda feli- cibus auspiciis renovata pace, societate atque amicitia consistat.

Po odejściu poselskim przez JMP. Marszałka Król JM [1]) naznaczył kilku PP. Senatorów ku pogodzeniu [2]) PP. Wojewodów pomienionych [3]). Potem sądzono z relacyej.

Die 10 Octobris.

Posłowie przyszli [4]) do inkwizycyi, prosząc, aby się od tych poczęła, którzy są mianowani na zjeździech. Potym zeszli się Panowie do kupy po deliberacyej.

Ks. Arcybiskup [5]): powiedzcie WM. Posłom zgodę swą.

[1]) »Król JM« Niema w Rp. Wr. [2]) W Rp. Wr. »do pogodzenia«.
[3]) Por. str. 297. [4]) W Rp. Rg. i Kr.: »przysłali«. [5]) Stanisław Karnkowski.

P. Kanclerz Koronny[1]): Prosty respons: chcemy inkwizycyi od tych, którzy mianowani są na różnych zjeździech.

P. Marszałek[2]): I my pozwalamy na nię, lecz żeby z ochroną dostojeństwa Pańskiego *była*[3]), co Wielgopolskim Posłom zlecono, na com się i ja podpisał; bo jeśli ją od cudzoziemców zaczniemy, ci sami przez się praktykować nie mogli, bo i niewieleby nimi RP. szkodzić mogli, jeśliby[4]) którego z nas imieniem, mogliby co sprawić, ale i o tym nie tuszę, jeśli Pańskim imieniem, acz tego nie wiem i nie zda mi się, boję się[5]), aby się tu Pańskiej dignitatem co nie naruszyło.

Arcybiskup: Poczniemy ją od siebie.

P. Marszałek: Nie powie nikt na się; ja choćbym wiedział, nie powiedziałbym nic[6]) na się.

P. Starosta Radziejowski[7]): Jest zlecenie braci naszej, aby była dignitas Króla JMci ochroniona, ale i tego nie zapomniono, aby inkwizycya była.

P. Marszałek: Zlecona inkwizycya, ale którąby nie była z obrazą dignitatis Króla JMci.

Orzechowski: I wszyscy dignitatem Króla JMci ochraniamy, ale żeby nam też dignitas Króla JMci obfuscare oczy miała, żebyśmy pericula widzieć nie mieli, niesłuszna.

Marszałek Poselski[8]):

Wszyscy się na to zgodzieli, aby była ochroniona dignitas Króla JMci, a od tych się inkwizycya zaczęła, ktorzy są pomienioni na zjeździech; reprehendował przytym kolegi swoje, że się wrywają i wdawają[9]) w mowy niepotrzebne.

P. Wojewoda Krakowski[10]):

Jeśliście W. M. zgodni w tym, co p. Marszałek WM. powiedział, nie życzyłbym tego, aby się to nami rozerwać miało, i ozywamy się z tym, żebyśmy gotowi do tego, z tym warunkiem, z którymeście WM. przyszli, i my tożeśmy na Jędrzejowskim zjeździe przypominali, to jest, aby dignitas Króla JMci we wszem była ochroniona, securitatem też jednak RP. nie zaniechywając. O sposobie namawiać czas krótki; cudzoziemców ochraniać, jest dawać znać, że Pan jest winien; aby się te praktyki odkryły, i legacya teraźniejsza Cesarska wiedzie do tego, która wszystko to, co od nich poszło, na nas wali.

[1]) Jan Zamoyski. [2]) Andrzej Opaliński. [3]) Niema w Rp.
[4]) W Rp. Rg. i Kr.: »jeśli Pańskim«. [5]) W Rp. Wr. niema »boję się«.
[6]) W Rp. Wr. niema: »nic«. [7]) Świętosław Orzelski.
[8]) Jan Pac. [9]) W Rp. Wr.: »podawają«; Rp. Kr. niema tego słowa.
[10]) Mikołaj Firlej.

Ks. Arcybiskup Gnieźnieński [1]):

Jako żeglarz wedle wiatru w żeglowaniu się sprawuje, tak i Senator ma podług czasu mówić; zaczym choć mutat sententiam, nie wadzi mu to. Słyszałem mówiąc wielu z WM. o inkwizycyej i nie bełem sam od niej; lecz żeby kogo miano informować, nie chcę tego i opowiadam się, że przytym być nie chcę. Inkwizycyi na Pana nie chcę; a to się [2]) sam zeznał, czegoż dalej chcemy? czy go jeszcze popchnąć dalej? to non ex charitate, owszem ex rancore. Co się stąd znaczy: Daj mi tego, daj mi owego. Wziąłeś to na się, powiadajże, ale Pana nie lżąc, bo jeślibyście go mieli lżyć, ja przy tym być nie chcę i pojadę precz. Ukaż ja też respons i listy Cesarskie, dosyć już tego, nie pastmy się nad Panem.

P. Kanclerz Koronny [3]):

Pozwoliłem na to zaraz, co był powiedział P. Marszałek poselski, za zgodą wszystkich; dlaczegom to czynił, dałem przyczyny w piśmie, na które od tych, którzy się byli od nas rozróżnieli, jesteśmy provocati. Dignitatem Króla JMci jeżeli na słowiech tylko pokładamy, jeszcze jej nie barzo ochroniemy, i owszem cum maiori to będzie indignitate [4]) Króla JMci., gdyż i to na sejmiki proponowano, aby inkwizycya była. Vrader principalis, tenże jest mianowany w Trauconowym [5]) piśmie; czemu się tu niema sprawić? Więc i poseł Cesarski potrząsa tym, jakoby były somnia raczy nasze, aniżeli prawda: zatrzeć tedy to non est cum dignitate Króla JMci.

Efekt inkwizycyi: I. Żebyśmy byli pewni Króla JMci mieszkania z nami. II. Żebyśmy wolni beli od praktyk. III. Żeby w rezę wszystkie rzeczy były wprawione [6]).

[1]) Stanisław Karnkowski. [2]) W Rp. Wr.: »oto sam«. [3]) Jan Zamoyski.

[4]) Rp. Wr.: »dignitate«. [5]) Trautsona, por. wyżej str. 66, uwaga 5.

[6]) W Archiwum państwowem w Gdańsku Oddz. 300 XXIX. T. 50 k. 166—7, (oraz w Rp. Czartor. 2723 k. 47, ale w bardzo błędnej kopii) znajdujemy poniżej podane »Capita«, które mniej więcej zgodne są z podanymi tu przez Zamoyskiego.

Capita eorum, quae pars Ser. Regi contraria proponit ac vellet, ut in hisce comitiis ab universo Senatu omnibus terrarum Nuntiis confirmarentur. Quae ad haec tantum quatuor pertinent et spectant:

1. Ad mansionem Regis. 2. Ad excludendum ambitum externorum. 3. Ad emendationem earum rerum, quae praeter ius acta sunt. 4. Ad securitatem eorum, qui ista agunt.

Quod ad Regis mansionem pertinet, hoc praecipuum est videlicet:

1, Externi sine ulla mora dimittantur. 2. Ut Rex declaret, se semper in hoc Regno mansurum etiam post mortem patris idque per se gubernaturum, Sueciae autem Regnum per gubernatores. 3. Ut ii, qui dicunt Regem mansurum, fideiubeant. 4. Quod si Rex aliqua necessitate in Sueciam proficisci cogeretur, id facere possit, sed semel tantum, atque ut secundum constitutionem Henricanam certum tempus eius reversionis constituatur. 5. Ut post mortem patris Estonia, quaedam videlicet loca in Livonia restituantur. 6. Ut Senatores

Jeśli Pan zgrzeszył, Panu prawdę powiedzieć, co nie będzie cum indignitate jego, owszem z pochwałą, gdy in viam rectam redibit; jeżeli się tym dignitas Króla JMci naręża, gdy co mówiemy do poprawy, albo-by przysięgi naszej trzeba poprawić, albo więc nas z onej wypuścić,

aliquot destinentur, qui apud SRMtem sint cum facultate ea, quam constitutiones concedunt, ut nihil sine illorum scitu signetur, maxime ad externos. 7. Reformatio Ser. Reginae ut ea conditione intelligatur, uti, si Rex discederet et non reverteretur, ipsa cessaret. 8. Ut magni ponderis res, quae vel extra vel intra Regnum scribentur ad Rpcam pertinentia, cum scitu utriusque cancelariae extradantur.

Quae autem ad externorum ambitum excludendum attinent, haec sunt:

1. Ut praescribatur modus electionis cum exclusione externorum. 2. Ut certus processus formetur contra cives et extraneos, qui practicas fecerunt, paenaeque deliquentibus et praemia indicibus constituantur; qui indices debeant, quaecunque sciunt, vel Marschalco vel Primati vel Generali Exercituum patefacere, hi autem, rebus diligenter perpensis, quae digna videbuntur animadversione, publicis sumptibus prosequi debeant 3. Provisio aliqua fiat contra repentinam aliquam vim, quae ex istis practicis oriri posset. 4. Ut sanctio fiat, ne ullo unquam tempore constitutiones autoritate comitiorum tolli possint. 5. Ut legatio ad S. Dominum Nostrum et ad Caesaream Mtem decernatur, ne posthac sollicitationes istas permittant. 6. Ut Imperator transactioni Bendzinensi satisfaciat, tam quod ad Maximilianum et ad Ordines Ungariae, quam ad confirmationem pactorum Regis Hispaniarum pertinet. 7. Ut R. Mtas per Ordines moneatur, ne amplius se solicitari patiatur, ac si qui id tentare et facere ausi fuerint, ut eos Regni Senatoribus detegat.

Quae vero spectant ad emendationem earum rerum, quae contra ius acta sunt videlicet:

1. Ut cum nuptiae multis in partibus contra leges administratae fuerint, ne posthac quicquam huiusmodi fiat, sed omnia salva dignitate Senatoria et servatis legibus. 2. Ut constitutio de custodienda corona ad executionem deducatur et declaretur, an in aliquibus casibus consentientibus custodibus sine comitiorum auctoritate moveri possit. 3. Ut ius Coronatoris sanciatur. 4. De mittendis legatis ut constitutio reformetur et quod contra leges factum fuerit, puniatur. 5. Ut sigillum cubiculare plane tollatnr, annullare autem ut in absentia Cancellariorum sit in potestate Secretarii Maioris et nulius alterius. 6. Ut privilegia Secretarii Maioris et consuetudo ne posthac mutetur. 7. Ut si tractatus aliqui de matrimonio SRMtis intercesserint cum praeiudicio Regni, cassentur. 8. Generalatus novus in derogationem Magistratus Regni datus ut abrogetur. 9. Reliqui Magistratus tam Marschalcorum quam et Thesaurariorum, si quicquam aliqua in re derogatum ipsis est, iterum ut restituantur. 10. Si quis vero ab illis contra ius praematur, ut forum in tribunali habeat. 11. Thesaurarii officium cum valde sit circumscriptum, ut pristina autoritas ipsi restituatur, maxime vero, ut proventus omnes Regni universi ac terrarum Prussiae et Livoniae in ipsius potestate sint, neque ullae quietationes valeant, nisi ipsius. Ille autem in nullos extraneos proventus eos conferat, sed tantum in mensam et in aulam aliosque usus ex mandato SRMtis, habita prius ratione neccesitatis Rpcae et dignitatis Suae. 12 Ut clenodia olim et nuper ablata in potestatem ipsius Thesaurarii redigantur et in posterum punitio super his fiat deputatis, qui illa revideant. 13. Ut quarta posthac non moveatur. 14. Salaria, quae exteri aliqui in Prussia et Livonia hucusque perceperunt, ut tollantur.

Quae attinent ad securitatem eorum, qui ista agunt, ea sunt:

1. Ut verba illa, quae sunt in declaratione Regia circa illorum securitatem, in constitutione ponantur. 2. Ut diligenter moneatur et inculcetur R. Mti per Senatores, maxime

która w sobie ma: że quicquid scivero perniciosum Rpcae, mam avertere.

Die 11 Octobris dies dominicus.

Die 12 Octobris nic nie było.

Die 13, die 14 Octobris sądzono.

Die 15 Octobris.

Po obiedzie na pokoju JKMci zasiedli Senatorowie.

P. Wojewoda Krakowski[1]): Znaszaliśmy się sami między sobą, wiedliśmy bracią naszę, ile z nas być mogło, do tego, aby się o tym namówiło, co niemniej perimit RP.; pozwoleli nam tego, nie żeby już inkwizycyej zaniechać, ale żeby się pierwej o innych artykułech mówiło. Spisaliśmy artykuły te, któreśmy rozumieli być bardzo potrzebne i zgodziliśmy się ledwie nie na wszytkie, oprócz konfederacyej.

P. Kanclerz[2]) toż powiedział.

Ks. Arcybiskup[3]) im dziękował za to, przydał do tego, żeby to per deputatos dobrze odprawować.

P. Marszałek Koronny[4]): Aboby się każdemu z swoimi posłami znaszać i tu zgodę wnieść, albo więc, zda-li się WM., w Radzie się ucierać, takim jednak sposobem, żeby się oracyami nie bawić, tak powiedzieć: placet, albo nie, przyczynę dawszy.

Na co pozwoleli wszyscy.

P. Kanclerz wniósł o Kozaki Niżowe in medium; o czym żeby się zniósł z Pany pogranicznymi p. Kanclerz prosił.

P. Marszałek[5]) p. Wojewodę Wilińskiego[6]) prosieł[7]), aby ich konfederacya nie była zaniechana; co mu obiecano.

Przypomnieli jednak PP. katolicy, że więtszą krzywdę mają.

A iż skrypt ten nie był gotów, do drugiej sesyi odłożyli.

Die 16 Octobris.

Skrypt podany przez P. Wojewodę Krakowskiego i Kanclerza Koronnego tu ma być:

vero per Episcopos, quam pertineat ad puritatem conscientiae et existimationem ipsius tam apud externos quam etiam apud subditos, ut quod verbis promittit, re ipsa etiam praestet ac omnes offensiones de animo deleat. 3. Ut removeantur ab officiis aulicis, qui R. Mtem ad simulationem istam induxerunt et contra alios exacerbarunt. 4. Ut constitutio fiat, quod si aliquid ex cancellaria datum fuerit, quod contra ius sit et cum praeiudicio Rpcae, ut Cancellarius ad Tribunal citari possit.

[1]) Mikołaj Firlej. [2]) Jan Zamoyski. [3]) Stanisław Karnkowski. [4]) Andrzej Opaliński. [5]) Jan Pac; musiał zapewne w imieniu posłów przyjść do Senatu. [6]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [7]) W Rp. Rg. i Kr. błędnie »Pan kanclerz prosił, aby«.

Konstytucye o warunkach mieszkania Pańskiego, przeciwko praktykom i naprawie Rzpltej[1]).

Zygmunt trzeci z łaski Bożej Król Polski etc. Wszem wobec[2]) i każdemu z osobna komu to wiedzieć należy oznajmujemy, iż gdy w tech blisko przeszłych czasiech rozmaite trwogi w umyślech ludzkich cwałały, dla których uspokojenia osobliwie sejm teraźniejszy złożyliśmy, abyśmy nie jedno pokazali, że z serca tego uspokojenia żądamy, ale i rzeczą samego onego dostąpili. Naprzód, ponieważ wszystkie te trwogi, które ludzie poruszyli, po więtszej części z zamysłu o odjeździe naszym i z zamysłu cudzoziemskich praktyk poszły, o których dwu rzeczach wedle praw i konstytucyej byliśmy od wszech Stanów zgodnie napomnieni, co się tknie odjazdu naszego obiecujemy i przyrzekamy słowem naszym Królewskim, iż póki nam Pan Bóg żywota użyczy, w Państwie tym obecnie mieszkać będziemy i gdzieby też nam wedle pakt, po śmierci Pana Ojca Naszego Króla JMci Sweckiego, za pozwoleniem[3]) Stanów odjechać do Swecyej przyszło, tedy dłużej nad czas na sejmie zamierzony tam się bawić nie mamy. I gdybyśmy się na ten czas do Korony nie stawili, także też (czego nigdy nie myślimy) non consentientibus Ordinibus odjechali,wolno będzie obywatelom Koronnym do nowej elekcyej przystąpić; a za żadną przyczyną i potrzebą pozwolenia od Stanów na odjazd do Swecyej bez zamierzania nam czasu wrócenia starać się nie będziemy.

Praktyki o Królestwo. Ażeby bojaźń od praktyk cudzoziemskich uprzątniona i zniesiona była, wedle konstytucyej na elekcyej niekiedy przodka naszego Króla Henryka uczynionej i między inne konstytucye na koronacyi Króla JMci Stephana włożonej obiecujemy i przyrzekamy słowem naszym Królewskim, iż my za żywota naszego i potomkowie naszy Królowie Polscy i ciż W. Książęta Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie, Zmockie, Kijowskie, Wołyńskie, Podlaskie, Inflanthskie i innych państw, nie mamy mianować ani obierać, ani obierania jakiego składać żadnem sposobem ani kształtem wymyślonem

[1]) To pismo znajdujemy w Rp. Czartor. 2723 k. 133—130 i 2724. str. 408—413 toż w Rp. Wrocławskim, zaraz na końcu Dyaryusza, na str. 500—503, zatytułowane tylko »Artykuły« w kopii błędnej a nadto nie kompletne, bez początku; zaczynają się dopiero 15 wierszy niżej. Tak samo w Rp. Rg. i Kr. przychodzi zaraz na samym końcu dyaryusza, bez osobnego tytułu i początku. Tekst drukujemy według najpoprawniejszej kopii Rp. Czartor. 2724; z Rp. Wrocł. zaś bierzemy tytuliki, których w Rp. Czartor. niema.

[2]) Tu w Rp. Czart. dopisek: »Ta prefacya jeszcze nie była zgodna między IchM. pp. Radami, ucierali ją między sobą«.

[3]) Tu w Rp. Czart. (obu) dopisek: »Te rzeczy niżej napisane zgodnie już byli IchM. pp. Rady do IchM. pp. Posłów podali«. Od tych słów zaczyna się tekst »Artykułów« w Rp. Wrocł., Rg. i Kr.

Króla na państwo sukcessora naszego wsadzać. A niejedno nic takiego czynić, ale ani starać ani kusić się o to nie będziemy; jeśliby się też takowi znaleźli, którzyby bądź to za żywota naszego, bądź po śmierci naszej, lub też [1]) za jaką okazyą odjachania naszego do Swecyej, Królestwo to gwałtem abo za pretensyą [2]) prawa jakiego [3]) albo jakiemikolwiek fortelmi, usiłowaniem i pretekstem posieść i onego jakim inszym sposobem, a nie przez wolną elekcyę wedle prawa o tym złożoną i uczynioną, dochodzić, lub też na nie kogo innego [4]) jawnie, albo potajemnie forytować i wsadzać mimo wolną elekcyą ważyli się [5]): takowi wszyscy i każdy z osobna za nieprzyjacioły ojczyzny mają być miani i wszyscy i każdy z osobna przeciwko nim powstać będą powinni.

Transakcya Będzińska. A iż do tego transakcya Będzińska należy, tedy jako zarazem z sejmu tego naznaczamy posły ..... do Cesarza JMci i do innych IchM. Arcyksiążąt Rakuskich, którzy wykonania rzeczy tych, których jeszcze w transakcyej nie dostaje, także i zawarcia drogi wszystkiem praktykom i usiłowaniom strony postępków pilnie upominać się będą, i nic zgoła nie opuścimy, coby ku otrzymaniu tego wszystkiego służyć mogło, tak i samą transakcyę i to wszystko, co ku utwierdzeniu onej konstytucyami i uchwałami przeszłych sejmów postanowiono jest, umacniamy, i jeśli się jej w . . . miesiącach we wszystkim dosyć stanie [6]) uczynieniem przysięgi przez Arcyksiążęcia Maksymiliana i Stany Węgierskie, kon*stytucya* [7]) o ekskluzyej Arcyks. Maksymiliana i reces o eksklusyej Arcyks. Ernesta i domu Rakuskiego mają być ipso facto irrita et abrogata miane. Jeśliby tem czasem którykolwiek z tego domu rzucił się na Koronę, albo jeśli się transakcyej uczynieniem wyżej pomienionych przysiąg dosyć nie stanie na czas zamierzony, chcemy, aby rzeczą samą wagę ta konstytucya i reces otrzymały, innych jednak konstytucyej naszych, które nie są abrogowane, tą relaxacyą tego recesu konstytucyi [8]) nie wwodząc w wątpliwość.

Konfirmacya pakt przez Króla JMci Hiszpańskiego jeśliby zaraz być nie mogła, mają czasu użyczyć ci posłowie Cesarzowi JMci tyle, ile słuszną potrzebę tego być Cesarz JMć okaże, z opatrzeniem jednak przez Cesarza JMci, aby tym czasem z strony KJMci Hiszpańskiego nic przeciwko paktom nie działo się.

Przestrogi Senatorskie i innych. A iż przestrogi o tych

[1]) Rp. Rg. »ktoby«,; Rp. Kr. »choćby też«. [2]) W Rp. Czart. 2724 i Wr. fałszywie: »presencyą«.

[3]) W Rp. Cz. i Wr. »jakiego« niema. [4]) »Kogo innego« niema w Rp. Cz. i Wr.

[5]) Tu w Rp. Rg. i Kr. przestawione wiersze. [6]) W Rg. Rg. i Kr. fałszywie: »jej w niektórych miejscach we wszystkim dosyć stanie«. [7]) W Rp. (wszystkich) »konkluzya«. [8]) W Rp. Cz.: »tą relacyą tego recesu nie wwodząc«.

rzeczach od niektórych Senatorów i innych poddanych naszych dobrem ku Rzpltej sercem nie jedno privatim, ale i publice byli do ludzi podane, a mianowicie w Lublinie i w Jędrzejowie, a potym i tu na sejmie i od tych, którzy się tu byli, jako to sobie na sejmikach zachowali, zjachali, obiecujemy i przyrzekamy słowem naszym Królewskim, że żadnej obrazy z tej miary na umyśle naszym przeciw żadnemu z nich nie zostawujemy i nie jedno każdego z nich w jego stanie i zawołaniu, tak strony urzędów, jako i inych dóbr, wysług i dochodów, których który z nich teraz używa, zachowamy, ale każdemu wedle zasług jego chęć i łaskę naszą Królewską okazywać zawsze będziemy, także też z drugiej strony całą we wszystkim i nienaruszoną egzystymacyą tych PP. Rad Koronnych [1]), którzy w skrypcie Jędrzejowskim podani i mianowani są, zachowując, więc i tych, którzy w Lublinie przeciwnej sentencyej byli, uznawamy, że to także dobrą intencyą czynili.

A iż o niektóre rzeczy, które częścią ku utwierdzeniu i przywróceniu do całości swej praw starych, cześcią ku poprawie i objaśnieniu onych należą, byliśmy od Stanów rekwirowani, tak o nich stanowiemy:

Urzędy Koronne in genere. Urzędy i dostojeństwa wszystkie chcemy, aby w starodawnej zwykłej wadze i władzej zostały, w której przyjachawszy na to Państwo zastalichmy je. A jeśliby się im w czem derogowało, tą konstytucyą to znosiemy i abrogujemy; mianowicie postanawiamy, aby przy Marszałkach, Kanclerzach i Podskarbich starodawna i zwykła jurysdykcya i władza była.

Marszałkowie, Pieczętarze. Marszałkowie przy wszystkich prerogatywach w przywilejach ich opisanych zachowani być mają, a Kanclerzowie z Podkanclerzymi tak się na urzędziech swych sprawować mają, żeby o rzeczach tych, które bądź to do cudzoziemskich odpraw, bądź to do Rzpltej należą, zawsze z sobą się znaszali i żeby na potym jeden bez wiadomości drugiego, choć w niebytności onego, nic takowego in externis et publicis nie odprawował, prawo Sekretarza Wielkiego w cale zachowując.

Pieczęć prywatna. Obiecujemy też i przyrzekamy, że żadnej inej pieczęci używać nigdy nie będziemy, jedno Koronnych i W. Ks. Litewskiego, które są przy Kanclerzach i Podkanclerzych, wedle spraw, które z dawnych zwyczajów bądź to do odprawy Polskiej [2]) bądź do Litewskiej należeć będą. A jeśliby też pod jaką inną prywatną albo komorną pieczęcią było co przedtym albo i potem przeciwko tej konstytucyej wydanego, skazujemy, że to żadnej wagi i mocy mieć nie może [3]).

Podskarbiowie Koronni i W. Ks. Lit. Przy Podskarbich

[1]) W Rp. Cz. niema »koronnych«. [2]) W Rp Cz. 2724: »Pospolitej« Rp. Wr. »Rzeczypospolitej«. [3]) W Rp. Cz.: »nie ma«.

też Koronnym i W. K. Litewskiego jako we wszystkich inych rzeczach jem należących chcemy, aby starodawna władza i waga była, tak aby wszystkie dochody i prowenty bez wszelakiej ekscepcyej skądbykolwiek tak do Koronnego z prowentów Koronnych, Pruskich i Inflantskich wedle alternaty [1]) w konstytucyej opisanej, jako do Litewskiego w prowentów wszystkich W. Ks. Litewskiego i Iflantskich wedle tejże alternaty przychodzieły, w niczyim inszym, jedno w ich opatrowaniu i szafunku były i do ich rąk były oddawane, postanawiamy. Kwity wszystkie i inne sprawy skarbowe mają być od nich podpisane; a któreby inaczy były dane, żadnej zgoła wagi mieć nie mają i na liczbie nie mają być przyjmowane. Któremi prowentami szafować mają za wolą i rozkazaniem naszem wedle statutu i konstytucyej.

Klejnoty. Klejnoty też Rzpltej, ponieważ pod kluczami i pieczęciami Podskarbich Koronnych i W. Ks. Litewskiego w skarbie Koronnem być mają, tu na temże sejmie do zachowania [2]) ich wrócimy i deputaty do spisania i zrewidowania onych, tak z Senatorów jako i z Koła Poselskiego, deputujemy, a że i na potomne czasy w ich mocy i schowaniu [3]) być mają, warujemy; których ad actus publicos gdy ich potrzebować będziemy, dawać nam do używania mają, a po odprawieniu tych aktów tamże do schowania wrócone być mają.

Hetmani. Tymże sposobem urzędom Hetmańskim [4]) Koronnego i W. Ks. Litewskiego nie jeno władzą i jurysdykacyą ich, której w Królestwie i W. Ks. Lit. tak za przodków naszych Królów Polskich, jako i za czasów już naszych z prawa [5]) i zwyczajów używali, zostawujemy, ale i przełożeństwo nad Niżowymi Kozakami, ku derogacyej i ujmie Hetmaństwa Koronnego dane, tą konstytucyą znosiemy, nowych też Hetmaństw, zwierzchności albo przełożeństwa wojennego żadnego na potym stanowić i dawać nie będziemy i potomkowie naszy nie będą.

Kwarta 1591 r. Kwarta w roku 1591, na zapłatę żołnierską i Niżowcom wydana, ma być na ten czas na liczbie przyjęta, a na potym nigdy jej privata authoritate nie ruszać i na inne potrzeby obracać nie będziemy i nikomu nie dopuścimy, ale wedle konstytucyej Lubelskiej anni 1569 [6]) zachowamy się.

Rady cudzoziemców. Rady też cudzoziemców nietylko używać nie będziemy, ale i artykułowi, który jest in pactis conventis o odesłaniu cudzoziemców, wedle tychże pact od nas przysięgą utwierdzonych ex nunc dosyć uczynimy i do skutku go przywiedziemy.

[1]) W Rp. Cz. 2724: »alternacyej; Rp. Kr. »alternatii«. [2]) W Rp. Kr. i W. »szafowanie«. [3]) W Rp. Cz.: »schowaniu«. [4]) W Rp. Cz. 2724: »Urzędów Hetmańskich«; Rp. Rg. i Cz. 2723: »Hetmaństw«.

[5]) W Rp. Cz. 2724: »sprawą« [6]) Volumina legum T. II str. 781.

Senatores Residentes. A przychylając się do konstytucyej na elekcyej [1]) Najaśniejszego niekiedy Króla Henryka o mieszkaniu Senatorów przy Królach uczynionej i onę do egzekucyej przywodząc, deputujemy z Sejmu tego: . . . . .[2]), bez których wiadomości i zdania, także urzędników Koronnych i W. Ks Lit. przy nas będących, obiecujemy i przyrzekamy nic zgoła w sprawach potocznych, nie ruszając nic sejmowych, nie czynić.

Sądy. W sądziech ni od kogo inszego osobno rady i informacyej brać nie będziemy, jedno od urzędników do sądów należących i innych Rad, przy sądzeniu w sprawach sądowych i wszech inszych deliberacyach władzą swą nic konkludować nie mamy, ale się wedle konstytucyej za tegoż Króla Henryka elekcyej uczynionej mamy zachować.

Praktykanci. A iż od nowych i obcych rad bojaźń jakaś ludzie obeszła, obiecujemy i przyrzekamy słowem naszym Królewskim, że jeśliby się kto taki znalazł, coby nam radę albo sposób jaki podawał, którymby kto opprimowan być, albo szwank jaki i ubliżenie odnieść miał, nie jedno nigdy takowym radom miesca nie damy, ale i autory onych wszem Senatorom, którzy przy boku naszym będą, odkryjemy i opowiemy.

Oprawa Królowej JMci. Oprawę Królowej JMci Małżonce naszej na niżej mianowanych dzierżawach i dobrach zapisujemy i postanawiamy, to jest . . . . . [3]), która to oprawa za tą kondycyą po śmierci naszej ma być ważna i pewna, jeśli, jakośmy obiecali, na tym Królestwie do śmierci dotrwamy.

Małżeństwo Królów. Małżeństwa też bądź nasze, gdzieby (czego Boże uchowaj) teraźniejsza Małżonka nasza KJM. ze świata zeszła, bądź Królów IchMci sukcesorów naszych nie inakszym na potym sposobem przedsiębrane i zawierane być mają, jedno wedle konstytucyej na elekcyej Króla Henryka uczynionej, i na sejmiech [4]) Koronnych wszystkim Senatorom [5]) to przełożywszy społem.

Koronacya Królów i Królowych. Także koronacya nie jedno Królów, ale i Królowych i oprawa nie ma być, jedno za uchwałą wszech Stanów uczyniona i korona ruszana. A na nowe lato przyszłe przez PP. Rady nasze do tego należące, w konstytycyej mianowane wedle konstytucyej na elekcyej Króla Henryka uczynionej, korony Królestwa Polskiego mają być zawarte i za pieczęciami i kluczami ich chowane, warując i w ryzę wprawując we wszystkim tę przerzeczoną konstytucyą. A oprawa niema nigdy być na zamkach pogranicznych bli-

[1]) W Rp. Cz 2723: »należy«. [2]) Tu w Rp. wolne miejsce. [3]) W Rp. miejsce wolne. [4]) Rp. Rg.; »sejmikach«. Rp. Cz. »sejmiech«. Rp. Kr. »sejmach«, poprawione z »sejmikach«. [5]) W Rp. Cz.: »Stanom«.

skich stolice Królewskiej i także obronnych i warownych, a ma być na dobrach Koronnych i W. Ks. Litewskiego wedle konstytucyej Króla Stefana z dochody takowymi, któreby sumie wiana i przywianku respondowały [1]).

Za zezwoleniem wszech Stanów obojga narodów uchwalamy i mianujemy komisarze NN., którym zupełną moc dajemy czynienia inkwizycyej z strony gwałtów, które się roku przeszłego w Krakowie i indziej stały, takie sądzenia i karania ich; edykt przodka naszego Króla JMci Stephana [2]), który odjeżdżając do Moskwy uczynił około zachowania się pokoju w Krakowie i innych mieściech, moc konstytucyej do przyszłego Sejmu mieć ma i ma być od wszech nienaruszenie trzymany i od tych, którym to należy, egzekwowany.

Do zniesienia różnic między stanem duchownym i świeckim i uspokojenia do końca tych, co są różni w religiej, sejm na dzień . . . . . [3]) składamy, na którym nic innego traktowano ani stanowiono być nie ma. Posły na ten sejm mają być obrani w poniedziałek po S. Narodzeniu Panny Mariej [4]), na ten czas, kiedy na trybunał deputaty wedle konstytucyej obierają.

Także za zezwoleniem obojga narodu uchwalamy i postanawiamy komisarze NN. do sądzenia i karania gwałtów i krzywd poczynionych od Niżowców i innych ludzi ukrainnych tak swem jako obcem ludziom i do wprawienia w porządek tych tam ludzi i Ukrainy, aby przez nie pacta z postronnymi i pokój pospolity turbowane nie były, którym zupełną moc uchwałą sejmu tego dajemy, aby tak w tej mierze postępopować mogli, nas się *nie* [5]) dokładając, jako czas i potrzeba RP. okaże.

Ks. Arcybiskup Gnieźnieński [6]):

Artykuł pierwszy podoba mi się. Co się tknie, długoby tam Król JMć we Szwecyi mieszkać miał, tedy na legalia impedimenta [7]) musiałby się respekt [8]) mieć; acz od braci nie mamy zlecenia stanowić o odjeździe, jedno o pewności mieszkania z nami, zda mi się, żeby lepiej per tractatus z Królem JMci stanowić [9]), pewniejszy byśmy go tak mieć mogli [10]).

Co się dotycze ekskluzyi, Maksymilian to zasłużeł, w drugich tego nie baczę, przeto nie trzeba moderacyi, do Cesarza posłać. Secu-

[1]) Tu w Rp. Wr., Kr. i Rg. następuje już zakończenie tej treści:
»A dla uspokojenia większego trwóg tych teraźniejszych i bojaźni ludzkich warujemy, iż do lat (tu luka w Rp.), żadna z tych konstytucyej wyżej opisanych abrogowana być nie może«. Natomiast w obu Rp. Czartor. znajdujemy trzy następujące ustępy, które powyżej dajemy.

[2]) Por. Vol. legum II. 1014, p. t. »Kraków«.

[3]) W Rp. luka. [4]) Dnia 8 września. [5]) Niema Rp. [6]) Stanisław Karnkowski.

[7]) Rp. Rg.: »legacią«; Rp. Kr.: »legacią impedimenta«.

[8]) Rp. Rg. i Kr.: rescript«. [9]) Rp. Kr. i Rg. niema: »stanowić«.

[10]) W Rp. Rg. i Kr.: »byli«.

ritas IchM. niech będzie, bo nas ostrzegli. Naprawa praw dobra, to tylko się nie podoba, że generał mógłby zaciągnąć sieła (!), przeto restryngować, bo to upewnienienie Stanów i owa przysięga ciągnie za sobą ekskluzyą. Dołożyć też tego, że Podskarbiowie mają szafować podług woli Króla JMci. Strony klejnotów stet [1]) tak: »wszakże ma ich być wolne używanie Królowi Jegomości pro actibus publicis«. Złe consilia winien Król JMć odkryć; ale ista generalitate denudabimus Regem i częste zatym bywałyby inkwizycye

Ksiądz Krakowski [2]): Długoby tam mieszkać miał, do braci to musi być odłożono. Dokładów [3]) impedimentorum legalium w tymby też potrzeba.

Biskupi wszyscy z Ks. Arcybiskupem Gnieźnieńskim.

P. Wojewoda Krakowski [4]): Czas niech [5]) zostaje przy Ordines, pilniejsza wiedzieć, kiedy odjedzie, niźli długoby tam mieszkać miał.

P. Wojewoda Wiliński [6]): Po inkwizycyi wprzód o konfederacyi mówić zlecono, ja tedy do niczego innego mówić nie będę.

P. Wojewoda Sendomirski [7]): O odjeździe do sejmików.

P. Wojewoda Kaliski [8]) z drugimi.

P. Wojewoda Trocki [9]) z Ks. Arcybiskupem.

Pan Trocki [10]) z Panem Wojewodą Wilińskim.

P. Wojewoda Brzeski [11]) et caeteri haeretici za swym pryncypałem.

Pan Podlaski [12]): Ile być może bez naruszenia pakt, powinniśmy sami folgować; gdzie te słowa wymażą: »po śmierci«, uroście dysputacya i przyszłoby włożyć: »wedle pakt«.

P. Marszałek [13]): Słuszna, że WM. chcecie poprawy, na miejsce tego lepiej włożyć: »wedle pakt«, albo więc coby się zdało.

P. Kanclerz Koronny [14]): Artykuł ten takowy jest, że na nim zawisł wszystek fundament wolności naszej. Racye [15]) któreby nam to objaśniały trzeba, casus tu specyfikować non licet, nie ująćby tu, ale przydać: »non consentientibus ordinibus«.

P. Podkanclerzy [16]): Albo »secundum pacta«, albo więc co więcej włożyć [17]).

Ks. Arcybiskup Gnieźnieński [18]): Zda mi się, żeby dobrze: »wedle pakt«, bo tam jest wszytko.

[1]) Rp. Wr.: »otóż«. [2]) Kardynał Radziwiłł. [3]) W Rp. Wr.: »dokładu«.
[4]) W Rp. Rg. i Kr. »Czasu zostaje«. [5]) Mikołaj Firlej.
[6]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [7]) Jerzy Mniszech. [8]) Piotr Potulicki.
[9]) Mikołaj Krzysztof Radziwiłł. [10]) Aleksander Proński.
[11]) Litewski Krzysztof Zenowicz. [12]) Marcin Leśniowolski. [13]) Andrzej Opaliński.
[14]) Jan Zamoyski. [15]) W Rp. Rg. i Kr. błędnie »Rp«. [16]) Jan Tarnowski.
[17]) W Rp. Rg. i Kr.: »oddać«. [18]) Stanisław Karnkowski.

P. Wojewoda Krakowski[1]): Praecipuum to było, żebyśmy obwarowali mieszkanie Króla JMci; to jeżeli się dzieje Deus sit testis. Zgodziliśmy się, że Król JMć powinien mieszkać aż do śmierci ojcowskiej i byliśmy u Króla JMci z tym, pozwolił na to i kazał to podać Posłom, nie deklarował się, chyba tylko niektórym, ale jeśli swym trybem, Bóg niech sądzi.

Ks. Arcybiskup: Chciałem był dziś odjachać, ale spes concordiae odwiedła mnie od tego. Od Pana nie wiem nic więcej nad drugie, poślicie do niego, rad pozwolę.

P. Wojewoda Krakowski: Ja tylko przypominam, żeśmy się już byli zgodzili i Król JMć nam tego nie zganieł.

P. Marszałek[2]): Wiemy intencyą Króla JMci. żeby nierad ojczystego stracieł Królestwa; deklaracyą pakt chciał dać, gdzieby się na to zgodzieli Posłowie.

P. Kanclerz Koronny[3]): W instrukcyą na sejmiki podaną wejrzeć trzeba, bo jeśliby tam co pewniejszego było, ganionoby to. A ponieważ się to Król JMć referuje na zgodę Poselską, więc posłać do nich.

Wtóry artykuł zgodny.

Na trzeci:

Ks. Arcybiskup[4]): Nie wszyscy winni; Maksymilian to zasłużeł.

Ks. Kujawski[5]): Modus electionis liberae się psuje, bo praescribitur, kogo obierać, a kogo nie.

P. Wojewoda Krakowski[6]): Od Maksymiliana niepokój, bo pertentat sensim animos dotychczas, aby nic innego nie beło, jedno że się Królem Polskim zowie. Co się drugich tknie, inkwizycya to pokaże; skrypt Traucenowy ukazuje na Ernesta, że praktykuje.

P. Wojewoda Wiliński[7]) jako i przedtym.

P. Wojewoda Sendomirski[8]): O Maksymilianie nie wątpię, bo słuszna; o drugie nie wiem, trzebaby wiedzieć, jeśli było co takiego.

P. Wojewoda Trocki[9]): Maksymilian to zasłużeł; i Ernesta, jeśli się co pokaże.

Pan Trocki[10]): Raczy wszystkich ekskludować.

P. Wojewoda Łenczycki[11]): Słuszna, aby się dosyć stało transakcyi Będzińskiej, której posłowie, co jeździli po Królową, nic nie derogowali, owszem warowali to sobie jako najbarzi, żeby się w cale została.

[1]) Mikołaj Firlej. [2]) Andrzej Opaliński. [3]) Jan Zamoyski.
[4]) Stanisław Karnkowski. [5]) Hieronim Rozrażewski. [6]) Mikołaj Firlej.
[7]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [8]) Jerzy Mniszech.
[9]) Mikołaj Krzysztof Radziwiłł. [10]) Aleksander Proński.
[11]) Stanisław Miński.

P. Wojewoda Brzeski[1]): Nie ekskludować, ale się starać, żeby się dosyć stało transakcyej.

P. Wojewoda Ruski[2]): Ekskludować.

Pan Sandomirski[3]): Ekskluzya z poselstwa ma urość, a mamyli jednego ekskludować, lepiej wszytkich.

Pan Lwowski[4]): Jeszcze się nie mówi o ekskluzyi, tylko o transakcyej.

Pan Podlaski[5]): Jeśli Cesarz w mocy swej braci nie ma, po co poselstwa? czy tylko z protestacyą? Ale powinien Cesarz, bo przysiągł, i authoritas jego, którą ma nad bracią, sprawić to może; posłać, aby się transakcyi dosyć stało, secus[6]) jest poena.

P. Marszałek[7]): Jużeśmy tego dwakroć kosztowali: elekcya nie czym się rozerwała, jedno[8]) że externos chciano ekskludować. O poślech tych często namawiamy, a przecie do tego czasu nic się nie sprawieło; teraz na sejmikach o tym nie mówiono ani zlecono: więc to sprawić za jednę godzinę, co się przez tak wielki czas[9]) nie sprawieło, trudna; wszystkich dla jednego ekskludować, nie byłoby secundum aequitatem, której trzeba przestrzegać. Aby tak prędko Król Hyszpański Maksymiliana do przysięgi z Węgry[10]) przywieść miał, minus possibile.

P. Kanclerz Koronny: Nie masz tu ekskluzyi Maksymilianowej ani Ernestowej, tylko jest dawna konstytucya *pod*[11]) pieczęcią i podpisem Króla JMci, są już ekskludowani obadwaj, bo dwadzieścia miesięcy minęło, które mieli naznaczone do dosyćuczynienia transakcyej, i reces o Erneście już wziął swój skutek. Cóż teraz? konstytucyą i reces podniesiemy kosztując, jeśli jeszcze co możemy sprawić? a trzeba, żebyśmy sprawieli, bo inaczej metum, który jest w ludziach, nie zniesiemy. Niemcy ekskludowali Polaki i Cesarz zabieżał temu, żeby ex septentrione Polacy Króla nie mieli; a my czemu nie mamy za takim zwłaszcza przenagabaniem, czemu nie mamy rzeczy swych warować? Nawet przysiągł Cesarz i Ernest dał kaucyą, a teraz się wymawiają, powiadając, że go nie mają in potestate. Mówmy o tym serio i strzeżmy się tego, aby się nam dosyć stało; bo chociaśmy Sarmatae, przecieśmy animalia rationabilia; jako się z nami sincere obchodzą, przeszłe dzieje pokazują, pokazuje i to, że nam go Biskup Wrocławski[12]) z wojskiem

[1]) Litewski, Krzysztof Zenowicz. [2]) Mikołaj Herburt. [3]) Stanisław Tarnowski; w Rp. Rg. i Kr. błędnie »Wojewoda«.

[4]) Stanisław Żółkiewski. [5]) Marcin Leśniowolski. [6]) W Rp.: »id secus«.

[7]) Andrzej Opaliński. [8]) W Rp. Wr.: »elekcyami niczym się nie rozerwało«.

[9]) W Rp. Rg. opuszczono te dwa wiersze: »sprawiło; teraz... czas«.

[10]) W Rp. Wr. błędnie: »wtóry«. [11]) W Rp.: »przed«. [12]) Andrzej Jerin.

przybieżawszy, prawie z ręki wydarł[1]). Wielka zaiste indignitas stąd Koronie Polskiej wszytkiej.

Posłowie w tym przyszli, prosząc, aby pozbywszy niepotrzebnych z Izby Senatorskiej, plac im był.

Kanclerz Litewski[2]): O tym mówić, Posłów nie namówiwszy, boję się, aby to odłogiem nie leżało, jako i przedtym; o ekskluzyi czekam zdania WM.

Ks. Podkanclerzy Koronny[3]): Z poselstwa obaczemy, jeżeli potrzebna ekskluzya.

Ks. Kujawski[4]) obmawiał się i powiadał swoje staranie, które czynił strony transakcyej, jeżdżąc po Królowę JejMć i to, że Cesarz chce się starać o to, aby przysiągł Maksymilian.

P. Kanclerz Koronny[5]): I Papież powiada, że to Maksymilian uczyni, gdy będzie pewność o mieszkaniu JKMci.

Ks. Kujawski: Cesarz powiada, żeby nie ta konstytucya o ekskluzyi, przysiągłby był Maksymilian.

P. Wojewoda Krakowski[6]): Przebóg, nietylko reces o Erneście, ale i konstytucyą o Maksymilianie sublewujemy, by się jedno mieszkanie Pańskie i panowanie upewniło.

Posłowie przyszli do inkwizycyi, choć proszeni, żeby trochę poczekali.

Marszałek[7]) jeich[8]) czytał kartę, której sens ten: Inkwizycyi chcemy z ochronieniem dignitatis Króla JMci, i tego, żeby każdy powiedział, co wie, nie dla czego innego, jedno ad stabiliendum dominium Króla JMci.

Potym się Panowie zgromadzieli, gdzie decreverunt, żeby to do jutra było odłożono.

Nie chcieli Posłowie; zaczym kazał im JMP. Marszałek inkwirować.

Do tego przystępując, czytano skrypt Andrzejewski[9]).

[1]) [4]) T. j. Maksymiliana. [2]) Lew Spieha.

[3]) Jan Tarnowski; tego ustępu niema w Rp. Rg. i Kr. [4]) Hieronim Rozrażewski.

[5]) Jan Zamoyski. [6]) Mikołaj Firlej. [7]) Jan Pac. [8]) Rp. Rg. i Kr.: »ich«.

[9]) Jest on wydrukowany powyżej na str. 72. Ponadto w Rp. Ord. Zamoyskich Nr. 1203 k. 33 znajdujemy wśród skryptów na sejmie podawanych następujące:

Artykuły z strony praktyk z zjazdu Andrzejewskiego wzięte:

1. Po ostatnim sejmie praktyki poslakowane.
2. Krakowianie o tem wiadomość dają.
3. Secimiński jeździł do Hernesta Arcyksiążęcia JMci i Vrader.
4. Jonas bywał u Króla JMci na pokoju tajemnie.
5. Deklarował się Król JMć., że ożeniwszy się odjachać miał wolą przed pewnemi osobami z IchMci pp. Senatorów i rozradzić sobie nie dał.

P. Kanclerz Koronny [1]): Zawzięliśmy się byli ukazować w Andrzejowie pericula Rpcae, jednak, że się tu zdał tego być plac, na ten czas odłożyliśmy to. Nie spodziewałem się wprawdzie dziś o tym mówić, bo i nie przygotowałem się teraz na to, i nie wziąłem do aktu tego spectantia, jednak poczniemy [2]) od Rewla W Rewlu z wielu testimoniis tak listownych jako i słownych pokazać się może, że Król JMć ma wolę odjachać, i już rzeczy wnoszono na okręt.

Ks. Płocki [3]): Constat, że chciał odjachać; o rzeczach, żeby już miały być na okręcie, nie wiem, ani o klejnociech.

Ks. Podkanclerzy [4]): Klejnoty były oddane p. Podskarbiemu Nadwornemu [5]).

Marszałek Koronny [6]): Kiedy by był chciał odjachać, mógłby to był uczynić, ale że o tym deliberował tylko, skutkiem się to okazuje.

P. Kanclerz Koronny: A kaucya na co? którą Królowi Szwedzkiemu dano [7]), że się do Szwecyej Król ma wrócić.

P, Wojewoda Wiliński [8]): O kaucyej żadnej nie wiem.

Ks. Płocki [9]): Tak jest, chciał Król Szwedzki, aby tam był Król JMć., jednak przecie apertam declarationem Króla JMci nie mieliśmy, tylko że Pan Ociec chce, abyśmy jachali, a Król JMć nie do końca miał woli.

6. Przez listy do pp. Senatorów deklarował się o odjachaniu ożeniwszy się.

7. JM. Ks. Arcybiskup Gnieźnieński umysł Króla JMci po sejmie o odjachaniu opowiedział.

8. Kopia poselstwa tajemnego ks. Biskupa Wrocławskiego, a skąd ją mają.

9. Pana Streina i posła Cesarza JM. Dikiera ręką pisaną.

10. Rada poslakowana ks. Arcybiskupa Neapolitańskiego, to skąd mają: a ta była, aby zadzierżeli odjazd Króla JMci.

11. Jechanie JM. ks. Radziwiła bez propozycyej i wiadomości Senatorów.

12. Przejeżdżanie Gustawa i Wradera, skąd wiedzą, aby o królestwo traktowali, trzeba dowodu.

13. Listy od Cesarza JMci z poselstwem, jeśli to pewna obietnica z strony wzięcia Hernesta na Królestwo.

14. List ks. Podkanclerzego do p. Kazimirskiego potrzeba widzieć.

15. Instrukcyą p. Traucena ręką i pieczęcią jego, te rzeczy abyśmy widzieli, jako ich dostano? Dikierowi dana być miała.

16. Upomnieć się tych drugich pism i dowodów wiadomości, które zachowali i obiecali ukazać na sejmie.

17. In epilogo, że się ma wszystko dostatecznie pokazać, przestrzegają i warują to nam i sobie.

[1]) Jan Zamoyski. [2]) W Rp. Wr. »pocznijmy«. [3]) Wojciech Baranowski

[4]) Jan Tarnowski. [5]) Hiacynt Młodziejowski. [6]) Andrzej Opaliński.

[7]) Drukowana w Theinera Vetera Monumenta Poloniae T. III. 118; oryginał znajduje się w Riksarkivet w Stokholmie, Acta historica, Handlingar ang. mötet i Reval.

[8]) Krzysztof Mikołaj Radziwił. [9]) Wojciech Baranowski.

Marszałek Koronny[1]): Otóż constat, że Król Szwedzki pragnie tam mieć Króla JMci.

P. Kanclerz: Trzeba[2]) tedy warunku.

P. Wojewoda Wileński: Gdy Król JMć jachał do Rewla, pytałem, jeżeli ma wolą jachać do Szwecyej; powiedział mi, że nie ma[3]), wszytko to plotki.

Kanclerz Koronny: Senator jeden Szwedzki pisał, że niedługo będziemy mieli Króla JMci z sobą.

Ks. Płocki: I mnie to jeden mówił, twierdząc to, że Króla JMc bezpieczni być nie możemy, póki niektórych osób narodu Szwedzkiego nie zbędziemy tu stąd.

Kanclerz: Wiem, żeście się tam schodzili z Senatorami Szwedzkimi we dnie i w nocy.

Ks. Płocki: We dnie, nie w nocy zabiegaliśmy temu, i czyniły Szwedzkie Rady co mogły, rzeczy do tego prowadząc, żeby się Król JMć do nas *wrócieł*[4]) i Rotmani[5]) się byli zbuntowali przeciw Królowi Szwedzkiemu i z nim jachać nie chcieli, jeżeliby Króla wzięli do Szwecyi.

P. Marszałek[6]): Co za fructus tego: Pan się zna, że chciał odjachać, ordinate jednak i more debito.

Ks. Arcybiskup[7]): Czemum ja nie wiedział?

Ks. Kujawski[8]): Czemu mię tam pierwej[9]) mianowano, gdyż nie pierwej wiem nad drugie?

Ks. Krakowski:[10]) Wiele ich wiedziało, a tylko przecie nas mianowano ad invidiam; odwodziliśmy Króla JMci, ale drudzy nie bardzo.

P. Marszałek: Wiedziałeś WM. i produkowałeś to[11]) WM. w Kole.

Ks. Arcybiskup: Wiedziałem, ale tylko ex coniecturis; atolim ja powinność swą Rzpltej oddał, bom to braci odkrył.

Wojewoda Wiliński[12]) absens.

Wojewoda Krakowski[13]): Wiedziałem i opowiadałem, ten jednak pierwszy wiedział, co z tym do mnie jeździł; nie powiedziałem, że okazyej do tego nie było, pewnaby potem była ruina, co WM. wiadomo: była trwoga wielka, było periculum od Turka, przeciw którym i żołnierze nie chcieli jachać, pókiby się ekskluzya nie skończeła[14]); na-

[1]) Andrzej Opaliński. [2]) W Rp. Wr.: »trzebaby«.
[3]) W Rp. Wr.: »nie mam i wszytko«. [4]) Niema w Rp.
[5]) W Rp. Wr. błędnie: »z nami«. [6]) Andrzej Opaliński.
[7]) Stanisław Karnkowski. [8]) Hieronim Rozrażewski. [9]) Kardynał Radziwiłł.
[10]) W Rp. Wr. niema: »pierwej«. [11]) W Rp. Wr. niema »to«.
[12]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [13]) Mikołaj Firlej.
[14]) T. j. na sejmie na wiosnę 1590r.

wet przestrzeżonym był, żebym Pana w tym zaniechał [1]), jeżelibym konfidencyi nie chciał utracić. Na sejmie przeszłym [2]) jużeśmy wszyscy wiedzieli i chodziliśmy kupą do Króla JMci.; za którymi instancyami naszymi deklarował się. A iż po tej deklaracyej była mutatio, za napominaniem częstym braci Województwa Krakowskiego musiałem się za to ująć i przestrzedz Rpcam.

Ks. Kujawski [3]): Po pogłównym dopierom się dowiedział, alem odwodził Króla JMci od tego i komunikowałem to JMci p. Marszałkowi Koronnemu i podług Senatorskiej przysięgi opposui me, bacząc to być nocivum Rpcae.

Ks. Łucki [4]): Wiedziałem, że Król JMć miał odjachać sine spereditus, gdym miał jachać do Rzymu, i pytałem Króla JMci o to; na co mi Król JMć powiedział: że radbym odjachał, ale mi odradzają.

P. Wojewoda Trocki [5]): Oznajmił mi Król JMć przez posłańca swego jakoś in martio, że chciał odjachać, i dlategom był przyjachał na sejm pogłówny, chociam nie miał woli na nim być; powiedział mi potym Król JMć, że powzdawszy Królestwo, miał odjachać. Dysswadowałem i zabiegałem temu, ilem mógł, i nie taiłem tego. Jeżeli to fideliter actum, że dwu tylko, to jest Ks. Biskup Krakowski [6]) z Ks. Kujawskim [7]), na sejmiku Proszowskim podano, niech to Bóg sądzi, a nietylko żywy, ale i umarły się wysiedzieć nie może. Na Pana Marszałka powiadają, że miał z Królem JMcią kointeligencią, ale niechajby tego dowodzono; wszak to nie nowina, są tego exempla, że i z grobu umarłych dobywano.

P. Kanclerz [8]): To wszystko mówi się do uspokojenia Rzpltej; przypatrujcież się WM., jako często a gęsto Króla JMci solicytowano, co tak częste mutacye pokazują. Była mowa strony odjazdu, beła przestroga, beło i deklarowanie Króla JMci kilkom osób potym i na sejmie pogłownym Króla JMci nie porywce, ale per gradum [9]). Przypominałem to na onym sejmie, żem miał pisanie, w którym się chlubił Maksymilian, że się starał o Królestwo sciente et suffragante Sveco. Nie tylkom miał się Królowi JMci deklarować, ale wszystkim, gdyż nam wszytkim należy ius electionis, a jako powiadają: kto pierwy upatrzy zwierza, ten go pierwy bije. Wiedzieli drudzy, a nie powiedzieli nam,

[1]) W Rp. Rg. i Kr.: »nie zaniechał«. [2]) Na siejmie 1590/1.
[3]) Hieronim Rozrażewski. [4]) Bernard Maciejowski.
[5]) Mikołaj Krzysztof Radziwiłł (Sierotka). [6]) Kardynał Radziwiłł.
[7]) Hieronim Rozrażewski. Tu w Rp. Rg. i Wr. oba nazwiska oddzielono i to, co następuje, podano błędnie jako ich mowę, podczas gdy jest to dalszy ciąg mowy Radziwiłła, w której o nich obu wspomniano (jak to jest w Rp. Kr.). [8]) Jan Zamoyski.
[9]) Tu w Rp. jest jeszcze słowo »relinquo«, nie dające sensu.

którzy równo z nami mają suffragium electionis, acz i przedniejszy Senator Ks. Arcybiskup nie wiedział. Ale ja to WM. disputandum i iudicandum relinquo, coby się było działo w tych rzeczach, gdyby to było skutek swój wzięło.

P. Marszałek[1]): Są to rzeczy wielkie, wszakże trzeba to tak wnosić, żeby się afekt ku Panu, a Panu ku nam budował. Słyszeliście WM. od Ks. Płockiego, jako był Król JMć od ojca sollicytowan, a nietylko od ojca, ale i skądinąd jakie miewał nagabanie; a to się bronił, i authoritati patris, która u niego wiele może, w tym non cessit, i niektórych persuasionibus, choć młody, restitit i nie dał się, uznał grzech swój i do tego pozwala na asekuracyą, jaka nawarowniejsza się WM. zdać będzie. Jako skorom się o tym dowiedział, wiodłem rzeczy do tego[2]), aby sejm był dla obwarowania tych rzeczy, czego mi świadkiem JMPan Kanclerz i innych wiele; z Królem JMcią mawiałem o tem serio i z uprzykrzeniem jego, rozmaicie go macając i przywodząc mu na pamięć poenas periurii i to, że każdy takowy złą śmiercią zginie: nie mogłem przecie namniejszej rzeczy z niego wycisnąć. Słusznieć to konsyderujecie[3]) WM., ale i to słuszna, żebyście WM. sobie Pana nie brzydzieli i Pan nas. Widzęć ja listy, ale Pańskiego nic nie widzę, zwłaszcza coby jego kondemnować miało. Proszę tedy, aby się to działo[4]) ad aedificationem et securitatem Rpcae, a nie ku obelżeniu Pańskiemu.

Kanclerz Koronny[5]): Cel tego wszytkiego jest, żebyśmy byli pewni panowania Króla JMci; co chcemyli mieć, trzeba nam znieść przyczyny i osoby wiedzieć, od których tentatur, zaczym warowniejsze rzeczy będą i reverentia maior uroście przeciw Panu; bo i in Regno haereditario, gdy Pan sterilis, minor[6]) reverentia; a cóż, kiedy się go tylko do czasu spodziewamy? Nie nowinać to takie pokusy, i Pana Zbawiciela szatan kusił. Jam o odjeździe nie wiedział, aż dopiero kiedy mi list Pan Podlaski od Króla JMci pisany od Raska[7]) pod pieczęcią komorną przyniósł, który czytać każę.

Ksi Arcybiskup prosieł, żeby dał pokój, gdyż non convenit verenda Principis detegere[8]).

Kanclerz: Dałbym temu pokój, ale IchM. tego po mnie chcą.

Osoliński: Lepiej, że ten list czytają, bo będą rozumieć, że coś więcej w nim, niż jest.

[1]) Andrzej Opaliński. [2]) W Rp. Rg. i Kr. niema: »do tego«.
[3]) W Rp. Wr.: »słuszneć to konsyderacye«. [4]) W Rp. »stało«.
[5]) Jan Zamoyski. [6]) W Rp. Wr.: »non est reverentia«.
[7]) Sekretarz szwedzki Mikołaj Rask.
[8]) Odtąd aż do końca dnia 16 października (str. 325) brak w Rp. Rg.

Kazał czytać JM. P. Marszałek[1]); i czytano kredens Panu Podlaskiemu[2]) de data 5 Julii[3]).

Po przeczytaniu listu tego powiedział P. Kanclerz:

Że Pan Podlaski manu stipulata chciał tego po mnie i obowięzował mnie, abym mu przyrzekł, że to secretum będzie, co mi powie imieniem Króla JMci; na co byłem perplexus, powiedziałem jednak, żem Królowi JMci obowiązany, ale i Rzeczypospolitej, a toż jeżeli będę baczył, że to Królowi JMci potrzebna, a RP. nieszkodliwa, zamilczę, secus będę Króla JMci od tego odwodzieł, a gdzie nic nie sprawię, gdy tego będę potrzebę baczył, powiem.

Pytał mię potym Pan Podlaski o odpowiedź, na co odpowiedziałem: Panie, bieda to wielka, proszę dać, czemu mianowicie to[4]), że Król JMć chce odjachać? na to radziłem, żeby Pana rektyfikował, bo albo to czyni dla niedostatku, albo więc musi być co takiego, co go od tego Królestwa odwodzi. Jeżeli niedostatek, by nam sobie od gęby odjąć, suknie z siebie zedrzeć, tym mu dogodziemy, by tylko z nami został. Powiedziałem i to, że to z większą sławą będzie, gdy Król JMć będzie panował obojgu Królestwu, gdyż są niedalekie i są jakby dwie wsi szlacheckie, rozróżnione stawem, a obiedwie mu się przecież zejdą.

Przytoczył też i to JM. Pan Podlaski, że JMP. Marszałek[5]) zasłyszał o odjeździe Króla JMci i dyswadował Królowi JMci z Panem Wojewodą Krakowskim[6]) i mnie to powiedział; przypomniał i płacz JM. Panów Marszałków, na który Król JMć nic nie dbając in suo proposito trwał; nawetże i Szwedów w tym JM. Pan Marszałek używał, wiele im obiecując, gdzieby Króla JMci od tego odwiedli, lecz ci[7]) na tym nie przestawając, pokazowali potrzeby gwałtowne Królestwa Szwedzkiego.

[1]) Andrzej Opaliński.

[2]) W Rp. Wr. fałszywie: Podskarbiemu.

[3]) List ten znaleźliśmy wśrod pism rokoszowych, w Rp. Bibl. Kórnickiej II. 103 k. 249. verso, w piśmie: »Dowody JMP. Mikołaja Zebrzydowskiego Wojewody Krakowskiego tak strony praktyk jako i ratione absoluti dominii«. Brzmi on: Sigismundus III... Magnifice... Cum in nostris de Rpca arduis negotiis... Martinum Leśniowolsky Castelanum Podlachiae ad S. V. ablegaremus, dedimus ei praeter alia in mandatis, ut secreta negotia nostro nomine cum S. V. communicet, ea tamen conditione, si primum a S. V. stipulatum fuerit, non solum tacita haec omnia apud ipsum fore, sed etiam sine scitu et voluntate nostra neminem id negotium communicatum iri atque in hoc arduo negotio S. V. consilio et adiumento suo serio nobis adfuturum... Warsaviae 5 Julii anno D. 1590. Listu tego niema ani w Bibl. Ord. Zamoyskich, ani w żadnej innej bibliotece, ani też w innych rękopisach do rokoszu się odnoszących.

[4]) W Rp. Kr.: »dajcie mu, mianowicie to że K. JM chce«...

[5]) Andrzej Opaliński. [6]) Mikołaj Firlej. [7]) W Rp. Wr. zam: »ci« jest: »i«.

Na list ten odpisałem Królowi JMci, prosząc, aby inne consilia przedsięwziąć raczył, z nikim traktatów żadnych o Królestwie nie czynił.

Drugi zaś list czytano Króla JMci do p. Kanclerza[1], w którym mu odpisuje na jego list, oznajmując, że in proposito suo strony odjazdu statecznie trwa, w te słowa: Na rozradzaniu swoim WM. nie baw się. Upewniamy WM. sumieniem swym, że z sąsiadami porozumienia żadnego czynić nie będziemy i sługom zakazaliśmy, aby tego nie głosili; o rezygnacyej czekamy ze Szwecyej, o czym WM. przed sejmem damy znać.

Przyniesiono potym instrukcyą na sejmiki[2], w której asekurowano ludzie o mieszkaniu Króla JMci, co mię[3] bardzo było pocieszyło; i rozumiejąc, że już to tak zostać miało, posłałem do Króla JMci Podkomorzego Chełmskiego[4], prosząc, żeby się Król i PP. Senatorom, wezwawszy ich do siebie przed sejmem, deklarować raczył.

Na sejm[5] przyjachawszy, pytałem, coby za propositum Króla JMci było? Odniosłem odpowiedź, że informacyej ojcowskiej czekamy. Wiodłem i PP. Senatory do tego, aby sensum Króla JMci wyrozumieli i mówić o tym chciałem, ale nie dano i baranami zatłumiono.

Ks. Podkanclerzy[6]: To tu przypominać nie baczę, aby była

[1]) List ten znaleźliśmy w wyżej wspomnianym rękopisie rokoszowym na k. 250. Brzmi on: Zygmunt III... Z odpisu, któryś WM. nam przez Kasztelana Podlaskiego posłał, ręką swą napisany, barzochmy kontenci i powinnichmy za tem ofiarowaniem, że nam przedsięwzięcia naszego (w którym my gwoli dziedzicznej ojczyźnie i p. Ojcu i innem ważnem przyczynam nieodmiennie trwać musimy) nie jedno przeszkadzać, ale raczej z ochroną dostojeństwa i obmyślawania bezpieczeństwa tak osoby naszej, jako i tych, co przy nas są, pomagać będziesz. Na rozradzaniu swojem albo drugich osób nie baw się WM., przyczyny pomienione nie zostawiły miesca odmianie przedsięwzięcia w umyśle naszym.

Upewniamy też WM. słowem i sumnieniem naszym, że z sąsiady tej Korony żadnego porozumienia, żadnego stanowienia przez nikogo ani czynieliśmy ani czynić chcemy, a jeśli się kto z sług naszych potajemnie tego ważył, skaraniem i niełaską srogą zażył by tego, by się jedno co takiego okazało. Teraz za przełożeniem Kasztelana Podlaskiego o mniemaniu ludzkim i chlubie, którą z tej miary adherenci Rakuscy czynią, zakazaliśmy znowu surowie wszyskim sługom naszym, którzy o tym wiedzą, aby najmniejszego podobieństwa o umyśle i o czasie i o sposobie tak adherentom tutecznym, jako samym Panom sąsiadom znać nie dawali i w namniejszej rzeczy do tej tak wielkiej Królestwu temu należącej sprawy nie wchodzili, ani się wdali, czego nam sumnienie i słuszność sama broni, pogotowiu sługom naszem obcem ludziom. Strony czasu sejmowego jużechmy się namyślili wedle zdania WM. a strony rezygnacyej czekamy z ojczyzny wiadomości codzień, z którą resolwujemy się i damy WM. wiadomość przed sejmem. Życzym... W Warszawie dnia 13 augusti anno 1590.

[2]) To jest przed sejmem w grudniu 1590 r. [3]) W Rp. »nie«.

[4]) Paweł Orzechowski (mianowany 2 lutego 1588, Metr. Kor. T. 134 k. 92).

[5]) W grudniu 1590 r. [6]) Jan Tarnowski.

potrzeba, bo co wiedzieć, co też za przyczyny Króla JMci do tego przywiodły? nie głódli, albo inne indignitates, które tu jest perpessus?

Czytano dali listy.

Powiedział do tego Pan Kazimierski, że Siecimiński [1]) jeździł do Ernesta, Jonas [2]) sługa Maksymilianowy był u Króla JM. na pokoju bez wiadomości i konsensu PP. Senatorów. O czym jeżeli wie Pan Podlaski [3]), pytałem; powiedział, że: nie wiem, i pytał, skądbym to wiedział? Odpowiedziałem, że to Ks. Janusz i kuchmistrz powiedział. Przypominał i to Kazimirski, że Ks. Arcybiskup powiedział, że Króla nie mamy. Przystąpiło do tego, że się cudzoziemcy przejeżdżali i traktaty rozmaite czynili, nie wiem czy strony małżeństwa, czy w czym innym. W Krakowie gdym był, powiedział mi gospodarz, że Niemiec, który tu był potajemnie, jachał do Króla JMci do Warszawy; o com pytał P. Podlaskiego, ale o tym nie wiedział. Mam sam list, który mi oddał Diekier [4]) od Cesarza, że jest chętnym domowi [5]), w którym się wywiaduje, jeśli Ewangelicy pozwalają na Ernesta, jeśliby Król JMć odjachał; powiedział też, że i do Jordana pisał. Odpisaliśmy mu obadwaj; który list [6]) czytał, przypominając to, że był u Ks. Podkanclerzego i u nieboszczyka P. Marszałka [7]) i innych senatorów; co jeśliby miał powiedzieć KJMci, pytał go Ks. Podkanclerzy; czego mu pozwoleł.

Wojewoda Sendomierski [8]): Panie Kazimierski, czemuś mi WMć nie dał powiadać o Diekierze?

W liście tym Kazimierskiego włożono: »praeter paucos«; co jakoby się rozumiało, pytał go Pan Podczasy Lwowski [9]), i którzyby to byli pauci, instabat, aby powiedział, gdyż to do inkwizycyej należy; bo jakobyście mieli pisać, kiedybyście nie wiedzieli?

[1]) Secymiński, pokojowiec Królewski.

[2]) Heissberg; por. o nim uwagę 5 na str. 74.

[3]) Marcin Leśniowolski.

[4]) Jan Ducker, ajent Maksymiliana; poniżej wspomina się często instrukcya dana mu przez Trautsona; o niej por. wyżej str. 66, uwaga 5.

[5]) Tak w Rp. Kr.; w Rp. Wr.: »pełnym umowy«.

[6]) Znajdujemy ten list w Archiwum domu dworu i państwa we Wiedniu (Polonica 1591 fascykuł lipiec-grudzień) z datą 10 czerwca 1591, z Proszowic. Piszą w nim Spytek Jordan i Mikołaj Kazimierski do Cesarza: »Relatum est nobis, praeterquam quod ex scriptis intelleximus, omnino S. Caes. Mti Vrae persuasum esse, Ser. Principem Hernestum... multorum huius Regni Procerum et Crdinum favore ad Regnum hoc adipiscendum aditum posse habere«. Ażeby się więc nie łudził, donoszą »omnium fere animos, praeter paucorum quorundam (si aliqui inveniri re vera sinceri poterint), ab ea sententia esse alienatos, prout de his latius nuntium Caes. Mtis V. caetera expositurum non dubitamus«.

[7]) Nadwornego Litew., Albrychta Radziwiłła. [8]) Jerzy Mniszech.

[9]) Jakób Leszniowski.

Z czego że się nie umiał Kaziemierski wyprawić, risus est in eum consecutus.

Na co Pan Kanclerz[1]): Niech Bóg skarze, kto chce niepokoju in Rpcal Eksplikował to »praeter paucos«, to jest, że wie Pan Kazimierski, że przecie są niektórzy, którzyby się radzi w Pana odmienili; nie trzeba się na to śmiać, bo nie są rzeczy lekkie. Concurrit tu przysięga Cesarska, którą uczynił, że fakcyej ani praktyk żadnych nie miał być promotorem. Mówcie WM. o tym seryo, a nie w śmiech to sobie obracajcie, bo i te traktaty o małżeństwie czemu miały być per privatos i do tego externos?

Ks. Arcybiskup: Crimen Cesarskie nie jest crimen Królewskie.

Kanclerz: O praktykach się mówi, nie o Królu JMci.

Ks. Arcybiskup: Ale to Królowi JMci przypisują, trzeba tu dystynkcyej; o Seczymińskim i o Jonasie co za dokumenta pewne? jakoż się nie śmiać, zwłaszcza, że causa gravissima, w której gdy kto czego chce dowodzić, trzeba nie z leda czym na plac; bo jeżeli Diekierem dowodzić, ten u mnie nie authentica persona.

Kanclerz: I ja go nie biorę za authenticum, ale dla przestrogi, żebym się dalej pytał, czemu tu Secimińskiemu nie kazano być? czemu tu nie stanie i nie sprawi się?

Ks. Arcybiskup: Więc ekspostulować z Cesarzem i ukazać mu listy.

Czytano dalej: że ożeniwszy się, Król Mć odjachać miał.

Ks. Kujawski[2]): Mam ja list od Króla Mci, w którym pisze, że odjachać nie chce, skoro się ożeni.

Dali czytano: Aby radni Ernesta Król JMć na Królestwo promowował; którego listu była kopia u Biskupa Wrocławskiego[3]).

Kanclerz: Biskup Wrocławski nie jest authentica persona, bo przysięgę przyjmował, a potym ją przecie złamał i Maksymiliana, z wojskiem przyjechawszy, wziął.

Osoliński: Diekier też nie authentica persona.

Ks. Arcybiskup: Ja mam list Króla Mci, w którym Diekierowi Król JMć przegraża, powiadając, żeby mu się dał znać, jakoby miał turby w Królestwie czynić, by nie te traktaty o małżeństwie.

Machowski:[4]) Gdym był u szwagra swego, Pan Cykowski pytał mnie, kogo Królem chcę mieć, potym i o Diekierze sam powiadając, że od Króla JMci pisano do Cesarza strony rezygnacyej Królestwa; py-

[1]) Jan Zamoyski. [3]) Hieronim Rozrażewski.
[2]) Andrzeja Jerina. [4]) Odtąd począwszy, 14 następnych wierszy brak w Rp. Kr.

łem zatym Pana Marszałka nieboszczyka [1]), jeżeliby co takowego wie-
ział? powiedział mi pod przysięgą, że o namniejszy rzeczy nie wiedział.
an Oborski, któregom jako żyw nie znał, był też u mnie z listem Die-
ierowym; dobrzeby wiedzieć, gdzie te listy ma p. Oborski z instrukcyą
Trauconową [2]).

Wojewoda Krakowski [3]): Z słów P. Machowskiego nie wa-
ziłoby ekskwirować, dlaczego Diekierowi dawano kredensy.

Ks. Arcybiskup [4]): Diekieraby najlepiej porwać, jako Król JMć
isał w liście swym, który mam, przegrażając mu i powiadając, że gdyby
ie te traktaty o małżeństwie, nauczylibyśmy go, jako ma mieszać
Królestwie.

Kanclerz Koronny [5]): Diekier authoritate Caesaris praktykuje,
a czym nie dosyć się dzieje transakcyej, a ja przecie nie mam się o to
arać. Co się listów dotycze, w Lublinie ocierało się częste a gęste
aranie Arcyksiążęce o Królestwo o uszy moje, jednak czekałem z tym
ogody; w Lublinie, gdy się IchM. zjachali, nie z domu, aże mię to
oszło, że intercepta instrukcya [6]), chcąc się dali przysłuchać, przyjacha-
em, i tam to staranie moje było, aby się tam nic nie ukazowało, aż do
romady się zjachawszy, a przed weselem, bo to ludzie trwożyło dla
ıspicyej, do których ludzie mieli wielkie przyczyny. W Andrzejewie
yciśniono to na mnie, żem pokazać musiał chęć, nie in barbam p. Oso-
ńskiego, ani p. Machowskiego, albo kogożkolwiek inszego, i są te listy
ono u p. Szafrańca. A to WM. macie o praktykach wiadomości, przeto
ıbiegajcie im WM., aby się dali nie mnożyły, bo parva neglecta scin-
lla magnum excitat incendium, acz już wzięły niemało vires; ono i radę
eapolitańskiego [7]) poslakowano, który radzi Cesarzowi, aby sobie ani-
ıusze ludzkie jednał.

Tegoż listu dalszy progres: Radziwił [8]) privata authoritate
ździł traktować o małżeństwie z fraucimerem.

Na co się omawiał, powiadając, że kolegi żadnego nie miał
zlecono mu to dlatego, że do Rzymu jachał; Grafa [9]) tam zastał, który
o Włoch jachał.

Ks. Podkanclerzy [10]) także go justyfikował, powiadając, że mu
azano wstąpić dlatego, żeby wyrozumiał animum przeciw Królowi JMci.

P. Kanclerz Koronny [11]):

Nie akkuzuję nikogo i to samo jest propositum moje, aby się

[1]) Albrychta Radziwiłła. [2]) W Rp. fałszywie: Fraucimerową. [3]) Mikołaj Firlej.
[4]) Stanisław Karnkowski. [5]) Jan Zamojski.
[6]) Trautsona, dana Duckerowi.
[7]) Arcybiskupa Annibala z Kapui. [8]) Kardynał.
[9]) Gustaw Brahe, sekretarz Szwedzki. [10]) Jan Tarnowski. [11]) Jan Zamojski.

wszystko rite działo i swym trybem szło: bez propozycyej nie była konkluzya i tu być nie mogła. Nie wiem, ktoby to beł ganił, kiedyby się było rite odprawowało; że nam transakcyej umkniono i traktaty prywatne że publicos przeszkodziły, jeżeli się to dobrze stało, WM. iudicent. O Ks. Kardynale słyszałem, że tam był, czym się ludzie obrażali dla tego, że tak, skoro mamy listu contenta Ks. Kardynałowego i Arcyksiężny, w którym i to jest, że przez Gustawa; a to słusznie ludzie obrazieło: bo czemu nie przez Polaki, ale cudzoziemce się to odprawować miało?

Wojewoda Krakowski[1]): Czemu wydawano instrukcyą bez Senatu?

Ks. Arcybiskup[2]) przypominał zdania Senatorów i powiedział że ich tylko siedm nie pozwalało na to ożenienie.

Die 17 Octobris.

Posłowie słali, jeśli mogą do PP. Senatorów przyjść? Odpowiedziano im prosząc, żeby się zatrzymali.

Pan Marszałek[3]): Zda mi się, że się już inkwizycyej dosyć stało, która dlatego beła, aby się to pokazało, żeśmy od praktyk nie wolni; czego żeśmy już doszli, trzeba, abyście WM. namawiali, jako zabieżeć temu, żeby się nie krzewiły.

Kanclerz[4]): Jedno nie wiem, jeśli drudzy na tym przestają.

Ks. Arcybiskup[5]):

WM. jesteście jako patres i duces populi, macie im przeto do tego być pochopem; baczycie WM., jakie motus są excitati i jakie inconvenientia in facie Senatus się działy. Nie wątpiemy, że w tej mierze będziecie WM. mieć baczenie na dignitatem naprzód Pańską, która się tymi rzeczami wzrusza, także i Senatorską, których niejakim sposobem carpunt. Praktyki otworzyły się, fontes ich jasne są. WM. wiadomo i to, że Król JMć chciał odjachać, ale causa Król Szwedzki. Cóż dalej? czy jeszcze w tym więcej sperać? jako w każdej rzeczy nimium nocet, tak i tu obawiam się, aby nie wadziło, a multo magis więc[6]) in publicis zwykło wadzić. Trzeba opatrzyć mieszkanie Króla JMci i praktykom zabieżeć, a dać już dalej temu pokój, w czym tuszę, że nam Posłowie condescendent; jeżeli też nie będą chcieli, niech to puszczą na authoritatem Senatus; trzeba skręcać[7]) i tego przestrzegać, żebyście nas na takie akty nie przywodzieli, żebyśmy się tak nie klusali i takich, do którycheś-

[1]) Mikołaj Firlej. [2]) Stanisław Karnkowski. [3]) Andrzej Opaliński.
[4]) Jan Zamoyski. [5]) Stanisław Karnkowski
[6]) W Rp. Wr.: »więcej« [7]) W Rp. Wr.: »skracać«.

my nie powinni, nie słuchali. Powiedzieć im do tego, że te dokumenta dość jaśnie ukazują to, co Król JMć zeznał i dali nie chcemy; artykułów tych, proszę, jako najpilniej się przymawiajmy.

Ks. Kujawski: Mianoliby[1]) nas winować, ledwieby nie lepiej, żeby tę inkwizycyą kończono.

Ks. Arcybiskup: O dwu ne moriatur unus pro populo.

Wojewoda Krakowski[2]):

Zaraz na początku sejmu życzełem tego, abyśmy co sprawieli; będzieli się to zdało WM. wszytkim, że się dosyć stało z strony praktyk i odjazdu KJMci, zezwolełbym na to, abyśmy do tego przystępowali, a jako temu zabiegać, aby się to więcej nie działo. I zdałoby mi się, żeby posłać do Posłów, którzy też są pars Rpcae, perswadując im to, salvo tamen iudicio w tej mierze; będzieli się WM. zdało, że się jeszcze nie dosyć stało, tedy i ja tego popierać będę, aby się kończeła.

Wojewoda Trocki[3]):

Inkwizycya aby była dla uspokojenia Rzpltej, zezwoleliśmy się niemal wszyscy; trzeba tedy, aby skutek swój wzięła, jeśli nie dlaczego innego, tedy wżdy dla tego, żeby impressya, która in mentibus hominum jest o tych praktykach i odjeździe KJMci, aby zgoła była wykorzeniona, a ludzie się kwietowali, którzy i ludzi uczciwych i dobrze Rzpltej zasłużonych wiele w znaczne suspicye wdali; a między innymi powiadają, że Radziwiłowie do praktyk tych się przymieszali, z tej miary, że Imperio są powinni. Lecz ja tego nie baczę, czemu? bo nie przysiągłem mu, chyba[4]) żem Kościoła chrześcijańskiego powinien bronić, dla czego ten krzyż noszę; dalszego obowiązku nie mam na sobie, któryby mię do powinności jakich przymuszać miał; Pontifici także z inszy miary nie jestem obligatus i nic więcej mu nie powinien, jedno to, co i każdy dobry chrześcijanin. Że tedy udawają to, a nie ukazują, radbym ja to widział, żeby się inkwizycya kończeła, żeby uznano, kto z nas winien zostanie[5]); bo i nadto śmieją się na powinność[6]) naszą rzucać, powiadając, twierdząc, żeśmy miejsca Senatorskiego nie godni: to słusznie, albo nie, radbym, żeby było za skończeniem inkwizycyej tej uważano. Wotum JM. Ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego podoba mi się, jedno o to idzie, aby nam tego za sie nie zarzucano.

Pan Marszałek[7]):

Dwie rzeczy się tu zbieżały: publica i privata; publica, aby się

[1]) Hieronim Rozrażewski.
[2]) Mikołaj Firlej. [3]) Mikołaj Krzysztof Radziwiłł (Sierotka).
[4]) W Rp. Wr.: »zem nie przysiągł mu, jedno«.
[5]) W Rp. Wr.: »kto w czym z nas ostanie«. [6]) W Rp. Wr.: »poczciwość«.
[7]) Andrzej Opaliński.

rzeczy naprawieły, privata, żeby każdy w cale stąd odjachał. Życzełbym ja tego, aby intencya WM. bene acciperetur, ale gdy Król JMć deklaracyą swą WM. dosyć nie uczynieł, trudno my temu podołać mamy. Koniec tego wszystkiego beł, abyście WM. praktyki znieśli; wciągnął to na się Król JMć i obwarował WM. pokój i warować chce podług zdania WM., i czynieł zaiste to, co się dobremu Królowi godzi. Wielka rzecz przyjaźń, ale Rpcae commodis ma cedere; a toż nie zaciągając się dalej, lepiej żebyśmy to odprawowali, do czego WM. idziecie, gdyż ten cel jest WM., jakom z Pana Kanclerza słyszał, żebyśmy o Pana bezpieczni byli, a praktyki ustały.

P. Wojewoda Krakowski[1]):

Aczem tu nie był na tej deklaracyej, ale przecie w wielu rzeczach kontentowałem się osobą[2]) Króla JMci. Opiniej, egzystymacyej dobrej wszystkim nam trzeba przestrzegać, ale gdy słyszemy exprobrując nam, żeśmy nic nie przynieśli i jakoby in derisum pytają, jeśli nic więcej nie mamy, gdyż tedy idzie de publica et privata, pozwolicie nam WM. tego, abyśmy consuleremus[3]) existimationi nostrae; jeżeliby tego tak zaniechać i tak ludziom tym dać potrząsać, nie wiem, jako to pójdzie[4])? Nie napieram się inkwizycyej, ale fructus niech będzie słuszny tego, co się zaczęło.

P. Marszałek[5]): A kiedyby posłać ze dwu z IchM. PP. Senatorów do Posłów, pokazując im to, że z deklaracyej Króla JMci i rzeczy wczorajszych pokazało się, że trzeba warować rzeczy jako najlepiej, i tak nam satisfactum, że dali nic nie trzeba, bo jeżeli kogo łżyć, nic nam potym, ponieważ że i sami to przynieśli, że to ad cautionem tylko być miało.

Posłali do Posłów Ks. Biskupa Płockiego[6]), Wojewody Sendomierskiego[7]) i Lubelskiego[8]).

Trzeci Artykuł słuszny[9]).

Ks. Biskup Krakowski[10]) i Kujawski[11]) prosieli, aby im też to nic nie szkodziło, że są mianowani; czego pozwolano im i mają dać na to verba sua formalia.

Posłowie obiecali respons dać, namówiwszy się pierwej o tym.

Do artykułu o ekskluzyej przydano, żeby publikować konstytucyą o ekskluzyej Maksymilianowej i reces na Ernesta; gdzieby się dosyć stało transakcyej, tedy ją abrogować, secus ma zaś być sui valoris.

O urzędziech: Podkanclerzy z Kanclerzem aby się, zwłaszcza in publicis, porozumiewał.

[1]) Mikołaj Firlej. [2]) W Rp. Wr. niema: »osobą«.
[3]) Niema w Rp. Wr. [4]) W Rp. Wr.: »przyjdzie«. [5]) Andrzej Opaliński.
[6]) Wojciech Baranowski. [7]) Jerzy Mniszech. [8]) Mikołaj Zebrzydowski.
[9]) T. j. o ekskluzyi. [10]) Kardynał Jerzy Radziwiłł. [11]) Hieronim Rozrażewski.

Ks. Podkanclerzy[1]): Na to czas nie zawszeby zniósł znaszać ę i negotia są niektóre takie, które non patiuntur moram; rozumiał- ym tylko w instrukcyach, a legacyach postronnych i innych, które są iagis publica.

Kanclerz[2]): Statut jaki jest Aleksandrów, wiecie WM.; Padniew- i[3]) człowiek był summae authoritatis, a przecie się znaszał in publicis, których i consiliarii wiedzieć mają.

Ks. Płocki[4]): Sekretarz też Wielki nie ma być a secretis eks- ludowan.

Ks. Podkanclerzy: Któż go ekskluduje?

Ks. Sekretarz[5]): Nie ekskludując, ale też nie komunikują i nie iem nic.

Urząd Podskarbich wedle statutu maneat integer.

Ks. Chełmiński[6]) prosieł, żeby też był Podskarbi Pruski.

P. Marszałek[7]): Nie mamy o tym w Statucie.

O Klejnociech: Zgoda.

Litwa się domagała, aby też ich Podskarbi wiedział o klejnociech, ego im nie pozwolono; i wzięli to sobie do Króla JMci.

O Hetmaństwie:

P. Marszałek: Mówiełem, że urząd ten, excepto moderno, e był dożywotni.

Kanclerz: Zawsze dożywotnie bywały, o czym i metryka iadczy; po śmierci rządzić nie chcę. Urząd ten, wiecie WM., jakiego kładu potrzebuje, a gdyby kto koszt na to wielki łożył, a potym by u to bez nagrody wszelakiej wziąć miano, bardzo iniquum; gdy do- wotni, tedy mu się to albo przecię na wojnie, albo skąd inąd occasione sic rente nadgrodzić może; chcecieli WM., aby nie był[8]) dożywotni, decer- ujcie WM. praemium, któreby miał za szkody, które wielkie podejmo- ać musi.

P. Marszałek: Mielecki[9]), Lubelski, Czerski[10]) tylko do czasu li; wszakże ja to meliori iudicio WM. relinquo.

Wojewoda Krakowski[11]): Nie zda mi się, aby to ex re et gnitate Króla JMci być miało, wydzierać urzędy; trzeba, aby beły do-

[1]) Jan Tarnowski. [2]) Jan Zamoyski.
[3]) Filip, Podkanclerzy Kor. w l. 1559—1563. [4]) Wojciech Baranowski.
[5]) Piotr Tylicki. [6]) Piotr Kostka. [7]) Andrzej Opaliński.
[8]) »Chcecieli... był«, niema w Rp. Wr.
[9]) Mikołaj, Hetman W. Kor., był mianowany na jedną kampanią w r. 1579.
[10]) Tu Opaliński pobałamucił; byli to hetmani nadworni, Stanisław Leszniowski, staro- Czerski w r. 1508 i Floryan Zebrzydowski. Kasztelan Lubelski w r. 1563.
[11]) Mikołaj Firlej.

żywotnie, bo ex necessitate et tempore dać komu ten urząd, który kosztu wielkiego potrzebuje i zaś mu go wziąć, nie wiem, ktoby się po potym podjął.

P. Kanclerz przypominał zacność urzędu tego.

Ks. Kujawski[1]) pokazował to, że nigdzie ten urząd nie jest dożywotny.

Wojewoda Sendomierski[2]), żeby na sejmie było dawane Hetmaństwo.

Wojewoda Trocki[3]): Choroba, starość może przypaść i fortunae mutatio.

P. Kanclerz Koronny: Starość nie wadzi, mamy exempla, jako starzy hoc munus obibant.

O Kwartę zgoda[4]).

Ks. Podkanclerzy[5]) dawał sprawę o kwarcie wziętej i prosieł na to deklaracyej pp. Senatorów.

O mieszkaniu PP. Senatorów przy Królu JMci zgoda.

O radzie, ktoby złą z cudzoziemców Królowi JMci dawał, powinien go Król JMć powiedzieć.

P. Marszałkowi[6]) durum się to zdało. Nie byłoby nic laudabilius[7]), jako praecludere viam złym; jedno jako nie przypuścić poddanego do Pana? Nadto zawszeby inkwizycya była, skoroby się co takowego za lada listkiem pokazało.

Ks. Arcybiskup[8]): A toby tak postanowić, że kto mala consilia Principi suppeditabit, ten ma być karan, a Pana nie wspominać, ani obowiązować do tego, żeby był powinien powiedzieć.

O Koronacyej:

Ks. Biskup Kujawski[9]): JM. Ks. Arcybiskup Gnieźnieński ma prerogatywę koronowania, a in absentia jego Biskupi Wielkopolscy, między którymi ja Biskup Kujawski hoc privilegio gaudeo, com gotów pokazać, będzie-li tego potrzeba.

P. Wojewoda Krakowski[10]): I my, którzyśmy do kustodyi korony deputowani podług Henrykowej konstytucyej.

Aby to było w swą rezę wprawiono, pozwoleli na to wszyscy.

O oprawie Królowej JejMci, która summae aequivaleret:

[1]) Hieronim Rozrażewski. [2]) Jerzy Mniszech.
[3]) Mikołaj Krzysztof Radziwiłł. [4]) W Rp. Rg. i Kr. opuszczono ten wiersz.
[5]) Jan Tarnowski. [6]) Andrzej Opaliński.
[7]) W Rp. Rg. i Kr. odmiennie: »Król JM powiedzieć. To się durum zdało. Marszałek: Nihil było by laudabilius«...
[8]) Stanisław Karnkowski. [9]) Hieronim Rozrażewski. [10]) Mikołaj Firlej.

P. Kanclerz[1]): Kazimierz wydał sześć córek, August też sióstr kilka, obyczaj przecie zawsze ten był, że naprzód dotem, a względem zaś dotis contradotem; verbi gratia: będzie posagu sto tysięcy, contradotis drugie, ratione tej sumy będzie intraty fl. 20.000; nadto morgengabphu kilka tysięcy, respektem którego ma też być intrata.

P. Wojewoda Krakowski: Jeśliby posag nie wielki był, godzi się intraty przyczynić do sumy, jednak tego nie przydawając; bo gdzieby wdową zostawszy szła za mąż, musiałaby się suma dać.

O Pieczętarzach:

JM. Ks. Arcybiskup Gnieźnieński: Wielkaby to była indignitas, by tak wielkie urzędniki miano na Trybunał pociągać, gdyby się na nie co takiego pokazało; jest od tego admonicya Senatorska.

P. Wojewoda Krakowski: Żeby się to odmieniać miało, nie widzę potrzeby, zwłaszcza że to jest desumptum ex medulla prawa pospolitego. Od urzędu pieczętarskiego barziej każdy z nas może być uciśnion, niż od innych urzędów, a przecie inne urzędniki, jako Starosty, na Trybunał pozywają i tam odpowiadać powinni.

P. Wojewoda Wileński[2]) Konfederacyą swoją szrobował; o Pieczętarzach nie zlecono quidem nic na sejmikach, pomnię jednak, że i na urząd Hetmański chciano stanowić niektóre leges: a iż to są urzędy równe, czemu niema być prawo na nie?

P. Wojewoda Sendomierski[3]): Wielkaby to indignitas była, by Pieczętarza miano kłosać na Trybunał; i wieleby się tym derogowało sprawom[4]) Króla JMci i Koronnym, gdyby miał odjeżdżać ode dworu często, coby być musiało, gdyby go personaliter pozwano.

P. Wojewoda Trocki[5]): Urząd Pieczętarski wynieśliśmy tak dalece, że go nie dają jedno na sejmie; a potym tak go[6]) deprymować i każdemu go pozwolić kłosać, wielka indignitas. Prawo inne jest na Pieczętarze, i nie wiem, co po tym więcej go pisać? pełnimy to, które jest, dosyć dobrego będzie.

Pan Trocki[7]): Ordo i modus jest inny, ale przecie dobryby to był paragraf.

P. Wojewoda Lubelski[8]): Warunek ten nie jest zdrożny, gdyż jest z prawa pospolitego, aby byli pociągani o krzywdy, słuszne prawo im zostawiwszy, gdzieby ich kto niesłusznie ewokował.

Pan Podlaski[9]):

O warunek idzie, bez którego jako zapis tak i prawo strudna stać

[1]) Jan Zamoyski. [2]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [3]) Jerzy Mniszech.
[4]) W Rp. Wr.: »prawom«. [5]) Mikołaj Krzysztof Radziwiłł (Sierotka).
[6]) W Rp. Wr.: »jej«. [7]) Aleksander Proński. [8]) Mikołaj Zebrzydowski.
[9]) Marcin Leśniowolski.

może; prawa ksiąg tak wiele mamy, a przecie rzadkie skutek swój biorą; a toż patrzcie WM., aby praca WM. nie była w niwecz. Jeśli słowa obrażają, odmienić je, esencyą samą zostawiwszy. Nie nowina to, że Pan przyrzeka, patrzmy w stare statuta. Zygmunt August toż wyznawa, że się wykroczeło, warunek też czyni, aby były statuta trzymane (co czytał). Toż WM. widzicie, jako prawa stanowili przodkowie naszy, i Panowie jako się z nimi obchodzili. Jeśli o to idzie, żeby sobie ręce wiązać i nie poprawować tego, co baczemy być nocivum, to nie wiem, skąd chodzą albo proszą, żeby do czasu pewnego nie wzruszono tego, co jest do uspokojenia Rzeczypospolitej i commodum jej postanowiono, czemu tego nie pozwolić? Nie o Pana idzie, ale o to, żeby zaś na sejmikach, gdy to nie będzie komu w smak, tego nie wzruszano.

Co się tknie Pieczętarzów, żadna Rplta niema tak mało urzędników jako nasza; Luca we Włoszech bardzo mała jest Rzplta względem naszej, a przecie urzędników ma ledwie nie dwakroć więcej i każdy z nich jednak przy swej się władzy zostawa. I naszym ja nie tylko *nie*[1]) minuerem, ale, mogło-li by to być[2]), augerem authoritatem i władzę ich, jedno jeśli też urzędnik wykroczy, trzeba wejźrzeć w to, żeby władzy swej nie brał in abusum. Na Podskarbiego i inne urzędniki jest prawo; czemu i na drugie niema być? Słuszna, żeby na Trybunale mieszkając, spraw Koronnych nie omieszkiwał, ale trzeba też tego, żeby privatus nie był ukrzywdzony, gdy mu albo komisyej dać nie chcą, albo przeciwne mandaty wydadzą i co innego in praeiudicium i szkodę wielką uczynią.

P. Marszałek Koronny[3]):

Konstytucye piszemy, aby wagę swoją miały; jednak kiedy je pisano, nie widzę, aby zabroniono przeciwko nim mówić i onych, w czym[4]) potrzeba, poprawić. Więc nie wiem, jakoby do domu przyjechać? ja rad na to pozwolę, ale radbym się tego nauczył, jako ja na kogo mam onus kłaść i wolności mu odejmować, którą ma, na sejmikach domawiać się, jeśli co baczy ze złym Rzpltej. Co teraz na urząd Pieczętarski stanowiemy, boję się, aby to na nas wszytkich potym nie przyszło; wiemy, jako i Starosty na Trybunał wciągniono, pieczętarze tam do tej jurysdykcyej wciągnąć, nic inszego nie jest, jedno urząd ich lżyć i zniżać. Może być inny modus, inna poena na ich ekscesy.

P. Kanclerz Koronny[5]):

Zda się, żeśmy się już zgodzili, ale ja tego nie baczę; warunku nie będzie-li, próżne konstytucye i nie długo ich. Tu nie masz się na

[1]) Niema w Rp. [2]) W Rp. Wr. niema: »mogło-liby to być«.
[3]) Andrzej Opaliński. [4]) W Rp. Wr.: »gdy trzeba«. [5]) Jan Zamoyski.

co wzdrygać, nie masz nic nowego, wszystko stare; teraz ludzie są barzo strwożeni, osłyszawszy się [1]) o odjeździe Króla JMci i dla praktyk; co chcemy-li uciszyć, trzeba im dosyć uczynić: prawo im dawne przynieść, jedno że z pośledniejszą datą, wątpię, abyśmy im dosyć uczynili. Rumoribus wierzyć non licet, ale ad cautionem nie zawsze wadzi słuchać ich. Mówią już o tym ludzie, że choć sejm ten co odmieni, tedy to [2]) zaś drugi sejm wzruszy: co żeby nie było, dlatego się to waruje. Ma-li się prawda rzec, u nas w Polszcze barzo się rzeczy pomieszały, bo i konstytucye wzruszają i protestacye przeciw nim piszą, sejm przeszły i inne sejmy nic nie ważą; słuszna tedy to warować i ukazać co warowniejszego i tak to opatrzyć, żeby już odmiany nie było więcej, zaczym się ludzie ukoją. Przodkowie nietylko in publicis, ale sami między sobą warowali sobie rzeczy i znaszali, nawet i Pany obligationibus obowiązywali, czego jest wiele przykładów. U Rzymian gdy była fakcya [3]), stanowiła sobie leges rozmaite a te [4]) do czasu, potym zaś, gdy się uspokojeli z tym warunkiem, aby perpetui valoris były. To się pisze nie in perpetuum, ale do czasu tylko, pókiby się te rzeczy nie uciszyły i z gruntu nie wykorzeniły, o których teraz mówiemy. Więc gdyby nas pytano, coście sprawili? nic więcej, tylkobyśmy im kartę przepisaną ukazali. Była niekiedy mowa o tym, aby officialibus forum było naznaczone; lecz się to nie zdało, bo Pana Marszałka urząd czyni wszystko authoritate Regni, Hetman także, za [5]) którym odjąwszy władzą, są inutiles. Urząd Pieczętarski ma aliquid commune cum privatis, bo kiedy nie da pozwu, komisyej i innych słusznych rzeczy, czyni to privata authoritate; trzebaby tedy o tym namówić, jakoby się temu zabieżało, żeby ludzie nie byli angaryowani.

P. Kanclerz Litewski [6]):

Warunek zwykły być może; do niezwykłego przystępować nie chcemy, aniśmy powinni. Urząd Hetmański forum aby miał na Trybunale ex officio suo, nie wiem o tem, zaczym ani nas tam mogą odesłać; mamy forum na sejm, na sejmie nas obierają, dlaczego nas i na sejmie podług dawnych zwyczajów sądzić nie mają? Indemnes karać i sądzić jest wielka iniustitia: nie kondemnowaliście nas żadnego występku, czemuż WM. macie na nas konstytucye pisać i na Trybunał kłosać? jeśli jeden co zasłużył, na jednego, nas w to nie wdawając, stanówcie.

Ks. Podkanclerzy Litewski [7]):

U nas są niektóre takie rzeczy, że ich bez woli Króla JMci wydać

[1]) W Rp. Kr. i Rg.: »dla osłyszenia się«. [2]) W Rp. Wr.: »tego zaś«.
[3]) W Rp. Rg. i Kr.: »affectia«. [4]) W Rp. Wr. niema: »a te«.
[5]) W Rp. Wr. niema: »za«. [6]) Lew Sapieha. [7]) Gabryel Wojna.

nie możemy; i chciałby kto odemnie czego niesłusznego, czegoby mi i prawo i Król JMć wydać nie pozwoleł, on by mnie o to pro libitu suo miał pociągać prawem, a per indirectum Króla JMci, za którego wolą nie wydałem tego?

W tym Posłów przyszła część niemała do inkwizycyej kończenia; gdy przyszli, czekali chwilę swoich kolegów, którzy że nie przyszli, obmawiali się praesentes, dziwując się, dlaczego drudzy nie przyszli, będąc im zwłaszcza do tego powodem.

P. Ossoliński, Machowski i Stadnicki Stanisław powiedzieli przyczynę przyścia swego, a mianowicie tę, że jeszcze tym potrząsają, powiadając, że jeszcze nie koniec tej inkwizycyej i jest jeszcze taran jeden, który na dziś zachowano; chcemy tedy, aby ten taran był pokazan i wytrącon[1]), dlategośmy się tu WM. stawili.

JM. Ks. Arcybiskup Gnieźnieński[2]) upominał ich, aby już tego dalej zaniechali i alterkacye na stronę odłożywszy, o tym, co jest potrzebniejszego, namawiali.

P. Marszałek Koronny[3]) także, przypominając to, że się już tu IchM. kontentowali tą inkwizycyą, która wczora była.

P. Kanclerz Koronny[4]):

Radziłeś nam WM. proponować, co lepszego, czy inkwizycyą kończyć, czy te rzeczy warować i uspakajać? i zgodziliśmy się na to wszyscy za perswazyą WM., abyśmy radniej fructuum inkwizycyej szukali, aniż bez pożytku wszelakiego dalej w tym szperali, zwłaszcza na tym schyłku i końcu sejmu. W Andrzejewie żaden się akkuzatorem nie czynił, jedno tegośmy przestrzegli, aby w pokoju i bezpiecznie Pan z nami mieszkał i nam rozkazował. Finał mój jest Rpcae prospicere, a te tria sunt, które tego potrzebują: powinienem ostrzedz, gdy co wiem, Principem na sztych podawać nie chcę, ale żeby Diekier[5]) i Graf[6]) sprawił się, co dlaczego czynił; Król JM. do tego jeśli by się winnym nalazł, aby pokutę za napomnieniem Senatorskim czynił. Jeśli są przy kim insze wiadomości, każdy je powie; ja sam mam listu Ernestowego przepis, w którym pisze:[7]) znaszaj się ze mną, jać[8]) będę Panem łaskawym. Pana szkalować nie chcę, ale trzeba, żebyśmy przestrzegali, żeby Pana młodego sollicytować przestano; będzie czego więcej potrzeba, powiem.

[1]) W Rp. Rg. i Kr.: »wytraciłe«. [2]) Stanisław Karnkowski.
[3]) Andrzej Opaliński. [4]) Jan Zamoyski. [5]) Jan Ducker.
[6]) W Rp.: »Groffe«; Gustaw Brahe. [7]) W Rp. Wr. niema: »w którym pisze«.
[8]) W Rp. Wr.: »zaś też«.

Die 18 Octobris.

P. Marszałek Koronny[1]):

We czterech rzeczach wczora niezgoda była, otóż trzeba, żebyście je WM. dziś konferowali: I strony[2]) obcych Rad, II o admonicyej, III o warunku, IV o Pieczętarskim urzędzie. Otóż konkludujcie to WM. a proszę bez wszelakiej zabawy, bo i Posłowie na to czekają, abyśmy im zgodę swą posłali.

P. Kanclerz Koronny[3]):

Miłościwi PP., prosimy, raczcie się WM. do tego przyłożyć, żeby to mogło być odprawiono; a to my, mając wiele innych rzeczy potrzebnych do uspokojenia Rzpltej i porządku dobrego w niej, zaniechywamy ich teraz, a do tego, co jest fundamentem pokoju, przystępujemy. Jeżeliby to tak usum[4]) miało, i my musielibyśmy się do czego inszego udać, chcąc, żebyśmy we wszystkim prawi braciej doma pozostałej byli. A gdy WM. te rzeczy skończycie, próżno będą mieli na nas narzekać, żeśmy inkwizycyej nie skończeli.

JM. Ks. Arcybiskup Gnieźnieński[5]):

Dlategośmy in hac specula constituti, abyśmy z niej upatrowali niebezpieczeństwo wszelakie, któreby na Rzpltą przyść mogło, i z naszych rękuby upadku i sanguinem Rpcae rekwirowano, bo nam to incumbit; myśmy na to przysięgli i sumienie swoje obowiązali. A to była prośba[6]) nasza, żebyście inkwizycyą tę dla upewnienia panowania JKMci, uspokojenia teraźniejszych mieszanin odprawowali: a to się już poczęła, a mogę rzec skończeła. A była in parte iudicialis, in parte arbitraria: iudicialis, bośmy mieli listy, z którycheśmy konsyderowali, kto winien, a kto nie; arbitraria, bośmy już tu stanęli, rozumiejąc, że się już to, czego była potrzeba, pokazało. O artykulech tych jeśli się komu alterkować chce, non licet, i jest to bardzo stultum, a stultum imitari jest insani et stulti. Otworzeli nam oczy, bom ja tego nie widział, com tu słyszał, słuszna im dziękować, a warować, żeby się to na potym nie działo. Alterkacye tam te poselskie i niezgodę WM. interest moderować, ja rad uczynię, co będę mógł, by i do każdego gospody iść, tym się nie zelżę, czego dał nam Salvator noster exemplum, który factus oboediens usque ad mortem.

P. Kanclerz Litewski[7]):

Słuszna, aby pokój w Rzpltej z każdej miary był warowany; IchMM

[1]) Andrzej Opaliński [2]) W Rp. Wr. błędnie: »stronych«. [3]) Jan Zamoyski.
[4]) W Rp. Wr.: »ustać«. [5]) Stanisław Karnkowski.
[6]) W Rp. Rg. i Kr. »potrzeba«.
[7]) Lew Sapieha; w Rp. Rg. i Kr.: »Koronny«. Tu z sensu tej mowy wychodzi, że ktoś przed Sapiehą musiał mówić coś o procesie konfederacyi, bo mowa Sapiehy jest jakoby odpowiedzią na czyjeś inwektywy.

życzełbym ja sprawiedliwości, ale gdybyśmy w te rzeczy z gruntu p- trzać mieli, dawniej my i więtsze krzywdy od nich odnosimy, w Litwie kościołów do kilkuset spustoszałych i połupionych, a przecie sprawiedliwości nie masz. W Wilnie zboru tylko daszek prze nieopatrzność jakąś zgorzał, a przecie tak barzo IchM. o to wołają, właśnie jakoby im certo constaret, że się to de industria stało, i proszą o sprawiedliwość, którą już sobie uczynili, bo do kilkudziesiąt mieszczan do przysięgi przymusieli, nawet jednego człeka, który jurysdykcyej IchM. nie podległ, bez pozwu, bez terminu i nulla przedtym indicta causa banntowali; co barziej trzeba mieć in consideratione, niż krzywdę IchM., której żadnej nie mają. A choćbyśmy też chcieli teraz na tym zasieść, tak prędko to być nie może odprawiono, a zwłaszcza, że inne wielkie i gwałtowne potrzeby Rzpltą zachodzą.

P. Wojewoda Wiliński[1]): Potrzebne rzeczy WM. namawiać raczycie, ale niemniej potrzebna, abyście WM. tego artykułu, w którym się pokój pospolity równie jako i w inszych zamyka, nie zaniechywali, a tym więcej, że i drugie artykuły bez tego stać nie mogą. Mam i sam kartę spisaną dlatego, abyśmy WM. namowami długimi nie bawili, raczcie ją WM. przed się wziąć, a co się najlepszego będzie WM. zdało do uspokojenia Rzpltej i nas ukrzywdzonych, raczcie nam WM. do tego podać pomoc, aby ta krzywda nasza od WM. zaniechana pochopu złym ludziom do czego więtszego nie dała.

P. Wojewoda Krakowski[2]): Sprawiedliwość, choćby tu i Król JMć na Trybunale swym dla tego zasiadł, nie baczę, abyście WM. teraz mieć mogli, bo jaka sprawiedliwość przeciw tym ma być, których tu niemasz, gdyż ani pozwem, ani żadnym inszym postępkiem pewnym terminu im tu nie naznaczono? Proces, wątpię, aby tak prędko mógł być namówiony, a bez kompozycyej też trudno o tym mówić, gdyż sobie są barzo contigua, i kiedyby to miano bez kompozycyej odprawić, mogliby już PP. Duchowni zarzec kompozycyej[3]). Dobrzeby tedy, żebyście WM. na komisarzach przestali, a na potym żeby był sejm złożony.

P. Wojewoda Trocki[4]):

Nie wnoście WM. na nas takiej oppresyej, bo choć się ich w Litwie na konfederacyą nie mało zezwoleło, jeszcze to nie ostatnia; choćby wszytek świat, tedym ja przecie więcej Bogu powinien, niż komu innemu.

P. Wojewoda Poznański[5]) też o tym dysserował i z Ks. Arcybiskupem kontendował.

[1]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [2]) Mikołaj Firlej.
[3]) W Rp. Rg. i Kr. brak słów: »odprawić... kompozycyej«.
[4]) Mikołaj Krzysztof Radziwiłł (Sierotka). [5]) Hieronim Gostomski.

Die 19 Octobris.

Posłali do Króla JMci i do Posłów z artykułami.

Król JMć na nie pozwolić obiecał (a dziwuje się, dlaczegoby tak niezwyczajnie sejm się odprawował, gdyżeście WM. wszystko bez Króla JMci stanowili), gdy się wszytkie Ordines na to zgodzą. O urzędziech, mianowicie o Podskarbiego, pytał Król JMć, jeśli to dawne prawo?

Do Posłów słali Ks. Biskupa Płockiego [1]), Sendomierskiego [2]) i Lubelskiego Wojewodów [3]); do Króla JM. Ks. Kardynała [4]), Ks. Kujawskiego [5]), Pana Wojewodę Krakowskiego [6]) i Pana Marszałka Koronnego [7]).

PP. Posłowie obiecali się znaszać, ile im czas będzie mógł znieść, na tę kartę: a życzeliby sobie tego byli, aby przed czterema niedzielami [8]) tę zgodę mogli byli mieć.

Czytano potym postanowienie o Niżowych Kozakach; naznaczono też komisarze do osądzenia, karania i uspokojenia tych gwałtów które się od Kozaków Niżowych działy, i także turbacyej pakt z sąmsiady Koronie tej przyległymi, którym zupełną moc za konsensem wszech Stanów dano, żeby jako nalepiej ku dobremu Rzpltej i wedle sprawiedliwości, dołożywszy się Króla JMci, w tym tam postąpili.

Czytano też potym kartę o zgodzie między dyssydentami o religiej, jakaby miała być.

Ks. Płocki [9]): Jeśliby się co miało zaciągać przeciw protestacyej przodków moich i ziemie Mazowieckiej [10]), tedy ja nie chcąc być od przodków moich degener, ozywam się wczas i z tym się opowiadam, że na to, coby mogło być in praeiudicium Ecclesiae meae, nie pozwolę.

P. Marszałek Koronny: Król JMć rozkazał do mnie, abym posłał kilku z WM. do Posłów (zdali się to WM.) imieniem Króla JMci i WM., żeby do ucierania tych rzeczy, ponieważ że są wielkie i barzo potrzebne, dzisiejszy i jutrzejszy dzień odłożeli; to jednak mogłoby się pod dzisiejszą datą wydać [11]).

Chodził z tym do Posłów z rozkazania KJMci Ks. Łucki [12]), Wojewoda Lubelski i Pan Marszałek.

Lecz na to Posłowie pozwolić nie chcieli.

[1]) Wojciech Baranowski. [2]) Jerzy Mniszech. [3]) Mikołaj Zebrzydowski.
[4]) Radziwiłł. [5]) Hieronim Rozrażewski. [6]) Mikołaj Firlej.
[7]) Andrzej Opaliński. [8]) W Rp. Wr.: »cztermią niedziel«.
[9]) Wojciech Baranowski.
[10]) W Rp. Wr.: »protestacyom przodków moich ziem Mazowieckich«.
[11]) Słów: »to jednak... wydać« niema w Rp. Wr. [12]) Bernard Maciejowski.

Król JMć zasiadł; Posłowie do żegnania gdy przyszli, dekre[tu] ferowano, postulata rozmaite i barzo wiele wnoszono. Protestacye o ko[zakach] były przez JMp. Hetmana Koronnego [1]), Wojewodę Kijewskiego [2]) o religię się też protestowali Mazurowie.

Kanclerz Litewski [3]) i Starosta Radziejewski [4]) o konfederacyej pe[ro]rowali, contra też niektórzy, jako p. Gorayski. Potym do żegnania przystąpili [5]).

Rzecz do Króla JMci od P. P. Posłów ziemskich przy żegnaniu na sejmie walnym Koronnym, przez P. Swiętosława Orzelskiego z Orla, Radziejowskiego Starostę, czyniona w Warszawie R. P. 1592, października 19:

Jeśli kiedy, za przodków WKMci i naszych, Korona ta zacna wielkiemu niebezpieczeństwu podległa a upadkowi bliższa była, tedy w tych teraźniejszych czasiech musi się tak rzec, że a vertice capitis usque ad pedis plantam, jako zdziurawione i owrzedziałe ciało, skancerowaną się stała. Zastał ją niekiedy Kazimierz I, z klasztoru wzięty, od postronnych różnych nieprzyjaciół zwojowaną, ale odbieżaną rychło od tychże snadnie baczny Król dowcipem i męstwem naprawił. Tej Tatarską szarańczą wszystkiej niemal splądrowanej, a przy nijakiej władzy zostawionej Bolesław Pudyk odbieżał, lecz za spłynięciem onej powodzi nagłej i ustąpieniem successu temporum zagęszczonych książąt przez Przemysława restaurowana i do swej miary przyszła. Ludwika a potem Władysława III w niej niebytność wiele wnętrznych rozruchów uczyniła, jednak krótkie ich panowanie a obywatelów zgoda i stateczność upadać jej nie dopuściła. Świeżo Król Stefan interregnami zawikłaną zastał, wszakże dzielnością a przewagą, dziwna rzecz, jako i zewnątrz sublato e vivis aemulo prędko onę uspokoił, sąsiadom wszystkim formidabilem uczynił. Niemniej i WKMć rozerwaną i zamieszaną zastać raczył, ale dało to szczęście przedziwną Bożą sprawę WKMci, sprawiła ostrożność Stanów, za przypadnieniem do nóg aemuli, innych przeciwnych, że i wnętrzny i postronny ogień ustąpił. Tu jest się czemu zadziwować, że po tak cichej a wdzięcznej pogodzie saevissimus turbo Koronę uspokojoną tak zawichrzył, że jako z niego się wypleść, ani rozumu ani rady stawa. Inwidyą jednych drugim urosły praktyki, z praktyk fakcye, z fakcyi myślenie o cudzoziemcach, a w praktyki o nas i o wolnościach naszych główniejszych zaciągnienie; co w jakie rozruchy i zawaśnienie serc ludzkich przywiodło i jako sejm ten zamieszało, efekt sam pokazuje. Wszakże i to miarkuje ten Pan Bóg, że się animusze ludzkie gładzą,

[1]) Jan Zamoyski. [2]) Konstanty Ostrogski. [3]) Lew Sapieha.
[4]) Świętosław Orzelski.
[5]) Na tem kończy się ten dyaryusz we wszystkich trzech rękopisach. Natomiast przy wydanem przez Wł. Spasowicza tłómaczeniu dzieła Świętosława Orzelskiego, Bezkrólewia ksiąg ośmioro, w tomie wstępnym, Petersburg 1858, str. 121—125, znajdujemy podaną tu mowę Orzelskiego. Wszelkie usiłowania i poszukiwania celem dotarcia do rękopisu, z którego mowy Orz. wydał Spasowicz, spełzły na niczem, i znikąd nie można było dojść, gdzie ten rękopis teraz się znajduje; musieliśmy więc mowę tę jako uzupełnienie dyaryusza przedrukować tu ściślejszym drukiem według wydania Spasowicza.

a nie cum eo rancore z jakim się tu zjechali, ani z protestacyami się rozjeżdżają, tak iż o Rzpltej i całości jej jeszcze non desperamus.

A iż to dwie rzeczy najbardziej sejm ten zabawiały: metus odjechania od nas WKMci, a praktyki o nas i o wolnościach naszych cudzoziemskie, to pierwsze tem się znosi, że za odkryciem szczerem serca WKMci z deklaracyi ultro nam podanej nie tylko sąśmy kontenci, ale za nie dziękujemy, to jest że acześ był o odjeździe swem myślał WKMć, jednak umysł swój odmieniłeś i nic nad pacta conventa czynić nie chcesz, ani będziesz; wtóre około praktyk: iż acześ WKMć sięgan od cudzoziemców był, nie dałeś się im zaciągnąć tak, aby stąd Rzplta zawiedziona in periculum przyjść miała. Z czego za tą deklaracyą natenczas ukontentowaliśmy się, ponieważ postępek w inkwizycyi zaczęty tego potwierdził; którego życzylibyśmy dokończenia takiego, jakiego rzecz potrzebowała. Wszakże iż się to na ten czas nie zawarło i na przyszłe czasy temu się nie zabieżało, tu stawamy, a braci naszej ten akt odnieść chcemy.

Aleć nie już to koniec rzeczom. Rana świeża a jeszcze nie doleczona, bo z drugiej strony już nietajny, owszem pałający ogień się zaniecił. Wielkać to rzecz wolność ziemską albo politicam około elekcyi Króla ziemskiego i doczesnego tracić, ale to większa wespół z tą wolność obierania Króla wszech Królów, Pana wiecznego nieba i ziemie, także swobodnego sumienia klejnotu u każdego dobrego człowieka przedniejszego nie mieć. Nie dopiero różność religii w Polsce urosła. Nie wspominając Greckiej, która jest chrześcijańska, pogańska i żydowska zdawna tu się zachowała, lecz i już od religii Rzymskiej Katolickiej różna od wielu wieków ma miejsce. Poświadcza to kaptur Wieluński[1]) (jeśli że był kiedy), poświadcza konfederacya Korczyńska[2]) dla różności tej zaczętej uczyniona, czemu kroniki świadectwa dawają, jako inszemi przykłady, tak onym Książęcia Litewskiego Korybuta wielkiej gromady z Czech przywiedzeniem, także Zbąskiego[3]), zacnego szlachcica, siła ich przy sobie bawieniem. Jednak to było przodków WKMci baczenie na zachowanie pokoju pospolitego, że na gwałcenie go nie nacierali, ani tych to konfederacyi ostrości egzekwowali, takoż żeby kiedy ten vigorem rozciągano, ani dekretu, ani przykładu, ani prawa nie masz. A też im przeto Pan Bóg błogosławił, bo za nich (Jagiełłowego mówię domu królów) prawa i wolności wszystkie nabyte, gdyż przed niemi Kazimierza Wielkiego tylko statuta, a Ludwików przywilej pozostałe mamy. Za nich też wszystkie prowincye które są przybyły, jako Litewskie Księstwo, Ruś, gruntowanie Prus, Wołyń, Mazowsze, Inflanty. Co upatrując w nich przodkowie nasi, nie szukali sobie z inąd Panów, ale kontenci z nich będąc, continue przez lat 200 per liberas electiones na nich przestawali. Widząc jednak ze skażeniem czasów szkodliwe w obcych krajach z tej miary przykłady, Stany wszystkie, prowincye i członki Rzpltej, każde wyżej pomienione kaptury znosząc, na zjeździe walnym

[1]) T. j. edykt Wieluński z r. 1424 przeciw Husytom, Vol. leg. I. 85.

[2]) Z r. 1438, Vol. leg. I. 140.

[3]) Abraham, który w r. 1435 musiał wydać Husytów przebywających w Zbąszynie oblegającemu to miasto biskupowi poznań, Długosz, Opera ed. Przezdziecki XIII. 609.

[4]) T. j. Konfederacya Warszawska, uchwalona podczas bezkrólewia w r. 1573, Vol. leg. II. 841—2.

Koronnym toć w Warszawie, w tej Izbie związek pewny [4]) z strony nie targania zgody przez tę religii różność na czasy wieczne, nemine contradicente, neque in contrarium protestante uczynili, sami sobie i potomstwo na trzymanie go wieczne fide, honore et conscientiis sub vinculo iuramenti onerowali i konsurrekcyą na wiolatory, jako contra hostes patriae, nad który crimen haniebniejszego u nas niemasz, obostrzyli, który obowiązek konfederacyą jeneralną nazwany, z drugiemi prawy złożony Królom Ich Mciom dwiema i WKMci samemu do przyjęcia i poprzysiężenia podali, i z tą kondycyą, aby był inviolate trzyman, na stolicy tej królewskiej posadzili; jakoż jest przyjęty i poprzysiężony, i w pakta, także w konfirmacye communi assensu osobliwie włożony.

To jako za panowania WKMci z praktyk ludzi obcych i nowych mille cuniculis subroditur i gwałci się, rzecz sama pokazuje, mianowicie burzeniem miejsc do nabożeństwa nadanych w mieściech stołecznych, jako w Wilnie, gdzie w popiół jest obrócone i w Krakowie, gdzie niesłychane genera okrucieństwa popełnione [1]). A działo się nie fortuito, ale umyślnie, nie porywczo, ale przez pięć dni, nie pod jaki inszy czas, ale pod ramieniem i bokiem WKMci samego, pod którym acz z każdej miary, ale tem więcej względem religii każdy ma być tutus, gdyż WKMć nikogo opprimować ani opprimi dopuszczać ex ista causa niemasz. Patrzały na ten ogień oczy WKMci, uszy rozruch i tumult słyszały, rynek i ulice krwią niewinną oblane, a trupami okryte, wyplundrowane poczciwie nabyte majętności, połamane aż i wypalone mury puste zostały. Na czem nie przestały okrutne i wściekłe animusze, bo to zbroiwszy, rzucono się na szpital ludzi ubogich i chorych, którym miasto ratunku chrześcijańskiego a jałmużny świętej rozbój się stał, bo nawet (co i u pogan i u zwierząt niesłychana) groby ciał zacnych chrześcijańskich wzruszone i z kontumelią a gwałtem traktowane. Zwierzchności i praesidia WKMci tego dopuszczały i dotychmiast nie karały. Jakaż obrony nadzieja, gdy jej od hultajstwa niemasz? Czegoż się więcej spodziewać, gdy świetna powaga i świątobliwy jurament WKMci sprofanowany? Co wszystko z różnych zjazdów wkładało się na WKMć, jednak eo effectu, że już to dwie lecie dochodzą, jako tylko słowy a obietnicami sąśmy dotychmiast distenti. Czegoś że WKMć karać nie raczył, oto Pan Bóg odkrył nowe rzeczy, któremi ani WKMci, ani nam, owszem et privatim et publice niebłogosławi, wszystkich zamieszawszy między sobą, jako onych winowajców kiedyś Lotowych w Sodomie niekarzące zamieszał i pokarał.

Jest tedy ta prośba nasza zgodna do WKMci naszego Mciwego Pana, abyś bez odwłok karać ostrze tak okrutne występki raczył, czem się i powinność a przysięga (za którą Panem naszym zostałeś) WKMci z strony nieopprymowania dla religii nikogo, uiści, estymacyą i dostojeństwo utwierdzi, exemplum takowych zuchwalców zniesie i serca nasze rozrzewnione ukoi, a panowanie szczęśliwe WKMci ugruntuje. Jeśliby też (czego o WKMci Panu naszym, Monarsze chrześcijańskim nie dzierżemy) prośby nasze miejsca nie miały, naprzód Panu Bogu i WKMci, potem wszej Koronie, nawet i wszystkiemu światu oświadczamy się, że jeśli co

[1]) Zburzono zbory dysydenckie w Krakowie i w Wilnie w r. 1591, por. Węgierski, Kronika Zboru... Krakowskiego str. 46.

pretekstu niemyślnego przypadnie, nie z nas się to stanie, którzy byliśmy po te czasy i być chcemy, ile z nas być może, patientissimi. Podaliśmy byli w pośrodek Koła naszego proces, którego namowa od wszech Województw jest nam zlecona, konfederacyi wyżej omienionej egzekwowania; którzy iż na tym schyłku sejmowym, jako i inne egzorbitancye i postulata z Województw do skutku nie przywiedzione, aby nam to fraudi na potem nie było, z tem się WKMci opowiadamy, żeśmy tego nie przeglądali, co do iszczenia nam w tej mierze od WKMci należy i należeć ma.

Radzibyśmy też byli podaniu Ich Mciów PP. Rad, naszych Mciwych Panów i starszych braci, na piśmie nam podanemu dogodzili w rzeczach bardzo ważnych i Rzpltej potrzebnych, lecz iż dopiero dziś na dokończeniu w tych dwu albo trzech godzinach są wniesione, na których deliberujac IchMć trawić raczyli czas niemały, ktemu że są niektóre rzeczy już pierwiej w prawiech opisane, jako około urzędowych władz, około kwarty, cudzoziemców, pieczęci Koronnej, mieszkania przy WKMci Deputatów Senatorskich i inne, wolemy na ten czas przy dawnem prawie zostawać, niż nierozmyślnie czem nowem onego poprawować.

Odjeżdżamy jednak tej Rzpltej obroną zewnetrzną obnażonej, która nie rzekąc najazdowi jakiemu od postronnych narodów nijako wytrzymać by nie mogła, ale a to i od podłego motłochu, który impune w państwach WKMci grassatur, nie jest bezpieczna. I z drugiej strony snać Ryżanie rzucają się na zamki WKMci, blokhaus jakiś nowy, pierwszy zburzywszy, i latarnię sobie budując, a port et dominium maris WKMci odejmując. Co my wszystko na WKMć, jako na Pana i głowę naszą wkładając, prosimy uniżenie, abyś do sejmu drugiego, który sam tylko istis malis pro remedio być rozumiemy, w opatrzności swej Pańskiej to mieć raczył, jakoby ztąd Rzplta żadnego detrymentu nie odnosiła.

II.

DYARYUSZ SEJMU

ANNO DOMINI MILLESIMO QUINGENTESIMO NONAGESIMO SECUNDO[1]

Zaczynając sejm ten w Warszawie złożony, PP. Posłowie z Województw zszedłszy się na miejsce im zdawna naznaczone — ponieważ rozruch był taki między ludźmi, jakoby miał Korony Król JMć praeter patrias leges odbieżeć i ona per internorum et extraneorum practicam tacitam miała przyjść do rąk Hernesta Książęcia Rakuskiego, o czym już pewne zjazdy, mianowicie Jędrzejowski, ten sejm uprzedzali wiadomością rzeczy takowych — tedy nie chcieli do żadnych inszych potrzeb Rzpltej przystępować, ażby pierwej per inquisitionem effectivam rei veritatem poslakować. W czym różni różne zamysły mieli, ale iż w propozycyi Króla JMci sejmikowej moraliter(!) poparcie inkwizycyi mianowane jest, tedy mało nie dwie części PP. Posłów chcą, nim się wota PP. Senatorów zaczną, po propozycyej ten akt odprawować.

A w tym

Die 9 Septembris.

P. Herburt na to medium cum cautione przyzwolił, to jest, aby inkwizycya była skutkiem i statecznie odprawowana, tak aby P. Marszałek posłał do Króla JMci o tej zgodzie, opowiadając, iż chcemy iść do całowania ręki Króla JMci i słuchać propozycyej, tylko aby zaraz potym inkwizycya była bez odwłoki statecznie poparta. Podał dwie racye jako je poprzeć: Najprzód ukazał na zjazd Jendrzejowski, że tego poprzeć się należy, bo tam się pisma otworzyły, tam osoby się ukazały, skąd pochop do uwarowania się wszelakich niebezpieczeństw poszedł, niechajże to stąd pójdzie; a jeśli się to WM. nie zda, więc my, którzyśmy ten zjazd mieli, w którym nas Król JMć winuje, jakobyśmy się

[1]) Dyaryusz ten znajduje się w Rp. Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu Nr. 91. k 1—27. w odpisie z końca XVI w. i w kopiach bardzo późnych w Rp. Biblioteki w Kórniku 173 oraz w Bibliotece hr. Potockich pod Baranami w Krakowie. Wydanie opiera się na Rp. Bibl. Raczyńskich; o rękopisach zobacz w Przedmowie. W Rp. błędnie: »tertio«.

prawem pospolitym kontentować nie mieli, niechaj się justyfikujemy, bo i w propozycyej JKMci jesteśmy mianowanemi, eadem est enim ratio defendentis, quae et allegantis wyprowadzenia niewinności swej, iż sami to dobrowolnie na się (że z nas zjazd Jędrzejowski poszedł) kładziemy.

Jednym się to zdanie podobało, a drudzy go nie za wdzięczne przyjęli, a zwłaszcza illegitimum ten zjazd nazywając; zatym się porwali do gospód swych.

Die Decima et Undecima Septembris [1]).

Temi rzeczami tylko, które ad subiectam materiam należały, bawili się; tego się jednak nie godzi zamilczeć, że między P. Kazimierskiem [2]) a P. Makowskiem [3]) kontencya się w ten dzień stała.

Drugi rozruch między P. Jordanem [4]) i Dorostajskim [5]), Podczaszem Litewskim, o to, gdy P. Herburt wotował i wzmiankę Króla JMci w swym wotum uczynił, czapkę zdjął, Podczaszy to ujrzawszy, rzekł: trzebaby nie tylko czapką, ale i sercem.

P. Jordan to usłyszawszy odpowiedział mu: i czapką, i sercem, i usty, i ręką JKMci szczerze jako wierni poddani służyć jesteśmy gotowi.

Zatym tumult się stał i P. Herburt jął się za to; stanęło na tym, że deklarował słowa swe P. Podczaszy, że nie do P. Herburta, ale in universum i do siebie i do wszystkich to mówił.

Die 12 Septembris [6]).

Szli do pocałowania ręki Króla JMci i tam P. Pac [7]), Cywon Wileński, Króla JMci tym sposobem witał:

Miłościwy, Najjaśniejszy Królu Panie a Panie Nasz Miłościwy! Jako każda Rzplta amisso Summo Rege et Principe osierociała będąc in luctu et squalore maximo została, tym więcej szczęśliwsza i z podziwieniem po wszem świecie sławniejsza bywa, gdy Przełożonym takim z łaski Pana Boga Wszechmogącego uzbrojona bywa, który nic inszego przed się nie bierze, tylko aby zdrowie i całość poddanych swych miłował, nadewszystko przekładał, powinność swą w cale odprawował i który pollet takowemi pięknemi przymioty jako niektóry mędrzec opisując ornamenta Principum napisał: modestia nimirum, continentia, benigni-

[1]) Por. wyżej str. 208—216. [2]) Mikołaj.

[3]) Machowski; dyaryusz pierwszy daje ten poswarek pod dniem 8 września. Por. str. 208.

[4]) Achacy. [5]) Krzysztof.

[6]) Por. wyżej str. 216—223. [7]) Jan, Marszałek Izby poselskiej.

tate, humanitate, cum iustitia incredibili, clementia, cum clementia sapientia admirabili, cum sapientia invictissima et fortissima mansuetudine, denique cum mansuetudine, summa erga Deum religione et pietate, takowy sławę nieśmiertelną sobie jedna, żądzą swą powolną ma, że nic szkaradnego, nic nieuczciwego nie pragnie, nie szuka; i z takowego umysłu pochodzi mądrość, wiadomość rzeczy płynie i one cnoty, któremi dobry Pan sławę i miłość sobie u wszystkich jedna.

Zaprawdę Mciwy Najjaśniejszy Królu, my poddani WKMci, gdy widziemy jako w zwierciedle takowe przymioty boni Principis w osobie WKMci, nie masz żadnego z nas, któryby rekuzował laudibus condignis tego ad coelum usque evellere et apertis labiis palam decantare, gdy nam divinitus comparatum est, iż Cię mamy Pana tak mądrego ozdobę, nas wszystkich zasłonę, któryś nas wziąwszy do straży swej i pod obronę starania swego, usiłujesz, aby nasza Rzplta od żadnych naciskających niebezpieczeństw szwanku żadnego nie odniosła. Chwalić każdy musi uprzejmą chęć i stateczne przedsięwzięcie, umysł dobry, afekt oświadczony WKMci. Nie chcę tu przypominać Aleksandrów, Jagiełów, sławnej pamięci antecessorów WKMci, którym jeśli nie praeferendus, tedy merito comparandus WKMć ma być. Jesteś latoroślą drzewa tego, które tu zawsze u nas altas radices agit, jesteś z tego narodu, który naszą Ojczyznę nie pomału ratował, domu Jagiellońskiego surculus, który nieprzyjaciół Ojczyzny maximis funeribus affecit, Livoniam Regno adiecit, Rpcam maximis regionibus propagavit, novis provinciis cinxit, libertatibus donavit, Lituanos novis foederibus Poloniae devinxit, exsurgit virilis palma et surculi inseminis continuati revirescunt. Ci sprawami zacnemi drogęć ukazali miłości prawdziwej ku nam poddanym swym, i pewniśmy tego, że vestigia Patrum assequi conaberis, do czegoć ma być pobudką takowa zacność familiej. Bo jeśli synom z podłego rodu nie bywa to zganiono, gdy prze cnotliwe postępki do sławy przechodzą, a zatym swój rodzaj podły wynoszą, tak tym, którzy z wielkiej familii idą, nie niesie chwały, i owszem nie małe oszpecenie, gdy się odrodkami ich pokazują, temi bowiem postępki honorabilitas generis familiaeque magnitudo zwykła w niejaką ciemność przychodzić. Na co ludzie starożytni[1]), oglądając się, nie tak się sadzili dalece na starożytnych herbiech i zacności prodków swych, jako więcy na zacnych swych postępkach.

Minąwszy wszystkie inne Monarchy nam szczęśliwie panujące, przypomnieć muszę nieco sławnego Króla Stefana, za którego staraniem Gdańszczanie koncepty swe zmienili, szczęściło się nam z łaski Bożej

[1]) W Rp. »my ludzie starożytni«; to »my«, oczywiście bez sensu, opuszczamy.

przeciwko nim, a osobliwie czujność własną cnoty jego, iż przeciw Wielkiemu Księciu Moskiewskiemu za słusznemi przyczynami wojnę zaczął i szczęśliwie dokonał, mocnie ją sprawując. I snać nie lada to nieprzyjaciel i straszliwy przeszłych lat tym, co z nim walczyli, był, ale przezeń przywiedzion, iż pokój i kondycye pokoju jako chciał, przyjąć zezwolił. Onego i po śmierci wenerować mamy, bo i okrom wojny wolności przestrzegał, wojnę staczał i sprawował z osobnej potrzeby; jego przedsięwzięcie wojenne, moc i rada na tym zawsze polegała, aby wszytkiego pospólstwu i poddanym pokoju dostawało, aby to, co przez ręce przyjąć był raczył, nie tylko pod obronę ogarnywać i zachowywać, ale owszem, cokolwiek można było z sił jego, zdobił i o to się starał. Tym umysłem i radą był przywiedzion pierwej Połock, Wielkie Łuki i Psków obległ, które wszystkie rzeczy co za początek napirwej miały i jakim się postępkiem dokonały, żaden nie jest, jako mniemam, na wschód i w okrąg, albo na zachód słońca, do kogoby ta nowina nie doszła. Zaprawdę ten Pan wieczno sławny, M. N. Królu, przykład po sobie zostawił wszystkim Królom i Monarchom i naukę tę wszystkim Królom podał, że sama zacność urzędu i godności Królewskiej w tym stoi, aby wszystkie pod mocą swoją poddane od wszelakich ucisków i krzywdy bronili; e converso, przez te jego przedsięwzięcia i moc największa upada i za odmianą tego, trudnoby co miało trwać długo.

Tego Pana tak świętego gdy nam Pan Bóg z rąk prawie naszych za niewdzięczność naszę wydrzeć był raczył, jakowa w osieroceniu naszym iactura była, w jakim niebezpieczeństwie byliśmy i ekspozycyi, simultates, jakie odia, jakie rancores, jakie praktyki pod ten czas były, ta materya vires exsuperat meas; ale ona żałość i smętek obróciły się nam w wesele, gdyśmy Cię sobie, M. N. Królu, Panem obrali na stolicy posadzili. Osobliwe zaprawdę subiectum upatrzone jest po onym ciężkim frasunku, po niepogodzie, wielkie chmury rozerwane są; słońce świeci, wiecznie pożądany pokój nastąpił, ogromność wojenna, nieprzyjaźń Tatarska za staraniem i pieczołowaniem WKMci ustała. Nas wszytkich uweseliłeś, i zaprawdę bardzo jest wesołe imię pokoju i rzecz przez się zbawienna, który i tym, co go żądają, rozkoszy i tym, co go zachowują, wesołości dodawa, a kto go wysławiać chce, nic właśniejszego, tylko go chwalić, rzec nie może.

Lecz P. Bóg Wszechmogący chcąc WKMć mieć na wodzy, choć bezpieczeństwem od pogranicznych pogan opatrzył, mieszaninami domowemi WKMć nawiedzić raczył. Libertas opprimitur, leges demerguntur, occulta suffragia de honore nostro aguntur. Jest trwoga w ludziach, a trwoga naprzód z przestrogi o praktykach cudzoziemskich, których postępki pod panowaniem WKMci dzieją się; jest trwoga i z rumorów

passim po ludziach idących o odjeździe WKMci z tej Korony; więc insze inconvenientia nasiały się, za któremi się zjazdy zaciągnęły te one, gdy WKMci uszy słyszeli, oczy świeżo patrzyli na wielkie okrutne zgwałcenie praw, wolności pokoju pospolitego, przez WKMć poprzysiężonego, w mieście stolicznym Krakowie, pod bokiem WKMci, jako też i w Wilnie; gdy tedy WKMć raczył obaczyć, że temu ogniowi, którego promienie barzo się rozszerzyli, już czas zabiegać, póki hoc malum w Państwach WKMci, a ojczyźnie naszej nie zaweźnie się, raczył WKMć sejm złożyć, na którym ekscesy wszelakie hamowane, vulnera Rpcae leczone, eksorbitancye wszelakie w ryzę i klubę swą wprawione bywają. My tedy, Najjaśniejszy Mciwy Królu, też tu na ten plac będąc posłani od Braci swej, abyśmy zabiegali tym szkodliwym rzeczom, i pewni tego jesteśmy, że nam tego wszytkiego tak WKMć, jako też wszyscy in genere pacifici cives patriae ochotnie dopomagać będziecie chcieli. A przystępując do tego aktu, naprzód Pana Boga Wszechmogącego prosimy, abyśmy go laetis auspiciis z pociechą nas wszystkich odprawowali, potym do pocałowania ręki WKMć przystępujemy: witamy Cię Królu, Panie nasz Miłościwy, wita Cię nasza Rzplta cała, życząc Ci tego, aby sława Twoja była nieśmiertelna, chmurami nigdy nie zasłoniona, na wieki; Ty czyń, jako się spodziewamy, pokój, zgodę, uśmierzenie i szczęśliwe w odpocznieniu pomieszkanie, iżbyśmy go przez Cię i z Tobą używali, iżbyśmy Lechy mocne, rostropne Grachy, Leszkony potężne i sławne, mądre Kazimierze, śmiałe a mocne Bolesławy, ludzkie Jagielony, w Tobie samym Panie naszym obaczyli; wszyscy tedy na ten czas Boga Dobrotliwego i Wszechmogącego prosimy, aby WKMć, tego, którego do Królewskiej godności powyższył, raczył nam na długie czasy szczęśliwie Panującego zachować.

Za tym P. Marszałek i Panowie po Województwach szli do pocałowania ręki Króla JMci.

A iż był wieczór, tedy od Króla JMci ks. Podkanclerzy Tarnowski[1]) za wdzięczne chęci ofiarowanie PP. Posłów przyjąwszy, eodem animi candore od Króla JMci staranie o tych rzeczach, które ad salutem Rpcae pertinent, opowiedział. W tym to odłożyli pro die quatuordecima Septembris.

Die 14 Septembris[2]).

Ks. Podkanclerzy Tarnowski propozycyą od Króla JMci takową uczynił:

Tak mniema JKMć, żeście WM. tych rzeczy dobrze wiadomi,

[1]) Jan. [2]) Por. wyżej str. 223.

które ad subiectam materiam tego sejmu należą; jednak przecie i teraz JKMci stąd się zdało te rzeczy zacząć, skąd wszystkie swe i Rzpltej sprawy zaczynać zwykł to jest[1])... Przy tym prosił, aby były mianowane dobra na oprawę Królowej JMci; sprawiedliwość na tych, co zburzyli zbór w Krakowie, aby namówiona była, Ukrainne swawoleństwo Kozackie aby pohamowane było.

A mimo insze rzeczy, iż jest na ten czas inkwizycya najpotrzebniejsza, JKMć WM. prosi i napomina, abyście WM. do niej się jak najpilniej przywiązali, do czego Król JMć sam WM. powodem będzie raczył być.

Dnia 14 Septembris gdy się zeszli IchM. PP. Senatorowie antiquo ordine zaczęli wotować.

Ks. Arcybiskup Gnieznieński Karnkowski[2]).

Dissidia civilia, odia intestina przyczyną zawsze bywały zginienia i zniszczenia państw. Omne Regnum in se divisum desolabitur, Pismo

---

Sentencya Stanisława Karnkowskiego Arcybiskupa Gnieznieńskiego o inkwizycyej.

Jakom na każdym miescu dyecezyi swoi wespół z duchowieństwem Pana Boga prosieł, i teraz przyjachawszy tu na miesce sejmowe nie ustawam prosić, aby ten sejm w zgodzie i miłości spólnej począć i dokonać raczył, ażebym ja to z miesca swego radzieł i mówił, coby było z dobrym Rzpltej i z sławą WKMci i ku czci i chwale Bożej.

Kto się pilnie przypatrzy artykułom podanym PP. Posłom od Braci doma pozostałych, najdzie i obaczy, iż nawięci Braci swych proszą i żadają, aby serce WKMci przeciw niektórym Braci obrażone ukojeli, praktyki wnętrzne i postronne aby z Korony wykorzenili, rozróżnienia wszelakie między Bracią, suspiciones, simultates, odia moderatis consiliis aby do zgody przywodzieli; pokój pospolity interne et externe aby stanowieli i twierdzieli; tego od nas oczekiwają i do tego celu rady i starania zmierzać zlecieli i rozkazali: święte, pobożne, mądre i chrześciańskie pieczołowanie, staranie i żądanie Braciej naszych miełych, o zgodzie i spólnej miełości nas wszech.

Wiedząc, że Zbawiciel nasz Pan Jezus Chrystus na niestworność i niezgodę dekret srogi i nieodmienny wydał, mówiąc: Omne Regnum in se divisum desolabitur, wiedząc, co pogański człek napisał: Concor-

[1]) Ta propozycya jest zupełnie równobrzmiąca z Instrukcyą Królewską na sejmiki, wydrukowaną powyżej na str. 87, aż do str. 96, wiersz 8 od dołu.

[2]) Tę samą mowę Karnkowskiego znajdujemy w odmiennej, a znacznie obszerniejszej wersyi w Rp. Rg. (str. 279—283) i Rp. Kr. W Rp. Rg. mowa ta nie zupełna, bo sięga tylko do ustępu »Przestroga i kondycye do tego należące« — zresztą nie ma ważniejszych, godnych uwidocznienia różnic między obu rękopisami. Mowę tę obszerniejszą podajemy tutaj także nieco ściślejszym drukiem, poniżej tamtej krótszej z Rp. Bibl. Racz.

Św. mówi, a ludzie wszyscy pod ten czas trwożą się i głosy takie puszczają, że to sejm ma być straszny; czego ja nie baczę: acz rzeczy wielkie są, ale gdy sami będziemy chcieć, łatwo temu zabieżemy.

Baczę rany trzy: w głowie, w sercu i członkach, ale nie śmiertelne, łatwie ich uleczyć, gdy będziemy chcieli. Najprzód obrażon jest Król JMć, jako głowa nasza, potym obrażona jest Rzplta, że nas od wolnego obierania Pana odstrychają, do tego praktyki o niepewnym mieszkaniu Pańskim obraziły głowę, serce i wszystkie członki. Zaczym psalm Dawidów przytoczył i powiedział, nie z głowy swojej mówić chcę, ale z Pisma Świętego wezmę przykład dzisiejszym naszym niespokojnym zamieszanym czasom przysłużający; czytał ten psalm: Eripies me de contradictionibus populi. Fundament z niego wziął nawiedzenia Pań-

---

dia res parvae crescunt, discordia maximae dilabuntur, zaprawdę widząc ja takie rozerwanie w Koronie, częstokroć opłakiwałem i opłakiwam miserrimum statum Rpcae nostrae prawie do zginienia nakłonionej. Lecz tym się cieszę, że nie są za łaską Bożą rzeczy tak zawikłane ani tak trudne, żebyśmy im zabieżeć nie umieli albo nie mogli, jeno sami chciejmy; a chcieć słusznie mamy, bo idzie o nas i o wszytkę Rzpltę. Dosyć tedy czyniąc żądości Braci naszych i powinności swych, do tego tak będę mówieł:

Trzy śmiertelne rany, którymi jest Rzplta zraniona: Pierwsze głowa nasza to jest Król JMć skarży się, iż w dostojeństwie jest obrażony składaniem częstych zjazdów przeciw prawu. Wtóra: Matka nasza Rzplta uskarza się, że snać WKMć o odjeździe z Korony myślić raczysz i nam Pana podać chcesz nad przedniejszą wolność obierania Królów Panów naszych. Trzecia rana, niestworność między członkami: brat bratu jeden drugiemu zadawa: ty praktykujesz, ja nie praktykuję; stąd narosły suspiciones, simultates, odia. Na każdą z tych ranę plastr i lekarstwo przyłożyć umyślełem, a Panie Boże daj, abych te rany uleczywszy i ciało wszytko schorzałe i zbolałe Rzpltej do zdrowia dobrego i całości przywieść mógł.

Przystępując do obrazy WKMci dostojeństwa, jakim lekarstwem tę ranę leczyć, założę fundament mowy swojej z Psalmu Dawidowego, który w starości swej przed skończeniem żywota swego na cześć i na chwałę Panu Bogu i na przykład Królom pomazańcom Bożym złożył, który ja WKMci przed oczy kładę, abyś WKMć wzór brał, jako się sprawować masz w teraźniejszym przypadku swym. Naprzód obrachowawszy się w sprawach przez wszytek czas żywota swego, wyznawa wielkie łaski Boże, że go z rozlicznych niebezpieczeństw wybawieł i wedle liczby nawiedzenia i wybawienia Pańskiego nazwiska Panu Bogu daje zowiąc go: murem, zamkiem, basztą, opoką, skałą, rogiem i godłem zdrowia swego, i nie mając nic u siebie większego, oddaje Panu Bogu cześć i chwałę i gorącą miełość mowiąc: Diligam te Domine, fortitudo mea, firmamentum meum et refugium meum et liberator meus Deus

skiego, gdy nawidzał Pan Dawida Króla za grzechy jego dziwnym karaniem, tak przez własne syny jego, jako przez powietrze i inne karanie, a to dla tego, że od wokacyi swej odstąpił; i tenże psalm wszystek aplikował do tych naszych teraźniejszych Rzpltej niebezpieczeństw. Rzpltej każdej fundamenta są praeesse et subesse, et optima constitutio Regis in recte regendo et subditorum in parendo; qui autem hoc negat, tollit societatem humanam. Mówi zaś Pismo Święte: Per me Reges regnant, nolite tangere Christos meos. Król Dawid jednak był od pod-

---

meus, adiutor meus, protector meus et cornu salutis meae et susceptor meus. Z tego Psalmu znaczy się, jakiego był sumienia Dawid Król, który się przed obliczności Pańską często rachował z sumnieniem swym w sprawach żywota i urzędu swego. Błogosławiony to Król i poddani, którzy takiego Pana mają, który się ogląda na opiekę zwierzoną ludu od Pana Boga; i Ewangelia Św. uczy: Beatus est servus ille, quem cum venerit Dominus, invenerit vigilantem. Zatym wylicza niebezpieczeństwa od Goliata, Saula, Absalona, Izbozeta, Achitophela, sedycye i rozruchy domowe, także od Philistinów, Ebuzeów, Moabitów, Syrów, Edomitów, Ammonitów i Mezopotan i innych wokoł Jeruzalem nieprzyjaciół, daje znać, że Pan Bóg na Króle Pomazańce swe dopuszcza wielkie frasunki i trudności, które rozruchy, sedycye i tumulty Pan Bóg przepuszcza pospolicie (okrom skrytych sądów Bożych) dla grzechów Królów i przełożonych, część dla grzechów ludu pospolitego. Pokazało się to na tymże Królu Dawidzie, który podniesiony w pychę rozkazał lud Boży spisować; karał Pan Bóg samego i poddane powietrzem za on grzech. Tenże mężobójstwo popełnił i cudzołostwo; ustawicznie miecz Boży trwał w domu jego, nie bez wielkiego rozlania krwie poddanych. Dla bluźnierstwa przeciwko Panu Bogu Senaheryba Króla Assyriskiego anioł jednej nocy z wojska zabieł ludzi sto ośmdziesiąt i pięć tysięcy dla grzechów ludzkich. Dawid mówi prorockiem duchem: Vidi contradictionem in Civitate; wylicza przyczyny: Super muros eius iniquitas et iniustitia. Mury zowie Pany przełożone, którzy niesprawiedliwie sądzili. In medio eius labor; była oppressya wielka nad ludem pospolitym, in plateis eius usura et dolus, wykładają się jawne grzechy lichwy i zdrady; przeto Żydy zowie alienos inveteratos claudicantes a viis Domini, zaczym je Pan Bóg karał sedycyami i niezgodą wnętrzną, przez którą miasto Hierusalem i Królestwo zginęło. Częstokroć też Pan Bóg z osobna dla jednego grzechu wszytkie karze; przykład jest w księgach Jozue 7 cap., gdzie trzy tysiące ludzi pobito propter furtum rei interdictae et anathema publicum. Teraz iż te mieszaniny i zjazdy częste mimo zwierzchność WKMci dopuścił, sam Pan Bóg wie, z czyjej to przyczyny pochodzi, jeśli z nas poddanych, czyli z WKMci; podobna rzecz, że z obudwu stron przyczynieliśmy się grzechami swemi. I zali między ludem pospolitym nie najdzie bluźnierstwa przeciwko Synowi Bożemu i Bóstwu Jego Świętemu, mężobójstw, lichw, zdrad, nieczystości, obłudności, dla których nas Pan Bóg karze? Jeśli że też za jaki grzech WKMci? albo jeśliś WKMć nie dał przyczyny strony swojej, tu się potrzeba WKM. mądrze sprawować, ja-

danych swych dziwnie zelżon, pełno po ulicach, pełno po mieście, pełno o nim wszędzie mów złych i majestatowi Królewskiemu szkodliwych było. A król Dawid co na to mówił? Domine, dimitte illis, disciplina enim illorum correxit me Panie Boże daj to, aby i to co się u nas dzieje, było Tobie Królu, za dyscyplinę!

M. N. Królu, pamiętaj na przysięgę swą, a bierz przykład z Henryka Króla, antecessora swego, iż złamał przysięgę, jako zginął mizernie, morte sua totam Galliam maximis funeribus affecit. Pamiętaj na wokacyą swoję, posłuszeństwo Panu Bogu i dosyćuczynienie powołaniu swemu, Królu, Panie nasz! Wielka to była odjechać nas! powołał Cię Pan w młodości Twej na Królestwo to, czyń dosyć woli Jego Panujesz ludziom wolnym, którzyśmy wolno Ciebie jako naród wolny obrali, wla-

---

koby i sobie i Rzpltej praw został. Otóż ja z miesca swego jako kapłan to WKMci radzę, abyś się WKMć tak sprawował, jako tenże Król Dawid w takich przypadkach. Trzy rzeczy znaczne w tymże Psalmie przypomina, naprzód: In tribulatione mea invocavi Dominum et exaudivit de templo Sancto suo vocem meam, potym: Ero immaculatus cum eo et observabo me ab iniquitate mea; na ostatek: Et disciplina Tua correxit me in finem et disciplina Tua ipsa me docebit. Wzywał Pana Boga, prosieł o ratunek, aby go wybawić raczeł; częstokroć to czynieł Dawid, a prędkie odnosieł wspomożenie: Laudans invocavi Dominum et exaudivit me, ledwie usta i serce ku Panu Bogu podniosł, wnet nowinę pocieszną odniósł. Racz że też WKMć w tym naśladować Dawida i przez modlitwy swe do niego ucieczkę mieć. Druga mówi: Ero immaculatus et observabo me ab iniquitate mea; obacz Miłościwy Królu, że Król Dawid pokutuje za grzechy, niemi się brzydzi, obiecując ich więcej nie popełniać. A któreż to grzechy były? Pycha, mężobójstwo, cudzołostwo. Raczże też WKMć wstąpić w serce swe, rachujże się z sumieniem swym, jeśliś jakiej przyczyny nie dał ludziom do taki mieszaniny? Trzecią rzecz Dawid podobną przypomina: Disciplina Tua me correxit in finem et ipsa me docebit; mówi: Panie, nie obaczełbym się był w grzechach, ażeś mię ręką swą, to jest przeciwnym przypadkiem dotknął, a obudziełeś mię ze snu grzechu mego, ażeś mię nie nawiedził karaniem swym, za łaskę sobie poczyta, że go Pan Bóg z grzechu jego karze, nieprzyjaciołom ich grzech odpuszcza.

Także też WKMć uczyń, Braci naszej, poddanym swym WKMć gniew swój z serca odpuść, rozważaj jakim narodom rozkazujesz i w jakiej Rzpltej Królem jesteś, bo wolnym ludziom i w takiej, w której przykładów wiele się najduje, że się zwoływali bracia do kupy, kiedy Pan co przeciwko prawu uczynił. Lecz Bracia naszy doma pozostali, jeśli te zjazdy słuszne albo niesłuszne i wedle prawa są, na ten czas in disquisitionem przywodzić nie chcą dla zgody (w inszy czas wejrzy w to Rzplta) tylko o to proszą, abyś WKMć te zjazdy Braci naszy łaskawie i miełościwie na ten czas przejrzeć i one w łaskę przyjąć raczył, aby oni pewni będąc łaski WKMci w dostojeństwach i swobodach i majęt-

asz szlachcicami zacnie urodzonemi, którym niemasz równi w żadnej nacyi swobodach, przedniejszemu między innemi wszystkiemi narody. Na to Królestwo i Cesarz Turecki, który tak szeroce rozszerzył Państwa swoje, między wszystkiem Chrześcijaństwem najbardziej ogląda się. Jesteś ze krwie przodków Panów naszych per electionem liberam, non occultis suffragiis na tym majestacie posadzony. I gdy Cię obierali, jeszcze Cię nie znali, ale się już o Cię biją. Pamiętasz, do czego przyszło, popierając electkyi Twojej, krew swą przeliwali, gardła postradali, majętność swą gwoli Tobie utracili, nawet świeżo na weselu Twym jakim kosztem stawili się na dworze Twym ku ozdobie Twej. Któraż to nacya tak uczyni bez wszelakiego datku, dla Pana i dla sławy jego, majętność i gardło na szańc stawić? Cóżeś im za to dał? czymeś ich utraty nagrodził? jeszcze powiedasz, że chcesz ich opuścić! Więc konstytucyą chcesz o mieszkaniu swym ich assekurować; a ja tak powiedam: jeśli Cię nie zadzierży bojaźń Boża, miłość do nas szczyra, żadna Cię konstytucya

---

nościach bezpiecznie i bez bojaźni pod zwierzchnością WKMci żywot swój wykonywali. Gdzie to WKMć uczynić będziesz raczył przykładem Króla Dawida cichego Pana, uskromi i uciszy Pan Bóg domowe rozruchy i zamieszania, da WKMci nad nieprzyjacioły zwycięstwo i uspokoi Królestwo, stanie Pan Bóg WKMci za mur, za basztę, za zamek; a słowa pewne ufności, których Dawid używał, niech w uszach WKMci brzmią i w uściech: Domine, qui subdis populos sub me, eripias me de contradictionibus populi, qui constituisti me in caput gentium, liberabis me ab inimicis meis iracundis. Dufaj i nadzieję swą pokładaj w wezwaniu i w powołaniu Bożym, który jako Cię cudownie mocą swą z oblaniem krwie na stolicę Królewską posadził, tak i w każdym niebezpieczeństwie za pokorną modlitwą bronić będzie; prędkiego ratunku Dawid doznał, mówiąc w tymże psalmie: Laudans invocabo Dominum et ab inimicis salvus ero. Tymi drogami chodząc Dawid nieprzyjaciele swe poraził, lud pospolity pod posłuszeństwem zatrzymał spokojnie, Królestwo synowi swemu Salomonowi po śmierci swej podał. Tychże dróg racz się WKMć trzymać, takie też skutki ufności swej odniesiesz.

O odjeździe WKMci co ludzie mówią, ja temu nie wierzę; nie dopuści mi wierzyć pietas WKMci, w której się obierasz: bo opuścić legitimam vocationem od Pana Boga naznaczoną, złamać przysięgę, grzech jest wielki, za którym idzie pomsta Boża. Nie cierpi Rzplta nasza vicesgerenta, i owszem tak jest postanowiona, że ustawicznej bytności Królewskiej potrzebuje i bez niej długo trwać nie może. Nie dopuści, i owszem wzruszy serce WKMci chęć i miłość nas wszech, wspomniawszy, jakąśmy WKMci w obieraniu na Królestwo imo insze kandydaty wielkich i przednich familiej w Chrześciaństwie pokazali, krew swą przelewali; nie dopuszczą WKMci odjachać niebezpieczeństwa Koronne, gdyż to Królestwo ogarnione jest zewsząd od nieprzyjaciół Krzyża Św., którzy paszczeki swe rozdziewieli, aby je pożrzeć mogli. Więc uciekszy się do rozumu, nie widzę dla czegobyś się stąd do Swecyej kwapić miał,

nie zadzierży. Radzę, abyś nas nie odjeżdżał, a
cnych ludzi. Azaż nie wiesz, żeś jest większej za
który jako mi powiedają, że tylko chłopom pan
ludziom, którzy są wolni, dzielni et legibus circ
chęci ich do siebie: choć widzą, że od nich
Cię cierpią i dostojeństwa we wszystkiem ocl
Król święty pamięci Stephan mówił: Certe ego
gibus faciam, certe ego istos Suecos faciam ali

Conventiculorum legitimitates niech tu już
rany te aby uleczone były. A cóż wiedzieć, jeś
środkami Pan Bóg oczy Twe otwiera? Prosi R
dzenie Pańskie przyjąwszy, na dalej zaniechał, g
i w Rzpltej godnych i zasłużonych Senatorów d

Inkwizycya dobra jest, ale potrzeba, aby i
core et simultate odprawowana była i żeby te
odia, affekty wszelkie z serc naszych wygładz
przystąpili. Potrzeba też mieć w tej inkwizycy
któremi są dyferencye: Król, Senat i pares. C
z ochroną majestatu Jego, dajcie na piśmie os
deputowanym, którzyby byli summae perfection

---

i owszem, równając zacność narodu z naroden
państw, dostatek z dostatkiem, męstwo z męst
ni w czym nie ustąpi Swedzkiemu, i owszem, on
dzki ludu do boju może mieć dwadzieścia tysię
kroć sto tysięcy ludu przebranego; tu Książęt
zacnych familiej, a tam chłopstwo; tam już Król
utracieli, bo sacerdotium nie mają; tu WKMć n
tum Sacrum et secularem, item Ordines Regni
mazańcem Bożym, w czym przechodzisz ojca sw
phan obudwu Królów Duńskiego i Swedzkiego
comparatione sui regulos nazywał et famulos
mówi się to non ad invidiam gentis, ale eo fi
Królestwa nie raczył WKMć myśli swej i serca
sobie rozrywać.

O praktykach, żeby je WKMć o nas czyn
wodu słusznego z bojaźnią mnie przychodzi, b
WKMci, które w przystojnym uszanowaniu zost
w tej trwodze nie byli, nie widzę inszego lekars
wstąpił sam w się z sumieniem swym, abyś się
abyś się candide et sincere obeść raczył, albo
puścić, aby wywiadowanie uczynione było. Jeśli
ażeby się ta inkwizycya działa debito ordine,
obawiam się, że Rzplta żadnego pożytku nie o

THE UNIVERSITY OF MICHIGAN LIBRARIES

tatis, a iracundi furibundi, tych nie przypuszczać do tego. Ezechiel chciał Pana Boga widzieć, nadęto, wysokomyślno mówiąc: jest tu, Pan jest tu Pan? aliści turbo przyszedł, że i sam zginął. Więc nie ma być nic na Króla mówiono. Mci Panowie! przyznawacie Króla za Pana, ja jestem przy nim, ja go przyznawam za Pana, ale jeśli za tą inkwizycyą innego wsadzić, Boże tego nie daj! tegom ja koronował i konsekrował, nie

---

i osławę. A iż ta materya o inkwizycyej, jakimby porządkiem być miała sprawowana, własna jest teologów i kanonistów, przeto zda mi się, abyśmy stamtąd progressum et ordinem brali; o czym zgodnie tak piszą i mówią: każdy actus virtutis ma być moderowan debitis circumstantiis personarum, loci, temporis et modi; gdzie której z tych nie dostaje, actus redditur vitiosus. I czynią taki rozdział: inter personas wiedzieć potrzeba, z kim rzecz idzie; jeśli cum superiore albo inferiore, albo cum aequali: inaczej postępuje magistratus, który gladium portat przeciwko temu, który jest poddany jurysdykcyej jego, inaczy równy z równem, brat z bratem in civili et ecclesiastica politia, o czym w Ewangeliej: Si peccaverit in te frater tuus, corripe eum etc. W tym ostatnim rozdziale taki rozsądek czynią: przeciwko Królom i Pomazańcom Bożym w kościele powszechnym chrześciańskim poddani nie mogą postępować per viam justitiae ad poenam tylko ad correctionem et emendationem; i tej decyzyej trzymać się mamy, bo ta jest sentencya communis wszytkich teologów i kanonistów i prawnych ludzi, do której przystawając naprzód opowiadam się et solenniter z miesca swego protestor, iż gdzieby ta inkwizycya miała na to być et eo fine uczyniona, aby z dostojeństwa i miesca swego ruszon być miał, że na taką inkwizycyą nie pozwalam, i owszem przy Królu JMci statecznie stoję, któregom ja za pozwoleniem wszytkich mianował, olejem Świętym pomazał, przysięgę od niego i od WM. de fide et oboedientia eidem servanda odebrał, i czas niemały to Królestwo w pokoju rządził, tak też i teraz wiarę swą jemu oddawać chcę i jestem gotów; jakoż mądrze i bacznie bracia naszy w ziemiach Wielgopolskich tego w artykulech swych dołożeli: Gdzieby się też co takiego na Króla JMci w tej sprawie pokazało, aby ta inkwizycya była citra iacturam Dominii et existimationis Króla JMci. Ale jeśli takiej poprawy Rzplta i Bracia naszy w Królu JMci potrzebują, gotówem jest Braci swej jako mi się będzie godziło i przystało, pomagać.

Przestroga i kondycye do tego należące:

Pierwsza, aby ten, który upominanie czynić będzie, miał pewną i istotną wiadomość o występku, nie z suspicyej ani z rumorów.

Wtóra, żeby przed sobą nikogo nie miał, komuby ten urząd upominania właśnie należał.

Trzecia, aby swego czasu na swym miejscu to czynił.

Czwarta, aby z uczciwością i ochroną tej osoby.

Paweł Św. ad Thymotheum uczy: Seniorem ne increpaveris, sed obsecra ut patrem. Exodi 19: Bestia niech do góry nie przystępuje. Regum 6: Oza percussus a Domino, quia tetigit arcam. Góra i skrzynia

chcę, abyście go obelżyć mieli, bo Królowi obelżonemu kto posłuszny będzie? Ja chcę Króla naprawić, a nie obelżyć; jest Pan nabożny, cnotliwy etc. etc. Mci Panowie, już mam lat 70 i mniemam, że WM starszego nad mię tu nie ma; na dworze Królewskim 40 lat strawiłem, nie pomnę jednak ordinem perversiorem nigdy jako teraz u PP. Posłów naszych; Panowie

---

znaczy Króle Pomazańce Boże i inne przełożone. Obyczaj napominania in spiritu lenitatis et mansuetudinis wyraził Duch Boży 3. Reg. 19: egressus est Spiritus grandis et fortis subvertens montes et conterens petras ante Dominum. Deinde sequitur: non in spiritu Dominus et post spiritum commotio, non in commotione Dominus et post commotionem ignis, non in igne Dominus et post ignem sibilus aurae tenuis et ibi Dominus. Przez wiatr na górach rozumie się correctio cum asperitate et comminatione, taka więcy skazi, niż naprawi; przez wiatr in commotione rozumie się tumultus, seditio, także in furore et igne; po ogniu sibillus aurae tenuis, mansueta correctio pomaga do zlepszenia. I dla tego mówi ibi Dominus: przez łaskę swą et inspirationem boni propositi, skąd kożdy ma obaczyć, jako się ma sprawować in correctione fraterna człowieka tego, który jest in eminenti loco et officio costitutus. Przeto Prorok Nathan zdala zaszedł na Dawida, karząc go z mężobójstwa i cudzołostwa, wziąwszy początek mowy a parabola o bogaczu, który wziął unicam oviculam pauperis. Tych wszytkich pomienionych przestróg w tym akcie zda się abyśmy używali i od nich ni w czym nie ustępowali, i stosując sprawy nasze do nich łacno obaczemy, w czym się od braci naszych wykroczyło.

O dowodziech, jeżeli są słuszne, gruntowne i takie, żeby plenam facerent fidem, mówić na ten czas nie chcę, tylko to powiem, com słyszał, iż tak wiele się tego do kupy naniosło, że pisma i konjektury łacno każdego commonere possunt do dalszego wywiadywania. A iż się wywiadywali bracia, trudno ich w tym poganić, a zwłaszcza, gdzie idzie o rzecz wielką, na której wolności pospolitej wiele należy; w tym jednak trudno bracią ochronić, że JKMć inauditum osławieli, nie na swym miejscu, ani czasu swego, ani przez te osoby, to jest pirwsze Rady, przez które Królowie Panowie naszy de more et consuetudine bywali in exorbitantiis napominani, czym samym propter defectum circumstantianum actus virtutis de correctione fraterna redditur vitiosus.

Ale to już przeszło, teraz tu miejsce i plac jest namowy czynić, jakoby ten akt z JKMcią odprawowan być miał. Św. Augustyn, doktór znaczny wykładając św. Pawła, na słowa: in spiritu lenitatis et mansuetudinis napisał: Nihil sic probat spiritualem virum, quam alieni peccati tractatio, cum hoc negotium nisi cum internis interrogationibus examinantes nostram conscientiam, liquido nobis coram Deo responderemus dilectione nos id facere. Dalej: modus sermonis, sive acrius, sive blandius moderandus est, sicut salus eius, quem corrigit, videtur postulare. A któż się takiej perfekcyej między nami znajdzie? Przeto do tego aktu nie zda mi się aby quilibet ex populo, jako niektórzy proszą, miał być przypuszczony, ale przebrać ludzie maiores, tam ex Senatu quam ex Ordine equestri, tak na wywiadywanie jako i do czynienia

Posłowie, cóż to za rozum wasz? co za zwyczaj? sejmu bez propozycyi chcecie? A na cóż, Księże Arcybiskupie, na co Panie Senatorze wotować będziesz, kiedyć Poseł propozycyą odejmie? jeszcze Senator niechaj

---

napomnienia KJMci, ażeby sprawa ad aedificationem szła, prout salus Króla JMci et Rpcae requirit. Ażeby Rzplta więcy strony WKMci o praktykach w trwodze nie była, zda mi się (i o to WKMci proszę) abyś WKMć kaucyą jaką uczynić i nam to konstytucyą warować raczył, iż WKMć wedle konstytucyi Henrykowej postanowionej nie masz ani możesz mianować ani starać się o sukcesora, a tym mniej wsadzać kogo na Królestwo przez cesye i pretensye jakie, i gdzieby WKMć (czego się nie spodziewamy) to uczynił, tedy to ma być irritum et inane.

Ostatni artykuł mowy mojej był o niestwornościej i niezgodzie między bracią, iż jeden drugiemu zadaje: ty praktykujesz, ja nie praktykuję. Na to żadnego lekarstwa nie widzę, jeno abo je do prawa odesłać, wynalazszy i ukazawszy forum i instygatora, albo żeby tu na sejmie in facie Rpcae każdy praw był Rzpltej. Ja strony osoby mojej gotówem każdemu, w czym mię kto obwini, sprawę dostateczną dać i niewinność swą okazać; to mi się jednak zda in posterum konstytucyą mocnie obwarować, iż wszyscy i z osobna każdy za się, za bracią i potomki swe jednym umysłem, jedną wolą, pod sumnieniem naszym i pod przysięgami, któreśmy jemu uczynili, że powinną WKMci i oddaną raz wiarę i posłuszeństwo według praw, cześć i ochronę dostojeństwa zachowamy cale i zupełnie dodzierzemy, a nie jedno sami, ale i przeciwko kożdemu, któryby jej dotrzymać nie chciał, któryby consilia, zmowy o inszym Królu wszczynał, wnosieł i gwoli temu praktyki czynił, bunty, związki, zjazdy wymyślał, jakimkolwiek kształtem Króla inszego mimo WKMć forytował, za bezecnego et hostem patriae, za fidefragum et perduellem mieć, i na jego skazę powstać będziemy powinni, nadto przyrzec i obiecać sobie, że mimo wolną elekcyę żadne, tam internos quam externos, pod tymiż obowiązkami żadnego za Pana i Króla nie mieć. A ktoby się z braciej nalazł, żeby chciał contrarium czynić, przeciwko jemu powstać.

Słuszność rady mej na tym fundamencie zakładam, iż między WKMcią a nami poddanymi jest obligatio reciproca, bo przy koronacyi, niźlim WKMci na głowę włożył koronę i insignia z ołtarza oddał, pirwy odebrałem przysięgę od WKMci, że nam królować i rozkazować według praw i wolności naszych masz. Tegoż dnia albo drugiego przysięgę WKMci Rady, Stany, miasta uczyniły, posłuszeństwo i poddaństwo oddawając. Ta obligacya tak strony WKMci jako poddanych jest velut ex contractu innominato: do ut des, facio ut facias, nic tedy nowego nie czyni się, jeno coś już nam poprzysiądz raczył, że całe i nienaruszone wolności o obieraniu Królów dochować nam będziesz raczył. Kiedy się tym obyczajem pomienonym wiara WKMci Panu naszemu należąca od nas poddanych i wolność pospolita obierania Królów Panów naszych od WKMci i z osobna jednego od drugiego opatrzy, mam za to, że się zawrze droga do praktyk wszelakich externis i nie będą śmieć ważyć się solicytować więcej fidem wiernych poddanych WKMci, ustaną su-

nie mówi, jedno co Poseł każe. I z tymże Was tu Bracia posłali, żebyście nam modum mówienia preskrybowali? żałosna zaprawdę rzecz. Konkludując, gratulacyą do Króla uczynił krótką.

Hoc etiam in illo subiecto non praetermittendum, kiedy Królowi Ojca przypomniał, Król JM obrażon bardzo i nie mogąc dyssymulować posłał do niego, żeby mitius mówił.

Nie dla tegom mówił MKrólu, abym miał Majestatowi Króla Szwedzkiego Ojca Twego co derogować, nie jest to we mnie, ale czyniąc komparacyą i kollacyą Królestw z sobą, musiałem to mówić i proszę, aby WKMć odemnie za wdzięczne przyjąć raczył.

---

spiciones, odia, rumores, zwróci się confidentia, sinceritas, pax et tranquilitas.

Tego PP, Posłowie i my Rady pospołu z nimi u WKMci prosimy; a któż to prosi? matka WKMci, wszytka Korona, wszytka Rzplta. A kogoż prosi? U WKMci synaczka swego, którego sobie za Króla dobrowolnie obrała, Królem swym uczyniła i postanowiela. A o cóż prosi? o miłość, o pokój, o zgodę; cóż może być potrzebniejszego, słodszego i milszego nad pokój i zgodę! Syn Boży stąpieł z nieba, aby między nami a Ojcem Niebieskim pokój uczynił, publice każąc pokój zalecał, kiedy na śmierć szedł, pokój Apostołom i wszytkim chrześcijanom za upominek zostawieł, zmartwychwstawszy także potym pacem predicatus est Apostolis i nam wszytkim; a co więcy, Pan Zbawiciel nasz stał się naszym pokojem, pacificans omnia, quae sunt in caelis et in terra, jako św. Paweł mówi: Pokojem jako vinculo indissolubili caelestia et terrestria vinciuntur, firmantur, reguntur et gubernantur. Lecz iż pokój zachowany być nie może bez sprawiedliwości, bo opus iustitiae est pax: Pismo Sw. mówi: Iustitia et pax osculatae sunt, a sprawiedliwości partes są: alterum non laedere et ius suum cuique tribuere: — Racz nam to WKMć oddać powinnym swym, coś powinien, a my też WKMci oddamy, cośmy podług praw i wolności powinni, i stanie się to, co Prorok powiedział: Orietur in diebus eius iustitia et abundantia pacis. Co Panie Boże racz dać, Amen.

Biskup Kujawski Rozrażewski [1]).

N. Mciwy Królu, acz się nic nie dzieje na świecie bez woli i przejrzenia Bożego, jednak skutek tego idzie, za złościami i występki ludzkimi, które czynią ludzie, z Bogiem rozłączenie a gniew Jego srogi, niczym jeno pokutą szczerą i prawdziwą nieubłagany, pobudzają. A przychodzi więc gniew Pański na wszystek lud, jako za złoście ich, tak też za złoście przełożonych, jako tego jest przykładów wiele w Piśmie Świętym, a między inszemi ten, gdy się Pan na Salamona Króla Żydowskiego rozgniewał, przeto iż serce jego było odstąpiło od Pana Boga, a iż nie

[1]) Hieronim; por. wyżej str. 225.

strzegł przymierza, karanie to opowiedział jemu, że miał rozerwać Królestwo jego a dać je słudze jego, co się i wypełniło. Dla niesprawiedliwości i krzywdy bywają przenoszane Królestwa od jednego narodu do drugiego, skąd się ukazuje, że przyczyną zguby Państw i Królestw jest złość ludzka, która być może przypodobiona do wrzodu kancera, który gdzie się w ciele człowieczym ukaże, a convenientibus pharmacis uśmierzony nie bywa, zwykł się tak szerzyć, że ciało opanowawszy wszystko, umarza człowieka. Także też, gdzie przełożonych i poddanych umysły skażone są, przychodzi do tego, że się to nad każdemi państwy dzieje, co złości onych na Panu Bogu wyciskają. Potrzeba tedy przełożonym w każdej Rzpltej nieskażonego być żywota, owszem, mają być exempla omnium virtutum; a wprzód każdy przełożony tego się ma wystrzegać, żeby się nic gwałtownie i z naruszeniem praw, swobód, wolności Rzpltej nie działo, bowiem co się dzieje przeciw powinności poprzysiężonej, to trwałe i bezpieczne być nie może, nulla enim res diuturna fuit, gdyż nie tylko nienawiść czyni, ale i do pomsty ludzkie umysły wzrusza i pobudza. Co się tknie materiam subiectam, inkwizycya ze wszystkich miar jest potrzebna, aby się w rzeczy statecznie wejrzało, któreby się z zdradą Rzpltej działy, i to, coby się działo albo należało do zachowania całości jej, aby się namieniło; lecz aby suo modo et ordine szły, modum inquisitionis nam wynaleść potrzeba.

Biskup Płocki [1]).

Naród Polski miłuje wolność swą i bez niej być nie może; miłuje WKMć, o którego bezpieczeństwo trwoży się za postępkiem pogardzenia (jako mienią) praw swoich, których ważność zawsze wielka bywała. Z tegoż tedy jednego fundamentu rozruchy i niezgody pochodzą, albowiem jest takowa nasza Rzplta, w której nie każdy z osobna, albo większa część jej wedle swej woli i upodobania rządzi się i sprawuje, ale w której samo prawo panuje; każdy z nas na tym polegać ma i wedle niego sprawy stosować, które sprawiedliwe, przychylając się do natury i zwyczaju ojczyzny, nie dla czyjej tylko prywaty, ale dla wszystkich pożytków postanowiono; bo gdzieby niesprawiedliwość w sobie miało, nie mogłoby być nazwane prawem, ale sidłem i chytrością.

Co się tknie inkwizycyi, ta ma być ze dwóch przyczyn: najprzód strony odbieżenia nas WKMci, potym strony praktyk, których rzeczy anfractus jest poszlakowany; do tego celu którzy się mają, czynią to z miłości przeciw WKMci i przeciw ojczyźnie. Przyczyna odjazdu chyba by była ta, że Księstwo Szwedzkie, WKMci iure naturali należące, wyciska, a iżbyś WKMć dwóch trzód paść aptum się być nie rozumiał; które

[1]) Wojciech Baranowski; por. wyżej str. 227.

gdybyś WKMć otrzymał, modus znalazł by się do zatrzymania obojga Państw i odjechanie WKMci do Państwa dziedzicznego pactis conventis warowane by było. Dalej NM. Królu przyczynę drugą (czego nie twierdzę) rozumiem chybaby było z uprzykrzeniem WKMci wolne nasze Państwo, że nie sam Pan włada, ale władają prawa, Senat i Rycerstwo, w czym upatrujesz rozsądkiem swym wielki a pracowity regiment.

Ad propositum się wracając, inkwizycya ze wszystkich miar jest potrzebna, a najwięcej dla dwu przyczyn: propter investigandam rei veritatem i dla ochronienia dostojeństwa JKMci; do której namówienia sposób dobry aby był wykonany, do tego się mamy wszyscy bez wszelakiej alterkacyi przywięzywać.

Pan Wojewoda Krakowski Firlej [1]).

Idzie nam de salute totius Rpcae, do której in fraterna charitate dobry obywatel nie tylko sam totis conatibus przywięzywać się ma, ale i insze wieść i adhortari; w czym powinność swą cale odprawując, z miejsca swego Senatorskiego pilnie proszę, aby kolumna do podparcia naciskających na nas niebezpieczeństw była prędko naleziona. Tym tedy sposobem uzbrojona ma być nasza Rzplta, aby confidentia wszystkich Stanów naprawiona była, i żebyśmy się stąd nie rozbiegli ladajako, i owszem statecznym warunkiem ubezpieczeni, aby to, co ludzkie serca trwoży, na tym placu zniesiono było, chciwość praktykantów i szkodliwy przymiot, który pochodzi z zapalenia serca i umysłu tak ku osobie JKMci dostojeństwa, jako też ku Rzpltej, i w tym górę abyśmy wzięli, że nas już nikt od JKMci nie odmiatuje.

Do uznania i warunku tych rzeczy aby nam przyszło, inkwizycya jest potrzebna, tego się zbraniać nie ma, który a recto virtutis cursu minime deflectit. Inkwizycya jest rzecz niezwyczajna, niezwyczajne porządki za sobą ciągniąca, ale gdy z nas bona intentione kożdy przystąpi do odprawowania jej, może być usłana do dobrego droga, która jest rzeczy wątpliwej prawda [2]). Ta gdy się okaże, medium de remediis szukając, zdrowego plastru na to przyłożyć nie zaniechamy; i nie zaraz poena nastąpi, ale najpierwej procedere *ma* [3]) judicium. Zjazdy słuszny i przystojny postępek za sobą ciągnęły, co się może przystojnie documentis probabilibus pokazać; potrzeba, aby to było cautum asekuracyą od wszystkich Stanów. aby ten, któryby co potrzebnego Rzpltej powiedział, był bezpieczen, ni na kogo się nie oglądając. Życzyłbym był tego, aby to było nie tumultarie, ale in paucissimo numero Stanów na to deputowanych, ale ponieważ IchM. PP. Posłowie za poruczeniem od Braci swych

[1]) Mikołaj; por. wyżej str. 228.

[2]) Tu w Rp. coś pobałamucono. [3]) Niema w Rp.

stawili się tu, aby w to wszyscy statecznie wejrzawszy, uznawali, trudno tych członków mamy od siebie odstrychnąć, i owszem żaden z nich nie ma taić, coby widział z urazą Rzpltej.

Pan Wojewoda Sandomierski Mniszek[1]).

Inkwizycyi nie ganię, aby się rzeczy prawda objaśniła. Kaucya też aby była od WKMci, i aby była większa część przy Królu JMci, którzyby wszystkie eksorbitancye zniósłszy, do których WKMć przywięzywali, circumstancye uznawali, jeśli się tak działo, jako przeciwko WKMci pugilari intendebant, Te wszystkie urazy i ekscesy generali accusatione, generali też decreto mają być sądzone. Delatores jeśliby nie dowiedli, poena talionis aby byli karani. De caetero zjazdy partykularne absoluta oratione wszystkie ganił.

Pan Wojewoda Rawski Gostomski[2]).

Potrzeba, aby WKMć to, co serca ludzkie opanowało, uspokoił. Widziałem częstokroć, że przyjaźń bywa dobra i gruntowna, gdy za rozgniewaniem, bez wszelakich trudności ręce sobie przyjaciele dawszy, obłapią się, przyjaźń się napełnia. Tym sposobem życzyłbym tego, aby te rzeczy, które in Rpca pochop wzięły, raczej amicabili compositione, aniżeli per figuram iuris opatrzone były.

Pan Kasztelan Lwowski Żółkiewski[3]).

Wiernie tego życzę, aby WKMć chęć naszę przeciwko sobie taką, jaka jest, poznawać raczył, iż jakośmy Cię wolni obrali, życzymy tego, abyś nam WKMć szczęśliwie i długo panować raczył. Przyczyny jednak zamieszania skąd poszły, w dyskwizycyą tych rzeczy tak dalece wdawać się nam nie potrzeba: zaciągnęły się najprzód z drogi Rewelskiej, żeś WKMć (jako niektórzy udawali) z tym umysłem jechać był raczył, abyś nas był opuścił, czym Arcyksiążę Maksymilian, który wszelakich dróg szukał do osiągnienia tego Królestwa, nie ladajaką pociechę otrzymał i Będzińskiej transakcyi dosyć nie uczynił. My jednak nic nie wątpimy w dobrotliwej naturze WKMci, żeś WKMć nas tak ladajako opuścić nie raczył, do czego też te Rady, którzy na ten czas przy WKMci obecnie byli, powodem i radą być nie zaniechali. Potem na przeszłym sejmie, gdy WKMć nam publice ofiarować mieszkanie swe raczył, a privatim przed niektóremi osobami odjazd swój opowiadać raczył (co też Ks. Arcybiskup z płaczem dawał znać), w wątpliwość osoba WKMci do ludzi wwiedziona jest, i tak z zdumieniem z sejmu przeszłego rozjachaliśmy się i do tych czas w odmęcie jesteśmy; zaciągnęły się zjazdy, tam inte-

[1]) Jerzy, por. str. 230.
[2]) Hieronim, dnia 16 września, por. wyżej str. 235.
[3]) Stanisław, por. wyżej str. 237.

gra res resoluta est. Tu tedy na tym placu stawiwszy się, do tego ces mamy ciągnąć, abyśmy a commotu wolni byli, gdyż nie tylko o osoby, ale i o wszystko dobro nam idzie, aby też dignitas WKMci i Rzpltej opatrzona była. O inkwizycyi się badają, samą rzeczą się jej nie dotykając, modum szukają do zaczęcia jej; a modus lepszy znaleźć się nie może, tylko wziąwszy przed się seriem zjazdów Lubelskiego i Jędrzejowskiego i tak po nici kłębka dojdziemy: teraz leczyć nie możemy, bo rany nie widzimy. Życzę tedy tego, aby się to prędko odprawować mogło, bowiem nimium altercando veritas amittitur. Novitas processus non est horrenda, który na takową materyą nie może być inakszy, non sine causa enim, sed ipso casu periculoque Rpcae, na którę wszyscy ostro patrzać mamy, creatur.

Pan Podlaski Leśniowolski [1]).

Słyszę tu od niektórych IchMciów, że już necessitas imposita za zgodnym zdaniem IchM., aby była inkwizycya odprawowana. Słyszę naprzód wywód od niektórych, aby miała być inkwizycya z obelżeniem Króla JMci; przeto chcę, abym sprawę dał, że to nie jest contra dignitatem JKMci. Najprzód uważając u siebie, poznać każdy snadnie może, że ten charakter, gdy w czym Princeps wystąpi, nie jest obelżony [2]), ale tylko upomnienia potrzebuje, nihilominus salva dignitas redundare solet, a występek krewkości, nie temeritati poczytany bywa; to się dziać ma tam, gdzie leges Królowi imperant, a subditis parendi sposób opisują, alias, toby inconveniens szło za tym, iż na Króla nic śmiertelnego przypaść nie może. Między narody chrześcijańskiemi, mógłbym przypomnieć kilka przykładów, a mianowicie w Rzymskiej Monarchii, że Cesarzów kilka sprawowało się poddanym swym, w czym ich obwiniali. Przypomnieć jednak na ten czas muszę Henryka Czwartego, który będąc od poddanych swych obnoxius criminis, że mutacyą praw i ustaw ich zastarzałych czynić chciał i skarby kościelne brał, zaczym mu złe bezpieczeństwo od Rzpltej posłużyło [3]); co on bacząc i bojąc się większego między pospólstwem poruszenia i sedycyi, poenam na się imposuit takową, że trzy dni boso musiał iść do Papieża. Toż też było we Francyi, że trzydzieści mężów praediti autoritate na to byli deputowani, aby występki Królewskie przed oczy ich pokładali: jakowym sposobem i WKMć nam poddanym swym sprawować się będzie raczył. A nakoniec minąwszy wiele innych przykładów, przypomnieć muszę monarchię,

[1]) Marcin; por. wyżej str. 237.

[2]) W Rp. »obelżeniem«.

[3]) Niewiadomo skąd wziął L. te mętne wiadomości o powstaniu saskiem przeciw Henrykowi IV i o zjeździe tribursk im.

tóra jest pod regimentem Cesarza Tureckiego, gdzie cum summa miseria potentia Principis viget: wszakoż przecię, gdy syna swego Solimana zabił, pospólstwo, wynalazłszy sobie okazyą, z strachu i bojaźni conspiracye między sobą zacząwszy, według upodobania swego rzeczywe tak prowadzili, że im musiał przyczynę oznajmić zabicia syna swego. Ale abym się postronnych krain przykłady nie bawił, przypomnieć muszę przykład przodków naszych, a mianowicie Miecisława, z którym się Polacy za występki jego kilka razy rozprawiali: do czego nam z WKMcią nie przyjdzie, ale tylko, aby dostojeństwo WKMci obwarowane było.

Słyszałem też, że jedni z IchMciów inkwizycyi w tej sprawie chcą, drudzy o niej wątpliwie mówią, badając się, skąd by modum jej zacząć mieli. Bez tej tedy, jako bez własnego fundamentu być nie może, materya jej płynie ex maximo fundamento, jako anphractus tej rzeczy jest pojęty, czegośmy się dosyć nasłuchali z zjazdów Lubelskich i Jędrzejowskich, których ja legimitatem przyznawam, chcąc tego na swym placu omni genere probationum dowieść. Dalej insze jest, N. M. Królu, wykroczenie ludzi prywatnych, które szkodzi, ale nie zabija, insze wszytkich zachodzące, które szkodzi i zabija Rzpltą, przetoż taką drogą usłać, aby się temu zabieżało. Ta inkwizycya, ta jest potrzebna najprzód propter investigandam rei veritatem, to gdy poslakujem, obaczywszy aemuli WKMci nie będą się o nas kusić; więc i dla tego, aby to, co w sercach ludzkich cwała, zniesiono było, a niewinność WKMci okazana była; a co więcej, aby gniew Boży od nas był ubłagany, w którym opływamy, cierpiąc prawie nie po wszystkiej Koronie powietrze, i który albo WKMć, powinności swej dosyć nie czyniąc, albo my, w niewinności WKMci turbując, na Panu Wszechmogącym wyciskamy. Jest trzecia, że to Ich Mci niektórzy bez delatora być nie rozumieją; inszać tedy jest in privatis, insza in publicis, do tego też delator albo instigator zachowuje się inter pares, ale tu secus się dzieje. Wiem, że w Rzymskiej Rzpltej i w Wenecyej jest urząd taki, który eksorbitancye Rzpltej *i*[1]) Magistratus wnosi. Tu in eo passu delator się nie obierze, który nie dowiódłszy, poena talionis punitur, ale jako tu in publicis actis potrzeba, aby byli judices. Zaiste nie są to nowe rzeczy, wejrzyj w sejm 58 anni[2]), tam obaczysz jako sobie postępowali w tym niebezpieczeństwie, gdy widzieli jawne i jasne praktyki strony tegoż domu Rakuskiego; i zawsze to oni przodkowie nasi wynajdowali, że nam i rzeczom naszym minus expediebat brać z niego Pana. Przytym też rozumiem, że przysięga ta, którąśmy obowiązani, nie dopuści nic burzliwego w sobie, i co o kim kto wie i rozumie, zatrzymać.

[1]) Niema w Rp.

[2]) T. j. sejm z r. 1558, który rozszedł się bez uchwalenia konstytucyi.

Pan Marszałek Wielki Opaliński [1]).

Zeznać to z nas każdy musi N. Mciwy Królu, iż się zaciągnęło niebezpieczeństwa wielkie w Rzpltej naszej, które trudno uspokoić mamy. A to iż wszech stanów konfidencya zaszła, amphractus tych rzeczy najprzód jest pojęty z przeszłego sejmu, tak jak we zwierciedle to wszytko widzieliśmy za przestrogą niektórych braci, lecz nie nadziewając się, aby tak skoro na nas przypaść te niebezpieczeństwa mieli, rozjechaliśmy się; w tym rosole byliśmy do tych czasów i Pan Bóg Wszechmogący nas w cale zachować raczył. Na tym placu lecząc ten zastarzały uraz [2]), do inkwizycyi Stany wszystkie biorą się, ale nie jednako; jedni chcą publice, drudzy privatim inkwizycyi tej popierać; moja sentencya, publice, choćby też privatim, na nas co by należało ad correctionem WKMci, nic nie zejdzie. I gdzieby WKMć na nasze upominanie dbać nie chciał, mamy na kogo zawołać, a mianowicie na IchM. P. Posły ziemskie bracią naszę, i jeszcze oprócz tych mamy insze remedia, jako to legibus armati. Co się tknie poenam na domowe praktykanty, o tym nam w dyskwizycyą tak dalece wdawać się nie potrzeba, mamy prawo per expressum pisane de perduelionibus.

Pan Hetman Koronny Zamoyski [3]).

Życzyłbym był sobie tego, abym się z mową swą nie szerzył, jedno w tym zdanie swe podał, coby do propozycyi należało; ale iż nam tu niektórzy zjazdy zarzucają, one opacznie et in deteriorem partem wykładając, zdało mi się nieco do tego powiedzieć. Zaprawdę to stąd pochop wzięło, gdyśmy o sejm prosieli, IchMć niektórzy go nam [4])... prawem i uchwałami to było warowano, chociaż nic nie odkrywając. Alę ci tego przyczyną są, którzy zaś potym z osobnym poselstwem do WKMci z Lublina jeździli, i ci na nas wycisnęli, żeśmy się szerzyli z tymi rzeczami dotąd, dopokądby nam do słusznej pobudki uwarowanie się niebezpieczeństwa wszelakiego nie przyszło. I gdy się WKMć przypatrzyć będziesz raczył, nic w tym nowego nie najdziesz, nic takiego, cobyśmy na wszystkie stanowić mieli, ale co dawno jest postanowiono, co przodkowie WKMci i sam WKMć raczyłeś poprzysiądz, czego każdy z nas powinien jest upominać się.

Co się tknie inkwizycyi, tej wszyscy in genere pacifici cives popierać mamy, aby nieodwłocznie do skutku przywiedziona i nadwątlona władza WKMci uleczona była, kontrakty jakieś, które w sercach ludzkich czwałają, aby pohamowane były, gdyż my temu nie podlegli,

[1]) Andrzej, por. wyżej str. 240.

[2]) W Rp : »raz«. [3]) Jan; por. wyżej str. 240.

[4]) To, co tu następuje dalej, jest dosłownie zgodne z ustępem, »Poselstwa do Króla JMci z zjazdu Jędrzejowskiego«, str. 83, 5 ostatnich wierszy i str. 84, aż do w. 8 od dołu włącznie.

bośmy są członkami, a nie posesyą WKMci, i nie sam WKMć włada, ale władają prawa, włada Senat, włada i Rycerstwo i ten jest sposób najlepszy do zadzierzenia powagi Pańskiej; co gdy się dzieje, wolnej Rzpltej poddani Pana miłują i z zdumieniem godnym go być panowania rozumieją, za tym też upośledzony w Rzpltej Pan nie bywa. A najprzód co się dotycze WKMci osoby, iż z Panem nie bywa postępowano od poddanych per viam iustitiae ad poenam, ale per viam charitatis ad correctionem, to humanitati non temeritati przyczytano być ma. I nie zelży się tym WKMć; Dawid Król, gdy od wokacyi swej odstąpił, obraził tym Pana i poddane swe, udał się w pokorę i dał się winnym poddanym swym, Pan Bóg go zatym zbłogosławił et secundum cor judicavit illum. Tym sposobem WKMć gdy sobie postępować będziesz raczył, dogodzisz sumnieniu swemu, zapłatę hojną od Pana Boga odniesiesz, spokojny od sąsiad chciwych tej stolicy, na której Cię Pan Bóg posadził, i obwarowany będziesz, miłość tym większą a większą od poddanych odniesiesz, stateczności i sprawiedliwości swej Królewskiej sławę po wszemu światu podasz i onę nieśmiertelną po sobie zostawisz. Dalej potrzeba, aby była inkwizycya bezpieczna i aby była warowana glejtem. Ta właśnie należy Senatorom, nie tylko stanu Rycerskiego ludziom, których sumnienie piątnowane na nich wyciska: quicquid sciverint, intellexerint, mają praecustodire, avertere, przysięga ich uczy. A Pan Vrader i z inszemi tu in facie totius Rpcae niechaj stanie.

Inni wszyscy Panowie Senatorowie tam na ten czas będący Króla JM. powinnie napominali, aby Spartam, quam nactus est, ornaret, ne sibi quicquam defuisse videatur.

Pan Wojewoda Podolski Sieniński [1]).

Partes Senatoris false dicto nie opuszczając, Królu, Panie mój — jeśliże Cię obostrzonemi językami swemi bez winności Twej trapią, miej to za nawiedzenie Boże, znosząc wszystko cierpliwie; a jeśliś winien, mane nobiscum et amplius noli peccare — ja się Tobie ofiaruję, iż przy Tobie stać będę póty, pókić sprawiedliwości staje; czego sobie po mnie zawsze niepochybnie obiecywać możesz.

To też nie godzi się sicco pede praeterire, kiedy Ks. Biskup Kujawski [2]) eksonerując konscyencyą swoję, iż w koronacyi Królowej JMci nic przeciw prawu nie wykroczył, wymierzał się in ea verba: Iż mi niektórzy przyganę dają postępku strony koronacyi Małżonki Króla JMci, że nie Ks. Arcybiskup Gnieźniński, któremu to należało, te ceremonie odprawować raczył, stalując tedy postępek w tej sprawie swój,

[1]) Jan; ten mówił wcześniej, bo 15 września, por. str. 233.
[2]) Hieronim Rozrażewski, d. 15 września, por. str. 226.

że się w tym nic nad prawo pospolite nie wykroczyło, powiedział, iż się to stało dla tego, że Ks. Arcybiskup dla niesposobnego zdrowia swego tu się stawić nie mógł, a Król JMć folgując sprawam swym, iż to na mnie włożyć raczył, zachował w tym całą prerogatywę Biskupów Wielkopolskich, idąc w tym za pierwszemi przykłady i zdaniem Panów Rad uczynić to raczył; i pokazywał przywilej autentice, w którym potestas data est plenaria coronandi Reges Biskupowi Kujawskiemu, jeśliby jakie legale impedimentum zaszło Arcybiskupa Gnieźnieńskiego. Bez przyczyny to tedy słusznej mienią, aby w tym prawu i porządkom starodawnym ubliżenie jakowe stać się miało i prosił, aby słusznym rozsądkiem, a nie przeciwnym rozumem i mniemaniem w te rzeczy wglądali, że tym nic prawa nie naruszył.

Znowu Pan Wojewoda Sendomirski na artykuł inkwizycyi wotował[1]) naprzód, potym niektórzy PP. Senatorowie.

Inkwizycyi nie ganię, by tylko szła z szczerego i dobrego affektu, a prawda objaśniona była. Inkwizycyej punkt jest ten: objaśnienie prawdy; lecz okazania rzeczy potrzeba, o których przed sobą nie wielem wziął wiadomości. Przymawiając się tedy do tego samego artykułu inkwizycyi, ante omnia tego dokładam, czego się strzedz godzi i na co jest Województw zgoda, aby dignitas JKMci w tej inkwizycyi ochroniona była, z utwierdzeniem panowania JKMci. Strony odjazdu inkwizycyej nie potrzeba, bo się z niej nie pokaże nic nad to, do czego się sam Król JMć znać raczy: zamysł tylko był, który jest różny od wypełnienia rzeczy, o której et in foro conscientiae nas inaczy sądzą aniźli o rzecz skuteczną; niewykonanie zamysłu i obaczenie się w nim bądź to z porachowania się z sumnieniem, bądź z porady inszych JKMć uczynić raczył. Jednak takich zamysłów nie chwalę i nie radzę ich brać przed się i nie wątpię w zaniechaniu go, utwierdzając się naprzód obowiązkiem sumnienia swego, deklaracyą pokilkakroć uczynioną, warowaniem tego prawem, szczerością JKMci; zdali się to jednak szerzej objaśnić i opatrzyć, aby JKMć tego mimo pacta conventa brać przed się nie raczył, zezwolę rad na to z miejsca swego. Przytym życzę większej liczby IchM. PP. Senatorów pomieszkania przy boku JKMci, według dawnych o tym konstytucyi.

Strony praktyk, któreby pochodzić miały z osoby JKMci, żadnego podobieństwa nie widzę, najprzód iż te pisma, które po te czasy pokazywano, nie mogą pociągać do nich osoby Króla JMci, gdyż między inszemi osobami, a tym więcej, iż między cudzoziemcy i od nich byli.

[1]) Jerzy Mniszech, por. wyżej str. 230.

Potym niepodobność tego dla wolności naszych, przy których zastawianiu się przykłady są świeże przeciwko Cesarzowi JM. Maksymilianowi a potym i świeże przeciwko Arcyksiążęciu; a któreby nas przez cudzoziemcy zachodzić miały, jest opatrzenie tego przez prawo: zdali się, i poprawę uczynić, przez poselstwo, aby nas zaniechano, upomnieć. Strony zaś praktyk, któreby przez nasze być miały, na to ta inkwizycya dobra, z przyłożeniem do niej circumstancyi niektórych: jeśli kto się z posły cudzoziemskiemi, a mianowicie z Księdzem Biskupem Wrocławskim[1] w traktaty nie wdawał, jeśli kto nie rychło pericula okazywał, jeśli nie swym porządkiem je opowiedał, jeśli się kto w konfederacyą zaciągał, jeśli z zastarzałego affektu Pana swego forytował, jeśli kto Króla JMci niewinnie odnosił do poddanych, gdy ożenienie JKMci przez konsensu Panów Senatorów udawał, gdy skromne przyjechanie Królowej JejMci być z tumultem powiedał, gdy wykupienie korony inaczej udawał, gdy ruszenie korony inaczej wykładał, gdy o naprawie przez Pana na czyje zdrowie powiedał.

Proces jeśliby być miał, źle na Trybunał, bo w tej sprawie zwłoka szkodliwa i de praesenti uspokojenie potrzebne: źle też sine processu bo *by*[2] był jakiś w tym gwałt obwinionemu. Proces że tak prędko de praesenti być nie może, przeto nie lza, jedno na ten czas w tym poniekąd wolności uchylić, dla zniesienia tego niebezpieczeństwa: najprzód, aby generali vel publico decreto każdy, jakieby periculum wiedział, tu in facie Rpcae opowiedał, aby się tu każdy praesens sprawił, a absens, choć potym za namówieniem tu processu aby się sprawował z ocerkleniem takim, aby było uważenie przez scrutinium, przez Senat i przez IchM. Pany Posły, jeśli rzecz tanti periculi będzie, pokazowanie potym praktyk nie gołemi słowy, ale przy jakich dokumenciech, albo ad minus przy świadectwach; alias, ktoby z gołych słów instygował, a nie dowiódł, musiałaby być poena talionis. Aby nikt cum oppressione et tumultu nie instygował, ani się sprawował, dla czego dobra rzecz byłaby zwykle na sejm przyjechać, aby nikt pod tym pretekstem nie śmiał zwierzchności i dostojeństwa JKMci wzruszać. Sądy i dekreta według przywileju Aleksandrowego, aby koniec swój brały.

Konkludując zdanie swe, z chęcią na tę inkwizycyę oczekiwam, któraby prawdą objaśniona była, i na wszelaki warunek przystojny na te niebezpieczeństwa z miejsca swego pozwalam, także i na to, aby się takowe rzeczy niepotrzebne na potym nie wznosiły, iterum atque iterum to repetując i opowiadając pod tą przysięgą, którąm na to miejsce Senatorskie uczynił, że nie wiem o żadnych praktykach, a osobliwie o ta-

[1]) Andrzej Jerin. [2]) Niema w Rp.

kich, któreby z osoby JKMci na Rzpltą naszę zachodzić miały. Na [illegible] też nic nie wiem i nie wątpię, że na mnie nikt żadnej rzeczy ukazać nie może. Do inszych artykułów, także i do zjazdów, którychem zawsze nie chwalił, suo loco et tempore się przymówię.

Pan Podlaski [1]).

W prywacie swej pytał najprzód *mię jeden z Senatorów* [2]), jeśliż wiedział o odjechaniu WKMci i jakobym WKMć miał do odjechania namawiać; w tym się opowiedam, że gotówem w Kole Senatorskim i wszędzie pokazać niewinność swoję, mając nadzieję, że ją pokażę jako najjaśniej i najwięcej być może. Tęskno mię z tym, abym zamilczał, pomniąc ono dictum: Caesaris domus ma być wolny nie tylko od uczynku, ale i od suspicyej, i przetoż chcąc też pokazać, żem nie winien, stawiłem się, mając złe zdrowie, któregom nadtyrał sobie, także też majętności swej, służąc WKMci. W czym iterum atque iterum chcę ex allegatis exonerare conscientiam suam, tak przed WKMcią, jako też przed IchM. P. Bracią swą obojga narodu.

Inkwizycya tak się ma odprawować, jakoby in fraterna charitate, całości we wszem R. P. dogadzając, sine mora odprawowana była sub ea fide et conscientia, której każdy z nas powinien dodzierżywać póty, póki WKMość od Pana Boga posadzony nam rozkazywać i panować będziesz raczył; i jako przedtym, tak i teraz się opowiedam, jakoby to było ad correctionem tylko WKMci.

Pan Wojewoda Trocki Książę Radziwił [3]) głos passim ludzki w Litwie, który takowy był, powiedał:

1. Skoro Maksymilian odjechał nie przysiągszy, twierdzono ludziom za pewne, że to z wiadomością JKMci się działo, a potym za przestrogą Maksymilianistów, którzy wiedzieli, że Król miał z Rewla do Szwecyi odjechać.

2. Że JM. Ks. Biskup Łucki [4]), gdy z obedyencyą do Papieża jechał, zmyślona rzecz była, ale re vera do Arcyksiążęcia Ernesta droga ta miała być, aby go tu przyprowadził.

3. Że zbory zburzono za kointeligencyą Króla JMci z Rakuskim domem.

4. Że stała się sacra liga Króla z Papieżem, z Królem Hiszpańskim, z Hernestem, aby Królem Polskim zostawszy, Ewangeliki wygubił.

5. Że postanowiona już była koronacya Hernestowa na weselu Królewskim, przy której nas w posagu z Królewną Szwedzką za man-

[1]) Marcin Leśniowolski, por. str. 239 u dołu.

[2]) Niema w Rp., ale słów tych niewątpliwie brak, por. str. 239, w. 5 od dołu.

[3]) Mikołaj Krzysztof (Sierotka), por. wyżej str. 230. [4]) Bernard Maciejowski.

ipia Rakuszanom oddać miano. A iż pewnie w sześciu tysięcy koni Ernest ma przybyć, a zpraktykowanych zasię auxilia tu w Polsce od Księży et ab Austriacis że dwadzieścia tysięcy wojska miało być.

6. Że na tym weselu potajemnie (jako w Paryżu. gdy się Król Nawarski żenił) tych wybić miano, którzyby nie byli affecti domowi Rakuskiemu, i że Król dał na to pieniądze ludziom zacnym Braciej naszej, którzy i ludzie niemałe podjęli się Królowi wywieść, i pomóc mu istam tyrranidem; na ostatek specifice mianowali ludzie znaczne, bogobojne, patricios, zasłużone in Rpca, którzy w tej potrzebie przeciwko Maksymilianowi znacznie JKMci i Rzpltej służyli, czterech Starost, jednego dworzanina.

7. Że truciznę z Włoch przywieziono, aby Senatory i ludzie godne w Polsce truto.

8. Że Hernest nieznacznie był w Krakowie na weselu, ale widząc, że się mu nie po swym brało, a bojąc się zjazdu Jędrzejowskiego, zasię potajemnie wrócił.

9. Częste wieści przychodziły, że w Czechach, w Węgrzech, w Ślązku ludzie przyjmują, osoby mianowano, a specifice Redera[1]), który ludzie wiódł pod Psków Stefanowi, że ten sam z tysiącem koni już niedaleko granice Polski leżał.

10. Że Król Hiszpański dekret ferował i odsądził Maksymiliana Królestwa Polskiego, a przysądził je Ernestowi, która relacya gdy się im wspólnie uczyniła, porwali się do siebie i mało się tulichami nie pozabijali.

11. Kondycye od Króla podane Ernestowi, aby za czasem po wzięciu Królestwa Inflant wszystkich ustąpił do Szwecyi, tudzież Litwy i Mazowsza, na co posteritas Jagiełowa ma ius haereditarium.

12. O zacnym duchownym Senatorze twierdzono, że miał wspominać, iż widział sam tak mocną obligacyą od Króla Rakuszanom daną. że z Polski wyjechać i ustąpić Królestwa tego musi; czego jeśliby nie mógł dowieść, dziedzicznego swego Królestwa Szwedzkiego ustąpić będzie powinien.

13. Że Król potajemnie posyłał do Niżowych Kozaków, dając im pieniądze, aby na ten sejm przybyli do Warszawy pomóc wszelakich rozruchów przeciwko tym, którzyby chcieli być przeczni Rakuskiemu domowi.

14. Jaki kontempt Król ożeniwszy się okazuje narodom naszym, że zaraz Polakom i Litwie z dworu kazano, do pokoju żadnemu nie wolno, chyba Niemcowi a Szwedowi wniść, Królowa młoda zohydziła

[1]) Melchior, Pułkownik cesarski na Śląsku.

sobie naród Polski, Paniom nie wolno do łożnice jej wchodzić, ani je, ani pije, coby jej Polak podał, jeno Niemiec.

Ty nowiny udawano tak gruntownie w Litwie od niektórych Senatorów, że publice na zjeździech o niektórych mówiono; i to twierdzili, że Król w Inflanciech ludowi ojca swego zapłacił tutecznemi pieniądzmi, a mianowicie czerwonemi złotemi, który lud na to czeka, że gdy Król do Szwecyi odjedzie, oni zamki Inflanckie ubieżeć mają, na których są Polacy i Litwa.

Pan Marszałek Opaliński[1]).

Mieszaniny te przyszły z bojaźni wielkiej. Remedia szukamy, a nie znajdujemy; trudno bym rzekł o nie, ale nie trudno, jedno że dufności, jakom i przedtym w zdaniu swym powiedział, między nami a JKMcią niemasz, to jedno, że oko na wirzchność więtsze jest. O Inkwizycyej rozumiem, że ma być na dwoje rozdzielona: jedna z JKMcią, a druga z sobą. Z JKMcią o dwie rzeczy: o odjechaniu JKMci, druga strony praktyk z Rakuskim domem; tak ludzie rozumieją, że jako drugich, tak i WKMć siągano; otóż zgoda o inkwizycyej. Ta inkwizycya, jako ma być, jeśli publice albo privatim; jabym rozumiał, aby obrać pewne osoby i privatim konferować, a jeśliby privatim być nie mogło, tedy aby Senatus to tu odprawował, wysłuchał i korekcyą wszystkiego uczynił; jeśliby i to nie poszło, tedy z Posły konferować wiąże nas powinność nasza, z tą rezerwacyą, jeśliby tego WKMć wdzięcznie przyjąć nie chciał, coby z tym czynić. Wtóra inkwizycya ma być cum civibus, jeśli o to kto praktykował z cudzoziemcy. Prawa jako najpilniej mamy się dzierżeć.

Pan Hetman Koronny[2]).

O inkwizycyej krótce powiem. Mnie nic nie potrzeba, jedno pokoju, i to jest scopus, warować, aby trwogi więtsze nie były, aby praktyki więcy nie szły. Na przeszłym sejmie mówiłem, żebyśmy się warowali, iżebyśmy wszyscy byli w prawie, ażeby się wszytko wedle prawa działo. Officium Regale jest trudne i pracowite, trudno wszytkiemu zabiegać ma, ale wszystkich nas w tym praca ma być, w tych tedy niebezpieczeństwach nie tylko prosić nam potrzeba, abyśmy warowani byli od trwóg, ale abyśmy i doszli, przez kogo te sprawy sprawowane były, w czym sprawić się łacno będzie z skryptu Jędrzejowskiego. Tak ja rozumiem, że i WKMci dignitas potrzebuje też o tym obmyślawać, jako Pana wolnie od nas obranego i tego, któregośmy nie possessiones, ale membra jesteśmy. Glejt aby był dany nie dla Senatorów, ale dla mniejszej kondycyi osób. Za Kazimierza Rytwiańskiemu

[1]) Andrzej, d. 16 września, por. str. 240.

[2]) Jan Zamoyski, por. wyżej str. 240.

i *Tarnow*skiemu [1]) glejt był dany, którzy posłani będąc, mieli też publicos errores pokazać. Nie będziesz tedy WKMć raczył tego się zbraniać, im najotworzyściej i jawniej o tem będziem mówić, tymże rzeczy lepiej pójdą, abyśmy tym bezpieczniejszymi od praktyk byli i pewniejszymi zostali panowania WKMci.

W tenże czas były protestacye o Biskupstwo Krakowskie przeciw prawu dane Ks. Kardynałowi [2]).

Moskorzowski [3]).

Nasza powinność jest Najaśniejszy Miłościwy Królu przestrzegać poruczenia Braci, którzy rozumieją, że Biskupstwo Krakowskie dane jest nad prawo. A iżbyśmy nie zdali się tego sicco pede transire, prosimy WKMci, aby WKMć postulata nasze wdzięcznie przyjąwszy, prawo w tym pospolite nienaruszenie trzymał.

Machowski [4]).

Suo loco et tempore dowieść się może, że tym daniem tego Biskupstwa JMci Księdzu Kardynałowi przeciw prawu nic się nie wykroczyło. Ale jeśliże IchM. Panowie Krakowianie chcą się oponować temu, potrzeba, aby non praeiudicatis animis, ale szczerze w to się wdawali, to jest wszystkie incompatibilia aby były generaliter zamknione; jeśliże nie przeciw prawu Miechów i Sulejów [5]) dane są, tam ex re et tempore consilia capient, ale tylko IchM. jako baczę, za prywatnym affektem idąc, na jednym się zaprawić chcą, i to nad prawo i wolności nasze szlacheckie w tym sobie postępując, co niema być między wolną bracią.

Ksiądz Kardynał Radziwił [6]).

Z natury to mam, żem się nie starał nigdy o takie urzędy, ale iż przystąpiła wola starszych moich, invitus udałem się do tego. Sam WKMć raczysz być świadkiem, żem się ja o to directe ani sam przez się, ani przez kogo inszego nie prosił; nie przę tego, że brat staranie swe o tym czynił, ale zeznać mi to musi, że to nie za moją instancyą czynił, i gdy mi dano znać, zbraniałem się tego, mam wiele świadków: i chciałem do WKMci pisać, tylko że Sedes Apostolica nie dała mi się z tym rozwieść, i sub oboedientia rozkazała mi, abym to przyjął. Nie uczyniłem tym przeciw prawu, według statutu Kazimierzowego, według którego pokaże się, iż jeden tylko pierwej, a teraz drugi Pan Myszkowski Krakowianie byli i przedtym wszyscy inni byli różni ludzie i z różnych Województw; ktemu jestem indigena, mam osiadłość w Krakowskiej ziemi. Jednak żeby każdy baczył, że ja nie prywacie, ale publicis

[1]) W Rp. Stabrowskiemu; na sejmie Piotrkowskim w r. 1459.

[2]) Jerzemu Radziwiłłowi. [3]) Por. str. 234. [4]) Por. str. 234.

[5]) Probostwo Miechowskie Andrzejowi Batoremu, a opactwo Sulejowskie Stanisławowi Reszce były dane przez Króla Stefana. [6]) Por. str. 234.

chcę dogadzać, gdy się wszytka Rzplta na to z
każę to, że bez Biskupstwa będę żył i Bogu służy
będziesz mię raczył mieć w protekcyi swej p
pomogą mi też IchM. Księża Biskupi tego, gdy
giemu jutro. Potrząsają się też tem, że uczyniw
mie chcą wjechać w Biskupstwo; to już WKM
Dzierżą drudzy opactwa i insze dobra duchown
mówią nic na to.

Potym PP. Posłowie, iż nie mogli zrozu
modum inquisitionis, posłali znowu do nic
soluti, w czym respons przez Księdza Tylicki

Na to zdanie nie wszyscy PP. Senatorowie
różnionych IchM. od tego zdania drugie takow
słów podali, opcyą IM. dając[2]):

Te tedy zdania IchM. PP. Senatorów PI
między sobą rozbierali, różni różnie rozu
się tknie cudzoziemców, było między nimi in c
nich miała być inkwizycya zaczęta, albo od P
torów.

Ci, którzy od cudzoziemców zacząć chcieli,
iż oni tych trwóg przyczyną są, i jako traktacy
onych doznali, że się wdawali w handle o korc
ździe Jędrzejowskim, z którego poszła pobudl
uwarowania się niebezpieczeństwa, wszystkie R
i powinnie napominali JMci P. Marszałka Koro
jego tego, któryby wedle prawa i zwyczaju r
w ręku swych, jako tego, który ma wiedzieć,
prawa na dworze JKMci, a kto nie, jako się ta
aby rząd dostateczny wziąwszy według statutu
skim, tych to cudzoziemców, co wzmianka ich
w handle o koronę, opatrzył i do sprawy docho
osiadłości, ani praw koronnych nie mają ani uż
bronią być z nami, i owszem ex societate no
inutilia membra mają być wykorzenieni. Nadto
bic, iż na sejmach rozkazanie mają, aby przy i

[1]) Ten respons wydrukowany powyżej na str. 244 jak
od JMci ks. Radziwiłła Kardynała i JMci P. Marszałka Koronn

[2]) Tu następuje w tłumaczeniu polskiem ten sam skry
wydrukowano w języku łacińskim, p. t.: «Modus inkwizyc
Gnieznieńskiego podany, na który JMć p. Wojewoda Krakow
przyzwolili«.

ochraniali dostojeństwa JKMci, a minąwszy cudzoziemce udać się prosto do Pana byłoby contra dignitatem jego. Z drugiej strony Rady najprzód, jako przedtym, tak i teraz zjazd ten prawny być nie przyznawali, na którym acz się okazała res bona, ale modus zły, bo praepostero ordine contra jura publica rzeczy się toczyły; do tego niebezpieczeństwa wszelakie pochop swój nie z zjazdu Jędrzejowskiego, ale z przeszłego jeszcze sejmu (co ad nauseam inculcatum est) wzięły, przytym też, iż gdyby te rzeczy fundament swój niosły z zjazdu Jędrzejowskiego, delatores, którzy według prawa i sprawiedliwości świętej, si in probatione defecissent, poena talionis mieliby być karani, generałem wszech Stanów tam będących by byli zakryci.

Nadto jeszcze, bądź od Pana, bądź od cudzoziemców inkwizycya miałaby się zacząć, przecię to od Pana samego będzie zaczęto, bo gdy cudzoziemce in quaestionem weźmiecie, oni powiedzą, żeśmy to uczynili woli Pańskiej dosyć czyniąc; ochraniając dignitatem Pańską, minąć ich cum poena musicie, bo to sam Pan czynił (qui per alium facit, per se facere videtur), a iż tedy turpe est fieri per plura, quod potest effici per pauciora, lepiej aby od głowy samej była zaczęta, a potym udać się do członków.

Trzeci chcieli od Senatorów. W tych rzeczach, które się toczą z samym Panem, mają być ponderanda, boć to głośny dzwonek i żałosna to nam, gdy poganin, *któremu*[1]) na sparzy siedzim, z takiego postępowania z Panem naszego tryumfować będzie, a snać zachowaj Boże, by nas sam nie rozwodził. Trzeba nam te circumstancye uważać, łatwie urazić, trudnie zleczyć, ale zaczynajcie te rzeczy ex maximo fundamento, ochraniając Pana, udajcie się do Senatorów. Gdy Pan jechał do Rewla bez woli i wiadomości wszech Stanów, pytamy: jeśli IchM., którzy byli przy boku na ten czas Pańskim, upomnieli Pana, aby koncepty swe zmienił? prosto tego zaniechał, mająli w nich takowe perfunktoria być pochwalone? Druga, ci, którym się był Pan powierzył odjazdu swego, jako to sobie już teraz przyznali, że był tego zamysłu i odjechać chciał, pytam, jeśliże to taić sumnienie ich piętnowane (Quidquid sciverint intellexerint...) uczyło? Ale od cudzoziemców chcecie zacząć, za któremi Pan zawsze stoi. W te tedy strzemiona wstępujcie, chcecieli uchronić wedle rozkazania Braci swej dostojeństwa JKMci. Na tych tedy PP. Senatorów jako na inszych wszystkich wszyscy generaliter delatormi mamy, zwłaszcza my posłowie, być i nacierać.

Potym wzięli in quaestionem, miałli być delator karan, si defecisset in probatione, albo nie; i przywodzili inkwizycyę do dwu punktów,

[1]) W Rp. »pogani, którym«.

do kaźni i egzekucyi: najprzód ten, któryby był naleziony, iż nas przedawać chciał, aby żadnej wymówki, ani casum nie najdował, którymi miały być pokryte jego uczynki; potym aby ten, któryby miał dowodzić, dowodził albo pismem skądkolwiek przejętym, który nie może być karany, bo jest pars literatoria i nic nie czyni temere, albo niechaj dowodzi verbaliter, to jest tym sposobem: mówił ze mną, pokazywał mi to; i tam potrzeba wstępować do cyrkumstancyi, to jest, jako on probował listy, tak też ten ma probować świadkami wiary godnemi, quod superest, si opus fuerit, corporali juramento comprobare; i ten pod karanie żadne nie podpada, bo godzi się dobremu synowi Ojczyzny swej być pilnym. A to wszystko ma być salvum conductum sobie otrzymawszy i ochroniwszy jednak w tym dignitatem Regiam.

Druga strona PP. Posłów różni w swej sentencyi od tego zdania byli, ale omnibus modis nacierali, aby byli karani poena talionis według prawa pospolitego.

I tak kontrawertując o tym kilka dni *strawili* [1]), akklamacye czyniąc, mowy swe zatłumiając i wzajem się do siebie porywając. To między niemi ucierając Starosta Radziejowski tak powiedział [2]):

Na to zdanie Koło wszystko Poselskie pozwoliło, oprócz Krakowian, którzy mu tak na to odpowiedzieli [3]):

To zdanie posłów Krakowskich drudzy między się wziąwszy, na dwoje rozpruli, to jest namowę o naprawie tego, co się przeciw prawu wykroczyło, o wypełnieniu pactorum conventorum, o warowaniu zdrowia, majętności, wysług i o należnym w Rzpltej poważeniu i nieupośledzeniu tych, co się za te rzeczy ujęli, i de meritis namowę każdego in Rpca odłożyli, ażby swój skutek i wypełnienie inkwizycya wzięła; a to zabiegając wielkim zaciągom w rzeczach. De residuo na wszystko pozwolili.

Potym szli wszyscy

26 Septembris [4])

do Izby Senatorskiej i tam w niebytności JKMci przed Senatory tę zgodę swą przełożyli przez Marszałka swego i prosili o asekuracyą wolnego każdemu mówienia o exorbitancyach Rzpltej i podawania in

[1]) Niema w Rp.

[2]) To zdanie, według Rp. Czartor. 2723 i 2724, przypisane Herburtowi, według Rp. Wrocł., Kr. i Rog. Orzelskiemu, wydrukowane powyżej na str. 245.

[3]) Wydrukowano powyżej na str. 248.

[4]) W Rp. fałszywie 23 Septembris; por. wyżej str. 249—50.

medium urazów tych, które na miejscach niektórych już są wynurzone i które jeszcze latent in herbis; która aby była namówiona i publikowana, pilnie prosili.

Tam Pan Osoliński powiedział, żeśmy nie wszyscy są w tym zgodni, aby miała być assecuratio generalis, którąby miała służyć tak indigenis, jako extraneis, ale extranei mają być od tego beneficium juris relegati, zabiegając w czas dobremu Ojczyzny swej, aby oni ex aemulatione nie ważyli się nic sinistri moliri przeciw Panu, ne quid detrimenti tak dignitas JKMci jako też wszystkiej Rzpltej patiatur, tym samem, gdyby chłop aemuli JKMci Pana nam miał lżyć.

Ta ekscepcya extraneorum stąd urosła u P. Osolińskiego, że ich słuchy doszły, jakoby Dykier miał się w Warszawie stawić i pokazywać praktykę z Hernestem Królewską.

Die 28 Septembris [1]).

Gdy się zeszli, deklaracyę JKMć znowu takową uczynić raczył [2]):

Na tę deklaracyą Panowie Senatorowie wotowali, a najprzód

Ks. Arcybiskup Gnieziński [3]):

Ta deklaracya JKMci mym zdaniem nam naprzód dosyć uczyniła w tych rzeczach, któreby nam należały do uspokojenia trudności naszych, przyznawając nam się, że przyczyną i pobudką nam był sam do wszystkiego zamieszania, mieszkaniem dożywotnym nas utwierdza, zjazdom tym, które bywały, legitimitatem przyznawa; do tego nic nam nie dostaje, tylko nam na konfidencyi obydwu stron schodzi. Posłać tedy dy Szwecyi posły dla postanowienia skutecznego z Szwedem ojcem Króla JMci, aby Pan nasz Król JMć był pewien Państwa tamtego i mogłoliby być, aby był koronowan Pan za Ojca swego, i to, aby młodszy brat Panu na przeszkodzie nie był, aby pilnie warowano było. Securitatem bycia tu z nami Królewskiego warować, i jeśliby potrzeba i przyczyna pokazała się odjazdu Pańskiego, praescribere legem o wróceniu się jego. Co się praktyk dotycze, mamy deklaracyą Pańską i na niej polegać mamy. Inkwizycya inter cives takowa ma być: ma-li kto co dowodnego między nami, niechaj wnosi; wszakoż w tej mierze ma być pokój od postronnych.

Biskup Kujawski [4]):

Co się dotycze deklaracyi JKMci, w tej się rozszerzać nie potrzeba,

[1]) W Rp. fałszywie: 26 semptembris; por. str. 250.

[2]) Wydrukowana powyżej str. 250.

[3]) Stanisław Karnkowski; por. wyżej str. 253.

[4]) Hieronim Rozrażewski, dnia 30 września; por. wyżej str. 254

ale nude do samej rzeczy przychodząc, mamy na tym dosyć, że JKMć obiecuje się mieszkać z nami, co też nam verba pactorum potwierdzają. Interea posłać posły do Cesarza JMci, aby przysięgli, ci co powinni są, tranzakcyi Będzeńskiej dosyć czyniąc; to otrzymawszy, już potym ex re et tempore consilia capiemus.

Caeteri vero Senatores deklaracyą contenti sunt similiter.

P. Hetman Koronny [1]):

Potrzeba Miłościwi Panowie nam ten ostatek sejmu szanować. Czas drogi utraciliśmy; nie możem u siebie użebrać, abyśmy szczerze i godnie competentia remedia do skończenia rzeczy i aktu tego stanowili, a przedniejsze rzeczy naprawiwszy dalej postąpili, trzeba nie wiele mówić, ale czynić.

Idę w bród: Omnis Respublica legibus firmatur; weźmy przed się Statuta Koronne, tam prawo samo będzie mówiło, co komu należy i kto co winien, tam najdziem powinność Królewską, znajdziem powinność Rady, która tylko na dwu słowach zawisła: Consulam et opponam; znajdzie się powinność szlachecka, znajdzie się obyczaj sprawiedliwości, a jeśliby czego ad sanitatem Rpcae nie dostawało, od tego jest rozum. Starodawnych przodków naszych szczyrości w rzeczach postępowania naśladować mamy, gdyż żadne kroniki, żadna pamięć najdalsza tego nie ukaże, żeby oni co nieprzystojnego przeciw R. P., nie rzkąc czynić, ale i myśleć mieli, i owszem, zawżdy i w największych niebezpieczeństwach wiarę, cnotę i stateczność chowali, aż też do gardł i ostatniej krwie swej przelania; skąd się i sława u postronnych w tym o nich rozmogła, skądże potym tym większa chuć narodowi wolnemu przeciw Panom swym wolnie obranym zawsze rosła.

Na tym się nie sadzę, przystępuję do rzeczy samej: szczyrze nam Mciwi Panowie postępować potrzeba, przeszłych sejmów napominali nas niektórzy Bracia i te i owe wiadomości do nas odnosili, sumnienia nasze oświadczali, boć nie teraz odjazd Pański od nas szerzy się, jeszcze od owej Rewelskiej drogi; potym też na onym sejmie, gdy od Cesarza Tureckiego odpowiedź przyszła [2]), więc też na ostatnim sejmie [3]) jest przejęta. Tam iż nam nie dano mówić, nie przyszło było do statecznego warunku tych rzeczy, które nas zatrudniły, i owszem znącania się, snadź podobno od tych, którzy się chcieli z tego wyśliznąć, potykali. Więc i temu ani się wydziwić, ani odżałować mogę, iż szczyrość Pańska i wdzięczność przeciw tym, którzy mu prawie z przewagą zdrowia swego tej stolice dodzierżyli, zwątlona jest, alienae sententiae ludziom, którzy

[1]) Jan Zamoyski, dnia 1 października. Por. wyżej str. 260—266.
[2]) Na wiosnę 1590 roku. [3]) W grudniu 1590 roku.

tumulty czynili i którzy panowanie mu zatrudniali, o nie się kusząc, łaski życzy. Ja tego IchMciom wiernie życzę, aby w niej opływali i zawżdym życzył, sam im do tego drogę ukazując i po nocy niektórych szukając, łaskę Pańską im jednał: która łaska, acz nie wiem, jaka jest, bo wszystko opacznie się dzieje.

W deklaracyi swej JKMć sposoby pewne podawa do uciszenia trwóg w Rzpltej, nie obraża się temi, co przestrogi dawali, i owszem przyznawa, że to dobrą intencyą czyniono. Dałby to był Pan Bóg, aby dawno tym kształtem to było poszło, nie dałaby się była żadna przyczyna do rozruchów i sedycyej tych, które z natury swej animusze ludzkie eksasperować zwykły. Bywało siła zjazdów, tam było potrzeba tej deklaracyi i nie przyszłoby było do tak wielkich utrat i podejmowania kosztów u ludzi. JMć Pan Kasztelan Bełzki [1]) imieniem JKMci do Lublina przyjeżdżał, z czym, on sam powie; stąd to urosły protestacye, stąd odia, stąd rancores. Jechali najprzód z Lublina niektórzy PP. Senatorowie, także i z Rycerskiego stanu prosić o sejm przed weselem; tam ich odprawa jakowa była, wyrozumieliśmy z odpowiedzi [2]) JKMci, z pism i przegróżek w druk nakoniec podanych. Zaczym urósł zjazd Jędrzejowski, tam się pokazało, żeśmy są ci, którzyśmy nie prywaty jakiej, ale praw, swobód i wolności przestrzegali: prawda brzmi i nigdy nie zagaśnie. Gdy stosuję pisania kilka JKMci do mnie, w których się wymierza, że jest próżen tych praktyk, i gdy zniosę na kupę odpowiedź PP. Posłom naszym z Lublina od nas posłanym z tą niniejszą deklaracyą JKMci, e converso wszystko pokaże się; iżaliż to dignitas na sobie niesie, szczerość Pańska z woli Bożej? która e converso nie bywa szczera. Król Zygmunt i wiele innych Królów Panów naszych dla szczerości swej przeciw nam byli miłemi Bogu, których też dignitas per ora hominum do tych czasów volutabitur.

O ratunek prosi *JKMć* [3]) dla osiągnienia ojczystego dziedzicznego Królestwa. Prosimy JKMć, aby i dalej z nami szczerze szedł; Panu życzyć, jeśliby czego chciał, aby palam o nasze pomnożenie starał się; Szwecya podobno tym sposobem będzie nasza, jako u Francuzów Indya. Pytać JKMci, co to za ratunku chce, jeśli nie nasza Szwecya, cóż nam po tych warunkach? ad futuras res senator capit consilium. O odjeździe swym i o mieszkaniu Pańskim domawiamy się, a Szwedowie potajemnie piszą karty, że Pan żadną miarą od nas nie może być zadzierżany (przeczytał ten list, który Szwed jeden pisał do Senatora jednego [4]); ani autora listu tego, ani tego, do kogo pisany był, nie mianował, bo P. Mar-

[1]) Piotr Niszczycki. [2]) Por. wyżej str. 50. [3]) W Rp. opuszczono.
[4]) Wydrukowany powyżej na str. 263—5.

szałek Wielki prosił, aby mianowany nie był, dając się słyszeć, że go dam ściąć; który list przeczytawszy, rzekł:) Zaprawdę najlepiej rześko domawiać, prędko koniec będzie. Legacye tamte jeśli będą pożyteczne albo nie, zamilczę, ale mea sententia, gdy swe rzeczy obwarujemy i opiszemy, tamte potrzeby będą wniesione i o nich wspólne namowy będą.

Co się praktyk dotycze, że postronni ludzie mając o odjeździe JKMci wiadomość nie zaniechywali ludzie w tym Państwie ku swym rzeczom stosować i JKMć sięgać, iż tu JKMć deklarować się raczył, że się nie dał zaciągnąć, jedni chcą na tym przestać, drudzy nie chcą. Potrzeba tedy nam przód IchM. przełożyć, w czymby nam objaśnienia większego potrzeba i nic nie wątpimy, że wszystko otrzymamy, to jest, przez kogo, od kogo, jakim sposobem i do którego końca był sięgany; gdy to będzie, łatwiej nam o warunek. Co się tyczy legacyej, nie tuszę, aby im skarb mógł podołać, bo się ich wiele na ten czas nazbierało: do Cesarza JMci, do Ojca Świętego Papieża, do Cesarza Tureckiego który nowo tam nastąpił na Państwo, prosząc o konfirmacyą pakt, i najlepiej się starać z nim mamy o przyjaźń, któremu prawie na sparze siedziemy.

Eodem tempore były swary po tej deklaracyi nie małe: bo jedni udawali, że tym samym ma stanąć inkwizycya, kontentując się szczerością JKMci; drudzy na tym nie chcieli przestać, ale cudzoziemce in quaestionem wziąwszy, czego więcej od nich inkwirować chcieli.

Potym znowu P. Hetman Koronny componendo lites partium, wotum wszystkim upodobane, oprócz niektórych warchołów księży, takowe in medium protulit [1]):

Król JMć bacząc, że deklaracya jego była szeroko od niektórych pociągana, znowu się deklarował in Senatu [2]):

Artykuły do uspokojenia i ubezpieczenia Królestwa [3]):

1. Jeśliby Król JMć bez wiedzy, woli i zezwolenia Stanów Koronnych i W. Ks. Litewskiego z Królestwa wyjechał, tym samym, dla wyjazdu takowego, słusznie utraci Królestwo.

2. Jeśliby z wiadomością i wolą Stanów Koronnych i W. Ks. Litewskiego jechał, otrzymawszy naznaczenie czasu, jakoby długo mógł nie być w Królestwie, wzajemny ma być obowiązek albo warunek uczy-

[1]) Jest to skrypt podany przez Kanclerza, wydrukowany powyżej na str. 269—276.

[2]) Deklaracya ta wydrukowana powyżej na str. 284.

[3]) Tych niema w Dyaryuszu pierwszym wyżej wydrukowanym; znajdujemy je, prócz w Rpsach dyaryusza drugiego, także w Rp. Ord. Zamoyskich Nr. 1203 k. 33.

niony, aby Stany były pewne wrócenia Króla JMci, a Król JMć aby też był pewien zatrzymania Królestwa.

3. W mocy to jest Senatu i Stanów naznaczyć i opisać czas mieszkania JKMci we Szwecyi i wrócenia się stamtąd; a jeśliby się po wyjściu onego czasu postanowionego nie wrócił, ma odpaść od Królestwa.

4. Jeśliby się na czas od Rzpltej prefigowany wrócił, ma być deliberacya i obmyślawanie o sposobie rządzenia Królestwa Szwedzkiego.

5. Dla przygody jednak (czego Boże uchowaj) i czego się nie spodziewamy, gdzieby przez mieszkanie swoje we Szwecyi miał Król JMć to Królestwo opuścić, teraz pilno miało by się opatrzyć, aby Korona w jaki uraz szkodliwy nie przyszła..

6. Posły do Króla JMci Szwedzkiego et ad Ordines Regni illius posłać ad firmandum Regnum haereditarium Króla JMci Pana naszego et ad tollenda impedimenta, któreby Króla JMci teraz i na potym distrahere mogły. A baczyliby posłowie być taką potrzebę, żeby bez bytności Króla JMci impedyment successionis nie mógł być przez legacyą uprzątniony, tedy za wiadomością Stanów niema mu być jechanie bronione, z tym wszystkim obwarowaniem, jako wyżej stoi; jednak sine gravissima causa, któraby pewnie perimeret stracenie Królestwa Szwedzkiego, ten odjazd nie ma być dopuszczony, co fidei oratorum, którzy do Szwecyi pojadą, ma być zlecono, i którzy pierwej omnes causas et rationes na sejmie będą powinni ukazać stracenia Królestwa Szwedzkiego, jakoby tam Król JMć nie odjachał.

7. Król JMć wedle pacta conventa powinien będzie w Koronie obecnie mieszkać durante vita Króla Szwedzkiego; in eventu vero mortis JMci Króla Szwedzkiego już ex nunc namówić i statecznie zawrzeć artykuły przerzeczone propter dubios casus et eventus rerum.

P. Hetman Koronny [1])...

Tandem Domini Nuntii derelictis supervacaneis suis quaestionibus adierunt Senatores gratia promovendae inquisitionis [2]).

Tam najprzód Ks. Arcybiskup Gnieźnieński [3]) eksonerując konscyencyą swą według przysięgi, którą na to miejsce przyjął, powiedział iż się do praktyki żadnej nie przymieszał, ale słyszał o nich, że były pewne między pewnemi osobami, i niechaj tu na tym placu każdy, kto co wie, powiada i ukazuje.

Inni także wszyscy PP. Senatorowie według przysięgi swej:

[1]) Tu podano ów »Respons na tę replikę JMci P. Wojewody Krakowskiego, JM. P. Kanclerza i innych«, który wydrukowano powyżej na str. 287 - 9.

[2]) Dnia 16 października; por. wyżej str. 316.

[3]) Stanisław Karnkowski; tej mowy brak w poprzednim dyaryuszu.

quidquid sciverint, intellexerint, powiedali [1]), a mianowicie, iż wiedzieli o tym, co się w Lublinie i w Jędrzejowie pokazywało. Prócz tego żaden się nie przyznał do żadnych inszych praktyk, jeśliby kiedy do wiadomości przyść mieli, i nic na ten czas nie pokazywało się, czyli dla tego, że IchM. PP. Posłowie na ten czas inopinatos nalegli, czyli też, że nie mieli ani było nic gruntownego do pokazania niebezpieczeństwa przez praktyki jakiegokolwiek Rp. naszej.

Gdy przyszło do Jmci P. Hetmana Koronnego, zjazd Jędrzejowski, cum sufficienti probatione każdego artykułu tam spisanego, in medium protulit [2]); P. Ciekliński czytał, a P. Hetman probował, koment na wszystko powiadając.

Co wywiódszy dostatecznie, iż już urgebat ad vesperam, skoro przeczytano, PP. Senatorowie nie chcieli dosiadać, do dnia jutrzejszego wszystko odkładając.

[Die 17 Octobris].

Gdy dzień jutrzejszy przyszedł [3]), in fine conclusionis sejmu PP. Senatorowie posłali do PP. Posłów Ks. Biskupa Płockiego [4]), który im naprzód przekładał przed oczy, iż czas sejmowi się odwłóczy, postanowienia gruntownego nie masz; tego kto jest przyczyną, niech się sam rozsądzi! A iż też do inkwizycyi już maioribus motibus wstąpiliśmy i już wiemy, że były jawne i jasne praktyki, PP. Senatorowie WM. proszą i powinnie napominają, abyście już WM. ostatek tych rzeczy na IchM. puścili, folgując czasowi, abyśmy przystąpili do tego, w czymby naprawy potrzeba około warunku praw et institutionem libertatum, securitatis et tranquilitatis Patriae, ad instaurandum statum et jura R. P. i aby co rychlej spisane i do skutku przywiedzione były i abyśmy się infectis rebus nie rozjechali.

PP. Posłowie to między sobą kłuszali, a PP. Senatorowie o tym, w czymby naprawy potrzeba, namawiali.

Jedni się z PP. Posłów tą inkwizycyą chcieli kontentować, drudzy przeciw temu, aby się tym samym miało filum to inquisitionis przerwać, boby dignitas JKMci w obelżenie tym więcej przyszła, suspicye między Senatormi rośćby nie przestały, a my w odmęcie tych trwóg i bojaźni do drugiego sejmu zostalibyśmy, multa vero inter os et ossam [5]) cadere possunt.

[1]) Por. wyżej str. 317 i nast. [2]) Por. wyżej str. 316.
[3]) T. j. 17 października.
[4]) Wojciech Baranowski, por. wyżej str. 328.
[5]) W Rp: »ossam«.

[Die 19 Octobris].

Gdy dzień konkluzyi przyszedł[1]), PP. Senatorowie eksorbitancye wszystkie i warunek w ryzę swą wprawiwszy, do PP. Posłów posłali, prosząc, aby na to zezwolić raczyli, czego tenor in constitutione est po niemałej części expressus.

Ale jednym PP. Posłom się podobały, że prawnie są uczynione, tylko o niezgodę szło PP. Senatorów; drudzy tak udawali, że radzić o R. P., niebezpieczeństwom jej zabiegać, o czym największa jest kwestya, jest rzecz dobra, ale dobrze radzić, rozumiemy, gdy rady do obmyślawania R. P. potrzebne praescripto et observato modo, porządnemi konsultacyami odprawione bywają i bądźby do poprawy należało, bądźby nową potrzebnie wymysłów było to[2]) bez trzeciego, to jest wszystkiej Rzpltej stanu, jako bez nas być nie może; które to konsultacye tak się w sobie mają, że jeden stan bez drugiego w należnych deliberacyach nic stanowić nie może, a porządek tu przedtem taki bywał, że nie PP. Senatorowie do nas, ale my do PP. Senatorów słali konstytucye; zaczym się nam potrzeba obawiać, aby to Koło nasze nie zginęło.

Do tego już ten czas wieczór był, namawiać o tym praescripto modo nie mogli, jednak w tej niezgodzie konstytucye niektóre były uczynione ex re et occasione temporum, circumstantiarum ex eventibus pendentium.

Eodem ferme die tertia hora noctis Pan Orzelski, Starosta Radziejowski[3]) żegnając już Króla JMci powiedział:

Wiemy, że to WKMć dobrze wiedzieć raczysz, na czym ten tak długi czas się stracił, a nic się k temu nie przywiodło, żeby co potrzebnego mówić i uczynić się mogło, ku czemu i ten sejm i te wszystkie inne składane bywają, i dobrze temu rozumiemy, że tego tak czasu trawienia WKMć wdzięcznie od nas przyjmować nie raczysz; znamy to N. M. Królu, że nie tylko czas, ale zabieżenie Rzpltej niebezpieczeństw, które na sobie musi odnosić, marnie się opuściło i bez żadnego postanowienia rozjechać się musimy. Łatwie i to porozumiewamy, że to podobno nam niełaskę od WKMci ponosi, czego z nas każdy powinien żałować, gdyż na łasce WKMci N. M. Pana nam należy wiele i wszystko dobre polega. Wszakoż przecię nie wątpiemy, że o nas WKMć staranie czynić będziesz raczył, aby w rządzie i w dobrej sprawie i w sprawiedliwości wszytko w Rzpltej się sprawowało, aby już negli-

[1]) T. j. 19 października.

[2]) Tu coś pobałamucono.

[3]) Por mowę tegoż wydrukowaną powyżej na str. 338.

gentius i remissius nie szło, tak jakośmy po niemałej części doznali, nadgradzając to, co się już po niemałej części omieszkało.

Raczysz WKMć dobrze wiedzieć, co ten sejm trudniło, nic inszego jeno inkwizycya, która gdy się odprawiła, snadnie inne exorbitancye w swój porządek wprawić by się mogły. To acz rzecz niezwyczajna była, wszakże za przystąpieniem zgody snadnieby się odprawić mogła; przyczyny jednak żadnej tego czasu tak marnie straconego być nie baczę, tylko jako rozumiemy, że są między nami tacy ludzie, którzy za nierządem potyli i tyją jeszcze w Koronie, którzyby podobno w swym ciele musieli zostać, gdyby Rzplta w swym porządku zachowana była, jako przodkowie nasi nam zostawili; jakoż my się mamy tego nadziewać, aby ci, którzy w nierządzie potyli, mieli się dobrowolnie dać do rządu przywieść, gdy to rozumieją, żeby zasię pochudnąć musieli? A tak acz my słyszemy i wierzymy temu, co powiadają, że niemasz takiego żadnego, ktoby nie życzył dobrego Rzpltej, albo też temu pewnie wierzymy, bo tego doznawamy, żeby tak radzi widzieli dobrze, jakoby ich w niczym ten porządek, o którego wrócenie nazad dawno już prosimy, *co*[1]) i oni sami i my widzimy, że bez tego by być nie mogło, ich niedoścignął, gdyby się począł naprawiać, przetoż tak wolą mieszkać, mniej bacząc dobra Rzpltej swojej. A my wszyscy z WKMcią trudno z nimi mamy w kontrowersyą o to wstąpić, spiesząc się do naprawy rządu domowego, dla ich prerogatyw, rozterków i sedycyej wewnętrznych, które teste Imperio Romanorum stultoque fine Atheniensium w każdej Monarchii są szkodliwe bardzo. Regna iisdem artibus conservantur, quibus ab initio parantur, zgodą i zobopólną życzliwością małe prowincye w niemałe wstawają, a niezgodą by największe w niwecz się obracają. Aleć to jest niezgoda własna, na to nie zezwalać, co wszyscy in genere pacifici cives w ojczyźnie swojej widzą, i takie Królestwo każde, które cierpi impunem hominum malitiam, którzy to wszystkie potrzeby Rzpltej cum praeiudicatis animis odprawują, zawsze zginienia jest bliskie.

Jakoż ja do końca przy tym nie zostawam, aby lepiej było takowych zaniechać, jako synów matce swej degeneres i owszem ex huiusmodi inconvenientibus nie chwalę tego żadnemu z IchMciów — to na tym placu powiedzieć się musi, czego niekiedy Tiberius deponendo Octavium Consulem Romanorum z urzędu jego in defensione sui użył, kiedy mu zadano, illud violatum esse ius sacrosanctum przeto, że Octaviusa z konsulstwa degradował: esse quidem sanctum et inviolabile z tej miary, że jest plebi consecratus, eiusque nititur potestate w czym consuli kontradykować; ale kiedy takowy plebi adversatur, robur illorum.

[1]) W Rp.: »ci«.

facultates et libertates impedit, Capitolium suis rationibus evertit, navalia incendit, a to wszytko czyni vigore urzędu swego, który tym samym utraca, tedy lepiej daleko jest amovendo interitum Rpcae, aby żadna ansa nie zostawała do szkodzenia jej, takiego każdego na urzędzie i prerogatywie skarać, aniżeli in finem periculosum patriam suam przywieść, przestaje bowiem być każdy w swej prerogatywie niepokonanym, który przeciw Bogu, ojczyźnie i urzędowi występuje; i jeśli słusznie trybunem w ten czas zostawa, kiedy nonnullorum voluntas tylko przystąpi, a Rzpltej swej in parte aliqua virtutem suam illustrat, daleko słuszniej i przystojniej to bywa, kiedy go wszyscy dla erroru i ekscesu, iż adversatur plebi, opprimentur et demergentur libertates illorum, z urzędu składają, za występek karzą. To było zdanie in libro de lege agraria Tiberii Gracchi, które się non in vim degradationis kogo, jako więcy correctionis tym ludziom przypomniało, którzy mało nas temi czasy per occulta suffragia i dziwne praktyki z Pany nam nieużytecznemi od wolnego obierania Pana nam nie odstrychnęli, wolności pospolite, ojczyznę naszą in cassum nie obrócili. Tak rozumiemy, że już takowi, jeśli nie dla dobrego Rzpltej, tedy przynajmniej, aby w ciele swym do końca zostali, na potym sami dla siebie takowych rzeczy wszczynać zaniechają i WKMć, Pan N. M. pewniśmy, że i do końca na takowe sposoby nam wiernym poddanym WKMci szkodliwe nie zezwalając, in sua innocentia zostawać będziesz raczył, a w nas się rozkochawszy, którzy honorem i dignitatem WKMci we wszystkiem ochraniamy, zawsze o dobrym ojczyzny naszej pilnego starania czynić nie omieszkasz. O co uniżenie prosimy, nic przed się nie biorąc, aby nam na łasce i powinności WKMci najmniej w każdej Rzpltej potrzebie nie schodziło; a na ten czas przystępujemy do pocałowania ręki WKMci Pana Naszego Miłościwego.

III.

WYIMKI ZE SPRAWOZDAŃ
WYSŁAŃCÓW GDAŃSKICH O OBRADACH SEJMOWYCH [1].

[4 Septembris] [2].

Gestriges Tages... wir bei IMt gefunden den H. Polnischen Unterkantzler [3], H. Cardinal Radziwill [4] und den Litauischen Schatzmeister [5], wie auch heutiges tages angekhomen sein der H. Marszalck Opaliński [6] und der Gnisnische Ertzbischof [7].

[7 Septembris] [8].

Was nun ferner dieses hofes und reichstages zustandt belangen tut, sein über die H. Räthen, so in unserem jüngsten schreiben gemeldet worden, diese tage über anher gekommen die: H. Lemburgische Ertzbischof [9], die H. Koyscher [10], Plotzker [11], Lutzker [12], Culmscher [13] und Przemisler Bischofe [14]; von Woywoden: der H. Sandomirischer [15], Kallischer [16], Rawischer [17], Trotzker [18] Podollischer [19], Lentitscher [20], Masawscher [21], Brzesker [22] Woywode; H. Nakelscher [23], Bieczker [24] etc.

[1] W księgach Archiwum miejskiego w Gdańsku, zdeponowanego w tamtejszem Archiwum państwowem (dział 300) znajdujemy sprawozdania o obradach sejmowych spisane przez wysłańców gdańskich Konstantego Giese, Melchiora Schachmana i Jerzego Bergmana. Zawarte są one w księdze Acta internuntiorum z roku 1592 (Oddz. IX, tom 46) oraz w księdze: Recesse z tegoż roku (Oddz. XXIX, t. 51) i uzupełniają się wzajemnie. Z tych to obu ksiąg wybieramy wiadomości odnoszące się do sejmu i zestawiamy razem. Dla skrócenia będziemy cytować pierwszą z wyżej wymienionych ksiąg A. I., drugą zaś Rec.

[2] A. I. str. 280. [3] Jan Tarnowski. [4] Jerzy.

[5] Dymitr Chalecki. [6] Andrzej. [7] Stanisław Karnkowski.

[8] Stąd aż do str. 385 wiersz 7 z A. I. str. 288 (depesza z 9 września).

[9] Jan Dymitr Solikowski. [10] Hieronim Rozrażewski.

[11] Wojciech Baranowski. [12] Bernard Maciejowski. [13] Piotr Kostka.

[14] Wawrzyniec Goślicki. [15] Jerzy Mniszech. [16] Piotr Potulicki.

[17] Stanisław Gostomski. [18] Mikołaj Krzysztof Radziwiłł (Sierotka).

[19] Jan Sienieński. [20] Stanisław Miński. [21] Stanisław Kryski.

[22] Andrzej Leszczyński. [23] Hieronim Gostomski. [24] Seweryn Bonar.

Castellanen, der H. Kronen Schatzmeister[1]), der Littawscher Grosscantzler[2]) und Untercantzler[3]), wie auch der Littawscher Hofemarschalck[4]).

Der H. Grosscantzler[5]) aber, welchen mahn alhjer am 5-ten dato gewertigk gewesen und das ehr in seiner gewöhnlichen herberge bei dem H. Walbach liegen solte, ist am negstem sontage[6]) nebenst H. Krakawschen[7]), Lublinischen[8]) und Belsischen[9]) Woywoden, wie auch H. Castellan Podlaski[10]) auf eine grosse meil weges ungefehr auf dieser seiten der Weichsel oberhalb der stadt mit einer zimlichen anzal volckes angekommen und hat sich in des H. Schalapsken dorf, wie den auch die anderen herren in benachbarte flecken, herumb gelagert; das volk aber, welches dieselben herren bei sich in den nahesten dörffern zerstrewet geleget haben, soll sich (wie man davon redet) bis auf 5000 mahn belaufen.

[7 Septembris].

Nachdem nuhn aber der reichstagk auf den 7 septembris ausgeschrieben und auf denselben tagk auch seinen anfangk hat gewinnen sollen, ist wie gebreuchlich für mittage die missa S. Spiritus gehalten worden; nach mittage aber sein die H. Räthe (ausgenommen den H. Grosscantzler[11]), Krakawschen[12]), Lublinischen[13]) und Belsischen[14]) Woywoden, wie auch den H. Castellan Podlaski[15]), die sich stedts daraussen vorhalten) zu I. Mt gekommen, ihre stüle in gewönlicher grössern rathstuben, da den auch für I. Mt selbst ein stull zugerichtet gewesen, setzen lassen und der landtboten, die wie gewönlich zur salutation und proposition kommen solten, erwarten wollen.

Die landtboten aber haben sich gar langsam über die wal ihres Marschalckes einigen können, das also die H. Räthe, souil es fast spät geworden, desselben tages unvorrichteter sachen wiederumb vom schlosse abgezogen sein.

Nichts destoweniger haben die landtboten desselbigen abendts einen Littawen Pacz[16]) genandt, welcher nicht Bäpstlich sein soll, zum Marschalck unter sich erwehlet.

Nach diesem etwan zwei stunden in die nacht hat sich der H. Grossmarschalck[17]) nebenst H. Reichsschatzmeister[18]) zum H. Grosscantzler hinaus begeben, alda sie die nacht über vorblieben und am morgen frühe wiederumb sein herein gekommen.

[1]) Jan Firlej. [2]) Lew Sapieha. [3]) Gabryel Wojna. [4]) Mikołaj Talwosz.
[5]) Jan Zamoyski. [6]) Dnia 6 września. [7]) Mikołaj Firlej.
[8]) Mikołaj Zebrzydowski. [9]) Stanisław Włodek. [10]) Marcin Leśniowolski.
[11]) Jan Zamojski. [12]) Mikołaj Firlej. [13]) Mikołaj Zebrzydowski.
[14]) Stanisław Włodek. [15]) Marcin Leśniowolski. [16]) Jan.
[17]) Andrzej Opaliński. [18]) Jan Firlej.

[8 Septembris].

Worauf erfolgt, das auf folgenden tagk, weil es ein gross feyertagk gewesen, für mittage niehts geschaffen worden. Nach mittage haben die H. Räthe, wie den auch voriges tages geschehen, bei I. Mt abermal auf die landtboten gewartet; diewelche unter sich sehr zwistigk gewesen, indem ein teil unter ihnen (wie den insonderheit die aus dem Krakawschem territorio zweyerlei gesanten anher geschickhet, unter welchen auch sein der Casimirski, Spitek Jordan, Pawlowski etc.) durchaus nicht anders gewollet, den das mahn weder I. Mt. salutiren, noch die proposition abhören solle, bis vorgengklich die inquisition über die practicanten ergangen wehre; auf welcher meinung den auch sein sollen der H. Grosscantzler [1]) nebenst H. Krakawschem [2]), Lublinischem [3]), Belsischem [4]) Woywoden und H. Podlaski [5]): und ist also auch desselben tages nichts weiter fürgenommen worden.

Ihndem nuhn aber die H. Räthe von I. Mt abgegangen, ist kurz für der abendtmalzeit der H. Grosscantzler nebenst den anderen Herren, die bei ihme für der stadt ihre leger haben, in die stadt gekommen. Wie nuhn solches I. Mt erfahren, haben Sie etliche H. Räthe eilendts zu sich fordern lassen: und ist damals nichts weiter fürgelaufen, den das dieselben Herren semptlich I. Mt salutiret und sich zugleich wiederumb zurück in ihre leger begeben haben [6]).

[9 Septembris].

Heutiges tages sein die H. landtboten abermals bei einander gewesen, und nachdem sie viel zeit mit zancken unter sich zugebracht, haben I. Mt zu ihnen geschicket und sie ermanen lassen, das schon der driedte tag fürüber ginge, in welcher zeit noch nichts geschaffet worden; derenthalben solten sie daran sein, auf das sie I. Mt gebürlichen salutation und die proposition abhöreten, damit mahn hernach auch zu anderen sachen schreiten köndte.

Darauf die landtboten diesen bescheid gegeben, das sie noch allerseits nicht fertigk wehren; sobaldt aber das sein würde, wolten sie wissen ihr gebühr zu leisten. Es solten sich aber die landtboten (wie wir berichtet) dahin einigen wollen, das I. Mt erstlichen solte sa-

[1]) Jan Zamoyski. [2]) Mikołaj Firlej [3]) Mikołaj Zebrzydowski
[4]) Stanisław Włodek. [5]) Marcin Leśniowolski.

[6]) O tem znajdujemy w Rec. k. 103 następującą relacyę: Der. H. Cracawsche, Lublinische und Belssker Woiwoden nebenst andern mehr Rehten, darunter vier Castellanen gewesen, wie auch der H. Grosscantzler Johannes Zamoiski, welche ungefehr anderthalb meilen von der stadt gelegen und dem Jendrzejowischen wesen beigepflichtet, seint ungefehr 500 pferd stark und 100 heiduken herein aufs schloss kommen...

lutiret werden. Wegen den inquisition ist von etlichen das medium fürgeschlagen worden, das dieselbe baldt nach der proposition, ehe und dan mahn andere sachen vornehmen oder auch keine sententiam oder votum abhören würde, solte angestellet werden. Ein teil aber unter ihnen, wie da sein der Casimirski, Spitek Jordan und andere bleiben bei dem, das für der proposition die inquisition solle gehalten werden; dabei es dennoch bis zu dieser zeit vorblieben.

Am 10 dieses [1]).

Wie I. Mt nebenst den H. Reichsrehten den ganzen tag fast darauf gewartet, in hoffnung, die salutation solte angegangen sein, so haben die landtboten etzliche aus ihrem mittel an I. Mt und die H. Rehte geschickt, das Sie sich nicht wolte verdriessen lassen ihres langen ausbleibens, den es fielen diversae sententiae unter ihnen: das etzliche den alten gebrauch gerne sehen wolten, damit I. Mt salutiert, die proposition geschehen und die vota darauf ergiengen; etzliche begerten vor allem andern, das die inquisitio der practiken halben zuvoraus angestellt müchte sein, weil dan in der legation de inquisitione der erste punct gewesen, die H. Rehte auch in particularibus conventiculis in solchen artickel gewilliget, sie wolten nunmehr ihre rahtschläge dahin richten, wie die einigkeit allerseits müchte underhalten werden.

Nachdem aber I. Mt mit den H. Rehten desfals lange deliberationes gehalten, haben Sie die verschleppung der zeit beklaget und sie zur einigkeit vormahnet.

Der H. Ertzbischof [2]) auch insonderheit sie ermahnet und sich im nahmen aller H. Rehte erpotten, das nachdem sie I. Mt salutiret, stracks auf die proposition die inquisitio sollte vorgenohmen werden.

Es ist aber noch, wie vorgesagt, aus der salutation nichts geworden, sondern wir werden berichtet, das unterdis die H. Rehte ein geheimes raht zusammen solten gehalten haben, und fast einer dem andern hart zugesagt, das da ersten an den landboten der krohnen gemangelt hat, numehr an den H. Rehten allerlei uneinigkeit auch verspüret wirdt.

[1]) Stąd aż do końca strony z A. I. str. 293 (depesza z 12 września).

[2]) Stanisław Karnkowski. O tem przemówieniu K. znajdujemy w Rec. k. 167 następującą relacyę: »Ingleichen hat der H. Ertzbischof sie ermahnet, et antiquam consuetudinem pro lege accipiendo et novitates omnes omnino in Rpca esse periculosos angezogen; darneben sich erpotten und angelobet, wan sie ihre vota entscheiden, sie wolten ihnen fuss aushalten und jederem zu rede und antwort stehen, wolten auch nach geendeten votis von nichts anders vors erste, als von der inquisition, rathschlagen.

[Am 11 Septembris] [1]).

...Haben I. Mt nebenst den adern H. Räthen... nach mittage sich in die gewöhnlich rathsession vorfüget, dahin dan auch aus seinem lager der H. Grosscantzler [2]) mit den H. Krakauschem [3]), Lublinischem [4]), Belsischem [5]) Woywoden und H. Podlaski [6]) gekommen, und ihre gewönliche session eingenomen.

Wie nuhn I. Mt (hinter Dessen stuhl der Graf Gustaff Brahe gestanden) nebenst den H. Räthen fast bei zwey stunden im rathe gesessen, in meinung, der landtbotten, die zur salutation und proposition kommen solten, abzuwarten, haben endtlich die landtboten etliche aus ihrem mittel an I. Mt abgefertiget und anbringen lassen, das sie ihn ihrem kolo sich unter einander noch nicht hätten einigen können, indem ein teil unter ihnen begereten, das der reichstagk seinen ordinarium cursum solle haben und darauf nach altem gebrauch procediret werden, die andern aber, die dan wol die meisten wehren, hetten von ihren heimgelassenen brüdern diesen befelich, das mahn zu keinen andern sachen schreiten solle, bis vorgengklich die inquisition über die practicanten ergangen wehre. Bäten demnach, I. Mt wolle diesen verzugk mit keinen ungnaden aufnehmen.

Von den H. Räthen aber haben sie begert, sie wolten ihnen ihr gutdüncken mitteilen, was hierbei zu thun sein möchte, ob vieleicht desto eher eine einickeit köndte getroffen werden.

Nach lang gehaltener deliberation haben I. Mt durch den H. Untercantzler [7]) andtworten lassen, das sie ungerne vernommen von der spaltung, die unter ihnen sey, und danebenst vormanet, weil so viel tage fürgebenst fürüber geflossen, sie wolten dermal eines daran sein, damit mahn auch andere sachen für die handt nehmen möchte.

Im nahmen der H. Räthe hat der H. Gnisnische Ertzbischof [8]) angezeiget, das es am besten wehre, wen der reichstagk nach seinem alten gebrauche gehalten und nach geschehener salutation die proposition abgehöret wurde, alsden wen die H. Senatoren ihre vota ausgesaget würden haben, solte die inquisition ante omnia angestellet werden; wolten auch angeloben, ehe und dan sie ihre endtschaft genommen, von hinnen nicht abzureisen. Dabei es den auch damals vorblieben

[1]) Stąd począwszy aż do str 387 wiersz 13 od góry według A. I. str. 298 (depesza z dnia 14 września).

[2]) Jan Zamoyski. [3]) Mikołaj Firlej. [4]) Mikołaj Zebrzydowski.

[5]) Stanisław Włodek. [6]) Kasztelan, Marcin Leśniowolski

[7]) Jan Tarnowski. [8]) Stanisław Karnkowski.

und sich der H. Grosscantzler, dieweil es auch nass wetter gewesen, wie auch andere H. Räthe in seine gewönliche herberge in der stadt begeben und alda vorblieben.

Den 12 hernach.

Sein die H. Senatoren, so wie auch voriges tages geschehen, für mittage wiederumb zusammen gewesen und haben damals diejenigen, so noch nicht gestimmet, ihre vota und sententias ausgesaget.

Nachmittage etwan umb 2 uhren sein I. Mt in die grössere rathstube gegangen, alda nebenst den andern H. Räthen, ausgenommen den H. Gnisnischen Ertzbischof[1]), der damaln nicht zur stelle gewesen, ihre gewönliche session eingenommen, und eine gute weille über auf die landtbotten, die zur salutation kommen solten, gewartet[2]).

Also sie hinaufkommen, haben sie durch ihren Marschalk, einen Littawen N. Pacz genant, durch eine zirliche oration erstlich erzelen lassen, alle alte Könige in Polen, unter welcher regierung vornemlich dieser Cron floriret, sonderlich aber Künig Stephanum vor andern wegen seiner hohen und vielfaltigen Königlichen tugenden gepriesen und den andern vorgezogen, zue der meinunge, das I. Mt auch solte gleich wie ein spiegel an ihme haben, darnach Sie Ihr regiement anzustellen hetten. Darnach haben sie auch I. Mt zu gemüte führen lassen die wunderliche schickung Gottes, wie I. Mt durch ihr, dero von adel, blut in so grosser uneinigkeit und gefahr auf den Königlichen stuel gesetzt, darauf Sie dan glücklich und löblich bisher regiret, das Derselben aemulus nicht allein in ihre gewalt kommen, sondern auch ein freundt worden, und das I. Mt alle umbgelegene und benachbarte feinde als: Türken, Tatern und Muscowiter zu friede gestellet, also das sich die Crone vor ihnen itziger zeit nicht zu befahren.

Damit wir aber in otio nicht delitesciren solten, schicket es Gott und verhenget über und unter uns etliche simultates, dadurch I. Mt bei ihren unterthanen in diffidentiam et quasi contemptum gerahten, die weil vor ihren augen die gottesheuser gestürmet, die todtengreber ge-

[1]) Stanisław Karnkowski.

[2]) Tu w A. I. następuje następujący krótki opis witania króla przez marszałka Paca: »Wie sie nuhn hernach gekommen, hat ihr Marschalk, wie jederzeit gebreuchlich, das wort gethan, und unter andern, da ehr der vorigen Könige herliche thaten, wie den insonderheit des Königes Stephani, erzehlet, hat er angezeiget, in was widerwertige zeiten mahn itzo gerathen, da die kirchen eingerissen, die begrebnussen violiret und gestürmet wehren würden«. Natomiast w Rec. karta 171 spotykamy znacznie obszerniejszy opis, który tu dajemy w tekscie.

öfnet; obwol etlich solches nicht für ein gotteshaus gehalten, so were doch und ist darin unser vetter Gott angerufen und gelobet worden; Item das ungewönliche, newe zusammenkünfte ohne I. Mt wissen und willen angeleget und gehalten würden.

Solchem unheil damit künftig fürzukommen, sei der ort, zeit und stelle als der gemeine reichstag ausgeschrieben, auf welchem solche und dergleiche dinge von allen stendern pflegen beigelegt zu werden. Sie ihresteiles weren nicht allein darzu willig und fertig, sondern wolten auch pro tuenda R. Mtis Suae dignitate leib, gut, blut und was sie sonsten am liebsten hetten, aufsetzen, wollende zu Gott, I. Mt und der Herren Rehten guter hoffnunge leben, das sie auch das ihre darbei thun werden, damit dis allgemein vaterlandt in guter ruhe, friede, liebe und einigkeit hinfort regirt und erhalten werde.

Darauf dan alhir die von der ritterschaft und kriegsleutte unterthenigst I. Mt theten salutieren, Derselben gute langwirige gesundheit und allen glücklichen zustandt wünscheten, damit I. Mt zu langen zeiten ihr Königk sein und die Crone friedliech regieren und erbreitern müge.

Entlich haben sie gebeten, das sie zutreten und I. Mt handt demütig küssen müchten. Welches verstattet, das sie nacheinander giengen I. Mt handt mit gebürender reuerentz geküsset, Die dan auch für jedem Ihr haupt entblösset.

Unsere Preusen aber, weil sie fast die letzten gewesen, sein wol mit zugegangen, welches zuvorn wenig oder nie geschehen, aber vieler H. Rehte ihrer in die faust gelacht, und der Reichsmarschalck sie noch schimpflich dartzu empfangen hette.

Wie solches entschieden, hat der H. Untercantzler[1]) aus befelich I. Mt. für die unterthenige salutirunge und glückwünschen genedigst gedanket, ihnen widerumb den geist des verstandes und einigkeit gewünschet, auch sie ermahnet, das sie ihres Vaterlandes besten bedenken und sonder einige beschwerigkeit und weitterung zu den rathschlegen greiffen wolten.

Weil es aber spät auf den tag gewesen, ist die proposition auf den negstvolgenden montag verlegt worden; damit sie dan alle aufgestanden und darvon gegangen[2]).

[1]) Jan Tarnowski.

[2]) Tu się kończy ustęp wzięty z Rec.; natomiast w A. I. znajdujemy takie zakończenie: Nach geendeter oration sein die landtboten, unter welchen der Casimirski und Spitek Jordan gewesen, zu I. Kön. Mt handt gegangen, und hat hernacher der H. Polnischer Untercantzler die proposition vortragen sollen; aber wie er etwas angefangen zu reden, ist ehr von I. Mt interpelliret worden und demnach angemeldet, das es I. Mt gnedigster will wehre,

Am 13 [septembris][1]).

Nachmittags ist der H. Wilnische Woywode[2]) zusampt dem Kniasch Constantin[3]) *Kiiowischen*[4]) Woywoden mit etlich hundert rossen hereingekommen; die welche der H. Grosscantzler[5]) ins schloss zu I. Mt beleitet, alda sie I. Mt salutiret haben. Nach geschehener begrüssung sein die beide herren ins ander gemach zur jungen Königinnen gegangen; und hat mitlerweil der H. Grosscantzler eine geraume zeit über mit I. Mt eine ernstliche unterredung gehalten.

Am 14 septembris[6]).

Wie I. Mt sampt den H. Reichsrehten sich im grossen saal versamlet, sein die landtboten auch darzu gefordert worden. Und hat der H. Undercantzler[7]) darauf die proposition zue der meinunge, wie in den instructionibus, so auf die particulares palatinatuum conventus verschickt, enthalten, publice gethan und darnebens im namen I. Mt. sie ermanet, das sie nicht ehr von einander ziehen wolten, bis den sie in einigkeit alle diese puncta der notturft nach beratschlaget und etwas gewisses darin geschlossen hetten.

Hierauf hat der H. Ertzbischof von Gniesen[8]) angefangen zu votieren, wie auch der H. Ertzbischof von der Reuschen Lemburg[9]) ihme gefolget, de modo inquisitionis. Und hat das erste votum I. Mt zimlich versehret, weil die ursach dieses unheils, so der Krohne überhengt, fast Ihr beizumessen, dieweil Sie aus dem ordentlichen beruf auszihen und in sein erblich Künigreich sich begeben wollen, das weit geringer den dieses Reich were; wie dan der H. Ertzbischof das Reich Schweden über die massen contemniret und Schwedische und Denische Künige saltem regulos genennet, die über pauren allein zu gepitten hetten, bis I. Mt ihn ermanen lassen, Ihren H. Vatter besser zu schonen.

Darnach hat er de modo inquisitionis nicht reden wollen, bis die landtboten, so das regiment gefast und wider ihre gebuer und alte gewonheit alles haben wolten, was ihnen nur gefellig, modum aliquem in schriften übergeben, doch geraten, I. Mt Hoheit in gebuerender acht zu haben, wie auch die H. Rehte, so dahin beeidiget sein, treulich für

weil die proposition etwas lang sein würde und wenig stunden fürm abende übrigk, das dieselbe bis auf negsten montag eingestellet würde; und sein zugleich I. Mt nebenst den andern H. Räthen aufgestanden, und ist desselben tages nichts weiter geschaffet worden.

[1]) Dzień 13 września znowu według A. I. str. 298 (taż sama depesza z 14 września).
[2]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [3]) Ostrogski.
[4]) W Rp. fałszywie: Wolinischen. [5]) Jan Zamoyski.
[6]) Stąd począwszy aż do str. 390 w. 5 od góry według Rec. k. 173.
[7]) Jan Tarnowski. [8]) Stanisław Karnkowski. [9]) Jan Dymitr Solikowski.

die Crohne zu rathen, und das man nicht publice, sed per deputatos quosdam et quidem pacificos die hendel forzunehmen. Er aber sagte sich an, bei I. Mt, Die er aus ihrem beuelich gekrönet und gesalbet, zu stehen, und Sie mit allem dem, was er am liebsten auf dieser welt hette, nicht zu lassen.

[15 septembris][1]).

Desselben tages die H. Räthe zusamengekommen und haben in kegenwertigkeit I. Mt ihre vota continuiret.

Der H. Koysche Bischof[2]) unter andern angezeiget, das ein teil dieser uneinickeit, so in dieser Krohnen gespüret, seinen ursprungk genommen hat von der zerstörung des Krakawschen sburs; welches ihme zwar niemals gefallen hette, nuhn aber theten die von der religion auch nicht recht, das sie ihnen tausent und etliche hundert kirchen fürenthielten.

Hat hernacher von seiner legation in Österreich gar viel geredet und sich aufs beste enschuldiget, das ehr damals nichts gethan, noch tractieret hette zuwieder dieses landes freyheiten; ehr getröste sich seines guten gewissens und das ehr alles aufrichtigk und trewlich gemeinet habe, ja ehr wehre auch bereit ungeachtet sein privilegium clericale auch für den landtboten selbst sich einzustellen und zu rechtfertigen; und damit solchs desto eher geschehen möchte, so presentire ehr sich itzo gleich und begerte, das jemandes solte herfürtredten und ihn in keiner practiken bezeugen. Weil ehr aber nicht vornehme, das ehr von ihmandes deshalben beklaget würde, wolte ehr selbst auf sich aussagen, was ehr gethan hette: Er hette in Österreich keine brieffe geschrieben, wie auch herkegen wehren ihme keine zugeschicket, besonder aber, die huius Rpcae statum concerniren möchten. Über das, so hette ehr auch keine geschenek oder gaben von ihnen genommen.

Die krönunge der Königinnen habe im gebüret zu vorrichten, sowol iure constitutionum, wie auch exemplo Archiepiscopi Gnesnensis, der den Königk Stephanum, wie ehr noch Koyscher Bischof gewesen, gekröhnet hette.

Damit nuhn der practiken und allen suspicionibus inzeiten möchte begegnet werden, erachte ehr nötigk zu sein, das sich I. Mt de sua mansione sufficienter declariren. Wie nuhn aber der modus inquirendi möchte angestellet werden, wolte ehr es bei dem wenden lassen, wie

[1]) Odtąd począwszy aż do str. 395 wiersz 13 od dołu według A. I. str. 303 (depesza z dnia 19 września).

[2]) Hieronim Rozrażewski.

sich voriges tages der H. Gnisnische Ertzbischof gedeclariret hette, ausgenommen dem, das ehr den landgerichten nicht wolte unterworfen sein.

Des H. Ploczker Bischoffs[1]) votum ist dahin gerichtet gewesen, das ehr vorstunde, das die inquisition auf zwei dinge gehen muste: erstlich auf I. Mt abziehen aus dieser Krohnen, und hernach auf die practiken, so ausserhalb dieser Kronen mit den frembden getrieben worden. Die suspiciones von I. Mt abreisen wurden meistlich daher gezogen, das ohn gezweiffel I. Mt Ihr vetterliches Erbkönigreich nicht würden hindansetzen wollen: davon aber wehre in den pactis coronationis gnugsam caviret; oder aber köndten auch daher kommen, das wir uns selbst kegenst I. Mt also vorhielten, das Sie nicht grossen lust haben möchten lenger bei uns zu vorbleiben. Über das alles, weil es ein müheseliger und beschwerlicher zustandt ist, dieses Königreich zu regieren und demselben recht vorzustehen, hette es wol leichtlich geschehen können, das I. Mt die gedancken gefasset von hinnen abzuweichen, aber das müsse der menschlichen schwachheit zugeschrieben und I. Mt vorziehen werden.

Zu dem auch, sowol von seiner Reuelschen reisen, wie auch der reisen an die Schlesische grentze, da er die junge Königinne entpfangen, viel und mancherlei geredet wurde, als wehre ehr erbötigk zu gelegner stelle von allem rechtschaft zu geben und allen linkischen vordacht abzulehnen.

Das auch I. Mt etwas mit den Österreichern oder andern solte gepracticiret haben, köndte ehr nicht wol glauben, indem ihme I. Mt gute natur und aufrichtiges gemüt wol bekandt wehre; und wehre am besten, das die inquisition dennoch also angestellet wurde, damit I. Mt hoheit und der H. Senatoren authoritet möchte vorschonet werden, welches geschehen würde, da die sache privatim sine tumultu fürgenommen solte werden.

In gleicher meinung ist auch der Luczker Bischoff[2]) gewesen, nemlich, das zur inquisition etliche möchten deputiret werden, die die sachen untersuchen theten.

Der H. Culmische Bischof[3]) wolte durchaus nicht glauben, das I. Mt solten im sinne haben dies Königreich zu vorlasen, sintemal sich I. Mt vorheiratet hetten; den wen man sich befaret, das ein unterhane oder paur möchte entlaufen, pflege man gemienigklich zu sagen, man solle ihm ein weib geben, alsdan wird er woll bleiben.

Der H. Krakawsche Woywode[4]) hat die conventus, so bisher

[1]) Wojciech Baranowski. [2]) Bernard Maciejowski.
[3]) Piotr Kostka. [4]) Mikołaj Firlej.

gehalten, entschuldiget, als die mit rechte köndten defendiret werden, zu denen mahn auch allerley ursach gegeben hette. Die inquisition were nötigk das sie aufs scheunigste fortgestellet würde; damit aber die warheit entdecket und an den tagk kommen möchte, würde gar nützlich sein, das denen, welchen etwas bewust und zur beweisung und zeugnussen solten gezogen werden, gnugksam caviret wurde, das ihnen solches zu keinem nachteil gereichen solte, damit also ein jeder frey und ohne gefahr, was ihme bewust, aussagen möchte; und ist endtlich der meinung gewesen, das die inquisition solte publice fürgenommen werden.

Der H. Troczker Woywode[1]) hat gleichsfals erachtet, das die inquisition nötigk wehre, damit keiner im argkwon möchte bleiben und der schuldige gestraffet wurde, darzu dan die richter solten sorte gewehlet und aufm reichstage vorrichtet werden.

Der H. Podolsche Woywode[2]) wolte nicht hoffen, das I. Mt solte sich haben fürgenommen gehabt, diese Krohne zu vorlassen; da es aber geschehen wehre, wolte ehr sagen: mane nobiscum et noli amplius peccare. Er erachte, das die ursach dieses unheils und der suspicionen daher kehme, das die confoderatio religionis nicht gehalten worden und kehme itzo die poena peccati auf den Königk; ehr wolte aber I. Mt nicht vorlassen, all die weil Sie bei der gerechtickeit würden bestehen bleiben.

Am 16 septembris.

Wie I. Mt. nebenst den H. Räthen zur gewönlichen session gekommen, haben die landtboten aus dem Krakawschen gebitte angezeiget, weil sie in die election des H. Cardinal Radziwill zum Krakawszen Bischofe niemaln consentiret, auch dieselbe zuwieder ihrem recht und freiheiten wehre, als hetten sie von ihren heimgelassenen diesen befelich sich hiemit anzusagen, das solchs alles, was etwan hierbei geschehen möchte (sintemal der H. Cardinal wie ein Crakawscher Bischof tertio loco gevotiret) pro irrito solte gehalten und ihnen kein praeiudicium machen.

Hierkegenst hat das ander teil derselben Krakawscher landtboten dasselbe wiedersprochen und den Cardinal gedeffendiert.

Der Kasimirski darauf gesaget, das sie nicht landtboten, sondern privati wehren und also ihnen nicht gebürete sich hierzu zu nötigen[3]).

[1]) Mikolaj Krzysztof Radziwiłł (Sierotka). [2]) Jan Sieniеński.

[3]) W Rec. k. 175 znajdujemy następującą relacyę o tej dyskusyi: Ist der Mosko-

Ingleichen hat auch der H. Crakawscher Woywod[1]) angezeiget, das sie darauf nicht befeliget wehren, wie dan auch von ihrer seiten auf dem landtage gar keine meldung geschehen worden.

Hernacher hat der H. Cardinal Radziwill zimlich lange geredet, wie den auch der Archidiaconus Capituli Cracoviensis dieselbe election tanquam legitimam sehr gedeffendiret.

Und nachdem die Regalisten aus der Krakawschen Woywodschaft unter andern gesaget, das dergleichen concessiones mehr vorhin auch geschehen wehren, indem die Abtey zu Miechaw, wie auch zu Jendrzejów nicht nach laut der constitutionen vorgeben wehren worden[2]), das daraus erfolgen muste, das auch dieselben solten wiederumb eingezogen werden, hat der H. Grosscantzler[3]) gar ausfürlichen darkegen geredet und dieselben concessiones, als die zu rechte bestehen köndten, defendiret.

Endtlich hat der H. Untercantzler[4]) im nahmen I. Mt den landtboten zur antwort gegeben, das so wie I. Mt bis anher nichts wieder recht gethan hetten, alss wolten Sie auch nichts thun, das ihren freyheiten zuwieder sein möchte.

Nach diesem haben die übrigen von den H. Senatoren ihre vota gecontinuiret; unter denen der H. Podlaski[5]) eine zimlich lange oration gehalten und exempel angezogen, das nichts newes wehre, das auch grosse potentaten fehlen und irren köndten und gienge derenthalben I. Hoheit nichts abe, obgleich von ihren selbst eigenen

rzewski ein bott aus dem Crokawschen herfürgetreten, welcher angezeiget, das sie von ihren brüdern in commissis hetten anzusagen, Episcopatum Cracoviensem esse contra iura Regni collatum; welchs ob es wol ihr nicht zeit davon zu reden, demnach, ne tacendo et connivendo ipsorum mandatis praeiudiciret würde, sie sich hirmit desfals wollen bedungen haben.

Darkegen einer, Rosa genant, sampt dem Machowski, welche sich von gemeinem haufen der Crakawschen Woywodschaft gesondert, sich angesaget, das ihre brüder, die sie abgefertiget, bei sich nicht finden können, das contra ius derselbe Episcopatus vergeben, sondern danketen Gott, der ihnen einen solchen heiligen vornehmen hern, welcher nicht wider recht der Cronen, weil er aldar possessionatus, bescheret, und so man die dinge so genau suchen wolte, würden sich mehr solcher finden, derer man schweigen thete, als die, denen Mechow und Jendrzeiowo vergeben.

Darauf der Casimirski gesagt, das diese gesanten gar von einer geringen anzal derer weren, welche in dieser sachen, weil sie ihren vorsatz und das, was ihnen andere zum besten eingegeben, nicht ausführen können, diese anhers gesendet. Man solte aber die Senatores fragen, so ihnen beigewohnet, was der hele grosse hauffe geschlossen und beuolen.

[1]) Mikołaj Firlej.

[2]) Proboszczem miechowskim był kardynał Andrzej Batory, opatem jędrzejowskim Stanisław Reszka, obaj z nominacyi króla Stefana.

[3]) Jan Zamoyski. [4]) Jan Tarnowski. [5]) Kasztelan, Marcin Leśniowolski.

unterthanen ihr error ihnen angezeiget und zu gemütte geführet würde, wie ehr dan etliche exempel fürgebracht, als nehmlichdes Keysers Henrici IV, Edouardi III vel IV Anglorum Regis, auch voriger Könige in Polen; und da den unser König und Herre worinnen gefehlet hette, dürfte es derenthalben so gar grosser satisfaction nicht, sondern köndte solches alles leichtlich vorziehen und aufgehoben werden. Es wehre auch gar nötigk, das man wegen I. Mt vorbleibung gewiss sein möchte, damit allerlei argkwon aufgehoben und den andern die gelegenheit benommen würde, ferner diesem Königreich durch allerley practiken nachzustellen. Es werden aber auch hinwiederumb I. Mt dieser Krohnen nach ihren habenden freyheiten und gerechtigkeit wissen zu regieren und den unterthanen vorzustehen.

Die inquisition wehre zu dem ende nötigk, das dadurch I. Mt unschuldt, da es also befunden, möchte an den tagk kommen, und wir hienebenst erkennen lehrnen, wie unbilligerweise wir allerley vordacht auf unsern Herren geleget haben; da aber auch I. Mt solten gefehlet haben, das Sie alsden von den fürnemsten Herren Räthen unterrichtet und auf den rechten wegk beleitet würden.

Der H. Marschalk Opaliński[1]) hat angezeiget, das die inquisition auf zweyerlei müstę gestellet werden: erstlich auf I. Mt selbst, hernach auf andere privatpersonen. Wegen I. Mt würde zu inquiriren sein von Ihrem abzuge aus dieser Krohnen; solches ob es wol besser wehre, das es privatim geschehe, jedoch weil es publice sein solte, wehre seine meinung, das es in der H. Senatoren kegewertigkeit und etlich anderer wenigk von den landtboten vorrichtet würde. Da aber auch jemandes anders solte befunden werden, der etwas wieder I. Mt und der Krohnen freyheiten gepracticiret hette, wehre ausdrücklich davon in der constitutionibus vorsehen, das er crimen laesae Mtis begangen hette etc.

Der H. Grosscantzler[2]) hat angemeldet, das etlichen gesandten ihn befelich gegeben wehre, das da die inquisition für aussgange der ersten drei wochen nicht solte geendet werden, das sie alsden alles solten stecken lassen und davonziehen; wehre demnach darauf zu trachten, damit die zeit in acht genommen würde. Das das Königliche matrimonium nicht also, wie es zu rechte, vorsehen, getractiret und vollzogen worden, wollte er nicht mit auslegungen, sondern verbis ipsis darthun.

Wie ehr hernach auf die inquisition gekommen, hat ehr gerathen, das der Vhrader[3]) solte vorgestellet und examiniret werden: die inqui-

[1]) Andrzej. [2]) Jan Zamoyski. [3]) Lambert Wrader.

sition aber muste publice angestellet werden; und hat meistenteiles mit den H. Crakawschen Woywoden und H. Podlaski übereingestimmet.

Am 17 september.

Sein I. Mt abermal nebenst etlichen H. Räthen ihn ihrer session gewesen und criminalsachen richten wollen; weil aber niemandes compariret und die gerufenen contumaces geworden, sein Sie wiederumb aufgestanden und in Ihr pokoy gegangen.

Die landtboten haben desselben tages nichts unter sich vorgenommen, und solches, wie man sagt, darumb, das sie noch keine gewisse resolution gehabt von I. Mt und der H. Räthen de modo inquisitionis, damit sie sich untereinander darauf hetten bereden mögen; haben demnach begeret, das andere negotia comitialia solten hindangesetzet und ihnen ein endtlicher abscheidt gegeben werde, wobei es I. Mt nebenst den H. Räthen circa modum inquisitionis wenden lassen.

Am 18 [september].

Hernach sein die H. Räthe für I. Mt pokoy zusammengekommen und alda ihre radtschlege gehalten, auf das sie etwas gewisses, wie die inquisition solte angestellet werden, bei sich schlissen möchten; und solten sich gentzlich untereinander dessenthalben geeiniget haben und schriftlich gefasset den landtboten den berahmeten modum zukommen lassen, welches scriptum wir vorhoffentlich baldt bekommen werden.

Am 21 september[1]).

Sein zwar die landtboten bei einandergewesen, aber nichts weiter geschaffet, den das sie de modo inquisitionis deliberiret und die vota zu colligiren angefangen haben.

Am 22 september.

Ist I. Mt nebenst etlichen H. Räthen in gewönliche radtssession gegangen und etliche Littawsche criminal und civiles actiones richten wollen, dazu Sie anfengklich begeret, das wie gebreuchlich, die landtboten ihre deputation, die denselben gerichten beiwohneten, zuschicketen. Es haben aber die landtboten sich entschuldigen lassen. das sie mit schweren gescheften, und die zu dieser Krohnen einickeit gereicheten, itzo im wercke wehren, und danebenst I. Mt unterthenigst

[1]) Odtąd począwszy aż do str. 396 w. 17 od góry według A. I. str. 311 (depesza z dnia 23 września).

gebeten, Sie wolle in keinen ungnaden aufrechnen, das sie für diessmall ihre deputaten nicht abfertigen köndten. Nach diesem sein auch I. Mt nebenst den andern H. Räthen baldt aufgestanden und in Ihr pokoy gegangen.

Man sagt aber, das sich desselben tages die landtboten auf die fürnemste punct wegen der inquisition sollen geeinigt haben; welches doch die aus dem Krakawschen gebiete nicht eher belieben wollen, bis sie es fürgengklich an ihre brüder, die zu Wola eine halb meile von hinnen liegen, und unter welchen der H. Schafraniecz gewesener Sandomirischer Woywode fast der fürnemste ist, gebracht hetten.

[Am 28 september].

Heutiges tages sein zwar etliche criminalsachen angeschlagen gewesen, weil aber die fürnemsten H. Räthe beim H. Gnisinschen Ertzbischof[1]) sich vorsamlet, ist auch davon nichts erfolget. Mahn will aber sagen, das sich der H. Gnisinsche Ertzbischof mit dem H. Grosscantzler[2]) soll verglichen haben.

Am 24 [september][3]).

...dieselben, so daraussen zu Woly bis anher gelegen, ihren conventum alda gehalten, denen die aus der Crakawschen Woywodschaft wie die Reussen sollen beigewonet haben.

Bei I. Mt aber ist der H. Schafraniecz, gewesener Sandomirischer Woywode, erschinen, hat I. Mt salutiret, und ist darauf zu alten Königinnen gegangen.

Am 26 septembris[4]).

Sein die H. Reichsrehte sampt den landtboten ohne I. Mt zusammenkommen und geheime deliberationes mit einander gehalten: da dan (wie gesagt wirt) etzliche begeret, das die inquisitio absque ulla cautione de dignitate Regia sarta tectaque conservanda sollte angeordnet werden; etzliche aber fürs beste angesehen, das I. Mt hoheit ohne alle mittel in gebürender acht gehabt und mit der inquisition fein modeste umbgegangen müchte werden, welch theil auch den platz erhalten. Und haben stracks darauf etzliche personen aus

[1]) Stanisław Karnkowski. [2]) Jan Zamoyski.

[3]) Odtąd począwszy 6 następnych wierszy wzięte z A. I. str. 314 (depesza z 20 września).

[4]) Odtąd począwszy 23 wierszy wzięte z A. I. str. 318 (depesza z 30 września).

ihrem mittel zu I. Mt geschickt, zu vernehmen, ob Sie dan in Polen zu bleiben, zu leben und zu sterben bedacht were, oder nicht, und an welchen ort Sie sich nach geendetem reichstage begeben wolte.

Weil aber I. Mt sich den tag fort darauf nicht habe erklären können, ist es auf den negstfolgenden montag verlegt worden.

Etzliche lassen sich auch vernehmen, das eben denselben tag in derselben beschickung, die abgeschickten ex communi omnium consilio bei I. Mt solten angehalten haben, das die Schweden von hove ganz und gar abgeschafft, I. Mt auch der Crone Schweden renunciren und sich des camersiegels hinfort nicht mehr gebrauchen solle; und soll I. Mt nur allein zu dem ersten gesagt haben, weil Sie vermerkete, das Herzog Carolus sehr nach der Crone Schweden stünde und bedacht währe I. Mt davon abzudringen, darumb hette Sie vieler vornehmehn kinder aus Schweden obsidum loco bei sich, die Sie also schlecht nicht kunte verlassen.

Den 28 septembris [1]).

Denselben tag sein die H. Reichsrehte sampt den Landtboten beisamen gewesen, wie auch die vorgangene woche (doch excluso Rege) etzliche tage geschehen. Undt wie aber damals I. Mt zu ihnen kommen und erstlich kürtzlich muntlichen beklaget den zustandt und misverstandt, welcher itzo im Reiche verspüret, damit sie aber wissen müchten, was sie sich zu I. Mt zuversehen, hetten Sie Ihre declaration in schriften verfassen lassen, welche sie anhören wolten und dieselbe dem Maiori Secretario Petro Tilicio zugestellet, welcher sie öffentlich verlesen [2]).

Darnach ist I. Mt aufgestanden und in Ihr gemach gegangen, damit die H. Rehte ihre vota in praesentia nuntiorum, wie sie angefangen, continuiren müchten.

Der H. Ertzbischof [3]) aber hat I. Mt nach der lenge defendiret und entschuldiget, auch ermahnet, sie wolten mit solcher declaration zufrieden sein und die sachen so genau nicht spannen.

Die landtboten aber seint damit nicht so gar zufrieden gewesen, haben die declaration hin und wieder gedeutet, bis das sie von den H. Reichsrehten ermahnet, sie wolten in ihr gemach gehen und aldar ihre rahtschlege darauf hatten, welches auch geschehen.

[1]) Odtąd począwszy następnych 19 wierszy wzięte z Rec. k. 186.

[2]) Jest to deklaracya wydrukowana wyżej na str. 250; w Rec. jest ona w tłómaczeniu niemieckiem.

[3]) Stanisław Karnkowski.

Am 30 septembris [1]).

Wie die Reichsrehte beisammen gewesen und I. Mt auch darnach darzu kommen, haben die landtboten etzliche ihres mittels abgefertiget, die bei I. Mt abermals umb vergebunge der vacantien angehalten.

Darnach durch den Posnischen Landrichter [2]) des vertriebenen Apts aus dem Closter Pelplin [3]) sachen widerholet und sich beschweret, das man aus der cantzeley das, was I. Mt jüngst verabschiedet, nicht ausgeben wolte und der gefangene in der bestrickung gehalten wurde.

Darauf der Coysche Bischof [4]) abermals sein jus spirituale bedungen und viel wiedersprechen wollen, welches ihme aber nicht allein muntlichen wiederleget, sondern mit schrift ausfürlich dargethan, das auch zu Rohm der ungereumete process cassiret; darauf dan allerlei disputationes pro et contra forgelauffen, bis uf lange vorgehende deliberationes I. Mt mit den H. Rehten abermals vorabschiedet, das ein mandatum solte ausgegeben werden, damit er lossgelassen und sicher anhero komen müchte.

Weiter haben die botten der Cronen angehalten umb ihre gewönliche gelde [5]) oder marken, wie sie das nennen, die ihnen auf allen reichstägen gebüren.

Worauf I. Mt andtworten lassen, das kein gelt im schatz und das I. Mt viel geldes aus ihrem kästlein zu abzalung der kriegsleute ausgezelet, und weil bei den Schaffern und Poborzen von den contributiongelden vorhanden, wolten sie die rechnunge von ihnen abfordern, I. Mt bezalen und vom rest solte ihnen ihr gebuer entrichtet werden.

Was belanget die vacantien, die hette bishero noch keiner gesucht, den I. Mt tüchtig darzu zu sein bei sich hette achten können; es wolte aber dennoch I. Mt. dahin bedacht sein, damit sie mit dem ersten vergeben werden.

Am 1 octobris [6]).

Weil I. Mt und etliche H. Reichsrehte vermerket, das die Popularisten mit I. Mt declaration nicht allenthalben zufrieden, und gedeutet,

[1]) Odtąd począwszy, następnych 29 wierszy według Rec. k. 186.
[2]) Jan Gajewski.
[3]) Krzysztof Kliński, którego uwięziono na rozkaz Wojewody Pomorskiego, zob. str. 249.
[4]) Hieronim Rozrażewski.
[5]) Upominali się o wypłatę t. zw. strawnego, należnego posłom na sejm.
[6]) Odtąd począwszy, następnych 11 wierszy według Rec. k. 187.

das sie der beantwortung auf die Jendrzeiovische zusammenkunft zuwider, haben Sie noch in scriptis eine erleutterunge ihnen übergeben[1]).

Am 2 octobris.

Haben die popularisten ein kegenschrift gefast[2]) und solche I. Mt und den H. Reichsrehten, so I. Mt seite halten, überreichet, auch müntlich in Senatu viel geredet. Welche den tag und den volgenden in ihren rahtschlegen gewesen, aber sich einer meinunge untereinander nicht einigen künnen.

[Am 3 octobris[3])].

...In dem einzigen puncto der inquisition albereit zwei teile des reichstages verlauffen, und bis auf diese stunde noch zu keiner endtschaft kommen können, den auf die Königliche declaration haben die H. Reichsrhette sampt den landtboten mit geheimen rahtschlegen, excluso Rege, diese gantze woche zugebracht, und wie von etlichen gesagt wirt, das sie desfals gar zwistig sein sollen beides, die H. Reichsrehte wie auch die landtboten untereinander; da dan etzliche, und sonderlich die jenigen, welche der Kön Mt beistehen, sich dieselbe declarationem nicht allein gefallen lassen, sondern auch dahin rahten, das auf diesem reichstage gewisse personen, sowol aus der Crone Polen, wie auch aus dem Grosstürstentum Littawen, zu gesanten in das Reich Schweden solten verordnet werden, die auch den weg zum förderlichsten vor sich nehmen, und daselbst mit I. Mt H. Vater und desselben Reichstendern dermassen tractiren müchten, damit I. Mt nach Ihres H. Vaters tode an jenem Reiche nichts abgehen müchte; und da an deme zu wenig, das auch I. Mt selbst, nachdem Sie uns de reditu genugsam caviret, ins Reich Schweden zihen und alle Ihren sachen daselbst richtig und klar machen künten.

Die andern aber, die sollen nicht allein mit der declaration keines weges zufrieden sein, sondern setzen sich zum heftigsten wider der voriger bedencken, mit der erklerung, das sie stricte bei der inquisition halten und dabei vermüge ihren instructionibus bestendig zu verharren gemeinet weren. Das soll aber gewiss sein, das dieselben, welche inqui-

[1]) Jest to deklaracya wydrukowana powyżej na str. 284 (ale pod dniem 6 października). W Rec. znajduje się ona w tłómaczeniu niemieckiem.

[2]) Wydrukowano ten skrypt wyżej na str. 269.

[3]) Odtąd począwszy, następnych 37 wierszy podajemy według A. I. str. 322 (depesza z 3 października).

sitionem illam in personam Regiam zu extendiren begeret, solches numehr haben fallen lassen und allein darumb anhalten und drengen, damit dannoch die andern so schlecht nicht vorbeigegangen, sondern der da schuldig zu sein befunden würde, das derselbe deromassen zur strafe müge gezogen werden, wie hinfort und zu ewigen zeiten solche praktiken und meuterey in der Cronen ganz und gar aufgehoben und ihr weg auf allersicherste müchte versperret werden.

Diese stunde sein wir berichtet worden, das die H. Rehte, welche Regias partes halten, ihr bedencken schriftlich verfassen [1]) und solchs denen, die ihrer meynung sich widersetzen, auch solten haben zukommen lassen; welches dan der H. Grosscantzler deromassen glossiret und geendert solt haben, das den andern nicht fast annemlich gewesen: und sollen sich beiderseits der ursachen halben beim H. Ertzbischoue [2]) heutigen tages versamlet haben.

Am 5 octobris [3]).

Haben die landboten aus jeder Woywodschaft an die H. Senatoren, welche ihre geheime ratschlege gehalten, abgefertiget, und das unglück, welches über ihnen schwebet, beklagen lassen, mit der ermahnunge, sie wolten einmal den sachen ein ende geben, in anmerkung, was daran gelegen, und wie wenig zeit noch übrigk zue ausgange des reichstages.

Die H. Rehte aber haben gleichsfals beklaget dieses reichstages zustandt, und den sünden zugemessen, das man mit den sachen nicht könte fortkommen. Doch weren sie darob und hoffeten, das sie noch heut oder morgen sich untereinander einigen und ihnen ihre meinunge wolten lassen zukommen.

Am 6 octobris.

Haben I. Mt ihre vorige declaration noch zum überfluss erleutert [4]); damit doch die popularisten nicht zufrieden gewesen, sondern immers mehr und mehr auf die inquisition gedrungen.

Am 14 octobris [5]).

Nun es aber mit dem reichstage bis in die letzte woche kommen und man vermeinet, das alles das, was zuvorn verseumet und hindan-

[1]) Wydrukowano powyżej na str. 279. [2]) Stanisław Karnkowski.

[3]) Odtąd począwszy, następnych 15 wierszy wzięte z Rec. k. 187.

[4]) Wydrukowano powyżej na str. 284.

[5]) Odtąd począwszy, następnych 13 wierszy podano według A. I. str. 330, (depesza z dnia 14 października).

gesetzt, numehr mit ernst solt fortgesetzt sein werden, so hat es sich über alles vorhoffen daran gestossen, das die landtboten zu keinen sachen fortschreiten wollen, bis das ihnen dem alten gebrauch nach ihre geordnete marken entrichtet und gezalet; und da es zwischen heute und morgen nicht geschehe, so weren sie entschlossen interposita protestatione rebus infectis darvon zu zihen. Welchs ihr propositum sie auch I. Mt durch ihren Marschalk [1]) hetten anzeigen lassen. Und will man sagen, das weil im schatz kein geldt vorhanden, das sowol I. Mt wie auch die H. Schatzmeister in grosser mühe stehen sollen und allerlei mittel, auch allen müglichen vleiss forwenden, irgents eine summa geldes aufzubringen.

Am 15 octobris [2]).

Ist ein geheimer radt bei I. Mt gehalten worden.

Die landtboten aber, nachdem sie ihre gelder, welche ihnen auf alle reichstage pflegen ausgezelet zu werden, bekommen, sein auch bei einander auf ihrer stuben gewesen und von vorschmehlerunge ihrer freiheiten alerley unterredung gehabt, auch in gewisse artickel forfasset.

Nachdem nuhn aber I. Mt aus dem rathe gegangen, sein für I. Mt pokoy nebenst dem H. Grosscantzler [3]) (der dan zu I. Mt in ihr pokoy, soviel wir haben vornehmen können, niemall gegangen, auch noch desselben sich enthelt) der Wilnische [4]), Kiowische [5]), Podolische [6]), Belsischer [7]) Woywoden, Sandomirischer [8]) und Podlassischer [9]) Castellane und der Littawscher Crosscantzler [10]) stehen blieben und eine gute zeit über ihre unterredung gehalten.

[Am 16 octobris].

Folgendes tages haben die landtboten de confoederatione religionis tractiret und sein hernach auf die inquisition gekommen, diewelche aus aller einhelliger bewilligung ohne weiterem vorschub solte ins werck gestellet werden. Worauf sie auch zugleich etliche aus ihrem mittel an die H. Räthe, die im abwesen I. Mt unter sich consultireten, abgefertiget und anzeigen lassen, das sie sich wegen

[1]) Jan Pac.

[2]) Odtąd począwszy aż do końca strony 403 podano według A. I. str. 335 (depesza z 20 października).

[3]) Jan Zamoyski. [4]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [5]) Konstanty Ostrogski.

[6]) Jan Sienieński. [7]) Stanisław Włodek. [8]) Stanisław Tarnowski.

[9]) Marcin Leśniowolski. [10]) Lew Sapieha.

vorstellung der inquisition geeiniget und gesinnet wehren, auf das mahn dieselbe zu ihn zukommen.

Die H. Räthe aber haben ihnen darauf zur andtwort gegeben und begeret, sie wolten noch ein wenigk vorziehen, den sie etliche rahtschlege für der handt nehmen, dadurch sie vormeineten, das eine einickeit kondte getroffen werden, die welche dan nohtwendigk, das sie vorgenklich geendet würden.

Solchs aber ungeachtet sein die landtboten zu den H. Räthen gegangen und auf die inquisition gedrungen, alda will man sagen, das der H. Grosscantzler[1]) gar viel briefe, sowol von I. Mt unserem Herren, wie auch dem Keyser und Ertzherzogen aus Österreich, so ahn ihn geschrieben, soll beigebracht haben und vorlesen lassen. Und soll der Keyser in seinem schreiben vom H. Grosscantzler begeret haben, sintemal gewiss wehre, das I. Kön. Mt unser Herr aus diesem Königreich abzuziehen entschlossen, das jemandt aus dem Österreichischen hause darzu möchte befördert werden, welchs I. Mt hinwiederumb mit allen gnaden wolten wissen zu vorgelten.

Es soll auch damals der H. Grosscantzler angezeiget haben, das dasselbe was ehr itzo beigebracht, wenigk zu achten wehre kegenst den andern schriften und documenten, so ehr noch bei sich hette.

Und weil dan dazumall allerley scharfe worte von I. Mt gefallen, sol der H. Marschalk[2]) begeret haben, mahn wolle I. Mt vorschonen und mit solchen sachen inhalten, den ehr so einem herren nicht begere untertan zu sein, von welchem solche dienge geredet wurden etc.

Am 17 october.

Haben die H. Räthe unter sich in abwesen I. Mt wegen der inquisition ferner beredung gehalten.

Am 18 october.

Sein nachmittage die H. Senatoren zusamen gekommen und sollen sich (wie man gesagt) sowol wegen der inquisition, wie auch der Königlichen assecuration wegen Ihrer vorbleibung in diesem Königreiche dahin geeiniget haben, das sie wegen der beiden puncten allerseits befriediget und genügen gehabt: darnach sol unter ihnen von der confederation wegen der religion gedacht sein werden.

Darauf der H. Firley[3]) Radomscher Castellan viel geredet, und hart darumb angehalten hat, ist aber nichts darauf geschlossen worden.

Bei den landtboten, weil viel unter ihnen bezecht gewesen, ist desselben tages nichts geschlossen worden.

[1]) Jan Zamoyski. [2]) Andrzej Opaliński. [3]) Andrzej.

Am 19 october,

welcher der letzte tagk ist des reichstages, sein die H. Räthe, wie auch die landtboten, jedere in ihre gewönliche gemächer zusamen gekommen. Nachdem sie aber ein zimliche weil über bei einander gewesen, haben I. Mt an die landtboten geschicket den Luczker Bischoff [1]), Lublinischen [2]) Woywoden und H. Reichsmarschalk [3]), und durch dieselbe begeren lassen, das der reichstagk auf drei tage möchte vorlengert und weiter aufgeschoben werden, da durch dasselbe möchte vorhütet werden, das nicht so balde ein newer reichstagk dürfte angestellet werden.

Die landtboten aber haben sich hierauf erklehret, das sie nicht allein nicht die drey tage, sondern auch nicht drey stunden bewilligen wolten [4]).

Hernacher sollen I. Mt noch einmal an sie geschicket haben, aber weil sie davon nichts weiter hören wollen, haben sie bei sich beschlossen, das alles, was bisher getractieret, nichts sein solte, auch keine constitutiones geschrieben werden, sondern wollen zugleich I. Mt gesegnen, alles stecken lassen und unvorrichteter sachen davonziehen. Solches haben die landtboten mit einem geschrey bestettiget: zgoda, zgoda! und zu vorstehen geben, das sie einigk wehren: sein auch zugleich allesampt aus ihrer stuben zu I. Mt und Räthen gegangen und Dieselbe gesegnen wollen.

Und wie sie dahin gekommen, haben sie etliche petita fürgebracht, unter denen auch der Dantzker keufleute gedacht wegen ihrer zahlung. Hernacher hat der H. Orzelski meldung gethan wegen der Ewangelischen und endtlich ist die valedicirung zu abende umb 9 uhren von der landtboten Marschalk geschehen, mit bitte, I. Mt wollen mit den ersten einen andern landtagk ausschreiben lassen, welches der H. Untercantzler im nahmen I. Mt zugesaget [5]). Und hat hiemit dieser landtag sein ende genommen.

[1]) Bernard Maciejowski. [2]) Mikołaj Zebrzydowski. [3]) Andrzej Opaliński.

[4]) W Rec. k. 188 znajdujemy następującą wersyą: »Solches ist den landtboten nicht annemlich gewesen, wie auch die übergeben constitutiones verdechtig worden, item das ezliche ohne geendete und vollzogene inquisition und verbesserung der religionsconfoederation auf andere punct zu reden nicht beuelicht, derowegen sie semptlichen hinaufgangen«.

[5]) Rec. k. 198 znajdujemy następujący ustęp: »Ezliche aber, sonderlich die aus der Cracauschen und Reussischen Woiewodschaften, haben gesagt, das sie umb einen andern reichstagk anzuhalten nicht beueligt, sondern was alhie verlauffen, das wolten sie ihren heimgelassenen brüdern referiren, welche ferner wissen würden, was bei der sachen zu thun«.

DODATEK.

COMPILATIO ET FRAGMENTA SEJMU INQUISITIONIS ANNO 1592 ODPRAWOWANEGO [1]).

Post eiectum Christiernum II Regem propter tyrannidem, renunciaverunt benevole Sueci electioni liberae Regum, partim metu vindictae ab exule Rege, partim, quod nemo Principum exterorum vellet suscipere illud Regnum, ubi et Reges per factiones eici non novum esset, et haeresis iam altiores radices agere inceperat, quam Lutherus inprimis in Germania seminavit, et postea in varias easque adversas et contrarias sectas plantata, per varios heresiarchas varie etiam per orbem terrarum in Europa sparsa fuit.

Ad Gustavum ergo [2])... patriotum suum Regnum deferunt et cum is, sive vero metu, sive astu se non audere sceptra Regni eius accipere prae se ferret, inprimis propter vivum adhuc Christiernum, deinde quod

[1]) W Rp. Kras. (którego dokładny opis podaje się w przedmowie) ta Compilatio (z mylną w nagłówku datą: 1692), poniekąd historya udokumentowana tego, co się działo przed sejmem inkwizycyjnym, poprzedza tego sejmu dyaryusz, który sam także jest częścią tej Compilatio. Napisana w ostatnich latach Zygmunta III, między 1625 a 1632 (bo o tym królu mówi jako o żyjącym a o jego siostrze Annie, † 1625, że już nie żyje), jest ona wcale ciekawym zabytkiem historyograficznym, pokazującym, jak mętne były wiadomości rozpowszechnione o nieco dawniejszych wypadkach i stosunkach nietylko w Szwecyi, ale i w Polsce — i dlatego podaje się tu całą Compilatio, chociaż jej początek i wstęp zostaje tylko w bardzo luźnym związku z wydawanemi tu dyaryuszami.

[2]) Tu w Rp. miejsce puste, może na nazwę Ericksen, którą dawano pierwotnie Gustawowi od imienia ojca, zanim się nie utarła nazwa Vasa, od herbu (snopka czy pęku faszyny), dla całej rodziny. Gustaw Waza, pierwszy po strąceniu Christierna II, króla duńskiego, szwedzkiego i norweskiego i po rozerwaniu unii kalmarskiej, król szwedzki wybrany 1523, za dziedzicznego zaś uznany dopiero w r. 1540, dopiero po sprotestantyzowaniu kraju ożenił się 1531 r. z ks. Sasko-lauenburską Katarzyną. Jedyny syn z tego małżeństwa po śmierci Gustawa 1560 zasiadł na tronie szwedzkim jako Eryk XIV. Braćmi jego przyrodnimi, z 2.go małżeństwa Gustawa z córką pana szwedzkiego Lewenhaupta, byli trzej młodzi królewicze: Jan ks. Finlandzki, Magnus ks. Ostgotlandzki i Karol ks. Sudermański, z których Jan, więziony przez brata króla, następnie strącił go z tronu i zajął jego miejsce jako Jan III, potem zaś Karol strącił swego synowca Zygmunta III i został królem jako Karol IX — i do tych to wydarzeń robi tu aluzye nasza Compilatio.

a Sigismundo primo, Poloniae Rege et illius saeculi Regum patre sapientissimo, aequo felicissimo atque opulentissimo, idem factum et illud regimen electitium contemptum esse diceret, ex quo propter perpetuas molestias et praesentem, sive vi, sive fraude hostili mortis metum cum ruina patrimonialis suae possessionis nihil lucri ad posteros esset transmissurus, ita factum, ut tandem Sueci partim iis rationibus permoti, partim etiam amore vel munere deliniti, benevole sese eidem Gustavo et illius legitimis succesoribus iure haereditario dediderint electionemque ad unius Gustavianae familiae haereditatem masculi sexus transmiserint. Qui maioris securitatis et potentiae gratia non inepte regimen auspicatus affinitate cum Ducali Domo Saxonica, nupta inde Principissa, et deinde cum Luteranae secte factus omnes Pontificiae Religionis ecclesias et possessiones et thesauros compilasset, instrumenta bene regnandi acquisivit. Si modo is modus ex iactura cultus Divini et eiurata religione atque in sui Domini (quamvis iure vel iniuria pulsi) ius invasione oriundus perennaturus erit, vindicta certe Divina abesse procul non potuit, sicut et in illis Jeroboami artibus adfuit. De quo amplius quid scribere supersedeo, partim quia in aliis historicis ex professo res Sueticas eamque historiam scribentibus sufficienter est vulgata, partim, quia non est mei propositi extra res Polonicas, et quidem in hoc tractatu solum actum comitiorum inquisitionis sub anno 1592 tractatorum, evagari.

Praetergressus itaque et eius Gustavi Primi Regis Sueciae regimen atque obitum et eius filiorum, quos quatuor progenuit ex illo matrimonio praeter filias, rem ipsam ex variis necdum sufficientibus scriptis compilatam adumbrabo magis, quam describam, eaque omnia ita, prout unde mihi obvenerunt et illo tempore ab ore dicentium vel calamo scribentium deprompta fuerunt, paucula tamen praefatus de filiis eius Gustavi, ut et sequentibus rebus aliqua lux affulgeat et Serenissimi Sigismundi III moderni Regis nostri, huius vero Gustavi nepotis ex Iohanne Barbato dicto filio et Catharina Sigismundi Primi filia, Augusti vero sorore Poloniae Regum ius legitimum ad Regnum Sueciae deductum et posteritatis memoriae notum etiam in hac rapsodia esse deprehendatur.

Successit igitur praefato Gustavo Ericus maior natu filius, animo certe et factis in multos proceres crudelis. Hic cum Livoniam sub Moschi iugo gementem et Augusto Poloniae Regi sese dedentem non libenter videret, armis iniustis eam provinciam aggressus est et nonnullam partem in Estonia eripuit [1]). Interim cum ipsi de eventu futurorum

[1]) W r. 1561 szlachta i miasta Estońskie poddały się Erykowi XIV, nie oglądając się na poddanie się całych zresztą Inflant Zygmuntowi Augustowi.

nimis curioso a nonnemine sive mago sive astrologo fuisset significatum, eum per vim fratrum suorum Regno privandum et in custodia moriturum, ut fati vim eluderet, Ioannem certe aetate sibi proximum odio prosecutus est, cui iam sorte haereditatis Magnus Ducatus Finlandiae cesserat. Alterum fratrem Magnum dictum, tanquam parum mentis motae virum et Carolum adhuc impuberem minus verebatur; seu potius clam altum celabat odium, occasionem quaerens, quae in Ioannem iam et potentia et aetate et auctoritate maturum sese ultro dabat, sed maxime, cum is viceversa crudelitatem fratris et animum minus propitium merito suspectum et ob tam egregios Senatores tirannice oppressos detestatum habens sibi suisque etiam prospiceret et inconsulto Rege fratre (cum quo iam Augusto Poloniae Regi propter invasam Estoniam parum conveniebat) Wilnam est 1559[1]) vel aliquanto post in Lituaniam profectus, ibique Catharinam natu minorem, sed forma praestantiorem sororem Augusti Regis in matrimonium accepit. Cum qua, gente Iagellonia, religione catholica, moribus eximia, observantia in maritum summa in Finlandiam reversus, ab Erico Rege et illam affinitatem cum inimico Augusto suspectam habente, captus et in squalidam cellulam monasterii *Gripsholmensis*[2]), sed iam post monachos et religionem Romanam eiectos in arcem conversi, iniectus, septem annis gravissima quaeque pertulit. Cum vero ad superiorem ereptae Estoniae iniuriam novam belli occasionem se dedisse videret Augusto Ericus, quod affinem cum sorore eius carceribus immancipasset, suis rebus et futuro ut sperabat bello iniustiore adhuc compendio consultum esse volebat. Scilicet rescivit, inter alios candidatos...[3]) quibus praefata Serenissima Catharina, iam vero glos sua, denegata fuit etiam Basilidem[4]) famosissimum Moschorum tyrannum fuisse, secretis internuntiis cum ipso amicitiam et mutua contra Augustum foedera inire voluit, propinata ipsi Catharina fratris sui uxore. Quia tamen plus quam barbarum facinus fore et toti mundo damnandum praevideret, si uxorem fratris sui Moscho elocaret, vulpino animo ad ipsam misit, certas, easque summas subesse rationes causatus, quae Ioannem maritum eius perpetuis carceribus includi aut violenta morte tolli iuberent, proinde illa, tali fato propter splendorem familiae indigna, ad Augustum iterum fratrem suum remearet, et hoc inauspicatum connubium abrenunciaret eiuraretque, re vera vero, ut structis in via insidiis Moschus eam sibi arriperet. Quod mulier heroina presentiscens annulum e digito connubialem Erico ostendi curavit, ita suum animum cum marito iunctum

[1]) W roku 1562. [2]) W Rp. wolne miejsce. [3]) W Rp. nieczytelne słowo.
[4]) Iwana Wasilewicza tj. Iwana Groźnego.

asserens, ut nulla initii aut finis via appareret propter violentem scissuram, qualem sola mors inferre posset.

Ex hoc matrimonio igitur, et quidem et ex hoc carcere, prodiit Serenissimus Sigismundus III Rex noster natus anno 1566 20 Iunii stilo veteri, quem in carcere patrui natum hucusque Divina Maiestas cum bono orbis et Ecclesiae Christianae fovet victorem et triumphatorem, atque hinc incarceratorem maximi nominis quorumvis hostium suorum, de quo alibi [1]).

Grassabatur interea solita crudelitate Ericus, et suggerente illo astrologimago, a quibus timendum, sive vere, sive falso esset, omnes neci dabat, Ioanne fratre interim cum uxore et filiolo recens nato in carcere degente miseram vitam, donec etiam Carolus subadolesceret. Qui cum et tot primariorum Magnatum occisiones et inprimis indignam fratris captivitatem exosam haberet, publicaque omnium, ut et sibi caveret, voce admoneretur, corrasa aliquanta virorum audacium et novitatis avidorum, sive potius tyrannidis pertaesorum hominum caterva, structis insidiis in vicino, cum pauco comitatu quasi captivum fratrem visitaturus, ad illam arcem summo mane advolat, a custodibus ita mandatum sibi asseverantibus non admittitur, donec tandem, cum blanditias furori intermisceret, cum de insidiis nemini constaret, intromissus, stricto gladio non prius portam claudi passus est, donec illae insidiae advolantes, ipsos custodes et praesidium in carceres, fratre emisso et liberato, egerunt. Ita ope Caroli solutus carcere Ioannes, et rumore atque odio Erici stimulante homines potentia auctus, eundem Ericum captivat et tandem rerum potitus est [2]).

Crescebat interea Sigismundus, et cum ad alias tanto heroë dignissimas animi sublimis dotes etiam maternae religionis constantiam cordi haberet, merito in divina et hominum gratia crevisse dicendus est. Ioannes interea pater ita Regnum administrabat, ut bene secum actum dicerent et sentirent Sueci.

Sed quia fortassis peccata parentum et in tertiam atque quartam propaginem divinitus Divino decreto et praeconio puniri debebant, aut quod Suecorum animi nondum Reges exuere obliti aut etiam dolore amissae liberae electionis permoti et non minus studium religionis Catholicae in Sigismundo haerede detestati, vel quamvis adhuc vivente Ioanne, varie animis in diversas factiones distrahebantur. Nam et Carolus sua opera fratri Ioanni Regnum et libertatem mercatus, degustata dominandi dulcedine rem suam agebat et in Sigismundum nepotem ad Re-

[1]) Tu jest oczywiście aluzya do pojmania Arcyks. Maksymiliana, jakoteż cara Wasila Szujskiego i jego braci. [2]) W roku 1568.

gnum Poloniae post obitum divi Stephani evectum, ob Catholicam religionem minus aequus erat, et aliis, partim religionis, partim absentiae pretextu sine Rege futuris et in Luterana religione impedimentum habituris Suecis augurabatur, ubi Ioannes vivis foret exemptus, nonnulli vero Magnatum, partim Helveticas Respublicas, partim postliminio revocandam electionem Regum vel eiectis Gustavianis successoribus, similia in se in suisque filiis decora somniabant.

Praesensit id non imprudens Ioannis animus et ideo, ut Sigismundo filio Poloniae Regi etiam Regnum patrium in Suecia stabiliret, illum Revaliam ad se ex Lituania 1589 anno adcivit, ubi 7 septembris ventum. Sed quomodo factionibus et rationibus Regni Suetici obviatum fuerit, re in consilio Senatorum Sueticorum sine nostratibus acta, non est divulgatum; hoc tamen certo constat, Iohannem patrem voluisse omnino, ut Serenissimus filius se comitaretur in Sueciam pro coronatione, adhuc superstite patre, peragenda.

Quae res mirifice perterruit nostrates, et eo magis, quod necdum pacati animi fuerunt omnium in Polonia, qui pro Maximiliano steterant, deinde quod gravi irruptione Tartarorum per absentiam Regis multorum animi perterriti maiores incursiones subvererentur; denique et ii, qui pro Sigismundo arma caperant, vacillabant de reditu eius e Suecia, eoque magis, quod Maximilianus accepto nuntio de proposito in Sueciam itinere Sigismundi, Romam excurrit, promotionem ad Regnum Polonicum affectans iterum. Sed cum nihil apud Summum Pontificem [1]) efficeret, illum quidem Polonicum Papam esse vocitabat, sed de ambitu nihil remisit, imo spe novandarum rerum varias artes et technas aggressus est. Qui si rerum fuisset potitus, actum esse videbatur cum illis et fortuna eorum, qui pro Sigismundo sanguinem fuderunt, inter quos praecipuus Zamojski fuerat, terror hostium, amor Polonorum merito in aevum dicendus. Dicebaturque Jan Zamojski de surrogando ad Regnum affine suo Bathoreo consilia agitasse, si vel natalis Regni amor, ut Henricum, sive authoritas patris, sive etiam liberior dominandi Suecos quam Polonos ratio Sigismundum in Poloniam remeare prohiberet. Sparsus interim rumor quasdam technas inter Regem nostrum et Austriacos fabricari: et putabantur Austriaci vel falso rumore animos Polonorum a Sigismundo avertere velle, vel certe per substitutas personas ea, quae supranominavi, impedimenta ad consequendum Regnum Sueciae augere et exaggerare apud Regem, denique Ioannem nimiam Polonorum in tractando eius filio austeritatem elevare, ut potius in patrio Regno, quam in Polonico iugo ipsam regnare iuberet. Itaque Maximilianus in dies

[1]) Klemensa VIII, na wiosnę 1592 roku.

durior, nequaquam transactioni Bendzinensi et renuntiationi Regni Polonici, cuius et titulum praeferebat, satisfacere voluit. Sed cum Serenissimus Sigismundus de matrimonio cum Caroli Archiducis Austriae filia priore Anna per Cardinalem Radivilum et Gustavum quendam [1]) atque Vraderum [2]) extraneos ageret, Austriaci contra cum Sigismundo tractabant, ut sororem suam [3]) (quae in Polonia Golubi obiit 1625) Maximiliano elocaret, sique magis arrideret patrium Regnum, quod absens propter religionem praesertim catholicam et innatam maritimis populis ad seditionem propensionem minime recte gubernare posset, ut per resignationem ius suum ad Regnum Poloniae in Maximilianum transfunderet, orabant secreto; quae res, vel Deo O. M. interitum libertatis Polonicae custode, vel ipso Serenissimo Sigismundo non consentiente tandem deleta, variorum motuum et eius conventus, qui inquisitionis dicebatur, causa extitit.

Revalia tandem, maximo nostratum conatu et imprimis Alberti Baranovii Procancellarii opera persuasus, Iohannes pater Serenissimum Sigismundum circa Calendas Octobris dimisit cum cautione certa [4]) ab illo accepta de reditu in Sueciam, ubi vel res, vel pater postularet, quam in descriptione illius congressus videbis [5]).

Post reditum instabat periculum belli Turcici, iteratae irruptiones barbarorum et Beglerbegi cuiusdam vicina et suspecta Regno potentia permovit Ser. Regem, ut et comitia sub annum 1590 [6]) indiceret. In quibus omne ius, sive potius ambitus Maximiliani ad Regnum Poloniae solenni constitutione abrogatum, et ipse perpetuis temporibus inhabilis ad Regnum est pronunciatus, et nisi illa affinitas Regiae Mtis cum domo Austriaca intercessisset, generaliter tota domus Austriaca a spe Regni Polonici excludi debebat. Sed tum propter nuptias, tum etiam, ne sub tempus belli Turcici et cum Austriacis belligerandum esset, solus tantum Maximilianus inhabilis est pronuntiatus.

Interim crescente metu belli Turcici (quod tamen nonnulli, inter quos et Archiepiscopus Karnkovius, falso publicari et in domum Austriacam, si iniuriam hac exclusione Maximiliani vindicare praesumeret, tributa et militem per Zamoyscium parari existimabant) a maiori parte Ordinum variae formae pecuniae corrogandae et ipsum dictum capitale sancitum fuit, iamque cito post comitia peracta exigi *coeptum* [7]) ab incolis, donec Archiepiscopus Karnkovius edicto alio conventu sua authoritate

[1]) Gustaw Brahe, szwedzki sekretarz królewski.
[2]) Lambert Wrader. [3]) Anna.
[4]) Por. wyżej str. 317 uwaga 7.
[5]) Tu w tym Rp. niema tego opisu zjazdu Rewelskiego.
[6]) W marcu 1590 r. [7]) Niema w Rp.

Palatinatibus Maioris Poloniae, quae ad Tribunal Petricoviense sua negotia deferunt, apud Koło[1]), irritum illud vel refragante Rege reddidit. De quo etiam alibi reperies.

Iam tot curarum pertaesus Sigismundus Rex et vicinam patris mortem veritus, in Sueciam iterum iter parabat. Cum tamen Austriaci per suos emissarios rem agerent, et cum ii, qui sese his consiliis secretis pro parte Sigismundi intermiscebant, indecorum fore Regi dicerent, ut cum Maximiliano aemulo de hoc Regno transigeret, ne forte id metu magis Maximiliani, quam favore domus Austriacae fecisse videretur, Ernestum fratrem Maximiliani suggerebant. Et quidem, sive verum, sive suppositum illud sit, repertum tamen est et mira arte revellatum sequens fragmentum legationis legatorum Rudolphi Imperatoris, quod inter cautos et observantes sui Regis actiones emissarios Zamoyscianos et aliorum Senatorum scripto tenus tantum clam porrectum fuisse dicebatur, et est sequentis tenoris:

Fragmentum *legationis*[2]) Legatorum Caesareorum, aliud publice expedientium, privatim ad Sigismundum III Poloniae Regem scripto secreto porrectum[3]).

Habuere in mandatis secretis legati Caesarei, ut S. Suam Regiam privatim, quoad Eius commodo ac voluntati Suae Ser. Regiae fieri posset, convenirent, Suaeque Cesareae Mtis nomine quaedam confidenter exponerent. Sed quia vident, in tanta hominum suspicatissimorum attenta observatione fieri hoc nullo modo posse, intermittendum id sibi potius duxerunt, ut S. R. Mti hac in re commodarent, atque satius fore, si mentem Suae Caesareae Mtis, et quae in mandatis habent, scripto hoc arcano breviter declarent; haec autem esse:

Accepisse Mtem Suam Caesaream, de quo negotio Ser. Sua Regia cum fratre Caesareae Mtis charissimo Archiduce Ernesto per Lambertum Vraderum ministrum suum tractari nuper curavit; prospicere Mtem Suam Caesaream inde, quod etiam ante pluribus indiciis prospexerit, quam benevolo sinceroque Ser. Sua Regia in Mtem Suam Caesaream atque Augustam domum Austriacam animo sit, quam ostendere quibuscumque occasionibus et grati animi significationibus parata sit.

[1]) Zjazd w Kole w sierpniu 1590. [2]) Niema w Rp.

[3]) Memoryał ten wręczył królowi poseł cesarski Andrzej Jerin w grudniu 1590 roku przez sekretarza szwedzkiego Raska. Wskutek nieostrożności tegoż, jakoteż Jana Secymińskiego, pokojowca królewskiego, rzecz się rozgłosiła, a kopie tu podanego memoryału krążyły i odczytywane były na zjazdach w Polsce. Kopia memoryału tego znajduje się także w Archiwum domu dworu i państwa we Wiedniu, Polonica 1590, grudzień k. 32—4.

Negotium vero illud (de quibus agebatur, conditiones, Ser. Archidux iam acceptavit et Ser. Suae Regiae per eundem ministrum suum expeditas misit) non displicere Suae Caesareae Mti; sed cum variae causae sint, quare Mtas Sua Caesarea charissimum item fratrem suum Maximilianum post tantas et tam laboriosas spes voti sui compotem fieri optet, poscere Mtem Suam Caesaream a Ser. Regia, ut in hunc eundem, qua fieri possit ratione, studium et favorem suum convertat. Etsi Mtas Sua Caesarea intellexerit, quas D. Comes Gustavus [1]) in instructione etiam sua nuper per Vraderum exhibita rationes alleget, quarum causa Ser. Maximiliano cedere aut resignare Sua Serenitas Regia haud posse videatur, arbitrari tamen Mtem Suam Caesaream, eius generis eas esse, quae partim declarando, partim oportune et commode diluendo auferre queat.

Nam quod ad praerogativam aetatis attinet, quandoquidem Ser. Ernestus eius per se animi est, ut fratri charissimo, tam ad fraternam animorum continuationem, quam ut suorum laborum, calamitatum periculorumque fructum ferat, ultro ac lubens concedere velit, pro eoque tam constanter ac sedulo intercesserit, videre iam Suam Regiam Mtem, iam hic nullam eo nomine subesse difficultatem.

De eo quidem, quod Regia Sua Mtas veretur, ne coacte et timore quodam cessise existimetur, prudenter id quidem, sed nihil causae esset, cur hoc tempore tantopere metuere debeat: talia enim atque eiusmodi huius Regni sui fundamenta iecisse, Bitomensi quoque pacificatione tam congruenter arcteque coaugmentasse, ut omnes mortales facile intelligant, nisi longe maiora sui Regni haereditarii commoda urgerent, nullam prorsus habere aliam resignandi causam. Accedere, quod id ipsum etiam non secus de Serenissimo Ernesto dici possit, timore nimirum Serenissimae domus Austriacae hoc fieri, sed utriusque eandem rationem esse, quin etiam Ser. Maximilianus publice vel illibenter testatum reddet, quanto hac ipsa re a Ser. Sua Regia beneficio sit affectus, quam vero hoc Suae Ser. Regiae sit futurum ad omnem posteritatis memoriam honorificum, facile per se ipsum perspicere.

Porro quod gravius Sua Ser. Regia arbitratur, suarum partium homines bene meritos tanquam vinctos hosti tradere, ita Mtas Sua Caesarea putat, grave hoc sane fore, si cum iis res ageretur, qui a natura ad vindictam sunt precipites. Ab hoste reconciliato multo maxime metuendum esse dicunt; sed nil sane simile in hac Serenissima familia unquam extitisse aut extare, immo exempla testari, quanta in istis benignitate et facilitate perpetuo usa fuerit, ut etiam vulgo res in pro-

[1]) Brahe, sekretarz szwedzki.

verbium abierit magis tritum ac notum, quam ut dici oporteat; testari, quod Divus Ferdinandus Imperator beatissimae memoriae avus Mtis Suae, tum alibi, tum praesertim in Ungaria eos, qui electionem eius ac Regnum variis artibus impetere conabantur, et qui forte alias publica turbarent, in gratiam receptos summo postea loco et honore vel illos ipsos vel eorum liberos habuerit; testari denique ipsum Hieronimum Łaski Polonum, qui in favorem Ioannis Transilvaniae Woiewodae Solimanum Turcarum Imperatorem in Ungariam duxerit, atque tanta quidem arte, quae vix cogitatione concipi posset, calamitatis author et incensor extiterit, quem tamen postea in odium et indignationem ipsius Transilvani adductum et in carceren iniectum etiamque equuleo subiciendum optimus Princeps, earum rerum immemor, sua intercessione liberavit [1]), stipendio constituto inter suos receperit, et quod maius est maximeque erga hominem talem confidentiae signum, Constantinopolim legatum miserit. Eadem facilitate quoque Divum Imperatorem Maximilianum patrem Mtis Caesareae piissimae recordationis usum esse erga Ioannem Sigismundum Transilvaniae Principem, tiranni illius filium, qui Solimanum iterum in Ungariam maxima etiam illius Regni pernicie et damno adsciverit, ut nihilominus culpam haud leniter remitteret, atque neptem ei ex sorore desponderet [2]). Simili quoque facilitate usum esse, quamvis [3]) enormiter offensus erga Stephanum Dobonem [4]) et Ioannem Balassy Balintium [5]), Ungariae Proceres, ut nihil dicatur, quanta mansuetudine Mtas Caesarea quibusdam etsi graviter etiam ab aliis lata ignoverit. Eandem naturam hanc omnium esse et huius Serenissimae familiae quasi propriam; eandem Ser. Maximiliani, animo ita ad omnem humanitatem composito, ut nemo de eo merito dubitare aut possit aut debeat. Quod si exempla minus monere posse videbantur, facile rationem fore, quo scrupulus omnis eximatur, si Ser. Maximilianus Suae Mtis Caesareae authoritate intercedente, eo nomine omnibus satis et abunde cavere promittat.

Neque etiam illud verendum esse, quod de iis, qui Ser. Maximiliani partibus adhaeserunt, suspicari Sua Regia Mtas videtur; quamvis enim iis multum debeat Ser. Maximilianus, nec immerito, tamen ex

[1]) Łaski został uwolniony nie wskutek wstawiennictwa Ferdynanda, lecz Jana Tarnowskiego; później, gdy ofiarował swe usługi Ferdynandowi, ten widząc swą w tem korzyść, przyjął go do swej służby, wysyłał do Solimana i t. d.

[2]) W roku 1570 zawarł z nim układ Maksymilian i swatał mu córkę Albrechta Bawarskiego.

[3]) W Rp.: quominus. [4]) W Rp. fałszywie: Debonem.

[5]) W Rp. fałszywie: Bomuntium. Dobo i Balassy byli posądzeni w r. 1569 o zdradzieckie knowania z wojewodą Siedmiogrodzkim, przeciw Ferdynandowi, zob. Huber, Gesch. Oesterr. IV 266.

privatis potius illos contentos reddet interim, donec se occasio offerat, ut hoc fieri sine alterius partis iniuria possit, quam quicquam earum rerum mutaturus, quas Ser. Sua Regia de se bene meritis contulit, tum etiam in posterum utriusque partis aequam omnino rationem habiturus, et huius etiam Regni similem, qua in priori ac certam assecurationis cautelam adhiberi posse.

Quod postremum longe maximum Ser. Sua Regia existimat, exclusionem nimirum Ser. Maximiliani lege sancitam, id vero omnium facillimum videri, cum Ser-tas Sua Regia pro perspecta Sua prudentia haud ignoret, scilicet quorum est condere legem, eorum etiam esse eandem, si velint, abrogare. Et meminit Ser-tas Sua Regia, quae publice in hoc negotio facta dictaque sint, confidit Mtas Caesarea, cum Ser. Suam Regiam, tum Ordines ac Status Regni in antiquanda illa lege se pro rei aequitate minime difficiles praebituros.

Quae cum ita sint, petere iterum Mtem Suam Caesaream ac pro ea necessitudine animique coniunctione, qua Mtas Sua Caesarea erga Ser-tem Suam Regiam candide et sincere afficitur, tanto etiam enixius petere, ut hoc beneficium resignationis suumque ea in re suorumque favorem in Ser. Maximilianum haud gravatim conferre, nihilque, quid sinistrae suspicioni causam praebere possit, in animum inducere velit. Nihil etiam hic callide, nihil sinistre, nihil simulate agi sibi certo persuadeat, quam cum rem Mtas Caesarea gratissimam omnibusque modis recognoscendam, tum ipsi quoque Ser. Ernesto, ut multoties Suae Regiae Ser-ti et verbis et scripto testatus est, acceptissimum futurum Ser. Sua Regia nihil dubitet, Ser. vero Maximilianum hoc sibi beneficio ita obstrinxerit, ut nemo omnium magis.

Atque haec esse, quod legati Caesarei privatim Suae Ser. Regiae exponenda in mandatis acceperunt, Ser. Suam Regiam qua par est reverentia orantes, ut mentem suam de his, quod tamen commodo Ser. Suae Regiae fiat, itidem scripto aperire haud gravetur.

Ad hanc particulam secretae legationis Caesareae quid responsum sit, et an sit responsum, nescio. Ubi tamen de affinitate Regiae Mtis cum domo Austriaca pacta per extraneos intercedere, non expectata satisfactione transactionis Bendzinensis, inauditum est, fremere plurimi et aliquid sub his latere existimantur.

Imprimis vero Ioannes Zamoyski de instituto Regio certior factus, tali responso illis nuptiis moram iniicere voluit.

Najaśniejszy Mciwy Królu P. M. N. Doszedł mię list W. K. M. P. N. Miłościwego, w którym W. K. Mć pisać raczysz, iż Arcyksiężna J. Mość Karłowa do J. M. Księdza Kardynała daje znać, iż starania,

które W. K. Mć o spowinowaceniu z domem jej czynić raczysz, jest wdzięczna i jej Panowie opiekunowie na to pozwalają, radząc, żeby się to prędko odprawowało i żebyś W. K. Mć. deklarować się raczył, którąbyś W. K. Mć z córek nieboszczyka Arcyksiążęcia Karła w stan małżeński chciał mieć, i posły do Cesarza J. Mci wyprawić. Iżeś W. K. Mć już się deklarować raczył, iż starszą Arcyksiężniczkę Annę obierać raczysz, będąc ja tedy Senatorem i sługą W. K. Mci i żem z przysięgi powinien przestrzegać dignitatem W. K. Mci i prawa pospolitego, to co rozumiem, W. K. Mci Panu Swemu Mciwemu oznajmuję.

Takowe deklaracye, Najaśniejszy Miłościwy Królu, jako przez się same są wielkie i poważne, tak solennes zawsze za przodków W. K. Mci w Rzpltej bywały, jako rzeczy te, na których i Panom samym i Rzpltej wiele należy. I dla tegoć to warowały konstytucye, że Królowie Panowie naszy bez rady i zezwolenia pp. Senatorów obojga narodu do stanowienia około małżeństwa swego przystępować nie mają.

Około małżeństwa W. K. Mci, wyjąwszy co niektórzy z pp. Rad na przeszłym sejmie w wotach swoich wtoczyli, nie było żadnej od W. K. Mci propozycyi, a zatym nie było żadnej rady i namowej dalszej, ani około osoby i dalszych okoliczności do tak zacnego aktu wedle prawa należących. K temu jako dostojeństwu W. K. Mci i bezpieczeństwu Rzpltej, tak i tej samej sprawie wiele na tym należało, aby się było zaraz wedle uchwałej sejmowej do Cesarza J. Mci pirwy posłało, upominając się o wykonanie postanowienia Bendzyńskiego i przysięgi Cesarza J. Mci, które trzema sejmy, począwszy od pirwszego po koronacyi W. K. Mci, jest utwierdzone; bo jeśli którzy tak dyskurują, iż za tą przyjaźnią i skrewnieniem wszytkie rzeczy staną, by dobrze stanąć mogły, ja jednak tak rozumiem, żem powinniejszy przestrzedz powinności W. K. Mci, powinniejszy strzedz prawa pospolitego i uchwał sejmowych. Aleć i powinowactwa in hoc passu nie zawsze, gdy się pierwy różnice nie uprzątną, zadzierzywają miłości i nie są mocne, aby mogły emulacyom zabieżeć i one równać albo koić. Była Leonora siostra Carla V za Franciszkiem Królem Francuskim, nie pojednało to powinowactwo wedle potrzeby, były przecię zacięgi wielkie i wojny między nimi. Wuj wielki W. K. Mci Król J. Mć Aleksander wziął był Helenę córkę Kniazia Wielkiego Moskiewskiego Wasila za żonę, przecię użył z nim kłopotów i trudności niemało; nawet et in privato nie było to matrimonium iucundum obiema, bo i Franciszek i Aleksander rozumieli, że mają w domu siła szpiegów i niechętnych koło siebie. I między bracią rodzoną, gdzie jest więtszy społek krwie, przecie o moje a o twoje siła bywa kłopotów. Tak ja rozumiem, że to małżeństwo W. K. Mci na tym fundamencie miało być założone, żeby się było pactis et conventis Bendzeń-

skim i przysiędze Cesarza J. Mci wprzód dosyć stało, bo i przyjaźń za tym trwalsza by była, gdyby przedtym różnice były uprzątnione, i Rzplta bezpieczeństwa swego i gruntowniejszego uspokojenia pewniejsza, i ustawie sejmowej dogodziłoby się było; gdyż idąc W. K. Mć z Królów zacnych i sam będąc Królem wielkim, zawsześ to W. M. Mć miał w ręku. Powiedałem ja W. K. Mci, że na tej komisyi Bendzyńskiej niektórzy z komisarzów tamtej strony sami podawali drogę do tego spowinowacenia; miałem listy około tego potym, którem jedne ukazał, drugie odsyłał W. K. Mci, i tej Arcyksiężniczki Anny, do której W. K. Mć serce swe skłonicieś raczył, pomnię, żem był konterfekt mnie posłany odesłał W. K. Mci. Tamże w tych około tego wskazywaniach gdy przytoczono było, iż przodki W. K. Mci przedtym na oprawy Rzpltej naszej nie bardzo bezpieczne wyciągano i na najprzedniejszych prawie w Koronie zamkach onych się domagano, powiedzieli, że tego na W. K. Mci wyciągać nie chcieli, i żeby na tym przestali, żeby to, coby pecuniae numeratae corresponderet, wedle obyczaju Rzeskiego na pewnych dzierzawach, na stronie gdzie, opisano i naznaczono było. O której oprawie iż się teraz W. K. Mć radzić raczysz, tedy prawo jawnie pokazuje, że jako żadne obligacye być nie mogą bez sejmu i przyzwolenia Stanów, tak ani oprawy; o czym się deklaracya sejmowa stała przed namową około oprawy Królowej J. M. Stefanowej [1]), ciotki W. K. Mci, naszej Miłościwej Pani.

Co tak W. K. Mci przełożywszy, tym zawieram, prosząc abyś W. K. Mć zarazem posła do Cesarza J. Mci raczył wyprawić, któryby o dosyćuczynienie transakcyi Bendzyńskiej i o przysięgę Maksymiliana J. Mci urgeret, sejm abyś W. K. Mć złożyć raczył dla namowy około tego przedsięwzięcia z I. M. pp. Senatory obojga narodu w kupie około oprawy ze wszystkiemi Stany i dla innych potrzeb Rzpltej. Czym W. K. Mć sprawie tej świątobliwej dogodzić raczysz, że tym bezpieczniej, tym porządniej przyjdzie z wielką pociechą W. K. Mci naszego MPana i bogomodlstwem wszech poddanych. Te też rady braci naszych w religii rozróżnionych, strwożonych Krakowskim i Wilińskim tumultami, w jedno W. K. Mci znieść będziesz raczył, że wszyscy społem przy W. K. Mci jako głowie o potrzebach swych namawiać będą, i takim kształtem W. K. Mć ukoić to i do dufności spólnej zgody wszem dobrym i bacznym pożądanej, a tej Rzpltej (która prawie jako na sparze siedzi, mając tuż nieprzyjacioły wielkie i jadowite) bardzo potrzebnej przywieść będziesz z wielką sławą raczył. Z tym nanisze służby etc. 27 Augusti 1591.

[1]) W roku 1581. Vol legum II str. 1022.

Sed postquam etiam non tantum de hac affinitate, sed et de itinere in Sueciam necdum mortuo patre rumor percrebuit, et omnes unum Regem tam longe dissitis Regnis exacte praeesse non posse prospicerent, magis magisque tumultuari inceperunt, crescente rumusculo Regem exemplo Henrici in patrio Regno remansurum, ita ut et Summus Pontifex de eo proposito certior factus, in hunc modum S. R. Mtem retrahere, quamquam pernegantem, sequentibus literis ex eo itinere voluerit:

Clemens Papa VIII. Sigismundo III Regi Poloniae.

Charissime in Christo fili.. Salutem et Apostolicam benedictionem... Difficile admodum nobis visum est nonnullorum sermonibus credere, sic contestantium confirmantiumque, Te cogitare ad Regnum paternum in Sueciam ire, Regnumque istud deserere; quae autem nobis causae visae sunt, ut illis non crederemus, eaedem quoque debent Te ab omni illa cogitatione, si quae forte in animo Tuo versatur, abducere.

Cur enim id cogites? An patriae ac Tuorum desiderio? At istud etiam tenuissimos homines tangit, Regem autem nil decet, nisi magnum atque excelsum cogitare; levitas atque inconstantia (unde Te longissime abesse certo scimus) etiam infimis dedecore est. An forte abduceris molestiarum, quas isthic sustines, magnitudine? sic enim confirmant, nam superius illud nemini venit in mentem de Te suspicari. At multa in hac re Tibi cogitanda sunt: primum, nullam unquam non modo Regni, sed ne Civitatis quidem aut oppidi gubernationem molestiis vacuam esse vel fuisse, tum molestas adversasque res materiam et cotem virtutis esse, nec posse quicquam Principi optabilius accidere, quam campum sibi dari, in quo possit virtus excurrere.

Quid vero posset Tibi esse gloriosius, quam Regnum magna virtutis opinione, magna omnium expectatione, ineunte aetate acceptum tueri consilio, prudentia, virtute, nec defatigari, nec laboribus frangi, nec perditorum hominum conatibus de suscepto consilio dimoveri, sed quod magna cum spe sis ingressus, pari virtute usque ad extremum tenere? iam illud quantum est? Non Tibi Regnum delatum esse Tua causa, sed Christi gloriae, Sacrosanctae Religionis bonorum, salutis communis, denique boni causa; quibus omnibus, quid habet rationis, privatas res rationesque Tuas anteferre, illa omnia abicere, ut ipse molestiis curisque omnibus vacuus sis! Quanta vero cum Romani Pontificis ac Sedis Apostolicae voluntate es in Regno collocatus, quam multae gratiae Deo actae, quod Te Rege Catholica istic religio in tuto esset, quod spes esset, omni illa eiecta impietate, quae tantopere isthic grassatur, orto-

doxam fidem reductum iri; ergo omnia illa contemnes atque abicies? ergo bonos omnes summa spe, Catholicos isthic fructu, nos gaudio incredibili, Te ipsum summa gloria fraudari patieris? Quid, quod ista duorum Regnorum amplissimorum Sueciae et Poloniae coniunctio firmissimas opes allatura est Catholicae Ecclesiae eiusque hostibus detrimenta inaestimabilia? Quid, quod posteritatem Tuam Regno isto privas? Cogita, per Deum, quanta ista sunt, ut alia paene innumera omittamus, et confide eundem ipsum Deum, qui Te istuc vocavit, qui suos Tuae fidei commisit, qui, si Te invictum a laboribus praestiteris, sempiternas Tibi coronas praeparavit, suae causae affuturum, quaeque nunc videntur difficilia atque impedita, facillime expediturum. De nobis hoc tantum polliceri possumus, Te Regnumque istud tam nobis commendatum fore, quam debet esse Catholicae religionis incolumitas et Christi gloria, pro qua vellemus sanguinem, nedum quicquid habemus opum, profundere. Datum Romae apud S. Marcum sub annulo Piscatoris 29 Augusti MDLXXXXII Pontificatus nostri anno primo. Antonius Buccapadulius.

Plena tunc suspicionibus et metu fuit Polonia, non immemor, quid superioribus temporibus secum sub Ludovico Lois dicto et Wladislao Jagellonide in Ungaria morantibus et morientibus actum fuisset: itaque omni studio iter Serenissimi Sigismundi Regis remorari voluerant. Et postquam iam matrimonium consummatum esset, nonnisi in comitiis 1592 anni reformationem facere volebant, idque ea cum appendice, si apud illos Serenissimus Rex consenesceret.

Ast ubi etiam rumor increbuit de illa occulta machinatione sive Ernesti sive Maximiliani Austriacorum, et quidem conscio et intermedio Rudolpho II Imperatore, mirum dictu, quam varias in partes Primates et plebs discissi fuerint; cum alii non credere, et ideo capitale tributum, quod fortassis post discessum Sigismundi III Bathoreo eiusdem nominis proficuum fuisset, rescindere, alii abiectos dudum animos in domum Austriacam resumere et factioni sibi sub electione praeterita adversae extremo quoque minari viderentur, alii, et quidem pars maxima, de Regis correctione et averruncandis practicis, salvo honore Regio, consilia inibant.

Tandem nescio quo omine vel fato et fama omni euro celerior hominum aures mentesque pervasit, pro certo Regem Sigismundum de cessione Regni in personam Ernesti Archiducis transegisse, contentando sese patrio Regno. ad quod tamen, ita pactis intervenientibus, Prussia et Livonia omnis adiungenda esset. Hinc inprimis privatae Senatorum et magnorum in Republica virorum conspirationes, donec tan-

dem. sagacitate Zamoysciana et ut fertur, cuiusdam *Martini*[1]) Lesniovolscii Castelani Podlasiensis (qui in summa Regis gratia versatus et Polonicorum morum atque legum et hominum inspirator fuerat) praemonitione observari sunt caeptae tot secretae in Austriam et vicissim in Regnum praefati Gustavi[2]) Comitis et Vraderi itinerationes; qui quidem cum in Austriam certis cum mandatis abiret, secreto Cracovia eximius miles et splendidus Zamoyscii amicus Mathias Lesniewski Capitaneus in Livonia Raciboriensis (postea vero Castellanus Belzensis), conducta non informi meretricula, illam in oppidum NN., ubi Comes pernoctaturus erat, praemittit instructam dolis, tanquam si huius vel illius Nobilis divortiata uxor causa cultus Divini in illo oppido vitam degere vellet, in illoque Comitis Gustavi hospicio morari iubet. Adest ante vesperam bene potus Comes, qui postquam a suis cubiculariis de forma conditioneque illius mulieris informatus, animo in libidinem accenderetur, vel invitam et quasi sese intra cameram domus prae pudore abscondentem invitat ad epulas, suamque apud Regem in iudicando vel reconciliando marito operam prolixe defert; tandem vini satur ardentius inflammatur et partim per se, partim per hospitam domus ad concubitum non sine munusculis pellicit. Paret illa, sed tam apud mensam quam ante thorum preciosissimam curam in servanda cistula quadam observat, quam ante auroram, quasi pudori consultura, secreto sese ex lecto Comitis proreptura et in suam cameram reversura, dicto vale et illibatis utrinque basiis clanculum abstulit, dispositisque equis opera illius Lesnievii praeparatis, tam ex domo quam oppido, neglecto quem prae se tulerat pietatis zelo, avolat, Comite interim neglectam et vivido amore interruptam dormitationem in multam diem continuante. Hinc ista foedera inter Sigismundum Regem et Austriacos emanasse et ad comitia inquisitionis, deindeque etiam cum aliis scriptis, quanquam sero, ad Rokoszum 1606 celebratum materiam suppeditasse rumor est.

Opera certe Zamoysciana per emissas personas factum est, ut postquam ista machinatio sive practica in aliquorum notitiam devenisset, conventus primum Lublini, deinde Jendreoviae, tandem comitia 1592 dicta inquisitionis celebrata fuerint, sed non conclusa propter adversas factiones.

De quibus priusquam, quid protunc ad notitiam venit, perscribo, operis pretium duxi in gratiam posteritatis hic adiicere, quales protunc et adhuc in electione Maximiliano-Sigismundica observationes considerationesque contra domum Austriacam per Poloniam disseminatae fuerint, iure an iniuria, non disquiro; sunt et fuerunt huiusmodi:

[1]) W Rp. niema »Martini«, tylko wo'ne miejsce. [2]) Brahe.

Observationes scitu dignae et necessariae de familia Austriaca.

Ten dom poszedł ze Szwajcarskiej ziemie z Habspurku a z Friburku; dla tyraństwa stamtąd są wygnani. Na wieczną pamiątkę tego puste zamki dotąd tam stoją.

Zemszczenie wojną nie zdarzyło się im, świadczą na pobojowiskach kości pobitych z tych wojsk, kościoły co tam stoją.

Rakuskiej ziemie, Czeskiego Królestwa, Hiszpanii małżeństwem doszli, co wszystko potym in ius haereditarium opanowali, także i insze do nich dominia.

Ziemie Węgierskiej, dawszy za Lodwika Króla Węgierskiego siostrę potajemnie i przeciw protestacyi Perenni Palatini Ungariae kondycye włożyli, gdyby przez potomstwa zeszła, że na nich spaść miała Korona Węgierska.

Tąż praktyką, za Króla Augusta dając Królową Katarzynę, do Polski nogę włożyć chcieli; lecz tego postrzegł i nie dopuścił z inszymi Tarnowski Kasztelan Krakowski i Kmita tegoż miejsca Wojewoda.

W Rzeszy obrzydzili się Rakuszanie, gdy Carzeł V Cesarz, zwalczywszy je wojskiem Hiszpańskim, wolności popsował i Książętom i miastom i ślachcie.

W Inderlandzie prawa im połomał i to takie, które tam stąd Polacy wzięli: Nemi em captivabimus nisi iure victum. Lecz do tego i ustawicznemi okrucieństwy i konfiskacyami je trapią.

Czechom wolności pobrano, a libera electione ich odstrychniono; lecz i kto się oprze o wolność, ścinają i tę tyrannicam oppressionem sprawiedliwością przezywając pokrywają (zda mi się, że tego 1617 et sequentibus pod Mathiaszem i Ferdinandem wtórym przybyło).

W Hiszpanii per inquisitionem za lada chłopa powieścią abo doktorską radą ludzie zacne bez słuchania sprawy okrutnie tracą.

A jako zwykle per fas et nefas cudze majetności wydzierają, świadczy to wzięte Księstwo Barskie Królowej Bonie i skarby pobrane.

W ich państwach multae species servitutis: Gdy kto bez męskiego potomstwa zejdzie, dziewkę Cesarzewi wolno wyposażyć, a majętność jej dać komu chce; gdzie bogata dziewka, nie może jej dać ociec za mąż komu chce, jeno komu Cesarz każe.

Pod równym prawem chłop, mieszczanin, ślachcic.

Imiona są oszacowane, z których ustawiczne podatki.

Na wojnę, kiedy ją sobie sami uradzą, jedź albo się sowicie okup.

Chłop na cię, kiedy chce, skarzy, przed Cesarzem, przed Biskupem Wrocławskim, przed Hetmanem, przed Książęty w Śląsku: kiedyć i przez kogokolwiek i przed kim każą, stawaj.

Ustawiczne kontrybucye i podatki, które obracają się na bankietowania, turniery, pompy, maschary etc.

Małżeństw nigdzi indzy nie szukają, jeno z siostrami stryjecznymi rodzonymi, ze krwią swą małżeństwy się mieszają.

Praktyką bardziej są srodzy, niżli wojskami.

W Węgrzech Gubernator Niemiec, na zamkach Kapitani Niemcy.

Tamże pobitych rycerzów wdowy za Niemców wydają.

Podatki trzylatki, cła ciężkie na nich ustawicznie wkładają, a za to nie bronią ich, piją, w ziemi leżą, krzywdy rozmaite im czynią; gdzie żołnierza dadzą, zaraz do piwnice, do spiżarni do gumna bez woli onego żołnierza nie chodźl A Węgrowie niebożęta sami się bronią i często giną.

Ktemu za króla Ferdynanda Pirwszego w Czechach per publicum edictum nie wolno się było zjeżdżać Czechom z sobą, ani gości prosić; a gdy się trafiły krzciny, wesele, pogrzeb, przystawy na się upraszać musieli, coby ich przestrzegali. Teraz wprawiono je, że jeden drugiego przestrzega i podstrzega i spotwarzy i zwaśni.

W Nawarze uprosił Hiszpan, by mu dali wojsko przenocować i onem wojskiem za niestrzeżeniem opanował miasto i dotąd dzierży.

Anno 1542 Izabella Regina Ungariae, Sigismundi Primi Poloniae Regis filia, vim sibi illatam suoque filio per Ferdinandum Austriacum Regem Germanorum repressura, Solimano Turcarum Imperatore vocato, ut sibi subveniret, Budam eidem Solimanno tradere maluit.

Haec et similia, partim referentium facundia, partim audientium credulitate ita persuaserunt, ut actum esse de Rpca, actum de fundamento libertatis, actum denique de electione Regia esse putaretur. Summis igitur votis ad comitia celebranda impellebant Consiliarios Regios, et cum anni 1592 comitia inquisitionis dicta non habuissent publicam typisque expressam conclusionem, de quibus modo res agitur, tandem sequenti anno [1]) publica lege eiusmodi cessiones sive resignationes Regni in personam sunt eliminatae, et deinde 1607 etiam de successore quovis modo et cuicunque vel cogitare vetitum est [2]).

Interim in illo strepitu actus primus 1592 ratione harum practicarum est institutus, in hunc modum ab iis, qui intererant, descriptus; ortus autem

hic conventus ex Luterano Radomiensi conventiculo, Lublini inchoatus 9 Aprilis:

Zjachało się na czas naznaczony pod Lublin Stanu Rycerskiego ludzi niemało i Senatorów, gdzie Krakowianie, a mianowicie Spytek

[1]) Na sejmie 1593. Vol. legum II 1397. [2]) Vol. legum II 1596.

Jordan z Kazimirskim, pokazali potrzebę zjazdu tego, aby się zabieżało praktykom, które na zgubę Królestwa Polskiego zaciągano. Przypominali i eksorbitancye Rzpltą zachodzące, które naprawy nieodwłocznej potrzebowały.

Ganiła to fakcya Królewska (której capita byli Stanisław Bykowski Kasztelan Konarski i Starosta — a potym Wojewoda — Sieradzki, Adam Stadnicki, Zbigniew Ossoliński), pokazując zjazdy takie prawu pospolitemu być przeciwne i do zginienia Rzpltą przywodzące.

Certabatur hinc inde rationibus, albo raczej alterkacyami; zatym szlachta poznawszy ex cantu(!), że spór onych nie indziej zmierzał, jeno żeby proposito ipsorum umyślnie wstręt uczynić a zapału w praktykach zaczętego utaić, szli do Andrzeja Tenczyńskiego[1]) Wojewody Krakowskiego, prosząc go, by z nimi i drugimi Senatorami o upadku wspólnym radził i jemu zabiegał; toż uczynili przez Posły do drugich Senatorów.

Wnet druga kontrowersya o Marszałka, urosła a za tym i schizma; contradicentów affekty i postępki pokazały ich esse Regalistas, i takie nazwisko odnieśli.

Szlachta, których Popularystami nazywano, na miejscu swym zostali, a z nimi Wojewoda Krakowski i Lubelski[2]). Obrali tandem Marszałkiem Pawła Orzechowskiego Podkomorzego Chełmskiego, znosili dissidentes in charitate iustis rationibus, wiodąc ich do spólnych konsultacyi.

Do czego dali się przywieść umysłem turbowania konsultacye ich, nie intencyą leczenia zgubę ojczyzny, znieść penitus albo ścieńczyć ten zjazd intencya tej fakcyi była, dla czego wszystkim propozycyom jego temere opponowali się, czas zwłócząc alterkacyami, żeby albo przed konkluzyą rozsypać się mógł, albo konkluzyi żadnej nie odniósł. Co zaraz, przyłączywszy się do szlachty, w podaniu, żeby Trybunalistów ad ea consilia wezwano, pokazali, opponując się temu i pokazując, że Deputaci sądzić, nie o Rzpltej radzić powinni.

Posłali jednak Popularistae, przy których Krakowski i Lubelski Wojewodowie stali, wzywając Deputatów do siebie; ci też, że simias agebant, posłali, żeby nie przychodzili. Zażyli Trybunalistowie in his contrariis eo medio: przysłali trzech z pośrodka siebie, Kasztelana Oświęcimskiego[3]), Jana Ostroroga Podczaszego Koronnego (co potym Wojewodą Poznańskim umarł 1622) i Ks. Zajączkowskiego, dziękując za ten przystojny respekt i uszanowanie

[1]) Tak w Rp., mylnie, gdyż Tęczyński zmarł jeszcze w r. 1589, a jego następcą był Mikołaj Firlej. [2]) Mikołaj Zebrzydowski. [3]) Albert Padniewski.

braterskie, że ich in communi causa obwieszczeniem swym nie upośledzili; deklarowali zaraz modum esse impositum tamtej bytności ich, aby uszy tylko otworzone, a usta zawarte mieli, a to coby usłyszeli, żeby kolegom swym odnieśli.

To tylko na ten czas było in quaestione, jeśli publice, czyli privatim samym Senatorom opowiedzieć się miało, co zachodziło Rzpltą. Variabant sententiae; tandem piątego dnia zjazdu onego Kazimirski[1]) — przy bytności Senatorów: Krakowskiego[2]), Podolskiego[3]), Lubelskiego[4]) i Bełzkiego[5]) Wojewodów, Lwowskiego[6]) Radomskiego[7]) Bełzkiego[8]), Chełmskiego[9]), Konarskiego[10]), Oświęcimskiego[11]) Kasztelana i Hetmana Koronnego Zamoyskiego, wielkiej frekwencyi ludzi Stanu Rycerskiego i niektórych Trybunalistów — in vim propositionis uczynił mowę: Że nie gwoli jakiej prywacie, której ani rzeczą ani podobieństwem nigdy nie szukał, ale jako bonus civis z miłości ojczyzny, na przestrogę i zabieżenie jasnemu upadkowi i dla ochrony dostojeństwa JKMci, przy którym zdrowie i majętność swoją położyć gotów, z rzeczami temi odzywa się. A iż Województwo Krakowskie pograniczne jest i najwięcej niebezpieczeństwom podlega, przeto karząc się pierwszymi przypadkami, które to Województwo między inszymi odnosiło, i nie pragnąc w tym nic więcej, jeno aby się złemu zabieżeć mogło, dlatego na pp. Senatory jako bracią starszą i na insze Stanu Rycerskiego ludzie zawoławszy, zjazd ten złożony jest, abyśmy to, co nas privatim doszło, do wiadomości WMciom podali, a zatym żeby vulnera Rpcae zleczone i eksorbitancye w *rezę*[12]) wprawione być mogły.

Czytał zatym z karty eksorbitancye w te słowa:

1. Król JMć akt małżeństwa swego nie przez Polski naród, ale przez cudzoziemce odprawuje.
2. Żołnierz cudzoziemski już był w Spiżu, który acz stamtąd już wyszedł, ale tamże się wiesza, a pograniczni sąsiedzi nasi extranei są pogotowiu in armis.
3. Sejmu u Króla JMci uprosić nie możemy, który aby wesele uprzedził, potrzebna rzecz jest.
4. Transakcya Bendzyńska egzekucyi nie wzięła.
5. Retenta poborowe i kwarciane ad privatos usus Króla JMci są obrócone.
6. Kwarta z Rawy contra constitutiones Regni wzięta.

[1]) Mikołaj; por. na str. 29 kartę przez niego czytaną. [2]) Mikołaj Firlej.
[3]) Jan Sieniński. [4]) Mikołaj Zebrzydowski. [5]) Stanisław Włodek.
[6]) Stanisław Żółkiewski. [7]) Andrzej Firlej. [8]) Piotr Niszczycki.
[9]) Marcin Uhrowiecki. [10]) Stanisław Bykowski.
[11]) Albert Padniewski. [12]) W Rp. fałszywie: »w ręce«.

7. Sklepy kupieckie w Lublinie gwałtem pootwierane i towary z nich gwałtem pobrane.
8. Pobór od Poborcy Król JMć do ręku swych wziąć chce i pozwano Poborce i Szafarze oń za dworem.
9. Skarb mimo wiadomość P. Podskarbiego wytrychem otworzony, pieczęci poodzierane, skrzynie wytrychem otworzone i skarbów wielką część pobrano, a drugie kłódkami Króla JMci zamkniono.
10. Korona na pokój Króla JMci ze skarbu wzięta.
11. Biskupstwo Krakowskie i inne dostojeństwa nad konstytucye od Króla JMci są rozdane.

Dołożył potym Kazimirski, że jest coś jeszcze większego, co Koronę ab extraneis zachodzi, czego on nie tylko utaiwać nie chciał, ale dowodzić z drugimi ofiarował się.

Prosieł zatym Wojewoda Krakowski[1]), aby to propter externas nationes privatim samym tylko Senatorom było od nich opowiedziano.

Były o tym alterkacye, przemógł jednak Stan Rycerski, że to uszu i wiadomości jego minąć nie mogło; zatym Kazimirski, przypomniawszy chęć i posługi swoje w ojczyźnie, także i życzliwość swoją przeciwko Królowi JMci, znowu zaczął mowę swoją in hunc sensum: Pokazując, za jakimi kondycyami Król za Pana obrany był od Polaków, pokazał, o ziemi Inflanckiej jakie tu było z Polaki postanowienie i jaka potym we Szwecyi stała się odmiana. Przypomniał, że Król miał umysł od nas odjachać, bo kiedy był w Rewlu, już rzeczy jego w okręciech były i skarby wszytkie Tykocińskie, których wielkiej części, powiedział, że i do tych czasów nie masz; czego acz nie kładł na osobę Króla JMci samego, tylko na tych, co mu tego pomagali, to jednak pokazował, że Król nad prawo osadził pokój swój ludźmi cudzoziemskimi, ludźmi spraw nieumiejętnemi, którzy go do tego przywodzą, co szkodzi Rzpltej i z upadkiem praw i swobód Rycerskich jest.

Przypomniał, że na pierwszym sejmie Jonas[2]) sługa Arcyksięcia Ernesta przyjachał do gospody Secimińskiego[3]), o którym dawano znać Panu Podlaskiemu[4]), ale się między Szwedy zataił. Przypomniał i to, że mu Włoch Franciszek sługa Wojewody Wołyńskiego[5]) powiedział, iż Secimiński bywał na pokoju u Ernesta i zamykał się z nim. Przypomniał, że mówił z p. Podlaskim: czemu nas przedawacie? który się sprawował, że o tym nie wie. Przypomniał i to, że słyszał od Pana Hetmana[6]) w przemowie jego te słowa: »Consentiente et suffragante

[1]) Mikołaj Firlej. [2]) Jonas Heissberg; por. str. 74, uwaga 5.
[3]) Jan, pokojowiec króla. [4]) Marcin Leśniowolski. [5]) Janusz Ostrogski.
[6]) Powiedział to Zamoyski na sejmie w marcu 1590 roku

Sueco«; których słów, prawi, aczem do końca nie zrozumiał, ale je JMć może elucydować.

Powiedział, że za naszym upominaniem się imieniem Rycerstwa Król JMć deklarował się nam [1]), że z nami chce mieszkać; a potem, prawi, doszedłem tego, iż się zwierzył Kardynałowi Radziwiłłowi, Księdzu Kujawskiemu [2]), że nas miał odjachać, zaczym strach na nas przyszedł. Na przeszłym sejmie [3]) (powiedział) prosili niektórzy o rug, ja posłem będąc byłem przeciwko temu, obawiając się, abyśmy tym rychlej Pana nie ustraszeli; był żołnierz in armis z J. M. P. Hetmanem, któregośmy się bali, i nie chciałem na to zezwolić, ażby żołnierza uprzątnąwszy, a J. M. Pan Hetman broń swoją zawiesił. Przypomniał i to, że Arcybiskup Gnieźnieński [4]) z płaczem na pokoju swym Wojewodzie Sieradzkiemu [5]), Jordanowi, Machowskiemu i onemu zwierzył się, że Król od nas chce odjachać; prosieliśmy (powiedział) zatym, aby mówił z Królem J. Mcią, żeby pomniał na jurament swój, abo więc, jeśliby bez tego być nie mogło, żebyśmy wżdy o tym wiedzieli i o sobie radzieli. O czym gdy Ks. Arcybiskup z Królem J. Mcią mówił, deklarował się, że miał tę wolą, ale już nie odjedzie: co było po sejmie na rozjeżdżaniu się z Warszawy.

Na ostatek powiedział, że będąc już w domu, przyniesiony mu był list od Cesarza, także drugi Panu Stolnikowi [6]), a trzeci Ks. Arcybiskupowi, jeśli ja i wszyscy Ewangelicy pozwalamy na Ernesta, aby był Królem Polskim. Oddał ten list Kazimirski Marszałkowi i był czytany publice, de data Pragae ultima Iunii 1591. W liście tym dziękował Cesarz za chęć przeciwko sobie i domowi Rakuskiemu, obiecując łaskę Cesarską. Oddał i kredens, którego esencya była, aby dał wiarę posłowi. Czytano potym i respons Kazimirskiego i Jordanów [7]), że nie wiedzą o tym, dawając mu znać, aby się nie zawodził i tym ludziom, co to odnieśli, aby wiary nie dawał, referując się z ostatkiem na onegoż posła.

Powiedział przytym Kazimirski, że o tym mówił z Ks. Podkanclerzym [8]), który taką mu dał sprawę, że o tym nie wie, obiecując Króla J. Mci pytać; o co gdy pytali, powiedział Król, że to plotkowie posłowie Cesarscy rozsiali, a Szwedowie tego narobieli.

Na ostatek powiedział Kazimirski, że potym jeździli extranei extra Regnum: Groff [9]), Berk [10]), Vrader [11]), stanowiąc o małżeństwie Króla J. Mci; jaka to indignitas tej Korony, że przez ludzie luźne to odprawują, na czym Koronie wszytkiej należy i co ma być per mentes et

[1]) Na sejmie w marcu 1590 r. [2]) Hieronim Rozrażewski.
[3]) Z początkiem roku 1591. [4]) Stanisław Karnkowski. [5]) Olbracht Łaski.
[6]) Spytkowi Jordanowi. [7]) Por. str. 323, uwaga 6. [8]) Jan Tarnowski
[9]) Gustaw Brahe [10]) Eryk Bielcke. [11]) Lambert.

manus Koronnych obywatelów odprawowano. I to mię, prawi, teraz zaleciało, iż te posły cum absoluta potestate do skończenia małżeństwa snać posłano.

Potym mowę swą tym konkludował: Cośmy, prawi, wiedzieli i rozumieli być cum periculo Rpcae, tośmy WMciom odnieśli, a Ich MPP. Senatorowie, którym to należy i którzy, jako rozumiem, wiadomość o tym mają, niechaj iudicium swoje i wiadomość powiedzą.

Wymawiał się zatym Machowski, iż o praktyce żadnej nie wie, ale usłyszawszy w Bieczu, co Panowie Krakowianie na roki przynieśli, jachał z tym, powieda, do P. Wojewody Sendomirskiego [1]), pytając go, wie li o tym? O czym iż nie wiedział, pisał do Króla dowiadując się, co się w tym dzieje; i użył mię, prawi, abym sam z tym listem jechał; przy którym był drugi do Podkanclerzego o zjednanie przystępu. Oddałem, prawi, list, mówiłem z Królem J. Mcią; sprawował się, składając palce, że o tym nie wie, i by mu się było, prawi, godziło, małoby był i przysięgi nie uczynił, obiecując się tego na swym miejscu sprawić i dowiedzieć się, kto tego jest przyczyną, te wieści niepewne roznosząc i udając tak Króla JMci do poddanych; i czynić z temi nie zaniecha, bo niewinnie w tym jest odniesiony.

Za takimi mowami mieli Senatorowie tajemne między sobą rozmowy; po których Kasztelan Bełzki [2]), od Króla JM. posłany, czynił obmowę, niewinność Królewską pokazując strony kwarty i retent, że się na żołnierza obróciło, bo nie było czym inszym zapłacić, a potrzeba tego było, aby się byli żołnierze uprzątnęli. Strony skarbów, tych mało Król JMć wziął, są w skarbie Koronnym, a na te, co je Król JMć wziął dla uczciwości Koronnej, dał asekuracyą, że je ma zaś do skarbu oddać. Na insze rzeczy, że mu od Króla JMci nic nie zlecono, obmowy nie czynił, obiecując, że ją Król sam czasu swego dać miał.

Disceptabatur, quid de his videretur; pochwalili Senatorowie cum Popularistis i przyznali ten zjazd być słuszny i potrzebny; Regalistae tego zamilczywali. Oniż Senatorowie rozumieli, żeby to do sejmu odłożyć, o który Króla prosić jako najrychlej, in cuius tamen defectu rozumieli, aby zjazd był naznaczony, oznajmiwszy potrzeby te i urazy Rzpltą zachodzące górnym Województwom; na co Regalistae nie zezwalali.

Dołożył tego wszytkiego Hetman [3]), w wotum swym dostateczniej powiedając, że wiedział o tym wszytkim, co przypomniał Kazimirski, i jeszcze co więcy, o czym z Królem mówił, i na swym placu obiecał to powiedzieć.

[1]) Jerzy Mniszech. [2]) Piotr Niszczycki. [3]) Jan Zamoyski.

Toż Wojewodowie Krakowski[1]) i Lubelski[2]), toż Kasztelanowie Radomski[3]) i Lwowski[4]) powiedzieli.

Po takich disceptacyach pytał Marszałek u Senatorów resolucyi, jeśli in defectu sejmu potrzebny zjazd albo nie? gdzie i kiedy? i ktoby go powodem miał być.

W tym deliberując przez noc, zniosłszy się z pany Duchownymi, zgodzili się prosić o sejm przed weselem; o zjeździe in defectu sejmu protestowali się Regalistae, że nań nie pozwalają, renitentibus Senatoribus cum Popularistis dla tak szkodliwych rzeczy i praktyk tak jasnych. Tandem ultimo die conclusum est a Senatoribus cum his, qui saniora consilia sequebantur, przez Posły: Wojewodę Krakowskiego[5]), Lubelskiego[6]) i Bełzkiego[7]), Kasztelana Radomskiego[8]), a z Rycerstwa Starostę Szydłowskiego[9]), Opoczyńskiego[10]), Przerembskiego[11]), Mikołaja Landzkorońskiego. Wojciecha Herbulta, Moskorzewskiego, Ostrowskiego, Marcina Silnickiego, Mękickiego, Ryszkowskiego, Oleśnickiego, Snopkowskiego Wojskiego Chełmskiego[12]), prosić Króla JMości *o sejm*[13]) jako najpilniej i jako najprędszy, żeby wesele uprzedził; którego jeśliby uprosić nie mogli, tedy mieli per patentes literas do Województw wszytkich oznajmić nadalej ad diem 4 Maii żeby się zjachali wszyscy pod Jędrzejów ad diem 1 Junii, a tam dalej radzili o bezpieczeństwie swym. Ciż posłowie mieli w poruczeniu upomnieć tych, którzy przy Królu na ten czas byli, aby tak radzili Królowi JMci, jakoby była Rzplta bezpieczna et ne quid detrimenti capiatur, gdyż nie od kogo inszego, jeno od nich musiałaby Rzplta strictam exigere omnium rationem.

Mieli też Regalistowie in conclusione Koło swe na tym zjeździe, w którym wszytko in contrarium stanowili; capita ich były supra nominati, a przy nich Kasztelan Bełzki[14]), Andrzej Stadnicki, Machowski Stanisław Zaremba i Piotr Zborowski.

Nie dał się przywieść Król dla uporu a nadzieje fakcyej swej, żeby na słuszne postulata zjazdu tego co uczynić miał; posłów niewdzięcznie przyjął, sejmu nie złożył, wesele i insze traktata z Rakuszany, jako zaczął, bezpiecznie kończył, urazów w wolnościach ślacheckich i w prawie

[1]) Mikołaj Firlej. [2]) Mikołaj Zebrzydowski. [3]) Andrzej Firlej.
[4]) Stanisław Żółkiewski. [5]) Mikołaj Firlej. [6]) Mikołaj Zebrzydowski.
[7]) Stanisław Włodek. [8]) Andrzej Firlej. [9]) Jakób Secygniowski.
[10]) Stanisław Ligęza. [11]) Stanisław. [12]) W Rp. błędnie: Hetmańskiego.
[13]) W Rp. wypuszczono. [14]) Piotr Niszczycki.
[15]) Delegacyą tę wymieniono na str. 13 w innym nieco składzie.

pospolitym tym bezpieczniej przyczyniał, im mu potężniej fakcya jego uporu podpierała; bo rzecz niepodobna, żeby kto przyjaznym szkodzie ludzkiej a zgubie swej tak śmiałym być miał (jakim się Pan ten Polakom często stawał), gdyby w kim nadzieje nie baczył; niepodobna rzecz, żeby kto przeciwko wszytkim rozumieć i czynić miał, gdyby drudzy opinii jego nie wspierali. Ale pochlebstwem samych Polaków zawiedziony, w rozdwojeniu ich ustawicznym tym we wszytkich postępkach swych na nie szedł: Zgodźcie się sami, prawi, między sobą pirwy wszyscy, a ja wszytko to uczynię. Baczył bowiem wyrodki, nie Polaki starej swej cnoty zapamiętałe, baczył między skazcami a miłośnikami Rzpltej nieporządną zgodę: dla tego im taki niepodobny w deklaracyach swych podawał środek; tak się pod ten czas już nieszczęśni Polacy wyrodzili, że więcy sprośny zysk albo marną obrywkę, niźli poczciwą ojczyznej miłość u siebie poważają.

Teraz wracając się do rzeczy, przyszło na ten czas Polakom, qui patriam praeponebant, do odkrycia praktyk onych więtszego i do przestrogi w nich jaśniejszej. Złożyli zjazd pod Jędrzejowem podług Lubelskiej namowej prawie pod wesele Królewskie, tam rzeczy wszytkich potężniej poparli, odkryto jaśniej cudzoziemskie praktyki, sposoby do wykorzenienia ich namówiono, sejm inkwizycyi wynurzono, praktykanty w silniejszy dozór wzięto, granice Koronne opatrzono. Co wszystko ex sequentibus wyrozumiesz czytelniku łaskawy[1]) . . . . . .

. . . . . .

...legitimitatem zjazdu aprobowali, że praktyki o nas czynią uznali, urazy w prawie pospolitym ukazując, o sejm (z czym dwudziestu z pp. Senatorów i Rycerstwa do Króla JMci wysłali) prosić, z tym jednak dokładem, żeby przed weselem JKMci był złożony. Czego jeśliby uczynić nie chciał, tedy też pp. Posłowie mają do grodów po Województwach o tym dawać wiedzenie nadalej pro 4 maii, a to dla tego, żeby do Jendrzejowa pro consultatione, co dalej czynić mają, zjachali się ad diem 1 junii, który to dzień teraz sobie tym recesem zjazdu Lubelskiego ogłosili. Jednak jeśliby JKMć sejm złożył, a weselem swym go poprzedzić chciał, tedy ciż pp. Posłowie nie czekając diem 4 maii, do grodów po Województwach absque mora mają dawać znać o weselu Króla JMci, aby pod Jendrzejów, prędzy niźli ut supra, albo pod Wiślicę zbieżeć się mogli.

[1]) Tu w Rp. następuje Postanowienie t. zw. Regalistów (wydane powyżej na str. 36 jako nr. 9), poczem w Rp. luka (mniej więcej $^1/_8$ strony); niewątpliwie miano tu podać początek tego streszczenia aktu, wydanego powyżej pod nr. 6 na str. 31—34, którego (streszczenia) mamy tu koniec po tej luce; zaś na str. 427 w. 5—18 jest znów streszczenie aktu nr. 9 ze str. 36, podanego tuż przedtem w całości.

Takowe rzeczy stanowieli z pp. Posły Senatorowie, mianowicie P. Wojewoda Krakowski [1]), Lubelski [2]), Bełzki [3]) także Wojewodowie, i z Pany: Lwowskim [4]), Lubelskim [5]) i Radomskim [6]) Kasztelany, przy p. Kanclerzu i Hetmanie Koronnym [7]), i kilka zacnych z Rycerstwa papieżników, zgodnym zdaniem niemałej liczby Ewangelików.

Przeciw którym protestati sunt: Ks. Arcybiskup Lwowski [8]), Łucki [9]), Chełmski [10]) Biskupi z P. Wojewodą Podlaskim [11]) i z Pany Wojnickim [12]), Przemyskim [13]) Bełzkim [14]), Konarskim [15]) Kasztelanami i niemałą liczbą Rycerstwa pp. Katolików, między którymi mało Ewangelików, że jako zjazdów przeszłych trzech: Chmielnickiego, Radomskich dwóch, nie przyznawali być złożonych legitime, tak tego czwartego Lubelskiego, i samemu prawu przeciwnego, RP. pokojowi, zwierzchności, dostojeństwu Króla JMci szkodliwego, nie przyznają, do sejmu, aby złożony był, na którym takowe rzeczy leczyć jest zwyczaj, przychylają się, o który aby pp. Senatorowie w prośbach swych interponerent suam autoritatem do JKMci, pozwalają, zjazd pod Jędrzejowem albo Wiślicą ganią, ani przeciw libertatem i zwierzchności Króla JMci zgromadzać się nie chcą, o sejm prędki proszą. Na co także dwudziestu z pośrodka siebie, tak pp. Rad jako i Szlachty, do Króla JKMci wyprawieli.

Sequitur una atque altera epistola inter Ser. Regem et Zamoscium ex eo Lublinensi conventu transmissa [16]).

List Pana Hetmana Koronnego do Króla JMci [17]).

Najaśniejszy MKrólu... Onegdaj quinta martii oddan mi jest list WKMci o wysłaniu Posłów i weselu WKMci, że część pp. Rad WKMci radziła na sejm, drudzy rozumieli, że dla siła przyczyn miało wesele uprzedzić sejm. Pamiętam też, NMKrólu, żem też tej sentencyi był, aby

[1]) Mikołaj Firlej. [2]) Mikołaj Zebrzydowski. [3]) Stanisław Włodek.
[4]) Stanisław Żółkiewski. [5]) Piotr Czerny. [6]) Andrzej Firlej.
[7]) Jan Zamoyski. [8]) Jan Dymitr. Solikowski. [9]) Bernard Maciejowski.
[10]) Wawrzyniec Goślicki. [11]) Janusz Zasławski. [12]) Jan Tęczyński.
[13]) Mikołaj Herburt. [14]) Piotr Niszczycki. [15]) Stanisław Bykowski.

[16]) Tu następują 3 listy Jana Zamoyskiego do króla z daty: 8 marca, 25 kwietnia i 2 czerwca 1592 r., oraz króla do Jana Zamoyskiego z daty 2 czerwca, jednak zamieszczone w Rp. nie w chronologicznym porządku, który tu przywracamy. Listy te znajdujemy także w Rp. Czartor. Nr. 2724 na str. 590—601, w odpisie znacznie wcześniejszym, bo z końca XVI w. Z tym to Rp. porównywamy tekst, zaznaczając ważniejsze różnice, nie notując jednak widocznych mylek Rp. Kr. Nadto w Rp. Czart. znajdujemy jeszcze jeden list Jana Zamoyskiego do króla w tej samej materyi, z daty 30 maja 1592, którego niema w Rp. Kr., a który tu jednak podajemy dla uzupełnienia materyału.

[17]) Rp. Kr. str. 210, Rp. Czart. str. 596—8.

sejm uprzedził, do czego mię wiodła powaga tej sprawy, wiodło i to, aby wszytko, co było trzeba i około oprawy i innych potrzeb do takowego wielkiego zawołanego Króla wesela należało, namówiło się i opatrzyło. Trzeba było Rzpltej [1]) to proponować wedle prawa, trzeba było i spólnej o tym deliberacyej, której nie było, jeno wtoczenie niektórych w wotach swych, na które nie bywa nigdy namowa Senatorska, jeno na propozycyą. Więc choć się małżeństwo wspomniało w niektórych osób wotach, nie było nad to żadnej zmianki o inszych circumstancyach ani o oprawie.

Oprawa acz się, jako słyszemy, od WKMci wedle prawa odkłada do sejmu, ale byłoby to cum maiori dignitate tej Korony, aby była przed weselem namówiona, tak jako to przedtym bywało, że kontrakty wszytkie bywały namawiane [2]) i spisowane, miejsca i majętności, na których oprawa miała być, mianowane, lubo oprawa aż przy weselu była braną; co nie tylko w złączeniu tak wielkiego Monarchy z domem takim i tak możnym, ale i w domach szlacheckich zachowywa się, że przed weselem zawierają o oprawie, jako za przodków WKMci bywało. Przypomnę na ten czas dwa przykłady: gdy Król Kazimierz pradziad WKr. Mci żenił się, gdy Zygmunt dziad WKr. Mci Króla Zygmunta Augusta, syna swego, wuja WKr. Mci, żenił w domu tymże, zjachały się były PP. Rady Polskie deputowani do tego na jedno miejsce, Rakuscy komisarze na drugie, tam wszytkie rzeczy i cirkumstancye namówione były, osoby, poczty, które miały być w Koronę puszczone, sposób zachowania pokoju i sprawiedliwości pod takowe zebranie dla zwad i wszelakich przypadków z obu stron namówiony; a na ten czas żadne jeszcze krwie przelanie, żadne bitwy nie były między tym domem a Królmi Polskimi i między tymi narody zwiedzione, do czego przyszło popierając elekcyą WKMci, i jeszcze, lubo namowa jednania była uczyniona w Będzinie — Bytomiu, przecie jednak skutek tego jednania dotąd nie doszedł. Jeżeli kto przypomni i insze przykłady, znaleść się mogą które skore; ale te jako były nie chwalone, tak też na pociechę nie wychodziły, i aby tak na potym nie bywało, prawem warowano.

Dalej N. M. Królu te suspicye i bojaźń ludzką, którą WKMć w liście swym raczysz wspominać, lepiej przed tym aktem z ludzkich serc znieść, która atoli im dalej tym więcej w ludzkich sercach czwała; czemu nie trzeba się dziwować, gdy każdy w tym, co miłuje, najbarziej jest bojaźliwym: naród Polski miłuje wolność swą i bez niej być nie może, miłuje WKMci Pana swego, o którego bezpieczeństwo trwoży się. Napominają nas bracia i te i owe wiadomości, wieści te do nas odnoszą,

[1]) WRp. Czart. »PP. Radom«. [2]) WRp. Kr. »były mianowane«.

sumnienia nasze oświecają[1]), że Król JMć przed sejmem to wesele mieć chce[2]); przecz niektórzy sejmu tak barzo bronią, pytają się; inkulkują nam przejażdżki cudzoziemców i osób podległych innych Panów zwierzchności chodzenie w tych sprawach i inne rzeczy. Dziwują się, że postanowienie Będzińskie i Bytomskie, poprzysiężone od Cesarza JMci, od braci i od stryjów JCMci, warunki pod przysięgą uczynione, przysięgi Panów Czeskich, Rakuskich, Śląskich, Morawskich, skutku nie biorą, a już nietylko 20 miesięcy opisanych i zamierzonych na sejmie Warszawskim anni 1590, ale i siła czasu na to wyszło; rozumieją, że bez tego fundamentu nie bez bojaźni o bezpieczeństwie WKMci i Korony do tego wesela może się przystąpić, gdyż iny z tychże jeszcze tytuł WKMci sobie przywłaszcza; więc o zbiorach ludzi słychać, Węgierska ziemia wedle obowiązku Cesarza JMci przysięgi nie uczyniła, Król Hiszpański pakt nie aprobował: czym wszytkim że się ludzie trwożą, nie dziw, bo każdemu miłe dostojeństwo WKMci, miła całość i wolność Rzpltej, i w tym każdy to rozumie, że wie, czego ręką dotknąć może Wszytkie te bojaźni sejm, gdyby poprzedził, zniósłby i ustałyby, gdyby rzeczy swym porządkiem szły; i zatym wszytkie sprawy WKMci prywatne i Rzpltej, także i ten akt, z bogomodlstwem i z radością poddanych WKMci bez wszelakiej trwogi odprawowałyby się. Widzianoć to NMKrólu, że w takiej liczbie Rad, jaka jest w Rzpltej naszej, której WKMć raczysz być Królem i głową, za taką szerokością i łaską miłego Boga, Korony Polskiej i W. Ks. Litewskiego, że niezawżdy mogły być zgodne Rady Ich MPanów Senatorów; co w tym czynić, ukazało prawo sposób i inym Królom i WKMci, abyś WKMć raczył zostawać przy tej stronie, która się ku prawu i uchwałom sejmowym przychyla najbliżej. Co za prawo jest, aby przed weselem sejm nie był? a prawo jawne jest, aby Królowie za namową spólną wszech Rad i zezwoleniem ich się żenili, gdyż sobie zawdy społem z Koroną przyjaźni szukać mają. Trzech sejmów konstytucya i uchwały są około Bendzińskiej i Bytomskiej ugody, są przysięgi WKMci i poddanych WKMci, są przysięgi Cesarskie, domu tamtego i poddanych przednich jego. Jest konstytucya o oprawie, że nie tylko uczyniona, ale i namówiona być nie ma, jeno na sejmie. A co się tyczy transakcyi Bendzińskiej, a jakoż? azaż ma być na stronie? o kaucyą jakąś mają się starać pp. Posłowie co tam pojadą, albo o zachowanie salvi iuris Rpcae? azaż tamci ludzie pod jednym prawem z nami siedzą? gdzie będzie nam ta klauzula służyła? jako rozdwajać się ma strawa osobno głowy osobno ciała? WKMć jesteś panem i głową, Rzplta ciałem. Więc w co innego się wdając, kaucyą biorąc, aza się nie odstąpią

[1]) WRp. Czart. »oświadczają«. [2]) Słów: »że Król... mieć chce« niema w Rp. Czart.

przysięgi Cesarza JMci i innych? A któraż na to miejsce kaucya listowna warowniejsza nastąpić może? jako tego odstępować nie warowno, tym mniej bez sejmu godzi się wzruszać to, co jest sejmami utwierdzono, a co inszego na to miejsce wtaczać.

Dotąd tedy nie ganię sobie rady swej, którąm po kilkakroć W. K. Mci o poprzedzeniu sejmu dał; krótki to czas na taką drogę, ile białymgłowom droga daleka, a zwłaszcza pod tą chwilą i gościńcem tamtym, i ku wczasowi lepszemu Królowej J. Mci przyszłej i Matki, która też podobno przyjedzie, być może trochę się w lato pomknie, a co wiedzieć, jeśli i ta droga sama niesposobna tego nie przewlecze? O aparacie słusznym wedle dostojeństwa W. K. Mci do tego aktu przy osobie W. K. Mci nie słyszę; oddają Senatorom teraz listy, a drugie jeszcze i za tydzień nie dojdą, i drugiemu się tygodniowi dostanie. Już jeno do Wielkiej nocy trzy niedziele, więc święta, więc zaraz po Wielkiej nocy konwokacya; jako tedy i Senatorowie, zwłaszcza odlegli, temu dogodzić mają, aby tak rychło tam się stawić, sporządziwszy około siebie w tę drogę, i do wyprawy WKMci służyć wedle potrzeby mogli? A tak i teraz bym o to prosił, aby WKMć co trochę pomknąwszy czasu, sejm raczył złożyć a on przedtym odprawić; mogłoby się na nim nie wielą rzeczą zabawiać, aby się tym rychlej odprawić mógł. Więc i zjazdy osobne tych dwu lat zagęściły się nowym przykładem, i jeszcze zanosi się na nowe, czemu wszytkiemu sejmem by się zabieżało; a co się w tem od starych zwyczajów uchyliło, — za czyim początkiem, to niechaj sam Pan Bóg sądzi, — wprawiłoby się zaś w klubę swą wszytko i uspokojeło i pogładziło. Konwokacye trafiały się przed tym, ale i te z obrazą ludzką bywały i wedle prawa nie może nic być na nich gruntownego nie tylko stanowiono, ale ani opatrzono; boję się, że jeszcze więcej strachu i suspicyi i ta namnoży, aniźliby się ludziom dogodzić miało, i żeby ta konwokacya i sejmu przyszłego podejrzanym nie uczyniła.

Piszę to wszytko, czując passim ludzką bojaźń i desiderium, czyniąc dosyć prawu i eksonerując sumnienie swe wedle przysięgi swej. Niech sam Pan Bóg raczy sprawować serce WKMci i sam WKMć szczycić i także lud ten, którego powierzył WKMci i ojczyznę naszą miłą i wolności jej. Nie wątpię ja, że WKMć, jako w liściech pisać raczysz, o frymarkach nie myślisz i na to pamiętać raczysz, coś nam poprzysiągł że: my za żywota naszego i potomkowie naszy Królowie Polscy i Książęta Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie, Żmodzkie, Kijowskie, Wołyńskie, Podlaskie, Inflanskie i inych Państw, nie mamy mianować ani obierać, ani obierania nijakiego składać, żadnym sposobem ni kształtem wymyślonym Króla na Państwo sukcesora naszego wsadzać, a to dlatego, aby zawdy wiecznymi czasy po zejściu naszym i potom-

ków naszych wolne obieranie Króla zostawało wszem Stanom Koronnym. Nie wątpię też, że i bracia naszy, którzy są przy boku WKMci, wedle powinności i przysięgi swej przestrzegają w tym i swego i WKMci sumnienia. A tak od WKMci nie boję się nic takiego przeciwnego temu prawu; z inszej strony czego się ludzie boją, słyszy WKMć; ja nie twierdzę, ale przezwisko urzędu tego, który noszę, i senatorska powinność każe mi co największą ostrożność około osoby i dostojeństwa WKMci, także około całości Rzpltej przestrzegać. A imo to wszytko życzyć tego każdy ma WKMci, aby się wszytkie sprawy WKMci odprawowały z dzięką od ludzi, z radością i błogosławieństwem wszytkich poddanych WKMci, co będzie, gdy się prawu dogodzi i porządkom potrzebnym w tej Rzpltej

Iż WKMć raczysz pisać, abym ku potrzebie WKMci użyczył namiotu, także domu tego na zamku ustąpił, tedy nie tylko tego, co mam z wysługi WKMci i od przodków WKMci, ale i chałupy swej ojczystej i w przydatku jeszcze zdrowia swego żałować nie będę dla tego, coby było ku potrzebie WKMci i z pociechą Rzpltej. Datum z Bełza 8 Martii 1592.

List p. Hetmana Koronnego do Króla JMci[1]).

Najaśniejszy M. Królu ... Ludzie stanu szlacheckiego, którzy się byli zjachali we czwartek 9 aprilis w Lublinie, w tej przyległości mojej majętności, posławszy z pośrodku siebie niektóre, usilnie mię żądali, abym tam był przybył. Obejrzawszy się w powinności swej i porady też u inszych poszukawszy, widziałem być powinność Senatorską, gdzie grożą jakiemi niebezpieczeństwy tak Supremi Magistratus jako Rzpltej, nie zawierać przed tym ucha, a słuchać, co to jest, i ludzkie animusze moderować, aby się zajątrzenia wszelakiego w Rzpltej uszło i ustrzegło.

Przyjachałem tedy tam w poniedziałek, gdzie nie tylko ludzi ślacheckich, ale i IchMP. Rad nie mało było. Znaszaliśmy się wszytcy społem Senatorowie, starania Ich M. raczyli pilnie czynić, aby w tej trwodze od praktyk postronnych co największe pomiarkowanie tak mów jako i afektów ludzkich było, nie tylko z przełożenia niektórych de deprehenso externo ambitu, ale też z opowiedzenia tych, którzy się ozywali, że za rozkazaniem WKMci tam byli przyjachali. Iż Pan Marszałek Litewski[2]) pisał do Cesarza JMci, przełożywszy J. C. Mci dobrodziejstwa przeciw domowi swemu, napominając JCMć, aby tych, którzy przebiegają po Polsce praktykując, pohamować raczył, rozumieli wszyscy być nie-

[1]) Kp. Kr. str. 507—8; Rp. Czartor 2724 str. 599.
[2]) Nadworny Olbrycht Radziwiłł

bezpieczne to sięganie praktykami ludzi, a zwłaszcza w ten czas, gdy się z WKMcią spowinowacają. Lekarstwa na to, Ich M. Panowie Rady i wszytko Rycerstwo rozumieli, że trudno gdzie indziej szukać, jedno na sejmie, i że potrzeba tego jest, aby był przed weselem WKMci; o co wszyscy Ich MPP. Senatorowie prosić WKMć Rycerstwu obiecali, i ja też o toż z Ich Mciami z miejsca swego Senatorskiego WKMć uniżenie proszę. Jakośmy między sobą mówili tam Senatorowie, rozumiem, że każdy o to się będzie starał z IchM., jakoby ten sejm wielą rzeczy nie był zatrudniony, ale żeby co napotrzebniejsze i nagwałtowniejsze na ten czas odprawowane były; i ja też, ile ze mnie będzie mogło być, starania w tym także pilnego czynić nie zaniecham. Z tym uniżone służby swe zalecam. Z Zamościa 25 Aprilis 1592.

List p. Hetmana Koronnego do Króla JMci[1]).

Najaśniejszy MKrólu... Acz tu w tem kraju mam niektóre prywaty swoje na ten czas, wszakże jednak nawiętsza przyczyna mego przyjazdu była w ten kraj, abym był WKMć swego MPana co rychlej widzieć, i to, co rozumiem być potrzebnego, WKMci wedle powinności swej ustnie przełożyć mógł. Rozumiałem, żem miał poprzedzić wesele WKMci, albo też więc choć już i upośledzić, tylko abym był trafieł na wolnego WKMci; lecz iż właśnie na samem weselu by mi przyszło być, muszę to krótce przez pisanie odprawić, ostatek sobie, jeśli Pan Bóg zdarzy, do ustnej mowy zachowując, bo nie tylko wiek mój, ale teraźniejsze zdrowie nie jest sposobne do tańca.

Więc i w tej sprawie wesela WKMci i te i owe rzeczy extra ordinem się dzieją, o czem na ten czas się nie szerzę, gdyżem to przedtem WKMci pisaniem swem przełożył, nie chcę się narażać na tę necessitatem, żebym tam znowu o tem musiał mówić, będąc in re praesenti. Życząc tedy z uprzejmego serca, aby to wesele było z wieczną pociechą WKMci i Rzpltej, a to, co na ten czas humanitus contra instituta patriae obrepsit, aby to co najrychlej poleczono i w rezę swą dla potomnych czasów wstawiono było, to tedy na ten czas WKMci krótce przekładam, iż widzę ludzie tem barziej a barziej trwożące się. Do pierwszych przystąpiło i urąganie jakieś i prośby niektórych i druki, nie wiem by barzo potrzebne[2]). Otóż rozumiem, że za tem tem mniej się ludzie będą oglądać na insze cirkumstancye, które ich do tego czasu dzierzały, ale odkrycie już o wszytkiem, coby kto wiedział albo słyszał, ruszeni zwłaszcza na tych miejscach, gdzie się czas do tego poda, i zjeździech,

[1]) Rp. Czartor 2724 str. 599.

[2]) Tu ma na myśli »Traktat rożnych poselstw lubelskich«, zob. wyżej str. 42 61.

które temi czasy będą przed sejmem, mówić będą, i drugiem, choćby chcieli milczeć, nie dopuszczą, gdyż obtestacya wiary sumnienia przeciwko ojczyźnie i oglądanie się na rozumienie przyszłych czasów musi to na każdem wycisnąć. Lekarstwa na to żadnego inego nie widzę, jedno to, abyś WKMć nasz MPan nie bronieł tego, czemby się ludzie przeciwko ambitum warować chcieli, gdyż zabieżawszy ambitui, nietylko mniemanie o mieszkaniu WKMci dożywotniem w tej Koronie tem barziej utwierdzone, ale i panowanie WKMci tem spokojniejsze będzie. Nie wiem, ktoby inaczej rozumieć mógł, jedno że tę bojaźń swem, a obcem to mniemanie z głowy wybić potrzeba; odtąd, jako się to wszczęło, widzim, w jakiem utrapieniu i trwodze wewnątrz Korona jest, widzim też, jako i postronni w sprawy nasze pilnie naglądują, że stamtąd ustawiczne niebezpieczeństwo wisi. Trzeba tedy to wszytko skutkiem samem ukoić, żeby nie tylko rzeczy samej nie było, ale i podobieństwa żadnego nie zostawało.

Jeśliby mi kto ukazał inszą drogę lepszą uspokojenia teraźniejszego, żeby potem i sejmiki i sejm z pożytkiem Rzpltej i z pociechą WKMci i nas wszystkich mogły się odprawić, rad na niej przestanę, ale to odgrażanie ludzi, nie widzę, aby temu podołało. Jeśli jest jaki statut albo konstytucya, któraby zjazdu zabraniała, dobrzeby posłać i ukazać na ten zjazd tem, co się jej doczytali, bo sine lege wolnem ludziom co iubere aut vetare trudno. Jeśli to non contentari iure[1]), słowa same ukazują, do czego się to ciągnie, i ten sam spisek, którego to są słowa, stał się nie na sejmiku ani na sejmie, ale bez Króla na zjeździe. Więc iż ludzie chcą zabiegać praktykom — a co barziej jest przeciwko ius electionis, jako praktyka? — ci tedy, którzy zabiegają praktykom, defendunt ius, ci którzy praktykują, nie tylko non sunt iure contenti, ale ius et libertatem aliis eripiunt, i ci, którzy zabraniają, aby praktykom nie zabiegano, nie mogą się tem pochlubić, aby przy prawie stać chcieli. Ale nie częste te zjazdy bywały? I ja tak rozumiem, że expedit, aby się nie zagęszczały; ale iż przed pierwszem sejmem nie tylko się cierpiały, ale i na sejmie nie barzo ganiły[2]), tedy ludziom, zwłaszcza wolnem, nie może być nic przykrzszego ani cięższego, jedno gdy jednakież sprawy jednem się schodzą, a drugiem bronione bywają. Więtsza jest bojaźń, która żadnej przewłoki nie cierpi, o dostojeństwo WKMci naszego MPana, o wszystkę Rzpltą, niż o pobór pogłówny. I o tem Ich

[1]) Jest to aluzya do jakiegoś pisma, z którego ustęp cytował Ossoliński w przemowie do Króla (por. str. 58 w ostatni).

[2]) Ma na myśli zjazd Kolski z roku 1590, którego głównym niejako powodem miało być pogłówne na sejmie uchwalone, w rzeczywistości jednak wymierzony był przeważnie przeciw władzy Zamoyskiego, którą mu sejm nadał w obawie wojny tureckiej.

Mć wiedzieli odemnie, tak na zjeździe Opatowskim, jako i Srzedskiem [1]), że już mogło być bez niego, gdyż się do pokoju poczęło było nachylać: a przedsię potem zjazd w Kole był, i nie tylko na się, ale na wszytkę Koronę tam stanowiono; co przedsię WKMć raczyłeś ojcowskie przyjąć, a my braterskie, lubo nas niktórych dolegało, ostrzegszy tylko to, aby to, co na drugich stanowili, inszych non afficeret, tego, co IchM na się postanowiły bez krzywdy naszej, a coby się zgadzało z prawem pospolitem, IchM. nie broniąc. Gdy WKMć nasz MPan, jako w ten czas ludzkie, tak i teraz z stanem Rycerskiem będziesz się raczył obyść, tedy łatwiej, niż gdyby byli rozróżnieni [2]), będzie się mogło na sejmie co pewnego a Rzpltej potrzebnego o zjeździech na przyszłe czasy uchwalić.

Co się dotyczy NMKrólu ambitum, próżno inaczej mówić, że i po przeszłem sejmie aż ku tem czasom dział się, tak z strony Arcyksięcia JMci Ernesta, jako i z strony Arcyksięcia JMci Maksymiliana. Gdybym tego przał, czyniłbym to przeciwko sumnieniu, widziałem listy o tem, tak z strony Ernestowej, jako i Maksymilianowej, oczema swemi; i z niektóremi rzeczami wyjechano by było na jawią jeszcze w Lublinie, by się było od Ich MPanów Rad temu nie zabieżało, jako tych, którzy wszelakich obraz i zaciągów w Rzpltej nie radziby widzieli, tego tylko ostrzegają samego, aby WKMci dostojeństwo i Rzplta zewsząd warowana była.

Te tedy rzeczy są, którem WKMci szczerze i życzliwie wedle powinności chciał przełożyć, nie wątpiąc, że WKMć tem się obrażać nie będziesz raczył, że będąc tu pobliż, radniej niż na taniec patrząc, ten dzień albo dwa tam, gdzie o Rzpltej i o zabieżeniu tem praktykom mówić chcą, strawię. Z tem uniżone służby swe zalecam WKM. Z Wiślicy 30 maii Anno Domini 1592.

List Króla J. Mci do Pana Zamojskiego Kanclerza [3]).

Zygmunt III ... Jaśnie Wielmożny, uprzejmie nam miły. Rzecz by to nam była wdzięczna i teraźniejszym czasom barzo potrzebna, abyś był sam U. W. do nas przyjechał i ustnie się o wszytkim rozmówieł z nami; bo to, co jest, sczyrze wszystko wyrozumiawszy z siebie i z drugich, którzy tam są z U. W. pospołu, mamy za to, żebyś był jako baczny i stateczny Senator ukontentował i te suspicye a trwogi niepotrzebne tym snadniej z myśli Braci swych młodszych wygasieł.

Piszesz nam U. W., że i trwogi między poddanymi naszymi z nowych jakichś przyczyn przybywa, i żeby za odgrażaniem ludzi świeżych

[1]) W roku 1590, po sejmie. [2]) W Rp.: »rozrzewnieni«.
[3]) Rp. Kr. str. 508; Rp. Czartor. 2724 str. 601.

też obrażania i niechęci miało się przyczynić, zaczym odkryciej już chcą o wszystkim tym, co ich, jako rozumieją, dolega, mówić po zjeździech. Do tego wszytkiego my z osoby naszej przyczyny żadnej, rachując się pilnie z sobą, tak baczemy, że nie dawamy: znają toż podobno i ci, którzy się bliżej sprawom i postępkom naszym przypatrują. Ale musi to więcej tym nieszczęsnym diffidencyom (którym się tak daleko wkorzenić Bóg za przeszłe podobno a spólne grzechy nasze dopuścił) przypisować, także i bezpieczeństwu zbytniemu, które różnym rozumieniem i różnym rzeczy udawaniem tego wszytkiego nasiało, co czas sam, da Pan Bóg, nam i Rzpltej wszytkiej szczęśliwszy i weselszy pokaże, którego my żądając, radzi to będziem widzieli, kiedy ludzie o tych potrzebach i urazach pójdą aperte na swym placu obyczajem przystojnym okrom prywatnego afektu, z fundamentów, nie z suspicyi, z miłości i z wiary, którą nam i ojczyźnie powinni, jako rozumiemy o tym cnym narodzie, wszystko czyniąc. Bo tak łacniej będzie i leczyć, coby naprawy potrzebowało, łacniej też i przedsięwzięcie każdego będzie mogło się wyrozumieć i łacniej dogodzić. Radzi i tych lekarstw od U. W. nam podanych, tak do pogładzenia serc ludzkich, jako i do wykorzenienia tych suspicyi i do uspokojenia i obwarowania od tych, które U. W. mianujesz, ambitus Rzpltej, na sejmie przyszłym za zdaniem Stanów wszytkich użyjemy, będąc pewni tego, że też U. W. jako mądry i stateczny Senator do tego rzeczy poprowadzisz, jakoby się wszytko na swym placu i zwykłym sposobem, z ochroną dostojeństwa naszego, z zatrzymaniem pokoju Rzpltej a pomnożeniem zgody i miłości, odprawowało, czym u nas tym większą łaskę i u wszytkich pochwałę zjednasz sobie. Żądamy zatym U. W. zdrowia i wszego dobra od Pana Boga. Dan w Krakowie die 2 iunii A. D. 1592. Panowania naszego roku 5.

List Pana Kanclerza do Króla JMości[1]).

Najaśniejszy Miłościwy Królu! Zaleciwszy uniżone służby... Oddał mi list WKMci M. N. Pana Jan Zamoiski Sekretarz WKMci; co się dotycze tych spraw teraźniejszych, tak ja rozumiem, że koniec i skutek ich, da Bóg, ku dobremu Rzpltej i bezpieczeństwu onej będzie za łaską WKMci i staraniem nas wszech, także ku większemu obwarowaniu dostojeństwa i majestatu WKMci i ugruntowaniu tem większemu serc ludzkich ku WKMci.

Bywa to, że tych osób, między którymi suspicye jakie urosły, albo też gdy kto o drugim rozumie, iż mu na nim schodzić ma, że się to między niemi najrychlej uleczy, gdy to jeden drugiemu nie tając

[1]) Rp. Kr. str. 509; Rp. Czartor 2724 str. 602.

w sobie odkryje, i tym się między nimi przyjaźń twierdzi; tak też i w pospolitych sprawach, gdy cives, jako ranę lekarzowi, Panu ukazują, czem albo są obrażeni, albo czego im nie dostaje, albo jeśli się czego boją, szczyrość swoją okazują, z którą miłość i wiara z jednego zrzódła pochodzi. Przeto Polacy mawiali z Królmi swymi otworzyście, nie okrywając nic, a zawsze im statecznie wiary dotrzymawali; w inszych ziemiach i państwach, w których milczeniem i jedwabnymi słówki wszytko pokrywano szkodliwie, nieraz długo duszony ogień spłonywał, do czego narodowi naszemu, który zawsze wolał otworzystemi drogami iść, Panom swym prawo przed oczy kładąc, nigdy z łaski Bożej nie przychodziło. Cel pewnie, na który teraz ludzie patrzą, żaden nie jest, tylko bezpieczność od praktyk, zabieżenie niezwykłym i niesłychanym w tej i w każdej Rzpltej wolnej radom, o których słychać było niektórych.

Z pisania WKMci nie baczyłem tak dalece rozkazania WKMci, abym był w Krakowie; rozumiałem, że radniej, abym nie był zaniechany między wszytkiemi, aniżby mię tam było potrzeba, listy z kancelaryi do mnie były posłane, i do JMci P. Wojewody Lubelskiego [1]) odniesienie ile patrząc na WKMci samego wskazanie, tak dalece mi tego nie pokazowało, alem sam ultro przedsięwziął był tę drogę; co mię zaś zadzierzało, nie powtarzam, gdyżem to WKMci z Wiślice już pisał. Z tem uniżone służby swe zalecam... Z Jendrzejowa 7 [2]) mensis iunii A. D. 1592.

Fragmenta zjazdu Jendrzejowskiego, który był podczas wesela Królewskiego, Anno Domini 1592, die 1 Iunii.

Pokazanie umysłu Króla JMci i praktyk koło odjachania Królestwa.

Do Rewla jeździł z umysłem odjachania do Szwecyj, i już rzeczy jego na okręcie były.

Potym gdy sejm Król JMć odprawował, było mu publice przypominano przechwalanie osoby jednej z domu Rakuskiego, że miał staranie około Korony czynić sciente et suffragante (jako to on zwał) Sueco.

Acz Król JMć deklaracyą na sejmie [3]) uczynił, że chce z nami do śmierci mieszkać, potym jednak miał kommunikacyą około odjachania z Ks. Kujawskim [4]) i Ks. Wileńskim Radziwiłem; potem jeździł Siecimiński [5]) do Arcyksiążęcia Hernesta, także niejaki Vrader Inflantczyk,

[1]) Mikołaja Zebrzydowskiego. [2]) W Rp. Kr.: 2. [3]) Na wiosnę 1590 roku.
[4]) Hieronim Rozrażewski. [5]) Jan, pokojowiec króla.

który potajemnie bywał w Warszawie w pokojach Pańskich, także Jonas[1]) Sekretarz tegoż Arcyksiążęcia.

Po sejmie tamtym niektórym zasię pp. Radom w Warszawie deklarował się ustnie Król JMć, że miał odjachać ożeniwszy się; proszony i napominany od nich w Radzie rozradzić sobie nie dał, toż niektórym pp. Radom przez listy (z których niektóre były czytane w porządku koła) i przez poselstwo oznajmił.

Potem sejm był ostatni, na którym nowa deklaracya Króla JMości przystąpiła[2]) strony odjachania, któreby z pożytkiem było dla pomocy i zadzierzenia Korony Szwedzkiej. Po tej deklaracyej, po sejmie już na rozjeznym opowiedział znowu Ks. Arcybiskup[3]) umysł Króla JMci około odjachania.

Ukazowano kopią poselstwa tajemnego Ks. Biskupa Wrocławskiego[4]) i Streina[5]) posłów Cesarskich, ręką własną Dykiera[6]) sekretarza Arcyksiążęcia Maksymiliana podpisaną i z inszemi listy dosłaną o tym, aby Król JMć dał się do tego przywieść, żeby radniej Maksymilianowi niż Hernestowi Korony Polskiej życzył[7]).

Była też przypominana rada Biskupa Neapolitańskiego[8]), którą dawał Panom Rakuskim, aby zadzierzywali odjazd Króla JMci, ażby swym rzeczom w Polszcze dobrze usłali. Chocia było na sejmie dobrze posłom Cesarskim odpowiedziano około transakcyej Bendzińskiej, jednak minąwszy to, Ks. Radziwił Kardynał privata auctoritate, porozumiawszy się tylko z kilką osób, nie mając żadnego kolegi ani Połaka, ani Litwina, jeno Gustawa[9]) cudzoziemca, wesele postanowił i czas weselu naznaczył. Potym się często przejeżdżał do Arcyksiążęcia Hernesta Gustaw i Vrader, i przyniesione były do niektórych Panów listy Cesarskie, jeśliby te obietnice, które uczyniono na brata jego Hernesta strony Korony, były pewne.

Ukazano też instrukcyą pod ręką i pieczęcią Trautsona[10]) człowieka w tamtych krajach zacnego, którą był dał do Polskiej Dikierowi w sprawach Arcyksiążęcia Maksymiliana za zleceniem jego, gdy sam jeździł do Rzymu do Papieża dla spraw Polskich; w której było o obietnicy spuszczenia Korony po weselu Króla JMci Hernestowi i o upewnieniu, któreby miał mieć o tym Arcyksiążę Hernest, także i o traktaciech przez Gustawa i Vradera czynionych.

[1]) Heissberg, zob. str. 74. uwaga 5. [2]) W styczniu 1591 roku.
[3]) Stanisław Karnkowski. [4]) Andrzeja Jerina.
[5]) W Rp. fałszywie: Dykiersteina. [6]) Jana Duckera.
[7]) Jest to to »Fragmentum legationis« wydrukowane powyżej na str. 410.
[8]) Annibala z Kapui. [9]) Gustawa Brahe.
[10]) W Rp. fałszywie: »Francera«; o tej instrukcyi por. str. 66 uwaga 2.

Drugie rzeczy do inkwizycyej i ustnej wymowy zachowano.

Na ostatek była prośba do wszystkich braci, gdzieby dla jakich przyczyn Król JMć na czas naznaczony sejmu odprawować nie chciał, aby się wszyscy stawili na ten czas w Warszawie, ażeby o sobie radzić nie zaniechali.

Contenta zjazdu Jendrzejowskiego i artykuły.

Było naprzód przypominanie Króla JMci przysięgi i prawa pospolitego, które tak obmawia: iż my elekcyej składać, ani Pana mianować, ani sukcesora naszego żadnym kształtem wymyślonym na Państwo wsadzać nie mamy.

Sejm aby na poniedziałek był przełożony, bo sexta Septembris niedziela.

Inkwizycya strony praktyk aby była na sejmie, na którym osoby mianowane aby się stawiły; jeśliby się bali, aby sub fide publica.

Cudzoziemcom przy dworze, tak Królewskim, jako i Królowej, nie dopuścić być, bo ci są przyczyną trwóg.

Opowiedzieć Pieczętarzom, iż jeśli co wydali z kancelaryej, tak strony wesela, jako i innych rzeczy, wolnościom i pożytkom Rzpltej przeciwnego, o to się zastawiać chcą i popierać przeciwko nim.

Opowiedzieć Królowej JMci Małżonce, matce i posłom Cesarskim i innym braci naszym, którzy bez konsensu sejmowego wesele stanowili, i wszystkiemu światu, że na żadne traktaty około Korony nie pozwalali ani pozwalają, postanowienia Będzińskiego niwczym nie odstępują, na oprawę, jeśli jaka namówiona albo obiecana była, nie pozwalają.

Protestacya przeciw niezwykłym postępkom, iż nie Arcybiskup, który jest koronatorem, koronował, ani pp. Rady koronę otwarzali, ale wytrychem.

Protestacya przeciw legacyej Radziwiłowej [1]), która otrzymana przeciw przywilejowi Zygmunta, Kazimierza et in praeiudicium ordinariorum dignitatum Regni.

Biskupstwo Krakowskie iż przeciwko prawu Litwinowi dane, tedy prośba jest do Króla JMci, aby tą daniną prawa pospolitego i przysięgi swej nie łamał.

Klejnoty na zjazd Krasnostawski, Rewelski, także i teraźniejszy z skarbu wzięte, aby zaś do niego wrócone były.

Napomnienie Podskarbiego, Deputatów, Starosty Rawskiego, aby nie była ruszana kwarta, a Podskarbi aby to założył swymi pieniędzmi, co tak rok wzięto.

[1]) Na uroczystość wesela Zygmunta III wracający z Rzymu biskup krakowski kard. Radziwiłł naznaczony był przez papieża legatem a latere.

Prowenty Pruskie aby nie na obce, ale na Rzpltej potrzeby wydawane były.

Gdzieby jakie impedimenta urzędnikom do wypełnienia urzędów ich zawadzali, aby je Król JMć znieść raczył.

Prośba do Ks. Arcybiskupa [1]), aby się o tak pilne rzeczy raczył włożyć do Króla JMci, przysięgę i powinność jemu przed oczy przekładając.

Napominanie do Starost pogranicznych, aby na te mieli pilne oko, którzyby przez granice przejeżdżali, z czym i poco jeżdżą; a jeśliby co suspectum było, aby Królowi JMci i urzędnikom znać dawali.

Prośba do Króla JMci, aby od postronnych sąsiad bezpieczeństwo raczył obmyśliwać.

Jeśliby Król JMć bez wiedzenia, woli i zezwolenia Stanów Koronnych i W. Ks. Litewskiego z Królestwa wyjachał, tym samym dla takiego wyjazdu słusznie utracić Królestwo ma.

Jeśliby z wiadomością i wolą Stanów Koronnych i W. Ks. Litewskiego jachał, otrzymawszy naznaczenie czasu, jakoby długo mógł nie być w Królestwie, wzajemny ma być obowiązek albo warunek uczyniony, aby Stany były pewne wrócenia Króla JMci, a Król JMć aby też był pewien zatrzymania tego Królestwa.

W mocy to jest Senatu i Stanów naznaczyć i opisać czas jachania Króla JMci do Szwecyej i wrócenia się stamtąd. A jeśliby się po wyjściu onego czasu postanowionego nie wrócił, ma odpadać od Królestwa. Jeśliby się na czas od Rzpltej postanowiony wrócił, ma być deliberacya i obmyślawanie o sposobie rządzenia Królestwa Szwedzkiego.

Dla przygody jednak, czego Boże uchowaj i czego się nie spodziewają, gdzieby przez mieszkanie swoje w Szwecyej miał Król JMć to Królestwo opuścić... [2]).

Król JMć wedle pacta conventa powinienby [3]) raczej w Koronie mieszkać obecnie durante vita Króla Szwedzkiego, in eventu vero mortis Króla Szwedzkiego, już ex nunc namówić i ostatecznie zawrzeć artykuły przerzeczone propter dubios casus et eventus rerum.

Posły do Króla Szwedzkiego et ad Ordines illius Regni posłać ad firmandum Regnum haereditarium JKMci et ad tollenda impedimenta, któreby Króla JMci teraz i na potym distrahere mogły. A baczeli-liby posłowie być taką potrzebę, żeby bez bytności Króla JMci impedyment successionis nie mógł być przez legacyą odprawowany i uprzątniony, tedy za wiadomością Stanów nie ma mu być jachanie broniono, z tym wszytkim obwarowaniem, jako wyżej stoi; a jednak sine gravissima

[1]) Gnieźnieńskiego, Stanisława Karnkowskiego.

[2]) Tu coś brakuje w Rp., wypuszczono koniec zdania.

[3]) W Rp. powinien być.

causa, któraby pewnie premeret tracenie Królestwa Szwedzkiego, ten odjazd nie ma mu być dopuszczony, co fidei oratorum, którzy do Szwecyej pojadą, ma być poruczono i którzy pierwy omnes causas na sejmie będą powinni ukazać stracenia Królestwa Szwedzkiego.

Te rzeczy na zjeździe Jendrzejowskim in fervore były traktowane. Król interea, jakoby in extasi, żenił się; bo iż graviter w rzeczach tych postępowano, że jawnie, jaśnie, w rzeczy i w skutku praktyki one pokazano, przyszły rzeczy snadno do efektu: musiał rad nierad Król na lekarstwo rzeczom tym pozwolić, których ....[1]) znieść nie mógł, złożył sejm inkwizycyej, agnovit et deprecatus culpam. Co z rzeczy niżej podanych[2]) snadniej się wyrozumieć będzie mogło[3]).

[1]) Słowo nieczytelne. [2]) W Rp. »potocznych«.

[3]) Tu w Rp. Kr. następuje Napomnienie Jędrzejowskie (wydrukowane na str. 72—83, jako nr. 8), instrukcya królewska na sejm 1592 roku (wydrukowana na str. 87—104), a w końcu Dyaryusz sejmu 1592.

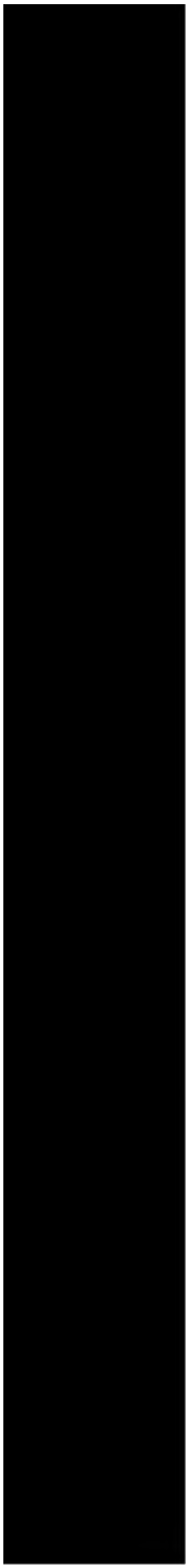

SPIS IMION I MIEJSCOWOŚCI.

A.

Abraham, 223.
Absalon, 319.
Achitophel, 349.
Albrecht Bawarski, 412.
Albus mons, cło, 159.
Aleksander król, 344, 414.
— inkwizycya, 230.
— statut, 159, 195, 329.
Ammonici, 349.
Andrich Erchart, 82.
Anglikowie, 266, 275.
— król, zob. Edward.
Anna austryacka, królowa, żona Zygmunta III, 27, 28, 40, 48, 52, 62, 64, 78, 95, 96, 105, 172, 216, 225, 231, 314, 316, 365, 367, 389, 391, 409, 414, 415, 431, 439.
— koronacya, 97, 119, 132, 137, 311, 363, 390, 429.
— oprawa, 45, 49, 95, 98, 107, 109, 111, 115, 118, 120—124, 126, 130, 137, 145, 167, 173, 182, 186, 190, 194, 198, 202, 225, 226, 227, 296, 305, 311, 330, 347, 415, 429, 439.
Anna Jagiellonka, królowa stara, wdowa po Stefanie Batorym, 118, 137, 147, 148, 154, 389, 396, 415.
Anna Wazówna, siostra Zygmunta III, 231, 255, 285, 366, 404, 409.
Annibal z Kapui, nuncyusz papieski, 2, 74, 317, 325, 438.
Assyryjski król, zob. Sanheryb.
Athenienses, 380.
Augsburg, 105.
Augustyn św., 223, 354.
Austrya, Rakusy, Rakuski dom, Rakuszanie, Rakuscy książęta, 20, 27, 28, 34, 37, 40, 49—52, 65, 68, 73—75, 95, 105, 107, 108, 115, 121, 131, 137, 164, 165, 199, 225, 231, 254, 255, 260, 298, 300, 301, 308, 342, 361, 366—368, 402, 408—410, 413, 417—419, 424, 426, 430, 438.
— praktyki, 109, 216, 219.

B.

Bądkowski Jan, 124.
— Stanisław, 124.
Baliński Jan, niegdyś kasztelan gdański, 157.
Balassy Balintius Joannes, 412.
Baranowski Wojciech, Biskup Płocki, 42 61, 65, 135, 139, 144, 152, 214, 227, 254, 278, 317, 318, 320, 328, 329, 337, 357, 378, 382, 391, 409.
Barskie księstwo, 419.
Barski starosta, zob. Gulski Stanisław.
Bartłomiej, ksiądz, 127.
Bartłomieja św., noc, 104.
Basilides Joannes, zob. Iwan Groźny.
Batorowie, 176.
Batory Andrzej, kardynał, proboszcz miechowski, 12, 167, 235, 369, 393.
— Baltazar, 168.
— Stefan, zob. Stefan król.
— Zygmunt, wojewoda siedmiogrodzki, 169, 408, 412, 417.
Będzińska transakcya, 27, 30, 43, 44, 75, 94, 96, 126, 131, 137, 174, 182, 190, 202, 241, 253, 255, 258, 260, 266, 275, 282, 296, 305—308, 314, 355, 374, 409, 413—415, 422, 429, 430, 438, 439.
Beglerbeg, 409.
Bełdowski Jan, 124.
Bełz, 201, 432.
— kasztelan, zob. Niszczycki Piotr.
— marszałek sejmiku, zob. Trzciński Zygmunt
— podkomorzy, zob. Rachański Stanisław.
— podsędek, zob. Rogala Marcin.
— podstarości, zob. Smitkowski Maciej.
— sędzia, zob. Jachodiński Kasper.
— sejmik, 197.
— starosta, zob. Trzciński Zygmunt.
— wojewoda, zob. Włodek Stanisław.
— województwo, 192, 197, 199, 200.
Bergman Jerzy, wysłaniec Gdański, 39, 382.
Białobrzeski Mikołaj, 82.
Biberstyn, zob. Kazimierski.
Biecz, 107, 180.

Biecz, kasztelan, zob. Bonar Seweryn.
— pisarz grodzki, zob. Stogierz Jan.
— podstarości grodzki, zob. Wielopolski Kasper.
— sędzia ziemski, zob Chomętowski Tobiasz.
Biedrzycki Jan, stolnik łomżyński, 141.
Bielcke Eryk, szwedzki sekretarz królewski, 27, 255, 424.
Bielicki Mikołaj, 124.
Bielski podkomorzy, 148.
— starostwo, 147.
— ziemia, 150, 151, 154, 155.
Biesiekierski Andrzej, 124.
Bistrzamowski Piotr, 82.
Błażowski, 196.
— Stanisław, 82.
Bobolecki, 113.
Bobolicze, zob. Kreza.
Bolesław, król, 177, 338, 346.
Bona, królowa. 419
Bonar Andrzej 13.
— Seweryn, kasztelan Biecki, 382.
Borowski Marcin, 82.
— Mikołaj z Borowa, 13.
Borkowski Andrzej, pisarz ziemski lubelski, 13.
Bracławski starosta, zob. Struś Jerzy.
— wojewoda, zob. Zbaraski Janusz.
— województwo, 192, 195.
Brahe Gustaw. graf, szwedzki sekretarz królewski, 27, 28, 66, 75, 221, 255, 317, 325, 326. 334, 386, 409, 411, 418, 424, 428.
Brański podsędek, zob. Wyszeński Fabian.
Bratoszewski Krzysztof, 124.
Brodowski Wawrzyniec, podsędek łomżyński, 141.
Broniowski, dworzanin królewski, 196.
Bronowski Stanisław, 13.
Brutti Aleksander, sekretarz wojewody Mołdawskiego, 1, 5.
Brzeski, 204.
Brzesko-kujawski sędzia grodzki, zob. Galicki Kasper.
— więźniowie, 129.
— wojewoda, zob. Leszczyński Andrzej.
— województwo, 120, 247.
Brześć litewski, 145.
— wojewoda, zob. Zienowicz Krzysztof.
Brzoszka, infamis, 143.
Buccapadulius Antonius, 417.
Buczacki Mikołaj, z Tworowa, podkomorzy kamieniecki, 190.
Buczacz, zob. Jazłowiecki.
Buczyński Jan, 83.
Bukowiecki, 114.
Buskowski Paweł, 124.
Byczyna, 65, 124, 177, 222.
Bydgoska żupa, 112, 113.
Bykowski Stanisław, kasztelan Konarski, 65, 421, 422, 428.
Bytaviensis districtus, 159.
Bytomska transakcya, 411, 429, 430.
Bzura, 125.

C.

Calaora Salome, doktor, 178.
Carl V, zob. Karol V.
Carolus, zob. Karol Sudermański.
Cesarz, zob. Rudolf II.
Chalecki Dymitr, podskarbi litewski, 382.
Charbicki Piotr, 125.
Charzowski Jan, 82.
— Krzysztof, 82.
Chęciny, 107.
Chełmiński biskup, zob. Kostka Piotr.
— wojewoda, zob. Działyński Mikołaj.
Chełmski biskup, zob. Goślicki Wawrzyniec.
— kasztelan, zob. Uhrowiecki Mikołaj.
— podkomorzy, zob. Orzechowski Paweł.
— starostwo, 201.
— wojski, zob. Snopkowski Jakub.
Chełmski Marcin, chorąży krakowski, 177.
Chludzieński Albert, 142.
Chmielnik, zob. Oleśnicki Mikołaj.
— starosta, zob. Struś Mikołaj.
— zjazd, 1, 3, 6—8, 11, 21, 37, 50, 428.
Chobecki Sebastyan, 82.
Chocimirski Wojciech, 196. .
Choiński Piotr, 285.
Chojnowski Franciszek, 141.
Chomętowski Tobiasz, sędzia biecki, 180.
Chorąży nadworny, zob. Sobieski Marek.
Chorembski Wojciech, 83.
Chrystyern, król szwedzki, 404.
Chrzaskowski Marcin, 13.
Chrząstowscy, 177.
Chrząstowski Cyryl, 13.
— Stanisław, 13, 31, 82, 196.
Chyczki Krzysztof, 13.
Cicero, 221.
Ciechanowski pisarz ziemski, zob. Kanigowski Bartłomiej
— surogator, zob. Skrobocki.
— ziemia, 153.
Cieciszewski Jerzy, starosta grabowiecki, 82.
Ciekliński, 83, 206, 378.
— Floryan z Cieklina, 13, 82.
Cieszanowski, 200.
Cikowski Krzysztof, 13.
— Stanisław, podkomorzy ziemski krakowski, 170, 324.
Constantinopol, zob. Konstantynopol.
Croatia, 302.
Czacki, 114.
Czambrski Jan, 13.
Czarnecki Jan, 13.
Czarnkowski Adam, starosta pyzdrski, 113.
— Jędrzej, kasztelan kamieniecki, 65.
— Stanisław, 112, 114.
— Waleryan, 180.
Czarnocki Stanisław, 82.
Czechy, czeskie królestwo, 367, 419, 420.
— panowie, 430.

hy, posły, 49.
ny Piotr, kasztelan lubelski, 13, 31, 428.
ska instrukcya, 136.
sztelan, zob. Leśniowolski Jan, Łaszcz
m.
dkomorzy ziemski, zob. Wilski Jan.
rosta, zob. Leśniowski Stanisław.
mia, 150—2.
wiecki Jan, 82.
ziorka Maciej, 141.
remberg Daniel, wysłaniec gdański, 39.
szawski Stanisław, 13.
owski Hieronim, 13, 31.

D.

ówka, 113.
d, król, 221, 223, 241, 348—51, 354,
.
ński Andrzej, 180.
muel, 180.
misław, 180.
gmunt, 180.
ki Adam, 141.
misław, 141.
bieński Kasper, 180.
kołaj, 13.
bastyan, 82.
bowski, 113.
rski Andrzej, 83.
choviensis tenuta, 163.
oborski Samuel, 141.
k Jan. 177.
) Stefan. 412.
ki Paweł, 141.
masz. 141.
aszewski Maciej, 125.
araczki Piotr. 13
hostajski Krzysztof, podczaszy litew-
24. 343
oth Jan. 13.
iiczyn, 149. 150.
orąży. zob. Mogilnicki Jan.
eszczanie. 150.
iarz ziemski. zob. Pobikrowski Maciej.
dkomorzy. 148.
dsędek ziemski, zob. Gałązka.
ki ziemskie. 147.
dzia ziemski, zob. Wodyński Jan.
mik. 143.
mek, 147.
ojowski Jan Tomasz. referendarz ko-
ny, 197.
lewski Stanisław, podsędek ziemski łę-
cki. 120. 126.
no Floryan. 142.
n. 142.
awrzyniec. 142.
er Jan. agent arcyksięcia Maksymiliana.
20, 22, 65. 66, 74. 75. 95. 282. 317.
—325. 334. 373. 428.
Dulski Jan, niegdyś podskarbi koronny i starosta rogoziński, 157.
Duński król, 352, 389, 404.
— królestwo, 224.
Dybowskie cło, 128, 159.
Dydyński Jerzy, 196.
Dynamunt, 116.
— starosta, zob. Ostrowski.
Działyńscy, 158.
Działyński Mikołaj, wojewoda chełmiński, 249
Dzierzek, 89.

E.

Ebuzeowie, 349.
Edomici, 349.
Edward III, król angielski, 238, 394.
Elbiągskie cło, 80.
Ernest, arcyksiążę austryacki, 1—5. 29, 30. 65, 74, 75, 95, 104, 225, 226, 231. 232, 237, 308, 314—317, 323, 324, 328, 334, 342, 366, 367, 373, 410, 411, 413. 417, 423, 424. 435, 437. 438.
Eryk XIV, król szwedzki, 404—407.
Estonia, 28, 108, 281, 289, 297, 304. 405, 406.

F.

Ferdynand I, cesarz rzymski, 412. 420.
— II, cesarz rzymski. 419.
Finlandiae ducatus. 406.
— książę. zob. Jan III.
Firlej Andrzej, kasztelan radomski. 31. 39, 48. 207. 222. 237, 402. 422. 426. 428.
— Jan. podskarbi koronny. 18. 23. 31. 79, 97—9. 114. 119. 123. 126. 130. 139. 174, 194. 198. 206. 234. 337. 383. 423.
— Mikołaj, wojewoda krakowski. 12. 18. 26, 31. 39. 40. 48. 82. 170. 207. 210. 214—216. 228. 234. 243. 253. 269. 278. 279, 283. 287. 292. 293. 295. 296. 303. 306, 313. 314. 316. 318. 321. 325—331. 336, 337. 358. 370. 383. 384. 386. 391. 393, 395. 421. 422. 426. 428.
Fordan. 110.
Franciszek. Włoch. sługa Janusza Ostrogskiego. 423.
Franciszek. król francuski. 414.
Francuskie krolestwo. Francuzowie. 7. 44, 266. 275. 375.
Fredro Jędrzej. dworzanin królewski. 196.
rotmistrz królewski. 190.
Friburk. 419.

G.

Gaci. 143.
Gajewski Jan. sędzia poznański. 114. 209, 209. 398.
Galicki Kasper. sędzia grodzki brzesko-kujawski. 126.
Gałąska. podsędek ziemski drohicki. 149.

Gardliński Maciej, 141.
Gdańsk, 28, 158, 280, 296.
— cło, 80.
— fancel, fonsol (pfundzoll), 191, 194.
— jurgielt, 28.
— kupcy, 161, 403.
— senat, 161.
— wysłańcy, zob. Bergman, Czieremberg, Giese, Schachman.
Gdańszczanie, 147, 344.
Gdeszyński Krzysztof, 32, 201.
Gedanum, zob. Gdańsk.
Gembicki Wawrzyniec, 86.
Germania, zob. Niemcy.
Gibelius, Rigensis, 160.
Gidziński Andrzej, 82.
Giebułtowski Jan, 82.
Giedroyć Melchior, biskup żmudzki, 228.
Giese Konstanty, wysłaniec gdański, 382.
Gleński Kasper, 13.
Gliniecki Krzysztof, 153.
Gnieźnieński arcybiskup, zob. Karnkowski Stanisław.
— kapituła, 163.
Goliat, 349.
Gołub, 409.
Gorajski, 31, 180, 250, 338.
Gorecki, 205.
— Jan z Osmolina, 82.
Górka Andrzej, kasztelan międzyrzecki, 112, 128.
— Stanisław, wojewoda poznański, 18, 113, 257, 336.
Górski Jan, 142.
— Stanisław, 13.
Gorzski Floryan, 82.
Gośliçki Wawrzyniec, biskup chełmski, 26, 65, 197, 428.
Gosławski Andrzej, 82.
— Piotr, 13, 82.
Gostomski Anzelm, 130, 154.
— Hieronim, kasztelan nakielski, 65, 113, 206, 207, 223, 382.
— Stanisław z Leżenic, wojewoda rawski, starosta radomski, 13, 18, 217, 235, 256, 284, 359, 382.
— brat wojewody rawskiego, 284.
Gostwiczki Jakub, 180.
Gostyński Marcin, 113.
Goworek Andrzej, 82.
— Stanisław, 82.
Grabowiecki starosta, zob. Cieciszewski Jerzy.
Grabowski Baltazar, 142.
Grabski Jan, 120.
Grach, zob. Krak.
Granowski, 76.
Gratianus, Rigensis, 100.
Grecka wiara, 339.
Gripsholm, 406
Groczno, 163.
Grodnieńskie skarby, 133.
Grotkowski, 178.
Grudziądz, 155.
Gryfowie, 177.
Grzymała Jan, 141.
Guliński Maurycy, 13.
Gulski Stanisław, starosta barski, 201, 204.
Gunila, druga żona Jana III szwedzkiego, 253, 259, 280.
Gustaw Waza, 404, 405.
— familia, 405.
— successores, 408.

H.

Habspurk, 419.
Halicz, 191.
— podczaszy, zob. Taranowski Andrzej.
— podkomorzy, zob. Raszko Prokop.
— roki ziemskie, 192.
— sejmik, 190.
Heissberg Jonas, agent arcyksięcia Ernesta, 74, 165, 316, 323, 324, 423, 438.
Helena, żona Aleksandra, córka Wasila moskiewskiego, 414.
Helvetica respublica, 408.
Henryk IV, cesarz rzymski, 238, 360, 394.
Henryk Walezy, król polski, 110, 138, 223, 228, 233, 295, 307, 311, 350, 408, 416.
— constitutio, 304, 330, 355.
— ordynacya, 123, 187.
Herbult Wojciech, 420.
Herburt, 208, 342, 343.
— Jan z Fulsztyna, chorąży lwowski, 192, 196, 197, 245.
— Mikołaj z Fulsztynu, kasztelan przemyski, 197, 428.
— Mikołaj z Fulsztynu, wojewoda ruski, 197, 232, 315.
— Szczęsny, starosta mościcki, 82, 192, 197.
Herburtowski Mikołaj, 83, 90.
Hetman koronny, zob. Zamoyski Jan.
Hierusalem, 349.
Hispania, Hiszpania, 200, 275, 419, 420.
— król, 44, 231, 305, 308, 315, 336, 367, 430.
Hlebowicz Jan, † wojewoda trocki, 113, 128, 140, 149, 153, 174, 189, 200.
Hlebowiczowa, 148, 162, 196, 205.
Hrodelski wojski, zob. Lipski Świętosław.
Humiejowski Humień, 197.
Hurowieczki, zob. Uhrowiecki.
Husyci, 339.

I.

Inderland (Niderlandy), 419.
Indya, 375.
Inflanty, Iflanty, Inflanckie księstwo, ziemia, Livonia, 76, 103, 115, 116, 130, 133, 138, 139, 148, 160, 168, 169, 173, 183, 188, 191, 194, 203, 304, 305, 310, 339, 344, 367, 368, 405, 417, 423.

— książę, 77, 431.
— pobory, 145.
— zamki, 121.
— żołnierze, 130.
Inowrocławski chorąży, 129.
— sędzia grodzki, zob. Niemojewski Jan.
— sędzia ziemski, zob. Różyński Mikołaj.
— województwo, 126, 247.
Israel, 223.
Iwan groźny, Basilides, Wasilewicz, 400.
Iwanowski M., 180.
Izabela Zapolya, królowa węgierska, 420.
Izbozet, 349.

J.

Jachodiński Kasper, sędzia bełzki, 198.
Jacimierski Jędrzej, 205.
Jagiełło, zob. Władysław Jagiello.
Jagiellony, gens Jagellonica, 340, 406.
Jakaczki Piotr, pisarz ziemski łomżyński, 141.
Jakubowski, 178.
Jalbrzyk Fabian, podsędek wileński, 155.
Jalbrzykowski Paweł Grabia, 142.
Jan III Waza, król szwedzki, 121, 226, 227, 251, 253—6, 259, 264, 265, 281, 286, 288—293, 295—297, 307, 317—320, 326, 352, 256, 377, 389, 404, 405, 407, 408.
Jan Zygmunt, wojewoda siedmiogrodzki. 412.
Jangród, 12.
Jankowski Łukasz, 142.
Janowiczki Jan, 83.
Janowiec, 18, 288.
Janowski Adam, 82.
Janusz, ksiądz, 323.
Jarczewski Erazm, 82.
— Stanisław, 201.
Jasieński Andrzej, 72.
Jaślikowski Jakub, 82.
Jasmowska dzierżawa, 123.
Jazłowiecki Mikołaj z Buczacza, starosta śniatyński, 5, 201, 204, 222.
Jędrzejów, 235, 437.
— opactwo, opat, zob. Reszka Stanisław.
— zjazd, 26, 34, 40, 42, 47, 60, 63—65, 68—72, 82, 83, 85, 93, 106, 107, 114, 165, 166, 171, 200, 212, 226, 237, 240, 241, 260, 261, 268. 303, 309, 316, 325, 334, 342, 360, 361, 367, 368, 370, 371, 375, 378, 399, 418, 426, 427, 428, 437, 439, 441.
Jerin Andrzej, biskup wrocławski, poseł cesarski, 2, 65, 68, 74, 94, 225, 315, 317, 324, 365, 410, 438.
Jemielithi Jan, podstarości zambrowski, 141.
Jezierski Bartosz, 82.
— Wojciech, 82.
Jodłownicki Jan, 180.
Jordan Achacy, 180, 207, 343.
— Jan z Zakliczyna, 178, 180.
— Spytek z Zakliczyna, stolnik ziemski krakowski, 5, 65, 66, 170, 177, 248, 249, 252, 323, 384, 385, 420, 424.
Jozue, 349.
Jugosewski Kasper, 83.

K.

Kaliński Jan, pisarz ziemski łęczycki, 124.
Kaliski wojewoda, zob. Potulicki Piotr.
— województwo, 109, 224.
Kalkstein Jan, 162.
Kalmarska unia, 404.
Kamieniec, 111, 151, 191, 204, 205.
— biskupstwo, 203.
— kapituła, 204.
— podczaszy, zob. Potocki Andrzej.
— podkomorzy, zob. Buczacki Mikołaj.
— rotmistrz, zob. Wolski.
— sejmik, 201.
— starosta, zob. Potocki Jan.
— starostwo, 204.
Kamieński kasztelan, zob. Czarnkowski Jędrzej.
Kamieński Stanisław, 82.
Kanclerz koronny, zob. Zamoyski Jan.
— litewski, zob. Sapieha Lew.
Kanigowski Bartłomiej, pisarz ziemski Ciechanowski, 153.
Karapczowski Jan, 201.
Karmanowski Jan, 13.
Karnkowski Stanisław, arcybiskup gnieźnieński, 5, 36, 70, 74, 75, 79, 80, 114, 119, 137, 207, 209, 210, 212, 213, 215, 216, 221, 222, 224, 226—228, 232, 236, 243, 249, 252—254, 257, 259, 267, 269, 276, 277, 285, 288, 290, 292, 296, 297, 302—304, 306, 312—314, 317, 318, 320, 323—327, 330, 331, 334—336, 347, 359, 363, 364, 370, 373, 377, 382, 385—387, 389, 390, 396, 397, 400, 409, 424, 438, 439, 440.
Karol, arcyksiążę austryacki, 95, 409, 413, 414.
Karol V, cesarz rzymski, 419.
Karol Sudermański, 259, 264, 286, 397, 404, 406, 407.
Karśnicki Jan, podkomorzy łęczycki, 120.
— Sebastyan Sasin, chorąży łęczycki, 125.
— Stanisław Sasin, sędzia sieradzki, 118.
Karwicki Grzegorz, 13.
— Krzysztof 13.
— Stanisław, 13.
Katarzyna Austryacka, żona Zygmunta Augusta, 419.
— Jagiellonka, żona Jana III szwedzkiego, 405, 406.
— księżna sasko-lauenburska, żona Gustawa Wazy, 404.
Kazanowski Bartosz, 82.
— Jan, 82.
— Mikołaj, 82.
— Paweł, sędzia ziemski łukowski, 190.
Kazimierski Mikołaj z Biberstynu, 13, 29,

75, 82, 170, 208, 234, 250, 317, 323, 324, 343, 384, 385, 392, 393, 420, 422—424, 426.
Kazimierz, król polski, 77, 79, 109, 157—159, 173, 241, 331, 368, 338, 339, 346, 429.
— statut, 212, 369, 439.
Kępski Kasper, 82.
Kętskie wójtowstwo, 178.
Kijowski książę, 77, 431.
— wojewoda, zob. Ostrogski Konstanty.
— województwo, 192, 195, 277.
Kisielnicki Adam, 141.
— Marcin, 141.
Kiszka Jan, 18.
— Mikołaj, starosta drohicki, 147, 149, 150.
— Mikołaj, † wojewoda podlaski, 147.
Klemens VIII, papież, 75, 231, 252—254, 257, 258, 260, 266, 275—277, 289, 316, 566, 376, 408, 418, 438.
Kleparzanie, 178.
Kliński Krzysztof, opat pelpliński, 249, 269, 398.
Kmita Matias, 83.
Kochanowski Stanisław, 13.
Kolek Bartłomiej, 82.
— Waleryan, 13, 31.
Kollakowski Jan, 141.
Kolnieński gród, 142.
— podstarości, zob. Rakowski Jan.
— powiat, 142, 143.
Kolski łowczy, zob. Miłoszewski.
— zjazd, 77, 166, 224, 318, 410, 434, 435.
Komornicki Paweł, 83.
Komorowski Erazm, 201.
— Krzysztof, kasztelan sądecki, 65, 177, 196, 200
— Mikołaj, 13.
— Stanisław, 13.
Konarski kasztelan, zob. Bykowski Stanisław.
Koniecpolski Andrzej, 82.
Konopacki Achacy, 162.
— Fabian, 162.
— Jerzy, 162.
— Łukasz, 162.
Konstantynopol, Constantinopolis, 89, 412.
Korczyn, v. Nowemiasto, 22, 40, 107, 131, 180.
— kaptur, 10, 11.
— konfederacya, 339.
Korczyński, 204.
— Łukasz, 82.
— Maciej, 82
Korybut, książę litewski, 339.
Korytko Stanisław ze Zwinogrodu, 83.
Korzeński Klimunt, 13.
Kościelecki Andrzej, 112.
Kosielecz, 103.
Kosiński Kasper, 144.
Kostka Krzysztof, wojewoda pomorski, 163, 249, 209, 398.
— Piotr, biskup chełmiński, 206, 214, 228, 249, 329, 382, 391.
Koszakowski Maciej, 141.
— Mikołaj, 141.
Koszycki gunt, 176.
Kowalewski Józef, podsędek ziemski krakowski, 179, 207.
Kowalski starosta, zob. Przyjemski Stanisław.
Kozacy, kozacy Niżowi, Niżowcy, Ukraińcy swowoleństwo, 90, 100, 111, 115, 127, 130, 133, 138, 147, 161, 174, 182, 191, 194, 222, 277, 278, 306, 310, 312, 337, 338, 347, 367.
Kozel, 178.
Kozirowski Jakub, 82.
— Jan, 83.
Kozłowski Mikołaj, 82.
Krajczy koronny, zob. Opaliński Piotr.
Krak, 346.
Kraków, 1—3, 18, 19, 22, 23, 25, 39, 41, 49, 52, 54, 61, 64, 65, 67, 84, 94, 105, 107, 109, 119, 158, 174, 231, 290, 297, 312, 367, 436, 437.
— akademia, 177.
— archidyakon, 235, 393.
— biskup, zob. Radziwiłł Jerzy.
— biskup †, zob. Myszkowski.
— biskupstwo, 27, 79, 109, 116, 129, 132, 140, 167—169, 188, 203, 212, 228, 234, 235, 369, 392, 393, 423, 439.
— chorąży, zob. Chełmski Marcin.
— kapituła, 235.
— kasztelan, 9.
— klasztor Bernardynów, 40.
— konwokacya, 246.
— kościół św. Stanisława, 22.
— okazowanie, 175.
— poborca, zob. Morski.
— podczaszy, zob. Pieniążek Jan.
— podkomorzy ziemski, zob. Cikowski Stanisław.
— podsędek ziemski, zob. Kowalewski Józef.
— posłowie, 9, 29, 32, 206, 207, 210, 222, 248, 309, 379, 392, 393, 390, 420, 425.
— prasołowie, 174.
— rajcy, 178.
— stolnik ziemski, zob. Jordan Spytek.
— trybunał, 32.
— tumult, zob. zbór.
— wesele, 101.
— wojewoda, zob. Firlej Mikołaj.
— województwo, 30, 37, 40, 72, 73, 88, 170, 175, 177, 194, 234, 235, 278, 319, 309, 384, 403, 422.
— wojski, zob. Szafraniec Stanisław.
— zbór, tumult, 2, 6, 9, 17, 24, 100, 127, 172, 185, 340, 346, 347, 390, 415.
— żupnik, 122.
— żupy, 174.
Krasinowski Jan z Krasinowa, 82.

Krasnostawski wojski, zob. Sarnicki Stanisław.
— zjazd, 79, 182, 439.
Krempski Andrzej, 13.
Kreza Marcin z Bobolic, 13.
Kristoporzki Jan, stolnik ziemski sieradzki, 82.
Król, zob. Zygmunt III
Królowa, zob. Anna austryacka.
— stara, zob. Anna Jagiellonka.
Królewski Andrzej, 13.
Krosno, 197.
Kryski Stanisław, wojewoda mazowiecki, 139, 152, 216, 256, 382.
Krzysińskie starostwo, 124.
Krzywa, 124.
Kujawskie artykuły, 247.
— biskup, zob. Rozrażewski Hieronim.
— województwo, 128, 129.
Kuropatwa, 204.
Kurtz Jakób, kanclerz cesarski, 20.
Kwiatkowski, 113.

L.

Lanckoroński Hieronim, 82.
— Mikołaj, 31, 426.
Lasocki Jan, szafarz województwa mazowieckiego, 141, 153, 154.
Lavenburgensis districtus, 159.
Lędzki kasztelan, zob. Sierakowski Stanisław.
Lelowski starosta, zob. Szafraniec Andrzej.
Leonora, siostra Karola V, 414.
Leśniowolski Jan, kasztelan czerski, 140, 148.
— Marcin, kasztelan podlaski, 66, 82, 93, 207, 217, 221, 237, 258, 285, 295, 313, 315, 320–322, 331, 360, 366, 383, 384, 386, 393, 395, 401, 418, 423.
Leśniowski Jakub, podczaszy lwowski, marszałek sejmiku wiśnieńskiego, 192, 197, 323.
— Krzysztof, wojski żydaczowski, 196.
— Maciej, starosta raciborski, 418.
— Stanisław, starosta czerski, hetman nadworny w r. 1508, 329.
Leszczyński Andrzej, wojewoda brzesko-kujawski, 65, 232, 382.
Leszek Biały, 238, 239, 346.
Leszniowski, zob. Leśniowski
Lewenhaupt, 404
Leżenice, zob. Gostomski.
Liczko Marcin, stolnik ziemi sanockiej, 197.
Lieseman Joachim, wysłaniec gdański, 39.
Ligęza Stanisław, starosta opoczyński, 31, 42, 60, 61, 82, 426.
Lipsius Justus, 106, 241.
Lipski Jan, 13.
— Krzysztof, 83.
— Świętosław, wojski hrodelski, 201.
Lisakowski Stanisław, 201.
Litwa, W. Ks. Litewskie, Litwini, 2, 4—7, 14, 15, 21, 25, 28, 34, 35, 38, 54, 56, 58, 69, 71, 77, 78, 90, 98, 109, 111, 116, 118, 120—124, 126, 127, 132, 133, 136—138, 145, 152, 156, 160, 167, 173, 182, 186—190, 196, 203, 212, 262, 271, 288, 291, 309—312, 329, 336, 339, 344, 367, 368, 395.
— kanclerz, zob. Sapieha Lew.
— marszałek nadworny, zob. Talwosz Mikołaj.
— marszałek nadworny †, zob. Radziwiłł Olbrycht.
— podczaszy, zob. Dorohostajski Krzysztof.
— podkanclerzy, zob. Wojna Gabryel.
— podskarbi nadworny †, zob. Wiesiołowski Piotr.
Lityńscy, 197.
Lityński Adam, 82.
Lityński dzierżawca, zob. Łaszcz Piotr.
Livonia, zob. Inflanty
Logofet mołdawski, zob. Stroicz Łukasz.
Lubaczowski starosta, zob. Płaza Jan.
Lubieniecki Jan, 82.
Lublin, 23, 27, 31, 32, 58—60, 95, 101, 120, 130, 132, 160, 161, 165, 166, 182, 190, 375, 435.
— deputaci, 153, 187, 421, 422.
— jarmarki, 147.
— kasztelan, zob. Czerny Piotr.
— konfederacya żołnierska, 127, 138.
— konstytucya, 310.
— kupcy, 27, 423.
— pisarz ziemski, zob. Borkowski Andrzej.
— podsędek ziemski, zob. Meglewski Jerzy.
— sejmik, 184.
— trybunał, 23, 118, 124, 146, 153, 187, 189, 195, 199.
— wojewoda, zob. Zebrzydowski Mikołaj.
— województwo, 13, 184, 189.
— zjazd, 18, 22—27, 31, 34–39, 42, 43, 46, 47, 50, 60, 61, 62, 72, 73, 83, 84, 86, 92, 114, 166, 226, 240, 261, 309, 325, 334, 360–362, 375, 378, 418, 420, 427, 428, 432.
Lubomirski Sebastyan, 68.
Lubomski Abram, 83.
Lubowla, 23.
— zamek, 175.
Luca, 332
Ludwik II, król francuski, 238.
Ludovicus Lois, 417.
Ludwik węgierski, 338, 339, 419.
Luther, 404, 405, 408.
Lwów, 76, 195.
— arcybiskup, zob. Solikowski Jan Dymitr.
— chorąży, zob. Herburt Jan z Fulsztyna.
— kasztelan, zob. Żółkiewski Stanisław.
— mieszczanie, 194, 196.
— podczaszy, zob. Leśniowski Jakub.
— roki, 192.
— skład, 204.
— stolnik ziemski, zob. Podolecki Stanisław.

— ziemia, 192.
— żydzi, 196.

Ł.

Łada Albert, 141.
Łańcut, zob. Stadnicki.
Łaszcz Adam, 201.
— Aleksander, † kasztelan czerski, starosta tyszowiecki, 201.
— Andrzej, 201.
— Czech zwany, 201.
— † podczaszy królowej, 201.
— Piotr Strzemielecki, dzierżawca lityński, 198.
Łaski Hieronim, 412.
— Olbracht, wojewoda sieradzki, 424.
Łęczyca, 76, 126.
— akta grodzkie, 125.
— chorąży, zob. Karśnicki Sebastyan.
— kasztelan, zob. Szczawiński Piotr.
— mieszczanie, 124.
— pisarz ziemski, zob. Kaliński Jan.
— podkomorzy, zob. Karśnicki Jan.
— podsędek ziemski, zob. Drwalewski Stanisław.
— starostwo, 124.
— więźniowie, 129.
— wieża, 124.
— wojewoda, zob. Miński Stanisław.
— województwo, 120.
Łomża, 143.
— chorąży, zob. Zamoyski Stanisław.
— pisarz ziemski, zob. Jakaczki Piotr.
— podkomorzy, zob. Troszyński Mikołaj.
— podsędek, zob. Brodowski Wawrzyniec.
— podstarości, zob. Tyszka Grzegorz
— powiat, 143.
— starosta, 142.
— stolnik, zob. Biedrzycki Jan.
— ziemia, 141—3.
Łoś Jan, 142.
— Józef, 142.
Łosicka parafia, 203.
Łuck, 77.
— Biskup, zob. Maciejowski Bernard.
Łukowski sędzia, zob. Kazanowski Paweł.
— starosta, zob. Mniszech Mikołaj.

M.

Machiavel, 106.
Machowski Jan, podkomorzy sandomierski, 180, 208, 250, 324, 325, 334, 343, 369, 393, 424—6.
Maciejowski Bernard, biskup łucki, 26, 65, 214, 228, 231, 267, 278, 279, 294, 319, 337, 366, 382, 391, 403, 428.
Magnus, dux Ostgothlandiae, 404, 406.
Maksymilian, arcyksiążę austryacki, obrany król polski, 1, 2, 3, 5, 20, 21, 26, 29, 30, 44, 65, 67, 74, 75, 79, 94, 95, 96, 105, 126, 165, 221, 222, 226, 231, 237, 242, 253, 254, 259, 269, 275, 282, 285, 296, 305, 308, 312, 314—316, 319, 323, 328, 359, 365—367, 407—411, 413, 415, 417, 418, 435, 438.
Maksymilianiści, 1—5, 20, 22, 67, 175, 366.
Maksymilian II, cesarz rzymski, 412.
Małopolska, 3, 5, 11.
— sejmik generalny, 128.
— szlachta, 31.
— trybunał, 199.
Manowski Krzysztof, 180.
Marczynkowski Adryan, 13.
Marszałek koronny, zob. Opaliński Andrzej.
— nadworny, zob. Przyjemski Stanisław.
— nadworny litewski, zob. Talwosz Mikołaj.
— nadworny †, zob. Radziwiłł Olbrycht.
Marya, arcyksiężna austryacka, wdowa po Karolu, matka królowej, 62, 326, 413.
Mathiasz II, cesarz, 419.
Mazowiecki Marcin, 71, 83
Mazowsze, Mazowieckie województwo, ziemie, 3, 130, 137, 141, 143, 150—155, 337, 339, 367.
— granice, 144.
— książę, 77, 431.
— szafarz, zob. Lasocki Jan.
— trybunał, 143.
— wojewoda, zob. Kryski Stanisław.
Mazurowie, 338.
Męciński Andrzej, kasztelan wieluński, 233.
Meglewski Jerzy, 13.
— Stanisław, podsędek ziemski lubelski, 13.
Mevensis praefectura, 157.
Mężeński Baltazar, podsędek ziemski zambrowski i ostrołęcki, 141.
— Stanisław, 141.
Mezopotanie, 349.
Michałowski Jerzy, 197.
Miechów, klasztor, 177.
— proboszcz, zob. Batory Andrzej.
— probostwo, 235, 269, 393.
Mieczkowski Maciej, 141.
Mieczysław, król polski, 238, 361.
Międzyrzecki kasztelan, zob. Górka Andrzej.
Miękiczki, 426.
— Jeronim, 32.
— Ludwik, 82.
Mielecki Mikołaj, hetman koronny w r 1579, 329.
Mielnicki chorąży, zob. Mogilnicki Jan.
Mielżyński, sekretarz królewski, 114.
Mikołajowski Jan, pisarz grodzki sochaczewski, 131.
Miłoszewski, łowczy kolski, 123.
Minocki Jan, 71, 82.
— Marek, 71, 83.
Miński Stanisław, wojewoda łęczycki, 232, 257, 314, 382.
Młodziejowski Hiacynt podskarbi nadworny, 317.

Mniszech Jerzy, wojewoda sandomierski, 65, 216, 217, 230, 235, 277, 278, 313, 314, 323, 328, 330, 331, 337, 359, 364, 382, 425.
— Mikołaj, starosta łukowski, osiecki, 185, 189.
Moabici, 349.
Mogilnicki Jan, chorąży drohicki i mielnicki, 144, 150.
Mohilowscy kupcy, 147.
Mohiła Jeremi, wojewoda mołdawski, 197.
Mokrski Sebastyan, 83, 170.
Mołdawski wojewoda, zob. Mohiła, Piotr Krzywy.
— sekretarz, zob. Brutti Aleksander.
Morawiczki Andrzej, 13.
— Krzysztof, 13.
Morawy, 430
— posły, 49.
Morski Joachim, 31.
— poborca krakowski, 207.
Mościcki starosta, zob. Herburt Jan Szczęsny.
Moskorzowski Hieronim, 31, 82, 170, 234, 269, 393, 426.
Moskwa, Moskiewski, Moskwicin, Moschus, 17, 76, 88, 90, 133, 140, 149, 193, 229, 262, 271, 280, 287, 288, 312, 345, 387, 405, 406.
Myszkowscy, 116, 177, 200.
Myszkowski Jan, kasztelan żarnowski, 222.
— Piotr, † biskup krakowski, 116, 123, 196, 364.

N.

Nagłowice, zob. Rej.
Nagorka Paweł, 141.
Nakielski kasztelan, zob. Gostomski Hieronim
— starosta, zob. Opaliński Piotr.
Nakielski Mikołaj, 113.
Napolski Andrzej, 197.
Naramowski, 114.
Nathan, prorok, 354.
Nawarra, 420.
— król, 367.
Neapolitańskie królestwo, 174.
Neustadt, 66
Niczek, szlachcic, 149.
Niechmierowski Jan, 118, 120, 124.
Niemcy, Germania, 77, 105, 231, 266, 323, 367, 368, 404, 420.
— gwardya, 29.
— sądy, 222.
Niemojewski Jan, sędzia grodzki inowrocławski, 126.
Niszczycki Piotr, kasztelan bełzki, 201, 261, 375, 422, 425, 426, 428.
Niłowcy, zob. Kozacy.
Nogat, cło, podatek, 90, 128, 191, 194.
Norwegski król, 404.
Nowe Miasto, zob. Korczyn.
Nowogródzki wojewoda, zob. Tyszkiewicz Teodor.
Nowomiejski, szafarz rawski, 130.
Nurska ziemia, 151.

O.

Obornik, 113.
Oborski Stanisław, wojski warszawski, 13, 136, 325.
Ocieski Joachim, starosta olsztyński, 180, 250.
Octavius, consul, 381.
Odrzywolski Dzierzek, 13.
Olański, 197.
Oldakowski Floryan, 141.
— Piotr, 141.
Oleśnicki, 426.
— Andrzej, 31, 82.
— Mikołaj z Chmielnika, 13.
— Mikołaj z Oleśnice, 180.
Olkusz, 12.
— olbora, 177.
Olszamowski Albert, 13.
Olszewski Paweł, 141.
— Walentyn, 141.
Olszowski Maciej, 13.
Olsztyński starosta, zob. Ocieski Joachim.
Opaliński Andrzej, marszałek koronny, starosta rogoziński, 78, 157, 210, 211, 217, 218, 228, 240, 242—244, 253, 259, 267, 276—279, 283, 284, 292, 293, 295—297, 302, 303, 306, 313—321, 326—330, 332, 334, 335, 337, 362, 368, 370, 376, 382, 388, 394, 402, 403.
— Piotr, krajczy koronny, starosta nakielski, rohatyński, wołpski, 113
Opatowski sejmik, 180.
— zjazd, 434.
Opoczyński starosta, zob Ligęza Stanisław.
Oraczowski Jan, 82
— Piotr, 82.
— Stanisław, 82.
Orchowski Bronisław, 201.
— Łukasz, 82.
Orzechowski Paweł, podkomorzy chełmski, 13, 303, 322, 421, 426.
Orzelski Świętosław, starosta radziejowski, 113, 246, 303, 338, 372, 379, 403
Osiecki starosta, zob. Mniszech Mikołaj
Osmolin, zob Gorecki Jan.
Ossoliński Zbigniew, 180, 250, 320, 325, 334, 373, 421.
Ossowski Jan, kasztelan połaniecki, 65.
Ostgothlandiae dux, zob. Magnus.
Ostrogscy, 174.
Ostrogski Janusz, wojewoda wołyński, 2, 277, 423.
— Konstanty, wojewoda kijowski, 232, 297, 338, 389, 401.
Ostrołęcki podsędek ziemski, zob. Mężeński Baltazar.

— powiat, 142, 143.
Ostroróg Jan, podczaszy koronny, 421.
— Mikołaj, 13.
Ostrowski, 426.
— Mikołaj, 197.
— Piotr, 31, 39, 41, 55, 82, 183, 185.
— starosta dynamonski, 178, 196.
Oświęcimski kasztelan, zob. Padniewski Albert.
Otwinowski Jan, 82.
Oza, 353.

P.

Pac Jan, ciwun wileński, marszałek poselski, 206, 222, 249, 296, 303, 304. 306, 316, 342, 343, 346, 372, 383, 387, 401, 403.
Padniewski Albert, kasztelan oświęcimski, 421, 422.
— † Filip, podkanclerzy za Zygmunta Augusta, 329.
Parys Hieronim, kasztelan sochaczewski, 134.
Paryż, 367.
— wesele, 104
Paweł św., 211, 353, 354.
Pawlikowscy, 124.
Pawłowski Krzysztof, 13, 82, 170, 207, 384.
— Stanisław, poseł cesarski, 297.
Pękosławski Prokop, 13.
Pelpliński opat, zob. Kliński Krzysztof.
Pereasław, 101.
Pernawa, 140.
Philistynowie, 349.
Piecz Jan, 82.
Pieniążek Jan, podczaszy krakowski, 71, 82
— Prokop, kawaler, starosta wendeński, 177, 196.
Pilica, 131.
Piotr św., 211.
Piotr Krzywy, wojewoda mołdawski, 205.
Piotrków, 125, 143.
— trybunał, 118, 146, 410
Pliskowski Jan, 201.
Płaza Jan, starosta lubaczowski, 197.
— Seweryn, 178.
Płockie artykuły, 134.
— biskup, zob. Baranowski Wojciech.
— cło, 116, 123, 151.
Pobikrowski Maciej, pisarz ziemski drohicki, 144.
Podczaszy koronny, zob. Ostroróg Jan.
— litewski, zob. Dorohostajski Krzysztof.
Podlasie, podlaskie województwo, 143, 145, 150—152.
— kasztelan, zob. Leśniowolski Marcin.
— książę, 77, 431.
— wojewoda, zob. Zasławski Janusz.
— wojewoda, † zob. Kiszka Mikołaj, Radziminski Stanisław.
Podlodowski Jan, z Przytyk, 13.
— Stanisław, 13.
Podolecki Stanisław, stolnik ziemi lwowskiej, 197.
Podole, 111, 133, 191, 194, 195, 200, 201.
— wojewoda, zob. Sieneński Jan.
Podowski Mikołaj, 154.
Podskarbi koronny, zob. Firlej Jan.
— nadworny, zob. Młodziejowski Hiacynt.
— nadworny litewski, zob. Wiesiołowski Piotr.
Polanowski, 196, 204.
Polaniecki kasztelan, zob. Ossowski Jan.
Połock, 345.
Ponętowski Mikołaj, 31, 82, 125.
Pomorski wojewoda, zob. Kostka Krzysztof.
Popl, ober, 105.
Popowski Paweł, 82.
Porębski Stanisław, 83.
Potocki Andrzej, podczaszy kamieniecki, 82, 201.
— Jakub z Potoka, 82.
— Jan, starosta kamieniecki, 82, 201, 204.
— Krzysztof, 82.
— Mikołaj, 82.
— Wojciech, 82.
Potulicki Piotr, wojewoda kaliski, 65, 313, 382.
Poznański kasztelan, zob. Rozrażewski Jan.
— poborca, 111.
— podstarości, 114.
— sędzia, zob. Gajewski Jan.
— wojewoda, zob. Górka Stanisław.
— województwo, 109.
Praga, 2, 424.
Pretfic Jakub, starosta trembowelski, 190, 201.
Proński Aleksander, kasztelan trocki, 5, 314. 331.
Printz Daniel, poseł cesarski, 2.
Proskowski Stanisław, 142.
Proszowice, 23, 29.
— sejmik, 104, 107, 170, 178, 179, 319.
Prusinowski Adam, 201.
— Kasper, 82.
— Marcin, 201.
Prusy, Prussia, Pruskie księstwo, Pruskie ziemie, 90, 103, 112, 115, 116, 128, 154. 155—160, 162, 163, 173, 182, 187, 305. 310, 329, 339, 417.
— granice, 120, 144.
— gravamina, 122, 138, 184, 188, 191, 194.
— książę, 77, 431.
— pobory. 119, 138, 145.
— posłowie, 388.
— postulata, 429.
— prowenty, 80, 439.
Przecławski Ludwik, 82.
Przeczkowski Mikołaj, 141.
Przemyski kasztelan, zob. Herburt Mikołaj z Fulsztyna.
— ziemia, 192.
Przemysław, 338.
Przerembski Brykczi, pisarz ziemi sieradzkiej, 118.

— Stanisław, starosta radoszycki, 31, 118, 426.
Przyjemski Stanisław, marszałek nadworny, starosta kowalski, 112—114, 158, 207.
Przytyki, zob. Podlodowski Jan.
Psków, 345. 367.
Pstrokoński Jan, podstarości sieradzki, 118.
— Maciej, referendarz, 26.
Pudłowski Jan, wojski grodzki sochaczewski, 131.
Pyzdrski starosta, zob. Czarnkowski Adam.

R.

Rachański Stanisław Trojan z Ołowa, podkomorzy bełzki, 198.
Raciąż, sejmik, 135, 139.
Raciborski starosta, zob. Leśniowski Maciej.
Raczek Paweł, 149.
Radomski kasztelan, zob. Firlej Andrzej.
— starosta, zob Gostomski Stanisław.
— zjazd, 3, 4, 8—13, 15, 17—21, 23, 31, 37, 50, 420, 428.
Radoszycki starosta, zob. Przerębski Stanisław.
Radwański Zygmunt, 180.
Radymno, 196.
Radziejewscy, 134.
Radziejowski sejmik, 126.
— starosta, zob. Orzelski Świętosław.
Radzimiński Stanisław, † wojewoda podlaski, 149, 153.
Radziwiłł Jerzy, kardynał, biskup krakowski, 28, 65, 74, 75, 79, 95, 109, 116, 132, 167, 173, 203, 212, 213, 224, 234, 244, 267, 279, 313, 317—319, 325, 326, 328, 337, 369, 370, 382, 392, 393, 413, 424, 437, 438, 439
— Krzysztof Mikołaj, wojewoda wileński, 18, 23, 24, 229, 295, 306, 313, 314, 317, 318, 331, 336, 389, 401.
— Mikołaj Krzysztof (Sierotka), wojewoda trocki, 230, 254, 278, 294, 297, 313, 314, 319, 327, 330, 331, 336, 366, 382, 392.
— Olbrycht, † marszałek nadworny litewski, 18, 255, 323, 325, 432.
Rakowski Jan, podstarości kolnieński, 141.
— Mikołaj, 141.
— Wojciech, kasztelan wiski, 233.
Rakusy, Rakuszanie, zob Austrya.
Rasch Mikołaj, szwedzki sekretarz królewski, 255, 320, 410.
Raszko Prokop, podkomorzy halicki, 190.
Rawa, 79, 127, 132, 138.
— kwarta, 27, 102, 111, 175, 422.
— mieszczanie, 131.
— ołtarz, 203.
— podkomorzy, 130.
— starosta, 79
— szafarz, zob. Nowomiejski
— wojewoda, zob Gostomski Stanisław.
— województwo, 129.
Ręczajski Albert, † kasztelan warszawski, 152.
Reder Melchior, pułkownik cesarski, 105, 367.
Referendarz, zob. Pstrokoński Maciej.
— koronny, zob Drohojowski Jan Tomasz.
Rej Andrzej z Nagłowic, 82.
Rej Zagłowicki, 13.
Remski Annrzej, 82.
Reszka Stanisław, opat jędrzejowski i sulejowski, 235, 369, 393.
Rewel, zjazd rewelski, 29, 32, 43, 73, 79, 107, 108, 164, 165, 166, 182, 215, 218, 221, 225, 227, 231, 236, 237, 259, 317, 318, 359, 366, 371, 374, 391, 408, 423, 435, 437, 439
Rogala Marcin z Wareżyna, podsędek bełzki, 71, 82.
Rogoziński starosta, zob. Opaliński Andrzej.
— starosta †, zob. Dulski Jan.
Rohatyński starosta, zob. Opaliński Piotr.
Roma, zob. Rzym.
Romissowski Wojciech, 180.
Roża, 393.
Rożen, 207, 234.
— Adam, 180.
— Paweł, 180.
Rozrażewski Hieronim, biskup kujawski, 65, 74, 97, 213, 225, 254, 269, 283, 296, 314, 316, 318, 319, 324, 327—330, 337, 356, 363, 364, 373, 382, 390, 399, 424, 437.
— Jan, kasztelan poznański, 113.
Rożyński Mikołaj, sędzia ziemski inowłocławski, 126.
Rudnicki Jan, chorąży sieradzki, 118
Rudolf II, cesarz rzymski, 1—5, 19, 21, 29, 34, 41, 44, 47, 49, 68, 72, 74, 75, 94, 96, 165, 175, 184, 211, 237, 252, 255, 258, 266, 275, 277, 282, 289, 297—305, 308, 312, 315—317, 323—325, 365, 374, 376, 402, 410 415, 417, 424, 430, 432, 438, 439.
Ruś, ruskie województwo, kraje, ziemie, 3, 5, 35, 77, 111, 191, 192, 194, 195, 203, 403. książę, 29, 431.
— wojewoda, zob. Herburt Mikołaj z Fulsztyna.
— żupnik, 112.
Ryga, blokauz, 140, 173, 341.
— cło, 80.
— fonsol (pfundzoll), 191, 194.
— mieszkańcy, zob. Ryżanie
Ryskowski Andrzej, 32, 426.
Rytwiański, 77, 241, 368.
Ryżanie, 148, 160, 341.
Rzeczycki Andrzej, 13
Rzeszewski Matyasz, 82.
Rzesza niemiecka, książęta, Imperium Germanicum, 49, 159, 160, 419.
Rzeszowski Andrzej, 82.
— Hieronim, 82.
— Jan, 13.

— Samuel, 13,
Rzym, Roma, 95, 96, 225, 238, 239, 319, 325.
— monarchia, rzeczypospolita, 238, 360, 361, 380.
— religia, 7, 8, 339.

S.

Sącz, 107.
— kasztelan, zob. Komorowski Krzysztof.
Sablowski Bartłomiej 142.
Salamon, 35, 356.
Samborska ekonomia, 103.
Samborzecki Mikołaj Szymon, 82.
Sandomierski kasztelan, zob Tarnowski Stanisław.
— podkomorzy, zob. Machowski Jan.
— posłowie, 9.
— wojewoda, zob. Mniszech Jerzy.
— województwo, 423.
— zjazd roczkowy, 24. 29.
Sanheryb, król asyryjski, 349
Sanok, 107.
— ziemia, 192, 195.
Sapieha Andrzej, 269.
— Lew, kanclerz litewski, 18, 124, 242, 277, 294, 316, 333, 335, 338, 383, 401.
Sarmatae, 315.
Sarnicki Stanisław, wojski krasnostawski, 113, 172, 189, 195
Sasko-lauenburska księżna, zob. Katarzyna.
Saxonica domus, 405.
Saul, 349
Schachman Melchior, wysłaniec gdański, 382
Schalapski, 383.
Schilingowa Elisabetha, 163.
Sczucki Marcin, 82.
Secygniowski Jakub, starosta szydłowski, 31, 82, 426.
Secymiński Jan, pokojowiec królewski, 28, 74, 220, 316, 323, 324, 410, 423. 437.
Sernthein Karol, agent arcyksięcia Maksymiliana, 20.
Siedmiogrodzka ziemia, 169, 412.
— książę, zob. Batory Zygmunt
Siemianowski Mikołaj, 82, 180.
Sieniawski Prokop, podczaszy nadworny, 190.
Sienicki Marcin, 31.
Sieneński Jan, wojewoda podolski, 196, 200, 204, 233, 255, 263, 382, 392, 401.
z Sienna Andrzej, 197.
Sieradz, 107.
— artykuły, 114.
— chorąży, zob. Rudnicki Jan.
— pisarz ziemski, zob. Przerembski Brykczi.
— podstarości, zob. Pstrokoński Jan.
— sędzia, zob. Karśnicki Stanisław.
— stolnik ziemski, zob. Kristoporski Jan.
— wojewoda, zob. Łaski Olbracht.
Sierakowski Marcin, sekretarz królewski, 156.
— Stanisław, kasztelan lędzki, 126.
Siewierskie księstwo, 116, 174.
Silnicki Marcin, 426.
Sistowski, 201.
Skasowski Jan, 31.
Skniłowski, 197.
Skrobocki, surogator ciechanowski, 153.
Słotwiński Jan, 82.
Sładkowscy, 134.
Sładkowski Jan, rotmistrz królewski, 124.
— Łukasz 70.
— Malcher, 116, 124, 130,
— Stanisław, 124.
Śląsk, 175, 231, 267, 419, 430.
— granica, 391.
— posłowie, 49.
Slawiczki Adam, 180.
Słupecki Zbigniew, 13.
Słupski, 113.
Śmieciński Stanisław, pisarz ziemski warszawski, 155.
Smitkowski Maciej, podstarości bełzki, 201.
Smogorzow, zob. Wassowicz Jan.
Smolik Piotr, 82.
Śniatyn, 191.
— starosta, zob, Jazłowiecki Mikołaj.
Snopkowski Andrzej, 31, 83.
— Jakub, wojski chełmski, 82, 426.
Sobek Piotr z Sulejowa, 82.
— Stanisław 82.
Sobieski Marek, chorąży nadworny, 185, 189.
Sochaczewski kasztelan, zob. Łarys Hieronim.
— pisarz grodzki, zob. Mikołajowski Jan.
— sejmik, 131.
— starosta, zob. Tarło Stanisław.
— stolnik ziemski, zob. Liczko Marcin
— wojski grodzki, zob. Pudłowski Jan.
— ziemia, 134.
Sokół Adam, 13.
Sokołowski Jan, 162.
— Jerzy, 162.
— Krzysztof, 141.
— Ludwik, 162
Solikowski Jan Dymitr, arcybiskup lwowski, 26, 65, 197, 211, 224, 382, 389, 428.
— Wojciech, 197.
Soliman, cesarz turecki, 238, 239, 412, 420.
Sparta, 363.
Spiż, 30, 422.
— miasta, 174, 175.
Spoth Dunin, 113.
Środa, 113.
— sejmik, 109.
— zjazd, 434.

Srzeński Feliks, niegdyś wojewoda płocki, 157.
Stadnicki Adam, 421.
— Andrzej, 426.
— Marcin ze Żmigroda, 192.
— Stanisław, 5, 26, 334.
— — z Łańcuta, 196.
— — ze Żmigroda na Łańcucie, 192.
Stan Jerzy, 192.
Staskowski Jakub, 82.
— Krzysztof, 82.
Staw, cło, 159.
Stefan Batory, król polski, 79, 110, 114, 122, 123, 125, 133, 138, 140, 148, 149, 167, 170, 175, 176, 182, 183, 196, 204, 212, 216, 224, 255, 307, 312, 338, 344, 352, 367, 387, 390, 408.
Stefanowski Abram, 82.
Stoczki Mikołaj, 13.
Stogierz Jan, pisarz grodzki biecki, 180.
Straptowski Rafał 197.
Stein Ryszard, sekretarz Maksymiliana, 74, 317, 438.
Stroicz Łukasz, logofet mołdawski, 197.
Struś Jerzy, starosta bracławski. 200, 205.
— Mikołaj, starosta chmielnicki, 205.
Strzembosz Piotr, 82, 180.
Strzemielecki, zob. Łaszcz Piotr.
Strzeszkowski Wojciech, 82.
Sudermański Karol, zob. Karol.
Sulejowskie opactwo, 369.
— opat, zob. Reszka Stanisław.
Sulgostowski Jan, 13.
Sułowski Krzysztof, 180.
— Stanisław, 180.
Suski Albert, 142.
Suskrajowski Marcin, 13.
Święcicki Maciej 141.
— Piotr, 141.
Syrowie, 349.
Sykstus papież, 169.
Szaczkowie, 149.
Szafraniec Andrzej, starosta lelowski, 13, 82.
— Stanisław, wojski krakowski, 13, 82, 325, 396.
Szczawiński Piotr, kasztelan łęczycki, 65.
Szczebrzescy, 113.
Szczucki Marcin, 82.
Szemot, 207.
Szwajcarska ziemia, 419.
Szwecya, szwedzkie królestwo, dziedziczne królestwo, 28, 29, 51, 53, 54, 62, 73, 74, 76, 79, 95, 99, 126, 137, 218, 224, 231, 247, 251, 252, 257, 259, 262—268, 271, 273—277, 280, 281, 284—296, 304, 307, 308, 312, 317, 318, 322, 351, 352, 357, 366—368, 373, 375, 377, 389, 392, 397, 399, 404, 408—410, 416, 423, 437, 440, 441.
— król, zob. Jan III.
— pieczęć, 109, 174.
— rady, senatorowie, 107, 108, 215.
— sekretarze, zob. Brahe, Bielcke, Rasch.
— żołnierze. 107.
Szwedzi, 28, 106, 109, 148, 164, 165, 216, 263, 273, 352, 405, 407, 423, 424.
Szydłowski starosta, zob. Secygniowski Jakub.
Szymanowski Stanisław, agent austryacki, 211.

T.

Talwosz Mikołaj, marszałek nadworny litewski, 383.
Taranowski Andrzej, podczaszy halicki, 190.
Tarło Stanisław, starosta sochaczewski, 134.
Tarnowski, 241, 369
— Jan, podkanclerzy koronny, 16, 18, 23, 40, 50, 55, 63, 71, 75, 207, 210, 222, 235, 242, 313, 316, 317, 322, 323, 325, 329, 330, 346, 382, 386, 388, 389, 393, 401, 403, 424, 425.
— Stanisław, kasztelan sandomierski, 82, 207, 235, 236, 315.
Tatarzy, Tartari, 88, 90, 119, 161, 193, 338, 387, 408.
— upominki, 90, 102, 191, 147, 183, 187, 191.
Tęczyński Andrzej, † wojewoda krakowski, 176, 189, 200, 421.
— — synowie, 176
— Jan, kasztelnn wojnicki, 65, 428.
Tęgoborski Jan, 13.
Temruk, Trembruk, 177, 196.
Thymotheus, 253.
Tiberius, 380.
— Gracchus, 381.
Tobiasz, 263.
Torki, 201.
Toruń, 125, 157, 158.
Transsylvania, zob. Siedmiogród.
Trautson Antoni, kanclerz arcyksięcia Maksymiliana, 66, 94, 95, 304, 315, 517, 325.
Trębowla, 191.
— starosta, zob. Pretfic Jakub.
Trleski Jan, 201.
Trocki kasztelan, zob. Proński Aleksander.
— wojewoda, zob. Radziwiłł Mikołaj Krzysztof (Sierotka)
— wojewoda †, zob. Hlebowicz Jan.
Trojan, zob. Rachański.
Troszyński Mikołaj, 141.
— Piotr, podkomorzy łomżyński, 141, 142.
Trypole, 101.
Trzaska Piotr, 82.
Trzciński Krzysztof, 82.
— Wawrzyniec, marszałek sejmiku bełzkiego, 201.
— Zygmunt, starosta bełzki, 113.
— — kasztelan lubaczowski, 201.

Trzemeszeński opat, 112, 128.
Trzylatkowski Mikołaj, 13.
Turek, Turcy, Turczyn, Turci, 88, 119, 193, 226, 233, 238, 253, 318, 387, 409, 412
— cesarz, 17, 89, 133, 351, 361, 374, 376.
— czausz, 17, 80.
— porta, 5.
— poseł do, 28.
— upominki, 90, 102.
Tykocińskie skarby, 110, 114, 423.
Tylicki Piotr, wielki sekretarz królewski, 224, 329, 370, 392.
Tyszka Grzegorz, podstarości łomżyński, 141, 143.
— Jan, 142.
Tyszkiewicz Skumin Teodor, wojewoda nowogrodzki, 233.
Tyszowiecki starosta, zob. Łaszcz Adam.
— starościna, 201.
— starostwo, 201.

U.

Uhrowiecki Marcin, kasztelan chełmski, 13, 422.
Ukraina, 101, 147.
— swawoleństwo, zob. Kozacy.
— zamki, 175.
Ulniecki Łukasz, 154.
Ungaria, zob. Węgry.
Uyeszczki Piotr, 13.

W.

Walbach, 383.
Walezy, zob. Henryk Walezy.
Warężyn, zob. Rogala.
Warmińska kapituła, 157.
Warszawa, 1, 53, 74, 95, 107, 125, 154, 155, 289, 321—323, 338, 340, 373, 243, 438, 439.
— kasztelan †, zob. Ręczajski Albert.
— konfederacya, 8, 14, 110, 339.
— pisarz ziemski, zob. Śmieciński Stanisław.
— powietrze, 117.
— sejm, 38, 62, 81, 126, 142, 144, 149, 162, 170, 178, 180, 184, 241.
— sejmik generalny, 140—142, 150.
— starosta, zob. Zaleński Bartłomiej.
— wojski, zob. Oborski Stefan.
Wasil, kniaź moskiewski, 414.
— Szujski, kniaź moskiewski, 407.
Wasszowicz Joannes de Smogorzow, 13.
Watkowski, 163.
Węgry, węgierska ziemia, Ungaria, 30, 105, 110, 175, 184, 305, 315, 367, 412, 417, 419, 420, 430.
— granice, 177, 195.
— gwardya, 29.
— posły, 49.
— stany, 44, 308.
Wenecya, 231, 238, 239, 255, 361.
Wendeński starosta, zob. Pieniążek Prokop.
Wielkie Łuki, 345.
Wielkonoczki Adam, 82.
Wielkopolska, wielkopolskie województwa, ziemie, 3, 5, 77, 98, 111, 127, 133, 353, 410.
— artykuły, 296.
— biskupi, 330, 364.
— posłowie, 208, 211, 222, 296, 303.
— sejmik generalny, 128.
— trybunał, 146.
Wielopolski Jan, 82
— Kasper, podstarości grodzki biecki, 180.
— Stanisław, 180.
Wieluń, 107.
— artykuły, 119.
— kaptur, 339.
— kasztelan, zob. Męciński Andrzej.
Wierzbicki Szymon, 141.
Wierzbowski Andrzej, 141.
— Mikołaj, 141.
Wiesiołowski Piotr, podskarbi nadworny litewski, 269.
Wieski Sebastyan, 82.
Wieyski Piotr, 82.
Wiktorzyn, szlachcic litewski, 229.
Wileńskie biskupstwo, 123.
— ciwun, zob. Pac Jan.
— podsędek, zob. Jalbrzyk Fabian.
— wojewoda, zob. Radziwiłł Krzysztof Mikołaj.
— zbór, 6, 127, 336, 340, 346, 415
Wilski Jan, podkomorzy ziemski czerski, 130, 139.
Wiślica, 427, 428, 435, 437.
— postanowienie, 198.
Wisła, 116, 128, 159, 383.
Wisłok, 195.
Wiśnia, sejmik, 192, 193.
Witold, 44, 77.
Wizki kasztelan, zob. Rakowski Wojciech.
— ziemia, 143.
Władysław Jagiełło, król polski, 44, 77, 258, 266, 275, 339, 344.
— Jagiellończyk, 233, 338, 417.
— Łokietek, 138, 139.
Włochy, 242, 325, 332, 367.
— książęta, 49.
Włocławek, cło, 128.
Włodek Stanisław, wojewoda bełzki, 20, 233, 383, 384, 386, 401, 422, 426, 428.
Wodyński Jan, sędzia ziemski drohicki, 144.
Wohyń, 145.
Wojna Gabryel, podkanclerzy litewski, 18, 333, 383.
Wojnicki kasztelan, zob. Tęczyński Jan.
Wojuczyński Wojciech, 201.
Wola, 396.
Wolski, rotmistrz kamieniecki, 204.
Wołochy, 5, 100, 197.
Wołpski starosta, zob. Opaliński Piotr.

Wołyń, Wołyńskie województwo, 192, 195, 199, 212, 235, 339.
— książę, 77.
— rozgraniczenie, 199.
— wojewoda, zob. Ostrogski Janusz.
Wrader Lambert, sekretarz królewski, 27, 28, 74, 75, 168, 221, 242, 274, 277, 282, 289, 304, 316, 317, 395, 409—411, 418, 424, 437, 438.
Wroblowski Jan, 83.
Wrocławski biskup, zob. Jerin Andrzej.
Wyszeński Fabian, podsędek brański, 149.
Wytosławski Jan, 83.
— Wojciech, 83.

Z.

Zaborowski Jan, 82.
Zajączkowski, ksiądz, 421.
Zakliczyn, zob. Jordan.
Zakroczymski podkomorzy, zob. Żabicki Jakub.
Zambrowski gród, 142.
— parafia, 203.
— podsędek ziemski, zob. Mężeński Baltazar.
— podstarości, zob. Jemielithi Jan.
— powiat, 143.
Zamość, 433.
Zamoyski Jan, hetman i kanclerz koronny, 1—5, 12, 20—22, 25, 26, 66, 67, 82, 124, 174, 206, 207, 211, 212, 216, 218, 221, 222, 235, 240, 243, 253, 260, 267, 269, 276—279, 283, 286, 287, 293, 296, 297, 303, 304, 306, 313—322, 324—334, 338, 362, 368, 370, 374, 376—378, 383, 384, 386, 387, 389, 393, 394, 396, 400—402, 408—410, 413, 418, 424, 425, 428, 432, 433, 435, 436.
— Jan, sekretarz królewski, 68, 71, 83, 89, 201, 436.
— Stanisław, chorąży łomżyński, 141.
Zaremba Stanisław, 426.
Zasławski Janusz, wojewoda podlaski, 65, 144, 149, 150, 428.
Zawisza Malcher, 82.
Zbaraski Janusz, wojewoda bracławski, 2, 65.
Zbąski Abraham, 338.
Zborowski Piotr, 426.
Zborzeński Floryan de Zdunkow, 13.
Zbyszek, 77.
Zdunkow, zob. Zborzeński.
Zebrzydowski Floryan, kasztelan lubelski, hetman nadworny w r. 1563, 329.
— Mikołaj, wojewoda lubelski, 26, 31, 35, 82, 164, 207, 217, 233, 255, 277, 321, 329, 331, 337, 383, 384, 386, 403, 421, 422, 426, 428, 437
Zienowicz Krzysztof, wojewoda brzesko-litewski, 18, 236, 313, 315.
Zygmunt I, król polski, 7, 79, 109, 157, 212, 260, 270, 357, 410, 420.
— przywilej, 429, 439.
Zygmunt August, król polski, 28, 77, 110, 114, 157, 162, 164, 173, 182, 190, 194, 229, 238, 239, 331, 332, 402, 406, 419, 429.
Zygmunt III, król polski, odpowiedź posłom chmielnickim, 8; — radomskim, 15; — lubelskim, 40, 50; — jędrzejowskim, 85; audyencya posłów radomskich, 19; — lubelskich, 39; instrukcya na sejmiki, 87; słucha witania, 206, 207, 343, 387; przyjmuje Zamoyskiego, 207, 384; zasiada na tajnej radzie, 206, 386, 401; odpowiada przez Podkanclerzego, 210, 235, 346, 388; proponuje przez Podkanclerzego, 223, 346, 389; przypuszcza posłów do pocałowania ręki, 224, 343, 388; posyła obrażony do Karnkowskiego, 224, 356, 389; sądzi, 233, 242, 245, 248, 249, 395; składa deklaracyą, 250, 284, 373, 376, 397, 400; odpowiada posłom, 277, 337, 378, 398; słucha żegnania, 338, 379, 403.
— wojewoda siedmiogrodzki, zob. Batory Zygmunt.
Zwinogród, zob. Korytko Stanisław.

Ż.

Żabiczki Jakub, podkomorzy zakroczymski, 141—143.
Żabogorzski Andrzej, 82.
Żaboklicki, 178.
Żaleński Bartosz, starosta warszawski, 154.
Żarnowski kasztelan, zob. Myszkowski Jan.
Żeleński Jakub, 13.
Żirawski Jan, 82.
Żmigród, zob. Stadnicki.
Żmudzki biskup, zob. Giedroyć Melchior.
— książę, 77, 431.
Żółkiewski Mikołaj, 197.
— Stanisław, kasztelan lwowski, 207, 237, 257, 315, 359, 422, 427, 428.
Żydaczowski wojski, zob. Leśniowski Krzysztof.

WYDAWNICTWA KOMISYI HISTORYCZNEJ AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE.

	K.	h
I. Monumenta medii aevi historica res gestas Poloniae illustrantia.		
Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława. Wyd. Dr Franciszek Piekosiński. Tom I, 1874, 15 kor. (wyczerpane); Tom II, 1883	28	—
Codex epistolaris saeculi XV. Tom I, 1876. Wyd. Dr August Sokołowski i Józef Szujski. Tom II, 1891, Tom III, 1894. Wyd. Dr Anatol Lewicki . . . . . razem	74	—
Kodeks dyplomatyczny małopolski. Wyd. Dr Franciszek Piekosiński. Tom I, 1876, Tom II, 1880, Tom III, 1887, Tom IV, 1905 . . . . . razem	81	—
Najstarsze księgi i rachunki m. Krakowa od r. 1300 do 1400. Wyd. Dr Fran. Piekosiński i J. Szujski, 1878, 20 kor. (wyczerpane).		
Kodeks dyplomatyczny m. Krakowa. Wyd. Dr Franciszek Piekosiński. Tom I, 1879, 14 kor. Tom II, 1882, 28 kor. (wyczerpane).		
Codex epistolaris Vitoldi M. Ducis Lithuaniae 1350—1430. Wyd. Antoni Prochaska, 1882	36	—
Index actorum saeculi XV, ad res publicas Poloniae spectantium. Wyd. Dr Anatol Lewicki, 1888	26	—
Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum. Wyd. Dr B. Ulanowski. T. I, 1894, 20 kor., Tom II, 1901, 29 kor., Tom III część 1, 1908, kor. 12 . . . razem	61	—
Rationes curiae Vladislai Jagellonis et Hedvigis regum Poloniae. Wyd. Dr Fr. Piekosiński, 1896	18	—
II. Scriptores rerum Polonicarum.		
Dyaryusze sejmów koronnych 1548, 1553, 1570. Wyd. Józef Szujski, 1872	10	—
Kroniki Bernarda Wapowskiego część ostatnia. Wyd. Józef Szujski, 1874	12	—
Stefana Franciszka Medekszy księga pamiętnicza. Wyd. Dr Władysław Seredyński, 1875	15	—
Pamiętnik zjazdu historycznego imienia Długosza. Wyd. Dr M. Bobrzyński i M. Sokołowski 1881	3	—
Ks. Jana Wielewickiego T. J. Dziennik spraw Domu zakonnego OO. Jezuitów u św. Barbary w Krakowie. Tom I, 1881. Wyd. Dr Józef Szujski, 8 kor. Tom II, 1886, 5 kor., Tom III, 1889, 10 kor., Tom IV, 1899, 7 kor. Wyd. Dr W. Chotkowski. . razem	30	—
Archiwum domu Radziwiłłów. Wyd. Dr August Sokołowski, 1885 (wyczerpane).		
Dyaryusze sejmowe r. 1587. Wyd. Dr August Sokołowski, 1887	5	—
Analecta Romana. Wyd. Dr Józef Korzeniowski, 1894	12	—
Stanislai Temberski Annales 1647—1656. Wyd. Dr W. Czermak, 1897	9	—
Dyaryusze sejmowe r. 1585. Wyd. Dr Aleksander Czuczyński, 1901	10	—
Stanisława Oświęcima Dyaryusz 1643—1651. Wyd. Dr Wiktor Czermak. 1907	9	—
Dyaryusze sejmowe r. 1597. Wyd. Dr. Eugeniusz Barwiński, 1907	10	—
Dyaryusze i akta sejmowe r. 1591—1592. Wyd. Dr. Eugeniusz Barwiński, 1911	10	—
III. Archiwum Komisyi historycznej.		
Tom I, 1878, Tom II, 1886, Tom III, 1886, Tom IV, 1888 (wycz.); Tom V, 1889, Tom VI, 1881, Tom VII, 1894, Tom VIII, 1898, Tom IX, 1902 . . . . . razem	84	50
IV. Acta historica res gestas Poloniae illustrantia.		
Andrzeja Zebrzydowskiego, bisk. włocław. i krakow., korespondencya. Wyd. Dr Władysław Wisłocki, 1878	12	—
Pisma do wieku i spraw Jana Sobieskiego. Wyd. Fr. Kluczycki. Tom I, 1880, Tom II, 1881	po 15	—
Akta do dziejów Jana III, sprawy roku 1683. Wyd. Franciszek Kluczycki, 1883	16	—
Archiwum spraw zagranicznych francuskie do dziejów Jana III. Wyd. Dr K. Waliszewski. Tom I, 1879, (wyczerpany); Tom II, 1881, kor. 10; Tom III, 1884, kor. 8·50;		
Stanislai Hosii s. R. e. cardinalis epistolae. Wyd. Dr Franciszek Hipler i Dr W. Zakrzewski. Tom I, 1879, (wyczerpany); Tom II, cz. 1, 1886, cz. 2, 1888 . . . . razem	25	—
Prawa, przywileje i statuta m. Krakowa. Tom I, zeszyt 1 i 2, 1885, Tom II, zeszyt 1, 1890, zeszyt 2, 1892, Wyd. Dr Fr. Piekosiński. Tom II, zeszyt 3, 1910, wyd. Dr. Stan. Krzyżanowski . . . . . razem	77	—
Lauda sejmików ziemi dobrzyńskiej. Wyd. Fr. Kluczycki. 1887	9	50
Sprawy wojenne króla Stefana Batorego. Wyd. ks. Ignacy Polkowski. 1887	14	—
Akta kapituł z wieku XVI wybrane. Wyd. Dr. B. Ulanowski. Tom I część 1, 1908	8	—
V. Monumenta Poloniae historica.		
Tom III, Lwów 1878, 26 kor., Tom IV, Lwów 1884, 30 kor., Tom V, Lwów 1888, 35 kor., Tom VI, Kraków 1893, 22 kor. (t. III, IV i V wyczerp.).		

Bibliografia hist. polskiej — ułożył Dr L. Finkel — część I — K 11·— (wyczerp.); Część II, zeszyt 1 — K 3·50 (wyczerp.); zeszyt 2 — K 4·80 (wyczerp.); zeszyt 3 — K 4·80 (wyczerp.); zeszyt 4 — K 3·60; Część III, zeszyt 1 — K 7·50; zeszyt 2 — K 6·—; zeszyt 3 i ostatni — K 15·50.

THE UNIVERSITY OF MICHIGAN
GRADUATE LIBRARY

DATE DUE

UNIVERSITY OF MICHIGAN
3 9015 03594 9281
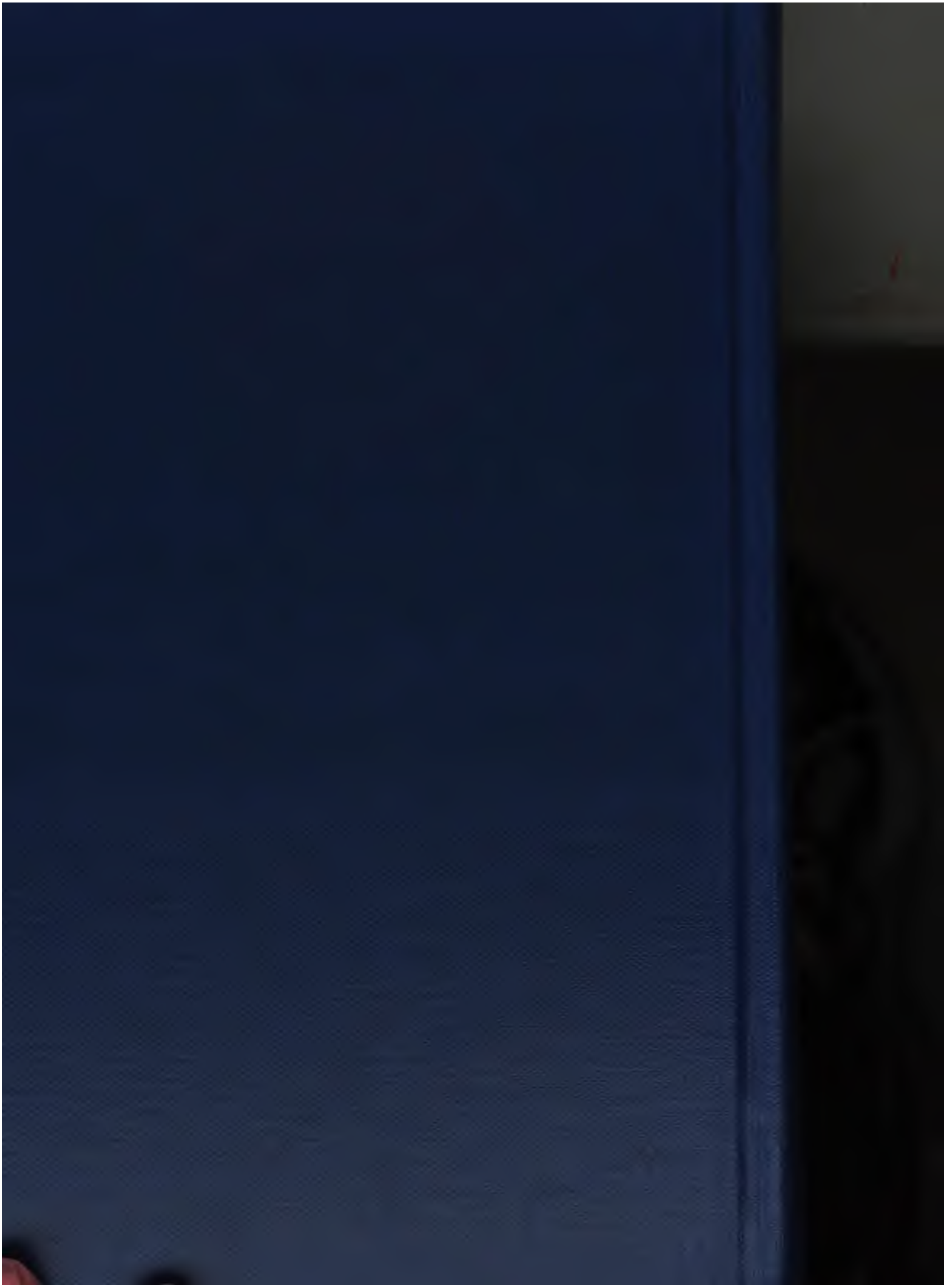
DO NOT REMOVE
OR
MUTILATE CARD